
V
B J
C

SUKCESS SWIATA
CZYLI
HISTORYA UNIWERSALNA

O pierwszych Rodzicach Adamie y Ewie, początku Monarchij Krolestw, y Miast sławnieyszych, zacząwszy od Stworzenia Swiata aż do teraźnieyszych czasow,

KROTKO
NAPISANA

Przez
W. Xiędza GAUDENCYUSZA PIKULSKIEGO Zakonu S. O. FRANCISZKA Scisłey Obserwancyi, Prowincyi Ruskiey Teologa do Druku Podana Roku 1763.

Jerzy

W LWOWIE
w Drukarni JANA SZLICHTYNA J. K. Mći Uprzywileiowanego Typografa.

PRZEDMOWA
AUTHORA
Do CZYTELNIKA

JAkom tylko zaczął uczyć Teologij w Zakonie moim, zaraz wziąłem ſobie za oſobliwſzy środek rozrywki dla ſzkolnych mysli moich, ażebym zbywaiący mi czas od Teologicznych zabaw trawił na czytaniu Hiſtorykow rożnych, ktorych gdym przez dzieſięć lat, moiey Teologiczney pracy codziennie czytał, znalazłem w nich wielką niezgodę w opiſaniu przypadkow y Sukceſſow Swiata tego, tak co należy do czaſu, iako też y do iſtoty Hiſtoryi. Nawet w domowey o Oyczyznie naſzey Hiſtoryi w wielu mieyſcach nie zgadzaią ſię Hiſtorycy, częścią dla tego; że w opiſaniu rzeczy nie naſtępował ieden po drugim, ale w kilkadzieſiąt lat po śmierci pierwſzego Hiſtoryka wakowała Częścią dla tego; że pierwſzych Hiſtorykow iako to Wincentego Kadłubka, *Długoſza* y Miechowity długo walały ſię manuſkrypta po ich śmierci, ledwie w kilkadzieſiąt lat y to aż za granicą wyſzły z Druku. Oyczyzna ſobie w tym intereſſie Sama krzywdę do tych czas czyniła, że nie wyznaczyła iedney Oſoby ktoraby wſzyſtkie Dzieie coroczne bez rozrywki opiſywała, Więcey ieſzcze wyrażę gdy opuſzczonych wiele rzeczy w Hiſtoryi Polſkiey z gruntu przyczyny opiſzę. Dawnieyſzych czaſow aniśmy, miewali poczty, ani wiadomości rzeczy ktore ſię przytrafić mogly w cudzych kraiach, W tym poznieyſzym wieku lubo ma naſza Oyczyzna doſyć ludzi rozumnych iednak że niewſzyſcy ſię kochaią w Kſięgach; więcey ſię znayduie Zoilow iak Czytelnikow cudzey pracy każdy ſobie łatwieyſzą obiera zabawę, niemaſz zaś nic łatwieyſzego iak cudzą ganić pracą, przez co uczonym ludziom wſtręt czyniemy ktorzy ſobie w ſpomniawſzy na nie wdzięczność Czytelnika, pioro im razem z ochotą upada. Wrzucam tę malucką pracę do ſkarbu dobra poſpolitego razem z ubogiey Wdowki groſzem do karbony Kościelney. Jeżeliś łaſkaw Czytelniku czytay bez nagany, iezeli zaś będzieſz ganił napiſz co lep-

ſzego, ⁊ Ja cię z ochotą pochwalę. Ieżeli na oſtatek zechceſz co poprawić, nieubiegam od tego tylko cię proſzę o tę iednę łaſkę a żebyś ſię nie załadźał na iedney Kſięgi Auktorze bo iakom ſię z gory oświadczył że ſię w Hiſtoryach nie z gadźaią Hiſtorycy, toć iezeli iednego przeczytaſż, będzieſz miał tylko iedno zdanie, lecż kiedy drugiego wezmieſz znaydzieſz podobną moiey Hiſtoryi prawdę. Nad to; y w tym cię przeſtrzegam, że w dawnieyſzych Kſięgach inaczey ſię nazywaią Miaſta y Prowincye iedne daię naprzykład wſźakże ten kray w ktorym była Troia nazywał ſię Paflagonią ;w kilkaſet lat przyſzedł z Woyſkiem Dardanus, y podbiwſzy, ſobie tę Prowincyą nazwał ią Dardanią. Znowu po rożnych rewolucyach naiachał ią Trois y nazwał ią Troią. Toż ſamo ſądźić mamy y o nazwiſkach Monarchow ktorzy albo nie iednego nazwiſka byli albo według rożnych ięzykow rożnie ſię nazywali.

FR: VENANTIUS TYSZKOWSKI, Ordinis S. P. FRANCISCI Regularis Obſervantiæ, totius ordinis Ex Definitor Generalis, per Provinciam Ruſſiæ Miniſter Provincialis.

Librum cui titulus *Sukceſs albo Hiſtorya Uniwerſalna*, à Patre GAUDENTIO PIKULSKI Ord: S. P. FRANCISCI Reg: Obſer: Prov: Ruſ: The: compillatum; quatenus in Lucem publicam prodeat, Authoritate officij Noſtri concedimus, ſi iis ad quos pertinet ita videbitur. in cuius fidem has Literas Manu propria firmatas dedimus Leopoli. Die 28. Julij 1762. Anno.

Fr. VENANTIUS TYSZKOWSKI
Miniſter Provincialis Provinciæ
Ruſſiæ O. S. F. Obſ:

IMPRIMATUR

JN quorum fidem Die Datt Leopoli. 23. 8bris Anno Domini 1762 do. STEPHANUS MIKULSKI Archidiaconus Cathedralis, Vicarius in Spiritualibus Officialis Generalis Leopolienſis, Cuſtos Stanislaopolienſis. m pp.





KSIĘGA I.

O ſtworzeniu Swiata, Pierwſzych Rodzicach Adama y Ewy aż do pomieſzania ięzykow przy budowaniu Wieży Babilońſkiey.

POnieważ cały Narod Ludzki pierwſzy po BOGU wziął początek od Adama y Ewy; dla tego niżeli w inſzych Księgach zacznę opiſywać Sukceſs y założenie Miaſt, Monarchiy, y Kroleſtw, w przod umyśliłem w tey Księdze pierwſzey opiſać niektore okoliczności pierwſzych Rodzicow naſzych Adama y Ewy względem ich ſtworzenia, grzechu y wypędzenia z Raiu.

ROZDZIAŁ I.

Dla czego Pan BOG nieſtworzył Człowieka znicżego Słowem Wſzechmocności ſwoiey?



Zecz pewna z Piſma S. *Gen:* 1. że Stworca Nieba y Ziemie BOG Wſzechmogący wſzyſtkie te rzeczy ktore widziemy y widzieć możemy ſtworzył iednym ſłowem *Fiat lux, fiat Firmamentum; & factum eſt ita. Niech ſię ſtanie światło. niech ſię ſtanie Firmament, y tak ſtało ſię.* Jakże przyſzło do Człowieka;

iak

iak by właśnie niedosyć było mowić Panu BOGU *Fiat Homo: niech się stanie Człowiek*, trzeba było Wszechmocności Pana BOGA obiema dwiema chwycić się Rękami tey lepianki, *Formavit igitur Dominus DEUS hominem de Limo Terræ & factus est homo in animam viventem.* Co by tego za przyczyna była co za sekret?

Wiem że nieograniczonych Wyrokow Boskich żaden stworzony rozum doskonale poiąc niemoże, ktorych y biegły w Taiemnicach Boskich doyść niemogł Paweł S. chociaż się aż do trzeciego zatrudnił Nieba: Stanął zadumiały, te tylko z podziwieniem zawołał słowa: *O altitudo Divitiarum Sapientiæ & Scientiæ DEI, quam incomprehensibilia sunt Iudicia Ejus & investigabiles viæ Ejus. Rom: 11. O Głębokości bogactw Mądrości y Umiejętności Bożey iako są nieogarnione Sądy Iego, y niedoszłe drogi Iego!* Anielskich skrzydeł dosyć subtelne piora, wysokich iednak Boskich myśli dolecieć niemogą, zasłonić tylko nieodkryć potrafią sekret Boskiego Serca! *Sex alæ uni & sex alæ alteri duabus velabunt Faciem Ejus. Isa: 6.* A iak że dopiero nikczemny rozum ludzki tak skrytych Pana BOGA Sądow dociec może? Ociężała przegniłey ziemi bryła, czyli się może tak wysoko wybić w gorę? gdzie y Anielskich Mocarstw ze strachem stoią Potencye? *tremunt Potestates!*

Wiem iak wszystkich świata tego Mędrkow przestrzega Duch Przenayświętszy; *Prov: 26. Qui scrutator est Majestatis opprimetur à gloria.* Jeżeli nam trudno Ludzi rozumnych skryte poiąć zamysły, a iakże do Boskiego Rozumu Przedwiecznych myśli dobrać się potrafi nikczemny y czołgaiący się po ziemi rozum Duszy naszey? Uczy nas wszystkich Doktor Narodow Paweł S. *ad Rom: 11.* mowiąc *Quis enim cognovit sensum Domini, aut quis Consiliarius Ejus fuit? Ktoż bowiem może poznać zmysł Pański? albo kto był radzicielem Iego?* kto się może Stwor-

cy świata spytać? dla czego tym sposobem a nie inszym te rzeczy uczynił? kto mogł przyść do tey konfidencyi z Panem y Bogiem swoim a żeby mu swoie otworzył zamysły? Dosyć ma do zabawy rozumna w Uczonych Dusza, że iey pozwoliła Dobroć Boska, a żeby o świata machinie y inszych stworzonych rzeczach myśląc y mowiąc mogła miec polor dowcipu swego. *Disputationi Mundum DEUS tradidit:* O BOGU zaś wierzyć nie mowić dosyc iest człowiekowi pobożnemu, ieżeli nie wiemy co się w nas samych zawiera y co potym nastąpi. *Nescia mens hominum fati sortisq; futuræ*, a iakże skrytych y samemu tylko wiadomych Taiemnic BOGU dociec możemy? niezgadzamy się w zdaniu naszym o tych rzeczach ktore mamy między sobą, y na ktorę się patrzemy, iakimże sposobem niewidomych Wyrokow Boskich odważamy się dochodzić, ktorych ani Pismo święte wyraźnie opisuię, ani z obiaśnienia Boskiego mamy; na samych tylko mniemaniach rozumu naszego ufundowaniśmy, tak podusale o Stworcy mowić, iak nigdy śmieley o stworzeniu niemowiemy. Ze Cudowne są dzieła Boskie, dziwić się nam potrzeba nie o nich dysputować y wszczynać wątpliwości, że Stworca tym porządkiem a nie inszym stworzył y odkupił człowieka, zaniedbawszy natury Anielskiey, do wdzięczności znać my się powinni, a nie do pytania dla czego tak uczynił? dosyć nam z Dawidem zawołać. *Mirabilia Opera Tua. Cudowne są sprawy Twoie!* y natym się zastanowiwszy dosyc ma do myślenia rozumny y pobożny umysł człowieka! Dawac zaś przyczyny dla czego tym kształtem albo w tym czasie to Wszechmocność Boska uczyniła, zdaie się rzecz bardzo nie bespieczna, bo takim sposobem zdaie się iakbyśmy Stworcy naszego postępek exkuzowali przed światem.

Dla tych y inszych pobożnych przyczyn nigdybym się nie odważał wdawać w tak trudne ciekawości, ile podobnym

przymawia Doktor Narodow Paweł S. *ad Rom: 12. Non plus Sapere quam oportet Sapere:* tylko te trudności iuż mi tyle Uczonych Ludzi po większey części ułatwili na ktorych dowodach polegać zechcę. Zdrugiey strony rzecz się zbawienna zdaie a żebyśmy mysl naszę daleką od pamięci o BOGU przynaymniey dla ciekawości obracali do Pana; a ieżeli zasadzeni na naszym rozumie kiedy w skrytych y niepoiętych Pana BOGA naszego działach pobłądziemy y wtym BOGU chwałe y nam pożytek przynieść możemy: BOGU z tąd chwała że iest nieograniczony rozumem Ludzkim, nam zaś pożytek ze swoie nikczemność y podłość tym bardziey poznać możemy. Pozwolił nam Pan BOG mieć na sobie swoy Obraz, a czemuż niemiał pozwolić y myśli, y mowy o sobie. Dał nam dla tego rozumną Duszę a żebyśmy rozumnie uważali Iego Dobrodzieystwa ktore sobie tym bardziey człowiek każdy szacować powinien, im lepiey poznaię. Zkąd że to pochodzi, że się nieznamy ani na sobie ani na naszym obowiązku ktoryśmy Stworcy y BOGU naszemu powinni? ieżeli nie dla tego, że niechcemy otym myśleć, co Pan dla nas uczynił y iak cały Narod Ludzki w Pierwszym Oycu Adamie szacował sobie? chciał nas przez nieśmiertelną y rozumną Duszę podwyższyć nad wszystkie żywioły, przez sposob stworzenia nad Aniołow uczcić tych iednym słowem stworzywszy bez żadney pracy; Człowieka zaś rękami własnemi ulepił. *Formavit igitur Dominus hominem de Limo Terræ.* Myśł sama wrodzona każdego bierze a żeby się sam siebie rozumu spytał co w tym za sekret?

Pierwsza y naygruntownieysza tego przyczyna iest wola Stworcy naszego, bo według Augustyna S. *Tota ratio facti, est potentia Facientis.* Pan rozkazał a żeby się tym a nie inszym sposobem te wszystkie stały rzeczy. *Ipse dixit & facta sunt, ipse mandavit & creata sunt* inaczey trudno mam nie omylnego wynaleść dowodu. Jedna-

Jednakowoż że są niektore dosyć przystoyne mniemania według poięcia rozumu naszego; dla czego przyzwoitsza rzecz była, a żeby nie słowem iednym człowieka stworzyła wszechmocność Boska; ale pracowicie Rękami własnemi *Formavit igitur Dominus DEUS hominem de Limo Terræ* dla tego według poięcia mego naznaczyć zechcę. Pierwsza tedy racya ta mi się zdaie, dla ktorey nie słowem BOG wszystko mogący stworzył pierwszego Człowieka; bo dobrze przewidział, że będzie miało dosyć w czasie przyszłym do czynienia Słowo w odkupieniu Natury Ludzkiey; więc niby się na większe zatrzymało prace. Było przed wieki Słowo Boskie; rowne w Istocie Bogu Oycu, y przy stworzeniu świata nic się bez niego nie stało, iako się oświadcza *Prov:* 8. *Quando præparabat Cælos aderam, quando certa Lege & gyro vallabat abyssos: cum eo eram cuncta componens:* Było przytomne przy początku stworzenia Człowieka: *In principio erat Verbum & Verbum erat apud DEUM: & DEUS erat Verbum;* ale dotąd w milczeniu, poki natura Ludzka przez grzech pierworodny niezasłużyła sobie na złe słowo, y Dekret wiecznego potępienia: wtenczas naybardziey potrzeba było dobrego słowa; a Słowa Wcielonego!

Czyli też dla tego BOG Człowieka niestworzył iednym słowem że tak przy samym początku był z natury krnąbrny y nieposłuszny BOGU, żeby na iedno słowo Stworcy swego niestanoł na świat; więc dobrego słowa był niegodzien. Tylko że mowi Pismo S. *Gen:* 1. że wszystkie rzeczy BOG stworzył bardzo dobrze *Et vidit quod essent valde bona.* Dla tego racya iest bardziey reflexyą nie przyczyną. Dwie rzeczy są w każdym Człowieku Człowiek y grzesznik, Człowieka BOG sam stworzył. Grzesznika sam Człowiek.

Bardziey przyzwoita rzecz była a żeby ta Osoba ktorey odkupienie być miało krwawe, y pierwszy sposob stworzenia nie-

był bez pracy: Z tąd bowiem żal Boſkiemu był Sercu opuścić bez odkupienia naturę Ludzką ze mu z nay większą pracą przyſzła iako ſię niżey powie na ſwoim mieyscu.

Albo też dla tego; że Człowiek był Obrazem Boſkim; więc trzeba było Stworcy przyłożyć prace a żeby ten Portret żywo wyraził Iſtotę Boſką: niemasz bowiem nic trudnieyſzego Wſzechmocności Pana BOGA, iako w Iſtote na podobieńſtwo ſwoie ſtworzyć. Stworzył Pan BOG Niebo y Ziemie, nieczytamy w Piśmie S. żeby ſobie w tych pracach ſpoczywał, po ſtworzeniu Człowieka, właśnie gdyby ſpracowany zabierać ſię począł do ſpoczynku: *Et requievit ab omni opere quod Patrarat Gene: 2.* Tak ſię to bowiem w Ręku Boſkich gliniane nie kliiło naczynie, właśnie żeby było iak mowią poſpolicie *arena ſine calce;* Sam mu Stworca przymawiał: *Pulvis es & in pulverem reverteris. Proch ieſteś y w Proch ſię obrociſz.* Przewidziała bowiem wszyſtko wiedząca Mądrość Boſka, że tak pracowita Rąk Stworcy ſztuka, w krotkim czaſie na drobne ſztuki y owszem śmiertelne roſypie ſię prochy: *Pulvis es & in pulverem reverteris.* Jeszcze prawie Adam był w Rekach Boſkich a iużci ſię z nog wali, tak twardo zasypia, że ſobie odleżał Zebro: *Cumq; obdormiſſet tulit unam de coſtis ejus Gene: 2.* Jeſt ieſzcze y ta przyczyna dla ktorey BOG Człowieka nieſtworzył zniczego iak inſze rzeczy bo te w niwec ſię obracaią po śmierci Człowiek zaś maiąc nieśmiertelną Duszę żyie na wieki.

Gdy by tak był Pan BOG ſtworzył Człowieka zniczego iako insze zwierzęta, mieliby większy, fundament owi Heretycy ktorzy z Ateiſtami rozumieią; że Człowiek ma ieden z bydlętami początek y koniec, tak smiertelną Duszę iako y tamte żywioły; tym ſię tylko rożni odnich mowią oni ze ieſt zwierze doſkonalsze dowcipnieysze y rozumnieysze od inszych ato z tey okazyi że może mowić; przez co ieden drugiemu kommo-

nikuię

nikuię ſubtelnieyſzego dowcipu ſwego y tak ſię ieden od drugiego ucząc, co raz w lata y rozum lepszy rośnie. Jnſze zaś bydlęta że mowić nie mogą niemaią ſposobu do nabycia więkſzey umieiętności nad ktorą im dawca natury y ſama ich iſtota udzieliła. Przytym Człowiek ma lepſzą dyspozycyą ciała, niżeli inſze zwierze, ktora mu iako do obrotow ruszenia ſię pomaga, tak y do lepſzego doswiadczenia w rzeczach ſłuży. Y iako widziemy, że pies od wołu małpa od pſa ſłoń od małpy ieſt nierownie dowcipnieyszy, tak dalece, że tylko przemowić niemoże, a przecie z tąd ſobie niewnoſiemy że ſłoń ma rozumną y nieśmiertelną duſzę tak y o Człowieku ſądzić nam potrzeba, ktory chociaż ieſt rozumnieyſzy od małpy y ſłonia iednak przeto nic więcey nie ma oprocz dowcipu więkſzego nad wſzyſtkie zwierzęta. Takim bowiem porządkiem Pan BOG żyiące chciał mieć rzeczy. Naprzod Pan BOG że w Iſtocie ſwoiey nie ieſt pochodzący y uczyniony od kogo inſzego, ma naturę nieśmiertelną nieſkączoną y nie ograniczoną: bo niemaſz takiego ktoryby mu według woli ſwoiey chciał ſkrocić życie gdyż ſam od ſiebie ieſt. Po BOGU ieſt Anioł, ktory w iſtocie ſwoiey ieſt nierownie y nieſkączenie podleyſzy od Stworcy BOGA ale doſkonalſzy od Człowieka; Człowiek zaś podleyſzy od Anioła ale doſkonalſzy od wſzyſtkich zwierząt: Słoń ieſt podleyſzy od Człowieka ale doſkonalſzy od małpy małpa od pſa, y tak ten porządek, może ſię uważać aż do naylichszego robaka, ktory ani nog ani ſkrzydeł niema; y ten ieſt od wſzyſtkich doſkonalszy nieżyiących rzeczy, ale podleyſzy od wszyſtkich zwierząt; Tak mowią owi Heretycy, ktorzy z Ateiſtami nieśmieią przyczyć, że ieſt na Niebie BOG y Stworca, (bo tę wiadomość ſama natura Ludzka ma ſobie wrodzoną) iednak żeby zle żyiącemu ſumieniowi ſwemu iakowąś uczynili folgę tym Duſzy ſwoiey perſwaduią a żeby ſię za złe y niepotściwe ſpra-

wy

wy niczego nieobawiała po śmierci ani się boiaźnią piekła trapiła; ponieważ razem z bydlęcą Duszą w niwecz się obroci przy śmierci. Narzeka na takiego Człowieka Pismo S. *nolluit intelligere, ut bene ageret: niechciał zrozumieć a żeby dobrze czynił.* Przecieśz sumnienie samo iest świadkiem tey prawdy, że Dusza nasza nieśmiertelna *Conscientia mille testes.* Gdybyśmy otym niemieli wiadomości z Pisma y z tyle przykładow, sama zgryzota sumnienia naszego po grzechu popełnionym, zniewala rozum nasz ażebyśmy poznali że nas kara czeka po śmierci. Z politycznial swiat w starości swoiey, nowey nietylko na ciele y na duszy szuka mody, iuż do tego nierozeznania przychodzą y teraznieyszych Filozofow dowcipy a żeby naukę Filozoficzną w nową ustroili sukienkę na to zakrawaiąc uczą: że dusza bestyi, iest tak Duchowna iako y człowieka; coz za tym idzie? ieżeli nieostabnienie nieśmiertelności Duszy Ludzkiey? tak bowiem nauczaiąc albo potrzeba pozwolić że iest tak nieśmiertelna iak y Ludzka, albo przyznać muszą że są śmiertelne obiedwie: gdyż Duchowieństwo dalekie od Materialnosci iest początkiem nieskazytelności w Duszy naszey.

Znak iest oczywisty, że takim nowotnym Filozofom uprzykrzyła się koligacya przez rozumną Duszę z Aniołami, razem z wołową duszą chcą się zaprząc do iarzma ale nie Chrystusowego, w ktorym by przęz Szkolne sprzyczki pracowali na nie sławę Duszy swoiey; ale lepiey niechay się w tey trudności poradzą Pisma S. ktore mowi. *Et in spiravit in faciem Ejus spiraculum vitæ, & factus est homo in animam viventem. Y thnął w twarz iego thnieniem życia y stał się Człowiek w Duszę żyiącą.* Zkąd się iaśnie wydaie, że Dusza Ludzka, iako iest na wyobrażenie samego Pana BOGA stworzona, ktory iest daleki od skazitelności, tak iest szczerym duchem czyli, thnieniem samego Stworcy *& in spiravit* Inszych zaś zwierząt duszę że są stworzone

rzone

rzone ſzczegulnie dla ożywienia ich ciała, ſą materyalne y cieleſne.

Chciał Pan BOG Wszechmogący y w pierwszym początku ſtworzenia utścić Adama, ktory że był Ziemſkim nie iako Bogiem y Panem całego świata, więc ſłuſzna rzecz była; a żeby iako ſię dyſtyngwował w godności od inſzego ſtworzenia, tak też y początek iego był inszy, y urodzenie Szlachetnieyſze; nie zniczego. Wielki to Przywiley Człowieka każdego, że ſwoiey Genealogiy czyli Rodzaiu ma pierwszy początek od Wſzechmocney Pana BOGA Ręki, ktora go ulepiła.

Chciał BOG łaſkawy w ulepianiu pierwszego Człowieka mieć nas wſzyſtkich naczynie wybrane *Vas Electionis ad Gloriam.* Nieſtetyż! ieżeli ſię przez ſwywolne życie naſze przeformuiemy w rozbitą o Drzewo Rayſkie ſkorupę ktorey y związek *Unionis Hypoſtaticæ* Wcielenie Iedynaka Boſkiego nieporadzi do ucalenia Zbawienia. Przed ſtworzeniem Człowieka iuż było uczynione Piekło, według zdania Oycow Swiętych: toć go Pan BOG nie ſtworzył dla Człowieka, ale dla ſamego czarta, czemuż ſię do niego razem z diabłem ciśniemy? coż by potym było Stworcy, tak pracowicie lepić naczynie ciała naſzego; gdyby go nie do chwały ale na kopeć piekielny był przeznaczył? biada nam na wieki! ieżeli przez złe życie naſze y Boſki Obraz y Stworcy intencyę zgubiemy w utraceniu zbawienia!

CIEKAWOSC PIERWSZA.

Dlaczego Pan BOG naywięcey zważał w ſtworzeniu Człowieka?

NIgdzie nie czytamy w Piſmie S. a żeby przy ſtworzeniu Nieba, albo inſzych rzeczy; BOG Oyciec radził ſię wſzyſtkich Oſob Troycy Przenayświętſzey; iak przyſzło do uformo-

wania Człowieka, cała niby Troyca Przenayświętſza ſeymikuię *Faciamus hominem Gen: 1. Uczyńmy Człowieka.* Podobno ta ieſt przyczyna że reſpektem iednego Człowieka wſzyſtkie Trzy Oſoby miały co do czynienia BOG Oyciec ſtworzył go przez Wſzechmocność, Syn Boſki, odkupił przez Krew; Duch Swięty, poświęcił go, przez Łaſkę.

Zydzi nieuznaiący Taiemnicy Ducha S. powiadaią że Pan BOG niemowił tych ſłow do Oſob Boſkich *Faciamus hominem. Uczyńmy Człowieka,* ale ſam do ſiebie; mowił zaś dla tego w Liczbie wielorakiey przez Powagę Krolewſką: iako zwykli Krolowie mowić gdy co rozkazuią zażywaią tych ſłow: *Rozkazuiemy, Naznaczamy &c.* tę albo inſzą karę chociaż Krolewſka ieſt iedna Oſoba y Majeſtat.

Ale wykręty Talmudyſtow ſamo Piſmo potępia, ktore, wiele razy Boſki Majeſtat wſpomina, nigdy nie zażywa tych ſłow wielość Oſob wyrażaiących; chociaż tyle razy w Jzaiaſzu Proroku mowi Pan BOG w Oſobie Krolewſkiey. *Rex Regum & Dominus Dominantium:* Wyprowadzał BOG Wſzechmogący w mocy wielkiey Lud Jzraelſki z Niewoli Egypſkiey, przecież ſię oświadcza iakby był ieden chociaż w tey okoliczności albo w dawaniu Zydom Prawa po Krolewſku nazywać ſię przynależało. Dwa razy tylko Piſmo S. wſpomina, że Pan BOG zażywał ſłow w wielorakiey liczbie Oſob; raz gdy ſtwarzał Człowieka na Obraz Troycy Przenayświętſzey; drugi raz, gdy Babilonczykow czyli Wieży Babilońſkiey Mularzow miał pomieſzać mowę: a to dla ſłuſzney przyczyny, tak rzadko tego zażywał zwyczaiu, ponieważ Zydzi ſkłonni do Bałwochwalſtwa (ktore po tyle wiadomości o iednym BOGU popełnili na puſzczy w ciołku odlanym; y za Jeroboama Krola) mogliby byli łatwo wielką liczbę naznaczyć Bogow, iako inśi czynili Poganie: Dla tego w tenczas

Pan BOG tylko w Osobach Trzech Osob mowił, gdzie wyrażna tego potrzeba wyciągała. Przy stworzeniu Człowieka mowił tym sposobem, dla wyrażonych dwoch racyi. Przy pomieszaniu zaś ięzykow Babilończykom, dla tego mowił w Osobie Syna y Ducha Swiętego, bo iako SŁOWO Przedwieczne miało konexyą do ięzyka ludzkiego, tak y Duch Swięty ktory się w przyszłym czasie pokazał Apostołom w ięzykach ognistych.

Jnśi Talmudystowie powiadaią Zydowscy; że Pan BOG mowił do Aniołow. *Uczyńmy Człowieka:* ále y ci dalecy od prawdy Pisma Swiętego. Czyliż przyzwoita rzecz była BOGU y Stworcy radzić się stworzenia? álboż Pan BOG potrzebował pomocy od Aniołow do uformowania Człowieka? mogł że mu kto z Aniołow do tego przeszkodzić? ktoby z naprzednieyszych Duchow związał Wszechmocności Boskiey Rękę áżeby tylko zá iego dozwoleniem mogł stworzyć Adama? Nad to idzie zatym zdaniem Talmudystow, żeby Człowiek niebył stworzony ná wyobrażenie samego Pana BOGA ále Aniołow.

CIEKAWOSC DRUGA.

Ktore rzeczy Pan BOG stworzył Dnia Pierwszego Drugiego y Trzeciego. &c.

PIerwszego Dnia, Pan BOG stworzył Niebo, Aniołow, Ziemie, Wody, y Swiatło, iako się oczywiście pokazuię w Pismie S. *Gen:* 1. *In principio DEUS creavit Cælum & Terram &c.* y wtym niemasz żadney trudności między Doktorami y Tłumaczami Pisma Swiętego; otym tylko iest sprzeczka: kiedy Aniołowie są stworzeni gdyż o ich stworzeniu żadney wzmianki nieuczynił Moyżesz. Augustyn S. *Lib:* 11. *de Civit: DEI Cap:* 9. naucza; że byli stworzeni dnia pierwszego;

przez Nieba bowiem o ktorych wspomina Moyżesz rozumieią się Aniołowie, przez światło zaś Łaska y utwierdzenie w niey Aniołow. Gdy zaś mowi Pismo S. y oddzielił Pan BOG światło od ciemności, rozumi tenże Doktor S. oddzielenie złych duchow od Aniołow; ponieważ się to niemoże o materyalnym świetle rozumieć áni ciemności, bo te w przytomności światła same giną y niszczeią áni ich oddzielac potrzeba. Jnni zaś Tłumacze Pisma S. y Bonawentura *dist:* 13. *art:* 1. *quæst:* 1. iest przeciwny zdaniu Augustyna S. To rzecz iednak iest pewna że gdy Pan BOG stworzył Ziemie iuż byli Aniołowie: iako się pokazuię *Job:* 28. do ktorego mowił Pan BOG, *A gdzieś był, gdym zakładał fundamenta Ziemi gdy mie razem chwaliły Gwiazdy zaranne y ogłaszali wszyscy Synowie Boscy?*

Drugiego Dnia, Pan BOG oddzielił Wody ktore były nad Firmamentem od tych, ktore były pod Firmamentem. Trzeciego zaś Dnia, oddzielił ich od Ziemi, y ná iedno mieysce sprowadził. Tegoż samego Dnia Pan BOG stworzył y morze krzyształowe, przez ktore niektorzy rozumieią Wody ktore się znayduią ná powietrzu drugiey Części, y tak z wielo inszemi *Interpretes* nauczaią. Niektorzy przez to morze krzyształowe rozumieią Wody Niebieskie tey samey Istoty ktorey są Wody ná Ziemi, lecz przymiotow inszych, gdyż ani brudu z Ziemie w nich niemasz, áni minerałow iako są siarczyste słonę &c. *Beda* Naznacza przyczynę dla czego ich Pan BOG zostawił ná Niebie, tę: a żeby gorącość Słonca y inszych Gwiazd uśmierzały. *S. Justyn quæst:* 99. dla tego: á żeby Firmament przyciskały iak iakie sklepienie żeby się niepodnosił do gury gdyż Nieba są gięte. *Oleaster* Naznacza te przyczynę: a żeby podczas potopu generalnego zalały Ziemie. *Sybilla Erythræa;* dla sądu ostatniego ich potrzebe odkłada; mowiąc *Undaq; de Cælo fluens ignea sulphure mixto.* Ze zaś są

Wody nad Niebem pokazuią ſię z Piſma S. *Dan 7. Fluvius igneus rapiduſq; egrediebatur à facie Ejus.* Tegoż Dnia wtorego Stworzony ieſt Firmament, ktory nie ieſt tak twardy, żeby Gwiazdy były ná nim przybite iak ufnale ná kole, ale ieſt uformowany z Elementu czyſtego powietrza, á to dla ſpoſobnieyſzego obrotu tak Gwiazd iako też y inſzych Planet po tym Firmamencie, gdy by bowiem był Firmament ſtały iako kryſztał iednaby była trudność, obracać ſię Gwiazdom ponim iak rybom pływać po lodzie.

Trzeciego Dnia, Dwoiakie było Dzieło Wſzechmocności Boſkiey; morze y rodzay wszyſtkich zioł, korzeni trawy kwiecia &c. Morze niebyło w ten dzień ſtworzone co do iſtoty, y wod; bo te były ſtworzone dnia pierſzego ale tylko co do mieysca; ieszcze bowiem tego Dnia Trzeciego Wody Morſkie okrywały Ziemi całey okrąg; ktore dnia trzeciego BOG ſprowadził na iedno mieysce. Tu może bydź wątpliwość iakim ſposobem Pan BOG mogł ſprowadzić wody na iedno mieysce poniewaź widziemy iż morſkie wody ſą po rożnych oceanach rozlane bardzo dalekich od ſiebie; a naywiększa trudność bydz może o kaſpiyſkim ktore z żadnym morzem niema złączenia? daleko ziemią oddzielone będąc od czarnego morza, iako każdy na Mapach widzieć może; Na to S. Bazyli, Pliniuſz y Dyonizy odpowiada: że morza wſzyſtkie maią w zaiemnę złączenie w niektorych mieyscach widome, iako ocean Atchlańſki z morzem Medyterrańſkim pod Barbaryą y Hiſzpanią w niektorych potaiemnie ſię łączą podziemnemi meatami iako morze Kaſpiiſkie z Oceanem Arktyckim; lubo ſię inſzym (według Kraiow rożnych) zowią imieniem iako bowiem Affryka, Azya, Europa, Hiſzpania, Francya, Niemce Włochy, Węgry, Polſka, Szwecya, Moſkwa, Grecya &c. rożnemi ſię zowią przezwiſkami, a przecię ſą iedną Ziemią tak y o Morzu rozumieć potrzeba.

C3 Tegoż

Tegoż Dnia, zaczeły nurt swoy pryncypalnieysze Rzeki powierzchowny, podziemne zaczęły zrodła wytryskać, z ktorych zabieraią swoy początek chmury y deszcze; te zaś takim się sposobem rodzą: nayprzod dla siarczystych y saletrzanych materiałow są w ziemi ustawiczne ognie, ktore rozgrzewaiąc ziemie, iak z Alembika rozpalonego rożne wapory z niey wychodzą, y podnosząc się w gure ná drugą kontygnacyę powietrza wilgoci większey dla zimna nabywaią, gdzie zgęsnąwszy, y zbiwszy się wiatrami pomiernemi, deszcze przynoszą.

Tegoż Dnia trzeciego, ziemia wydała wszystkie rodzaię. Drzewa, kwiatow y zioł; otym iednak sprzeczaią się Tłumaczę: czyli za pierwszym Pana Boga rozkazem ziemia wydała y Drzewo y zaraz frukta, zioła y kwiaty, czyli też w przod ziarna, y nasienie, Bog Stworca stworzył y wrzucił w w ziemię? gdyż tym sposobem naturalniey ziemia mogła zrodzić, te wszystkie rzeczy: ále przy początkach natura y moc rodzenia przyzwoita ziemi, mogła bez nasienia w tak krotkim czasie wydać owoce; gdyż ná ten czas Wszechmocności Pana Boga więcey mogła niżeli nasienie, nato by bowiem długiego potrzeba było czasu.

Czwartego Dnia, są stworzone Gwiazdy y insze Planety, iako się z Pisma S. pokazuie iaśnie. O Gwiazdach y Słońcu była wątpliwość u starych Filozofow, czyli są żyiące, ponieważ się ustawicznie ruszaią, y obrot codzienny odprawuią. *Plato* y *Orygenes* nauczali; że żyią; ále tey opinii, ani też przeciwney, żadnego niemasz fundamentu. Dla tego S. Augustyn *in Enbyrydion* Cap: 58. tę wątpliwość bez decyzyi zostawił mowiąc: *Utrum sidera sensum & Mentem habeant, & ad Societatem Beatorum Angelorum pertineant? non est Exploratum.* Jednakże według Szkota *in* 2. *dis:* 4. *quæs:* 1. ten dowod, żeby nie

były

były żyiące, bardżiey wiarą niżeli racyami naturalnemi może śię pokazać. Jaką zaś mocą odprawuię śię ruszanie czyli obroty Luminarzow, dwoiakie iest w tym zdanie. Jedno z Arystotelesem przez Aniołow, ktorzy ich po Niebie noszą. Drugie teraźnieyszych Matematykow ktorzy uczą że od samych Luminarzow te obroty pochodzą. Y nie iest bez fundamentu, iako bowiem Wszechmocność Pana Boga nadała tę naturę cięszkim rzeczom áby nadoł dążyły ku swemu centrum, ogniowi zaś do gury; tak y Luminarzom nadać mogła tę naturę, ażeby każdy z nich przyzwoitym sobie obrotem okrążał ziemie. Jeżeli bowiem dowcip Ludzki mogł wymyślić takie zegary w ktorych raz nakręconych rok y drugi regularnie obracaią śię koła, á czemuż niemogła y niemiała uczynić Wszechmocność Pana Boga y tak sporządzić, a żeby śię aż do sądnego dnia obracały Gwiazdy.

Była ieszcze, á co większa y do tego czasu iest u niektorych wątpliwość; czyli ná Gwiazdach y Mieśiącu niemasz żywiołow iakich? Fundament iest tey myśli ztąd; że Luminarze wszystkie oprocz Mieśiąca są większe ośmnaście razy od ziemie mniey álbo więcey, á do tego docieklí niektorzy że w Mieśiącu znayduią śię gury Lasy y wody; dla kogoż by tak wielkie mieysca y wody Pan Bog stworzył: gdyby tam niebyło iakich żyiących żywiołow. Przytym stworżył Pán Bog ná ziemi żyiące rzeczy, y w Niebie Aniołow, toć przyzwoita rzecz była, a żeby stworzył y ná Niebie czyli Luminarzach Niebieskich, żeby miał Chwałę ná każdym mieyscu? Ale tę trudność uspokaia text Pisma S. ktory wyraża koniec stworzonych Luminarzow nie dla mieszkania ná nich, ale żeby obiaśniali świat cały. Przytym na Firmamencie są ogniste upały, iakim żeby sposobem mogły śię wogniu chować zwierzęta?

W iakimby zaś rozumieniu Pismo S. wyrażało, że Pan

Bog

Bog ſtworzył dwa świátła wielkie, Słońce y Mieſiąc, poniewaź wſzyſtkie Gwiazdy, oprocz Merkuryuſza ſą dáleko większe niżeli Mieſiąc, według nauki y zważenia Matematykow: naucza Ambroży S. *Lib: 4. Cap: 7.* że w Piśmie Swiętym Słońce nazywa ſię wielkim światłem, nie dla wielkości ſwego ciała ale dla większego obiaśnienia y ſkutkow większych niżeli maią inſze Luminarze. Toż ſamo y o Mieſiącu rozumieć.

Jakaby zaś wielkość y ſzybkość Luminarzow Niebieſkich, ztąd ſię daię poznać, że według nauki Matematykow Słońce ieſt większe od ziemi ſto ſześćdzieſiąt y ſześć razy, Mieſiąc zaś mnieyſzy trzydzieści razy dziewięć, wſzyſtkie zas Gwiazdy na Firmamencie ſą większe od ziemi, oprocz trzech Merkuryuſza, Mieſiąca y Wenery. Odległość Słońca od ziemi na mil cztery milionow Obłok bowiem Słoneczney Sfery ma w ſobie zamykać dwadzieścia y ſiedm milionow trzyſta ſześćdzieſiąt mil zkąd wynika że Słońce ná godzinę ubieży milion ſto czterdzieści mil. Łatwo tego doydzieſz, ieżeli ná dwadzieścia cztery godziny podzieliſz wypadnie y z przydatkiem liczba obſzerności cáłey Sfery.

Mieſiąc zaś, że niżey má ſwoy bieg y Sferę od Słońca, mniey na godzinę ubiega, ktory dla tego ſię zdaie większy od inſzych Gwiazd że ieſt bliżſzy oczu naſzych. Zebyś zaś wiedział, co znaczy ná wypogodzonym Niebie? droga biała ktorą nazywaią *Via Lactea* nie ſą Exhalacye albo wapory, iak niektorzy rozumieią, boby te zá impetem wiatrow mogły ſię pokazywać co noc na inſzym mieyſcu, ale ſą Gwiazdy gęſto uſadzone, ktorych światło w ſzczegulności każdey dla naywiększey odległości niedaię ſię widzieć, bieliznę tylko nieiaką pokazuie.

Słońce ſtworzone ieſt od Pana Boga ná Ekwatorze, albo na Cyrkule rowno odległym od oſtatnich Granic ſwoich, to

ieſt

iest w pcłNieba, gdy porownanie iest dnia z nocą; o tym czasie kiedy względem Raiu mogła się rachować godziná trzecia po południu ktorego zdania było y *Concilium Palestyńskie* pod Wiktorem Papieżem Roku 198. co się z Pisma S. pokazuię. Po stworzeniu bowiem Słońca y inszych Gwiazd, zaraz przydaie Historya Moyżeszowa *y stał się wieczor. &c.* z kąd się wnośi, że czas stworzenia świata był na wiosnę; áni się temu sprzeciwia doyrzałość owocow ktore w tym dniu czwartym wydały się na drzewach, ponieważ te Wszechmocność Pana BOGA zaraz przy stworzeniu drzew sporządziła dla posilku pierwszych Rodzicow. A dotego potrzeba wiedzieć, że iako dzień nie iest o iednym czasie, we wszystkich Częściach świata tak y wiosna. Tak na przykład gdy u nas w Polszcze iest godzina dziesiąta zrana, w Wschodnich Państwach w Azyi, iest iedynasta albo dwunasta, w Zachodnich na przykład Portugalii dziewiąta, w Ameryce szosta, w podziemnych Kraiach pułnoc. Wiosna u nas zaczyna się podczas Equinoctium w Marcu, w Egypcie zaś y południowych Krainach iuż ná ten czas iest lato; zá Południowemi Kraiami ieszcze nie znaiomemi, iest zima, ponieważ ná ten czas Słońce od nich odchodzi iak u nás około S. Jana.

Przytym koło Mezepotaniy, ktorey blisko stworzony był Ray według Historykow, iakosię niżey powie, iuż są niektorę doyrzałe owoce gdy Słońce w stępuię w Barana Dnia 20. Marca, nietrzeba się tedy w tym zastanawiać, że zaraz wydały się owoce ná drzewach po stworzeniu swoim.

W tym tylko może bydź iaka trudność, czyli Frukta były ná drzewach w Raiu àlbo nie daleko koło niego, czyli też po wszystkim swiecie? ále y ta wątpliwość przez to samo uspokoić się łatwo może, że na ten czas nie było ani Ludzi ani zwierząt rozporządzonych po świecie, dla kogożby ich Pan BOG stworzył oprocz Raiu po inszych mieyscach?

Piątego Dnia, ſą ſtworzone Ryby y Ptaſtwa co ſię wnośi z tych ſłow Piſma S. *Gene: 1. Stworzył BOG Wieloryba y wſzyſtkie wodne żyiące rzeczy według rodzaiow ſwoich y wſzyſtko Ptaſtwo, według rodzaiu ſwego.* Dla czego by zaś Moyżeſz nazywał wielkim rodzay Wielorybow, ktorego tytułu niedał żadnemu zwierzęciu ziemnemu? daią tego przyczynę Expozytorowie Piſma S. że iako ſą większe przepaśći Morſkie niżeli okrąg całey ziemie tak y ryby Morſkie znayduią ſię nierownie więkſzego wzroſtu, niżeli ná ziemi. Piſze bowiem *Plinius Lib: 4. Cap: 30.* że niektore Ryby Morſkie ſą długości na czteryſtaia. W Gangeſie Krol Maurytańſki ułowił Rybę z Morza przypłynioną długości ná trzyſta krokow: iako piſze do Gaja Syna Ceſarza Auguſta. Tey wielkości Ryb Morſkich oprocz naturỳ naznaczaią Naturaliſtowie przyczynę humoru wilkość, widziemy bowiem y poziemnych Zwierzętach że wilgotnieyſze ſą rośleyſze; Człowiek nawet Flegmatyk ieſt ogromnieyſzy, od Melancholika Choleryka, dla tego: że w tych ieſt ſuchość panuiąca, w Flegmatykach zaś wilgoć. Zycie bowiem y zdrowie według zdania Medykow ná tych dwoch przymiotach należy ná wrodzonym cieple y wilgoci á zatym y wzroſt.

Dnia Szoſtego. Dwoiakie było Dzieło Wſzechmocności Boſkiey. Pierwſze wſzyſtkie zwierzęta nierozumne y Gadziny czołgaiące ſię po ziemi. Drugi był człowiek ná wyobrażenie Pana Boga ſtworzony Ręką ſamego Stworcy lubo S. Tomaſz 1. *p. G.* 19. *art:* 2. naucza: że ſię do uformowania Adama y Anieli przyłożyli zbieraiąc prochy iako przy Zmartwychwſtaniu zbierać będą prochy z prochniałego ciała naſzego że iednak nic o tym Piſmo S. niewſpomina y owſzem wyraźnie mowi: że ſam Pan BOG uformował Człowieka, dla tego barbardziey rozumieć potrzeba że Anieli do ułożenia Ciała Adamowego niewchodzili.

CIE-

CIEKAWOSC TRZECIA.

Dla czego też to Pan BOG niestworzył Człowieka nasamprzod pierwszego dnia albo drugiego ale aż ná ostatku, Dnia Szostego á co większa ze razem z bydlętami?

GDy by był Pan BOG stworzył Człowieka nasamprzod, á potym świat y inne doczesne rzeczy, rozumiałby podobno był człowiek że iest dla swiata nie świat dla niego stworzony. Wprzod tedy Pan BOG stworzył ziemie, skarby, bestyę &c. á żeby te rzeczy Człowiekowi służyły, nie im Człowiek; co się w ludziach opacznie dzieie.

Stworzony Człowiek w wieczor przed siodmym dniem świątecznym czyli Pańskim, á żeby się zaraz znał do powinności BOGU y Stworcy swemu.

Ná ostatku; ten iest stworzony, ktory miał bydź pierwszym w Łasce Boskiey, według owego zdania Chrystusowego *Erunt primi novissimi, & novissimi primi* żadna kreatura nieprzylgnęła tak blizko do Serca Boskiego iak ten kawał gliny natury Ludzkiey, ktora się z samym Bogiem y Stworcą swoim z kolligaciła w czasie, bo w Istocie swoiey nic inszego nie iest tylko bydle rozumne naydoskonalsze; według opisania y Definicyi Filozofow *Homo, est animal rationale.* Czyli bardziey dla tego: á żeby człowiek wiedział, że nie dla spoczynku y własney wygody iest od Boga stworzony ale żeby iak bydle pracował w słodkim Iarzmie Chrystusowym ná chwałe Stworcy swemu y zbawieniu duszy. Albo też dla tego iest stworzony razem z bestyami: bo ieżeli nie żyie iak mu zdrowy rozum y sumnienie każe, podobny iest w życiu nierozumnym bydlętom *Homo comparatus est Iumentis insipientibus Psal:* y owszem cokolwiek się złości znaydować może w bestyach, te wszystkie zły człowiek wypełnia. Doznał tego ná Synu swoim Jakob

im Jákob Patryarcha *Gen:* 37. ktoremu gdy złośliwi Synowie prezentowali ukochanego Jozefa z krwawioną ſukienkę z ſerdecznym zawołał żalem: *Fera peſſima comedit Eum, beſtia devoravit Joſeph. Zwierz okrutny ziadł go, beſtya pożarła Jozefa.* v. 33. Nie mowił Jakob S. wilk albo niedźwiedź okrutny pożarł mi Jozefa? *Fera peſſima*, bo by mało było mowić na złość ludzką, ktora w ſobie większe okrucieńſtwo tai. Nierozſzarpały w iamie Daniela, chociaż długo wygłodniałe Lwy z natury drapieżne, *Dan:* 6. v. 22. á złość Xiążąt Perſkich ledwo ná iego życie patrzyć ſię może, prędzey nierozumna beſtya nád niewinnością zmiłować ſię zwykła, niżeli złośliwy człowiek.

CIEKAWOSC CZWARTA.

Dla czego też to zaraz po ſtworzeniu Adama przydaie Piſmo; że były dopiero wydoſkonalone Nieba? Igitur perfecti ſunt Cæli & omnis Ornatus Eorum *Gen:* 2. *Alboż to niebyły doſyć piękne Nieba gdy pierwſzego dnia Pana BOGA Wſzechmocność tak iaſne na nieb ſtworzyła Słońce y inſze niezliczone Gwiazdy?*

ZNak to ieſt oczywiſty iż Człowiek ieſt naywiękſzą ozdobą Nieba, niemiłe były Niebioſa y ſamemu BOGU, gdyby w nich niemiał natury Ludzkiey nie dla ſiebie BOG Niebo ſtworzył, bo by inaczey od wiekow go mieć muſiał, był przed wieki ſam wſobie dla Człowieka to ſtworzył wſzyſtko w czaſie. Ta mi tylko Reflexya podziwienia godna: że gdy Piſmo S. mowi. *Igitur perfecti ſunt Cæli: Y iuż były wydoſkonalone Nieba,* y wſzyſtek ich ornament *& omnis ornatus eorum.* Jeſzcze na ten czas niebyło ſtworzoney Niewiaſty Ewy? ieżeli iuż było doſyć przybrane Niebo, na coż ſię przydała Ewa? właśnie żeby Niewiaſta nie do Nieba ſtworzona była? alboż niewidział Jan

S. *Apoc:*

S. *Apoc:* 12. Niewiasty w Niebie: *Signum magnum apparuit in Cælo Mulier amicta Sole &c. Znak wielki pokazał się ná Niebie, Niewiasta odziana Słońcem &c.* Prawda; ale też to osobliwsza była raritas, rzecz bardzo wielka: *Signum magnum!* Y to nie ona Niebo, ale ią raczey ustroiły Nieba *amicta Sole* rzetelniey iednak mowiąc była y Ewa na ten czas ozdobą Nieba, chociaż bowiem ieszcze nie była w osobie własney, była iednak ta kostka w Adamie To iednak mocno uważać potrzeba, iż poki Niewiasta iest iedno z Mężem, poty też y ozdobą Domu y Familyi &c. iak że to żebro odłączy się od Adama a ieszcze zasypiaiącego: *Immisit soporem in Adam,* a żacznie się wiszać po lada gałązkach y płotach; przylepi się do lada prostego chrustu; o zapewne mało tam będzie ozdoby &c.

CIEKAWOSC PIĄTA.

Dla czego też to Pan BOG nieblogosławił żadnemu Dniowi tylko siodmemu. Et benedixit diei septimo?

BO insze Dni stworzenia miały się kontentować: Pierwszy Słońcem y Gwiazdami, Drugi Firmamentem &c. Siodmy Dzień przy samym tylko został się uboſtwie. Błogosławił tedy Pan BOG w nim ubostwo, ktory w czasie miał powiedzieć *Beati Pauperes Spiritu* Mah: 3. *Błogosławieni Ubodzy w Duchu &c.* Czyli też dla tego błogosławił Dzień siodmy Dzień Swiąteczny; że wnim miał człowiek naywięcey błogosławieństwa Boskiego odbierać.

Albo dla tego; że przewidział iż ten Dzień miał wielkie krzywdy cierpieć od złych Katolikow nieszanuiących Dni święte, więc nieiako za nich rekompensuiąc sam go Pan BOG błogosławił.

Sześć Dni całego Tygodnia dla ustawicznych prac y powszechnych interessow Ludzkich są arcy nieszczęśliwe człowieko

wiekowi, więc przynaymniey dzień ieden z błogosławieństwem Bożym mieć może grzesznik kiedy zechcę.

Może bydź y ta racya; dla czego Dzień siodmy Pan BOG błogosławił bo według niektorych Oycow SS. wten dzień naywiękſze błogosławieństwo zlało się na świat przez w Cielenie Syna Bożego; w ten Dzień miał Archanioł Gabryel Zwiastować MARYI Poczęcie z Ducha S. Na ostatek dla tego iest błogosławiony dzień siodmy dzień Pański, bo widziemy że teraz na tym świecie nayszczęśliwſzę są dni Pańskie: *Ducunt in bonis Dies suos & in puncto descendunt ad Inferos.* Niema tak błogosławionego dnia sierota uboga, żeby się na iakie nie skarżyła umartwienie; dni Pańskie są zawsze bez biedy czemu? bo na tym świecie pobłogosławił Pan BOG *& Benedixit diei &c.* kto wie ieżeli za ieden dzień, całą Wiecznością nie utraci?

CIEKAWOSC SZOSTA.

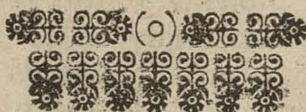
Dla czego Pan BOG przyprowadził do Adama bestyę, á żeby ich po imieniu nazwał?

SŁuszna ciekawość bydź może, dla czego nie od samego Stworcy, miały swoie nazwiska bestye y insze ptaki? ale ich Pan BOG przyprowadził do Adama a żeby każdemu według urodzoney własności imie nadał; mogł by był sam Pan BOG dać każdemu zwierzęciu przyzwoitę imię iako mu dał y naturę, ktoż mogł lepiey każdego wszczegulności stworzenia wyrozumieć istotę iako sam dawca natury? Dla czegoż ich przecię do Adama po nazwiska odsyła y owszem co większa sam prowadzi. *Adduxit ea ad Adam ut Videret & quid vocaret ea. Gen: 2.* Przyprowadził ię do Adama, a żeby obaczył iak ich miał nazwać, uczyć się z tąd maią wszyscy, ktorzy oślep Tytuliki podchlebne przydaią trzeba się w przod rozumnie przypatrzyć Osobie y dobrze ią zważyć, niżeli iey iakowe nadasz imie *ut videret quid Vocaret.*

Mam ieſzcze y inszą reflexyą nad nierozumnemi bydlętami; czemu ſame do Adama nieprzyszły po właſne imiona, ale ich potrzeba było Wſzechmocney Pana BOGA napędzać Ręcę: *adduxit ea ad Adam*. Rozumnieysze w tym poſtępku od Człowieka beſtye od Stworcy ſwego y na krok odſtąpić niechcą, trzeba ich od BOGA do Człowieka napędzać y gwałtem prowadzić. *Adduxit ea ad Adam.* Do Adama po nazwiſka idą wſzyſtkie zwierzęta, odebrawszy naturę ſwey iſtoty od BOGA, bo iako właſność Wſzechmocności Boſkiey ieſt czynić rzeczy, tak ludzkiey nikczemności ieſt tylko mowić, tylko nazywać. *Ut videret quid vocaret ea.* Do BOGA iako Stworcy przynależało dać życie Zwierzętom, do Adama iako Goſpodarza y Pana Ziemſkiego przezwiſka y nazwać każdego po imieniu.

Niemiały by Zwierzęta żadney obligacyi bydź poddanemi Adamowi gdy by były nie pod iego Imieniem życie wiodły.

Naypierwsza iednak ieſt przyczyna tey Pana BOGA ceremoniy nieſkończona dobroć ktory tak ſobie Adama poważał, że mu wſzyſtkie żywioły chciał poddać w poſłuszeńſtwo y poddańſtwo; a ponieważ kondycya natury Ludzkiey niepozwoliła tego Stworcy a żeby mogł Adamowi udzielić Wſzechmocności ſwoiey do ſtworzenia żywiołow, przynaymniey mu imienin uſtąpił, ażeby beſtye y ptaſtwa ieżeli od Adama, wziąć życia niemogły, przynaymniey odebrały imie mowiąc: *Eſto Adam nominum Artifex quando rerum eſſe non potes; Formentur à me, nominentur à te, partiamur ſileſtricis Solertiæ gratiam, me cognoſcant naturæ Lege, te Dominum intelligant apellationis nomine.*



R O.

ROZDZIAŁ II.

Czemu też to Pan BOG nieſtworzył Człowieka z Dyamentu albo z Złota ale z podłey gliny?

RZecz podziwienia godna, że Wſzechmocność Pana BOGA nieſtworzyła Człowieka z iakiego drogiego materyału, ale z Pospolitey Ziemi. Jeżeli bowiem Człowiek ieſt Obrazem Boſkim: *Ad Jmaginem quippe DEI factus eſt homo.* Czyliż niebyła rzecz przyzwoitsza, a żeby z Dyamentu albo z Złota tak Szlachetny zrobiony był Portret nie zproſtey gliny? Samey nawet powadze Boſkiey nieſłużyło gliną ſię, przy ſtworzeniu bawić: Dzieciom ci to tylko przyzwoita z gliny formować rzeczy. Gdzież ieſt nieograniczony Majeſtat Boſki? Gdzie powaga Stworcy? Ach moy Łaſkawy Panie, ktożby Cię teraz poznał, że to Ty ieſteś Pan Nieba y Ziemie ktoremu rownego niemasz? Kto by Cię mówię poznał nieſkończoney Dobroci Boże? Spoyrzawszy na Ciebie lepiącego z gliny ſzczerupę natury ludzkiey? w lepiłeś ſię w tę glinę Sercem? coż to czyniſz? *Quideſt homo quia Magnificas Eum aud quid apponis erga Eum Cor Tuum. Job: 7.* Chuchaſz w tę maszę Panie, ſpodziewaiąc ſię że iednym z Tobą tchnie Duchem? *Et in ſpiravit in Faciem Ejus ſpiraculum Vitæ. Gen: 2.* Ach nieſtetyſz! inaczey ſię rzecz w krotce pokaże; tak pracowita Rąk Boſkich ſztuka, śmiertelnym w punkcie przypadnie prochem, y ſtłukſzy ſię o Drzewo Rayſkie iak proſta ſzczerupa zarzucona będzie. O miłości czegożeś niedokazała gdy będąc z natury ślepa, nietylko do Boſkiego trafiłaś Serca, ale też co większa nim niby rządząc w przegniłem natury ludzkiey utopiłaś go błocie.

Teraz ſię dopiero domyślam; czemu BOG Wſzechmogący

z Złota

z Złota albo słowem iednym niechciał stworzyć Człowieka? a żeby go z gliny formuiąc dłużey się y przy stworzeniu znim nie iako zábawiał, ktorego naywiększy pleyzer konwersować z Ludzmi iako się sam oświadczył. *Proverb: 8. Deliciæ meæ esse cum Filijs hominum.* Miłość to sprawiła, że BOG zapomniawszy powagi swoiey z glinianemi bawi się Dziećmi. *Formavit igitur DEUS hominem de Limo Terræ.* Umie dobroć Boska ludzkiey akkomodować się kondycyi, a żeby dopiero urodzone dzieci Adama nieprzestraszył Majestatem swoim staię się iak dziecie. Pięknie to przywiązanie BOGA y Stworcy do Człowieka opisuie wierszem. *Prudentius.*

Tantus amor Terræ, tanta est dilectio nostri.
Dignatur præpingvi humi comprehendere molem.
Divinis glebam digitis; nec sordida censet.
Hærentis Massæ Contagia.

FUndamentalnieysza iednak reflexyi ta może bydź racya, dla ktorey Człowiek stworzony iest z gliny nie z Złota? bo ieżeli teraz ten śmiertelny Proszek pyszną rozdyma się ambicyą; coż dopiero gdy by był cały złoty y iaśnieiący? Jezeli teraz Stworca nie może się u Człowieka glinianego doprosić serca? *Fili præbe mihi cor tuum.* Złotego ani by się dokupic można; żgliny tedy BOG Wszechmogący Człowieka Stworzył, ażeby to gliniane naczynie, przynaymniey w ten czas upokorzyło się Stworcy swemu, gdy się o grobowy rozbie kamień.

Gdyby byli ludzie stworzeni z drogich iakich metallow, naprzykład z Srebra; dopierożby ieden drugiego przenosił okiem; mowiąc że ia nie iestem ostatniey proby, ale szczery fanslliber. Gdyby był stworzony z Dyamentu, arcy cięszkoby się mogł zmiękczyć Człowiek y skruszyć za grzechy swoie; dopierożby by był prawdziwie *Lapis offenssionis* dla Stworcy swego!

Z ziemi dla tego iest Stworzony, a żeby wiedział: że w istocie ciała swego nic inszego nie iest, tylko kawałek gruntu, na ktorym co sobie posieie w życiu, tym na wieki żyć będzie. Chciał BOG Wszechmogący z tey Ziemi mieć obfite pożytki; iako się przy stworzeniu Człowieka oświadczył: *Crescite & Multiplicamini &c.*

Przewidział że z tey roli wyrośnie w czasie kwiat Nazareński Chrystus JEZUS! Wiedział dobrze o tym, że na tym Gruncie Lilije; insze zaś na ogień wieczny oście rość będą głogi!

Niestworzył Człowieka z Złota: bo *Aurum silet.* Złoto żadnego niewydaię dzwięku: Człowiek zaś iest szczegulnie na Chwałę Pana BOGA stworzony z gliny; *Vas Electionis ad Gloriam* Naczynie Wybrane do Chwały. Na ostatek dla tego iest Człowiek z pospolitey stworzony Ziemi, aby był u siebie tańszy.

Nikt o tym niewątpi, żeby mogł był BOG Wszechmogący, uformować Człowieka z Niebieskiego Materyału, ile dla tego końca był stworzony Człowiek, a żeby na wieki krolował w Niebie, nawet y Dusza nieśmiertelna wyciągała tego, żeby dla niey sporządzone, Ciało było z odmiennym początkiem od inszych bestyi: tego iednak nieuczynił: Chciał do czasu skarb obrazu swego zakopać w ziemi. Przeto iednak Człowiek podobiestwa nieutracił do Nieba. *Simile est Regnum Cælorum Thesauro abscondito in agro. Podobne iest Krolestwo Niebieskie Skarbowi zakopanemu w roli.* Dosyć iest na tym nieśmiertelney Duszy, że iey niby zakopaney w Ziemi ciała ludzkiego, pozwolił Stworca przez perspektywy oczu materyalnych zapatrywać się w Niebo nie tak iak inszym bestyom.

Proponaq; cum spectant Animalia Certa Terram;
Os homini sublime dedit Cælumq; tueri
Jussit & erectos ad sidera tollere Vultus.

Panem

Panem był Ziemſkim Człowiek, trzeba było ażeby w ziemi uformowanego Ciała miał pierwſzą poſſeſſyą.

CIEKAWOSC PIERWSZA.

Dla czego Natura y Dawca iey przydał Człowiekowi Dwie Oczy?

MOgłby Człowiek wyśmienicie iednym okiem tak dobrze widzieć iak obiema, dosyć by patrzącey w ciele duſzy na iedney perſpektywie było; y nie tak by ſię iey podobno dwoiło w oczach, iak gdy ma dwa okienka, ktoremi ſię patrzy na rzeczy przez zmyſł widzenia?

Jeſt naturalna przyczyna; bo iako inſzych Piąciu Zmysłow ma Człowiek po dwa muſzkuły, tak y w oczach mieć przynależało; ato dla większey wygody Duszy rozumney: a żeby gdy z nich ieden dla iakiego defektu uſtanie; inſzego zażyć mogła. Przy tym Człowiek więcey widzący y rozumiejący od inſzych Zwierząt niepowinien bydź w tym upośledzony.

Moralna zaś tey ciekawości może być przyczyna, dla ktorey Człowiekowi dwie oczy dała natura; a żeby ſię iednym na ludzi, drugim zaś na ſiebie patrzył. Każdy bowiem rozumny Człowiek, wiele razy co w kim złego upatrzy, powinien ſię dobrze y ſam ſobie przypatrzyć, a bez podchlebſtwa uważyć, czyli y w nim podobny albo ieszcze gorſzy nie znayduię ſię defekt.

CIEKAWOSC DRUGA,

W czym Człowiek ieſt ná Wyobrażenie Pana BOGA ſtworzony.

DWie rzeczy w ſobie zamyka Człowiek, ciało y Duſzę; Ciała ludzkiego BOG nie ſtworzył na wyobrażenie ſwoie, bo

Stworca nasz ile Duch nayczyścieyszy ani rąk ani głowy niema, y dla tego Pismo S. niemowi że Pan BOG uformował Człowieka na Obraz swoy ale stworzył; ponieważ złożenie z gliny Adama należało do ciała, stworzenie zaś nieśmiertelney Duszy służy.

W tym iednak rozumna być może wątpliwość, co osobliwszego Człowiek ma w sobie według Duszy; dla czego by mogł być Obrazem Pana BOGA.

Wiele iest w tym zdania Doktorow Kościoła S. *Klemens Alexandryski* Obraz Pana BOGA uznaie na Duszy Ludzkiey w rozumie wyrażony *Tertulian Lib: 2. Contra Marcionem Cap: 5.* na woli wybity. Tegoż zdania y Hieronim S. *in Epist: 146.* Bernard S. y insi. Niektorzy zas w tym naznaczaią Obraz Pana BOGA w Duszy naszey, że iako BOG nasz iest nieśmiertelny, tak y Dusza ludzka. Tak náucza *Faustus Regiensis Lib: 1. de Liber: Arbitr: Cap: 1.* Maxym Męczen: *Cent: 3. de Char: C. 25.* Grzegorz Missenski *Lib: de hominis Opif:* y Hhryzostom *Homil: 10. in Gene:* są tego zdania że dla tego Człowiek iest na wyobrażenie Pana BOGA stworzony, bo iako BOG y Stworca iest Panem absolutnym całego Swiata Nieba, Ziemi, y Piekła; tak Człowiek po BOGU ma władzą nad wszystkiemi Zwierzętami Ptakami y Rybami niby Namieśnik czyli Pomocnik Boski, co się pokazuię z słow Pana BOGA samego *Geen 1.* Uczyńmy Człowieka na wyobrażenie y podobieństwo nasze, ktory by Panował nad Rybami Morskiemi y Ptastwem &c. ktorą Pana BOGA intencyą temi trzema opisuię wierszami Marcus Victor *Lib: 1.*

Nunc hominem faciamus agit: qui regnet in Orbe
Et sit Imago DEI similem decet esse Creanti
Liber ad arbitrium fruitur qui mente Creatis.

Właśnie

WŁaśnie gdyby Wszechmocność Pana BOGA więcey nad potrzebę własną stworzyła rzeczy ziemskich ktorych pilność y sprawowanie trzeba było porzucić Gubernatorowi Ziemskiemu *Omnia subjecisti sub pedibus Ejus.* Tak wielkie Państwo na ziemi y Niebie BOG nasz stworzył że mu się z Panowaniem podzielić trzeba było. Obraz swoy na ziemi zostawił, sam zaś w Niebie Krolować zaczął: *Cælum Cæli Domino terram autem dedit Filijs hominum.*

Swięty Ambroży *Libr. de Dignitate conditione humanæ Cap: 11.* Wyobrażenie Pana BOGA naznacza w Człowieku przez to; że iako BOG iest ieden w naturze, á troisty w Osobach, tak y Dusza ludzka iest iedna w istocie swoiey trzy iednak w sobie zamyka potencyę czyli mocy; Rozum, Wolą, y Pamięć. *Nam licet unius illa naturæ, tres tamen in se Dignitates habet, id est: Intellectum, Voluntatem, & Memoriam.* Toż samo twierdzi y Augustyn S. *Lib: 9. de Trinit: Cap: 4.*

CIEKAWOSC TRZECIA.

Czyli bestye y insze Zwierzęta stworzył Pan BOG z Ziemie?

CHociaż Pismo o stworzeniu Zwirząt y o sposobie ich stworzenia wyrażenie niewspomina, iednakże rzecz iest pewna z Textu Pisma S. iż te były stworzone z Ziemie; tak bowiem mowi Pismo S. *Formatis igitur Cunctis de humo animantibus &c.* Y wyżey trochę mowił Pan BOG *Niechay zrodzi ziemia wszystkie Dusze żyiące w Rodzaiu swoim, bydlęta y stało się tak.* Z kąd się wnośi że dusza bydlęca ma swoy początek z Ziemie, dla tego muśi bydź materyalna, Człowieka zaś ma swoy początek od samego BOGA y Tchnienia Iego *Et inspiravit in faciem Ejus spiraculum Vitæ, & factus est homo in Animam Viventem.* Tak bowiem Wszechmocność Pana BOGA stwarzała rzeczy sposobem ich wyciągała natura; Materyalne z Materyi; Duchowne z niczego.

czego. Co ieżeli się zdaię przeciwko pierwszey Reflexyi, w ktorey my mowili że insze rzeczy są stworzone z niczego, nieiest iednak żadną przeciwnością; bo my na tamtym mieyscu niemowili o sposobie stworzenia Człowieka ktory był w cale osobliwszy od inszych rzeczy te bowiem są zá rozkazem Boskim wydane na świat. *Fiat & factum est ita.* Chociaż z pochodzeniem od rzeczy Materialnych, Człowiek zaś pracowicie ulepiony iak iaka Statua wyrażaiąca Osobę y Istotę Boską.

CIEKAWOSC CZWARTA.

Co się rozumie przez owe słowa: Spiritus Domini ferebatur super aquas. Duch Pański unośił się nad wodami.

TRoiakie iest tego Tłumaczenie Oycow SS. Jedni rozumieią przez Ducha Pańskiego wiatr czyli powietrze, iako się *Exod:* 15. bierze *Flavit Spiritus Ejus & operuit eos mare.* Jnśi rozumieią: Moc nieiaką żyiącą ktora była nadana wodom do rodzenia rożnych ryb y Monstrow Morskich. Pospolitsze iednak iest zdanie Oycow SS. y Kościoła Katolickiego, że przez Ducha Pańskiego ma się rozumieć Duch S. ktory dla wielkich Taiemnic w Chrzcie S. przez wodę wyświadczonych Narodowi Ludzkiemu, unośił się nad niemi; ażeby ich przy początku poświęciwszy, nadał im moc zgładzenia pierworodnego grzechu.

Chciał w tym Moyżesz wyrazić wszystkie Trzy Osoby Troycy Przenayświętszey iak świadczy Augustyn S. *Lib.* 1. *de Gene: ad Liter: Capitæ 6.* Lubo ostrożnie a żeby świeżo wychodzący Jzraelitowie z Egyptu Bałwochwalskiego, niezmyślili sobie więcey Bogow.

RO-

ROZDZIAŁ III.

Dláczego też to Pan BOG niestworzył ták Adama w Raiu, iak Ewę?



Amy oczewisty dowod z Pisma S. że Pan BOG stworzywszy Adama przyprowadził go do Raiu *Gen: 2. Tulit ergo Dominus DEUS hominem, & posuit Eum in Paradiso Voluptatis, ut operaretur & custodiret illum.* Zkąd oczewiście poznaiemy, że muśiał, Adam bydź stworzony nie w Raiu, bo by go inaczey Pan BOG nie przyprowadził do niego. Dopiero gdy mu pokazał pieszczoty Rayskie dał Zycia Regułę iak się miał sprawować, oznaymił mu wolą swoią że mu dać chcę dożywotniego przyiaciela: *Dixit quoq; Dominus DEUS: non est bonum hominem esse solum, faciamus ei adjutorium simile sibi Gen: 2 v. 18. Y rzekł Pan BOG: nie iest dobra rzecz bydź Człowiekowi samemu, uczyńmy mu pomoc podobną iemu.* Y daley Pismo S. przydaie: że uśpiwszy Adama, wyiał mu iedno żebro z boku iego, y przydał mu Ewę co się stało w Raiu.

Co należy do pierwszego Punktu Reflexyi, mnie się zdaie: iż dla tego Adam nie iest stworzony w Raiu bo by był podobno rozumiał, że Ray iest iego Dziedzicznym gruntem, trudno by go było y po grzechu popełnionym wysadzić z niego. Jakoż y tak się podobno z Panem Bogiem umawiał; że Pismo dwa razy o iego wygnaniu mowi raz *Gen: 3. v. 23. Et emisit eum Dominus DEUS de Paradiso Voluptatis. Y wypuścił go Pan BOG z Raiu.* Y znowu przydaie v. 24. *Ejecitq; Adam, & collocavit ante Paradisum Voluptatis Cherubim & Flammineum gladium. Y wyrzucił* (Pan BOG) *Adama, y postawił przed Raiem Cherubina z ognistym mieczem.* Właśnie żeby się gwałtem Adam do Raiu

wdzie-

wdzierał, niechcąc dobrowolnie ustąpić że go aż potrzeba było wyrzucić czyli wypchnąć samemu BOGU y postawić straż ognistą ażeby go nienaszedł Człowiek. Umyślnie tedy Pan BOG Wszechmogący niestworzył Adama w Raiu a żeby wiedział że niema żadnego do niego naturalnego Prawa; do ktorego iak uważam po stworzeniu swoim niemogłby trafić, trzeba go było samemu prowadzić BOGU. *Tulit ergo Dominus DEUS hominem & posuit eum in Paradiso Voluptatis. Gen: 2. v. 15.*

Druga Racya iest ta: dla ktorey Pan BOG nie w Raiu stworzył Adama, ale na świecie; a żeby się dobrze przypatrzył światu y zważył iego niestateczność y ustawiczne odmiany á tak przyprowadzony z świata tego nędzy, do pieszczot Rayskich, lepiey się wystrzegał grzechu, przez ktoryby tak piękny sposob do życia mogł utracić.

Czyli też dla tego nie w Raiu ale na świecie stworzony Człowiek, a żeby pierwszy raz otworzywszy oczy obaczył świat y BOGA, a zważył komu się całym życiem miał akkomodować, każdy bowiem Człowiek tym dwoma Panom służyć niemoże, według słow Chrystusowych *non potestis DEO servire & mamonæ.*

Widział Pan BOG że życie ludzkie miało bydź ustawiczną woyną. *Militia est vita hominis super terram Job.* Więc pierwszego Człowieka w Polu przed Raiem iak na Marsowym stworzył placu. Albo też dla tego stworzył Adama na świecie; a żeby się zawczasu zaprawiał do pracy bo według Psalmisty: *Bonum est homini cum à Iuventute portaverit Iugum.* Dobrze iest Człowiekowi gdy zaraz z młodości zaprawi się do pracy y iarzma ciężaru.

Dla czego by zaś Ewa była stworzona w Raiu? ta bydź może racya: że Ewa y każda podobno żonka iest tylko w ten czas potrzebna Mężowi, gdy mu się tak szczęśliwie powodzi

wszystko

wszystko iak w Raiu. Poki Adam był w Raiu, zupełnie kontentował się Ewą ztą się dał BOGU słyszeć propozycyą. *Hoc nunc os de ossibus meis & caro de carne mea; Relinquet homo Patrem suum & Matrem, & adhærebit Uxori suæ, & erunt duo in carne una Gen: 2. v. 23. Opuści Człowiek Oyca y Matkę swoię, y przyłączy się do Zony swoiey, y będą dwie Osoby wiednym ciele.* Jakże Adamowi Pan BOG opowiedział dalszy sukces życia po utraconey pierworodney Łasce *In sudore vultis tui vesceris Pane. Wpocie czoła Twego będziesz pożywał kawałek chleba.* Podobno by się był natenczas y odrzekł Ewy, widząc że z pracy rąk swoich nie tylko siebie ale też y Zonkę potrzeba będzie żywić.

Gdy by była Ewa Stworzona na świecie nie w Rayskich pieszczotach, podobno by iey był Adam podziękował za przyiaźń. Albo też dla tego stworzona w Raiu a żeby przynaymniey pierwszey pary, było wesele bez smutku.

W Raiu Adama iakby przyrosło gdy opływał w pieszczotach; więc niedziw że mu BOG wyiął kostkę niby zbyteczną w zbytkach Rayskich nadrośnioną.

ROZDZIAŁ IV.

Czemu też to Ewa iest stworzona czyli bardziey zrodżona z Adama nie, Adam z Ewy?



Ważaiąc naturalniey porządek żyiących rzeczy, bardziey by przynależało ażeby się Mąż urodził z Niewiasty, á niżeli Niewiasta z Męża; przecież inaczey Pana BOGA uczyniła Wszechmocność przy stworzeniu pierwszych Rodzicow naszych Adama y Ewy. Niestworzył Pan BOG nasamprzod Ewy, áżeby potym z iey kostki uczynił Adama, ále

raczey wprzod ſtworzył Męſzczyznę y potym z niego uczynił Ewę, co by to był wtym punkcie zá ſekret, iaka racya?

Mnie ſię zdaię, iż to dla tego ſię ſtało; a żeby pierwſza Białogłowa Ewa, narodzona z Męża, wſzyſtkich przez to ſwoich nauczała Corek, że tak maią ſzanować, y w takiey mieć obſerwie ſwoich Mężow, iakoby Oycow ſwoich.

Albo też dla tego pierwſzy Męſzczyzna był ſtworzony, á potym z niego Niewiaſta, áżeby wiedziały wſzyſtkie Zony że reſpektem Mężow ſwoich ſą właśnie iak Dzieci, w ich zoſtaiąc opiece iak Dzieci, ich ſłuchać y bydź im poſłuſznemi powinny iak Dzieci, co ſię częſtokroć inaczey dzieię.

Przewidział Pan BOG ſkłonność do ambicyi w naturze Niewieściey, dla tego ią uniżył zawczaſu y młodſzą uczynił od Męża.

Dobrze ſię ſtało że Niewiaſta ieſt urodzona z Męża: bo ieżeli teraz Zonki będąc z natury młodſze á częſtokroć przecie nieuważaiąc ná to, ledwo nie zanos papinkowatych wodzą Mężow; coż by ſię dopiero działo, gdyby były ſtarſze? podobno by iuż Mężom przyſzło iak zá chłopcow ſłużyć.

Ná oſtatek gdy by był tak Męſzczyzna ſtworzony z kości Niewieściey iak Ewa z Adamowego żebra; iużby przez to ſamo miały prawo tak konkurować o dożywotnią przyiaźń Męſzczyzn iak teráz Kawalerowie ſtaraią ſię o Damy, zkąd by wiele nieprzyſtoynych naſtąpiło rzeczy. Niewiaſty bowiem nieſtateczne z natury, ledwo nie co rok by odmieniały ſzluby; álbo też więcey nad iednego chciały by mieć Mężow, pod pretextem że wſzyſcy Mężowie ſą ich koſtkami.

Mam ieſzcze y inſzych racyi wiele, dla czego młodſza ieſt Niewiaſta od Męſzczyzny ktorych mi wyrazić ſtan Zakonny niepozwala.

Tey iednak niemogę opuścić ciekawości dla czego Nie-

wiaſty

wiaſty ktorę ſą nierownie młodſze od Męſzczyzn pierwſzę biorą mieyſce godnym y zasłużonym w Oyczyznie Mężom? Wiem z dawnych Hiſtoryi że od początku świata zawſze Białogłowy podleyſze ośiadały mieyſca? w pierwſzey po Potopie Aſſyryiſkiey Monarchyi Sławna Monarchini Semiramis choć Dziedzicznym niemogła rządzić Państwem poki ſię nie zmyśliła Męſzczyzną, Oſobę y ſtroy wziąwſzy Syna ſwego. U Rzymian Prawem rozkazano Niewiaſtom; ázeby w Kościele iak ſłużebnicę przy Mężach ſiedzących ſtały. W Paleſtynie gdy Familią wyprowadzano, zá rzecz nieſłuſzną mieli, gdyby Niewiaſta wſpomniana byłą. W Prawie nawet Starozakonnym, ſamych tylko Pierworodnych Synow nie Corki BOG za Ofiarę przyimował; zkąd że ſię to teraz ten zwyczay wziął na świecie, że tyle wiekami wzgardzona Płeć Białogłowſka ſtarſzey y godnieyſzey Oſobie Mężkiey w poſiedzeniu pierwſze bierze mieyſce?

Jeżeli ſzukać będziemy iowialney przyczyny, łatwo nią możemy tę pochwalić w Męſzczyznach politykę: Tak bowiem oſtrożnemu Mężowi należy; á żeby naczynie im ieſt delikátnieyſze y ſłabſze tym bardziey ná oku ſtawiał.

Druga przyczyna bydź może tá, że lubo Ewa była podleyſza y młodſza od Adama ile zniego narodzona, my iednak po Adamie wſzyſcy Mężowie Niewiaſty uznaiemy zá Matki, więc prawem natury obowiązani ſzanować tę Płeć ktora nam udziela życia po większey części edukacyi co zaś należy do Prawa politycznego ktore naznaczył pierwſze mieyſce Niewiaſtom, tak go opiſuię z Hyſtoryi Rzymſkiey Liviuſza *Lib: 2. Dec: 1.* Gdy w Rzymie po wygnanych Tarkwiniuſzach z okazyi nienawiſtnego Poſpolſtwa ſławny ow Kawaler nazwiſkiem *Koryolan Martius* był wygnany z Rzymu, zoſtawiwſzy w Mieście Weturyą Matkę Wolumnią Zonę y dwoch Synow,

 udał

udał ſię do Woyſkow Xiążęcia Akciuſza Tulluſa wielkiego ná ten czas Nieprzyiaciela Rzymian, ktoremu opowiedziawſzy krzywdę ſwoię namawiał go do Woyny z Rzymianami nad ktoremi żeby ſię mogł prędzey zemścić, odebrał nad Woyſkiem Wolſkow Komendę generalną. W krotce potym gdy około Rzymu nowo oſadzone poodbierał Rzymianom Miaſteczka y Włości, obległ Rzym; co widząc Rzymianie, udali ſię do rady y ſpoſobow przeproſzenia zagniewanego *Koryolana.* Wyſłali nayprzod do niego Poſłow z Senatu, ále ich áni puścić kazał do Obozu; Potym Kapłanow. w ubiorze Kapłańſkim wyprawili w Proceſſyi zá Miaſto, lecz y ci nie zmiękczyli Kawalerſkich zamyſłow rozgniewanego Wodza; iuż tedy z deſperowany w nadziei Senat, razem z Poſpolſtwem oſtatniey wyglądali Miaſta zguby, ſamym tylko Niewiaſtom Rzymſkim ten przyſzedł do zmiękczenia *Koryolana* ſpoſob, ktorego zá zwyczay zażywaią. Namawiaią Wolumnią ukochaną y młodę Koryolana Zonę, razem z Weturyą Matką iego, áżeby z Damami Rzymſkiego Senatu poſzła w Oboz do Męża ſwego, gdy ſię zbliżyły Koryolana, Matka z Zoną, tá ná poprzyſiężoną przyiaźń, tamta na Macierzyńſką miłość zaczeły z płaczem obligować Wodza áżeby od Miaſta odſtąpił, ktorych łzami zmiękczony Koryolan darował krzywdę wygnania ſwego, zá ktorą przyſługę pierwſzy raz Rzymſki Senat nadał przywileie Damom áżeby od tąd więkſzy dla ſiebie miały reſpekt od Męſzczyzn, uſtępuiąc im pierwſzego mieyſca.

Drugi raz Senat Rzymſki nadał Damom trzy przywileie z tey okoliczności: Gdy Rzymianie zá Kamilla Dyktatora Wielkiego, Woyny z obcemi Narodami mieli, uczynili ſzlub, áżeby ná podziękowanie Apollinowi Bożkowi zá odebrane zwycięſtwa oddáli Koronę ſzczero złotą wielkiey wagi y ſzacunku;

cunku; lecz gdy przyszło do robienia tak kosztownego wotum, niebyło tyle złota w skarbie wy expensowanym ná Woyny ile potrzeba było. Rzymskie Panie uczyniwszy między sobą Radę, z ochoty własney przyniosły wszystkie kleynoty y Złote stroiu swego sztuki ná Koronę Apollinowi zá co Senat będąc wdzięczny ich pobożności, dał im te Przywileie 1. á żeby ná głowach mogły Złote Korony y insze kleynoty nosić. 2. Ná publicznych komedyach żeby głowę nakrywszy mogły bywać 3. żeby ná świętach razem z Mężami w Kościele bywać mogły.

Trzeci raz zá tegoż Kamilla Dyktatora: iako pisze Plutarchus *in vita Camilli* odebrały pięć Przywileiow zá tę przysługę: że w niedostatku skarbu publicznego przyniosły ná Kapitolium swoie Kleynoty pierścienie y kulczyki; a żeby Senat według szlubu swego mogł srebrną Statuę wystawić Boginie Berecynthę.

Takie zaś te były od Senatu Przywileie 1. á żeby się godziło ná Pogrzebie zacney Pani wychwalać iey cnoty; przedtym bowiem niegodziło się chwalić ná pogrzebie zadney Damy, á co większa ani Mężom godziło sie ná Exportacyi Zony swey poyść zá Trunną 2. Pozwolono, á żeby uczciwe Damy mogły siedzieć w Kościele: Przedtym bowiem Przywileiem stać musiały choćby też naygodnieysze były 3. Pozwolono im dwie sukmie nosić; czego nigdy nie czyniły: Poniewaź Senat Rzymski widząc zbytki Białychgłow w stroiach zakazał im prawem dwoch razem zażywać sukni, pod karą zabrania do skarbu; Mężowi zaś na to pozwalaiącemu pod wygnaniem. Teraz się Mąż iak Lis ciągnąć muśi ostatni grosz z kieszeni wyciągaiąc; á żeby w tych zbytkach dogodził umysłom Zony, iakby niemiał w Ręku Serca ukochaney Zony poki go w bogaty sak niełowi! 4. Pozwolono Damom; á żeby w gwałto-

 wnych

wnych potrzebach mogły pic wino. 5. Rozkazał Senat; á żeby Niewieście bliſkiey porodzenia żaden nic nieprzyczył gdyby o co prośiła.

Te wſzyſtkie przywileie zá czaſem y do naſzey Polſki ſą wnieſionę: częścią od Foryſtyerow Cudzoziemſkich, częścią od Sąſiadow bliſkich wygnanych ná Wołoſzczyznę z Rzymu.

Ná oſtatek zá Maxymiana, gdy przeciwko woli Senatu Rzymſkiego dobywał Maxyminus Akwileij Miaſta, tak ſię mocno bronili Obywatele Akwileyſcy: że gdy ſię im cięciwy u łukow porwały, ná prędce woienni ludzie włoſy y długie warkocze Żonom y Corkom powyrywali, niektorzy zaś dyſkretnieyśi pourzynali ná cięciwy. Po ſkończoney Woynie wielką wdzięczność, za tę przyſługę oświadczywſzy Damom Akwileyſkim Senat, kazał wyſtawić Kościoł pod Tytułem *Veneris Calvæ* ná wieczną pamiątkę iako piſzę *Julius Capitolinus.*

CIEKAWOSC PIERWSZA.

Dla czego to Ewa nie ieſt ſtworzona z ciała Adamowego ale z kości?

POdobno dla tego, że ta koſtka miała przegrać całą ſubſtancyą natury Ludzkiey; to ieſt pierworodno łaſkę.

Przeczuwała to niby natura w Mężu Adamie, że ſię mu Ewa Zona, w gardle kością ſtawi, więc żeby ten nieſmaczny mogł łatwiey połknąć kąſek w przod ią nakarmił kością.

Czyli ſię też to ſtało dla przeſtrogi Mężom; á żeby ſię nie turbowali gdy ſię im nieſpokoyna y krnobrna doſtanie Zona, koſtera to od kości, niedziwuy ſię bo ieſt taka z natury. Rozumny Męſzczyzna niepowinien ſię biedzić o to, bo inaczey prędzey ſam ſiebie zgryzie, niżeli tę koſtkę! Koſtka Męſzczyzny ieſt Zona ieżeli pobożna? cieſz ſię Mężu: bo to ſą Re-

likwie

likwie y kości twoie do Kanonizacyi przed Bogiem y ludźmi. Jeżeli cię tá chybi; pamiętay żeś rozumnym Człowiekiem, á iak pies iaki z drugim nie gryś się o kostkę. &c.

CIEKAWOSC DRUGA.

Dla czego Ewa nie iest z inszey stworzona kości ále z żebra?

CIekawa iest kwestya dla czego też to Pan BOG niestworzył pierwszey Niewiasty Matki naszey Ewy z głowy Adamowey albo inszey kości ale z żebra?

Wszakże iest Męszczyznie przydana dopomocy: *Faciamus Ei Adjutorium.* Gdzież większa pomoc, ieżeli nie w głowie? Czyliż może kto bardziey dopomoc w przypadkowych trudnościach iak głowną radą? &c.

Znać że BOG Wszechmogący miał respekt ná Męszczyznę, że mu niechciał z iego głowy wyimować kości, á żeby mu znać kto z boku nieprzymowił kiedy, że mu krokiewki w głowie niestaię.

Czyli też dla tego Ewa nie iest stworzona z głowy, á żeby wiedziała, że nie iest przydana Męszczyznie dla głowney dyspozycyi, ale bardziey dla wygody y serca ukontentowania, y z tąd ci to podobno Ewa niebyła stworzona razem z Adamem przed Raiem ná świecie, ále w Rayskich pieszczotach, bo by podobno w świeckich mizeryach zostaiąc pierwszy nasz Ociec niebardzo się przyznał do swoiey kostki. *Hoc nunc os ex ossibus meis & caro de carne.*

Albo też dla tego iest stworzona z żebra, ponieważ iako żebro iest bliskim sąsiadem ludzkiego serca y iego obroną, tak y każda Zona z naturalney prawie funkcyi swoiey powinna bydź blizko Mężowego serca, y nieiako zasłoną iego.

Gdyby była Ewa stworzona z Adamowey głowy bardzo by się podobno brały śmiało Niewiasty do głowy Mężowey tak iak teraz do serca.

Ná ostatek może bydź y tá niepoślednia przyczyna, dla ktorey Ewa była stworzona z żebra z natury krzywey kości; że Niewiasta niemiała bydź prostego umysłu ále z natury wymyślna; chociażby się iey też Mąż naylepiey akkomodował, przecież się tá kostka zawsze krzywi. &c.

CIEKAWOSC TRZECIA.

Z ktorego Zebra iest stworzona Ewa?

JA bym rozumiał że z lewego ile serdecznego, tylko że Damy zazwyczay się ná prawy bok cisną prawe mieysce Mężom biorąc. Więc bydź musi że z prawego żebra y Ewa stworzona była. Rzetelniey iednak mowiąc w tey trudności, trzeba nayprzod wiedzieć; że u każdego Męszczyzny iest 24. żeber, co położywszy zá fundament, dwie tu mogą bydź trudności.

Pierwsza: czyli Adam przy stworzeniu swoim miał przydane sobie dwudzieste piąte żebro z ktorego mu Pan BOG miał uformować Ewę? czyli mu iedno naturalne wyiął, y zostawił go przy dwudziestu trzech? Jeżeli Adam miał dwadzieścia y pięć żeber; to był przy swoim stworzeniu monstrosus, tak właśnie gdy by miał dwie głowy, albo sześć palcow u ręki, ieżeli zaś miał tyle, ile insi dwadzieścia cztery, to po stworzeniu Ewy, nie całym był Człowiekiem, á zatym y nie doskonałym? Co się niemoże mowić o pierwszym Człowieku; ieżeli Pan BOG stworzenia insze w doskonałości naturalney stworzył, coż dopiero Adama!

Druga trudność być może: Jeżeli Ewa iest uczyniona z żebra Adamowego do liczby naturalney należącego; do kogo ná Sądzie ostatecznym po Zmartwychwstaniu należeć będzie? Czyli do Adamowego Ciała iako iego własność; czyli do Ewy iako początek iey Ciała?

Co należy do Pierwszey wątpliwości, tego iest zdania *Pereryusz Lib: 4. in Gen: 6.* Ze tá kostka czyli żebro było zbyteczne Adamowi, z ktorego była uformowana Ewa; ani przez to był Adam *Monstrosus* ponieważ przystoynie utaione było.

Catarinus zaś uczy: że było iedno żebro z lewego boku z liczby dwunastu, ktore wyiąwszy Pan BOG, albo go tak zostawił, ciałem napełniwszy to mieysce: Jako mowi Pismo S. *Et replevit carnem pro ea:* albo insze ná to mieysce stworzył; nic to niebyło trudno Stworcy. Racya zaś tego iest dwoiaka: Nayprzod gdy by to żebro niebyło potrzebne Adamowi, nie mowił by obudziwszy się. *Hec nunc os ex ossibus meis. Ta iest kość, z kości moich.* Tak się przynależało á żeby własna podpora. *Adjutorium simile sibi:* była z własney nie zobcey kości. Tak bowiem gdy by z zbytniego żebra była uformowana pierwsza Dama, niedziw ieżeliby Corki iey do zbytkow skłonność iakową miały. Potym bardziey to powinno było zniewolić serce Ewy do z obopolney miłości y statecznego kochania Męża, iż iey y własnego dla życia nie żałował żebra; inaczey bez żadnego obowiązku byłaby Zona dla Męża zkąd się Niewiasta nazywa częścią czyli Porcyą Męszczyzny: *Mulier est portio Viri.* Ze mu przy własney kostce odebrał y część ciała. Gdyż nie tylko żebro gołe Stworca wyioł ná uformowanie Ewy ale z ciałem Adama; iako się sam oświadczył: *Ta iest kość z kości moich y ciało z ciała mego.* Ale żeby z ciałem kość Adamowi wyięta była, toć iuż w nim pierwey żyć musiała, á zatym idzie że Ewa dwie duszy miała? Adama w żyiącym żebrze y własną? Tegoż iednak zdania żaden bydź niemoże; bo by to był błąd Manicheyczykow uczących że w iednym Człowieku są dwie duszy, zła y dobra. W ten bowiem moment, gdy było zebro z Adama wyięte,

 obumarło;

obumarło; y przez własną Duszę ożyło, każda bowiem część ciała oddzielona od całego Człowieka y ná ieden moment żyć niemoże. To iednak nie ieſt bez Taiemnicy że Stworca chciał; á żeby Ewa pierwey żyła w Męſzczyznie: niżeli ſama w ſobie.

Co należy do drugiego punktu wątpliwości; rzecz pewna, że wyięte żebro z boku Adama nie do niego przy Zmartwychwſtaniu należeć będzie, ale do Ewy; przez to bowiem ſamo; że od Dawcy natury było mu odebrane y Ewie dane, już nie ieſt iego. Przytym y my nie powſtaniemy ze wſzyſtkiemi częściami ciała, ktoreśmy przez życie mieli, bo byśmy byli bardzo brzydkiemi; mieliśmy bowiem tyle zębow w dziecińſtwie, z ktoremi gdybyśmy powſtali, rzecz by była barzdziey zbyteczna niżeli potrzebna.

CIEKAWOSC CZWARTA.

Zkąd ſię to Małżeńſkie złączenie Maryaſzem zowie?

OD mar pogrzebowych; bo tak ściśle zobopolnie obowięzuią zaślubione Oſoby, że chyba mary aż poprzyſiężoną z ſerca wyniołą miłość do grobu, iako ſobie przy ſzlubie obiecuią: *aż do śmierci.* Jnaczey iednak codziennie dzieię ſię: bylè ſię co nie według myśli iey ſtało, nie czeka mar wynieśie ſię ona y ſama z domu.

Teraz iuż ſtan Małżeńſki ledwie ſię nie inaczey powinien nazwać: *Małożeńſtwem* bo arcy małożeńſtwa takiego, w ktorym lada mucha co brząknie do ucha, albo ná nos wśiędzie nie rozerwie poprzyſiężoney przyiaźni. Wiele ſię Jozefow namnożyło; *Cum eſſet juſtus, voluit occultè dimittere eam.* Grzech ieſt á grzeſznika niema; potrzeba by ſamemu Panu BOGU, iak w Raiu do pierwſzych Rodzicow zſtąpić ná uſpokoienie y zrozumienie pretenſyi &c.

Zkąd

Zkąd że to pochodzi że w niektorych Damach takie między Małżeństwem niezgody, iż gdy przyidzie drzwi uchylić, iák by wrota samego Piekła otworzył: *Ibi fletus & stridor dentium.* Jeżeli nie ztąd, że wielu iest takich, ktorzy bez żadnego rozmysłu, tak ściśly stan sobie w życiu obieraią, że przy szlubie Małżeńskim częstokroć Mąż Zonie nie tak serce do zobopolney miłości, iak rękę do odebrania Posagu podaię. Y możesz bydź prawdziwa y szczera Przyiaciela dożywotniego miłość w takim Mężu, ktory nie uważa w Osobie pobożności, cnoty, roztropności, do gospodarstwa potrzebnych Talentow, y inszych przymiotow doskonałości, ale wszystkie myśli obraca ná *Villam & non illam:* Posag y przyszłą sukcessyą.

O! szczęśliwe dawnych wiekow czasy! gdy prawem u Lacedemonczykow Likurgus zakazał; á żeby żaden Ociec, ani za życia swego, ani po śmierci niedawał posagu Corkom swoim, szło zatym: że iak Corki nie fundowały się ná posagach ale ná doskonałym życiu; tak y Mężowie nie z bogactwami ślub brali ale z Osobą dla samey cnoty ukocháną.

Ażaliż tak podła w naturze swoiey iest każda choćby też y naydoskonalsza Dama; że gdy ią Rodzice oddaią ná całe życie Mężowi, potrzeba przytey darowiźnie y w przydatku dodawać mu posag. Jeżeli iest rozumna pobożna y urodziwa, má dosyć sama z siebie szacunku. Jeżeli zaś niedołężna, mniey rostropnosci maiąca więcey złości złote w posagowych Zygmuntach serce, całym życiem ná gwałt ci wybiiać będzie. Godzina wiekiem ze złym człowiekiem, á wiek godziną zdobrą drużyną. Insze Reflexyę zostawuię Rozumnieyszym do uwagi.

CIEKAWOSC PIĄTA.

Jakie były Ceremonie zaślubin dawnych Wiekow?

JAko przed Narodzeniem Pańskim nie iedna była Wiara na

całym świecie, tak y Ceremonie czyli ſpoſob zaślubienia ſię w ſtan Małżeńſki, był rożny; tak dalece; że prawie co Krolestwo, to inſzy obrządek Małżeńſkiego ſzlubu.

Cymbrowie. Według Plutarcha Hyſtoryi, poki ich Maryuſz Konſul Rzymſki niezwyciężył; gorzey beſtyi obierali ſobie ſtan Małżeńſki, ktorych ſposobu ani wſpomnieć mogę. Po zwycięſtwie Maryuſza, ten ſposob zaſzlubin mieli; Kawaler oberznowszy ſobie u rąk paznokcie poſyłał do Damy, ktore ieżeli przyięła, y ſwoie oberznąwszy poſłała mu, mieli ſobie za ſzlub Małżęſki.

Teutonowie. W ten ſpoſob zaſzlubiny czyniły za dozwoleniem zobopolnym Kawaler Damie á Dama Kawalerowi głowę ogoliła. Cymbrowie pazury, Teutnowie włoſy, na znak przyſięgi do żywotniego życia chowali.

Ormianie. To prawo mieli zaſzlubin; a żeby Kawaler prawę ucho przebił Damie, Dama zas lewe Kawalerowi.

Elamitow. Zwyczay ſolenny zaſzlubin na tym zawiſł, a żeby Kawaler przebił palec ſerdeczny Damie, y Dama wzaiemnie Kawalerowi, y gdy iedna Oſoba krew z palca wyſsała drugiey, zaczęli życie Małżeńſkie.

Numidowie. Ten zwyczay mieli, gdy Akt ſzlubny odprawowali, Kawaler razem z Damą plunąwszy na iedno mieyſce ziemi zrobili wilgotne błoto ktorym iedno drugiemu na czele znak uczyniwszy żyć w Małżęńſtwie zaczęli.

Dakowie. Gdy ſię żenili; Dama Kawalerowi y on Damie nowe imie naznaczał.

Pannonowie. Czyli Węgry poſyłali ſobie na znak zaſzlubin ſrebrnych Bożkow domowych figury, ktore ieżeli wzaiemnie od ſiebie przyieli, ſzlub Małżeńſki przez to uczynili,

Tarentowie. Gdy Akt weſelny naznaczali, w przytomności zaproſzonych gości u ſtołu powinna była Dama karmić Kawalera,

walera,

walera, a Kawaler Damę. Jeżeliby zaś znich ktora Osoba przez omyłkę własną ręką na ten czas iadła, iuż przez to samo Maryasz nie doszedł.

Trakowie. Gdy zaszlubiny mieli, Kawaler Damie y ta wzaiemnie Kawalerowi rozpalonym instrumentem naczele sobie znaki wypalali.

Tatarowie. Jako zwyczay teraz iest unas że sobie Państwo Młode ręce podaią, tak oni nogami rękami y głową dotykaiąc się, gdy się razem obłapiwszy pocałowali zaszlubiny solenne czynili.,

Sakarowie. Ten zwyczay mieli; że gdy się kto znich starał o dożywotnią przyiaźń Damy, na publicznym ziezdzie gości musiał się Kawaler passować z Damą, ktorą ieżeli zwyciężył, na całe życię iuż nietylko iako Mąż ale iako Zwycięzca oney rozkazował. Jeżeli zaś Dama zwyciężyła, tęż samę zwierzchność miała nad Mężem.

Jnsze ceremonie opuszczam iako mniey potrzebne y cale grubiańskie; to tylko uważam że y w Pogańskich Narodach, zawsze szlub Małżeński odprawiał się przez powierzchowne znaki wewnętrznego zezwolenia obudwoch Osob. Nad tym się iednak zastanawiam, że lubom tyle czytał sposobow zaszlubin w stan Małżeński; o rozwodach tak częstych albo seperacyach między Pogańskim ludem niemogłem się doczytać, iak teraz w prawdziwey Wierze Katolickiey widzieć często; chociaż Małżeństwo iuż nie przez powierzchowne znaki, ale przez wyraźną przysięgę obiecuią sobie miłość aż do śmierci; znać w Poganinach niedowiarstwo prostota wspierała, w Chrześcianinach Wiarę psuię nieszczerość y machiawelskie wykręty. Rozumieią wielu że są bespiecznemi na sumieniu y na Duszy iż od Stolicy Apostolskiey odebrali z Rzymu dyspensę do rozwodu, ale się barzo mylą, ieżeli tę racyę ktore w podaniu supliki nieby-

ły prawdziwe, lecz zwodzące zwierzchność Duchowną á razem y sumienie staraiących się o rozwod; Kościoł bowiem S. według powierzchownych rzeczy sądzi, ale wszystko widzący BOG ná skrytości serca patrzy; idzie zatym, że y rozwodka idąc po niesłusznym rozwodzie za mąż z cudzym Mężem żyię, y Mąż w zaiemnie podobnie czyniący, w tymże samym zostaię obowiązku sumienia.

ROZDZIAŁ V.

Czemu też to Ewa nie naiawie ále we śnie stworzona z Adama?



Zecz pewna z Pisma S. że gdy miał BOG Wszechmogący stworzyć pierwszą Matkę naszę Ewę, uspił Adama, y wyiąwszy mu żebro napełnił go ciałem, y tak stworzona iest pierwsza Niewiasta; *Immisit Ergo Dominus DEUS soporem in Adám, cumq; obdormisset tulit unam de costis ejus & ædificavit costam in Mulierem Gen: 2. v. 21.* Wiem że to było arcy łatwo Wszechmocności Boskiey wyiąć Adamowi kość z ciała y na iawie bez żadnego bolu, na coż go przecię uspił?

Znać podobno dla tego Ewa, z uspionego rodzi się Adama, że miała uspić przez grzech pierworodny wszystkich Ludzi.

Czyli też dla tego? a żeby Pan BOG pokazał: że Niewiásta ile ze snu Adama y niedbalstwa zrodzona, nie do pracy, ale tylko do prożnowania służyć może.

Albo też dla tego? żeby podobno na iawie Adam żałował był dać kości swoiey dla Ewy, ktora mu potym całe wydarła uszczęśliwienie.

Przeczuwała natura Ludzka w Adamie, o niepomyślnym dla

dla siebie sukcesie z przyszłey Zony; więc niby od żalu obumarła czyli prawie śmiertelnie zasneła. Według bowiem Plutarcha: *Somnus Frater mortis.* Sen iest to niby Brat śmierci. Poki Adam był wolny, bez Zony, miał zawszę spokoyną głowę był swobodnych myśli; tak dobrze twardo zasnął, że aż sobie odleżał kości. *Tulit unam de costis ejus.* Jakże tylko po ślubie Małżeńskie z Ewą zaczął życie, iuż ci go prawie y sen y wesołe odbiegały myśli dla ustawicznych dla Zony wygod: Chodzą po Raiu, dosyć maią wygodne mieszkanie y Frukta przepyszne, przecież znich Ewa niekontenta wymawiaiąc Mężowi ze ią tylko samemi Płonkami karmi, strasząc sturbowanego Męża że się niemi otruię. Trzeba tu koniecznie y zakazanego chwycić się iabłka, bo Zonce do niego apetyt przypadł: *Vidit igitur quod esset bonum ad vescendum & pulchrum oculis, à spectuq; delectabile tulit de fructu illius Gen: 3. v. 6.* Y niebył że to cięźki dla Adama kłopot? Wyspał się tedy dobrze przed ślubem, pierwszy Małżonek; bo znać przewidział, że po ślubie niebędzie miał tak smacznego spoczynku.

CIEKAWOSC PIERWSZA.

Co się też na ten czas Adamowi śniło gdy zniego Pan BOG stwarzał Ewę.

POdobno mu się śniło, iak by grał w kości bo obudziwszy się z temi zaraz dał się słyszeć słowy: *Hoc nunc os ex ossibus meis.* Ta iest kość z kości moich. Domyślił się na iawie, że we śnie iednę kostkę przegrał, *Tulit unam de costis ejus.* Bardziey iednak wierzyć potrzeba, że mu się to śnić musiało, co na ten czas Pan BOG z nim czynił. Racya tego iest naturalna: bo Adama nikt w tym nie informował że Ewa iest od BOGA stworzona z kości iego; a przecię Adam iak się prędko obudził zaraz mowił: *Hoc nuc os ex ossibus meis:* Zkąd że by to wiedział, iezeli nie ze snu.

Mnie

Mnie się żdaię że na ten czas Adamowi musiało się śnić wcielenie przyszłego SŁOWA Boskiego, bo niebyło nigdy sposobnieyszego czasu do obiawienia Adamowi (iak w ten czas) tey Taiemnice. Tać to rewelacya ta nadzieia szczegulnie cieszyła pierwszego Oyca naszego Adama w cięszkiey sumnienia gryzocie gdy popełnił grzech pierworodny. Ziedney bowiem strony widział oczywistą zgubę pierwszego dla siebie szczęścia, z drugiey poznał że y iego Potomkow toż samo nieszczęście z potka. Biedził się mocno sam w sobie y podobno by z rozpaczy, albo sam siebie albo też Ewę zgubił, ktora mu do tego upadku okazyą była, gdyby go osobliwsza łaska Boska niewspierała w takim razie, gdyby niemiał w pamięci snu owego pierwszego, że z tey kostki stanie się Ciałem Słowo Boskie.

CIEKAWOSC DRUGA,

Jest że też Niewiasta Człowiekiem.

JA bym sądził że nie iest: bo Człowiek iest stworzony na Obraz Boski, iakośmy wyżey mowili; Niewiasta zaś iest stworzona na wyobrażenie Człowieka *Faciamus adjutorium simile sibi.* A iako Adam przez to, że był stworzony na wyobrażenie Boskie, nie był Bogiem, tak y Niewiasta Ewa przez to że była stworzona na wyobrażenie Człowieka nie iest Człowiekiem.

Rzetelniey iednak mowiąc, nie tylko Niewiasta iest Człowiekiem, bo ma tęż samę istotę, co y Męszczyzna; to iest ciało y Duszę, ale też co większa iest niby doskonalszym stworzeniem niżeli Męszczyzna bo Adam był stworzony z prostey gilny, Ewa zaś iest uczyniona z kości serdeczney Adama. On był stworzony na świecie; Ewa zaś właśnie gdyby co droższego w Raiu.

Coż maią osobliwszego w sobie Męszczyzni od Płci Białogłowskiey żeby ten stan aż nazbyt pospanować mięli? Jeżeli

świat doświadczył w Mężach Panowania rządow: a zaliſz Debora u Jzraelitow; Semiramis u Aſſyryiczykow; Helena w Kijowſkim Xięſtwie nierządzili Państwami rozumnie? Amazonki Damy, ſto dwadzieścia blizko lat w Europie Panowały w zwycięſtwie. Jeżeli z rozumu Płeć Męſką chwalić ſię może? alboż nierachował świat Dam, tyle uczonych? *Kleobula* naypierwey w Grecyi wymyśliła Gadki czyli rozumne kweſtye. *Jzys* Corka Jnacha pierwszego Krola Grecyi, nauczyła Europę całą zaśiewać Role. *Karmentys* Corka Ewandra wynalazła Litery Łacińſkie A. B. C. D. &c.

Y gdyby nawet tych czasow był ten zwyczay a żeby ſię uczyły Damy, ſubtelnością Płci ſwoiey przechodziłyby rozum y naukę wielu Męſzczyzn.

Prawda: że ma niektore defekta Płeć Białychgłow ktore iey ſzacunku umnieyszaią; ale y tę gdy weźmiemy na uwagę. Sami oſądzić muśiemy, że ta niedoſkonałość ieſt dla większego dobra pospolitego Męszczyznom. Mowiemy na nich: że ſą ſzczebietliwe y nie ſekretnę: To prawda ieſt; ale co należy do pierwszego Punktu: Od kogożbyśmy ſię Męszczyzni nauczyli mowić, gdyby znami zamłodu przez wielomowſtwo często niemowiły Matki nasze? Jeżeli Damy z natury ſą nie ſekretnę; tych prędkość w mowię, ieſt dla nas przeſtogą, że zniemi konwersuiąc, wprawiamy ſię w oſtrożność mowy. Niemaſz na świecie tak złey rzeczy, żeby na dobre nię wyszła; bylebyśmy tylko ſami chcieli!



H R O-

ROZDZIAŁ VI.

Czemu też to Pan BOG nie ſtworzył Ewy razem z Swiatem?

Wiadomo każdemu z Piſma S. że Pan BOG przez ſześć dni ſtworzył Niebo, Ziemie, y wſzyſtkie rzeczy, ktore ſię znayduią na Ziemi y na Niebie, ſamę tylko Ewę właśnie iak iakiego odludka oſobno ſtworzył á co większa ieszcze w tenczas, gdy ſobie Wszechmocność Pana BOGA ſpoczęła po ſtworzeniu całego świata: *Et requievit Diei ſeptimo:* właśnie żeby po ſpoczynku nowych ſił potrzeba było Stworcy do ſtworzenia Niewiaſty; uważam ieszcze y to, że Pan BOG uczyniwszy wprzod wszyſtkie dyſpozycyę na świecie y w Raiu, napiſawſzy Adamowi Regułę życia, dopiero ułatwiwszy ſię niby; *Et requievit* Na przydatek całemu światu ſtworzył Ewę; insze Zwierzęta razem dnia ſzoſtego po parze ſtworzył: *Maſculum & Feminam creavit eos. Gen: 2.* Jak przyszło do ſtworzenia Człowieka, ſamego, tylko formuie Adama z gliny; o Ewie właśnie gdyby zapomniał, Rozumiałbym że BOG Wſzechmogący niemiał znać woli tak rozrodzić Narod Ludzki iak inszych Zwierząt, tylko że po ſtworzeniu Adama, zaraz mu powiedział. *Creſcite & multiplicamini & replete Terram. Gen: 1. v. 28. Rośniycie y mnożcie ſię á napełniaycie Ziemie.* Toć muśiał mieć y wolą przydać Adamowi Zonę. Czemuż iey nie ſtworzył razem? Podobno dla tego, a zeby ieden Człowiek był ſtworzony na wyobrażenie iednego BOGA. Jnſze Zwierzęta nie ſą Obrazem Pana BOGA; więc ich Wſzechmocność Boſka ſtworzyła iak porządek natury wyciągał po parze dla rozmnożenia. Człowiek zaś reprezentował (iako żywy Portret) ſamego BOGA ktory że ieſt w iſtocie ieden, iednego też potrzeba było y Portretu

dla niego. Gdyby był Pan BOG na wyobrażenie swoie był razem stworzył dwoie Ludzi Adama y Ewę wieluby się znaydowało takich Heretykow. ktorymby się BOG dwoił w oczach; mieliby tego malowany fundament ze dwoch Obrazow Boskich Adama y Ewy iako byli Manicheyczykowie ktorzy naznaczali dwoch Bogow; iednego dobrego á drugiego złego; Pierwszy powiadali stworzył wszystkie rzeczy, ktore są z natury skazytelne nie stałe y niestateczne. Ci sami Heretycy naznaczali dwie Duszę w każdym Człowieku; iednę dobrą od dobrego Pana BOGA stworzoną, a drugą złą od złego Boga nadaną.

Te dwie Duszę w Człowieku ustawicznie z sobą walczą; y ieżeli dobra Dusza złą Duszę przezwyciężyła, będzie taki Człowiek cale świątobliwy, święty y do wszystkich cnot skłonny. Jeżeliby zaś zła dusza zwyciężyła dobrą, taki Człowiek rad nie rad muśi bydź do wszystkiego złego sposobny. Tak bluźniersko; nauczali Manicheyczykowie a to bez żadnego fundamentu; bo Pan BOG wszystkie rzeczy arcy dobrze uczynił. *Viditq; DEUS, cuncta quæ fecerat & erant valde bona. Gen:* 1. v. 31. Dwie rzeczy są w Człowieku; Ludzkość czyli natura ludzka y grzesznika: Pan BOG uczynił Człowieka, Człowiek zaś sam z siebie grzesznika. Pierwsza rzecz iest arcy dobra, bo od Pana BOGA, Druga zaś arcy zła, bo od Człowieka. Opuszczam ią tę reflexyę z dygressyą do moiey materyi służące, to tylko namieniam; że ieżeli Manicheyczykowie y insi Heretycy, bez żadnego fundamentu przyszli do tego szaleństwa że dwoch Bogow uznawali tymby podobno więcey takich było Heretykow, gdyby Pan BOG był razem dwoie ludzi y dwie Osoby stworzył na wyobrażenie swoie, dopierożby mieli nieiaki fundament; że muśi bydź dwoch Bogow z ktorych iednego reprezentowałaby Ewa a drugiego Adam. Stworzył tedy Pan BOG

ſamego tylko Adama z światem; a żeby każdy poznał że iako ieden Pan BOG świat ſtworzył y iednego Człowieka, tak ſam w ſobie ieſt tylko ieden.

Mogą bydź ieszcze y insze tego racyę dlaczego Pan BOG ſamego tylko Adama ſtworzył nie z Ewą razem; a żeby podobno w przod Adam na Ewę nie obrocił oczy niżeli na Stworcę ſwego, chciał nauczyć Adamowych Synow że pierwey powini ſię dobrze poznać z Panem Bogiem przez życie niewinne y z światem przez polor, niżeli ſię do Ewy zabierać będą.

Czyli też dla tego Pan BOG nieſtworzył Ewy dnia ſzoſtego razem z Adamem; bo dobrze przewiedział wielką ſkłonność Niewiaſty do grzechu; gdy by był Ewę dnia ſzoſtego z Adamem ſtworzył, niemiał by był podobno Człowieka z ſobą na pierwszych świętach w Raiu: *Benedixit diei ſeptimo & ſanctificavit illum.* Bo by go iuż Ewa przywiodła była do grzechu.

Albo też dla tego że Pan BOG przewiedział; iż Niewiaſta ani światu potrzebna ieſt, ani Mężowi Adamowi pożyteczna, dopiero Adam gdy ſię przypatruiąc inszym zwierzętom (ktore po imieniu nazywał) poſtrzegł że ſą wszyſtkie parzyſtę; ſam tylko ieden niemiał rowney partyi, muśiał ſię znać przymowić Stworcy że ciężko na niego ſamego było, tak obszernego pilnować y ſprawiać Raiu więc na iego proźbę przydał ku pomocy Ewę *Adjutorium ſimile ſibi.* Jakoż mu w krotkim czaśie pomogła zakazanego zrywać y ziadać Fruktu; o zobopolney zaś pracy ani wſpomina Piſmo Boże.

Nie z światem razem ſtworzona Ewa bo wiedział Pan BOG iż ledwie nie każda Niewiaſta ieſt światowa, więc chciał ią po pierwszym ſtworzeniu odłączyć od świata.

CIEKAWOSC,

Co to ieſt zá ſekret, że gdy Pan BOG Adama ſtwarżał mowi Piſmo S. że go błogoſławił; po ſtworzeniu Ewy nie ſłychać o żadnym Błogoſławieńſtwie Boſkim?

NA to tak odpowiadam: że doſyć było Ewię na tym gdy Pan BOG ſamego błogoſławił Adama gdyż y ona w nim iuż nieiako będąc przez żebro, z ktorego potym ieſt ſtworzona; tegoż ſamego błogoſławieńſtwa uczeſtniczką była. Y dla tego Piſmo S. nie mowi *Benedixit Adæ. Błogoſławił Adamowi* ale *Benedixit ejs. Gen:* 1. v. 28. Jakby w iednym Adamie dwie Oſob było. Doſyć ma Zona błogoſławieńſtwa Boſkiego gdy Pan BOG Mężowi iey po błogoſławi na Fortunie, Imieniu, y Honorze; bo y ona w tymże ſamym zoſtaię ſzczęściu. *Mulier ſequitur conditionem Mariti*

ROZDZIAŁ VII.

Kto też bardziey zgrzeſzył w Raiu Adam czyli Ewa?



Z Prędka rzecz uważaiąc, zdaie ſię że Ewa nierownie zgrzeſzyła bardziey, bo mu okazyą wielkiego złego była; nayprzod że ſię wdała w dyſkurs z diabłem o takiey rzeczy, ktorą potrzeba było oślep wypełnić a nie dyſputować o niey. Jezli ſię czart przeklęty ſpytał Ewy: *Cur præcepit vobis DEUS ut non comederetis de omni Ligno Paradiſi? Dla czego wam to BOG zakazał a żebyście nie iedli Fruktow ze wſzyſtkich ſzczepow Rayſkich?* Doſyć mu było odpowiedzieć: *bo mu ſię tak podobało,* albo też zamilczeć; a tak by łatwo zbyła ſię była pokuſy czartowſkiey. Ale to Niewiaſta ſzczebietliwa z natury w długie

wdawszy się dyskursa, przyszła na ostatek do tego, że y to wyraziła wężowi, iż niewszystkiemu tak dalece y wierzy co im Pan BOG powiedział: *Cui respondit Mulier, de Fructu Ligni quod est in medio Paradisi præcepit nobis DEUS ne comederemus & ne tangeremus illud, ne forte moriamur Gen: 3. v. 3.* Odpowiedziała wężowi Niewiasta: *Z wszystkiego Drzewa ktore się tylko w Raiu znaydować może, wolno nam zrywać Frukta; z Drzewa zaś ktore iest we srodku Raiu, przykazał nam Pan BOG! á żebyśmy ani iedli ani też się go dotykali; á żebyśmy podobno niepomarli: Ne forte moriamur.* Niemowi Ewa, a żebyśmy zapewne niepomarli, iako nam BOG pogroził, ale z powątpiewaniem; *á żebyśmy podobno niepomarli.* Y tak diabeł za słowko uchwyciwszy, iuż łatwo mogł Ewie wyperswadować boiaźń *nequaquam morte moriemini.* Takci się zazwyczay czart przeklęty umie do Ludzkiego wkradać serca pod pretextem zawsze iakiey dobrey rzeczy! a dopiero wyrozumiawszy ludzkiey woli skłonność, łatwiey ią do grzechu przyprowadzić może!

Y z tey ieszcze okoliczności bardziey Ewa zgrzeszyła niżeli Adam; bo ona sama zakazane, nie tylko zerwała iabłko; ona sama zaczęła go kosztować, ale też y Męża do tego swoią przywiodła namową, że y on iey musiał teyże niegodziwey dopomoc kompanii. *Et tulit de fructu illius & comedit deditq; Viro suo, qui comedit.* Dobrze się widze sprawdziło pospolite przysłowie. *Gdzie diabeł niemoże tam babę poszlę;* Nieczuł się na siłach czart przeklęty; a żeby pracowitego Adama mogł wtę całe niepotrzebne wprowadzić dyskursa a zatym y do grzechu, Posyła do niego Niewiastę Ewę, y iużci tak łatwo sprawił, iakby sam tego niepotrafił. Ah nieszczęśliwa Matko! coż żeś nam uczyniła! ziadłaś nas w zakazanym iabłku mizerne Dzięci swoie! takeś nas wszystkich otruła wężowym fruktem, że inaczey tey trucizny żaden z siebie wycisnąć niemoże chyba prasą grobowego kamienia razem z Duszą.

Ale

Ale trudno na ſamę tylko narzekać Ewę; więcey nierownie grzeſzył Adam. Racya tego ieſt pierwsza ta; że iemu tylko ſamemu Pan BOG uſtnie przykazał, a żeby ſię zakazanego nietykał Drzewa, Ewa zaś tego przykazania nieſłyſzała z uſt Boſkich, bo ieszcze na ten czas niebyła ſtworzona; iako ſię oczywiście pokazuię z Piſma S. *Gen:* 2. v. 17. Pierwey bowiem Pan BOG mowił do Adama. *Inquocunq; enim die comederis ex eo, morte morieris.* Ktoregokolwiek dnia będzieſz iadł zakazane iabłko, śmiercią umrzeſz. Co przykazawszy Adamowi, dopiero mu kazał wſzyſtkie po imieniu beſtyę nazwać, po ktorey pracy iak tylko zaſnął, Pan BOG mu wyiął żebro y ſtworzył Ewę, zkąd ſię pokazuie oczywiſty dowod, że Ewa z Uſt Boſkich nieſłyszała przykazania o iabłku a zatym mniey zgrzeſzyła niżeli Adam; bo od Męża informowana będąc mogła ſobie tłumaczyć, że to Adama koncept, ktory ią dla tego ſtraſzył Przykazaniem Boſkim a żeby ſię na dalſzą konserwę mogły za trzymać tak piękne iabłka.

Więcey z tey przyczyny zgrzeszył Adam niżeli Ewa; bo iego Pan BOG nietylko obligował a żeby zakazanego nieurywał iabłka, ale go też ſtrożem uczynił całego Raiu. *Tulit ergo Dominus DEUS Hominem & poſuit eum in Paradiſo Voluptatis, ut operaretur & cuſtodiret illum.* Ktorey Fukcyi niemiała Ewa, bo ieszcze na tenczas niebyła ſtworzona. Jako tedy ſtroż bardziey grzeſzy niżeli kto obcy, ieżeli w tey rzeczy Panu ſzkodę czyni ktorey przeſtrzegać powinien, tak y Adam bardziey nierownie zgrzeszył, gdy nietylko Ewie niezganił że ſzkodę uczyniła w Raiu, ale też y ſam iey tey dopomogł kompanii.

A do tego Adam iadł iabłko *cum conſcientia certa* że to będzie z obrazą Boſką y zgubą ſamego ſiebie y całego Narodu ludzkiego, Ewa zaś to uczyniła *cum conſcientia dubia* z powątpiewaniem nieiako *ne forte moriamur*, mieyſzy zaś ieſt grzech nierownie z błędu albo zwątpliwości popełniony, a niżeli z doſkonalſzey wiadomości ſumnienia.

Przytym,

Przytym, Adam był Głową y przełożonym Ewy Zony ſwoiey, powinien iey był zganić tę śmiałość, że ſię ważyła zakazanego zrywać iabłka, a przecię tego nieuczynił y owſzem przez to ſamo, że od Ewy odebrał iabłko, nie iako pochwalił iey tę niegodziwą akcyą.

Na oſtatek: z tey okoliczności większy był grzech Adama niżeli Ewy, bo Ewa zgrzeſzyła nie poſłuszeńſtwem y łakomſtwem Adam zaś oprocz tych grzechow, przydał oczywiſtą Pana BOGA wzgardę nad ktorego Honor więcey ſobie poważał ukontentowanie młodey Zonki Ewy, ktorey a żeby nie zaſmucił, odebrał od niey zerwane y napoczęte iabłko y iadł go, chociaſz mu mocne przykazanie Boſkie traciło apetyt! Co ſię tam na tenczas działo w Adamowym ſercu gdy mu ukochana Małżonka iuż nadpſowane pokazowała iabłko, y na poprzyśiężoną zaczeła go obligować miłość, a żeby odebrał od niey, zachwalaiąc ſmak iego? z iedney ſtrony reprezentowała ſię mu miłość ukochaney Zony y boiaźń razem; a żeby przy początkach Małżeńſkiego życia nierozgniewał Niewiaſty, boiąc ſię a żeby ſobie przez to domowego nie narobił kłopotu, wolał bardziey narazić ſię BOGU y Stworcy ſwemu niżeli Zonce, znać bardziey duſał Dobroci Boſkiey niżeli Niewieściey.

CIEKAWOSC PIERWSZA.

Jakie też to Iabłko było, ktore zerwała Ewa?

MUśiało bydź winne, bo go ſkosztowawſzy Matka naſza Ewa zaraz ſię ſkrzywiła gdy iey powiedziała ſprawiedliwość Boſka: *In dolore paries, & ſub Viri poteſtate eris, & ipſe dominabitur tui. Gen: 3.* W boleściach rodzić będzieſz, y pod władzą czyli zwierzchnością Męża zoſtawać będzieſz a on będzie panował nad tobą. Winne muśiałało bydź y z tey przyczyny, bo cały Narod ludzki obwiniło wiecznie.

CIE-

CIEKAWOSC DRUGA,

Czyli by też była Ewa y każda Niewiasta pod władzą Męszczyzny gdyby Pierworodnego nie popełniła grzechu?

ROzumiał by kto żeby niebyła w dyspozycyi Męża, bo to iest osobliwsza dla Ewy kara za grzech pierworodny; że teraz muśi bydź w manutencyi Męszczyzny; niedziw, bo iey dopiero po grzechu Pan BOG powiedział: *Et sub Viri potestate eris & ipse dominabitur tui. Pod władzą Męża będziesz &c.*

Jednakże uważaiąc fundamentalniey rzeczy trzeba rozumieć, żeby w stanie niewinności była poddana Mężowi, y on by się nią opiekował, ponieważ Mąż Adam y przed grzechem pierworodnym był głową Zony swoiey Ewy, a ona była członkiem iego znatury; że zaś Pan BOG po grzechu popełnionym dał się z tym słyszeć Ewie: *Et sub Viri potestate eris. Y pod władzą Męża będziesz:* to mowił dla przestrogi Adama y Mężow wszystkich, a żeby w lepszey pilności trzymali Zony swoie, niż Adam; a żeby tak samopas niewłoczyły się po świecie iak Ewa po Raiu. Gdyby był Adam miał Ewę w lepszey edukacyi y pilnym staraniu, nie zabawiała by się była prożnowaniem, a zatym y długiemi dyskursami z wężem.

ROZDZIAŁ VIII.

Dla czego też to diabeł nie w inszey postaci tylko w wężowey kusił Ewę w Raiu?



SWięty *Damascen Lib: 2. de Fide Orthodoxa Cap:* 10. Tę naznacza przyczynę dla ktorey nie w inszey osobie czart przeklęty zwiodł Matkę naszę Ewę; ale w wężowey: że przed grzechem popełnionym. wąż bardziey niżeli teraz Bonoński piesek miał konfidencyą do Ewy, dla tego znaiomego faworyta Ku-

 śiciel

śiciel wziół na siebie postać; a żeby tym łatwieyszy miał przystęp do Ewy; po grzechu zaś popełnionym; że Pan BOG przez sprawiedliwy swoy Dekret uczynił między wężem y Niewiastą nienawiść czyli antypatyą. *Inimicitas ponam inter te & Mulierem.* Dla tego teraz bardziey Niewiasty niżeli Męszczyzny cierpieć niemogą węża.

Mnie się zdaie dla tego: a żeby Ewa niemiała przed Bogiem żadney exkuzy grzechu swego; gdy by się był diabeł prezentował Ewie naprzykład w postaci Anioła, podobno by była millionowe Panu BOGU dawała wymowki: A ktoż się Panie spodziewał tego po Aniele, a żeby mię miał do złego prowadzić? y inne tym podobne. W postaci tedy węża kusił diabeł pierwszą Niewiastę a żeby od niego iako od zaiadliwego uciekała węża.

Albo też dla tego; że znać niebyło iuż chytrzeyszego żadnego zwierzęcia od Niewiasty, tylko wąż ieden, bo zaraz Pismo S. przydaie po stworzeniu Ewy: *Sed & serpens erat callidior cunctis animantibus. Gen: 3. v. 1. Ale też y wąż był chytrzeyszy od wszystkich żywiołow.* Jako chciało Pismo S. mowić, dosyć, była chytra Niewiasta, ale wąż nierownie chytrzeyszy *sed & serpens erat callidior.* Jakoż w samey rzeczy oszukał ią znacznie w słowach swoich, gdy do niey mowił. *Eritis sicut Dij nequaquam; moriemini. Będziecie iako Bogowie, nigdy; pomrzecie.* Ewa sobie sens inszy zrobiła. *Eritis sicut Dij; nequaquam moriemini. Bedziecie iako Bogowie;* nigdy niepomrzecie. Tak oszukana od czarta dała się namowić na grzech: *Ach! Virgo infelix, quæ te dementia cæpit.*

Niepozwoliła Dobroć Boska mowi nasz Liranus; a żeby się diabeł pokazał był Ewie w miłey y niewinney postaci; ale w iadowitey gadzinie, a żeby tym łatwiey mogła docieć była, że z iadowitych ust węża, nic oprocz trucizny dla niey y dla całego narodu ludzkiego spodziewać się mogła.

Niemogł,

Niemogł przystoyniey w żadney osobie czart przeklęty otruć narodu ludzkiego, iako w postaci węża, ktorego trucizna tak się mocno w piła w całą naturę Człowieka; że iey inaczey pozbyć y wycisnąć sama Przedwieczna Mądrość niewidziała lepszego sposobu, tylko przez krwawe poty Iedynaka Boskiego. *Et factus est sudor Ejus, velut guttæ sangvinis decurrentis in Terram.* Takiego nam czart przeklęty wykręcił wężyka, że y naymocnieyszey głowie zawrocić się potrzeba, y wpaść w doł śmiertelny! Wąż nam wykręcił zbawienie, ciała y Duszy szczęśliwość! Tu mieć trzeba reflexyą nad przestrogą y upominaniem Zbawiciela, ktory do nas wszystkich mowi. *Estote prudentes sicut serpentes, & simplices sicut Columbæ. Bądźcie rozumnemi iako węże á prostemi iako Gołębie.* Tym nam rozumem trzeba szukać Zbawienia ktorym go nam utraciła Matka nasza Ewa przez zdradę y dowcip wężowy. Pytać się nam samych siebie potrzeba, *Cur præcepit Dominus.* Dla czego nam Pan BOG tego y tego zakazał? á rozkazy naymnieysze Boskie w lepszym mieymy poszanowaniu, a niżeli miała pierwsza Matka nasza Ewa.

Ale pominąwszy te y tym podobne reflexyę? to iest rzecz dziwna że się Ewa nie przestraszyła w Raiu, gdy usłyszała do siebie mowiącego Węża; powinna by się była zastanowić y sama w sobie mowić; co to iest! że gadzina do mnie mowi; ktora niema żadnego rozumu, a ieszcze dowcipnie o rozkazach się Boskich pyta; łatwo by była tym sposobem doszła, że nie wąż sam od siebie, ale znać że Duch przez niego mowić musi.

Bazyli S. *orat: de Paradiso* był tego zdania, że przed popełnionym grzechem pierworodnym, mowiły bestye w Raiu *Sunt ille Variorum etiam animalium spectacula, quæ & audiunt inter se loquntur sensatè* oczym żadney niemamy wiadomości, ani z Pisma S. ani z doświadczenia. O dwoch tylko zwierzętach wspomina Pismo że mowiły. Wąż do Ewy w Raiu, y Oślica do

Balaama Proroka: Wąż przez diabła; Oślica przez Anioła, ktory na drodze pokazał. Niemasz iednak w tym nic niepodobnego, á żeby bestyę mowić mogły; gdyż y teraz widziemy że papugi y sroki wyuczyć się mogą słow kilka; a czemuż nie mogły y wszystkich mowić! wszak że im natura niektore początki do tego dała, ponieważ każda bestya ma na podobieństwo ludzkiego głosu skład iakowyś lubo niedoskonały, wtym tylko iest trudność o wężu z naturalney nauki; że płucow nie ma; według zaś doświadczenia Arystotelesowego: De natura animalium *Animal carens pulmone caret voce.* Zwierze ktore płuc niema, żadnego niema głosu; chyba szeptanie iedne albo odethnienie. Y tak, że ryby niemaią płucow, niewydaią żadnego głosu, ponieważ płuca według Anatomistow maią tę troiaką osobliwszą funkcyą; wiać na gorącość serca, czynić odetchnienie, y zabrawszy duch powietrza w siebie wydawać głosy, y dla tego: gdy się kto zatchnie mowić niemoże, wąż zaś podobny iest do węgorza niema żadnych płucow, toć ani mogł mieć mowy. Jeżeliby zaś kto w wężu wynalazł płuca iakowe, y z Bazylem S. tego zdania był; że bestye mowiły w Raiu, niedziw, że się Ewa iego nie przelękła mowy. Wtym iednak zdaniu Doktora S. potrzeba bydź ostrożnym; iakoby miały mowić bestyę rozumnie; iako się tłomaczyć mogą Bazylego S. słowa *Et loquuntur sensatè* bo byśmy przyznać muśieli że maią rozumną duszę. Gdyż każdę zwierze, iako według poięcia Duszy swoiey rzeczy poymuie, tak y onich mowić może; a że tylko poymuie przez zmysły materyalne y fantazyi obiaśnienie; tak też y wtym zdaniu Bazylego S. o rozmowie bestyi, rozumieć potrzeba: Jeżeliby mowiły, to właśnie iak piany Człowiek albo we śnie. Utwierdzaiąc zaś to zdanie Oyca S. mowię że się z tąd dowodzić, że iako teraz pies insze wydaię głosy, gdy mu się ieść chcę, insze gdy się raduie, insze gdy się gniewa,

albo

albo zamknięty tęſkni takby y w ſtanie niewinnym mowił był, coraz według potrzeby inaczey. Czemu by zaś teraz niemowiły beſtyę? łatwa tego przyczyna według tey Sentencyi: że iako Pan BOG dla dwoch Oſob grzechu pierworodnego, całą naturę Ludzkę z karał; tak dla iednego węża niegodziwey y zdradzieckiey mowy, wſzyſtkim odiął mowę.

Jednakże w tak wielkiey wątpliwości y cale niepewney rzeczy, lepsze mi ſię widzi poſpolite zdanie inſzych Oycow SS. że ani beſtyę ani wąż mowił ſam z ſiebie do Ewy, ale go tylko iako iaki inſtrument z dopuszczenia Boſkiego zażył diabeł. Racya tego ieſt oczywiſta: Cożby miał za przyczynę wąż ile naturalna gadzina, żeby bluźnił BOGA mowiąc do Ewy: *Iako żywo niepomrzecie; wie bowiem Pan BOG, że iak z tego ſzczepu z koſztuiecie iabłka otworzą ſię oczy waſzę y będziecie iako Bogowie.* W ktorych ſłowach czart przeklęty zazdrość przypiſował Stworcy, iakoby im dla tego zakazał ieść drzewa tamtego; a żeby niebyli tey doſkonałości, iakiey ieſt y ſam. Były przy tych dyſkursach y inſze mowy; o ktorych dla krotkiego opiſania Hyſtoryi niewſpomina Moyzeſz: a żeby bowiem czart przeklęty tym bardziey zniewolił rozum y mniemanie Niewiaſty tak iey tę rzecz obiaśniał: albo to zakazane ieſt Drzewo z natury dobre albo złe? ieżeli złe, coż tu ma robić na ſamym czele w Raiu *in medio Paradiſi?* ieżeli zaś ieſt dobre; toć muśi bydź iakaś oſobliwa y ſkryta w nim cnota ktora by was między Bogi wyniosła.

Dlaczego by zaś Hyſtorya Piſma S. wyraźnie niemowiła, że diabeł w poſtaci węża zwiodł Ewę, ale tylko wąż, naznacza tego przyczynę. *Anaſtaſius Synaita. Lib: 10. Hexametron:* a żeby znać Izraelitowie niemieli za BOGA Diabła; iak *Ophitæ* Heretycy węża, rozumieiąc: że ieſt mocnieyszy od ſamego Stworcy BOGA ktory ſwoim rozumem y dowcipem nietylko przełamał Boſkie prawa, ale też od Stworcy za ſwoim zdaniem odwiodł Człowieka.

Ze zaś diabeł mowił przez węża do Ewy otym nikt wątpić niepowinien, bo wszystkie Pisma przypisuią czartowi tę sprawkę: Wczym żadney trudności niemasz, bo iako słyszemy diabła mowiącego cudzemi ięzykami w opętanym ktorych Człowiek nieumie, tak y przez węża mogł mowić dowcipnie, iako przez materyalny instrument. Ze się zaś tak niezwyczayney mowy nieprzelękła Ewa, to ztąd pochodziło; że albo ieszcze niewiedziała o tym, że sam tylko Człowiek może rozumnie mowić, a nie bestyę. Albo też dla wielkiego przywiązania y apetytu do zakazanego fruktu niemogła mieć tey przytomnosci, maiąc roztargnienie na umyśle dla pilnego uważania tak roskosznego iabłka y niespokoyney myśli. Tak iako Balaam niezląkł się Oślicy ktora przemowiła do niego, ale iey iak Człowiekowi mowiącemu odpowiedział, ato dla zturbowanych myśli swoich, że chciał iak nayprędzey zaiachać na gurę.

CIEKAWOSC PIERWSZA.

Dlaczego też to Pan BOG tak małe umartwienie naznáczył Pierwszym Rodzicom naszym?

UWażaiąc wielkość zapłaty zgotowaney dla Adama y Ewy, y owszem dla ich Dzieci wszystkich; ieżeliby byli zwyciężyli pierwszą tentacyą, każdy przyzna, że arcy mały obowiązek mieli naznaczony od Pana BOGA, y Dziecinne prawie umartwienie; áżeby się od iednego wstrzymali iabłka, á ieszcze takiego, ktore prawie z natury szkodliwe było? Mogłby był Pan BOG naznaczyć Pierwszym Rodzicom całą do poszczenia kwadragezyme albo im zakazać przez iaki czas zakazanego w Raiu niepożywać pokarmu, albo iakie insze poważnieysze naznaczyć umartwenie, dla większey ich zasługi, przecież tego dobroć Pana BOGA nieuczyniła. Znać

nie

nie chciał dobry y Łaſkawy Ociec obciążać Młodych y niedawno zrodzonych Dzieci, ale ákkomoduiąc ſię ich ſtanowi, iako Dzieciom od iabłużka umartwić ſię kazał. Gdyby był naznaczył iaką trudną rzecz do wypełnienia Pierwſzym Rodzicom naſzym, mogłby rozumieć Człowiek, że zumyſłu chciał Pan BOG zguby natury ludzkiey. Czyli też dla tego: á żeby wiedział każdy grzeſznik, iż ieżeli pierwśi Rodzice naśi niemogli tak małego przykazania wypełnić, chociaż ieſzcze byli niezepſowani ná Duſzy, ieſzcze niemieli w ſobie podniety do grzechu *Fomitem peccati.* Tak nauczaią Theolowie, dopieroż w teraźnieyſzym ſtanie, niepowinien żaden choćby też nayświętſzy dufać właſnym śiłąm, ktory ſię w grzechu począł y znim zaraz do obrazy Pana BOGA urodziła ſię ſkłonność! zwielką tedy boiaźnią, mamy wſzyſcy pracować ná zbawienie Duſzy naſzey bo według Apoſtoła: *Non eſt valentis, neq; currentis ſed miſerentis DEI!*

Ma zawſzę diaboł chęć Człowiekowi zaſzkodzić mocy iednak wielowładney nad tę, ktorą mu BOG pozwoli, Iako naucza Magiſter Senten: Diſt: 21. *Diabolus enim habet cupiditatem nocendi, facultatem tamen non niſi quæ datur.*

CIEKAWOSC DRUGA.

Czyli też ſamo zerwanie iabłka było zakazane Adamowi, czyli też y dotchnieie ſię iego?

WĄtpliwości tey ieſt okazyą odpowiedź wężowi Ewy, ktora ná pytanie: *Cur præcepit vobis DEUS? Dla czego wam zakazał Pan BOG?* odpowiedziała: z Drzewa ktore ieſt w środku Raiu, przykazał nam Pan BOG, á żebyśmy nie iedli y dotykali ſię go.

Siedmdzieśiąt Tłumaczow Piſma S powiadaią; że tę ſłowa: *A żebyśmy ſię go niedotykali*, były przydane do Ewy. Już

bowiem

bowiem przez tę wnętrzną pokutę miała Ewa nie iaką tęskliwość w tym przykazaniu Pana BOGA, ktore á żeby tym bardziey oświadczyła wężowi; że iest nazbyt surowe, przydała więcey nad to co Pan BOG roskazał. Tak właśnie iak zá zwyczay maią Damy, ktorym gdy Mąż rozumny dla sprawiedliwych racyi, niekaże się mniey potrzebnemi wizytami bawić, iuż ci ony za zwyczay się żaląc przydaią y mowią: żem iak niewolnica y zaprog mi się niegodzi wynieść! chociaż się o tym ani śniło Mężowi, y owszem częstokroć bywa to, że Mąż Zonę słusznemi namowami obliguię á żeby wiedziała nietylko co się znayduię ná stole, ale też y w spiżarni do ktorey przechodząc się często, miałaby dobra gospodyni dosyć agitacyi. Jaśniey się y ztąd pokazuie koncept y przydatek Ewy, w tym dyskurśię gdy do czarta mowiła: *Z Drzewa ktore iest w środku Raiu przykazał nam Pan BOG á żebyśmy nie iedli y niedotykali się go.* Ponieważ w środku Raiu nie samo tylko było Drzewo zakazane, ale też przynim stało y Drzewo żywota, na ktorym dosyć także były wyborne y dystyngwowane od inszych frukta, ktorych się pierwszym Rodzicom godziło pożywać, przecież niecierpliwa Białogłowa iuż sobie przez złość nieiaką y to obrzydziła, y sama sobie zakazała. Prawdziwa Matka śmierci niebrała się do Drzewa żywota, ale do owocu śmierci! Błędna owieczka w samym środku Rayskim: *In medio Paradisi* zbłądziła.

Niektorzy z Oycow SS. według Ambrożego S. *Lib: de Paradiso Cap: 12.* nauczaią: że to był przydatek tych słow od Adama, ten bowiem maiąc sobie ustnie od Pana BOGA dane przykazanie, gdy mu Stworca przydał Ewę zá dożywotniego przyiaciela, zważywszy rozumny Mąż wielką z natury w Niewieście niestateczność do grzechu prędkość, chciał ią bardziey obostrzyć w tym przykazaniu Pańskim, od ktorey á żeby

przez

przez to oddalił ciekawość przypatrowania się zakazanemu Owocowi, iak okazyi blizkiey do grzechu, przydał: że się nam niegodzi y dotykać tego Drzewa, boiąc się przeczuwaiący Adam; a żeby Ewa maiąc wolność dotykania się iabłka, nie uwiedła się kiedy passyą apetytu Niewieściego do zerwania tak powabnego y wonieiącego fruktu.

Są iednak niektorzy Doktorowie Kościoła S. iako Grzegorz Nazyanzeński *Orat:* 38. ktorzy uczą: że się nawet y dotykać niegodziło Pierwszym Rodzicom zakazanego Drzewa; mowi bowiem wyraźnie tenże Grzegorz Nazyaneński *Lex præceptum erat tum quibus arboribus utendum, tum quam minime tangere oporteret.* Ktory przyganiaiąc proznuiącey Ewie, że się tak ciekawie zakazanemu przypatrywała Drzewu. *Vidit Mulier quod esset pulchrum gustu, aspectuq; delectabile:* Tak nas wszystkich przestrzega mowiąc: *Non licet intueri, quod non licet concupisci. Niegodzi się y patrzyć na to, czego nam zakazuię pragnąc przykazanie BOGA;* ponieważ przez okienka oczu naszych, naylatwiey się do serca przebrać mogą chuci y pragnienia niegodziwe!

Dwie osobliwsze przyczyny miał stworca, dla ktorych niechciał mieć Adama w Raiu bez żadnego przykazania y Prawa. Nayprzod: a żeby się znał był do posłuszeństwa Panu y BOGU swoiemu, y wiedział że nie iest ná świecie wielowładnym Panem, ale pod dyspozycyą Stworcy swego, y dla tego uymuiąc wolności Człowiekowi, wydzielił mu dla pokarmu iako iakiemu Gubernatorowi Rayskiemu pewną ordynaryą excypował sobie iednak iedno drzewo ktoregoby mu się zrywać niegodziło do czásu albo też ná zawsze: bo w tey Pana BOGA dyspozycyi niemamy żadnego z Pisma dowodu; czyli Pierwszym Rodzicom zabronił Stworca do iakiego tylko czasu niepożywać z Drzewa wiadomości; pokiby byli niezwy-

cięży li pierwszey pokuſy (czyli też ná zawſze) tá rzecz bowiem ieſt ſamemu wiadoma Panu BOGU. Druga przyczyna była zakazanego Drzewa: dla doświadczenia Człowieka, czyli też kocha Pana BOGA y Stworcę ſwego, dla ktorego tak małe umartwienie powinien był łatwo uczynić, ile niegłodny przy Rayſkich wygodach.

Wſzelako Ewa zerwawſzy zakazane iabłko zgrzeſzyła, miała bowiem oprocz zakazania Boſkiego w tey ſprawce ſwoiey oſobliwſzą złość dla wielorakiey intencyi w zerwaniu iabłka; naprzod: áżeby była ſobie wolną bez dependencyi od Boſkiego Prawa zerwała zakazane frukta wzgardą rozkazania Pańſkiego, ſpodziewaiąc ſię, że będzie iak drugi Bog wielowładną *Eritis ſicut Dij.* Y tu ſię w niey pokazała oczywiście Białogłowſka chciwość pierwſzyzny w panowaniu; że dla tego mniemanego ſzczęścia uprzedziła własnego Męża, ktorego gdyby była prawdziwym kochała ſercem y dobrze mu życzyła, powinna mu była iako Oycu właſnemu y głowie oddać bez náruſzenia zakazane iabłko, áżeby on ſam w przod zakoſztowawſzy był Panem iak ſobie tuſzyła. Y tego ieſtem u ſiebie zdania, że gdyby Ewa po zakąſzonym iabłku uznała iaki był ſkutek Boſtwa *Eritis ſicut Dij.* Ani by była podobno dała go Adamowi powąchać, boiąc ſię áżeby iey wſzczęściu niebył rownym; ále że ſię inaczey rzecz ſtała, poſtrzegłſzy że w zakazanym iabłku śmiertelnego połknęła robaka, niedokończaiąc pobiegła do Męża zachwalaiąc mu tak wielką truciznę. Patrz iaka była przyiaźń Małżeńſka w pierwſzey parze! *Mel in ore verba lactis, fel in corde fraus in factis.*

ROZ-

ROZDZIAŁ IX.

Dla czego też to Pan BOG nieprzeklął Adamá y Ewy tak iako węża?



RZecz ieſt podziwienia godna, Ewa zerwała zakazane iabłko y z Mężem go ſwoim ziadła nad wolą Boſką, przecież ich nieprzeklina ſprawiedliwość Boſka *Maledicti eritis Przeklęci będziecie.* Ale im tylko naznacza zbawienną pokutę (iako ſię niżey powie) wąż prawda chociaż był pobudką y okazyą do tey niecnoty, ale przez to nieodebrał rozumu ani woli Ewie, wolno go iey było ſłuchać albo nie; Nadto, niebył do tego przykazania obowiązany tak, iak naśi Rodzice, á przecię go naybardziey potępił Dekret Boſki *quia feciſti hoc maledictus es. Gen: 3. n. 14. Ponieważ to uczyniłeś, przeklęty ieſteś.*

Mnie ſię zdaie iż dla tego Pan BOG niechciał przeklinać natury Ludzkiey, bo przewidział że ſię miał narodzić Iedynak Boſki w Pierwſzych Rodzicach naſzych.

Gdyby był BOG ſprawiedliwy przeklął naturę Ludzką: albo by muſiał zniey był zdiąć Obraz y wyrażenie Iſtoty ſwoiey, albo by też razem y ſwoy Portret z Człowiekiem potępił.

Niechciał tych Pan BOG przeklinać, ktorym raz dał Oycowſkie Błogosławieńſtwo *Benedixitq; illis DEUS.*

Zginelibyśmy wiecznie bez żadney zbawienia nadziei gdyby był BOG ſprawiedliwy przeklął naturę ludzką w pierwſzych Rodzicach naſzych, tyle by bowiem było ważyło przekłęſtwo Boſkie przy wygnaniu Adama y Ewy z Raiu ile mieć będzie ſkutku ná oſtatnim ſądzie potępionych ludzi. *Ite maledicti in ignem æternum! Jdźcie przeklęci w ogień wieczny!* Ktorych raz przekląwſzy iuż więcey ná wieki niezmiłuię ſię nad

niemi. Tak by się podobno było stało y z naturą całą ludzką, ktorą raz przekląwszy Pan BOG, nigdy by iey był więcy niepokazał miłośierdzia swego! Raz węża piekielnego przeklął BOG sprawiedliwy, y iuż przeklętym czartem przez całą wieczność będzie!

Przeklął Pan BOG Ziemię serca y ciała naszego *Maledicta Terra Gen: 3. v. 17.* y uznaiemy wszyscy codziennie to przekleństwo na ciele naszym, ktore z rozumną Duszą ustawicznie walcząc zawsze ią ciągnie do złego: *Caro concupiscit adversus spiritum, spiritus autem adversus carnem.* Y opłakana ta woyna inaczey się unas zakończyć niemoże, chyba razem z życiem. Cożby się znami działo gdyby BOG sprawiedliwy y Duszę naszę był przeklął á zatym y całą naturę? o zapewnie dopierożby nasze były przeklęte akcye!

Dla czegoż to po grzechu Rodzicow naszych zawsze ciało walcząc z rozumną Duszą prowadzi ią do złego? ieżeli nie dla tego: że samo tylko ludzkie ciało iest przeklęte od BOGA *Maledicta Terra.* A nie rozumna Dusza. Jeżeli więc samo ciało ile przeklęstwa pełne; nietylko ocięzałe ná dołdo Piekła doży; ale też przywiązaną do siebie Duszę za sobą ciągnie.

Ciało ludzkie iest według Ascetow właśnie iak leniwy ośieł ná ktorym czyli w ktorym rozumna dusza siedząc ustawicznie zostaie w podroży według Grzegorza S. *In præsenti etenim vita quasi in via sumus, quâ ad Patriam pergimus. Homil: 11. in Evang:* Jeżeli temu osłowi lubieżny wypuści cugle náturalnie poydzie według chuci swoiey do siana *Omnis caro fænum.* Gdy go zaś niedyskretnie głodem y pracą nad śiłę zacznie trapić, ustanie w drodze. Jeżeli się potchnowszy upadnie? y ieździeć ná tym ośle szwankować muśi; Słowem, iako w zaczętey podroży cały sukcess nietylko zawist ná dobrym podieztku, albo ná samym ieźdzcu dobrze dyryguiącym

bydle,

bydle, ale na obudwoch, tak właśnie całe uszczęśliwienie podroży życia naszego nietylko pochodzi do rozumney Duszy ktora z wszelką roztropnością rządzi osłem ciała naszego; ani też od samego ciała ale od obudwu razem, ieżeli Dusza tak ciałem rządzi iak iey zdrowy rozum y sumienie każe, y ciało wzaiemnie gdy za powodem Duszy idzie, zaydą oboię do szczęśliwey Wieczności; pilney iednak w tym punkcie Duszy potrzeba ostrożności, bo osieł zawsze z drogi na trawę zdrożyć gotowy.

CIEKAWOSC,

Kto też więcey zgrzeszył Człowiek czyli Diaboł?

Z Jedney okoliczności zdaię się iż diabeł przeklęty naywięcey Pana BOGA obraził, bo iego grzech był pychą przez ktory chciał być podobnym BOGU, Człowieka zaś grzech był nieposłuszeństwo, łakomstwo, y pragnienie bydź podobnym w Mądrości BOGU, á iako pycha iest naypierwszym y naygłownieyszym grzechem nad insze, tak y grzech czartowski iest większym od ludzkiego.

A do tego Człowiek zgrzeszył za poduszczeniem czartowskim, diaboł zaś grzech popełnił bez żadney tentacyi. Y ztąd że także daię się poznać większa złość grzech u czartowskiego, że będąc szlachetnieyszą naturą od ludzkiey, przecięsz go niezbawiła Dobroć Boska tak iak mizernego Człowieka, znak to iest że on musiał więcey obrazić Maiestat Boski aniżeli Człowiek.

Z drugiey strony uważaiąc złość grzechu ludzkiego w pospolitości popełnionego, daleko iest większy narodu ludzkiego á niżeli czarta przeklętego, bo diabeł grzesząc sam sobie zaszkodził, Człowiek zaś będąc stworzony na wyobrażenie Boskie nietylko sam siebie szpeci, ale też y BOGA w Obrazie

ſego; przez to ſamo bowiem że ieſt zeſzpeconym Obrazem Boſkim oprocz poſpolitey w grzechu złości, nowy Stworcy ſwoiemu w portrecie wyrządza afront. Y dla tegoć to nieſłychać w Piſmie S. áżeby ſię Pan BOG kiedy ſkarzył ná złość diabelſką, Człowiek zaś do takiego ſzczerą Dobroć Boſką przyprowadził żalu, że będąc nieśmiertelnym w naturze ſwoiey nieiako ſerdecznie bolał że kiedy Człowieka tak niewdzięcznego ſtworzył. *Pænituit eum quod hominem feciſſet in Terra, & tactus dolore Cordis intrinſecùs. Gen: 6. v. 6.*

Ná oſtatek y ztey okoliczności wiekſza ieſt złość Człowieka niżeli diabła, bo ten raz tylko zgrzeſzył przeciwko Stworcy ſwemu, Człowiek zaś codziennie obraza BOGA.

ROZDZIAŁ X.

Wiele razy zgrzeſzyli w Raiu pierwśi Rodzice naśi?



Wá razy, raz gdy zerwali y ziedli zakazane iabłko, drugi raz gdy niechcieli pokutować zaraz po grzechu popełnionym. Y cięższy nierownie był ten grzech Adama y Ewy, że niechcieli ſię uznać winnemi BOGU, á niżeli gdy ná karę zaſłużyli przez zerwanie iabłka. Tak bowiem trzeba ſądzić o Dobroci Boſkiey, że gdyby ſię zaraz byli upokorzyli Stworcy ſwemu ſerdecznie żałuiąc zá ſwoy wyſtępek, w punkcie by byli rozgrzeſzenia doſtąpili. Ale to był grzech popełniony w Raiu, á grzeſznika niebyło. Nie Adam ſtraconey ſzuka Pana BOGA łaſki, ále Niebieſki Ociec o zgubionym pyta ſię grzeſzniku. *Vocavitq; Dominus DEUS Adam & dixit: ubi es? Gen: 3. v. 9.* Adamie gdzieśmi ſię to podział? y tak zgubionego żałował Człowieka, jak by iuż Wſzechmocność Boſka

Boſka niemogła drugiego ſtworzyć w takiey doſkonáłości y urodzie! Wyſłuchał te żale Boſkiego Serca Chryzoſtom S. *Homilia in Adam* y tak w Oſobie iego peroruie: *Ubi es Imago mea primùm formosa? ubi Paradiſi prætioſiſſimus ornatus? Ubi manuum mearum artificium? ubi Imago Regni mei nuper depicta?* A gdzie żeś mi ſię podział urodziwy przedtym iak malowanie Adamie? *Ubi es Imago mea primùm formosa?* Coż ci ſię ſtało, że tak wyſokie na tobie zpełzneły kolory? Ach żalże mi cię ſerdecznie pracowite Rąk moich Dziło *ubi Manuum mearum artificium?* O przepaści Dobroci Boſkiey, ktoryſz Cię z ſtworzonych poymuię rozum? Spadł z Nieba przez pychę Anioł, zginął tak pieſzczony Kroleſtwa Niebieſkiego kleynot? przecieſz go nieſzukałá? nieſłychać áżebyś ſię kiedy o iego ſpytał zgubie *Luciper ubi es?* Nikczemny ciała ludzkiego proſzek w takim ieſt ſzacunku u Ciebie Panie, rozbite o Drzewo Rayſkie ſkorupiane naczynie tak ſobie poważaſz, że prawie zapomniawſzy powagi Maieſtatu Twego; Sam w Oſobie ſwoiey błądzącego w kniei Rayſkiey naprowadzaſz y ſzukaſz grzeſznika.

Ach złości ludzka wſtydź ſię teraz z Dobroci Stworcy ſwego, ktora za lada bagatele oſtatniemi mścić ſię zwykłaś ſpoſobami nad rownym bratem y bliźnim ſwoim! y gdybyś miała w ſwoiey dyſpozycyi ſamo piekło, wtrąciłabyś winowayce ſwego! przynaymniey przy tey reflexyi niechay cię lepſzą uczyni nieporownana Dobroć Pana BOGA twego, ktory będąc urażonym od nikczemnego robaczka, lubo go mogł w iednym momęcie zniſzczyć, przecieſz nietylko niepotępia grzeſznika, ale y owſzem iako Ociec Łaſkawy ſam idzie do nierozumnych Dzieci y nietak ich do ſiebie po Imieniu woła iak prawie prośi *Vocavitq; Dominus DEUS Adam & dixit: ubi es?*

Długo tak rozumiem czekał Pan łaſkawy pierwſzych Rodzicow naſzych, pilnie ſię przypatruiąc, ieżeli ſię też to zaturbuie

buie Adam oto, że nieskończoną Dobroć obraził BOGA, to pewnie uderzył się w piersi, áżeby wybił z pamięci Stworcy swego popełniony występek! Ach nieiteтyż do grzechu więcey ieszczę Człowiek przydaie złości do BOGA znać się niechce, y iak iaki zwierz dziki po Rayskiey ucieka y kryie się puszczy. *Timui eò quod nudus essem, & abscondi me.* Trzeba się było samemu Maiestatowi Boskiemu fatygować y łaskawie namawiać Adama áżeby się pokazał zgubiony á co większa Iedynak Przedwiecznemu Oycu. *Vocavitq; Dominus DEUS Adam & dixit ei ubi es?*

Ná tak miłe y pełne dobroci Słowa ledwie się odezwał, Adam: *Vocem Tuam audivi in Paradiso & timui, eò quòd nudus essem, & abscondi me? Gen: 3. v. 10. Głos Twoy* Panie *usłyszałem w Raiu y zląkłem się dla tego żem był nagi eò quòd nudus essem,* y schowałem się przed Tobą.

Miły Boże! co to zá nierozumny komplement! nie mowi: że mnie wstyd ogarnął zá popełniony występek zá ktory mnie surowy sąd Twoy czeka Boże y Stworco moy! ale się tylko exkuzuię nagością. *Timui eò, quòd nudus essem & abscondi me.* Albo żeś to dopiero Adamie nagi? wszakżeś był przedtym gdy cię Wszechmocna Pana BOGA Ręka uczyniła zgliny, w ten czas się było Stworcy swemu o sukienkę przymowić, ale to ty widzę iak mazowieckie dziecie (pospolicie mowią) dopieroś osmego dnia przeyrzał: *Et aperti sunt oculi amborum, cumq; cognovissent se esse nudos consuerunt folia ficus & fecerunt sibi Perizomata.* Mowi Pismo S. że się dopiero w tenczas obaczyli, gdy iuż z nich niewinności spadła sukienka. Więc się o inszą przymawiaią Panu BOGU, *timui eò quòd nudus essem, & abscondi me* ná większą burkę zasłużywszy *fecit illis Tunicas pelliceas.*

Zá taka odpowiedź niepołaiał Adama Dobry y Łaskawy Ociec BOG Wszechmogący, ale widząc że się nieprzyznaią do grzechu

grzechu, pozwoli y łaſkawie czyni mu Reflexyą, *quis indicavit tibi quòd nudus eſſes? Gen: 3. v. 1.* Ktoż ci to Adamie powiedział że ieſteś nagim? ieżeli nie twoy exceſs że z zakazanego iadłeś Drzewa? *niſi quòd ex ligno de quo præceperam tibi ne comederes comediſti?* Coż na to Adam; iabym rozumiał że z Dawidem żałować będzie *peccavi Domino* Zgrzeſzyłem przeciwko Panu BOGU memu? nie tak uczynił, ále właśnie żeby to nie iego ſprawka była ná Ewę ſkłada, wymawiaiąc ſwoy wyſtępek. *Mulier quam dediſti mihi ſociam, dedit mihi de ligno & comedi.* Niewiaſta ktorąś mi dał zá dożywotniego Towarzyſza, ta zerwała zakazane iabłko y ziadłſzy go po większey części mnie tylko oſtatek dała; iam temu niewinien.

Pyta ſię Pan BOG Ewy: *Quare hoc feciſti? Czemuś to uczyniła?* Tá ieſzcze wykrętniey odpowiada BOGU *Serpens decepit me & comedi.* Wąż mię ſkuśił y ziadłam, y tak wſzyſtka wina oparła ſię o diabła *Serpens decepit.* Nieodpowiedziała po proſtu na pytanie Boſkie, ále to właśnie gdyby to cudzy był w tym intereſs, wſzyſtko ná węża zwaliła *Serpens decepit me.* Y to piękny Białogłowſki obrot, ſama iabłko zerwała, razem z Mężem ziadła diaboł tego ani koſztował fruktu, á przecie ná niego naywiękſza wina y przekleńſtwo zlało ſię: *Quia feciſti hoc maledictus es.*

Niektorzy z Theologow nauczaią: iż Adam z Ewą trzy razy zgrzeſzyli. Nayprzod Ewa zgrzeſzyła że ſię wdała w rozmowę z diabłem a zatym y w okazyą do grzechu. Drugi raz, gdy zerwała iabłko y ziadła. Trzeci raz gdy nie żałowała zaraz zá grzech popełniony, ale ſię wymawiała.

Adam także naſamprzod zgrzeſzył, że niepołaiał Zony, ani iey zganił tey śmiałości że ſię ważyła w Raiu ſzkodę czynić. Potym, gdy od niey odebrał iabłko. Trzeci raz, że ſzczerze niewyznał winy ſwoiey przed Bogiem.

CIEKAWOSC.

Z iaką intencyą podała Ewa Adamowi iabłko zakazane?

GDyby była Ewa prawdziwie kochała Męża swego, niedawała by mu była tak wielkiey trucizny zakazanego fruktu, muśi to bydź w tym iakiś sekret.

Mnie się zdaię iż widząc, że utraciła łaskę Boską á zatym y stan niewinności szczęśliwy, bała się á żeby sama nie była wygnana z Raiu, dla tego chcąc w nieszczęściu mieć Towarzyisza, życzyła sobie á żeby y Adam razem znią opłakanego pomogł iey życia, y dla tego nietylko ofiarowała mu iabłko ale go też y mocno podobno dotego namawiać muśiała.

ROZDZIAŁ XI.

Czemu to pierwśi Rodzice naśi dopiero się w tenczas postrzegli nagiemi gdy zgrzeszyli?



GOdna iest rzecz uwagi nad Adamem y Ewą, ktorzy mieszkaiąc przez nieiaki czas z sobą w Raiu niemieli tey animadwersyi że byli nagiemi.

Tak rozumiem, że Adam obudziwszy się ze snu dobrze się y ciekawie muśiał przypatrywać Ewie y samemu sobie, uważaiąc czyli mu iest podobna w ur-dzie y w inszych doskonałościach *adjutorium simile sibi:* A daymy to że natenczas zaspał oczy, przynaymniey potym muśiał mieć ciekawość a żeby obaczył dożywotniego przyiaciela swego, w ktorey się tak bardzo zakochał, że zaraz z tą się BOGU odezwał propozycyą. *Relinquet Homo Patrem suum & Matrem, & adherebit Uxori. Opuści Człowiek Oyca y Matkę swoię y przyłączy się do Zony.* Y prędko wypełnił co przyobiecał: gdy dla przyiaźni młodey Zony opuścił Oyca y Stworce swego; znać

że w tym punkcie Adam oślep rzeczy czynił y bez rozumney reflexyi.

Ale daymy to, żeby iak Adam tak y Ewa niemieli na ten czas uwagi Duchowney y reſpektu na Stworce ſwego, oczyma iednak materyalnemi muśieli ſię oboie widzieć, czemuż przecie niepoſtrzegli nagości ſwoiey: *Erat autem uterq; nudos Adam ſcilicet & Uxor & non erubeſcebant. Gen: 2. v. 25.* (byli oboie nadzy) mowi Piſmo S. Adam y Zona iego y niewſtydali ſię. Jeſt to w tym oſobliwszy iakiś ſekret, że będąc przed grzechem świętemi ludźmi a przecie niemieli wſtydu w oczach *& non erubeſcebant.* Dopiero popełniwſzy niecnotę ieden drugiego zaczeli ſię wſtydać, patrząc na nagość ſwoię. Coż to ma za konexyą grzech pierworodny do nagości ciała y wſtydu?

To podobno dla tego ſię niewſtydzili zrazu *non erubeſcebant* że byli ieſzcze młode dzieci *non habentes uſum rationis* dopiero ſkoſztowawſzy fruktow z drzewa *ſcientiæ boni & mali* przyſzli do rekognicyi. *Et aperti ſunt oculi eorum cumq; cognoviſſent ſe eſſe nudos &c.* Ale o gdyby tak było! niemiałby takiey złości grzech pierworodny, koncept to ieſt lekki niefundamentalna racya.

Bardziey potrzeba wierzyć, iż dla tego przed popełnionym grzechem niewſtydali ſię nagości ſwoiey, bo na tenczas ieſzcze niebyli cieleſnemi ludźmi, dopiero gdy ſię Adam uwiodł reſpektem Zony ſwoiey a żeby iey był nie zaſmucił, odebrał od niey zakazane iabłko gdy cielesne na nię obrocił oko poznał iak ſwoię tak y Ewy nagość.

Czyli też dla tego że przed grzechem mieli na ſobie niewinności ſukienkę, ktora gdy znich zpadła, poznali nagość ſwoię *& aperti ſunt oculi amborum.*

Albo też dla tego, że w ſtanie niewinności iak Adam tak y Ewa byli urodziwi Ludzie, niebyło ſię czego wſtydać. Jak

że tylko zgrzeſzyli, zaraz ſię pokazała nikczemność ludzkiego ciała, wyſoki rumieńca zpełznął kolor, oboie Koscielney pokazali ſię cery, ktorey wſtydząc ſię, uczynili ſobie zaſłony z liścia. *Conſuerunt folia Ficus & fecerunt ſibi Perizomata.*

Tak bowiem ſądzić potrzeba, iż iak prędko zgrzeſzyli Rodzice naśi, tak zaraz pokazali ſię na ich ciele śmiertelności znaki; ſama natura ludzka przeczuwaiąc przyszłe utrapienia ſwoie. Skrzywiwſzy ſię, przedtym urodziwey Damie y Kawalerowi uczyniła zmarſzki, y dla tego widząc oszpecone ciało ſwoie wſtydali ſię nagości ſwoiey.

CIEKAWOSC,

Czémuż też to Pierwśi Rodzice naśi niepoznali nagości ſwoiey gdy Ewa zerwane zaczeła ieść iabłko, ale dopiero iak Adam dokończył?

BO według poſpolitego zdania Theologow, niebył grzech pierworodny tey złosci y ſkutku, aż gdy Adam zezwolił na zepſowanie zakazanego iabłka. Czyli dla tego że niebył tak głowny grzech poki go głowa Ewy Adam niepopełnił. Czyli dla tego, że ſamemu Adamowi tylko uſtnie Pan BOG przykazał pod utratą łaſki ſwoiey nietykać ſię Drzewa, iako ſię wyżey namieniło.

ROZDZIAŁ XII.

W iakim by też ſtanie zoſtawali Ludzie gdyby byli nie zgrzeſzyli Pierwśi Rodzice naśi?

CO należy do Duſzy: nayprzod byliby uſzczęśliwieni, na rozumie; umieiąc wſzyſtko co by im wiedzieć przynależało a to beż żadney applikacyi y trudności; wiedzieliby nature wſzyſtkich zioł, drzew, y zwierząt.

Przytym,

Przytym mieliby zawſze we wnętrzny pokoy; wſzyſtkie bowiem cieleſne zmyſły y naturalny apetyt byłyby doſkonale poſłuszne rozumowi, nie tak iak teraz doznaiemy w nas uſtawiczne niezgody. Ciało bowiem walczy przeciwko Duchowi a Duch zaś przeciwko ciału: Według Apoſtoła *ad Galat: 5. Caro concupiſcit adverſus ſpiritum, ſpiritus autem adverſus carnem.*

Wola także ludzka będąc poświęconą y obiaśnioną łaſką Pana BOGA, nieżyczyła by ſobie nic takiego coby ſię miało ſprzeciwiać rozumowi. Te rzeczy kochaiąca ktoreby były godne kochania, a to wszyſtko z pomiarkowaniem bez żadnego exceſſu.

Co należy do ciała wſzyſcy ludzie byliby weſeli, zdrowi, y nieśmiertelni. Byliby weseli boby ſię wſzyſtko pomyślnie działo, a zatym niemieliby żadney okazyi do alteracyi. Byliby zdrowi; chociaż ieſt wrodzona ludzkiey natury kondycya ſłyſzeć w ſobie boleść dla pomieſzania złych humorow y niedobrego temperamentu czterech Elementow, toby iednak była ſprawiła po ludziach pierworodna Pana BOGA łaſka, żeby żyli bez żadney boleści. Byliby na oſtatek nieśmiertelnemi, nie z natury, ktora ieſt materyalna, ale z oſobliwszey łaſki Pana BOGA iako naucza Auguſtyn S. *Libr: 7. de Gen: Cap. 25. Mortalis erat Adam conditoris corporis Animalis, immortalis verò beneficio conditionis. Smiertelnym był Adam* (y przed grzechem) *w iſtocie ciała ſwego, Nieśmiertelnym z Dobrodzieyſtwa Stworcy ſwego.* Ta zaś nieśmiertelność pochodziłaby była ztąd; że wolno było ludziąm zrywać frukta z Drzewa żywota: *De Ligno Vitæ.* Ktore miało te cnotę nadaną ſobie od Pana BOGA iż ktoby z niego iadł frukta, nowe y cale odmłodniałe w ſobie czułby ſiły.

Naywiększe iednak Dobrodzieyſtwo Boſkie doznawałaby natura ludzka w ſtanie niewinności, zeby wſzyscy a wſzyſcy byli zbawieni. Niemiałby tak wielkiey kompanii w ogniu

 Piekielnym

Piekielnym Czart przeklęty iak teraz, iedno Drzewo Rayſkiego Ogrodu na całą Wieczność bez końca zapaliło ogień w piekle. O gdyby potępionym ten ſkutek ſprawiło ktory w Raiu pierwſzym Rodzicom! W Raiu było okazyą śmierci, tu opłakane przedłuża życie. Ach z iakimby weſelem przyieli potępiency ſtraszliwą Pana BOGA Sentencyą, ktorą cały naſtraſzył narod ludzki. *Pulvis es & in Pulverem reverteris: Proch ieſteś y w proch ſię obrocisz!* za naywiękſzą mieliby ſobie łaſkę, gdyby ſię na ſtuſie wiecznego ognia kiedyż tedyż w śmiertelny mogli przemienić Popioł *Pulvis es* ale trudno ſzukać będą śmierci a nie znaydą na wieki, nieſzczęśliwa Matko naſza Ewo iakim ſercem y okiem będziesz ſię przez całą Wieczność patrzyła na zgubę twoich Dzieci? Ktorzy y ciebie y moment popełnionego grzechu w ogniu Piekielnym przeklinać będą wymawiaiąc żeś ty była ich potępienia okazyą a z niemi nie cierpiſz.

CIEKAWOSC PIERWSZA.

Czyli by byli ludzie żyli ná wieki ná tym świecie, gdyby nie była naznaczona śmierć zá grzech Pierworodny?

WĄtpliwość ta pochodzi z wyż namienionego dyſkurſu w ktorym ſię mowiło żeby ludzie w ſtanie niewinności nieśmiertelnemi byli, a zatym idzie, żeby byli y niepomarli. Ciekawość tedy na tym zawiſła; iak by ſię obracali na ten czas czyliby byli na świecie żyli przez całą Wieczność, czyli też by byli z Duſzą y ciałem przenieśieni do Nieba?

Na tę trudność tak odpowiadam z ſubtelnym Szkotem y z uniwerſalnym Kościołem żeby Pan BOG każdemu czas naznaczył przedłużonego życia, po ktorym każdy Człowiek bez żadnego bolu y śmierci przenioſł by ſię był z Ziemi do Nieba dla widzenia BOGA y Stworcy ſwego.

CIE-

CIEKAWOSC DRUGA,

Czemu też to bestye głod cierpią y zdychaią, chociasz te żadnego grzechu niepopełniły?

TO się dla tego dzieie, że są stworzone od Pana BOGA *in puris naturalibus.* Jak nauczaią Teologowie, ani własce Boskiey ani wgniewie, y dla tego tę maią kondycyą życia swego ktorą wyciąga ich śmiertelna natura. Człowiek zaś był stworzony w pierworodney łasce, ktora go broniła od tych niedoskonałości, tę iak prędko utracił Adam, zaraz się natura ludzka została przy swoiey własności. Y dla tegoć to głod boleść, zimno, gorąco, y insze niedostatki, nie tak są skutki pierworodnego grzechu, iak kondycya własna natury śmiertelney, bo gdyby był Człowiek stworzony bez łaski pierworodney to iest *in puris naturalibus.* Pospolite iest zdanie Oycow SS. żeby te wszystkie cierpiał boleści lubo nie ztakim natężeniem iak teraz w zepsowaney natury stanie.

CIEKAWOSC TRZECIA,

Jakąby miał był zwierzchność Człowiek nád bestyami gdyby byli nie zgrzeszyli Pierwśi Rodzice naśi?

MIałby był zupełną zwierzchność nad wszystkiemi żywiołami, iako Pan Ziemski y Gospodarz całego świata, co się pokazuię z słow samego Pana BOGA ktory stworzywszy Pierwsze Rodzice nasze tak do nich mowił *Gen:* 1. v. 28. *Dominamini Piscibus Maris & Volatilibus Cæli & universis Animantibus quæ moventur super Terram Panuycie Rybom Morskim y Ptakom powietrznym y wszystkim Zwierzętom ktore się ruchaią ná Ziemi.* Doświadczyli tego na sobie Oycowie SS. Ktorym Lwy, Wilki y insze drapieżne bestyę posłuszne były chociaż y ci urodzili się w pierworodnym grzechu. Coż dopiero gdyby byli

w stanie

w ſtanie niewinności? Fundament tey ſubjekcyi był ten, że wſzyſtkie zwierzęta ſtworzone były dla wygody ſamego Człowieka. Człowiek zaś dla Chwały BOGA y Stworcy ſwego.

Poki tedy Człowiek był poſłuſzny BOGU, poty też y beſtyę ſłużyły Człowiekowi iakże tylko Adam ſprzeciwił ſię rozkazowi Pańſkiemu, tak zaraz y bęſtyę od niego zaczęły ſtronić, y niby przed iakim nieprzyiacielem unikać, y na niego ſię ſzarpać; Y gdyby oſobliwſza Pana BOGA Dobroc niewyłączyła była niektore bydlęta do pomocy ludzkiey, przyſzłoby Człowiekowi z większą ieſzcze pracą niżeli teraz wyżywić ſię na święcie.

CIEKAWOSC CZWARTA,

Byłżeby w ſtanie niewinności poddany Człowiek ieden drugiemu iák teraz?

BYliby Poddani ale politycznie, ponieważ dobra dyſpozycya Rzeczy poſpolitey wyciąga tego a żeby była zwierzchność y Przełożeńſtwo, dla rozſądzenia ſpraw przypadaiących. Dla tego y w ſtanie niewinności, byłby Sędziowie, przełożeni, y inśi zwierzchność maiący, Ktorym iednak nie z taką ſubjekcyą byłoby poddane Poſpolſtwo iak teraz, boby ſobie byli wſzyſcy w urodzeniu rowni, ſame tylko beſtye ptaſtwa y ryby Pan BOG poddał Człowiekowi *Gen: 1. v. 28. Dominamini Piſcibus Maris & Volatilibus Cæli & univerſis animantibus, quæ moventur ſuper Terram.* A żeby z niemi iako abſolutny Pan y pierwſzy po BOGU co chciał to uczynił. Człowiek zaś Człowiekowi w iſtocie ieſt bliźnim y bratem, dla tego z natury ſwoiey ieden nad drugiego życiem niema władzy, lecz tę za czaſem przywłaſzczyła ſobie ambicya y przeklenſtwo Rodzicow, ktorzy bardziey iednego niżeli drugiego kochaiąc Syna, Rożność Imienia y fortuny między niemi zaczeli czynić, y z ąd ſię wzieło poddańſtwo.

CIEKA-

CIEKAWOSC PIĄTA.

Czymby się też zabawiali Ludzie w stanie niewinności?

POspolite iest zdanie Oycow SS. żeby byli sprawiali Rayski Ogrod bez żadney iednak pracy y fatygi ciała swego, ponieważ Pan BOG nie dla proznowania stworzył Adama y zaprowadził go do Raiu, ale żeby go pilnował od szkodzących bestyi y sprawował według potrzeby każdego Drzewa y fruktu co się pokazuię oczywiście z Pisma S. *Gen: 2. v. 15. Tulit ergo Dominus DEUS Hominem & posuit eum in Paradiso Voluptatis ut operaretur & custodiret illum.*

CIEKAWOSC SZOSTA.

Zkąd Panowie swoy maią początek, á zkąd Chłopkowie?

Z Początku świata wszyscy sobie Ludzie byli rowni, chociaż bowiem Kaim był niby naypierwszym Szlachcicem, ktoremu Pan BOG za Herb iakowyś znak darował. *Posuitq; Dominus Cain signum. Gen: 4. v. 15.* Niemiał iednak żadnego Poddaństwa ani possessyi ile *vagus & profugus in Terra.* Dopiero po Potopie świata, gdy Noe niezwyczayny do wina napił się pewnego czasu y bez pamięci leżał odkryty, Syn iego srzedni Cham naśmiewał się z Staruszka Oyca swego iuż na ten czas maiącego Lat sześć set okładem. Oczym gdy się dowiedział Noe obudziwszy się ze snu przeklął Syna swego Chama mowiąc: *Przeklęty Chanan sługa sług Braci swoich będzie: Maledictus Chanan servus servorum erit Fratribus suis* y tak go poddanym uczynił drugim Synom swoim Sem y Jafetowi; zkąd początek ma owa staropolska przymowka dla chłopstwa ktorych od pierwszego wiesniaka Chama, nazywaią pospolicie chamem.

Był z początku świata y po Potopie ten zwyczay, iż gdy Ociec miał trzech Synow, naystarszego błogosławiąc Testamentem uczynił go Panem Braci swoich, chociaż iuż wszyscy byli dorośli.

li dorośli. Tak Patryarcha Jzaak błogosławiąc pierworodnego Syna swego Ezawa *Gen: 27. v. 29.* w Osobie Jakoba takie mu dał błogosławieństwo: *Det tibi DEUS de rore Cœli & pinguedine Terræ abundantiam frumenti & vini, & serviant tibi populi, & adorent te, tribus, esto Dominus Fratrum tuorum & incurventur ante te Filij Matris tuæ &c. Niech ci da Pán BOG z rosy Niebieskiey y z tłustości Ziemie choyność zboża y wina, niechay ci służą ludzie y kłaniaią się Narodowie, bądź Panem Braci twoich, á niechay się kłaniaią przed tobą Synowie Matki twoiey.* Ktora dystynkcya niechęci potym uczyniła między Jakobem y Ezawem. Gdy Ezaw z płaczem prośił Oyca swego Jzaaka a żeby też y iemu dał Oycowskie błogosławieństwo odpowiedział mu: *Dominum illum constitui & omnes Fratres ejus servitui illius subjugavi, & tibi post hæc Fili mi ultra quid faciam? Postanowiłem go Panem twoim á wszystkę Bracią iego w służbem mu poddał, potym Synu moy coż ci więcey mam uczynić?* Zkąd się oczywiście pokazuie, nierowność stanu między rodzoną bracią. Z ktorych ieden tylko był Panem, inśi zaś iego poddani.

CIEKAWOSC SIODMA,

Byliżby zaraz utwierdzeni w Łasce Pana BOGA Potomkowie Adama y Ewy, gdyby byli niezgrzeszyli Pierwśi Rodzice naśi?

Niebyliby zaraz utwierdzeni w Łasce Pana BOGA, ale by im potrzeba było w przod zwyciężyć pierwszą tentacyą do grzechu. Racya tego iest: bo w stanie niewinności nierodziliby się doskonalszemi Potomkowie Adama nad pierwszych Rodzicow naszych, ale by im dosyć było gdyby ich Pan BOG z tą doskonałością iako Adama y Ewe stworzył, a iako pierwsi Rodzice naśi niebyli zaraz utwierdzeni w Łasce Boskiey ale iaż gdyby się byli niedali skuśić czartu, tak y ich Potomkowie byliby w przod exponowani pokusąm á dopiero tę zwyciężywszy zasłużyliby sobie na potwierdzaiącą Łaskę.

ROZ-

ROZDZIAŁ XIII.

W iakimby też stanie zostawała cała natura Ludzka gdyby sama tylko była zgrzeszyła Ewa á nie Adam?



Dyby była zgrzeszyła Ewa podobnoby się same tylko Niewiasty rodziły w pierworodnym grzechu, y temu byłyby podpadały nieszczęściu ktorego teraz doznaiemy wszyscy. Racya tego iest: Jeżeli bowiem w teraźnieyszey Pana BOGA Prowidencyi, dla grzechu Męszczyzny y Niewiasty oboiey Płci ludzie rodziemy się w pierworodnym grzechu, y podlegamy wszelkiemu utrapieniu, ktore się zliwa na nas dla pierworodnego przestępstwa, toć dla grzechu samey Ewy, same iey Corki tylko powinnyby mieć na sobie te Pana BOGA karę.

Pospolicie iednak odpowiadaią Oycowie SS. że gdyby sama tylko była zgrzeszyła Ewa niekarałby był Pan BOG łaskawy całego Narodu Ludzkiego, ale samey tylko Ewie naznaczyłby był iakową partykularnę pokutę. Racya tego iest ta: bo iako w samey Ewie niebyła zamknięta cała natura Ludzka (ponieważ cząstka tylko y zioberkiem Człowieka była) takby też y iey excess nieszkodził całemu Narodowi Ludzkiemu byłby bowiem grzech partykularney Osoby.

Niepodrwiłaby była tak głownie Ewa pod Drzewem Rayskim gdyby iey grzechu niedopomogła głowa całey natury ludzkiey Adam, więc iako lekkiey Osoby występek, lekko by była ukarała sprawiedliwość Boska. Y dla tegoć to Ewa zakąsiwszy zerwane iabłko niemiała tey reflexyi że iest naga, y obdartą z sukienki niewinnosci, az dopiero gdy y Adam na ten się odważył excess. Znak to iest oczywisty, że gdy Ewa z grzeszyła ieszcze niebyło *Capitale peccatum* grzech głowny, aż dopiero gdy y głowa Adam zezwolił na grzech.

A do tego Adamowi tylko samemu Pan BOG rozkazał nietykać się zakazánego Drzewa, y iemu samemu pogroził śmiercią, Ewa na ten czas ieszcze ani stworzona była iako się wyżey namieniło, y dla tego niestrofował Pan BOG Ewę ale Adama, właśnie gdyby on sam tylko zgrzeszył. Zkąd oczywisty iest dowod że gdyby sama tylko zgrzeszyła Matka nasza Ewa, niekarałby ią tak surowo Pan BOG, iako gdy y Adam ten że sam grzech popełnił, lecz by iey naznaczył iaką do czasu pokutę po ktorey wypełnioney, utwierdził by ią był w łasce swoiey, a żeby więcey niebyła tak skłonna do grzechu.

To iednak potrzeba wiedzieć, że gdyby był Adam zwyciężył pokusę Ewy, namawiaiącey do skosztowania zakazanego iabłka, w przodby był utwierdzony w Łasce Pana BOGA niżeli Ewa, boby sobie iuż zasłużył na tę łaskę zupełnie przez nie zezwolenie na grzech. Y gdyby Ewa była na ten czas poczeła w żywocie Syna albo Corkę po grzechu popełnionym przez samę siebie, rzecz pewna, żeby to Dziecie niemiało na sobie makuły pierworodnego grzechu, bo ieżeliby się dla grzechu samey Ewy niezliwało przekleństwo Pana BOGA na cały narod ludzki, toć y tamto dziecie ktoreby się poczeło albo urodziło z Ewy w grzechu będącey.

CIEKAWOSC.

Gdyby też był Adam nie odebrał iabłka od Ewy, áni też strofował zá tę śmiałość czyliby też był z grzeszył?

NA tę trudność dwoiako odpowiadam: Nayprzod tak sądzę, żeby był nie zgrzeszył, bo doniego na ten czas ieszcze nie należało tak dalece strofować Zony, ponieważ niemiał Zwierzchności nad nią, dopiero po grzechu popełnionym oddana iest pod Dyrekcye Męza swego, a żeby na potym ani się rządziła swoim rozumem, ani też chodziła gdzieby się iey po-

dobało *Multiplicabo ærumnas tuas &c. Et ſub Viri poteſtate eris & ipſe Dominabitur tui. Gen: 3. v. 16*

Adam bowiem iako rozumny Człowiek, unikaiąc domowey niezgody, mogłby był na ten czas nie łaiać Zony, doſyć gdyby był politycznie zganił śmiałość Ewy y niegodziwą akcyą, nie przyimuiąc offiarowanego od niey iabłka łatwo by ſię bowiem mogła domyślić Ewa, że ta ſprawka niekontentowała Męża.

Tylko że Adam był z Funkcyi ſwoiey Stróżem Raiu *Gen: 2. v. 15.* dla tego niemogłby ſię był żadnym ſposobem wyexkuzować od grzechu. Czyli to bowiem Ewa była z początku w dyſpozycyi Męża, czyli też nie, on przecie iako ſtroż y przełożony Ogrodu Rayſkiego powinien był przeſtrzegać ſzkody, y zabraniać wſzyſtkim zakazanego fruktu, a ieżeliby ſię ta ſzkoda bez wiadomości iego ſtała, przynaymniey potym dowiedziawszy ſię co ſię ſtało trzeba było ſłuſznie gniewać ſię na Ewę czyniącą ſzkodę nieoglądaiąc ſię ninaco, tylko na ſam rozkaz Boſki. Tak bowiem czyniąc poradziłby był bardzo dobrze y ſamemu ſobie y właſney Zonie, ktora gdyby była połaiana od Męża ſwego, nieſłyſzała by była takiey iuż burki od Pana BOGA, ani też kary będąc iuż ſkarana od Męża ſwego.

ROZDZIAŁ XIV.

Ktora ieſt naywiękſza kara Narodu Ludzkiego naznaczona zá grzech Pierworodny Rodzicow naſzych?



Nieſzczęśliwa życia Ludzkiego kondycya, nietylko ztąd, że znacznie podrwiła pod Drzewem Rayſkim, ale też co więkſza tak ciężko upadła, iż cale odpadła od Łaſki Boſkiey. Umyślnie Stworzyciel świata przy ſtworzeniu Człeka, własnego w niego wlał Ducha: *Et inſpiravit in Faciem ejus ſpiraculum*

lum Vitæ. Gen: 3 v. 7. Pragnąc tego ponim, ażeby iednym thnął z BOGIEM Duchem, niewdzięczny Łaſki Boſkiey grzeſznik ſwoim rządząc ſię rozumem, pobłądził wiecznie. *Omnens erravimus tanquam ovis, unuſquiſq; ſuam viam ſectatus. Jzaiæ* 33. Dyſtyngwowane Dzieło Rąk Boſkich Człowiek, żywy ſamego Pana BOGA Portret, *Creavit DEUS Hominem ad Imaginem ſuam. Gen:* 1. Tak go pięknie Wſzechmocna Pana BOGA odmalowała Ręka, iż kto ſię tylko naniego ſpoyrzał iakby ſamego widział BOGA. *Ad Imaginem DEI creavit illum. Gen:* 1. v. 27. długoż tych pieszczot? Ach nieſtetyż! tak piękna Rąk Boſkich ſztuka, o Drzewo Rayſkie w punkcie na drobne ſtłukła ſię ſztuki. *Pulvis es & in pulverem reverteris.* Tak wysokie malowania kolory z pełzneły w krotce! Smiertelnym przypadłſzy prochem *pulvis es* gdyby niebyły z Dobroci ſzczegulnie Boſkiey związane *Unione hyppoſtatica* rozlecialyby ſię były na wieki aż do Piekła!

Gen: 3. Piekielny ſzuler czart przeklęty, poſzedł w chapankę z naturą ludzką komuż ſzczęście ſłuży? poſłuchać proſze. Swięci ſię Wino winne Iabłuſzko, wychodzi doniego pierwsza Matedora Matka naſza Ewa, za pierwſzym braniem paſzuię przegrawszy niewinności ſukiękę y całą Narodu Ludzkiego ſubſtancyą. Coż za tym idzie? o to Sprawiedliwy Pana BOGA wyrok nietylko ią karze *ad quartam Generationem* do czwartego Pokolenia, ale na wszyſtkich Dzieciach y Sukceſſorach aż do ſkończenia świata, odbiera pierworodną, łaſkę, grozi wszyſtkim śmiercią y ogniem wiecznym!

Jeſzcze ſię natym nieſkończyło, naznacza Sprawiedliwość Boſka boleści, choroby, uboſtwo, niedoſkonałość na rozumie, nie pokoy wewnętrzny, zgrzyzoty ſumnięnia, podniete czyli chuć do grzechu, y inſze niezliczone prawie kary.

Z tych wſzyſtkich iednak, utracenie pierworodney łaſki,

ieſt

ieſt naywiększa kara Narodu Ludzkiego, od tey bowiem wſzyſtkie umartwienia ludzkie ſwoy maią początek.

Dla zguby poświęcaiącey łaſki ſtaliſmy ſię ſynami czartowſkiemi, godni wiecznego ognia. Dla ſamego diabła BOG Wſzechmogący ſtworzył Piekło. Człowiek idąc za iego zdaniem wpadł znim na wieki. Gdyby nas Sprawiedliwość Boſka niekarała śmiercią y inszemi plagami, doſyćbyśmy nieszczęśliwemi byli przez to ſamo, że ſię rodziemy w gniewie Boſkim.

Co to ieſt bydź w niełaſce Boſkiey? ieżeli nie wszyſtkie ſtworzenia mieć zagniewane, y mściwe nieprzyiacioły? iak mowi Litera Pańſka *Et pugnabit pro eo omnis Orbis Terrarum contra in ſenſatos?* Mieć tego nieprzyiacielem w ktorego ręku życie naszę doczesne y wieczne, y owszem całe uſzczęśliwienie każdego Człowieka? Gdybyśmy z cierpliwym Jobęm leżeli w gnoiu, zewnątrz y z wierzchu obſypani wrzodami, co godzina albo co moment umieraiąc w świeżych boleściach, albo też nawet y ſam ogień piekielny cierpieli; zanic by nam ſię to zdawało, gdyby nas BOG łaſkawy upewnił w łasce ſwoiey! Ogień Miłości Boſkiey zwyciężyłby upały Piekielne, iako tego doznali Oycowie SS. w doczesnych Mękach.

Miarkuycie ſię po ſobie Słudzy, ktorzy ſię o Pańſki ſtaracie respekt, co ſię wam dzieie, gdy ich widzicie niełaſkawych na ſiebie. Chociaż wam całą Wiecznością zaszkodzić niemogą? Uważaycie Mężatki nieszczęliwość ſtanu ſwego, gdy dożywotni Przyiaciel ieſt dla was z Adwersyą! wszyſtko zdaię ſię wam iedyną goryczą y umartwięniem! a coż dopiero gdy Sprawiedliwość Boſka dla utracenia łaſki ſwoiey na wieki bez końca nietylko ſię gniewać będzie, ale co większa y mścić w piekielnych mękach! Czemuż ſobie przecie tak lekko ſzacuiemy Pana BOGA Łaſkę! Nic nas to nieobchodzi, chociaż od nas na wieki odchodzi dobroć Boſka.

O moy

O moy Boże! Czegoż w życiu swoim nie czynili Oycowie SS. ażeby Pana BOGA y Sworcy swego pierworodney nie utracili łaski? iedni obdzierali się dobrowolnie ze wszystkiego, ażeby ich świat z czartem niemieli za co przytrzymać przy sobie y odwieść od służby Boskiey, drudzy iak Boże Drzywka *homines tanquam arbores* Suszyli się ustawicznie Postami, ażeby się w wyszuszonych prędzey zaiął ogień Miłości Boskiey. Coż Perskiego Krolewicza Onufrego detronizowało z Krolewskiego Majestatu y wygnało między dzikie bestyę? ieżeli nie szukanie y chciwość łaski Boskiey? Patrzcie na cierpliwego Joba co dla BOGA cierpi? iuż zropiałe ciało opadło zniego, same tylko za relikwie zostały się kości. *Pelli meæ consumptis Carnibus adhæsit os meum.* A przecie Mąż święty niedowierzaiąc zasługom swoim y tak wielkiey cierpliwości turbuię się o łaskę Boską pokornie upraszaiąc miłosierdzia na Sądzie ostatecznym. *Parce mihi Domine, nihil enim sunt dies mei! Odpuść mi Panie, boć nie są, dni życia mego!* My nieszczęśliwi ludzie nic dobrego prawie nieuczyniwszy w życiu, bynaymniey nieturbuiemy się o utraconą Pana BOGA łaskę. Płyną dni życia naszego, zniemi zaraz y szczęśliwa upływa Wieczność &c.

CIEKAWOSC PIERWSZA.

Jaka iest śmierć, naznaczona pierwszym Rodzicąm naszym za grzech pierworodny?

OKazya tey Ciekawości pochodzi z tąd, ze Pan BOG zakazuiąc Adamowi ieść owocu z Drzewa *Scientiæ boni & Mali* pogroził mu śmiercią mowiąc. *Inquacunq; enim die comederis, morte morieris. Gen: 2. v. 17. Ktoregokolwiek dnia będziesz iadł, śmiercią umrzesz.* A przecie ani Adam ani też Ewa niepomarli tego dnia, w ktory zgrzeszyli: Dla czego niektorzy tę pogrożkę rozumieli o śmierć Duchowney, iak tylko bowiem pier-

wśi Rodzice zgrzeszyli, zaraz tegoż dnia umarli na Duszy w łaſce Boſkiey.

W rzeczy iednak ſamey nietylko Pan BOG pokarał Adama śmiercią Duszy, ale też y na ciele, przez to bowiem ſamo że ſię na pierwszych Rodzicach pokazały znaki śmiertelności, już byli nieiako umarli y na ciele, ſpodziewaiąc ſię blizkiey śmierci ktorey by byli niedoznali będąc bez grzechu. Umarli nie iako tegoż ſamego dnia, przez to ſamo, że byli od Sprawiedliwości Pana BOGA oſądzeni na śmierć, lubo iey exekucya przez nieiaki czas zatrzymana była. Ztąd ſię iawnie pokazuię że nietylko śmierć Duszy, ale też y ciała ieſt naznaczona na ukaranie pierwszych Rodzicow naſzych.

CIEKAWOSC DRUGA,

Wieloraka ieſt kara naznaczona od BOGA Ewie?

TRoiaka ieſt wſzczegulności kara naznaczona od Sędziego BOGA Ewie y iey Corkom za grzech pierworodny w ktorym troiaka złość popełniona znaydowała ſię. Nayprzod że wężowi bardziey wierzyła aniżeli BOGU *Eritis ſicut Dij.* Zeby doznała że w iabłku zakazanym niepołkneła Boſtwa ktore wszyſtkie rzeczy ożywia; Samych umarłych na Duſzy ſtała ſię Matką przez ten Dekret Boſki *Multiplicabo Conceptus tuos.* Rozmnąże poczęcia twoie takie że w grzechu pierworodnym umarłych ſamych na Duszy y ciele rodzić będzieſz!

Druga kara ieſt naznaczona Ewie za drugi grzech, że ſię w zapatrzęniu na iabłko zakazane delektowała, y łakomie go iadła, za ſmaczny ten kąſek boleści iey przyrodzeniu naznaczył Stworca mowiąc *in dolore paries.* Ze zaś ſię iey niedoſyć zdało ſamey przeſtąpić Przykazanie Boſkie. ale też zwiodła y Męża właſnego, poddał ią BOG Sprawiedliwy y wſzyſtkie iey Corki pod władzę Męża, ażeby od tego czaſu one Mężow nie

Mężowie ich słuchały y były im posłusze iako własnym Panom, ktory grzech trzeci iako był większy nad pierwsze, tak też większą y ostrzeyszą karę od Stworcy odebrał, ponieważ ztąd się obostrzone Prawo Boskie pokazuię, że niedosyć było mowić *Sub Viri posteslate eris. Pod władzą Męża będziesz.* Ale wyraźnię Sędzia w tym Dekrecie przydał *Et ipse Dominabitur tui.* Y on *Panować będzie nad tobą.* Ktore prawo uważaiąc Ambroży S. *In exhortatione ad Viriq;* Tak mowi: o zaszłubionych Corkach Ewy. *Meliore conditione mancipia quàm Conjugia, in illis emitur meritum servitutis, in istis prætium ad servitutem additur. W lepszym stanie są niewolnicy od zaręczonych y Mężatek, ponieważ tamtych niewolnicze prace za pieniądze kupuią, Damy zaś każdey dożywotnie usługi ieszcze płacić ich Mężowi w Posagu potrzeba!* Właśnie żeby tak liche y niedoskonałe każdey Damy były prace y usługi dla Męża własnego, że im szacunku dodawać potrzeba. Y ztąd ci to podobno Posag każdey Damy ma swoy początek; że pierwśi Synowie Adama Kaim y Abel zapatrzywszy się na sprawkę swey Matki Ewy, obawiali się znać brac za żony Corek iey, że im przez Posag płacić potrzeba było, a żeby przynaymniey dla Posagowey ceny mogli estymować swoie Zony.

CIEKAWOSC TRZECIA.

Wieloraka wszczegulności była kara dla Adama y iego Synow?

TRoiaka także iak y Ewy była kara naznaczona od BOGA Adamowi za grzech popełniony w Raiu. Pierwsza, przeklęstwo ziemi w pracy gospodarskiey *Maledicta terra in opere tuo.* Ktore przeklęcie od BOGA ziemi na tym zawisło, że Synom Adamowym bez pracy nie przychodzi kawałek chleba, ktoryby łatwieyszym sposobem mogli mieć w stanie niewinności. Czego w krotkim czasie doznał na sobie Adam ktory będąc wygnany z Raiu przez nieiaki czas, błąkał się po bliższym

kraiu

kraiu, żyiąc tylko samemi ziołami (zkąd się wnośi że musiały tylko w Raiu a nie w inszych świata częściach bydź stworzone Drzewa razem z fruktami) lecz gdy mu głod do żywego doiął, muśiał szukać dla siebie sposobu, iakim mogł żołądek nakarmić; chwytaiąc się kopania roli: w tym iednak Dekrecie Pana BOGA wielka była prawie nad sprawiedliwość łaska, y miłośierdzie. *Misericordia DEI super exaltat judicium* że mu ku pomocy w posłuszeństwo bydląt pozwolił; tak bowiem Sprawiedliwość wyciągała, a żeby iak Człowiek przez występek y nieposłuszeństwo Boskiemu przykazaniu zgrzeszył, ktorego był poddanym, tak y te bestye wszystkie a wszystkie nie były posłuszne Człowiekowi. Przeciez Oyciec łaskawy widząc ułomność y słabość ludzką niektorych zwierząt z posłuszeństwa niechciał mu odebrać, ale ich z wielką wiernością przy Adamie y Synach iego zostawił. Słonia y psa na ziemi, Delfina na morzu. Ktoremu taką miłość Stworca do Człowieka przywiązał, że według Pliniusza za naywiększe ukontentowanie ma sobie patrzyć na Osobę ludzką.

Druga była kara dla Adama y Synow iego: że mu Ziemia miała same tylko osty y głogi rodzić, *spinas & tribulos germinabit tibi*· a ieżeli się chce dorobić przenicznego ziarna, trzeba mu nie raz zapocić czoła. *In sudore vultus tui vesceris pane.* Y ztąd ci to pochodzi, że głogi y osty tak buyne, bez żadnego sprawiania ziemi y ludzkiey pracy wyrastaią, iakiego wzrostu y z wielką fatygą mieć niemogą Gospodarskie krescencye, iż Ziemia z wyroku Pana BOGA iest matką ostow y głogow, macochą zaś wybornego ziarna.

Trzecia kara od BOGA iest naznaczona Adamowi, y iego wszystkim Potomkom, a żeby iako z Ziemi w proch się śmiertelny oborcił. *Quia pulvis es, & in pulverem reverteris.* Ta kara dla tego ściąga się nie tylko dla Synow, ale też y Corek

Adamowych, że ieſt naznaczona za grzech poſpolicie popełniony iak od Adama tak y Ewy. Jako bowiem Adam y Ewa przez widzenie iabłka zakazanego pragneli bydź niesmiertelnemi Bogami, tak Sprawiedliwy BOG oboią Płeć chciał pokarać śmiercią a żeby ſię odtąd Człowiek na ſobie poznał, że ieſt z natury ciała ſwego śmiertelnym y nierozdymał ſię lichy proſzek pyszną przeciw Stworcy ſwoiemu ambicyą.

CIEKAWOSC CZWARTA.

Ktorą karę czart przeklęty odebrał od Sędziego BOGA zá to, że zwiodł Ewę?

DWie ſą trudności w wyrozumieniu tey Ciekawości; pierwſza takim ſpoſobem mogł diabół przez ſwoie dopuszczenie w Raiu zaſłużyć ſobie na karę od BOGA, ponieważ iuż był potempiony, potępieni zaś Duchowie nie mogą zaſłużyć ſobie ani na karę ani na chwałę wieczną, y zbawienie gdyż ſą iuż w terminie ſwoich zaſług. Jeżeli bowiem BOG zawsze ſkłonnieszy z miłośierdzia ſwego do zapłaty aniżeli do kary, a przecie Swiętym iuż w Chwale Niebieſkiey zoſtaiącym nie daie zapłaty za ich miłość ktorą Go kochaią w Niebie, tym bardziey ani za przeklenſtwo w piekle potępionych karze, ale każdego chwała y kara rowność ma z zaſługami na ten czas uczynionemi gdy był w drodze zaſługi. Jako bowiem diaboł kusząc nas codziennie, nie ponośi za to oſobliwszey kary od Pana BOGA, nad te ktora mu ieſt za iego grzech naznaczona, tak y za podusczenie pierwſzych Rodzicow naſzych zdaie ſię że nie powinien był kary odnośić.

Druga trudność, że kara wężowi naznaczona od BOGA z ſamych ſłow Piſma S. ściąga ſię tylko na węża materyalnego nie na czarta; iako to, ieść ziemie y czołgać ſię po niey.

Co należy do pierwszey trudności tak ią ułatwiam, że ta

kara dla czarta przeklętego nie była, nowa, ale tylko potwierdzenie dawney. Ale wziął osobę pokusy węża widomego dla tego był przeklęty pod słowami służącemi wężowi, wszystko iednak przekleństwo węża brać się powinno w Duchownym rozumieniu. Nayprzod go Pan BOG przeklętym czyni y znim razem wszystkich złych duchow, czart bowiem chociaż iuż był przedtym przez to samo przeklętym, że niebył błogosławionym, teraz iednak przez Dekret sprawiedliwości Boskiey iest tym bardziey przeklętym, przez sentencyą Sędziego BOGA. Ziemie zaś ieść będzie y czołgać się po niey muśi; że czart przeklęty nie może mieć myśli świętych, y godnych o Stworcy swoim, ale iak iaki wieprz w błocie piekielnym na wieki nurzać się muśi ostatnie zaś przekleństwo. *Ipsa conterret caput tuum* Ona (Niewiasta) zetrze głowę twoię do samego czarta należą chociażby bowiem sam przez siebie nie w osobie wężowey był kuśił Ewę, był by nieprzyiacielem zawsze duszy naszey y swego czasu starła by go na głowe była Corka Ewy, Przenayświętsza MARYA Panna, ktora nietylko temu grzechowi pierworodnemu nie była podległa, ale też co większa Odkupiciela świata zrodziła.

Co należy do uspokoienia drugiey trudności, tak ią ułatwiam że dla tego Pan BOG do węża na diabła uczynił przeklenstwa Dekret, iż był widomym instrumentem do grzechu pierworodnego? Tak właśnie iak u Jeremiasza w Rozdziale 6. mowiąc do ludzi Izraelskich Pan BOG przez Proroka obraca, mowę swoię do Ziemi: *Terra, terra, terra, audi sermonem Domini!* Chociaż ziemia ani uszu niema do słuchania, ani też w czym kiedy zgrzeszyła przeciwko BOGU, zwyczaiowi bowiem kraiu iak Pan BOG przez siebie, tak y przez Prorokow akomoduie się w mowieniu. Ze zaś w Orygentalnych Państwach za zwyczay ludzie pod podobieństwem zwykli mowić,

 albo

albo pod allegoryą ztąd się pokazuie, że y Chrystus Pan nay-więcey pod podobieństwami opowiadał Ewangelią Swiętą; y Moyżesz pod tąż figurą opisał Historyą pierwszych Rodzicow naszych, upadek, y inne ich okoliczności.

Niektorzy iednak tego są zdania, że Pan BOG węża iako instrument pokusy przeklął, tak właśnie iak Ociec żałosny zwykł przeklinać miecz ow, ktorym był Syn iego zabity. Nie trzeba iednak tego rozumieć iakoby wąż przed pierworodnym grzechem chodził iak iaka laska a nie czołgał się po ziemi, bo by mu chyba Pan BOG inszą musiał uczynić figurę ciała, gdyż żadnego wąż nie ma podobieństwa a żeby mogł prosto chodzić ile nog niemaiący ani całey sytuacyi do chodzenia sposobney.

ROZDZIAŁ XV.

Jak też długo zabawiali w Raiu pierwsi Rodzice naśi?



Ic pewnego niemożna się dowiedzieć o tym iak z Pisma S. tak y z Doktorow SS. Bo lubo niektorzy iako to S. Augustyn y Hieronim tę trudność ułatwić chcieli, nie zgadzaią się iednak w naznaczeniu czasu, iak długo Adam y Ewa bawili się w Raiu. Niektorzy rozumieią że tylko przez sześć godzin zażywali swobody Rayskiey, według inszych zaś przez ośm dni: tego był zdania Pereryusz y z niem inśi.

To iest iednak rzecz pewna, że muśieli więcey nad dzień ieden zabawić w Raiu, osobliwie Adam ponieważ miał wiele rzeczy do czynienia, ktorych niemogł w krotkim czasie naturalnie wypełnić. Według bowiem rozkazu Boskiego naznaczył wszystkim żywiołom imiona ktorym się muśiał wprzod dobrze przypatrzyć, y każdego z osobna pilnie uważać istotę y natural-

y naturalną inklinacyą, a żeby ſię z naturą każdey beſtyi y robaka zgadzało imie.

Daymy to żeby Adam dla doſkonałego rozumu ſwego nie potrzebował długiego uważania, każdego żyiącego ſtworzenia, ſama iednak liczba, tak wiele y prawie niezliczonego rodzaiu, zwierząt, ptactwa, robakow y ryb, potrzebowała długiego czaſu. A żeby ſię ten dowod bez fundamentu nie zdawał komu, przynaymniey tym z konwinkowany bydź muśi, że Adam więcey nad ſześć godzin zabawił w Raiu; wſzakże dnia ſzoſtego dopiero był ſtworzony, y zaraz Adam zaprowadzony był do Raiu iako ſię iuż wyżey namieniło, ſiodmego zaś dnia nic Pan BOG ani Adam nie czynił iako mowi Piſmo Swięte. *Et requievit die ſeptima ab omni opere quod patrarat.* Gen: 2. v. 2. Toć iuż Adam przez cały dzień ſiodmy świętował w Raiu.

Mam ieſzcze inſzą racyą dla ktorey rozumiem, iż naśi pierwśi Rodzice muśieli dłużey zabawić, nad tydzień albo też Rok ieden w Raiu; Gdy bowiem zgrzeſzyli, powiada Piſmo S. że ſię ſchowali przed Panem w środek drzewa. *Abſcondi ſe in Adam & Uxor ejus in medio ligni Paradiſi* Gen: 3. v. 8. zkąd każdy łatwo poznać może, że ieśli Drzewo Rayſkie ktore przed Adamem kilku dniami prędzey ſtworzone było, na ten czas gdy zgrzeszyli iuż dla ſtarości ſwoiey tak bardzo wyprochniało, że ſię w nim dwoie ludzi ukryć mogło, toć oczywiſty dowod że y Rodzice naśi muśieli długo zabawić, w Raiu, ani też bez naruszenia literalney prawdy mogą ſię tłumaczyć te ſłowa. *Abſcondit ſe in medio ligni Paradiſi.* Schował ſię Adam y Zona iego pod drzewo Rayſkie, boby tak nie mogł ſię zgodzić dobrze ſens polſki z łacińſkim. Czemuż w inſzych mieyſcach Piſmo święte gdy opiſuie iaką akcyą uczynioną pod drzewem, nie mowi litera Pańſka *in medio ligni*, ale *ſub arbore* iako czytam Gen: 18. v. 8. o Patryarſze Abrahamie *Ipſe vero ſtabat juxta eos*

ſub

ſub arbore. Chyba że zakazane drzewo po zerwanym iabłku ſpruchniało w punkcie, oto ſię nie ſprzeczam.

Ale ieſzcze mam inſzy fundament, tey prawdy z tey okoliczności: Gdy Adam z Ewą byli wypędzeni z Raiu, powiada Piſmo S. że Ewa wkrotkim czaſie poczęła y porodziła Kaima, potym zaraz w rok Abla czyli troche pozniey a potym trzeciego Syna Seth, ktorego gdy powiła, iuż na ten czas Adam miał ſto trzydzieści lat. *Vixit quoq; Adam centum triginta annis, & genuit Seth. Gen: 5. v. 3.* Gdzieżby tak długi czas życia ſwego przepędził Adam, ieżeli nie w Raiu? Dla czego przez tak długi czas Ewa niebyła płodna? Że Ewa w Raiu zoſtała nie naruszoną Panną, oczywiſta tego ta przyczyna ieſt: bo w ſtanie niewinności nie była ieſzcze tak wielkiey cieleſney chuci, ſame w Raiu roſkoszy doſkonałe mogły kontentować Rodzicow naſzych, że ani mogli przypuścić do ſerca iakiey nie porządney y nieprzyſtoyney myśli.

Y to uważać potrzeba, że iak Pan BOG przez nieiaki czas muśiał opowiedzieć w Raiu Adamowi regułe życia, wyznaczyć mu niektore dla pożywienia drzewa, niektore zakazać, tak też wzaiemnie y Adam po ſtworzeniu Ewy muśiał przedłużoną po Raiu czynić deambulacyą, pokazuiąc iey zakazane, y pozwolone frukta, co ſię przez ſześć godzin albo inſzy czas mały naturalnie y po ludzku ſtać niemuſiało.

Rozumiem że tegoż ſamego dnia ktorego była ſtworzona Ewa nie miała ieszcze appetytu do zakazanego iabłka, bo przy początkach mieszkania w Raiu y nayoſtatnieyſze frukta Rayſkie zdawały ſię oſobliwe ſpecyały Ewie, dopiero gdy ſię zwyczayne przeiadły iablka, do zakazanego przypadł iey appetyt fruktu.

Muśiała nie raz Ewa preteníye ſobie rościć do Adama, że ią ſamemi w Raiu karmił fruktami, narzekaiąc że iuż od tych

płonek

płonek na żołądek choruie, trzeba iey było y zakazanego nie bronić iabłka, żeby Niewieściey mogł się pozbyć importunii.

Przy tym, same słowa Ewy do węża znać daią: że pierwśi Rodzice długi czas zabawili w Raiu, ponieważ do węża mowiła: *Z owocu drzewa ktore się znayduie w Raiu pożywamy.* Ktore słowo *pożywamy* oczywiście wydaie, że muśieli ze wszystkich drzew iuż nie tylko kosztować fruktow, ale też się im podobno a osobliwie Ewie y przeiadły. Nie podobna albowiem, ażeby w sześciu godzinach albo ośmiu dniach mieli do uprzykrzenia naieść się owocu, z niezliczonych prawie szczepow Rayskich; że do tych czas pierwśi Rodzice nie skosztowali fruktow z drzewa żywota, to mniey probuie, iakby przez krotki czas bawili w Raiu, ponieważ to drzewo niemiało fruktu dla pospolitego iedzenia, ale dla lekarstwa, y prezerwatywy dla osłabioney starością natury ludzkiey, ieżeliby tego kiedy potrzebować mogła: iako się niżey powie.

Sam nawet czart przeklęty lubo od pierwszego czasu stworzenia Adama y Ewy pilnie czuwał o zdradzie y upadku ich, iednak że na to sposobney muśiał czekać pogody, w ten czas Ewę kusząc, gdy się iey ordynaryine naprzykrzyły pokarmy, znać że Ewa długo w proźnowaniu bawiąc się y przypatruiąc ciekawie zakazanemu iabłku myśliła sama w sobie, co to iest, że nam Pan BOG zakał ieść tak piękne owoce, nie podobna muśi to być osobliwszy smak w tych fruktach, sama iego piękność y kolor pokazuie: *Aspectuq; delectabile* podobno się y blizko przysuneła do niego, z odoru doświadczaiąc wewnętrznego smaku! Postrzegł to czart przeklęty y zdaleka spytał się Ewy. *Cur præcepit vobis Dominus? Dla czego wam Pan BOG zakazał?* chcąc lepiey się dowiedzieć o wewnętrznych myslach Niewiasty, co na to powie? Y tak w proźnych dyskursach to na niey wąż przeklęty wykręcił czegoby na pracowitym Adamie dokazać nie potrafił.

Tu mi dwoiaka przychodzi reflexya: nayprzod że grzech pierwszy od prożnowania Ewy ma swoy początek. Y niedarmo pospolicie mowią: *Otium est pulvinar diaboli.* Prożnowanie, iest poduszką diabła, na tym wezgłowku y sama siebie, y głowe całego Narodu ludzkiego Adama uśpiła Ewa. Dobrze zrozumiał z doświadczenia samego Niewieścich myśli skutek uczony Filozof Arystoteles, ktory tak o Białogłowie napisał. *Mulier dum intra se cogitat, pessimè cogitat.* Niewiasta gdy sama w sobie duma y melancholicznie myśli, arcy złe myśli, bo na ten czas, że iey myśli nie są złączone y pochodzące od głowy Męzowey, rzadko żeby były zdobrą konsequencyą y rozumne. Każda Białogłowa powinna się referować w swoich myślach do głowy swoiey Męża własnego; ale Mąż w ten czas chyba niech polega na tym zioberku, gdy chce uśpić fortunę y dobrą dyspozycyą w domu!

Nie uymuie honoru y doskonałey rekognicyi wielu Damom ktore biegłością rozumu przechodzą Mężow swoich. Była rozumna w prawie Debora *Judi:* 4 w odwadze Męskiey Judyth, y w zabieżeniu zguby całego narodu Izraelskiego Ester, w mądrości ledwie nie rowna Salomonowi Sabba, ale to rzadka cnota y Mędrcowi Pańskiemu aż do podziwienia. *Mulierem fortem quis inveniet? procul & de ultimis finibus pretium ejus Prov:* 31. tyle miał przy sobie żon Salomon przeciez za granicami rozumney szuka. *Procul & de ultimis finibus pretium ejus* nie porownany szacunek tey Damy, u ktorey rozum bez wyniosłości, y chytrey rady, pobożność bez skrupułu, zamysły bez odmiany! Y gdyby Niewiasta tyle stateczności miała ile sposobow do nakłonienia Męskiego serca, tak by trudno każdemu żyć w pokoiu iak Adamowi przy Ewie w Raiu. Jeżeli zaś komu BOG dał przyiaciela dobrego, kostka to szczęśliwego losu, nie ziobrą krzywe dla takiego. Gdy się raz pytali przyiaciele Grec-

kiego Filozofa dla czego by tak małego zrostu poioł Zonę? od powiedział: ze wszystkich złych rzeczy naymnieyszą sobie obrał.

Druga reflexya z tey mi okoliczności przychodzi: że Ewa bardziey uwierzyła wężowey perswazyi a niżeli obligacyi Męża własnego, ktory iey dobrze życząc nie taił się przed nią czego im Pan BOG zakazał. Patrzcie iaka zaraz z początku świata w pierwszym Małżeństwie niewiara. Ale wroćmy się do uwagi naszey reflexyi.

Gdy Ewa zerwała zakazane iabłko, nie było przy niey na ten czas Męża zkąd się daie poznać, że grzech w Raiu był popełniony po długim czasie stworzoney Ewy; bo by to wielkie było grubiaństwo Adama, a żeby przy początkach mieszkania w Raiu z ukochaną Zoną miał od niey gdzie odchodzić, nie podobna żeby się Adam obudziwszy ze snu y obaczywszy tak urodziwą Damę nie karesował się długo z do żywotnim przyiacielem, przypatruiąc się cudney urodzie pierwszey Matki naszey Ewy. Samo nawet wesele pierwszych zaślubin w naturze ludzkiey musiało się przez nieiaki czas zabawić, ile przy Rayskich pieszczotach.

Na ostatek z iedney strony nie masz żadney potrzeby abyśmy tak krotki czas w Raiu naznaczyli pierwszym Rodzicom naszym; z drugiey strony są dosyć mocne racye y koniektury że więcey nad sześć godzin albo dni ośm zabawić musieli, toć bardziey rozumieć potrzeba że musieli iakiś czas dłuższy zażywać uciechy w Raiu.

Jak by zaś długo Adam z Ewą był w Rayskim Ogrodzie czyli w stanie niewinności? naznaczyć bym nieśmiał dla rożnych y przeciwnych sentymentow dawnych Oycow, z ktorych każdy według swoiey koniektury naznacza czas pewny. Tylko że ta trudność nie należy do Artykułow Wiary, ale ka-

żdemu wolno iak chcieć trzymać, byleby miał przecie swego zdania iaki fundament, więc mnie się zdaie że Adam muśiał być przez tyle lat w stanie niewinności, a zatym y w Raiu, przez siła lat drugi Adam Zbawiciel pierworodnego grzechu był na świecie bez męki krzyżowey: że zaś Chrystus żył lat trzydzieści y trzy, toć y Adam musiał przez tyle czasu zabawić w Raiu.

Jeżeli bowiem Chrystus Pan dla tego zaczął w Ogrodzie Giecemańskim odkupienie narodu ludzkiego, że pierwśi Rodzice w Ogrodzie zgrzeszyli; Jeżeli dla tego na drzewie krzyżowym odkupił narod ludzki, że się z drzewa zakazanego dług śmierci zaciągnął? ieżeli dla tego po wieczerzy, wieczorem samym zaczął z śiebie wyciskać przez pot, trucizne pierworodnego grzechu, że Adam z Ewą wieczorem zakazanego skosztowali iabłka (iako się niżey powie) toć rozumnie każdy sobie wnieść może, że nie dla inszey przyczyny w trzydziestym trzecim Roku życia swego ucierpiał dla Zbawienia naszego JEZUS, tylko dla tego że w tym roku życia swego pierwśi Rodzice zgrzeszyli. Nie widzę ia bowiem inszego w tym sekretu dla ktorego by Iedynak Boski nie prędzey albo pozniey cierpiał dla nas.

Ani się też to przypadkowym sposobem stać mogło, że Chrystus w tym roku życia swego umarł, na drzewie krzyżowym, bo Zbawiciel wszystkie rzeczy czynił, według naznaczonego od wieku czasu iako się oświadczył Matcę swoiey *Joan: 2. Nondum venit hora mea. Jeszcze nie przyszła godzina moia.*

Coż to znaczyły trzy krzyże przy śmierci Zbawiciela, ieżeli nię trzy krzyżyki lat Adamowych?

ROZ-

ROZDZIAŁ XVI.

O ktorym czaśie Adam y Ewa zgrzeszyli, y kiedy byli wypędzeni z Raiu, rano czyli też w wieczor?

PODobnieysza iest koniektura że zgrzeszyli po południu; fundament tego pokazuie się z Pisma S. ktore mowi: iż gdy Adam y Ewa zgrzeszyli słysząc głos Pana BOGA przechodzącego się w Raiu po południu schowali się przed niem. *Et cum audissent vocem Domini DEI perambulantis in Paradiso, ad auram post meridiem, abscondit se Adam & Uxor ejus à facie Domini DEI in medio ligni Paradisi. Gen:* 3 v. 8. W ktorych słowach *ad auram post meridiem* iaśnie się pokazuie: że pierwśi Rodzice zgrzeszyli, albo po południu, albo około południa, ponieważ o tym czaśie sprawiedliwość Pana BOGA stąpiła do Raiu ná uczynienie inquizycyi. Jdzie zá tym że muśieli bydź wygnani z Raiu w sam wieczor, niżeli się bowiem przedłużone zakączyły inquizycie. *Quare hoc fecistis?* muśiał się sam wieczor przybliżyć albo przynaymniey godzina po południu trzecia. Racya tego może być tá dosyć przystoyna; bo w ten czas muśiała sprawiedliwość Boska wygnać Adama z Raiu, w ktory czas miłośierdzie Iedynaka Boskiego na krzyżu dało się słyszeć Dyzmasowi *Hodie mecum eris in Paradiso* dziś zemną będziesz w Raiu. O tey godzinie muśiał Adam wyniść z Raiu, o ktorey Dusza Zbawiciela wyszła z Ciała do Raiu to iest o godzinie, trzeciey po południu, ponieważ tak wielkie taiemnice męki y śmierci Jezusowey nie mogły się stać bez osobliwszego sekretu.

Albo też ná ostatek w ten czas Adam wyszedł z Raiu, ná świat, gdy iedynak Boski z Łona przedwiecznego Oyca przy-

ſzedł w ludzkim ciele przy narodzeniu ſwoim około pułnocy *Dum medium ſilentium tenerent omnia* co ſię ſtało z wieczora czyli w nocy; lecz to ieſt noc owa w ktorą uſpiona na Duſzy y ciele żoſtała cała natura ludzka *Nox quieti noxia* w ktorą obciążony przeklęſtwem Boſkim Człowiek po świecie błąkać ſię muśiał.

Ta to noc do tego czaſu, to w ludziach ſprawuie, że w ſłabościach ſwoich naywiękſzą w nocy ſłyſzą przykrość, z tey przyczyny że ku nocy ſprawiedliwość Boſka rzuciła przeklęſtwo ná cały narod ludzki, w nocy czyli w wieczor powiedziano Ewie *In dolore paries.* W nocy naywięcey wychodzi ludzi ze świata, ná drogę wieczności, bo w nocy pierwſzy raz natura ludzka w pierwſzych Rodzicach naſzych wyſzła ná świat z Raiu.

Chciał Adam znać tego dnia przynaymniey przenocować w Raiu. Ale trudno było rozgniewanego uprośić Stworce, zamknął mu BOG ſprawiedliwy drzwi do miłośierdzia ſwego, ſame tylko wrota Rayſkie otwieraiąc mu do wyścia na świat. *Et emiſit eum Dominus DEUS de Paradiſo voluptatis Gen: 3 v. 23.* Y gdy ſię znać Adam z importunią mocną wypraſzał BOGU, przydaie Piſmo S. że go ná reście y gwałtem wyrzucił z Raiu y na ſtraży poſtawił Herubina, ażeby oſądzony Adam iuż więcey ani zayrzał do Raiu. *Ejecitq; Adam, & collocavit ante Paradiſum voluptatis Herubim* v. 24. Ach opłakana pierwſzych Rodzicow naſzych podroży, gdzież ich zaprowadziſz podczas ciemney nocy, w ktorey ani im światło łaſki Boſkiey przyświeca, ani Słońce obiaśnia, podroż nieſzczęśliwa, ná ktorą lubo wiele od Pana BOGA y Oyca ſwego odebrali krzyzykow, coż potym kiedy bez żadnego błogoſławieńſtwa, noc nie rownie uprzykrzona nad tamtę ktorą zbolały przeklinał Pacient Job Swięty *ſit nox illa ſolitaria, nec laude digna. Job 3.*

w ktorą

w ktorą cała natura ludzka błądziła wiecznie, bodayby cię był nigdy między godzinami swemi czas nie liczył. *Noctem illam tenebrosus turbo possideat, nec computetur in diebus anni nec numeretur in mensibus.*

CIEKAWOSC PIERWSZA.

O ktorym czasie wygnani byli z Raiu Adam y Ewa ná wiosne czyli w iesieni?

PODobno byli wygnani w iesieni, ponieważ ná ten czas iuż były doskonałe frukta, ktore sama tylko iesień przynośi. A dotego muśiało się na ten czas iuż do zimy przybliżać, bo pierwszym Rodzicom naszym właśnie gdyby ná zime kożuszki sprawił miłośierny Ociec *fecit illis tunicas pelliceas.*

Pospolite iednak Oycow Swiętych iest zdanie, że byli wygnani na wiosnę, ponieważ byli stworzeni w Kwietnia lunacyi, á według Oycow dawnych więcey bawić nie mieli w Raiu nad tydzień; żydowie iednak w swoich talmudach maią zdanie, że byli stworzeni w iesieni, y dla tego od Tyszry mieśiąca (ktory częścią zabiera Września częścią Października) zaczynaią rok.

CIEKAWOSC DRUGA,

Dla czego Pismo Swięte nie wspomina nic o wygnaniu Ewy z Raiu ale tylko samego Adama?

RZecz dziwna, Ewa była naypierwszym początkiem pierworodnego grzechu, y okazyą Mężowi do zguby, y utracenia niewinności duszy, przecież ią BOG nie wygania z Raiu, ale tylko samego Adama. *Ejecitq; Adam.*

To podobno dla tego, że Niewiasta iest z natury światowa sama się cisnęła na świat? álbo też dla tego, że tak mocno

kochała

kochała Męża swego, iż wolała ná świecie z ukochanym Adámem żyć, w utrápieniu á niżeli bez niego zostawać w Raiu. Czyli dla tego, że każda żona z poprzysiężoney obligacyi swoiey y w nieszczęściu niepowinna odstępować Męża swego, według Prawney Maxymy *Uxor sequitur conditionem Mariti* Czyli też Adam pomiarkowawszy się że dla Niewiasty tak Pańskiego w Raiu pozbawił się życia, uprasżał Pana BOGA á żeby przynaymniey na świat zaniem nie wypuszczał pokusy, á żeby go ná potym podobnego nie nabawił nieszczęścia? mogł bym tak rozumieć, tylko że widze w Adamie y po wygnaniu stateczną przyiaźń ku Ewie Zonie swoiey, do ktorey się iako Mąż właśny znał, y w ostatnim prawie nieszczęściu. *Adam verò cognovit Uxorem suam. Gen: 4. v. 1.* Więc podobno bardziey dla tego, o wygnaniu Ewy nie wspomina Pismo S. bo się ta sama domyśliła; że ieżeli Adama wypycha sprawiedliwość Boska, ktory tylko dla kompanii zgrzeszył, czegoż dopiero miała się spodziewać Ewa ktora była początkiem y nie iaką okazyą grzechu? dla tego sama niby z konwinkowana będąc u siebie, wyszła dobrowolnie z Raiu, y podobno pierwey niżli Adam, rozumieiąc znać że się przynaymniey nad iey Mężem zmiłuie dobroć Boska, á zachowa go w Raiu.

CIEKAWOSC TRZECIA.

Czyli też y bestye były razem wygnane z Raiu z Adamem y Ewą?

RZecz pewna, nietylko Człowiek ale też y insze zwierzęta ktore znaydowały się w Raiu. Racya tego z Pisma Swiętego, bo Stworzyciel świata oddaiąc Adamowi gospodarstwo, Rayskie w dyspozycyą przykazał mu pilnować y przestrzegać szkody *Ut operaretur, & custodiret illum.* Toć muśiały znaydować się rożne bestye ktoreby mogły uczynić szkode. Przy tym, powiada Historya Pisma Swiętego, że wszystkie zwierzęta

rzęta przyprowadził Pan BOG przed Adama do Raiu, á żeby każdemu dał włáſne imie. A dotego gdyby w Raiu nie było żadnego zwierzęcia oprocz Adama y Ewy, zapewne Ewa zobaczywſzy węża zlękła by ſię była widząc niezwyczayną gadzinę, znak to ieſt oczywiſty, że muśiało bydź poſpolite mieſzkanie rożnych zwierząt z ludzmi, á ieſzcze tak poufale, że ſię y iadowitych wężow nie obawiał Człowiek. Dla czego by nie ſam tylko w Raiu był Człowiek? tá bydź muśi przyczyna, że Pan BOG niechciał w Raiu pierwſzych Rodzicow naſzych ſamemi karmić fruktami, ale też y rożną zwierzyną, bo by mu podobno tak byli dziękowali, iak potym Izraelitowie na puſzczy. *Num: 21. Cap: Anima noſtra nauſeat ſuper iſto cibo leviſſimo.* Co położywſzy zá fundament tak na ciekawość odpowiadam.

Podobnieyſza ieſt prawda, że rażem z Adamem y Ewą wypędzone były z Raiu wſzyſtkie zwierzęta. Racya tego ieſt ta: bo te były ſtworzenia ſzczegulnie dla wygody, y potrzeby Człowieka, ktory że iuż więcey nie miał mieſzkać w Raiu, na cożby ſię były przydały beſtye? komu by były uſługiwały? y ktoby ich był pilnował, á żeby iakiey w Ogrodzie Rayſkim nie uczyniły ſzkody, tak właśnie Pan BOG wypędził z Człowiekiem wſzyſtkie zwierzęta z Raiu, iako potym *Gen: 6. v. 1.* wygubił przez potop wſzyſtkie żywioły, razem z ludźmi, chociaſz te żadnego przeciwko Stworcy ſwemu nie popełniły grzechu, tylko że były dla Człowieka ſtworzone, razem z nim muśiały ginąć.

CIEKAWOSC CZWARTA.

W ktòrey częśći świata wygnany Adam y Ewa mieſzkali?

WEdług tradycyi dawney y Kśiąg Zydowſkich uczy S. Bazyli *in Cap: 5. Ezech:* y Hieronym, Rupertus, *Lib: 3. Cap: 31.* że

31. że Adam y Ewa po wygnaniu swoim z Raiu lokowali się w Palestynie, około Jordanu, y dla tego według zdania wielu Tłumaczow Pisma S. rola Damasceńska nazywa się w Palestynie zmieszanie krwi, że na niey Kaim zabił brata swego, zkąd się wnośi, że blizko tego mieysca muśieli mieszkać y pierwśi Rodzice naśi, gdy na ten czas nie było ieszcze tak ścisłey ośiadłości, iak teraz, żeby się muśieli odłączyć od kochanych y pierworodnych dzieci swoich Kaima y Abla.

Pokazuie się to y z dawney Historyi Palestyńskiego Krolestwa, ktorą czytaiąc Oycowie Swięci w schodniego Kościoła iako to S. Cypryan, *Serm: de Resur: Dom:* Orygenes *Tract:* 55. *in Math:* Chryzostom *Homil:* 24. *in Joan:* y inśi nauczaią: że Adama kośći wzięte były do Arki Noego, ktore zawsze były w osobliwszym poszanowaniu, u Synow y Potomkow, iako osobliwsze relikwie, gdy się zaś uspokoiły wody, uniwersalnego Potopu, y Arka z Noego Familią stanela na gorze Ormiańskiey, wyszedłszy z niey Noe y cała Iego Familia szukali poblizku dla siebie lepszey ziemie y temporamentu aury, czyli powietrza, gdzieby mogli blizko siebie mieszkać, że zaś Armenia nie daleko Palestyny leży, w niey sobie y ich sukcessorowie zpoczątku założyli mieszkanie (chociaż nie takie iak teraz, bo przedtym ludzie tym żyli prawie sposobem iak Tatarowie, naywięcey się funduiąc w owce, wielbłady y woły, tak dalece, że iednego tygodnia z niezliczoną trzodą bawili się w tym kraiu, na drugi zaś mieśiąc okilka mil dla świeżey paszy, pomkneli się) gdy tedy Noe umierał, czyli blizko był śmierci, pochował na gorze Kalwaryi kośći Adama gdzie potym zbudowane Miasto było Jeruzalem dla okazałości mieysca. Dla tego według wzwyz pomienionych OO. Swiętych, Kalwarya wzieła swoie imie *à Cranio* Adama y tak się dziwną Pana BOGA Opatrznością stało, że drugi Adam Chrystus JEZUS przez nieporownany szacunek

cunek krwi swoiey Ubostwioney, odkupił y obmył skaze grzechu pierworodnego, ná mieyscu gdzie Głowa pierwsza Narodu Ludzkiego odpoczywała; tak wierszem opisuie stary *Tertulian* te Historyą *contra Marcionem.*

Golgotha, locus est capitis, Calvaria quondam,
Lingvâ Paternâ prior sic illam nomine dixit.
Hic hominem primum suscepit esse sepultum,
Hic patitur Christus, pio sanguine Terra madescit &c.

STary Historyk Moyżesz Barcefa *Lib: de Paradiso Cap:* 14. tak opisuie te Historyą z dawnieyszego, *Jakoba Orochaity* wyiętą, że Noe przed potopem musiał w ziemi Jebuzeusza y kraiu Sodomczykow; gdzie sobie las Cedrowy zaszczepił, z ktorego potym za rozkazaniem Pańskim zrobiwszy Korab y gdy po uspokoionym potopie wyszedł z niego, wyniost z sobą Relikwie kości Adamowych. Ze zaś trzech Synow iego zá czasem nie mogli się podobno wraz z sobą zgodzić, z tey okazyey że średniego Syna Chama, uczynił Sema y Jafeta poddanym, podzielił im całego świata rozległe y pobliższe kraie; po ktorym podziele, gdy się żegnali z ukochanym Oycem swoim, dał im w błogosławieństwie Oycowskim po części kości Adamowych, Semowi iako naystarszemu Synowi oddał Kalwaryą, czyli głowę Adama, ktory przyszedłszy do Palestyny testamentem sobie od Oyca darowaną położył głowę ná tey gorze Kálwaryi, gdzie były pogrzebione kości Adama przed potopem, y zkąd ich Ociec iego Noe wykopał, y do Arki wziął z sobą boiąc się á żeby Morskiemi wodami nie były ná nieznaiome mieysce zanieśione, álbo też gora Kalwarya nie była wymulona. Y tak z Boskiey Prowidencyi ná tym mieyscu osadzona głowa Adama, czekała ożywienia w przyszłym czaśie, do drugiego Adama Zbawiciela świata.

CIEKAWOSC PIĄTA.

Czyli Adam y Ewa przyięci byli do łaſki Pana BOGA?

WEdług poſpolitego zdania wſzyſtkich Doktorow Kościoła S. byli przyięci, do łaſki Pana BOGA, ale im iednak owa ſukienka niewinności czyli ſprawiedliwości pierworodna nie była przywrocona ze wſzyſtkiemi ſkutkami, ponieważ od tego czaſu zawſze podnietę grzechu z ſobą mieli, y rozum ich był w poięciu rzeczy tępſzy, y wola do grzechu ſkłonnieyſza. Co ſię z nami dzieie, możeſz przez pokutę Katoliku zgładzić grzech popełniony, ale tego żaden gdyby też nayoſtrzeyſzą pokutę czynił dokazać niemoże, żeby nie był winnym y grzeſznym. Y ztąd ci poſpolicie mowią uczeni: że áni Pan BOG może utraconego powrocić Panieńſtwa, że co ſię raz ſtało, przez nieſkączoną wieczność tá nieomylna prawda będzie, że taki zgrzeſzył przeciwko czyſtości. Tak właśnie iak tu ná świecie między ludźmi, gdy kto wykroczy przeciwko Prawom Oyczyſtym, może mu Rzeczpoſpolita darować ten wyſtępek, ále mu tego nikt nie daruie, żeby mu nie przypiſano że był zdraycą Oyczyzny. Y lubo poſpolicie mowią Politycy. Co było á nie ieſt nie piſać tego w regeſtr. Sprawiedliwość iednak Boſka, y przeſzłe grzechy ktore iuż odpuſzczone były, będzie pokazywała iak w zwierciedle iſtoty ſwoiey, żeś kiedy BOGA nieſkączoną Dobroć obraził, obaczyſz z Piotrem zaparcie ſię BOGA, y wſtyd cię nie iaki ogarnie poſtrzeżeſz żeś zá to pokutował, y błagał Majeſtat Boſki y ucieſzyſz ſię z tego, żeś wygrał lepſzą niżeli potępieni ná wieki: zawſze iednak lepiey nie grzeſzyć nigdy, á żebyś ſię ná ſame tylko zapatrywał cnoty. Czyniſz potaiemnie iaką niegodziwą ſprawkę, widzi to BOG wſzyſtko widzący, y zapiſała to iuż ſprawiedliwość Boſka ná wieki ktory grzech choć łzami z Magdaleną zmyieſz, przecieſz nie bez znaku kiedy plama była.

Jaką by zaś pokutę czynili pierwsi Rodzice zá grzech pierworodny, otym niektorzy piszą, ále że te ich dowody są bez żadnego fundamentu y proby, má ich Kościoł S. *pro apocriphis* czyli zá nie pewne, ponieważ im Pan BOG żadney nie naznaczył pokuty, w szczegulności, oprocz wzwyż pomienioney kary, ktorą że cierpliwie znośili, dosyć im było ná tym. Sam głod Adamowi po wygnaniu zá nayściśleyszą kwadragezymę stanął, gdy po zwyczaynych pieszczotach Rayskich, muśiał z początku samemi żyć korzonkami, w ktorym ubostwie zostaiąc, przez kilka lat, czy podobna, á żeby tyle razy serdecznie nie westchnął do BOGA, ile razy sobie przeszłe przypominał wygody.

Powiadaią niektorzy z dawnych Historyi Zydowskich, że się Adam w Jordanie dobrowolnie nurzał, stoiąc w nim przez kilka dni, czego tak probuią że y w czaśie Pan BOG ten obrządek przez Moyżesza Zydom opisał, á żeby grzechy swoie obmywali w wodzie, ale to bardzo letki fundament, bo była ceremonia naznaczona Zydom przeciwko pierworodnemu grzechowi, á przecież y Zydowscy Talmudystowie naznaczaią inszy do zgładzenia tego sposob, według Pisma S. Obrzezanie dla Męszczyzn, á dla Białychgłow oświadczenie wiary w przyszłego Messyasza.

Bardziey tedy wierzyć potrzeba, że Adam iako Mąż rozumny, muśiał w pokucie swoiey przeciwnych śrzodkow zażywać, tym, ktoremi obraził Stworce y BOGA swego, aże BOGA uraził przez nie affekt ku Stworcy, nad ktorego więcey sobie poważał stworzenie Zonę swoię Ewę, toć muśiał przyść do łaski Pana BOGA przez częste affekta miłości Pana y Dobrodzieia swego. Nad ktorą cnotę niemasz nic milszego Sercu Boskiemu. Coż bowiem ztąd przyidzie, Panu BOGU że kto czyni dyscypliny aż do krwie, albo ustawicznie pości, wszak-

że y diabli nic nie iadą, a przecież potępiony ná wieki? Każde umartwienie Człowieka, ieżeli nie ieſt pochodzące z miłości Pana BOGA, żadney niechay ſię nie ſpodziewa zapłaty. Tak wyraźnie naucza Auguſtyn Swięty, *Lib: 15. de Trinitate Cap: 18.* mowiąc: *Sola charitas dividit inter filios Regni & filios damnationis æternæ.* Sama miłość dzieli Synow Kroleſtwa Niebieſkiego, od ſynow potępienia wiecznego.

ROZDZIAŁ XVII.

Jeſt że ieſzcze Ray ná świecie w ktorym mieſzkali Rodzice naśi?



IEſt wielu znacznych Oycow, y Tłumaczow Piſma S. ktorzy nauczaią że Raiu iuż więcey ná świecie nie ma. Racyą daią tego: że uniwerſalnym zalany potopem.

Poſpolitſze iednakowo ieſt zdanie, że do tych czas ieſt ieſzcze nie naruſzony ow Ogrod Rayſki, w ktorym mieſzkali Adam y Ewa, przed popełnionym grzechem. Fundament mamy tego, z Piſma S. ktore *Eccles: 44.* naucza Enoch ieſt przenieśiony do Raiu. *Enoch placuit DEO & translatus eſt in Paradiſum.* Po ktorym *Elias 4. Regum Cap: 2.* triumfalnie ná wozie ogniſtym publiczny miał wiazd do Raiu. Ktorzy do tego czaſu żyią w ciele y żyć będą aż do dnia ſądnego. Y iako uczy rewelacya Janá Apoſtoła, *Apocalip: 11. v. 3.* Przyidą na ten świat przed oſtatecznym ſądem, ſtrofuiąc złość Antychryſta, nawracać będą do Wiary Swiętey zwiedzionych ludzi, przez niego, ktore kazania czynić maią przez dni 1260. *Et dabo duobus teſtibus meis, & prophetabunt diebus mille ducentis ſexaginta amicti ſaccis.* Poki ich ow okrutny tyran Antychryſt

nie zamorduie, w Jeruzalem, y będą ich ciała leżeli ná ulicach Jerozolimskich, ná tym mieyscu gdzie nasz Zbawiciel ukrzyżowany został. *Et cum finierint testimonium suum, bestia (id est Antichristus) occidet eos, & corpora eorum iacebunt in plateis, ubi & Dominus eorum crucifixus est. Apocalip.* 11. v. 8.

Czemu by zaś żaden z żyiących ludzi nie przebrał się do Raiu, á żeby go przynaymniey widział z daleka ieżeli by mu nie było wolno dla straży Herubina wniść do niego? To się dzieie z osobliwszey Pana BOGA dyspozycyi, bo choć zá czasem ciekawość Morskich Kupcow powynaydowała skryte odpoczątku świata wyspy, y insze sekretne mieysca, do Raiu iednak naturalnym sposobem żaden Człowiek trafić nie może. Jako bowiem raz wypędzony z Nieba dla pychy więcey nigdy nie przyidzie czart, tak y Człowiek raz będąc wyrzucony z Raiu więcey się z nim obaczyć nie może.

Wątpili nie ktorzy Oycowie dawni o Raiu rozumieiąc: że był zalany uniwersalnym Potopem, ale to nie słusznie sądzili, bo Ray iest lokowany ná wysokim mieyscu ktorego wody nie mogły dosiądz według bowiem Damascena S. *Lib* 2. *de fide Cap.* 11. Ray iest stworzony ná wysokim mieyscu, niżey iest cała ziemia z wysokiemi gorami co się ztąd pokazuie, iż z niego wypływaią cztery rzeki znaczne ktore dosyć po wielkich gorach dukt swoy prowadzą, toć muszą mieć swoy początek ná wyższey nie rownie gorze; z ktorey by proporcyonalny spadek miały. Według Ruperta Ray iest położony bardzo blizko Nieba, ale się to zdanie nie wszystkim podoba bo by w niem były wielkie upały, dla bliskości Słońca. S. Bazyli naucza: że Ray iest ná powietrzu *In secunda Regione*, to iest między Niebem y Ziemią w takiey wysokości iak chmury deszczowe, lecz y ta sentencya iest niby przeciwna prawdzie, ponieważ w tey elewacyi powietrze iest nie zdrowe, zimne, y pomieszane, chyba

ne, chyba z osobliwszey Pana BOGA Prowidencyi nie kommunikawało by się z pospolitym powietrzem.

Jednakowoż czyli to Ray iest ná powietrzu, czyli też ná wysokim mieyscu, czy aż pod Niebem, mnieysza o to, dosyć że iest wysoko, gdzie go Morskie wody podczas potopu nie mogły dośiądz y zalać, y owszem choćby też nawet y niebył lokowany tak wysoko, przecież by go nie zalała powodź dla osobliwszey Pana BOGA Prowidencyi ná tak wybranym mieyscu. Racyą daie tę subtelny Doktor Szkot: bo wody po Potopie rozlewały się na te mieysca, gdzie się znaydowali złośliwi ludzie dla wygubienia ich, w Raiu zaś nie było żadnego grzesznika, ná cożby miał Pan BOG tak piękne Rąk swoich psować dzieło?

Ategistowie ktorzy Pana BOGA y Stworcy nie znaią á bardziey niechcą znać, chociaż ich sam naturalny rozum do poznania przymusza, iako całą Historyą Pisma S. maią zá iednę baykę, tak y o Raiu żeby kiedy miał bydź álbo ieszcze do tego czasu miał się znaydować, upornie niechcą wierzyć. A żeby sobie tym bardziey błędu swego uczynili kredyt, tak sobie dyszkuruią: Gdyby to prawda była co mowi Pismo S. o Raiu, mogłby każdy Człowiek naturalnym sposobem widzieć go ná ziemi ponieważ według Historyi Rodzaiu *Gen:* 2. y. 10. z Raiu wypływa Rzeka ktora się dzieli ná cztery częśći, z ktorych iedna nazywa się *Phison* druga *Nilus* tá obliwa całą Murzyńską ziemię, trzecia Rzeka nazywa się *Tygrys*, czwarta zaś *Eufrates*, że ostatnie dwie Rzeki płyną przez Mezopotanią do Syryi, y Chaldeyskiey ziemi schodząc się wraz do Babiloniy, y potym znowu się rozdzielaią na dwie, płynąc nie daleko zbyt od siebie aż ku Persyi; ktore według rożnych Kraiow rozne maią nazwiska.

Gdyby tedy był Ray ná świecie, mogłby każdy Człowiek

po tych

po tych rzekach dopłynąć do niego, ktore według Pisma S. wypływaią z niego, á przecież w tym intereſſie oſzukana ieſt niektorych ciekawość, bo *Tygrys* y *Eufrates* wypływaią z gory nazwaney *Taurus* ktora Ormiańſką ziemię dzieli od Mezopotaniy, ná tey gorze nie tylko żaden nie znalazł Raiu, ale też ani śladow y podobieńſtwa iego. Toć Ray ani ſię znayduie na świecie, ani był kiedy, tak ſobie wnoſzą Ateiſtowie.

Tę trudność y zarzut ułatwiaią Oycowie SS. poſpolicie, powiadaiąc: że te cztery Rzeki ktore ſię pokazuią w Wſchodnich Pańſtwach, nie maią ſwoiego początku od tych okien z ktorych wypływaią ná gorze *Taurus* y ná inſzych mieyſcach; lecz utaione maiąc nurty w ziemi, długim duktem płyną, pod ziemią od Raiu, y dopiro ſię pokazuią ná gorach, dla tego nie można niemi płynąć do Raiu.

Natura zaś y przymiot tych Rzek czterech ſą tę, pierwſza *Phiſon* albo według inſzych *Gangies* okrąża całą Jndyą, płynąc ku wſchodowi, nabiera co raz więcey wod od dziewietnaſtu inſzych rzek, ktore w nie wpadaią, będąc ſame w ſobie tak obſzerne, y głębokię, że na nich wygodnie Azyatyccy ludzie, maią defluitacye, z ktorych napełniony *Gangies* ieſt dość głęboki y obſzerny, Przez ktorego gdy ſię Cyrus Krol Perſki przeprawił, zbytnie dufaiąc iednemu dzilnemu koniowi y ieźdcowi, kazał w pław przepłynąć *Gangies*, lecz w oczach Krola zalany koń byſtremi y mocnemi falami, tak Cyruſowi w iechał w głowę y aprehenśią, że ſię zaklął, tak Gangies wyniſzczyć iż ná tym mieyſcu do kolan nie miało bydź wody ná ktorym tak piękny y dzilny koń utonął, iakoż nie przemiiaiąca była Cyruſa paſsya, ponieważ zaraz wſzyſtkie śiły woyſka ſwoiego obrocił, y ná tym przez cały rok niezliczona moc ludzi prácowała, poki Gangies nie rozkopali ná 460. kanałow.

Druga Rzeka *Nilus* płynie w Azye ku Murzyńſkiey ziemi;

mi; gdzie ściśniony gorami y skałami: taki szum wydaie, że obywatelow pobliższych głuszy, osobliwie w Murzyńskiey ziemi, na mieyscu nazwanym *Kolladuppa* z ktorych skał wybiwszy się spokoynie płynie z wygodą żegluiących po nim. Daley płynąc w Egipcie dzieli się, pierwszy raz na trzy części, potym ná siedm części, czyli obszerne kanały ktoremi w pada w morze Medyterrańskie nazwane Egypskim dla przyległości brzegow Egypskich. Woda *Nila* má z natury cnotę do płodu Białychgłow y urodzaiow ziemi; według dawnych Historykow w *Nilu* się rodzić maią Krokodyle y insze wodne Afrykańskie monstra.

Trzecia Rżeka *Tygrys* dla swoiey szybkości tak nazwana, płynie przez Ormiańską ziemie, Arytyssa nazwaną y w pada w podziemne kanały gory nazwaney Taurus, potym wypływa w iezierze nazwanym *Loranda* znowu rzekę czyniąc szybką y bystrą w krotce się pod ziemię chowa, y tak wypłynąwszy skrycie, w ziemi dwadzieścia y pięć tyśięcy krokow wypływa ná wierzch w Prowincyi *Saphon* nazwaney. Ten Tygrys ile razy z pod ziemi wypływa, tyle razy się według pospolstwa opinii zaczyna. Dzieli się ná dwie części, w iedney się zostaie przy włásnym imieniu. Druga część zowie się *Eufrates*. Tygrys płynie przez Mezopotanią, Selewcyą y insze wschodnie Państwá w pada w Morze Perskie, lecz nie iednym kanałem. Według nie ktorych w pada iednym kanałem w morze czerwone drugim w Perskie.

Czwarta Rzeka *Eufrates* ktory się z Hebreyskiego tłąmaczy zrzyzny, czyli urodzayny, dla tego; że w Mezopotanii wielkie czyni urodzaie. Bierze swoy początek według nie ktorych od Tygrysa Rzeki, y płynie głęboko y obszernie przez sam srodek Babiloniy, potym ná rożne podzielony kanały w pada w rożne ieziora y ginie.

60

CIEKAWOSC PIERWSZA.

W ktorey częśći świata ieſt lokowany Ray?

POſpolite ieſt zdanie że w Azyi ná wſchodzie Słońca nie dáleko Mezopotanii y Chaldeyſkiey ziemi. Racya tego ieſt, bo Hebrayſcy Tłumacze explikuiąc ow text Piſma S. *Gen:* 2 v. 8. *Plantaverat DEUS Paradiſum voluptatis* przydaią: *Plantaverat DEUS Paradiſum Eden;* *Eden* zaś ieſt mieyſce bliſkie Libii y Mezopotanii według opiſania całego świata.

Jnśi daią tego przyczynę: że podczas potopu uniwerſalnego Arka Noego ośiadła ná gorach Ormiańſkich, zkąd ſobie wnoſzą: że y Ray muśiał bydź nie daleko Ormiańſkiey ziemi y Mezopotanii bo ludzie ſpoczątku świata będąc w małey lidzbie, mieſzkali nie daleko Raiu, ten iednak fundament, nie ieſt gruntowny: ponieważ Arka pływaiąc ná tak obſzernych y głębokich wodach, mogła ſię dla nawalności wiatrow unieść daleko jak teraz okręty.

CIEKAWOSC DRUGA,

Jaki ieſt Ray w ſwoiey pozycyi?

NIektorzy nauczaią, że przez Ray rozumieć ſię powinna owa część świata wſchodniego ktorą oblewaią wzwyż namienione cztery Rzeki, ale to bez żadnego prawie fundamentu mowią, bo z Raiu wygnany Człowiek, więcey w nim mieſzkać nie może dla ſtraży ogniſtego Herubina; że zaś Kroleſtwa ktore oblewaią cztery Rzeki ſą mieyſcami doſyć ludne, przeto oczywiście takie zdanie ieſt przeciwne Hiſtoryi Piſma Swiętego, ktore naucza iż z Raiu wypływa zrodło iedno, oblewaiące całą cirkumferencyą Raiu, y potym dzieli ſię ná cztery Rzeki, iuż nie w Raiu, ale za mieyſcem Rayſkim, toć nie mogą ſię nazwać te Państwa Raiem, przez ktore płynątę cztery Rzeki, chyba tylko pod podobieńſtwem, że w nich iak w Raiu, doſyć Obywatele maią wſzyſtkiego.

Ray zaś ſam ieſt w ſobie mieyſce oſobliwſze, nakrztałt Ogrodu. To bowiem słowo Paradiſus, albo ieſt Perſkie, ponieważ Perſowie ogrody nazywaią Paradiſus czyli Raiem, álbo ieſt bardziey słowo Hebrayſkie maiące ſwoy początek od tego terminu *Pardes* ktore znaczy ogrod albo wirydarz.

CIEKAWOSC TRZECIA.

Gdyby też byli nie wygnani dla grzechu pierwśi Rodzice naśi czyli by też ich potąmkowie w ſamym tylko Raiu mieścić ſię muśieli?

NIe tylko by ludzie mieſzkali w Raiu, ktorenby przyſzczupły był dla całego narodu ludzkiego, ále by też byli y po inſzych świata częściach z tym Pana BOGA Błogosławięſtwem, y ſtanu ſwego zupełnym uſzczęśliwieniem, w ktorym pierwśi Rodzice naśi mieſzkali w Raiu. Racya tego ieſt z Piſma świętego. *Gen:* 1. v. 28 bo Pan BOG nietylko Adamowi y Ewie oddał w dyſpozycyą Ogrod Rayſki, ale też y całą ziemię mowiąc do nich: *Creſcite & multiplicamini & replete terram & ſubicite eam. Rośnicie y mnożcie ſię- á napełniaycie ziemie, y opanuycie ią.*

Każdemu zaś Człowiekowi w ſtanie niewinności wolno by było wniść do Raiu, y nabrać ſobie fruktow według potrzeby, z drzewa, ktore ſię nazywało *Lignum vitæ Drzewo żywota,* á to dla prezerwatywy y umocnienia śił ſwoich. Gdyby bowiem byli Rodzice naśi nie zerwali iabłka, z zakazanego Drzewa, *Scientiæ boni & mali* oddałby im był Pan BOG y wſzyſtkim ich ſukceſſorom do wolney dyſpozycyi inſze drzewa, *lignum vitæ* ktore miało tę ſkutki. 1. Ktoby z niego pożywał owocu, żyłby był bardzo długo, y prawie ná wieki: co ſię pokazuię z tych słow Pana BOGA *Gen:* 3. v. 22. *Ecce Adam quaſi unus ex nobis factus eſt, ſciens bonum & malum nunc ergo ne fortè mittat manum ſuam & ſumat & iam de ligno vitæ & comedat, & vivat in æternum* (mowi tak Troyca

Przenay-

Przenayświętſza) *Oto Adam ſtał ſię iako ieden z nas, wiedzący dobre y złe, teraz tedy ażeby kiedy nie ściągnął ſnadź ręki ſwoiey, y urwał także z drzewa żywota, y ziadłſzy żył na wieki!* Y przydaię litera Pańſka: że go zaraz wypuścił z Raiu. *Et emiſit eum Dominus DEUS de Paradiſo voluptatis.* Co ſię ſtało z oſobliwſzego miłosierdzia Boſkiego, ktory przewidziawſzy przyſzłe utrapienia życia ludzkiego, nie dopuścił tego áżeby Adam był ſzkoſztował fruktu z drzewa żywota, bo by był tym ſpoſobem y on y iego potomkowie bardzo długo żyli, na tym świecie, w codziennych ſłabościach y boleściach iak teraz na ſobie ſamych doznaiemy. *Miſericordia DEI factum eſſe creditur ut Adam eiceretur è Paradiſo, ne ſumens de ligno vitæ viveret in æternum in miſeriis hujus vitæ.* Mowi Swięty Ambroży.

Drugi ſkutek miało *lignum vitæ* ten, iż kto by był z niego iadł frukt, w ſtanie niewinności był by zawſze zdrowy y mocny, bez żadney choroby v ſtarości, był by zawſze weſołey myśli, ſłowem: tákie by ſkutki to drzewo było czyniło w ludziach, iakich teraz y naywyśmienitſze nie mogą uczynić lekarſtwa.

To Drzewo *lignum vitæ* nazwane, było lokowane weśrodku Raiu przy zakazanym drzewie, z ktorych iedno było przydane Człowiekowi dla umartwienia y zaſługi, drugie zaś dla wygody y zapłaty.

ROZDZIAŁ XVIII.

Jakie było zakazane Drzewo?

DAwni Zydowſcy Tłomacze Piſma S. przyzwyczaieni do baſzni y plotek nauczali: że drzewo zakazane przez to ſamo iż nazwane było *Scientiæ boni & mali* wiadomośći dobrego y złego, miało ſobie nadaną moc od Pana BOGA zaoſtrzenia rozumu,

zumu, tak dalece; że kto z niego zażywał fruktu. był mocno rozumny, wiedzący co ieſt dobrego a co złego. y ztąd ci (powiadaią) Adam y Ewa będąc ſtworzeni od Pana BOGA iak iakie dzieci nie rozumne, nabyli rozumu iedząc frukt z zakazanego drzewa. Co ieſt iedyną bayką; bo by tym ſposobem pierwśi Rodzice przez grzech pierworodny wiele profitowali, nabywſzy doſkonałego rozumu, ktorego przed iedzeniem w ſtanie niewinności nie mieli. A do tego gdy by Adam nie miał był doſkonałego rozumu przed iedzeniem zakazanego iabłka, ani by zerwanie fruktu było grzechem, aniby mu Pan BOG mogł go rozumnie zazywać pod taką karą, ponieważ ani mogą bez rozumne dzieci grzeszyć, ani też Oycowſkie miłośierdzie mogło by ich tak ſurowie karać, znak to ieſt że muśieli w popełnieniu pierworodnego grzechu nie tylko mieć doſkonały rozum, ale też y przynależytą do grzechu deliberacyą że ich tak ciężko Pana BOGA ſprawiedliwość nie tylko na Oſobach własnych, ale też y na całym potomſtwie ukarała.

Ze ſię zaś zakazane drzewo nazywało *Scientiæ boni & mali* to ſię dla tego działo według S. Auguſtyna *Lib:* 8. *de Gen: Cap:* 8. bo Pan BOG powiedział, że Adam iedząc z niego niegodziwie, z Ewą miał na ſobie przez praktykę doznać y złego umartwienia ktore go ſpodkało, y dobrego ſtanu niewinności ktore utracił.

Orygenes miał rozumieć przez zakazane drzewo Ewę, przez frukt zaś tego drzewa Panieńſtwo iey wrodzone, ktorego Adamowi do czaſu dotykać zabronił Pan BOG. Fundament tego zdania był ten text Piſma S. ktory mowi: że iak prędko zgrzeſzyli pierwśi Rodzice, tak zaraz ſię poczeli iedno drugiego wſtydzić dla nagości ciała, czegoż by ſię mieli wſtydzić nagości gdyby byli materyalne zerwali iabłko? y coż ma za konnexyą nagość ciała y wſtyd iego do zerwanego iabłka? znak to ieſt: że

muśieli

muśieli grzech cielesny popełnić, dla ktorego śię nagośći ciała nie duszy wstydzili, muśieli znać Panieństwo utracić.

Drugi fundament mogł mieć Orygenes ten: że Pan BOG za grzech pierworodny pogroził Ewie rodzeniem w boleściach *in dolore paries filios* toć muśiał y grzech iey należeć do rodzenia.

Trzeci fundament iest ten: że po grzechu popełnionym zaraz Adam nazwał Zone swoię Ewą czyli Matką ktora sie przed tym nazywała *Virago* albo Mężatką *Et vocavit Adam nomen Uxoris suæ Eva, eo quòd esset Mater cunctorum viventium.* Ze zaś Historya Pisma S. pod figurą iabłka zakazanego opisuie grzech pierworodny Rodzicow naszych, to śię dzieie dla tego: że Moyżesz ktory pisał o stworzeniu świata był Zydowin, Zydzi zaś na ten czas zazwyczay mieli pod podobieństwem opisywać rzeczy, iak uczynił potym y Chrystus, ktory naywięcey Taiemnic Wiary Katolickiey pod podobieństwem nauczał: *loquebatur in parabolis.* Ale to iest szczera bayka Orygenesa, czyli też kogo inszego pod iego imieniem, boby tak całe Pismo S. trzeba tłumaczyć *In sensu allegorico.* y tak bardzo by ciężko było explikować ow sens. *Vidit igitur mulier quòd bonum esset Lignum ad vescendum tulit de fructû illius & comedit. Gen: 3 v. 6. Widząc tedy Niewiasta że dobre było drzewo, do ziedzenia, zerwała z owocu iego y iadła,* y tym insze podobne okoliczności pierworodnego grzechu nie mogły by śię żadnym sposobem rozumieć według Orygenesowego zdania. Przy tym wszyscy Oycowie SS zgadzaią śię na to, że pierwśi Rodzice naśi z Raiu w nienaruszonym Panieństwie wyszli: Wszakże dopiero po wygnaniu Adama mowi wyraznie Pismo S. *Gen: 4. Adam verò cognovit Uxorem suam Evam, quæ concepit & peperit Cain &c.*

Bez żadnego tedy fundamentu drzewem zakazanym ma śię rozumieć Ewa ponieważ wszystkie okoliczności pierworodnego grzechu, iako to iest widzenie fruktu zerwanego, y oddanie go potym Mężowi swemu, nie mogą śię dobrze y rzetelnie

stosować

ſtoſować tylko do materyalnego drzewa, iako ſiedmdzieśiąt Tłomaczow rozumieią, y cały Swięty Katolicki Kościoł wtym tylko trudność ieſt ieſzcze nie zakonkludowana, czyli zakazane drzewo było iabłoń, czyli iakie inſze fruktyfikuiące drzewo, ponieważ wyraźnie nie wſpomina Hiſtorya Rodzaiu, ale tylko pod imieniem poſpol tym drzewa namienia zakazany owoc. Zkąd niektorzy Doktorowie rozumieią przez drzewo, zakazaną winną macicę, inśi figowe drzewo, inśi gruſzkę, tę iednak drzewa y fruktą, że nie ſą oſobliwey piękności, tak iak było zakazane drzewo; dla tego poſpolite tych Doktorow zdanie, iak nie pewne większa część Kościoła y rozumnych ludzi odrzuca.

Bardziey trzeba wierzyć że drzewo *Scientiæ boni & mali* zakazane, pierwſzym Rodzicom naszym, była Iabłoń czyli ſzczep naywybornieyſzego rodzaiu iabłka co ſię pokazuie z tych ſłow Piſma S. *Cant:* 8. *Sub arbore malo ſuſcitavi te ibi eſt Mater tua corrupta. Pod drzewem Iabłoniowym obudziłem cie, tam nadruſzona ieſt Matką twoia.* Mowę zaś tych pieśni Salomonowych poſpolicie tłumaczą Doktorowie Swięci o upadku pierwszey Matki naszey Ewy.

ROZDZIAŁ XIX.

Dla czego też to Pan BOG nie ſprawił Pierwſzym Rodzicom naſzym delikatnych iakich ſukien, ale proſte kożuſzki?



IEſt oſobliwſzy iakiś wtym Pana BOGA ſekret że pierwſzym Rodzicom naſzym ile iedynakom ieſzcze na ten czas, nie ſprawił bławatnych ſukienek ale proſte iak wieśniakom iakim kożużki, *Fecit quoq; Dominus DEUS Adæ & ejus Uxori tunicas pelliceas & induit eos. Gen:* 3. V. 21. Prawda że ſobie za nieposłuszeńſtwo na lepſzą nie zarobili ſuknią, tylko na taką burkę

ką burkę *fecit tunicas pelliceas* ale to w mocy Pana BOGA było y z inszey materyi, grube nie posłusznym dzieciom sprawić śieraki, a przecie tego nie uczynił, ale im futra czyli baranki sprawił: *Tunicas pelliceas.*

Mnie się zdaie: iż dla tego Pan BOG Wszechmogący kożuszki czyli baranki sprawił, pierwszym Rodzicom naszym, a żeby iako w czaśie Mistyczny Baranek Chrystus JEZUS miał pokryć nagość Duszy ludzkiey *Agnus DEI qui tollit peccata mundi*, tak y po upadku Adama słuszna rzecz była barankami pokryć nagość ludzką *fecit tunicas pelliceas* z tegoć to, z tego Mistycznego Baranka futro zagrzało iuż prawie skościałą od zimna Ewę, w ktorey wygasłszy ogień miłości Boskiey, same tylko zostali się ślizkie lody na ktorych pośliznąwszy się tak ciężko upadła, że cale od łaski Boskiey odpadła! Chuchał Przedwieczny Ociec w oziębłą, ciała ludzkiego masse przy stworzeniu Adama. *Et in spiravit in faciem ejus spiraculum vitæ. Gen:* 2. v. 7. Chcąc go zagrzać ku miłości Stworcy swego, teraz na Ciebie przyszła koley Iedynaku Boski, a żeby oziębła natura ludzka pod Tobą Baranku Mistyczny ogrzać się mogła! Cóż ma czynić sprawiedliwość Boska? na iedno się koniecznie rezolwować potrzeba, albo zgubionego Człowieka na wieki potępić, albo Ciebie Mistycznego Baranka na rzeź y iatkę Krzyżową wydać. Dał Ociec przedwieczny dosyć kosztowną niewinności sukienkę Rodzicom naszym, ale że wysoki tak wspaniałego stroiu kolor śmiertelnym przypadłszy prochem zpełznął, y owszem cale zginął, day teraz Iedynaku Boski inszą barwę obdartuiom, ażali w tych barankach, y pierwszey dorobiaią się sukienki. Byłeś w czasie ledwie nie ze skory obdarty, Mistyczny Baranku, pod Pontskim Piłatem dla pokrycia nagości ludzkiey; moralnie iednak czyli mistycznie w intencyi wyrokow Boskich iużeś umarł po grzechu popełnionym Pierwszych Rodzicow naszych. O ktorym że to Baranku mowi Pismo S.

 Apocalip:

Apocalip: 13. V 8. *Agnus occisus ab origine mundi! Baranek zabity iest odpoczątku świata!* Jeżeli nie o Tobie Baranku Mistyczny Chryste JEZU? pokryłeś nagość tey natury, *fecit illis tunicas pelliceas* ktora Bostwo Twoie miała w czasie pokryć śmiertelnym ciałem!

Może bydź ieszcze y ta racya: dla ktorey BOG Wszechmogący nie w bogate suknie ustroił, pierwszych Rodzicow naszych, gdy ich z Raiu wypędził, na świat, ale w te kożużki *fecit tunicas pelliceas* bo ich nie stroił dla parady ale dla pracy mowiąc. *In sudore vultus tui vesceris pane Gen:* 3. V. 19. w pocie czoła twego będźiesz pożywał chleba.

W baranki ich ustroił, a żeby się od tąd nauczyli pokory owczey, a więcey nie pokazywali Stworcy swemu kozła tak jak uczynili w Raiu gdy ich sprawiedliwość Boska strofowała o grzech, iedno na drugiego składaiąc winę. *Mulier dedit, serpens decepit me & comedi.*

Czyli dla tego Ociec łaskawy ustroił ich w baranki, że od tego czasu po wygnaniu z Raiu już nie iak kozły po zakazanym mieli się spinać drzewie, *Vidit quod esset bonum lignum ad vescendum,* ale iak ciche y upokorzone baranki ziołkami karmić się powinni według Dekretu Boskiego. *Maledicta Terra spinas & tribulos germinabit tibi, & comedes herbam terræ. Gen* 3. V. 18.

Znać że oźiębła mocno natura ludzka, gdy iey po ferowanym Dekrecie śmierć w oczy zayrzała *Morte morieris* dla tego iey nie letnich iakich sukien ale dobrego iakiego potrzeba było futra, *tunicas pelliceas.*

Przytym wiemy wszyscy że się pierwśi Rodzice naśi otruli wężowym iabłkiem, inaczey trucizny zbyć nie mogli, tylko przez poty, *in sudore vultus tui.* Więc dla potow potrzebowali futra nie lekkich sukien.

Stroił BOG Wszechmogący inszy stan pierwszym Rodzicom naszym po grzechu popełnionym, y chciał tego, a żeby y

pierwsze

pierwsze obłuczyny ludzkie były w baranki. *Fecit illis tunicas pelliceas.* A zeby się podobno nauczyły Zakonne Osoby, że przy obłuczynach swoich Zakonnych, powinni się koniecznie odmienić w pokorne baranki, zniszczywszy światową ambicyą y dla tegoć to przy obłoczynach każdey Osobie mowią: *Exue veterem hominem cum actibus suis. Zewlecz dawnego Człowieka z siebie z uczynkami iego* iako by chcieli mowić, ieżeliś przedtym był swywolnym kozłem, zapatruiącym się na zakazane drzewo *Homines tanquam arbores* teraz ci się potrzeba w cichego odmienić baranka, bo inaczey y świat utracisz, y BOGA nie znaydziesz. y sukienka na większeć potępienie wyidzie, ieżeli ią złym życiem poszpecisz! zkąd że to pochodzi że w Zakonach świętych iest wiele wezwanych, a pożal się Boże, iż mało wybranych. *Multi vocati pauci verò, electi.* Jeżeli nie ztąd że przy obłoczynach swoich nie biorą *tunicas pelliceas* Barankowey pokory? niechay sobie każdy uczyni reflexyą, do ktorego ten stan przynależy.

Ja na ostatek tak na reflexyą moią odpowiadam iż dla tego Pan BOG pierwszym Rodzicom naszym sprawił futra, *fecit tunicas pelliceas* bo poki byli w Raiu nie cierpieli Słonecznego upału, ani zimna iak zaś wyszli z Raiu na zimne czasy trafili; ponieważ (iak się wyżey powiedziało) w iesieni wygnani byli, dla tego im bardziey futra potrzeba było niżeli iakiey lekkiey sukni.

CIEKAWOSC,

Dla czego też to sam Pan BOG obłoczył pierwszych Rodzicow naszych?

DOsyć by było łaski y Opatrzności Pana BOGA, gdyby im był dał futra, na coż się przecie sam fatygował obłocząc ich. *Fecit quoq; Dominus DEUS Adam & Uxori ejus tunicas pelliceas. & induit eos.* To podobno dla tego, że Niewiasta Ewa nie chciałaby

łaby była tak proſtego wziąć na ſiebie kożucha? Albo dla tego, że ile dzieci nie przyzwyczaione ieſzcze do ſtroiow nie umieli ſię znać ſami ſtroić w pierwsze ſukienki?

Mnie ſię zdaie: iż to dla tego Pan BOG miłośierny uczynił, ażeby ſturbowanym y prawie iuż deſperuiącym o łasce iego Oycowſkiey pokazał miłośierdzie, oświadczaiąc ſię przez to, że ich y po grzechu nie opuszcza na wieki, ale iak ukochane dzieci ſam Ręką ſwoią okrywa y żywi, *fecit tunicas pelliceas & induit eos.*

ROZDZIAŁ XX.

Czemu to Adam po grzechu popełnionym nazwał Zonę ſwoię Ewą, daiąc tego racyą iż miała bydź Matko wſzyſtkich żyiących?



TA reflexya zamyka w ſobie dwie trudności, pierwsza. Dla czego też to Adam odmienił Zony ſwoiey imię po grzechu popełnionym? Przedtym bowiem iak ſię ze ſnu obudził dał iey inſze przezwiſko Gen: 2. v. 23. *Hæc vocabitur Virago, quoniam de viro ſumpta eſt.* Po upadku zaś śmiertelnym nazywa ią Ewą. *Et vocavit Adam nomen Uxoris Eva, eò quod Mater eſſet cunctorum viventium Gen: 3. v. 20. Eva interpretatur vita* według Tłumaczow Piſma S. Ewa znaczy życie z imienia ſwego. Dla czego ią w ten czas nazywa Ewą czyli życiem gdy y ſama ſiebie, y wſzyſtkich ſukceſſorow ſwoich nabawiła śmiercią?

Druga trudność ieſt ieſzcze większa, pochodząca z dyſkurſu Adama ktory nazywaiąc Matkę naszę Ewę, daie racyą tego nazwiſka że miała bydź Matką wſzyſtkich żyiących. *Eo quod mater eſſet cunctorum viventium.* Wſzak że z Ewy ſami tylko zrodzeni ſą ludzie nie wszyscy żyiący? za coż ią Adam nazywa Matką wszyſtkich żyiących?

Co należy

Co należy do pierwszey trudności podobno Adam dla tego po grzechu popełnionym odmienił imię Zony swoiey, z Mężatki na Ewę, bo Ewa poki się nie dała zwodzić diabelskim pokusom poty była *Virago* czyli Mężatka mocna mężnego serca, iakże w upadku pokazała się Białogłowska niestateczność y słabość, niegodna więcey nazywać się *Virago* Mężną Niewiastą, ktora pieszczonemi mowami swemi mężnego Kawalera Adama niewieściuchem uczyniła, że poszedł za iey zdaniem. Pierwsza to ta Niewiasta wyprowadziła Męża swego w pole z Raiu, *Et emisit eum Dominus de Paradiso voluptatis?*

Odmielił iey Adam imię, bo też y ona odmieniła stan życia swego z Pańskiego w prosty.

Nazwał ią życiem czyli Ewą, bo zrozumiał z słow Boskich że się z niey miał w czaśie narodzić Zbawiciel świata, ktory był życiem umarłey przez grzech natury ludzkiey.

Są tacy ktorzy rozumieią: ze Adam nadał imię Ewie z niejakim naśmiewiskiem daiąc przeciwną intencyi swoiey racyą. *Eò quod esset Mater cunctorum viventium:* dla tego, że miała bydź Matką wszystkich zyących, ponieważ Ewa przez utra enie łaski pierworodney wszystkich bardziey zabiła a nie ożywiła. Tak to właśnie Adam do Ewy mowił, iak Pan BOG do Adama. *Ecce Adam quasi unus ex nobis.* *Oto Adam iakby ieden z nas,* przymawiaiąc że chciał bydź Bogiem *Eritis sicut Dij.*

Albo też dla tego Adam po grzechu popełnionym nazwał Zonę swoię Ewą czyli życiem, bo podobno iako boiaźliwa Niewiasta po ferowanym Dekrecie Boskim rozumiała ze w tym momencie miała zaraz umrzeć, dla tego Adam iako Mąż rozumny ciesząc zdesperowaną Zonę czynił iey dobrą nadzieię, dłuższego życia nazywaiąc ią Ewą, y Matką wszystkich żyiących. Jakoby mówił do niey: nie desperuy ukochana Zono o życiu swoim, nie rozumiey a żebyś miała w tym czasie

 umrzeć,

umrzeć, ktora Synom y Córkom dasz życie. *Vocavit Adam nomen Uxoris suæ Eva, eò quòd Mater esset cunctorum viventium.*

Dla czego zaś Adam prorokował niby Ewie że miała bydź Matką wszystkich żyiących która samych tylko zrodziła ludzi? Bo Człowiek według S. Grzegorza *Homil: 29. in Evang:* ma kommunikacyą ze wszystkiemi żywiołami w istocie swoiey *Habet enim Homo commune esse cum lapidibus, vivere cum arboribus, sentire cum animalibus, intelligere cum Angelis.* Y dla tegoć to Zbawiciel nasz wysyłaiąc Apostołów na opowiadanie S. Ewangelii *Marci: Cap: 16.* mówił do nich. *Euntes in mundum universum prædicate Evangelium omni creaturæ.* Idąc na cały świat opowiadaycie Ewangelią wszystkim stworzeniom Chociaż tylko samym ludziom Apostołowie opowiadali Wiarę świętą, a nie inszym zwierzętom. W tym rozumieniu y Adam mówił do Ewy *eò quòd esset Mater cunctorum viventium* bo w iednym Człowieku wszystkich prawie zwierząt znayduie się złość y natura, iako się powiedziało wyżey.

Gen: 49. Dwunastu miał Synow Patryarcha Jakób, a przecie iuż prawie ostatnym duchem thnący przymawiał im że byli okrutne bestye. Judasza Lwem nazywa drapiącym cudzą substancyą. *Catullus Leonis Juda ad prædam ascendisti.* Jssachara leniwym dodobrego uznaie osłem *Jssachar asinus*, Dan złośliwa zmiia zastępuiąca na dobrowolney drodzę przechodzącym. *Dan coluber in via Cerastes in semita mordens.* Nephtali Jeleń wypuszczony *Cervus emissus* a bardziey rospuszczony na wszelką swawolą; błądzący od zrodła wszę kiey prawdy BOGA. Beniamin Syn naymłodszy ieszcze maleńkie dziecię a iuż mu wilcze wyrosły zęby, ktoremi bliźniego, a podono y samego BOGA szarpał Honor. *Beniamin Lupus rapax.* Ledwie z tak wielu osób ieden tylko Józef coś podobnego do ludzi. *Filius accrescens Joseph & decorus aspectu.* Wszystkich był Oycem staruszek Jakób, ale nie wszystkie dzieci byli iego Synami, z tak wielu

ieden

ieden tylko Józef. *Filius accrescens* Jeden wzrastaiący na imieniu honorze y substancyi *Filius accrescens*, inszych iedynastu iak dzikie bestye wszystkich prawie zwierząt złośliwą mieli w sobie posturę.

Słusznie tedy Adam opowiedział Żonie swoiey konsolacyą. *Eò quòd Mater est cunctorum viventium* że miała bydź wszystkich żywiołów Matką. Pierworodny Syn Ewy Kaim y drugi Abel czyli nie dobrze wyrazili na sobie złość y dobroć, *Cunctorum viventium* wszystkich zwierząt! Abel w pokore owieczka, w czystości Anioł, Kaim zaś w nienawiści Braterskiey piekielna ięndza, wilk drapieżny w bratoboystwie gorszy od okrutney bestyi, otoż w osobie dwoch Synów wszystkich prawie żywiołow przymioty powiła Ewa. *Eò quòd Mater esset cunctorum viventium.*

ROZDZIAŁ XXI.

Dla czego to Ewa z początku życia swego samych tylko rodziła Synow?

RZecz podziwienia godna, że Matka nasza Ewa przez sto trzydzieści lat samych tylko rodziła Synow Kaima, Abla, Setcha, tak bowiem opisuie Histor a Rodzaiu ludzkiego *Gen: 5 v. 3 Vixit autem Adam centum triginta annis & genuit ad imaginem & similitudinem suam, vocavitq; nomen ejus Seth. Żył Adam sto trzydzieści lat y zrodził ná wyobrażenie y podobieństwo swoie nazwał go Seth* Seth zaś według Pisma S. był trzecim dopiero dziecięciem Adama, ponieważ potym mowi Historya życia iego że zrodził Syny y Corki aż do roku osimsetnego. *Et facti sunt dies Adam postquam genuit Seth octingenti anni, genuitq; Filios & Filias.*

Gdyby się to stało w stanie niewinności, złożył bym całą

tego

tego przyczynę na wolą Adama y Ewy bo w tym stanie tak byli szczęśliwi Rodzice, iż na woli to ich było szczegulnie urodzić Syna czyli Corkę, ale że się to przytrafiło po utraconey Pana BOGA łasce, gdzie ten interes nie do Matki ani do Oyca należy, ale bardziey do BOGA albo natury ludzkiey, ażeby się Syn a nie Corka urodziła, dla tego z tey okoliczności tę uczyniłem reflexyą, na ktorą tak odpowiadam.

Jż się to dla tego stało, bo natura ludzka widząc się bydź ukrzywdzoną od pierwszey Niewiasty Ewy, bała się przez sto trzydzieści lat rodzić Corek poki iey nie wypadła z pamięci uczyniona krzywda.

Albo tez dla tego przudy Ewa samych rodziła Synow bo rzecz słuszna była, a żeby ta płeć wprzod się rodziła, ktorą pierwey stworzyła Wszechmocność Boska. Wszakże Adam pierwey był stworzony dwoma dniami niżeli Niewiasta Ewa. Bo Adam był stworzony dnia szostego od stworzenia świata iako się pokazuie z Pisma S. *Et creavit DEUS Hominem ad imaginem & similitudinem suam & factum est vespere & mane dies sextus* Ewa zaś osmego dnia dopiero stworzona była, ponieważ dnia siodmego Pan BOG nic nie czynił. *Et requievit die septimo ab omni opere quod patrarat, & sanctificavit illum. Gen: 2. v. 2.* ale go poświęcił na odpoczynek ludzki y chwałę swoie.

Może się to dla tego stało że Ewa z początku samych rodziła Synow, a żeby pracowity Adam, miał od dzieci swoich iakąkolwiek pomoc, w pracach rozlicznych ktoreyby nie miał od Corek, te bowiem bardziey do pieszczot y wygod rodzić się zwykły; aniżeli do pracy gospodarskiey. Co się pokazuie nie tylko z codzienney praktyki, ale też y z Pisma Swiętego, pierwsza bowiem Corka natury ludzkiey Ewa nie podczas pracy Adama zrodzona była, ale w ten czas gdy smacznie zasnął właśnie gdyby ospalstwa Adamowego Corką była.

To iest iednak rzecz dziwna, że przy początku świata kiedy naywię-

dy naywięcey potrzeba było ludzi tak bardzo mało powiła Synow Matka naſza Ewa, przez ſto trzydzieści lat trzech tylko, Kaima Abla y Setha. chociaż iey zaraz przy ſtworzeniu Adama roſkazał Stworzyciel świata mnożyć ſię y rodzić mowiąc: *Creſcite & multiplicamini, & replete terram & ſubicite eam.* Muśi to bydź że Hiſtorya Rodzaiu ludzkiego nie wſpomina o inſzych Synach y Corkach Adamowych, dla tego że te nie miały żadney awantury do uwagi y opiſania oſobliwſzey: Ci zaś dway Synowie Kaim y Abel dla Bratoboyſtwa ſą opiſani. Seth zaś oſobliwiey ſię z tąd rekomęduie przy Narodzeniu ſwoim, że był podobnym w urodzie y obyczaiach Adamowi, dla tego go opiſuie Moyżeſz oſobliwſzym ſpoſobem *Vixit autem Adam centum triginta Annis & genuit ad Imaginem & ſimilitudinem ſuam vocavitq; nomen ejus Seth Żył Adam ſto trzydzieści lat y zrodził na wyobrażenie y podobienſtwo ſwoie y nazwał go Sethem*, czego nie przydaie przy narodzeniu pierwſzego Syna Kaima chociaż by bardziey rzecz była przyzwoita naypierwſzą tak opiſać konſolacyą znak bo ieſt że Kaim nie był podobny do Oyca ſwego Adama, iako hultay wierutny y Bratoboyca. *Vagus & profugus in terra.*

Corek zaś nie wſpomina Hiſtorya Piſma S. przez ſto trzydzieści lat, bo dawnych czaſow nawet y w ſtarym Teſtamęcie nie było zwyczaiu opiſywać Genealogii płci Białogłowſkiey, tak y narodzenie zbawiciela Naſzego Math: 1. nie opiſał Ewangeliſta od Sary żony Abrahama Patryarchy, ale od Męſczyzny mowiąc *Abraham genuit Jzaac, Jzaac autem genuit Jacob*, &c. tylko wſpominaiąc dwie niewiaſty, przez czterdzieści y ośm pokolenia.

Ze zaś Ewa przez te ſto trzydzieści lat miała nie tylko trzech Synow ale też y inne corki, pokazuie ſię oczywiście z Piſma S. Ktore w przod niżeli opiſuie urodzenie, Trzeciego Syna Setha wſpomina że Kaim ożeniony zrodził Enocha, z kądże

by miał Kaim Zonę ieżeli nie z Corek Ewy, muſiał ſię ożenić z Rodzoną śioſtrą ſwoią ponieważ nie pochodzili na ten czas ludzie tylko od Adama y Ewy.

Według bowiem ſtatecznego żdania Tłumaczow Piſma S. wſpomnionych u Jakuba Tyryniego. Adam przedſkończonym Rokiem po wygnaniu ſwoim z Raiu, zrodził Kaima potym w Krotkim czaſie około drugiego roku Kalmane Imieniem Corkę. Roku Trzydzieſtego powiła Ewá Abla potym Corkę Imieniem Delborę według nie ktorych byli bliznięta. Roku dziewięćdzieſiątego dziewiątego Kaim Abla zabił, zkąd ſię daie poznać że Kaim był ſtarſzy do Abla 29. lat. Zabity był od brata w Roku życia ſwego 69. Kaim zaś miál na ten czas, gdy zabił brata 98. lat.

CIEKAWOSC PIERWSZA.

Czyli wſzyſcy z familii Kaimowey byli potępieni iako ich Ociec Kaim?.

WIele ieſt takich Doktorow ktorzy rozumieią: że ſpochodzący od Kaima wſzyſcy ſą potępieni z Oycem ſwoim. Fundáment ich ieſt przeklęſtwo Pana BOGA na Kaima Gen: 4 ferowane *Maledictus eris ſuper terram* przeklęty będzieſz na ziemi. Ale ſię bardzo mylą ponieważ Kaim nie był pierwſzą głową ſwoiey familii, iako był Adam względem całego Narodu ludzkiego, dla tego nie powinno ſię zlewać na iego Potomkow, to przeklęſtwo Pana BOGA. Chociaż bowiem Pan BOG zwykł karać złości Rodzicow aż do trzeciego y czwartego pokolenia iako ſię oświadczał *Exodi 20. Ego ſum Dominus DEUS tuus Zelotes viſitans iniquitatem Patrum in filios, in tertiam & quartam: generationem.* Iednak że ſię to powinno rozumieć w doczeſnych rzeczach nie w Duchownych, iako ſię daie poznać z Dekretu Sędziego, Boga *Ma-*

ledictus

ledictus super terram bo każdemu Pan BOG dał wolą, y przyniey dostateczną łaskę z ktorą gdyby chciał mogł by się dorobić zbawienia, iako sam BOG mowił do Kaima przestrzegaiąc go o przyszłym Bratcboystwie. *Non ne si bene egeris recipies.*

Ze Pan BOG przeklął Kaima, nie powinno się ztąd wnosić że w niem wszystkie dzieci iego potępił. Wszakże y Noe, a z nim Pan BOG potępił Chama *maledictus Chanaan* Gen: 9. Iednakże z iego Familii wiele SS. Patryarchow było; Sam Chrystus Pan pochodzi od Chama, z Samary Palestyńskiey z Raaby Jerychońskiey y Jzabelli Sydońskiey jako y Przenayświętsza Panna y cała Dawida Familia, a ktoż śmie mowić żeby ktore z tych osob było potępione? Przeciwnym sposobem całe pokolenie Zydowskie pochodzi od Abrahamá Błogosławionego, a przecie tak wiele z nich było potępionych na wieki; iako tedy Błogosławieństwa Abrahama nie ściągały się na wszystkich sukcessorow, żeby mieli bydź przeznaczeni do Nieba, tak y przekleństwo Kaima nie powinno się było ściągać na całą iego Familią.

CIEKAWOSC DRUGA,

Iaki był wikt czyli pokarm ludzi żyiących przed potopem?

WSzyscy Oycowie SS. y Tłumácze Pisma S. w tym się zgadzaią, że ludzie przez lat 1656. do potopu, naywięcey żyli leguminami, ziołkami, y korzunkami czyli iarzynami, y dla tego w krotkim czasie przychodzili do znaczney liczby owiec y innych bydląt. W tym się tylko nie zgadzaią; czyli im Pan Bog zakazał mięsa iadać, czyli też bardziey przyzwyczaieni wstrzymywali się od niego, powziąwszy ten zwyczay Kaim od Adama, od Kaima Lamech, y tak Syn od Oycá iak był edukowany, tak też y w dal-

szym życiu swoim zachował zwyczay. Przyczyna tey wątpliwości iest ta: że Pan BOG Gen: 1. naznaczaiąc pokarm dla Adama tak mowił *Ecce dedi vobis omnem herbam afferentem semen super terram ut sint vobis in escam O to dałem wam wszelkie ziele przynoszące nasienie w ziemi a żeby było pokarmem waszym.* Gdzie omięsie ani wzmianki nie ma w Piśmie. aż dopiero po generalnym potopie, Pan BOG wyraźnie pozwolił Noemu y iego Synom ieść mięso, Na coż by miał pozwalać gdyby już mieli sobie dawno pozwolone? zkąd wnosi sobie Abulensis że przed potopem nie godziło sie ludziom iadać miesa ale dość mieli pożytku z owiec na wełnie y mleku.

Pytagoras Pogański Filozof nauczał: że dusza człowieka zmarłego na pokutę bywa postana w insze zwierzęta, y ztąd do tego czasu ieszcze nie ktorzy Jndowie za naywiekszy sobie grzech maią gdyby kto iadł Owcę, albo kurę, boiąc się żeby w niem niebyło Oyca albo matki swoiey duszy, ktorego błędu po części naśladuią Turcy, maiąc znaczne w Adryanopolu y Stambule szpitale dla psow y kotow, chociaż im to dobrodzieystwo dla inszey czynią przyczyny niżeli uczył Pytagoras. A niektorzy w Grecyi dla tey że się samey racyi iałmużną przysługuią kotom, fundament Pogańskiego obrządku maiąc ci wszyscy od zwyczaiu pierwszych ludzi świata ktorzy nieiadali mięsa.

Większa iednak iest prawda, że z początku swiata nie mieli żadnego przykazu od BOGA pierwsi Rodzice a żeby nie iadali mięsa, ponieważ Adamowi y Ewie Pan Bog wyraźnie mowił. *Dominamini piscibus maris & volatilibus cæli, & universis Animantibus &c. ut sint vobis in escan. Panuycie nad rybami morskiemi y nad ptakami Nieba y wszystkiemi żywiołami. &c. a żeby wam były dla pokarmu.* Ze zaś nie tak czesto przed tym iadali mięso, to się działo dla wzwyż pomienioney

przy-

przyczyny, y dla oſzczędności zwięrząt a żeby ſię mogli byli zdobyć przy początku na więkſzą trzodę.

Dla czego by záś Pan BOG zakazáł z krwią iadać mięſa na ten czás żyiącym ludziom, *Carnem cum ſangvine non comedatis, ſangvinem enim eorum de manibus veſtris requiram.* A żeby im tym bardziey obrzydził krew świeżą: żeby na potym niebyli tak dzikiemi iak Kaim, ani śmieli rozlewać krwie bliźniego ſwego, gdyż ſię iuż na ten czas przed potopem y mocno zagęściły rozboie, iuż Lamech zabił dwoch ludzi, iednego Kaima Pradziada ſwego, według tłumaczenia Zydowſkich Rabinow, S. Hieronima, Anzelma y Lirana. Drugiego Młodzięca ktorego Imię ieſt niewiadome y tak ſię na Kaimie ſprawdziło poſpolite łácinnikow przysłowie *qualis vita finis ita.* Iakie życie táki y koniec człowieka. Nie przepuścił Kaim rodzonemu bratu ſwemu Ablowi, rozlał krew braterſką, Pan BOG też przepuścił ze na ſtarość od Prawnuka ſwego był zabity. Druga przyczyna dla ktorey Pan BOG zakazał na ten czas ludziom iadać mięſa ze krwią, a żeby ſię rożnieli nie tylko w obyczaiach ale też y w poſtępkach od beſtyi. Piſzą bowiem nie ktorzy u Straba Hiſtorycy że Olbrzymi w Piśmie S. nazwáni *Gigantes* ludzie nie zwyczayney wielkości iadali mięſo ſurowe iak wilcy a co więkſza y ludzkie o czym nizey w Rozdziale.

ROZDZIAŁ XXII.

Czemu też to Pan BOG dopuścił Bratoboyſtwa w pierwſzych Dzieciach Adama y Ewy?

NIe byłać to wprawdzie rzecz oſobliwſzá że złośliwy Kaim zabił rodzonego Brata ſwego Abla, z dopuſzczenia Boſkiego, bo Bog Wſzechmogący ile Stworzyciel wolności ludzkiey nie był obligowany ażeby przeſzkadzał

złym

złym okazyąm człowieka, ale dał na wolą każdemu zle albo dobrże czynić, iako ſię oswiádczył Káimowi iuż gniew potaiemny maiącemu przeciwko Ablowi młodſzemu bratu ſwemu, ſtrofuiąc go. *Nonne ſi bene egeris recipies: ſin autem male ſtatim in foribus peccatum aderit: ſed ſub te erit appetitus ejus, & tu dominaberis illius.* Gen: 4. v. 7. *Będzieſzli dobrze czynił weznieſz zapłatę: ieżeli zaś zle uczyniſz zaraz we drzwiach grzech ſtanie przed tobą pod władzą iednak Twoią będzie pożądliwość twoia y nad nią panować będziesz & tu dominaberis illius.* Nawoli to ſzczegulnie Kaima było rezolwować ſię na taką niecnotę albo nie, Bog wſzechmogący do tego nię nalezał ażeby mu odiął moc od Bratoboyſtwá popełnienia.

Tylko że ſię to ſtało przy początkach natury ludzkiey, mogł by był Pan Bog przeſzkodzić tey niecnocie dla kiękſzego y prętſzego rozmnożenia ludzi iako uczynił z Noem ktorego z Synami y Corkami od uniwerſalnego potopu wybawił, przez Arkę, mogł by był podobną wyświadczyć łaſkę y ſprawiedliwemu Ablowi daiąc mu wewnętrzny naprzykład inſtynkt, a żeby z ſtarſzym ſwoim Bratem Kaimem nie wychodził w pole albo inſzym iakim ſpoſobem, daiąc młodziuchnemu ſił więcey do Obrony a niżeli miał złośliwy Kaim, przeciez tego nie uczynił. Ale właśnie gdyby z umyſłu y dla iakiegoś ſekretu oſobliwſzego przepuścił śmierć na ſprawiedliwego y niewinnego ſługę ſwego.

O Niewyrozumiane wyrokow Boſkich ſądy! Kaim wierutny niecnota ani Bogu y ſtworcy ſwemu ſzczery, ktoremu ſame tylko mietlicę, y pognoione ofiarował zboża, ani krew ſwoię przeciwko wrodzoney miłości kochaiący, pierwſzy na świecie oſzuſt y rozboynik, przecież go Pan Bog nie tylko przez wewnętrze natchnienia oświeca, ale też y oczywiście mu perſwaduię ażeby ſię od grzechu y zguby Duſzy ſwoiey wſtrzymał. *Non ne ſi bene egeris recipies? & quare iratus es, & cur*

cur concidit facies tuá? Abel niewinne dziecie w proſtocie ſerca ſwego co naylepſze y náytłuśćieyſze wybrawſzy pierwiaſtki z trzody ſwoiey ſpalił na ofiarę Bogu, y ſtworcy ſwemu. *Abel quoq; obtulit de primogenitis gregis ſui & de adipibus eorum.* Przeciez mu Pan Bog nie wyświadczył tey łaſki, y faworu, nie przeſtrzegł go o przyſzłey iego śmierci; tak iak Kaima. Czyliż by nie więcey miał chwały Mageſtat Boſki z Abla y Iego potomſtwa? niżeli z bezbożnego Kaima? Chyba żemu w tym oſobliwſzy wyświadczył honor że naypierwſzym dla Boga zoſtał Męczennikiem/ naypierwszy po śmierci ſwoiey pokazał drogę do Otchłani wſzyſtkim Oycom SS? *Raptus eſt ne malitia mutaret intellectum eius aut ne fictio deciperet animam illius* Sapientiæ 4. znać przewidziało wſzyſtko widzące Pana Boga oko że ſię miał za czaſem zgorſzyć od ſtarſzego Brata ſwego Kaima, a tak ſzalwierſko ofiarować Bogu y ſtworcy ſwemu, co było kulawego y ślepego *ne fictio deciperet animam illius* Lecz y w tym mogł by inaczey poradzić y prowidować Pan *Bog* albo według ſprawiedliwośći ſwoiey umorzyć gorſzego Kaima, albo też oddalić od Abla.

Tak ci to tak y w teraznieyſzych czaſach Bog ſobie poſtępuie, z grzeſznikami! dłużey cierpi częſtokroc niecnotliwych ludzi, chcącażeby ta przynaymniey dobroć Boſka na dobre im wyſzła y po prawe ich złego życia; mogł by był wiednym punkcie zgładzić okrutnego Heroda, przecież tego nie czynił, wolał łaſkawy Ociec a żeby ſto czterdzieśći y cztery Tyſiące niewiniątek zamordowani byli, od tego Tyranna, niżeli ieden Herod bez poprawy życia zginął na wieki! Sam *Bog* Wcielony bardziey ſobie obrał złemu człowiekowi umknąć ſię do Egiptu, niżeli zabiwſzy Tyranna umknąć mu łaſki ſwoiey y czaſu do polepſzenia życia! Dobrze mowi Auguſtyn S: Tract. in Pſalm: 54 *Omnis malus aut ideo vivit ut corrigatur, aut ideo vivit ut per illum bonus exerceatur.* Zoſtawuię ia te y tym

podo-

podobne reflexye Kaznodzieiom; to tylko na uwagę biorę dla czegoż to Bog łaskawy przy początkach y rozmnożeniu natury ludzkiey dopuścił tak prętkiey śmierci, młodziuchnego Abla? y gdy rożne tego upatruię przyczyny, ta mi się naypewnieysza bydz zdaie a żeby znać Ewa zobaczywszy zmarłego Syna iuż więcey nie wątpiła o śmierci, *ne forte moriamur* niedowierzała żywemu Mężowi. ktory ią upewnił o nie odmiennym Dekrecie Boskim *De ligno autem scientiæ boni & mali ne comedatis, in qua cunqꝫ enim die comederis ex eo morte morieris Gen: 2: v. 17.* musiała przynaymniey uwierzyć niebosczykowi Ablowi! znać Ewa przeżywszy czas nie mały po zerwaniu zakazanego Iabłka gdy się widziała zdrową y prawie nieśmiertelną nie myśliła o śmierci, trzeba było a żeby iey śmierć w oczy zayrzała gdy na marach młodego zobaczyła Syna.

CIEKAWOSC, PIERWSZA

Czemu z początku świata tak długo żyli ludzie?

Pisze Historia rodzaiu ludzkiego że przed uniwersalnym potopem świata, ludzie tak długo żyli, iż zazwyczay dochodzili do lat dziewięciu set. Iak Adam żył lat dziewięć set trzydziesci Noe dziewięc set pięćdziesiąt, po potopie zaz choćiaż Pan Bog ukrocił ludzkiego życia, iednakowoż ledwie nie każdy okładem sto lat rachował życia swego. Abraham Patryarcha żył lat sto siedmdziesiąt *Gen. 35. v. 28.* iako takze y insi iego Synowie aż prawie do Dawida Krola żyli nie ktorzy po sto lat okładem inszym mało co nie dostawało. Teraz zaś widziemy iż ledwie siedmdziesiąt lat ktory dożyie iuż ci się do grobu zbiera, iuż go staruszkiem zowią! Inszych zaś ludzi ledwie nie przez połowę w tych leciech umieraią w ktorych dawnych czasow młodzianami zwano. Przedtym bowiem ledwie się kto w trzy-

dziestym

dzieſtym żenił roku, terazniey ſzych czaſow Ociec dzieciom w tych latach na ſłabość ſię uſkarża. Pytam ſię coby tego za przyczyna była? wſzak że teraz więcey mamy medykow, lekarſtw, y ſpoſobow doratowania y przedłużenia życia naſzego? przecie tak krotko żyiemy? reſpektem ſtaroświeckich ludzi? Czas ſtaro małuią dla czegoż nam przecie choć ſtaruſzęk tak prętko ucieka żego do ſtu lat rzadko kto może dopędzić? wſzyſtko za czaſem idzie, przed czaſem nikt nie umiera. Muſi to bydź iaka pewna tego racya dlaczego terazniey ſzych wiekow tak prętko ludzie razem z czaſem do wieczności ſię zabieraią.

Poſpolicie Oycowie SS. tę naznaczaią racyą dla ktorey terazniey ſzego czaſu krociey ludzie żyią niżeli z początku świata; bo teraz ieſt daleko odmienniey ſza edukacya dzieci potrawy życia

Pierwſzego wieku ludzie żyli bardzo ſkromnie nie iedli tak wiele y tak grubych potraw, ſamemi nayczęściey żywili ſię iarzynami ktorę ſprawuią *fluiditatem ſanguinis* ile wodniſte.

Tak y Paweł S. Doktor Narodow radzi słabym iarzyny iadać ad Rom. 14. *Alius credit ſe manducare omnia, qui autem infirmus eſt, olus manducet.* Z początku świata rzadko kiedy iedli wołowe mięſo, ſamemi żyiąc leguminami. Już to oſobliwſzy był obiad u Patryarchy Abrahama gdy miał u ſiebie w oſobie trzech Aniołow czyli meżow ſamego BOGA Gen: 18. kiedy zabił cielątko. *Ipſe vero ad armentum cucurrit & tulit inde vitulum tenerrimum & coxit illum.* Teraz zaś wzieli ſobię za zwyczay ludzie, ſamym tylko wołowym karmić ſię mięſem, ktore że ieſt gorące y grube gęſto krew rodzi a zatym dobrey nie ma cyrkulacyi. Przedtym nie słychać było tak gorących napoiow iak teraz ſą we zwyczaiu. Jeden tylko ſtaruſzek Noe iuż ſześć ſet lat maiący pozwo-

lił sobie Gen: 9. Teraz lada dziecie do kieliszka bierze się, przedtym tak wiele lekarstwa y często nie zażywali; ale się samą tylko dygetą leczyli, ieżeli z nich ktory zachorował. Teraz przez częste zażywania lekarstw gwałt czyniemy naturze, częstokroć dla nie doskonałości medykow w większe się przez lekarstwa wprawuiemy słabości y defekta. doskonały bowiem Medyk w ten czas tylko dobrze poradzić może zdrowiu naszemu, gdy bez zawodu pozna okazyą y początek w korzenioney choroby, o ktorego przy trudniey. *Medicus in tantum bene curat in quantum bene cognoscit.* Same nawet lekarstwa, chóciaż by według defektu applikowane były, iakąkolwiek naturze muszą uczynić wiolencyą. Jeżeli są laxuiące: *Extrahunt humidum radicale* Wysuszaią wilgoć wrodzoną z Pacyenta, bo to bydź nie może naturalnym sposobem a żeby. z złemi humorami nie wyprowadziły y dobrego, ponieważ częstokroć z tąd słabośći pochodzą że się mieszaią z alimentem dobrym szkodliwe humory. Jeżeli się zaś biorą chłodzące lekarstwa, niszczą y oziebiaią naturalne ciepło. A do tego w każdym człowieku nie iednakowey natury są wnętrzności. Jedne z natury są gorące iak wątroba, y serce, a drugie zprzyrodzenia źimne iak śledziona y mozg, ieżeli tedy oziębiamy iedne, drugie naruszamy przez to, ktore z natury ciepła potrzebuią. Y ztąd ci to pospolicię bywaią zdrowsi ktorzy albo nigdy albo zbyt mało y to ieszcze w kolebce zażywali lekarstw.

Jest ieszcze y insza racya dla ktorey z początku świata dłużey ludzie żyli y podobno naygruntownieysza: bo z początku natura ludzka ile młoda w niczym nie naruszona dłuższego ludziom pozwalała życia. Pierwsza bowiem przyczyna długiego y zdrowego życia każdego człowieka iest ta; że y iego Rodzice długo y zdrowo żyli ponieważ zdrowie y długię życie ze krwi: Teraz zaś za czasem starsza, w

Rodzi-

Rodzicach zepsowana, w edukacyi na zbyt wolney nadwieruszona do grobu się zawczasu nachyla. Dla tego oczywiście widziemy że co raz to starsi y drobnieysi rodzą się ludzie, y przyidzie podobno do tego że ludzie po nas w dalszych czasach niemal wszyscy bracia mnieysi będą! Znak to iest nieiaki tego że teraz iuż dzieci prawie z rozumem się rodzą, natura bowiem przeczuwaiąc krotkość ich życia nadgradza przed czasem rozumem. Tak właśnie iest człowiek iak drzewo fruktyfikuiące *Homo arbor inversa* na drzewie gdy przed czasem iest ktory frukt doyzrały, y słodki, opadnie. w krotce-

CIEKAWOSC DRUGA

Dla czego po uniwersalnym Potopie krocey ludzie żyć zaczeli?

OStatni Noe dziewięć set lat przeżył po niem żaden Syn iego y połowy nie dociągnoł iako czytamy w Historyi rodzaiu ludzkiego.

Racya tego pokazuie się z Pisma Swiętego Gen: 6. gdzie wyraźnie w tym wolą Pana BOGA opisuię. *Dixitq; DEUS: non permanebit spiritus meus in homine in æternum quia caro est: eruntq; dies illius centum viginti annorum.* To zaś Pan BOG dla tego uczynił, aby człowiek kruciey żyiąc nie tak wielu grzechami obrażał Stworcę swego.

Druga przyczyna ukroconego życia ludzkiego po potopie ta bydź może: że pod czas potopu dla wylania wod morskich słonych, gorzkich y nie zdrowych zamuloną y zarażona była wszystka ziemia, nawet y samo powietrze dla złych waporow, zkąd y ludzie łatwo zarazić się mogli: ktorzy powietrzem wodą y ziemią żyią

CIEKAWOSC TRZECIA.

Czemu też to Pan BOG nie inną plagą ale potopem świat cały karał?

PRawda że to w wielowładney Pana BOGA mocy było, ina-

czey y bardzo łatwo pokarać złość ludzką. Naprzykład powietrzem albo w momęncie iednym ogniſtemi pioronami, albo też na oſtatek z niſzczyć nie powściągliwych y lubieżnych grzeſznikow, tylko że takim ſpoſobem karząc ludzi, pokazał by ſię ſprawiedliwym ale nie miłoſiernym, bo by nie pozwolił czaſu do poprawy życia gdy by był w momęcie wygubił narod ludzki.

Nie tak BOG miłoſierny karze złości nikczemnego ſtworzenia ſwego, iak mściwy człowiek, nie uwodzi ſię paſſiami choć by mogł w punkcie zaſzkodzić wprzod Ociec łaſkawy ſerdecznie ubolewał *tactus dolore cordis intrinſecus.* Niżeli nie poſłuſznych ludzi boleści nabawił! Powoley rzeczy czyniąc, roſkazał na przod Noemu wyſtawić Arkę, a żeby ſię ſpytali ſąſiedzi przy naymniey dla czego? przy budowaniu Arki badując ſię zpobożnego ſąſiąda. Powoley kazął budować Korab nie ſkwapliwy do zemſty Ociec, przez czterdzieści dni obſitę zlewaiąc deſzcze chociaż by w iednym momencie mogł był świat cały zalać, a żeby nie dowierzaiąc Noego relacyi zuchwali ludzie, przy naymniey uwierzyli Niebom. Płakały nad zgubą narodu ludzkiego Nieba, świat ſię cieſzył zanurzony w cieleſnych żądzach, wzbierały powoley wody, a nie cnotliwi grzeſznicy przebierali złości ſwoiey miarę.

Słuſznie BOG Wszechmogący karał świat cały potopem, a żeby przynaymniey powodzią obmył ſie cieleſny Człowiek z kała lubieżności. Rożnych zażywa ſpoſobow miłoſierny Ociec, dla poprawy człowieka, wprzod tych karząc wodą ktorych w krotce miał oſuſzyć piekielny ogień. Utopił kamienne ſerce czyli *lapidem offenſionis* Urazne kamienie, ktore y nieśmiertelnego w naturze Boga tak cieżko urażały, że muſiał ſtęknąć na niewdzięcznych ludzi, *tactus dolore cordis intrinſecus* że ich kiedy ſtworzył. *Penituit eum quod hominem feciſſet in terra* Gen: 6. v. 5.

CIEKA-

CIEKAWOSC CZWARTA

Dla czego Pan BOG przez Arkę wybawił Noego?

Jeżeli wola Pana BOGA była Noego z dziećmi swoiemi wybawić, od uniwersalnego potopu, mogł by był innym sposobem ochronić go od zguby bez budowania Korabiu, ktory z wielką pracą y naśmiewaniem się sąsiadow swywolnych wystawił.

Znać to Pan BOG dla tego uczynił, a że by okoliczni ludzie widząc że nie żartem pracuie około Okrętu, Noe, uwierzyli iego Kazaniu, ktore czynił do swawolnych grzesznikow, a tak polepszywszy życia swego, mogli znaleść miłosierdzie Boskie. Tak rozumiem że sprawiedliwy Noe musiał mocno rodzonych Braci swoich y inszych krwią skolligowanych napominać, a żeby pokutę czynili a z nim razem salwowani byli.

Czyli też dla tego roskazał Pan BOG pobożnemu starcowi budować Arkę, a żeby nas nauczył, że iako nie chciał sprawiedliwego zbawić człowieka od zguby doczesney bez pracy y starania własnego, tak y kazdego tym bardziey nie zbawia człowieka od zguby wieczney, tylko przyaplikacyi grzesznika według S. Augustyna *Creavi te, sine te salvare, te non possum, nisi aplicante te. Stworzyłem cię bez ciebie. zbawię cię iednak nie mogę tylko przez pracę y zasługi twoie.*

ROZDZIAŁ XXIII.

Dla iakiego grzechu Pan BOG Karał swiat cały potopem?

DLa cielesności; tak wyraźnie opisuie Historia Pisma S. Gen: 6. *Videntes Filii DEI filias hominum, quod essent pulchræ, acceperunt sibi uxores ex omnibus quas elegerant.*

Dixitq;

Dixitq; Dominus: delebo hominem quem creavi: Widziawszy Synowie Boscy Corki ludzkie, że były urodziwe, wzięli sobie ich za żony. Y mowił Pan BOG zniszczę Człowieka ktoregom stworzył.

W tym tylko iest trudność: dla czego się tak bardzo rozgniewał Maiestat Boski, dla żeniących się ludzi? gdyby nie godziwie iak sodomite przeciwko porządkowi natury, mogł by się słusznie urazić Stworca, ale że sobie wzięli za szlubne żony, *acceperunt sibi uxores ex omnibus* niebyło to tu nic złego wszak że sam Pan BOG postanowił pierwsze Małżeństwo *Masculum & Fæminam creavit.* Gen: 1 v. 27. dla czegoż się tak bardzo rozgniewał na takie Małżeństwo?

Filo Zydowin y insi w baykach się kochaiący, przez Synow Boskich rozumieią Aniołow, y dla tego mowią: że się z nich narodzili ludzie zbyt wielkiey statury y mocni. *Gigantes autem erant super terram in diebus illis, postquam enim ingressi sunt Filii DEI ad Filias hominum, illaq; genuerunt isti sunt potentes à Sæculo Viri famosi* Gen: 6. v. 4. Tego zdania byli niektorzy Zydzi o Chrystusie Panu, w ktorym widzieli nad przyrodzenie ludzkie wielką y przedziwną moc w czynieniu cudow, rozumieli: że był zrodzony z Maryi y Anioła Gabryela. Tak sądzili o Samsonie ktorego narodzenie zwiastował Anioł Matcę w niebytności iey Męża. Judic: 13. *Et apparuit rursum Angelus DEI uxori ejus sedenti in agro; Manue autem Maritus ejus non erat cum ea.*

Ale to iest bez żadnego fundamentu baika. bo Aniołowie są czystemi duchami bez ciała, łączyć się nie mogą cieleśnie z ludzmi. ani się uwodzić żadną cielesnością.

Pospolite iest Oycow SS. zdanie że przez Synow Bożych *videntes Filii DEI* rozumieią się. synowie sprawiedliwego Setha trzeciego Syna Adamowego, Przez Corki zaś Ludzkie rozumieią Corki Kaima Bratoboycę Abla, Kaim bowiem będąc prze-

przeklęty od Boga *nunc igitur maledictus eris super terram* z całym pokoleniem swoim odłączony był od synow Setha gdyż iako człowiek nie żył według Pana Boga, ale według swiata y ludzkiey chuci niełączył się z Synami Setha y Potomkowie iego na zwani byli Synowie y Corki ludzkie. Seth zaś żyiąc sprawiedliwie według Boga dostąpił tego honoru z sukcessorami swemi, że ich nazywali Synami Boskiemi.

Niegodziło się tedy według ptzykazania Boskiego łączyć Synem Boskim, czyli Synem Sethowym z Corkami Kaima z Corkami ludzkiemi ktore że były za czasow Noego urodziwe, postrzegłszy ich urodę *Filii DEI* żenili się z niemi nad wolą Pana Boga, y tać była okazya Uniwersalnego potopu y gniewu Boskiego. Noe zaś idąc z pokolenia Setha że nie brał żony z Corek Kaimowych ani też Synom swoim pozwolił tego przez co znalazł łaskę u Boga *Noe vero invenit gratiam coram Domino.* Tak Pan Bog surowo karał nie posłuszeństwo pierwszych wiekow, na ktore teraz bez szpary patrzy, czeka znać nie posłusznych synow większa bo bez końca w ogniu piekielnym kara! Według Chaldeyskiey Historyi u Berozyusza Babylońskiego, Historya Lib: *1mo.* Ci Gigantowie czyli Olbrzymowie o ktorych w spomina Historya Pisma S. Gen. 5 mieszkali około Libanu, mieli miasto stołeczne nazwane *Oenon* ktorzy dla nie zwyczayney wielkości swoiey tak strasznemi byli wszystkim inszym narodom że się im na ten czas swiat cały poddał, wszystka ich zabawa była nad nature, w sprosnych cielesnościah życie swoie prowadzić tak dalece; że nie było tey niecnoty, ktorey by zadosyć nie czynili. Miel obcowanie z Matkami, siostrami: sodomski tak że grzech aż nazbyt zagęścił się między niemi, pokarm ich w bankietach był z ludzkich ciał, ktore iadali razem ze krwią. Y dla tego Pan BOG po skończonym po topie gdy Noemu opisał regułę życia co miał ieść, zakazał

mu

mu nawet bydlęcego mięsa nie iadać zękrwią razem. *Excepto quod carnem cum sanguine non comedetis.* Gen: 9. Azeby się znać ludzie przy zwyczaiwszy do mięsa z krwi nie wyciśnionego, na potym znowu do ludzkiego Ciała nie porwali się iąk przed potopem.

Zagęściły się były te bestyalskie ćielesnośći, nie tylko między Olbrzymami ale też y między Pospolstwem dla ktorego grzechu BOG sprawiedliwy świat cały karał potopem

Piszą Chaldeyskie Historye, że y Noe był zrodzony z tych Olbrzymow co należy do wielkości ciała y osoby *Berosius* Lib. 1. ale nie co należy do obyczaiow, ponieważ on z całym domem swoim żył według prawa natury, y owszem inszych iak iaki Kaznodzieią napominał, do odległeyszych kraiow swoich, domowych siedmdziesiąt y dwoch rozesłał, ażeby im opowiadali przyszłą karę Pana Boga, ieżeli by się nie poprawili w złym życiu swoim, iako się niżey opowie.

Tak zaś wzieła gorę na ten czas złość ludzka, że y ci posłani Kaznodzieie (widząc żę się po lat piędziesiąt y daley nie zanosiło na żadną karę) razem z pospolstwem zaczeli życie cieleśne, y dla tego że nie wytrwali aż do końca, nie byli godni wniść do Arki z Noem y synami iego. Ośm tylko osob były zachowane od uniwersalnego potopu, czterech mężczyzn y cztery niewiasty w tych-ośmiu osobach przeznaczona była liczba ośm błogosławieństwa zlewaiącego się na cały narod ludzki Math 5.

Chociaż zaś Historya Pisma Swiętego według zwyczaiu nie wyraża własnych imion niewiast zamkniętych w Arcę czyli w Korabiu, ale samych tylko Mężow Noego, Sema, Jafeta, y Chama; Chaldeyska iednak y Tatarska Historya (ktore są naypierwsze po potopie) opisuią y Niewiasty. Zona Noe była *Rydea* Zona Sema *Pandora*, Zona Japheta Noegla Zona Chama Nokla. Te były drugiemi Ewami z ktorych się

swiat

świat cały rozrodził, włudziach, bardzo w krotkim czasie, ponieważ według tych ze Historyi Chaldeyskich u Berozyusza Babylońskiego Historyka Li: 3. co rok bliznięta rodziły ich Corki, y wnuczki przez długi czas aż prawie do zroynowania wieży Babilońskiey, y pomieszania ięzykow. Co się zaś przez ten czas przytrafiło aż do pomieszaniá Języków opiszę w Rozdziale XXIV.

CIEKAWOSC PIERWSZA.

Jakiey był formy y wielkości Korab Noego?

WEdług Pisma S. wzdłuż był na łokci trzysta, wzwyż zaś na łokci trzydzieści, w szerz na łokci pięćdziesiąt, w niem były cztery kondygnacye, iedna náyniższa na podłodze y w niey byłá woda słodka dla Noego y zwierząt, ktora była przedzielona ná dwie części, w iedney była woda y insze rzeczy wilgoć z natury lubiące, w drugiey zaś gnoie przez dziurę co dziennie zmiatano, ze stayni od Bydląt a potem sznurami wyciągano do gory, y oknem wierzchowym wyrzucano z Arki ná wodę.

Druga Kondygnacya była nad tą gdzie były stáynie dla zwierząt osobliwie pobudowane, żeby wilk konia albo owcy dosiądz nie mogł. Trzecia była Kondygnacya nad tą drugą, ktora iuż była po części nad wodami albo cała, w ktorey się konserwowały leguminy y pasze dla bydląt, w tey były y wody na kilka dni przynaymniey zniszey Kondygnacyi dla ustawiczney potrzeby wyciągnione. Czwartá Kondygnacya była naywyższa, pod samym dachem, ktora była na dwie części rozdzielona; w iedney mieszkali Noe z Zoną y dziećmi, maiąc wszystkie wygody na cały Rok przysposobione, iako to kuchnią, drwa młyn wietrzny albo żarna.

W drugiey części były gniazda osobliwe dla ptastwa wszelkiego rodzaiu, z ich przyzwoitym żyrowiskiem.

We wszystkich zaś kondygnacyach były we srzodku ganki dla wygodnieyszego przeyścia do tey y owey strony Z iedney Kondygnacyi na drugą były schody dla kommunikacyi mieysca, w każdey zaś były drzwi, y rynwy, tak dla reparacyi ciągnące się aż do dachu, iako y spuszczenia obrokow y siana dla zwierząt, w drugiey Kondygnacyi zostaiących.

CIEKAWOSC DRUGA,

Wiele rodzaiow było bydląt, y' Ptactwa w Korabiu?

WEdług opisania *Giosnera Lib: de Arca* samych ptakow y zwierząt ziemskich było rodzaiow 150. oprocz tych ktore się *ex putri materia* rodzą, iáko są nie ktore gadziny y tych ktore się z dwoiakiego rodzaiu płodzą, iako muły, osły, &c. takich zaś ktore się czołgaią po ziemi rachuie *Pereryusz* rodzaiow 25. wszystkich tedy generalnie rodzaiow było 175. z ktorych sześć było większych nad konia, iako iest słoń, wielbłąd, &c. bardzo mało równey wielkości koniowi, naywięcey mnieyszych od Barana, zkąd się łatwo daie poznać, że nie masz żadnego nie podobieństwa, żeby się wygodnie nie miały pomieścić w Korabiu, iak zadaią nam Ateistowie, chcąc potępić wiarę o stworzeniu swiata y inszych potopu przypadkach.

Jakim by zaś sposobem sprowadził Noe do Arki Dzikie bestye y ptactwa? nie opisuie Historya Pisma S. tylko w tych słowach: *Bina de omnibus ingredientur tecum po dwoie ze wszystkich wnidą z tobą*, Hebrayski iednak text czyta, *Venient ad te Przyidą do ciebie.* A to albo z instynktu Pana Boga iak przyszli do Adama w Raiu, albo Anielską sprawą, albo naturalnym sposobem widząc zewsząd około siebie w zbieraiące

wody

wody, mogły się same do Arki zbliżać w takim niebespieczęstwie, z ktorych według Boskiego roskazu, Noe wybrał po parze, a z czystych zaś po siedm par. *Ex omnibus animantibus tolle septena & septena* z ktorego textu pokazuię się że Moyżesz *Levit* 11. nic nowego nie przydał Prawie pisanemu, gdy nie ktore wyznaczył bydlęta y ptactwa ku iedzeniu,nie ktore za nieczyste osądził, ponieważ y wprawie natury przed Moyżeszem iuż była ta rożnica czystych bydląt ktore mieli Synowie Adamá przed potopem, przez tradycyą od niego wnukom y prawnukom podaną.

Większa może bydź trudność, dla czego więcey nad ośm osob nie weszły do Arki Noego z ludzi? O ktorey bardzo dobrze wiedzieli, ponieważ Noe według wszystkich Doktorow zdania budował Arkę przez lat 120. azeby się kary Boskiey przyszłey postrách ogłosił po wszystkiey części swiata, co osobliwszym sposobem nie skwapliwy do zemsty Ociec łaskawy uczynił, czekaiąc ieszcze poprawy w ludziach rospustnych! Gdy tedy iuż czas gniewu Boskiego następował, y gdy się otworzyły wody Niebieskie przez dni czterdzieści we dnie y w nocy zwolna zalewaiąc ziemię, mogli by byli przynaymniey pobliżey sąsiedzi Noego przez gwałt wcisnąć się do Korabiu, przecież czyli się to stało dla tego, że Noe miał gotową Arkę od ludzi oddaloną na mieyscu gorzystym w lesie Cedrowym, y przy niey pomieszkanie swoie, dla tego nie było czasu ludziom zdaleka do niego zbieżeć, ile dnia pierwszego, drugiego y piatego lekce sobie ważyli obfite z Nieba deszcze, rozumieiąc że są naturalne słoty y od dnia do dnia odkładaiąc ten sposob uchronienia się tak wielkiego niebespieczeństwa. tak daleco; że daley czasu nie było ani sposobu. Co się z słow Chrystusowych pokazuie Lucæ 17. *Edebant & bibebant, uxores ducebant ad nuptias usq; in diem qua intravit Noe in Arcam & venit diluvium & perdidit omnes.* Czyli się też stało

U2 spra-

ſprawiedliwą Pana Boga dyſpozycyą, ażeby po naznaczonem czaſie iuż upłynęło zbawienie! Czyli dla tego że przez naśmiewiſka ktore czynili z pobożnego ſąſiada Noego, nie godnemi ſię ſtali tey łaſki, gdyż maiąc pod bokiem przykład życia uniknąć ſurowego gniewu Boſkiego, a przecie zaniedbali! Czyli na oſtatek dla przeſtrogi inſzych wiekow, ażeby pokuty nie odkładali na czas oſtateczny, ani ſię ſpuſzczali na cudze prace y zasługi.

Około Roku 1536. rozesłał 72. ſwoich domowych Noe od Boga naznaczonych po całym świecie, gdzie ſię tylko mogli znaydować ludzie, dla opowiadania przyſzłego potopu, ażeby ſię poprawili w złym życiu ſwoim, a mogli ſię uchronić od tak wielkiey kary Pána Boga; y ci byli naypierwſi na świecie *Evangelizantes* czyli Kaznodzieie ktorym ſię nie powiedła ta Apoſtolſka praca, ponieważ ludzie na ten czas ſwawolni mieli ſobie za iedne baykę ſłowa ich, natrząſaiąc ſię iako z iakich kuglarzow. To iednak w niektorych ſprawili; że gdy Roku 1656. poſtrzegli nie zwyczayne wody wzbieraiące, y iuż ich domowſtwa z niemi zalewaiąc, przypomnieli ſobie że to niebayka co od ſtu lat Kaznodzieie przepowiedzieli, y tak topiąc ſię we łzach pokutnych raz my w potopie znalezli odpuſzczenie grzechow ſwoich, y kary wieczney ale nie docześney, bo wſzyſcy iednak potonęli, Ci kaznodzieie byli poſłani od Noego za roſkazem Pana Boga na ſto dwadzieścia lat przed potopem według Chronologow.

CIEKAWOSC TRZECIA.

Iak długo Noe zabawił w Korabiu?

WEdług rachunku z Piſma S. wyiętego Noe wſzedł do Korabiu Roku od Sworzenia Swiata 1656. Mieſiąca drugiego, dnia 27. zkąd wynika cały Rok rezydencyi w Arce

Noego

Noego y dni 10. Chociaż bowiem potop trwał tylko przez dziewięć miesięcy, iednak że musiał bliśko dwu miesięcy zaczekać przez 56. dni poki nie wyschły muły y błota na ziemi

ROZDZIAŁ XXIV.

O niektorych przypadkach od wyiścia Noego z Arki aż do pomieszania ięzykow przy wieży Babilonskiey.

GDy się uspokoiły uniwersalnego potopu wody, osiadła Arka na gorze Ormiańskiey nazwaney *Gordicus*,(zktorey gory do tych czas biorą ludzie ziemie y posypuią sobie głowy na znak pokuty za grzechy swoie co y poganie y Noego Synowie czyli) wyszedł z Arki Noe na rowninę ktora iest pod gorą, *Gordicus* y obaczył stosami trupow ludzi y bestyi zallanych potopem, na ktorym mieyscu według Berozyusza Lib. 3 wyrysował na kamieniu nadgrobek dla wieczney pamiątki, ktore mieysce Ormianie y insze Narody zwali *Egressorium Noe* Wyście Noego z Arki Większa iednak liczba trupow spłynęła do morza na pożarcie Rybom, boby inaczey dla smrodu iuż na ten czas (wodą morską) zarażone powietrze bardziey by się było zepsowało.

Tak zaś po potopie Niewiasty iako przedtym Ewa na początku świata przez długi czas co rok po dwoie bliźniąt rodziły, zkąd się w krotkim czasie znowu rozmnożył cały Narod ludzki, tak dalece; że iesz cze za życia Noego nie mogli się iego Synowie y wnuki mieścić na iednym mieyscu, ale dla ciasnoty przymuszeni, umyślili sobie nowych sosiedlin szukać.

Roku od Stworzenia świata 1862. po potopie zaś 206. Saturnus wnuczek Chama Syna Noego, zaczął krolestwo Assyryiskie. Syn zaś iego Nemrod ktorego inaczey nazywano Jupiter, Belus, czyli Bel roszerszył to państwo. Ten Nemrod był człowiek okrutny y naypierwszy po potopie tyran za tego Nemroda czyli Belá y za iego powodem zaczeła się struktura

stawna

Babilońſkiey wiezy, ktorą murowali według *Cedryna* opiſania lat 43. y już ją byli w gore podnieſli więcey iak na mile. poki im Pan Bog nie pomieſzał ſzykow iako ſię dowodzi z piſma S. Gen: 11. potym pomieſzaniu ięzykow narodził ſię Abraham Patryarcha w lat 14. iako piſze Tyryni in ſuo Chronicon: Cap: 12. według Saliana y Jozefa lib: 1. antiq: pozniey.

Wieża *Babylońſka* była wyſoka na krokow, ſto ſiedm dzieſiąt tyſięcy, iuż były na niey ſkańczone trzy kondygnacye y ganki obſzerne, na ktorych mogły ſię lokować materyały z ziemi na pierwſzą, kondygnacyą, z pierwſzey na drugą, z drugiey na trzecią pracowicie wyciągnione. Gdy mieli czwartey dokończyć kondygnacyi, moc *Boſka* zepſowała ich zamysły: Pierwſzy Autor y pryncypał tey wieży lubo był *Nemrod* iednak że przytoczyli ſię do tey *Jektan* y *Suphena* Xiążęta z ſwoimi ludzmi ſynowie Chama,

Dla iakiego by zaś końca tak wielką zaczeli murować wieżą y czemu ich Pan Bog w tym zamysły popſował? daię Auguſtyn Swięty racyą, częścią z Piſma S. wyiętą, częścią z dawnych Hiſtorykow: że ten Monarcha Aſſyryiſki Nemrod czyli Jupiter nadęty pychą że mu na ten czas rownego na świecie Monarchy nie było, chciał po ſobie wieczną uczynić pamiątkę y dla lepſzego utwierdzenia Pańſtwa ſwego, ſkryte miał w tym myśli; przeciwko Bogu y Stworcy ſwemu, iako pierwſzy po potopie Tyran, że gdy by drugi raz chciał Pan Bog karać świat cały potopem miał ſię z ſwoiemi ludźmi gdzie ſchronić y zachować, y dla tego Bog ſprawiedliwy ſkarał go rozdzielaiąc mu ludzi przez pomieſzanie ięzykow; zkąd potym każdy według ięzyka właſnego dzielił ſię od Aſsyryiczykow, y tak ſię za czaſem porobiły Pańſtwa.

Zył ieſzcze na ten czas Noe, y według nie ktorych Oycow SS. przykładał ſię do budowania tey wieży z inſzemi pobożnemi ludzmi, ale z dobrą intęncyą; aby ta nazbyt wyſo-

ka wieża była ozdo. miasta y znaczyła mieysce publicznych Jarmarkow. Są iednak nie ktorzy (iako Natalis Alexander Ordin s Prædicat::) ktorzy początek tey wieży naznaczaią po śmierci Noego.

Pisze Euzebiusz lib: 9. *de Præparat:* Cap: 14. że ta wieża nie tylko była przeszkodzona do skończenia zamierzoney wysokości, ale też mocą Pana Boga po części była z wierzchu zrzucona. Jednakże bardzo mało, ponieważ dawni Historycy ktorzy ią po tym oczyma widzieli własnemi; opisuią dosyć wysoką ktorey do tych czas świat cały nie miał rowney.

Rozdzielił zaś Pan Bog tę narody w Babylonii przy budowaniu wieży na ięzykow 72. według Augustyna S. ponieważ tyle na ten czas narodow było. ktorzy po tym rozszedłszy się, na rożne części świata wszyscy bałwochwalcami zostali, maiąc za Boga Jowisza czyli Nemroda; albo Baala! tak się bowiem nazywał kilka przezwiskami iak by tak wielkiemu y pysznemu człowiekowi nie dosyć było na iednym Imieniu co potrzeba dobrze uważyć! ponieważ iedni go mieli za Boga pod Imięniem Jowisza, drudzy pod Imieniem Baala iako się wspomina u Daniela Proroka sami tylko Synowie Sem y Jafeta y to nie wszyscy ktorzy się zostali na mieyscu nazwanym *Hæber* mieli za Boga Stworcę swego ktory ich Antecessorow wybawił od potopu; y od tego imienia *Hæber* nazwani *Hæbrei* ale się w tym niezgadzaią Historycy; iedni piszą: że się nazywaią *Hæbrei* od Hæbrea Syna Sale, ktory Jeruzalem założył, insi od Abrahama Pattyarchy, ktory powracaiąc z Mezopotaniey przeprawił się przez wodę, y dla tego był nazwany *Hæbreus* co się tłumaczy z łacińskiego: *trans fluvialis* czyli po Polsku za rzeczny.

Jaki by zaś był ięzyk czyli mowa przed potopem? mocno się nie zgadzaią Historycy. Theodoretus pisze: że Assyryiska. Goropius powiada: że naypierwszy ięzyk Belgow. ktorym ięzykiem miał mowić Adam Noe y insi; ale im wierzyć nie potrzeba,

ba, ponieważ są intereſſowani, wychwalaiąc bez żadnego dowodu oyczyſty ięzyk pierwſzy bowiem był Aſſyryiczyk, Goropius zaś był Belgiem. Bardziey trzeba wierzyć Pereryuſzowi Teſtatowi y inſzym, ktorzy bez własnego przywiązania, prawdy tylko ſamey trzymaiąc śię uczą: że ięzyk naypierwſzy był Hebrayſki. Racya tego pierwſza z imion ſamych pierwſych Adama y Ewy Noe, Sęm, &c. ktore przezwiſka ſtosuią śię naybardziey do ięzyka Hebrayſkiego. Drugi dowod ten ieſt; że ci ludzie ktorym Pan Bog odmienił mowę wſtydząc ſię y gniewaiąc że inaczey nad zwyczay mowili, porozchodzili śię na bok po rożnych częściach swiata. Ci zaś ktorzy mieli nie odmienną mowę, zoſtali śię na mieyscu Hæber bliſkim Babylonii; że zaś Familia Ninusa od Pańſtwa swego nie ruszyła ſię ale mieszkali w Babylonii y Niniwe z językiem Aſſyryiſkim, to ieſt nie dziw, bo ktoby dla odmiany ięzyka chciał porzucić tak bogate Dziedzictwo? Trzeci fundament ieſt ten: że tym ięzykiem Adam y Ewa mowili; ktorym do nich Pan Bog w Raiu mowił zas do nich ięzykiem Hebrayſkim, co się ztąd pokazuie: że tym ięzykiem przyzwoita rzecz była mowić Panu Bogu, do Adama y Ewy, w ktorym śię odezwało wczaśie przyszłym Narodowi ludzkiemu Słowo Wcielone Kto by zaś wątpił o tym że iedynak Boſki mowił Językiem Hebrayſkim, ile narodzony w Betleiem wychowany w Nazareth w Paleſtynie nie daleko Jerozolimy ſtolicy Zydowſkiey.

Bez żadnego fundamentu nie ktorzy mowiąc: że Chryſtus Pan nauczał rzesze Syryiſkim ięzykiem, ponieważ ich łatwo można w tym zdaniu upor przełamać tą reflexyą: Jak by mogł Zbawiciel naturalnym sposobem mowić y nauczać pospolſtwo Zydowſkie cudzoziemſkim ięzykiem? czyliż by go proſtakowie rozumieli? chyba osobliwszym y cudownym sposobem. Ktorego nie wyciągała żadna potrzeba, Bog zaś bez potrzeby cudow nie czyni.

Jeżeli

Jeżeli tedy maią dowod że Chrystus Pan Syryiskim Językiem opowiadał S. Ewangelią, że naywięcey w przypowieściach mowił, co iest własność mowy y języka Syryiskiego, na to im odpowiadam; że mowić w podobieństwach y przypowieściach nie tylko iest własność Syryiczykom, ale pospolicie wszystkim wschodnim narodom. Azaliż Krolowa Sabba była rodem z Syryi, a przecież doświadczaiąc rozumu Salomona wszystkie trudności swoie w przypowieści zamknęła? 3. Reg: Cap, 10. znać że się akkomodowała zwyczaiom Palestyńskim.

Ten bardziey bydź może dowod, że iak Chaldeyski tak Syryiski język miały podobieństwo z Zydowskim, iak Włoski z Łacińskim y Ruski z Polskim, dla tego łatwo pospolstwo mogło ten język zrozumieć; ale y z tey przyczyny nie było żadney potrzeby ażeby Chrystus Pan w Ierozolimie nauczał cudzym a nie rodowitym Hebreyskim językiem, bo by go przecie wieśniacy nie tak dobrze mogli zrozumieć.

CIEKAWOSC

W czym zawisło przeklenstwo Chama uczynione od Oyca swego?

TRzeba wiedzieć, że Cham według tłumaczow Hebrayskich y Teodora; nie tylko postrzegłszy Oyca swego odkryte go, naśmiewał się z niego swawolny młodzik, ale go też co większa sam odkrył. O czym dowiedziawszy się Noe przeklął go: *Maledictus Chanaan servus servorum erit fratribus suis.* Gen: Cap. 9. do ktorego przekleństwa przywiązało się y Boskie.

To przekleństwo nie tylko zlewało się na dobro doczesne, ale też y duchowne, ponieważ to się za czasow Jozuego spełniło. Josuæ 9. gdy Lud Izraelski wyciął wszystkich Chananeyczykow z ktorych Gabaonitowie chociaż sztuką wykręcili się od śmierci, iednakże zawsze byli poddanemi u Zydow Przeklęci także byli y w duchownych dobrach, ponieważ nie

znali wiary prawdziwey, ale ich większa część w bałwochwalstwie pomarła.

Jako też przeciwnym sposobem Japheta syna naymłodszego z tych ktorzy byli w Korabiu z Oycem swoim Noem było y doczesne bo całą Europę odziedziczyli, sukcessorowie iego, y Państwo Rzymskie tak sobie rozszerzyli, że potym y nad Zydami panowali: za Augusta Cesarza, co się sprawdziło w owych słowach Noego Gen: 8. *Jafet habitet in tabernaculis Sion* mieli y błogosławieństwo duchowne przez przyięcie prawdziwey wiary Katolickiey.

Tu sie maią zastanowić Panowie młodzi y pilno uważać iak maią szanować Rodzicow swoich y starać się o to, ażeby swoią krnąbrnością nie zasługowali sobie na przekleństwo ustarszych; lecz y Rodzice niechay nie będą nazbyt skłonnemi do złorzeczenia dzieciom swoim y Wnukum.

KSIĘGA

KSIĘGA. II.

O POCZĄTKU MONARCHII KROLEWSTW PROWINCYI MIAST PRZEDNIEYSZYCH

ROZDZIAŁ I.

Ktore y kiedy się zaczeły iakie Państwa?



Naydawnieysze po potopie Krolestwa y Monarhie nie od kogo inszego swoy wzięły początek, tylko od Synow Noego, ponieważ oprocz tych żadnych nie było ludzi. Jako tedy trzech miał synow Noe, *Sema Chama y Jafeta* tak od tych y ich sukcessorow zaczeły się dzielić y osiadać puste kraie.

Chociaż zaś trzech tylko synow Noego wspomina Historya Pisma S miał ich iednak więcy, ktorych po skończonym potopie zrodził, między ktoremi był *Jonichus* we trzy lata po potopie zrodzony, ktory był mętrszy, y Astronom biegły ten według dawnych Historykow radził Nemrodowi budować Babylońską wieżą.

SEM naypierwszy syn Noego miał żonę Imieniem *Persle.* miał tych pięć Synow od ktorych pięć osobliwszych Narodow miały swoie początki: Według zaś Berozyusza zwała się Pandora.

I. *ESAM* od ktorego Elamitowie Perskie Xiążeta

II. *ASSUR* od ktorego Assyryiczykowie maią początek. Ten założył miasto wielkie Niniwe stołeczne w Assyryi ktore dla reparacyi y rozprzestrzenienia od Ninusa nazwisko wzieło, dla ktorey mu reparacyi niektorzy Historycy pierwsze przypisuią fundamęta

III. *ARFAXAT.* od ktorego Haldeyczykowie maią początek y Chaldeyska ziemia, ktora leży w Azyi graniczy z Arabią. Ten Arfaxat był początkiem w sukcessorach 27. Narodow.

IV. *LUD.* Czwarty Syn Sema od ktorego Ludowie powstali.

V. *ARAM.* od tego Syrya miała początek w ktorey Damaszek stołeczne Miasto.

CHAM. Drugi Syn Noego miał żonę Imieniem Katafluą, miał tych czterech Synow. Według zaś Berozyusza zwała się Nokla.

I. *CHANAAN.* od ktorego Chananeyska ziemia. Miał iedynastu synow, od ktorych iedenaście Narodow powstało. Pierwszego miał Syda od ktorego *Sydonij*, Drugiego Ethea od ktorego *Ethei* Trzeciego Iebuzeusza od ktorego *J.buzei.* Czwartego Amoreusza od ktorego *Amorei* Piątego Gierseusza od ktorego *Gersei* Szostego Eweusza, od ktorego *Evei* czyli *Gabaonitæ* Siodmego Archeusza, od ktorego *Archei* Osmego Cineusza od ktorego *Cinei* Dziewiątego Aradyusza od ktorego *Arady* Dziesiątego Samaryteśa od ktorego *Samarytani* Iedenastego Amatheusza. od ktorego *Amathei* Tych wszystkich Kraie obrocili się w Palestynę czyli ziemię obiecaną dla przeklęstwa ich Oyca Chama nie mieli od Pana Boga błogosławieństwa.

II. *PHUTH* Drugi syn Chama od ktorego w Afryce Libia powstała.

III. *MESSARAIM* Trzeci syn Chama od tego Egipt ma swoy początek. Przedtym się bowiem zwali Mersei.

IV. *CIÇUS* Czwarty syn Chama od tego według Iozefa antiq; Murzyni mieli początek. Miał synow kilka między ktoremi był ow Nemrod Tyran, człowiek mocny, fundator Babylońskiey wieży od ktorego Assyryiska Monarhya.

JAFET Trzeci syn Noego miał żone Imieniem według

Beroziusza Noegle zrodził z niey 7. Synow, ktorzy po większey części osiedli Europeyskie kraie, z nich siedm osobliwych powstało Narodow, a w ich sukcessorach 15.

I. *GOMER* syn pierwszy Iafeta do Europy przyszedłszy fundował Gomerytow, ktorzy potym od Grekow Galatami nazwani, od ktorych Galacya leży przy Hiszpanii y Portugalii. Ten miał 3. synow pierwszy *Astanes* od ktorego Sarmacya. Drugi *Ryphath*, od ktorego Paflagonia w Azyi mnieyszey. Trzeci *Tegorma*. od ktorego Frygia potym nazwana Dardanią, na ostatek Troią.

II. *MAGOG* Drugi syn Iafeta od tego Scytowie czyli Tatarowie y Gotowie Imię y początek wzięli.

III. *MEDAR* czyli *Medeus*. od ktorego Medowie y Medya ma początek leży między Assyryą y Persyą.

IV. *IAWAN* syn Iafeta od ktorego Grecy y morze Ionium nazwane. Miał synow 4. *Helisan* od ktorego Helissei, *Tarus* od ktorego w Azyi większey Tarsowie, *Taysa* od ktorego Cyprus insula ten się inaczey zwał *Cethin*. *Dodanin* od tego Burgundowie pochodzą ktorzy potym na Rhodzie wyspie osiedli.

V. *THUBAL* piąty syn Iafeta od ktorego Hiszpanie.

VI. *MOSOCH* od ktorego Kappadocya ma początek, inni piszą: że od tego y Moskwa pochodzi.

VII. *THERAS*. od ktorego Tracya, ktora w Tartarii leży.

Te wszystkie Krolestwa od Synow y Wnukow Noego fundowane, nie ktore do tych czas przy własnych zostały się Imionach, insze przy odmianie y Rewolucyi ustawiczney insze maią nazwiska.

Zebyśmy zaś lepiey czas mogli zrozumieć o początkach Państw, trzeba nam nie ktorych ludzi dawnych nanotować życie y Familię poki nie przyidziemy do czasow Patryarchow Sędziow y Krolow Izraelskich ktorych życiem możemy pomiarkować dawność czasow, Poniewaź po potopie ani zaraz Ka-

lendarzem

lendarzem czas był wymiarkowany, ani zadawnych czasow po wymiarkowaniu czasu zgadzali się Matematycy; z kąd idzie; że między dawnemi Historykami wielka iest niezgoda w naznaczeniu czasow.

Naprzod trzeba wiedzieć; że Arfaxat syn trzeci Sema syna Noego, zrodził, *Sale* ktory inaczey zwał się *Kainan* iako go nazywa Łukasz Swięty Lucæ 3. ten Jeruzalem założył y od swego Imienia nazwał *Salem*

Heber syn *Arfaxata* zrodzony Roku 2509. od niego Zydzi nazywaią się Hæbrei (lubo według S. Augustyna zkąd inąd iako się wyżey na swoim mieyscu powiedziało) ten bowiem Heber gdy budowano Babylońską wieżę był w domu z całą swoią familią dla tego mu Pan Bog nie pomieszał ięzyka y tak się został przy orygenalney Oycow dawnych mowię ktora była żydowska. Miał dwoch synow znacznieyszych Iektana y Phalek, ktory się urodził Roku 2643. w sam czas pomieszania ięzykow.

Jektan syn Hebera miał synow 13 ktorzy narodow osobliwszych byli 13 początkiem, lecz te Narody według Hieronyma S. są nam w tych dniach nie znaiome tak dla odległości mieysca iako też dla częstych odmian Imion przy ustawicznych rewolucyach. Mieszkali dawnych czasow na wschodnich wyspach y gorach, mogli za czasem w dalsze przepłynąć kraie, y nie znaiome wyspy ku południowi; tak właśnie iak synowie, czyli bardziey sukcessorowie Iafeta. w Ameryce przez długi czas Europeyczykom nie znaiomemi byli.

Regau czyli *Ragau* syn Phalega narodzony Roku 2773. za iego życia Scytow czyli Tatarow zaczeło się Krolestwo. Inszeczasy łatwo się miarkować mogą z czasow Abrahama, Izaaka, Iakoba y inszych okoliczności Pisma Swiętego.

Po rozproszeniu ludzi z Wieży Babylońskiey y pomieszaniu ięzykow, zaczęły się po rożnych kraiach Krolestwa y Monarhye

narchye. Chociaż zaś iest ięzykow 72. więcey iednak powstało Krolewstw, y Prowincyi, poniewaz widziemy: że w iednym ięzyku zgadzaią się kilka Krolewstw y Prowincyi z nie iaką rożnością: y tak ięzyk Łacinski od Weneckiego, od tych Francuski nie wielką ma rożnicę oprocz pronuncyacyi y akcentow, Słowiański z Polskim, Polski z Ruskim ma iakowąś bliskość y konnexyą.

Naypierwsze ze wszystkich Krolewstwo Assyryiskie. O Ktorym niżey mowić się będzie. Poniem Tatarskie ktorego dla dzikości ludzi między pierwsze Krolewstwa nie rachuią Historycy. Od początku iednak iest sławne woyną y ludzmi; z niego powstali Gotowie, Węgry, Turcy, Dunczykowie &c. nikomu Scytowie nie ustąpili; z placu z przegraną aż do szczętu: y owszem Daryusza wygnali; Cyrusa zabili iako się niżey powie. Syphyryona Wodza Alexandrowego nagłowe zbili: Krola Egipskiego za świat zagnali Imieniem Wezaisza. Azyą trzy razy pod swoią władzę podbili. Fundator ich naypierwszy iako się wyżey powiedziało iest Mogog wnuczek Noego Lud nie do roli ale do bitwy w polach wychowanych: w obleżeniu trwały, byle by mieli klacze y dla nich pastwiska mlekiem ich żyć może bez boiazni głodu.

Po Tatarach nastąpiło *Sycyonorota* Krolewstwo w ktorym pierwszy Krol był (według Euzebiusza) *Egilazus* od ktorego zpoczątku nazwane było *Egilaoa* po tym *Danaa* na ostatek. *Achaia.* Trwało to krolewstwo aż do czasow *Helego* Arcykapłana Zydow. Miało Krolow. 25.

Egipskie Krolewstwo zaczeło się za życia Ragau wyżey wspomnianego. W niem zaczął naysamprzod mieszkać Mofron pierwszy Krol Soros

Amazanek Krolewstwo za czasow Ragau miało pocątek z tey okazyi: gdy ich mężow zabito na woynie przez zdradę z zalu porwawszy się do oręża mężow swoich, nie spodzianie napadli

padli

padli na nieprzyiaciela mężoboyce; y wszystkich w pień wyścięły, po ktorey zemście umyśliły żyć bez mężów. że zaś przed tym dwoch Krolow miewały obrali sobie dwie Krolowę *Marsezyą* y *Lampedonę*, z ktorych iedna na woynie, druga w domu dla rządow krolewstwa zostawała. Między niemi zaś w Państwie żadnego męszczyzny nie było. Iednak że dla utrzymania Państwa; familii y rodzaiu, pewnych czasow z pobliższych narodow sąsieckich przyimowały mężow. Gdy się zaś w czasie postrzegły, mężow od siebie odsyłały; ieżeli się zaś syn narodził, Oycu go Matka odsłała Corki zmaleńka do woyny przyuczały; żeby im zaś w dorosłym wieku nie przeszkadzały piersi do łukow, w siodmym Roku dziwczętom przypiekały piers prawą. Z Kąd się zaczęły nazywać Amazones według Izydora lib. 9. z łacińskiego języka *absq;* czyli *à mamma*: tę Amazonki były z Tatarskiey ziemi rodem, osiadły kray w Europie poczęści w Azyi. wielkie wiodąc woyny więcey niżeli przez sto lat, wielę miast zroynowawszy nowe, zbudowały. pierwsze duże wybudowały *Efez* y *Smyrnę* oprocz pomnieyszych miasteczek. Po nich nastąpiły *Anthiopa*, y *Apolita*, po tych (tę upokorzył Herkules) *Phantasylea* ktora zabił Pyrreth a (tę upokorzył...) s syn Arhillesa przy dobyciu Troi. były te Amazonki straszne okolicznym Krolom, nad ktoremi rzadko żeby ktory Monarcha kiedy miał zwycięstwo, Niewiasty bowiem łatwo sobie mogły zniewolić Wodzow serca pieszczonemi obietnicami y karaniem. Chociaż zaś Izydor Lib. 9. pisze: że Amazonki były od Alexandra Wielkiego zbite y Państwo ich zroynowane od Alexandra Wielkiego. iednakże tego Historya życia Alexandra nie wspomina y owszem na stronę Amazonek w niey każdy przeczytać może: że gdy Alexander Wielki, Dań sobie Amazonkom dać kazał, przez Postow odpisały mu w te słowa. *Dziwna rzecz nam się zdaie że będąc rozumnym y woiennym Panem z niewiastami chcesz mieć woynę, sam zważ co za tym idzie, ieżeli nas zwyciężysz nie wiel-*
kie

kie będzieſz miał zwycięſtwo, z ſłabey płci naſzey białogłewſkiey, Jeśli zaś nam dopomogą Bogowie y damy ci odpor, nie ſkonczoną ſobie uczyniſz konfuzyą! ktory reſpons przeczytawſzy Alexander te wymowił ſłowa: *Rzecz przyzwoita, ażeby niewiaſty nie mieczem zwyciężać, ale miłością y affektem.* Dla czego ich darował wolnością, y przez dobry ſpoſob przywiodł ich do uznania ſiebie za Pana.

Greckie Krolewſtwo záczeło ſię w Roku życia Izaaka Patryarchy 60. trwáło przez lat 544. z Grecyi rozne po tym powſtały Narody, iako ſię niżey powie.

Athen Krolewſtwo miało ſwoy początek od Cekropa Egipciana rodem, Greka mieſzkaniem, ktory porzuciwſzy Grekow pierwſzym Krolem był Atenczykow, panował lat 50. zaczeło ſię od ſetnego roku niewoli żydowſkiey w Egipcie, trwało przez lat 487. aż do czaſow Samuela Proroka. Oſtatni Krol był Cedrus, o ktorym ſię wyzey wſpomniało.

Lacedemonſkie Krolewſtwo zaczeło ſię roku życia Abrahama 98. Pierwſzy Krol Lacedemonow był Euryſteus rodem z Grecyi. Prawo Lacedemończykom napiſał Likurgus Xiąże od Plutarchá y Aryſtotelesá mocno zachwalony.

Spartanow krolewſtwo zaczeło ſię po śmierci oſtatniego Krola Lacedemonow, Alkumana Imieniem zá czáſow Ozyaſza Krola Zydowſkiego. Dla tego dawni Hiſtorycy Spartańſkie krolewſtwo za Lacedemońſkie częſtokroć biorą. U tych Spartańczykow niewiaſty były woienne o ktorych Juſtinus lib: 3. Epith: Hom: piſze: że więcey ludzi zabiły a niżeli zrodzić mogły.

Perſkie krolewſtwo imie z początkiem wzieło od Perſyuſzá wnuczka Abryzyuſza Krola Greckiego. Przez długi czas Prowincyi miało tytuł; aż do czaſu Cyruſa pierwſzego w Perſyi Krolá, ktory w Roku 30 niewoli Babylonſkiey Izraela, Perſką uczynił Monarchyą, krolował lat 30. Ten zmocniony

X nay

naypierw Astyaga Dziada swego Krola Medow zwyciężywszy całe Państwo iego do Persow przyłączył. Potym się wyprawił do Chałdeyczykow, ktorych także z Baltazarem Krolem zbiwszy, Babylon naypierwsze miało w Azyi zroynował; w krotce wyprawił się na Cyrusa Sydonow Krola (ktory Baltazarowi przeciwko niemu dawał pomoc) y tego prawię w iedney batalii zwyciężył. I tak całą prawie Azyą Cyrus swoiey monarchii podbiwszy; wyprawił się na ostatek przeciwko Scythąm, czyli, Tatarom nad ktoremi panowała Tamyrys z synem iedynakiem ieszcze młodym; y tę na pierwszey batalii znacznie zwyciężywszy, syna iey zabił; chytra iednak Pani pozbierawszy rozproszone woyska zatała się z niemi między Gorami; przez ktore Cyrus miał się przeprawiać, w tym go mieyscu obskoczywszy woysko, y samego Cyrusa zabiła Woyska zaś w Wąwozach Cyrusowego było dwa kroć stoty sięcy. Po skończoney bitwie, kazała między trupami Perskiemi szukać Cyrusa ciała, ktore gdy znaleziono uciąwszy mu głowę włożyła ią w naczynie pełne krwie zabitych ludzi te mowiąc słowa: *Sume Cyre sanguinem, quem semper sitisti. Piy Cyrusie krew ktoreyies zawsze pragnął.* Reszte ciała kazała pochowas w Persyi w Ogrodzie miasta nazwanego *Pasargadas* z tym napisem: *O Homo ego Cyrus sum Rex Asiæ qui Persis Imperium constitui!*

Medow krolestwo zaczyną się w Roku 8 Ozeasza Krola od Arbacesa rodem z Medyi Prowincyi (ktora była pod władzą Assyryiczykow; tak nazwana, po tym od miasta Medy, ktore Medus syn Medey wystawił) ten Arbaces zbiwszy Sardanapala ostatniego Monarchę Assyryiskiego krolestwa, zmocnił Medow. Trwało to krolewstwo pod właśnemi Panami lat 128 za Astyagesa mocno było rozszerzone (iako się pokazuie z Historyi Pisma S. Judit: Cap. 1.) Tego gdy zbił Cyrus, dostało się Persom po zabiciu Cyrusa, Medowie należeli do Macedonow potym do Partow, teraz są w mocy Tureckiey. *Macedon-*

Macedońskie. krolewstwo, zaczęło się w Roku 12. Ocealzá Krola Zydow od Karnausa Macedona rodem, ten będąc mocny w siłach y odważny zbiwszy sąsiadow swoich, sam w Macedonii wielkowładnym został Panem, krolował lat 28. w początku Macedońskie krolewstwo było przyciasne ale za Krola Alexandra tak się rozszerzyło, że według Soliná 150 Narodow do Macedonii należało na ten czas Monarchii o ktorey na swoim mieyscu czytay. Gdy po śmierci Alexandra Wielkiego máleńki się syn został, powstali przeciw Macedonom Iliryky y insze narody z ktoremi już raz birwe przegrali Wodz Macedoński woyska Krolewicza małego położył przed woyskiem Macedońskim a żeby na sukcessora sierotstwo y Pana swego pamiętali; ado brze się opierali nieprzyiaciołom, ktorym postępkiem do odwagi zachęceni zwycięstwo otrzymali.

Lidow krolewstwo zaczęło się w Roku 48. Oeasza Krola, od Lidusa, ktore trwało przez lat 230. miało wszystkich Krolow 9. Ostatni Krezus ktory był od Cyrusa Monarchi Perskiego zwyciężony iako się wyzey wspomniało.

Ormiany, *Araby*, insze Państwa zaczeły się od Wnukow Noego iako się wyżey namieniło. O Hiszpanii, Francyi y inszych Europeyskich krolewstwach niżey opiszę. Czechy maią swoy początek od Sklawow, ktorzy opuściwszy mieysce y Pole *Sennaur* z Azyi do Europy się przenieśli gdzie Ezechiasz Croatinus Narod Czeski postanowił. Tak Polska cyli Lechya od Lecha, Ruś od Rusa, brata Lechowego. Litwa od Littala drugiego Krola czyli bardziey Xiążęcia ma swoie nazwisko.

Te wszystkie krolewstwa o ktorych my do tych czas wspominali według czasu dla odmiany szczęścia y woyny, nie tylko odmieniały Imiona, ale też częstokroć y stan swoy, iedne z Prowincyi odmieniaiąc się w Krolewstwa, drugie z Krolewstwa w Prowincye, dla tego ich dawni historycy nie pod tym nazwiskiem wspominaią iak teraznieysi, oprocz nie ktorych;

rych; y tak naprzykład mowiąc o Rzymskim Państwie, to z początku zwało się Albanią, *ab albis montibus* w czasie Italią od Itala, potym Rzymem od Romulusa, iako się niżey na swoim mieyscu powie.

Tu trzeba wiedzieć; że po potopie dwa osobliwsze były czasy w ktore postanowione były Państwa udzielne y krolewstwstwa.

Pierwszy czas był przy pomieszaniu Jezykow wedle wieży Babylońskiey; w ten czas bowiem iako się synowie Noego y Wnuki porozchodzili na cały swiat; tak nowe sobie poczynili Prowincye y krolewstwa, ktore za czasem *jure gentium* granicami okryslili; to zaś prawo Narodow nie zaraz było po stworzeniu Adama y Ewy ani też po wyściu Noego z Arki, ale wszystkie swiata tego kraie były w pospolitości dla wszystkich ludzi; aż dopiro gdy się (osobliwie w Azyi) dostatkiem namnożyło ludzi, tak dalece; że musieli nowych dla siębie w Europie y Azyi szukać kraiow, nastąpiło wydzielenie Prowincyi; Miast, y krolewstw o ktore granice do tych czas krwawe odprawuią się woyny. Zelował zate podziały za życia swoiego Plato, w Grecyi; ktory zachwalaiąc aż nazbyt pospolite życie nauczał że *Amicorum omnia sunt communia* nawet y zon w pospolitości pozwalał używać. O co był podeyrzany u wszystkich w Nauce. Do ktorego zdania: *Amicorum omnia sunt communia* przydali Mędrcowie Greccy Excepcyą: *preter Uxorem & pecuniam.*

Drugi czas był osobliwszy w ktory się nowe zaczeły fundować Państwa po spaleniu Troi, po ktorey zburzeniu Troiańczykowie po rożnych Europy rozszedłszy się kraiach, nowych Państw y krolewstw byli Fundatorami

Piszą nie ktorzy: że oprocz tych dwoch czasow zaczeły się nie ktore Krolewstwa, gdy z pod osłabionych Monarchow Rzymskich zaczeli się wyłamywać poddani; ale te czasy niepowinny

winny się nazywać osobliwszemi, z tey przyczyny, bo Rzymianie gdy iaki kray zawoiowali: zawsze go przy swoim porządku y nazwisku zostawili. Jako pisze *Livius Patavinus* w swoiey Rzymskiey Historyi, oprocz tego! że nie ktore krolewstwa dla upokorzenia w Prowincye obracali, iako uczynili za Pompeiusza z Syryą, Palestyną &c. Idzie zatem, że po osłabioney Monarchyi Rzymskiey; bardziey przyszły do swoiey wolności y korony nie ktore Państwa; a niżeli do początku. Tak się nazywała Hiszpania Hizspanią. Francya Francyą. Niemcy Niemcami Egipt Egyptem &c. gdy były w mocy y poddaństwie Rzymian iako y teraz gdy są udzielne Krolewstwa.

Jeżeli zaś inne krolewstwa zaczeły się w poznieyszym czasie po Troi spaloney; to tylko miały swoy początek co do Imienia; nie co do osiadłości pustego kraiu. Chociaż bowiem Czech nazywa się Fundatorem Czechow, Russus Rusi, Lech Polakow, czyli Polachow; aiednak Imię tylko tym kraiom dali nie pierwizą osiadłość Poniewaź y Lech zastał w tym kraiu ludzi; iako się niżey na swoim mieyscu powie, choć nie tak gęsto mieszkaiących iak teraz. Y Russ na Rusi więcey podobno mieszkaiących zastał ludzi a niżeli znayd ią się temi czasy na ukrainie dla spustoszenia przez woyny miast y wsi dawnych. Cała tych Monarchow była powaga ztąd; że przyszli między dzikie y niepolityczne narody, między ktoremi dla swoiego Rozumu y politycznych obyczaiow prym wzieli; y Fundatorami są nazwani.

ROZDZIAŁ II.

Iaka iest świata tego Machina?

Cała ziemi Machina według Matematykow zdania, iest okrągława, podługowata nakształt figury iaia kurzego, ktora że iest zawieszona na morskich wołach, iest iędną wyspą rożnemi kanałami morskiemi podzieloną.

Morza zas ktore in *æquilibrio* trzymaią ziemie same są wsparte powietrzem, powietrze zaś iest wsparte od ogniow Niebieskich ktore są nad kondygnacyą Powietrza niżey sfery wyżey zaś od powietrza ognie są obtoczone sferą mieśiąca potym sferą Merkuryusza wyżey sfera Wenusa, nad tą sfera Słońca, według nauki Tychona, y innych Matematykow aż do firmamentu.

Według Tychona cała ziemi machina nie wzruszona stoi, około się ktorey codziennie w godzin 24. Słońce obraca.

Według zaś Kopernika słońce stoi a ziemia iako mnieysza obraca się z ludzmi, gorami y strukturami tak lekko; że ani słyszemy Naśladowcy kopernika między inszemi racyami maią y tę zdania swego z kuchni przyczynę mowiąc że słońce iest szczeżym ogniem, a iako widzięmy, że nie ogień obraça się około pieczeni. ale pieczęnia około ognią tak na podobieństwo nie słońce ogniste około zięmi ale ziemia około słońca obrać się powinna iak na rożnie iakim na osi alę to kopernikow zdanie iest przeciwko doświadczeniu. A nawet y Pismu S. ktore mowi: Jozue, 10. v. 12. *Sol contra Gabaon ne movearis* y daley v. 13. *stetit ibatq; sol, in medio Cæli & non festinavit, occumbere spatio unius Diei Stanęło słonce* (na roskaz Jozuego) *w posrzodku Nieba y nie pospieszyło się do zachodu; przez czas iednego dnia.* I możeź bydź jaśnieszy dowod że się słońce nię ziemia obraca? Na ten, fundament Pisma S. odpowiadaią Kopernicy: że Jozue nie był Matematyk, dla tego mowił do słońca według pospolitey mowy jeżeli Jozue nie był Matematykiem (o czym nie więmy bo w Egipcie był wychowany, gdzie były nauki o Matematyce) to przynaymniey Mędrzec Pański musiał umieć Matematykę, a przecie Ecclesi: Cap: 1 mowi. *Oritur sol, & occidit, & ad locum suum revertitur. Wschodzi słonce y zachodzi, y na swoie mieysce znowu się wraca.*

Co zaś należy do codziennego doswiatczenia tak tego dowodzę: Gdy by się ziemia z nami obracała, albo by się obracała na

wschod:

wſchod, albo na zachod? ieżeli na zachod? to byś ny ſłońce mieli podczas zachodu na wſchodzie, co ieſt przeciwko doswiadczeniu. Jeżeli na wſchod? to byś my ſię z ziemią obracali, iako mowić powinni Kopernicy y tak byśmy za wſze wiatr mieli zachodni, bo by ſię powietrze razem z ziemią obracało od zachodu na wſchod.

Nad to, gdy by ſię ziemia obracała, czyli to na wſchod, czyli na zachod, iako cała pływa na morzu, tak by ſie oczywiście pokazały boki wilgotne wychodzące z morza, czego żaden nie widział. Jeżeli mi Kopernicy odpowiedzą: że z nią razem y morza ſię obracaią: na to im odpowiadam toć z morzami y powietrze bo iako ziemia ieſt wſparta morzem, tak y morże powietrzami y tak byś my zawſze mieli wiatr iednakowy razem z ziemią od wſchodu do zachodu albo też od zachodu do wſchodu, według obrotow ziemi.

Przytym gdyby ſłońce ſtało, ſzło by zatym żeby ſię y mieſiąc nie obracał a iak że bysmy pełnią y now mieli? zawſze by ſię nam iak ſłonce tak y mieſiąc w iednakiey odległości pokazywały; co ieſt przeciwko doświadczeniu.

Co należy do fundamentu kopernika ktory mowi że dla tego ziemia ſię obracać powinna a nie ſłonce, bo ziemia ieſt mnieyſza, ſłońce zaś ieſt od niey wiekſze około razy 166 mniey albo więcey (według zaś S. Auguſtyna: w ten czas poznamy nay lepiey, kiedy w Krolewſtwie Niebieſkim zoſtaiąc: te luminarze pod nogami mieć będziemy) na ten fundament kopernika tak odpowiadam:

Pozwalam, że ſłońce ieſt więkſze od ziemi; ale mi kopernik przyznać muſi; że ieſt ile ogniſtey materyi nie rownie lekſze od ziemi ktoremu iako ogniowi wrodzona ieſt rzecz wieſzać się iako widziemy w płomieniu.

Czyli zaś ſłonce obraca ſię razem z sferą czyli nie? nic pewnego nie można wiedziec. To ieſt rzecz pewnieyſza, że ſię

muſi

musi iak koło obracać; a żeby według wszystkich części swoich czyniło skutki na świecie, gdyż podobnieysza iest rzecz, że iako nie iednakowe ma części w sobie, tak y w nich rożną zamyka moc.

Jakim by się zaś sposobem, tak szybko obracało? dawni Matematycy Pogańscy rozumieli: że iest żywe. Inni iako Arystoteles nauczali: że przez Duchow ma swoy obrot, ktore Duchy nazywał *Intelligentias* w czym się y teraznieysi zgadzaią Matematycy, ucząc: że Anioł obraca słońce y inne gwiazdy. Ale ta rzecz łatwa była Wszechmocności Boskiey a żeby się Nieba obracały bez assystencyi Aniołow, albo, Dusży to przez *æquilibrum* czyli wagę to przez naturę sobie od Boga daną.

Słońce swoy bieg odprawia przez dni 365. y godzin 5. minut 49. ktore minuty przez lat cztery dzień ieden czynią przybyszowy, iako się niżey powie.

Tu trzeba wiedzieć że słońce w biegu swoim ma naznaczone od Stworcy brzegi y granice nad ktore nie wybiega nigdy.

Jedne granice nazywaią Matematycy *Tropicus Cancri* do ktorey przyszedłszy około S. Jana Chrzciciela iak piłka iaka obiia się, y co dzień według gradusow daley od nas oddala się ku południowi. To odbicie słońca nazywa się *Solstitium*. Druga granica słońca nazywa się *Tropicus Capricorni* do ktorey (oddalone słonce od pułnocnych kraiow) przyszedłszy w Grudniu około S. Tomasza znowu się odbiia y ku naszym kraiom zbliża się codziennie co raz nam przyczyniaiąc dnia aż poki nie przyidzie do pułnocney granicy w Czerwcu. Srzodek tych granic nazywaią *Eoquator* pod ktorym leżące kraie maią rowny dzień z nocą y słońce nad głowami ich chodzi bez żadnego cienia ani na te ani na owe strone.

Pierwsza granica słońca czyli: *Tropicus Cancri* ciągnie się od wschodu, około granic Chin przez Państwo Mogoła, Arabią pustą, Egipt, Barbaryą, przez Ocean Athlański, aż do Ameryki przez Nową Hiszpanią &c.

Druga

Druga granica słońca czyli *Tropicus Capricorni* ciągnie się od wschodu, przez rożne wschodnie insuły nową Holandyą, ziemie połudnıową do Ameryki, przez Ocean Maurytański około granic Brazylii.

Srzodek biegu czyli *aequator* ciągnie się od wschodu przez nową Brytanią, rożne Afrykańskie wyspy, Murzyńską ziemię przez Amerykę &c.

Jako zaś słońce nie ziednakową blizkością wszystkie świata tego okrąża kraie: tak y nie iednakowę czyni we wszystkich Państwach skutki; nie iednakowey długości dnie, y nocy, nie o iednym czasie wschodzi y zachodzi, w iednym Państwie na przykład w Indyi wschodniey gdy iest wschod słońca, w Ameryce pułnoc, gdy w Stambule iest południe w Hiszpanii dopiero godzina iedenasta, ponieważ garb ziemie okrągławey cień robi w zachodnich Państwach dla ktorego słońca niewidno poki się do gory nie wzbiie, y zbliży donich.

Im daley iest słońce od ktorych świata tego kraiow tym większe w nich są zimna, wilgoci, y Chmury, a zatym y grzmoty. W tych Państwach Pułnocnych w ktorych są chmury wilgotne, pioruny biią z grzmotem. W Południowych znowu y bezchmurnych, biią bez grzmotow z iasnego Nieba a to dla tego: że piorun tym się sposobem robi: Na powietrzu. Słońce przez swoie ciepło ciągnie z ziemi tłustość, saletrę, y proch (ktore przez szpary Scian daią się widzić) gdy te materyały saletzane y siarczyste wyniosą się aż na trzecią kandygnacyą powietrza dla wielkiego ognia ktory iest pod Firmamętem Niebieskim, bywaią spieczoney sklione w ieden kamyk, ktory iak się zaymie, dla siarki y saletry rospaloney biega po powietrzu rożnym wykręceniem y szybkim lotem; ieżeli padnie na chmurę wodnistą, grzmi w niey właśnie iak kamien rospalony wrzucony w wodę; y puty po powietrzu lata a czasem y na doł pada, poki się w niem nie spali materya siarczy-

ka y saletra, tak właśnie jak szmermel z prochu, W tych zaś krajach w ktorych chmur ani deszczu nie masz, pioruny bez grzmotow biią. Zkąd się wnieść powinno, że albo kamienia Piorunowego nie masz bo się ten ze wszystkim spali, albo ieżeli by był, to bardziey zużel tylko czyli ostatek materyi ktora iuż w sobie nie ma saletry y siarki: więcey o tych ciekawościach w Matematykach znaydziesz.

Co zaś należy do wiadomości czasu, dni y Roku trzeba wiedzięć, że: Rok iest dwoiaki *Słoneczny y Mięsięczny*. Rok *Słoneczny* ma Dni 365. godzin 5. minut 49. ktore minuty przez lat cztery dzień czynią ieden, dla tego czwarty Rok iest przybyszowy, czyli przestępny, w ktorym, Lutemu, przydaię się dzień 29.

Rok *Mięsięczny* składa się z lunacyi, ktory ma dni słonecznych 354. że zaś iest Mięsięczny 11. dniami od Roku słonecznego, dla tego trzeciego Roku bywa przybyszowy mieśiąc, bo trzy razy 11. czynią 33. ktore trzy rachuią się na czwarty Rok tak, iż złoczone z pospolitemi 11. dniami uczynią dni 14. na przybyszowy mieśiąc.

Z kąd łatwo poznać, że insze są Mieśiące Słoneczne inksze Mieśiączne, Racya ta: bo słonecznych mieśięcy iest na rok zawsze. 12. z ktorych Wrześień, Listopad, Czerwiec, Kwiecień, maią po dni 30. insze zas po dni 31 oprocz Lutego ktory ma dni 28 a w przybyszu czyli (iako go pospolicie zowią) przestępnym Roku 29. ktore dni dwunastu mieśięcy, uczynią wszystkich dni na Rok pospolity 365 godzin 5. y minut 49.

Mieśiące zas Mieśięczne, są to lunacye od nowiu do nowiu; każdego zaś mieśiąca lunacya zamyka w sobie dni 29. y godzin 12. y dla tego na przemiany iedna lunacya, na przykład. Stycznia ma dni 29. a lunacya Lutego ma dni 30. spełna 60 godzin 12 ktore Styczniowi zbywały złączone z 12 godzinami Lutego uczynią dzień ieden naturalny.

Dla

Dla czego by zaś Miesiąc Słoneczny był większy od Miesięcznego? fundament tego iest taki: Bo sfera ktorą słońce bez cały Rok obiega iest większa nie rownie od sfery ktorą miesiąc krąży; dla tego miesiąc prędzey swoy bieg odprawia a niżeli słońce.

Potyśmy mowili o okolicznościach ziemi ktora iako ma Konnexyą z Niebem y czasem, tak mi się rzecz słuszna zdawała, ażebym pisząc o ziemi thnął razem y Nieba piorem. Teraz powroćmy się do uwagi y rozmierzenia Swiata tego kraiow. Od początku świata cały plac ziemi, niedzielił się tylko na Prowincye wschodnie, y zachodnie, po tym zaś gdy się ludzie co raz więcey rozmnażali po pomieszaniu ięzykow u wieży Babylońskiey, zaczeli sobie wyznaczać granice iako się iuż wyżey namieniło. Za czasow zaś Ninusa y Nemroda w Assyryi gdy się woyny zaczeły; Monarchowie dobrze zasłużonym Kawalerom po wydzielali nie ktore miasteczka y włości; zkąd ma swoy początek stan szlachecki, ktory się nazywa *Ordo equestris* od konia, na ktorym za całość oyczyzny pracowali.

W dalszych czasach cała ziemia dzieliła się na trzy części: Azyą, Europę, y Afrykę potym gdy Roku Pańskiego 1429 Krzysztof Kolumbus rodem Genuenczyk wynalazł za Oceanem Atlanskim nie ktore wyspy, a potym Roku 1497. Wespucyusz Florenczyk po większey części okrył nazwana iest czwartą częścią świata,

Azya naypierwsza część dla Raiu y ludzi pierwszych mieszkania, wzieła denominacyą od Azyi Cesarzowey wschodniey.

Europa ma nazwisko od Europy Corki Krola Lybii, ktorą Iupiter z Afryki wykradłszy y do Krety Insuły zaprowadziwszy, od niey część świata nazwał Europą.

Afryka według nie ktorych Historykow ma swoie przezwisko od iednego Syna Abrahamowego z Cetury spłodzonego,

ktory się zwał *Affer*. Według inszych od gorąca, ponieważ ta część leży pod samym słońcem.

Ameryka nazwana od Ameryka, ktory ią naylepiey odkrył Europeyczykom.

Azya iest długa na mil niemieckich 1500, szeroka na mil 1135. Graniczy od pułnocy morzem lodowatym, od południa Morzem Indyiskim, od wschodu Oceanem wschodnim, od zachodu y Europy Morzem Medyterańskim y czarnym Rzeki ma Tanais, Wolgę Tobol, Oby. Wielkością swoią rowna się dwom częściom swiata, Europie y Afryce.

W Azyi między uzdielnemi Państwami znayduią się cztery Cesarstwa. Perskie, Mogoł, Chiny, y Iapponia oprocz Tureckiego, y Moskiewskiego ktorych znaczne części są położone w Azyi. Krolewstw zaś Azyatyckich rachuie się 31. oprocz innych kraiow od Europeyczykow osiadłych.

Afryka iest długa na mil Niemieckich 1150. szeroka na mil 1140 wszystkie iey położenie iest pod słońcem, nie wykraczaiąc za cyrkuły solstycyonalne Graniczy od wschodu morzem Indyiskim y czerwonym, od zachodu Atlańskim Oceanem, od Południa morzem Murzynskim, od Pułnocy morzem Medyterańskim, ze wsząd wodami okrążona oprocz Egiptu, ktory się łączy rogiem z Azyą. Ma Rzeki ośobliwe dwie Na ktory płynie od południa przez Egipt y w pada w Morze Medyterrańskie. Druga się zowię *Niger* ktory płynie od wschodu ku zachodowi przez Nigryą y wpada w Ocean Atlański.

W Afryce Cesarstw znayduię sie 5. Marockie, Abisyńskie, Tombulskie, Monopotańskie, y Monemugii oprocz szesc tego Tureckiego ktore po części wielkiey należy do Afryki. Krolewstw wszystkich 14. iedna Rzeczpospolita y kilka Prowincyi do Europeyczykow należących.

Ameryka. W około Oceanem ograniczona. Przed tym na dwie części dzieliła się, Państwa Amerykańskie, Maxykańskie

Peruzań-

Peružańskie, Teraz cała Ameryka według nie ktorych dzieli się na trzy strony, na Krolewstwa, na wolne Narody, y na władze cudzoziemskie, ktore do tych Europeyskich Monarchow należą: do Hiszpana, Portugałczyka, Angielczyka y Hollandyi. Ma iuż nieiakie części y Francuz: o ktorych granice do tych czas z Anglią y Francyą iest woyna.

Ameryka Południowa dzieli się na te obszerne Państwa: Terram, Firmam Peruwią Magellańskie, Hileńskie, (ktore należą do Krola Hiszpańskiego) Parakwarią Brazylą ktora należy do Luzytańskiego Krola y ziemie Amazonow.

Parakwarya częścią należy do Hiszpanow, częścią do inszych udzielnych Panow. Przed tym w niey ludzie byli dzicy polasach y iamach mieszkaiące; mięsem mało co wywędzonym paśli się.

Brazylią Luzytani, osiedli w Roku 1549. To krolewstwo dosyć ludne, bogate y w Cukier obfituiące.

W tych wszystkich Ameryki Południowey Państwach chociaż ludzie mieszkaią *sub zona torrida*, czyli pod samym słońcem tak iak w Afryce Murzyni, iednakże nie sa tak czarnemi iak tamci, a to dla tego, że z Oceanu maią wiatr wilgotny y chłodny.

Ameryka Połnocna zamyka w sobie te obszerne Państwa Kanadę Wirginią Floridę, Nowągranadę, Kalifornią y Nową Hiszpanią.

Kanada za czasow Krola Francuskiego Franciszka odkrytá do Francuzow należy. Ta mniey obfituie nad inne Amerykańskie kraie.

Wirginia podle kanady leżąca od Elżbiety Krolowey Angielskiey iest odkryta. Ta pod władzą Anglii zostaie. Do niey kray przyłączony nazywa się Nową Anglią. Między tą Nową Anglią y Wirginią maią swoię część Holendrowie.

Floryda ktora leży przy Wirginii iest nazwana od kwietney Niedzieli dla tego, że ią Europeyczykowie w ten dzień znalezli

ßedli: W niey Obywatele do tych czas ſą nie ludcy, okrutni, y po wiekſzey części Poganie, należą do Krola Hiſzpańſkiego.

Nowa granada albo inaczey *Mexica* do Krola Hiſzpańſkiego náleży, Po części ku zachodowi letniemu ieſzcze nie ieſt Europeyczykom wiadoma,

Kalifornia łączy ſię z nową Granadą y ciągnie ſię ku zachodowi y Pułnocy od tey ſą morzem odłączone dwa krolewſtwa *Quirina* y *Anian* Ktore ſię ciągną aż ku Tartaryi Azyatyckiey pułnocney, te ieſzcze nie ſą doſtatecznie znaiome

Nowa Hiſzpania od Mexico czyli Granady ciągnie ſię aż ku Amerycę Południowey, z ktorą ſię łączy W niey kraie ſą nayludnieyſze, w złoto, ſrebro, y Perly obfituiące. Obywatelow ma Katolikow, Arcybiſkupa Mexykańſkiego iendego, Biſkupow 10, do Krola Hiſzpanſkiego należy.

Oprocz tych kraiow należą do Ameryki y inſze Wyſpy, z ktorych ſławnieyſze ſą: Hiſzpaniola Kuba Jámnika, między południową y Pułnocną Ameryką położone.

Z kąd by ſię zaś ludzie wzieli w Ameryce? ieſt nie iaka trudność, poniewaź przez Ocean Atlanſki niemożná ſię przeprawić bez Igły Magneſowey ktora ſztuka nie dawną ieſt wynaleziona? znać Synowie Noego po pomieſzaniu iezykow przy wieży Babylonſkiey gdy ſię na cały świat porozchodzili nie ktorzy z nich zabrawſzy do okrętu bydlęta y rzeczy ſwoie zapędzeni byli od wiatrow przez morze srodziemne aż na Ocean, y tak po długiey zegludze muſieli ſię doſtać do ktorey pobliźſzey wyſpy ku Ameryce, gdzie y oſiedli: po długim zás czaſie rośmnożywſzy ſię co raz inſzych dla ſiebie ſzukali kraiow. Ten początek Amerykanſkich Obywatelow przypiſuią rożni ludzie, ponieważ te oſiedliny w *Ameryce* przed potopem poſpolitym za Noego być niemogły gdyż wody potopu świat cały zallały iako mamy z Hiſtoryi Piſma S.

Europa nie tak obſzernością kraiu, iako dowcipnemi Ludzmi

nauką

nauką y woynami sławna, długa iest na mil niemieckich 900, szeroka na mil 550. graniczy od wschodu morzem Czarnym y Archipelagiem, od zachodu morzem Atlanskim. od południa Morzem środziemnym od pułnocy Morzem Lodowatym, ma figurę w sobie nakształt damy na rogowce. U ktorey głowa iest Hiszpania, korona Portugalia, korale czyli naszyi Perły Gory Pireneyskie, &c. zamyka wsobie Krolewstw y Prowincyi znacznych 16; Portugalią, Hiszpanią, Francyą Włochy Anglią, Belgum Helwecyą, Niemcy, Danią, Norwergią, Szwecyą, Moskwę, Polskę, Prussy, Węgry, y Tureckie Panstwo w Europie leżące. w Europie Cesarstw znayduię się trzy, Chrześciańskie, Tureckie, y Moskiewskie Rzeczypospolitych 6 Polska, Holenderska Wenecka, Genuenska, Szwayczarska, y Łukiewska.

W Europie oprocz wyzwyż pomienionych w szczegulności Krolewstw; iest pospolicie od dawnych czasow nazwany Kray Sarmacyą; Ktory się zaczyna od Don rzeki y ciągnie się przez Wołoszczyznę, Krym, Ruską ziemię Polskę Litwę &c.

Te bowiem Prowincye od Rzymian nazwane Sarmacyą ktore dla zimney aury nie urodzaiu wina; grubych obyczaiow y potraw sądzone są za grubianskie narody, żyiące bestyami y konskim mięsem, iak żyli przed tym y teraz iescze żyią Tatarowie. Dla tego gdy nasz Osolinski, był posłem do Papieża w Rzymie, przymowił mu Rzymianin puł wierszem łacinskim mowiąc: *Sarmata pastus equo* ale mu prętki w odpowiedzi Senator Polski z podobną przymowką dokączył wiersza *Romulidesq; lupo.*

O tey w pospolitości Sarmacyi dawni Historycy Rzymscy bardzo nie dobrze pisali nazywaiąc w nicy Narody grubianskie, w piianstwie zatopione &c. woienne iednak. Gdy w Roku od założenia Rzymu 319. wysłał Senat Rzymski przeciwko Sarmatom z woyskiem Konsula L. Piusa; mocno się z Rzymianami bili z taką siłą; że kilka razy Konsul Pius bata-

lią

śią przegrał, lubo y iemu na przemiany szczęście służyło. Obawiaiąc się iednak ostatniey straty Woyska swego, udał się do srzodkow Pokoiu tym sposobem: zaprosił Panow y Krolow Prowincyi Sarmackiey na walny Bankiet, na ktorym gdy im dostatkiem kazał dawać wina, upoionych zaczął namawiać do poddaństwa Rzymianom; co y sprawił, ponieważ na tym obiedzie przysięgli być od tych czas poddanemi Rzymskiemu Senatowi z podpisaniem się ręką własną, co sprawiwszy gdy Pius Konsul z woyskiem powracał do Rzymu; prosił Senatu, ażeby według zwyczaiu miał wiazd Tryumfalny iako zwyciężca; ale Senat nie tylko mu tego Honoru nie pozwolił, ale go też w areszt wziąć kazał, y głowę uciąć.

Tak się urazili Rzymianie oto, na Piusa Konsula że nie przez krwie rozlanie, ale przez kielchy wina zniewolił Sarmatow, do przysięgi y poddaństwa Rzymowi. Po ktorego śmierci wysłał Senat do Sarmacyi Panow; Posła z dekretem uwolnienia ich od poddaństwa y przysięgi.

ROZDZIAŁ III.

Ktore kiedy, y od kogo są wystawione sławnieysze miasta

W AZYI

BAbylon po potopie świata naypierwsze na świecie Miasto, od ktorego y wieza owa sławna Babylońska ma swo ie imie dla tego; że blisko przy tym mieście założona była. Nie ktorzy piszą: że się dla tego tak zowie, że od Bela iako te Miasto tak y wieża swoy początek wzieła. Nie było z początku to miasto obrąne, aż dopiero za panowania Semiramidy o ktorey wspomnieliśmy na swoim mieyscu. Ta go opasała murami wysokiemi na dwie scie stop, grubemi (według Pleniusza lib: Histor: Natur:) na 50. stop. Cała cir-

kum-

kumferentiá Miastą(według Pliniuſza) miała placu 380 ſtay. Zkąd Historykowie Greccy fundacyą Babylonii przypiſuią Semiramidzie dla tego; że to miasto y umocniła, y rozprzestrzeniła. Mury na ten czas zamiast wapna miały żywice, gdyż ieſzcze wapna nie było. Od tego Miasta całe Państwo Chaldeyſkie y Mezopotamia Babylonią ſię nazywały; Do tego stołecznego miastá nie tylko Azya należała, ale tez Egipt y Murzynſka ziemia, Tak zaś była Babylonii mocna forteca, że ſię ludziom na ten czaś żyiącym zdáwała nie śmiertelna y nigdy ludzką ſiłą nie dobyta. Jednak że od Daryuſza y Cyra Ceſarzow Perſkich zroynowana ieſt, y z ziemią zrownana.

Damaſzek w Aſsyryi Miasto od wieku sławne, wybudowáne ieſt od ſług Abrahámá Patryarchy, zburzone od Machometa ktory dobył y w Europie Stambułu teraznieyſzego.

Jeruzalem Miasto Zydow w Palestynie stołeczne przed tym sławne od Kościoła Salomonowego, teraz sławnieyſze od Grobu Zbawiciela Swiata, Naypierwey ſię zwało *Salem* potym *Jebuzalem* od Jebuzeuſzow mieſzkania, na ostatek Jeruzalem. Założone było według Jozefa Aniquit: od Sale, ktory był Melchiſedech kapłan Pána Boga y razem Krol. Y z tąd ſię mowi *Regale Sacerdotium* Miał y inſze nazwiſko, Cainan o ktorym ieſt wzmianka Lucæ 3. v. 36. po zburzeniu zaś od Tytuſá nazwane ieſt *Helia*. Krol Dawid gdy z Jebuzalem wygnał Jebuzeyczykow, zreparował mury y wały Miasta od mieniwſzy mu Imie za miast Iebuzalem, Ieruzalem co ſię tłumaczy po żydowſku obronne miasto. Pozycya pierwſza Ieruzolimy była na dwoch gorách ktore dzieliła dolina; nawyżſzey gorze leżało *Castellum David* na niżſzey Kamienice y Pałace, Cała cyrkumferencya miasta miała w ſobie placu 33. stay, mury miasta w około były trzy, z ktorych trzeci naywyżſzy, przy nim od zachodu była tak wyſoka wieża, że iak słońce wſchodziło

dzilo można z niey widzieć było Arabią, były oprocz tey wieży y drugie dwie przy niey niższe, od Heroda Krola, na fundamętach starych z białego marmuru wystawione, ktore dla gładkości Marmuru, y wielkich sztuk iak by z iednego kamienia były wyciosane. Przy tych od połnocy był zamek Syonski murem osobliwszym opasany; rożnego koloru kamieniem rżniętym przyozdobiony.

To Miasto Jeruzalem przez rozne rewolucye często kroć było zepsowane y spustoszone Naypierwszy raz od Nabuchodonozora Krola była Ierozolima oblężona przez 18. Miesiecy potym dobyta y od Chaldeyczykow spalona, wieże powywracane, Kościoł spalony, Lud y Magistrat w niewolą Babylonską był zabrany, oczym y w Historyi Pisma S. iest wzmianka. Po skończonych 70. latach niewoli gdy się Ieruzalem zreperowało iako kolwiek, za Cyrusa y Daryusza. *Drugi raz* było spustoszone, od Azobea Egipskiego Krola *Trzeci raz* od Antyocha, Ephiphanesa sławnego w Xiędze Machabeorum na Zydow Tyranna. *Czwarty raz* była Ierozolima dobyta od Pompeiusza Rzymskiego Wodza, y w ten czas dostała się Rzymianom razem z Palestyną y Syryą. *Piąty raz* od Gabina Skaura. *Siodmy raz* od Tytusa z fundamętow prawie była zroynowana. Potym zburzeniu przez 50. lat rudera czyli rozwaliny Ieruzalem były gniazdem zboycow Arabskich, y innych hultaiow aż do czasow Adryana Heliusa Cesarza, ktory znowu y mury zreparował y budynki wystawił w Jeruzalem, pomknąwszy miasta trochę na zachod ku Golgocie, tak dalece, że ta gora ktora przed tym była za miastem teraz w mieście zostaie, miasto zaś Ieruzalem od swego przezwiska (że był Helius) Nazwał *Helia* wydał Dekret ażeby od tąd w niem Zydzi nie mieszkali nie bronił iednak Katolikom. Był ten Cesarz zpoczątku prześladowca Chrześcian, ale poznawszy ich wiarę z uczynkow dobrą, po tym się stał łaskawym. Nastąpił na Państwo po

Tro-

Troianie od ktorego był za ſyna przy ſpoſobiony. Po tey reparacyi Ierozalem doſyć ſię nacisnęło Chrześcian na mięſzkanie ale więcey Pogan, ktorzy na mieyſcu Grobu Chryſtuſa, Pana, wyſtawili ſtatuę Iowiſza ażeby Katolikow od nabożeńſtwa y uſzanowania tego mieyſca odwiedli, Stała ta ſtatua według świadectwa S. Hieronima ad Paulinum, od Adryana Heliuſza aż do czaſow Konſtantyna y Heleny przez lat 180. Na mieyſcu zaś zakopanego Krzyża była ſtatua Wenery.

Po wybudowaniu Kościołá nagorze Kalwaryi dobyte było Miaſto Jeruzalem od Arabow y pierwſzy raz Grob Xtuſa Pana był zelżony od Pogan y Kościoł zepſowány, ktory za Henryką III. Cęſárza znowu był zreparowany; ale nie długo trwał w pokoiu, ponieważ od Kalify Wodza Egipſkiego potym przy dobyciu Jeruzalem, z fundámętu rozrzucony był w Roku 1018 Lećz w krotce od ſyná tego Ceſarza imieniem Dehermicyuſza była dana wolność Chrześcianom do wybudowania Nowego Kościoła, ale że ubożuchni byli w Ieruzalem Chrześcianie udali ſię do łaſki wſchodniego Ceſarza krory ze ſkarbu ſwoiego wybudował, w Roku 1048 ten do tych czas ſtoi, przy ktorym we dnie y wnocy według naznaczonych godzin odprawiaią Nabożeńſtwo na przemiany z Chizmatykami Bracia mnieyſi, Oyca S, Franciſżka daiąc co Rok Haracz Carowi Tureckiemu 16. Tyſięcy w ieſieni około Wſzyſtkich SS.

Niniwe od Ninuſa Syna Belowego było założone, albo według inſzych rozprzeſtrzenione tak obſzerne, ze trzy dni koło niego obchodzić trzeba było.

Troia miała ſwoy początek od ſyna Erychtoniuſza Krola, Imieniem Trois nazwanego, ten w Sędziwych latach przyſzedłſzy na mieyſce Dardanii Roku 40. Sędziego Aoda od ſwego Imienia założył Troię, od ktorego gdy ſobie y pobliżſze przywłaſzczył y podbił kraie, to Panſtwo ktore przed tym

Dardanią zwano, Troią zwać kazał. Przed tym zaś Dardania nazwana ta Prowincya była od Dardana. Na początku Frygią zwało się udawnych wiekow. Dardanius był zrodzony z Iowisza y Elżbiety Corki Atlanta, Dziad Troisa Ociec Eryktonyusza Oyca Troianowego. Trois miał dwoch synow Iliona y Asara, Ilion zrodził Laomedona ten zaś Pryama ktory mocną w Troi uczynił Fortecę. Pryamus Krol Troi miał 6. synow z Hekuby żony Hektora naypierwszego Alexandra ktory się inaczy zwał Parys, y innych między ktoremi był Kassander Polixenes, insi zaś nie wspominaią się ponieważ żyli prywatnie bez żadney u świata sławy. To za fundament y obiaśnienie Historyi położywszy. Początek woyny y zburzenia Troi był taki.

Parys czyli Alexander brat Hektora syn Pryama Krola Troi gdy był we 20 Okrętach Posłem do Grecyi przyięty od Menelua Krola Greckiego, rozgościwszy się y przez nie iaki czas zabawiwszy uniego w domu, mocno się zakochał w Helenie żonie Menelaa cudney urody, ktorą w niebytności męża ze wszystkiemi skarbami zabrawszy zawiozł do Troi. O czym dowiedziawszy się Kastor y Polux puścili się w pogoń na iednym Okręcie y gdy przypłyneli do portu Lezby napadła ich gwałtowna namorzu fala w ktorey y utoneli. Szukali ich morzem aż pod samą Troią Marynarze Lezbi ktorych gdy nie mogli znaleść, rozumieli że nieśmiertelni Bogowie ich wzięli do Nieba.

Rozgłosiła się ta sprawa Parysa po całey Grecyi y żaczeli zaraz myśleć o zemście ściągaiąc poblizszych sąsiadow na pomoc, y gdy iuż wszelką gotowość mieli, przyiechali pod Troie w Okrętach 1202, nie skwapli wie sobie, postępuiąc: Naprzod posłali Diomedesa y Ulissesa, do Priama Krola Troi prosząc o satysfakcyą nad Parysem synem y oddanie Heleny Krolowey

Grec-

Greckiey żony Menelaa, ktore ze poselstwo żadnego skutku nie odebrało, przyszło do woyny krwawey ktora trwała przez lat 10 Miesięcy 8 y dni 12 z strony Grekow było w Woysku Wodzow 47. Hetman naywyższy był Agamemnon brat Menelaa Krola Grecyi. z strony Troianow było Wodzow ku pomocy 33. bataliy wszystkich odprawiło się 24.

Na pierwszey batalii zabił Hektor Pryama syn Prolesylea Wodza Greckiego.

Na drugiey batálii znowu się Hektor mężniey popisał, po ktorey staneło Armistytium na dwa roki.

Na trzeciey batalii Hektor zabił trzech Wodzow z Greckiey strony.

Na czwartey batalii Paris przestrzelił biodro Menealusowi Krolowi Grecyi.

Na piątey batalii z obudwu stron wiele znacznych pogineło kawalerow, Hektor iednák zabiwszy w niey siedmi Wodzow Greckich bez szwanku został. Eneász zabił dwoch z strony Greckiey. Wodź Achilles zabił Troianskich kawalerow czterech.

Na szostey batalii ustawicznie się bili przez dni 30 po ktorey bitwie na trzy lata staneło Armistitium.

Na siodmey batalii ktora przez dni 30 trwała Hektor zabił czterech Wodzow dowodnych. Achilles zaś Grek zabił dwoch Troianskich kawálerow, pospolicy żołnierz razem się porachuię, Pryamus Krol Troi prosi na pul Roku czasu

Na osmey batalii nic się znacznego niestało. po ktorey Agamemnon Grecki Hetman prosi u Troianow o dni 30,

Na dziewiątey Batalii Andronika żona Hektora miała sen o śmierci Iego, y dla tego mocno go prosiła, a żeby nie był na tey batalii, ale gdy uprosić nie mogła: wychodzącemu z domu porzuciła przed nogami syna, iednak żego y tym nie zmiękczyła, wpadłszy tedy Hektor między Greckie woy-

sko

ſko Wodzow trzech zabił dwoch ranił trzeciego Achilleſa dożyć dobrze naznaczył ktory ſię poprawiwſzy, zabił na śmierć Hektona, potym Grecy proſili oczas na dwa mieſiące

Na dzieſiątey batalii nic ſię oſobliwſzego nieſtało tylko że Grecy proſili Troianow o rok czaſu.

Na iedynaſtey potyczce Palemonides zginął.

Na dwunaſtey batalii Troilus Brat Hektora wielu Grekow zabił.

Na trzynaſtey batalii bili ſię przez 7. dni potym Agamemnon Hetman Grecki proſił o dni 30. czaſu.

Na woynie czternaſtey pietnaſtey, ſżeſnaſtey, y ſiedmnaſtey żaden z znaczniejſzych nie zginął lecz zarownie obiema ſtronom ſzczęście ſłużyło.

Na oſimnaſtey woynie Troilus Achilleſa ranił trwała bitwa przez dni 7.

Na dziewietnaſtey woynie Troilus brat Hektora młodſzy zkonia w obrotach ſpadſzy. zabity ieſt iako przed tym Hektor od Achilleſa,

Na dwudzieſtey batalii Memnon Wodż Perſki zginął Pryamus proſi o dni 30.

Na dwudzieſtey pierwſzey batalii Parys czyli Alexander Brat Hektora y Troila chcąc ſię nad Achilleſem zemścić bratoboyſtwa, gdy go nie mogł mocą pokonać zdradą żażył, ktorego zaproſiwſzy do kościoła niby na konferencyą w intereſie pokoiu zdradziecko zabił. O ktorego śmierci dowiedziawſzy ſie Grecy proſzą o niektory czas wytrwania y zmocnienia ſię lepiey.

Na dwudzieſtey drugiey woynie Parys Aiaxa ranił Greckiego Wodza, ale bardzo mało Ajax porwawſzy ſię do Paryſa śmiertelnie pleyzerował, od ktorego zacięcia dopiero ten umarł ktory był nay pierwſzą okazyą woyny przez zabranie Heleny

Na dwudzieſtey trzeciey y dwudzieſtey czwartey ktora

była

była ostatnia Fantaxylea Amazonka z strony Troianow raniła syna Achillesowego Pyrrusa imieniem albo według inszych Neostolema: od ktorego była zabita

Po tey ostatniey batalii już się teży Troiańskim Wodzom y zaciągnionym ku pomocy ludziom uprzykrzyła ustawiczna woyna, dla tego Eneasz z Antenorem y Polidamnem perswadowali Pryamowi ażeby z Grekami uczynił pokoy, na co gdy nie chciał pozwolić, wydali Troię Grekom.

Eneasz się wyniosł z Troi w liczbie ludzi 3400. za ktorym Etelaus y insi porozchodzili się na trzy partye.

Gdy tedy Grecy zburzyli Troię, Hetman Agamemnon iak swoim, tak zaciągłym, ludziom zarownie porozdawał łupy,

Zginęło na tey woynie z Grekow Osimkroć siedymdziesiąt tysięcy, z Troianow zaś sześć kroć siedmdziesiąt y sześć Tysięcy, potym w Troi samey iuż dobytey dwakroć siedmdziesiąt y sześć Tysięcy. Y tak się owe sławne Miasto Troia całey Azyi ozdoba y niezwyciężona Forteca z ziemią zrownała że te raz na tym mieyscu według Owidiusza: za siane tylko przenicą niżey widzieć można. *Jam seges est ubi Troia fuit.*

Tak są nie stateczne swiata tego machiny, y struktury że ich iedney Heleny niewiasty momętalna uroda zniszczyć może!

Przestrzegam iednak czytelnika że w wielu Historyach znaydzie inszą osnowe opisaną zburzenia Troi, ktorzy dla dawnosci czasu, y wielu Greckich przydatkow dalecy są od prawdy ia zas tę Historyą wypisałem z Prygiusa Dareza ktory sam osobą swoią był na tey woynie wielem ukrocił opisania alem nic nie przydał.

W AFRYCE

ALexandrya Portowe w Afryce Miasto przy morzu Medyterańskim założone od Alexandra Wielkiego w Roku przed Narodzeniem Chrystusa Pana 320. Gdy bowiem Alexander płynoł

poʃł do Iowiʃza dla radzenia ʃię o przyʃzłym Pańʃtwa ʃwego ʃukceʃʃie, iako też y o urodzeniu ʃwoim powracaiąc założył Alexandryą Miaſto Trzy bowiem Miaſta założył Alexander w Afryce Azyi y ʃcythii czyli w Tartaryi w tey Alexandryi pochowany ieſt Alexander Wielki; miał w niey Pałac Ceʃarʃki, teraz na tym mieyʃcu ieſt kolos ʃpiczaſty z iednego kamienia tak wyʃoki iak wieża iaka. Gdy Julius Ceʃarz po śmierci Pompeiuʃza przyiechał do Alexandryi ſtało ʃię wielkie ʃzemranie na niego między Poʃpolſtwem, dla czego muʃiał ʃobie zmyślić nabożeńſtwo do Grobu Alexandrowego. Alexandrya od pułnocy ieſt oblana Morzem, od południa ma doʃyć piękne ogrody. Była przed tym arcy piękna y mocna Forteca, teraz chociaż po wierzchu ma piękne mury, wewnątrz iednak ʃą mizerne mieʃzkania. Jeſt w niey Kościoł S. Marka, w ktorym Jacobitæ Heretycy mieʃzkaią, w niey Marek S. Ewangeliſta nay pierwey począł opowiadać wiarę Chryſtuʃową, znayduią ʃię y teraz Chrześciańʃcy kupcy, y inʃze narody Turcy, Tatarowie, Ormianie, Arabowie, Wenetowie maią wolne mieyʃce do ſkładu towarow pilnuią portu Saracenowie mocno, dla tey oſtrozności wyʃypali w mieście dwie gory dla obaczenia na morzu Okrętow miewano przedtym y gołębie przyuczone do przenoʃzenia liſtow.

Kair Miaſto ſtołeczne u Egipcyan przed tym się zwało *Memphis*, ktore według Diodora y Sykula Hiſtorykow założył *Ogielous* Krol Egiptu y nazwał go od corki Imienia *Memphis*: po tym za czaʃem y odmianie, przy rożnych Rewolucyach swata ieſt nazwane Kair. To miaſto według opiʃania Hiſtorykow ieſt naywiękʃze na całym świecie położone nad ʃamym Nilem Rzeką, arcy głęboką y obʃzerną przez rozkopane rowy ieſt oblane w około wodą; dzieli ʃię na dwie Miaſta iedną ieſt nazwane Babylonią nową drugie Kairem. W tym Kairze przed tym Farao Krol Egipʃki rezydował w nim zydowie pod czas

Nie-

Niewoli Egipskiey wiele rzeczy godnych pamięci wypracowali. Do tego Kairu uszła przed Herodem Nayświętsza Panna z maluckim JEZUSEM y Jozefem S. według dawney tradycyi. Leży Kair nie bardzo daleko nad Medyterrańskim morzem dla tego w niem kupcow bez liczby.

Kartagina od Karty miasteczka według Serwiusza imię wzięła przed tym nazwana *Byrsa* Phenickim Językiem od skory wołowey; założona iest w Roku przed założeniem Rzymu 73 według Justyna lib: 18. od Dydony *Krolowey*. kupiwszy plac u Hiarby Krola ile wołowa skora zasiągnie pokraianą skorę na cięki rzemyki wielki plac na Miasto sztuką odebrała. To Miasto tak sławne y mocne według Pliniusza lib: 15. Natur: Historię że przez lat 120 z Rzymem Kartageńczykowie woiowali; na ostatek od Scypiona Wnuczki wielkiego Scypiona (o ktorych wiele piszą Rewolucye Rzymskie) *in tertio bello punico* Konsula obranego przez 6 dni y w nocy ustawicznie Attakowana Kartagina dobyta została Roku od założenia swego 608. przy ktorey Attaku w Kartaginie samych niewiast dwadzieścia y pięć Tysięcy mężow zaś trzydzieści Tysięcy Rzymianie wycieli zapaliwszy Miasto ktore przez dni 16. wielkim pożarem gorzało. Hazdrubal Krol Kartageński niemogąc z Miasta uciec sam z żonami y dziećmi w ogień skoczył.

Po tym spaleniu w lat 22. za Leliusza Konsula reparowac się zaczeła *Kartagina* do ktorey z Rzymu Obywatele sprowadzono, ale w krotce od ognia wybuchaiącego z gory spalona; znowu reparowana. Na ostatek dostała się wręce Maurom ktorych ięzykiem nazwana iest Tumicium.

Trzy mieli woyny osobliwsze Rzymianie z *Kartageńczykami* ktore pospolicie nazywaią się *bella Punica* dla tego że kray Afryki w ktorey była Kartagena nazywała się na ten czas Regio Punica.

Pierwszey woyny Punickiey ta była okazya: że iak Rzymianie

mianie tak y Kartageńczykowie intereſſowali ſię do Sycylii zkąd przyſzło do woyny przez 23. lat trwaiącey poki Kartageńczykowie nie proſili u Rzymian o pokoy pod temi kondycyami 1. żeby z Sycylii uſtąpili 2. ażeby znaczną ſummę pieniędzy Rzymianom oddali: y tak ſię zakączyła pierwſza woyna Punicka.

Drugiey woyny Punickiey ta była okazya: że Annibal Wodz Kartageńſki przeprawiwſzy ſię przez morze śrzodziemne do Hiſzpanii obległ miaſto na ten czas nazwane Sagunt w ktorym obleżeniu Hiſzpanowie poddani Rzymianom proſili ich o poſiłek y zrąd ſię zaczęła ta druga woyna podczas ktorey przez długi czas Annibal Włoſkie puſtoſzył kraie często nad niemi maiąc zwycięſtwo. Oſtatnia batalia była nie daleko iuż Rzymu i pod Kannami, gdzie więcey iak czterdzieści Tyſięcy Rzymianow trupem położył, z ktorych pozdeymowawſzy pierścienie na znak ſwego zwycięſtwa kilka puſzniarkow do Kartaginy odeſłał. I iuż by był y ſamego Rzymu dobył, gdyby ſię był dla odpoczynku w Kapui nie zatrzymał. Niektorzy piſzą, że gdy mu po ten czas nie ktorzy Officyerowie radzili ażeby na Rzym uderzył, miał odpowiedzieć. *Coż byśmy robili we Włoſzech gdybyśmy y Rzymu dobyli?* Hiſtorye zaś Rzymſkie piſzą, że po tym oſtatnim zwycięſtwie *Fabiuſz Maximus* z niem maiaczył poki ſię Rzymianie nie zmocnili y woyſka nowego nie zebrali.

Co gdy ſię tak ſtało Senat Rzymſki uradził ażeby Scypiona poſłać z woyſkiem do Kartaginy, żeby y on tak cudzym woyſko rzymſkie karmił chlebem, iak Annibal afrykańſkie we Włoſzech. Powiedło ſię Scypionowi nie źle, bo gdy nieſpodzianie napadł z woyſkiem na Afrykanow w oſmdzieſiąt tyſięcy zbił Azdrubala Brata Annibalowego; tak prętko że na ten czas ieſzcze ani ku pomocy nie powrocił Annibal do Kartaginy potym y ſamego Annibala pod Kartaginą zwyciężył, dla czego Kartageńczykowie o pokoy proſić muſieli; ktory otrzymali, pod temi kondycyami 1. żeby odtąd Kartageńczykowie

żadney

żadney woyny nie przyimowali bez pozwolenia Rzymskiego Senatu. 2. żeby Scypionowi wszystkie woienne Okręty oddali zostawiwszy sobie tylko 30.

Trzeciey woyny Punickiey ta była okazya: po drugim zwycięstwie Scypiona w lat 50. Kartagenczykowie bez dozwolenia Rzymskiego Senatu zaczeli woyne z Masynisso Krolem Numidow zkąd urażeni Rzymianie dla przestępstwa Paktow pokoiu uczynionych, umyślili przeciwko nim woyne podnieść. Nie zgadzali się iednak Senatorowie Rzymscy, Katona zdanie było a żeby Kartagine (ktora była wielką okazyą niepokoiu) zniszczyć y w perzyne obrocić, Scypio ią chciał tylko osłabić, daiąc te przyczyne, swego zdania ażeby woyska Rzymskie miały zawsze okazyą ćwiczyć się w woynie. Wyprawiono tedy Scypiona znowu do Kartaginy, od ktorego gdy uporczywi Kartagenczykowie nie chcieli przyiąć kondycyi pokoiu przez 4. lata oblężeni byli ostatniemi broniąc się siłami bo gdy im do strzał żelaza nie stało cokolwiek mieć mogli złota y srebra, wszystko na oręż obrocili, zbudynkow zaś Miasta woienne porobili Okręty, z włosow nawet niewiast w niedostatku liny kręciły. I iednakże nie wykręcili się z klęski ostatniey ponieważ na końcu czwartego Roku dostali Rzymianie Kartaginy, ktora przez dni 16. w wielkim zgorzała ogniu iako sie wyżey namieniło; Odtąd Kartagina w Prowincyą obrocona uniżona została. Roku 3908. co się zaś z Annibalem stało niżey się na swoim mieyscu opisze.

Teby Miasto w Afryce założone było w Egipcie od Buzyryda Krola iako pisze Dyodorus Siculus lib:1.bibli: Plinius lib:36 Histor: natur: cap: 14. zaczasow Jozuego Wodza Ludu Izraelskiego, to miasto z początku założenia swego było obszerne na sto czterdzieści stay; murami wyższemi niżeli Babylonia otoczone iako pisze Kurciusz lib: 5. Bram miało sto, mocnych y obszernych ukażdey zaś po 200. Iazdy na warcie było, przez srzodek

dek miasta rzeka wielka plyneła, na ktorey dla wygody Obywatelow wielkie młyny wybudowane były. Dawnych czasow w Tebach było Dwakroć sto tysięcy domow. Gdy zburzone to miasto było od Rzymian, znaleziono w nim 77. grobow pochowanych Krolow Egipskich.

Co należy do dawności y sławy Tebow Miasta pierwey było wystawione niżeli Numancya w Europie, Kartagina w w Afryce Rzym we Włoszech Kapua w Kampanii Argiencya w Niemczech &c. Dla ktorey dawności Miasta Tebanowie u wszystkich prawie narodow byli wsławieni, tak dla bogactw y wspaniałych Pałacow, iako też dla osobliwych praw swoich y obyczaiow.

Według Homera Illiad Tebanowie pięć mieli osobliwszych zwyczaiow.

I. Iak dziecko Tebańskie dorosło piątego Roku wybiiali mu naczele rozpalonym żelazem literę T: a żeby się na całe życie od innych narodow rożnił. y dał się poznać że był Tebańczykiem.

II. Po drugim Roku dzieciom wyimowali z nogi kręę ażeby lekszedochodzenia mieli; nogi dla tego że powiększey części Egipcyanie piechoto chodzili, na koniu zaś im przez Prawo zakazano iezdzić, poniewaz za Boga mieli bydłe, iako się niżey powie zkąd im się zdała rzecz niegodziwa na swoim Bogu iezdzić, iako pisze Filo de Vita contemplat.

III. Tebanowie wystrzygali się zenić z obcemi; ale w nay bliższem Pokrewieństwie rozumieli być nayscisleysze małżeństwo zobopolney przyiazni.

IV. Zadnemu z Tebanow nie godziło się wystawić domu poki sobie wprzod niewystawił grobu. O gdybyśmy katolicy w tym zwyczaiu naśladowali Tebańczykow a przynaymniey co dzień przez iedne godzine pomyslili o naszym pogrzebie, być nie może ażebyśmy w ktory dzień złego zycia naszego nie po-

prawili

prawili. Umieramy iako śmiertelni żyiemy bez pamięci na śmierć iak nie śmiertelni. *Morimur ut mortales, vivimus ut immortales* mowi S. Augustyn.

V. Gdy się ktoremu z Tebańczykow Syn cudney urody narodził, duszono go; gdy zaś przeciwnym sposobem ktora Corka była szpetna zabiiali ią y Boginiom ofiarowali mowiąc: że niewiasta brzydka, w niczym się nie rożni od leśney bestyi.

W EUROPIE

RZym pierwsze dla Stolicy Namieśnikow Chrystusowych Miasto założone od Romulusa w Roku 11. Ezechiasza Krola Judzkiego o ktorym mowic będziemy na swoim mieyscu

Padwa Miasto z dawnych czasow sławne; założone iest od Antenora Wodza Troiańskiego według Wirgiliusza pozburzeniu Troi. Po tym Padewscy Obywatele przenieśli się na te mieysce gdzie teraz Wenecya.

Lisbona Miasto w Portugalii założone od Ulissesa iako pisze Solinus, Ten powracaiąc z woyny Troiańskiey wodą błądził na morzu przez lat 10 gdy przypłynoł do iedney wyspy (pominowszy Sycylią) na ktorey była Krolowa *Circes* urodziwa Pani ktorą nazywaią Corką słońca, ta była wielką Czarownicą; gdy przyiela Ulissesa z ludźmi; dała im do picia kielich tak z czarowany, że w kilka godzin czyli prędzy wszyscy się od mienieli w bestye każdy według zaprawionego kielicha ktory wypił, ieden głowę oslą, drugi małpią ow kozią &c. Ulisseſs zaś chociaż się napił czarownicy oweyna poiu nic mu iednak nie szkodziło, ponieważ miał od Merkuryusza kwiat pewny ktory go bronił od wszelkich czarow. Postrzegł się tedy Ulisseſs, na czarownicę uwiedziony passią (Nie uważaiąc że w rękach y Państwie zostawał Cyrcesy Pani owey wyspy) przyskoczył do niey z dobytym mieczem;

daiąc

daiąc iey na wolą, albo żeby mu znowu w ludzką posturę obruciła ludzi, albo w iey sercu zaraz miecz utopi; ktorym impetem przestraszona Białogłowa musiała zadość uczynić pretensyi gościa w krotce się od niey wyprosił, y do Hiszpanii zapłynowszy miasto Ulissbone czyli Lisbon (iako się teraz nazywa) założył. To miasto w Roku 1755. dla trzęsienia ziemi zapadło się razem z wielką liczbą ludźi.

FLORENCYA miasto z przyległemi maiętnościami położone początek miało w roku od założenia Rzymu 667 przed narodzeniem Pańskim 83 za życia Sylli diktatora sławnego u Rzymian, ktory woysku swemu do mieszkania naznaczył plac Florencyi że zaś lezał przy rzece z początku od łacinskiego terminu *a fluente* Fluencya nazywała się; za czasem dla wybornych struktur y godnych Obywatelow Florencyą się zwać poczęła.

Neapol w Kampanii z dawnych czasow *Polepolis* nazwane Miasto ktore Grecy mieli w possessyi; nie ktorzy piszą że od Diomeda Krola pierwszy Neapol miał fundament. Insi z Tytusem Liwiusem, *Kumanem* pierwszą Neaplu przypisuią fundacyą, ale iakoż kolwiek iest to rzecz pewna że gdy Publius Pautius Consul Rzymski odebrał Grekom Neapolim zwać się zaczeło Miasto.

Aquileija we Włoszech Miasto iest fundowane od nie iakiego Troianczyka Imieniem *Aquila* wypędzonego z Troi ktory od swego Imienia Aquileiią założył. Na pochwałe Aquilensow pisze *Julius Capitolinus* że gdy obstaiąc za senatem bili się z Maxyminami, gdy się im sznury ułukow pozrywały włosy żonom wyrywali y z nich sznury kręcili do strzelenia z Łukow, za co im Senat wystawił Kościoł *in honorem Veneris calvæ*.

Bononia Miasto dawne od Etruskow wystawiona na przod się zwała *Felsyna* po tym gdy ią Francuzi Boionowie osiedli od nich nazwana Boionia, na ostatek iak się Rzymianom dostała Bononią do tych czas się zowie. *Medyo-*

Medyolan Według Liwiusza od Francusow iest fundowany za Aswera *Krola* Perskiego; nie ktorzy za życia Noego opisuią. pierwsze Fundamenta Medyolanu. To iest rzecz pewna że od Insubrow z początku to Miasto zwało się *Insubrya* czyli Subrya po tym Medyolan dla walecznych Obywatelow zwać się poczęło.

Gienua Miasto stołeczne Rzeczypospolitey Gienueńskiey fundował *Genus* Saturna Krola Italow syn, má w sobie wielkie skarby y dawnych rzeczy pamiątki, osobliwie z Ciała S: Jana Chrzciciela, konserwuie popioł. Y tace czyli mise szmaragdową na ktorey miał Chrystus Pan na ostatniey wieczerzy Baranka Wielkonocnego z Apostołami pożywać.

Moguncyą w Niemczech Moguncyusz Troianczyk wystawił po spaleniu Troi; po ktorey zburzeniu iako się wiele od Troianow Państw zaczęło, tak y Miast.

Paryż Stołeczne Miasto we Francyi; po spaleniu Troi wkrotce miał swoie początki od Troianow a osobliwie od Parydesa. Gdy bowiem Parydes y Frankon Hektora syn puscili się do Tartaryi y z Eneaszem; gdzie Sykámbrę Miasto nayssamprzod założyli. Dla większey co raz ciżby ludzi ktorych z początku od *Parydesa* Paryżami zwano po tym od Frankona Frankami, ruszyli się z tamtąd do Niemiec y Francuzkich kraiow. gdzie Parydes od swego Imienia załozył Paryż. Tak zaś przy początkach swoich zmocnili się w krotkim czasie Frankowie, ze zaczowszy od gor Phireneyskich aż do Granicy Węgierskiey całę prawie Niemcy opanowali. dzieliła się na ten czas Francya na záchodnią; przy ktorey się do tych czas Francuskie *Krolewstwa* utrzymuią. y na wschodnią gdzie teraz Niemcy.

Londyn w Anglii stołeczne Miasto, założone było od Lokryna pierwszego syna Brutusa Sylwiusa syna Postuma *Krola* Italow, iako się powiedziało ná swoim mieyscu mowiąc o Anglii początkach,

Praga Stołeczne Miasto w Czechach ma ńazwisko od *Praga* iakom wyżey namienił o Czechach.

Auszpurg Wedłng dawnych Historykow ma swoy początek od Narodu Swerow pochodzącego od Jafeta syna Noego, ktorzy po rozprofzeniu przy wieży Babylońskiey to gorzyste mieysce osiedli, że y na micyscu opasanym dwoma rzykami wystáwili Miasto za czasow wyścia zydow z niewoli Egipskiey, ktore z początku zwáło sie *Windelika* od Windy y Liku rzek między ktoremi leży. Po tym dla rożnych rewolucyi gdy zepsowane było, od Oktawianą Augustá murem opasane y zreparowane zostało, dla ktorey pamiątki dobrodzieystwa zaczęło się zwać po łacinie *Augusta Vindelicorum* zá Marsepia Pána tego Miasta ieszcze przed spaleniem Troi Amazonki w kroczyły w Europe. y zburzyli cały Auszpurg wyciowszy Obywatelow nie ktorych zaś wypędziły na gory Alpes.

Widen w Austryi, przedtym w Pannoii połozony stołeczne Cesarza Chrześciańskiego Miasto w tych czásach; założony iest od Flawiana Starosty tego mieysca, od ktorego Imięnia z początku zwał się *Flavianum* po tym *Vienna* od rzeki ktorá płynie pod samym Miastem. Nie ktorzy piszą że ma początek od Fláwiana Cesarza, ktory granicząc Rzymskie Państwo za Dunaiem Wideń założył.

Wrocław od Czechow był wystawiony ktory długo w ich był possessyi, kilka razy odpadał, y znowu przez rożne rewolucye przywrocony, po tym Macieiowi Krolowi, Węgierskiemu dostał się w Dom Austryacki, na ostatku temi czasy do Prus nalezy.

Krakow od Krakusa, Gniezno od gniazd Orlich na zwane, tamto od Krakusa, to od Lechá fundowane było o inszych zaś miastach pomnieyszych nic pewnego nie mamy dla tego że Polacy dawnych czasow nie kochali się w Historyach

y Xię

y Xięgach przez ktore by mogli opiſywać domowe przypadki. Warſzawa iednák od *Warſzwa y Ewy* Kmieciow ktorzy Xiążęcia Polſkiego poluiącego na obiad przyieli ma bydź założona.

Buda Stołeczne *Miaſto* w Węgrzech założone ieſt od brata Athili(ſławnego Tyranna) ktory ſię zwał *Bleda* albo Buda o ktorym ſię wyżey namieniło mowiąc o Węgierſkim Panſtwie.

Koryntb Miaſto ſławne w Piſmie S. dla częſtych liſtow S. Pawła Apoſtoła. Naprzod był założony od Syrypha zboycy na morzu w Roku 80. życia Moyzeszowego; na przod ſię zwał *Certbyra* potym reparowany od iednego, od ktorego Imienia názwány ieſt *Ephyra* iako wſpomina *Virgilius* potym zepſowane miáſtc, y znowu reparowane od *Koryntba* ſyna *Oreſtis* do tych czas od iego imienia ma *Korynth* ſwoie przezwiſko. Było przed tym udzielne krolewſtwo przez lat 323. zácząwſzy od pierwſzego *Krola* ktory był *Athletes* rodem Greczyn aż do oſtatniego, było *Krolow* 12. potym ſię obrociło w Rzecz poſpolitą, maiąc co Rok inſzy Magiſtrat. Teraz razem z Moręcą y Grecyą w Tureckich ręku.

Atbeny Sławne Akademią u Całego świata miaſto nie można mi ſię było dowiedzieć z Hiſtorykow od kogo było założone dla ich niezgody w opiſaniu. Cicero: lib: 3. de Natur Deor: od Alabanda Plato piſze że Amazym Krol Egipſki zaczoł Atheny fundować. Inſi przypiſuią Cekropowi Krolowi Athen ale ten bardziey rozprzeſtrzenił miaſto, ktore przy pierwſzych początkach liche y ſzczuple było. S. Auguſtyn lib: 18. de Civit DEI z Wanona Hiſtoryka piſze że gdy pomieniony Cekrops, miał z muru zakładać miaſto, pokazały ſię dwa znaki, zrzodło wody, y Oliwy Drzewo, radził ſię Apollina Bożka a bardziey diabla w onym balwanie odpowiadaiącego; ktory odpowiedział: że przez zrodło wody znaczy ſię Neptun, przez Oliwę Minerawa, tamten Bug, ta Bogini, Minerwa bo-

bowiem wynalazła sposob używania Oliwy, przydał ieszcze Apollo że wolno założone Miasto od ktorego kolwiek z tych dwu Boguw nazwać. Zebrawszy *Cekrops* całe pospolstwo dla poradzenia się, niewiasty przy Minerwie, mężowie przy Neptunie upierali się przyszło do wotowania, większa lidzba niewiast przemogła y tak Miastu nádano imie Ateny z Greckiego ięzyka. co po łacinie Minerwe znaczy O co rozgniewany Neptun czyli w posągu Neptuna Diaboł zburzywszy Morskie wody, za lewał Ateńczykom pola, wiatrami fabryki psuiąc. Dla Ktorego ubłagania Seym Ateńczykowie uczynili ná ktorym troiaką karę niewiastom naznaczyli. I Ażeby od tąd do żadney publiczney nie należeli rady II. Ażeby żaden zpotomstwa niebył nazwany imieniem Matki albo przezwiskiem. III. Ażeby corki Ateńczykow niezwali się Ateńskie czyli Minerwy. Poetowie zaś iako Lucánus lib: 6. Virgilius Gieorg: 11. piszą że Ateny ieszcze za życia Neptuna y Minerwy (ktorzy wraz żyli) były fundowáne; ztaką umową kto z tych dwoch Bożkow za uderzeniem ziemi godnieyszą y lepszą rzecz uczyni, od tego Imienia Miasto założone bydź miało. Neptun trydentem swoim uderzywszy w ziemię konia do woyny ubranego przez czáry swoie uczynił, Minerwa zaś przyłbicę rzuciwszy na ziemię: oliwne Drzewo ktore było znakiem pokoiu uczyniła. Że się zaś bardziey Ateńczykom pokoy niżeli woyna podobała, dla tego od Minerwy Imienia Miasto założyli

Czarogrod po tym *Konstantynopol*, teraz *Stambuł* Miasto na całą Azyą y Europę sławne, według Iustyna y Euzebiusza, założone iest od Puzany spatanow Krola w Roku przed Narodzeniem Chrystusowym 663. Dáwnych czasow Carogrodem názwane po słowieńsku, że w nim Carow Horod, czyli mieszkanie było, za czasow zaś Konstantyna Wielkiego; Cesarza nazwane iest Konstantynopolem; gdy ten Cesarz przeniosł mieszkanie z Rzymu w Wschodnie Państwa

dla

dla lepszey straży Państwá swego od Partow, ktorzy często w kraczali za granice naprzod założył Miasto dla swoiey rezydencyi, na tym mieyscu gdzie Hetman Grecki Agamennon miał swoy oboz, gdy ciągnoł pod Troie, lecz we śnie od Chrystusa napomniony, naznaczone sobie mieysce od Niego; obrał Carogrod; ktory że był na ten czas szczupleyszy od Rzymu tak go Konstantyn rozprzestrzenił, umocnił y ozdobił, że przyieżdzaiący do niego mawiali. Dla Bogow to iest mieszkanie, nie dla ludzi, Nazwál go Cesárz Nowym Rzymem, uparty iednak lud, pośmierci tak wielkiego Pana zwali go od Fundatora Konstántynopolem. Miasto iest wyżey opisane y iego pozycya. To miasto iak było piękne, tak obcym Narodom łakome, naprzod w Roku 1093. było dobyte od Turkow. Po tym Francuzom y Wenetom dostało się w possesyą przez lat 55. od tych do Paleologow domu dostawszy się, było w ich possesyi aż do Roku 1453. Na ostatek iako się wyżey opisało od Machometa Otomana dobyte z dawną pieknością y imię w Stambuł odmieniło. Przed tym Katedrá wszystkich Nauk, teráz Machometańskiey sekty gniazdo.

ROZDZIAŁ IV.

Iakiey są Figury ludzie w Azyi y Afrycę?

ZEby się komu nie zdała bayka w opisaniu niżey Monstrow natury ludzkiey w Indyiach y Afrykanskich kraiach nasam przod umyslilem położyć Auktorow ktorey o tych monstrach ludzkich piszą na przod pisał Plinius lib: 7 Cap. 2. S. Augustyn lib: 16. de Civit DEI Cap. 8 S. Izydor Elhimol: lib. 11. Cap. 10. y insi Aktorowie, ktorzy o Indyach pisali.

I. W Indyi nazywaią się ludzie Cenocephali ktorzy całe ciało maią ludzkie głowa zaś iak upsa. ci wlasach mieszkaia,

ią, y żywym ścierwem złapanych bestyi żyią. Poniewaź zaś nie maią ani twarzy ani języka ludzkiego nie mowią ale iak psy szczekaią.

II. W Eurypii znayduią się ludzie ciało ludzkie maiące, szyie zaś ptaka żurawia tak długa że stoiąc do ziemi nią dostać mogą ná koncu zaś szyie głowe, oczy, nos maią ludzki, ale zamiast gęby żorawi dziob; dla ktorego mowić nie mogą, ale tylko piszczą mozg zaś że maią ludzki więc y poięcie większe od bestyi.

III. Satyrowie są ludzie w Afryce ktorzy maią całą ludzką osobę, oprocz że na głowie kozłowe rogi y unogi racice, z tych iednego na puszczy widział S. Antoni Opat.

IV. W Indyi Cicopes nazwani ludzie maią tylko iedne oko srzodku czoła wyżey nosa: Ci mięsem leśnych zwięrząt przed tym żyli.

V. Na wschodnich wyspach znaydowali się ludzie bez głowy y bez karku, oczy zas mieli na piersiach nos troche niżey pod oczyma usta zaś do iedzenia przy samym żołądku; niżey nosa.

VI. Około Mogoru iest rodzay do tych czas ludzi, ktorzy tak wielką maią spodnią warge: że gdy naznak spią mogą sobie nią od słonca cała twarz zakryć.

VII. W Scythy, czyli Tatarach w schodnich bywali ludzie, tak wielkie uszy maiące; że niemi całe ciało z tey y owey strony nakrywać mogli. Pannotami nazwani.

VIII. W wschodnich Panstwach był rodzay ludzi ktorzy z urodzenia ust otwartych niemieli, ale małęką tylko dziurkę ktorą pokarm przez słomiane zdziebła brali, samemi żyiąc potrawami wilgotnemi ktore by się mogły y przez zdziebło przecisnąć.

IX. Według Historyi Alexandrá gdy się do Indyi wyprawił na woyne, znalezieni są ludzie, ktorzy zacząwszy od gło-

wy

wy aż do pasa maią człowie a figurę, od pasa zaś aż do nog konia z ogonem y nogami posturę. Ci na dwoch nogach końskich chodzili wagę sobie czyniąc przez wyniesienie głowy y piersi ludzkich do gory w wodzie się bawią nazwani *Aphtani*.

X. W Indyi ludzie znayduią się ktorzy sześć rąk maią Oprocz tych dziesięciu rodzaiow ludzi znayduią się w Azyi y w Afryce rożne monstra; w ktorych iednym natura ucięła ciała, drugim aż nazbyt przyczyniła.

W Murzyńskiey ziemi są ludzie o iedney tylko nodze z urodzenia swego tak szypcy że wziowszy w ręce długą kopią zamiast drudiey nogi za leśnemi bestyami polowanie czynio. Stoią zaś bez żadnęy trudności na iedney nodze dla tego że stopę tak obszernę maią, iż prawie puł człowieka obszernością swoią zabieraią.

Atrabitow w Murzynskiey ziemi iest narod; ktorzy iak bydlęta schyleni na nogach y rękach chodzą naydłuższy wiek życia ich Rok 40. nad ktory gdyby kto z nich dłużey żył za cud by natury mieli.

W Indyi są ludzie ktorzy u rąk y nug po 6. palcow máią

W Murzynskiey ziemi ku zachodowi leżącey iest rodzay ludzi ktorzy w głowie cztery oczy maią.

W Indyach znayduią się ludzie cali nadzy włosami znatury porysci w wodach rybámi żyiące.

W tychże samych kraiach niewiasty maią brody aż do pasa na głowie zaś są łyse.

Według Arystotelesa znayduią się ludzie nazwani *Kalipanes* ktorzy maią piers prawą męską, lewą zaś większą iak niewiasty ktorych Grecy *Hermaphrodytami* zwali

Pigmeyczykow także znayduie się cały narod, są ludzie małęcy, na łokieć całego wzrostu, ci mizernie żyią ubogie maią chałupki, niektorzy w ziemi wykopane, a skorupami ziaiec żorawich nakryte. Naywięcey się karmią żorowiemi pisklętami

tami

tami y iaycami ktore z gniazd zurawiom wybieraią tym spo-sobem: biorą na siebie drewniane korytka czyli niecki, gdy widzą że żoraw podnosi się z gniazda z kamieniem, oni na ten czas nakrywaią się drewnianą tarczą ażeby byli wolnemi od impetu kamienia szpuszczonego z gory. Czasem się y na ziemi z żorawiami biią, rowną z niemi maiąc siłe, samym tylko dowścipem ptaki z wyciężaią. Tych pigmeyczykow iako iest wzrost mały, tak y życie bardzo krotkie. Niewiasty w osmym roku po narodzeniu swoim już są stare, y Matkami swoich dzieci.

Wszystka przyczyná tych monstrow w naturze ludzkiey że trzech okoliczności pochodzi 1. że w niektorych przy pierw-szym poczęciu albo iest malo materyi, y tacy są nie dostatecz-ni naprzyklad oiedney nodze, oku &c albo iest nazbyt ma-teryi y tacy maią zbyteczne części ciała, iako to sześć rąk oczu 4 2 Ze się matka brzemienna zapatrzy z wielką uwagą myślą y immaginacyą na iakie monstrum w tenczas gdy się wżywo cie płod Formuię. 3. że w niektorych Państwach iest taka influencya słońca y innych gwiazd iak zaś natura pobłądzi w Oycu y Matce iuż iey łatwiey będzie y w Potomstwie ponie-waż każdego rodzaiu płod powinien bydź z natury podobney Rodzićom.

W tych kraich gdzie się znayduią w pospolitości iakię lu-dzi monstra nie maiz żadnego między niemi podziwienia ale y owszem cud by był gdy by się z tą figurą urodził człowiek iak są ludzie w Europie. Przyczyna tego iest ta, że sie iuz wezwyczaili do tey postury, tąk iak Murzyni do Czarnego koloru. Hiszmanie do śniadey twarzy nád lodowatym mor-zem do białey cery. W Indyach naywiecey się znaydowało monstrow ludzkich. W Afrycę zaś są monstra między bestya-mi a to z tey przyczyny że w tych kraiach gorocych dla u-pału słońca arcy rzadko gdzie się znayduię zrzodlo słodkiey

wody

wody napuſzczach do ktorego zchodząc ſię beſtye rożnego rodzaiu maią razem z ſobą ſpołeczność.

Więcey kto chce wiedzieć o tych monſtrach niechay czyta Pliniuſza.

ROZDZIAŁ. V.

Ktorzy byli ſławni Ludzie z Nauki u dawnych wiekow?

U Grekow było rozumem y cnotą ſławnych ſiedmiu mędrcow ktorych tę ſą imięnia Tales, Solon, Chilon, Pitacus Bias, Cleobulus y Periander.

Tales nazwany Mileſius dla tego że był Mieſzczaninem Miaſta Miletu. Ten według świadectwa S. Augnſtyna pierwſzy zaczoł obſerwować bieg ſłońca y rożnych luminarzow Niebieſkich napiſał Xięgę Aſtrologiczną o zacmieniach y inſzych przypatkach, czas także wyrachował, y cały Rok na dni 365. rozdzielił. Umiał oprocz Aſtrologii y Geometryą ktorey ſię od Egipcyan nauczył, był to Człowiek bezzenny ubóſtwo kochaiący, wſzyſtek w myślach; y gdy w nocy pewnego czaſu uważał gwiazdy chodząc z wolna po rowninie: wpadł w doł wlczy, ktorego gdy iedna Niewiaſta wołaiącego w dole napadła wymawiała mu iego nie doſkonałość mowiac. Jak Talęſie maſz widzieć co ſię na niebie dzieie kiedyś nie widział pod nogami zdradliwego dołu? umarł Roku życia ſwego 78.

Solon Drugi Mędrzec rodem Ateńczyk; ten był wielki ſtatyſta, głęboko przenikaiący rzeczy y na dał zważaiący konſekwencye. Napiſał dla Ateńczykow prawa ktore potym y Rzymianie przyięli, gdy ſię bowiem nie mogli zgodzić na obranie Prawodawcy, wyſłali Poſłow do Aten, z obowiązkiem ażeby od *S*olona napiſane Prawo przywiezli y po inſzych Grecyi Miaſtach woiazuiąc przypatrywali ſię obyczaiom porządkom y luzkości z nich w zorki biorąc, y do Rzymu przywiezli. Ktorym Rzymianie nie ktore wſzczegulności

dla

dla Rzymian służące przydali Prawa, wyrażone na dwoch Tablicach y tak sławne było Prawo u Rzymian 12, Tabularum. Zkąd się pokaznie dawność Akademii w Atenach v prawie gniazdo wszystkich nauk, iuż była niezliczona lidzba u Grekow Doktorow, kiedy donich z Tablicami Rzymianie na naukę chodzili. Ten Solon spytany od Cyrusa Krola kogo by też za szczęśliwego sądził? Odpowiedział: tego sądze być szczęśliwym prawdziwie, ktorego sława iest utaiona przed ludzmi. Spytany co by było według zdania iego Prawo? odpowiedział. Paięczyna; na ktorą ieżeli co lekkiego upadnie utrzyma się przy całości, ieżeli zaś ciężar w punkcie się zepsuie. Między Prawami Solona, były y te dwa punkta 1. Ggyby kto Rodzicow swoich potrzebuiących nie karmil w inszych potrzebach nie opatrywał; takowy powinien być Infamis. Punkt II. Dzieci tych, ktorzy zacałość Oyczyzny zabici są powinni być educkowani expęsą z skarbu publicznego Umarł w Cyprze za Sędecyusza Krola żydow Roku życia swego 80.

Chilon Trzeci Mędrzec rodem Lacedemończyk w Atenach był sławny, dla krotkich w nauce y w mowie sensow nazwany był *Breveloquus.* Krotko mowiący. Ten nay więcey godnych wieczney pamiątki sentymentow napisał: o skromności ludzkiey mowy, iak się przy stołach sprawować mieli Grecy z iaką ostrożnością mowić o honorze cudzym, potrzeba. Zył razem z Solonem, za Krola Sedecyusza umarł w Atenach Roku 56. życia swego.

Pitacus Azyanus czwarty z siedmiu Mędrcow rodem z Azyi; ten nie tylko rozumem, ale też y woienną siłą był wsławiony u Ateńczykow, gdy bowiem Mitylenscy wie, mieli woyne z Ateńczykami on był Wodzem od Mitylensow, ten ochraniaiąc ludzi sam na sam spodkał się z Firmonem Wodzem Atenow, dobrze przysposobiwszy się na poiedynek utaiony Pancerz maiąc na gołym ciele żadney rany nie poniosł, od nie-

przy-

przyiaciela, trupem położywszy Firmana na placu, y tak uspokoiwszy woyne bez szkody pospolstwa y krwie rozlania obrany był Xiążęciem u Mitylensow; na ktorym urzędzie będąc lat 10. ferował prawo ażeby piianych dwakroć więcey nad pospolite prawo karano. Potym dobrowolnie złożywszy urząd żył lat 10. prywatnie przy skromnym ubostwie. Zył za czasow Ioachima Krola Judzkiego umarł w tymże mieście Roku życia 70.

Bias Asianus Primensis od Prymensu miasta nazwany człowiek dowcipny. Ten podczas oblężenia Miasta Prymensu od Aliana gdy przyiął Posłow Alianusowych traktuiących o Pokoy, kazał wielki stos piasku nasypać y z wierzchu pokryć pszenicą; y tak do pokoiu, przyprowadził nieprzyiaciela, pokazuiąc sztucznie, że się w oblężeniu długiego głodu nie boią. Gdy iego Miasto Nieprzyiaciel naiechał, razem z inszemi uchodząc nic z sobą z drogich rzeczy nie zabrał: z Domu iako insi, o co gdy się iego sąsiedzi pytali. odpowiedział: *Omnia mecum porto* wszystko z sabą wynoszę. Spytany raz co by w tym życiu było naylepszego odpowiedział: *Mens sibi bonæ recti tudinis conscia*: Zył za czasow Sedechiasza Krola, po śmierci iego Prymensowie zbudowali mu Kościoł.

Cleobulus szosty Mędrzec Grecki ten wiele sentymentow napisał o obyczaiach ludzkich między inszemi y to napisał, a żeby każdy rowney kondycyi brał sobie zonę poniewaz; ieżeli się ożeni z bogatszą, albo wyższey kondycyi Damą, kolligatow iey znaydzie dla siębie Panow nieprzyiacioł. Miał Corkę Cleobulę ktora naypierwey wymyśliła przypowiastki y gadki. Zył za Sedehiasza Krola Iudzkiego umarł Roku życia swego 70.

Pryander siodmy Mędrzec rodem z Koryntu ten swoie sentencyę wyraził we dwu tysięcy wierszach żył za Sedecyasza Krola Iudzkiego umarł Roku życia 80.

Oprocz tych Mędrcow siedmiu sławnych u całego swiata

miała dosyć y innych Grecya Demostenesa, Arystotelesa Platona &c. Ktorych sława naywięcey kwitnela zażycia Alexandra Wielkiego, nie ktorzy przed Narodzeniem iego byli sławni u świata.

Zeno Był Profesor publiczny; ten raz uważaiąc młodzika wiele mowiącego napomniał go mowiąc: synu dla tego nam natura dała dwie uszy a iedne usta, ażebyś my więcey słuchali, a niżeli mowili Umarł Roku 90. bez żadney choroby.

Sokrates był uczeń Anaxagory ten był nieskączenie ciekawy, uczył sie aż do samey starości rozumu, ledwie nie cały świat zwiedził uważaiąc po rożnych Państwach, był y Orator wymowny y Filozof tęgi iednakże się nigdy za rozumnego nie sądził mowiąc: *Hoc unum scio quod nescio* Gdy się z Atęczykow naśmiewał że psy, koty, y Dęba za Boga mieli w kupku odnich otruty umarł.

Plato Uczeń Sokratesa po śmierci iego uczen Hermogenesa przez lat 29 miał y innych bardzo wielu Profesorow na ktorych małomu się zdało, puścił się do Egiptu, gdzie na ten czas byli żydzi od Chaldeyczykow rozproszeni z Jeruzalem, od ktorych a osobliwie Prorokow żyiących wiele nabrał wiadomosci o Bogu: Czytali y Proroctwa Izaiasza zkąd nazywa się *Divinus Plato* że wiecey y iaśniey od innych Pogańskich Filozofow mowił y nauczał o Bogu Prawdziwym. Powrociwszy z Egiptu w Atenach nie iaki czas uczył szkoły Po tym trzy razy do Sycylli morzem zapłynął gdzie gdy z niebespieczeństwa śmierci wypłynął przedany w niewolą Na ostatek nagle umarł przy stole u obiadu w Roku życia swego 81.

Dyogenes Aż nazbyt kochaiacy ubostwo Rodem z Synopei Iceryusza stolarza Syn, wielki Filozof, ten opuściwszy Oyczyzne do Aten przyszedł, pierwszy zaczoł płaszcza używac czyli opończy, nic więcey nie miał z sobą tylko torbę dla chleba y kuszyk dla wody, y to nie długo, bo gdy raz widział

Pastu-

Pastuszka piiącego wodę garścią zaraz iako zbytniy nie potrzebny porzucił kuszyk Był bardzo miły Alexandrowi Wielkiemu. Umarł swoią smiercią za Plotomeusza Filadesta.

Quintius Curtius Filozof bez respektu prawdę mowiący; Alexandra, Wielkiego publicznie łaiał ze sobie przywłaszczał honor Bogow mowiąc: Ieśii iezdeś Bogiem day nam nie śmiertelności łaskę, a nie od bieray życia, ieśli zaś Człowiek, pamiętay na to żeś śmiertelny.

Arystoteles Xiążę Filozow y Miasta Tagira nazwanego Oyca miał *Nikomacha* Medyka; Matkę Festyade szlachetnego imienia. ten do lat 17. w Macedonii się edukował, po tym do Aten się powrocił gdzie Platona 20. lat słuchał nauki, Zadney nie było nauki żeby iey nie miał doskonale umieć, Po tym od Filippa Macedonii Krola żaciogniony dla edukacyi Alexandra Wielkiego lat 10 nad tym strawił; gdy zaś Alexander z woyskiem do Azyii ruszył. Arystoteles do Aten powrocił gdzie trzynaście lat szkol uczył, lecz przez nienawiść inszych Filozofow oskarżony iako by o Bogach Pogańskich nie dobrze rozumiał, boiąc się ażeby go tak trucizną iak Sokratesa nie poczęstowano uszedł do Chalcydu na ktorym mieysçu umarł Roku życia 62,

Epikurus rodem Atenczyk narodził się w lat 7. po śmierci Platona żył dosyć ostro według Dioklesa na grubych y podlych przestaiąc potrawach. Umarł w Atenach na kamień Roku życia swego 72.

Xenokrates z Chalcedony rodem, był z młodych lat uczniem Platona razem się ucząc z Arystotelesem od ktorego z początku był podleyszego y tępszego rozumu, tak dalece że Plato o tych dwoch uczniach publicznie w szkole mawiał że z nich iednemu potrzeba wędzidła. a drugiemu ostrog. Ten więcey milczał a niżeli mowił, czasem godzinę na medytacyi bez wzruszenia żadnego przetrwał. Uczył szkoł lat 25 umarł nagle w nocy roku życia swego 82, Cc2. *Anaxa*

Anaxagoras z Azyi.rodem dla nauki wszystkie maiętnosci opuściwszy poszedł w cudze kraie, ten gdy miał posłańca o śmierci syna, odpowiedział: nicem się nowego od ciebie nie dowiedział bom ia dawno wiedział że moy syn był śmiertelny. Otruty od Ateczykow za to że słońce kamieniem rozpalonym nazywał ktore oni za Boga mieli.

Democritus De risu czyli od śmiechu tak nazwany rodzicow bogatych, całe substancyą swoią Rzeczypospolitey darował, ażeby się Ekonomią nie zatrudniał; zostawiwszy sobie ogrod pod mieyskiemi murami, w ktorym zamknięty uważał nature wszystkich rzeczy, y świeckiey Awantury. Ażemu y drzewa ogrodowe czyniły nie iaką dystrakcyą dobrowolnie sobie wyłupił oczy, ażeby myślą lepiey mogł rzeczy uważać, żył lat 109. Ieszcze prawie dzieckiem będąc na uczył się dosko nale Astrologii.

Ezop Adephus człowiek z natury pocieszny był rodem z Grecyi, Miasta nazwanego Attyka. Ten wiele napisał po Grecku Fabuł, ktore Romulus na łacińskie przetłumaczył, te fabuły lubo były śmieszne y żartobliwę do prawdy iednak przymawiaiące nie doskonałościom ludzkim, za co tez y zabity iest od Cyrusa Krola Perskiego Roku pierwszego Panowania iego.

Homerus Grecki Poeta żył w Grecyi za czasow Sauła Krola Izraelkiego. Ten gdy raś po brzegu morskim idąc zdybał Rybakow (ktorzy się z płech innych robakow czyścili) spytał ich co by mieli, odpowiedzieli: czegosmy nie złapali mamy,. a cośmy złapali nie mamy; Homerus na Ryby spoyrzawszy. wszystkie myśl w zadumieniu y roztząsaniu gadki obrocił o połowie Ryb y żadnym sposobem zgadnienia o robakach nie mogł sobie wytłumaczyć;z czego gdy się naśmiewali Rybacy w takową w padł aprechensyą że z tey okazyi umarł żyiąc lat 108.

Likurgus Krol Lacedemonow według Euzebiusza na pisał

prawo

prawo chociaſz Poganin doſyć katolickie ktore ſam wprzod zachował, niżeli inſzych nim obowiązał. W iego Prawie y tę ſą punkta ktore mogą Rodzicom służyć dla informacyi w edukowaniu dzieci, 1, Ażeby, dzieci do Roku iedną ſukienką były okryte 2. Zeby Rodzice iednego Syna lepiey nad drugiego nie ſtroieli, zkąd bowiem między Bracią nienawiść rośnie 3. Dziadki w młodych latach powinny być edukowane pomiernie, bardziey w oſtrości niżeli w pieſzczotach; ażeby w dalſzym życiu gdy wpadną w niewolą byli cierpliwſzemi, do znoſzenia nie wygod, bardziey w polu a niżeli w pokoiu. Tu wiedzieć potrzeba że dawnych czasow dzieci Lacedemończykow y inſzych Narodow chowały ſię w polu pod namiotami aż do lat 14. albo 15 według woli Rodżicow, zkąd wychodzili woienni ludzie maiąc z dzecinſtwa guſt przyzwyczaiony do Marſowego Pola y obozu. 4. kazał ten Lykurgus w prawach ſwoich a żeby Rodzice żadnego poſagu Curkom nie dawali daiąc tey konſtytucyi dwie przyczyny. Pierwſza że ſię każdy będzie żenił dla ſerca nie dla łakomſtwa, z kąd pożycie będzie lepſze między Małżenſtwem. Druga że każdy Mąż zupełną mieć będzie władzą nad żoną nie tak iako temi czaſy gdy fantazya y zły humor przyſtąpi Niewieście, albo słowko od Męża nieſmaczne urazi zaraz naſtępuie ſeparacya; a to czemu? bo żonka w ſwoim duſa poſagu ktorym na czas żyć może bez reſpekru Męża, poki iey nie przeproſi Te Prawa y inne napiſawſzy Lykurgus proſił Lacedemonczykow o przyſięgę, ktorą tak długo zachować mieli, poki by ſie nie powrocił do nich. Sam zaś wyiechawſzy od nich do krety, umyślnie ſię nie wrocił aż do śmierci, umieraiąc zaś kazał Fideliſcowi ſwemu ciało w trumne ołowianą w łożyć y w morzu utopić ażeby znać gdyby ſię doſtał do Oyczyzny z powrotem wolnemi by ſię od przyſięgi rozumieli Lacedemonczykowie.

Tertulianus pierwſzy Doktor w Kosciele Chryſtuſowym Rodem

dem *Kartaginenczyk.* Ten ukrzywdzonym będąc od Rzymſkich Klerykow wpadł w Herezyą, *Montana Heretyka* żył do ſtarości, tego Piſma w takim powazeniu miał S: Cypryan, że według świadectwa S. Hieronyma żadnego dnia niebyło żeby ich nie czytał.

Orygenes z Alexandryi rodem, ſyn Leonida Męczennika wielki w kościele Bożym Doktor. Ten gdy widział Oyca ſwego za Wiarę Chryſtusa Pana idącego na śmierć, chciał y on choćiaż ieszcze dziecię umierać z Oycem dla wiary y był by to uczynił gdyby mu Matka nie zchowała ſukienek. Po śmierci Oyca zkonfiſkowane Dobra naſkarb Ceſarſki były, przy ſamem uboſtwie zoſtał ſię Orygines z Matką y ſześcią Braci ktorym przez naukę Grammatyki opatrywał potrzeby. Tak zaś wielką miał miłość ku zbawicielowi ſwemu, że gdy kogo widział, w Mękach boiazliwego mocną mu czynił nadzieie przyſzłey zapłaty. ſam zaś z woli Boſkiey nie mogąc dla Chryſtuſa krwie przelać innemi dobremi uczynkami pragnienie ſwoie nądgradzał. Uboſtwo tak nasladuiąc ubogiego Jezusa kochał, że boso przez wiele lat chodził, na piernatach nigdy nie ſypiał, y mięsa nie iadał. Tak zaś czyſtość Panieńſką kochał, że czytaiąc ſłowa Swię: Ewangelii *Sunt cincti qui ſe caſtraverunt propter Regnum Cœlorum.* zniewiadomości w tych ſłowach intencyi y nauki Chryſtusowey odcioł sobie Męſkiey płci części. W dobrym czasie arcy wiele wnaukach poſtąpił że nie było tego ięzyka tey nauki ktorey by nie umiał. Był u wielkich *Panow* y Monarchow w Akceptacyi, Matka Alexandra Ceſarza dla wielkiey iego nauki w wielkim go poszanowaniu miała u ſiebie y ſyn Alexander Ceſarz Miał wiele doćwiczenia młodzi oboiey płci, *Ksiąg* według świadectwa Hieronyma S. napisał sześć Tysiecy kilku maiąc Pisarzow ktorzy iednemu nie wyſtarczyli Orygeneſowi. Błądził iednak in libro *Periarchon* de principatu w ktorey nazbyt duſaiąc miłośierdziu Pana Boga uczył,

że

ze Chryſtus Pan swego czaſu y Dusze y diabły wybawi z piekła, wziąwszy fundament z ſłow Pſalmu 102. *Non in perpetuum iraſcetur (Deus) neq; in æternum Comminabitur.* Nie na wieki gniewać ſię będzie Bog ani nawieki grozić y karać. Iednak że go nie ktorzy Piſarze wymawiaią z tego błędu. Iedni piſzą że ſię poznał na omyłce y piſał liſt z żalem za błąd ſwoy do *Papieża* Fabiana. Inſi piſzą że mu tę konfuzyą uczynił nie iaki Ambroży ktory mu zazdrościł Rozumu y sławy, ten wydał do druku nie poprawne ieſzcze *K*ſięgi. Iednakże wiele Kſiąg iego przyioł y aprobował Kościoł S. piſzą wielu oniem że ſię nayczęściey bawił Kazaniami; w ktory czas iak o Kſiążki tak, o Kaznodzieiow trudno było. z nich niektorzy namieniaią: że gdy Poganię Orygeneſa złapali y zabić chcieli on z ułomnosci ludzkiey y boiazni. miał ſię zaprzeć Chryſtuſa, za co ſerdecznie żałuiąc ſzedł do Jeruzalem na przeciw ktoremu wyſzło Duchowieńſtwo, y gdy go proſił o kazanie Biſkup Orygenes trzymaiąc Piſmo Swięte otworzył y napadł na owe ſłowa Pſalmu 49. *Peccatori autem dixit DEUS quare tu ennarras iuſtitias meas & aſsummis teſtamentum meum per oſ tuum?* Tak ich głęboko uważył y do ſiebie applikował, iak by do niego Bog przez Pſalmiſte mowił, dla czego zallawſzy ſię łzami ſłowa od płaczu wymowić nie mogł y z tego żalu niektorzy śmierc mu przyznaią. Umarł Roku życia ſwego 61.

Inſzych zaś Doktorow *K*ościoła Swiętego Katolickiego łatwo znaydzieſz w żywotach SS.

Tych wſzyſtkich Filozofow Greckich o ktorych my w tym Rozd: w ſpomnieli ta była oſnowa życia iako piſze Ælianus lib: 3. na przod że tak ſię kochali w uboſtwie że nago ſypiali wody nawet zimney do zupełnego ugaſzenia pragnienia nie pili: Zaden z nich Domu właſnego nie miał: pieniędzy iak powietrza iakiego wyſtrzegali ſię ich zabawa pokoy między panami czynić Rzeczy Poſpolitey radzić, Nikt ich nie ſłyſzał ſłowa

pro-

prożne mowiących; gdy by zaś kto z nich w potocznych dyskursach kłamstwo popełnił, iak świętokradzce karano. Mieli Prawo ażeby Filozofa prożnuiącego na wygnanie posłać, występnego zaś żabić. Według *Platona*, za młodu się uczyli, w męskim zaś wieku po świecie woiażowali, na starość dopiero w spokoyności inszych nauczali.

CIEKAWOSC I.

W Czym ktory z Filozofow szczęście y błogosławieństwo swoie na ziemi zakładał.

Każdy według humoru y wrodzoney skłonności zakładał sobie swoie szczęście, pyszny w prożney chwale, lubieżny w nieczystościach, łakomy w Bogactwach, Polityk w przyiazni, Melancholik w myślach y uwadze rzeczy, krwisty w Komedyach, flegmatyk w pokoiu, choleryk w woynie. Y tak *Krates*. Cale ukontentowanie miał w szczęśliwey zegludze na morzu.

Stylpe w mocy Woysk dla zwycięzania nieprzyiacioł Oyczyzny.

Symonides W przyiazni u Sąsiadow swoich.

Archita W zwycięstwach nad nieprzyiaciolami.

Gorgias W żartach pocieszných

Chryzyppus W budynkach wspaniałych

Antisthnes W sławie po śmierci zostawioney

Eurypides W żonie urodziwey.

Sophokles W dzieciach ktorzy by po śmierci iego sukcessorami byli

Palemon W wymowie.

Temistokles W szlachetnym urodzeniu

Arystydes W Honorach doczesnych,

Heraklitus W skarbach.

Epikurus W lubieżności &c.

CIEKA-

CIEKAWOSC II.

Kiedy od kogo zaczęły ſię Akademie w Europie?

PIerwſzy Fundator Szkoł y Akademii w Grecyi był Sokrates y nieiako Ociec wſzyſtkich Filozofow w Europie. Od niego pochodzą Akademicy, Perypatetycy, Cinicy, ſtoikowie y inſze Akádemie mniey ſławnicyſze- ktore dla krotkości opuſzczam. Teraz zaś temi czaſy te ſą ſławne Szkoły: Tomiſtow od S. Tomaſza z Aquinu, Skotykow, od Szkota, Recentiorum Nominalium Carteſianorum Experimentalium. &c.

I. Akademikow Szkoła miała ſwoy początek od Sokráteſa ktorego przyſłowie było *Hoc unum ſcio. quod neſcio* Ci o wſzyſtkich rzeczach powątpiwali dyſputuiąc y racye przywodząc na te y na owe ſtrone dla czego Proplemmatycy byli nazwani.

II. Perypatetykow ſzkoła miała ſwoy początek od Aryſtoteleſa, ktora tak ſię nazywa od chodzenia, ponieważ Aryſtoteles chodząc uczył. Dla czego mieyſce na ktorym uczył czyli miał ſzkołę nazywało ſię Periſsatus.

III. Cyrukow Szkola miała ſwoy początek od Antyſteneſa Filozofa Ucznia Sokrateſa. Po ktorym naſtąpił za Profeſsora w tey ſzkole Dyogenes potym? Krates &c. Cinici názwáni byli inaczey Canicy a Cáne czyli od pſa dla tego zaś nazwani, że iak pſy wſzyſtkie niewſtydy w ſpołeczności czynili.

IV. Stoikow Szkola miała początek od Zenona Ucznia Kratoſowego. Dla tego zaś nazwani ſą Stoikami że pierwſzy Profeſsor Zeno ſtoiąc uczył. Tych nauka była w tych punktach zamknienta; ażeby człowiek umiał w ſobie prętkość, utemperować nie wzruſzonym będąc do żalu ani do

uciechy, boiazni &c. zkąd u Grekow ludzie nie ſkwapliwi a czaſem y niedbali Stoykami nazwani byli.

Oprocz tych ſławnych czterech Akademii były y inſze w Grecyi, iako Akademia Eleatica, Atomiſtica, (w ktorey był brzydki Epikurus) Septica y Electica. Te wſzyſtkie Akademie były przed Narodzeniem Chryſtuſa Pana.

Po potopie powſzechnym za Noego naypierwſze nauki zaczęły ſię u Chaldeyczykow, z tamtąd doſtały ſię do Egiptu z Egiptu do Grecyi z Grecyi do Rzymian z Rzymu inſze Narody y Krolewſtwa nabywały ich.

Między Grekami iednak y Żydami zawſze była ſprzeczka o pierſzeńſtwo nauk. Żydzi ſię z tąd chwalili że mieli piſmo Moyżeſzowe od Stworzenia świata, Grecy zaś poznieyſze y pełne baiek Poetycznych. Piſze Plato *in Timeo*: że gdy pewnego czaſu zeſzli ſię Żydzi uczeni z Filozofami Greckimi, tak do nich ieden Żyd naśmiewaiąc ſię zawołał *O ſolom ſolon wy Grekowie zawſze dziećmi, żadnego ſtarego Greka niemaſz, y nauki żadney oſiwiałey nie macie* I tem ow Żyd wzbudził chęci Grekow do czytania Xiąg Piſma S. co było Grekom łatwo: ponieważ dla bliżkiego ſąſiedztwa iak Grecy umieli ięzyk Hebráyſki, tak y Żydzi Grecki, chociaż bowiem 72. Tłumaczow posłanych do Egiptu od Eleazará byli rodowitemi Żydami iednákże Grecki ięzyk wſzyſcy dobrze umieli ná ktory z Hebrayſkiego Biblią przetłumaczyli, mieli tedy od tego czaſu Filozofowie Greccy Biblią Hebreyſką między ktoremi naywięcy ię czytał Plato, nauczyciel Aryſtoteleſa, do ktorego ſtancyi gdy przyſzedł młody ieſzcze Aryſtoteles, z ciekawości wziął Xięgę Biblii, y otworzywſzy iak zaczoł czytać pierwſze Xięgi Moyżeſzowe *Bereſita* czyli po naſzemu *Geneſis Na początku Bog ſtworzył Niebo y ziemię ziemia zaś była puſta &c.* Porzucił Piſmo S: mowiąc o Moyżeſzu: *Ten człowiek piſze wiele anie nie probuie.* Chciał Filozof żeby za każdą propozycyą według ſpoſobu ſzkolnego probowano mu prawdy. Tę

Te zaś Akademie o ktorych niżey pisać będę są w poznieyszym czasie fundowane po Narodzeniu Pańskim ktorych czas miarkować się będzie od lat Narodzenia Chrystusowego.

We WŁOSZECH

Bonońska, Akademia fundowana iest Roku - 432.
Floreńska Fundowana od Kosm Medyka Roku - 1434.
Neapolitańska od Fryderyka II. Cesarza Roku 1227.
Tyceńska czyli Papieńska od Karola Wielkiego Roku - 794.
Patawina od Fryderyka II. Cesarza Roku - - 1222.
Rzymska iest Dawna bez pewności czasu.

W NIEMCZECH.

Bazyleńska - - - - 1461.
Grecyeńska w Styryi - - - 1585.
Lipska od Fryderyka I. Elektora Saskiego . - - 1409.
Lugduńska - - . - - 1575.
Moguńska - - - - - 1482.
Praska od Karola IV. Cesarza - - 1358.
Salisburgska - - - - 1620.
Widenska w Austryi od Fryderyka II. Cesarza - 1237.
Witeberska od Fryderyka III. Elektorá Saskiego 1503.
Wrocławska - - . - 1702.

W FRANCYI.

Aweniońska - - . - 1300.
Burdegáleńska, dáwna ieszcze za czasow S. Hieronima zreparowana od Eugeniusza VI. Papieża 1441.
Paryska od Karola Wielkiego Fundowana 790. tey osobliwey osobliwe Kollegium iest Sorbona od Kanonika Paryskiego, Roberta Sorbon fundowane około Roku 1250.
Tolosańska Fundowana 800. zreparowana. - 1250.

W HISZPANII.

Kompluteńska - - - - 1517.
Salmátyceńska od Alfonsa IX. - 1234.

Toletańſka dawna od Roku 500. zreperowana Roku 1518.

W LUZYTANII.

Konimbryceńſka od Jana III. w Roku : 1540.
Uliſbońſka . . . . 1290.

W POLSZCZE

Krakowſka od Kazimierza Krola Fundowana : 1333.
Zamoyſka - - - - - 1589.
Wileńſka. . - - - . 1544.
Regio Maltańſka w Prüſiech - : 1544.

W ANGLII

Kantabrzyceńſka - - - 1280.
Oxonieńſka . . - 895

W HIBERNII.

Dubleńſka - . - : 1380.

W DANII

Haunicyńſka - - : : 1539.

W SZWECYI

Aboeńſka . . . . : 1640.
Upſaleńſka . - . . : 1540.
Londyńſka - : - . 1668.

CIEKAWOSC III.

Na czym dawni piſali przed wynalezieniem Papieru

ADamowi Wnukowie á Setha Synowie na dwoch Tablicach notowali rzeczy pamiątki godne; iedna była z marmuru, druga z cegły; a to dla tego że Adam z obiawienia Boſkiego miał wiadomość iż świat cały ſprawiedliwość Boſka karać będzie dwa razy, raz przez wodę drugi raz przez ogień żeby tedy w tych dwoch karach nie pogineły Piſma ryſowali opiſania ſwoie na tablicy marmurowey ktorey woda nie ſzkodzi y na ceglaney ktora ogniem nie pſuie ſię: z tych iedne marmurową miał widzieć w Syryi Iozephus Hiſtoryk Zydowſki.

ſki, lib. 1. antiq; cap, 4. druga ceglana przez potop rozmokłſzy zginęła.

Po potopie naprzod ludzie uczeni zaczeli piſać na ſkorach z iaiec, na kościach, po tym na ſkorach wyſuſzonych cielęcych, inſi a oſobliwie w Europie na korze drewnianey ſubtelney brzozowey; ktora kora że ſię zwała po Łacinie *Liber* od tego czaſu Kſięgi maią ſwoie nazwiſko po łacinie *Libri*.

W Egipcie y innych Państwach piſali na Palmowych y Aloeſsowych liściach zkąd karty w Kſięgach zowią ſię po łacinie *folia*

W Wſchodnich kraiach ludzie piſali na tablicach z kości Słoniowey ktore pugillareſami nazywali.

Inſi na tablicach miedzianych albo ołowianych.

Grecy y Italowie na tablicach drewnianych woſkiem czarnym natartych piſali ſztylem żelaznym. Jeżeli ſię zaś w piſaniu ktory pomylił ſłowa zle napiſane woſkiem czarnym zamazał; y znowu ſztylem; napiſał.

Zkąd od Rzymian zaczęto mowić iak kto zle napiſał *trżeba by ſtyl odmienić* albo nie dobrym ſtylem napiſano &c.

Inſi piſali na płutnach kliionych aż poki ſię pargamin nie znalazł w Azyi przed tym nazwanym mieście Greka od Pargaminu zaś nazwane *Pergama*. Papier zaś czyli karty do piſania wynalezione były w Afryce Roku przed Narodzeniem Pańſkim 1100. według nie ktorych w mieście Byrſa, nazwanym ktore od Papieru czyli karty nazwane ieſt Kartagina emuluiąc przez lat 120 z Rzymem o ktorey woynie piſałem.

Na Tablicach tak drewnianych iako y metallowych piſali dawni ſztylem czyli inſtrumentem żelaznym. Na kartach Membranach kościach Atramentem, Krolow y Xiążąt piſma Dekret albo Liſty piſane były czerwonym kolorem Cynobrem albo rubryką, czaſem y złotem iáko opiſuie Deſing. lib. 1. de ſcriptura Ca. 1. quæſt. 2.

Daw-

Dawnych czasow pisywano całe pismo czyli Historią na iedney karcie Chociaż iuż był wynaleziony papier. Aż dopiero pierwszy Julius Cesarz zaczoł po kilkadziesiąt kart w iednę Księgę składać,

CIEKAWOSC IV.

Ktory ięzyk przed założeniem Rzymu był nayslawnieyszy?

NAypierwszy ięzyk od stworzenia świata iako się powie w drugim Tomie był Hebrayski, ale nie tak sławny żeby go inne Narody zaraz przyiąc miały; ponieważ Zydzi odpoczątku Abrahama żadney zwierzchności y władzy nie mieli nad innemi Narodami aż dopiero za Jozuego Wodza.

Assyryiski ięzyk po potopie nay więcey był używany w Azyi od roznych Narodow, ktorzy będąc poddani Monarchom Assyryiskim, musieli się go uczyć ażeby mieli przystęp fu Dworu.

Grecki ięzyk po zburzoney Monarchii Assyryiskiey był dosyć sławny, ktorym mowili nie tylko Grekowie, ale też y Macedonowie. Tessalenczykowie Sycyliiczykowie.

Po części Azyatycy ludzie, a nawet y Włosi przednieysi y Panięta umieli po Grecku, tak iak teraz po Francusku w Polszcze, ponieważ Italowie czyli Włosi ieszcze nie mieli na ten czas uczonych ludzi wszyscy posyłaiąc Synow swoich na naukę do Grecyi. Aż dopiero gdy Rzymianie zawoiowali Grecyą y ztamtąd zprowadzili Filozofow, zaczęli aż nazbyt swoy łaciński ięzyk wychwalać a Greckim gardzic Prawem nawet postanowiono było w woysku żeby żołnierz łacińskim ięzykiem odpowiadał gdy się go kto po grecku spytał, iednakże sobie mocno łacinnicy Greckiemi makaronizmami popsowali Oyczysty ięzyk, tak właśnie iak my Polacy łacińskiemi słowami; do ktorych przyzwyczaione Panięta Rzymskie w szkołach Greckich odzwyczaić się nie mogli.

Łaciń-

Łaciński ięzyk z początku bardzo był cichy nieſłychac o niem było tylko w Rzymie y koło Rzymu okilka mil ku Kampanii lecz gdy Ręka Rzymianow zawoiowałá rożne Narody, przyniey y ięzyk ſię miał lepiey ponieważ Rzymianie wyſyłali Staroſtow do Azyi Afryki y Europy z tym Prawem á żeby ani ſądow ſądźili, ani świadkow ſłuchali, ani Dekretow piſali, tylko łacińſkim ięzykiem y dla tego Dekret śmierci na Chryſtuſa Pána był połacinie piſany od Piłata chociaż Staroſta był rodem Francuz. y ten Dekret był na inſtancyą żydow wydany. Tak Rzymianie w ſwoim ſzczęściu przymuſzali do łacińſkiego ięzyka rożne Narody iako piſze Auguſtyn *S.* lib. 19. de Civitat. Dei Cap. 7. W tym záś mieli ten ſekret, ażeby przez woyne przymuſzone do Poddańſtwa Narody złego ſerca nie miały do Rzymian dla niezrozumianego ich ięzyká przy tym żeby w przytomności Rzymian ſwoim Oyczyſtym ięzykiem nic ſekretnego nie mowili.

Naywięcey ięzykiem łacińſkim iak Poſpolſtwo tak y Panowie mawiali, w Afryce w Hiſzpanii Francyi y Brytanii, lecz za czaſem za wkroczeniem w te kraie Gottow y Longobardow zepſował ſię łaciński ięzyk z ktorego dla pomieſzania ſłow Godzkich y Longobardzkich powſtały te ięzyki, Włoſki Francuſki y Hiſzpańſki. Włoski y Francuſki ma wiele ſłow podobnych do łacinſkiego z rożnością Ortografii; Hiſzpanſki zaś ięzyk ma więkſzą rożność od łacinſkiego, a to dla tego że w Czaſie poznieyſzym Hiſzpánie nachwytali doſyć ſłow od Máurow, ktorzy po Gottach przez długi czas panowali w Hiſzpanii.

Język Niemiecki chowały te narody ktorych ſię kray ciągnął od Pannonii czyli Węgier aż do Hiſzpanii. Tak byli około Dunaiu Niemcy uparci, że ſię żadnym ſpoſobem nie chcieli uczyć łacinſkiego ięzyka, będąc w poddanſtwie u Rzymian y owſzem ich bardziey Rzymianie do ięzyka łacinſkiego.

ſkiego przymuſzali, tym oni bardziey ſwoy Niemiecki chwalili. Iak zaś prętko wybili ſię z mocy Rzymian, tak zaraz y do inſzych Narodow z ſwoim pobiegli ięzykiem, do Brytanii ktora przed tym mowiła łacinſkim, zanieśli Niemiecki, Saſi y Anglikowie, potym Nordmáni z Francyi nie co ſłow przy czynili dla czego temi czaſy Brytanowie maią mowę częścią z Niemieckiego ięzyka, częścią z Francuſkiego złączoną.

Za czaſow Krola Wielkiego według Lipſiuſza Centur: 3. ad Belgas Epiſtola 44. w Francyi ſamo tylko poſpolſtwo mowiło Francuſkim ięzykiem ktory nazywali *lingva Ruſtica* inni *Romana*, że od Rzymian miał ſwoy początek, Niemieckiego zaś zazywali ſzlachetnego ſtanu ludzie.

Tego wieku tę ſą w używaniu ięzyki w Wſchodnich Państwach Syryacki, Arabſki, ktorych y Turcy zażywaią Grecki y Hebrayſki, ale tego temi czáſy ani ſami wſzyſcy żydzi umieią. W Europie *łacinſki* ktory ieſt poſpolity dla wſzyſtkich Europeyſkich Narodow. z tego iakom wyżey napiſal powſtał ięzyk Włoſki, Hiſzpanſki. Francuſki, y częścią Brytanſki. 2. *Niemiecki* z ktorego pochodzi ięzyk Belgow, Duńſki, Szwedzki, Angielſki &c. 3. *Słowienſki*, z ktorego powſtał ięzyk Polſki, Czeſki, Ruſki, częścią y Moſkiewſki.

ROZDZIAŁ. VI.

Ktorzy iaką ſztuką wymyślili pierwſzy raz z dawnieyſzych ludzi, po potopie?

ABtnoros albo inaczey Abderas krol Krety Inſuły pierwſzy wynalazł ſpoſob zbierania miodu.

Bacchus pierwſzy w Grecyi wynaleſca wina, za Boga miany. Ten wendruiąc po świecie Niemcom z ięczmienia zoſtawił ſpoſob robienia piwa, od ktorych do Polſkiey za czaſem ten przebrał ſię ſpoſob.

Cytry instrumęt do grania wynalazł Apollo rodem z Grecyi, za Boga w Pospolstwie y Poetow miany.

Gadki y przypowiastki wymysliła Kleobola Corka Kleobola siodmego mędrca Grecyi.

Izys Corka Inacha pierwszego Krola Grecyi, zrodzona w Grecyi gdy do Egiptu zapłyneła nauczyła Egipcyanow zasiewać role y Chleb robić, za co ią iako Boginie z Nieba zesłaną Pospolstwo mieli y szanowali.

W Grecyi Omagirus pierwszy raz woły do pługa zaprządł za Argusa Czwartego Krola Grecyi od ktorego Grecya zaczęła się inaczey zwać Argiwa.

Komedyą wynalazł Eschylus.

Karmentys Corka Ewandra wynalazła litery łacińskie A. B. C. D. &c. ponieważ do tych czas Hebreyskie y Greckie tylko były charaktery naywięcey w używaniu. Z tey zaś okoliczności łaciński ięzyk ma w sobie wiele Greckich terminow że przy początkach nauk swoich Latynowie uczyli się w Grecyi, gdzie nabrawszy wiele słow z Greckiego ięzyka zaczeli ich używać, poważni ludzie w mowach swoich, iako się wyżey namieniło.

Lamech pierwszy był na świecie *bigamus* czyli dwie żony maiący Adę y Sellę przeciwko wrodzonemu Prawu nie pamiętaiąc na słowa Oyca swego Adama mowiącego *& erunt duo in carne una* y będzie dwoie wciele iednym. Ten dwoch ludzi zabił iednego Kaima, Bratoboyce Abla drugiego za ktore grzechy sam się osądził mowiąc że siedmdziesiąt y siedm rozemst skarany być powinienem, iako się y tak stało ponieważ według expositorow Pisma S. 77. ludzi z niego narodzonych zgineło w potopie.

Loikę naukę wynalazł pierwszy Parmenides.

Mszą S. naypierwey miał w Jeruzalem Iakob S. Apostoł brat według Ciała Chrystusa Pana.

Medycyne y poznanie natury ziol wynalazł naypierwszy Apollo za czasu Jakoba Patryarchy, iednak że dla niedbalstwa ludzi mniey się cwiczących w tey nauce znowu zaniedbana była. Po długim czasi, doświadczenie było okazyą wynalezienia nauki Doktorskiey tym sposobem: Gdy ludzie z choroby iakiey powstali zwyczay był a żeby na podziękowanie Bożkom swoim szli do ich Kościołow; y przy bałwanach zostawili na piśmie sposob ktorym się z choroby iakiey uleczyli Hippokrates zaś ciekawy człowiek pozbierawszy te pisma y więcey z doświadczenia swego przydawszy napisał Aphorismos czyli generalne reguły Medycyny. U Babylończykow Prawo było, że iak kto zachorował wynosili go na publiczne mieysce; ażeby go nawiedzaiąc rożni ludzie powiadali mu czym się ktory z nich na podobną chorobę uleczył. I tak nauka Medykow bardziey z przypadkow y doświadczenia swoy wzieła początek, a niżeli z przeniknienia wewnętrzney natury ziol, korzeni &c: dla tego nauka Medykow iest barDziey *Conjecturalis* a niżeli pewna y nie zawodna. *Racya* tego iest bo gdy by też medyk y nie zawodną miał pewność o ziol naturze, albo inszego lekarstwa, wiedzieć iednak nie może do pierwszego razu w iakim stopniu iest konstytucya Pacyenta albo iaka choroba, aż poki dla proby y doświadczenia w przod nie będzie aplikował *ad juvantia & lædentia.* wspomagaiące y sprzeciwiaiące się naturze chorego lekarstwa.

Przy tym iako nie iednakowey siły y dyspozycyi iest w każdym chorym natura; tak nie iednakowy skutek sprawi w każdym iednakowe lekarstwo, ktore iest tylko pomocą natury; im zaś bardziey będzie osłabiona natura, tym większey y mocnieyszey trzeba iey pomocy. Gdy zaś lekarstwa będą przeciwne chorobie, iuż na ten czas natura większy gwałt cierpi nie tylko walcząc z chorobą, ale też z lekarstwem czyli bardziey z trucizną.

Dla

Dla czego zaś recydywa iest niebespiecznieysza cdpierwszey choroby? przyczyna tego iest ta: że natura osłabiona przez pierwszy paroxyzm nie ma tyle sił do zwyciężenia y wypędzenia złych humorow. Naylepsze dla wszystkich dla każdego lekarstwa tę są sposoby, 1. zycie pomiarkowane w iedzeniu y piciu, kto chce być zdrow trzeba a żeby według Bazylego Swiętego z reszta apetytu wstał od stołu nie napełniaiąc do sytości żołątka. 2 Po iedzeniu mieć iakokolwiek pracę z ruszaniem się byle nie była głowna. 3. Natura mocna ta ieżeli będzie przy siłach sama się częstokroć uleczy przy zachowaniu sposobow wzwyż namienionych. Kto nie ma Medyka lepiey się zdać na wolą Pana BOGA y siły natury, a niżeli umierać z r ki niedcskonałego Doktora. *Melius est incidere in manus Domini quam in manus Peccatorum.* Według mego zdania każdy Doktor iest *Dominus vitæ & necis* a ktoż zgadnąć może czyli iest Panem życia czyli śmierci? ile unas w Polszcze byle by Cerulik po niemiecku umiał *venam secare, cristeram dare pulsum locare.* Juźci Doktor *Dominus vitæ & necis.*

Zkąd to pochodzi że niektorzy po obiedzie maią skłonność do spania?

W takich znak iest że słaby żołądek ktory potraw ziedzonych nie może strawić, dla tego mu z musu przychodzą *spiritus animales* y tak może wyniszczony od tych duchow do snu się zabiera. Chyba że w kim nie tak potrzeba żołątka iako zwyczay do snu po obiedzie nakłania.

Zkąd to w pospolitey febrze zazwyczay wprzod zimno chorego bierze a potym gorączka?

Dla tego że w takim żołądku maiąc grube humory nie może ich strawić aż mu z całego ciała rozproszone przydą na pomoc *spiritus animales* y tak ciała części wyniszczone z tych duchow ożywiaiących y gorących zimno cierpią w rękach y nogach krew niby obumrze. Gdy się zaś po zimnie załączy

 W zo-

w żołądku konkokcya, iak zalębika iakiego tak z otwartego żołądka zapalone wypadaią duchy na całe ciało, ktore przez to samo że są więcey nad swoią naturę zapalone czynią gorączkę Trzeba zaś wiedzieć że w ten czas gdy podczas febry zimno chorego trapi naywiększe iest gorąco w zamkniętym żołądku.

Malarską sztukę wynalazł Giges Lidius, albo według innych Historykow nie iaki Pastuch, ktory przypadkiem obaczywszy na paięczynie cień zrobiony owieczki zaczoł się w podobnych ćwiczyć lineamentach. Apelles wynalazł sposob kolorami malować także sposob wyrażenia iedney twarzy ludzkiey

Muzykę wynalazł przypadkowym sposobem Pithagoras Filozof, gdy pewnego czasu usłyszał dwoch kowalow razem w iedno żelazo biiących, uważał wdzięczną iakowos harmonią, przez dłuższą ciekawość słyszał że młod większy dłuży brzmiał a niżeli mnieyszy zkąd przez Arthmetykę proporcyą czasu wynalazł w graniu przez oktawę kwintę, tercyą. &c.

Grzegorz S. Papież wynalazł muzykańskie klawisze ktore temi nazwał literami. *G, a, b, c, d, e, f.*

Gwido zaś Arsinus do choralney muzyki somizowania wynalazł te sylaby, ut, re, mi, fa, sol, la, Przed lat 1000. nie było not do grania ale zamiast nich używano liter.

Nemrod od ktorego zaczęło się Assyryiskie Państwo pierwszy po potopie wynalazł sposob woiowania.

Nici wełniane wynalazła Minerwa ktora żyła za czasow Izaaka Patryarchy w Roku iego życia 38. wsławiła się; że zaś iey urodzenie Familia nie były wszystkim wiadome Pospolstwo tey byli opinii że się z mozgu Jowisza narodzić miała, y szanowali ią za Boginią. Taż sama y zbieranie Oliwy wynalazła, niewiasta dosyć dowcipna y całe gospodyni dobra, zkąd Grekowie za Boginią nauk uznali.

Prometeusz w Arkadyi sławny Polityk; ten grubiański

narod

narod polityki nauczył. 2. Ten pierwszy dowcipem swoim ludzkie statuy robił, tak sztucznie że się same ruchały. 3. Mieszkaiąc na Kaukazie Ormiańskiey gorze, y sam się Astrologii nauczył y pierwszy raz Assyryiczykow tey nauki uczył. 4. Ten według Pliniusza przez swoię industryą wynalazł pierwszy raz sposob z krzemienia ogień czynić 5. Pierwszy raz ten Polityk y sam y inszym kazał na czwartym palcu nosić pierścień ale żelazny dla większey powagi serdeczney żyły, ktora się w tym palcu znayduie. Ktory sposob iest do tych czas w obserwie chociaż nie żelazny nosić Pierścień. Za czasem Rzymianie postanowili Prawo ażeby Senatorowie y insi Panowie złoty pomnieyszey kondycyi wolni ludzie srebrny, sludzy zaś żelazny nosili pierścień.

Sardanapalus ostatni Assyryiski Monarcha Niewieściuch wymyślił do wczasu poduszki ten człowiek lubieżny przebrawszy się po Białogłowsku między nałoznicami ustawicznie siedział. Na ktorego gdy Arbaces Medow Wudz nastąpił z woyskiem y Państwo y życie mu odębrał y tak naypierwsza od potopu Monarchya prawie trwaiąca przez lat 1305. naniem się skączyła. Po zwycięstwie Assyryi nie zwyczayne od stworzenia swiata zaczeły się woyny,

Semiramis pierwsza przestroiła się w męskie suknie dla utaienia płci Białogłowskiey, Ta będąc pierwszego Monarchi Assyryiskiego żoną, ktory całą Azyą zawoiował gdy iey Ninus mąż umarł, zostawiwszy młodą żonę y iednego Syna Nina nazwanego boiąc się tak wielkiego Państwa nie dawno zawoiowanego od męża młodemu oddać synowi, namowiłasię z nim ażeby się przestroił po białogłowsku a ona na iego mieyscu po męsku ktoremu była dziwnie podobna, y tak oszukawszy Assyryiczykow przez nieiaki czas mocno woiowała, Babylon Miasto według nie ktorych Historykow z fundamętu założyła, według zaś inszych tylko go obmurowała, y rozprzestrzeniła. Na ostatek

tek po tyle walecznych zwycięstwach y dobrych w *Państwie* Dyspozycyach, przyznała się kto była według płci swoiey, co iey bynaymniey nie zaszkodziło, ale y owszem Poddaństwu do podziwienia było: że białogłowa tak rozumnie rządziła Państwem, Krolowała przez lat 42 sama oprocz tych lat ktore iey upłyneły gdy Ninus mąż iey żył. Na ostatek gdy syna swego Nina przyniewalała do niegodziwego złączenia zabita została od niego. Po ktorey śmierci został Nina Monarchii sukcessorem ktory inaczey się zwał *Zameis*.

Siania y orania sposob chociaż dawnych czasow ieszcze za Noego mieli ludzie z wielką iednak pracą y to nie wszędzie ponieważ sami musieli pracować około ziemi, dopiero gdy *Ceres* wydana była za mąż Sykułow Krolowi pierwszy raz kazała do pługa założyć woły, y kupiwszy z cudzych kraiow nasienia zasiała rolą y zmlić kazała *Krescencyą* na mąkę; Sykułow nakarmiła chlebem, ktorzy do tych czas samemi fruktami y mięsem żyli, za ktore dobrodzieystwo iako nie śmiertelną Boginie szanowali.

Saturnus Krol drugi Italow, czyli Włochow nasamprzod wynalazł sposob gnoienia ziemi dla lepszego urodzaiu.

Suknią dwoiaką czyli Płaszcz naypierwszy wymyslił Diogenes Filozof nosic.

Młyny wynalezione od Rzymian. Piłanie zaczęło się za życia Jozuego. Artmetyka w Fenicyi. Geometrya w Egipcie. Poczty w Persii. Komedya w Grecyi. Szkoły w Liryi. Mydło Francyi. Sol znaleziona w Fenicyi przez Missora Cukier w Arabii. Jedwabie z Robaczkami wyniesione są z Indyi R. 557.

Polowanie od Kastora ktory naypierwszy Ielenia ubił. Polux naypierwey psy do pola układał; obadwa Grekowie żyli przed Troiańską woyną, Iastrzębiem naypierwey ugonił *Konstantyn* Wielki. zegarki zaczeły się w Roku 850. kompas magnesowy w Roku 1260.

Proch

Proch do ſtrzelania wynalazł Schwarc Franciſzek w Roku 1300. Armaty w Roku 1388. Piſtolety w Roku 1545. miny do wywracania murow w Roku 1500.

Obicia warſtatowe w Roku 1100.

Roku 800 zaczeli Katolicy brać Kommunię do gęby, przed tym zaś bierali do Ręki w Towalnią.

Okularow ná ſamprzod zażywać począł Gordon. Doktor w Roku 1280.

Perſpektywy przybliżáiące oku ludzkiemu rzeczy dalekie zaczeły ſię w Roku 1609.

Foroaſtes (ktory żył za Abrahama Patryarchy) wymyślił czarnokſięſtwo, czyli *Magiam Nigram* iako piſze Aryſtoteles ktorą potym poznieyſzych czaſow Demokrytus wydoſkonalił. Tak ſię w niey dawnych czaſow cwiczyli ludzie, że rzadko ktory Pan albo Krol iey nie umiał. Naywięcey iednak za Moyżeſza y przednim miała Akademikow w Egipcie y Grecyi: zkąd cudowne rzeczy robiąc Czarnokſiężnicy u poſpolſtwa proſtego za Bogow ſą uznani: ta przeklęta nauka była początkiem wielu baiek dawnych wiekow.

Zaſlubienie aż do czaſow Labana y Izaaka Patryarchy nie należało do Corki ale do Rodzicow iey, aż dopiero pierwſzy raz ſwat Izaaka ſługa Abrahama Patryarchy Imieniem Aliozor pytał ſię Rebeki o wolą czyli Konſens na zaslubienie z Izaakiem.

ROZDZIAŁ VII.

Ktorzy byli nauką y woienną ſztuką ſławni w Grecyi y u Rzymian?

DEmoſtenes był w Grecyi ſławny nauką Oratorſką y woienną ſztuką. Tego dowcipem y radą Ateńczykowie od Krola Filipa Oyca Alexandra Wielkiego wolnemi byli. Ktory gdy obległ Ateny pretendował od miaſta ażeby mu darowali Oratorow 10. Demoſtenes wſzedłſzy w Radę

dę te Senatowi proponował gadkę mowiąc: Wilcy raz perswadowali Pasterzom a żeby z niemi w zgodzie żyli ktory proiekt gdy się podobał Pasterzom prosili wilcy ażeby dla dalszey zgody wygnali z trzod swoich psy ktorzy między niemi naybardziey pokoy psowali, co gdy uczynili, śmieli wilcy napadli y skradali się do owiec. To wymowiwszy zawołał do Ateńczykow, tego y nad wami chce dokazać Krol Macedonii. W czym przestrzeżeni Grecy nie dali Filipowi Oratorow precz go odpędziwszy od Miasta.

Temistokles Ateńczyk z młodych lat myślił o punkcie własnego Honoru staraiąc się o pierwsze mieysce w Atenach był człowiek niemniey Woienny iako rozumny z iego porady Ateńczykowie wygrali zwycięztwo nad Xerxesem Krolem Perskim.

Anchizes Capisa Troianczyka syn gdy od Sybilli Prygii był przestrzeżony o zburzeniu Troi uszedł na puszczą z publicznego człowieka prywatne życie prowadząc w pilnowaniu trzody gdy pewnego czasu u rzeki z trzodą bawił zabrał konfidencyą z Białogłową Wenerą Imieniem z ktorą spłodził Eneasza syna, ktory potym Krolował we Włoszech, żeby iednak głupiego Pospolstwa uszedł censury, zmyślił ią Boginią; tak przed tym wiele namnożyło się Bogow ktorych za zasłone mieli swych excessow ludzie chytrzy y wybiegli, zkąd się potym wiele Fabuł u Grekow namnozyło.

Eneasz Anchizesa z Wenery syn po zburzeniu Troi wybrał się z Oycem we 20. Okrętach do Włoch, z ktoremi wielkie miał woyny y zwycięstwa. Ten miał żonę Corkę owego sławnego Pryama od Pospolstwa za Pana szanowany.

Tych czasow był Kodrus Melanta Krola Ateńczykow syn ostatni Krol Atenow. Ten żył za czasow Samuela Proroka Krolował lat 12. Umarł dobrowolnie na woynie z miłości ku poddanym tym sposobem; gdy Polopenczykowie wypowiedzieli woynę Atęńczykom, radzili się Bozkow ktora wygrana

na

na ftronà odpowiedział bałwan: ta z ktorey Krol włáſny w tey woynie zginie; o czym dowiedziawſzy ſię Krol Ateńſki Kodrus przeſtroiwſzy ſię w proſte ſuknie naypierwſzy Nieprzyiacielom nawinął ſię do zabicia, y tak śmiercią ſwoią życie darował Poddanym. Był żywym przy śmierci wizerunkiem Chryſtuſa Pana. Po iego śmierci Ateny iuż więcey nie miały Krola aż do Solona Mędrca ktorego ſobie za Wodza y Prawodawcę obrali, Krolewſtwo zaś zaczeło ſię Atęczykow od Roku 100. niewoli Zydowſkiey w Egipcie aż do Samuela Proroka, trwało przez lat 487.

Aſkanius był Eneaſza ſyn z krewtzy Pryama Krola corki zrodzoney. Ten Albe miaſto we Włoſzech założył zkąd nazwany był Krol Albanow.

Annibal Amiklara Kartagenczykow Wodza ſyn maiąc lat 25. Monarchą czyli Ceſarzem woyſka Kartageńſkiego zoſtał. Ten ſwoich Antenatow rozumem y odwagą celował. Po odebraney godności Imperatorſkiey we 3. lata Hiſzpánow zawoiował. Zoſtáwiwſzy u nich Brata ſwoiego Azdrábala ſam ſię przez Gory Alpes przeprawił z woyſkiem przy nieſkończoney pracy przez ktore oprocz Herkuleſa żaden ſię ieſzcze z Hetmanow nie przebrał z woyſkiem, takie bowiem oſtre na tych gorach krzemienie były, że y pieſzemu trudno było poyść po nich żołnierzowi. Annibal zaś ogniem y octem tak ich wygładził y zrownał y drogę uczynił, że ſłoń obciężony, mogł ſię wygodnie po nich przebrac. Nie przyſzło to iednak Annibalowi bez wielkiey expenſy y ſtraty ludzi. Tym tedy ſposobem Annibal wkroczył w Rzymſkie Pańſtwo, maiąc z ſobą piechoty 80. tyſięcy konnych 20. tyſięcy. Słoniow wielkich do woyny ſpoſobnych 37. wſzędzie kraie Włoſkie puſtoſząc po trzykroć razy Rzymianow zwyciężał, Na oſtatek Senat Rzymſki wyprawił przeciwko niemu Fabiuſza człowieka wielkiego w obrotach woiennych ktory przez ſztuki ſwoie y pomoc

Aretynow zwycięstwo nad niem otrzymał. Ztamtąd się Annibal do Apulii ruszywszy tak wielkie z Rzymianow zwycięstwo otrzymał, że trzy korce samych złotych Pierścionkow do Kartagenczykow posłał, wiele Senatorow Rzymskich zabiwszy. Iuż by potym zwycięstwie całe Państwo Rzymianom był zawoiował, gdyby zaraz do Rzymu przyitąpił. Tylko że mu w tym czasię dali z Kartaginy znać; że w niebytności iego Publiusz Scypio Wodz Rzymski wkroczył w iego Państwo dla tego porzuciwszy Włochy, do swoich się Kartagenczykow musiał śpieszyć, gdy iuż zastał traktaty między swoiemi y Rzymianami; obawiaiąc się iakiey od swoich zdrády, uciekł do Antyocha Krola, przy ktorey widząc w niebespieczeństwie życie swoie, udał się do Krola Bitynii, ale go y tam Rzymianie szpiegowali, na ostatek obawiaiąc się wpaść w Ręcę Rzymianow otruł się y umarł w Roku życia swoiego 70.

Był człowiek bez żadney urody y owszem na ciele ułomny bo nie miał prawego oka, na lewą nogę kulawy, zrostu nizkiego, twarzy ospowatey, gdy we Włoszech grassował miał z sobą woyska piechoty 120. Tysięcy, iazdy zaś 17. Tysięcy.

Scypio od zawoiowaney Afryki nazwany Afrykanus Wodz Rzymski, Wnuczek Scypiona, ktory za Annibala Kartagine dobywszy upokorzył, ktorey gdy nie ustannie przez 6. dni y nocy dobywał, Kartagenczykowie zdesperowawszy o siłach swoich poddali się mu, wyszedłszy z Miasta 20005. reszta 30000. Mężow poddáli się w niewolą. Ten zaś Scypio po rożnych zwycięstwach umarł na wygnaniu.

Scypio od zawoiowania Azyi nazwany *Azyatykus* Brat pierwszego Scypiona Afrykańskiego, ten był nie rownie w większey u Rzymian powadzę, niżeli brat iego poniewaz nie

tylko

tylko był Cenzorem, y Konsulem, ale też y Dyktatorem. Ten pozwycięstwie nad Antyochem powrocił z Azyi do Rzymu, trafiło się że dziesięciu Trybunow ktorzy z nim byli na woynie w nadzieie zwycięstwa swego, y respektu Dyktatora Scypiona, przebrał się za mury do Westfalskich Panien, o co do sądu Scypiona pozwani Dekretowani są od niego na śmierć. Cały Senat zaniemi instancyował do Scypiona, na ostatek y sam brát iego Scypio Afrykański, na braterską przyiaźń mocno go obligował o Relaxacyą Dekretu, lecz ani iego ani Senatu prozba nic nie sprawiła u sprawiedliwego Dyktatora, iuz tedy winowaycow do ścięcia prowadzono w tym corka mamki Scypionowey przypadłszy do nog Sędziego, to na niem wymogła, czego brat rodzony dokazać nie mogł. Po relaxacyi Dekretu na instancyą podley Panny, urażony Brat Scypiona Afrykański Scypio, zaczął się mocno na bráta żalić że dla niego nie chciał tey łáski uczynić; na co mu rozumnie odpowiedział Dyktator temi słowy: wiedz o tym bracie ze ia bardziey za Matkę uznaię tę ktorá mię zrodzonego karmiła piersiami, anizeli tę ktora mię spłodziwszy porzuciła; ty iezdeś brat moy rodzony od tey drugiey, ta zaś Panna iest siostra moia od pierwszey, dla tego iakom więcy winien iey Matce, zá karmienie, niz twoiey za porodzenie, tak musiałem więcey uczynić niżeli dla ciebie.

Pompeiusz sławny w Rzymie Wodz po zwyciężonych Rozboynikach Morskich, wysłany od Senatu Rzymskiego na 22. Krolow Wschodnich. Przyiechawszy ku Armenii, Mitrydata Krola iedney nocy zwyciężył Po tym Albanow y Hiberyi Krolow w krotkim czasie zwoiował. Po tym Iturreyskie y Arabskie Krolestwo podbił Rzymianom. ztąd ruszywszy Ierosolimę obległ, ktorą ledwie trzeciego miesiąca dobył. Zabił tysiąc Zydow znacznieyszych inszych w niewolą pobrał miasto zburzone zostawiwszy.

Ff2 *Her-*

Herkules Rodem z Grecyi, ten z Jazonem Troie ſpuſtoſzył, ktorą potym zaraz Pryamus reperował. Mało ſię Herkuleſowi nadało z nieprzyiacielem żwawie potykać, chciał ſię na publicznych gonitwach popiſać w Grecyi; ktorych był Auktorem, na nich 12. takich pokazał experyencyi ktore były nad ſiłę ludzką.

Hektor ſławny u Troianow Wodz y kawaler, o ktorym wiele dawne wſpominaią hiſtorye ten przy zburzeniu Troi z Grekami doſyć ſię mocno potykał; o czym wyżey.

CIEKAWOSC. I.

Iakie było woyſko u Rzymian Dawnych?

CZtery były partye w Woyſku Rzymſkim 1. *Welites* nazwani ci zpoddańſtwa ledkie Chorągwie czyli z. *Haſtati*, w tym Woyſku ſama młodziez kawalerow, Rzymſkich 3. *Principes* ci zdrugiemi ſkrzydła trzymali. 4. *Triarij* w ktorych dawni y doświadczeni żołnierze byli, ci Corpus woyſka czynili.

Cały Rzymianow Oboz miał wſobie Pułkow dwadzieścia y kilka, naywyżſza *Komenda* była przy Konſulu, albo w poznieyſzych czaſach, przy Ceſarzu. Każdy Pułk miał w ſobie ludzi pieſzych 6200. konnych 300. Pułk był podzielony na Chorągwi 10. nad każdym pułkiem miał Kommendę Trybun znak każdego Pułku był wilk, koń, woł, &c. Pułk zaś Rzymſki miał za znák czyli Herb Orła; według poſtánowienia Maryuſza Konſula.

Chorągiew kazda zamykała w ſobie ludzi 621. ná trzy związki (ktore ſię Rzymſkim ięzykiem zwali *Manipuli*) podzielona każdy związek miał ludzi 207 dzielił ſię na Centurye.

Centurya miała ludzi 100. dla tego nazwána od Centum nad tą miał Kommendę Centuryon. Ta ſię dzieliła na Turmy w Turmie było ludzi 30.

Te wſzyſtkie pártye miały ná Chorągwiach znaki czyli

Herby Swięto, na ktore żołnierze Rzymſcy przyſięgę czy-nili. Do nich gdy ſię winowayca uciekł, brać go przez gwałt nie można było. Kto by chorągiew był dał nieprzyiacielowi odebrać, gardłem go karano: Na oſtatek gdy ſię żołnierz Rzymſki niedbale kiedy z Nieprzyiacielem potykał, Konſul albo przykim była naywyżſza Kommenda, kazał ſię z chorągwiami ku nieprzyiacielowi zbliżyć, ażeby ſię na obronę tych S. znakow y niedbały żołnierz do nieprzyiaciela zbliżył.

CIEKAWOSC II.

Iakie mieli Rzymianie do woyny oręża y machiny?

PRzed wynalezieniem prochu, Armat, rożnyzh do obrony ſwoiey y dobycia Miaſt zażywali Machin, między ktoremi do wybicia muru mieli machinę *Aries* nazwaną ktora była z drzewa mocnego y grubego, miedzią umocnionego, tą mury rozbiiali gdy do iakiego miaſta ſzturm czynili.

Druga Machina nazwána *Winka* tá była nakſztałt chałupki drewnianey, ktorą woyſko Rzymſkie niosąc na ſobie wolni byli od kamieni zrzuconych, z murow albo z procy, y tym ſpoſobem zbliżali ſię pod mieyſkie mury.

Trzecia machina nazwana *Terebris* z tey kamienie na nieprzyiaciela rzucali.

Czwárta Machina *Catabulta* nazwana, ta z drzewa była zrobiona z ktorey ſtrzały na nieprzyiaciela puſzczali.

Piąta naywiękſza Machina *Baliſta* nazwana, z tey kamienie młyńſkie belki rozpalone, ſmołą napuſzczane beczki z ogniem na nieprzyiaciela albo do miaſta rzucali. Inſtrument y oręż ich na dal była proca z ktorey nie tylko kamykami, ale też y ołowianemi kulami podługowatemi rzucali, z takim impetem że mogli o krokow 400 nieprzyiaciela doſiadz, kładli czaſem y iáyca ſiarką y innemi materyałami napełnione y zapalone nakſztałt Granadyerow.

ROZDZIAŁ. VIIJ.

O Nie ktorych Ludzi osobliwych przypadkach.

E*Pimerydes* Filozof rodem z Krety wyspy, gdy był mały według roskazu Oyca pasał owce, iednego dnia sen go zmorzył, dla ktorego uspokoienia położywszy się na puszczy w skrytey iamie spał lat 75. Gdy się obudził szukał owiec, ktorych, nie znalazłszy szedł do Domu, dziwuiąc się że wszystko odmienne widział rzeczy; ledwie młodszego w Domu zastał bráta staruszka.

Za Decyusza Cesarza prześladowania, gdy w Effezie wszystkich Chrzescian przymuszáno do ofiar bałwochwalskich; siedmiu młodzianow szlachetnie urodzonych rozdawszy wszystkę substancyą swoię ubogim, poszli napuszczą schraniaiąc się prześladowania, iednego tylko mieli do posługi człowieká, ktory im sekretnie z miasta pożywienie nosił, gdy się z tym przed innemi wymowił y Decyusz się dowiedział, kazał dziurę opoki w ktorey zostawali kamieńmi zatarasować a żeby od głodu umarli, S. młodzianow ie modląc się zasneli, y nie obudzili się aż za Teodoziusza Cesarza, gdy powstała Herezya miedzy niektoremi wątpiącemi o przyszłych ciał naszych zmartwychwstaniu: Ci od Pana BOGA wzkrzeszeni doświadczeniem probowali, przyszłe Ciała naszego powstanie. Imiona ich są tę Maxyminus, Marcus, Martianus, Dyonisius, Separphion Joannes & Constantinus.

Mikołay Pustelnik u Switensow na gorzystey puszczy mieszkaiąc, lat 20. bez żadnego pokarmu y napoiu cudownie żył

Ták za dawnych czasow ludzie świątobliwie żyli, że *Agathon* Opat przez lat 3. kamień w gębie ustawicznie nosił, ażeby co proźnego nie wymowił. Toż y S. Piotr z Alkantary Zakonu O. S. Franciszka czynił. Insze teraz obycza ie u zepsowanego świata.

Zoroastes Filozof y Krol razem Brakcyanow według Izydora lib: Ethimol: 8. cap: 8. gdy się rodził, nad zwyczay pospolity inszym ludziom śmiał się co się nikomu nie przytrafiło, ponieważ taka iest kondycya każdego Człowieka, pierwey się płaczem przywitać z światem niżeli go obaczy; każde dziecie do dni 26. rzadko po narodzeniu żeby się rośmiać miało Ten iednak śmiech Zoroasta długim się zakonkludował płaczem, był bowiem człowiek nie szczęśliwy w dalszym zyciu, ktorego Państwo zawoiowawszy Ninias Krol Assyryiski po tym samego zabił. Zył ieszcze za czasow *Thare*, Oyca Abrahama Patryarchy.

Amelius y Amicus dwoch młodzianow chociaż nie w iednym mieyscu za czasow Pipina Krola Francuskiego urodzeni, tak sobie byli podobnemi że ich żaden nie mogł rozeznać, ci doroslszy lat gdy się we Włoszech w mieście *Luka* nazwanem poznali, taką z sobą przyiaźń zabrali że ieden bez drugiego ani iść ani nawet w inszym budynku spać mogł. Gdy się prezentowali Papieżowi w Rzymie od niego ochrzczeni są, dziwne rzeczy o tych dwoch młodzianach piszą Historycy, ktore by mi wyliczać szczupłość karty nie pozwoliła. Po śmierci pogrzebieni nie w iednem Kościele na zaiutrz ciało Ameliusa znalezione iest z trunno przy Ciele Amikusa, cudownie przez Aniołow przeniesione. Takiey iest dzielności miłość bliźniego y po śmierci. Miłość nie zwyczayna tych dwu kawalerow pochodziła częścio z łaski osobliwszey Pana BOGA. częścio znaturalney Sympatyi o ktorey że niektorzy wątpią dziwno mi iest bardzo.

Sympatya bowiem iedney rzeczy do drugiey pochodzi ztąd; ze iak w tey tak y w owey znayduią się podobne przymioty tak na przykład magnes ma Sympatyą do żelaza taką że iak żywy obraca się za niem zkąd że to iest; w nieżywy naturze takie przywiozanie; ieżeli nie ztąd ze w żelezie też

same

ſame znayduią ſię przymioty, ktore y w magneſie. Albo przynaymniey poſilaiące Magnes. Antypatya przeciwnym ſpoſobem z tąd ma ſwoy początek iedney rzeczy do drugiev że ſobie maią przeciwnę przymioty. Z doświadczenia widziemy ſami w ſobie awerſyą od człowieka, z ktorym ani mamy znaiomości aniśmy nawet mowili z niem z ſamego zpoyzdrzenia iuż ci ſię nám nie podoba, y cierpieć go nie możemy. Drugiego ſzacuiemy ſobie z ſamego widzenia. I tak kto kota z náturalney Antypatyi cierpieć nie może dla reſpiracyi przeciwney Konſtytucyi, takiego człowieka, bo. ſłyſzy w ſobie alteracyą chociaż by go nie widział. Zioła nawet ſame y inſze lekarſtwa naywiecey przez Antypatyą y Sympatyą ludzi leczą, naprzykład będzie kto raniony od gadziny iadem dwoiako ſię kurowáć może 1. Albo Antypatycznie przez takie rzeczy ktore maią moc przeciwną trucizne wypedzaiącą wſzelkie iady y takie lekarſtwo nie zawſze pomoże, bo ktoż wie ieżeli iad tym ſpoſobem wynidzie z ciała przez ranę, na ktorey mu iak o de drzwi zaſtąpi, przeciwnie chyba takie likarſtwo bardziey go rozpędzi po ciele y to tylko ſpráwić na ten czas może że nie będzie miało tey władzy y mocy rozproſzone iak gdyby wraz w całości było. w ranie. Przy tym iad iadowi nie ieſt rowny ſmoże ſię przez poty z potami wyprowadzić z Ciała. 2. Albo taką truciznę może, drugim ſpoſobem pozbyć przez Sympatyczne lekarſtwa ktore maia iad w ſobie; ktorych wielkość przyłożenie do rany że ma iad więkſzy niżeli ieſt w ranie iad w ranie mnieyſzy wyciągnie ſię od wiekſzego w lekarſtwie, tak właśnie iak gdy ſię pali ſtos drew wielki do ktorego gdy ſię z bliżemy z zapaloną pochodnią, płomień mnieyſzy pochodni ſam ſię na kłoni y złączy z więkſzym O tym iednak Medycy po więkſzey częśći ſię nie zgadzáia. Iednakże wſzyſcy to muſzą przyznać że z każdego człowieka nie tylko gębą y noſem ale oczami

czami y uszami ustawiczna iest respiracya ktora się po powietrzu roz chodzi, y ta exhalacya ten humor ktory ziednego na powietrze wypadał znowu go z powietrzem drugi ciągnie osobliwie w ciasnym mieyscu y zamkniętym, iako naprzykład w karecie, ieżeli będą wapory iednego zarazliwe y korrnpcyi pełne, kto o tym wątpi że temu ktory ich w siebie z powietrzem ciągnie szkodzić będą, według mocnieyszey albo słabszey konstytucyi każdego. Krotko na reście konkluduię że *Sympatya y Antypatya* nic innego nieszą tylko podobieństwo albo rożność przymiotow w rzeczach, tak woda z ogniem zgody nie maią dla przeciwnych przymiotow ciepła y zimna, wilgoci y suchości. Widziemy z doświadczenia ze Pan sługę tak mocno respektuię że pospolicie mowią iak by go szczarował, że przy naturalnym podobieństwie w przymiotach nastąpi y akomodacya, ktora mnoży w sercu Panskim większe przywiązanie.

KSIĘGA III.

O Czterech Monarchiach sławnych na świecie.

ROZDZIAŁ I.

O Monarchii Assyryiskiey.



Onarchia Assyryiczykow iest naydawnieysza po uniwersalnym potopie ponieważ się zaczeła od Nemroda, ktory się nazywał Belus czyli Jowisż ieszcze za życia Noego według wielu Chronologow Roku od stworzenia świata 1932. po potopie Roku 276. przed narodzeniem Abrahama Patryarchy 23. Monarchią iednak Assyryiskie Państwo zostało za Ninusa

 syna

ſyna Nemroda ktory według Hiſtoryi Piſma S. nazywa ſię Nemrod, po Chaldeyſku zwał ſię *Aſſur* od ktorego y Jmie wzięła Monarchya Aſsyryiſka. Dworſcy zaś iego y poddani przez podchlebſtwo nazywali go *Bel*, albo *Baal* co ſię znaczy *Pan* albo *Bog* iakoż go po śmierci Ninus ſyn iego kazał wſżyſtkim ſwoim poddanym czcić za Boga y był ten bałwan Bela przez długi czas w Państwach Azyatyckich za Boga miany ktoremu lud Bałwochwalſki ofiary co dziennie czynił. O czym y u Daniela Proroka znaydzieſz. Panował ten Nemrod przez lat 66.

Po nim naſtąpił Ninus ſyn Nemroda, ten Oycu ſwemu kazał wyſtawić wſpaniały Kościoł, y w niem grob dla niego Roſkazał po wſzyſtkim Pańſtwie ſwoim, ażeby go czcili za Boga, iako piſze Strabo, Diodorus, Siculus, y inſi. I ten był pierwſzy na świecie początek bałwochwalſtwa, ponieważ przed potopem wszyſcy ludzie prawdziwego uznawali Boga ktory ſtworzył Niebo y ziemię.

Ten Ninus założył Miaſto od Imienia ſwego Niniwe czyli według inſzych dokączył. Miał żonę nazwaną *Semiramis* ktora w lat 10. y Miaſto rozſzerzyła, y wieżę Babylońską z wierzchu przyozdobiła nic iey iednak wyżey nie podnoſząc, iako piſze Orygines y S. Auguſtyn lib: 8. de Civit: Dei Cap: 39. Ten Ninus naypierwſzym był po potopie Ceſarzem, zawoiowawſzy rożne Pańſtwa Wſchodnie w Azyi.

Po Ninuſie naſtąpiła Semiramis żona Ninuſa tym ſpoſobem, przy początku Małżeńſkiego życia proſiła męża ſwego Ninuſa ażeby iey pozwolił choć na trzy dni rządzić Pańſtwem, na co gdy iey pozwolił, od tego czaſu zaczeła ſię mocno intereſsować do rządow Pańſtwa całego. Przy tym obrotna niewiaſta u dworu promowowała ſwoich przyiacioł na wyżſze urzędy, przyſzło do tego że ią bardziey a niżeli Ninuſa męża wſzyſcy ſłuchali. Patrzył na to Ninus y dla miłości ko-

chaney żony wszystkie krzywdy cierpliwie znosił, co było okazyą po dalszey śmiałości białogłowie, bo w krotkim czasie namowiwszy się z przyiaciołami swemi kazała go potaiemnie zabić. Y tak całego Państwa obieła rządy. Według nie ktorych Chaldeyskich Historykow wiele o Semiramidzie iest plotek iako by się miała w gołębice obrucić &c. Ktore iako nie prawdziwe opuszczam. Panowała lat 42. Zabita iest od syna swego ktory po niey nastąpił. Więcey o tey Semiramidzie wyżey znaydziesz w Xiędze II. w Rozdziale VI. O inszych zaś Assyryiskich Monarchach niema nic osobliwszego Aż do Sardanapala wspominać, dla tego ich tu regestr kładę. Regestr Monarchow Assyryiskich od Semiramidy aż do Sardanapala,

4. Ninia albo inaczey Zameis syn Semiramidy.
5. Aryus.
6. Aralius,
7. Baleus.
8. Annatrites,
9. Belochus,
10. Baleus.
11. Alladas.
12. Mamitus.
13. Manealcus,
14. Spherus.
15. Mamelus,
16. Sparetus,
17. Alcatades,
18. Amyntas,
19. Belochus,
20. Belepar.
21. Lamprydes,
22. Solares.
23. Lampares,
24. Pannias.
25. Sasarmus,
26. Mithraus.
27. Tantanes.
28. Tanteus.
29. Tineus.
30. Dorcillus,
31. Euphales,
32. Leosthenes,
33. Pirythiades.
34. Ophrateus,
35. Heraxapes
36. Sardanapalus.

Ten Sardanapalus według Pogańskich Historykow inaczey się zwał *Tanos Concoleros* Syn Amanindaryxa, był człowiek płci męskiey niewieściuch nie do rządow tak obszernego Państwa ale tylko do lubieżnych chuci; z młodu przyzwyczaiony całe życie na wygodach swoich strawił, Państwo zaś przez swoich starostow rządził. ktorzy zrozumiawszy Pana bez rozumu, sami się rządzili bez porady Sardanapala, a osobliwie starosta Babylonii Phul Belochus nazwany, ktory zmowiwszy się z Arbaceisem Krolem Medow rokosz na Niewieściucha

podniosł; y w Niniwie stołecznym Mieście obległ. Oblężony będąc Sardanapalus przez dwa Roki gdy nie było żadney nadziei do ucieczki iuż też y głod mu do żywego dokuczył, szalonemu desperacka ta myśl przyszła: kazał w Pałacu swoim zrobić machine na 400. stop wysoką w tę kazawszy wnieść stołow szczerozłotych 50. y tyleż łożek zamknął się z żoną y dziećmi; zabrawszy z sobą co tylko mogło być naydroższego przez 1302. lata od swoich Antecessorow zebranych sprzętow ktore y z nim ażeby się nie dostały nieprzyiacielowi w oczach ich kazał spalić, ktory ogień przez dni 15. całych gorzał, według Ateniusza lib 12. cap 12. y tak ten ktory się w całym życiu amorami palił na koniec w ogniu zgorzał.

Po śmierci Sardanapala rozdzielona była Monarchia Assyryiska na trzy części w Roku od stworzenia świata 3234. za Ożeasza Krola Zydowskiego, Olympiady Greckiey 2. Krolewstwo Assyryiskie dostało się staroście Babylońskiemu *Phul Bel Ochus* nazwanemu, Arbacessowi zaś Krolowi Medow dostały się pobliższe Kraie Medom y Perskie Krolewstwo. Babylonia w poznieyszym czasie Nabuchodonozorowi, aż poki Cyrus Krol Perski nie zabił Baltazara syna iego, y nową sobie Monarchią perską nie postanowił w Roku od stworzenia swiata 3422. Przed Narodzeniem Pańskim na lat 538.

Po śmierci *Phal Bel Ocho* (ktory Krolował lat 48.) nastąpił na Państwo iego syn *Phul Assur* ktory w Roku 15. Panowania swego zaproszony od Achaba Krola Judzkiego przeciwko Razynowi Krolowi Syryi y Phace Krolowi Izraelu, przyszedł z woyskiem do Damaszku o ktorym 4. Reg: Cap 16. wspomina Pismo S. zabrał z Izraela do Assyryi w niewolą Galandytow Gallileyczykow y z Neftali Pokolenia wiele ludzi, y ta była pierwsza niewola ludu Izraelskiego. pod Krolami od Saula następuiącemi. Nawet tenże po tym y samemu Achabowi zburzył ziemię Judzką. stało się to około Roku 44. od założenia Rzymu.

Po

Po tym Phul Aſsur naſtąpił na Páńſtwo Aſsyryiſkie Salmanazar ſyn iego. Ten Roku pierwſzego Panowania ſwego uczynił ſobie Hołdownikiem Ozeaſza Krola Izraelſkiego 4 Reg. Cap. 17. Roku zaś 8. dowiedziawſzy ſię że Ozeaſz ma przyiazń z Krolem Egipſkim ktory ſie zwał *Sua* obległ Samaryą przez 2. Roki po tym zabrał inſze do Aſyryi pokolenia Izrael.

Między ktoremi był y Tobiaſz ſtary maiący lat 37. z żoną y ſynem Tobiaſzem lat 7. na ten czas maiącym ſtało ſię to Roku 62, od założenia Rzymu.

Po Salmanazarze naſtąpił na Páńſtwo Aſsyryńſkie Synnacheryb w Rokn od ſtworzenia swiata 3321. od założenia Rzymu 69. Ten Roku 7. Panowania ſwego obległ Jerozalimę, ale przez Anioła od ſtraſzony w rocił ſię do Niniwe miaſta Aſyryi ſtołecznego. gdzie w Kościele Bożka ſwego od właſnych ſynow zabity ieſt.

Po niem na Páńſtwo naſtąpił Aſsar Haddon ſyn iego ten panował ſam lat 13. po tym z Nabuchodonozorem ſynem przywłaſzczonym, albo według innych krewnych panował lat 5.

Po niem Nabuchodonozor Krolował lat 13. aż do zabicia iego Hetmana Holofernesa od Judyty pod Beluą. Po tym Nabuchodonozor rożnych dobywaiąc Miaſt y Krolewſtw panował lat 23. ktore złączywſzy z tamtemi 13. uczyni lat panowania 36. Tego Roku 36. zawołował Egipt y Monarchyą ſobię uczynił y tak Rok 36. panowania Nabuchonodozora nazywa Daniel Rok 2. Monarchii iego Daniel Cap. 2. ktory ſię zaczoł iuż 37. gdy widział ſtatue przez ſen ze czterech materyi y drzewo gałęziſte aż do korzeni wycięte o zcym wyrażnie Hiſtorya Piſma S. piſze Do ktorey czytelnika odſyłam. Po ktorym śnie wpadł w Manią przez imaginacyą nie wſamey rzeczy wołem ſtawſzy ſię. ponieważ co do Figury ciała był człowiekiem ale co do obyczaiow iak woł przez lat 7. biegał; według inſzych w detencyi ryczał niechcąc ieść tylko ſiano iak ſzalony

mocą

mocą *Pana* Boga za pyſzne myśli ſkarany. Pod czas tych 7. lat rządził *Panſtwem* Syn Nabuchodonozorow imieniem *Ewil Merodach.* Po ſkączonych 7. latach gdy przyſzedł do rozumu y poznania lepſzego Pana Boga nie dożył ſpełna Roku y umarł.

Po niem naſtąpił ſyn iego *Ewil Merodach* ten kazał z więzienia wyprowadzić Ioachyma Krola Iudzkiego y dał mu od tego czaſu wikt y paradę Krolewſką. Z kąd by mu zaś ta łaſka przyſzła piſze Liranus że gdy Nabuchodonozor przyſzedł do rozumu po ſiodmym Roku wiele mu ſię rzeczy nie podobało w Rzędach ſynowſkich przy tym udali go Dworſcy że ſię z Oyca naśmiewał ſzalonego, byli tacy ktorzy przed niem pletli żego chciał zabić. Dla tego kazał go wziąć do więzienia gdzie Ioachim ſiedział Krol Iudzki zkąd zabrali z ſobą przyiaźń wraz będąc w więzieniu. Ten Ewil Merodach u żydow w Piśmie S. nazywa ſię *Baltazar* albo *Nabo* Iſaiæ 46. albo Merodach, Ieremiæ 50. w krotkim czaſie po owym bankiecie na ktorym widział rękę piſzącą zabity w nocy Daniel: 5.

Po niem naſtąpił *Daryuſz* albo inaczey Aſtyages Medow Pan maiąc lat życia ſwego 62. Krolował nad Babylonią lat 2. Po tem Cyrus Krol Perſki wnuk Daryuſza, ten Roku w Perſyi Krolewſtwa ſwęgo 27. zawoiował Babylonią. I tak uſtała Monarchya Aſsyryiſka ktora była nie zwyciężona bliſko lat 1302 Albo według inſzych 1234. aż do Sardanapala od Memroda zaś aż do Balthaſara trwała prze lat 1637. po ktorey naſtąpiła Monarchia Perſka.

ROZDZIAŁ. II.

O początku y ſukceſſie Monarchyi Perſkiey.

PIerwſzy ſtan Perſyi za Monarchow Aſsyryiſkich był ten: była tylko Prowincyą do Monarchyi należąca Aſsyryiſkiey, aż dopiero pozabiciu czyli ſpaleniu Sardanapala doſtała ſię w poddańſtwo Arbaceſsowi Krolowi Medow do kto

rych

rych należała. Aż za czasow Cyrusa ktory nie tylko Persyą z poddaństwa Medow wydzwignął, ale też y Monarchią u czynił, pierwszym będąc Monarchą Perskim takim sposobem y wielkim przypadkiem.

Astyages albo inaczey Darynsz Krol Medow(o ktorym na końcu przeszłym Rozdziale wspomniałem) wydał Corkę swoię za Kambyzesa Xiążęcia Persii politycznie, poddanego z ktorey narodził się Cyrus wnuczek Astyagesa, ktoremu gdy wieszczkowie wrożyli, że miał byc Panem całey Azyi, Astyages Dziad iego dowiedziawszy się o tym, dla boiaźni utracenia Państwa swego, Kazał wnuczka ieszcze na ten czas Dziecie zabić. Iednakże Harpagus Starosta Persyi potaiemnie wydał go pastuchowi swemu do wychowania, insze Dziecie na mieyscu Cyrusa w kolebcę do zabicia położywszy.

Tym sposobem Cyrus przy życiu zatrzymany gdy lat męskich dorosł nic w niem prostoty Pasterskiey nie było, cała iego zabawa z Pasterzami mowy o woynach, wyprawiać Batalie, gdzie przez swywolą obrany był od nich *Krolem* przez co tak się wsławił u Persow że się iuż y sekretu Panowie dowiedzieli: iż to był ow Cyrus z Kombyzesa y Corki Astyaga Krola Medow spłodzony. Dowiedział się o tym y Astyages Dziad y iuż go od tego czasu Oycu, a zięciowi swemu, po Pańsku edukować pozwolił. Staroste zaś Harpaga Ktory Cyrusa nad wolę iego od śmierci bronił, przywoławszy do sie kazał mu z syna własnego nagotować potrawy y ieść u stołu przed sobą, y więcey ieszcze o samym Staroście myślił, tylko że umknoł do Persyi. Gdzie Cyrusa namawiał ażeby na Astyagesa iuż nie iak na Dziada ale iako na swego zaboyce nastąpił. Do ktorey rady przyłączyli się insi Panowie Perscy, ktorzy sobie Tyrannią Astyagesa obrzydzili. I tak Cyrus z zebrawszy woysko Perskie napadł niespodzianie na Astyagesa ktorego poczęści zawoiował krolewstwa.

Po

Po tem zwycięſtwie przeprawiwszy ſię przez Rzekę Eufrates, dobył Babylonii pierwszego na świecie po potopie Miaſta ktore tak na ten czas było obszerne, że gdy iuż Cyrus wszedł do Miaſta za mury y bramy, ledwie trzeciego dnia na drugiey ſtronie Babylończykowie dowiedzieli ſię o tem Iako pisze Aryſtoteles lib. 3. politic: Cap: 2. Gdy ſię zaś przeprawił przez głęboki Eufrates, iezdziec mu utonął na do swiadczonem koniu o co ſię rozgniewawszy Monarcha, poprzyſiągł na Bogi, że tę rzekę tak zniszczy, iż na tym mieyſcu gdzie mu koń utonął Białogłowy ledwie po koſtki mieć będą wody. Co ſię y ſtało bo wkrotce Eufrates na 360. kanałow kazał woyſku roſkopać.

Po zwyciężonych Babylończykach wyprawił ſię na Krezusa Lydyiczykow Krola (ktory mu zazdroszcząc szczęścia zaczął po cichu gotować woyſko na Cyruſa) y temu odebrał Krolewſtwo życie iednak darował chociaż go miał w ręku. I tak Cyrus będąc Panem, Persyi Medow Babylonii Aſsyryi, Lydyi &c. Monarchią Persyą poſtanowił. Chciało mu ſię iesz-cze y Tartaryi czyli Scytow doſtać, przeciwko ktorym iuż ſię ruszył do woyny, ale na głowę zbity od Krolowey Tatarſkiey Tomiry, padł trupem; nie długo ſię ciesząc Państwem bo według nie ktorych, przez lat 6. według inszych Hiſtorykow przez lat tylko 3.

Za tego Cyrusa gdy Babylonii dobył wypuſzczeni byli Żydzi z niewoli Babylońkiey z tey okazyi: gdy Cyrus z woyſkiem wszedł do miaſta Babyloniy Daniel Prorok iuż na ten czas ſtaruszek maiący lat 90. przyszedszy do niego; pokazał mu Proroctwo Izaiasza Proroka, ktory o Cyruſie prorokował, że miał bydź od Boga Prawdziwego cudownie uczyniony Monarchą y zwycięscą Narodow y on miał bydz przyiacielem Żydowſkiego narodu &c. Co uſłyszawszy Cyrus zaraz kazał wolno puścić Żydow y Kościoł Salomonow przez Nabuchodonozora zepsowany reparować.

Dru-

Drugi Monarchá p rſki Kambyzes Syn Cyruſa ten; był okrutny Tyran y razem piiak, gdy go raz piianego poduſale napominał Prexaspis Przyiaciel, porwawſzy łuk w ſyna Prexaſpiſowego przy Oycu ſtoiącego w ſame ſerce trafił, daiąc znać że y piiany rozumu nie ſtracił y przytomności. O procz tey pierwſzey Tyrannii, wiele inſzych pozabiiał godnych Oſob nawet y ſioſtrze ſwoiey nie przepuścił.

Sędziego w Perſyi o nieſprawiedliwość oſkarżonego kazał z zkory obłupić y nią ſtołek obić ażeby ſyn zabitego w ſądach ſwoich zawſze pamiętał co ſię z iego Oycem ſtało. Egipcyanom ktorych przez woyne ſwoiey Monarchyi przyłączył. Ná oſtatek gdy uſłyſżał ze w Perſyi zaczęły ſię bunty wſiadłſzy z cholerą na konia, z ktorego z ſiadaiąc iakoś nie oſtrożnie (iako ſię przytrafia pianemu) przebił ſię mieczem ſwoim ktory miał przy boku dobyty. Panował bliſko lat 33.

Po niem na Państwo naſtąpił *Smordes Magus* ale tylko 7. Mieſięcy panował, ktory ſię nie rachuie między Monarchami Perſkimi.

Trzeci Monarcha Perſki był *Daryuſz Hyſdaſpys* ktory Krolował lat 37. wiele z Hiſtorykow nazywaią ſię *Aſweruſem* Mężem Eſtery, iako to Rabbi, Salomon, Liránus, Corneli a Lapide &c: Co ieſt pewnieyſza bo ten dał wolność Zydom na prawienia Ierozolimſkiego Kościoła przez reſpekt Eſtery żony ſwoiey Zydowki. Ten nie był z familii Cyruſa ktora ſię na Kambyzeſię ſkączyła, ale tym ſpoſobem za Monarchę obrany. Dla więkſzey lidzby pretendentow Monarchyi; zgodzli ſię Panowie Perſcy ażeby w dzień naznaczony ziechawſzy ſię uważali czyi koń wſchodzące ſłońce (ktore Perſowie mieli za Boga) rzeniem przywita ten Monarchą bydź miał; koń Daryuſza naypierwſzy zarzał y tak przez konia ná Tron wiechał Miał woyny trzy oſobliwſze z Babylonczykami Grekami, y Tatarami; na ktorych gdy wyprawił woyſka ſiedmkroć

ſto tyſięcy Tatarowie załadzki między gorami zrobiwſzy
wyſłali mu prezent rybę y myſz ſtrzałą, donoſzącmu że Per-
ſowie chyba w ten czas będą beſpieczni od ſtrzał Tatarſkich,
gdy ſię albo w myſze iamę ſchowaią, albo iak ryby w morzu
ſię utaią. Zażycia ſwego naznaczywſzy ſukceſſorem na Pań-
ſtwo Xerxeſa ſyna umarł w podeſzłym wieku.

Czwraty Monarcha Perſki Xerxes. Ten gdy ſię przez czarne
morze na Grekow wyprawił moſt mu wyſtawiony dla przey-
ścia woyſka wody zepſowały. O co głupiec rozgniewany ka-
zał bić morze y na niego kaydany wrzucić. Na złość zaś
niby wodom morſkim Kazał 700. okrętow czyli promow ra-
zem złozyć y tak woyſko do Grecyi przeprawił. Nic ied-
nak nie wſkurał, bo był od Grekow z konfuzyą za granice
wypędzony. Wodz zaś iego Mardonius, ktorego w Grecyi
z reſztą woyſka zoſtawił zabity od Grekow mało co ſię kto
do perſyi powrocił. Od tego czaſu Xerxes dał pokoy woy-
nie, ale w domu przy zbytkach y wſzyſtkich roſpuſtach czas
trawił. Za co był w nienawiści u Perſow. Na oſtatek od Ar-
tabana żołnierza ſwego w ſwoim Gabinecie zabity około Ro-
ku świata 3589.

Po śmierci Xerxeſa naſtąpił *Artaxerxes* czyli *Longimanus*
nazwany dla dłużſzey prawey ręki ſyn Xerxeſa z ktorym ra-
zem panował w Perſyi lat 16. po śmierci Oyca ſwego lat 40.
Pod tego protekcyą wygnany od ſwoich Grekow udał ſię
Temiſtokles na ktorego choć był urażony Artaxerxes dla
zwycięztwa nad Oycem Xerxeſem w Grecyi) przecież go chęt-
nie przyiął. Gdy mu Kommęde oddał na woynę przeciwko
Ateńczykom do Grekow należących Temiſtokles przez mi-
łość ku Oyczyźnie ſwoiey nie chcąc być mściwym nieprzy-
iacielem, otruł ſię y umarł.

Po śmierci Artaxerxeſa Longimaná naſtąpił ſyn iego Da-
ryuſz *Natbus*. przeciw temu rebellią podnieśli Egipcianie.

Po

Po niem naſtąpił *Artaxerxes Mnemnon* ſyn iego pánowáł lat 43.

Po śmierci iego obiął Páńſtwo *Daryuſz Artaxerxes Ochus* ten panował nad Perſyą lat 6. ſiodmego Roku był zwyciężony od Alexandra Wielkiego. Y tak koniec wzięłá Monarchia Perſka.

ROZDZIAŁ III.

Iaki był początek Monarchiy Macedonſkiey y Greckiey?

IMię y potęga woienna iak Grękow tak y Macedonow od początku była ſławna y narodom inſzym ſtraſzliwa y niezwyciężona, Chociáż bowiem byli mocni Perſowie ktorzy za Daryuſza Kadomaną prawie całemu rozkazywali światu, nigdy iednak Grekow zwyciężyć y podbić ſobie nie mogli, Macedonii tylko ſobie Daryuſz potroſze podbił, za Filippa Krola Macedońſkiego, ale ſię to dlá tego ſtało ze Filip wielkiemi zatrudniony Woynami miał na kilka partyi rozdzielone woyſka.

Iednakże ten Filip náywiękſzą ſławę uczynił Macedonii poniewaz do niey Grecyą y inſze narody powoli przyłączył nie ktore przez woynę, inſze ſię zaś dobrowolnie poddały pod iego rządy.

Gdy zaś był Filip od Pauzona zabity, naſtapił po niem ſyn z Olimpiady zrodzony Alexander Wielki, ktory przez lát 6. maiąc uſtawicznie z Perſami woyne, na oſtatek po ſzuſtem Roku zwyciężywſzy Daryuſza Kodomana Ceſarza Perſkiego Monarchyą iego do Macedonow przenioſł, Roku od założenia Rzymu 124. Ze zaś Monarchia Perſka na ten czas cáły prawie świat Orygentalny pod ſwoią mocą miała, mało na 200 Prowincyi y Krolewſtwa razem rachuiąc, te wſzyſtkie doſtały ſię po zwycięſtwie Daryuſza Alexandrowi Wielkiemu y tak

Monarchia Macedońska y Grecka swoy ieden początek miały od Alexandra w ten czas gdy Perska ustała

Nic więcey Alexandrowi nie dostawało, tylko sobie insze podbić narody ktore ieszcze do Persow y Macedonow nie należały maiąc do tych czas udzielnych Panow swoich.

Zmocniony tedy Alexander Daryusza zwyciężstwie całemu światu iednem był postrachem, iako mowi Pismo S. 1. Machab: *Et siluit terra in conspectu eius.* Czytay Kurcyusza o iego woynach y zwycięstwach, znaydziesz pięknym stylem Tatarskich Posłow mowę do Alexandra, mianą, y insze iego tyrańtwa nad udanemi kawalerami iako by go mieli zabić. Ktore okrucieństwo było mu podobno y śmierci przyczyną.

Alexander Wielki syn bardziey przysposobiony niżeli naturalny Filippa Macedońskiego Krola, gdy się bowiem Filip władził przez zwycięstwa po odebraney Armenii, Bitynii, Troi y Tessalonii, *Nektanabo* Krol Egip ki będąc przyciśniony od Persow uciekł Filipa prosząc o pomoc y nie zastawszy w Macedonii Krola bawiącego się na woynie mieszkał przez nieiaki czaz w Domu iego gdzie przez Konwersacyą z Olympiadą żoną Filippa dla cudney iey urody zakochawszy się w niey że zaś iego chuci inaczey mieć nie mogły skutku tylko przez czary, w ktorych był wyćwiczony; tak ią oludził snem że się nie mogła obaczyć co się znią dzieie przez sen tylko się iey zdało iakoby z wężem niezwyczayney wielkości swywoliła, y tey nocy poczowszy, gdy powrocił Filip z woyny powiła mu Alexandra z ktorego narodzenia dosyć się ucieszył chociaż y sam wiedział y Olympias mu się przyznała że nie był synem iego iednak że go Filip iako syna własnego edukował, y wczasie nauki potrzebnem pisał do Arystotelesa na ten czas sławnego w ten sposob: *wiedz otym że mi się syn narodził, za ktorego Bogom dziękuię, nie tak za to że mi się narodził, ale bardziey za to że się podczas życia twego urodził.* Ktorego

ucząc Aryſtoteles gdy lat doroſł wſiadł na Bucefała nigdy nie ieżdzonego konia, ktorego gdy zobaczył Krol Filip mowił do Panow ſwoich: że go Bogowie ſami ſukceſsorem Państwa mego uczynili, dał mu zaraz woz konie y żołnierzy, ktory za pozwoleniem Oyca Filippa wyprawił ſię przeciwko Krolowi Pelonenczykow tego zwyciężył y na potym ſerca wielkiego do woyny nabył.

Po ſmierci Oyca obiął Macedońſkie Kroleſtwo maiąc lat 20. y zaraz ſię wyprawił do Sklawonii ktorą zawoiował potem inſuły nie ktore poodbierał Rzymianom Afrykę całą podbił z ktorey powracaiąc w Syryą (ktora ſię mu nie chciała poddać) wkroczył, Damaszku dobył, Sydończykow do poddaństwa przymuſił. Ztamtąd koło Ieruzalem iadąc gdy naprzeciwko niemu Kapłan z Lewitami wyſzedł uczcił ich y dał im wolność. Po tem miał pilne oko na Grecyą przyległe Macedonii Państwo lecz wprzod zaczętey od Oyca Filippa woyny chciał dokończyć z Perſami; o czym gdy myślił dano mu znać że Grekowie Lacedemonczykowie, Tebanowie, y Ateńczykowie, zmawiaią ſię przeciwko niemu z Perſami, ktorych ſiły żeby nie były wraz złączone, nie ſpodzianie do Grecyi z woyſkiem przyiechał, Atenczykowie go przeproſili na ſamprzod, przez Anazymeneſa Filozofa, ktorym dał pokoy chociaż pierwſi byli do tey Konſpiracyi z Perſami Tebanow ſpalił, Lacedemonczykow y całą Grecyą do poddanſtwa w krotkim czaſie przymuſił. Co za kączywſzy wyiechał do Egiptu dla radzenia ſię Apollina o ſwoim Oycu y dalſzym ſukceſſie, gdyż mu ſię nay trudnieyſza rzecz zdawała z Perſami potykać ktorym prawie cały swiat wſchodni hołdował, z tey drogi powracaiąc założył Alexandryę Miaſto. Z tamtąd ruſzył ſię do Perſyi, ale że go zaſzła poczta o chorobie Olympiady muſiał ſię wrocić do Macedonii. Iuz był znacznie wkroczył w perſkie Granice, ponieważ Daryuſz dla młodych lat Alexan

drowych

drowych, lekce sobie go do tych czas ważył, odgrażáiąc mu rozgami, nigdy się nie spodziewał żeby miał z niem kiedy przegrać bataliią. Gdy w Macedonii Matkę w lepszem zdrowiu zastał, puścił się do Azyi odbieraiąc około Eufratesu wszystkie kraie; przez Eufrates most dla woyska wybudowawszy przeprawił się, y wkroczył w Persyą wkrotce zbliżył się pod Miasto stołeczne, *Persepolim* w ktorym rezydował Daryusz, u Daryusza było w woysku ludzi ná pogotowiu sześć kroć sto tysięcy Alexander zaś miał piechoty 32. tysiące konnych cztery tysiące każdy zaś żołnierz Alexandra miał około 60. lat ludzie wybrani y doświadczeni u Oyca Alexandrowego z ktorych każdy mogł by być Officierem. Gdy przyszło do potyczki y sztuką y siłą Macedończykowie z placu Persow zpędzili, Po ktorym zwycięstwie większa część Azyi poddała się Alexandrowi. Wkrotce po tem dáno mu znać że Daryusz z niezliczonem woyskiem ku niemu ciągnie, co usłyszawszy Alexander, że był w złym mieysçu oblokowany czym prędzey przeprawił się przez gorę *Taurus* nazwaną y do Miasta Tarsu zaiechawszy zastabł. Daryusz gdy się zbliżył maiąc trzykroć sto tysięcy piechoty sto tysięcy konnych. Alexander z choroby wstawszy ruszył z woyskiem przeciwko niemu, obiedwie strony zapalczywię się potykać chcieli. Daryuszowi w lidzbę, Alexandrowi w doswiadczonę siłę dufaiąc. Gdy przyszło do batalii, długo trwała bitwa na ktorey iako Alexander tak y Daryusz pleyzerowany został, rowne z obudwoch stron szczęście poki Daryusz z placu nie uciekł, po ktorego ucieczcę Persow przegrana była padło z Perskiego woyska piechoty 62 tysiące konnych 10 tysięcy, zabranych zaś ludzi żywcem 40. tysięcy między ktoremi była Mátka Daryuszowa. żona, siostra, y dwie Corki z ktorych w iedney *Bersanie* dla cudney urody Alexander zakochawszy się miał z niey syna ktorego Herkulesem nazwał. Bogactw zaś

w Daryu-

w Daryuszowym Obozie bezceny zabrał. w Alexandra woysku zgineło piechoty 130. konnych zaś tylko 150. Daryusz uciekszy do Babylonii posłał Alexandrowi upominki z obietnicą wielkich pieniędzy dla uwolnienia Niewolnikow, ale gdy zrozumiał z responsu że się Alexandrowi nie pieniedzy ale Państwa chciało, znowu pokusił się Daryusz mocą młodzika upokorzyć y nazbierawszy niedobitkow y nowo zaciężnych ludzi y cztery kroć sto tysięcy piechoty, y sto tysięcy konnych, ostatnią batalią mieli; krew się znaczni rozlała Persow y Macedonow iednak że zwyciężony Daryusz będąc iuż mu życie niemile sam razem chciał zginąć, gdyby go byli swoi ludzie nie przymusili do ucieczki, po tey batalii całą odziedziczył Azyą Alexander, po tem Daryusza własni ludzie złapawszy dla przysługi Alexandra zabili go związanego, y tak się Krolewstwo Perskie y monarchia przeniosła do Macedonii y Grecyi. Potym zwycięztwie zawoiował Hirkanią y Bardow, gdzie mu się stawiła Amazanek Krolowa w trzy kroć sto tysięcy Niewiast ale się zniemi (według wielu Historykow) nie bił tylko dobremi sposobami, do uznania się za Pana przywiodł. Gdy nie miał z kim woiować w Azyi, ruszył się do Indyi gdzie Krola Indow złapawszy Porrusa odziedziczył Państwo. Zkąd powrociwszy do Babylonii gdzie się proznowaniem bawił chwycił się kieliszka gdy się raz napił z kieliszka od Kassándora, zaraz iak by go sztyletem przebił zaczął ięczeć y narzekać. Kassander mię otruł. Czwartego dnia po tem widząc się bydź blizkim śmierci kazał się pochować w Kościele Hommonta, Gdy się go pytano ktorego z synow mieć chciał na Państwo sukcessorem? odpowiedział: Naygodnieyszego, szostego dnia gdy mowę utracił zdiowszy pierścien z palca swego, dał go Perdui nieiakiemu.

I tak się nie długo Alexánder cieszył z Państwem y życiem bo tylko 6. lat Krolował nad macedonią y inszemi pro-

wincyami

wincyami, lat 6 drugie nad całą Azyą Afryką y Europą znaczną częścią gdy zwyciężył Daryusza, umarł Roku życia swego 33. Pan ieszcze młody, ktory gdy by był dożył lat swoich Antecessorow, mały by mu się zdał był świat do zawoiowania, taki miał gust w woynie żeby podobno y pod ziemią był wyszukał Amerykę. Gdy się rodził Alexander Wielki w ten dzień Rzymianie byli poalterowani znakami na Niebie. pokazało się bowiem słońce iakby z Miesiącem walczyło 2. Kamienie krwawy pot z siebie w Rzymie wycisnęły 3. kilka razem Miesięcy pokazało się na Niebie 4 Noc nad zwyczay kilka prawi godzin dnia zabrała 5. kamienie dosyć duże z chmury na Rzymskie Państwo spadaiąc wiele ludzi zabiły 6. przez 7. dni ustawicznie grady były w ktorych kamienie y skorupy po większey części znaydowały się. Tym widokiem przestraszeni Rzymianie niczego się dla Państwa nie spodziewali pomyslnego. To iest rzecz dziwna że gdy się malęki Alexander rodził, na Niebie y ziemi tak był znacznym; ze postrachem był światu całemu; gdy po tylu zwycięstwach umierał żadnego po sobie nie pokazał znaku! znać że większym był Alexander w kolebcę niżeli w trumnie.

Poki słuchał Profesora swego Arystotelesa, dobrze się rządził bez naruszenia domowych Fawory tow w ktorych ręku Pańskie życie było, także Arystoteles stracił u niego kredyt (ieżeli wierzeć trzeba Dyakonowi Historykowi) przez żone Alexandra, mało co go od tego czasu słuchał. Był zrostu małego Alexander w sobie krępy ale serca y odwagi wielkiey, co iest wrodzona według naturalistow każdemu mężowi małego wzrostu. Był człowiek komplexyi krwistey y długiego zycia według Chronomastykow.

Po śmierci Alexandra Wielkiego do wielu rąk dostało się Państwo, y chociaż za życia swego widząc się iuz bliskim śmierci podzielił całą Monarchią swoię między szlacheckich

synow

ſynow wraz z ſobą edukowanych, zoſtawiwſzy dla ſyna ſwego Alexandra imieniem ktorego miał z Roxany znaczną Państwa ſwego, iednak że tego po śmierci Alexandrowey nie ſłuchano, ale kto był mocnieyſzy ten więcey ſierocie małemu ieſzcze na ten czas ſynowi Alexandra wydarł.

Przyſzło do tego że Alexandrowi malenkiemu zaledwie ſię doſtała Macedonią. Dziedziczne Oyca y Dziada Filippa Krolewſtwo, z maleńką częścią przyległych mieysc Macedonii. Inſze zaś Państwa y Prowincye mieczem Alexandra Wielkiego Oyca zawoiowane między ſiebie rozerwali mocnieyſi na Dworze Alexandra maleńkiemu ſynowi naznaczywſzy opiekuna imieniem Arydeuſza Filippa brata Alexandra Wielkiego; ſtryia małego ſyna Alexandrowego.

Ale y ten nie długo ſię opiekował ſynowcem ſwoim bo w lat 6. po śmierci Alexandra Wielkiego zabity był razem y z zoną Eurydycyą przez fakcye Olympiady Matki Alexandra Wielkiego a Babki małego ſyna iego.

Lecz y ta krotki czas opiekowała ſię wnuczkiem ktorą we dwa Roki Kaſſander ſyn Antypatra zabił, y po Olympiady śmierci był opiekunem Alexandra iuż doraſtaiącego. Ze zaś ten Kaſſander miał ſynow kilka ktorych nie miał czym podzielić bo był ſubſtancyi nie wielkiey a ſynowie iuż doraſtali, zabił ſekretnie Alexandra ktorym ſię opiekował y Matką iego Rozaną. Co uczyniwſzy odziedziczył Macedonią Kroluiąc po tey ſprawie lat 19. po ktorego śmierci dwoch ſynow Kaſſandra *Antygonus* y *Alexander* przez cztery lata razem Panowali w Macedonii.

Po tym Macedonia doſtała ſię Demetryuſzowi ktorego z niey wypędził *Pyrrhus* Epirotow Krol, ale y ten ſiedm Mieſięcy tylko Macedonią trzymał, ktora ſię potym doſtała Liſymachowi Tracyi Krolowi ktorą ſię cieſzył lat 5. Naſtąpił *Ptolomeus Coracinus*, ten był w Rok od Francuzow zabity. Po iego śmierci

ci doſtała ſię Macedonia *Meleagrowi* w ktorey zabawił mieſięcy 2. Po nim *Antypater* Krolował dni 45 Potym naſtąpił *Soſthenes* ten ſię mocno Francuzom oparł y utrzymał ſię na Tronie Macedońſkim lat 2. Soſtheneſowi odebrał Państwo *Antigonus Gonata* Demetryuſza wygnanego ſyn ten był woienny Krol ktory gdy ſię woyną z inſzemi narodami bawił w niebytnosci iego naiechał mu Macedonią Alexander ſyn Pyrrhy ktorego w kilkanascie lat Dęmetryus Antygona Gonaty ſyn wypędził z Macedonii y iego Państwo Epirreyſkie zaiechał Krolował lat 10

Po śmierci ſwoiey zoſtawił ſyna imieniem Filippa; ktory że był ieſzcze mały opiekował ſię nim przez lat 13. *Antygonus Doſon.* po ktorych ſkończonych oſiadł Tron Macedonii Filip, Panuiąc przez lat 42.

Po niem naſtąpił oſtatni Krol Macedonii Perſeus do Filippa należący ktory w Roku 11. Panowania ſwego zwyciężony był od L. Emiliuſza, y w Tryumfie do Rzymu przywieziony w detencyi życie ſkączył.

I tak od tego czaſu Macedonia ſławna od wieku Koroną Krolewſką y Monarchią zaſzczycona, po tym zwycięſtwie Emiliona Prowincyą ſię tylko nazywać zaczęła pod detencyą Rzymianow nie Krola, ale Staroſte odebrała.

Upłyneło lat 161, od pierwſzego Roku Monarchii Macedońſkiey za Alexandra Wielkiego aż do tego zwycięſtwa Perſeuſza oſtatniego Krola Macedonii. Od ſkączenia zaś Korony Macedońſkiey aż do pierwſzego Roku Monarchyi Auguſta Rzymſkiego Ceſarza upłyneło lat 130:

MONARCHIA GRECKA.

Grecka Monarchya razem ſię zaczeła z Macedońſką od Alexandra Wielkiego y iedną było Monarchią właściwie mowiąc ponieważ przy początku iednego miały Monarchę Alexandra, po ktorego śmierci chociaż podzielone były na rożne udziel-

udzielne Pańſtwa (iako ſię iuż wyżey namieniło) iednakże iak Macedonia tak y Grecya miała tytuł Monarchii, ponieważ ten Monarchą nazywać ſię powinien, ktory Pańſtwem rządzi iednowładnie, bez porady Senatu, chyba żeby były konſtytucye nato, iak były u Rzymian, te źaś Pańſtwa Macedońſkie y Greckie y po śmierci Alexandra miały Monarchow iednowładnych przez długą ſukceſsyą poki ich Rzymianie nie żawoiowali y do ſwego Poddańſtwa nie przymuſili.

Trwała Monarchia Grecka od Alexandra wielkiego przez lat 30 aż do Kleopatry oſtatniey *K*rolowey Greckiey y Egipſkiey. *K*tora od zmii ukąſzona umarła. Roku 1. Auguſta Ceſarza.

Po śmierci Alexandra Wielkiego naſtąpił na Pańſtwo Egipſkie y Greckie *Ptolomeuſz* ſyn iednego żołnierza Alexandrowego, ktorego nazywaią Hiſtorycy inaczey *Soter* od niego y ſukceſsorowie *K*rolewſtwa Egipſkiego nazwali ſię Ptolomeuſzami, iak niegdyś od Faraona pierwſzego aż do oſtatniego Krola zwyciężonego zwali ſię Faraonami, chociaz z inſzey byli ſnii y rodzaiu . Ten wielu do Egiptu zabrał żydow w niewolą, *K*rolował lat 40.

Po śmierci naſtąpił na Pańſtwo ſyn iego *Ptolomeus Philadelphus*, ktory iuż z Oycem nad 2. Pańſtwami Panował 2 Roki, po śmierci Oyca panował lat 38. Ten żydow od Oyca w niewolą zabranych wypuścił, ſto dwadzieścia Tyſięcy. Tenże ſam wyprawił Poſłow do Elzearego ſyna Oniaſza pierwſzego *K*apłana (bo iuż na tenczas nie mieli Krola) proſic u niego y otrzymał 72. owych ſławnych Tłumaczow ktorzy by mu Biblią z Hebreyſkiego ięzyka, na Grecki przetłomaczyli iako piſze Joſephus lib. Antiq:

Po nim na Pańſtwo naſtąpił *Ptolomeus Evergetes* Brat iego. Ten Seleucum y Brata iego Krolow Syryi zawoiował Grekom Bożkow oddał ktore Kambyzes Perſyi był zabrał *P*anował lat 26.

 Po

Po tym nastąpił *Ptolomeus Philopater*. Ten był wierutny hultay, ktory Oyca y Matkę, brata y siostrę zabiwszy, żone także okrutnie zamordowawszy, nie poczciwie żył z Agatoklą nierządnicą. O nim mowi Justynus lib: 29 że dnie trawił na piiatykach, nocy na nie rządach. O tym Daniel Prorok Cap. 10. v. 11. pod imieniem Krola Austryi czyli Południowego prorokuiąc (ponieważ w Egipcie mieszkał) ktory względem Palestyny iest położony na południe Krolował lat 17.

Po iego śmierci nastąpił syn *Ptolomeus Epibanes* ktory wziął sobie za żonę Kleopatre Corkę Antyocha Wielkiego Syryi y Azyi Krola, ktorą Daniel Cap. 11 v. 17. nazywa *Filiam Fæminarum* dla cudney piękności y Urody. Od tey iak od pierwszego Ptolomeusa nazywały się Krolowe Egipskie Kleopatrami aż do ostatniey o ktorey niżey. Krolował lat 23.

Po śmierci iego Syn naystarszy z Kleopatry zrodzony nastąpił na Państwo imieniem *Ptolomeus Filomelos* ten przy znacznych Rewolucyach y nie stateczney Fortunie Krolował lat 35 według Euzebiusza, Tertuliana, y inszych. Zaraz bowiem po Oycowskiey śmierci, rozdzielili się Panowie Egipscy, z ktorych więcey było nie ukontentowanych z Filomelesa na ktorego mieysce po sadzili brata młodszego nazwanego *Ewergetes* albo inaczey *Phisceon*. Za tą okazyą ow Antyoch Ephiphanes Syryi Krol sławny Tyran na Zydow in lib: Machab: Brat rodzony Kleopatry pierwszey pośpieszył z woyskiem do Egiptu wrzekomo niby na pomoc siestrzęcowi swemu a w samey rzeczy iako się po tym wydało żeby Egypt mogł odebrać na siebie w zamieszaniu Braci, iakoż wygnał go z Egyptu, aż musiał do Alexandryi do Brata swego Phiskona młodszego uciec, y tam się zmowiwszy wysłali do Rzymian Posły proszące o protekcyą. Za roskazem tedy Senatu wysłany był Lelius Popilius Konsul ktoremu że się w ugodzie sprzeciwił Antyoch lasko go w około okryślił Popilius, roskazuiąc mu ażeby się za cyrkuł

kuł ani nogą ruszył, poki by znać o iego uporżę niedał Senatowi Rzymskiemu. Czym przestraszony poddał się, y musiał uczynić co mu roskazał Senat. Zostawiwszy Braci w pokoiu ruszył się tedy z Egyptu Antyoch pełny złości, że się mu nie powiodło, y powrociwszy w swoie Państwo wszystkie Furye wywarł na Żydow czyli Machabeyczykow doczytasz się in lib. Machab.

Po kilku leciech znowu Philametor był z Państwa wygnany od Brata swego młodszego ale ich Senat Rzymski pogodził wyznaczywszy Philometrowi Egypt, a Phiskonowi Cyrynskie Państwo.

Krolował tedy *Philometer* spokoynie w Egipcie maiąc zawsze urażonę sercę na wuia swego Antyocha y gdy byli żydzi od niego męczeni y uciekali do Egyptu przed Antyochem dawał im protekcyą. I owszem gdy Oniasz syn Oniasza 3. Nayważszego Kapłana przyiechał do Egyptu, gdzie iuż wiele było znacznieyszych Panow Żydowskich, Philometer Krol Egyptu doiye go mieli przyiąć, y iako kapłańskiemu synowi kazał Kościoł w Prowincyi Helliopolitańskiey tak w spaniały wystawił że mogł z Ierozolimskim emulować, ktory stał blisko lat 233. aż do czasu Wespazyana za ktorego był z gruntu spustoszony Kościoł Jerozalimski; a potym w krotce y ten Helliopolitański iako pisze Josephus lib 12. aniq: Cap. 6.

Tu trzeba wiedzieć że żydzi mieli trzy na cały świat Kościoły bardzo sławne. Ieden, naypierwszy w Ieruzalem, każdemu wiadomo że był expęsą y staraniem Salomona Krola wystawiony. Drugi w Garyzym ktory za Manassesa Nayważszego kapłana stanął w Samaryi wybudowany od Sanaballata albo Saraballa Starosty Samaryi ktorego Manasses Corkę wziowszy za żonę: ztąd się żydzi zburzyli na niego y złozyli go z kapłańskiego urzędu. Okazya tego była ta: że się żydom nie godziło brać za żony Samarytanek, nie tak dla przykazania

zania Polskiego, bo go y oni nie obserwowali, iak dla nienawiści żydowskiey że się Samarytanowie czynili synami Abrahama y dla tego w sąsiedztwie bliskiem mieszkaiąc: tak si. n e. mi brzydzili żydzi; że od nich y wody pic nie chcieli iako się pokazuie z słow owey Samarytanki ktora przy studni mowiła z Jezusem. Była przy tym okazya nie nawiści że się w niektorych Ceremoniach roźnili, y dla tego, że złością żydzi wymawiali Panu Iezusowi *Samaritanus es* Ze Faryzeyskiey nie miał hipokryzyi, czyli też dla tego że Samarytana Imie znaczyło u żydow człowieka nie dobrze wiernego czyli Heretyka

Złożony tedy Manasses z kapłaństwa, iuż zaczął myślec o rozwodzie z Corką Starosty Samarytanskiago ażeby się mogł przy godności utrzymać; co postrzegłszy Ociec żony iego Starosta zabiegł temu że się y przy kapłaństwie y przy żonie utrzymał tym sposobem: wybudował mu wspaniały Kościoł w Samaryi na Gorze nazwaney *Garyzym* y podobno wspanialszy niżeli był na ten czas Ierozolimski po swoim spaleniu do ktorego się Manasses przeniosł z charakterem Naywyższego Kapłana, w Kościele Garyzymskim co potym niezliczonych kłotni narobiło między żydowskiemi kapłanami y Samarytanami, dla wielkiey emulacyi, udali się w tym intereſſie żydzi Ierozolimskiego Kościoła do Plotomeusza Pilometera teste Iosepho lib. 13. antiq: Cap. 6. Krola Egyptu y inszych prowincyi (o ktorym iest do tych czas mowa) ten żydom przysądził Kościoł Goryzym z wielką krzywdą Samarytanow, nie bez krwie iednak rozlania przyszli żydzi do iego possessyi.

Gdy się ten Krol Philemeter wyprawił na woynę na Alexandra krewnego swego chcąc mu wydrzyć Krolewstwo Azyi nagle umarł nie wiedziec z iakiey przyczyny znać otruty Roku Monarchii Greckiey 167.

Po nim na całe Państwo nastąpił Ewergetes czyli Phiscon według Iozefa y Strabona brat iego młodszy z ktorym się wzaiemnie

iemnie kłocili. Panował po śmierci Brata lat 29. Ten to był ktory ſię nazywał Synem bratem y mężem Kleopatry, co między ſobą zrobili od ſyłam do Hiſtoryi Iuſtyna Cap: 38. y Liwiuſza lib: 59 Bo by wiele o tem trzeba piſać, a to by było przeciwko moiey intencyi ktorym ſię obowiązał te tylko Awantury opiſać Ktore ſię tykały Hiſtoryi Piſma S. aż do Narodzenia Chryſtuſa Pana o ktorym w drugiey części mowić zechce.

Po Phiſkonie czyli Ewergeſie (tak ſię dwarazy zwał raz z Hebrayſkiego według Iozefa drugi raz z Greckiego, co y w inſzych trzeba Krolach uważać, y Hiſtoryach iakim ięzykiem piſali Hiſtorycy, zeby nie było omyłki) naſtąpił ſyn iego Ptolomeuſz *Lathury* wygnany był od Matki z Państwa.

Po nim naſtąpił Brat iego Alexander ktory wraz z Matką lat 16. Krolował, iednak że był potym od poddanych Lathury wrocony do Korony ktory iak po tym Czechowie Drahomiry nie mogąc znieść tyraństwa niewiaſty Matki, woleli mieć wygnanego ſyna za Krola. Panował po tym przywroceniu lat 10.

Po Lathurze naſtąpił na Panſtwo Ptolomeus *Auletes* Oyciec Kleopatry oſtatniey kochanki Antoniuſzowey. Ten z Panſtwa wypędzony uciekł do Rzymu zoſtawiwſzy Corkę ſwoię na Panſtwie.

Po śmierci iego zoſtało ſię ſynow dwuch Dyoniziuſz y iego brat młodſzy ktorych sioſtra Kleopatra utopiwſzy sama Państwo obieła, po tym zyiąc lat 17. w amorach z Antoniuszem Tryumwirem Rzymſkim (o ktorym czytay Hiſtorye Rzymſkie Liwiuſza) aż poki nie był zwyciężony od Auguſta Ceſarza w drugiey batalii pod Parem pierwſzego dnia Auguſta, po ktorey bitwie przegraney Kleopatra boiąc ſię ażeby nie wpadła w ręce Auguſta, umyślnie zmyie rozgniewała, a żeby ią ukąſiła, y tak zmyia od zmyi ieſt zgubiona.

Po śmierci iey cały Egypt y Alexandrya doſtała ſię Auguſtowi Ceſarzowi, ktory dnia pierwſzego Auguſta zaczął Mo-

narchyą

narchyą Rzymſką. Roku od założenia Rzymu 724. Olympiady Greckiey 187. Roku 3.

PRZESTROGA

CHcę mieć przeſtrzeżonego Czytelnika że ieżeli by czytaiąc inſzych Auktorow o tych trzech Monarchiach nalazł Monarchow ieszcze imiona y lata niechay a ni im nie przyznaię omyłki Przyczyna tego ieſt, bo co należy do imion Monarchow Aſsyryiſkich, Perſkich, y Greckich, trzeba wiedzieć że ſię nie iednym zwali imieniem. Pierwſzy Monarcha Aſsyryiſki nazywa ſię czaſem Nemrod iako w biblii, czaſem Belus iako u Babylończykow. Ninia także ſyn Semiramidy według Łacińſkich Hiſtorykow zowie ſię, *Ninia* według Aſsyryiſkich *Zameis &c.* y tak o inſzych Monarchiach rozumieć potrzeba. zkąd ſię przez nie wiadomość niektorzy mylą że przez dwa nazwiſka dwoch rożnych rozumieią Monarchow.

Co zas nalezy do lidżby lat Panowania Krolow, y Monarchow, że Rok nie iednakowo się brał u wſzyſtkich trzeba wiedzieć Narodow: Egypcyanie, Chaldeyczykowie Perſowie Aſsyryiczykowie, zydzi y Grecy Rok cały przez lunacyą Mieſiąca miarkowali, Ze zaś Mieſiąc prędzey iedynaſto dniami od prawuie ſwoy bieg niżeli ſłońce tych Narodow, każdy Rok był mnieyſzy od teraznieyſzego naſzego iedenaſtą dniami. I takie lata dawnych Oycow w Pismie iako to Matuzala y innych rozumieć potrzeba Gen:

Rzymianie dawnych czaſow aż do Nummy Pampiliuſsa w Roku tylko 10. Mieſięcy rachowali, do ktorych dwa przydał tenże Numma.

Rok nie wſzyſtekie także narody iednakowo zaczynali, w Azyi, zaczynali od *æquinoctium* czyli porownania nocy w Jeſieni. Rzymiane y z niemi Europeyczykowie od porownania nocy na wioſne, aż dopiero Numma od Stycznia Rok kazał zaczynać, do czego Rzymianie y inne Narody zawoiowa-

wſzy

wſzy przymuſzali, do tego zachowania. Grecy od ſolſtitium letniego, Zydzi dwa razy Rok zaczynaią raz od *æquinoctium* na wioſne czyli od Marca y ten Rok ieſt u nich ceremonialny, ktory zachowuią do obrządkow Kościelnych. Drugi zaś od Mieſiącá Tyſzry, czyli Pazdziernika, ktory Rok ieſt u nich Ekonomiczny. Pierwſzy zaczynaią od Marca czyli po Hebreyſku *Niſan* (ten w Hiſtoryi Piſma S. zowie ſię in Exod: primus) dla tego że w nim wyprowadzeni ſą żydzi z niewoli Egypſkiey. Drugi zaczynaią od Tyſzry czyli Pazdziernika bo rozumieią że w Ieſieni tego Mieſiąca Pan Bog ſtworzył Adama y Ewę. Przyczyne daią tę że na ţenczas były iabłka w Raiu, przy tym kozuſzki ſprawione ſą od BOGA wygnanym Rodzicom Pierwſzym, toć mu ſiało ſię w ten czas zabierać ku Ieſieni y zimie.

Przy tym aż do Juliuſza Ceſarza nie był poprawiony Kalendarz, zkąd łatwo można poznać iáka mogła bydz u Hiſtorykow nie zgoda, w pomiarkowaniu czaſow każdy z nich według Oyczyzny y kraiow rachuiąc lata.

ROZDZIAŁ IV.

O Czwartey Monarchii Rzymſkiey.

MOnarchia Rzymſka między czterema ieſt nayoſtatnieyſza, co należy dopoczątku, ale co należy do Potencyi y długości czaſu Panowania ieſt naypierwſza, ponieważ od Aſsyryiſkiey Monarchyi ktora trwała lát 1637. do Roku teraznieyſzego 1760, iuż daley trwa około lat 123. Ta była od Daniela Proroka przewidziana w oſobie nayſtraſznieyſzey Beſtyi maiącey dzieſięć rogow, ktore znaczyły Dzieſięciu Krolow przed ſkączeniem świata, dzielących tę Monarchyą. O czym y Paweł S. w ſwoim liście 2. do Teſsal: Cap: 2. oboiętnie przepowiedział. Na oſtatek według obiawienia Jana S. od Antychryſta zawoiowana zoſtanie, od kto-

 rego

rego y ci dzieśięciu Krolow zwyciężeni y zabici będą, iako śię powie na swoim mieyscu w Tomie II. w Kśiędze ostatniey, w Rozdziale II. O tey Monarchyi Rzymskiey iako do tych czas trwaiącey dłużey trocha pisać będę, rozdzieliwszy ten Rozdział na Paragrafy.

§. I.

O początkach Włoskich kraiow aż do założenia Rzymu.

WŁOCHY. Za dawnych czasow miały mieysce z 18. Prowincyi złożone. Latynow mieysce to przed tym było, ktore teraz Kampanią nazywamy. Od początku Tyber Rzeka pod Rzymem płynąca nazywała śię Albula, odgory tak nazwaney, przyktorym Italus Krol osiadlszy wystawił Miasto, ktore nazwał Albanią; za czasem Albula zaczełá śię zwać Tybrem z tey okazyi, że w nim Tyberyusz Krol Italow piętnasty utonął, ktorego potym Romulus za Boga Tybru szanować kazał, y od iego Imienia, Albula Tybrem nazywać śię zaczeła.

Dla częstych rewolucyi y nazwiska Włoskich kraiow odmięniały śie naprzod Włoska ziemia nazywała śię *Hesperyą* od Hispera brata Atlásowego, po tym *Henotrya* od wina dobrego (ktore śię rodziło na tamtem mieyscu :) gdy żaś przyszedł w tamte kraie Italus Krol Syklow, nazywać śię zaczeła *Italia. Plato* y Tymeo Włochow nazywał od wołow *Tauros*, że y pastwiska y stad dosyć bywało.

Naprzod tedy po Stalu zaczął Krolować Ianus u Rzymian, po tym za Boga wielkiego miany, od ktorego Imienia Styczeń ma po łacinie swoie nazwisko, ktorego maluią ze dwoma twarzami, że był początkiem niby nowego Roku, a końcem starego. Za życia Ianusa przypłynął do Włoskich kraiow Saturnus Krol Krety wyspy, uciekaiąc przed Iowiszem synem swoim, ktory na życie Oyca dla Korony następował. Przyiał go z ludzkością wielką *Janus*, y widząc spokoynego staruszka podzielił śię

z nim

z nim Krolewstwem swoim. Ten Saturnus żadney z nim we Włoszech woyny nie miał, ale szczegulnie Roli pilnował, ten dla lepszego urodzaiu ziemi wymyślił bydlęcym gnoiem sprawiać Rolą. Za Boga u Włochow miany. Saturnus na samprzod, po gorách y lasach rosprusżonym ludziom dał sposob życia rozumnieyszego, napisał im *Prawá* ktore *Latium* nazwał. Zrodził w starości swoiey *Pikusa*, ktory ponim był Sukcessorem na Państwo.

Włoskie Państwo zączowszy od Jánusa az do czasow Romulusa, trwało pod własnemi Krolami blisko lát 581. aż do ostatniego *Numitora* Krola ktorego zabił Romulus.

Według inszych Historykow Państwo Rzymskie idzie z lenii Troianczykow, tym sposobem iako pisze Homerus.

Po spaloney Troi wyiechał Troiański Wodz Anchisses imieniem, z synem swoim Eneaszem, y Wnuczkiem Askaniuszem, ci trzech maiąc z sobą Okrętow 22. przypłyneli na przod do Sycylii (na ten czás ieszcze zwaney Grecya Wielka) gdzie umarł Ociec Anchisses, Po iego śmierci Eneasz z synem swoiem Askaniuszem ruszyli się ku Italom czyli Włochom, ale od wiatrow na morzu w srzod ziemnym zapędzeni byli az do Afryki. Gdzie od Dydony Krolowey Kartaginy mile przyięty Eneasz, ktora go dla rozkochania się w nim zábawiła przez nieiaki czas. Potym ruszywszy się ku Włochom gdy przypłynął do portu gdzie Tyber wpada w morze, miał roskaz przez sen ażeby iechał do Ewandra Krola, ktory na ten czás panował na siedmiu gorach, gdzie Rzym teraz iest. Gdy się tedy Eneasz zbliżył ku Ewandra Krola, wyszedł z woyskiem przeciwko niemu Ewander, rozumieiąc że był iego nieprzyiacielem, ale Eneasz wziąwszy latorośl oliwną pokázał mu znak, że przyszedł w pokoiu, zkąd znaiomość y przyiaźń z sobą zabrawszy, y woyska swoie złączywszy wyprawili się przeciwko Latynowi Krolowi Nieprzyiacielowi

wi Ewándra, Krol Latynus miał pomoc natey woynie od Turnuſa Krola Tuſcyi Zięcia ſwego, za ktorego wydał Corkę imieniem Lawinią, Gdy przyſzło do batálii zabity był Ewandra Krola ſyn imieniem Pallas urodżony ż Kamenty, ktora ſię inaczey zwała Nykoztráta (od tey ſą wynalezione litery Łacińſkie za czaſow Jaira Sędziego w Paleſtynie) z ſtony Latyna Krola zabity był Turnus zięć iego.

Po ſkączoney tey woynie wziął za żonę Eneaſz Lawinię wdowę, Corkę iedynaczkę Latyna Krola, po ktorego śmierci w poſagu całe Latynow odziedziczył Państwo, Rządził Itałami lat 3. y umarł. Po śmierci Oyca naſtąpił na Państwo *Aſkanius* ſyn Eneaſza, ktory z Oycem y z Dziadem Anchizeſem przyiechał z Azyi Troianczyk Rodem. Panował lat. 38.

Po śmierci Aſkaniuſza naſtąpił brat iego *Poſthumus* z Lawinii urodzony v Eneaſza, ktory dla tego zwał ſię Poſthomus że ſię narodził, *poſt humatum Æneam*, to ieſt po śmierci Eneaſza. Miał także nazwiſko *Sylvius a Sylva* ponieważ ſię w leſie dla rożnych Rewolucyi potaiemnie chował; od tego Sukceſſorowie wſzyſcy zwali ſię *Sylvii*. Panował lat. 39.

Regeſtr Krolow Włoſkich záczęwſzy od Januſa áż do założenia Rzymu ktorych było 21.

1, Janus
2 Saturnus.
3. Picus. Panowali lat 200.
4. Favnus.
5. Latinus.

Naſtępuią z Troianczykow Krolowie.

6. Eneaſz Troianczyk pierwszy przez Lawinią Corkę Lawina a żonę ſwoią naſtąpił na Panſtwo. Panował. lat - - - 3.
7, Aſkanius z Troi Rodem 38.
8 Poſthumus Sylvius - 39.
9. Æneas Sylvius Syn Poſthuma 31.
10, Latinus Sylvius za tego Kartagina założona. - 50
11. Alba Sylvius za czáſow Salomona. - 39.
12 Ægyptus Sylvius zá czaſow Roboama Krola, - 24.
13. Capis Sylvius. Ten wyſtawił Kapuę w Kampanii - 28
14 Capetus Sylvius za czaſow Jozafat

zafatá Krola. . 13.	19. Procus Sylvius syn Awentyna. - - 23.
15. Tyberius Sylvius od ktorego Tyber nazwany - 8.	20. Numitor wypędzony od Brata Amuliusa. -
16. Agrippa Sylvius zá Achaba Krola - 40.	21. Amulius nastąpił ná Pánstwo Numitora. - 44.
17. Aremulus Sylvius - 19.	
18. Aventinus Sylvius - 37.	

Po tym Amuliusie znowu na Państwo przywrocony Numitor Dziad Romulusa, ktorego Romulus zabiwszy; z Bratem Remusem zaczął Rządy.

Romulus y Remus mieli początek. Gdy ostatni Krol Italow Numitor był wygnany z *Państwa* od Amuliusa Brata swego, Corka iego imieniem Rhea albo inaczey *Illia* gwałtem od Amuelusa przymuszona musiała zostać Westfalską Panną, gdy za czasem przyszła do lat nie mogąc się wstrzymać od upałow ciała, niewiedzieć z kim dopuściła się grzechu y razem spłodziła bliznięta Romulusa y Rema, dwoch synow, o czym dowiedziawszy się Amulius Brat stryieczny (*Krol* y nast pca na Państwo Numitora Oyca ktorego wypędził z Krolewstwa :) kazał sie żywo zakopać w ziemię, a dzieci nie godziwie spłodzone roskazał w Tybrze utopić, ktore gdy przyniesli do wody słudzy Krolewscy dla złego y przykrego do wody przystępu, w krzakach położyli ich na brzegu do utopienia, gdyż na ten czas woda wzbierała, wkrotce nadeszła wilczyca szukaiąc własnych dzieci, y zapomniawszy swoiey dz kości nakarmiła dzieci. Dnia tego przygnał Trzodę swoię blizko Faustulus *Pasterz* Amuleusa, y poszedłszy w gestwinę nalazł na samym brzegu płaczące dzieci, ktore wziąwszy z sobą wychował w Pastuszey szopie. Gdy potym dorośli zostali Pasterzami do bitwy y wszelkiey odwagi śmieli, tak dalece że u niektorych byli w opinii, iż samego Marsa byli synami. I iak prętko dorośli doskonałych lat y sił, nazbierali

wielką liczbę Pasterzow y Rozboynikow, y napadłszy na Amuleusa Krola zabili go, przywrociwszy na Państwo Dziada swego Numitora Oyca własney Matki, potym go zabił Romulus. Odziedziczyli tedy prawiecałe Państwo Italow, po śmierci Numitora, po tym gdy była między niemi sprzeczka, nie masz nic pewnego, czyli sam Romulus zabił brata Remusa, czyli też z roskazu iego Fabiusz Wodz Romulusa nożem go Pasterskim przebił. Po śmierci Brata zaczął Romulus według Euzebiusza nasamprzod Panować w Rzymie wybrawszy sobie sposobnieyszych do woyny innych ludzi ze wszystkich kraiow prawie przychodzących, na pospolstwo obrocił. Z całego zaś ludu wybrał sto Senatorow, ktorych Oycami *Państwa* swego nazwał, synow zaś ich y innych sukcessorow *Patrycy*uszámi: Gdy mu do Małżeństwa ludzi po zaciągłych nie stało niewiast; kazał publiczne sprawić gonitwy, na ktorych widzenie gdy się sąsiedzkie zebraly Damy gwałtem ich Rzymianie zabrali, Zkąd była okazya pierwszey woyny z sąsiadami swemi. Na ostatek Romulus gdy przed Miastem miał do gminu mowę odtąd nie wiedzieć gdzie się podział, nie ktorzy piszą ze go ludzie iego zakłuli ktorym ostro w mowie swoiey przymawiał.

Według Owidiusza lib. 4. Fator: Pliniusza Tuliusza y innszych dawnych Historykow, Rzym był od Romulusa założony duła 21. Kwietnia w sam dzień uroczystosci Bogini *Palis*. Ta była Boginią Pasterzow, ktorzy iey Fest obchodzili ofiary czyniąc za zdrowie y płodzenie swoich Trzod, ktore oddawali wopiekę tey Bogini, ażeby ich broniła od wilkow. Ktorego zaś Roku był założony nie zgadzaią się o ieden Rok Historycy, sprzeczka iest między Waronem, y Katonem Terrentius Varro pisze że był założony Roku 13 Iphity Olympiady 6. Roku, 3 Kato Rokiem poźniey, z temi Historycy zdanie swoie maią na dwcie rozdzielone. Więcey ieednak y poważnie-

ważnieyszych z Terencyanem Warronem trzymáią, z ktorymi y ia rachowáć lata Rzymu będę.

Romulus miał lat życia swego 18. gdy pierwsze Rzymu Fundamenta założył. Roku zaś tego było znaczne zaćmienie słońcá zostáiącego w znaku byka, iako pisze dawny Matematyk *Taurilius*, ktore się przytrafiło przed Narodzeniem Chrystusowym, *ante vulgare æram* Roku 753. Cyclo Lunæ 9. solis 13. Epacta 2. za Ozyaszá czyli Azaryaszá Krola Judzkiego, w roku panowania iego 28. Rokiem przed śmiercią Jeroboama drugiego Krola Izraelskiego.

Za życia swego postanowił Romulus sto stárcow, ktorych á *Senio* Senatorámi nazwał, y tak od Romulusa aż do Tarquiniusza ostatniego Krola Rzymskiego, wszystkie rządy były przy Krolu y stu Sen tor ch. Insi zaś Urzędnicy iako to Konsulowie, Trybunowie, Edylowie, Quæstores Dyktatorowie, y Censorowie aż do Imperatorow, czyli Cesárzow w pozanieyszym czasie postanowieni byli.

Obrał tákże Romulus do woyny tysiąc Mężow, ktorych łacińskim ięzykiem *a mille* nazwał Milites.

§. II.
O początku Rzymskiego Państwa od śmierci Romulusa aż do Monárchyi Augusta.

Po śmierci Romulusa aż do Augusta Oktawiana pierwszego Cesárza, rożne były według potrzeby czasu Rządy Państwa Rzymskiego. Na przod Rzym miał Krolow 7. aż do Tarquiniusza pysznego ktory Rządził Páństwem razem z Senatem od Romulusa postanowionym przez lat 244.

Romulus Krolował lat	37.		
Po. śmierci iego Interregnum Rok	1		
Numa Pompilius lat. -	43.	Według inszych lat.	41.
Tulius Hostilius -	32.	- -	31.
Annius Martius - -	24.	- -	25

L. Tar

L. Tarquinius Priſcus	- 38.	-	-	-	37.
Servius Tullius	- 44.	-	-	-	34.
Tarquinius ſuberbus.	- 35.	-	-	-	

Zá Tarquiniuſza gdy ná Kośćioł brał fundamenta, na tey Gorze gdzie teraz ieſt Capitolium y Kośćioł Aracelitańſki, znaleziona ieſt głowa cała iakiegoś człowieka, y tak z łaćińſkiego iezyka názwało ſię tamto mieyſce *a Capite Capitolium.* Tego Tarquiniuſza Rzymianie wygnali dla gwałtu Lukrecyi, ktorey ſyn Tarkwiniuſza uczynił. Zabity ieſt od Perſenny. Odtego czaſu dla okrucieńſtwa Tarquiniuſza ták ſobie obrzydzili Rzymianie Imie Krola, że kto kolwiek by ſię był odezwał ztą ambicyą karał go oto ſurowie. Jako ſię z doświadczenia pokazało na Juliuſie Ceſarzu, woli, odtąd mieć rożnych Konſulow, a Czaſem Dyktátorow, iako ſię niżey powie; zktorych gdy co za ſwego konſulátu przeciwko *Pra*wu y ſprawiedliwośći uczynił, prętko go ſkarać mogli. Na oſtatek gdy ſię kto z nich zmocnił iako Juliuſz Ceſarz, woleli go inſzym chárákterem uſzanować, byle nie Krolewſkim, u ktorych Krol a Tyran w iednem był ſzacunku y opinii.

Drugi ſtan był y ſpoſob rządzenia Páńſtwa Rzymſkiego od Tárquiniuſza az do Juliuſza Ceſarza (ktory ſobie przywłáſzczył wieczną Dyktaturę) pod rożnemi konſulami y trwał ten ſpoſob Rządow Rzymſkiego *P*anſtwa przez lat 461. azdo Olympiady 181. Roku icy czwartego. Albo iak niektorzy Chronologowie rachuią ten Rzeczy poſpolitey Rzymſkiey aż do roku Antoniuſza y Kleopatry, gdy Auguſt Ceſarz całą ſam ieden trżymał Monarchyą Rzymſką, wyſzło lat od Tarquiniuſza 486.

Naypierwſzy był Konſul po wygnaniu Tarquiniuſza obrany Brutus y Tarquinius Collatinus Lukrecyi zgwałconey mąż, w Roku od założenia Rzymu 244 ich władza tylko do Roku trwała, poktorym muſieli oddać rachunek z Konſulatu

ſwego

ſwego w Senacie, y ieżeli cozłego przeciwko *Prawom* y ſprawiedliwości uczynili, zarządow ſwoich, karani byli według zaſługi woiev a częſtokroć y śmiercią albo wygnaniem. Ci zaś ktorzy chwalebnie rządzili, po ſkączoney funkcyi ſwoiey brali Gubernią Hiſzpanii, Gallii Ciſalpinſkiey, &c. Przed Konſulem gdy ſzedł noſili Liktores dwunaſtu faſces czyli laſki przy ktorych była ſiekiera czyli topor. W czaſie zaś pozniey-ſzym Valerius Poplicola zakazał Toporu w Mieście przed ſobą noſic ażeby tym znakiem nieſtraſzył *Rzymianow*. Te zaś znaki nie razem Liktorowie noſili przed obiema Konſulami, ale iednego mieſiąca przed iednem, drugiego przed drugim. Konſulowie mieli oſobliwſzą ſuknią obſzerną y długą ktorą nazywali *Toga* gdy zaś ſądzieli trzymali laſkę czyli berło z kości ſłoniowey na ktorego wierzchu był wyrobiony Orzeł.

Po tym w *Roku* 260. gdy poſpolſtwo *Rzymſkie* ſpracowane na woynie krzywdę mieli od Konſulow roſkaſz uczynili y Senat do tego przymuſili że z nich poſtanowili Trybunow 10. ktorzy do radv Senatu należeli y plebeiuszow czyli gmin poſpolity w Senacie bronili, ktorych powaga była w caſie nie na rękę Senatowi *Rzymſkiemu*, ponieważ iak ſię im iaka od Senatu nie podobała konſtytucya, przeſzkodzili iey przez tę ſłowo *veto* czyli nie pozwalam iak mowią Poſłowie u nás na Seymie

Dyktaror pierwſzy obrany ieſt w *Roku* 255. ieſzcze przed Trybunami z tey przyczyny; że częſtokroć niezgody bywały między Senatem y gminem, dla częſtey odmiany Konſulow. Boiąc ſię tedy Senat domowey woyny oddali rząd iednemu Dyktatorowi ale na Krotki czas bo tylko na puł *Roku*, czaſem dlá woyny przeciągała ſię Dyktatura y do roku całego. Sylla zaś y Ceſarz Iuliuſz dla potęgi w woyſku wymogli ſobie dożywotnią Dyktaturę; iednakże dla pokoiu domowego Sylla dobrowolnie za życia rezygnował, Iuliuſz zaś Ceſarz zabity w krotce razem z życiem ſkączył.

Dykta-

Dyktatorowi podczas funkcyi nie godziło się wsieść na konia chyba przeciw Nieprzyiacielowi na woyne.

Quæstores postanowieni byli w Roku 269. ktorych Funkcya była publicznego skarbu pilnować.

Censores postanowieni byli w Roku 311. od założenia Rzymu, z tey przyczyny: gdy Rzymianie do odległych Panstw zawoiowanych posłali ktorego Starostę częstokroć ten aż nazbyt ubogich poddanych podatkami obciężał, a czasem niemi iako tyran rządził. Zkąd przychodziły do Senatu supliki, czasem y osobiście ukrzywdzeni z płaczem w Kapitolium opowiedali tyrannią Starostow. Dla czego Senat obawiaiąc się buntow nie dawno przez woyne przymuszonych do Poddanstwa ludzi postanowił Censorow, ktorych do rożnych wysłał Prowincyi ażeby uważali y Censurę dawali iak się Gubernator albo Starosta sprawuię po ktorey Inkwizycyi donosili całą rzecz Senatowi: Gdy pewnego czasu po skączoney tyrannii Sylli y Maryusza we dwa Roki wysłał Senat Censora do Noli. Miasta w Kampanii, ten przy echawszy około południa pod czas naywiększych upałow z siadłszy z konia wstąpił do iednego gospodarza domu ktoremu opowiedziawszy że był Censorem od Senatu Rzymskiego posłanym kazał mu według zwyczaiu na ten czas mowienia zawołać do siebie Magistratu temi słowy: *zawołay do mnie dobrych Mężow.* Gospodarz z głupia frant poszedł na Cmentarz y do umarłych zawołał. *Dobrzy Mężowie podzcie za mną woła was do siebie Censor Rzymski*, gdy z niszczym powrocił kazał mu Censor y drugi y trzeci raz iść po nich z napomnieniem y roskazem surowym. Ale prostak po trzykroć chodząc na Cmentarz y umarłych wołaiąc; nic nie sprawił Rozumieiąc tedy Censor że iakowe w Mieście bunty byly kazał się mu do Magistratu prowadzić czyli iak on mowił do ludzi dobrych. Nolanczyk zaprowadził go na Cmentarz

tarz y przy niem do umarłych zawołał *O to Mężowie dobrzy iest przytomny Censor Rzymski wstancie ma z wami co domowienia* o co urażony Censor gdy się na niego zaczął gniewać krotko się mu wyexkuzował mowiąc *wszak żeś mi kazał wołać dobrych Mężow Censorze? ci są dobrzy Mężowie ktorzy w tych grobach leżą inszych dobrych w całym Mieście nie znaydziesz.*

Miał ten wzgląd y łaskawość, Senat Rzymski że gdy zasiedli na Kapitolium do Sądow naypierwey przypuszczali Cudzoziemcow poddanych, po tym Patrycyuszow ubogich, a naypoźniey Pańskie sprawy sądzili, o gdyby ich teraz choć Poganow w sądach naśladowali Katolicy Sędziowie, ale teraz inaczey się dzieie po Trybunałach, *lex in codice, favor in Judice.*

Edylowie byli dwa postanowieni Roku 271. nazwani *ædiles plebis* do ktorych należało staranie o pospolitym gminie, po tym z Patrycyuszow w Roku 388. obrani od senatu drudzy dwoch nazwani *ædiles Currules* Cesarz Julius za swoiey Dyktatury przydał ieszcze dwoch, do ktorych należało staranie przygotować na woyne zboża, ci nazwani byli *ædiles Cereales.* Oprocz tych urzędnikow byli kilka razy *Triumviri* czyli trzech Mężow rządzących całym Państwem Rzymskim y od nich się zaczęła Monarchya Rzymska przez Augusta.

Trzeci stan y sposob rządzenia Państwa Rzymskiego był od dnia 1. Augusta Roku od założenia Rzymu 724. aż do Augusta Cesarza gdy Państwo Rzymskie zachodnie dostało sie w ręce Adoakra Krola Erulow roku od założenia Miasta 1228. od Narodzenia Chrystusa Pana roku według Kalendarza Dyonizyusza 476.

Monarchia Rzymska od Augusta była pod Cesarzami przez lat 504. Od tego czasu przez lat prawie 324. czasem była pod władzą Krolow, czasem pod Wice-Reiami, czyli inszym tytułem mianowanemi Greckich Cesarzow, aż do Karola Wielkiego, ktory w Roku od Narodzenia Chrystusa Pana 800. w sam Dzień

Narodzenia Pańskiego obrany był nowym Cesarzem Rzymskim. ktore Państwo w swoich Sukcessorach z Domu Francuskiego trzymał aż do Roku Pańskiego 920. przez lat 120. Od r ku 920: dostała się Monarchia Rzymska Sasom, potym Niemcom, aż dopiero w rokn od Narodzenia Chrystusowego 1270. przez Rudolfa Hamburgensa weszła w Dom Austryacki aż do tego czasu, ktory Honor teraz piastuie Franciszek Lotaryńczyk.

Wschodnie zaś Państwo Monarchyi Greckiey, było po śmierci Konstantyna Wielkiego oddżidlone od Zachodniego, w roku Pańskim 341. Od Saracenow czyli Turkow zawoiowane iest w roku 1452.

§. III.

O Monarchach Rzymskich aż do teraźnieyszego czasu.

MOnarchia Rzymska nie znacznie się zaczeła, ponieważ Senat Rzymski kochaiący wolność swoię, zawsze był Panowania z siebie iednego przeciwny, iako się wyżey namieniło. Naybardźiey się był zmocnił Julius Cesarz, między wszystkiemi Konsulami Senatu Rzymskiego; maiąc wielką miłość u gminu całego y woyska, dla swoiey hoyności. Ten zwyciężywszy Pompeiusza y osiadłszy Dykturę dożywotnią gdy zamyślał o Monarchii, zabity iest od Senatu, między ktoremi był y Brutus niewdzieczny wychowaniec iego. Tey nocy przed zabiciem miała żona iego sen o śmierci Juliusza, ktory się na iawie spełnił, y radziła mu rozumna Niewiasta, ażeby sobie tego dnia chorobę zmyślił, a nie iechał na Kapitolium do Senatu, iakoż y przystał na to, tylko że się nigdy nie spodziewał o zdradzie Brutusa, ktorego człekiem uczynił ażeby go pod płaszczykiem szczerości gwałtem prawie przymuszał do wyiazdu na Kapitolium, remonstruiąc mu że go z utęsknieniem cały Senat czeka, strasząc że ieżeli uchybi tak pogodnego czasu, wielką sobie uczyni krzywdę w swoich zamysłach

myſłach, na ktore ſłowa uwierzył ſzczerość kochaiący Juliuſz; gdy ſię zbliżył iuż ku Kapitolium zabity ieſt dnia 15 Marca, Roku od założenia Rzymu 769. Dwa roki tylko na ſwoiey Dyktaturze panuiąc; był cztery razy Konſulem, Człowiek od całego woyſka y poſpolſtwa niewyżałowany.

Ten Julius był Pan dosyć rozumny, y biegły nie tylko w Woyſkowych Artykułach, ale oſobliwie w Matematyce, on podzielił czas całego Roku na 12. Mieſięcy. Mieſiące na dnie, dni zaś na Tygodnie. Dzień pierwſzy Mieſiąca nazwał *Kalędami*, naſtępuiące *Nonami*, y *Iduſami* oſtatnie od Kalędow. y z tąd ſie ten podział dni całego roku nazywać zaczął Kalęndarzem od Kalędow Juliuſza. Ktory porządek czaſu Juliuſzowego do tych czas Kościoł S. zachowuie, ktorego potym w toku od Narodzenia Chryſtuſa Pana 1582. Grzegorz XIII. Papież poprawił

Ten Kalędarz Juliuſza zaczął ſię rachowac od czwartego Juliuſza Konſulatu, iako świadczą Dzieie Kapitolium w roku od założenia Rzymu 708.

Ten Julius przy podziele Mieſięcy, Lipcowi ktory ſię przed tym nazywał *Quintilis*, od ſwego nazwiſka nadał mu przezwiſko *Julius*, iako piſze *Cenſorinus*, co też potym y iego Sukceſſor Auguſtus Oktawian uczynił ktory Sierpień przed tym *Sextilis*, nazwał od ſwego imienia *Auguſtem*.

Po zabiciu Juliuſza Ceſarza naſtąpił iego Sieſtrżeniec z Juliuſzowey Sioſtry (ponieważ Juliuſz ſyna żadnego nie zoſtawił) Cajus Octavius, ten z dzieciństwa nazwany był *Ivarinus*, z Teſtamentu Juliuſza Cezara Wuia ſwego był nazwany Cezar, od Senatu zaś Rzymſkiego był nazwany Auguſtus, iako piſze *Svetonius* Nie zaraz iednak przyſzedł do Monarchyi, tak dla trudności ktore mu w tym intereſie czynił iłe młodemu, Pſeudo Polityk M. Antonius Kleopatry kochanek, ktorego potym zabił dnin 1. Auguſta, w lat 16. iako też dla przeſtrogi

nad

nad Wuiem od Senatu uczynioney; powoli tedy trudność uspokoiwszy, lat 12. blisko trzymał *Triumviratum* razem z Antoniuszem. Potym go zabiwszy, piastował Monarchią przez lat 44. bez dni tylko 13. umarł dnia 19. Sierpnia, maiąc lat życia 76.

Za tego się Cesarza według Ciała narodził SYN Przedwiecznego OYCA, w Stayni Betleiemskiey gdy umarł August Cesarz *CHRYSTUS Pan* iuż miał około lat 15.

Po nim nastąpił Tyberyusz, ktorego był rokiem przed śmiercią wziął za Kolegę August, iako Zięcia swego. Za tego Tyberyusza *CHRYSTUS* Pan Krzyżową śmierć podiął dla zbawienia naszego, pod *Pońtskim* Piłatem, Starostą Jerozolimskim, roku 18. panowania Tyberyusza.

Tyberyusz wziął za żonę corkę Augusta Oktawiana Cesarza Rzymskiego, imieniem Julią. Ktora potym nierządnie zyiąc, Dom y Familią Cesarską zeszpeciła. Przyszło do tego, że z żalem Ociec za publiczne cudzołostwo dekretował ią na wygnanie. Miała syna iednego, niby to poczciwie z początku życia małżeńskiego spłodzonego *Kaia*; ktory w młodym wieku z roskazu Dziada swego wybrawszy się do Wschodniego Państwa, dla uspokoienia niektorych rebellizantow, wszystkie interessa szczęśliwie zakończył, ale razem z życiem, pchnięty od iednego żołnierza, ktory się nazywał *Addus*. Ten był od Augusta Cesarza naznaczonym po śmierci iego na *Państwo* Sukcessorem, ale po zabiciu iego wziął sobie za kolegę Tyberyusa Zięcia.

Za czasow tego Tyberyusza Cesarza, *CHRYSTUS* Pan Krzyżową smierć podiął. Od tego Cesarza y *Piłat* wsadzony iest do więzienia z tey okoliczności: Gdy bowiem zachorował Tyberyusz śmiertelnie, a nie było nadziei spodziewac się zdrowia y życia od nadwornych Medykow. Jeden z Panow Rzymskich maiąc od roku pocztę z Oryentalnego Państwa od

Lentu-

Lentulusa (ktory mu opisał dziwne sprawy CHrystusa Pana; kommunikował iey Cesarzowi z przydatkiem, że Wielki ten *CHRYSTUS* mogł wskrzeszić zmarłego, tym bardziey może uzdrowić chorego.) Posłał tedy Tyberyusz po CHrystusa *Pa*na do Ieruzalem, roskazuiąc Piłatowi Staroscie, ażeby mu Go iak nayprędzey przysłał; Gdy posłaniec oddał List Piłatowi Staroście, zaturbował się mocno (bo iuż było po smierci JEZUSowey) długo go uwodził spodziewaiąc się że ieszcze CHrystusa będzie mogł dostać, ponieważ słyszał od wielu, że Zmartwychwstał; ale niecierpliwy w tak pilnym interesie Dworzanin Tyberyuszow gdy się rezolucyi dopominał, napadł z sporządzenia Boskiego na Swiętą Weronikę; ktora iak mu opowiedziała całą Historyą Męki Pańskiey, zdesperowany rzekł do niey: ia nieszczęśliwy tak się daleko zatrudziwszy, nie mogę Panu memu ani sposobu mieć, czymbym się zdrowiu iego przysłużył. Przydała S. Niewiasta, ze iest u mnie wyrażenie Twarzy CHrystusowey na rąbku; do ktorey ieżeli Tyberyusz mieć będzie nabożenstwo ozdrowieie. I tak wsiadłszy z owym na Okręt przyiechała do Cesarza, ktory spoyrzawszy na Obraz Twarzy CHrystusowey zaraz ozdrowiał. Gdy się tedy dowiedział o śmierci CHrystusowey, y mocy Iego od Weroniki Tyberyusz Cesarz, ktora mu to namieniła, że był Synem Boskim; rozgniewany na Piłata posłał po niego ażeby się sprawił. Intencya tey zemsty była w Tyberyusie, boiaźń o Panstwo; rozumiał bowiem iako Poganin, że CHRYSTUS *P.* był Synem iakiego Bożka Oryentalnego Pańśtwa, zabity od Rzymskiego Starosty; boiąc się tedy ażeby o to Bogowie nie rozgniewali się (do czego mu y choroba mocną dała pobudkę) a nie odebrali mu *P*anstwa, chciał sprawiedliwość uczynić nad Piłatem. Gdy tedy przyiechał Piłat do Rzymu, y stanął przed Cesarzem, nad zwyczay go łaskawie przyiął, y po długim czasie wolno puścił; ale gdy odiechał, mocno się sam sobie dziwuiąc

wuiąc

wuiąc Tyberyuſz, że ſię tak z nim łaſkawie obſzedł, przy tym ſię y inśi dźiwowali Senatorowie, ktorzy ieſzcze przed przyiazdem Piłatowym iuż wiedzieli o ſurowym na niego Dekrecie. Był taki ktory w tym doſzedł oſobliwſzego ſekretu, y poradził Tyberyuſzowi ażeby ſię mu kazał wrocić ktory gdy ſtanął w Mieście, roſkazał zdiąć z niego ſuknią CHryſtuſa Pana, ktorą potaiemnie noſił iak miał poyść do Ceſarza; ta była Sukienka na ktorą oprawcy przy Ukrzyżowaniu Zbawiciela losy rzucali, niechcąc iey pſować, ponieważ była tkana ręką MARYI Panny bez żadnego ſzycia, ktorą Piłat u nich kupił, ponieważ choć Poganin miał iednak do CHryſtuſa Pana nabożeńſtwo, co ſię z iego ſądu pokazuie w Ewangelii S. a oſobliwie gdy widział przy śmierci niezwyczayne zaćmienie ſłońca. Po zdięciu tedy tey ſukienki z Piłata, doświadczył na ſobie Ceſarz nieodmienność pierwſzey ſurowości dekretu, y zaraz roſkazał Piłata wziąść do więzienia, w ktorym on obawiaiąc ſię mąk ſam ſiebie zabił. O czym gdy dano znać Ceſarzowi, te miał mowić słowa: *Vere turpiſſima morte mortuus eſt, cui nec propria pepercit manus.* Zapewne brzydką śmiercią umarł, ktoremu y własna nie przepuściła ręka. Znać przy ſwoim ſądzie y dekrecie na śmierć JEZUSową, nie dobrze wodą umył rękę, trzeba ſię iey było we krwi własney lepiey choć po desperacku obmyć. To wyiąłem *ex Apocryphis Hiſtoriis.* Inni zaś Hiſtorycy piszą, że za Klaudyuſza we Francyi umarł na wygnaniu Piłat, po śmierci Tyberyusza, ktory umarł 16. dnia Marca, roku ſiodmego po Męce Pańſkiey, maiąc lat życia 78.

Po śmierci Tyberyusza naſtąpił na Pańſtwo Rzymſkie *Cajus Caligula* 16. Marca, według Tacita, roku po śmierci CHryſtuſowey 7. Ten Heroda Agryppę do więzienia wſadzonego od Tyberyuſza, dla tego, że mu śmierci życzył, a Kaliguli panowania; kazał go nie tylko uwolnić, ale wielkim honorem uczcił, Krolem go *Judææ* uczyniwſzy. Temuż Agryppie kazał tey

zał tey wagi szczerozłoty zrobić łańcuch, iakiey wagi był żelazny, w ktorym za Tyberyusza siedział, iako pisze *Josephus Baronius & alii*, umarł dnia 1. Lutego; po niem nastąpił *Klaudyusz*. umarł dnia 13. Octobra. Panuiąc lat około 14.

Po *Klaudyusie* nastąpił *Nero* roku po śmierci Chrystusowey 24. Panował lat blisko 14. poki się sam nie zabił. Dwunaste go bowiem Miesiąca po zabiciu *Piotra* y Pawła S. Apostołow, dla tyraństwa nad żoną, matką, y innemi godnemi ludźmi, od Senatu był dekretowany, biegaiąc y kryiąc się, sam się chciał zabić, ale po zadaney ranie że nie mogł umrzeć, od Epaphrodyta sługi swoiego iest dobity. Dnia 10. Czerwca, ktory przed 7. lat Oktawią żonę swoię zabił Umarł roku życia swego 32. W ktorym ustała Familia z Domu Augusta Cesarza na Tronie Monarchyi Rzymskiey, Ale od tego czasu Woysko obierało sobie Cesarzow, z kąd wielu mieli nieprzyiacioł, y Emulusow na Państwo, dla tego się też y często odmieniali, iako się niżey pokaże. Co zaś za życie było y iakie okrucieństwo Nerona, opiszę w drugiey części, iak przyidziem do Dzieiow Apostolskich. Ma o tym wiele y Baroniusz, do ktorego odsyłam.

Po śmierci Nerona obrał Oboz za Cesarza *Galbę* 13. dnia Kwietnia, ten się nazywał inaczey *Servius Sulpitius*: krotko bardzo panował, tylko 6. Miesięcy y dni 7. według Tacyta Swetona y innych. Zabity iest od żołnierzy 10 Octobra. Pod ten czas dano znać Wespazyanowi o śmierci Nerona, ktory był z woyskiem obległ Jeruzalem, y iuż był złapał Jozefa owego Historyka Antiq: naywyższego Kapłana y Wodza Zydowskiego, ktory że Wespazyanowi przepowiedział o przyszłym Państwie y godnosci Cesarskiey, darował go życiem, y wolno puścił. Iako pisze Euzebiu z.

Po zabiciu Galby nastąpił na Państwo *Sylvius Otho* 20. Octobra, ale ten ieszcze kroczey na Tronie zabawił, bo tylko 3.

Mieſiące y dni 5. ponieważ go *Vitellius* attakował, rebellą uczyniwſzy z ſwoią partyą, ktorą mocą ściśniony Otho, zábił ſię dnia 25. Stycznia.

Oſiadł tedy Tron na iego mieyſcu *Vitellius*, cieſząc ſię z życiem y Purpurą tylko 8. Mieſięcy y dni 5. zabity ieſt 30. Września.

Po iego śmierci wſzyſtkie głoſy byli na Weſpazyana, o czym ſię dowiedziawſzy Weſpazian, zoſtawił przy oblężeniu Jerozolimy Tytuſa ſyna ſwego, a ſam ſię wybrał do Rzymu, gdzie oſiadłſzy Tron, panowáł na nim 10. lat. Umarł wieku ſwego roku 69. ſwoią śmiercią.

Za iego panowania dobyte było przez Tytuſa roku 2. Jeruzalem, tym ſpoſobem. Tytus w Swięta Wielkonocne po śmierci CHRYſtuſa Pana 40. roku, gdy ſie zewſząd do Jeruzalem naziezdżało Zydow, obległ Miáſto dnia 14. Kwietnia, ktory Jeruzalem dwoma murami opaſał, ażeby nie mogła bydź żadna z Miaſta wycieczka, dnia 4. Sierpnia dobywano Kościoła w dzień Sobotni, nazaiutrz go zaś zapalili. Piſze Joſephus oczywiſty świadek, że tym ſpoſobem ſtało ſię ſpalenie przez Tytuſa, iako przed tym przez Nabuzardan Wodza Nabuchodonozorowego, iako bowiem przed tym Zydzi w Kościele śpiewali, przy konkluzyi Liturgii ow wierſz Pſalmu 93. *Reddet illis iniquitatem ipſorum, & in malitia ipſorum diſperdet eos, diſperdet illos Dominus DEUS noſter;* tak y przy zapaleniu Tytuſowi Kościoła toż ſamo śpiewali z dyſpozycyi Pana Boga, ſami ſiebie nieiako dekretuiąc.

Dnia 8. Wrześniá, w dzień także Sobotni, w pięciu Tygodniach po dobyciu Kościoła, ſzturmowane było Miaſto y dobyte.

Zabito Zydow milion ſto tyſięcy, zabrano w niewolą 97. tyſięcy, iako piſze *Joſephus lib. 7. belli Cap: 17.*.

Po ktorym ſpuſtoſzeniu Jeruzalem, roſproſzyło ſię Zydowſtwo

dowstwo ledwie nie po całym świecie, naywięcéy się iednak ich wyniosło do Egyptu, ile że tam mieli insży Kościoł od Oniásza zbudowany, za Krola Ptolomeusa Philometora, iako się wyżey namieniło, ktory iuż od lat 233. stał w Egyptcie. Ale y ten w przyszłym roku za roskazaniem Wespazyana z fundamentu zruynowany iest.

Tytus po téy woynie wiechał do Rzymu z tryumfem wielkim, y applauzem całego Senatu. Wstąpił po Oycu swoim Wespazyanie na Państwo, ále nie długo ná nim bawił tylko lat 3. umarł otruty od brata swego Domicyana, w roku życia swego 41.

Po nim nastąpił *Domitianus*, za tego Jan Sw. Apostoł był smażony w Oleiu, dnia 6. Maia w Niedzielę, według Adrychoniusza, z kąd nienaruszony wyszedłszy, był posłany na Pathmos Wyspę, gdzie napisał Apocalypsim. Za tego Tyranna ktory y bratu nie przepuścił, było drugie prześladowanie na Chrześcian, iako pierwsze za Nerona, ktorych iak okrutnie mordował, możesz się z tąd miarkować, że po roznym Państwie Rzymskim na ieden dzień Męczennikow rachowano około 16. tysięcy. Zabity był ten Tyran od Stefana Sw: Domilylli Prokuratora, roku panowania swego 15. żyiąc lat 45.

Po iego zabiciu nastąpił Nerwa. Ten będąc starego wieku, tylko około dwoch lat panował, za życia ieszcze swego pominowszy krewnych swoich mianował na Państwo Sukcessorem Traiana, rodem Hiszpana, ktorego sobie za syna przysposobił przed śmiercią, dla wielkich cnot iego y sumnienia dobrego, chociaż Poganin był. Ten Traian sprawował się bardzo dobrze ná Państwie, nic mu więcey nie dostawało tylko wiary iedney Katolickiey, szanował nieskończenie swoich Bogow, coby był zá cześć wyrządzał iednemu Panu BOGU gdy by go był poznał, z iego życia można pomiarkować. Pewnego czasu Senat Rzymski czyniąc na Kapitolium ofiary,

gdy iuż zakończył swoie bałwochwalstwo, na samego tylko czekał Traiana, ażeby mu assystował przy iego ofierze. Przyszedł naostatek y Cesarz ktory z podziwieniem całego Rzymu, zamiast wołow y owiec na ofiarę Bogom, rzucił w ogień wszystkich Poddanych na siebie paszkwile piszących, y długi daruiąc im dla miłości Bogow swoich. Tego Monarchy nikt mowiącego nie słyszał przy stole, a tym bardziey w Kościele, oprocz iednego czasu gdy go Senat y lud pospolity publicznie podczas nabożeństwa wychwalał, ganiąc Nerona Tyrana, z podziwieniem wszystkich na obronę choć złego Antecessora, od gniewu w głos zawołał temi słowy: Niemasz tak dobrego człeka, żeby nie miał nieprzyiaciela, ktory by go w czym nie miał notować; nie masz tak złego, żeby go nie było zkąd pochwalić. I ztąd wziąwszy impet zaczął Nerona wychwalać niektore cnoty, zkąd urosło u Rzymian przysłowie: *Nullum crimen sine Patrono.*

Po wiadomość życia inszych poźnieyszych Monarchow Rzymskich, odsyłam do Liwiusza y inszych Historykow, ktorych dla szczupłości karty opisać nie mogę.

Z tych pierwszych Monarchow w tym byli niektorzy notowani u Rzymian: Tyberyusz w piaństwie, *Kaligula* w każirodztwie, Nero w okrucieństwie, Galba w obżarstwie, Domicyan we wszystkich zbytkach. Dobrych po śmierci za Bogow szanowali, y dawali im tytuły: *Pater Patriæ.* Zły zaś rzadko żeby nie był zabity, á ieżeli swoią śmiercią umarł, po śmierci się nad ciałem mścili. Dawnieyszech czasow Rzymianie w ziemi grzebli zmarłych Cesarzow, lecz gdy mściwe pospolstwo z śmiertelnego dołu dlá zemsty raz y drugi wygrzebali, wzięli od Grekow zwyczay, po śmierci palić ciała Cesarzow, máiąc przemowę ieden z Senatu, iako przy spaleniu zabitego Juliusza Cezará, miał oracyą aż do płaczu wzbudzaiącą pospolstwo M. Antoniusz.

Tych

Tych zaś Monarchow Rzymianie chwalili: Juliusza Cezara z męstwa, Oktawiana Augusta z cnotliwego życia, Traiana z rzetelności, Tytusa z urody, Wespazyana z cierpliwości, Adryana z wstrzemiezliwego życia, Antoniusa Piusa z łaskawości, Aureliana z nabożeństwa, Marka Aureliusza z nauki &c.

Rzymianie mieli częste woyny za pierwszych Krolow z Etruryiczykami, z Latynami, z Francuzami, z Tarentynami, z Annibalem &c. osobliwie iednak wielkie mieli razem woyny około roku od założenia Rzymu 642. 1. z Thrakami za Konsula Celiusza. 2. z Sardami za Konsula Karbona. 3. z Cymbrami za Konsula Syllana. 4. z Dakami za Konsula Minucyusza Rufa. 5. z Macedonami za Konsula Sylwiusza. 6. z Jugurtą Krolem Numidow, za Kons: Maryusza, ktory był od Rzymian złapany, y na Kapitolium za wyrokiem Senatu ścięty.

REGESTR MONARCHOW RZYMSKICH.

WIEK I.	R.P.	*Panowania.*	
Augu: Octavius	14.	44.	Owidyusz wygnany.
Tiberius	37.	23.	R. 15. na wygnaniu umarł. Tych czasow Philo Zyd sławny żył w Alexandryi.
Calligula	41.	3.	Głod po całym świecie.
Claudius	54.	13.	
Nero .	68.	13.	Prześladowanie I. trwało lat 4.
Galba .	69.	6	
Otto .	.	3.	
Vitellus	.	8.	
Vespasianus	79.	9.	
Tytus .	81.	2.	Jeruzalem zburzone. Plinius Majolus umarł roku 80.
Domicyan	96.	15.	Prześladowanie II. trwało lat 6.
Nerwa .	98.	2.	

WIEK II.	R.P.	*Panowania.*	
Traianus	117.	19	Tacitus Historyk tego wieku żył.
Adryan	138.	21.	Prześladowanie III. trwało lat 18.
Antoniuſ Pius	161.	23.	Prześladowanie IV. trwało lat 13.
M. Aurelius	180.	19.	Prześladowanie V. trwało lat 11.
Commodus	193.	12.	Gallenus tego czaſu żył.
Perlinax	-	3.	Orygenes narodził ſię R. 184. Tych czaſow o Wielkonoc żaczęła ſię pierwſza ſprzeczka Grekow. Artaxerxes zwyciężył Artabana.
Julianus	-	2.	
WIEK III.			
Severus	211.	17.	Prześladowanie VI. trwało lat 2.
Caracalla	218.	6.	
Macrinus	219.	1.	
Heliogabalus	223.	3.	
Alexander	236.	13.	
Maximinus	238.	2.	
Gardianus	245.	6.	Powracaiąc z Perſow od Filipa przez zdradę zabity. Filip z ſynem panuiąc Chrześcianinem zoſtał, obadwa z ſynem zabici od woyſka.
Filipow 2ch	249.	5.	
Decius	251.	2.	Prześladowanie VII. trwało lat 2.
Gallus y Woluzyan.	253	2.	
Emilian	-	3.	
Waleryan y Gallienus.	269	15.	
Flav:Claudiuſ	271.	1.	Prześladowanie VIII. trwało lat 3.
Aurelian	276	5.	Przesladowanie IX. trwało lat 7.
Probus -	282.	6.	
Carus Carinuſ i Numeryan	284.	2.	

Dyo-

	R.P.	*Panowania.*	
Dyoklecyán i Maximinian	304,	2.	Prześladowanie X. trwało przez lat 19. Dyoklecyan w *Páńſtwach* wſchodnich, Maxymian zaś w zachodnich prześladuiąc Chrześcian, kſięgi palili, Kościoły rozwalali, y wiele krwie Męczenſkiey rozlali.
Conſtan: Floro i Galerius,	306.	2.	
WIEK IV.			
Konſtant: W.	337.	31.	Za Konſtantyna Wielkiego odpoczął Kościoł Katolicki.
Konſtancy: II.	340.	3.	Ci trzech ſynowie Konſtantyná Wielk: z początku wraz rządzili páńſtwem, potym między niemi kłotnie. Konſtanty zabity. Konſtáncyuſz panował y Aryaninem zoſtał. Dla kłotni braci osłabiało tych czaſow Páńſtwo Rzymſkie.
Konſtans	351.	10,	
Konſtancyus	361.	24.	
Juli: Apoſt t:	363		Prześladuie Chrześcian, Zydom wolność daie budować Kościoł w Ieruzálem, na koniec zemſtą Boſką ſkarany, umieraiąc wołał: *Viciſti Galilea viciſti.*
Iowian albo Iowinian	-	7.	
Walencyan I. *Rozdzielone Imperium.*			
Walentynian I. zachodni	371.	12,	Do zachodniego *Imperium* należały te kraie: Brytania, Niemcy, Iliryk, Pannonia, Dalmacya, Włochy, Hiſzpani, Francuzi, y Afryka. Sw. Ambroży narodził ſię roku 340.

Walens

	R.P.	Panowania.	
			S. Auguſtyn roku 354.
Walens wſchodni	378.	14.	Do wſchodniego Grecya ze wſzyſtkiemi prowincyami, Egypt, Meſſya, Tracya, Azya, áż do rzeki Eufrateſu.
Gracyan	383.	8.	
Walentinian II,	392.	16,	
Teodoziuſz Wielki	395.	16,	
Arkad: wſch:	408,	13	Za tych Monárchow Gottowie z woyſkiem do Włoch przybyli, Rzymu dobyli, y po części ſpalili. Wandalowie Hiſzpanią, potym y Afrykę w roku 429. naiechali. Około roku 436. Attyla wſzyſtkie ſiły na Rzymſkie Páńſtwo obrocił. Za Rzymianami była Burgundya, Francya, Saśi; naſamprzod zbił Krola Burgundyi, potym przyſzło do takiey krwie rozlania w batalii, że ſtrumyk wody w rzekę ſię krwawą obrocił tak wielką, że krew iak woda trupow noſiła.
Honori: zach:	423.	28.	
WIEK V.			Zgineło na tey woynie ludzi ſto ośmdzieſiąt tyſięcy, z obydwoch ſtron.
Teodozius II	450,	43.	Teodozyuſz gdy dla buntow w Teſſalonii kazał ludzi zabić 6000. niechciał go S.Ambroży puścić do Kościoła.
Walencian III Ceſarz wſch:	455.	30,	
Marcyan	457.	6.	
Leo I. -	474.	17.	
Leo II. -	475.	1.	
Zeno -	491.	17.	
Anaſtazius I.	518.	27.	

WIEK VI.

WIEK VI.	R P.	Panowania.
Juſtyn I.	528.	9
Juſtynian II.	366.	38.
Iuſtyn II.	576.	10.
Tyberyuſz Konſtant: III.	583.	6.
Mauryćy	602.	19.
WIEK VII.		
Phocas	610.	8.
Herakliuſz	641.	30.
Konſtant: IV.	642	4.
Konſtans II,	668.	26.
Konſtans V. Poganin	685	17.
Iuſtynian II. Rhin:	996	10.
Leonciuſz	699.	3.
Tyberyuſz Abſimar	705.	6.
WIEK VIII.		
Iuſtynian II. znowu	711.	7.
Filippik,	712.	1.
Anaſtaſius II.	715.	3.
Teodozy: III.	716.	1.
Leo 3. Izaur:	741.	24.
Konſtant: VI. Kopro:	775.	34.
Konſtantyn VII, y Irene	797.	18
Irene ſama,	802.	5.

Roku 541, Konſulowie w Monarchyi Rzymſkiey uſtali. W roku 550. przyßył Lech do Polſki: W roku 641. Machometańſka zaczęła ſię przeklęta Sekta. Tych czaſow z Indyi iedwab do Europy przenieſiony. Uſtaie w Rzymie ięzyk Łaciński. Tego czaſu Beda wſławił ſię. Bellizaryuſz owy ſławny w Hiſtoryach z Monarchy żebrak, umarł tego wieku.

Maurowie do Hiſzpanii wkroczyli roku 713.

Ten Iuſtyn II. przywrocóny, bo był przed tym od Leona wygnany. Konſtantyn VI. z początku wraz z matką Irene rządził pańſtwem, potym ſam rządził przez lat 5, Matka Irene rozgniewana kazała mu oczy wybrać, y ſama rządziła przez lat 3. Za panowania tego Konſtantyna w Stambule teraźnieyſzym, znaleziona ieſt w grobie iakiegoś Człowieka tabliczka złota, na ktorey te ſłowa napiſane były: *Na-*

	R.	P.
WIEK IX.		
Ceſarze Zacho:		
Karol Wielk.	814.	14.
Ludwik Pius	840.	26.
Locharius	855.	15.
Ludwik I.	875,	19.
Karol Calvus	877,	2.
Ludwik III.	879,	2.
Carolus Craſſus	887,	7.
Amulf	899,	12.
Ludwik IV	912	12.
WIEK X.		
Konrad I.	919,	7,
Henryk I, Auceps	936	16
Otto Wielki	973.	36,
Otto II,	983,	20.
Otto III.	1002	19,
WIEK XI.		
Henryk II. S	1024	23.
Konrad II.	1040	14.
Henryk III. Niger,	1056	17,
Henryk IV,	1106	50,

Panowania.

ſcetur CHRISTUS de Virgine MARIA, & credo in eum: ſub Conſtantino & Irene. O Sol iterum me videbis! Narodzi ſię CHRYSTUS z Panny MARYI, w ktorego wierzę, za Konſtantyna y Ireny. O Słońce znowu mię zobaczyſz! Za tey Ireny złey ſłońca nie widno było przez dni 17, co lud złośnicy przyczytał, za grzech nad ſynem ſwoim uczyniony.

Karol IV, utracone Imperium Rzymſkie przywrocił. Darował Stolicy Apoſtolſkiey Spolet y Beneuren. Zbił Saſow, y Niemcow. Schizma przeklęta zaczeła ſię Focyuſza w roku 870, uſpokotona trochę roku 891. Sycylia y Kreta Wyſpa od Saracenow zawoiowana w roku 823. Z Sycylii Saraceni wypędzeni byli za Karola II. około R 876. Dania przyięła Wiarę S.

R 984, za Ottona III. Elektorowie *Imperii* ſą poſtanowieni R. 999, Polſka Koronę wzięła zá Bolesława I. R. 1001. Węgierſki Krol I. S. Szczepan.

Drahomira żywcem do piekła wzięto R. 924. Znowu Schizmá Grekow R. 1052, odnowiona od Ederyuſza. S. Kazimierz R. 1055, umarł. Krucyata I. Roku 1096 Concilium Lateranum IX, 1123. Jeruzalem od Saracenow dobyte R. 1099.

WIEK XII

	R.P.		*Panowania.*
WIEK XII.			Krucyata II, w R. 1147.
Henryk V.	1125	20,	Concilium Later: X. 1139. Decretum
Lotaryusz II.	1138	13,	Gratiani 1151.
Konrad III.	1152	14,	Krucyata III. w R. 1189.
Fryderyk	1189	39,	
Henryk VI	*1198.*	7,	
Filip,	1208	10	
WIEK XIII.			Vesperæ Siculæ,
Otto IV.	1218	10,	Otoman Car I. Turecki 1314.
Fryderyk *II.*	1250	31.	Powietrze w woysku do Ziemi Sw.
Konrad *IV,*	1254	4,	R. 1347. Bulla Aurea.
Interregnum.	1273		Proch do strzelania w Niemcách wy-
Rudolf *I.*	1291	18;	naleziony 1381.
Adolf	1298	7,	
Albertus *I.*	1308	10,	
WIEK XIV.			Drukarnia wynaleziona R,1440:
Henryk *VII*	1313.	5,	Konstántynopol dobyty R. 1453.
Ludwik V.			Ameryka wynaleziona R. 1492.
Bau:	1347	33	Máurowie z Hiszpanii wygnani 1481.
Fryderyk *III*	1349	15,	Lutrá Herezya zaczęła się 1517.
Károl *IV.*	1378	32,	
Venceslaus	1400	22,	
WIEK XV.			Bázyli Kniaż Cesárz I. Moskiewski *1494.*
Rupertus Pá			Hiszpania Austryákom się dostaia 1513.
latin:	1410	10	
Sigismundus	1437	27,	
Albertus *II.*	1439	2,	Rodus Wyspa od Turka zawoiowana,
Fryderyk *IV*	*1493*	53,	y Káwalerowie z niey wygnani, 1522.
Maxymilian *I*	*1519*	26	Wiedeń oblężony, Protestantow tumul-
WIEK XVI			ty R, *1529.*
Karol V.	1550.	3,	Malta Kawalerom wygnańym od Tur-

	P R:	*Panowania.*
Ferdynand I	1564	6,
Maxymili: II,	1576	12.
Rudolf II,	1612	35
WIEK XVII		
Maciey -	*1619*	7
Ferdynand II	*1637*	*17*,
Ferdynan: III	*1657*	20,
Leopol: Wiel	*1705*	47,
WIEK XVIII.		
Jozef -	*1711*,	6,
Karol VI,	*1713*	
Karol *VII*,	1742	
Franciſzek I. Lotaryn:	174*5*	

kow, dana w poſſeſſyą roku 1530.
Anglikow odpadnienie wiary y *Ko*ścioła za Henryka *VIII* Roku *1533*.
Trypolſkie Krolewſtwo wydarte *Kawa*lerom Maltańſkim roku *1551*.
Trydentſkie Concilium zakończone 15*63*
Cyprus Wyſpa od Turkow zawoiowana *R*,*1571*. Kalendarz od Grekow poprawiony R, 1582.
Marya Stuart Krolowa Szkocyi zabita roku *1587*.
Woyna w Europie przez lat 30, za Ferdynanda *II*. *P*okoy Weſtpalſki *1*648.
Karol I. *K*rol Angielſki Sw: *R*.*1*64*9*.
Kreta Wenetom odebrana *R*. *1669*.
Konſtytucya *Unigenitus* *1*713. tegoż roku *Sanctio Pragmatica*.
Piotr Alexiewicz Ceſarzem ſię ogłoſił Moſkwy 173*1*. Woyna w Polſzcze o Koronę między Nayiaśn: Auguſtem y Krolem Stanisławem *1734*. Belgrad odebrany *1737*. Woyna o Dziedzictwo Domu Auſtryackiego.

CIEKAWOSC I.

Zkąd maią początek Elektorowie Rzymſkiego Państwa.

Niektorzy Hiſtorycy Niemieccy piſzą, że poſtanowieni byli za ſtaraniem Karola IV. ktory *Auream Bullam* poſtanowił w Norymberku Roku 1356. Ale to nię prawda, bo w Roku 1322 za Ludwika V. gdy z Familii Anchaldynow Elektorow Brandeburſkich nie ſtało, dał ſynowi ſwoiemu Ludwikowi Ba-

war-

warczykowi ten Elektorat, ktory Bawarczykowie trzymali aż do R. 1373. z kąd ſię pokazuie, że przed *Karolem* IV. y Bullą złotą na 34. lat iuż Elektorow y Familii nie ſtawało.

Bardziey wierzyć potrzeba nie intereſſowanym Hiſtorykom, ktorzy iednoſtaynie piſzą, że Elektorowie poſtanowieni ſą za Ottona III. Ceſarza (ktory dziecięciem ieſzcze prawie będąc obiął Panſtwo w R. 984. po Ottonie II. Oycu ſwoim) nie było ieſzcze wyznaczonych w ſzczegulności Elektorow *Romani Imperii*. Aż dopiero gdy umarł Otto II. ſprzeczka miedzy Panami Europeyſkiemi urosła w obraniu nowego Ceſarza, gdy Otto III. ieſzcze był dziecięciem po śmierci Oyca ſwego. Iedni ſię zgadzali na Henryka Xiążęcia Bawarſkiego, insi Ottona młodego obierali z Domu y krwie Niemieckiey. Włośi w Rzymie na Ottona nie pozwolali, maiąc po ſobie *Kreſcencyuſza* Konſula, trwała niezgoda przez lat kilka. Papież Jan XVII. na inſtancyą Niemcow ktorych doſyć było w Rzymie, boiąc ſię iakowego zamieſzania y woyny, chociaż ſam był rodem Rzymianin, approbował Ottona III. młodego za Ceſarza, o co Kreſcenty Konſul *Rzymſki* będąc w pretenſyi Ceſarſtwa, mocno urażony, z ſwoiemi Konfederatami zaczął prześladować Jana XVII. Papieża, przyſzło do tego, że ſię mu muſiał z Rzymu uſtąpić do Etruryi. Z kąd piſał do Ottona Ceſarza w Niemczech przez lat 11. do tych czas zoſtaiącego, y ieſzcze nie koronowanego, ażeby mu przyiechał na pomoc. O czym ſię dowiedziawſzy Konſul Kreſcenty, boiąc ſię mocy Ceſarza y Niemcow, wyſłał do Etruryi do Papieża wſzyſtkich iego należących, ażeby go przeproſili, y ſprowadzili do *Rzymu*, co y uczynił łatwo pokoiu ſzukaiący Paſterz, gdy ſię zbliżył do Rzymu wyſzedł przeciwko niemu *Konſul* z całym Miaſtem, y upadłſzy do nog Papieżowi przeproſił go łatwo W krotce przy domowey zgodzie ſkończył życie Ian XVII. w roku *Papieſtwa* ſwego 10. Mieſiącu 6, dniu 10, za ktorego Otto III. Ceſarz, że ie-

ſzcze

ſzcze nie był w Rzymie koronowany, dla tego Kreſcenty Konſul ſwoiey nie odſtąpił pretenſyi do Ceſarſtwa. Po śmierci ſana Papieża w dni 6. obrany był Grzegorz V. rodem Sas, czyli Niemiec, należący według Ciała do Ottona III. Ceſarza, co mocno Konſula przeniknęło. W krotce y Otto do Rzymu przyiechał, gdzie od Grzegorza V. z wielką uroczyſtością był koronowany na Ceſarſtwo, gdy ſię znowu do Niemiec oddalił, Rzymianie za tę koronacyą poczęli ſię gniewać, y mocno łaiać Grzegorza Papieża, przyſzło do tego że mu y śmiercią grozili; dla tego Papież uſzedł do Ceſarza Ottona proſząc o protekcyą, o czym ſię dowiedziawſzy Rzymianie, boiąc ſię przyſzłey zemſty, znowu Kreſcentego obrali Konſula, ktory wraz zmowiwſzy ſię z Ianem Biſkupem Placencyi, Grekiem, obrał go Papieżem, dla tego że był y chytry Człowiek, y do tego pieniężny. W krotce zbliżył ſię do Rzymu Otto III Ceſarz z woyſkiem wielkim, Miaſto obległ, lecz Rzymianie widząc dla ſiebie śiły mnieyſze, ſami otworzywſzy bramy puścili Niemcow z Ceſarzem, Konſul zaś Kreſcenty z Ianem Pſeudo Papieżem, zamkneli ſię w Zamku *S. Angeli*, ale widząc ſię bydź od wſzyſtkich opuſzczonemi, nizeli przyſzło do attaku, z Zamku ſami dobrowolnie wyſzli chcąc przeprośić Ceſarza, lecz w drodze złapani od woyſka Niemieckiego, Konſula ſztyletami zabili, Ianowi zaś Pſeudo Papieżowi oczy wyłupiwſzy potym zabili, y tak ſię zakończył niepokoy w Rzymie. Grzegorz V. po 11. Mieśięcy przywrocony ieſt na ſwoią Stolicę, a widząc niepewność ſukceſſyi na Ceſarſtwo Rzymſkie z Domu y Familii Niemieckiey, uczynił Konſtytucyą o Elekcyi Ceſarzow, ktora ſię nazywa *Sanctio* na Ceſarſtwo Rzymſkie; ieſt tedy Elektorow *Romani Imperii* wſzyſtkich 9. do ktorych według Złotey Bulli Karola IV. należy obieranie Ceſarza Zachodniego. Wſzyſtkich zaś tych 9. Elektorow maſz wyrachowanych w Kalendarzu Politycznym. Oprocz tych 9, Elektorow ieſt Arcybiſkup

biſkup Szalburſki 1. Biſkupow 22. Opatow 10. Xięni 13, Grafow 26. Miaſt wolnych 62. w Niemcze ſi, ktorzy *Suffragium* ſwoię daią na publicznym Seymie Imperii.

Dawnych czaſow ſiedmiu tylko było Elektorow, ktorzy ſię *in Imperio* nazywali *Septem Viri*, ale gdy Fryderyk Palatinus Rheni był z Elektoratu złożony R. *1623*. a na iego mieyſcu Maxymilian Bawarczyk poſtanowiony, po długich kłotniach, na Zgodzie Weſtpalſkiey, przyznany był Elektorat Wnukom Fryderyka, Bawarczyk zaś przy ſwoim z Sukceſſorami zoſtał ſię urzędzie. Iuż na ten czas oſmy Elektor. W roku zaś 1692 od Leopolda Ceſarza mianowany był Elektorem *S.R.Imperii* Erneſtus Auguſtus Hannowerczyk, od Iozefa zaś do Collegium wprowadzony y przyięty R. 1708.

CIEKAWOSC II.

Co w ſobie zawiera Aurea Bulla Karola IV

PO smierci Ludwika V. Ceſarza w R. 1346. Elektorowie nie zgadzali ſię na obranie Ceſarza, iedni obrali Karola IV. Krola Czeſkiego, inśi Ewandra Krola Anglii, niektorzy Fryderyka Marchiona Misnii, wſzyſtkich tych ugodziwszy przez pieniądze Karol ſam ſię utrzymał przy Ceſarſtwie, ale dla wielkiey expensy, wiele też y Prowincyi muſiał przedać: Burgundyą Francuzowi, Włoſkie Prowincye &c. wielu Miaſtom za złoto darował wolność y przymuſił *ad Statum Imperii.* Na oſtatek od Elektorow przymuſzony, muſiał ſię im opiſać w Norymbergu R. 1356. ukracaiąc władzy ſwoiey Ceſarſkiey; ktora przed tym była abſolutna, te wyraził *in Bulla Aurea.* Nazywa ſię zaś dla tego *Bulla Aurea*, że na złotey materyi ieſt przy niey wybita Pieczęc Ceſarſka, na tey zachowanie kazdy Ceſarz po ſwoiey Elekcyi muſi przyſięgac, y na wſzyſtkich Kapitulacyach Imperyi, Elektorowie dopominaią ſię u Ceſarza o iey zachowanie.

CIE-

CIEKAWOSC III,

Jakie maią Przywileie Elektorowie Imperii.

WEdług opiſania ſię Karola IV, *in Bulla Aurea* te naſtępuiące: I. Oni ſami tak Ceſarza iako y Krola Rzymſkiego obieraią. *II.* Kapitulacyą czynią, lubo y inſze Stany do tey należą. III, Ceſarzowi Seym radzą czynić albo Kapitulacyą, y ſwoie zdania na Seymie daią. *IV.* Na Dworze Ceſarſkim Baldachimu używaią. V, *In Imperio* ani Krolom, ani Kardynałom mieyſca nie uſtepuią. *VI*, Ich Poſłowie na Dworze Ceſarſkim Poſłom Krolow obcych biorą mieyſce. *VII*, Maią Tytuł *Sereniſſimi.* *VIII*, Trzech Duchownych Elektorow Ceſarz nazywa *Nepotes.* to ieſt Wnukami. Swieckich *Cognates* to ieſt Powinnemi. IX, Od Elektora ſentencyi Ceſarz nie przyimuie appellacyi, chyba żeby niechciał uczynić ſprawiedliwości. X, Mogą Nobilitować zaſłużonych ſobie.

CIEKAWOSC IV.

Jakim ſpoſobem odprawia ſię Elekcya Ceſarza Chrześciańſkiego.

I. Arcybiſkup Moguntſki Elekror pierwſzy konwokuie Elektorow wſzyſtkich do Frankfortu. 2, Pod czas Elekcyi Ceſarza żadnemu z poſtronnych Poſłow niegodzi ſię bydź w Mieście, dla czego bramy na ten czas ſą zamknięte. 3, Po odprawioney Mſzy S: Elektorowie przyſięgaią, iako naygodnieyſzego na ten wyſoki urząd obierać będą. 4, Ten zaś obrany ieſt prawie na ktorego ſię pięciu naymniey zgodzą Elektorow.

Po Elekcyi Ceſarz aż do Karola V, bywał od ſamego Papieża koronowany, temi zaś czaſy Arcybiſkup Moguntſki koronuie Ceſarza; ale taż korona w Kościele Katolickim za Krolewſką tylko uznana, poki od ſamego Papieża nie będzie koronowany, nazywa ſię od Stolicy Apoſtolſkiey Imperator, z przydatkiem *Electus*, Ceſarz Obrany. Jako świadczy *Aurea*

Bulla,

Bulla Maxymilianowi I. od Papieża dana R. 1508. Gdy przyidzie do koronacyi, przywiezione bywa z Norymbergu Berło, Miecz, Jabłko, y *Korona* Karola Wielkiego, ktorych przy koronacyi swoiey zażywa Cesarz. Inszy zaś stroy iego na ten czas iest cale iak Xiędza do Ołtarza, Alba, Stuła, Dalmatyka, y Kapa. Przed koronacyą na dwie kondycye przysięgać musi, ktore mu Arcybiskup Moguntski proponuie mowiąc do niego; *Chcesz Wiarę Swiętą Katolicką y Apostolską trzymać, y uczynkami ią wypełnić?* 2. *Chcesz Oycu S. Papieżowi y Kościołowi Rzymskiemu przynależyte posłuszeństwo y wiarę zachować?* Po tey wypełnioney przysiędze pierwszy Elektor namaszcza Cesarza na czole, piersiach, biodrach, y ramieniu prawym. Po zakończonych Ceremoniach *Kanonicy* Akwizgrańskiego *Kościoła*, przypuszczaią koronowanego Cesarza do swoiey Kapituły iako Kanonika, ktorym przysięgę czyni.

Przed tym sam Cesarz używał korony zwierzchu zamknętey, ale Franciszek I. Krol Francyi przez emulacyą z Karolem V. inszą sobie taką sprawił.

CIEKAWOSC V.

Jakim porządkiem odprawia się Rada czyli Seym Imperii.

PRzed tym sam Cesarz według woli swoiey czas y mieysce naznaczał publiczney rady, teraz zaś według opisania *in Bulla Aurea* Karola IV. muśi się wprzod Elektorow poradzić, a co większa nie listownie ale przez Posłow. Do Seymu należą 3. stany czyli Collegia: I. Elektorowie. II. Po nich maią mieysce Duchowni, potym Xiążęta *S.R.Imperii* y Komesowie. III. Miasta wolne ostatnie maią mieysce. A wszyscy nie są obowiązani bydź na walney radzie osobiście, ale przez Posłow, ieżeli im się podoba; ieżeliby zaś ktory z tych trzech Stanow nie był powinien uradzone Dekreta zachować y Konstytucye.

Według Złotey Bulli powinna się wolna rada *Imperii* od-

prawować w Norymbergu, ale że teraz Dyſſydentow ieſt miey; ſce, nie ma teraz tego honoru.

Elektorowie na Seymach daią ſwoie zdania czyli wota, każdy z osobna, iako y Xiążęta *Imperii*. Opaci zaś na dwie ławy podzieleni, dwa wota tylko maią; Komeſowie 4. Miaſta wſzyſtkie daią dwa wota.

Czas odprawiania Seymu *Impérii* był prawie dnia tylko iednego. Teraz zaś dla niezgody Stanow *Imperii*, między ktoremi ſą Dyſſydenci, iuż ſię Seym zaczął od lat 96. w *R.*1662. a do tego czaſu nie może ſię ſkończyć.

CIEKAWOSC VI.

Co ſą Kapitulacye Ceſarſkie, Pax Veſtphalica &c.

TE wſzyſtkie Ceſarzow Chrześciańſkich Tranzakcye, ſą z okazyi Lutra, y iego naśladowcow, ktore niżeli opiſzę, wprzod o życiu Lutra y początku niepokoiu w Kościele y Pańſtwie Rzymſkim namienię.

Luter narodził ſię *R.*1483, w Saxonii miaſteczku nazwanym *Islebium*; doroſłszy lat gdy w polu iego kąpana piorun zabił, przeſtraſzony Luter wſtąpił z boiazni nie z miłości Boſkiey do Zakonu OO. Auguſtynianow w *R.* 1505. w dalſzym życiu poſtępuiąc w naukach, zoſtał Doktorem Sw. Teologii; pełny Człowiek chluby y prożney u ludzi chwały, o to ſię ſzczegulnie ſtarał ażeby ſię w Kazaniach y nauce ſwoiey przypodobał ſłuchaczom.

Wyſłał był Leo X. Papież do Niemiec Oyca Jana Tezeliuſza Dominikana, dla publicznego opowiadania Odpuſtow Ziemi świętey. Luter chciał tę ſunkcyą na ſiebie przyiąć, ale od Arcybiſkupa Moguntſkiego wygnany, zaczął przeciw Odpuſtom y Papieżowi tak na dyſputach publicznych, iako też y na kazaniach bluźnić w roku 1517. w Liſtopadzie. Kazał mu ſię Papież ſtawić do Rzymu na ſprawę, ale dla protekcyi Fryde-

deryka X. Saxonii, niechciał, ledwie do Posła Papieskiego Kardynała w Auszpurgu stanął, w przytomnosci Wikarego swego Generalskiego OO. Augustynianow, y czterech Miasta Senatorach, gdzie po długich wykrętach, apellował Luter do Paryzkiey Akademii, gdy go sąd Kardynalski do usprawiedliwienia się przymuszał uciekł z swoim Wikaryuszem, udaiąc się w protekcyą Fryderyka Sasa; gdzie dwa roki cicho siedział.

Potym zmowiwszy się z Kontadyuszem, zaczeli obadwa bluznierstwa swoie rozsiewać, nasamprzod na Papieża, potym na Panow y Monarchow pospolstwo buntować. Zkąd gdy się bunty poddanych zaczeli, Herszt niepokoiu udał się do Panow namawiaiąc, ażeby poddanych uskromili. Ale gdy się iuż y Swewowie, y Kempensowie na Panow swoich zbuntowawszy, dobra Koscielne naieżdżali; wsie y miasta palili, samym nawet swoim Panom nie przepuszczaiąc, kilku Komesow żywcem spalili. Trwały te bunty w całym Imperium z zgubą wielu godnych Osob, za powodem nieiakiego Munzera. Na uśmierzenie tych buntow pospolstwa, gdy się z Saxonii wyprawili Xiążęta, zginęło ludzi zbuntowanych sto pięćdziesiąt tysięcy.

Karol Cesarz razem z Chrześciańskiemi Panami uczyniwszy walną radę R.1529. chciał iak Lutra, tak y za nim idących Panow banitować, ale nie przyszło do skutku, bo Jan Xiążę y Elektor Saxonii z Filippem Olsacyi, y innemi Luterską Sektą zarażonemi, protestowali się na Seymie nie pozwalaiąc na zdanie Cesarza, z kąd iak prędko wyiechali, nazwani są *Protestantami* pierwszy raz od Panow Chrześciańskich, zkąd się potym wszyscy Lutrzy y Kalwini zwać pospolicie zaczęli *Protestantami*.

Confessio Augustana z tąd ma swoy początek y nazwisko: gdy żadnym sposobem nie mogł Karol uspokoić tumultow Luterskich Panow *in Imperio*, pozwolił Jerzemu Saxonii Xiążęciu,

ću, ażeby kazał ſpisać w kſięgę iednę wszyſtkie artykuły Luterſkiey wiary, czego Proteſtanci koniecżnie pretendowali, ażeby ſię na te artykuły y Cesarz Chrześciańſki podpisał, naznaczony był Seym Imperii w Auszpurgu R. 1530. na tę ſprawę y ugodę; gdy Karolowi przeklętey Lutra Herezyi przeczytali Proteſtanci kſięgę, z płaczem muſiał ſię im podpisać. Ktorą oni do tych czas maią za fundament wiary, nazywaią ią *Auguſtana Confeſſio*, że była publicznie na Seymie Imperii podpisana od Cesarza w Auszpurgu, ktore Miaſto z Łacińſka zowie ſię *Auguſta Vindelicorum*.

Roku 1552. gdy Ceſarz był roſtargniony woyną z Francuzami, wymogli Lutrzy tę kondycyą na Ferdynandzie Krolu Rzymſkim, Bracie Karola Cesarza: I. ażeby Xiążęta Luterſkie zabrane dobra kościelne wiecznemi czasy iako dziedziczne trzymali. II. Ażeby na ſądach *Cameræ Imperialis*, nie tylko Katolicy, ale y lutrzy Aſſeſſorami byli; ktora ugoda od mieyſca nazywa ſię *Transactio Paſſaviana*.

Roku 1555. na Seymie Imperii w Auszpurgu, gdy większa część Stanow była Luterſką ſektą zarażona, zn wu wymogli na Ferdynandzie Krolu Rzymskim, że ſię im na dwa te muſiał podpiſać punkta. *I.* Żeby w całym Niemieckim Państwie mieli lutrzy wolność czynienia obrzędow ſwoiey ſekty. *II.* Żeby nie należeli do jurisdykcyi Papieżow; ledwie co na nich mogł wymodz Ferdynand, ażeby pozwolił Katolikom na ten punkt. Że gdyby ktory Xiądz albo Biſkup Katolicki przenioſł ſię do Lutrow, ma być złożony z urzędu ſwego, y iuż więcey nie trzymał Beneficium. Ktory punkt wielu zagrodził Duchownym drogę do Lutra, oſobliwie tym, ktorzy wygodę ciała v cielesność ſprosnego Herezyarchy kochali.

Roku 1648 Pax Veſtphalica, czyli Pokoy Weſtfalſki ſtał ſię między Cesarzem y kalwinami, ktorym muſiał te podpiſać przywileie, iak przedtym lutrom; krora uſtawa nazywa ſię *Sanctio Pargmatica*.

Roku

Roku 1697. gdy Krol Francuſki w pokoiu zaczął żyć z Ceſarzem, złożyli walną radę, na ktorey poſtanowili między inszemi punktami ten Artykuł czwarty: ażeby po oddaniu w tych kraiach, w ktorych Francuz nie dawno zawoiowal kalwinom, była odtąd Katolicka wiara. Na co heretycy mocno nie pozwalali, y aż do R. 1702. do żadney dla tego punktu niechcieli przyſtąpic tranzakcyi, Dwor też Ceſarſki przez ſumienie nie mogł tego artykułu ſkaſsować, aż w czasie potrzeby przymuſzony. R. 1702 dnia 12 Pazdziernika, gdy mu Kalwinow y Lutrow potrzeba było na woyne z Francuzem. Y to ſkaſsowanie tego czwartego Artykułu nazywa ſię *Pax Riſuicensis*, czyli Pokoy Ryſwiceńſki, tak od mieysca nazwany.

Kapitulacya Ceſarſka nic innego nie ieſt, tylko ſię opisanie w niektorych punktach, wszyſtkim Stanom Imperii, ktora ſię nazywa *Lex Fundamentalis*. Pierwsza była przy Elekcyi Karola V. R. 1519. ktorego potencyi boiąc ſię Dyſſydenci, ażeby im nie odebrał dobr Duchownych, ktore nie dawno Katolickim Kościołom wydarli, niechcieli przyſtąpić do koronacyi, poki ſię im przez Kapitulacyą nie opisał na podane od nich punkta, y nie przyſiągł, że ich we wszyſtkim zachowa. Przed tym Kapitulacyą Cesarz czynił ſamym Elektorom. Na Elekcyi Rudolfa II. y Xiążęta ſię *Imperii* do niey zaczeli intereſſować. Na oſtatek podczas tumultow w Państwie Niemieckim, na ugodzie Weſtpalſkiey, wſzyſtkie Stany ſą przypuszczone do kapitulacyi roku 1648.

CIEKAWOSC VII.

Co ieſt Krol Rzymſki, y iaka iego władza?

KRol Rzymſki ieſt ten Monarcha ktorego 9. Elektorow obieraią, albo za życia Ceſarza, ażeby mu był ku pomocy, albo po śmierci Cesarza Chrześciańſkiego; ma wielką konnexyą Krol Rzymſki do Cesarza, ale nie maſz na to żadney Konſtytucyi,

cył, ażeby ieden Monarcha był razem y Krolem Rzymſkim, y Ceſarzem. Ponieważ za Karola V. Ferdynand brat Ceſarſki był Krolem Rzymſkim. Władzy Krol Rzymſki za życia Ceſarza żadney nie ma; chyba álbo w niebytności Ceſarza, albo za iego pozwoleniem, może *in Imperio* iakie czynić dyſpozycye. Po śmierci zaś Ceſarſkiey do niego należą rządy Imperii bez żadney nowey Elekcyi. Ma Honor *Sacræ Regiæ Majeſtatis ſemper Auguſtæ.* Chociaż go od Ceſarza na Seymie nie weźmie Imperii, żadnemu Krolowi mieyſca nie uſtąpi.

CIEKAWOSC VIII.

Z kąd ma Początek Dom Auſtryacki?

JEſzcze od Karola Wielkiego R. 799. ktory zawoiowawſzy Pannonią (na ktorym mieyſcu ieſt teraz Auſtrya) poſtanowił ſwoich Officyaliſtow, potym R. 1380. Fryderyk pierwſzy nadał Auſtryakom Tytuł Xiążęcy. Przed tym zaś Henryk I. w R. 928. nazwał ich Marchionami.

Leopold kupiwſzy Styryą przyłączył ią do Auſtryi R. 1193. Roku 1333. po śmierci oſtatniego Xiążęcia Karynthiy Henryka V. doſtała ſie Auſtryakom Karynthia, Małgorzacie zaś Corce Henryka V. zoſtawiona w poſagu Tyrolia, ktorá poſzedłſzy za Bawarczyka Ludwika powiła mu ſyna Mahimharda. Ten ożeniwſzy ſię R. 1363. z Małgorzatą Auſtryacką, tego roku umarł, y Tyrol w domu Auſtryackim zoſtawił.

R. 137. kupione ſą niektore Prowincye, iako to: *Comitatus Heiligien Bergenſis &c.*

Naywięcey iednak zbogaceni zoſtali Auſtryacy przez ożenienie náſtępuiących Monarchow, z kąd im przypiſano ow wierſzyk. *Bella gerant alii, tu felix Auſtria nube.*

Zygmunt bowiem Ceſarz około roku 1437 maiąc tylko iednę Corkę, wydał ią za Woyciecha II. Auſtryaka, z ktorą doſtały ſie w dom Auſtryacki Węgierſkie y Czeſkie, oprocz innych Prowincye.

Maxy-

150

Maxymilian I. z Karola Corką wziął w posagu 17. Prowincyi, oprocz Xięstwa Burgundyi, ktore syn iego Filip za Joanną Ferdynanda Krola Hiszpańskiego Corką wziął w posagu. Y tak zmocniony przez posagi Dom Austryakow, zacząwszy od Woyciecha II. iuż około lat 321. Cesarską piastuie godność.

CIEKAWOSC IX.

Jakie ma Przywileie Arcy Xiążę Austryi.

Między inszemi te osobliwsze: *I.* Ze Austryacy sami maią Tytuł Arcy-Xiążęcia. *II.* W całym Imperium Arcy-Xiążę Austryi ma Przywiley od Henryka V. R. 1058. ażeby przed nim Chorągiew y Miecz goły noszono. *III.* Pozwolił mu Fryderyk *II.* R. 1245. nosić Arcy-Xiążęcą Czapkę, na ktorey iest korona z krzyżem. *IV.* Wolnym iest od wszystkich podatkow Imperii. Od Fryderyka *I.* R. 1156 V. Ma moc kreować Szlachtę y Komessow, ktorzy w całym Imperium za takich są uznani. *VI.* Na Seymach Imperii świeckim Xiążętom pierwsze mieysce bierze &c.

CIEKAWOSC X.

Jakie ma temi czasy pretensye Dom Austryacki?

I. MA Prawo do całey Hiszpanii, y do niey należących Prowincyi przez sukcessyą Karola V.

II. Do Burgundyi y całego Belgium po Maryi Xiężnie Burgundzkiey, żonie Maxymiliana I.

III. Do Wenetow, *ktorzy* od Austryi y Karynthyi oderwali kraie, y *ad Forum Julium* przyłączyli. Przytym dla Węgrow ma do nich pretensyą o Dalmacya y Kroacyą. Do Turkow zaś o Bośnią y część Kroacyi y Dalmacyi.

IV. Dla Krolestwa Czeskiego Prawo ma do Lużacyi, gdyby Dom Dworu Saxońskiego ustał, ktorą dla woyny Szwedzkiey Sasom ustąpić musiał.

V. Do

V. Do Alſacyi, ktorą Auſtryakom przez woynę wydarli Francuzi.

VI. Rości ſobie także pretenſye do Polakow y Ruśi, ktore iakoby przedtym do Krolow Morawy należały, ale bez żadnego fundamentu.

KSIĘGA IV.

O KROLESTWACH Y ROZNYCH PROWINCYACH ZNAYduiących ſię w Azyi, w Afryce, y w Europie

ROZDZIAŁ I.

O Początkach y Sukceſſie Państw Azyatyckich.

JUżem wyżey namienił o ſzerokości y granicach całey Azyi, teraz w tey Kśiędze mowić będę w ſzczegulności o Krolestwach y Prowincyach leżących w Azyi.

Azya cała według teraźnieyſzych Geografow, dzieli ſię na 6. części: Państwo Tureckie, *Perſyą*, *Indyą* wſchodnią, Chiny, Tartaryą więkſzą, y na *Inſuły* znacznieyſze.

TURCYA,

TUreckie Państwo dzieli ſię na trzy części świata dla tego, że Turek ma wielkie Prowincye y Krolewſtwa w Azyi, w Afryce, y w Europie. W Azyi Turek ma te Prowincye: Natolią, Syryą, Aragonią, Gorgią, Turkomanią, Armenią, y Dyarbecyrę. W Afryce ma Egypt y inſze Prowincye do niego przyległe. W Europie Moldawią, Wołoſzczyznę, Bulgaryą, Romanią, Grecyą, y Tartaryą mnieyſzą, ktore ſię znowu na pomnieyſze dzielą Prowincye y Powiaty.

Nato-

Natolia ieſt położona między czarnym morzem y medyterrańſkim, od wſchodu zaś graniczy rzeką Eufrates, zwała ſię przedtym Azyą mnieyſzą. Zamyka w ſobie wiele ſławnych przedtym Prowincyi: Brytanią w ktorey przedtym ſławne były miaſta, Nikomedya, Heraklea, Nicea, &c. Synodami y krwią Męczeńſką zaſzczycone, teraz ſame puſtynie y rozwaliny.

II. W Natolii Prowincya Frygia, w ktorey przed tym była Troia ſławne miaſto, y Pergamus. *III.* Mizya. *IV.* Libia. V. Karya. *VI.* Jonia w ktorey były miaſta Smyrna, Efez. *VII.* Lucya. *VIII.* Pamfilia w ktorey było miaſto Antyochia, y Gora nazwana Taurus. *IX.* Cylicya w ktorey było miaſto Taurus oyczyzna Sw. Pawła. X. Kapadocya. *XI.* Galecya ktora ſię dzieli na *Paflagonią* y Izauryą.

Syrya, teraz nazwana Sorya miedzy medyterrańſkim morzem, Armenią, Arabia, y Eufrates rzeką położona. Zamyka w ſobie te *Prowincye:* Paleſtynę, Antyocheny, Fenicyą, y Celezyryą.

I. Paleſtyna ieſt ziemia obiecana, ktorą po Egyptſkiey niewoli 12, Pokolenia Izraelſkiego ludu były oſiadły, ieſt Ziemia S. życiem y śmiercią CHRYSTUSA poświęcona. Na cztery części na ten czás ſię dzieliłá: Galileą, *Samaryą*, Judeą, y Jdumeą. Pryncypalne Miaſta w Paleſtynie były: Jerozolima, Aſkalon, *Azot*, Joppe, Emaus, Bethleem, Arymatya, Betunia, Engaddy, Samarya, Kafarnaum, *Betſayda*, Názaret, Kana, Gaza, &c. Rzeka ſławna Jordan, Jeziora 3, ktore dwa pierwſze, zwane morzami Galilei y Tyberyady, albo Genozaretańſkim. Trzecie Jezioro wzdłuż na 70. mil, wſzerz na 19. nazwane morze martwe, dla wod ſmrodliwych y ſiarczyſtych. Zadney ryby ani wodnego ptaſtwa nie ma. Nawigacyi żadney nie znośi, gdyż kazde drzewo w niem tonie; na mieyſcu tego ieziora były przedtym Sodoma, Gomora, y

inne Miasta *Pentapolu*, siarczystym z Nieba ogniem pochłonione. *Gen: 10.* Cała Palestyna rozciągała się wzdłuż na mil 18. Miast znacznych z miasteczkami liczono 170. miedzy ktoremi stołeczne Miasto było Jeruzalem, *Krwią* Wcielonego BOGA poświęcone; w nim na gorze Kalwaryi Kościoł Grobu Chrystusa Pana, przy ktorym po wyciętych od Turkow Krzyżakach, Oycowie Bernardyni (tak w *Polszcze* nazwani) chwałę Boską odprawuią, daiąc co rok Cesarzowi Tureckiemu haraczu 16,tysięcy około Wszystkich SS. w Jesieni, o czym czytay Peregrynacyą Xcia Radziwiłła y Wolskiego. Grobu Chrystusowego w tym Kościele iest ten skutek, że gdy kto do niego wnidzie, uczuie w sobie niezwyczayne wzruszenie Duszy, iako na sobie doswiadczył Padysza Turecki, ktory powracaiąc z Mekki od grobu Machometa, gdy wstąpił do Grobu *CHRYSTUSA* Pana w Jeruzalem, sam uznał, że insza iest moc Grobu Chrystusowego od grobu Machometa.

II. Fenicya *Syryi* prowincya. *III.* Antyochona. *IV.* Celezyrya w ktorey stołeczne miasto było Damaszek.

Arabia kray iest obszerny położony między morzami, czerwonym y Perskim, rzeką Eufrates y Syryą. Dzieli się na trzy części: *Arabią* opoczystą, *Arabią* pustą, *Arabią* szczęśliwą. W *Arabii* opoczystey gory Horeb y Synai, sławne w Piśmie S. *in Lib: Exodi.*

Georgia iest położona między morzem czarnym y Kaspiyskim, *Armenią* y gorą Caucasus. Zamyka w sobie trzy Prowincye: Albanią, Iberyą y Kolchis. Obywatele w niey Grecy schizmatycy, hołduią Turkom.

Armenia przyległa Natolii y Georgii, z niey wypadaią rzeki Eufrates y Tygrys. W niey gora Gordykus, na ktorey osiadła Arka Noego.

O Turkomanii y Dearbecyrze nie masz co pisać.

Tureckie Państwo w Europie te ma prowincye, Moldawią, Wołoską ziemię &c, iako się wyżey namieniło. Mol-

Moldawia ciągnie się od Wołoszczyzny aż do Dunaiu, ma osobliwsze miasto *Jassy* y *Chocim* nad Dniestrem rzeką. Wołoska ziemia tuż przy Moldawii, ktora się temi czasy rozciąga y po całey Moldawij tak dalece, że nie masz rożności między temi dwoma częściami. W Wołoszczyźnie mowią ięzykiem niby Włoskim, ale bardzo odmiennym, pomięszanym z Tatarskiemi y Tureckiemi makaronizmami. Za czasow Państwa Rzymskiego był w Wołoszczyźnie ięzyk Włoski, ktora ma imię od Włoch dla tego, iż z Włoch w te kraie zimne odsyłano rożnych na wygnanie; że zaś między ięzykiem Włoskim iest podobna rożność, iak między *Polskim* y Mazowieckim, dla tego pozbierani z rożnych kraiow wygnańcy, za czasem pomięszali ięzyk, sąsiedzkiego po trosze zachwyciwszy.

Wołosza przedtym należała do Polski aż do roku 1612. z tey zaś przyczyny wydarta Polszcze, że po śmierci Jeremiásza Mochiły Woiewody Wołoskiego, Turcy wypędziwszy syna iego Konstantyna, oddáli Wołoszczyznę Stefánowi Tomzy Woiewodzie Moldawskiemu, wyprawiony był ná pomoc w sześciu tysięcy Konstantemu Stefán *Potocki*, ale od 30. tysięcy Tatarow obsaczony, wzięty był do Stambułu. Potym w R. 1617. Zułkiewski wyprawił się z woyskiem Polskim na Kinderbaszę chcąc Wołoszczyznę odebrać, ále przyciśniony większą potęgą musiał prosić o pokoy. Po trzech latach zebráwszy 10. tysięcy tenże Zułkiewski, znowu poszedł przeciwko Kinderbaszy do Mołdowy aż pod Cekerę, ktorego chociaż podiazdami urywał, iednakże dla niezgody *Polakow* z nim będących, ktorzy poczęli się od niego rozieżdżać, osłabiony musiał obronną ręką uciekać aż do Dniestru, przez ktory niżeli się przeprawił reszta woyska od niego uciekła, sam zaś Hetman Zołkiewski maiący lat 73. broniąc się zabity iest, Głowę iego do Stambułu posłano, y z niem wielu Panow ży-

wcem w niewolą zabrali, między ktoremi był Koniecpolſki Hetman Polny, Zułkiewſki ſyn Hetmana Wielkiego. Oſtatni raz wyprawił ſię Chodkiewicz Hetman Lit: we 30, tyſięcy Kozakow Zaporozkich, y 16. tyſięcy Władyſława Krola, inszey Kawaleryi z wielką liczbą, ktorzy wkroczyli do Chocimia ſzczęśliwe z początku maiąc utarczki z Tatarami, ale gdy Oſman Ceſarz Turecki przyſzedł na ſukkurs z trzykroć ſto tyſięcy Turkow, w ośmdzieſiąt tyſięcy Tatarow, y 12 tyſięcy Janczarow, muſieli do Traktatu przyſtąpić, y dawne Zułkiewſkiego Traktaty z utraceniem Wołoſzczyzny y Mołdawy potwierdzić, od ktorego czáſu iuż ſię Wołoſzczyzna więcey do Polſki nie wrociła. Przytym zá Krolá Auguſta II. R.1698. gdy Turcy uſtąpić niechcieli z Kamieńca, *ex Senatus Conſilio* wyſłany był Małachowſki Woiewoda Poznańſki do Traktatow Tureckich w Karłowiczu, (z kąd ſię nazywaią Karłowieckie Pakta) ktore chociaz ſzczęśliwie zakończył, y Turkow z Kamieńca ruſzył, Wołoſzczyzny iednak y Mołdawy wiecznemi czaſy Turkom uſtąpić muſiał.

Bulgarya leży między Dunaiem, morzem czarnym, Romanią y Serwią, ma ſławne miaſta przy Dunaiu Nikopol, od ktorego wino Nikopolſkie ma ſwoie nazwiſko. Pod tym miaſtem w R. 1346. wiele Chrześcian poginęło od Turkow na woynie. Ma Bulgaryą nad morzem czarnym, y drugie miaſto *Warne*, pod ktorym w R. 1444. tyſięcy 30. Katolikow zginęło.

Romania leży po nad morzem czarnym, ma te nayoſobliwſze miaſta, Adryanopol, Stambuł, y Galliopol w ſamym Cyplu morſkim, przedtym Románia Tracyą ſię zwáła, z tąd zaś ſię Románią nazwała, że w niey *Bizancium* miaſto, á potym od Konſtantyna Konſtantynopol, rezydencya Ceſarzow wſchodnich, nowym Rzymem nazwane było.

Począ-

Początek Tureckiego Państwa.

TUrcy według niektorych dawnych Historykow, maią swoie nazwisko od Turka wnuczka Pryama Krola Troi, á syná Troilowego, ktory był synem piątym Pryama. Inśi zas początek Turkow opisuią z Tartaryi. Według Ethika Filozofa, naprzod Turcy mieszkali nie daleko Babylonii, między gorami y wyspami Tarachońskiemi, z początku żyli po bestyalsku, żywe mieso iadaiąc, za Oktawiana Augusta Cesarza dawali dań Rzymiánom, ktorego za Boga mieli, y dla tego uroczystość w Auguście iednę tylko odprawiał. Potym z Saracenami od słowa Arabskiego *Saraz*, názwanemi, zmowiwszy się, naiechali Persyą w R. 1030. z támtąd ruszywszy się Palestynę y Jeruzalem Cesarzom wschodnim odebrali, z cáłą prawie Azyą mnieyszą około roku 1075. Tak zaś Turcy iako y Saraceni wiarę Machometańską przyięli, około R. 660. Po śmierci Máchometa mieli blisko 58. Sukcessorow w Babylonii y w Egypcie, ktorych Kalifami zwáli, aż do Otomana pierwszego, ktory w R. 1300, Monarchią Turecką záczął za Jana XXII Papieża (od ktorego imienia, dwor Turecki Otomańską nazywa się Portą) Ten po obraniu swoim z początku ukrádkiem wypadaiąc naieżdżał pobliższe miasta. Po śmierci iego nastąpił *Orkanes* syn Otomana, ktory ieszcze więcey Państwo Oyca swego rozprzestrzenił.

Po Orkanesie nastąpił *Amurates* syn iego, ten wkroczył za czarne morze w Grecyą z tey okázyi: gdy się dwoch braci sukcessorow po Krolu Greckim z sobą wadzili o sukcesyą, z nich słabszy prosił o pomoc Amuratesá, ktory umyślnie zwolna uspokaiał domowe w Grecyi kłotnie; gdy się tedy kłucąc, y biiąc sami z sobą Grecy, na dwie partye rozdzieleni osłabieli, w ten czás Amurates obrociwszy wszystkie śiły na nich, odebrał im miasto Galiopolskie w cyplu samego morza czarnego fundowane, gdzie się osadziwszy łatwiey pomnieysze

ſze odbierał miaſteczka y wſie Tureckie, iednakże cáłey Grecyi ieſzcze nie odebrál.

Po śmierci Amuratesa zoſtało ſię dwoch ſynow *Salmanus* czyli Soliman, ktory w krotce umarł, y *Baiezetes* ktory na páńſtwo naſtąpił, ten mocno rozprzeſtrzenił granice páńſtwa ſwego, odebrawſzy Macedonią, Bohecyą, y cáłą prawie Grecyą, oprocz iednak Konſtantynopolitáńſkiego miáſta, teraz nazwanego Stambułem, ktore w oblężeniu tak długo trzymał, że Panowie Miáſtą iuz deſperowali o wygraney przyciśnieni głodem, w tych iednak dniach że ſię zbliżył z woyſkiem ow Tamerlanes Pan y Wodz Tatarſki, we dwunaſtu kroć ſto tyſięcy woyſka, y wydał batalią Baiazetowi, odſtąpił miáſta, w krotce poymany od niego żywcem, w Azyi nieuczciwie był traktowany w niewoli, bo gdy Tamerlanes iadł przy ſtole obiad, Báiazet związany z roſkázu iego, iak pies pod ſtołem przy nogach iego ieść muſiał; gdy na konie wſiadał wprzod na kark naſtąpił Baiezetowi, y z ningo na konia wſkoczył.

Po śmierci Baiazeta zoſtało ſię kilku ſynow w mocy Grekow, ktorzy do Tracyi pouciekali, z nich nayſtarſzy Muzułman albo *Kalepin* na páńſtwo Oyca ſwego naſtąpił, z ktorym Zygmunt Krol Węgierſki miał woynę, ale bez ſukceſſu, na niey złapany ieſt Xiążę Burgundyi, lecz potym przywrocony na wolność za pieniądze, ktoremi ſię wykupił z niewoli, wiele iednak Chrześciáńſkiego woyſka zginęło.

Po smierci Kalepina zoſtał ſię *Orkan* ſyn iego maleńki, ktoremu brat ſtryieczny Moyżeſz y życie y Páńſtwo odebrał, ten w krotce umieraiąc bezpotomnie, *Machometa* brata na páńſtwo ſukceſſora zoſtawił. Ten Machomet był z Otománow Familii, ſyn Amuratha (o ktorym namieniliśmy wyżey) nie mogł tego znieść, że maiąc w ſwoiey władzy Grecyą, iednego mu Konſtantynopola nie doſtawało. Dla czego wziął

ſobie

ſobie za punkt honoru, ażeby czego iego przodkowie dokazać nie mogli, on to ſám uczynił. Wſzyſtko tedy woyſko obrocił na teraźnieyſzy *Stambuł*. Proſili z płaczem o pomoc inſzych Chrześćiańſkich Panow Grecy, ale dla prywatnych niezgod uproſić nie mogli. Obſaczył całe Miaſto Machomet wodą y ziemią, na morzu wybudował moſty, na ziemi zaś około miaſta drewniane wyſtawił wieże wyżſze nad mury mieyſkie, z ktorych zaczął attakować miaſto. Dnia 27. Kwietnia roſkazał M chomet poſt odprawić do nocy woyſku, obiecuiąc im za trzy dni Miaſto y zdobycz. W nocy Turcy po ſkończonym poście, ſprawili bankiet w obozie, ieden drugiego całuiąc: tak ſię żegnali, iakby ſię więcey obaczyć nie mieli. W mięście także poſt y wzdychanie do BOGA o pomoc ſłyſzane było, publiczne proceſsye z Obrazami Kapłani odprawiali. Po ſkończoney proceſsyi każdy według wyznaczonego mieyſca poſzedł z ludzmi pilnować Miaſta. Konſtantynopol zaś było Miaſto trzygraniaſte; dwa boki oblewało morze, a ieden na ziemi, mury były doſyć mocne y wyſokie, ale nie opatrzone. Antemuralia bardziey były mocnieyſze, na ktorych Grecy umyślili dawać odpor Turkowi. Teyże ſamey nocy przed wſchodem ſłońca gwałtowny ſzturm uczynił Machomet, Grecy wſzyſcy wyſzli za mury miaſta, bramy zaś zamknięte były dla tego, ażeby lud nie miał ſię ku ucieczce ále do bitwy, tym czaſem Juſtynian Genueńczyk był raniony, ktory do tych czas Miaſta bronił, gdy poſtrzegł krew na ſobie ſchował ſię, ażeby inſzym ſerca nie tracił; Ceſarz Paleolog nie widziawſzy w woyſku Jana Juſtyniana mocno ſię alterował, y zfolgować kazał odſieczy. Turcy zatym z więkſzą ſiłą ſzturmy czynili; gdy zaś otworzyli bramę dla weyścia do kuracyi pleyzerowanego Genueńczyka, w tym punkcie Turcy do foſy ſię przybliżyli. Całe tedy Konſtantynopolitańſkie woyſko z wielką ciżbą w bramie u-

mię uciekaiąc do Miasta udusili Cesarza, dwoch tylko dostawali Turkom Theophilus Paleologus, y Jan nieiaki Sclavus W bramie zaś około trzech set ludzi zginęło dla ciżby, w krotce Turcy wpadłszy na mury dobyli Miasta R.1452.

Trudno opisać okrucieństwo Poganow iak się mscili nad Chrześcianámi, iakie gwałty czynili niewinney płci, iak okrutnie zabiiali, bez respektu tak na młodziuchne, iak na zgrzybiałe lata. Kościoł ow sławny S. ZOFIY od Justyniana Cesarza wystawiony, obdarszy z bogatych sprzętow, wszelkie nierządy w nim czynili, Kości SS. psom y wieprzom wyrzucali. Obraz ukrzyżowanego CHRYSTUSA Pana przyniosszy do obozu z trąbami, skaláli y uplwali. W krotce potym nadęty Machomet tą wiktoryą, ruszył z woyskiem na Węgry, chcąc tak zachodnie iako y wschodnie Państwo zburzyć, y iuż sobie nieomylne zwycięstwo obiecuiąc, na państwa Zachodnie swoie dzielił woysko. Wysłał był Callistus III. Papież Jana Kardynała *S. Angeli* Posła do Niemiec, ażeby dla wiary Chrystusowey odpor dawali bisurmańskiey potencyi. Był na tey woynie y *S. K*apistran O. S. Francissza, o ktorym czytay Historye Czeskie, co BOG uczynił dla Sługi swego w tey woynie; z początku raz Turkom, drugi raz Chrześciánom służyło szczęście, naostatek Machomet wziąwszy ranę pod oko, całą noc z placu uciekaiąc z konfuzyą, wszystkie obozu bogactwa pozostawiał, dla ubogich wieśniaczkow Chrześciańskich, ktorzy w woysku przy Janie *S.* Kapistranie był; od tego czasu nigdy Machomet nie wspomniał tey woyny bez żalu y zgryzoty, tłucząc głową o ścianę, gdy przyszedł dyskurs o przegraney. Miał wielkie szczęście na woynach, w samey Azyi odebrał 12 Krolestw, po śmierci zostawił wiele synow z nałożnic zpłodzonych, dwoch tylko legitymował do sukcessyi państwa, *Baiazeta* pierworodnego, y *Zaliaba;* iednakowoż nie bez domowego zamięszania, obrany

iest Ce-

iest Cesarzem Baiazet *R.* 1481. *Zalib zaś* młodszy brat w Azyi Bursyą odebrawszy Krolem się uczynił, z tamtąd wygnany od brata, udał się pod Chrześciańskich *Panow* protekcyą, był w Francyi, potym w Rzymie pod strażą.

POTENCYA TURKOW.

MOc y rozszerzenie Państwa Tureckiego, naywięcey się zmocniła od Otomana I. Cesarza, ktorego sukcessorowie te odebrali kraie R. 1453. za *Konstantyna* XI. Paleologa razem z Konstantynopolem całe wschodnie Imperium zawoiowali.

R. 1517. Soliman I. zawoiował Egypt y Syryą. Soliman II, Insułę Rhodus nazwaną, pod swoią moc podbił. *R.* 1522. Węgry naiechał R. 1526. Wideń obległ *R.* 1529.

R. 1571. Selim II. Cypryskie państwo Wenetom odebrał.

R. 1669. Machomet IV. *Kretę* Wenetom odebrał. *Potym* w R. 1664, Węgrow attakował. W krotce *R.* 1683, Wideń w Austryi ściśle obległ y w nim Leopolda Cesarza, ktoremu na instancyą Innocentego XI. Jan III. *Krol* Polski poszedłszy na pomoc w trzydziestu tysięcy Kawaleryi Polskiey, uwolnił z oblężenia Niemcow.

Potym zwycięstwie Jana III. częste były woyny Turczyna z Cesarzem y Polakami za Solimana III, y Achmeta II. aż dopiero za Musztafy II gdy Karłowieckie nastąpiły Traktaty, pokoy między Cesarzem y *Portą* Otomańską na lat 25. stanął, w ktorym y Polski zachodził interes, iako się wyżey namieniło.

R. 1715. Achmet III. nie wytrzymawszy czasu pokoiu, naiechał Wenetow, y *Kandyą* im odebrał, do ktorey woyny interessował się *Karol* VI, ktory zdawszy kommendę Eugeniuszowi Xiążęciu Sabaudyi, dwa razy był zwyciężony, prosząc o pokoy na lat 25. musiał Karolowi ustąpić Białey Grecyi, Serwii &c. Ktore kraie w R, 1739. znowu dostały się do Achmeta V. razem z Belgradem.

Tych czasow przeniosł się do Turczyna Benewal, przed Eugeniuszem Felt-Marszałek Cesarza Chrześciańskiego, ktory z bisurmaniwszy się wiele Turkow wyćwiczył do woyny, y szybkiego w batalii strzelania. Wydzielił mu był Achmet do ćwiczenia ludzi, ale on zamyślaiąc iakoweś skryte stratagemmata, samych Greczynow wziął do ćwiczenia w kommendę, ktorych gdy prętkiey nauczył musztry, przyprowadził ich przed Szaray Padyszy, ażeby zobaczył czego ich nauczył. Kontent mocno był Turczyn z takiego ćwiczenia, ale gdy mu Mofty y Wezyr z inszemi Panami uczynili reflexyą; że ta rzecz Bonewala podlegać powinna suspicyi, kazał wyćwiczonych Greczynow rospuścić, Bonewala zaś mieć na oku. Ten Benewal dla uspokoienia sumienia swego wydał książkę, w ktorey oświadczenie czyni: że dosyć iest każdemu Człowiekowi do zbawienia, wierzyć w prawdziwego BOGA, chociaż inszych artykułow wiary czynić y wierzyc opuści; iednakże tym nie uspokoił duszy swoiey bo iak sam o sobie pisze, że gdy mu Missyonarz w Stambule list posłał, w ktorym między inszemi słowami tę uczynił reflexyą: *Jeżeliś odstąpił Cesarza, uszedł od Francuza, może to być że ci iakową uczynili krzywdę, ale CHRYSTUS ktoregoś odstąpił, co ci złego kiedy uczynił?* na te słowa zastanowiwszy się Bonewal, we wszystkich iunkturach uczuł wzruszenie.

RELIGIA TURECKA.

REligia w całym Tureckim państwie iest Machometa przeklętego, ktory był rodem z Arabii, albo iak inśi piszą z Persyi, z rodzicow bogatych y szlachetnych, oyca miał poganina, słońce y ogień adoruiącego, matkę zas z familii Izraelitow religii Hebrayskiey. Machomet co należy do wiary, ani za oycem, ani za matką nie poszedł; ale się rożnym wiarom przypatruiąc, y z tey, y z owey chwytał. Naprzod żeby konie pasał nie iest pewna, chociaż o nim tak niektorzy piszą, lubo się

to mo-

to może zgodzić, gdyż dawnych czasow osobliwie w oryentalnym państwie tacy ludzie do woyny zawsze byli sposobni, nie trzeba iednak rozumieć żeby on sam pasał, ale że miał wielkie stada, ktore rewiduiąc często się w polu bawił. Wiele o nim piszą niektorzy podłość iego uniżaiąc, alem inaczey czytał. W tych zaś rzeczach ani się Historykom passyą uwodzić potrzeba w opisaniu złego Człowieka, ani co więcey przydawać, ale się każdy prawdy powinien trzymać. *Piszą* niektorzy że Machomet miał za *Pastucha* służyć u iedney Arabskiey Pani, ktorey gdy mąż umarł, miał się z nią ożenić, y gdy go wielka choroba napadła, a żona postrzegłszy poczęła serce do niego tracić, miał żmyśleć że na ten czas z Aniołem gadał, ktory go wiary dobrey uczył, ale o tym dawni y prawie żyiący w tym wieku nie wspominaią Historycy, com wyczytał opisać zechcę.

Gdy się Machomet u Arabow wsławił (ktorzy dla sąsiedztwa z Zydami, mieli nieiakie obiaśnienie o iednym BOGU) zaczął miewać publiczne mowy o złey wierze, opowiadaiąc im, że był posłany od Boga dla nauki nowego *Prawa*, przy tym zachęcał lud do woyny przeciwko *Kozroasowi Perskiemu* Krolowi, ażeby go znieśli iako bluźniercę, ktory będąc Człowiekiem, śmiał się kazać za Boga szanować: częste Machomet miewał dysputy o wierze przed Arabami, Zydowskiey y Chrześciańskiey, nauczaiąc: że to iedna wiara, lubo iako Zydzi, tak y Chrześcianie wiele maią do poprawy błędow, ktore chce BOG poprawić przez iego prawa. Chrześcianom podchlebiał, nauczaiąc: że CHRYSTUS według Pisma narodził się z PANNY; Zydom perswadował, że nie dziw iż był na Krzyż wbity, ponieważ dla tego przyszedł. Nazbierawszy po tych dysputach (przez ktore sobie u pospolstwa wielki kredyt zrobił) wiele ludzi z rożnych sekt y herezyi, naywięcey Nestoryanow, popisał prawo, z ktorych iednego

(iako niektorzy piszą) sekretnie w suchą studnię wpuścił z księgą napisaną; drugą zaś w iednakowey oprawie niepisaną przy zgromadzonym pospolstwie trzymaiąc, kazał się ludziom modlić, ażeby tę księgę przez Anioła BOG chciał napełnić prawem y napisać, ktorą on w oczach im na sznurze w puściwszy, w krotkim czasie wyciągnął dawno napisaną, ktorą otworzywszy ludziom pokazał, y do wierzenia rekomendował. Zeby się zaś iego zdrada nie odkryła, kazał wszystkim ludziom na pamiątkę odebrania tego prawa, tę studnią kamieńmi zarzucać, y mogiłę wysypać, gdzie ow Nestoryan zabity został.

Tym zdradzieckim cudem wsławiony Machomet, zebrawszy woysko puścił się na państwo Herakliusza Cesarza, w Roku Pańskim 623. do ktorey woyny iuż religią iego zarażone pociągnąć Afrykańskie kraie, z takim zaś sukcesem zbił Wodzow Herakliuszowych, że ledwie całego państwa Rzymskiego nie odebrał, dobywszy Alexandryi w Egypcie, y innych miast wiele w Syryi, y w Cylicyi. Y tak nieszczęśliwy Herakliusz po tylu zwycięstwach od iednego prywatnego człowieka z niesławą swoią zwyciężony został.

Takim zwycięztwem zmocniony Machomet, księgę prawa swoiego Alkoranem nazywaiąc, w wielkim ią mieć kazał poszanowaniu; w ktorey wiele bałamuctwa napisał, zacząwszy od stworzenia pierwszych Rodzicow, aż do obyczaiow ludzkich. Zeby zaś w tym prawie y młodemu ciału swemu dogodził, napisał że każdy Człowiek mieć może tyle żon y nałożnic, ile iego wystarczy fortuna, kupionych zaś y niewolnic, ile sam chce. Wszystkich prawie cielesności pozwolił, oprocz picia wina, co dla utwierdzenia państwa swego zakazał używać, ażeby znać lud choleryczny, dla gorących kraiow, y do hultaystwa sposobny, upiwszy się nie podnosił rokoszu. Obiecuie na końcu w Alkoranie wszystkim ktorzyby go zachowali, że zawsze będą uwolnieni od innych

Panow

Panow poddaństwa, y owszem sąsiedzkie kraie opanuią, potym zas w Raiu zostaiąc, będą mieli według apetytu pokarmy, y suknie modne, panny do chuci cieleśney, Aniołow do usługi; nie zachowuiącym zaś Alkoranu, piekłem grozi. Zakazał także Człowiek chytry dysputowac o wierze w Alkoranie napisaney, y owszem każe takich zabiiać, ażeby się przy kontrowersyi nie obiaśniła zdrada iego. Za ktorą w roku życia swego 34. po zwycięztwie nad Herakliuszem w R. 6. poszedł po zapłatę z tego świata za swoie sprawki na sąd Pana BOGA, pochowany od swoich w mieście Arabskim *Mekba* nazwanym, nie daleko czerwonego morza, w wielkim poszanowaniu prochy iego adoruią, wszyscy ludzie w Azyi, Afryce, y Europy po wielkiey części, ustawicznie czyniąc pielgrzymowanie do iego grobu; do ktorego na traktach z taką wygodą od Cesarzow Tureckich są wystawione Austerye, y szpitale, iakich do Grobu CHRYSTusowego idącym nigdy Panowie Chrześciańscy nie fundowali: co rok Padysza Turecki, z Stambułu na aniwersarz śmierci Machometa posyła kilkadziesiąt postawow czarnego sukna, y obicie na wielbłądach, ktore gdy przyidą nie daleko Meczetu w Arabii, gdzie ciało Machometa leży, dwoch Santonow czyli Xięży tamecznego Klasztoru z gębkami wyidą, y otarszy spienione wielbłądy, daią prawie przez cały tydzień całować ludziom te gębki. Przy tym posyła Cesarz y pieniądze znaczne, ażeby wszystkim nabożnym z rożnych kraiow na aniwersarz przychodzącym, sufficyencya ze skarbu Cesarskiego była. Oprocz tego zachęcenia maią ieszcze Turcy prawa y przywileie, ktore ich przymuszaią do nawiedzenia grobu Machometańskiego.

I. Jest prawo u Turkow, czyli bardziey zmyślone obiawienie, że ktoryby przez całe życie swoie nie nawiedził grobu Machometa, albo przynaymniey nie posłał za siebie kogo inszego z podarunkiem, iest nie pewny zbawienia.

II. Kto

II. Ktoby odprawił podroż do Mekki, iuż przez to samo wolnym zostaie u sądu od wszelkiey kary; choćby też y na śmierć był osądzony.

III. Te dzieci, ktore się narodzą w podroży do grobu Machometa, maią ten przywiley: że w życiu swoim nosić będą zielone zawoie, właśnie iakoby narodzeni byli z krwi y familii samego Machometa, dla ktorego przywileiu puszczaią się w tę podroż ciężarne matki, często kroć z utratą życia swego. Jakie zaś plotki w Alkoranie swoim Machomet napisał? dla krotkości opuszczam.

Rządy w Tureckim Państwie.

SPosob rządow Tureckich iest od dawnych czasow Monarchiczny, za Farmanem Padyszczy, bez żadnego zastanowienia się, wszyscy co każe czynić muszą; atoli iednak w trudnieyszych sprawach, powinien się radzić Muftego, ktory ma tytul *Intimus Consiliarius Cæsaris.* Ten Mufty iest nayftarszy Kapłan w sekcie Machometańskiey, ktory dla porady zawsze przy Cesarzu w Stambule mieszka; gdy mu w iakim interesie źle poradzi, albo w czym inszym przewini, zrzucony bywa z Muftostwa na niższy urząd, na ktorym zapewne będzie zabity, nie iele iuż Mufty y naywyższy Kapłan, ale iele pospolity Człowiek. Dawnieyszych czasow gdy w czym wykroczył Mufty, mieli szkrupuł Turcy krew iego przeliwać, iako naywyższego Kapłana, dla tego był na to sporządzony mozdzierz y tłuczek na sprężynie, w ktory wsadzony, zbity był na drobne kawałki; ktory się ieszcze konserwuie w Stambule, teraz iednak tego nie czynią. Gdy bowiem Karol XII. Krol Szwedzki raniony w nogę, zostawał w Benderze pod protekcyą Achmeta Padyszczy, y według hardości swoiey posłane po siebie konie od Cesarza, poprzebiiał z cholery, y iechać niechciał, Achmet urażony o to pytał się Muftego w passyi, co z tym czynić? poradził mu ażeby go zabić, iako

Crimi-

Criminatorem læſæ Maieſtatis, y iuż był poſłany do Benderu Forman, ochłodnionemu zaś z paſſyi Wezyr remonſtrował, że ſię źle ſtało, y proſił czym prędzey o odmianę Formanu, nie gardłem za złą radę karano Muftego, ale złożeniem funkcyi.

Cały zaś ſtan Monarchiy Tureckiey, czyli Porty Otomańſkiey, na tych polega oſobach. Padysza, po naszemu Car Pan abſolutny, po nim Mufty, ten ieſt bez jurisdykcyi w prawach świeckich, Wezyr Wielki ma wszyſtkie intereſſa na ſiebie zwalone, *Kichaia* czyli Marszałek, *Seraſkier* czyli Straznik. Czauz Basza nad Czauzami, Janczaragowie nad Janczarami, ktorzy ſą Szlachta Turecka, na ſtraży Padyszczy zoſtaiąca, po nich Baszowie, y inśi pomnieyśi. Między Baszami ma pierwsze mieysce Basza Babilonii, y Egyptu.

Turcy ſą ludzie nie biegli w naukach, ale naturalny rozum dobry maią, w mowieniu oſtrożni ponieważ iak Padyszcza, tak Wezyr częſtokroć ſię przebrawszy przyſłuchuią, co o ich rządach mowi pospolſtwo? Wezyr w prywatnym ſtroiu przypatruie ſię cłom y miarom, czyli ſą ſprawiedliwe; ſchadzki między Turkami rzadkie, bo zaraz podeyrzenie y kara prędka, czasem y niewinnemu ſię doſtanie dla iedney ſuspicyi. Zkąd państwo w całości, że kara bez względu, y oſtrożność wielka.

Car Turecki ma przy ſobie ſynow godnieyſzych Panow do posługi, ktory gdy ſię rano ſtroi wszyscy mu ſię prezentują y wszyscy podaią ſuknie, pas, noż &c. oprocz meſztow, do ktorych podleyśi należą. Tym zaś ſpoſobem ſtroią Padyszczę, ſtanąwszy porządkiem, z nich naymłodſzy weźmie zawoy, albo naprzykład pas podaie ſtarszemu, ten ieszcze od ſiebie ſtarſzemu, aż do ſyna Wezerowego, albo inszego naygodnieyszego, ktory ſam Padyszczy do rąk poda, mieysce zaś młodzież ma pierwsze, według godności rodzicow ſwoich, nie według dawności czasu przy dworze.

Pady-

Padyszcza przy swoiey zbyteczney powadze iest nieszczęśliwy, ponieważ partykularnie nie może wyiechać, chyba w prywatnym stroiu, co się bardzo rzadko trafia, gdy zaś gdzie naprzykład do Meczetu iedzie, nayprzod się Janczarowie uszykuią od Szaraiu aż do Meczetu, po nich starsi urzędnicy, po tych na końcu Mufty przed samym Padyszczem iedzie z Wezyrem, ten trzyma miecz Machometa, Mufty zaś Alkoran, ktore im za Testament Machomet zostawił. O inszych zaś cielesnych pieszczotach Padyszy nie wspominam, bo by się mogł kto zgorszyć z bestyalskiego ich życia.

Gdy Turcy maią odprawiać woynę iaką, zapalaią wieże, y ogłaszaią publicznie. Młodzież zaś według dawnych niby u Grekow gonitw y zwyczaiow, wrożki sobie iakieś czynią: iedni zawiesiwszy kilka na sznurze baranow ścinaią mowiąc: tak będę nieprzyiacioł ścinał karki, drudzy do świc strzelaią, gdy światło nie zgaśnie, obiecuią sobie życie bez szwanku na woynie. Z kim zaś woynę maią, nad prawo narodow, y Posła do iedykoł częstokroć biorą. Jedykuły zaś są wieże przy Zamku nie daleko Stambułu.

REGESTR CESARZOW TURECKICH.

R. P.		*Panowanie.*	
1300.	1. Ottoman	26.	
1327.	2. Orcham	32.	
1357	3. Amurates I.	31.	Ten Amurat odebrał Grekom Galipol miasto nad morzem.
1388	4. Baiazetes I.	14.	Baiazeth odebrał Macedonią, Bohecyą &c. ten był w niewoli u Tamerlanesa, gdzie y umarł.
1402	5. Jozue	2.	
1404	6. Soliman I.	7.	
1411.	7. Moyzesz	3.	
1413.	8 Machomet I.	8.	Do tych czas Stolica była w Adryampolu.

1421.

R. P.		Panowanie.	
1421.	9. Amurates II.	30.	
1451.	10 Machomet II.		Ten zawoiował wschodnie państwo, dobył Miasta Konstantynopolu, do ktorego Stolicę przeniosł.
1481.	11 Baiazeth II.	30.	
1512.	12 Selim I.	8	
1520.	13 Soliman II.	46.	Ten wiele miast attakował w Węgrzech.
1566	14 Selim II.	8.	Ten Selim wygnał z Rodu Insuły Kawalerow Maltańskich.
1574	15 Amurates III	20.	Amurát III. záwoiowáł Cypryiskie Krolestwo R. 1574.
1595.	16 Machomet 3.	9.	
1604	17 Achmet I.	19.	
1617.	18 Osman,	4.	
1621,	19 Mustafa I.	1.	
1621	20 Amurates 4.	17.	
1640	21 Ibrahim	8.	
1648	22 Machomet 4	39.	Machomet IV. obległ Wideń zá Krola Jana III. R. 1683.
1687	23 Soliman III.	3.	
1691	24 Achmet II.	5.	
1695	25 Mustafa II.	7.	
1703	26 Achmet III.		

Ponieważ Państwo Tureckie iest w bliskim sąsiedztwie z Krolestwem Polskim, trocha obszerniey zdawało mi się opisać iego Rządy, z niektoremi okolicznościami wszczegulności.

WEZYR Wielki, po Turecku zowie się *Wezyr Azem*, (według opisania Rykota Sekretarza Posła Angielskiego, u Porty Otomańskiey rezyduiacego,) Dawnych czasow sami Cesarze Tureccy osobiście w woysku bywali na woynach, y sami

przez ſiebie rządzili Panſtwem ſwoim; aż dopiero Amurat wſzedłſzy w Europę z Lałaſzabanem, nayſtarſzym ſługą ſwoim, deklarował go pierwſzym Senatorem y Hetmanem woyſka ſwego, ktory odebrawſzy kommendę, doſtał Adryanopola, nazwanego przed tym Oreſtya. Od tego czaſu wſzyſcy Ceſarze Tureccy, ażeby mieli wolnieyſzy czas do zażywania cieleſności, zachowuią urząd Wezyra Wielkiego, z ktorym gdy Padyſza po przyiacielſku mowi, nazywa go *Lata*, co ſię znaczy Inſpektor albo Dobrodziey.

Przy obieraniu Wielkiego Wezyra, nie odprawia ſię inſza ceremonia oprocz tey, że mu oddaie Ceſarz wielką pieczęć, na ktorey ieſt wyryte imię *Padyſzycy*, tę nośi na pierſiach ſwoich; gdy záś zrzucony bywa z Wezyrſtwa, odbieraią mu tę pieczęć. Chociaż zaś ta pieczęć naywięcey dyſtyngwuie Wezyra wielkiego, ma iednak oprocz niey y inne dyſtynkcye, iako to zawoy o dwoch kitach, (Ceſarz ſam o trzech kitach) niosą także przed nim buńczuk o trzech ogonach z włoſia końſkiego, ale ten znak buńczuka pozwolony ieſt y innym trzem naywyżſzym Baſzom, Babylonu, Kairu, y Budy; Wſzyſcy zaś Baſzowie y Officyaliſtowie woyſkowi maią buńczuk tylko o iednym ogonie.

Władza naywyżſzego Wezyra ieſt prawie tak wielka, iak ſamego Padyſzy, wyiąwſzy tylko to, że niemoże dekretować na śmierć żadnego *Baſzy* (ktorych on ſię bratem ſtarſzym nazywa) bez ordynanſu Ceſarſkiego, ręką właſną iego napiſanego. Nie może także karać Spachow, Janczarow, ani żadnego żołnierza, bez dokładu Officyerow ich, innych záś wſzyſtkich życie ieſt pod władzą iego. Sądzi na Dywanie (ieſt to pokoy ieden w Szaraiu Ceſarſkim) w Sobotę, w Niedzielę, w Poniedziałek, y we Wtorek; w *Piątek* zaś iako w dzień uroczyſty wakuią ſądy. We Srzodę y Czwartek w domu ſwoim ſądzi; oprocz tego naywyżſzego Wezyra zaſiadaią

daią w Dywanie inni sześć Wezyrowie mnieyśi, ci iednak nie daią sentencyi w... chyba że im Wezyr wielki pozwoli. W trudnieyszych iednak Państwa Otomańskiego sprawach, przypuszczani bywaią do rady taiemney, z Wezyrem, Muftem, y S...ze... albo naywyższym sędzią.

Od sądow W... wielkiego appellacya idzie do samego Cesarza, ale tá prawie niepodobna, bo ią nie może nikt oddać Panu tylko sam Wezyr, chyba kiedy kto znacznie ukrzywdzony, z ostatnim ażardem puśći śię z appellacyą osobistą tym sposobem: kładzie sobie ogień na wierzch głowy, tak wszedłszy do *Szaraiu*, bieży iak oparzony do tego pokoiu, w ktorym śię znayduie Cesarz, y iuż go na ten czas żaden nie śmie zatrzymać, według dawnego u Turkow zwyczaiu. U Persow zaś sprawia sobie suknie z białego papieru idąc do Monarchy, ktoremu daią znać, że ma tak wielkie krzywdy, iż by ich na tym całym papirze spisać trudno było.

Intrata doroczna Wezyra, iest lokowana na pewnych wioskach Romelii, ktora nie przechodzi 20. tyśięcy talerow, ale krom tego ma nieskończenie wielkie dochody przypadkowe, z całego *Państwa* Tureckiego od Baszow, Sandziakow, Spachow, y innych interessowanych osob, ktorym Wezyra respekt iest potrzebny. Wielu iest takich, ktorzy nie z ochoty, ale z powinności coroczną muszą mu dawać offerencyą; iako to Multańska Prowincya pięć tyśięcy talerow. y sobole futro pod suknią. Hospodar Wołoski 10. tyśięcy talerow, y suknią sobolami podszytą; coż dopiero brac może z Prowincyi y Krolestw tak licznych? zwyczay iest u Porty Otomańskiey, że ná wiosnę podczas porownania dnia z nocą, wszyscy Baszowie odsyłaią upominki Cesarzowi, żaden z nich nie przepomina y o Wezyrze wielkim. Oprocz tego, gdy ktory ma iaki interes do Dworu, muśi same sprawiedliwość dobrze opłacić Wezyrowi; wiedzą o tych dochodach Wezyrowskich

Cesarze, y maią wielkie sposoby osuszyć tę powódź spływaiącą do szkatuły Wezyrowskiey; naprz[illegible] mu pieczęć z władzą oddaią, musi dać do skarbu Cesarskiego znaczną summę pieniędzy. W dalszym czasie oddaią mu cz[illegible] wizyty, ktorym w nadgrodę fatygi należytą Pańskiey [illegible]dze czynią offerencyą, á czasem y sami wez[illegible] Na to pożyczaią u nich nie tylko pieniędzy ale też y i[illegible]ych bogactw, pod pretextem widzenia; ktorych na wieki iuż więcey nie z obaczy. Sołtan Machomet IV. miał we zwyczaiu posyłać do Wezyra po obiad dla siebie, á często y sam bywał na obiedzie u niego, umyślnie dla wyślamowania kalety iego. Jako zaś sam Wezyr rządzi całym Państwem, tak millionowym podlega zazdrościom, ile że bywa częstokroć z podłego urodzenia, z samey tylko Cesarza łaski na tak wysoki wysadzony stopień, byle mu się tylko w czym powinęła noga; głębiey spadnie á niżeli wysoko siedział, y tak ten zbior płaczu ludzkiego mało co w tey studni zabawiwszy, do samego Oceanu wpada. Rzadko ktory z Weyzyrow do samey starości zabawi na tym urzędzie, a przecię przez rożne sposoby wielu dobiiaią się tak niebespiecznego stopnia. Za Achmeta III. Cesarza Tureckiego, gdy Karol XII. Krol Szwedzki raniony pod Pułtową, uszedł do Benderu pod protekcyą Otomańską, w iednym prawie roku trzech Wezyrow ieden po drugim z życiem urząd stracili. Czwarty staruszek rozumnieyszy od pierwszych, z początku swoiey funkcyi, gdy się prywatnie przebrał, y chodził po mieście przysłuchuiąc się co o nim pospolstwo sądzi, szczęściem napadł na chłopá biiącego z przeklęstwem osła na moście dziurawym, do ktorego rzecze ow dobry Wezyr: moy bracie, czemu tak po tyrańsku zabiiasz swoie bydlę? y przeklinasz go iakby miało rozum, y zrozumiało twoie słowa, &c. Na co mu ow chłop z gniewem odpowie: rozumnieyszy iest ten moy osieł

od te-

od teraznieyszego Wezyra, bo ten dnia wczorayszego gdy się na tym dylu złomanym potknął, dziś przeyść go nie chce, chociaż się na nim od bicia iuż skora pada; nasz zaś Wezyr wiedząc że iego Antecessorowie zgineli, iednakże on się na to niebespieczeństwo dobrowolnie naraził. Wziął sobie ow Wezyr prostego chłopka reflexyą za punkt medytacyi, y namyśliwszy się rezygnował tak śliski y pełny niebespieczeństwa urząd.

Nad tym się iednak słusznie zastanowić potrzeba, że wielcy Wezyrowie lubo nie są nigdy bespiecznemi w tym stanie, przecież są tak zuchwali y hardzi, iż postronnych Monarchow lekce sobie ważą. Pisze *Rykot*, że gdy Poseł Krola Francuzkiego *Monsieur de La Haye*, posłał w Konstantynopolu do Wezyra wielkiego Kioperlego z doniesieniem, iż iego Pan wziął Hiszpanom Miasto *Arras* w Niderlandzie, spodziewaiąc się że mu miał powinszować, ale się zawiodł, ponieważ dumny Kioperli, tak z furyą posłańcowi odpowiedział: *Bardzo ia stoię o to, ieżeli pies świnię zie, czyli też świnia psa; byle się sprawy Pana mego dobrze wiodły.* Z tych słow każdy łatwo zrozumieć może głupią nad tych Wezyrow ambicyą.

Po Wezyrze wielkim naypierwsze są osoby w stanie świeckim y Rycerskim *Beglerbeiowie*, ktorzy są niby iak Arcy-Xiążęta w Porcie Otomańskiey, ci maią pod sobą *Sandziakow*, iakoby Hrabiow, albo inaczey Panow Powiatowych. Sandziakowie zaś maią pod sobą Zaymow y Tymarow, drobnieyszą niby Szlachtę; y tak wszystkie prowincye y Krolestwa w Azyi, Afryce, y Europie, zawoiowane od Carow Tureckich, są podzielone na te osoby. Beglerbeiowie są wyżśi nad Basze, y rożnią się tym od prostego Baszy, że im Cesarz dáie na znak dostoieństwa trzy buńczuki, Baszy zaś daie dwa. Sandziak Beiom ieden tylko buńczuk; każdy Beglerbey nazywać się może Baszą, ale nie każdy prosty Basza może mieć

u Tur-

u Turkow honor Beglerbeia. Między Beglerbeiami piąciu iest naywyższych Baszow, ktorzy maią godność Wezyra na sobie, albo po naszemu Senatorskie Krzesło: Basza *Anatoliy*, *Babyloniy*, *Kairu*, *Romaniy*, y *Budy*. Insi Baszowie maią mieysce według dawności czasu, kiedy ktora Prowincya dostała się w poddaństwo Cesarzom Tureckim. Naywiększą ma intratę Basza Kairu albo Egyptu, ponieważ co rok bierze sześć kroć sto tysięcy cekinow, czyli po naszemu czerwonych złotych, oprocz intraty przypadkowey; dłużey nie bywa na urzędzie iak trzy lata, ażeby się zmocniwszy nie podniosł rokoszy. Te iednak iego zbiory częstokroć go przyprawiaią o niebespieczeństwo życia, ponieważ zá lada pokazaną pretensyą przy dokończeniu trzeciego roku, z bogactwami y życie traci, do Stambułu sprowadzony.]

Gdy ma bydź iaka formalná y wielká expedycya u Turkow, Cesarz wydaie uniwersały Beglerbeiom, albo wielkim Baszom, ci zaś swoim Sandżiakom albo Panom powiatowym, ktorzy po swoich powiatach zgromadzaią Zaymow y Tymarow; każdy zaś z nich tyle zbroynych na woynę prowadzi osob, z namiotami y wszelką bronią, ile dobr trzyma od Cesarza sobie pozwolonych, y takie woysko nic nie kosztuie skarbu Cesarskiego na woynie, ponieważ każdy Basza, Sandziak, Zaim y Tymar, idą w pole o swoim koszcie dla tego, że pod czas pokoiu zażywaią dobr Cesarskich bez żadnego haraczu: Co zaś należy do dzielnosci tego woyska, opisuie go *Rykot*, że dla koni y namiotow przydaie wielką wspaniałość w Obozie Tureckim, ale w potrzebie nie wiele z nich pożytku: bo więcey hałasem a niżeli ręką biią się, dla złego porządku.

Drugie woysko ma Turczyn gratyskowe z Tatarow, ktorzy według dawnych traktatow, idą Turkom na pomoc bez żadney zapłaty z tym porządkiem, że gdy będzie w woysku sam Cesarz Turecki, powinien osobiście Han prowadzić Tatarow

tarow ſto tyſięcy. Jeżeli zas Wezyr wielki będzie miał kommendę, dosyć ieſt na ten czas Hanowi wyſłać ſyna, albo brata ſwego z 50 tyſięcy. A gdyby ktory Baſza miał kommendę, Han wyprawia 40. tyſięcy z iakim ſwoim Panem, albo Officyerem. Lubo Tatarowie czaſem nad te traktaty w większey wyieżdżaią liczbie dla ſwego iaſyru, ktory im ieſt w zyſku podczas woyny, y gdy nieprzyiacielſkich nie doſtaią więzniow, powracaiąc przez Tureckie granice, ſamych Ceſarza poddanych zabieraią z własnych domow; ktorych potym na targu w Adryanopolu, nayczęściey w Stambule, Turkom przedaią. Pierwszey ceny ſą panienki młode, potym urodziwi młodzianie, naoſtatek do pracy mężowie.

Oprocz tych woyſk ma Ceſarz Turecki *Spahow* y *Janczarow*, ktorym idzie codzienna zapłata z ſkarbu Ceſarſkiego. Spahowie, ieſt woyſko konne, dzidami y ſtrzałami naywięcey dokazuie. Janczarowie zas, ieſt woyſko piechotne. Te dwa woyſka tak ſobie ſą przeciwne, że około roku 1649. ich kłutnie uduſiły *Walidę* (tak ſię zowie Matka Ceſarza Tureckiego) nazwaną *Kiożem*, żonę Sołtan Achmeta, a matkę Sołtan Amurata IV. ktorey dla młodości lat Machometa IV. wnuczka iey zlecone były rzady Państwa Otomańſkiego. O czym obſzernie pisze *Rykot* w Rozd: 44. ktoby chciał w Państwie Otomańſkim domową rebellią zacząć przeciwko Ceſarzowi Tureckiemu, naypierwſza ieſt droga, udać między woyſkiem że Cesarz chce znieść Spahow albo Janczarow; z tey okazyi zaduszony był od Janczarow Osman, ktory za Zygmunta III. przegrał pod Chocimem. Sołtan Ibraim roku 1648. y dawnieyszych czasow wielu innych.

Spachowie ſą dwoiacy, iedni ſię zowią u Turkow *Sylihtar*, y ci maią Chorągiew żołtą. Drudzy *Spahowie Oglani*, ktorzy maią Chorągiew czerwoną. Gdy Spahowie biią ſię z nieprzyiacielem, wołaią (iak tylko ktory może) te ſłowa: *Allach! Allach*,

Aliach, y ſtaraią ſię rozerwać ſzyki nieprzyiacielſkie, co ieżeli ſię im do trzeciego razu nieuda, zaraz ná odwod uſtępuią.

Janczarowie, woyſko piechotne ma ſwoy początek od Otomaná I. iednak że ich dawna Hiſtorya Turecka nie wspomina, aż dopiero od czasow Amurata III. ktory im nadał znaczne przywileie, na ſwoie y ſwoich ſukceſsorow załobne przypadki, ponieważ Janczarowie w nadzieię ſwoich przywileiow, więcey nad ſłuszność pozwalaią ſobie, częſte czynili rozruchy y rebellie na ſamych nawet Panow ſwoich, aż do czasu Wielkiego Wezyra *Kioparlego* (za czaſow Machometa IV. Cesarza) ten w roku 1664. zacząwszy woynę z Węgrami, wszyſtkich nayprzednieyſzych Officyerow Janczarſkich do buntu ſposobnieyszych, kommenderował na takie mieysce, gdzie ich wielu bardzo poginęło; y gdy ten wielki Wezyr *Kioparli* umierał, ſynowi ſwemu (ktory zaraz po Oycu na Wezyrſtwo naſtąpił) między innemi ſekretami rządzenia ſpokoynie Otomańſkim *P*ańſtwem, y tę dał przeſtrogę, ażeby ſię ſtarał uniżyć y w podłość w prawić Janczarow, przez co temi czasy iuż więcey nie ſłycháć, żeby mieli rokosz podnośić na Panow ſwoich, iak bywało dawnieyszych czasow.

Noszą Janczarowie ſuknie trochę krotsze od inszych Turkow. Brody nie zapuszczaią tylko wąsy, broń ich zwyczayna: ſzabla y muszkiet. Na głowie nakrycie maią nakształt rękawa wiszącego; początek ich czapek ieſt od nieiakiego *Bektaſa*, ktory był kaznodzieią nádwornym u Amurata Cesarza, ten Monarcha gdy wszedł z woyſkiem w *S*erbią, zabił Łazarza Deſpota tamtego kraiu Pana; przeſtrzegał Bektas Amurata, ażeby Serbom nie dowierzał, ktorym łatwo dawał audyencyą; ſtało ſię że ieden Szlachcic Serbſki nazwiſkiem *Wilwo*, gdy Amurata Ceſarza całował rękę, puginałem pchnął go w ſerce. Co widząc *Bektas*, ſpodziewał ſię nieomylnie y ſam śmierci za to, że Pana nie dobrze pilnował, iednakże ſwoią

śmiercią

śmiercią umarł. Miał wiele ludzi woyskowych, ktorzy mu iako duchowney osobie poddali swoie do rządzenia sumienie, gdy umierał, urznął od sukni swoiey rękaw, y włożył go na głowę iednemu z uczniow swoich; że ieden koniec na głowie leżał, a drugi na plecach wisiał, mowiąc do niego te słowa: *Będziecie odtąd Janczarami*, to iest nowym woyskiem. Janczarowie wszyscy ten zakon Bektasa przyieli, y taki stroy na głowie noszą, iaki im bezbożny zakonodawca testamentem zostawił, o czym pisze *Rykot* w księdze 2. Rozdziale 19. y są razem żołnierzami y zakonnikami Tureckiemi, co się łatwo u Turkow pogodzi, ponieważ Machometański Alkoran ledwie nie więcey ma artykułow o woynie y sposobie woiowania, a niżeli o duszy y sumieniu.

Z razu Janczarem zostawszy, nie miewaią tylko po iedney Asprze żołdu na dzień; dawnieyśi dwie albo 3. lub 4. aż do 12. daley iuż prosty Janczar więcey brać nie może, chyba by był Officyerem.

Oprocz iednak tey zapłaty pieniężney, daią na każdego ryżu, mięsa dwie sztuki, o 4. uncyach, y 4. kawałki chleba o ośmiu uncyach; wszyscy zaś iadaią po refektarzach w pospolitości po zakonnemu, pod czas pokoiu, na co maią w Stambule przy Szaraiu Cesarskim swoie izby. Nadto daie Cesarz dla każdego Janczara co rok suknią, z sukna *saloniki* grubego ale wygodnego, w miesiącu *Ramazanie*.

Hetman albo naywyższy Generał Janczarski, zowie się *Janczar Agasy*, zazwyczay obiera Cesarz tego, ktory iest przychylny Dworowi, ażeby ich poskromił swywolą.

Drugi Officyer Janczarow zowie się *Kiabya Bey*, czyli Hetman Polny, albo Namiestnik Janczar Agasego.

Trzeci Officyer Janczarski zowie *Seikban Baszy*, ktory iest niby Obożnym, ten zawiaduie wozami Janczarow. Innych maią wielu Officyerow, ktorzy należą częścią do izb, częścią

do posługi Cesarza, maiąc sobie powierzone żorawie, brytany, y myśliſtwo Cesarskie. O ktorych dla krotkości nie piszę, iłe mniey do wiadomości potrzebnych.

Religia Turecka, iużem wyżey namienił, że ma swoy początek od Machometa Pseudoproroka, ktory że iey prawa zbierał za radą y pomocą Sergiusza Mnicha Chrześciańskiego, wiele ma nakształt podobieństwa do wiary Chrześciańskiey w liczbie artykułow do zbawienia służących; ponieważ lubo w Alkoranie ieſt wiele przykazania około obrzezania, wina nie picia, świniego mięsa y krwi nie iedzenia &c. iednakże na to się wszyscy Doktorowie Tureccy zgadzaią, że ten uchodzi za człowieka prawowiernego, ktory zachowuie pięć artykułow niżey położonych, bez ktorych być zbawionym nie może, te zaś są:

Pierwszy. Ochędoſtwo na ciele y w ubiorze zachować.

Drugi. Modlic się pięć razy na dzień.

Trzeci. Odprawować *Ramazan*, to ieſt poſt iednego miesiąca.

Czwarty. Wypełnić *Zekiat* albo miłosierdzie, bliźniemu daiąc iałmużnę według możności.

Piąty. Iść kto może do Mechy na świętą drogę.

Te są pięć Artykuły wiary Tureckiey, ktore należą do wypełnienia, co zaś należy do wierzenia, są dwa artykuły u Turkow: *Pierwszy*, wierząc, że BOG ieſt ieden. *Drugi*, że Machomet ieſt iego Prorokiem, y kto te dwa punkta wyzna, iuż się przez to samo z bisurmani, ani więcey Turcy wyciągaią.

Doktorow ieſt czterech u Turkow, ktorzy im Alkoran wytłumaczyli, y wiele nauk dali iakoby to z nathnienia Boskiego, tacy są: *Ebbubecher*, *Omar*, *Osman*, y *Hali*, uczniowie Machometa Pseudoproroka. Turcy wszyſtkich tych im ona szanuią y za świętych maią. Persowie zaś iednego tylko *Halego*, więcey nad samego Machometa przekładaią, mowiąc: że on czę-

on częſtſze y wyraźnieyſze nadthnienia miewał od Boga, a niżeli Machomet. O co nieſkończona ieſt emulacya między Turkami y Perſami, ktorzy tak ſię między ſobą brzydzą, że Mufty u Turkow naywyżſzy Xiądz, nazwiſkiem *Vaz Efendy*, wſzyſtkich Perſow wyklął przez *Deſte* albo dekret, ktore przeklęſtwo kładę tu z Rykota wyięte, księgi 2 Rozd: 10.

Choćbyśćie nie mieli (*mowi do Perſow*) inſzey herezyi, tylko że lekce ważycie tych zacnych przyiacioł Machometowych: Omara, Oſmana, y Ebbubeckiera, przecie by wasz występek był tak wielki, żebyście go nie zgładzili modlitwami przez tyſiąc lat, ani pielgrzymowaniem uſtawicznym, y bylibyście ſkazani wrzuczeni bydź na ſam ſpod piekła, y na zawſze bydź oddaleni od błogoſławieńſtwa Niebieſkiego. Ten dekret co na was wydawam, ieſt potwierdzony od czterech *Imamow*, to ieſt: *Imam Azem, Imam Szafiy, Imam Malik*, y *Imam Hambeli*. Y dla tego was napominam po przyiacielſku, żebyśćie ſię poprawili, y żebyscie też poprawili Krola *Abbas*, ucznia waszego. Ale nie dosyć że macie ten proſty błąd, ktory wam ſprawił imię *Kazel Baſzy*, to ieſt Heretykow Perſkich, ſtaliście ſię tak obmierzieni iako Dziurdziowie, (ieſt to pewny narod mieszkaiący około gory Libanu) nabyliście bezecney reputacyi, y caleśćie ſię popſowali we wszyſtkich punktach nauki, iako też niemniey y w obyczaiach, tak dalece, ze ſię nie mogę rozgrzeszyć, abym nie miał przeciwko wam dać wyroku wzruſzony wielką żarliwością, że was wolno zabiiać, y wygładzić na chwałę Bożą, gdyż wasze błędliwe opinie, ſą doſkonale odrzucone od *Dziafer Efendy*, ktory naznaczył Perſow iako Pogan, znakiem ogniſtym, y ktory pokazał z ſiedmdzieſiąt mieysc Alkoranu, y zwłaſnych ſłow Machometowych, że fałſzywa wasza nauka ieſt. Jeżeli Chrześcianie ſą potępieni tracić żywot y dobra, za to, iż mowią że ieſt Troyca w BOGU, przez co ſię Persowie maią ſpodziewać czego le-

pſzego? wy co ieſteście oſądzeni za heretykow w ſiedmdzieſiąt dwoch punktach Alkoranu. Jedna z waſzych przemierzłych opinii, y ktora trzyma pierwſzy rząd między drugiemi, ieſt ta, że ſię kładziecie bydź obowiązani iść do Meczetu, ale nie modlić ſię tam, bo coż po waſzych zgromadzeniach, kiedy ſię nie modlicie? Machomet ſam mowi, że kto idzie do zgromadzenia bez umyſłu modlenia ſię, ieſt hypokryta, ktory ieſt przeklęty od Boga, że go BOG nie będzie błogoſławił, ani iego, ani familii iego, że go dobrzy Aniołowie odſtąpią, że będzie oddany diabłu, iże nie będzie miał nigdy ſzczęścia ani na tym, ani na tamtym świecie. Odpowiadacie na to, że dawny rodzay Xięży wyginął, y nie macie Człowieka, ktoryby był godzien przez pobożny y przykładny żywot ſwoy kazanie powiadać, nauczać was, y prowadzić do pospolitey modlitwy. Czy podobna, żeby niebyło między wami, ludzi świętych, y dobrego żywota, z rodu Machometowego? iezli ſą? czemu ich nienaśladuiecie? ale wy niedbacie, bo ieſteście nieprzyiaciołami, y iawną woynę prowadzicie przeciwko familii Machometowey, y bierzecie pozor do nie zażywania Xiężey, albo Imamow, dla tego że nie ſą w takiey niewinnosci iako dzieci. Prawda ieſt, że w tym punkcie trzeba wam poniekąd ſłuſzność przyznać, ponieważ waſi Imamowie nie tylko ſą nie wierni w ſwoiey nauce, ale też zepsowani w obyczaiach y życiu. Wasz Krol, ktory ieſt waſz naywyższy kapłan, chodzi do zamtuzow, y na mieysca ſromotnego niewſtydu, wydziera poczciwe białogłowy, y gładkie mężom ich własnym, a co ieſt ſtraſznieyſza, że to czyni iawnie, y mięſza z niemi, nie taiąc ſię w oczach wſzyſtkich ludzi. Kędy przykład Pańſki dodaie tym rzeczom powagi, nie dziwować ſię że y poddani tak ci co ſię woyſkiem bawią iako y ci co prawem, naśladuią bez ſkrupułu iego poſtępkow. Powiadacie, że wierszyk nazwany *kuwerkl* w Alkoranie, nie ieſt prawdziwy. O-

drzu-

drzucacie ośmnaście wierszykow, ktore nam ſą obiawione dla świętey Aiſze (żona Machometowa tak ſię zwała). Przy Abdeście albo umywaniu nie wierzycie, aby było wolno wſzyſtkie nogi gołe umywac, ale tylko trochę wodą zwierzchu polać. Nie golicie nigdy wąsow, ale tylko ſpodnią brodę, co ieſt nayprzyſtoynieysza ozdoba Człowiekowi, y ktora go naybardziey zdobi, a wy ie ſtrzyżecie iako ſię wam zda, zażywacie do botow, do ubrani, na wzgardę Proroka, koloru świętego zielonego, poświęconego na Chorągwi Machometowey, gwałcąc takim bezboznym używaniem rzecz taką, ktora nie powinna przychodzić tylko do ſtroiow przednieyſzych członkow człowieczych. Piiecie bespiecznie y bez ſkrupułu wino, ktore ieſt w obrzydzeniu u wſzyſtkich, co prawdziwie zakon zachowuią. Z ſtrony potraw nie czynicie żadney rożnicy między temi co ſą czyſte, y między temi co nie ſą, ale iecie wszyſtkie bez braku. Kiedy bym tu miał przywieść wſzyſtkie ſiedmdzieſiąt punktow w ktorych błądzicie, y ktore ſą całe zepsowane y zfałſzowane, uczyniłbym z pisma moiego kilka wielkich kſiąg, y uchybiłbym końca ſobie zamierzonego, ktory ieſt krotkość. Macie ieſzcze u ſiebie zły ieden obyczay, to ieſt: że dopuſzczaćie kilku męſzczyznom z iedną białą głową mieſzkać, ktoremuż albowiem może ſię przyznać owoc, ktory z tąd pochodzi? co za kſięgę, co za prawo, albo co za przykład możecie mieć, ktoryby pochwalił tak ſromotny zwyczay, y tak przeciwny prawu przyrodzonemu? iako muſzą mieć rozum nikczemny y podły dzieci, z takich rodzicow pochodzące. Nie trzeba ſię tedy dziwować, ieżli ſię miedzy wami nie znaydzie oſoba, ktoraby była godna charakteru xiężego, albo ſędziego. Ale nie możecie wy bydż tak nierozumni, abyście nie mieli przyznawać za rzecz potrzebną do ſłużby Bożey, ſchadzać ſię w meczetach na modlitwy. Machomet ſię modlił z ludęm, pozwalał czasem Ebbubekierowi odprawiać

prawiać

prawiać ſłużbę Bożą, a ſam ſzedł za nim iako y drudzy, czemu nie pytacie waſzych pielgrzymow z Mechy przychodzących, co znaczą cztery ołtarze ktore ſą w meczecie, kiedy ſię odprawuie modlitwa za cztery rożne ſekty prawowierne? czemu nie idziecie za ich przykładem? ale wy ieſteście źli y uporni, nieprzyiaciele Boscy y Proroka iego. Co odpowiecie Machometowi, y iego ſtarym przyiaciołom w ſądny dzień na to, iż od tego czaſu, iako pomarli, wſkrzeſzacie ich popioł z ſromotą, ſtawiaiąc ich obrazy z cukru albo z ciaſta urobione, kiedy ſię żenicie, aby ie potym na obelgę potłuc, y ucieſzyć nowe ſtadło, y ich przyiacioł? a zaś Ebbubekier nie był naypierwszy z nawroconych na wiarę? a zaś Omar nie był naywalecznieyszy obrońca religii Machometańſkiey przeciwko Chrześcianom? a za wſtydliwy Oſman nie ſporządził y nie podzielił na Rozdziały Alkoranu? a za to nie był mężny y przemądry Hali, co noſił Zylifkaro, to ieſt miecz o dwu końcach? a za Imam Hasan, y Imam Hu nie zoſtali męczennikami za wiarę. Czyli nie powiedział Machomet z ſwoich własnych uſt; o Hali! ſą dwa rodzaie ludzi przeznaczeni iść do piekła dla ciebie, iedni że ſię w tobie kochaią, a drudzy co ſię w tobie niekochaią. Czy nie nośicie wy zawoiu czerwonego, y niegodniście potępieni bydź za wasze niecnotliwe życie, y za to, że nie ieſteście przyiaciołami Proroka, ani familii wiernych, iako ieſt napiſano w kśiędze, co ſię zowie Rudyk. Chrześcianie chowaią z pilnością kopyto oſła, na ktorym JEZUS Chryſtus iechał, oprawuia go w złoto y ſrebro, y maią za wielką cześć kiedy ſię ich twarz, ręce, albo głowa może dotknąć tey świętey relikwii. Ale wy co czynicie wyznanie bydź uczniami Proroka Bożego, y iść z familii iego przyiacioł, ſromocicie tak chwalebny tytuł, y roſkazuiecie aby wymawiano iawnie po ſkończeniu waſzych modlitw, to ieſt po Ezanie, bluznierſtwa y przeklęſtwa przeciwko przyiaciołom y świężtym

tym

tym towarzyszom Proroka. Nad to powiadacie y bronicie w waszych księgach, że wolno plądrować y woiować kraie Musułmanow, zabierać ich białogłowy, y ich czeladź do więzienia z podusczenia złości, y żeby im zniewagę uczynić, wywodzicie ie całe nago na rynek, wystawuiąc na przedaż komu się podoba? czego y poganie sami nie maią za rzecz przystoyną! ztąd znać oczywiście, że wy iesteście nayswawolnieysi, y nieprzeiednani między wszystkiemi naszemi nieprzyiaciołami, co ich mamy na swiecie, gdyż zaprawdę wy iesteście okrutnieysi na nas, a niżeli Jezydy, Kiafirowie, Zyndychare y Druzyanowie. A że wszystko rzekę krotkiemi słowy: wy iesteście rynsztokiem wszystkiego plugastwa y grzechow. Chrześcianin, albo Zyd może mieć nadzieię zostać prawowiernym, ale wy nigdy nie możecie. Dla tego mocą tey powagi, ktorą m wziął od samego Machometa, iż przyczyny waszych niecnot, y waszych niewierności, opowiadam głośno, że wolno każdemu z wiernych, iakieykolwiek nacyi iest, zabiiać was, psować was, y gubić was. Jezli ten co zabiia Chrześcianina, rebellizanta, czyni rzecz przyiemną Bogu, ten co zabiia Persa, czyni taką, ktora iest godna nadgrody siedmdziesiąt razy większey. Mam też nadzieię w maiestacie Boskim, że na sądnym dniu, każe wam bydź osłami u Zydow, y ten mizerny narod, ktory iest na obeldze u wszystkiego świata, będzie na was ezdził, y kłusem was do piekła pożenie. Mam też ieszcze nadzieię, że w krotkim czasie będziecie całe zatraceni od nas, od Tatarow, od Indyanow, y od Arabow, naszych braci, y towarzyszow w iedney wierze.

Puty *Desta* czyli Dekret Muftego. Z tych słow dekretu naywyższego kapłana religii Tureckiey, każdy poznać może, iaka iest rożność w sprawie wiary między Persami y Turkami, dla ktorey te dwa narody są w wielkiey niezgodzie tak dalece, że Turcy za wielką prozbą y naywyższą dyspensą ledwie

dwie kiedy Persa przyimą do swoiey wiary. Gdy Turcy maią z Persami woynę, rzadko żeby ktorego puścili żywcem, y iako na nieprzyiacioł wiary, pod zasługą męczeństwa, idą do boiu.

Oprocz tych dwoch Sekt wolnych *Halego* u Persow, y *Machometa* u Turkow, iest inszych arcywiele między Turkami, z ktorych iedne roznią się w istotnych artykułach wiary; drugie tylko w powierzchownych ceremoniach, y ustawach zakonnych. Doktorowie Tureccy (iako to *Abbubekier*, *Omar*, *Osman*, *y Hali*,) uczą: że u Żydow znayduie się sekt 70. u Chrzescian 71. a u Turkow 72.

Dawne sekty u Turkow ktore się zgadzaią w istotnych artykułach wiary, są cztery.

Pierwsza się zowie *Haniff*, ktorą zachowuią Turcy y Tatarowie.

Druga *Skafi*, za ktorą idą Arabowie.

Trzecia *Maliki*, za ktorą idą Barbarczykowie w Afryce, iako to Algierczykowie &c.

Czwarta *Hambeli*, ktorą niektorzy zachowuią w Arabii.

Dawnieysze sekty u Turkow ktore się nie zgadzaią z sobą w nauce o własności y iedności Pana BOGA, o Iego wyrokach y sądach, obietnicach y pogrożkach, są te sobie przeciwne.

Moatuzalow.	*Sefatyow.*
Kadatow,	*Dziabarow.*
Mordzieiow,	*Waidow.*
Schyow,	*Safarygow.*
Zeilow:	*Makonigow.*
Mezzachulienow,	*Zabazachy.*
Kadezadali,	*Eszref &c.*

Oprocz tych iest dosyć między Turkami Ateistow, ktorzy się zowią: *Muzeryn*, albo maiący między sobą sekret, ktorzy po-

rzy potaiemnie żadnego Boga nie znáią. Idą za tą opinią ludzie w piśmie Arabſkim uczeni, á oſobliwie *Kadyowie*, iednakże potaiemnie, ponieważ za to niedowiarſtwo o BOGU, y w Turczech ſurowo karzą.

Nad te Sekty znayduią ſię w Turczech Pytagoreyczykowie, ktorzy wierzą *Metempsychose* czyli przechodzenie duſzy ludzkiey z iedney oſoby do drugiey, á nawet y w beſtye, powiedaiąc: że duſzá obżartego wſtępuie w swinię, wſzetecznego w kozła &c.

Jeſt także ſekta u Turkow nazwana *Hairety*, naśladowcy iey o wſzyſtkich rzeczach wątpią, pozwalaiąc na wſzyſtko, tak w ſprawie wiary, iako też y w potocznych rzeczach.

Około Roku 1660. zaczęła ſię ſekta potaiemna w Stambule, ktorą nazywaią Turcy *Chep Meſſaichlar*, co ſię znáczy; Dobrzy Uczniowie Meſlyáſzowi; idą za nią w Szaraiu Ceſarſkim godne oſoby. Ci wierzą: że Chryſtus JEZUS ieſt Bogiem, y prawdziwym Odkupicielem. Rzadki ieſt w Szaraiu, ktory biały zawoy nośi, żeby nie miał potáiemnie tey opinii u ſiebie trzymać, y gdyby ią było wolno iawnie wyznawać, nie małyby pozytek miała S. Ewangelia.

Co zaś náleży do mniemanych Zakonow Tureckich, tych ledwie nie więcey znayduie ſię w religii Machometa, á niżeli u Chrześcian.

Dwoch iednak naypierwszych Patryarchow kładą Hiſtorye Tureckie, według *Rykota* w kſięgze 2. Rozd: 13. *Halwety* y *Naksbendy*, od ktorych reguły, iako od iakich zrodeł inne Zakony ſwoy wzięły początek; lubo każdy z nich ma ſwoie nazwiſko od właſnego Fundatora, kładę tu Regeſtr znaczniey ſzych Zakonow, w Tureckim iak by Pogańſkim obrządku.

Tt Z Re-

Z *Reguły* Halwetego *ci pochodzą:*

Nemetulach	od	*Nemetuli.*
Kadry	od	*Kadrego.*
Kalendrowie	od	*Kalendera.*
Edemi	od	*Edema.*
Hyzrewi	od	*Hyzra.*
Bektaſowie	od	*Bektaſa.*

Z *Reguły* Náksbendego *ci pochodzą:*

Ebrbucharowie	od	*Ebrbuchara.*
Meulawi	od	*Mewelawy.*

Niektorzy z tych Fundatorow nazywaią ſię u Turkow y Arabow *Santanowie*, albo święci ludzie, u ktorych przy grobie modlą ſię Machometanie.

Naywiękſzą maią u Turkow ſwoiey świątobliwości opinią *Meulawi*, poſpolicie u wſzyſtkich nazwani *Derwiſze*, co ſię znaczy: ubodzy Zakonnicy, odłączeni od świata. Maią ci Derwiſzowie nayprzednieyſzy Klaſztor *w Kognii*, gdzie ich więcey niżeli czteryſta mięſzka. Są w wielkim poſzanowaniu u ſamego Ceſarza, y całego Dworu Stambulſkiego. *Pokazuią* ſię ci Derwiszowie pokornemi, oczy w ziemię wlepiwſzy, y głowę ſchyliwſzy, chodzą po mieście. W klaſztorach bawią ſię czytaniem kſiąg Arabſkich, przez co udaią ſię z nich wyśmienici kaznodzieie, iako ſię pokazuie z tego *Kazania*, ktore tu dla ciekawosci Czytelnika kładę.

KAZANIE pewnego Santona, to ieſt Derwiſza, czyli Zakonnika Tureckiego, na Pogrzebie Muſztafy Achmeta *Padyſzy Tureckiego, miane R. 1754 Przetłumaczone z ięzyka Arabſkiego przez Maryniego.*

SWiatłem z Nieba podaney wiary obiaśnieni prawowierni ſłuchacze, niedaycie przezorności rozumu ćmić niewiadomością doczesnych rzeczy, znikomością omamione oczy przetarłszy nieco zamruzcie, lub też w rozpięte na marach żałobne ca-

bne cáłuny wlepiaycie, niech tym czáſem lśniącego ſię ſplendoru błyſkawicą przerażony wzrok, cień poznania nikczemności waſzey oświeci. Przebog poſtrzeżcie ſię! oderwiycie wzgląd na uważenie kondycyi waſzey, że iakoście wedle duszy nie ſkazytelni, tak wedle ciała śmiertelni, y nieuchronney zgubie podlegli. Obmywaycie łzami pokuty zaślepione oczy waſze, żeście łudzącym was świata tego powabom, y czartowſkim podnietom, właśnie iak nieroſtropne ptaszyny, zdradliwie podrzuconym żyrem, tak ſnadno uwikłać ſię dawali w doczeſnych rzeczach, tak umyſł y nadzieie waſze zanurzywſzy iakobyście niemi wiekować chcieli; pokutnym popiołem ſprosności przeszłego życia ſromotne ślady przyſypuycie, á grubym włoſiennicy worem bezwſtydne czoło przetarłſzy, co was w krotce czeka pilno pomyślcie. Naylepſze zaś y bez rozerwania po rożnych obiektach błąkaiącey ſię myśli, ſpoſobnieyſze rozmyślanie, z gornych y przezroczyſtych gmachow używam na krotki czas do ſkrytego, bo podziemnego mieſzkania, y na oścież pokoie otwieram grobowe. Wychodźcie tedy z podwoiow waſzych. wſtawaycie z háftowanych rozlicznym kolorem dywanow, z iedwabnych delikatnie bawełną wydętych winduyćie ſię wezgłowkow, na miękkim bo w puł zgniłym nikczemności waſzey prochu, iak ſię komu trafi (bo tu o prym y wyżſze mieyſce nikt kontrować nie zechce) ſpokoynie ſiedzić proſzę. Ale nim tam wnidziecie przeſtrzegam, całą garśćią nos zatykaycie, á zalotne owe nie porządną miłością pałaiące oczy otworzcie, przypatrzcie ſię powabom niegdy do grzechu, á teraz iedyney obrzydliwośći ulobionych waſzych urodom po dawney końfidencyi, iakoście przed tym ukradkiem z twarzy ich odkrywali przezroczyſte bawełnice, uchylcie nieco z licá ich zapleśniałych paięczyny rańtuchow, gładkiey twárzy okraſy dodawaiaca glans ſwoy ſtraciła Ceruſſa, kwitnących na licu iagod zbledniała purpura;

ra; wdzięcznie pomrugiwaiący wabiących brwi szmek, śniedzią spełzł, częstym muskaniem gładko wyblechowane czoło, spleśniała ropa zmarszczyła; z oczu miłości wzrokiem serca wasze raniących, ponuro wyglądaiących iaszczurek, zazdrości iadem otrute iskrzą się płomienie. Nozdrza owe odęte perfumami przepryskiwaiące, teraz płyną wspienione od robactwa zołżą. Uszy na wszeteczne posłuki á podniety do grzechu wyciągane y nadstawiane, na słuchanie drogi sprawiedliwości ociężałe y kłapouche, snuiącego się robactwa (nadstawcie ieno ucha) szaszorem okropnie brzmią. Po zmordowanych waszych skoczkach tańcuią żaby, w kołko wywiiaią węże, miasto brzmiącey symphonii basem huczą puhacze, smutno nucą sowy, kszykaniem uszy przerażaią zmiie; w okropnym milczeniu domu ucisżyć się proszę, żebyscie wysłuchać mogli, co wam te przemierzłe maszkary do uszu szepcą! *Co mnie dziś to tobie iutro!* czyli ieszcze ieno nie dzisiay! Ale w tym pospolitego ludu grobie ciężki zaduch, y nieznośny fetor dłużey się bawić niedopuszcza. Więc zapraszam do Achmet Musztafy, nie tak dawno zmarłego Cesarza, na krotki dywertyment grobowego appartymentu, ktoremu hołduiąca Arabia niebieską rosą wypocone mirrhy, słońca dzielnością wyprażone kadzidła, słonecznym upałem długo szmelcowane albesy, na zmordowanych zvbetach przez wdzięk wymuszone muszki, Murzyńskiego Krolestwa drogo wonnieiące ambry, powolne wyrokom iego Archan y Algon, urzędy w kunsztcie Alchimiy dowcip swoy wydystyllowawszy, perłowemi kroplami przez misterne alembiki, wypłakane extrakty y kordyały, w ostatniey daninie przy pogrzebowey usłudze, na ciała namaszczenie rzęsisto ofiarowały; lecz y tam drogo wonnieiące apteki, zarazliwych exhallacyi kloaki dostatecznie aresztować niezdołały. Ten, ktoremu lepsze trzy części świata ciasne się bydź zdały, ktory obszerne dosyć od

morza

morzá do morza Ottomanskiego państwa gránice, chwálebnie za morze rozciągać usiłował, ostatnie przy zgonie życia swego przez śmiertelne konwulsye sforcuiąc siły, ot zaledwie widzicie trzy łokcie ziemi pożyskał! Więc w tey mieysca ciasności przynaymniey poiedynczą przypatrzmy się, ále przestrzegam, zdaleka; bo z przegniłych bokow, za spruchniałym żebrow parkanem, czuli korporatowie w okrzepłey krwi zaiuszone gadziny ślepie wytrzeszczaiąc, á iadowite ognie zyzem rzucaiąc bliskiego przystępu bronią. Przypatrzmy się mowię z deleka splendycyi y zbiorom, ktore z Krolestw Ottomańskiego państwa hołduiących, na táką wieczności drogę zebrał? Ot przegniłe w muszkach y balsámach prześcieradła, ktore pasmem snuiące się robactwo w paięczynę rozprzęża, á w głębek zgnilizny zwiia. Lecz nie ták, łubo gorzka śmierci pamiątka serce może swędzi, y suche te kośći ze szpiku wysmaża, iako po śmierći następuiąca, á rozumem poięcia ludzkiego nieograniczona wieczność! Bo iáko znikomości doczesnych rzeczy przy ostatnim życia zgonie, z skrzypiących pod nieznośnym ciężarem pierśi ostatni duch wypieraiąc, w ciężkich boleściach śmierć nieiáko rodzi, ták wzaiemnie ostatni kres y termin rzeczom znikomym założywszy, punkt cyrkułu nieskończoney rysowác zaczyna wieczności. *(Tu Santon żałosny o wieczności wierszyk wdzięcznie zacząwszy śpiewać, tak kończy)* Pamiętaycież tedy na nieskończoney wieczności szybkim Niebieskich Planet biegiem, niedośćigłe tuż tuż was śćigaiące obroty! ktore doczesnych rzeczy paięczynę przy źle uwikłanym sumieniu, śiły wasze wywnętrzaiące stargawszy, w kłębek was wieczności wplątaią! *Puty Derwisza żałobne Kazanie.*

Z tego Kazania każdy osądzić może, że ci choć to bezbożni Zakonnicy Tureccy nie są dalecy od prawdziwey nauki, o zdradzie świata, nikczemnośći dobr doczesnych, y o zapła-

cie w przyſzłey wieczności. Ani Turcy ſą Poganami, ściśle biorąc Poganina; gdyż oni wierzą w iednego y prawdziwego BOGA, ktory ſtworzył Niebo y ziemię, Machometá zaś maią tylko za Proroka, tak właśnie iak Zydzi Moyżeſza. Ale wroćmy ſię do opiſania Derwiſzow: Chodzą Derwiſzowie w grubych koſzulach, ſami zaś ſą nakryci białem płaſzczem z grubego ſukna, na głowie nakrycie maią nakſztałt kapeluſzá wyſokiego y odętego bez kraiow, z grubey ſierci wielbłądzey, niby z białą ſzarey. Golenie zawſze maią gołe, y pierśi odkryte, z ktorych nabożnieyśi (Santonami takich zowią) żelazem rozpalonym na znak świątobliwości palą pierśi; albo inſzemi inſtrumentami ranią w oczach ludzkich, ſą to iak mowi *Busbek* hippokryci w ſekcie Machometá, tylko dla oka ludzkiego y prożney chwały pracuiący, ażeby ich za Santonow albo święrych miano.

Czynią śluby uboſtwa, poſłuſzeńſtwa, y czyſtości, iednakże tym, ktorzy nie maią daru wſtrzemięzliwości, daią pozwolenie wyniść z Zakonu y ożenić ſię, lubo maią za doświadczenie, że ſię takim nigdy nie wiodło na świecie, ktorzy opuścili niby ſłużbą Boſką.

Gdy ſię publicznie modlą, albo kazą, ku końcowi duchowney zabawy grywaią na piſzczałce, y niby w zachwycenie wpadaią. Co im było za Sołtana Machometa IV. zakazano, iako rzecz przeciwna Alkoranowi, ktory zakazuie chwalić BOGA dzwiękiem iakiego inſtrumentu, oprocz ſamego głoſu ludzkiego; dla tego Turcy nie zażywaią dzwonow w Meczetach ſwoich, ale głoſem *Imamowie* lud ſprowadzaią na modlitwę. Jednakże na inſtancyą poważnych oſob, ktorzy ſię kochali w tym Zakonie Derwiſzow, w krotce relaxowany był dekret, pozwalaiąc im grać na piſzczałkach.

PERSYA.

OD zachodu graniczy z Turkiem, od południa morzem

Per-

170

Perſkim, od wſchodu morzem Indyiſkim, od pułnocy Tatarſką ziemią więkſzą, y morzem Kaſpiyſkim. Ta dzieli ſię na wiele części, o ktorych że mała wzmianka ieſt u nas, opuſzczam ich liczbę.

W Perſyi ieſt rząd Monarchiczny, wiara Machometańſka, ale z nieiaką rożnicą od Turkow, tak właśnie iak Polacy od Moſkwy, dla czego wielkie ſą nienawiści między temi narodami, nietylko dla granicy państwa, ale też y wiary. Perſya ieſt obfita we wſzyſtko oſobliwie w iedwabie, y iedwabne materye, ktorych wiele co rok do Europy na okrętach przychodzi.

W Persyi trzy ſię znayduią wiary: Machometańſka, Pogańſka, y Chrześciańſka.

Machometańſka ſekta naywięcey ſię rozſzerzyła po całey Perſyi, z nieiaką rożnością od Turkow, iakom wyżey namienił. Xięży Machometowych Perſowie zowią *Mollas*, naywyżſzego Kapłana nazywaią *Seder*, ktory zawſze przy Krolu Perſkim rezyduie, dla poradzenia ſię w zachodzących intereſſach y trudnościach, tak właśnie iak u Turkow Mufty. Kościołow czyli Meczetow maią Perſowie bardzo wiele bogatych, między ktoremi naybogatſzy ieſt w Mardewilu, ktore opiſuie *Dapperus pag: 38. in deſcriptione Perſiæ.*

Poganie w Perſyi nazwani *Gaury*, ſą dwoiacy: iedni zachowuią bałwochwalſtwo dawnych Perſow, słońce y ogień zá Boga uznaiąc; drudzy *Bela* bałwana ſzanuią.

Chrześcianie w Perſyi znayduią ſię, ale Shizmatykow y Neſtoryanow naywięcey, ktorzy więcey nad ſto maią Klaſztorow. Między ktoremi pod protekcyą Krola Francuſkiego znayduią ſię Katolicy z Miſsyonarzami y Biſkupami, nazwani od Perſow *Franco Armeni*, w całym bowiem wſchodnim Państwie Europeyczykow, oprocz Grekow, nazywaią Francuzami. *Deſinus part: 2. teſtim: 4.*

Po śmier-

Po śmierći Alexandra Wielkiego aż do R. Pońskiego 229. ustawiczna była w Krolach Perskich odmiana, od R. zaś 229. zaczął Artaxerxes panować, po ktorym do R. 630. było Monarchow 32. od tego czasu aż do R.1514. rożni Persyą Cudzoziemcy rządzili, Turcy, Tatarowie, przez nieiaki czas y Mogoł wielki. W R.1514. nowa Familiá Krolow Perskich nastała Schakhow nazwanych. Po śmierći Schakh Solimanie wdarł się na Tron Perski nieiaki *Myryweisz*, po nim Sołtan *Eschref*, potym w R.1740. Szachnadyr Kulian, z prostego Pasterza Krolem został, ktory wpadłszy z woyskiem w Państwo Moguła Wielkiego, zwyciężył go, y samego zabrał w niewolą.

Persya ma swoie nazwisko od Persyusza, wnuczka Akryzyusza Krola Arkiwow, ktory od swego imienia założył Persypolim stołeczne Miasto. Z początku Persya była tylko Prowincyą poddaną Assyryiczykom; od Cyrusa w iednym prawie roku w Krolestwo rázem y Monarchią Perską obrocona. R.30. niewoli Babylońskiey o iey dalszym sukcessie czytay na karcie niżey.

INDYA WSCHODNIA.

TRzecia część Azyi graniczy z Persyą, Tatarską ziemią, z Chinami, y morzem Indyiskim, w niey są dwie rzeki osobliwey wielkośći: *Indus*, y *Gangies*, ktore w morze wpadáią Indyiskie. Dzieli się Indya na trzy częśći, z ktorych państwo Moguła iest nayznacznieysze, Miasto iego stołeczne *Agra* nazwane. Wielki Mogoł iest prawie naymocnieyszy od wszystkich Panow wschodnich, w słoniach do woyny przyzwyczaionych, y w wielkiey liczbie woyska, straszny pomnieyszym sąsiadom, wiarę ma Machometa. Obfituie w dyamenta, y insze kamienie, samych Krolestw Mogoł ma 42.

Druga część Indyi y trzecia są położone na wyspach; iedna za Gangiesem, druga przed nim, obiedwie maią własnych dziedzicznych Panow.

W roku 1490. *Vascus Gamma* Luzytańczyk do Indyi z przypadku czyli umyślnie zaiechawszy, odkrył ią Europeyczykom, gdzie teraz osobliwie Luzytanowie wiele części trzymaią, nawet *Goe* stolicę Indyi w swoiey maią possessyi. Tak iest zaś Indya kray we wszystko obfity, że gdy kto przed rokiem 1490. do niey z Europy zapłynął, dla zdrowey aury y kraiu bogatego więcey nie powrocił.

TARTARYA.

TArtarya dzieli się na dwie części na mnieyszą y większą. Tartarya większa iest państwo obszerne, po większey części bezludne, w rowninach naywięcey położone, ktore od Persyi y Indyi wschodniey, aż do morza lodowatego ciągnie się. Ma sławne miasto *Samarkandra* nazwane, ktore przed tym stolicą Tamerlanesa było.

Tartarya mnieysza leży między Donem y Nieprem rzekami czarnym morzem y Kiiowszczyzną Moskiewską. Dzieli się na dwie części osobliwsze: na *Byssarabią* y *Krym*. Bessarabia iest między Dunaiem, Dniestrem y Bohiem, ktory przez Bracławskie Woiewodztwo płynie. Tameczni Tatarowie rożnie się nazywaią od rożnych miast; Budziaccy, Oczakowscy &c. życie ich prawdziwie na tym świecie pielgrzymskie, gdyż wieśniacy nie maią domow iednostaynych, ale iedney ćwierci roku, a czasem y prędzey na tym mieyscu z trzodami się lokuią, w krotce na insze się przenoszą. Zyią trochę tylko polityczniey od dawnych przodkow swoich, ktorzy około Likambryi y psy iadali, teraz iak wilcy konie y kobyły iedzą, naywięcey mlekiem namagaią, chleba zaś chyba na pograniczu około Benderu z Ruśi przywiezionego kosztuią. Kray ich iest po większey części rowny a niżeli gorzysty, pola obszerne bez lasow, gnoiem tylko naybardziey w zimie kurzą a niżeli palą. Narod Tatarski ile z młodu do niewygod przyzwyczaony, iest trwały, szybki, woienny, dziki y okrutny.

Tatarowie byli od dawnych czasow ieszcze przed spaleniem Troi, ale u nich ani porządku, ani Przełożonego nie było, dopiero około R. 1209. Dawid imieniem z Persyi rodem, stanu podłego pierwszy za Krola u Tatarow obrany, ten z gor z całym ludem nawet y niewiastami wypadłszy, po bliższe mieysca y miasta zrabował, y łupy między ludzie podzielił, przez co zachęciwszy do boiu nowe poddaństwo, w krotce z niemi Party, Medy Assyryą, Persyą splądrował. Potym nazbierawszy dosyć bogactw, osiadł nad Jeziorem blisko czarnego morza.

Tak się Tatarowie byli zmocnili po obraniu Krola, że im *Kniaź* Moskiewski iak niewolnik iaki hołdować musiał. Gdy Poseł Tatarski iechał do Moskwy, Kniaź z *Panami* swemi na milę ku niemu piechotą y bez czapki wyszedł. Gdy się zaś do *Posła* zbliżył po uczynioney adoracyi, dał mu dla ochłody garnek mleka, ktore Tatar piiąc umyślnie na brodę y grzywę końską resztę mleka spuścił, ażeby Moskal zlizał, albo się z tey ceremonii wykupił. Takie były przedtym grubiańskie rządy, taka subiekcya, teraz insza za czasem nastąpiła. W tey tedy Bassarabii są trzy osobliwsze Fortece, *Bender*, w ktorym Karol XII. Krol Szwedzki, pod Pułtawą w nogę raniony, pięć lat y kilka miesięcy pod protekcyą Achmeta IV. Padyszczy Tureckiego zostawał, potym gdy do Adryanopolu dobrowolnie przyiechać niechciał, gwałtownie wzięty, y z konfuzyą w podłym wozku zawieziony był; na ktorego iuż był Ferman wprzod wypadł, ażeby go Basza Benderski y Seraskier czyli Straznik, zabili; tylko za poradą Weyzera relaxacya nastąpiła Dekretu. O tych okolicznosciach czytać potrzeba *Poselstwo* Chomentowskiego, Woiewody Mazowieckiego. Druga Forteca iest *Belgrad*, trzecia *Oczakow*.

Druga część Tartaryi mnieyszey iest Krym, przedtym *Peninsula*, teraz oddzielona przez uczyniony Przekop wyspa,

od kto-

od ktorego rowu przekopanego ieſt Forteca, y Tatarowie nazywaią ſię Prekopscy. Jeſt w *Krymie* ſławne y ſtołeczne miaſto Chama rezydencya, nazwane *Baiezary*.

C H I N Y.

CHiny ſą położone między Indyą wſchodnią, Tatarſką ziemią, morzem Indyiſkim, y Oceanem wſchodnim.

Państwo Chińſkie według Hiſtoryi Chińſkiey, zaczeło ſię w lat 200. po potopie, ieſzcze za życia Noego.

Chiny tak wielkiey ſą oſiadłości, że ſię prawie iedno miaſto zdrugim łączy. Wſzyſtkich miaſt znacznieyſzych ma ſię znaydować 2376. ſtołeczne miaſto *Pekin*, bliſko ieſt granicy Tatarſkiey. China od Tatarſkiey ziemi ieſt murem opaſana, od wſchodu aż do zachodu mil prawie 500. przez gory y doliny. Muru wyſokość ieſt na 60. ſtop, ſzerokość na 15. Przy ktorych na warcie przeciwko Tatarom na ſto tyſięcy Chyńczykow ſtawało. Lecz gdy ſię domowa zaczęła woyna, wezwany R. 1640. Han Tatarſki, ſam ſię na *Państwo* wypromowował, y do tego czaſu z krwie Tatarſkiey Ceſarze panuią w Chinach, w niczym iednak nienaruſzaiąc praw dawnych Obywatelow.

Dwa razy Tatarowie naieżdżali Chiny, raz w R. 1280. gdzie przez lat 19. panowali. Drugi raz w R. 1642. gdy pod czas domowych kłotni dla uſpokoienia Hana Tatarſkiego ſprowadzili; teraźnieyſzy Ceſarz z Tatarow ieſt 4. od pierwſzego zaś zacząwszy iuż 243. Gdy Ceſarze Chińscy miewali częſte naiazdy od Tatarow w ſąſiedztwie mieſzkaiących, kazał *Xichoam* murem opaſać granice Chińſkiego państwa w Roku przed Narodzeniem Pańſkim 200. Ale im to mało pomogło, bo w R. 1280. y przez mury Tatarowie przekradali ſię do Chin.

Chińczykowie zaſzczycaią ſię od dawnych czasow nauką y wynalezieniem rożnych ſztuk, wprzod niżeli Europeyczykowie. Drukarnią wymyślili R. 50. po Narodzeniu Pańſkim,

ſkim, ktorey na ten czas w Europie ieſzcze nie było. Proch także do ſtrzelania od lat 1700. Malowania, Pokoſty, Porcellany, &c. od nich wzięły w Europie początek.

Ziemia w Chinach ieſt dosyć urodzayna, bo dwa razy na rok ryż y insze zboża rodzi, ale dla wielkiey liczby obywatelow, nigdy nie wyſtarczy na wszyſtkich doſtatkiem żywności. Dla czego od głodu wiele ludzi umiera; matki ſwoie dzieci duſzą, inne na ulicach porzucaią. Brzydko ſię aż patrzyć, że częſtokroć y pſy porzucone dzieci iedzą. Tyle w tamtym mieyſcu Miſſyonarze Rzymscy maią zyſku, że gdy napadną żywe dziecię ochrzczą go. W Pekinie ſamym w iednym roku takich dzieci naymniey bywa ochrzczonych tyſięcy pięć albo ſześć, dla ktorych zbawienia ſprowadzony ieſt z Francyi Miſſyonarz od iedney Pani Angielſkiey, ktora w tamtym kraiu oſiadła, iako piſze P. Stoklin Well-Bott. *par:26.*

Religia w Chinach prawie ze wſzyſtkich ſekt ieſt zebrana tak między Cudzoziemcami, iako też y Chińczykami. Wiara Katolicka ieſzcze w Roku 636. po Narodzeniu Pańſkim ieſt wnieſiona do Chin, iako ſię pokazało z marmurowey tablicy w R. 1626. wykopaney z ziemi, na ktorey Chinſkiemi y Syryackiemi literami wyrażony był rok wnieſienia do Chin wiary S. z całą Hiſtoryą, ktorą opiſuie Stoklin *pag:* 40 Do rozmnożenia Wiary Katolickiey ſkłonny był Cesarz Chińſki *Cham Hi* nazwany, za ktorego życia w R. 1722. w Państwie Chińſkim rachowano Chrześcian na dwakroć ſto tyſięcy. Po śmierci iego dla pewney kłotni zakazali Cesarze Wiary Sw. opowiadać.

Oprocz tych wyrażonych państw y Monarchii, znayduie ſię wiele Inſuł w Azyi między ktoremi te znacznieyſze 1. *Malakka* ktora przedtym należała do Luzytanow, teraz do Batawow. 2. *Inſuły Filippińſkie*, do Krola Hiſzpańſkiego należą. 3. *Wyſpy Moluckie* y *Ceylon* do Batawow należące. 4. *Sumatra*

tra ma swoich udzielnych *Panow* 5. Nie dawno znalezione Wyspy od Europeyczykow, Nowa *Brytania*, Nowa *Holandya*.

ROZDZIAŁ II.

O *Krolestwach w Assyryi położonych.*

E G Y P T.

EGypt od początku zwał się przed tym *Mistraymia*, od Messaryama trzeciego syna Chama, a wnuczka Noego, potym nazwany iest Egyptem od *Egyptu*, ktory wypędziwszy Danaa brata swego, od swego imienia nazwał kray Egyptem.

Egypt ma te granice: od wschodu morze czerwone, od zachodu Barbaryą, od południa Nubią, od pułnocy śrzodziemne morze. Krolestwo Egyptskie dawnieysze od inszych w Afryce. W niem Krolowie dla honoru pospolicie nazywali się Faraonami, iak Cesarze Rzymscy Augustami. Był Egypt przez długi czas pod własnemi Krolami, potym od Kambyzesa Krola Persyi zawoiowany, należał przez nieiaki czas do Persow, tym wydarty od Alexandra wielkiego. Po śmierci Alexandra dostał się w podziale Ptolomeuszowi, y iego sukcessorom. Przed Narodzeniem Pańskim zawoiowany był od Rzymian; za Herakliusza Cesarza naiechali go Arabowie z Machometem. Po nich nastąpili Saracenowie, teraz do Turek należy, ktorym rządzi Basza, odprawuiąc na Dywanie sądy. Teraz iuż nie iest Krolestwem ale Prowincyą.

Dawnych czasow w Egypcie była Wiara Chrystusowa, y gniazdo Pustelnikow, y OO. SS. Był w nim Patryarcha Alexandryiski, Arcybiskupow XIII. coż dopiero Biskupow? teraz pełno Machometow, Aryanow, y innych herezyi.

Egypt po większey części iest rowny, aura gorąca, descz u nie masz, dla tego budynki bez dachow. Ziemię Nil rzeka przez wylanie skrapia około solstytium letniego. Uro-

dzay

dzay Egyptcyanie przyszły miarkuią z większegó wylania Nilo; ponieważ więcey ziemi y pagorkow zaleie. O wodę w Egyptcie kryniczną arcy trudno, Nilową tylko po większey części ludzie piią, dla ktorey maią głęboko wykopane studnie suche, do ktorych, gdy Nil wyleie przez kopane kanały, sprowadzaią wodę, y tą cały rok żyć muszą.

Kray dla gorąca słońca obfituie w osobliwsze frukta, Cytryny, Pomarańcze, Migdały, Kaffę, Palmy, Figi &c. Wołow, owiec, y leśnych bestyi arcy wielka liczba znayduie się w Egyptcie W gorach y pagorkach znayguią się te kamienie Szmaragd, Sardonyx, Ametyst, Jaspis, Chalcedonius, Alabastr, Marmor przedni; oprocz innych farb ktore do Europy wychodzą.

Wszystkie domowe ptaki iakie są: kury, gęsi, indyki &c nie tym się sposobem mnożą iak w Europie, ale maią gospodarze wystawione piece, w ktore nakładszy roznego rodzaiu iaiec, y piaskiem nakrywszy przy letnim cieple, wywodzą się kurczęta według rodzaiu swego, prędzey albo pożniey.

Obywatele Egyptscy ci są: 1. Egypcyanie. 2. Arabowie, ktorzy iak w Polszcze Cygani włocząc się częstokroć rabuią y kradną. 3. Maurowie z Hiszpanii wygnani. 4. Turcy. 5. Ormianie. 6. Grecy kupiectwem się bawią. 7. Zydzi ktorych iest większa liczba á niżeli przed tym gdy byli w niewoli.

N U B I A.

DRuga część Afryki Nubia, zamyka w sobie dwa Krolestwa *Sennar* y *Dalkanę*, graniczy z Egyptem, Nigrytami, Abyssyńskim Krolestwem, y czarnym morzem. Nubia ma większą gorącość, aniżeli Egypt, dla tego w niey ludzie są wzrostu małego, na twarzy czarni. Mowa iest pomięszana z ięzyka Egyptskiego y Abessyńskiego. Ma dwie rzeki *Nil* y *Taklezet*, w ktorą Nil wpada.

Rządy

Rządy w Nubii są Monarchiczne, obydwa Krolestwa Sanar y Dalkana należą do iednego Pana, ktory ma aliansę z Abessynami przeciwko Turkom.

A B E S S Y N I A.

ABessynia graniczy z Nubią, Murzynami, y morzem czerwonym. Zamyka w sobie *Krolestw* XI. oprocz inszych Prowincyi do nich należących. Państwo dosyć obszerne, ale bez żadnych wspaniałych budynkow, w namiotach naywięcey mięszkaią Abessynczykowie.

Kray iest aż nazbyt obfity w urodzaie, ponieważ dwarazy do roku w niem maią gospodarze żniwo y frukta, w niektorych Prowincyach y trzy razy, zimy żadney nie masz. W gorach ma kruszcze złote y srebrne, kamienie drogie, osobliwie hiacynt, szafir, topaz, chryzolit iaspis &c. w ktore się y ubodzy stroią. Z bydląt ma słonie, lwy, ielenie, małpy &c. *Język* Abessyński ma wielkie podobieństwo z Chaldeyskim. *Wiara* iest Chrześciańska, wiele się iednak znayduie Żydow, Machometow, y Pogan, ktorzy słonce za Boga maią.

Rządy w Abessynskim Państwie są Monarchiczne, ieden Cesarz panuie, ktory się nazywa *Magnus Neguz*, w R. 1714. krolował Dawid. Pieniądze są złote y srebrne, na ktorych iest z iedney strony Krzyż, z drugiey strony imię Cesarza, temi literami wyrażone *M Neguz*. *A*kademie dwie sławne, iedna w mieście nazwanym *Axum*, druga w *Embie*, ludzie uczeni są w szacunku.

B A R B A R Y A.

CWarta część Afryki iest Barbarya, ktora obok z Hiszpanią, morzem medyterrańskim graniczy, od wschodu z Egyptem, od południa z Nigrycyą od zachodu Oceanem Atlańskim oblana, ktory się tak nazywa od gory *Atlas*, ktora leży w Barbaryi nad morzem, y ciągnie się aż do Trypolitańskiego Państwa.

Zamy-

Zamyka w sobie Barbarya sześć osobliwszych Krolestw.

I. Krolestwo Fessańskie, ktorego Miasto stołeczne Fessa, nie ktore maią w tym Krolestwie Fortece Hiszpanowie.

II. Krolestwo *Marocho*, od stołecznego Miasta nazwane, w niem Portugalczykowie maią Miasta, Fortecę nazwaną *Mazagon*.

III. Algierskie Krolestwo od Algieni Miasta stołecznego zwane, ktore leży nad morzem Medyterrańskim, ma swoy port. Tego obywatele po większey części są morscy rozboynicy, z ktoremi Kawalerowie Maltańscy maią co doczynienia. Maią w tym Krolestwie y Hiszpanowie port swoy z fortecą, *Oron* nazwany.

IV. Krolestwo *Tunis*, nazwane od stołecznego Miasta, y ci także rozboiem na morzu się bawią.

V. Trypolskie Krolestwo od Trypolu miasta, w niem wnętrzni rozboynicy.

VI. *Saara*, dla wielkiego upału iest kray po większey części pusty, y piaskiem samym okryty. Wszystkie te Krolestwa Machometa sektą zarażone.

Rządy w całey Barbaryi nie są iednakowe. Fessańskie y Marockie Państwo iest Monarchiczne. Algierskie, Tunetańskie, y Trypolskie, są Rzeczypospolite; te bowiem trzy Krolestwa z wolnych żołnierzow powstały, po rożnych rewolucyach Afryki z Rzymianami. U Algierczykow Xiążę nazywa się *Aga*, u Tuneńczykow y Trypolitanow *Day*.

Intratę Algierczykowie, Tuneńczykowie, y Trypolitani maią z bydląt, naywięcey iednak z rozboiu morskiego. Jest wiele takich Panow, ktorzy inszey pańszczyzny z poddanych nie maią, tylko że z niemi na okręty wsiadać muszą, y naieżdżać portowe miasta w Europie, osobliwie Hiszpanii Gieniu, a czasem aż do Wenecyi zapływaią, kupieckie okręty rozbiiaią, y z tąd tylko szczegulnie żyią. Przed niemi ciężko by było

przeie-

przeiechać przez morze śrzodziemne kupcom, gdyby im Maltańscy Kawalerowie nie byli na przeszkodzie. Z nich iednak z chwytanych iest w Malcie wielu, a naywięcey w Hiszpanii, ktorzy w Kartaginie portowym mieście ustawicznie muszą robić około okrętow. Naszych iednak Katolikow w R. 1714. rachowano zabranych niewolnikow od Maurow y Algierczykow do Barbaryi, około sześćdziesiąt tysięcy, ktorych iednak łatwo można za pieniądze wykupić.

Krol zaś Hiszpański prawdziwie Katolik, nigdy nie pozwala Maurow zabranych wypuszczać za pieniądze, gdyby też y Xiążęcia zchwytano, tak muśi do samey śmierci na okręcie robić iak prosty *Maur*.

Wenetowie maią z niemi takie traktaty, że gdy ktorego na morzu z Wenetow zábiorą, powinni żywcem zá pieniądze wydać; Wenetowie zaś gdy Algierczykow zabiorą, powinni ich w godzin 24. wszystkich wyciąć, á ieżliby się ktory tak dobrze w kącie schował, żeby go aż po 24. godzinach znaleziono, powinni go bez pieniędzy do Barbaryi odesłać, ale się tak skryty Algierczyk rzadko trafia.

MURZYNSKA ZIEMIA.

Piąta część Afryki Murzyńska ziemia, ktora się dzieli na niższą y wyższą, na wschodnią y zachodnią, te wszystkie części znowu się dzielą na rożne Krolestwa, o ktorych w szczegulności nie zdało mi się ażebym miał pisać, iako nam są mniey wiadome. Wszyscy Murzyni są na ciele y na duszy czarni, Machometa sektę po większey części zachowuią. Oprocz tych Krolestw y Monarchii, wiele Insuł znacznych należą do Afryki. I. Kanaryiskie leżące na Oceanie Atlańskim, należą do Hiszpana. II. Hesperyiskie na tymże Oceanie nie daleko Nigrycyi, należą do Krola Luzytańskiego. III. Madagaskarya czyli S. Wawrzyńca. IV. Melitá na morzu w srzodziemnym nie daleko Sycylii, ktorą oddał Karol

V. Kawalerom Maltańskim w R. 1530. gdy ich z Rhodu Turcy wypędzili.

ROZDZIAŁ III.

O Krolestwach w Europie położonych.

JUżem wyżey opisał długość y szerokość w pospolitości całey Europy, y liczbę Krolestw y Rzeczypospolitych na karcie. Teraz w szczegulności o Krolestwach y Prowincyach pisać zechcę.

PORTUGALIA.

WEdług niektorych Historykow od portu Francuskiego nazwana. Od pułnocy graniczy z Galilicyą, od zachodu y południa morzem Atlańskim, od wschodu przylegla Hiszpanii. Miasto stołeczne Lisboną nad morzem Atlanikim, te w R 1755. od trzęsienia ziemi z niewymowną szkodą zapadło się. Portugalia czyli Luzytania dzieli się na dwa Krolestwa: Portugalią y Algarbią. Zamyka w sobie 6. Prowincyi: Algarbią, Trastagane, Ekstremadurę, Beirę, Interamense, y Transmontanę. Przedtym należała do Hiszpanow, teraz ma udzielnego Krola. Krol Portugalski ma w Ameryce Brazylią, w ktorey 14. Gubernii. W Afryce ma Insułę Maderę, y Insuły Hesperyiskie. W Azyi ma *Goe Diu*, y insze Insuły. Krolestwo bogate dla kupiectwa, kruszczow złotych y kamieni drogich.

Rządy w Portugalii należą do Krola, ktorego iednak władza iest obostrzona prawami Krolestwa, y zezwoleniem Stanow. Teraz Krolowie Portugalscy są z Domu *Bryganzynow*. Dziedzic y Sukcessor państwa, ma tytuł Xiążęcia Brazylii.

Moc y *Potęga* Portugalczykow nie iest mała, dla pieniędzy w skarbie Koronnym. Wszystkiego na lądzie pod czas pokoiu ma 30, tysięcy woyska. Okrętow mnieyszych y większych 30. ktore zawsze są na Oceanie Atlańskim na straży

Krole-

Kroleſtwa. Z tych pięć uſtawnie po morzu nbiegaią ſię za Maurami rozboynikami morſkiemi.

Jezyk czyli mowa w *Portugaliy* ieſt ta ktorey Hiſzpani używaią.

Religia ieſt *Katolicka* w całym Kroleſtwie, w ktorym Arcybiſkupow znayduie ſię trzech. 1. Oliſyponeńſki, ktory ma tytuł *Patryarchy*. 2. Brakarońſki. 3. Eboreńſki. Biſkupow ośmiu, ktorzy tak, iak w Polszcze do Senatu należą.

Ordery ſą dwa w *Portugalii*. 1. Awizyńſki, na ktorym Krzyż zielony, w liście uſtroiony, poſtanowiony od Alfonſa II, R. 1146. 2. Order ieſt Ukrzyżowanego Pana JEZUSA, na czerwonym polu Krzyż. Poſtanowiony od Dyonizyuſza Krola R. 4319.

Początek Portugalii był tenże ſam ktory y Hiszpani, od Tubala ſyna Jafetowego, naypierwsze miała oſiedliny, iako ſię niżey powie o Hiszpanii. Sukces *Portugaliy* był taki. Naprzod aż do R. 1090. była Prowincyą, pod roznemi Panami, ktorzy ią ſobie wydzierali. 1. *Przed* Narodzeniem Pańſkim należała do Rzymian. 2. Około R. P. 500. zawoiowali ią Wandalowie y Gottowie. 3. *Po* tych w R. 713. Maurowie iak Hiszpanią, tak Luzytanią po więkſzey części odebrali. 4. Była pod Krolami z Domu Burgundyi. 5. Pod Hiſzpanami przez 60. lat. 6. Pod własnemi Krolami z Domu Braganeckiego, wybiwszy ſię z mocy Hiszpanow R. 1640. o co woyna była przez lat 20, między Hiszpanami y Portugalczykami, naoſtatek Roku 1660. uſtąpili Hiſzpanowie ſwoiey pretensyi.

Pierwszy Krol Luzytańſki był Henryk, Burgundyi Komes, takim ſposobem: wziął ſobie za żonę Tereſſę Alfonsa VI Kaſtelli Krola, za ktorą w poſagu wziął Luzytanią napełniona ieszcze na ten czas Maurami, ktorym Henryk odebrał kilka miaſt w Luzytanii, ale ich do ſzczętu nie wypę-

dził, aż dopiero Alfons I. syn iego, gdy pięciu Krolow Maurytańskich zwyciężył, sami się z Luzytanii wynosić y uciekać musieli. Dla ktorego zupełnego nad Maurami zwycięstwa, pierwszym był ogłoszony Krolem Luzytanii Alfons I. lubo Oyciec iego Henryk iuż sobie ten tytuł był przywłaszczył.

Jakim zaś sposobem w R. 1580. Portugalia dostała się Hiszpanom? na tę ciekawość tak odpowiadam: Gdy Sobestyan Krol Portugalski z Domu Burgundyi ostatni w roku 1578. miał woynę z Maurami, zginął na placu, albo według inszych umarł w niewoli u Maurow. Brat iego stryieczny Henryk Kardynał, tym czasem rządził Portugalią. Po iego śmierci Filip II. Krol Hiszpański przez moc y przyiaźń sąsiedzką to wymogł na Luzytanach, że go Krolem ogłosili swoim roku 1580. Po lat 40. w Dzień Bożego Narodzenia, bez żadnego tumultu y krwie rozlania, obrali sobie Luzytanowie za Krola Jana II. Brabancyi Wodzá, z ktorey Familii do tych czas Brabanczykowie Tron Portugaliy dziedziczą. Rachuie Portugalia Krolow 26. od Jana z Domu Burgundyi. Teraz kroluie Henryk z Domu Bruganckiego.

HISZPANIA.

MA swoy początek od Tubala syna piątego Jafeta, wnuczká Noego, ktory według Izydora *lib: 9. Ethym*: wyszedłszy z Armeniy, osiadł na tym mieyscu gdzie teraz Hiszpania, przedtym zwała się Hiberya, teraz się zowie Hiszpania od Hispana Herkulesowego syna, albo według inszych od Hispalu miasta. Graniczy od zachodu Portugalią, y morzem Atlańskim, od południa morzem medyterrańskim, od wschodu Francyą, od pułnocy morzem Kantabryiskim. Dzieli się na 14. Prowincyi: Kompostellę, Austryą, Biskaiią, Nawarrę, Aragonią, Katalauryą, Walencyą, Murcyą, Granadę, Andaluzyą, Extremadurę, Legion, Kastellę nową y dawną, ktore

ktore dawnych czasow były udzielnemi Krolestwami. Oprocz tych Prowincyi ma Krol Hiszpański, po wszystkich 4 częściach świata dosyć kraiow, w Ameryce Hiszpaniole, y innych wiele. W Afryce oprocz inszych pomnieyszych ma Insuły Kanaryiskie. W Azyi aż za Indyą ma Insuły Filipińskie, ktore leżą blisko *post tropicum cancri*, y dla tego mowią Geografowie, że Krol Hiszpański ma za kapelusz słońce, ponieważ w iego państwie zawsze iest dzień. Gdy bowiem w Filipińskich Insułach wschodzi słońce, w Hiszpanii noc, gdy południe w Hiszpaniy, w tamtych do zachodu się zbliża, w Ameryce świta, albo się iuż dobry dzień robi, według kraiow, y czasu zimowego, albo letniego. Krolestwo we wszystkie dostatki bogate: w oliwę, pszenicę, wyborne żelazo, y insze kruszce, w Konie &c. o ktore się Rzymianie prawie przez 300. lat dobiiali za Wodzow, Scypiona, Albina, Katona, Metelliusza, Pompeiusza, Cesara, na ostatku pod swoię władzę podbili Hiszpanią, z ktorey dosyć mieli zawołanych y doświadczonych Kawalerow, przeciwko inszym narodom. Doczytasz się w Rewolucyach Rzymskich. Synowie Hiszpańscy pierworodni nazywaią się Infantami, Krol ma tytuł *Catholicissimus*.

To Krolestwo ma 3 Ordery, 1. S. Jakuba, 2 De Alcantara, 3. Aurei Velleris. *Pierwszy* był postanowiony czyli potwierdzony w R. 1178 od Ferdynanda II. Ma w sobie wyrażony Krzyż purpurowy. *Drugi* był fundowany od Gomesswusza Ferdynanda, w R. 1170. Ma w sobie wyrażony Krzyż zielony, zowie się u Hiszpanow bogaty, ponieważ *Magistro Ordinis* czyni roczney intraty, trzykroć sto tysięcy czerwonych złotych. *Trzeci* iest postanowiony od Alfonsa VII. w R. 1158 ma na sobie wyrażony Krzyż czerwony.

Cała Hiszpania po większey części iest gorzysta, słońca upały osobliwie w lecie w niey są naprzykrzone, dla czego nago-

na gorach Pyreneyſkich przy granicy bliſko Walencyi, w mieście oſtatnim Francuſkim *Baiona* nazwanym, na bramie ku Hiſzpanii obroconey, te Francuzi napiſali ſłowa: *Hiſpania habet Valles miſeriæ, colles ſuperbiæ, æſtus infernales, beati qui non viderunt & crediderunt.* W Hiſzpanii bowiem co należy do porządku drogi y moſtow, ieſt właśnie ta niewygodá dla podrożnych, iak u nas w Polſzcze, w tym tylko ieſzcze gorzey, że ſą trakty bardziey gorzyſte y kamieniſte.

Rządy w Hiſzpanii Krolewſkie, ſą Monarchiczne, prawami iednak oboſtrzone. Krol dziedziczny, teraz z Domu Andegaweńſkiego, od ktorego dziedzictwo przeniosło ſię do Auſtryakow. Trzy ſtany oprocz Maieſtatu wchodzą w radę publiczną, 1. *S*tan Duchowny: Arcybiſkupowie, Biſkupowie, y Opaci &c. 2. Stán Swiecki: Grandeſowie, Xiążęta, Komeſowie, Marchionowie &c. 3. *S*tan Mieyſki z Magiſtratow wolnych miaſt.

Język w Hiſzpaniy ieſt pomięſzany z Łacińſkim y Gockim.

Wiara Katolicka w Hiſzpaniy, ieſt z takim zachowaniem, że w całey Europie nie maſz ludzi pobożnieyſzych y miłośiernieyſzych; ktorzy by tak dalecy byli od herezyi iak Hiſzpanowie. Zadne Kroleſtwo tyle nie czyni expensy na Duchowne dobro y chwałę Boſką, iak Hiſzpania. Ta w Jerozolimie do tych czas naywięcey żywi u Grobu Chryſtuſowego Zakonnikow. W Barcellonie w Piątek wielki y Sobotę, kompanie czyli Konfraternie, czynią po zachodzie ſłońca proceſsyą, wſzyſcy uſtroieni w adamaſzkowe ſuknie czarne długie, maiąc w ręku każdy z nich świecę iarzęcą. Gdy ſię záś ta proceſsya odprawuie, takie ieſt uciſzenie w całym mieście, iakby wſzyscy medytacyą o Męce Pańſkiey odprawiali; żadnych pieśni nie śpiewaią, ale ſię w duchu modląc, idą z wolná w tey proceſsyi; waltornie tylko kiedyś nie kiedyś bemu-

larnym

larnym y cichym odzywaią się głosem. Podczas tey processyi żaden w kamienicach nie robi, co większa, ani ieden do drugiego mowi, ale w oknach y na salach stoiąc, medytacyą odprawuią; tak właśnie na ten czas iak w Kościele, same tylko wzdychania słychać. Nie masz bowiem iak w Hiszpaniy tak y we Włoszech, tego babskiego zwyczaiu, iak u nas w Polszcze: im kto bardziey w Kościele krzyczy, tym się mu zdaie, że się więcey od inszych modli; Oko P. BOGA nie na usta, ale na serce patrzy. Jedno wewnętrzne podniesienie ducha do BOGA, większy ma szacunek nad codzienne młynkowania ięzykiem bez attencyi y uwagi! kto się tylko usty á nie sercem modli, taki iest prawdziwie *babaliter devotus*, tyle krzyżykiem swoim zasłuży sobie, ile dzwon głosem, albo organy hukiem.

W całey Hiszpaniy Arcybiskupow 8. Biskupow 63. Konsyliarzow *S. Inquisitionis Officii* 14. coż dopiero Zakonnikow?

1. Hiszpania należała nayprzod od dawnych czasow do Celtow, Francuskiego rodzaiu ludzi; ktorzy gdy przy rzece nazwaney *Iber* osiedli, nazwani byli *Celtyberi*. 2. Potym dostała się Francuzom, daley y *K*artageńczykom Afrykańskim ludziom za Annibala. 3. Gdy Scipio Africanus zwyciężył Kartaginę, cała Hiszpania dostała się Rzymianom w R. 146. przed Narodzeniem Pańskim. 4. Za Honoryusza Cesarza około R. 398. naiechali Hiszpanią Wandalowie, Swewowie, y Alanowie, dawnych Niemcow narody. 5. Tych znowu w R. 583 Gottowie z Hiszpaniy wypędziwszy, sami w niey osiedli. 6. Po Gottach naiechali Hiszpanią Maurowie w R. 710. ktorą blisko przez lat 80. w swoiey mocy trzymali Potym Hiszpania w posagu dostała się w Dom Austryacki za Joanną Ferdynanda *K*rola Hiszpańskiego Corką, Filipowi Arcy Xiążęciu Austryi, Maxymilianowi I. Cesarza synowi. 8. Hiszpania dostała się znowu przez posag w Dom Borbończykow z Familiy Fran-

liy Francuzow, z tey okoliczności: Karol II. Krol Hiszpańſki bez potomny miał dwie ſioſtry, ſtarsza poſzła za Ludwika XIV. Krola Francuſkiego, młodsża zaś za Leopolda Ceſarza, obydwa te Dwory mieli pretenſyą do Hiszpaniy, po śmierci Karola II. o co między Francuzem y Auſtryákami była woyna przez lat 14. po ktorey przez ſolemną w Wiedniu ugodę R. 1725. Hiſzpania doſtała ſię Filipowi V. Bawarczykowi, Auſtryákowi zaś Neápolim y Sycylia, Medyolan y Belgium Hiſzpańſkie. Y tak teraz Krol Hiſzpanſki ieſt domu y Familii Francuſkiey.

Maurowie z tey przyczyny przyszli z Afryki, y opanowali Hiszpanią. Roderyk Krol Hiszpanſki z Gottow pochodzący, aż názbyt wſzetecznego życia, gdy nieiakiego Juliana Comeſa corkę zgwałcił, Ociec rozgniewany nie máiąc innego ſpoſobu do zemſzczenia ſię nád Krolem krzywdy ſwoiey, Saracenow czyli Maurow ſprowádził do Hiſzpaniy, ktorzy nayprzod dobywszy Miaſta Hispalim, potym w bataliy pod Metymną ták wielkie otrzymali zwycięztwo, że reſzta Hiſzpanow muſieli ſię przed niemi chować po gorach Aſturyi y Gallacyi, w ktorym uciśnieniu obrali za Krola roku 717. Pelagiusza nieiakiego, odważnego kawalera. Ten wypadaiąc z pomnieyſzych gor, powoli Maurom niektore odbierał miaſta; ſkąd w Hiszpaniy wiele namnożyło ſię Krolestw, gdy bowiem Hiszpani odebrali Maurom Aſturyą, nazwáli obranego Pelagiusza Krolem Aſturyi. Potym ſię zwał Krolem Kaſtyliy od kilku kaſtellow czyli miaſt, ktore dla wycieczki przeciwko Maurom zbudowali Hiſzpani. Naoſtatek ze wszyſtkich Prowincyi wypędzili Maurow; oprocz Granaty, z ktorey w R. 1492. wypędził ich Ferdynand Krol Hiſzpańſki. Y tak uwolniona od Maurow zoſtáła Hiſzpania, ſektą iednak Machometa zarażona była, dla ktorey wykorzenienia ten pobożny Krol Ferdynand fundował *S. Inquiſitionis Officium*,

Officium, za ktore ſtaranie o Wiarę S. odebrał tytuł od Stolicy Apoſtolſkiey *Catholicisſimus*. BOG go też iako wiernego ſługę pobłogoſławił, ponieważ za iego panowania wynaleziona była Ameryka, z ktorey Hiſzpania wielkie do tych czas ma intraty, oſobliwie w złocie. W poźnieyſzym czaſie Filip III. R. 1598. wygnał Zydow z całey Hiſzpaniy na dziewięć kroć ſto tyſięcy.

F R A N C Y A.

GRaniczy od zachodu z Niemcami, Helwecyą y Włochami, od wſchodu morzem Atlańſkim, od południa Hiſzpanią y morzem medyterrańſkim, od pułnocy morzem Brytańſkim y Belgium. Ma ſwoy początek (Według Wincencyuſza Burgunda) od Franka ſyna Hektora, ſławnego u Troianow, wnuczka Pryama Krola Troi, ktory po zburzeniu Troi wynioſł ſię w te kraie. Francya cała dzieli ſię na 12. Prowincyi: Inſułę Francyi, Prefekturę Aurelianſką y Lugduńſką, Brytanią y Normandyą, Pikkardyą, Kampanią, Burgundyą, Delfinat, Prowencę, Langwedacyą, y Aquitanią. Ktore na inſze znowu pomnieyſze powiaty ſą podzielone. Oprocz tych ma dwa Xięſtwa znaczne, iedno Burgundyiſkie, ktore Hiſzpanom przez woynę odebrał Ludwik XIV. Drugie Lotaryiſkie, ktore przez woynę odebrał Ludwik od Ludwika VI. Ceſarza, odebrali pod kondycyą, ażeby go do śmierci Krol Staniſław trzymał, a po smierci iego wiecznemi czaſy należy Francuzkiemu Krolowi. W Inſule Francyi ieſt położony Paryż, ſławne miaſto naukami, y woiazuiących z całey Europy kawalerow, leży nad rzeką Sekwaną. Paryż ma ſwoy początek po zgubioney Troi od Parydeſa, ktory z Ethelauſem y innemi uciekłſzy z Troi, przyłączył ſię do Frankona ſyna Hektorowego, ktorzy naprzod przez czarne morze do Tatarow zabiegli, gdzie miaſto imięniem Sykumbryą założyli od Sykambryi ſioſtry Pryama Krola Troi, y potym za czaſem tak ſię rozmnożyli,

że narod z nich od Franka Francuzki powstał. Byli z początku poddani Rzymianom, aż do Walentyniana Cesarza, za ktorego gdy Alanowie zaczęli państwo Rzymskie naieżdżać, uwolnił ich na 10. lat od daniny pod tą kondycyą, ażeby Alanom na przeszkodzie byli, ktorą Cesarza łaską zachęceni, gdy znieśli Alanow, darowani są wolnością, y dopiero zaczeli się zwać Frankami, tak z imienia Franka syna Hektora, iako też y dla nazwiska ięzykiem Attyckim, u ktorych *Francuz* iedno iest, co y po Łacinie *ferox*, po Polsku okrutny. Po skończonych 10. latach, znowu kazali im Rzymianie dań dawać, ktorzy iuż dobrze zmocnieni, y wsławieni woyną, potyczkę odnowili, co raz sobie rozprzestrzeniaiąc granice od gor Pyreneńskich, aż do Węgrow, tak dalece, że Niemieckie państwo po większey części do nich należeć musiało, o co ledwie nie do tych czas między temi dwoma Państwami kłotnie. Paryż był stolicą Krolow Francuskich aż do czasow Ludwika XIV. ktory nie bardzo daleko od Paryża, na wesołym mieyscu wystawił Wersal, rezydencyą Krolewską.

Synowie pierworodni Krola Francuskiego nazywaią się *Delfinowie* od Xięstwa Delfinu, ktore Rumbertus Xiążę pod tą kondycyą przyłączył do Krolestwa Francuskiego. Francuzowie wiele maią possessyi w Afryce, w Azyi, y w Ameryce nowey Francyi. Krol nazywa się *Christianissimus*, y *Primogenitus Ecclesiæ*.

Sukces Francyi był taki: dawnych czasow nayprzod przed Monarchią Rzymską, osiedli ią po większey części Troianczykowie (iakom wyżey namienił) y inne narody, na ktore była podzielona, aż do czasow Juliusza Cesarza, Dyktatora Rzymskiego, ktory ią zawoiowawszy, uczynił z niey iednę Prowincyą Rzymianom poddaną. Potym się (iakom wyżey namienił) wybili z poddaństwa Rzymianom, za Pharamunda Krola R. P. 420. pierwszy Krol był Pharamundus, drugi

Klodius, trzeci Moroweus. Rachuie wſzyſtkich Krolow do teraźnieyſzego Ludwika XV. 66. wſzyscy ci Krolowie byli z pięciorakiey Familiy.

Naypierwſza familia była Merowingiow, z ktorey pierwſzy Krol był Moroweus, ta trwała nieuſtannie przez lat 332. było z tego domu Krolow Francuſkich 22. w dalſzych czaſach ztey familiy Krolowie niedbali byli, wszyſtkie rządy kroleſtwa zdawali Staroſcie, ktory ſię zwał *Major Domus*, oſtatni Krol był *Childoricus*, ten dla nieſpoſobnosci rządzenia Państwa, od Francuzow był z Tronu złożony, y do Klaſztoru wepchnięty, na ktorego mieysce obrany był Staroſta Pipinus, ktory za Childaryka iak *Major Domus*, chwalebnie rządził Francyą.

Druga Familia była Karolincow, ktora zacząwſzy ſię od Pipina Oyca Karola Wielkiego, nieuſtannie dziedziczyła Tron Francuſki przez lat 235. wſzyſtkich Krolow z tego domu Francya rachuie 35. Skończyła ſię ta familia na Ludwiku V. ktory że ani ſobą, ani państwem nie umiał rządzić, miał od Ceſarzow do imienia ſwego przydatek: *nihil fecit*, gdy umarł bezpotomnie; obrany był za Krola Hugo *Capetus* Paryzki Comes.

Trzecia Familia Krolow Francuſkich Kapetynow, zacząwszy od Hugona Kapetyna, trwała przez lat 340. w Krolach 14. Za tych Kapetynow iedna była woyna długa między Francuzami y Anglikami, ktorzy ſię iakimśi prawem wpierali do dziedzictwa części Francyi; druga była wyprawa do Ziemi świętey, przez lat prawie 200. lubo nie z wielkim ſukceſſem. Trzecia między Filipem IV. Krolem Francuſkim, y Bonifacym VIII. Papieżem wielkie niezgody uroſły, ktoremu Krol niezbożny wziąwſzy honor, chciał wziąść y życie, za co S. Ociec Duchem Prorockim przepowiedział mu P. Boga nie błogoſławieńſtwo, ktore ſię na Filippa trzech ſynach ſpełniło,

niło, ponieważ po wielkich woynach bezpotomnie zeszli; y tak z familiy Kapetynow przeniosła się Korona Francyi do Walezyuszow.

Czwarta familia *Krolow* Francuskich Walezyuszow, ktora zacząwszy od Filippa VI. aż do ostatniego Henryka III. trwała przez lat 260. w Krolach 13. Za tych Walezyuszow Anglikowie Francyą iuż byli prawie zawoiowali, aż dopiero w *R.* 1429. przez Joannę *Pastuszkę* zwyciężeni byli, ktorą gdy w roku przyszłym 1430. Anglikowie złapali, iako czarownicę żywo spalili; ktorą Kallisty IV. Papież po uczynioney inkwizycyi niewinną osądził. Ostatni Krol z domu Walezyuszow był Henryk III. ktory lubo iuż był obrany Krolem Polskim, y dla koronacyi przyiechał do Krakowa, dowiedziawszy się iednak o śmierci brata swego Karola IX. bezpotomnego, wyiechał potaiemnie do Francyi, gdzie był obrany za *Krola*, miał żonę *Katarzynę*, Ludowika Medicea Corkę, z ktorą gdy się widział bezpotomnym, zaczął myśleć o naznaczeniu Sukcessora ieszcze za życia swego, ażeby nie było domowey woyny, gdyż Francya w tych czasach to od Anglikow, to od Hugonotow zniszczona była. Byli do korony bliscy sukcessorowie tak Borbończykowie, iako też y Gwizyuszowie, Katarzyna Krolowa promowowała Borbonczykow. Gwizyuszowie zaś mieli po sobie partye Francuzow, z kąd zaczęły się nowe rewolucye w Francyi, dla ktorych uspokoienia chytra białogłowa Katarzyna radziła Krolowi, ażeby zmyślił oświadczenie Gwizyuszom, ktorych pod pokrywką przyiaźni sprowadziwszy do siebie, kazał dwoch zabić; iednego świeckiego Xiążęcia, drugiego Kardynała. Za co Pan BOG Krola Henryka skarał, bo go w krotce potym pewna duchowna osoba w gabinecie zabiła, podaiąc mu suplikę. Katarzyna zaś krolowa po zabiciu Gwizyuszow, dwunastego dnia nagle umarła, ktorey Francuzi ten nadgrobek napisali:

Tres Erebi furias ne posthac dicite vates,
Addita nam priscis est Catharina tribus.
Quodsi tres illas à se dimitteret orcus,
Hæc illi sufficiet pro tribus una satis.
Nikt od tąd nie mowi; w piekle że tylko trzy ię dze,
Przydana Katarzyna dawnym wiedney sprzędze.
I owszem gdyby tamte wypuszczono z piekła,
Stanęła by za wszystkie Katarzyna wściekła.

Piąta Familia Krolow Francuskich zaczęła panować z Domu Borbończykow w R. 1589. ktora aż do tego czasu Tron dziedziczy, iuż przez lat 169 Pierwszy Krol Borbończyk był, (po śmierci ostatniego Walezyusza Henryka III.) Krol Nawarry Henryk IV. Drugi Ludwik XIII Trzeci Ludwik Pradziad teraznieyszego Krola Lndwika XV. Ktorego Ociec nie był Krolem, ponieważ go Ludwik XIV. na panstwie przeżył krolując lat 72. Dla tego Francuzi napisali Oycu teraznieyszego Krola ten Nadgrobek: *Pater Regum, Filius Regis, Ipse non Rex*

Za Ludwika XIII. mieli Francuzi woynę przez lat 30. z Hugonotami y z Austryakami, umarł Roku 1643. panował lat 33.

Za Ludwika XIV. mieli Francuzi woyny długie, y krwawe z Austryakami, Hiszpanią, Anglią Batawią, &c. przez ktore ten Monarcha wiele kraiow przyłączył do Francyi: Kalwinow z Krolestwa wypędził, R. 1685. Jansenistow do samey śmierci prześladował. Z początku panowania swego był trudny do woyny, bardziey wygodom swoim dogadzaiąc w gabinecie, aniżeli publicznemu dobru, za co był lekce poważony od Xiążąt y Panow Francuzkich, ktorego to napominaniem podufalsi namawiali, to szemraniem, y paszkwilami zachęcali do punktu honoru.

Nareszcie odważył się ktoryś z nich, że na pocztę w gazecie

zecie napisał, między inszemi rzeczami o Dworze Francuzkim y te słowa: *Krol nasz w Gabinecie na kominku iaiecznicę smaży.* O czym gdy się Krol młody ieszcze na ten czas dowiedział, mocno go to przeniknęło, y tak zachęciło do woiennych y publicznych zabaw, że go potym cała Europa iak niegdyś Karola, Wielkim nazwała. Umarł R. 1715. krolował lat 72. po nim Wnuk iego na państwo nastąpił Ludwik XV. ktory szczęśliwie panuie iuż lat 45. rachuiąc do teraźnieyszego roku 1760.

Rządy w Francyi Monarchiczne, są iednak do sądzenia spraw Krolestwa postanowione Collegia 8. Parlamentow po rożnych Prowincyach Francyi 13. od ktorych wolna appellacya do Krola, ktory według woli swoiey dekret Parlamentu skasować może. Starostow 12. do ktorych należy *Fiscus Cameræ.* Stany 3. wchodzą w publiczną radę. 1. Duchowny, w ktorym Arcybiskupi, Biskupi, y Opaci. 2. Swiecki, w ktorym Xiążeta krwie Krolewskiey, y inśi Xiążęta, Komessowie, Marchionowie, Baronowie &c. 3. Magistrat wolnych miast Kupcy &c.

Wiara iest Katolicka, a bardziey Chrześciańska, ponieważ iest dosyć Jansenistow, dla ktorych do tych czas w Francyi są nieiakie dywizye y kłotnie, ktorych taki był początek:

Około roku 1609. *Cornelius Jansenius* rodzaiem Belg, Doktor Akademiy Lowanieńskiey, potym Biskup Ipreński w Flandryi, napisał księgę, ktorey tytuł dał: *Augustinus*; tak zaś w tey iako y w inszych skryptach swoich, niektore napisał propozycye subtelne *de Gratia*, nie zgadzaiące się z Artykułami wiary; gdy umierał w R. 1638. przed wszystkiemi oświadczenie uczynił, że cokolwiek by w swoich pismach napisał, podawał to do poprawy Kościołowi S. Po śmierci iego nowych nauk y sentencyi szukaiący ludzie, zaczęli Janseniusza codzień bardziey chwytać się propozycyi, z ktorych pięć były Wierze

przeci-

przeciwne, o łasce Boskiey. I. *Propozycya tá była: Niektore Przykazania Boskie ludziom sprawiedliwym, choć chcącym zbawienia, według teraźnieyszych sił, są niepodobne do zachowania, dla niedostatku łaski. II. W stanie natury zepsowaney, żaden nie może dać odporu łasce wewnętrzney.* III. *W stanie natury zepsowaney (nie potrzeba) do zasługi Nieba, albo piekła tey wolności, przez ktorą by Człowiek mogł źle, albo dobrze, albo ani źle, ani dobrze czynić według upodobania swego, ale dosyć na tym, że wola ludzka nie będzie powierzchownie przymuszona do zasługi Nieba, albo piekła.* IV. *Semipelagianowie wewnętrzney łaski potrzebowali do wszystkich dobrych uczynkow, nawet y do początku Wiary, y przez to byli heretykami, że nauczali: iż każda łaska P. BOGA iest bez naruszenia woli ludzkiey, ktora według swego upodobania może zezwolić, albo się też łasce sprzeciwić.* V. *Semipelagianow iest herezya, mowią: że CHRYSTUS za wszystkich ludzi umarł y Krew przelał.* Te propozycye Jansenistow są szkolne y subtelne, tylko że w sobie wiele przeciwności maią Artykułom Wiary S. Katolickiey dla tego ich Innocenty X. w R. 1651 za podeyrzane osądził. Nic na to Francuzi nie uważali, rożnie sobie *Papieża* tłumacząc censurę tych 5. propozycyi. Aż ich dopiero w R. 1713. dnia 8. Września, Klemens XI. przez owę sławną Konstytucyą *Unigenitus* potępił. W tey Konstytucyi *Unigenitus*, potępione były od Stolicy Apostolskiey propozycye Quesnelliusza Francuza numero 101. między ktore w mięszane były y same 5. Janseniusza. Powstał był wielki tumult w Francyi Jansenistow o tę Konstytucyą, ale go Ludwik XIV. starał się uspokoić, w ktorym interessie y teraźnieyszy ieszcze Ludwik XV. ma co do czynienia.

Wiara S. w Francyi przyięta była w R. 496. od Klodoweusza Krola V. pierwszey familiy Merowangiow; za namową Klotyldy Krolowy, y S. *Remigiusza* Biskupa Remskiego, ktory Klodoweuszowi deklarował Duchem *Prorockim* zwycięztwo

nad

nad Niemcami, ieżeli ślub CHRYSTusowi uczyni przyięcia Chrztu y Wiary. Chwycił się tego Krol, y dla oświadczenia prawdziwey obietnicy, wziął z sobą Sw. Remigiusza na woynę. Gdy przyszło do potyczki z Niemcami, ustąpić musiał Klodoweusz z placu straciwszy dosyć swoich, ale gdy według S. Remigiusza roskazu pozbierał resztę woyska, cudownie zwyciężył nieprzyiacioł. Powrociwszy tedy do Francyi, kazał publiczne teatrum uczynić pod miastem Rem, ażeby się w oczach całego woyska ochrzciwszy, mogł ich przez to zachęcić do wiary. Gdy przyszło do ceremoniy Chrztu Krolewskiego, zapomnieli Xięża wziąć Chrizma z Katedry, ále BOG za westchnieniem Sw. Biskupa Remigiego, cudownie z Nieba spuścił Chryzma w ampułce, ktore do tych czas w Rem mieście zapieczętowane chowaią, dla namaszczenia Krolow Francuskich przy koronacyi. Powiadaią Francuzi, że to Chryzma cudowne, ktore do Chrztu Klodoweusza z Nieba spuszczone było, z oczywistym cudem do tych czas bez umnieyszenia dla wszystkich Krolow Francuskich, chociaż nie tylko uncyą biorą na ręku y barkach iak inśi Krolowie, ale też y na głowie.

Trzeba zaś wiedzieć, że Francya aż do Chrztu Klodoweusza, miała za herb trzy żaby czyli bufony, ale po przyiętym Chzcie S. od Klodoweusza, pokazały się trzy Lilie na powietrzu, ktore sobie y całemu Państwu wziął za Herb, nowo ochrzczony Krol. Doswiadczyli niektorzy z Francuzow tego sekretu, że gdy kto zdeymie kogutowi czaszkę bez naruszenia mozgu, łatwo może obaczyć na wierzchu mozgu wyrażone trzy żaby, pod spodem zaś trzy Lilie.

Francuzi byli wierni swoim Krolom aż do czasow Henryka III. ostatniego z domu Walezyuszow, ktory był nożem śmiertelnie raniony R. 1574.

Drugi Krol Francuski Henryk IV. pierwszy z domu Borbończykow, zabity był w karecie od iakiegoś szpiega, gdy

przez bramę w Paryżu przeieżdżał R. 1610. Ten Henryk IV. z początku panowania swego, miał zadatek dobry przyszłey śmierci swoiey od Jana Chrysteryusza studenta, syna kupieckiego, ktory słysząc w Szkołach kwestyą, ieżeli się godzi bydź Krolowi heretykowi poddanym (Henryk bowiem Krol razem z mlekiem od mamki kalwinki wyssał był herezyą) z żwawością tedy zdięty ów student, wziąwszy noż od Rzeźnika, umyślnie czatował na Krola polowaniem się bawiącego, ktorego chcąc w gardło uderzyć, za uniesieniem się ręki, dwa mu tylko zęby wybił, za co był surowie karany.

Trzeci Krol Ludwik XV. teraz szczęśliwie panuiący, był w R. 1756. pchnięty nożem (na to umyślnie zrobionym) od Damiána nieiakiego zuchwałego łotra, ktorego przez długi czas ná łożku przywiązanego wolno żywcem pieczono, ážeby inszych wydał, gdy nie był statecznym: raz na syna Prezydenta Parlamentu składał, drugi raz na stan duchowny, co znowu odwoływał, stracony był na publicznym teatrum w Paryżu. Po śmierci iego wypadł z Parlamentu Dekret, áżeby się od tego czasu nikt więcey Damianem nie zwał, á kto by miał to imię, ażeby go odmienił. Dom nawet kazano ten spalić, w ktorym się Damian rodził y wychował.

Ordery Francuskie znacznicysze. I. Order S. DUCHA w R. 1579. od Henryka III. ustanowiony z okolicznosci, iż w dzień Swiąteczny iak Krolem Polskim był obrany, tak w krotce potym w ten sam dzień S. Duchowi poświęcony, wezwany był na Tron dziedziczny Francuski. Kawalerowie tego Orderu noszą na niebieskiey morowey wstędze Krzyż nakształt Maltańskiego, maiący po brzegach ogniste promienie, w śrzodku zaś Gołębica figurę Ducha S. wyrażaiąca, z napisem: *Duce & Auspice*; w śrzodku także gwiazdy srebrney z liliami w kątach, iest Gołąb głową na doł. Order ten w Francyi iest náyznakomitszy.

II. Order *S. Michała* od Ludwika XI. w R.1469 ustawiony, á od Ludwika XIV. w R.1664. odnowiony. Kawalerowie tego Orderu, noszą procz gwiazdy na sukni na wstędze czerwoney Metal złoty, z wyobrażeniem S. Michała depczącego smoka, z tym napisem: *Immensi tremor Oceani*; maiąc tego Sw: Archanioła w woiennych na morzu expedycyach za Patrona.

III. Order *S. Łazarza Jerozolimskiego, N P. MARYI Gory Karmelu*, ieden z dawnych y nayslawnieyszych w Chrześciaństwie, odnowiony naprzod od Filippa *de Neristan* w R. 1608. á potym od Ludwika XIV. w R.1672 Kawalerowie tego Orderu noszą na wstędze karmazynowey Krzyż ośmiograniasty, częścią zielono, częścią karmazynowo lakierowany, z wyrażeniem we śrzodku N.PANNY Gory Karmelu. Takiż sam Krzyż na sukni złotem przerabiany noszą.

IV. Order *S. Ludwika* w R.1693. od Ludwika XIV. fundowany, dla dystynkcyi zasłużonych w woysku Officyerow. Kawalerowie tego Orderu są dwoiacy: pierwsi noszą na szerokiey wstędze ponsowey Krzyż złoty, nakształt Maltańskiego, z trzema w kątach liliami, na ktorego iedney stronie iest S. Ludwik w stroiu Rycerskim, z napisem dokoła w cyrkule błękitnym: *Ludovicus Magnus instituit 1693.* na drugiey zaś stronie iest szpada ognista z koroną na wierzchu, y z tym w cyrkule napisem: *Bellicæ virtutis præmium.* Drudzy noszą także Krzyż tylko mnieyszy, y do sukni tylko wstążeczką ponsową przywiązany.

Pretensye Francuzow te są. I. Maią zawsze pretensyą do godności Cesarskiey, po Karolu Wielkim Krolu Francuskim, ktory za Leona III. był Cesarzem Chrześciańskim. II. Katalanią sobie przywłaszczaią, ktorą im Alfons Krol Aragoński odebrał w R. 1131. III. Kastylią także do Francyi należącą bydź sądzą, dla posagu Ludwika IX z Blanką, corką Alfonsa VIII. Kastyliy Krolá. IV. Wpieraią się do Neapolitańskiego,

Sycy-

Sycyliyfkiego, Sardyńfkiego Kroleftwa, iakoby Karolowi Andegawenfkiemu w zaftaw były pufzczone od Stolicy Apoftolfkiey. V. Xięftwo Florenfkie dla Maryafzu Katarzyny Medei z Henrykiem III. Krolem Francufkim w R. 1533. VI. Genueńczykow także namawiaią do fiebie, remonftruiąc im, że gdyby fię z mocy Cefarzow wybić chcieli, pomoc im dali Francuzi. Oprocz tych Kroleftw y Prowincyi iakieś fobie rofzczą prawa do Medyolanu, Sabaudyi, Belgium całego.

Polityka czyli *Status* Kroleftwa Fraucufkiego ieft ta: I. Starać fię ażeby była Wiara Katolicka, przy wolnośći iednak, z kąd uftawicznie fłychać w Francyi te fłowa: *Libertas Ecclefiæ Gallicanæ.* II. Dwor Francuzki do R. 1756. ftarał fię o to, ażeby w Niemieckim Pańftwie między Xiążętami nie było przyiaźni y zgody; temi zaś czafy Ludwik XV. przeciwko Fryderykowi III. Regnantowi Prufkiemu uczynił aliansę z Dworem Wiedeńfkim, z podziwieniem całey Europy. Na ktorego razem z Auftryą, Mofkwą, y Szwedem, wfzyftkie obrocili fiły w R. 1757. Wszyscy fię na tę woynę patrzamy w tych dniach, ktora y niewinnym fąfiadom ieft naprzykrzona. III. Stara fię o to ufilnie Francya, áżeby Anglikowie nie mieli przyiaźni y ligi z Hifzpanami. IV. Wfzyfcy widziemy, że niemalz w całey Europie żadnego między Monarchami walnego intereſsu, żeby fię do niego nie przyłożył Dwor Francufki. V. Dwor Francufki w tym fię pilnuie, áżeby żaden z Xiążąt nie wybiiał pieniędzy, albo fortecy nie trzymał &c.

A N G L I A.

PRzedtym nazwana była od Włochow *Albion*, od białych gor, na ktorych *Gigantes* miefzkali, ktorych gdy zwyciężył Brutus Sylvius fyn Pofthuma Krola Italow, od fwego imienia Brytanią nazwał, teraz od Angla woiennego Wodza, dotych czas nazywa fię Anglią. Cała Anglia ieft położona

na morzu ku wſchodowi zimowemu, tyka ſię nie daleko morzem z Flandryą. Można z obaczyć na mappie. Przedtym była matką Swiętych nazwana, teraz tyranką dla Kościołow y Katolikow, odpadła od Wiary S. za Henryka VIII. Zaczęło ſię krolestwem zwać w R. 449. liczy do tych czas Krolow 52. Do Angliy należy Szkocya, y Hibernia, przedtym krolestwa udzielne, Brutus bowiem (o ktorym ſię wyżey wſpomniało) miał 3. ſynow: Lokryna ktory założył miasto Londyn, rezydencyą Krolow Angielſkich; drugiego Albaneta, ktoremu ſię dostała Szkocya; trzeciego Kamtry, ktoremu ſię dostała Kamtrya, gdzie około S. Jana Chrzciciela żadney nie masz nocy, przed Bożym zaś Narodzeniem żadnego dnia nie widzą. Anglikowie maią znaczne ſwoie częśći w Azyi, w Afryce y Ameryce. Obfituie Anglia w owce, wełnę delikatuą, stal wyśmienitą. Ma kupcow po całym prawie świecie żegluiących. Rzemieślnikow oſobliwſzych, ze stali y inszych kruſzcow, iako też y wełny, towary ſię naypierwszeyſze znayduią. Rządy w Angliy nie ſą wielowładne u Krola, ale za konſenſem Parlamentu, Wiara Luterska w całym teraz Angielſkim Państwie.

Sukces Angliy był taki: z początku (iakom wyżey namienił) należała do Italow za Brutusa, potym ſię z ich mocy wybiła zá Juliusza Cesarza, znowu tę Wyspę zawoiowali Rzymianie, w ktorey oſadzili prezydium, ale gdy ſię y to woyſko za ordynansem Cesarzow Rzymſkich pod czas woyny ruszyło z Angliy, zaczęli ich naieżdżać Szkotowie, y inni ſąmſiedzi, w ktorey napaśći Brytanowie muſieli na pomoc zaciągnąć Angla z domu Saſkiego, ktory wypędziwszy nieprzyiacioł z Brytaniy, nazwał ią od ſwego imienia Anglią; nie była ieſzcze iednak w iednych ręku Anglia y za czaſow Angla, ále w niey ſiedm Panow podzielone trzymali Prowincye, aż dopiero w R. 800. Ekbertus pierwszy Krol całą Anglią

glią na siebie odebrał. Z ktorego familiy aż do ostatniego S. Edwarda, było Krolow w Angliy 20. przez lat prawie 176. Gdy S. Edward dla poślubioney czystości, bezpotomnie schodził z tego świata, naznaczył za sukcessora Tronu Angielskiego Gwilelma, Normandyi Xiążęcia, ktory wypędziwszy Herolda Intruza, sam w R. 1066. Krolem pierwszym z Domu Normandyi został, ktora familia w Angliy trwała na Tronie przez lat 69. aż do Stefana V. Krola z domu Normandyi, ktory bezpotomnie umarł. Po ktorym Anglia dostała się w dom Andagaweński, po matce Henryka II. ktora familia trwała przez lat 230. aż do R. 1483. ostatni z tego Domu był Rychard III. Po śmierci iego przeniosła się korona Angielska do Komesow Rychomedyi, trwała ta familia przez 118. aż do Elżbiety owey złosnicy. ktora w R. 1587. Maryą z Stuartow familiy zabić kazała. Z tey familiy był y ow Henryk VIII. ktory był początkiem herezyi, o ktorym niżey. Po śmierci Elżbiety nastąpił na krolestwo Angliy Jakob I. z domu Stuartow, syn zabitey Maryi, za ktorego się Szkocya złączyła z Anglią w R. 1603. Hibernia zaś dawniey przez Henryka II. z domu Andagawensow przyłączona była do Angliy R. 1162. Po śmierci Jakoba I. nastąpił na państwo Angliy, Szkocyi, y Iberniy Karol I. syn Jakoba I, cale nieszczęśliwy, ponieważ Anglikowie sektą Kalwina y Lutra zarażeni, bunty przeciwko niemu podnieśli, dla tego, że Wiarę Rzymską Katolicką zaczął promowować; Iberniy Wicerey, y Arcybiskup Kantuaryiski był zabity, że za Krolem trzymali. Już y o śmierci samey Krolowy siestrze Ludwika XIII. Krola Francyi myślili, tylko że się na ostrożności miała, Karol zaś Krol od Szkotow za pieniądze wydany rebellizuiącym Anglikom, od ktorych w Londynie publicznie był ścięty, R. 1648. za powodem Kronwella Angliy protektora, kalwina, ktory przez lat 11. rządził całą Anglią, po nim zas syn iego Rychard rok 1. Uprzykrzyli

sobie iednak Anglikowie ten rząd nowey Rzeczypospolitey, po 12. roku, po śmierci zabitego Krola, sprowadzili na tron syna iego Karola II. ktory panował lat 25. y Katolikiem umarł R. 1685. Tegoż samego dnia Jakob II. brat Karola II. á syn zabitego Jakoba I. obrany iest od Anglikow za Krola, iako naybliższy dziedzic krolestwá, chociaż się z tym oświadczył, że razem z Kośćiołem Katolickim Wiarę S. wyznaie. Co było kalwinom początkiem do nowey rebelliy, ktorzy zmyślili przed pospolstwem, że syn krolewski w tych czasach narodzony, nie był własnym synem, ale potaiemnie podrzuconym, Krolowa zaś corkę powiła; á to z tym końcem Krolestwo czynią, ażeby Chrześćiańskiey Religiy nie ustała sukcessya w Angliy, z wyniszczeniem Angielskiey wolności. Zbuntowane tą perswazyą pospolstwo razem z Parlamentem, ferowali dekret, ażeby Krol był wygnany, iako się y stało w R. 1688. Zył w Francyi na wygnaniu dla Wiary Chrystusowey aż do R. 1701. Na mieysce Jakoba II, wygnanego Krolá, obrany był krolem Angliy Gwilelm *Arausicanus* dla tego, że miał Annę za sobą corkę wygnanego Jakoba II. Ten w Roku 1702. na polowaniu spadszy z konia umarł bezpotomnie.

Należało by było Tron Angielski osieść Jakobwi III. synowi Jakoba II. wygnanego do Francyi, á bratu Anny, żony zmarłego Gwilelma, ale go Parlament dla wiary Katolickiey odsądził od sukcessyi, wolał że Anna rządziła państwem przez lat 11. Po śmierci iey żadnego nie było sukcessora nad Jakoba III. brata rodzonego zmarłey żony Pretendenta Angliy, ále go żadnym sposobem niechcieli dyssydenći dopuśćić, ktory w R. 1721. udał się pod protekcyą Stolicy Apostolskiey. Anglikowie zaś po śmierci Anny ostatniey z Domu Stuartow, obrali za Krola Jerzego I. Elektora Hannowerskiego, Lutra, przez sukcessyą, po matce Zofii, wnuczce Ja-

ce Jakoba I. panował lat 12. Teraz po nim naſtąpił ſyn iego Jerzy II. w R. 1727.

Rządy w Angliy ſą częścią Monarchiczne, częścią Aryſtokratyczne dla wzmocnienia ſię Parlamentu. Doſtała ſię Anglia w dom Hannowerſki R. 1714. Sukceſsya ſpada nie tylko na ſynow krolewſkich, ale y na corki z tym porządkiem, ażeby ſtarszy ſyn, albo gdy ſynow niema, ſtarſza corka dziedziczyła Anglią,

Wiara w Angliy ieſt Luterſka y kalwińſka, wolno iak chce każdemu rozumieć piſmo, byle by tylko nie był poddany Kościołowi Rzymſkiemu; u Anglikow wiara bardziey do polityki, á niżeli do zbawienia należy. Dyſsydenci Angielſcy dzielą ſię na dwie partye czyli ſekty, iedni nazywaią ſię *Prezbiteryani*, ktorzy ceremoniy używaią podobnych iak y Kościoł Katolicki; ale iakby co do wiary ſłużyło, zawsze ſię ſprzeciwiaią, y iednowładnym rządom w państwie, nie dawnych czaſow ci Prezbiterani między ſobą ſię wadzili. Drudzy nazywaią ſię *Independentes*, ktorzy wſzyſtkie ceremonie potępiaią. Monarchiczny zaś rząd w państwie chwalą.

Była Anglia aż do R. 1535. Matką świętych, nietylko w Zakonnikach, ale y w Krolach, ktorych naśladuiąc Henryk VIII. gdy Luter zaczął ſwoię rozſiewać herezyą, mocno mu ſię oparł, ſam przeciwko Lutrowi napiſał xięgę, za co od Leona X. Papieżą odebrał tytuł: *Defenſor Fidei*; ale nie długo był obrońcą wiary, iak drugiego Salomona odmieniła lubieżność ſerce z tey okazyi. Była wydana Katarzyna Ferdynanda Hiſzpańſkiego Krola corka za Arthura Henryka 8. brata, z ktorym w panieństwie żyła, po śmierci męża wziął ią Henryk 8. za żonę, chociaż brata iego była; przecież maiąc wzgląd Juliuſz II. Papież ná obronę Wiary S. przeciwko Lutrowi, dał mu pozwolenie do tych zaślubin, w R. 1509. w krotce zakochał ſię Krol w Annie Bolenicy, (ktora miała bydź iego

corka

corka z nałożnicą ſpłodzona) Katarzynę żonę wypędziwſzy od ſiebie, ożenił ſię z tą Bolenią R. 1533. Pogroził mu klątwą za to Klemens VII Papież, do czego ſię przyłożył Ceſarz Karol V. y Krol Hiſzpańſki, w ktorym razie Henryk zebrawſzy Parlament, iuż podobno Luterſką ſektą zarażony, kazał ſię ogłoſić naywyżſzą głową Angielſkiego kościoła. Y ten był początek oderwania ſię Angliy od Wiary S. Po tym dekrecie ferowanym zabity ieſt Biſkup Roſteńſki, y Tomaſz Morus Kanclerz Koronny, dla tego że ſię niechcieli Krolowi podpiſać. Wſzyſtkie kościelne dobra zabrane były na ſkarb Krolewſki; Zakonnice do ślubu małżeńſkiego pod gardłem przymuſzano. Jednakże Henryk dla zgryzoty ſumnienia w niczym nieodmienił kościelnych obrządkow. Bolenią iakoby o cudzołoſtwo podeyrzaną ściąć kazał. Gdy ſię zbliżył do śmierci, chciał ſię z kościołem przeiednać, tylko że mu Luterscy Miniſtrowie nie pozwolili. Oſtatni wiatyk wziął klęcząc po Chrześciańſku, y gdy iuż miał konać, tę do dworzan ſtoiących oſtatnie wymowił z weſtchnieniem ſłowa: *Amici omnia perdidimus*, przyiaciele wſzyſtkośmy utracili, y doczeſne kroieſtwo y wieczne.

Naznaczył ſukceſſorem Edwarda ſyna lat 9. na ten czas maiącego, ktorego do edukacyi oddał ſzeſnaſtu Katolickim Panom. A ieżeli by bezpotomnie umarł, po niem Marya corka z Katarzyny Hiszpanki miała Tron oſieść Angielſki y o dziedziczyć, po tey zaś Elżbieta corka z Anny Boleniy nie godziwie ſpłodzona.

REGESTR Sukceſſorow Henryka VIII. aż do teraznieyſzego Jerzego III. Hannowerczyka.

I. Henryk VIII. panował lat 38. umarł R. 1547

II. Edward VI. ſyn Henryka 8 panował lat 6. y bezpotomnie umarł. Ten był wielki prześladowca Katolikow, kazał Xięży y Biſkupow po całym pańſtwie ſwoim zabiiać.

III. Ma-

III. Marya Corka Henryka VIII. na pańſtwo naſtąpiła po Edwardzie w R. 1553. panowała lat 6. Ta za powodem Juliuſza II. Papieża, znowu do Angliy Wiarę Katolicką przywrociła.

IV. Elżbieta z Boloniy Anny ſpłodzona, gdy Tron w Angliy oſiadła, dano znać o tym Pawłowi IV. Papieżowi, ktory ią iako niegodziwie ſpłodzoną odſądził od korony, niewiaſta wpadłſzy w furyą, kalwińſką herezyą do całey Angliy ſprowadziła, ſama ſię za naywyżſzą głowę kościoła Angielſkiego ogłoſić kazała. Za co ią S. Pius Papież potępił, y poddanych od iey poſłuſzeńſtwa uwolnił, *Ro.* 1570. Co potym Grzegorz XIII. potwierdził. Panowała iędza lat 44. Między inſzemi niecnotami y tey nieopuściła, ażeby Maryi Krolowey Szkocyi Katoliczki, od poddanych ſwoich wygnaney, nie zabiła. Ta Marya po wygnaniu ſwoim uciekła ſię do protekcyi tey Elżbiety, iako do ſiebie należącey, ktorą wziąwszy tyranka do więzienia, katu kazała zabić.

V. Jakob ſyn Maryi zabitey, panował lat 21. Ten do Angliy przyłączył Szkocyą. Wielkie miał niebeſpieczeńſtwo od Parlamentu kalwińſkiego, raz mu w gabinecie miny założyli, ktora zaſadzka iak ſię odkryła, włożyli tę kalumnią na WW.OO. Jezuitow, o czym czytay w Piaſeckim, iakie prześladowanie niewinna ucierpiała Societas.

VI. Karol I. ſyn Jakoba, panował lat 23. zabity publicznie w Londynie od Anglikow R. 1649. dnia 9. Lutego.

Kromwellus pierwſzy na Krola zabitego buntownik, nie miał tytułu Krola, ale tylko Protektora Angliy, przez lat 11.

Rychard ſyn Kromwella złego oyca gorſzy ſyn, był protektorem tylko rok 1. iako nieſpoſobny złożony od Parlamentu.

VII. *Karol* II. ſyn Jakoba zabitego, za promocyą Monkusa Wodza Szkocyi, na Tron Oycowſki przywrocony, panował lat 25.

VIII. Jakob 2. brat Karola 2. wypędzony od poddanych kalwinow, umarł w Francyi R. 1701. dnia 16. Września, zostawił syna iedynaka Jakoba 3. pretendenta Angliy. Po wygnaniu Jakoba (ktory panował lat tylko 4.) postanowił Parlament Angielski, ażeby odtąd żaden nie mogł bydź krolem Angielskim, ieżeliby nie był Protestantem.

IX. Gwilelm Arauzycanus zięć Jakoba Krola wygnanego, panował lat 12.

X. Anna żona Gwilelma panowała lat 11.

XI. Jerzy I. Elektor Hannowerski z domu Brunświckiego, panował lat 12.

XII, Jerzy II. syn pierwszego, panował lat 33

XIII. Jerzy III, Wilhelm wstąpił na Tron po Dziadu swoim R 1760. teraz panuie rok 2.

Jakob zaś 3, z Domu Stuartow Pretendent Angielski w Rzymie rezyduie, ma lat 71. narodzony dnia 21, Czerwca R. 1688. ma dwoch synow, starszy Karol Edward narodzony dnia 31, Grudnia 1720. młodszy Henryk iest Kardynałem, narodził się dnia 6, Marca 1725.

Order Angielski ieden z nakomitszych w Europie, iest Podwiązki, od Edwarda 3. w R. 1350, fundowany z okoliczności Hrabiny de Salisbury, ktorey tańcuiącey gdy podwiązka (z wstążki niebieskiey) upadła, y Krol ią podiął, poniżenie to Krolewskie zadziwiło przytomnych gości, lecz natychmiast Krol do dziwuiących się y szemrzących Panow rzekł: biada temu kto źle o tym myśli. Y zaraz Order ten solemnie ustanowił, przybrawszy Sw. Ierzego za Patrona onegoż. Kawalerowie (ktorych nie może bydź iak 26.) noszą na wstędze niebieskiey Mental złoty z obrazem S. Ierzego. Na gwiazdzie zaś złotey iest krzyż czerwony w srebrnym polu, ktory otacza podwiązka niebieska.

II. Order Łażni, *Ordo Balnei*, od Henryka IV, w R. 1399. posta-

postanowiony, a w R. 1725, od Ierzego I, odnowiony, ma zachęcenie ochędostwa powierzchownego, a bardziey szczerosci y niewinnosci umysłu. Kawalerowie tego Orderu noszą na wstędze czerwoney Mental złoty, na ktorym są 3. korony z tym napisem: *In uno tria juncta.*

Pretensye Anglikow są te: 1. Krolestwo Francuskie dla iakieyś sukcessyi przywłaszczaią sobie, ale temi czasy zmocnieni Francuzi żarty sobie z Angielskiey pretensyi czynią. 2. Anglia pretenduie, ażeby ią Europa Panią morza uznała, ale co Anglikom po morzu, ieżeli im Francuzi brzegi odbieraią.

Polityka czyli *Status* Angliy, iest ten: 1. Anglikowie do tych czas nie mogą zrozumieć, czyli u nich są rządy Monarchiczne do samego Krola należące, czyli Arystokratyczne? Cała Anglia na te dwie sekty rozdzielona, ktorych sprzyczka iest okazyą wielkich nieporządkow w Angliy, y opoźnieniem się w woiennych expedycyach; od tego czasu iak Anglia utraciła wiarę świętą oczywiście się pokazuie, że razem utraciła y błogosławieństwo P. BOGA, ustawicznie między Parlamentami wyższym y niższym (ktory się składa z Szlachty y Magistratow) są kłutnie.

2. Tego przestrzegaią Anglikowie, ażeby się Dom Hiszpański nie złączył z Francuskim.

3. Duńskiemu Krolowi w niczym narazić się niechcą, ażeby im na morzu nie był na przeszkodzie, gdy płyną z towarami do Gdańska, Szwecyi y Moskwy.

4. Pieniędzy tak mocno ochraniaią, że prawem zakazano w Angliy, ażeby żaden za granice więcey nad 50. talerow nie wydawał.

5. Ta iest naywiększa maxyma teraźnieyszych Angielskich Krolow, ażeby Jakobowi III. Pretendentowi Angliy, przeszkodzić do odziedziczenia Tronu, w ktorym staraniu y boia-

boiaźni ieſt zawſze Dom Bronswicki, dopiero od R. 1714. w Angliy kroluiący, ile że ma iuż tyle na ſwoich przodkach doświadczenia, rebellizuiących *Panom* ſwoim Anglikow, a w teraźnieyſzych rewolucyach y niezgodach z Francyą, nie ma w kim pokładać nadziei, tylko w Fryderyku III. *Regnan*cie Pruſkim dyſſydencie, lubo y ten ma co o ſobie ſam do myślenia, zewſząd od nieprzyiacioł otoczony.

W Ł O C H Y.

JUżem o początku y dawnych rewolucyach Włoſkich namienił, piſząc o Rzymſkiey Monarchyi, teraz tylko wiadomość bardziey potrzebną wyrażę o podziele Włoſkiego *Pań*stwa.

Całe Włochy dzielą ſię na trzy części oſobliwſze y znacznieyſze, na wyżſzą, śrzednią, y niżſzą Włoſką ziemię.

Wyżſza Część Włoſkiego Pańſtwa.

Nazywa ſię Lombardya, ktora ſię ſkłada z inſzych Xięſtw y Rzeczypoſpolitey, do niey należy Sabaudya, Pedemont gora Ferrarſka, Medyolan, Placencya, Mantua, Mutyna, Wenecya, Genua, y Luka.

Sabaudya przedtym Allogobrow oyczyzna, teraz udzielne Xięſtwo, ktore należy do Krola Sardyńſkiego, po więkſzey części ieſt gorzyſta y ſkaliſta.

Pedemont albo Xięſtwo Fraucyneńſkie od Faurow Obywatelow nazwane, także do Krola Sardyńſkiego należy.

Gora Farrarſka do tegoż *K*rola należy, ieſt Xięſtwo udzielne.

Medyolan, Placencya, Parmena, y Mantua ſą Xięſtwa udzielne, należą do Domu Auſtryackiego, teraz Medyolańſkiego Xięſtwa ſtołeczne miaſto ieſt Medyolan, ſławne od wieku miaſto, według niektorych Hiſtorykow, za życia Jozuego wyſtawione było, za Samſona życia iuż Juliuſz Inſubrus Krol

y Pan

y Pan Medyolanu, miał batalią z Sykambrami, potym Francuzami nazwanemi; z ktoremi pokoy uczyniwszy, traktat między sobą mieli obywatele y żołnierze, ażeby w takiey zgodzie mieszkali, iakby iednego Państwa ludzie byli; Miasto Medyolan naprzod się nazywało Subrya, potym Mesopia, aż do Xiążęcia Brennusa, ktory miasto rozprzestrzenił, y zreparował, y dla wielości mężow w nim woiennych, Medyolanem nazwał. Wieleby zaś pisać o rożnych aktach Medyolanu, ktore dla krotkości opuszczam.

Placencya y *Parma*, maią stołeczne miasta tegoż imienia, z Parmeny syr do Gdańska przywieziony, nazywa się Parmazyn.

Mantua, także ma tegoż imienia stołeczne miasto, a w pośrzodku iezioro na polach, fundowane w R. 1702. attakowane y nie dobyte, razem z Parmą należy do Domu Austryackiego.

Modena albo Mutyna od stołecznego miasta nazwana, ma swoie udzielne Xiążę.

Do teyże wyższey Części Państwa Włoskiego. należą trzy Rzeczypospolite: Wenecka, Genueńska, y Lukańska.

Xięstwo Weneckie ma swoy początek od czasu spalenia Troi. Wiedzieć bowiem o tym potrzeba, że po zburzeniu Troi od Grekow, na trzy partye uciekaiący rozdzielili się Troianczykowie, ktorzy byli początkiem wielu w Europie Państw y Krolestw. *Eneasz* puścił się do Włoch, maiąc z sobą Troiańskich trzy tysiące czterysta ludzi, y od tych Albania, potym od Itala Italia, wiekszą osiadłość wzięła. Drugi Wodz Troiański *Antenor* wziąwszy z sobą ludzi dwa tysiące pięć set, do Illiryku przypłyneli; wprzod się iednak (według Tytusa Liwiusza opisania Historyi) z Troi do Paflagoniy udali, gdzie zrobiwszy nieiakie bunty, gdy z tamtąd wygnani byli, puścili się morzem szukaiąc mieysca dla mieszkania,

naprzod

naprzod osiedli nad morzem *Adryatyckim*, w krolestwie Liburnow, gdzie Padwę miasto naſamprzod założyli, w ktorym *Antenor* pogrzebiony ieſt. Trzeci Wodz Troi *Ethelaus* z Frankami y wielu inſzemi Kawalerami, maiąc przytym ludzi tysiąc siedmset, puścił się czarnym morzem w Tatarſkie kraie, gdzie Sykumbryą pierwſze miasto założyli od Sykambry imienia siostry Pryama; ci z początku mieſzkaiąc około Sykambryi, przenieśli się w kraie Francyi, na ten czas obſzerney, y po więkſzey części pustey, y od Franka nazwali Francyą, według niektorych; Paryż zaś miasto założyli od Parydesa, iako się wyżey namieniło. Potym na 72. wyſpach nowosiedliny założyli ſobie, iuż na ten czas od *Padwy* pierwſzego miasta *Padwanami* nazwani; znowu potym R. 456. po Narodzeniu Pańſkim Wenecyą założyli na wodach, gdy *Attyla* Italią pustoſzył; to Miasto za ulice ma kanały wodne, przez ktore gundułami ieżdżą, ma y ogrody bardzo piękne, do ktorych także na gundułach przewozić się potrzeba. *Arsenał* 44. ſal obſzernych zamyka, w ktorych ustawicznie rzemieślnikow robi dwa tysiące. Na wzwyż pomienionych 72. wyſpach przed *Attyli* ſpustoſzeniem, było fundowanych 72. Plebaniy, z ktorych każdą rządził Trybunus poiedynkowy. Potym w R. 709. z tych Trybunow gdy się 12. zmowili y zgodzili, obrali ſobie iednego Xiążęcia, albo Dogę, Pawła Łukasza *Anafesta*, albo *Paulicyuſza*. Szlachta Wenecka na 4. Classes się dzieli: *1mæ Classis* ſą Familie pochodzące od tych 12. Trybunow Elektorow pierwſzego Xiążęcia, ktore się od ich imion nazywaią: Contarini, Morosini, Badowari, Teopoli, Micheli, Sanodi, Grandenighi, Memni, Falien, Dandoli, Paiani, Barozzi. *2dæ Classis*, ſą Szlachta Wenecka, zapiſana w Księdze złotey. *3tiæ Classis*, ſą wpiſane te familie ktore Wenecyą ſupplementowali, pod czas woyny z Turkiem. *4tæ Classis*, ſą Prześwietne Domy dla ich zasług w tey Rzeczypo-

czypospolitey. Xiążę Wenecki ma tytuł Krolewski *Serenissimus.*

G E N U A.

GEnueńska Rzeczpospolita zaczęła się w R. 1372. od Dominika Fulgosy. Ma Xiążęcia pod imieniem *Dozy*, ktory co dwa lata bywa obrany. Genua stołeczne miasto Genueńczykow iest dawne, o ktorey Historycy wspominaią, iuż od lat 1800. Genua nad insze wszystkie Europeyskie miasta ma więcey pałacow, y innych wybornych struktur; niegdyś do Rzymian, potym do Lombardow, na koniec do Krolow Francuskich (z ktorych absolutnych kilka razy wybiła się rządow) należała, w R. 1372. Rząd Arystokratyczny, przykładem Rzeczypospolitey Weneckiey wprowadziła, obrawszy sobie pierwszym *Dozem* czyli Xiążęciem Dominika Fulgosi. Atoli z ustawicznych niezgod Panow prosituiąc Francuzi, znowu ich zawołowali, aże za Franciszka I. Krola Francuskiego, przy pomocy Karola V. Cesarza, y przysłudze Andrze a *Doria* Genueńczyka, R. 1527. zupełną otrzymawszy wolność, za udzielną Rzeczpospolitą od wszystkich iest uznana. Składa się z Xiążęcia pod imieniem *Dozy* co dwa lata obieranego, z ośmiu Senatorow, ze czterech Prokuratorow, y z wielkiey Rady, to iest: z czterech set osob nayprzednieyszey Szlachty. Z dawney z znacznych wysp zdobyczy, znayduią się dotąd przy wyspie *Korsyce*, ktora od kilkunastu lat usiłuie wybić się z rządow tey Rzeczypospolitey.

W R. 1755. Malkontenci Korsykańscy mszczą się śmierci Hrabi z Kaffaryą Pryncypała swego, od Genueńczykow straconego, żadną miarą Rządow onychże cierpieć nie mogą: przeto taż Rzeczpospolita znowu prosi o sukkurs Francuzki. Zwłaszcza że znowu Teodora *Newhof* fakcye wszczynać się zdaią. Wolne handlowanie w wszystkich Prowincyach Tureckich pozwolone.

Lukan-

Lukáńska Rzeczpospolita miedzy Hetruryą y Mutyńskim Xięstwem, ma stołeczne miasto *Lucca* nazwane. Ta Rzeczpospolita obiera sobie Xiążęcia co trzy mięsiące.

Srzednia Część Włoskiego Państwa.

Zamyka w sobie Xięstwo Hetruryi. Dzierżawę Kościoła Rzymskiego.

HEtrurya albo Toskania, zamyka w sobie Xięstwo Florenskie, Powiat Pisański y Seneński, stołeczne miasto Hetruryi iest Florencya, pięknością swoią inne celuiąca. W Powiecie Piskańskim iest sławny port *Liburny.* Powiat Seneński Hiszpanowie przedali Wielkiemu Xiążęciu Hetruryi, ażeby z Neapolim do Medyolanu wolnieyszy trakt być mogł, zostawiwszy sobie niektore nad morzem mieysca.

Dzierżawa Namiestnikow Chrystusowych te ma w sobie części. 1. Część Hetruryi od Mechtyldy darowana Kościołowi Rzymskiemu. 2. Margrabstwo Spoletańskie. 3. Margrabstwo Urbinas. 4. Margrabstwo Marchia. 5, Romaniola. 6. Powiat Bononski. 7, Margrabstwo Ferraryeńskie. 8. Lacyum Rzymianow, ktorego stołeczne miasto Rzym, oprocz tych części *ad Statum Papalem*, w Krolestwie Neapolitańskim należy Benewen, w Francyi Margrabstwo Aweniońskie.

Z początku gdy Kościoł S. w prześladowaniu od Pogańskich Cesarzow zostawał, ledwie Papieże mieć mogli u wiernych potaiemne domy w Rzymie, gdzie S. Taiemnice y Nabożenstwa odprawiali. Potym około R. 306. gdy Konstantyn Wielki ochrzczony został od Sylwestra Papieża, darował Stolicy Apostolskiey Rzym, y Lacyum przyległe Rzymowi, ktora donacyą wpoźnieyszym czasie potwierdzili: Pipinus Ociec Karola W. Otto Cesarz, Henryk S. y insi Cesarze. Około roku 756. Nistolf Longobardow Krol naiechał Włoskie Państwo, prosił Kościoł S. o pomoc wschodnich Cesarzow, gdyż zachodnie Państwo na ten czas osłabione było. Niechcieli dać pomocy Ce-

mocy Cesarze Greccy, aż dopiero Pipinus Oćiec Karola W. Francuskiego Państwa (za Hidelryka Krola) Rządzca, dał pomoc Kościołowi, y Włochy od Longobardow uwolniwszy, oddał Stolicy Apostolskiey Benewen, Umbryą. Syn zaś iego Károl W. zwyciężywszy Dezyderyusza ostatniego Krola Longobardow, darował Stolicy Apostolskiey Korsykę, Sardynią, Sycylią, Spolet, Hetruryą, &c.

Niższa Część Włoskiego Państwa.

Zamyka w sobie Krolestwo Neapolitańskie, ktore prawie połowę Włoskiey ziemi zabiera. Dzieli się na 12. częśći czyli powiatow. Należy do Krola Sycyliyskiego, z ktorym o kilka mil Polskich graniczy morzem. Od ostatniego miasta Neápolitańskiego *Regium* bliska iest morzem żegluga do Sycyliy, ale bardzo niebespieczna, ponieważ iest w morzu utaiona skała, nazwana *Scylla*, o ktorą się często rozbiiaią okręty; iest przytym otchłań czyli zakręt wody nazwany *Charybdis*, na ktory wiatrami zapędzony okręt tonie.

Do Włoskiego Państwa należą y te Insuły: Sycylia, Sardynia, Malta, Korsyka, y inne pomnieysze.

S Y C Y L I A.

OD dawnych czasow ieszcze przed założeniem Rzymu, miała w sobie Obywatelow, przedtym Trynakrya nazwana, za czasow Jozuego Wodza ludu Izraelskiego, gdy ią zawoiował *Syculus*, od swego imienia nazwał Sycylią. Przed Narodzeniem Pańskim samych żywiła Tyrannow, należała do Grekow, potym do Rzymian, poźniey iuż do Cesarzow wschodnich.

W roku 800. wyszli Nordmanowie z Daniy, ktorzy splądrowali Francyą Brytanią, Niemcy, y z Włoskim Państwem rownież postąpili sobie, aż dopiero w R. 912. gdy im Károl III. *Simplex* nazwany, Krol Francuski ustąpił tego kraiu, ktory się teraz nazywa Normandyą, uspokoili się.

W roku 1002. Bellizaryuszowi Greckiemu Cesarzowi, o-

debrali Saraceni Neapolitańskie Krolestwo y Sycylią; powracaiąc Nordmanowie z Jerozolimy, wypędzili z Kalabryi y Apuley Saracenow, y sami osiedli. Ktorzy w R. 1060. od Mikołáia II. Papieża odebrali Xiążęcy Tytuł. Gwiskardus z Domu Nordmanow, Xiążę Kalabryi, odebrał Sycylią Saracenom, y do Neapolim przyłączył.

R. 1130. Rogieryus brat Gwiskarda odebrał Koronę od Anakletego Antypapy, ktorą potym Celestyn II. Papież approbował. Dla czego po dziś dzień na znak hołdu Krolowie Sycyliyscy; konia białego z kiesą 7. tysięcy czerwonych złotych, w wigilią SS. Piotra y Pawła, Oycu Swiętemu w prezencie ofiaruią. Za tego Rogieryusza sukcessorka Katarzyna wydana była za Henryka V. Cesarza R. 1194. za ktorą w posagu dostało się Neapolis y Sycylia w Dom Swewow.

Po Henryku nastąpił Konrad, ten otruty był od Manfreda brata.

R. 1254. Ten Manfred że był tyran, bratoboyca, á do tego bękart, od Urbana IV. Papieża był z Sycyliy wypędzony, ktorą tenże Papież darował razem z Neápolim Karolowi Andegaweńskiemu, Hetmanowi Sw. Ludwika Krola Francuzkiego. Nie wiedział Urban IV. że Konrada otrutego został się przy życiu syn, Dziedzic Sycyliy y Neápolim, imieniem *Konradynus*; ten dorosszy chciał Oycowskie odebrać Krolestwo, ále od Karola Francuza złapany, w Neapolim ścięty iest R. 1269. Gdy iuż miał bydź na plac wyprowadzony, naznaczył za Dziedzica swego dziedzicznego Państwa Piotra Arragońskiego Krola. Y tak po śmierci Konradyna Piotr Arragoński, odebrał Francuzom Neápolitańskie Krolestwo, ktorych żeby y z Sycyliy wypędził, kazał sekretnie wszystkim Starostom, ażeby dnia 30. Marca, gdy na Nieszpory dzwonić będą, wszystkich razem wycieli Francuzow, co się y stało w R. 1282. dnia 30. Marca. Ktora sprawka od Nieszpornego czasu nazywa się *Vesperæ Siculæ*.

Po

Po tych rożnych zaszłych rewolucyach *Krolestwo* Sycylii (należawszy to do Xiążąt *Szwabskich*, to do Francuzow, to do Arragończykow już złączone z Krolestwem Neapolitańskim, już rozłączone) dostało się wspolnie w R. 1442. Alfonsowi I. *Krolowi* Arragońskiemu, á po nim Krolom Hiszpańskim, aż do Filippa V. ten przez traktat Utrehski R. 1713, ustąpił Sycyliy *Karolowi* VI. Cesarzowi. Lecz znowu przywrocona iest przez traktat Wideński R. 1735. do familiy Krolow Hiszpańskich, w osobie panuiącego dzisiay oboyga Sycyliy Krola.

Sycyliyskie Krolestwo szpiklerzem całych Włoch iest nazwane dla tego, że iego chlebem żyią. Dzieli się na trzy osobliwsze Prowincye: Demonę, Nerynę, y Mazarę. W Demonie iest sławna gora Etna ustawicznie goreiąca, ta w R. 1669. wylała z siebie ognistą rzekę na puł mile *Polskiey* szeroką, á na sześć łokci głęboką. Stołeczne miasto przedtym Krolow Sycyliyskich było Syrakuzkie, ále teraz dla trzęsienia ziemi, prawie wniwecz się obrociło. Całe Krolestwo Sycyliyskie iest podległe ustawicznemu trzęsieniu ziemi, dla ogniow podziemnych, y wiatrow morskich. Przed tym była *Sycylia* z Neápolitańskim Krolestwem, w czasie zaś gdy się podziemne pokazały ognie, dla trzęsienia ziemi oddzielona została.

Order Dworu Neapolitańskiego nayznacznieyszy temi czasy iest S. Januáryusza, od teraźnieyszego *Krola* w R. 1738. postanowiony, z okoliczności zamęśćia z *Krolewną* naszą Polską, oraz na podziękowanie S. Januaryuszowi, osobliwszemu Krolestwa Neápolitańskiego Patronowi, za szczęśliwe na Tron tegoż Państwa wstąpienie. Kawalerowie tego Orderu, noszą na wstędze blado czerwoney morowey, (procz gwiazdy z krzyżem srebrnym na sukni) Krzyż złoty z Obrazem *S.* Januáryusza w stroiu Biskupim, trzymaiącego w ręku księgę

Ewangeliy, y Ampułkę krwi swoiey, za Wiarę wylaney; na rogach krzyża lilie Burbońskie, y ten napis· *In Sangvine Fœdus*; *W krwi iedność*. Miało niegdyś procz tego Państwo Ordery *Okrętu Argos* w R. 1381. *Gronostaia* z napisem: *Malo mori quam fœdari*, y S. Michała od Krola Ferdynanda fundowane, ktore wcale iuż w zapomnienie idą.

SARDYNIA.

DAwnych czasow u Grekow zwała się *Jeus*, potym nazwana Sardynia, od Sarda syna Herkulesowego, ktory z woyskiem wielkim przypłynąwszy z Libiy, odebrał Grekom tę Insułę, y od swego imienia dał iey nazwisko.

Około R. 400. przed Narodzeniem Pańskim, Sardynią Kartagineńczykowie mocą nabywszy, pod czas woien Punickich razem z innemi morza medyterrańskiego wyspami, ustąpili Rzymianom, do ktorych przez lat 1000. należała. Wieku dziewiątego zawoiowali ią Saraceni, tych wypędziwszy Piesanczykowie wspolnie z Genueńczykami, przy posiłkach Fryderyka III. Cesarza, zá konsensem Innocentego II. Papieża, Panami oneyże zostali. Ale gdy na siebie gniew Stolicy Apostolskiey zaciągneli, Bonifacyusz VIII. w R. 1298. dał ią Jakobowi II. Krolowi Arragońskiemu, po nim sukcessyą wzięli Krolowie Hiszpańscy, władnący Sardynią przez Wicereiow swoich. Po śmierci Karola II. Krola Hiszpańskiego, Karol IV. Cesarz maiąc prawo do Sardyniy stwierdzone traktatem Utrechtskim, przez woynę odebrał ią na dwa zawody Filipowi V. Krolowi Hiszpańskiemu: atoli naostatek wziąwszy wzamian Krolestwo Sycyliy, ustąpił Sardyniy, R. 1718. Xiążęciu Sabaudyi, Wiktoremu Adameuszowi II, ktorego syn iest dziś oneyże Krolem.

Cała Sardynia ma cyrkumferencyi 600, mil Włoskich, żadney iadowitey gadziny nie ma; rodzi się iednak w niey ziele, ktore gdy kto z nieostrożności zie, w śmiechu umiera.

Order Dworu Turynskiego *Zwiaſtowania N. P. MARYI,* fundowany ieſt od Amadeuſza VI. w R. 1362. na pamiątkę dzielności Dziada ſwego, w dobyciu wyſpy Rhodu. Kawalerowie tego Orderu noſzą na łańcuchu złotym w roże lakierowanym, lub na wſtędze rożowey, Mental z wyobrażeniem Zwiaſtowania N.P.MARYI, na ſukni zaś gwiazdę złotą, Krzyż ſrebrny w czerwonym polu maiącą, dokoła zaś (ſtako y na łancuchu) ſą litery F.E.R.T. ktore znaczą *Fortitudo Eius Rhodum Tenuit.* Procz tego Orderu S. Maurycego postanowiony z penſyami od Amadeuſza VIII. w R. 1440. Jeſt rekompenſą zaſłużonym w woyſku. Kawalerowie tego Orderu noſzą białe lakierowane, z brzegami zielonemi, nakſztałt Maltańſkich, Krzyże.

M A L T A.

JEſt położona nie daleko *Sycyliy* na morzu ku południowi, bardzo ſzczupła, bo tylko na mil 60, Włoſkich całey cyrkumferencyi; ma oprocz ſtołecznego miaſta Malty, w ſamym ſrzodku położonego, trzy inſze miaſteczka: 1. Walletta y Zamek S. Erazma, 2. Wiktorya, y Zamek S. Anioła, 3. Senglea, y Zamek S. Michała. Tę Inſułę darował Kawalerom S. Jana Karol IV. iak byli od Turkow wygnani z Inſuły *Rhodus* nazwaney. *Magiſter Ordinis* ieſt dożywotni, mieſzka w Walecie. Kawalerowie Maltańſcy dwa śluby czynią, Poſłuſzeńſtwa y Czyſtości, ſą na obronie Chrześciańſkim Kupcom od Afrykańſkich rozboynikow, oſobliwie Algierczykow.

Zakon Kawalerow Maltańſkich był poſtanowiony w R. 1050. od Kupcow Włoſkich, ażeby pielgrzymuiącym do Ziemi S. był ku obronie y wygodzie, z kąd ſię nazywaią *Hoſpitalarii*, że do nich należało przyimować Pielgrzymow, idących do Grobu Chryſtuſowego. Z początku mieſzkali w Jerozolimie, potym ſię przenieśli do Ptolomaydy, lecz gdy

Sara-

Saracenowie Jerozolimę y Ptolomaydę odebrali, Kawalerowie Maltańſcy przenieśli ſię do Cypru w R. 1290, z Cypru wypadłſzy w R. 1309. odebrali Turkom wyſpę *Rhodus* nazwaną, na ktorey mieſzkali aż do R. 1522. z kąd ich Soliman II. wypędził. Naoſtatek w R. 1560. dał im Karol V. Maltę wyſpę, na ktorey do tych czas woiuią przeciwko Maurom. Chciał ich Muſztafa Ceſarz Turecki wypędzić y ztey wyſpy w R. 1565. ále iey nie mogł dobyć.

K O R S Y K A.

Jeſt położona na morzu nie daleko Sardyniy, gorami y laſami zagęſzczona, naſamprzod miała ludzi y obywatelow tych, ktorzy z Cyrynem bratem Sarda, ſynem Herkuleſowym przypłynąwſzy z Libiy (według Rabana) oſiedli na niey, od ktorego imienia z początku zwała ſię *Cyrynia*, zaczaſem nazywać ſię zaczęła Korſyką, od imienia iedney paſtuſzki, ktora ſżukaiąc wołu, zapłynęła na tę wyſpę, y upodobawszy ſobie mieysce, bez wiadomośći rodzicow, zaczęła mieszkać z dawnemi Cyryanami. Ta Korsyka według okoliczności czaſu, y rożnych rewolucyi, do wielu należała Panow.

Naprzod należała do Rzymian, ktorzy w niey kilka miaſt wybudowali. Po rożnych rewolucyach Maurowie ią zaiechali, od ktorych uwolniona była przez nieiakiego Ademara, Genuenczykow Wodzá. Za Karola Wielkiego do Genuenczykow należała, ktorym ią Rzeczpoſpolita Piſańſka wydarła; á tę znowu po rożnych rewolucyach Genuenczykowie odebrali, y do tych czas trzymaią. Rodzi frukta y wino Korſyka wyborne, wołow, y innego rodzaiu zwierząt ma doſtatek.

Nie daleko Sycyliy ku pułnocy leżą *Wulkanſkie* Inſuły pomnieyſze, albo inaczey Lypareńſkie, ktorych ieſt 10. naywiękſza z nich *Lipara,* na pułtory mili Włoſkiey maiąca cyrkumferencyą, z tych ſię ognie częſto pokazuią, á oſobliwie

z wyspy

z wyspy *Wulkania* nazwaney, są w possessyi Krola Sycyliyskiego. Ku wschodowi są te dwie Insuły nayzacznieysze: *Kreta* albo *Kandya* y *Cyprus*.

K R E T A.

WEdług niektorych z Euzebiuszem, ma przezwisko od pierwszego Krola *Kres* nazwanego. Inśi piszą, że się nazywa od Krety Hesperyda corki. Są niektorzy tego zdania, że od *kredy* ktora się naywyśmienitsza na tey wyspie znayduie. Ta Kreta od zachodu iest przyległa Morei, miała przedtym sto miast sławnych, według Izydora. Z początku była krolestwem, potym obrocona w Prowincyą od Rzymian, należała przedtym do Wenetow, teraz ią Turek ma w swoiey mocy. W tey Krecie naypierwey zaczeli używać strzał y okrętow, w niey naypierwsze szkoły do muzyk się zaczęły. Nie żywi żadnego węża, áni gacka. Miała wiele do siebie należących pomnieyszych wysp, z ktorych naysławnieysza iest *Pathmos*, na ktorey wygnany od Domicyana Cesarza Jan S. Ewangelista napisał Księgę o przyszłych rzeczach, *Apocalypsim* nazwaną.

C Y P R U S.

JEst z dawnych wiekow sławna Insuła, leży na morzu medyterrańskim, nie daleko Syryi od wschodu, od południa zaś ma Ziemię swiętą czyli Palestynę, ta bardziey należy do Azyi niżeli do Europy, fundowana iest od *Cethina* wnuczka Jafetowego, syna Noego; naprzod miała swoich Krolow, potym ią zawoiowali Rzymianie, od Rzymian odebrali Grekowie; gdy zaś Rychardus Angielski Krol przypłynął z woyskiem pod Jerozolimę, wszystkie siły obrocił na Cypryiską Prowincyą, ktorą odebrawszy w krotce, oddał Gwidonowi Luzygnanowi Francuzowi, ktory pretendował Jerozolimskiego krolestwa. Była tedy w mocy Gwidona y iego sukcessora przez długi czas, potym się dostała dwom braci, z ktorych imieniem

mieniem *Piotr* zabity był od brata swego, ale się nie długo bratoboyca cieszył Panstwem Cypryiskim, ponieważ po rożnych rewolucyach y naiazdach, dostała się Insula Cypryiska Wenetom, od ktorych przez woynę odpadła, y do tych czas w Tureckich rządach zostaie. Znayduie się w Cyprze wszystkiego obfitość, wino wyśmienite, y trwaiące. Dosyć iest y *Katolikow* kupcow, y mieszkaiących, są y Missyonarze Zakonu O. S. Franciszka, ktorzy się nie tak drogo opłacaią iako w Jerozolimie: tu bowiem haraczu około wszystkich Swiętych muszą za miastem Jerozolimskim dawać co rok Baszy 16 tysięcy, oprocz innych prezentow, od pogrzebow tak Forystyerow, iako y samych siebie, po złotych 4. W Cyprze zaś tylko po groszy 4. Jak w Jeruzalem, tak y w Cyprze Katolicy świeccy y Zakonni chowaią się nie w Kościołach, ale na mieyscach za miastem, iak u nas Zydzi, według tamecznego zwyczaiu, dla uchronienia się powietrza, o ktore nie trudno w wschodnich *Panstwach* dla przykrego gorąca.

G R E C Y A.

PRzedtym Tessalia, potym od Argusa Krola czwartego Argiwia nazwana; pierwszego miała *Krola* Inacha, ktory zaczął w Tessaliy krolować za życia Izaaka Patryarchy, już maiącego lat 60. krolował lat 50. Po nim sukcessorow było Krolow 14. aż do czasow Baracha y Debory sędziow Izraelskich, o ktorych Pismo S. *in Lib: Judic:* po Inachu nastąpił *Phoroneus* syn na panstwo, ten pierwszy w Grecyi sądy postanowił y prawa; mieyscá zaś nazwał sądu *Forum*, ktore imie do tego czasu sądy maią. Siostra iego *Izys* gdy od Jowisza zgwałcona była, dla boiaźni oyca y wstydu u ludzi, zapłynęła do Egyptu, w ktorym nauczyła siać roli. Po śmierci Phoromeusza nastąpił syn iego *Seraphis*, ktory gdy do Egyptu zápłynął, grubego na ten czas narodu, y tam umarł, za

pierwsze-

pierwszego Boga miany u Egypcyanow; gdy święto obchodzili Egypcyanie tego Seraphisa, mocą diabelską woł wychodził z Nilu, y na powietrzu się pokazywał, y znowu po skończonym nabożeństwie chował się, za Boga także miany. Z ktorey okoliczności za czasem Egypcyanie y Jozefa Patryarchę pod figurą tego cielca, szanowali za Boga, zowiąc go *Seraphis*, albo inaczey *Ozyrydes*. Potym nastąpił Argus, y insi sukcessyonalnie aż do Alexandra W.

Cała Grecya nie była tylko iednym w szczegulności Krolestwem; ale dawnieyszych czasow wiele w sobie zamykała Krolestw y Rzeczypospolitych. Od Grekow powstało Krolestwo Myceńskie za Perseusza, o ktorym u dawnych Grekow było dosyć Fabuł. W poźnieyszym czasie powstały Krolestwa: Korynteyczykow, Tebanow, Kretensow, Ateńczykow, Spartanow, Macedonow &c.

I. Atenczykow krolestwo inaczey *Atticum*, u Rzymian nazwane, miało swoy początek od Cekropa, ktory za życia Moyżesza Areopag dla sądow wybudował. Było to mieysce na ktorym starcy y nayrozumnieysi sądy krolestwa odprawiali. Jeżeli była sprawa iaka walna w nocy ią sądzili, ażeby pacyentow nie poznali, przestrzegaiąc tego, żeby się znać ktory z Sędziow przyiaznią nad sprawiedliwość nie uwiodł. Y z tąd się to u Latynow czyli Włochow, takie nocy nazywaią: *noctes Atticæ*. Ostatni Krol Ateńczykow był Kodrus na lat 1114. przed Narodzeniem Chrystusowym. Ten maiąc woynę z Peloponeńczykami, tę od wieszczkow odebrał wiadomość, że ieżeliby był zabity od nieprzyiacioł, Ateńczykowie będą mieli zwycięstwo. Narażał się Kodrus umyślnie ażeby był zabity, ale też samę wiadomość maiąc nieprzyiaciel, mocno się wystrzegał zabić Krola. Nareście Kodrus przebrawszy się niby za szpiega gdy nieznaiomy przyszedł do nieprzyiacielskiego obozu zabity był. Sam umyślnie dla zwycięstwa Ateńczy-

kow nadstręczaiąc się na śmierć, iakoż po śmierci iego Ateńczykowie otrzymali zwycięstwo.

Po śmierci Kodrusa, iuż nie mieli Ateńczykowie Krola, ale Xiążęcia w dziesięć lat sobie obierali. Potym za Hippiasa, Persow na siebie rozgniewali, z kąd y do woyny przyszło. Gdy pokoy z Persami zawarli, przez sto lat mieli ustawiczną woyne z Lacedemończykami, naostatek razem z Grecyą dostali się Macedonom.

II. Lacedemonow krolestwo zaczeło się trochę poźniey po Ateńczykach, od Lacedemona pierwszego Krola tak nazwane. Nie było sławne aż pod czas Troiańskiey woyny. Gdy bowiem Alexander czyli Parys syn Pryama Krola Troi, wykradł Helenę Menelausa Krola Lacedemonczykow żonę; cała Grecya o tę krzywdę woynę z Troiańczykami miała, aż do spalenia Troi, o czym iuż wyżey namieniłem.

Likurgus Filozof napisał Lacedemonczykom Prawa, na ktore mu przysięgę uczynił, iako ich poty zachowywać będą, poki by do nich nie powrocił. Piszą niektorzy, że ten Likurgus umyślnie w okno Etny skoczył; insi mowią: że nie znaiomy umieraiąc, kazał ciało swoie spalić y prochy utopić, ażeby Lacedemonczykowie nie mieli exkuzy od przysięgi swoiey, gdyby iego prochy przynaymniey powrociły do Oyczyzny. Potym Lacedemonczykowie rożne maiąc z sąsiadami woyny, razem z niemi Macedonom poddać się musieli.

III. Macedonow krolestwo w tych czasach swoy początek miało, gdy Assyryiska Monarchia po spaleniu Sardanapala podzielona była. Pierwszy Krol Macedoński *Caranus*, Herkulesa potomek. Insi zaś Krolowie bez sławy woienney prywatnie żyli, aż do czasow Filippa II. Oyca Alexandra, ktory y Macedonią rozszerzył, y insze krolestwa Grecyi zawoiował. Po śmierci Filippa Alexander zwyciężywszy Daryusza, całą Azyą podbił, y Monarchią Grecką postanowił, iakom wyżey napisał.

Po śmierci Alexandra został się syn iego Herkules z nałożnicy. Gdy umierał zostawił przy nadziei *Roxanę* żonę, ktora po śmierci iego powiła syna, imieniem Alexandra Posthuma. Został się także brat Alexandra *Arydeus* iuż dorosły, ale tak nierozumny, że ani sobą, ani bardziey Państwem rządzić nie mogł; Wodzowie iednak pominąwszy Herkulesa, y Alexandra, oddali Monarchiy Greckiey rządy Arydeuszowi bezrozumnemu, z tą intencyą, ażeby się sami rządzili. Jakoż w krotce podzielili się Alexandra Państwem, tak dalece, że z iedney Monarchiy Greckiey cztery powstały Krolestwa. I. Macedońskie. II. Egypskie. III. Azyatyckie. IV. Syryiskie. Familia Alexandra została się tylko przy Macedoniy. Olympias matka Alexandra W. zabiła Arydeusza wnuczka swego, sama zaś była z całym Alexandra potomstwem zabita od Kassandra antypatrowego syna.

Po wygubioney Alexandra familiy, Macedonia y Grecya to od Francuzow, to od inszych sąsiadow naieżdżana była, naostatek w Prowincyą obrocona Rzymianom się poddała, na lat 168 przed Narodzeniem Pańskim. Tak zaś Grecya, iako y do niey przyległe Prowincye należały do wschodnich Cesarzow Greckich, aż do R. 1453. w ktory czas za Paleologa Konstantyna XII. Machomet II. całą opanował Grecyą.

CIEKAWOSC I.

Jakie były Olympiady u Grekow?

OLympias u Grekow, było *spatium* czyli czas czteroletni, ponieważ Grecy co cztery lata Jowiszowi Olympią z wielką uroczystośćią ofiary czynili, nie daleko mieysca Pisam y Eledeusa. Odprawowała się zaś ta uroczystość z początku lata podczas solstitium, według Liwiusza, zacząwszy a Luna 11. aż do 16. uczyniło to 5. dni przed 11. Lunacyą od same-

go nowiu przez dni 11. *Kawalerowie* Greccy mieli publiczne experyencye ſwoich ſił y ſerca. Po ktorych ſkończonych zaſiedli Radni Panowie, y dawni Wodzowie do ferowania ſentencyi, przyznaiąc niektorym zwycięſtwo. Tych zaś ktorym Sędziowie przyznali zwycięſtwo, na publicznych tablicach na to przygotowanych, piſane imiona były przez Xięży do tey funkcyi deſtynowanych, ktore dla wiecznzey pamięci co 4 lata ſkładali w *Kościele* Jowiſza Olympiackiego u Elidenſow, na mieyſcu beſpiecznym y nigdy niedobytym. Naczytać ſię możeſz o tym dosyc obſzernie w Laktancyuſzu, *Placydzie*, y innych Hiſtorykach Greckich. To Archiwum było w całości więcey iak przez 1000, lat zachowane, aż do Theodozyuſza Ceſarza II.

Były te Olympiady potrzebne oſobliwie dla dwoch przyczyn. Naprzod dla cwiczenia ſię młodych *Kawalerow* w woienney ſztuce, zkąd powſtali owi zawołani Greccy Wodzowie. Druga dla wyrozumienia lepſzego czasow *Pańſtwa* Greckiego, y w nim rewolucyi. Przed temi bowiem olympiadami nic pewnego nie można ſię dowiedzieć w Hiſtoryach Greckich, co ſię ktorego czaſu przytrafiło. Dla czego *Cenſorinus* trzy wieki naznacza, pierwszy od ſtworzenia swiata aż do potupu, ktory nazywa *Adelon*, czyli niepewny y nieznaiomy; drugi od potopu aż do pierwſzey Olympiady, ktory nazywa *Mithion*, czyli z Łacińſkiego *fabuloſum ſæculum*, wiek pełny fabuł. Jakoż przed Olympiadami naywięcey było baiek u Poetow, ktorzy nie maiąc pewnego fundamentu do prowadzenia Hiſtoryi, co ſię im zdało według każdego imaginacyi piſali. Trzeci wiek od Olympiad Greckich aż do tego czaſu, gdy piſał Hiſtoryą, y ten nazywa *Reſtorycon*, wiek pewny; ponieważ po Olympiadach zaczętych, wſzyſtkie rzeczy godne pamięci, z wielką pilnośćią opiſywali Grecy, od iedney Olympiady aż do drugiey, od drugiey do trzeciey, y ſetney.

Olympiady czas tak się znaczy: Olympiadis 1. anno 3. co rozumieć potrzeba, że ta albo owa rzecz przytrafiła się po Olympiadzie pierwszey roku trzeciego; bywa że się czasem adnotuie y tak naprzykład: Olympiadis 23. anno 4. to rozumieć potrzeba że ta awantura stała się po Olympiadzie Greckiey dwudziestey trzeciey roku czwartego; przed Olympiadą 24. w tym roku następuiącym.

Pierwsza Olympiada Grecka zaczęła się za *Iobita* Greckiego Pana około R. 3250, od stworzenia świata, za Ozeasza Krola Judy, w R. panowania iego 5. Jeroboama Krola Izraelskiego w R. 2. Przed Narodzeniem CHRYStusa Pana według Kalendarza Dyonizyusza *R.* 776, przed założeniem miasta prędzey lat 23, miesięcy 10. ponieważ *Rzym* był założony w Kwietniu, 21. Aprilis, 28. R. Ozeasza Krola Zydowskiego. Olympiady zaś zaczęły się in Julio Luna 11. Ozeasza R. 5. iak pisze Diodorus, y Syculus, nie zgadza się iednak Warro y Kato, ale o małą rzecz chodzi.

Były insze Olympiady dawnieysze u Grekow nazwane *Agonas*, ale nie tak sławne y stateczne, iak te, o ktorych teraz iest wzmianka. Były y rożne gonitwy czyli poiedynki Kawalerow sławnych, ktore odprawiał ow sławny Herkules, we wszystkich woyskowych broniach zwycięzca, ale te dla częstych w Greckim państwie rewolucyi y woien ustały były. Dopiero ich ten *Iphitus Elidensis* znowu otworzył, R. 408. po spaleniu Troi.

CIEKAWOSC II,

Jaki był początek Schizmy Greckiey?

POczątek potaiemney Schizmy Greckiey, razem się prawie zaczął z początkiem Wiary S. Katolickiey. Jeszcze za życia Apostołow słychać było w Pismie *Actorum 6.* szemranie Grekow: *Factum est murmur Græcorum*; zawsze ten narod miał ambi-

ambicyą z uporem zmieszaną. Przytym był niestateczny w dotrzymaniu wiary tak dalece, że Grekow rzetelność, poszła w przysłowie: *Græca fides*; między inszemi okolicznościami okazyą było Grekom: że Konstantyn Wielki przeniosł stolicę do Byzancyum, ktore miasto zreparowawszy nazwał nowym Rzymem. Gdy się potym rozdzieliła Monarchia Rzymska, na zachodnie y wschodnie Państwo, iuż Grecy oczywiście zaczeli Kościoł dzielić na Rzymski y Grecki, iakoby ieden do drugiego nie należał, przecież tego niedokazali, aż za Focyusza, ktory w R. 857. za promocyą Wodza, Michała III, Cesarza wschodniego, został Patryarchą Konstantynopolitańskim, przez zazdrość S. Ignacego, ktory znowu w *R.* 867. od Bazylego Macedona był na Stolicę nawrocony. Focyusz zaś wygnany. Po śmierci S. Ignacego znowu Cesarz Bazyli na stolicę przywrocił Focyusza w R. 877. na co dla pokoiu Jan VIII. Papież pozwolić musiał. Tu dopiero pyszny Focyusz nietylko Biskupow wschodnich, od posłuszeństwa Kościołowi Rzymskiemu odmawiać począł, ale też y samemu Papieżowi klątwą groził, zkąd zaczeły bydź niepokoie w Kościele Sw. co postrzegłszy Leo Cesarz syn Bazylego, złożył Focyusza w *R.* 886. y na wygnanie posłał, gdzie y umarł R. 891.

Po śmierci Focyusza, Lizyniusz y iego następca Sergius Patryarchowie Konstantynopolitańscy, zawsze Focyusza schizmę promowowali, ale im się Leo Cesarz nie dał tak bardzo rządzić; aż dopiero w *R.* 1053. Michał Cerullaryusz Patryarcha Konstantynopolitański, publicznie Biskupow, Klerykow, y Swieckich upominał, ażeby z Łacińskim Kościołem iedności nie mieli. Zadawał Rzymskiemu Kościołowi przed posposlstwem te niby to wielkie kalumnie. 1. Ze Xięża Łacińscy brody golą. 2. Ze nieczystych zwierząt mięso iedzą. 3 Ze w Mszy S. *osculum pacis* daią assystuiącym. 4. Ze Alleluia pod czas Quadragezymy nie śpiewaią. 5. Ze Biskupi pier-

ścieni

ściení zażywaią &c. temi y podobnemi obiekcyami brzydził pospolstwu Kościoł Rzymski ten Patryarcha. Posłał Leo IX. Papież Posłow do Konstantyna Cesarza, ażeby pokoy Kościelny starał się zachować, ale nic nie wskurali.

Dla tego w R. 1098. Urban II. Papież nakazał Zbor w Apuliy, na ktory gdy się Grecy ziechali, przekonani byli, że DUCH S. nie tylko od OYCA, ale też y od SYNA pochodzi. Przeciwnie uczący Grekowie potępieni byli. Pozwolili na wszystko Grekowie, ale się nie pierwey do domu z Apuliy wrocili, jak do uporu dawnego.

Przyłączyła się do rozszerzenia schizmy y Cesarzow wschodnich nienawiść na Leona III. że Karolowi IV. Monarchiy Rzymmskiey pozwolił.

Chciał był w R. 1429. Jan Paleolog na usilną prozbę Eugeniusza IV. Papieża, razem z Iozefem Patryarchą Konstantynopolitańskim przyprowadzić Grekow do iedności z Kościołem Rzymskim, y zupełnie znieść schizmę na Zborze Florenckim, na ktorym y sam Cesarz Paleolog był osobliwie przytomny, y Iozef Patryarcha Stolicy Apostolskiey oddał posłuszeństwo, ktory umarł w Florencyi. Inśi zaś Biskupi Greccy, a osobliwie Marek Biskup Effezki, po wielu uczyninych sprzeczkach na zborze Florenckim, nie czekaiąc końca wyniosł się sekretnie, y przyiechawszy do Grecyi wprzod całą zbuntował a niżeli Paleolog Cesarz powrocił do Domu. W krotce potym całą Grecyą zawoiowali Turcy, nie wiemy dla iakich grzechow, czyli to nie dla przeklętego uporu, iako im przepowiedział na Zborze Florenckim Papież Eugeniusz. Niechcieli bydź posłusznemi Matce Kościołowi S. niech teraz nauczą się posłuszeństwa Turkowi. Gdy Turcy mieli uderzyć na Konstantynopol, upominał ich Eugeniusz IV. ażeby się z Bogiem y Kościołem S. poiednali, groził im bliską zemstą Boskiey sprawiedliwości: Naostatek ofiarował Kapelusz Patry-

arsze

arsze Konstantynopolitańskiemu, ieżeliby chciał iedność z Kościołem Rzymskim trzymać; ale bezbożny Patryarcha na to Oycu S. oświadczenie dumno odpowiedział: *Wolę zawoy Turecki na głowie, niżeli Kapelusz z Rzymu Kardynalski.* Tego prawie roku y Kapelusz, y głowę razem z życiem utracił; bo gdy Machomet Konstantynopola dobył, ten hardy Patryarcha dufaiąc w pieniądze, ofiarował Tyrannowi znaczną summę na okupienie życia swego, ale się nieokupił, bo mu Machomet odpowiedział: lepiey te pieniądze było dać Cesarzowi Panu swemu, ażeby miał był więcey woyska, samego zaś ściąć kazał.

Nie pamiętał S. Ociec Mikołay V. na zuchwalstwo Grekow. Gdy byli od Turkow ściśnieni, mile ich przyimował do Rzymu, y iałmużnami opatrywał, pisma ich y księgi po całym świecie zbierać, y od Turkow skupować kazał, przecież ich to bynaymniey złości y uporu nie wstrzymało.

NIEMCY DAWNE.

O Początkach Niemieckiego Państwa, nic pewnego nie mamy; ponieważ Niemcy z dawnych czasow nie starali się o pismo y historye, ale bardziey o rozszerzenie Państwa swego. Niektorzy piszą, że po pomieszaniu ięzykow u Wieży Babilońskiey, przyszli w te kraie syn Noego z Tuyskonem y Gigantem, co iest bardzo nie pewna. Inśi piszą, że Niemcy przyszli w te kraie z Scythyi, Dacyi, y Pannoniy, co iest pewnieysza; bo synowie Noego nie zaraz ruszyli się na cały świat, (ile że ich nie wiele było, respektem teraznieyszey liczby) ale się przenieśli do pobliższych kraiow: iako to do Tessaliy, Armeniy, Egyptu, Tatarskiey ziemi, na ktorych mieyscach w poźnieyszym czasie, gdy im ciasno było dla rozmnożenia się ludzi szukali dla siebie inszych kraiow, y tacy byli Gottowie, Wandalowie, Słowianie, Nermanowie.

Niemcy

Niemcy od dawnych czaſow z wielu Prowincyi y Kroleſtw mieli ſwoie złożone Państwo, ktorzy od Rzymian dla tego nazwani byli *Germani*, co ſię po Polſku znaczy *Rodzeni*, że iak rodzeni brácia wraz ſię trzymali, y opierali Rzymianom. Dawne granice Niemcow te były: Dunav, Ren, Ocean pułnocny, y Wiſła. Dzielili ſię na cztery Kolonie, czyli części. I. *Ingenowcwie* mieſzkali w tych kraiach gdzie teraz Dania, Nowergia, y Szwecya, gdzie byli y Cymbrowie. II. *Wandalowie* Pomeranią, Pruſſyą, niżſzą Saxonią, y część Polſkiego kraiu oſiedli. III. Hermannowie reſztę kraiu Niemieckiego trzymali, zacząwſzy od Dunaiu Bawaryą, Francyą, Czechy &c.

Te wſzyſtkie cztery partye wraz ſię z ſobą trzymali, lubo miewali oſobliwſzych Krolow, czyli Xiążąt, ci iednak nad niemi iednowładney mocy nie mieli, ále tylko co poſpolſtwa uſtanawiali; do tych Xiążąt należało było przyprowadzić do ſkutku. Gdy woynę mieli Niemcy, luzowali ſię, iednego dnia iedni, drugiego drudzy ſzli na woynę, zawſze połowę zoſtawiali w domu. Ci zaś ktorzy ſzli na woynę, brali z ſobą razem żonę y dzieci, ażeby ſię tym żwawiey potykali z nieprzyiacielem, gdyż im chodziło nietylko o ſiebie, ále y o żony, y o dzieci gdyby przegrali. Bili ſię zaś z krzykiem y wrzaſkiem wielkim. Oręże ich były krotkie włocznie, ktore ſię za czaſem odmieniły w ſzpady, młoty kończyſte, przyłbice żelazne &c. gdy ſię bili, wraz ieden przy drugim ſtaneli w ſzyku; tak zaś byli uparci w uſtąpieniu z placu nieprzyiacielowi, że u Rzymian to uroſło przyſłowie: *Kto chce nieſzczęśliwie zginąć, niech idzie przeciwko Niemcom na woynę.* Jednakże ich w czaſie poźnieyſzym zwyciężyli Rzymianie, iako ſię niżey powie.

Ci wſzyſcy Niemcy ſiedzieli w pokoiu przez czas długi, aż do czaſow Maryuſza Krola Rzymſkiego, za ktorego

gdy Cymbrom zalało morze Wyſpę, nie daleko Daniy, nazwaną Gutlandya, ruſzyli ſię ,w pięćkroć ſto tyſięcy Włochow, y złączywſzy ſię z pobliżſzemi Niemcami, napadli na woyſka Rzymſkie, ktore po kilkakroć zwyciężyli, aż dopiero gdy ow ſławny Konſul Kaius Maryuſz napadł ich z woyſkiem Rzymſkim, tak ich chwalebnie zwyciężył, że nie daleko wod Lyxyuſzowych trupem Niemcow położył dwa kroć ſto tyſięcy, á 80. tyſięcy żywcem wziął w niewolą. Z kośći zabitych (iak piſze Brictius) tameczni Obywatele około winnic płoty robili.

W tych ſamych czaſach gdy Maryuſz w Francyi Niemcow zabiiał, Katullus Konſul z Cymbrami miał co do czynienia, ktorzy ſię przez Alpes gory po śniegách do Włoch wdzierali, nie mogł im dać Katullus rady, ále gdy Niemcow uſpokoił, przyſzedłszy z woyſkiem Maryuſz, tak ſzczęśliwie zbił Cymbrow, że ich potym ſłychać nie było.

Roku 505. przed Narodzeniem CHRyſtuſa za Juliuſźa Cezara Dyktatury, Aryowiſtus Krol Hiermionow Niemcow naieżdżał, Heduow, y Burgundow, iuż na ten czas należących do Rzymian, ktorego Juliuſz Cezar nie bez trudnośći zwyciężywſzy, na Renie rzece moſt wyſtawił, y Rzymianom Swewią, y Sykambrow poddanych przyłączył.

Gdy iednak Niemcy niechćieli być Rzymianom poſłuſzni, wyſłał na nich Auguſt Ceſarz Druzuſa z woyſkiem, ktory y Ren przeſzedł, y Moguncyi z Auſzpurgiem dobył, y na wielu mieyſcach prezydyum Rzymſkie oſadził. Miał ten Druzus wielkie ſzczęśćie na woynie w Niemczech, wkroczył iuż był aż do Hetruſkow, ktorzy mieſzkali w Saxoniy niżſzey, y daley ieſzcze miał wolą poyść ku pułnocy, tylko że go zaſkoczyła śmierć ieſzcze młodego, dopiero maiącego lat życia 30. Gdy nad Renem miał Druzus batalią z Niemcami, doświadczył w niewiaſtach Niemieckich nie

ſłycha:

ſłychaney od wieku żwawośći z tyrańſtwem złączoney: te będąc między wozami w bażarach nie daleko batał y, gdy ich mężowie trupem padli na placu, okrutne y z odwe niewiaſty na idących do ſiebie Rzymian, gdy iuż wſzyſtkie wypuśćiły ſtrzały, dzieci własne żywcem rozſzarpawſzy, ſztukami na nich rzucali. Po śmierci Druzuſa wyprawiony był na Niemcow brat iego Tyberyuſz, (ktory potym zoſtał Ceſarzem) ale ten nic oſobliwſzego nie ſprawiwſzy, powrocił do Rzymu.

Potym wyſłał Auguſt Ceſarz iuż po Narodzeniu Pańſkim roku 2. albo trochę poźniey Kwintyliuſza Warra, Człowieka pyſznego y łakomego, ażeby w Niemczech pokoiu przeſtrzegał, y buntow bronił, ale że ten Warro mocno podatkami Niemcow obciążał, Arminius nieiaki Niemiec zebrawſzy wybornych ludzi kilkanaśćie tyſięcy, wydał Rzymianom batalią, na ktorey pod miaſtem Weſtpalią 50. tyſięcy Rzymian trupem położył. Warro dla wſtydu ſam ſiebie zábił, a Ceſarz Auguſt dowiedziawſzy ſię o tey ſtracie woyſka, biiąc głową o ścianę, te ſłowa częſtokroć powtarzał: *Quintilii Varro redde mihi meas legiones.* Temu zaś Arminianowi na pokazanie wdzięczności, wyſtawili Niemcy ſtatuę, ktorą Karol IV. obalić kazał.

Od tego czaſu Niemcy rożne mieli rewolucye, aż ſię wybili z mocy Rzymian. Drugi raz po części należeli do nich, nigdy iednak Rzymianie całych nie zawoiowali Niemcow, niektore tylko Prowincye około Dunaiu y Renu trzymali. Około R. 30. zebrali ſię razem z Saxoniy, Weſtpaliy y Frankoniy Niemcy, chcąc ſię wybić z mocy Rzymian za Honoryuſza Ceſarza, ale aż piątego wieku przyſzło do tego za Krola Faramunda, iakom iuż wyżey nawienił. Więcey o dawnych Niemcach znaydzieſz u Tacyta *Lib: de moribus Teutonum.*

NIEMCY TERAZNIEYSZE.

TErażnieyszych czasow Państwo Niemieckie ma te granice: od wschodu Węgry, y Polskę, od zachodu Burgundyą, Lotaryngią, y Belgium, od południa Włochy, od pułnocy morze Baltyckie y Danią. Całe Państwo Niemieckie Karol Wielki podzielił na Niemcy niższe czyli Belgium, y na Niemcy wyższe, do rożnych Panow należące. Belgium całe składa się z Prowincyi 17. ktore sobie Karol śmiały Burgundyi Xiążę podbił, te wszystkie 17. Prowincyi po śmierci Karola dostały się w Dom Austryacki Maxymilianowi Cesarzowi I. w posagu za Maryą Corką Karola Burgundyi Xiążęcia w R. 1477. do ktorego domu przez posag dostała się Hiszpania, potym Węgry, y Czechy, iakom iuż wyżey nazmienił.

Jak prętko odebrał te 17. Prowincyi Dom Austryacki, zawsze Francuz czuwał, ażeby się mogł y on iaką częścią podzielić, iakoż w krotkim czasie odebrał Pikardyą, Artezyą, &c.

Siedm Prowincyi w R. 1566. z pod władzy Austryakow wybiły się z tey okazyi: gdy Wnuk Maxymiliana, Karol V. Cesarz podział czynił Państw swoich dziedzicznych, między Ferdynandem bratem, á Filippem synem swoim, na Filippa wraz z Hiszpanią padło całe Belgium z 17. Prowincyi złożone. Lecz zprzykrzywszy sobie też Prowincye rząd Hiszpański, á zwłaszcza tyrannią zesłanego do tegoż Belgium Xiążęcia *de Albe*, za powodem Gwilhelma *de Nassau* Xiążęcia Arauzykáńskiego, sławny bunt y związek Utrechtski R. 1566. przeciw Hiszpanom uczyniły. Po krwawey z niemi przez kilkadziesiąt lat trwaiącey woynie, 10. Prowicyi rządowi Domu Austryackiego poddały się, 7. zaś pułnocnych Prowincyi potrafiły wybić się z poddaństwa, y deklarowane są R. 1648. przez Traktat Wesfalski wolną Rzeczpospolitą, ktorą to

wolno-

wolnośćią do dziś dnia zaſzczyca ſię, y ma tytuł Rzeczypo-ſpolitey Olenderſkiey od Holandyi, znaczniey ſzey Prowincyi.

Holandya dawniey była częścią Batawiy, potym Galiiy Belgickiey do Rzymián należącey. Dla czego dotąd zowie ſię Belgium, z przydatkiem *Acatholicum*, dla rożnośći od innych 10. Prowincyi, *Belgium Catholicum* nazwanych. Leży Holandya ku wſchodowi nad morzem Niemieckim, na ſamych bagnach: ktore dwie rzeki wielkie z ſwemi odnogami czynią Ren y Morza. Atoli induſtryą Holendrow tak cały kray kanałami y rowami oſuſzony, że y lądem y wodą może od miaſta do miaſta, od wśi do wśi ſię przebrać. W cyrkumferencyi nie liczy nad mil Polſkich 15. á zamyka w ſobie Wśi czteryſta, miaſt 29, z ktorych naywspanialsze, naybogatsze y nayobronnieysze ieſt Amſzterdam, ktore każdego dnia intraty liczy ſobie na 50. tyſięcy złotych Ryńſkich.

Do tey Rzeczypoſpolitey Holenderſkiey, oprocz zkonſederowanych Prowincyi, należą w Afryce, w Azyi, y w Ameryce znaczne częśći y Wyſpy.

W roku 1755. na puſtey wyspie bliſko Persyi *Karecya* nazwaney oſiedli Holendrzy, ktorą tak pożyteczną uczynić zamyślili, iako niegdyś pożyteczna była Portugálczykom wyſpa *Ormus*.

Inſze zaś 10. Prowincye należą częśćią do Auſtryakow, częśćią do Francuzow, Bawarczyka, Holendrow &c. lubo ich znaczniey ſzy kray ieſt poddany Domowi Auſtryackiemu, iako ſię tu opisuie.

I. Artezya cała do Francuzow należy, leży bliſko Pikardyi, liczy miaſt 10. wśi 754.

II. Holandya częśćią większą należy do Auſtryákow, do Francuza zaś y Bawarczyka niektore należą wyspy. Mi- liczy 30. wśi 1154.

III. Hannonia częścią należy do Austryakow, częścią do Francuzow, graniczy z Pikardyą, rachuie miast 24. wśi 950.

IV. Brabancya z większą częścią należy do Cesarza, lubo Bawarczyk także się nią podzielił. Ograniczona iest temi rzekami: *Moza*, *Scaldy*, *Sabi*, y *Tenera*; rachuie miast 26. wśi 700.

V. Antwerpski Marchionat przed tym był oddzielony Prowincyą, teraz iest przyłączony do Brabancyi, ma iedno sławne miasto Antwerpią.

VI. Do teyże Brabancyi przyłączony iest Powiat Mechlinski, do ktorego należy wśi 9.

VII. Mamurceńskie Graffowstwo należy do Cesarza, y częśćią do Francuza, ma 4 miast, wśi 282.

VIII. Xięstwo Luxemburskie iest podzielone: iedna część należy do Cesarza, druga do Francuzow; zamyka w sobie Marchionaty 2. Grafostw 7. Baronatow kilkanaśćie, miast 23 wsi 1168.

IX. Limburgieńskie Graffstwo należy po części do Cesarza, Francuza, y Holendrow, liczy miast 5. wśi 123.

X. Xięstwo Goldryi, ktore leży w samym srzodku Belgium między Brabancyą, Kliwią, y Julią, należy do trzech Panow. Cesarz ma Ruremonde &c. Prusak Gieldryą, Olędry trzymaią część niższą, y Graffstwo Zutfania nazwane, liczy miast to Xięstwo 22. wśi 300.

NIEMCY WYZSZE.

ZAmykaią w sobie Prowincyi wiele, do dziedzicznych Panow należących, ktore razem z Belgium Maxymilian I. Cesarz w roku 1512. podzielił na 10. częśći albo cyrkułow, według ktorych, że do tych czas na Mappach Geografowie rysuią Państwa Niemieckie, dla tego y ia tym samym porządkiem, ktory iest na mappach, opiszę Niemieckie Państwo.

I. Cyr-

I. *Cyrkuł Austryi.* Ten należy do Arcy-Xiążecia Austryi. Dzieli się Arcy-Xięstwo Austryi na wyższą y niższą, przez śrzodek płynie Dunay, naywiększa rzeka w Niemieckim. Do tego cyrkułu należą te Prowincye 1. *Styrya* ktorą kupił Leopold VI. Arcy Xiąże Austryi (w R. 1193.). 2. *Korynthia* ktora się dostała w dom Austryacki R. 1333. tym sposobem: Po śmierci Henryka V. Dziedzica Korynthiy, została się iedna Corka Małgorzata, ktora by była powinna dziedziczyć Korynthią, Ludwik iednak Cesarz Bawarczyk dla pokoiu ten podział uczynił, Austryakom dał Korynthią, Małgorzacie zaś Tyrolskie Graffstwo, ktore się także Austryakom dostało, tym sposobem: R. 1363. Ta Małgorzata poszła za Ludwika z Xiążąt Bawarskich Marchiona Brandeburskiego z ktorym miała iednego syna imieniem Maychardа, ten w R. 1360. ożenił się z Malgorzatą Austryaczką z ktorą y roku spełna nie dożył. Po śmierci iego Austryacy odebrali Tyrol ale nie bez zamieszania y woyny, ponieważ Bawarczyk *jure successionis* należał do Tyrolu, w chodził do ugody tych dwu Domow Karol Wielki Cesarz, na reżcie po 6. lat Bawarczyk ustąpił swoiey pretensyi. 3. *Karniola* to Xięstwo należy do Cesarza, obfituie, w zboże, Wino, Merkuryusz w nim kopią &c. Należy do Karnioli Marchionat Windyński, Graffstwa dwa; Akwilegia Miasto sławne, Trygest z portem &c. 4. *Tyrol* między gorami y opokami położony, ma w sobie ludzi pracowitych, ale ziemia nie urodzayna. Są w nim dwa Biskupi, Trydeński y Bryzyneński, obadwa maią tytuł Xiążąt S. R. I. należą do Seymu Imperyi, według Traktatu R. 1500. Iakim się sposobem dostał Tyrol w Dom Austryacki namieniłem pod Karynthią. 5. *Swewia.* ta się nazywała wyższa Austrya, ktora w sobie zamyka Swewią, y okoliczne Prowincye, y Miasta. Do tey przed tym należała Alsacya, ale przez Traktaty Westpalskie musiał tey ustąpić Austryak Francuzowi, dziesięć tylko sobie w niey

miast

miast wydzieliwszy, ale y te R. 1683. na siebie odebrał Francuz, o co były kłotnie aż do R. 1697.

II. *Cyrkuł Burgundyi.* Do tego Cyrkułu należy Burgundya z całym Belgium, z tą kondycyą ażeby od początku te były wolne Prowincye, ieżeli by zaś Cesarz miał woynę z Turkami, powinni go posiłkować, ale tego teraz nie uczynią; chyba z dobrey woli nie prawem przymuszeni.

III. *Cyrkuł Rhenu niższego* Do tego Cyrkułu należy Elektor Moguntcki, Trewirski, y Koloński Elektor Palatynatu Reni, Xiążę Arembergski, Graffowie, Nassowski, Assemburski, ktorych Karol VII Cesarz w R. 1744. Xiążętami uczynił.

IV. *Cyrkuł Rhenu wyższego* Do tego Cyrkułu należą Biskupstw 7. Wormacyeńskie, Spireńskie, Argenterateński (to do Francuzow teraz należy) Basileńskie, y trzy Biskupstwa ktore za Karola V. Francuzi Niemcom odebrali R 1552 Metzeńskie, Tuleńskie, y Werduńskie. Do tegoż Cyrkułu należą Opactwa 7. Xiążąt 5. Sabaudya, takze y Dobra Kawalerow Maltańskich, ktore chociaż są po całym prawie Imperyum rozproszone, do tego iednak Cyrkułu są wpisane. Graffstw znaczniey szych 5. y nie ktore Miasta Imperyi wolne.

V. *Cyrkuł Westpalski.* Do tego cyrkułu należą 7. Biskupstw 1. Paderborneńskie, 2. Loadyceńskie, 3. Monasteryeńskie 4. Osnabrugeńskie 5. Werdeńskie, do Hannowerczyka należy od R. 1719. 6. Mideńskie. Do Brandeburczyka należy od R. 1648. 7. Kameraceńskie, to Francuzi odebrali. Do tego Cyrkułu náleżą Opactwa 6. Xiążąt 3. Iuliaceń, Kliwieński, y Fryzyi Wschodniey. Familia Xiążąt Fryzyi ustała w R. 1743. zaiechali byli Bawarczykowie Stołeczne Xięstwa Miasto *Embolg*, ale ich Brandeburczyk wypędził y na siebie odebrał. Do tegoż Cyrkułu należeli Graffow 5. znaczniey szych Miast. 6.

VI. *Cyrkuł Saxoniy Niższey.* Do niego należy z Brunświckiego Domu Hannonwerski Elektor ktory razem iest Kro-

lem

lem Angielskim: Dziedziczne dobra Hannowerczyka są te 1. Xięstwo Luneburskie, y Lawenbugskie 2. Część Xięstwa Bruńświckiego, czyli Hannowerskiego, Xięstwo Brameńskie y Werdeńskie, ktore w R. 1648. Szwedom się dostały przez Traktaty, Westpalskie. Nie dawno ich Duńczyk Szwedom odebrał przez woynę y Hannowerczykowi przedał w R. 1719. ktore przedanie potwierdziła Krolowa Szwedzka w R. 1719. Xięstwo także Gruebchańskie y dwa Graffstwa należą do Hannowerczykow, Do tego cyrkułu należą Biskupstwa y Opactwa ktore teraz Lutrowie trzymaią, należy y Xięstwo Bruńświckie, Holsacya &c. y Miast 6.

VII. *Cyrkuł Saxoniy wyższey* Do tego Cyrkułu należą dwa Elektoraty, Saski y Brandeburski, Biskupstw kilkanaście y Opactw, ktore teraz do świeckich Panow Luterskich należą.

Sasi od Karola IV. przez lat 30. byli attakowani, ktoremu *Witekindus* około R. 785. poddawszy razem z wiarą katolicką, wziął od tegoż Cesarza Xięstwo Saxoniy, Angaryi, y Westpaliy, ktorych był taki sukces.

R. 960. Otto wielki pozwolił Xięstwa Saxoniy Hermannowi Billing, za to że był Guwernerem syna iego R. 1106. gdy nie stało Familiy Billingow, dostała się Saxonia Lotharyuszowi za pozwoleniem Henryka V. Cesarza. R. 1136, Henryk Bawarczyk wziął Saxonią w posagu za Gertrudą Lotharyusza Corką w lat, 45. po złożeniu Henryka, dostała się Saxonia z Elektorską godnością Bernardowi Graffowi Askaniy, Synowi Alberta Ursa Brandeburczyka, za pozwoleniem Fryderyka Barbarossy. Po zeszłey Familiy Bernarda, Zygmont Cesarz dał Saxonią Frydery kowi, Marchianowi Miśniy R. 1423.

Tego Fryderyka dwa się Wnuki zostali, *Albert y Ernest* ktorzy rozdzielili Familią R. 1464, tym porządkiem, ażeby do Ernesta Familiy należało Elektorstwo, do Alberta zaś Xięstwo.

W R. zaś 1548. za Karola V. Cesarza godność Elektora

przeniesła się do Familiy Albertowey, z ktorey Familiy dotychczas Elektorowie Saxoniy pochodzą.

Wiara w Saxoniy iest Luterska po większey części, sam zaś Elektor Fryderyk August Krol Polski z całym Domem swoim iest Katolik, iest Arcy Marszałkiem Imperyi, w liczbie zaś Elektorow iest szosty, Elektor Brandeburski iest w liczbie siodmy, ma godność Arcy Podkomorzego Imperyi, z całym swoim Państwem trzyma Sektę Luterską, w niektorych miey scach Kalwinską. Teraz iest Fryderyk III. z Domu Brandeburczyk, ma tytuł Regnanta (ktory odebrał Fryderyk I. w R. 1740.) iest Pan woienny y rozumny bez żadnych Ministrow sam rządzący Państwem y woyskiem. Naiechał nie spodzianie Saxonią z woyskiem w R. 1756. w iesieni y do tych czas w niey siedzi o czym na swoim mieyscu pisać będę.

VIII *Cyrkuł Bawaryi* Do tego Cyrkułu należy Elektor, Xiążąt 2. Neoburski, y Salisburski, Graffow 6. Biskupow 7. Miasto Ratyzbona y Werda, Elektor Bawarski iest piąty w liczbie Elektorow. Ma urząd Arcy Stolnika Imperyi, iest z całym Państwem swoim katolickiey Religiy.

IX *Cyrkuł Swewiy* Tym Cyrkułem rządzi Biskup Konstancyeński, razem z Xiążęciem Witemberskim. Do tego Cyrkułu należy Biskup Auszpurski y Kuryeński, y insze Opactwa, Miast 31.

X. *Cyrkuł Frankoniy.* Do niego należą Biskupstwa dwa. Bamberskie y Wirtzburskie, ktorych Biskupi razem są y Xiążętami Imperyi. Biskup Bamberski iest Dyrektorem tego Cyrkuła razem z Barathanem Marhionem, Xiążąt świeckich należy 6. Margrabstwo Ansbach, Graffstwo Erpach &c. Miast 5.

Insze osoby y okoliczności Imperyi iużem wyżey namienił.

L O T A R Y N G I A.

LOtaryngia dawnych czasow te miała obszerności y granice zacząwszy od Morza wśrzodziemnego, ciągnęła się przez Prowincyą

wincyą Delfinalu, Sabaudyią, Helwecyą, Alsacyą, Burgundyą, Lotaryngią, Julią, Kliwią, Belgii Prowincye &c. aż do Niemieckiego Morza.

Początek Lotaryngiy y Sukces był taki: Ludwik I. Cesarz po Karolu Oycu swoim dziedzic, miał trzech Synow z pierwszego Małżeństwa, Lataryusza, Ludwika y Pipina. Ci gdy byli dorośli, y między nich chciał Oyciec podzielić Państwo, narodził się mu Syn Karol z drugiey Zony, ktorego starśi Bracia żadnym sposobem niechcieli przypuścić do podziału, y zmowiwszy się starego Oyca pod strażą polityczną trzymali; ktorego Ludwik Syn trzeci uwolnił. Gdy przyszło do podziału Synowie starsi Malkontenci. Oyca z woyskiem naiechali potym wkrotce, R. 840. dla domowych kłopotow, Ludwik; bez uczynienia podziału umarł.

Po iego śmierci ieszcze większe między Bracią urosły rewolucye dla podziału, y kłotnie, po długich sprzeczkach, zgodzili się: a żeby Lotaryusz przy godności Cesarskiey wziął Longobardyą, Helwecyą, Burgundyą, Delfinat, Prowincyą Francuzką, Sabaubyą, Austrazyą, Alsacyą, Lotaryngią y Belgium.

Pipinus w tych czasach drugi brat umarł.

Ludwik wziął Niemcy całe, Moguncyą &c:

Karol Brat młodszy Francyą.

Lataryusz Cesarz zostawszy zakonnikiem umarł w R. 855. zostawił trzech Synow, Ludwika, Karola, y Lotaryusza, Ludwik II. Cesarzem został, wziąwszy Włochy czyli Longobardyą Karol Burgundyą. &c.

Lotaryusz Austrazyą w ktorey Lotaryngia była osobliwsza Prowincya, od iego imienia dopiero tak nazwana, że w niey mieszkał. Ci wszyscy bez potomnie poumierali y na nich się zakączyła Familia Karolina we Włoszech.

Karol II. nazwany *Calvus* Syn Ludwika I. uprzedziwszy starszego Brata Ludwika Krola Niemieckiego, otrzymał Ce-

ſarſką Korone, od Papieża R. 855. otruty umarł R. 877. dwa roki tylko cieſząc ſię Monarchią. Po śmierci iego Karolomanus Ludwika Niemieckiego Krola Syn, odebrał na ſiebie Lotaryngią. Ceſarſką zaś Koronę od Jana VIII. Papieża w R. 878. odebrał *Balbus Craſsa* Syn. Po tym Arnolf Syn Karolomana, gdy po rożnych rewolucyach zoſtał Ceſarzem, miał w ſwoiey mocy Lotaryngią, o ktorą iuż Francuzi ieſzcze za Oyca iego, nie bez woyny dopominali ſię; na oſtatek Karol nazwany *Symplex* Krol Francuzki odebrał ią Arnulfowi. Potym ią w R. 924. Henryk Francuzom wydarł, y do Państwa Niemieckiego przyłączył.

Około R. 1200. Lotaryngią niżſzą czyli Belgium nabyli przez woynę Graffowie Brabancyi około R. 1500. znowu ſię doſtała Xiążętom Burgundyi, a potym Auſtryakom.

Lotaryngia zaś wyżſza o ktorey teraz mowa, y ktora tych czaſow nazywa ſię Lotaryngią w R. 1048. doſtała ſię Graffowi Alſacyi, ktorego Familia trwała w Lotaryngiy aż do teraznieyſzego Ceſarza Franciſzka I. oſtatniego dziedzica Lotaryngiy.

R. 1670. Ludwik XIV. Krol Francuzki całą Lotaryngią odebrał. ktorą w R. 1697. przez Traktaty Ryświcenſkie muſiał oddać. W R. zaś 1735. gdy Ceſarz Karol VI. przeſzkadzał do Polſkiey Korony odziedziczenia Krolowi Stanisławowi Leſzczyńſkiemu, Ludwik XV. Krol Francuzki zięć Krola Stanisława, broniąc Oyca ſwego krzywdy, to wymogł na Ceſarzu, ażeby Lotaryngia do śmierci Krola Stanisława należała, po śmierci zaś doſtała ſię wiecznemi czaſy do Francyi.

CZECHY

PIerwſi Obywatele w Czechach byli Boiowie, ktorzy R. 590. przed Narodzeniem Pańſkim z Krolem ſwoim Ligoweſtym z Francyi przyſzedłſzy, te kraie oſiedli y od ſwego imienia tę Prowincyą nazwali *Bohemią*. Ktora ſię w czaſie po

po Polsku czyli Słowiańsku, zaczeła nazywać Czechami, od Czecha Brata młodszego Lecha, przed przyiściem iednak tych Boiow nie były tę kraie puste iakom wyżey o Pradze namienił. Wszakże y Polska przed przyiściem Lecha miała Obywatelow, iako się niżey powie, iednakże od Lecha zaczynać się powinna Historya, ktory Polszcze czyli Lechiy y imienia y obyczaiow był początkiem.

R. 5. po Narodzeniu Chrystusowym wygnali Boiow z Czech Markomani, był to Narod Niemiecki, około Dunaiu mieszkaiący. Po wygnaniu swoim Boiowie około Rhenu osiedli, potym R. 500. po Narodzeniu Pańskim wygnali Rzymianow z Windelicyi, y na tym mieysçu osiadłszy, nazwali Windelicyą, Boiaryą czyli Bawaryą.

Około R. 550. albo według inszych R. 640. Czech z Narodu Słowiańskiego Brat Lecha osiadł Czeskie kraie R. 780. Karol Wielki przez woynę odebrał Czechy. Pierwszy Zwentybaldus Krol Morawiy od Arnolfa Cesarza nazwany Xiążęciem Czeskim, R. 890. Potym R. 936. Otto Wielki Morawią oddał S. Wacławowi, y przy niey Koronę Krolewską, ktorego gdy zabił brat młodszy za namową Drahomiry Matki; odebrana była Korona Czechom R. 937. y nie powrociła się aż w R. 1140. Władysławowi II. od Fryderyka Barbarossy Cesarza.

Rudolf I. Cesarz Wacława IV. Elektora uczynił Cześnikiem Imperyi R. 1286. Ktory Elektor do tych czas ma pierwsze mieysce między Elektorami świeckiemi, po Arcybiskupie Kolońskim.

R. 1526. dostały się Czechy Ferdynandowi I. Cesarzowi częścią dla obrony go od Czechow, częścią że wziął za żonę Annę Corkę Ładysława ostatniego Krola Węgierskiego y Czeskiego, tym sposobem w Dom Austryacki dostały się Czechy przez Ferdynanda Austryaka.

Do tych czas iednak była wolność obierania Krola Czeskiego w Czechach, iako teraz maią Polacy. Ale-

Ale iak ſię Auſtryacy wkręcili do korony Czeſkiey, tylko ceremonialne obieranie było Krolow, ponieważ Syn po Oycu dziedziczył bez żadnych kłotni y woyny domowey, aż do R. 1617. ktorego Roku gdy Matyaſz Ceſarz y razem Krol Czeſki zakazał Luteranom Czechom nowych budować zborow, obraził ich ſobie mocno. Chociaż zaś za życia ſwego, Ferdynanda II. Auſtryaka należącego ſwego Succeſsorem Krolewſtwa Czeſkiego naznaczył, ktoremu Stany Czeſkie przyſięgę posłuſzeńſtwa uczynili R. 1618. iednakże Heretycy po śmierci Macieia Ceſarza wzgardziwſzy Ferdynandem II. Katolikiem, nowy Seym uczyniwſzy obrali ſobie za Krola Fryderyka V. Elektora Palatynu, Kalwina, Poſłow zaś Ferdynanda trzech przyſłanych, oknami powyrzucali z wyſokości na łokci 27. ktorzy że na gnoy upadli, bez smiertelnego ſzwanku żywo uſzli. Przyſzło do woyny Czechowie mieli za ſobą Morawczykow, Luſawczykow, Słozakow y Węgrow, po więkſzey części Lutrow y Kalwinow. Ferdynand zaś II. Ceſarz miał Saſow, Bawarczykow y Belgium Hiſzpańskie. Była z obu ſtron krwawa woyna na gorze białey, na ktorey dnia 20. Liſtopada R. 1620. przegrali Czechowie, Fryderyk V. Krol od Lutrow obrany, na ſam przod uciekł do Slonſka, potym do Brandeburczyka y na wygnaniu umarł. R. 1632. Iego zaś Elektorſtwo z wielką częścią Dobr dziedzicznych dał Fryderyk Ceſarz Maxymilianowi Bawarczykowi, ktory woyſko ſwoie złączył z Ceſarzem przeciwko Czechom. I tak od tego czaſu Krolewſtwo Czeſkie doſtało ſię Auſtryakom Dziedzictwem.

Czechy teraznieyſzych czaſow graniczą od zachodu z Saxonią Wyżſzą. Od wſchodu Morawią, Auſtryą. Od pułnocy Słońſkiem. Od południa z Bawaryą y Frankonią.

Dzieli ſię Krolewſtwo Czeſkie na Cyrkułow czyli Prowincyi 22. Religia ieſt Katolicka, ktorą Ferdynand II. wygnawſzy Huſsytow, Lutrow y Kalwinow umocnił. Ieſt Arcybiſkup ieden Prazki, y trzech Biſkupow. WEN

W E N G R Y,

WEngierſkie Państwo, przedtym nazywało ſię Pannonią od Pannonow, ktorych Rzymianie zawoiowali. Potym w Wengierſkie kraie przyſzli Hunnowie, czyli Hungarowie, z Tatarſkiey ziemi, y od ſwego imienia Pannonią nazwali Hungaryą. Tych y Rzymſkie wſpominaią Hiſtorye y dzieie Niemieckie, lubo ich nie iednako nazywaią, iedni ich wſpominaią Scytami, że z Cytyi czyli Tartaryi przyſzli. Drudzy Wandalami, inſi Hungarami &c. Ci rożne exkurſy czynili na Rzymian, Francuzow &c. *R.* 383. wypadli do Francyi. R. 407. naiechali Włochy. R. 437. Attyla Francyą naiechał, na ktorego *Ecyusz* Xiążę zebrał woyſko z Wiſigotow, Burgundow, y Francuzow, trwała z Attylą potyczka nie uſtannie przez dni 3, na ktorych z obudwoch ſtron zginęło 180. tyſięcy ludzi, więcey iednak Attyla ſtracił. Gdy Attyla przyſzedł do Olser miaſta Francuzkiego, wyſzedł przeciwko niemu S. Lupus Biſkup tamteczny z biczem umyślnie na to zrobionym, ktory oddaiąc Attyli te mowił doniego ſłowa: *Salve flagellum DEI, en tibi flagellum, caſtiga nos, quoniam peccavimus Domino DEO noſtro.*

Potym Attyla ruſzywſzy ſię z woyſkiem poſzedł ku Włochom Akwileją miaſto obległ przez długi czas, gdy miał ſzturm do murow uczynić, poſtrzegł że bociany iakimſić naturalnym inſtynktem dzieci ſwoie z gniazda y miaſta wynoſili. Co ſobie Attyla miał za oczywiſtą nadzieię wygraney. Iakoż w R. 452 dobył Akwileiey, y całe miaſto z ziemią zrownał. Tegoż Roku przyſtąpił pod Rzym, przeciwko ktoremu wyſzedłſzy S. Leo Papież (dziwna Pana BOGA łaſka) wymogł na tyrannie że nie dobywał Rzymu. Gdy ſię go pytali Hunnowie czyli Gottowie, dla czego by ſię tak łaſkawym Leonowi pokazał? odpowiedział: widziałem (prawi) Starca iakiegoś wſpaniałego za Papieżem ktory mi śmiercią groził ieżelibym Leona nie uſłuchał. Zkąd R. 453. ruſzywſzy ſię ze Włoch powrocił

do Pannoniy czyli Węgier, gdzie w rok nagle napiwszy się wina zerwał w piersiach żyłę przez krwi nie zatamowanie płynienie umarł R. 454.

R. 791. wyprawili się Hunnowie na Karola Bawarczyka, ale ich szczęśliwie zwyciężył y przez kilka lat, nawet w Hungaryi prześladował ich, poki mu z Pannoniy czyli Hungaryi w R. 799. nie ustąpili.

R. 893. znowu nowi Hunnowie z za czarnego Morza przyszli, do Wengier. Z ktorych często iak y pierwsi wypadaiąc do Niemiec, wielkie czynili szkody, zaczowszy od R. 900. aż do R. 934. palili, miasta, wsie, y Klasztory razem z ludźmi.

Gdy był obrany za Cesarza Ludwik IV. siedm lat dopiero maiący ostatni z familiy Karola Wielkiego Syn Arnolfa Cesarza, po śmierci Oyca, ktory Hunnow na pomoc zaciągnął przeciwko Czechom nie posłusznym, zamiast przyiacioł y pomocnikow stali się młodemu Ludwikowi IV. nieprzyiacielami, y rozgościwszy się w Niemczech w niwecz kray cały obrocili. Gdy przyszło z niemi do woyny z taką klęską porazili Niemcow pod Arnsburgiem Bawarskim Miastem, że na trupach zabitych iak na stołach bankietowali się Hunnowie. Y poty z Niemieckiego Państwa nie ustąpili, poki się im Ludwik IV. Cesarz nie okupił, y roczney nie obiecał pensyi. W tych nieszczęśliwych czasach y kłopotach zostaiąc Ludwik, umar młody R. 912. lat tylko 12. panuiąc.

Po smierci Ludwika Wielkiego ostatniego z Domu Karola W. obrali Niemcy Ottona Saskiego Xiążęcia ktory dla podeszłych lat swoich nie chciał przyiąć Cesarskiey godności, ale prosił, ażeby obrali Konrada Xiążęcia Frankoniy, pominąwszy Syna swoiego iuż na ten czas dorosłego Henryka. Ten Konrad był Cesarzem przez lat 7. woyny z Hunnami żadney nie miał ale im dla pokoiu swego według Traktatu za Ludwika IV. uczynionego, dań dawał umarł R. 919. za życia swego naznaczyw-

znaczywszy Sukcessorem Henryka Syna Ottona Xiążęcia Saxoniy.

Henryk Cesarz nazwany *Auceps* wybawił od Hunnow Państwo Niemieckie, do ktorego gdy przysłali według zwyczaiu po roczną dań kazał *Posłom* oddać zamiast pieniędzy psa parszywego, o co Hunnowie rozgniewani, z wielkim woyskiem wkroczyli w Niemieckie Państwo, ale Henryk Cesarz dufaiąc Boskiey pomocy zbił Hunnow 50. tysięcy pod Merseburgiem; swoich mało co straciwszy. Gdy się bił z Hunnami, kazał woysku swemu nie ustanie wołać te słowa: Kyrie eleyson z wzdychaniem do BOGA. Niektorzy widzieli że mu Aniołowie do zwycięztwa pomagali. Stało się cudowne zwycięztwo R. 934 umarł we dwa roki potym zwycięztwie.

Po Henryku nastąpił na Panstwo Otto wielki Cesarz Syn Henryka, z początku nazwany *Mundi terror* dla surowości nad nie posłusznemi. Potym zaś tak się łaskawym pokazał że był od wszystkich ogłoszony *Amor Mundi* za niego Hunnowie cicho siedzieli przez nieiaki czas, aż dopiero gdy ich Ludolf Syn Ottona (rozgniewany na Oyca że się drugi raz ożenił) sprowadził do Niemiec, zaczeli znowu grassować y pustoszyć kraie Imperyi, na ktorych wyprawiwszy się Otto Cesarz tak ich zbił, pod Auszpurgiem że zesta tysięcy ledwie kilku do *Pannoniy* czyli Wengrow uciekli. R. 955. Dopomogł Ottonowi do tego zwycięztwa częścią Udalryk Biskup Auszpurski, ktory wziąwszy cudownie Krzyż z Nieba dał woysku Cesarskiemu tym Krzyżem błogosławieństwo przed Batalią, częścią nabożeństwo Cesarskich Zołnierzy, ktorzy przed batalią iak na śmierć po uczynioney wszyscy spowiedzi S. przyieli Kommunią.

Od tego czasu Hunnowie upokorzeni wiarę S. przyieli R. 988. Ich Xiąże *Gieyza* dawał co rok dań Cesarzowi.

Stefan Syn Gieyzy wziął Koronę od Sylwestra II. Papieża

ża Po nim następywali Sukcessorowie dziedzicznym prawem ná Páństwo Węgierskie aż do Ładysława III. Ktory ostatni z Hunnow Familiy, umarł R. 1204 Niektorzy z Sukcessorow Stefana I. Krola przyłączyli znaczne Prowincye do Wengier. Ładysław I. R. 1080. dziedzictwem nábył Kroacyi y Dalmacyi. Krol Robertus do Wengier przyłączył Bononią, Serwią y Bulgaryą, Leopold Transsylwanią &c:

Po śmierci Ladysława III. ktory był ostatni z Domu Hunnow rożnych mieli Wengrowie Krolow Czechow, Bawarczykow, Neapolitańczykow, Polakow, na ostatek Austryakow ktorzy dziedzictwem przywłaszczyli sobie Wengierskie Krolewstwo. Tym zaś sposobem przeniosła się Korona Wengierska do rożnych Domow.

Po śmierci Ładysława III. dostały się Wengry w posagu Jędrzeiowi II. z Domu Andegaweńskiego R. 1205. y trwała ta familia przez lat 182. aż do ostatniey z tego Domu Maryi Corki Ludwika Krola Wengierskiego z ktorą ozeniwszy się Zygmont Cesarz wziął w posagu Wengierskie Krolewstwo Roku 1387.

Po śmierci Zygmunta Cesarza y Krola Wengierskiego została się Elżbieta Corka, ktorą wziąwszy za żonę Albert I. z Domu Austryackiego R. 1438. wziął znią Krolewstwo Wengierskie. Po nim nastąpił Ładysław V. Syn Alberta R. 1440. ten tylko lat 4. Krolował. Po Ładysławie wstąpił na Państwo Wengierskie Maciey Korwin; ze był Młodym rządził zaniego Oyciec Ian Korwin przez lat 8.

Gdy zaś Maciey Korwin umarł, bez potomnie R. 1489. Wengrzy opuściwszy Austryakow R. 1490. obrali sobie za Krola Ładysława VII. Syna Kazimierza Krola Polskiego ktory w Wengrach Krolował przez lat 26.

Po śmierci Ładysława nastąpił na wengierskie Państwo Ludwik II. Syn Ładysława R. 1516. Ten Ludwik był przeciwko

ciwko porządkowi natury zrodzony bez ſkory naciele w lat 15. po narodzeniu ſwoim miał doſtateczną brodę, Po 20. roku iuż ſiwizna pokazała ſię na głowie iego Krolował lat 11. zginął na woynie R. 1525.. od Turkow żadnego nie zoſtawiwſzy na państwie Syna ani Corki, ale tylko ſioſtre Anne Corkę Ładyſława VII. z Domu Iagellonow, ktorą gdy wziął za żonę Ferdynand I. Auſtryak brat Karola V. Ceſarza razem z nią w poſagu przenioſły ſię, Wengry do Domu Auſtryackiego, ktore Państwo od R. 1526. iuż przez lat 234. nie uſtannie trzymaią Auſtryacy, dzieſiąty ieſt Kor teraznieyſzy Karol VI. R. 1687. przymuſzeni od Auſtryakow Wengrzy przyznać im muſieli za dziedzictwo Węgierſkie Państwo. Rachuią Wengrzy Krolow wſzyſtkich od Stefana I. aż do teraznieyſzego 24.

Zkąd ſie pokazuię że poniewaz Anna Corka Władyſława, Syna Kazimierza Krola z Domu Iagiellonczykow była dziedziczną Panią Wengierſkiego Krolewſtwa że za nią w poſagu Wengry doſtali ſię Ferdynandowi I. Auſtryakowi toć y Polſka ma do Wengier pretenſyą y prawo ſukceſsyonalne, gdy by Dom Auſtryacki kiedy uſtał.

Ponieważ zaś Hungarowie pochodzą od Cudzoziemcow Hungarow ktorzy wiele narobili Hiſtoryi, dla lepſzey wiadomości wſpomne tu krotko o niektorych Narodach ſłużących do wiadomości poſpolitey Hiſtoryi.

I. *HERULOWIE* mieſzkali w Sarmacyi pod właſnemi Krolami ieſzcze przed wſławieniem, ſię Oſtrogottow z ktorych oſtatni Krol *Odoacer* ten przyſzedłſzy do Rzymu zawoiował Włochy tym ſpoſobem gdy w R. 476. Ceſarzem zoſtał Momyllus *Auguſtus* po Oycu ſwoim *Oreſcie*, dla domowych kłotni wezwany był od Rzymian *Odoacer* Krol Herulow, ktory wyſzedłſzy z Pannoniy y przybrawſzy Hunnow z Wengier przyſzedł z woyſkiem do Włoch, y Auguſta złapawſzy darował mu życie ile na tenczas ieſzcze chłopienciu

ſam zaś całe Włochy oſiadł, od ktorego czaſu aż do Karola W. żaden ſię Rzymſkiego *Państwa* nie zwał Ceſarzem ani Auguſtem, ale ten honor ktory ſię zaczął od Oktawiana Auguſta ſkączył ſię na Auguſtulu. I Rzym więcey Ceſarzow nie miał, tylko Krola Herulow.

Myślał o tym Zeno Wſchodni Ceſarz iak by tego gośćia pozbyć ſię mogł, z zachodniego Państwa, y gdy inaczey nie mogł, zaciągnął, ku pomocy Teodoryka Oſtrogottow Wodza ztą kondycyą, żeby wypędziwſzy Odoakra ſam zachodnie Państwo trzymał, poki by inaczey Zeno Ceſarz nie pomyślił o dalſzey dyſpozycyi. Teodoryk zabrawſzy Oſtrogottow ſwoich, za namową Zenona Ceſarza przyſzedł do Włoch, ale wiedząc o ſile y odwadzę Odoakra Herula, nie śmiał ſię znim potykać, ale go bardziey zdradą myślał zabić, iakoż mu ſię y udało. Zabrał z Odoakrem wielką przyiaźń ktorego zaproſiwſzy na bańkiet u ſtołu go zdrądziecko zabił R. 493. I tak w Rzymſkim *Państwie* uſtało panowanie Herulow, a Oſtrogottow naſtało. O ktorych żebyśmy mieli trzeba wiedzieć że: *OSTROGOTTOWIE* pochodzili z Gottow. Ci zaś niewiedząc o ktorym czaſię wyſzedłſzy z Szwecyi, od pułnocy, o ſiedli Scythią, czyli około czarnego Morza, Nazywaią ich Hiſtorycy oſobliwie Greccy, Gottami, Getami y *Scy*thami ktorzy ſię po tym na rożne mieyſca od Morza po rozchodzili

Ci Gottowie ktorzy ku wſchodowi mieſzkali nazywali ſię *Oſtrogottowie* ci zaś ktorży ſię ku pułnocy udali *Wizygottowie* byli; tych było doſyć y w Polſkich kraiach ieſzcze przed przyiściem Lecha, iak zaś ci tak y tamci w ſamey rzeczy Gottowie byli y bez tey rożnośći nie ktorzy ich w ſpominaią Hiſtorycy.

II. *OSTROGOTOWIE* ten ſukces mieli, Około R. 376. kłocili ſię z Wizogottami, w ktorych domowych kłotniach pogodzili

dzili ich Stunnowie. Potym z Attyllo wyprowadzili ſię do Francyi y Włoch. Po ſmierci Attylli gdy ſię Synowie iego O Kroleſtwo wadzili odſtąmpili ich Oſtrogottowie w Wengrach iednak przez kilkanaście lat po śmierci Attyli mieſzkali za pozwoleniem Rzymian.

Wkrotce zebrawſzy ſię, Teſsalią y Macedonią zrabowali, dla ktorych uſpokoienia muſiał im Zeno Wſchodni Ceſarz kray znaczny w Francyi wydzielić. W tey expedycyi Oſtrogottow był Wodzem *Theodomir* Oyciec Teodoryka ktory zabił u ſtołu Odoakra, iako ſię wyżey namieniło. Zeby zaś według traktátu ſpokoynie ſiedzieli w Francyi wziął Zeno na zaſtaw Syna Theodomirowego do Konſtántynopola Imieniem Teodoryka, ktory tak ſię był Zenowi Ceſarzowi w kradł w reſpekt, że go w R. 483. Konſulem uczynił, y razem Patrycyuſzem. Wkrotce dał mu nad woyſkiem ſwoim komendę. Ten to ſam był Teodoryk ktory był do Włoch od Zenona Ceſarza zaciogniony na Odoakra R. 493.

Ten Teodoryk po zabiciu Odoakra całe Włochy z Prowincyami razem z Krolewſką Koroną uproſił ſobie czyli bardziey wymogł z Atanazego Ceſarza, nie był iednak Ceſarzem ale tylko Krolem I. Rzymſkim, od ktorego według nie ktorych Hiſtorykow maią początek Krolowie Rzymſcy. Ceſarza zaś Rzymſkiego od Auguſta aż do Karola Wielkiego niebyło w zachodnim Pańſtwie.

Zmocnił ſię Teodoryk w krotkim czaſie, tak przez Ożenienie, z Audefledą Sioſtrą Klodoweuſza Krola Francuzkiego, iako też przez wydanie dwoch Curek ſwoich za Alaryka Wizogottow Wodza, y Zygmunta Burgundyi Krola. Miał rezydencyą w Weronie mieście, y chociaż był Aryaninem, iednakże krzywdy Kościołom Katolickim nie czynił. Prawa poſtanowił zbawienne y pożyteczne; ſprawiedliwości przeſtregał mocno, gdy pewnego czaſu uboga Wdowa żaliła ſię przed

niem

śiem że iuż trzy lata przeciąga się iey sprawa w Trybunale kazał Sędziom pod gardłem żeby ią nie zwłoczyli, na taką obligacyą po dwoch dniach oddali Dekret Teodorykowi ktory ich kazał pościnać mowiąc: *Zacoście wy tę sprawę trzy lata sądzili, ktoreście mogli za dwa dni uspokoic.* O gdyby takich więcey dozorcow było, albo by tego wieku Sędziowie z Trybunałow bez głow na tamten świat poszli, albo by też bez respektu sądzili!

Na Końcu iednak życia swego popsował się w dobrych obyczaiach Teodoryk, Baecyusza Konsula y *Symmacha* iego zięcia udanego fałszywie bez żadnego sądu ściąć kazał, po ktorych śmierci gdy mu nakolacyą dali z wielkiey ryby na talerz głowę, zdawało się mu iako by to głowa była zábitego Symmacha, zkąd w manią wpadłszy po kilku dniach umarł Roku 526,

Potym na Krolewstwo nastąpił Rzymskie Wnuk iego Z Amalasunty Corki imieniem *Athalakryus* ktory po ośmiu lat umarł Roku 534.

Potym za promocyą Amalasunty nastąpił na Państwo *Teodatus.* ktory niewdzięcznym się pokazał swoiey Dobrodzieyce, a co większa swoiey Wuiance, gdy się wybierał do Justyniana Cesarza Wschodniego, w kąpieli ią utopić kazał. O co rozgniewany Justynian wysłał Bellizaryusza Wodza, z Afryki na Ostrogottow R. 536. Trwała z niemi woyna, przez lat 18, raz tey stronie drugi raz drugiey służyło szczęście naostatek od Bellizaryusza zwyciężony został; R. 540. y ich Krol Wetygies żywcem złapany, y gdyby nie Kozroasz I. Krol Perski Cesarza Wschodniego nie był naiechał, dla ktorego Bellizaryusz musiał się z Włoch do Grecyi pospieszyć iuż by się byli Ostrogottowie nie zostali we Włoskim Państwie, iakoż się po tych woynach, przy iedney Weronie utrzymali, y kilku wsiach.

Po

Po Wetygiesie nastąpił *Theutobaldus* R. 540. ktory nic osobliwszego nie uczynił, rok tylko ieden panuiąc w Weronie.

Po nim R. 541. nastąpił *Tatyllas* ten znowu z Ostrogottami zaczął rozszerzać Państwo swoie, we Włoszech. Rzymu dobył R. 546. ale go wkrotce Ballizaryusz uspokoił ktory gdy znowu przeciwko Persom wrocić się musiał, do wschodniego Państwwa, Tatylas całe Włochy odziedziczył y Sycylią, na ktorego gdy Justynian Cesarz wysłał Narsessa od tego był zabity. R. 554.

Po śmierci Totyli obrali sobie Ostrogottowie za Wodza *Toiasa* ale y ten od Narsessa tegoż samego Roku zwyciężony y zabity został. Y tak Rzymskie Państwo uwolnione zostało.

III. *LONGOBARDOWIE.* tak od Włochow nazwani że mieli *longam barbam* długą brodę. ci tak że iako y Gottowie Niemcow naieżdzali. Przeciwko Gepidom dawali pomoc Rzymianom R. 548. y Narsessowi byli ku pomocy R. 552. przeciwko Ostrogottom. Siedzieli w części Pannoniy, za pieniądze każdemu służyli w okazyi potrzebney.

Gdy Narsess po zwyciężonych Ostrogottach przez lat 16. był Starostą Rzymskiego Państwa, dla niektorych Panow Włoskich Supplik był złożony od Justyna Cesarza.

Exkuzował się Narsess Cesarzowi, z żadanych sobie kalumniy dosyć z wielką pokorą, ale gdy odebrał list od Augusty Cesarzowey z krzywdą honoru swego, ktorego iako przed tym Eunucha przyiąć chciała, Nie mogąc się inaczey krzywdy swoiey pomścić, zaciągnął z Pannoniy Longobardow, R. 588. ktorzy po większey części opanowáwszy Włochy oprocz iednak Rzymu; Wodza maiąc Alboina, osiedli koło Tycyny czyli Hetruryi. Ktory kray do tego czasu nazywa się odnich Longobardya. Rządzili się we Włoszech od R. 568 aż do R. 755. aż do ich Wodza Aistulfa ktory nie kontentuiąc się częścią swoich przod-

przodkow, Rawenny dobył y Exarchią pod swoią moc podbił, Niżey się opowie co to była *Exarchia* we Włoszech. Gdy ten Aistelfus po odebraney Rawennie z woyskiem pod Rzym przystąpił, prosił Papież o pomoc Wschodniego Cesarza, ale mu iey nie wyświadczył. Udał się do Pipina Oyca Karola Wielkiego na ten czas Krola Francyi nie dawno obranego; albo według inszych ieszcze Starosty Francyi Generalnego, ktory Longobardom odebrawszy Exarchat, darował go Kościołowi S. Aistulf zaś *R.* 755. na polowaniu będąc zginął Po nim Langobardowie obrali sobie za Wodza Dezyderyusza. R. 756. ten znowu na iechał Rzym y possessyą Stolicy Apostolskiey, ale od Karola Wielkiego złapany y do Francyi zaprowadzony R. 774. zginął. I tak te Prowincye ktore Longobardowie we Włoszech trzymali, dostali się Francuzom, Exarchat zaś z Xięstwem Spoletańskim oddany był Kościołowi Rzymskiemu. R. 787. Przyłączona była Kościołowi Longobardya wyższa teraznieysza Hetrusya z częścią *Kampanii*.

IV. *EXARCHOWIE.* Nie był to iaki narod ale bardziey Urzędnicy odwschodnich Cesarzow do *Włoch* przysłani z tey przyczyny: Gdy Narses, Ostrogottow wypędził z *Włoskiego* Państwa, nad ktorym był Starostą przez lat 16. urażony potym od Augusty Cesarzowey (iako się wyżey námieniło) sprowadził Longobardow do *Włoch*, ktorzy osiadłszy tę kraię mało co Prowincyi zostało się wolnych ktorzy żeby nie byli bez zwierzchności przysłali Cesarze wschodni urzędnikow nazwanych z Greckiego iezyka Exarchami. Ci w Rawennie mieli swoią rezydencyą y Sądy, aż do *R.* 752. zkąd ich Aistulfus *Wodz* Longobardow wypędził, o czym wyżey pisałem. Gdy zaś od Pipina, a potym od Karola *Wielkiego Syna* iego wypędzeni byli Longobardowie, już więcey wschdoni Cesarze Rawenny nie trzymali we *Włoszech*, y ich Exarchat ustał, ktory dárował *Pipinus*. Ostatni Exarchat wypędzony z Rawenny

wenny od Aistulfa Eutychius. Pierwszy zaś po Narsessie Longinus . R. 567.

V. *WIZYGOTTOWIE.* iako się wyżey namieniło ziednego Narodu ludzie byli z Ostrogottami, z ktoremi gdy mieli klatnie uspokoili ich Hunnowie przez woyne R. 376. Potym zwycięstwie od Hunnow prosili *Walenta* Cesarza o Mesyą Prowincyą, z ktorą razem y Chrzest S. przyieli, ale że ten Cesarz był Aryanin y oni tąż samą sektą zarazili się ktora z włuczęgami po całym świecie rozniesiona była.

Roku 401. *Wizygottowie* maiąc Alaryka *Wodza* wypadli do *Włoch*, po lat 8. Rzym odebrali. Dla pokoiu Honoryusz Cesarz dał im Sarboneńską Francyą leżącą nad Morzem wśrzodziemnym nie daleko Hiszpaniy, na ktorym mieyscu postanowili Krolewstwo Telosańskie R. 412. w czasie pozniey szym raz z Rzymianami woyny miewali, drugi raz im poddani byli, y razem znimi na *Wandalow* woiowali.

Roku. 428. Gdy Wandalowie z Hiszpanami do Afryki się wyprawili, ci *Wizygottowie* naiechali im Hiszpanią o czym się wyżey namieniłą, opisuiąc rewolucye Krolewstwa Hiszpańskiego

VI. *WANDALOWIE* z początku siedzieli około wisły w Krakowskim *Woiewodztwie*, w Prusiech &c. Ci R. 406. Złączywszy się z Alanami naiechali Francyą, wszędzie taki strach y szkodę poczynili, że co tylko w Hiszpaniy, Francyi, Sardyniy, &c. Gottow, Hunnow, y Saracenow bydz kiedy mogło tych wszystkich dawni Historycy Wandalami zwali.

Roku 409. przeprawiwszy się przez gory Pyreneyskie, Hiszpanią naiechali.

Roku 427. Sprowadził ich do Afryki Bonifacy Starosta dla pomocy przeciwko domowym Nieprzyiaciołom przez co od nich uwolnił Hiszpanią, Gdy płyneli z Hiszpaniy do Afryki mieli Wodza Genseryka ktory odebrawszy Afrykę Rzymianom przez lat czterery w niey panował. *Ponim* zaś iego sukcessorowie.

Roku 532. Justynian Wschodni Cesarz wysłał przeciwko nim Bellizaryusza, ktory Gielimera Wandalow Krola zwyciężywszy rosproszył ich po całey Afrycę tak że z nich żaden do Europy niepowrocił. Byli iednak około, wisły y w Prusiech niektorzy Wandalowie, ktorzy się do Francyi R. 406 nie ruszyli z inszemi, ale na mieyscu siedząc wielu w poznieyszym czasie z szlachty Polskiey dali imiona iako się niżey opisze na swojm mieyscu.

VII. *ALANOWIE* byli sąsiedzi Wandalow z ktoremi do Hiszpaniy y Francyi wkroczywszy przez nie iaki czas mieszkali w tych Państwach, poki ich Gottowie, y Francuzi za czasem niewygnali. O nich nie masz nic osobliwszego pisać, ponieważ całe Alanow dzieła y inkursye byli pod Wodzami Wandalow od Ktorych zaciągnieni razem się z Niemiec ruszyli, iakom wyżey wspomniał o Wandalach.

VIII. *SWEWOWIE.* byli takze sąsiedzi Wandalow w Niemieckim Państwie ktorzy iako y Alanowie wyprawili się do Francyi y Hiszpaniy R. 406. Gdy się przeprawili przez gory Pyreneyskie osiedli Gallicyą, w Hiszpaniy R. 409. gdzie mieszkaiąc przez lat 174. przyrożnych rewolucyach y naiazdach poddali się *Wi*sogottom R. 583.

Te wszystkie Narody o ktorychem do tych czas pisał były sobie nie iako zkolligowane, y tylko od mieysca miały rożnosć za czasem w nazwiskach wszyscy mieli ieden początek od Scytow czyli Tatarow ktorych Krolewstwo po Assyryiskiey Monarchiy, albo według inszych razem się zaczeło po rozdzięleniu się Narodow w *Wi*ezy Babylońskiey, ta bowiem Kompania ludzi ktorzy osiedli za czarnym Morzem nie daleko Babylony, oddawnych wiekow nazwana była Scythią od Scyta znacznieyszego Pana ktory był Wodzem y Pryncypałem Kompaniy, iako pisze Babyloński dawny Historyk *Berosus* od tych Scytow wielę powstało Krolewstw y narodow wzieli zaczasem

swoie

swoie początki a to z tey przyczyny że Scytowie ruszywszy się od Wieży Babylońskiey całą mieli Fortunę swoią w koniach, wołach, krowach y owcach, dla ktorych paszy ustawicznie się po polach włuczyli, żadnego sobie nie funduiąc miasta, ale tylko iak pastuchy w szałasach w polu zimą y latem mieszkali. Byli ludzie ustawicznie włocęgi bo do żadnego mieysca nie mieli przywiązania ani do gruntu y roli, bo im tylko paszy y wody dla bydła potrzeba było sami zaś mlekiem y syrem żyli. Gdy wypaśli trawę na iednym mieyscu zabrawszy szałasz na budę czyli wozek na dwoch kułkach pędzieli daley trzody, od tego tatarskiego wozka Słowianie nazwali w czasie telegę o dwoch kułkach biedę; ponieważ iak się rozmnozyli ci Scytowie w Tartaryi na pustych polach zbliży i się ku Nieprowi a potym się przez niego część ich przeprawiwszy Ukrainę osiedli, daley potym y w tych kraiach byli gdzie tem czały są Polskie granicę.

Nie iednego iednak czasu wszyscy przyszli w Europeyskie kraie, iedni prędzey drudzy pozniey, o inszych zaś nie masz pewności kiedy się przebrali przez morze czarnę a to dla tego że przed spaleniem Troi y Narodzeniem Chrystusowym w tych pułnocnych kraiach, nie było szkoł ani uczonych ludzi ktorzy by wieku tamtego opisywali dzieie. Więcey o Scytach y Niemcach pisali cudzoziemscy Historycy iako Tacytus a niżeli domowi Pisarze. O dawnych zaś Polakach przed przyiściem Lecha ieżeli kto nie znaydzie pewności z Tacyta, Strabona, Plutarcha, &c: Nasi dawni Historycy nie pewnego pisać nie mogli; a to dla tego że nie zastali domowego Pisma Ksiąg też Cudzoziemskich nie mieli tak wiele iak my teraz mamy. Zkąd Długosz przyznaie się w swoich Księgach, że nie ktore rzeczy o dawności napisał z pospolitey relacyi, y powieści starych ludzi. Co ieżeli tak pisał dziwno mi że niektorzy nasi Polacy nie chcą wierzyć daw-

nym Historykom Cudzoziemskim o tych kraiach pułnocnych. Pytam ia się zkąd że nasi Historycy mieli wiadomość o dawnych dzieiach ieżeli nie od dawnych Pisarzow? Prorockiego ducha nie mieli, ani im tez Pan BOG tak cudownie nie obiawiał, iak niegdyś Moyzeszowi Historyą o stworzeniu świata? Jeżeli o nas nie tak piszą iak się temi czasy dzieie, nazywaiąc nas Narodem grubiańskim dzikich y prostych obyczaiow &c. nie trzeba się dziwować bo nasi dawni przodkowie nie iadali na srzebrnych pułmiskach, nie umieli po Francuzku tańcować, nie mieli tey polityki y obrotow &c: iak mamy teraz. Jak że u nas dawno w Polszcze zaczeli woiować Kawalerowie, po cudzych kraiach? iak dawno zaczeli po Francuzku mowić? sami teraz naśmiewamy się z dawnych słow Słowiańskich, a zaczoż się mamy o to gniewać że nas Historycy Cudzoziemscy nazywaią Grubianami względem obyczaiow swoich ktore oni mieli na ten czas. Lepiey moim zdaniem odpowiedzieć słowy Apostoła S. *Fuimus aliquando tenebræ nunc autem lux in Domino* Byliśmy niegdyś ciemnościami, teras zaś światłem w Panu iezdeśmy. A ieżeli w Historyach czyli to Sarmackich czyli inszych *Krolewstw* chce kto bez zawodu doyść iakieykolwiek prawdy, niechay moim zdaniem o dawnościach dawnych Auktorow czyta ktorzy bliższemi byli tamtych czasow'y z ktorych pozniey si; wypisali o teraznieyszych zaś rewolucyach, teraz świeżo wydane Historye niech wartuię. Przy tym niechay zważa ieżeli ten albo ow Historyk nie iest interressowany częstokroć bowiem interess prawdę traci. Nikt bardziey w potocznych dyskursach, a coż dopiero w Historycznych opisaniach skłamać nie może iak przyiaciel, y nieprzyiaciel Przyiaciel pezez podchlebstwo, Nieprzyiaciel przez złość przyczyniac zwykł za zwyczay.

DANIA. NORWERGIA. ISLANDYA.

DAnia ma nazwisko od Dana dawnego tego kraiu Krola przed tym zwała się Cynbryą, z ktorey Cymbrowie wyszedłszy

pustoszyli około Tracyi Prowincye iako się wyżey namieniło: Duńczykowie dawnych czasow przed Narodzeniem Pańskim należeli do Niemiec; teraz Dania graniczy od wschodu, Morzem Baltyckim, od zachodu Morzem Niemieckim od pułnocy Norwergią y Szwecyą, od południa Holsacyą.

Za Wysimira pierwszego po Lechu Xiążęcia około *R.* 690. Syward Krol Duński, poozął się naprzykrzać granicom Polskim, lecz on z woyskiem wsiadłszy na Okręty naprzod wyspy Duńskie Rugią y Teonią podbił, wysiadłszy w granice Duńskie, Sywarda zbił, y Hołdownikiem go Polskim uczynił, Syna iego wziąwszy na zastaw poimał, y znacznego niewolnika z łupami z tamtąd zabrawszy miasto Wysmiar od imienia swego nazwane wystawił, y niewolnikami Duńskiemi obsadził.

Pierwszy Krol Duński Heraldus przyiął Wiarę Chrystusową R. 930. Insi zaś pogańscy Krolowie w Daniy dla nie porządku y defektu pisarzow nie byli Sukcessyonalnie opisani. Chrystyan III. w *R.* 1534 Luterską wiare przyiął.

Do R. 1523. wolno Duńczykom było obierać sobie *K*rola ale gdy obrali Fryderyka I. Xiążęcia Holsacyi pozwoliły mu Duńskie stany wiecznemi czasy Prawa sukcessyi, ktorego sukcessor teraznieyszy Fryderyk V. iest razem *K*rolem Norwergiy y Daniy. Norwergia y *S*zwecya była do Daniy przyłączona od Kanuta II. Krola Daniy około R. 1024. po rożnych rewolucyah lubo Małgorzata *K*rolowa R. 1380. prawem postanowiła ażeby te trzy Krolewstwa nigdy się nie rozłączały nie chcieli iednak tey konstytucyi słuchać Szwedzi.

Położenie Daniy iest na trzech Wyspach, osobliwszy ma port in Freto po Niemiecku na Mappach *Sund* nazwany, między Skanią wyspą do Szwedow należącą, gdzie tak iest scisły *K*anał do Morza Baltyckiego że zobydwoch brzegow może do Okrętu bić z Armat, dla tego Anglikowie zawsze z

Duń-

Duńczykiem pokoy zachowuią azeby ich kupcom nie był na przeszkodzie do Gdańska.

Język u Duńczykow mało co odmienny od Saskiego. Religia Luterska y Kalwińska Krol sam iest Kalwin.

Norwergia od Nord nazwisko wzieła. Od wschodu iest przyległa Szwecyi od zachodu ma pułnocne morze, od południa ma morze Duńskie, od pułnocy Japonią y morze Lodowate.

Położenie Norwergiy iest długie a wązkie, kray nieurodzayny y zimny osobliwie ku morzu lodowatemu Drzewa naywięcey z Norwergiy wychodzą wodą na Okręty grube y długie do Angliy Francyi &c. Religia Luterska y Kalwinska. Należy do Krola Duńskiego rządzi nią *Pro Rex.*

Islandya iest wyspa na morzu pułnocnym położona cała morzem oblana nazwana od dawnych Niemcow Islandyą, od słowa *Island* co znaczy lod, ponieważ ta wyspa tak iest posunięta ku pułnocy, y lodowatemu morzu pod cyrkuł Polarny że od Norwergiy (ktora tak że iest doiyć zimna y ku lodowatemu morzu ciągnąca się) ieszcze na mil 150. iest ku pułnocy oddaiona Wyspa obszernieysza od Sycyliyskiego Krolewstwa należy do Duńskiego Krola. Religia iest w niey Luterska y Kalwinska iako w Daniy y Norwergiy.

W Islandyi iest nieznosne zimno przez puł Roku nietylko iest tęga zima ale mało co Dnia a osobliwie w Grudniu około *Solstitium* zimowego; to zaś dla tego się dzieie, że Islandya iest w pułnocy położona słońce zaś na małym dniu iest obniżone ku południowi, dla tego okrągława ziemi machina zastania promienie słąca od Islandyi przez cały dzień, tak właśnie iak od Polski na dniu małym nie możemy widzieć słońca z rana ogodzinie 6. Litwa zaś że iest daley ku pułnocy, ma dzień mnieyszy toć Islandya że iest ieszcze daley ku pułnocy posunienta iuż y w południe podniesione słońce niedaie się iey widzieć. Y ztąd ci się podobno nazywaią pułnocne kraie, że

dla

dla dalekości od słońca przez rok pułnoc maią ztąd wiatr pułnocny iest nayzimnieyszy że od morza lodowatego powiewa &c.

Pułnocne Kraie iak mało co maią dnia w zimie, tak na wielkim dniu zawsze są prawie od słońca oświecone, a to dla tego, że słońce na wielkim dniu gdy zachodzi zbliża się ku pułnocy iako oczywiście widziemy, gdy zaś wschodzi tak że pułnocnego rogu tyka się, y tak zawsze na ten czas maią tameczne kraie iasność.

Islandya ma ryb y zwierzow dosyć; futra z niey wychodzą, niedzwiedzie białe, krzyżaki &c. Lud iest na niey białey cery, dla zimna y oziębienia krwi, obyczaiow grubych, w naucę żadnego ćwiczenia niema &c.

S Z W E C Y A

SZwecya dawnych czasow zwała się *Skandya* czyli *Skaudynawia* w poznieyszym zaś czasie od Krola *Swenona* zaczęła się nazywać Szwecyą Graniczy od wschodu z Moskwą, od zachodu z Nowergią od południa Morzem Baltyckim, od pułnocy z Finmarchią, y Wartuzaną prefekturami do Norwergiy należącemi. Szwecya dawnych czasow była gniazdem Gottow, Hestonow &c. przed Narodzeniem Pańskim należała do Niemiec, iako się wyżey namieniło.

Szwecya miała przed Narodzeniem Pańskim, na lat 2200. swoich Krolow ale o tym nie masz pewności. To iest pewna że R. 812. Biornus Krol Szwedzki prosił Karola Wielkiego ażeby mu Xięży przysłał do opowiadania, S. Ewangeliy ktorzy by zaś porządkiem w Szwecyi po tym Krolu Biornie przez sukcessyą Tron dziedziczyli, nie mamy nic pewnego. Cała sukcessya Krolow Szwedzkich rachować się do piero zaczęła z pilnością, R. 1150. od S. Eryka Krola od R. 1150 aż do R. 1523 przez lat 370. Wolna w Szwecyi była Krolow Elekcya aż do piero Gustaw I. wyrobił sobie prawo Dziedzictwa y swoim sukcesso

cessorom R. 1544. Ten Gustaw I. Luterską Herezyą do Szwecyi wprowadził R. 1523. Dla tey przeklętey sekty w więzieniu narodził się Zygmunt II. Krol Polski ktory choć był dziedzicem Szwecyi, dla Lutrow nigdy nie mogł przyiść do possessyi Tronu. Gdy umierał R. 1632. przypadł mu do nog Władysław Syn iego pierworodny w Warszawie ktoremu iuż iuż konaiący Oyciec włozył na głowę Szwedzką Koronę; iako prawdziwemu dziedzicowi ale ani ten doszedł Szwecyi, iak Elekcyą od Moskwy, tak prawo dziedziczne od Szwecyi rezygnować musiał. O czym niżey na swoim mieyscu.

Roku 1620. Gdy Ferdynand 1. Cesarz uspokoiwszy rebellizuiących Heretykow w Czechach Kazał ażeby pozabierane Duchownym Dobra oddali; z przysięgli się Lutrzy z Kalwinami ażeby na krok Kościołowi Katolickiemu nie ustąpili gruntu. Do ktorey expedycyi za Wodza obrali sobie Duńskiego Krola; ale od Tyliona Wodza Cesarskiego zwyciężeni zostali. R. 1626. Gdy iak Czechy tak y Duńczykowie Heretycy, postrzegli się że nie wystarczą Ferdynandowi z prosili do siebie Szweda Gustawa, Adolfa Krola Szwedzkiego woiennego y żwawego. Ten ruszywszy się R. 1630. przyszedł z woyskiem dnia 24 Czerwca na przod do Rugiy, potym, do Pomeraniy ktorą odebrał, z tamtąd do Brandeburgiy, przebral się R. 1631. Elektor Saski do tych czas był neutralista, ale dla sekty Luterskiey w tym R. ztąd się Szwedami na Cesarza y Kościoł, trwała ta woyna przez lat 20.

Dnia 7. Września R. 1631. była z Szwedami pierwsza batalia Cesarza pod Lipskiem, na ktorey Wodz Cesarski Tylian y wielka część woyska z nim razem na placu poległa. Po ktorym zwycięztwie Gustaw odebrał Frankonią Palatyn Rheni &c. Daley ruszywszy się na samego Cesarza odebrał całą Bawaryą y częśc Swewiy. iuż mu tylko Austryą zwoiować było (iako myślił,) y Cesarską Koronę odziedziczyć, ale

Walest-

Walesteinius y z Miśniy y z Bawaryi wypędziwszy go po rożnych utarczkach, na ostatek postrzelony czyli od swoich, czyli też od Cesarskich zginął

Po śmierci Gustawa *Krola* nie ustali Szwedzi grasso-wać w Niemieckim Państwie, ale obrawszy sobie nowego Wodza tak się mocno Cesarzowi stawili, że go Ferdynand Krol Wengierski, y Czeski posiłkuiąc nie mogli zwycię-żyć nieprzyiacioł. Mieli bowiem Szwedowie oczywistych y skrytych przyiacioł swoich, Anglikowie y Francuzi dopo-magali im pieniądzmi, Transsylwanowie na sukkurs dali im 25. tysięcy woyska, y tak zfatygowany długą naprzykrzo-ną Cesarz, musiał do traktatu przystąpić, R. 1648. ten Here tycy nazywaią *Sanctio Pargmalica* przez ktory wiele wolności wymogli Kalwini przeciwko sprawiedliwości. Ale tę obie-tnicę czyli trakrat iako nie słuszny y przymuszony, skasso-wał Innocenty X. Papież.

Roku 1697. zostawszy Krolem Szwedzkim *Karol* XII. po rożnych rewolucyach w Polszcze za obrania Krola Stanisława Leszczyńskiego ktorego, interes utrzymywał, wkroczył w Saxonią, y gdy z Polskiey wypędził Moskwę, mocno aż na-zbyt dufaiąc swoiemu szczęściu nie czekaiąc pod Połtawą sukkursu woyska swego, postrzelony został w nogę, z kąd uciekł do Benderu, za Konwoiem Mazypy Ukrainskiego Het-mana, ktorego przekupił. Gdy go zaraz do Benderu *Seraskier* czyli po Polsku Strażnik nie chciał puścić, boiąc się iakowey zdrady, za te ostrożność kazał mu Car Turecki Achmet IV. łeb uciąć y to było przywitanie w Tureckiey ziemi Karola XII. Wysłał Cesarz Turecki Dworzaniná swego do Benderu z przywitaniem od *Porty* Otomańskiey tak godnego gościa.

Gdy się w Polszcze rozgłosiło, że Krol Szwedzki znay-duie się w Benderze, *Partyzanci* Krola Stanisława przebrali się do niego. Nawet pogłoska była że y *Krol Stanisław* sam do

niego iechał, y iako by politycznie w Jaſsach był przytrzymany &c. W tym czaſie była rozdwoiona prawie Polſka w ſwoich Stanach, iedni z Krolem Auguſtem II. radzili w Warſzawie, drudzy w Benderze z Karolem, ſtaneła decyzya, ażeby do Stambułu wyſłano wielkiego Posła z Warſzawy Staniſława Chomętowſkiego Woiewodę Mazowieckiego, ktoremu rożnemi ſztukami Karol był na przeſzkodzie. Kto ciekawy niechay czyta poſelſtwo Chomętowſkiego.

Iak Poſeł opowiedział Miniſtrom Tureckim wſzyſtkie okoliczności y zdrady Krola Szwedzkiego, informowany od nich Padyſza wyſłał gońca do Benderu ażeby Karol wyiechał z iego Państwa, ofiaruiąc mu dla Konwoiu 20. tyſięcy Ordy a 8. Janczarow; ale hardy Krol Szwedzki oſtro odpowiedział Posłowi, y co mu ſię podobało według ſwoiey wrodzoney paſsyi mowił na Ceſarza Tureckiego. Gdy Goniec powrocił z Benderu, opowiedział Ceſarzowi wſzyſtkie Karola dyſkurſa y pyſznę mowy, przy tym przyiażń z Hanem y y Seraſkierem, Hana wygnano na Rhodus wyſpę, Seraſkierowi w poznieyſzym czaſie łeb ucięto.

Wyſłał drugi raz Ceſarz do Karola XII. znowu posłańca, z końmi wyśmienitemi, z roſkazem, ażeby ſię wyniosł z'iego Państwa, ale Krol zwyczayną ſobie uwiedziony paſsyą w oczach Kapidziego Posła pozabiiał konie.

Powrociwſzy Kapidzi przyniosł Ceſarzowi trzy głowy, Seraſkiera y dwoch iego Rodnych, o Karola zas uporney opowiedział akcyi. O co rozgniewany Achmet IV. radził ſię Muftego co by z tym czynić, ten dogadzaiąc gniewowi Ceſarſkiemu, dał zdanie ſwoie ażeby mu iako Seraſkierowi głowę uciąć: y iuż był na to posłany do Benderu Ferman. Gdy z gniewu ochłodnął Ceſarz, zaczął mu perſwadować Wezyr z inſzemi Panami ażeby ſobie tak ſurowo nie-postępował z Monarchą. Przydał mu: y to żeſię nazywaſz *Cuſtos Legum gen-*

tium

tium Stroż prawa Narodow, coż na to postronne mowić będą Krolewstwa, upewiam że ani Posła, ani Rezydenta od nich nie będziem mieli &c. Pomiarkował się Padyfza tą reflexyą, y zaraz kazał wyprawić Gońca z infzym Fermanem, ażeby żywcem do Adryanopola przywieziono, choć by też y gwałtem Karola XII.

Nie chciał Fermanu zuchwały Krol usłuchać, przyszło do tego, że do iego Szaraiu dali z armat ognia. Wypadł Karol z dobytą szpadą, y swoim ludziom bronić się kazał, ale od niego uciekli przyciśnieni od Janczarow, sam Krol Szwedzki uciekł między dwie ściany w tym tumulcie, zkąd niżeli go żywcem według Fermanu Turcy wzieli, zabił ich kilka, ale y sam raniony został. Potym wsadzony na prosty wozek w pościeli siedząc, iechać musiał do Adryanopola, Krol zaś Stanisław do tych czas zatrzymany w Iassach, z nich się ruszył w tym Roku. I od tych czas lepiey poszła sprawa Chomętowskiego Posła naszego. Wielkie iednak miał dwie trudności, z Wezerem iednę o Ukrainę ktorey się do pominali Turcy, drugą o powrocie Krola Szwedzkiego, Poseł nasz żadnym sposobem nie chciał pozwolić na to, ażeby go Turcy przez Polskę wyprowadzali, ponieważ by mogł znowu iakowę (z swoiemi Partyzanami złączywszy się) uczynic Rewolucye. Radził Chomętowski Turkom ażeby go morzem do Francuza wysłali, remonstruiąc że ich nie będzie tak wiele kosztować na Okręcie Konwoy, iak lądem. Ale ieszcze lepiey poradził Karol VI. Cesarz Chrześciański, ktory przez Rezydenta swego oświadczył żeby bliżey przez iego Państwo przeprawił się Karol do Pomeraniy, iakoż się y tak stało. Powrociwszy do Szwecyi gdy w Norwergiy dobywał Miasta *Halli*, kulą z Armaty postrzelony, umarł *R.* 1718. przegrał pod Pułtawą R. 1709. bawił u Turka y z powrotem do Szwecyi lat 5. powrocił do swoiego Państwa *R.* 1714. Czwartego roku kulą postrzelony umarł,

marł. był by podobno dawniey y u Turka zginął ile Monarcha pasſyonat, gdyby go przez rozumne zabiegi ſwoie nie był ſalwował I. O. Stanisław Poniatowſki Kaſztelan terazniey ſzy Krakowſki.

Po śmierci Karola naſtąpiła na Państwo Szwedzkie Ulryka Eleonora, Sioſtra Karola XII. Xiężna de Bawier Kleobourg, za ktorey osłabiła ſię potencya Szwedzka; ponieważ R. 1740. że wſzyſtkiemi Sąſiadami muſiała Krolowa Eleonora czynic pokoy z umnieyſzeniem Państwa ſwego, Pruſakowi doſtała ſię znacznieyſza część Pomeraniy, Moſkwa odebrała Inflanty, Ingrya y część Kardiy, Dunczyk wziął dwa Xięſtwa Bremſkie y Werdeńſkie ieſzcze w R, 1712 gdy Karol XII. uciekł do Turek z pod Połtawy, y niżeli do Szwecyi powrocił iuż te dwa Xięſtwa Duńczyk przedał Hannowerczykowi, co Ulryka Eleonora po śmierci Brata Karola muſiała potwierdzić Roku 1718.

Od Guſtawá pierwſzego aż do Fryderyka I. Męża Ulryki Eleonory była dziedziczna ſukceſsya Tronu Szwedzkiego bez żadney Elekcyi: gdy zaś Ulryka Eleonora ogłoſzona była w R. 1718. Krolową Szwecyi, ſtarała ſię o to, ażeby iey Mąż Fryderyk I. był uznany za Krola, czego dokazała R. 1720. ale z wielką krzywdą ſwoią, poniewaz Szwedzi tę wymogli na Krolowey Kondycyą y Konſtytucyą, ażeby od tych czas wolna była Elekcya, Krolow w Szwecyi, y Krolewſtwo żeby miała wolność Rzeczypoſpolitey, na co Krolowa pozwoliła, y dála taką wolność, Szwedom, że iey ani Rzeczpoſpolita Polſka, iako zbytkuiąca mieć nie może, gdyż od tey konſtytucyi cała radá y Rzeczpoſpolita Szwedzka z tych ſię ſkłada Stanow, I Krolewſki, 2. Senatorſki 3 Duchowny, 4. Szlachecki, 5: Kupiecki, 6. Chłopſki: Ci wſzyſcy w Szwecyi od R. 1720 należą do Seymowania y publicznych obrad. Teraz w Szwecyi kroluie Fryderyk I. narodzony 1676. Obrany

ny za ſtaraniem Ulryki Eleonory R. 1720. Sukceſsor po nim na Tron obrany R. 1745. Narodzony R. 1710.

MOSKWA

MOſkwa od Ruſa Xiążęcia dawnych czaſow Ruſyą wielką nazwana, po tym zaczaſem od Moſkwy Miaſta Stołecznego nazwana Moſkwą, a według Niemieckich Hiſtorykow iak miaſto, tak kray wziął imię od Moſkwy rzeki, ktora pod miaſtem Moſkwą płynie. Albo też według naydawnieyſzych Hiſtorykow ma nazwiſko od Moſcha Syna VI. Jafeta iako ſię wyżey namieniło.

Moſkwa dawnych czaſow nie tak obſzerne miała granicę iako tego wieku. Przedtym aż do R. 1533, była poddana Tatarom przez lat 296. z wielkim poniżeniem ſwoim iako ſię wyżey opiſało o Tatarach, aż do Iwána Bazylewicza o czym niżey. Teraz Moſkwa te ma obſzernę granicę: Od wſchodu Tartaryą Aſyą, od zachodu Laponią, do Norwegiy należącą, Polſkę y Szwecyą od pułnocy morze lodowate, od południa Tartaryą mnieyſzą, Cyrkaſsyą, morze czarne, y Kaſpińſkie.

Długość Moſkwy według wymiarkowania Geometrow ieſt na mil 800. ſzerokości ma mil 450. rościąga ſię aż ku Chinom y Perſyi.

Rzeki w Moſkwie znacznieyſze tę ſą *Oby*, *Don*, *Dzwinna*, *Wolga* na ktorey Okręty do Morza Kaſpińſkiego maią ſwoię defluencyą. Oprocz tych ſą częſte jeziora, przez ktore Piotr Alexiewicz z wielką expenſią y pracą zaczął robić kanały ażeby była kommunikacya z morza Baltyckiego do Kaſpińſkieſkiego y czarnego.

Jeziora w Moſkwie ſą dwa, oſobliwſze, iedno ſię nazywa *Onega* długie na mil 50. ſzerokie zaś na mil 18. Drugie nazywa *Ladoga*, bliſko mil 10. ſzerokie na 5. mil Niemieckich, gdy Piotr Wielki Alexiewicz odebrał Szwedom za Karola XII. Ingryą, Inflanty, y część znaczną *Karellii*, kazał od morza

Bal

Baltyckiego przekopać kanał na mil 40. do wielkiego jeziora nazwanego *Ladoga*, nad ktorym kanałem wystawił od swego imienia Stołeczne Miasto *Petersburg*, z tego zaś jeziora kazał kanał kopać Piotr Alexiewicz do Wolgi wielkiey rzeki, ażeby uczynił kommunikacyą do morza Kaspiyskiego od Morza Baltyckiego, chociaż iedno od drugiego mało na 300. mil odległe.

Sukcess Moskiewskiego Państwa, był taki: naprzod ten Kray ktory się teraz nazywa Rossyą z dawna od rożnych Udzielnych Panow był rządzony, poki po większey części nie spadł na Włodzimierza, ten wziąwszy za żonę Annę siostrę Bazylego Porphirogeniti Cesarza Wschodniego, Wiarę Chrześciańską z poddanemi R. 989. przyiął na Chrzcie nazwany Bazylim, y uznany pierwszym Xiążęciem Rossyi.

Batus Krol Tatarski R. 1237. zabiwszy na woynie Ierzego II. Xiążęcia Rossyi, całą Rossyą wziął w niewolą z ktorey Iwan Bazylewicz (ktory się pierwszy Carem czyli Cesarzem nazwał) y siebie y Oyczyznę R. 1533. oswobodził, y znacznie granice iey przez zawoiowane pobliższe Narody rozszerzył. Familia iego przez lat 100. nieprzerwanie panowała aż do Interregnum przez lat 15. za Demetryuszow zmyślonych Carow trwaiącego. Nakoniec Michał Fedorowicz uznany był za Cara R. 1613. między sukcessorami Tronu, po tomkami iego naywięcey się wsławił zostawszy Imperatorem R. 1688. Piotr Alexiewicz Wielki, ktorego druga Corka po rożnych zaszłych rewolucyach dziś tron Rossyiski osiadła.

Co należy do wspomnionego Interregnum w Moskwie przez lat 15. za Demetryuszow zmyślonych. trzeba wiedzieć że po śmierci Iwana Bazylewicza ktory się Carem nazwał &c. y ktorego nasz Krol Batory mocno uniżył, y za świat prawie zapędził (o czym niżey na swoim mieyscu) został się syn iego na Państwie Moskiewskim Fedor Iwanowicz, ktory po

śmier-

śmierci Krola Stefana Batorego był Kandydatem do Korony Polskiey razem z Maxymilianem y Zygmuntem III. o czym pisze obszernie *Piasecki* na R. 1604. folio 263.

Ten Fedor Iwanowicz był człowiek Flegmatyk, całą Moskwą bardziey rządził Brat Zony iego Koniuszy Wielki Moskiewski nazwiskiem *Borys Odonow*, aniżeli sam Fedor, w lat 3. panowania swego umarł Fedor bezpotomnie. Spadła sukcessya na Mikitę, tylko że ten był wielki prostak, y prawie spełna rozumu nie maiący, dla tego był u wszystkich na ten czas Moskalow zarzucony, Borys zaś Brat żony Fedora zmarłego, Koniuszy Wielki Moskiewski, że się iuż był przez rządy swoie ieszcze za życia Fedora zmocnił, radzi nie radzi Moskale musiell go uznać za Carazia, czyli Caraile, że nie mieli kogo inszego bliskiego oproez Mikity nie sposobnego do Rządow, Państwa.

W tych czasach podczas niezgody Domowey w Moskwie, ziawił się w Polszcze iakiś zmyślony naslidnik Państwa Moskiewskiego imieniem *Demetry* czyli *Dymitr* przezwiskiem Otrepiew, ten przyiechawszy do Mniszcha Woiewody Sądomirskiego zwierzył się mu, iako by miał bydz synem owego Iwana Bazylewicza w starości zrodzony, y dla rewolucyi na ten czas w Moskwie partykularnie wychowany, na ktorego życie ieszcze w kolebcę gdy następowała przeciwna strona, Matka iego położywszy insze dziecie, iego schować miała, y dla tego rozumieli do tych czas Moskale że nie żyie Demetryusz. Uwierzył tym dowodom Jerzy Mniszech Woiewoda Sądomirski, bo ieszcze na ten czas w Klasztorze Iwana Bazylewicza żyła Zona, a niby Matka Demetryusza, y on też się żyiącą Matką świadczył, iedney tylko zmyślonemu Demetremu pomocy, na odziedziczenie Moskiewskiego Państwa potrzeba było, o ktorą uprasza Woiewody Sądomirskiego z

insczemi

inszemi przyiacielami y Panami Polskiemi. Przydał Dymitr y to (co naybardziey Mniszcha. Woiewodę Sądomirskiego zachęciło do wyświadczenia mu protekcyi) że iak prętko przyidzie do swego Państwa Dziedzicznego, tak zaraz wezmie za żonę Corkę Woiewody Imieniem Maryannę.

Taktedy zdementowany Woiewoda Sądomirski y insi Panowie, osobliwie Xiążę Wiśniowiecki ruszyli się z woyskiem do Moskwy, razem z sobą maiąc Dymitra; bez żadney woyny samą tylko boiaźnią to wymogli na Moskałach że Dymitra musieli przyiąć za Pana. Chociaż go zaś pierwszy raz Panowie Moskiewscy widzieli, iednak że go iedni przez podchlebstwo od dawnych lat znali, insi dla boiaźni musieli milczeć, wszyscy iednak wiedząc dobrze, że nie należał do sukcessyi, szeptali sobie. Poszedł z niemi do Klasztoru y pytał się Matki swoiey iezeli to zmyslona rzecz iest, co on powiada? Ta dla swego pokoiu potwierdziła Dymitra, wszystkie wyprowadzenie, Historyi, tym czasem Borys Xiążę Moskiewski umarł nagle co było na rękę Dymitrowi.

Gdy się tak iuż Dymitr wywiodł y osiadł Państwo, roziechali się niektorzy Polacy, oprocz Woiewody Sądomirskiego y innych nie wielu, Dymitr, pamiętaiąc na swoie oświadczenie posłał do Polskiey po Maryannę Mniszchowne, Woiewodzankę Sądomirską z ktorą wziął slub przez prokuratorow w przytomności Zygmunta III. Krola Polskiego ktorą wyprawuiąc do Moskwy, zalecił iey miłość Oyczyzny y Polakow.

Tym czasem wszyscy sekretnie zbierali woysko, y widząc że się iuż mało przy Dymitrze intruzie zostało Polskiego woyska, byliby na niego uderzyli, tylko że Maryannie żonce swoiey przyszłey znaczne Kleynoty, do Polskiey posłał, wyiąwszy ich z skarbu Kniaziow Moskiewskich, dla tego się zatrzymali, aż by ich razem z sobą do Moskwy przywiozła.

Gdy się Akt weselny po przywitaniu Maryanny kończył.

w Mośkwie, wszyscy dali sobie hasło, ażeby w nocy razem na zamek Dymitra uderzyli, gdy w Cerkwiach zadzwonią. Co się gdy stało, Dymitr obskoczony oknem wyskoczywszy y krwią pluiąc uciekł, do wyższego Zamku, ale go y tam złapawszy y na wielu mieyscach raniwszy publicznie trupa *per verenda* na sznurze zawiesili. Zonie iego y inszym Polakom przecie dla boiazni dalszych kłotni żadney nie czynieli wiolencyi, oprocz tego że Woiewoda z Corką a żoną Dymitra, y ludźmi swoiemi, reiterować się musiał nie bez strachu wielkiego y żalu.

Tym czasem dgy się to stało daie się słyszec Dymitr że zyie y że to kogo inszego przez omyłkę w tumulcie wszyscy zabiwszy powiesili. Gdy to usłyszał Woiewoda Sędomirski Mniszech, dopiero duch w niego wstąpił spodziewaiąc się że się ieszcze przy swoim interessie utrzyma, ale gdy do iego obozu nadgłoszony przyszedł, Dymitr. obaczą że cale iest Człowiek inszy y nie podobny do zabitego Dymitra, pierwszego. Pyta się Oyciec Corki, ieżeli go przyimuie za Męża? Maryanna dla utrzymania się przy punkcie honoru przyieła go za Dymitra. potym dalsze nastąpiły w Mośkwie rewolucye. O czym czytay Piaseckiego.

Demetryusz ten drugi uciekł do Kaługi, za ktorym Maryanna przy Konwoiu tylko Kilku ludzi poiechała, na ostatku Mośkale wygrali, Dymitra zabito, Maryannę zaś Zonę iego razem z malenkim Synem utopili Kozacy. oczym nizey w Xiędze V.

Naiechał potym Mośkwę Hetman Zołkiewski y wyrobił to u Mośkalow, że Władysława Syna Naystarszego Zygmunta III musieli obrać za Xiążęcia. Był y sam z Władysławem Krol Zygmunt, pod Smoleńskiem z Woyskiem razem y Potockiemi, ktorzy w tey expedycyi naywięcey radą y męstwem wspierali Krola, przyszło do tego że podczas tey rewolucyi

Moskiewskiey odebrali połacy Moskwie. kraiu wzdłuż na 100 mil w szerz na 40.

Tak wyniszczona Moskwa, w tych rewolucyach, że wszyscy nie maiąc na woysko pieniędzy, kazali stopić 12 Apostołow szczęrozłotych, z ktorych iedna osoba miała w sobie funtow 350. iednę tylko dla pamiątki zostawili statuę szczero złotą, Pana IEZUSA wyrażaiącą.

Po zakończonych rewolucyach przez lat 15. obrany był Michał Fedorowicz Syn Metropolity Rostkowskiego Filarda Mykytowicza, *W*ładysław zaś rezygnował swoię Elekcyą. Po Michale Fedorowiczu nastąpił syn iego Alexy Michałowicz. Po nim syn iego Fedor Alexiewicz Roku 1676. Ten zostawił dwoch braci, Jana z Sałtykowny y Piotra Alexiewicza z Naryszkinowney, ktorzy wraz panowali przez lat 14. Po smierci Jana czyli Jwana sam Piotr Alexiewicz obiął Państwo R. 1696. Ktory całą Moskwe przedtym grubiiańską do lepszych obyczaiow przy prowadził. *W*oiazował Piotr Alexiewicz ledwie nie po całey Europie, y w ktorym Państwie widział co nay-lepszego, starał się ażeby toż samo y Moskwa miała. Naspro-wadzał *R*zemieślnikow rożnych y Officyerow cudzoziemskich dla ćwiczenia swoich ludzi do woyny &c. Krolował sam lat 29. Po nim na Państwo nastąpiła Katarzyna Zona iego, panowała rok 1. z nadatkiem aż do śmierci. Po niey nastąpił Piotr II. Wnuczek *W*. Piotra Alexiewicza syn Alexa, syna Piotra Alexiewicza, ktorego miał z pierwszą Zoną Eudoxyą Fedorowną; panował Rok y kilka miesięcy. Po Piotrze drugim nastąpiła na Państwo Xięzna *K*urlandzka Corka Iwana Brata Piotra W. Alexiewicza, stryieczna siostra Elżbiety, ktora panowała lat 10. zostawiła po sobie sukcessorem Iwana III. syna swoiey Siostrzenicy Anny urodzoney z Katarzyny, Xiężny Miklęburskiey. Dla dzieciństwa zaś Iwana III. naznaczyła *R*egentem Państwa Moskiewskiego Iwana Ernesta Birona Xiążę-

cia

cia Kurlandzkiego y Semigalſkiego, ktory w dni 19. ſwego U-rzędu z Zoną Dziećmi, y całą Familią ſwoią poſłany był na Silkę, czyli na wygnanie. Po ktorym Regencyą całey Moſkwy wzięła Anna Matka Iwana III Ktora męża ſwego Antoniego Ulryka Xiążęcia Wolſenbutteliſkiego uczyniwſzy Generaliſſimum całego Jmperium Moſkwy, rożnie myśliła o Elżbiecie teraznieyſzey Imperatorowey, iuż to ią wydać za Ferdynanda brata rodzonego ſwego męża, ktora że nie pozwalała na to, myśliła ią wydać za Generała Minicha, na oſtatek do Manaſteru wtrącić. Gdy ſię tę myśli wiły na umyśle Anny Regentki, Elżbieta także o ſobie nie zapomniała, maiąc częſte konferencye z Francuzkim Poſłem ktory był na ten czas w R. 1741. w Petersburgu, czego gdy iey zabroniła Anna Regentka, zmyśliwſzy ſobie Elzbieta chorobę, przez Doktora Francuzkiego miewała ſekretną Korreſpondencyą z Posłem Francuzkim. W tym czaſie ſtało ſię że gdy dano Regentce znać, iż Szwedzi na iechali Moſkiewſkie granice, Anna naradziwſzy ſię z Generałami, gdzie do rady y Elżbieta przypuſzczona była, z Elzbiety inſtyktu wysłała Ceſarſki Garnizon przeciwko Szwedom w zimie doſyć tęgiey, woyſka z tego ordynanſu nieukątentowane, zaczęły przeciwko Regencyi Anny ſzemrać, o ktorych ſercach żeby ſię lepiey dowiedziała Elżbieta, wysłała do nich palacza ſwego, doſyc wiernego, potym błazna (ktory u iey Oyca Piotra Alexiewicza służył) wchodził w ten interes y Roſsumowſki ſtarſzy, Koniuſzy teraźnieyſzy W. Ktorzy upewniwſzy o ſtatecznym ſercu woyſka, naznaczyli dzień y godzinę Elżbiecie, kiedy ma na dziedziczny Tron Oyca ſwego zaſieść. Gdy ſię tę umowy ſekretnie ſtały, Elżbieta uſtroiwſzy ſie po Ceſarſku poſzła piechotą o pułnocy, w śniegi z ſwoiey rezydencyi do Pałacu Regentki, gdzie ią woyſka czekały y otworzywſzy twarz pierwſzey ſtraży kazała milczeć, przyſzedłſzy do odwachu ſpiącą w Izbię zaſtała wartę (przy imieninach Corki Re-

Hhh 2 gentki)

gentki) zaraz spodbała w śnieg ręczną strzelbę, bębny poprzebijawszy, Officyerow zamknęła w izbie, niekażąc się żadnemu z ludzi na straży będących ruszać. Co gdy się stało weszła z swoią partyą do zamku y kazała do siebie Regentki wołać, ktorey gdy przyszła, Kazała z Państwa wyiechać, y tym sposobem Tron Oyczysty odziedziczyła Elżbieta, narodzona dnia 29 Grudnia R. 1709. Panuie od R, 1741. Chociaz surowego Oyca Corka przecież bardziey iak Matka a niżeli Pani y Monarchini rządzi poddanemi swemi. Niekaże żadnemu winowaycy za panowania swego Zycia odbierać, tak bowiem częstokroć mowi; do zycia ludzkiego procz BOGA; ktorego żaden człowiek nie daię, prawa niema. Na duchownych łaskawa y ubogie Kościoły, do sądow się Duchownych nie w trąca, słowem Pani pobożna.

Roku. 1753. zleciła taż Imperatorowa Hrabi Piotrowi de Schumalow wszystkie znakomitsze do tąd państwa tego prawa zebrać y do Druku pod tytułem *Codicis Elisabethini* w Brandeburgiy, *Codicis Adolphiani* w Szwecyi, *Codicis Bavaritii* &c. podać kazała.

Taż Imperatorowa dwa nowe Kollegia w Moskwie stolicy z znacznemi dla nauczycielow pensyami y dla uczniow wygodami wyfundowała, iedne na szlachetną, drugie na Mieyską Młodz.

Rządy w Moskwie są w prawdziwie Monarchiczne ponieważ w Ręku Cara iest życie y Fortuna wszystkich poddanych, tak wieśniakow, iako tez y szlachty. Iest Państwo dziedziczne, wolno iednak Carowi kogo chcieć za sukcessora naznaczyć. Teraz iest succesorem czyli naslednikiem naznaczony w R. 1742. Karol Piotr Ulrykus Xiąże Holsacyi zrodzony dnia 21. Lutego R. 1728 z Anny Petrowny Siostry teraznieyszey Imperatorowey Elżbiety. Całe Państwo Moskiewskie iest w administracyi 32. Kollegiow czyli Trybuna-

low

łow porużnych odległych Prowincyach postanowionych, żeby sprawy bez odwłok były przez nich sądzone. Sądy zaś te od prawuią się w osobie samego Cesarza, dla tego y w każdym Trybunale gdy do Sądu zasiędą, zostawuią mieysce dla Cesarza, ktore iest tak uprzywileiowane; że gdyby winowayca na śmierć osądzony uciekł na to mieysce gdzie Cesarz w Kollegium sądzić powinien, nie może go nikt gwałtem brać ztamtąd.

Moskiewski Car nie tylko ma Całe Xięstwo Moskiewskie, ale też w Azyi znaczne trzyma Krolewstwa, 1. Astrakańskie, ktore z morzem Kaspiskim czyli Perskim graniczy. 2. Syberyą ku pułnocy położąną w ktorych sobole naywiecey się znayduią 3. Samojdzkie, przy morzu lodowatym leżącę.

Te wszystkie trzy Krolewstwa odebrali Tatarom Moskale, oprocz tych kraiow ma ieszcze Moskwa w Asyi Krolewstwo Kazan Czyrkasią &c. w Europie zaś ma Inflanty, Ingryą, y Kareliy znaczną cześć, ktore Piotr W. Alexiewicz wydarł Szwedom z deklaracyą oddania tych kraiow Polszcze, ale do tych czas nie przyszło do tego.

Wiara iest Grecka Schismatycka, Arcy Biskupow Metropolitow iest IV. 1. w Nowogardyi 2. w Restowie 3. w Kazańskim Krolewstwie 4. Mieszka przy Dworze Cesarskim. Inszych zaś Arcybiskupow Szufraganow iest VIII. 1. Permski 2. Resański, 3 Susdalski, 4. Topolski, 5. Astrakański, 6. Pleskowski, 7. Kiowski, 8. Czerniechowski. Biskupow dwoch, Smoleński y Koloński. Był przedtym Patryarcha I. w Moskwie, ale że się aż nazbyt rządził, zakazał, ażeby się żaden Moskal bez iego wiadomości nie ważył wychodzić za granicę &c. dla tego od Piotra W. Cara był zniesiony R. 1712.

Ordery państwa Rossyiskiego są dwa I. Order S. *Andrzeia Apostoła.* w R. 1698. od Piotra W fundowany, Kawalerowie tego Orderu noszą na wstędzę *Niebieskiey* morowey Orła dwoi-

stego

ſlego złotego czarno lakierowanego, lub dyamentami wyſadzonego, w ktorego śrzodku ieſt krzyż złoty Niebieſko lakierowany, y S. Jędrzey na nim przybity, naczterech końcach krzyża, ſą litery S. A. P. R. ktore znaczą, *Sanctus, Andreas Patronus Russiæ* na wierzchu Orderu tego ieſt Korona wielka Ceſarſka. Gwiazda zaś ſrzebrna maiąca w śrzodku krzyż mały, S. Andrzeia do koła, ktorego ſą te słowa Moſkiewſkie *Sa Weru y Wernoſt* Ktore znaczą za wiarę y wiernosć.

II. Order S. *Katarzyny* od tegoż Piotra W. w R. 1714 na pamiątkę Katarzyny Jmperatorowey żony ſwoiey y pokoiu z Turkami w R. 1711. nad Pruthem zawartego uſtanowiony. Oſoby Order ten maiąc, noſzą na wſtędze *ponſowey* z brzegami ſrebrnemi, mętal złoty okrągły czerwono lakierowany, na ktorym ieſt Krzyż biały z kołem S. Katarzyny. na drugiey zaś ſtronie ieſt wyobrażona S. Katarzyna dyamentami otoczona. Na wierzchu Orderu tego ſą te ſłowa Moſkiewſkie *ſa Lubow Oyczeſtwo* to ieſt za miłość Oyczyzny.

III. Order S. *Alexandra Newſkiego* w R. 1725. od Katarżyny Imperatorowey fundowany, z pobożności ku temu S. Carowey w R. 1263. zmarłemu. Kawalerowie tego Orderu noſzą na wſtędze *ponſowey* Morowey Krzyż złoty oſmiorogaty czerwono lakierowany z wyrażeniem wſpomnionego S. Rycerza y z tym napiſem *ſa trudy Oczeſtwo* to ieſt za prace w Oyczyznie. Na cterech pryncypalnych rogach Krzyża, wydaią ſię Orły dwoiſte złote z Koroną Imperatorſką Order ten Imperatorowa Anna odnowiwſzy przydała do gwiazdy ſrebrney Cyfrę Imienia ſwego w złotych literach.

U K R A I N A

UKraina tak nazwana od Polakow, że w końcu kraiu leży granic Polſkich. Graniczy od wſchodu Donem rzeką y Tatarſką ziemią Azyatycką, od Zacodu z Woiewodztwem Kiiowſkim

iowſkim y Bracławſkim, od pułnocy z Moſkwą, od południa z Tatarami Europeyſkiemi

Od dawnych czaſow Ukraina miała Obywatelow ktorzy razem z Tatarami przyſzli do Dniepru, y ten kray oſiedli, ktorzy w czaſie poznieyſzym według *Piaſeckiego* folio 53. nazwani ſą Kozakami od Koziey ſkory, ktorą noſzą zamiaſt ſukien Albo według Paſtoryuſza lib: 1. pag: 14. od *chodzenia* nazwani ſą *chodziácy*, a potym iak Słowianſki ięzyk odmienił ſię wsłowach wzieli nazmiſko *Kozacy*. Zawſze bowiem od początku byli ludzie letcy y do chodzenia w podroż ſpoſobni.

Ukraina Kozacka ma dwie oſobliwſze rzeki Don y Dniepr.

Dzielą ſię Kozacy na trzy części od mieyſca nazwani. Ci ktorzy koło Donu ku wſchodowi mieſzkaią nazywaią ſię *Donſcy Kozacy* mieyſce ich ieſt w rowninie położone, należy ieſzcze za Iwana Bazylewicza, do Moſkwy.

Białogrodſcy Kozacy w pośrodku Ukrainy mieſzkaią tak nazwani od miaſta Białogrodu.

Zaporowſcy Kozacy od Ruſi nazwani Porochi od Polakow, Zaporowſcy dla tego że za portem mieſzkali, czyli za rzeką Dnieprem. Ci Kozacy z początku nie byli wſławieni, aż dopiero gdy Tatarow z rabunku powracaiących zbili, y łupy im z Podola zabrane kilka razy poodbierali, wsławili ſię u Ruſkich Panow, ktorym za tę przysługę nie ktorzy płacili, inſi im do pomocy ludzi ſwoich dawali, y takprzez nie iaki czas, z początku iak wolno ludzie żyli w ſąſiedzkiey przyiaźni z Polakami, potym za czaſow Zygmunta I. Krola obrali ſobie Wodza, czyli Koſzowego. Euſtachiego Daſzkowſkiego o czym Koiałowicz part 2. Lib: 7. ale ich na tenczas ieſzcze nad 6. tyſięcy nie było więcey, ktorzy ſię y z Wodzem ſwoim poddali Polſkim Krolom.

Roku 1576. Krol Stefan Batory widząc że Kozacy Zaporowſcy

rowſcy ſą na wygodzie Polſkich granic przeciwko Tatarom, darował im miaſto Trechtymirow ze wſzyſtkiemi włościami do niego należącemi na mil 20. kraiu, w Woiewodztwie Kiiowſkim, ktore lezało nad ſamym Dnieprem doſyć obronne. W nim od tego czaſu Koſzowy czyli Wodz mieſzkał, y prawa y przywileie, ktore tym Kozakom nadali Krolowie Polſcy chowali w tym mieście, iako y Chorągwie od Krola przysłanę, gdy mieli za całość Oyczyzny poyść na woynę.

Za czaſem do uprzywileiowanych od Krolow Polſkich Kozakow, gdy zaczeli z całey Ruſi y poblizſzych Kraiow uciekać hultaie (a iako piſze Hartknoch lib: 2 Cap: 8. nawet z Niemiec y Włoſzczyzny oſądzeni na śmierć) ośmielili ſię po Ruſi, Litwie, Woiewodztwie Kijowſkim y Bracławſkim naieżdzać Dwory Kościoły &c. Napomnieni byli od Rzeczypoſpolitey, ale ſię nie chcieli w haydamackim życiu uſpokoić, dla tego Stanisław Zołkiewſki Hetman wyprawiwſzy ſię z woyſkiem, rozproſzył ich, y Nalewayka Wodza, z inſzemi Herſztami przyprowadziwſzy do Warſżawy podczas Seymu na śmierć ſkazał,

Za Zygmunta III. Krola zaczeły ſię bunty Kozakow, ktorzy po zabitym Wodzu ſwoim Nalewayku rebellizować zaczeli, iednakże nie tak bardzo po granicach Polſkich graſſowali, przeſtraſzeni od Zołkiewſkiego Hetmana, ale ſię do Turek przez morze czarne przeprawiaiąc, częſtokroć aż do Azyi, według *Piaſeckiego*, dla rabunku zapłyneli, Adryanopola, nawet y przedmieścia Stambułu, naiechawſzy zrabowali, tak dalece (że iako piſze Fredro in hiſtoria Henrici pag: 17.) Amurat Sołtan Turecki miał nieraz mowić: *Ja podczas Konspiracyi na mnie Xiążąt y Krolow Polſkich ſpie na obydwie uſzy; iedna wywłoki y hultaie Polscy Kozacy ſen mi częſtokroć przerywaią.* O co były częſte do Polakow od Porty Otomańſkiey ſkargi y pretenſye. Mieli ci Kozacy dla przeprawy na morzu bardzo

małe

małe baty, około ktorych przywiązywali snopy z trzciny dla obiiania się fali morskiey, na każdym bacie po dziewięciu tylko Kozakow mieścić się mogli.

Na uskarzenie Kozackich naiazdow Tureckiego Państwa, y dla zachowania z Turczynem pokoiu, nastąpiła Konstytucya R. 1590. przez ktorą surowie Rzeczpospolita zakazała im, ażeby sie odtąd więcey nie ważyli na morze dla rabunkow wyieżdzać w Państwo Tureckie. Ale tego nie słuchali Kozacy, Nástąpił w R. 1596. Dekret a żeby ich zniesiono iako hułtaiow y psuiących pokoy z Turczynem, y Dobra ktore im Stefan Batory pozwolił, żeby te na stoł Krolewski obrocone były, ale y to nie przyszło do skutku, ponieważ w krotkim czasie potrzebni byli ci Kozacy Rzeczypospolitey na woynę przeciwko Szwedom, przez ktorą przysługę znowu byli przyięci do łaski w konstytucyi R. 1601. Tit: o Kozakach. Nastąpiła konstytucya w R. 1609. umnieyszaiąca wolność Kozakom. Potym w R. 1611. przez konstytucye zakazał Krol Zygmunt III. ażeby do prywatney woyny nie zażywali Hetmanowie Kozakow, chyba w ostatniey potrzebie.

Kozacy iednak prywatnego zawsze w Polskich, y Tureckich granicach obłowu szukali. Dla ktorych nie pochamowaney swywoli R. 1613. w konst: kazano woysku Polskiemu iak na nieprzyiacioł publicznego pokoiu uderzyć y zniszczyć. Uspokoili się troche po tym Dekrecie Kozacy, żadney w granicach Polskich nie czyniąc inkursyi, ani rábunku, ale do Turek ukratkiem przecie wybiegali. I tak zawsze dla tych hultaiow były od Turczyna do Polakow pretensye, przyszło do tego, że Porta dla swywoli Kozackiey, woyną groziła Polszcze, tylko że temu zabiegł Xiąże Zbarazki W. Poseł, wymawiaiąc się częstemi konstytucyami na nich ferowanemi. Nastąpiła Komissya Kozacka w R. 1624. na Ukrainę wyprawiona, po ktorey w R. 1635. na Seymie pod gardłem za

kazano Kozakom do Turek wyieżdzać, ale y tego nie bardzo słuchali. Przyszło do tego, że w R. 1637. wzięty był na parol *Paulucus* Wodz niepostusznych Kozakow od Michała Potockiego Hetmana Polnego, ktorego w Warszawie ścięto, y dobra Trechtymirowskie przez konstytucye w tym roku odebrane były. Od ktorego czasu iuż oczywiście Kozacy rebellizować zaczęli, przeciwko Rzeczypospolitey. Ktorych ani Koniecpolski, ani Potocki Wielcy Wodzowie uspokoić nie mogli.

W kilka lat zaczeły się prywatne kłotnie miedzy Czaplińskim y Bogdanem Chmielnickim o kawałek gruntu pustego, ktore potym w długą y arcy szkodliwą obrociły się woynę; bo w R. 1648. zaraz po śmierci Krola Władysława, Chmielnicki wypadłszy we 20 tysięcy *Kozakow*, y 30. tysięcy Tatarow, naypierwey podiazd Polski zniozł, Czarneckiego wziął w niewolą y Syn Hetmański Potocki zginął; a potym Potockiego y Kalinowskiego Hetmanow idących przeciwko niemu we 40. tysięcy iazdy, y 1000. piechoty zniosł, y w niewolą obydwoch, y wielu innych zacnych Rycerzow wziął, na ktorych sukkurs przybiegł Xiąże Wiśniowiecki w 6000. ale iuż nie rychło. Gdy zaś dnia 16. Lipca zaczął się Seym Elekcyi nowego Krola, Chmielnicki się upokorzył y exkuzowsł się Rzeczy-Pospolitey z zaczętey Rebelliy. Na uznanie zaś Stany wyznaczyły Kisielskiego Woiewodę Bracławskiego z innemi trzema, ale Woiewoda napisał list do Cara obliguiąc, ażeby nie dawał sukkursu Kozakom, a list ten przeiął Chmielnicki, więc zagniewany miasto pokoiu wysłał Krzywonosa z *Kozakami* na splądrowanie Rusi, ktorego Jeremiasz Xiąże Wiśniowiecki po dwakroć zniosł, ale nie zupełnie, naciągnęły potym Woyska Polskie, w 86000. ale dla emulacyi Wodzow, nic nie zrobiwszy, w nocy wrociły się 23. Września. Tegoż Roku Chmielnicki z woyskiem Kozackim aż

pod

pod Lwow poſzedł, ktoremu ſię Miaſto 100. tyſięcy talerow okupiło, z tamtąd poſzedł proſto do Zamościa, ale posłyſzawſzy o Elekcyi, doſzłey Krola Jana Kazimierza wrocił, z tryumfem wiazd odprawiwſzy do Kiiowa. Woyſka zaś Polſkie w dziewięciu tyſiecy pod Zbarażem okopały ſię przeciw 100. tyſięcy Kozakow y 100. tyſiecy Tatarow y mocno wytrzymali attaki nieprzyiacielſkie. Tym czaſem nadſzedł *K*rol z woyſkiem, y wſtępnym boiem Chmielnickiego mocno poraził po dwa razy, iednakże ieſzcze mocnego; Han Tatarſki nakłonił ſię do zgody, Chmielnicki do nog *K*rolewſkich przypuſzczony, pokoy obwołany, niewolnicy z obydwoch ſtron oddani, w Litwie także Radziwił na 10. tyſięcy Kozakow położył trupem niſzczących kray. Przy uczynionym pokoiu Tatarom penſyą, a Chmielnickiemu *S*taroſtwo Czeheryńſkie dane, ktory ſię aſsekurował na każdą potrzebę *R*zeczypoſpolitey 40. tyſięcy dać woyſka, y posłuſzeńſtwo poprzyſiągł. *T*egoż roku Seym ten pokoy potwierdził, na ktorym Metropolita Kiiowſki pretendował mieyſca w *S*enacie, ale przez Biſkupow nie przypuſzczony.

Roku 1650. Chmielnicki znowu rebellizował, y przekupiwſzy Tatarow przy protekcyi Tureckiey, abſolutem ſię Ukrainy uczynił, y Podola y Kamienca pretendował; przeciwko niemu Seym ogłoſił woynę R. 1651. Kalinowſki z Lanckorońſkim znacznie podiazdami razili *K*ozakow, z ktoremi złączywſzy ſię *K*rol, y z uwolnionemi z trzech letniey woyny Tatarſkiey Hetmanami Potockim y Kalinowſkim, pod Bereſteczkiem ſię lokował przeciw dwakroć ſto tyſięcy Kozakom y 100. tyſięcy Tatarow, ktorych wſtępnym boiem przez trzy dni znacznie nadbił, nakoniec Tatarowie nocą z pola umknęli, y za niemi *K*ozacy, ktorych uchodzących na 20. tyſięcy Polacy wycieli, nierachuiąc potopionych, y co w bataliach przez trzy dni wyginęło, y wſzyſtko im polacy zabrali, po wygna-

ney Krol Pospolite ruszenie uwolnił, y sam do Warszawy pospieszył, a Hetmanowie za nieprzyiacielem w Ukrainę poszli.

Roku 1653. Czarnecki Obożny Koronny przeciw Kozakom wyprawiony, ale postrzelony pod Manasterzyskami wrocił się, Krol pod Lwowem lustrował woysko, ale nie płatne, Moskwa przez Posłow deklarowała się być przy Kozakach. Soczawa się woysku Polskiemu poddała. Syn Chmielnickiego zbity od Wołochow, pretenduiący się uczynić Woiewodą Moldawskim. Krol pod Zwańcem okopał się z woyskiem y z Hanem się Tatarskim poiednał z nieukontentowaniem Chmielnickiego, że go odstąpił. Biedanowski Chorąży Lwowski posłany do Stambułu dla odnowienia Paktow, ktore potwierdziwszy, wrocił do Polski, zostawiwszy Jana Sobieskiego przytrzymanego.

Roku 1635. Hetmani woysko zebrawszy, na 20. tysięcy konnego, y 8. tysięcy piechoty, wpadli w Ukrainę y miast wiele odebrali, w Fortecy Basyi 17. tysięcy Kozakow wycieli. Moskwie pole wydali, ktorey było, 80. tysięcy Kałmukow, y Kozakow 40. tysiecy, ale nasi ich znieśli, y wygrali pole, 9. tytysięcy Moskwy trupem położywszy, y więcey by im byli szkodzili, tylko że Chmielnicki przekupił Tatarow, ktorzy podczas samey okazyi wyszli z pola, przysławszy iednak w Marcu Polakom 40. tysięcy Tatarow, ktorzy się zostali z częścią woyska Polskiego, bo Lanckoroński Hetman Polny z Czarneckim wokowani do Krola, przeciw Szwedom łamiącym Pakta znaczną częścią woyska oderwali się.

Około R. 1657 Chmielnicki Wodz y buntownik Kozacki umarł, po ktorego śmierci obrali Kozacy Wodzem Wychowskiego, ktory że Polszcze był przychylny, Car Moskiewski nie przyiazny Rzeczypospolitey postanowił nie iakiego *Paszkareńka* za Wodza Kozakom Zaporowskim. W R. 1658. na seymie Warszawskim Wychowski Wodz Kozacki został Woiewodą Kiiowskim

iowskim, ktory w krotkim czasię dla iakiegoś odgrażania się przyszłą rebellią za sekretnym Dekretem Senatu, w Domu swoim od Hetmana zabity został. Co było większą okazyą do niechęci Kozakom ku Polszcze.

Po śmierci Wychowskiego Szeremet Wodz Moskiewski zbuntował Kozakow, y Chmielnickiego Syna, dał im za Wodza nad 40. tysięcy. Cieciura miał 6. tysięcy Kozakow, Szeremet zaś 27. tysięcy Moskwy, ktorzy razem złączywszy się, na Polakow ruszyli, ale Potocki z Lubomirskim przeciwko nim wyszli, y szczęśliwie ich zwyciężyli, tak dalece że się poddać musieli, Chmielnicki pierwey, potym Cieciura, a Szeremet od Tatarow w niewolą wzięty, Moskwa zaś broń złożyła naszym Wodzom, ale odjzażartych Tatarow, w pień wyciętych na 36. tysięcy padło trupem, y ieden się nie został do opowiedzenia klęski swoiey. Chmielnicki tylko z Kozakami poprzysiągłszy posłuszeństwo uwolniony. R. 1663. Chmielnicki Mnichem został, Syn pierwszego Chmielnickiego, więc Kozacy Wodzem obrali Zaporowskim *Teterę*. Potym podrożnych Rewolucyach wziąwszy Chmielnickiego z Klasztoru, udali się pod protekcyą Turkow, potym Moskalow.

PRUSSY.

O Początku Prusow y nazwisku ich pierwszym, wiele pisali Pruscy Historycy, ktorych zdanie wylicza Hartknoch lib: 1. Cap. 7. Naypewniey iednak nazywali się Prussami albo od Borussow narodu Sarmackiego, albo od Russow ktorzy blisko mieszkali Pruss. Albo od Pruta rzeki Włoskiey, od ktorey w te kraie przyszli *Prutenowie*.

Z początku byli Prussy wolne od wszelkiego poddaństwa aż do czasow pierwszego w Polszcze Krola Bolesława Chrobrego, ktory, po zabiciu S. Woyciecha Arcybiskupa Gnieznieńskiego dla zemsty Pogaństwa, wkroczywszy w Prussy przymusił ich do poddaństwa, y hołdowania Krolestwu Polskiemu około R. 1015. gdzie też kolumny żelaznę na znak gra-

granic Polskich w srzodku Rzeki Ossy wystáwił. O czym Długoiż Tit. 1. lib; 2. Kromer lib 3.

Po śmierći Bolesławа wyłamali się Prusacy z mocy Miecisława II. Krola Polskiego około R. 1025. Ktorych znowu do posłuszeństwa przymusił Kazimierz I. Koronowany w R. 1041. Ktorego Syn Bolesław II. śmiały, gdy Prusacy naiechali Pomeranią y Kaszuby, wypędził ich, y do oddania czynszu przymusił o czym Długoż lib. 3.

Około R. 1082. gdy Prusacy razem z Pomeranami rebellizować zaczeli, Władysław Herman brat Bolesława przymusił ich do posłuszeństwa, Pryncypałom rebelliy kazawszy głowy poucinać; tenże Władysław maiąc dwoch Synow Bolesławowi Krzywoustemu dysponował testamentem małą Polskę, a Zbigniewowi wielką Polskę Mazury y Prusy.

Roku 1110. Za panowania Bolesława Krzywoustego Prussowie wraz z Pomorzanami naiechali Xięstwo Mazowieckie, ktorych Bolesław zbił 40. tysięcy a reszte 20. tysiecy w niewolą zabrał.

Roku. 1164. Bolesław Kędziorzawy gdy uczynił expedycyą przeciwko Prussom, oni uprzedziwszy go deklarowali się Polszcze trybut dawać przez Posłow, y Chrzest S. przyiąć, ale iak prętko odstąpił z woyskiem Bolesław tak zaraz y Prusacy Wiary S. odstąpili, y znowu granice Polskie naieżdzali, ktorych w pozniey szym czasie Kazimierz II. do poddaństwa przymusił.

Za czasow Konrada Xiążęciá Mazowieckiego, gdy mu Prussowie często Państwo iego naieżdzali wezwał przeciwko nim Krzyżakow, y dał im ziemię Dobrzyńską y Chełmińską, ktorzy potym więcey złego narobili w Polszcze niż Prusacy.

KRZYZACY

JUżem wyżey namienił o początku Kawalerow Maltańskich kto-

ktorzy ſię od Krzyża nazywaią Krzyżacy, od Niemcow czyli Teutonow połácinie *Ordo Teutonicus.* Początek był taki, Gdy w *R.* 1189 Fryderyk I uczynił Expedycyą do ziemi S. na ſukkurs Baldwinowi Jerozolimſkiemu *Krolowi* przeciwko Saracenom, około 500. młodzi Niemieckiey przyłączyło ſię do Ceſarſkiego woyſka. Udało ſię Baldwinowi Krolowi, że z tym ſukkursem ſzczęśliwie odebrał Saracenom Ptolomaidę, gdy zaś przy odmianie powietrza poczeły panować choroby w woyſku Chrześciańſkim, z tych pobożnych Niemcow wybrało ſię ośmiu ktorzy około Chorych chodzić poczeli wygody czynić y uzdrawiać
Po tych pobożnych uczynkach erygowali ſzpital w Ptolomaidzie, pod Imieniem Nayświętſzey Matki, y nakſztałt Reguły żyli, obrawſzy ſobie ſtarſzego Miſtrza Henryka *de Wapolt* R. 1190. Baldwin w Ierozolimie wyſtawił ſzpital, dla tychże Chrześcian poſtrzelonych od Saracenow y chorych pod Imieniem Nayświętſzey *Panny,* y tymże Niemcom ſżpitalnym oddał go w moc R. 1191. Klemens III. Papież, ten pobozny Zákonich ſtwierdził, dawſzy im intytulacyą *Fratribus Teutonicis Xenodochii Hieroſolimitani B. V. M.* y Regułę Swiętego Augustyna naznaczył, a na znak pozwolił im noſić *Krzyż* czarny, a Patryarcha Ierozolimſki przydał im pod ten Krzyż białe ſukníe y taki ich był ſtroy, wolno im było ordynować ſię, y Mſzą S. przy pałaſzach y w zbroi miewać, z brodami chodzili, a na worze tylko słomą wypchanym ſypiali.

Po śmierci Henryka pierwſzego Miſtrza obrali z między ſiebie *de Carpen* Niemca, po nim Hermana brata, potym R. 1210. obrali Hermana *de Salzen,* za tego Miſtrza ciż bracia od Saracenow wygnani z ziemi S. przyiechali do Ceſarza, proſząc o protekcyą, y zaraz pod dyrekcyą tegoż Hermana przyzwani byli od Konrada przeciwko Prusom, ktorych na

20. tyſiecy do Pruſs przyſzło, y zaraz Pruſsow z Chełmińſkiey źiemi wygnali.

Po rożnych rewolucyach y naiazdach kraiow Polſkich, gdy naiechali y zrabowali Pruſsow, ci udali ſię pod protekcyą Krolowi Kazimierzowi IV. w R. 1454. o co długa y krwawa między Krzyżakami y Polakami była woyna, poki ſię przez traktat Toruńſki R. 1466. w ten ſpoſob nie ſkączyła, iż znaczna część Pruſow chałdowniczym Prawem Krzyżakom ieſt zoſtawiona, a reſzta do Polſkiey przyłączona.

A kiedy potym Fryderyk Xiążę Saſki y Albert Margrabia Brandeburſki obadwa Miſtrzowie Krzyżaccy, od hołdu ſię zbraniali, wypowiedziana im ieſt woyna mianowicie Albertowi (gdyż Fryderyk Xiążę Saſki wkrotce umarł) ktora to woyna w R. 1525. taki koniec miała, iż Albert Margrabia Brandeburſki odebrawſzy Inweſtyturę od Zygmunta I. Krola Polſkiego, z Miſtrza W. Krzyżackiego Dziezicznym Prus Krzyzackich zoſtał Xiążęciem iże to prawo nie tylko iemu y potomkom iego Męſkim, ale też y trzem Braci iego Margrabiom Brandeburſkim Frankoniy z potomſtwem ich ſłużyć miało. Albertowi Fryderykowi Synowi wſpomnionego Alberta przydany był od Krola Stefana opiekun, dla nie dołęſtwa iego, nayprzod Ierzy Fryderyk Margrabia Anſpańſki, a po śmierci iego od Zygmunta III, Ioachim Fryderyk Elektor Brandeburſki, a gdy y ten wkrotce umarł, Syn iego Jan Zygmunt Elektor Brandeburſki naprzod opiekę wraz z Adminiſtracyą Prus, a potym za życia ieſzcze Alberta Fryderyka y Inweſtyturę na Xięſtwo Pruſkie od wypomnionego Zygmunta III. otrzymał, ale dla ſiebie, y potomkow ſwoich męſkiey płci, tudzież prawo ſukceſsyi dla Braci ſwoich męſkiey płci, z potomſtwem onychże.

Wſpomnionego Iana Zygmunta Wnuk Fryderyk Wilchelm Elektor Brandeburſki przez traktat Welawſki R. 1657.

od choldu uwolniony iest, tak iednak, że powygasłym iego potomstwie Prussy do Polskiey wrocić się powinny ztym dokładem. Preferencyą mieć będą nad innych do otrzymania Prus prawem choldowniczym. Dla tego przy każdey Inawguracyi nowego Xiążęcia Pruskiego maią się znaydywać zesłani od Krola, Rzeczypospolitey Polskiey posłowie, y od Prussakow przysięgę odebrać nato; iż powygasłym potomstwie Męskim Fryderyka Wilhelma niekomu innemu, tylko Krolowi y Rzeczypospolitey Polskiey posłuszni będą. Ale te ceremonie iuz cale temi czasy ustały. Fryderyk Wilchelm Elektor Brandeburski W R. 1701 od Leopolda Cesarza odebrawszy pozwolenie kazał się koronować bez żadnego konsensu Rzeczypospolitey Polskiey. Teraznieyszy zaś Fryderyk IV, Regnant Pruski, tym bardziey iest daleki od dependencyi Polskiey, ktory się tak zmocnił że w około obskoczony od czterech znacznych potencyi, od Cesarza, Francuza, Szweda, y Moskwy, do tychczas nie tylko się wszystkim broni ale znacznię swoich Nieprzyiacioł sztuką woienną osłabca.

CIEKAWOSC

Jakim Sposobem y kiedy do Brandeburczyka dostało się Starostwo Drahimskie, Powiat Bytowski y Lemburyiski Elbląg &c:

STarostwo *Drahimskie* na granicy Pomeraniy leżące zdawna do Woiewodztwa Poznańskiego należące, trzyma zastawą Dom Brandeburski. Przez pakta bowiem Bydgowskie R. 1657. Fryderykowi Wilhelm: Elektorowi Brandebur: przyobiecane były sto dwadzieścia tysięcy talerow za to azeby Polszcze rożnemi naten czas woynami rostargnioney woyska dawał, y oney że dopomagał. Summa ta assekurowana mu była na Starostwie Drahimskim, do ktorego wolny wiazd Elektorowi iest pozwolony, ieżeli by pomieniona summa nie była mu oddana we trzech leciech. Co gdy do skutku nie przyszło Starostwo

Drahmińskie od Domu Brandeburskiego w tey pretensyi R. 1668. iest zaiechane. Krolowi więc Michałowi y innym iego następcom, *in pactis Conventis* iest zalecono, ażeby się o wykupno tego Starostwa starali.

Powiaty Bytowski y Lemburski czyli Butowski y Lawenburski część wschodniey Pomeraniy, oddane były od Polakow podczas woyny onychże z Krzyżakami, do wiernych rąk Enrykowi II Xiążęciu zachodniey Pomeraniy, Krol zaś Zygmont I. w R. 1526. oddał ie w hołd Jerzemu y Barninowi Xiążętom Pomorskim Siostrzeńcom swoim, y dla onych że męskiey płci potomkow. Ale gdy w R. 1637. Bogusław IV. ostatni z Xiążąt Pomorskich potomek umarł, obadwa te powiaty do Woiewodztwa Pomorskiego są przyłączone. Atoli znowu w 20. lat przed traktatem Bydgowskim Fryderykowi Wilhelmowi Elektorowi Brandeburskiemu y Potomkom iego męskim w hołd dane są, z obligacyą na Elektorow Brandeburskich w łożoną odnowienia prawa hołdowniczego, Każdemu nowo na tron wstępuiącemu Krolowi Polskiemu.

Włości Elbląskie y Miasto Elbląg przyobiecane były przez pakta Bydgowskie Fryderykowi Wilhel nowi Elektorowi Brandebur: iak prętko od Szweda ktorzy ie na ten czas trzymali windykować będą. Lecz tegoż Roku zaraz insza stanęła Konwencya, obiecali Polacy zamiast Włości Elbląskich y Elbląga za wszelkie pretensye wyliczyć Elektorowi, cztery kroć sto tysięcy talerow, kiedy iednak interes ten poszedł w zwłokę, Dom Brandeburski żeby tym prętszą otrzymał satysfakcyą ustąpił z tey summy sto tysięcy talerow y wziął w zastaw Brunbergę y Brawenburg dwa w Warmiy Miasta poki by mu reszta summy niebyła wyliczona albo Elbląg z włościami w zastaw nie był dany. Fryderyk Syn Fryderyka Wilhelma nie kontentuiąc się Brunsbergą Brawenburgiem, oddał ie, a bronią y mocą R. 1698. Elbląg z Włościami odebrał. W rok atoli po tym nowa nastąpiła

ła ugoda, Elbląg Polszcze oddany, a Elektorowi pretendowaną summę we trzech miesiącach po naypierwszym seymie wyliczyć obiecaną, oraz mu nie ktore Kleynoty Koronnę w zastaw dano dołożywszy iż ieżliby w naznaczonym Terminie satysfakcyi nie odebrał, tedy włości należące do Elbląga mogł tym czasem wziąść y trzymac:co też on w R. 1703. uczynił.

S L Ą S K.

O Początku Sląska żaden z Polskich Historykow niewspomina. Dla tego Sląskich Historykow w teyokoliczności poradzić się musiałem. Ktorzy się iednak nie zgadzaią o nazwisku Sląska. Jedni go nazywaią *Slesia* od Slesa Rzeki Ioachim Curæus in Annalibus Sillesiæ wyprowadza Sylezyą od Elizeuszow dawnych ludzi Kadłubko nazywa Sylewcyą &c. Ale iakozkolwiek bądź, ta rzecz pewna nie tylko z Polskich ale y z Niemieckich Historykow że Sląsk ieszcze za Lecha należał do Polski o czym wyraźnie pisze Henelius *de Silesia* Cap: 7. Helmoldus Adamus Bravensis lib. 3. Cap. 10. za Karola W. według Niemieckich Historykow Sląząccy znali się do trybutu Cesarzowi, ale bardziey potym za Ludwika po rożnych rewolucyach znowu poddali się Rzeczypospolitey Polskiey.

Co zaś mamy wiadomości z Polskich Pisarzow ten opisuię Sląska sukces: Bolesław III. Krzywousty podzieliwszy Polskę na czterech Synow w R. 1138. Władysławowi nay starszemu, między inszemi Prowincyami Sląsk naznaczył, tego po rożnych między Bracią rewolucyach Synowie utrzymali się tylko przy Sląsku samym, tych zaś, mianowicie Bolesława y Mieczisława rozmnożeni potomkowie, też Prowincyą między siebie podzielili będąc iednak zawsze wewszystkim co do rad publicznych Praw y woien z Polakami złączeni.

Za czasem ciż Xiążęta iedni przekupieni drudzy woyną przymuszeni poddali się Krolom Czeskim: za przykładem bo-

wiem Xięcia Opolſkiego (ktory w R. 1289. pierwſzy tym ſpoſobem odſzczepił ſię od Polſkiey) y drudzy poſzli Xiążęta; Wrodawſki, Lignięcki, Opowſki, Teſchiński, Głogowſki y inſi mianowicie rozgniewani, iż Rzeczpoſpolita preferowała do Tronu raczey Przemysława Xiążęcia Poznańſkiego, a niżeli z nich ktorego, o co częſte y długię między Polakami y Czechami były woyny, poki Krol Kazimierz W. w R. 1339. nie uſtąpił Sląſka Janowi Krolowi Czeſkiemu wyzuwaiąc ſię ſwoim y Sukceſsorow imieniem (: bez rady iednak y pozwolenia Rzeczypoſpolitey Polſkiey) z wſzelkich do Sląſka pretenſyi, co ſamo potwierdził Krol Ludwik w R. 1371.

Po śmierci Ludwika Marya Corka iego wniosła dziedzictwo w Dom Ferdynanda I Ceſarza y odtąd ucichła pretenſya a Sląſk przyłączony do Czeſkiego Krolewſtwa y z nim do Domu Auſtryackięgo.

Dzieli ſię Sląſk na dwie części ieneralne, Wyżſzy Sląſk zamyka w ſobie 9. Xięſtw zwanych od Miaſt ich Stołecznych, iako Teſzyn, Raciborz, Opawa, Jegendorf, Opole, Grodek, Alboniſsa, Monſterbek, Brzek, y Switnica częścią należą do Czech, częścią do Domu Auſtryackiego częścią do Pruſaka.

Niżſzy Sląſk zamyka w ſobie 8. Xięſtw, biorących imię od Miaſt Stołecznych: iako Wrocław, Olesnica, Oława Lignica, Jawer; Głogow, Sagan, y Krosna. Przy tym zamyka w ſobie Baronią, Prahemberg, Milicz y Wartemberg, albo Sycow. Xięſtwo Krośnieńſkie do Brandeburczyka należy. W tey Prowincyi Sląſkiey ieſt wiele ſzlachty, ſą y Miaſta regularnie ufortyfikowane należy do Krola Pruſkiego od Roku. 1742.

WOŁOCHY

Wołoſkie y Moldawſkie czyli Multanſkie Woiewodztwa lub Xięſtwa, do Polſkiego Krolewſtwa niegdyś należały.

Na-

Naprzod bowiem w *R*.1386. Piotr Woiewoda Wołoſki poddał ſię dobrowolnie Krolowi Władysławowi Jagiellonowi; co ſamo powtornie uczynili w R. 1396. Synowie, potym tegoż Piotra Alexander y Roman, wſpomnioną Oycowſką dyſpozycyą ſolennie ſtwierdzili w Roku 1403 Krol Władysław III. Syn Władysława Jagiellona podzielił Wołochy w *R*. 1436. na dwoch Synow Alexandra, Eliaſzowi dał Moldawią. Wołoſze zaś Stefanowi gdyżdo owego czasu te dwa *W*oiewodztwa iedne do Polſki należącą ſkładały Prowincyą. Obadwa ci Woiewodowie za czasem cięzey byli Polakom dla niewierności y nie ſtatku ich a ztąd dla wypływaiących uſtawicznych prawie woien to z niemi to z Turkami o nich, poki ſię ſami żupełnie pod iarzmo Tureckie nie poddali. Za *K*rola Zygmunta III. w *R*. 1617. Stanisław Zołkiewſki Hetman Wielki ſwoią powagą bez dołożenia ſię Stanow Rzeczypoſpolitey uſtąpił Turkom oby dwoch tych Woiewodztw, co potym traktatem Chocimſkim R. 1621. muſiało ſię ſtwierdzić, z tą iednak Kądycyą, iż Xiązęta Moldawſki y Wołoſki będą zawsze, Chrześcianie y Przyiaciołami Polakom, tudzież iż Wiara S. Katolicka będzie miała wolne exercycium w tych Xięſtwach, iże Krolowie *P*olſcy będą w nich protektorami Katolikow Krolowie iednak Jan Kazimierz, Michał Jan III. y nie śmiertelnney pamięci Auguſt II. uſiłowali od zyſkać tę *W*oiewodztwa: ale to znać BOG do inſzego odłożył czaſu.

INFLANTY SMOLENSKIE, SIEWIERSKIE, CZERNIECHOWSKIE, y KIIOWSKIE WOIEWODZTWA.

Jedne po części drugie cale od Krolewſtwa Polſkiego odpadły.

JNflanty niegdyś Krzyżakom od Polſkiey nadane, od *K*rola Zygmunta, Auguſta w R. 1561. znowu przyłączone ſą do Polſki y na Woiewodztwa podzielone oddawſzy część onych że to ieſt Kurlandyą y Semigallią w hołd, Gothardowi Kettelerowi, ktorego oſtatni potomek Ferdynand ; Xiążę Kurlandzki

dandzki dopiero umarł w R. 1738. Pod czas woyny szwedzkiey za Krola Zygmunta III. naprzod Karol IX. a potym Syn iego Gustaw, Adolff Krolowie Szwedcy nie rownie większą część Inflant to iest wyiowszy tylko Powiat Duneburski, ktory do tąd do Polski należy, osiągneli, ktorego kraiu pewną possesyą przyznali po tym Szwedom Polacy traktatem Oliwskim R. 1660. wyzuwaiąc się do tego z wszelkiego prawa do *Estoniy* y wyspy *Oesel*. Na początku teraznieyszego wieku wielką Polacy mieli nadzieię odzyskania Inflant, będąc złączęni z Piotrem Wielkim, Imperatorem Rossyiskim przeciwko szwedom y Assekurowani o oddanie tey Prowincyi traktatem R. 1704. ale dotąd ten traktat do skutku nie przyszedł y Inflanty przy Moskwie zostaią.

Woiewodztwo Smoleńskie, Siewierskie y Czernichowskie dawniey do Polskiey należące z rąk Moskiewskich Krol Zygmunt III w R. 1618. odebrał y do Polskiey przy łączył: ktorych Prowincyi wieczną possesyą za Krola Władysława IV. Panstwo Moskiewskie przyznało na zawsze Polakom traktatem R. 1634. lecz potym za Krola Jana, Kazimierza, odzyskała Moskwa tę Prowincye y traktatem Andruszowskim R. 1667. oneż sobie assekurowała. Przez ktory traktat musieli Polacy ustąpić nazawsze Moskwie Ukrainę z Kozaczyzną po tamtey stronie Barystemu leżącą toiest większą część Woiewodztwa Kiiowskiego oraz miasto Kiiow do dwoch lat tylko. Ale traktatem R. 1686. ustąpili Polacy y Miasta Kiiowa Moskwie, maiąc sobie odnich obiecaną pomoc przeciwko Turkom do od zyskania Wołoszczyzny y przyłączenia iey do Polski.

L U Z A C Y A.

LUżacya Marochia Nowa, y Pomerania za Bolesława Chrobrego Krolewstwu Polskiemu zdozwoleniem Ottnoa III. Cesarza byiy przyłaczone.

Luzacyi część w krotce dostała się Margrabiom Misnly

potym

potym Margrabiom Brandeburſkim, a ponich Krolowi Czeſkiemu, Druga zaś część do tąd przy Sląſku do Polakow należała poki *Kazimierz* W. nie uſtąpił Sląſka Janowi *Kro*lowi Czeſkiemu to ieſt od Roku 1339.

Część także Marochiy nowey to ieſt Powiat Lubuwſki, y Biſkupſtwo Lubuſkie od Mieciſława I. Xiążęcia Polſkiego Fundowane, przedał Henryk Xiążę Wrocławſki Margrabiom Brandeburſkim za dozwoleniem Boleſława wſtydliwego Xiążęcia Polſkiego, druga zaś część (gdzie ſię znaydowało Probostwo Lanceńſkie do Biſkupſtwa Poznańſkiego Należące) po zabiciu zdradą Przemysława Krola Polſkiego w Roku. 1295. ciż Margrabie Brandeburyi mocą oſiągneli. Y lubo potym Krol Władysław Jagiełło od zyſkał był całą Marchią nową iako świadczy Kromer lib. 20. pag. 695.) *Syn* iego iednak Władysław III. przymuſzony był wrocić ią.

Rozdzieliwſzy Swetynborz (Herby Gryf) Xiążę hołdowniczy *Pomorſki Pomeranią* na zachodnią y wſchodnią (a to za donieſieniem ſię Krolowi Bolesławowi III. Krzywouſtemu) Starſzym dwom Synom iego Wratysławowi y Ratyborzorzowi doſtała ſię Pomerania zachodnia, młodſzym zaś Bogusławowi y Swetopełkowi wſchodnia Pomerania aż do Wisły. Xiążęta zachodniey *P*omeraniy hołdowali Polakom tylko do R, 1182 to ieſt poki ſię ſami dobrowolnie nie poddali Fryderykowi I Ceſarzowi Niemieckiemu. Wſchodnia zaś Pomerania, czyli Pomeralia w hołdzie Polſkim zoſtawała aż do opanowania iey od Krzyżakow; część iey iednak potym (to ieſt dzisieyſze Woiewodztwo Pomorſkie) zupełnie w R. 1466. złączyła ſię z Polſką; o drugiey zas oneyże części (to ieſt o Powiatach Bytowſkim y Lemburſkim) iuż ſię wyzey namieniło.

L I T W A

Litwa wedlug Miechowity lib: 4. cap. 39. pierwſzy ſwoy

począ

początek wzieła od Italow czyli Włochow ktorzy zapłynowszy na morze Baltyckie osiedli te kraie, na ktorych iest Litwa, z początku zwali się Litwacy Italowie, potym Litalowie, iak ich zaś zawoiowali Xiażęta Ruskie na zwali ich Litwanami. Hartknoch lib. cap. 9. nazwiska Litewskiego naznacza początek od Littawa czyli Litwa drugięgo Xiążęcia

Do R. 1200. Litwa nie była prawie wiadoma światu aż dopiero gdy Romanus Halicki y Włodzimirski Xiążę zwyciężywszy nie ktorych Panow udzielnych Ruskich y za granicę wypędziwszy chciał sam całą Ruś osieść y Litwe, ta była okazya wyscia Litwy za granice swoie, oczym Koialowicz part 1. Hist. Lith. lib. 3.

Roku. 1211. gdy Tatarowie naiechali Ruskie kraie podał się łatwy sposob Litwie podczas woienney niepogody wylecieć za granicę swoię, maiąc Xiążęcia Erdywiła ktory w R. 1217. Ruskim Xiążętom odebrał Grodno. Nowogrodek, Jadzwingią czyli Podlaskie Woiewodztwo. &c.

Roku 1219, po śmierci Edrywiła zawoiował Płockie Woiewodztwo Mingayto Xiążę Litewski, po nim nastąpił Syn iego Zygmunt na Xięstwo Litewskie ktory zwyciężywszy Tatary y Rusnakow odebrał im Mozyr, Staroduby, Czerniechow y całą Seweryą.

Roku. 1235. Ryngieldus idący z krwie Palemona Syn Gimbuta Wnuczka Palemonowego będąc Panem Litwy, Samogicyi, Podlasia, Nowogrodyi Mozyru, Pińska, Czerniechowa &c: pierwszy nazwał się Wielkim Xiążęciem y Panem Wielkiego Xięstwa Litewskiego, Koiałowicz lib. 4.

Po nim nastąpił Mendogus Xiążę Litewski, ktory na mocną instancyą Krzyżakow Inflantskich został Chrześcianinem y darował im Jadzwingią, Samogicyą, za ktorą łaskę Krzyżacy starali się mu u Innocentego IV. Papieża o Koronę, nie przyszło iednak do skutku, bo Mandogus W. X. Lit: wrocił się

zon-

znowu do Pogańskiego Bałwochwalstwa, y darowanę Krzyżakom Prowincye przez woynę odebrał, tu trzeba wiedziec, że ten kray gdzie teraz Woiewodztwo się Podlaskie rozciąga, nazwany był Indzwingią od Jadzwingow ludzi Pogańskich y dzikich poddanych Xięstwom Litewskim, ktorych Bolesław wstydliwy z niosłszy, przyłączył Jadzwingią do Polski.

Roku 1319. Giedymin W. X. Lit: Wilno Miasto (według Miechowity lib: 4. Cap. 39. od Litwanow czyli Italow założone od imienia Wodza Wilia nazwane) do lepszey struktury przyprowadził, Ruś zwyciężył y Włodzimierza dobywszy, cały Wołhyn do Litwy przyłączył R. 1320. Ourucż, Kiiow, Zytomirz, Kancow, Czerkasy &c: Xięstwu Litewskiemu przyczynił, tak dalece; że gdy testamentem podział czynił między Synami, każdemu z siedmiu znaczny kray wydzielił.

Mondwid wziął Słonim. *Narymund* Pińsko. *Olgierd* cały kray około Beresina. *Kieystut* Samogicyą, *Trocko* Witepsko &c. *Koryatz* Nowogrodek. *Lubart* Włodzimierz y Wołhyń, *Janut* czyli *Janusz* Wilno, ktorego Oyciec Giedymin Xiążęciem Litwy naznaczył, chociaż nie był nayslarszym Synem, ile po śmierci Oyca złożywszy Bracia Januta Olgierda iako woiennego Xiążęciem W. L. postanowili.

Roku 1331, Tatarowie trzymaiąc całe zawoiowane *Podole*, gdy raz naiechali Wołhyńskie y Kiiowskie granice, Olgierd Xiążę W. L. razem z bracią swoiemi dał im batalią y zwyciężywszy ich z całego wygnał, Podola nad ktorym kraiem Synowcow swoich Koryata, Alexandra, Konstantyna Teodora, y Jerzego postanowił, ktorzy w tych czasach Kamieniec Podolski zaczeli fundować. Koiałowicz part 1. lib 8.

Roku 1332. Dimitr Xiążę Moskwy wybiwszy się z mocy Tatarskiey, po większey części pretendował tych wszystkich

kraiow, ktore Litwa przedtym odebrała Ruſkim Panom, gdy zaś w tym interesſie poſłał do Litwy Posła, a żeby dali dań z Ruſkiey Prowincyi, ktorego przytrzymawſzy u ſiebie w Wilnie, na nieſpodziewanego Dymitra w Moſkwie Mieście napadli, y to wymogli na nim, że im muſiał pozwolić te granice, ktorych ſami chcieli. Koiał lib: 7.

Kazimierz W. Krol Polſki odebrał Lubartowi y Kieyſtowi braci rodzonym Olgierda, Wołhyn, Podole Woiewodztwo Bełſkie y Bracławſkie ale gdy ſię mu wſzyſcy razem bracia mocno opierali, dla zgody dał im Woiewodztwo Bełſkie y Bracławſkie, lecz z tą kądycyą, ażeby za Pana tych *Prowincyi* uznawali Krola Polſkiego R. zaś 1377. Ludwik Krol Polſki y Węgierſki Bełſką y Chełmſką *Prowincyą* przyłączył do Polſki.

R. 1381. Olgierd W. X. Litewſki umarł, zoſtawił wielu Synow z Vlaniey Xiężniczki Witepſkiey I. Zedziwiła, Polſkiego Xiążęcia, II. Landwena, Micisławſkiego Xcia III. Wegunda IV. Konſtantego Czerniechowſkiego Xcia Od ktorego Czartoryiſcy pochodzą według Hartknoch, lib. 1. Cap. 9. V. Teodora Lubarta Sanguſzkow Oyca, VI. Skirgellona. VII. Korybuta, od ktorego Xiążęta Zbaraſcy y Wiśniowieccy, VIII. Demetrego od ktorego Xiążęta Koreccyi, IX. Swidrygała, X. Wilgunta ktory przyiąwſzy Ruſką Religią nazwany był Bazylim, potym do łacinſkiego przenioſłſzy ſię Kościoła Alexandrem zwał ſię. Oprocz tych Synow miał Olgierd dwoch, z ktorych Jagiełło zrodzony z Maryi Twereńſkiey Xiężniczki. Zoſtał Xiążęciem W. X. Lit.

Roku 1386. Dnia 12. Lutego przyiechał do Krakowa z bracią ſwoiemi Jagiełło y nauczywſzy ſię Artykułow Wiary 14. dnia Ochrzczeni byli. Tegoż dnia wziął Jagiełło ślub z Jadwigą Corką Ludwika Krola, y Krolem obrany przyłączył wiecznemi czaſy całą Litwę y inne *Prowincye* do Litwy

na-

należące, na co przyśięgli wſzyſcy Panowie Litewſcy y Ruſcy. Co potym w R.1400. znowu odnowili.

Gdy Jagiełło przyłączył Litwę do Polſki, według Koiałowicza part, 1. lib. 9. miał tę Prowincye. Litwę. Samogicyą, Poliśie, Podlaśie, Witepſk, Połock, Smoleńſk, Mściſław, Seweryą całą, Kiiow, Wołhyń, y część Podola, te wſzyſtkie kraie do Polſki przyłączył. Jednakże ieſzcze Szlachta Litewſka y Ruſka nie mieli tey wolności y przywileiow, iak w Polſzcze od Ludwika y innych Krolow miał Stan Szlachecki, ale aż dopiero w R. 1414. gdy po trzeci raz przyśięgę Panowie y Xiążęta Litewſcy uczynili, wiecznemi czaſy nie rozdzielnie trzymać śię Polſki, do iedney z Polſką Szlachtą przypuſzczeni byli wolności y przywileiow. Ktorzy z Polſkich Familii nie tylko zaczeli brać żony, ale nawet y Herby ażeby tym ſpoſobem te dwa Narody bardziey abardziey śię ziednoczyły. Gdy żaś Polacy zaczeli ſobie przywłaſzczać Wołhyń, Podole y inſze Ruſkie Prowincye, zażęły śię o to nienawiści, y kłotnie z Litwą, tak dalece, że ſobie Litewſcy Panowię bez dokładania śię Rzeczypoſpolitey obrali W X. Litewſkiego. Trwały te niechęci między Litwą y Polſką aż do R. 1566. w ktory czas ſtanęła konſtytucya wiecznego pokoiu y iedności z Litwą pod temi Kondycyami I. Ażeby Litwa razem obierała Krola Polſkiego, ktory by po obraniu ſwoim był razem Krolem Polſkim y Xiążęciem Litewſkim II. ażeby Seym raz w Polſzcze, drugi w Litwie odprawiał śię. Lecz y ta Konſtytucya nie zniosła, wſzyſtkich trudnosci między Litwą, y Polſką aż do piero w R. 1569. na Seymie Lubelſkim ſtaneła iedność z dozwoleniem obydwoch Narodow, Sarnecki lib: 8 ad Annum 1352. w tym R. do piero Litwa uſtąpiła prawa Polakom na Wołhyn, Podlaſkie y Kiiowſkie Woiewodztwa.

O inſzych rewolucyach y ſukceſſie Litwy razem śię niżey

żey opiſze w Xiędzę o Krolewſtwie Polſkim, teraz tylko namieniam, że Litwa zacząwſzy od Erdywiła I. Xiążęcia Litewſkiego ktory w R. 1217. Ruſinow zwyciężył za wſze ſobie przyczyniała kraiow aż do Kazimierza W. Krola z domu Jagiellończykow za ktorego.

Roku 1478 Iwan Bazylewicz Kniaz Moſkiewſki odebrał Litwie Nowogrodyą wielką.

Roku 1419. Xiążęta Sewerſkie do Litwy należące rozgniewawſzy ſie o to, że ich odzwierny niechciał do Krola puścić, przyłączyli ſię do Moſkwy, całe zaś Xięſtwo Sewerſkie oderwało ſię od Polſki R. 1499.

Roku 1509. Po śmierci Krola Alexandra gdy obrany był Zygmunt I. w tenczas Michał Xiąże Glińſkie w ſubſtancye dufaiąc, chciał potaiemnie, ażeby (ponieważ Krolem nie mogł zoſtać, przynaymniey W. X. Litewſkim był obrany) ale gdy ſię mu nie udało, do Moſkwy ſwoie Xięſtwo przyłączył. Tegoż Roku Moſkwa odebrała Pleſkow, R. 1514. Smoleńſk.

CIEKAWOSC I.

Iakiey była Litwa Wiary do czaſow Władysława Jagiellona?

WEdług Miechowity lib. 4. Cap. 39. byli poganie, mieli za Boga ogień, laſy, żmiie, węże. Ogień przez Xąſy uſtawicznie palili, laſy zaś y gaie święte bydź ſądzili, w ktorych, Bogowie mieſzkać mieli. Węże y żmiie w Domach ſwoich chowali, iako prywatnych Bogow y opiekunow Domu ſwego y Familiy, ktorzy zwyczay wzieli od Pogańſkich Rzymian o czym piſałem w Xiędzę. ktorey Tytuł. *Złość Żydowſka.*

- Gdy zaś Iagiełło y bracia iego przyieli Wiarę S. Katolicką w Krakowie R. 1386. Dnia 14. Lutego, po koronacyi ſwoiey Krol Władysław razem z Krolową Jadwigą przyiechawſzy do Wilna, kazał publicznie ogień święcony zgaſić,

ść, ołtarz na ktorym poganie ofiarowali wywrocić, Lasy y gaie powycinać, węże zaś y żmiię pod surowym karaniem zabiiać, Płacz wielki słychać było na tenczas w Wilnie Pogan, ktorzy żałowali zniewagi y zguby Bogow swoich. Zaden się iednak w tym Krolom nie śmiał przeciwić. Wszyscy się zaś Litwacy dziwowali temu, że iak Krola tak y inszych exekutorow wyroku iego nie karali Bogowie.

Po zniesionych Bożyszczach, kazał Krol pospolstwo Wileńskie y inszych uczyć artykułow Wiary, a potym przystępować do Chrztu S. przyięcia, tym zaś ktorzy byli ochrzczeni dawno ze skarbu Krolewskiego białe suknie.

Dla większego zaś rozmnożenia Wiary Swiętey wystawił Krol pobożny w *Wilnie* Katedralny Kościoł pod Tytułem S. Stanisława Biskupa Krakowskiego, w ktorym na tym mieyscu kazał wielki postawić ołtarz, gdzie przedtym ustawicznie Pogańscy *Kapłanie* palili ogień. Pierwszym Biskupem *Wileńskim* został Andrzey Wazylo Zakonu O. S. Franciszka rodem Polak, niegdyś Krolowey Elżbiety spowiednik, ktoremu dla przystoynego życia znaczną w grontach &c. wyznaczył Possesyą. Miechowita, lib: 4. cap: 39.

CIEKAWOSC II.

Jakiey była Wiary Polska do czasow Mieczysława ?

DŁugo by opisywać potrzeba wszystkie Polskich Bałwochwalcow obrządki, ktore dosyć obszernie wyraził Muryniusz w Kronicę Polskiey, mnie zaś dosyć będzie mowić o nie ktorych znacznieyszych Cerymoniach, bo insze bardziey są godne śmiechu, aniżeli wiadomości.

I ieszcze przed Przyściem Lecha do Polskiey około R. 500. tuteyśi Obywatele mieli roznych Bożyszczow częścią od Grekow, częścią od Rzymian pożyczonych, ktorych według

iężyka

języka swego nazywali, Iowisza zwali *Jesan*, Plutona *Ladonem*, Dyannę *Nią*, Marsa *Cerene*, ktorą zwali *Zezyllą*, Wenerę zwali y *Zienaną*. Tym palili woły, barany, y kozły na ofiarę. Pospolstwo zaś niewiadomę własnych imion tych Bożkow mieli za Bogow nie tylko Słońcę, Miesiąc, jutrzenkę, ale też nawet gwiazdy, ziemię także za Matkę Swiętą maiąc y zowiąc ią *Klimenessą* tak ią szanowali, że woleli nie ktorzy z rozboiu mieć pożywienie, aniżeli tey S. Klimenesy czyli ziemi grzbiet kopać y orać,

Około Krakowa Wandalowie dawni, a potym Polacy mieli za Boga wiatry, ktorych bałwany czyli posągi dwa postawili. Ieden posąg stał na *Lasatniey* gorze, nazwany *Swist*, a drugi *Poswist*, stał na gorze za zwierzyncem, gdzie teraz Kaplica S. Bronisławy, znayduią się; tych Bożkow posągi spiżowe nie wielkie, w Bibliotecę Akademiy Krakowskiey, ieżeli tylko tę są zapewne,

Oprocz tych dwoch mieli dwa Bożyszcza, iednego zwali *Lelum* ktory łąk y pastwiska miał pilnować, temu wieczorem na piszczałkach grywali. Drugiego *Polelum* ktory polami y rolą się, opiekiwał. Temu po skączonych żniwach wieńce z zboża uwite przynosili na głowach.

Cerymoniy Chłopskiey, ktorą każdemu z tych wyliczonych Bożkow cześć oddawali nie opisuie, bobym temi baśniami wiele zabrał karty potrzebnieyszey wiadomości. To tylko namieniam, że we wszystkich Bałwanach a nawet y w Popach czart dziwne pokazywał rzeczy. Co się niżey pokaże.

Nad wszystkiemi Popami czyli Kapłanami Pogańskiemi Naystarszy był *Brutenus* Patryarch, ktory rezydował w Prussach, na całym zaś północnym świecie wszyscy Popi należeli do niego, od ktorego na Kapłaństwo postanowieni byli. Gdy zaś ten Brutenus na starość został naywyzszym Pogańskim

Kapła-

Kapłanem, nazwany był *KiryoKiryeito* z greckiego niby słowa. W czasie poznieyszym iego Sukcessorow nazywano pospolicie *Krywe Kryweyto*, co się znaczy *nasz Pan bliski*, ktorych nie tylko roskazow pospolstwo słuchali, ale nawet znakow gdy komu zamiast roskazu laskę, posłał naywyzszy Kapłan, musiał bydź posłużny iego zwierzchności.

Tego zaś u siebie rozumienia wszyscy Poganie tych kraiow byli, że każda Dusza po śmierci człowieka musiała puść około domu tego naywyższego Popa, y znak iaki zostawić. Do ktorego z dalekich kraiow przychodzili ludzie z podarunkami pytaiąc się o Dusze Rodzicow, Zony, dzieci &c. Co on przez Diabelską sztukę y obiawienie opowiedział, iakiego był nieboszczyk w zrostu, lat, urody &c. chociaż go nigdy nie znał.

Mieszkali ci naywyżsi Popi czyli *Krywe Kryweytowie* w Prusach w Mieście Romanowie od Rzymu nazwanym (że iuż słyszeli poniekąd o Naywyższym Kapłanie czyli Papieżu w Rzymie) przy ktorym mieście był wspaniale wystawiony Kościoł Brutonowi pierwszemu Patryarsze pod Dębem dziwnie rozłożystym. Ten Dąb był u wszystkich święty, ponieważ przez czary tych Popow *Kryweytow* zawsze był zielony y nie naruszony. Nie daleko Dęba tego były trzy Bożyszcza.

Po prawey stronie Bałwan *Perkunos*. nazwany czyli *Piorun* ktoremu Popi ogień z Dębiny ustawicznie palili. Drugi Bałwan *Patrympos* czyli Bog Oyczysty, iakich Rzymianie 180. tysięcy mieli, ktorych nazywali *Deos Pænates*, ten Bałwan miał figurę nakształt węża z miedzi odlanego, na ktorego honor każdy w swoim domu chował węża, trzeci Bałwan Patello na ktorego pamiątkę y cześć każdy w domu swoim chował umarłego człowieka.

Gdy w Prusiech Xiążęcia obierano, ziezdzali do Romano

wa

wa ſzlachta, gdy w małey Polſzcze, do Krakowa, gdy, w Wielkiey Polſzcze do Gniezna, gdzie także Kościoł był Iowiſza czyli Ieſsana, gdy w Litwie do Wilna, gdzie naywyżſzy Pop *Krywe Krywcyto* albo od niego posłany *Weydelos*, zabiwſzy kozła paloną ofiarę za grzechy wſzyſtkiego ludu oddawał Bogom. Potym nayſtarſzy Xiąźę albo Hetman do nowo obranego mowił: *Slubuiez miłościwym Bogom naſzym przyſtoyną cześć chwałę z powinym Nabożeńſtwem, także naszemu Krywe Krywcytowi winne poſłuſzeńſtwo* &c. Na to obrany odpowiadał. *Slubuię pod karaniem Boga moiego Perkuna, ktory mie ogniem ſwoim, nie chay zabiie, ieżeli tego wſzyſtkiego nie wypełnie.*

Były y inſze pomnieyſzey wagi Cerymonie, ktore dla ktotkości opuſzczam.

CIEKAWOSC III.

Zkąd był początek pieniedzy w Polſzcze?

DAwnych czaſow nie używano pieniędzy przed potopem y po potopie, ale wſzyſtkie kupieſtwa y iarmarki na tym zawiſły, ażeby w zamian rzecz iedna za drugą taxowana była, naprzykład chciał kto ſukna, wełnę dawał w zamian, żelazo za zboże, frukta za chleb &c. W poznieyſzych czaſach gdy ludzi było więcey rozumnieyſzych, y Panow, za poſpolity ſzacunek poſtanowiono w Azyi miedz, żelazo &c. ale że ani ten ſpoſob był z wygodą Narodow, na miedzi ktora nie ieſt iedney ceny we wſzyſtkich Pańſtwach, zaczeli wybiiać Xiążęta y Krolowie znaki ſwoie zwyrażeniem ceny. Gdy ſię tych kruſzcow namnożyło doſyć czyli też podobno iuż zpowſzedniały, albo ich w nie ktorych mieyſcach mało co było, zaczeli monetę na bydlęcych ſkorach znaczyć, ktora ſię u Łacinnikow zwała *pecunia* a Corio *pecudum*, Rzymianie potym wymyślili miedziany groſz, ktory nazwali *aſ.* od miedzi nazwaney u nich æſ. w całym groſzu był funt miedzi,

ten zaś był podzielony na czwartą część funta, y zwał się *Quadrans*, na szostą część *Sextans*, y na trzecią *Triens*.

Grecy uzywali Mnow y Talentow, Mna miała wsobie funt ieden, Talent Attyki czyli Atenczykow miał Mnow 60.

Co do monety należy Polskiey, według Gwagwina. Wacław Krol Czeski pierwszy do Polski przysłał srebrne grosze, ktore nazywali Czeskiemi. Kazimierz zaś W. Krol Polski, pierwszy raz w Polszcże kazał bić monetę Srebrną y miedzianą, o tym się iednak niezgadzaią Historycy, Kromer lib 7. pag. 533. Ieszcze w R. 1232 wspomina, że Władysław sputator pozwolił Arcybiskupowi Gnieznieńskiemu y Biskupowi Poznańskiemu bić monetę, co y Długosz starszy od Kromera pisze Tomo 1mo. lib: 6. Jakożkolwiek bądz, to rzecz pewna że Zygmunt I. kazał pierwszy raz bić czerwone złote, ktore się przez długi czas Zygmuntami zwali, lubo Starowolski pisze in Historia Polon: pag: 270. że widziany był czerwony złoty Alexandra Krola. Nic o tym iednak nie mamy pewnego, ponieważ się mogł zabłąkać wtę kraie Pieniądz Alexandra Krola Macedońskiego.

R. 1659. Za Iana Kazimierza Krola Polskiego z dożwoleniem wszystkich trzech Stanow Rzeczypospolitey odmieniono Monetę naszelągi, ktore bić pozwolono Baratyniemu Włochowi, Srebrną zaś monetę Tynfowi Slżązakowi, od ktorego imienia Tynfy są nazwanę.

KSIĘGA V.

O POCZĄTKU y SUKCESSIE KROLEWSTWA POLSKIEGO

ROZDZIAŁ I.

Jakie były Narody na tym mieyscu gdzie teraz iest KROLEWSTWO POLSKIE?

RZecz pewna iakom iuż wyżey namienił, że niżeli Lech przyszedł w tę kraię, iuż tu od dawnych czasow mieszkali ludzie rożnych narodow y nazwisków, ktorzy pochodzili z Familiy Jafeta trzeciego Syna Noego, iako pisze Długosż Tom: 1. lib. 1: Gdy się bowiem zaczęli Synowie y Wnuki Noego rozchodzić z pola Senar czyli Assyryi, przy pomieszaniu ięzykow u Wieży Babylońskiey, siedmiu Synow Jafeta Gomer, Magog. Madai, Jawan, Tubal. Mosoch, y Tyras, osiedli tę kraie gdzie,teraz iest Tatarska ziemia, Grecya, Ruś, Moskwa, Polska &c. lubo się za czasem tę Narody ktore od nich pochodziły, rożnie zwały. Na Węgierskiey granicy w gorach mieszkali *Bieyszadowie* od ktorych do tych czas nazywaią się gory Bieszczadami.

W Inflantach, Samogicyi y po części nad morzem Baltyckim mieszkali *Wenedowie*, od ktorych część morza Baltyckiego zwała się *Sinus Venedicus* iako pisze *Hartknoch* lib. 1. Cap. 1. świadkiem tego są Miasta w Inflantach według Klaweryusza lib.13 Cap 4 pag 19. Ci Wenedowie nie zażywali ani wozow ani koni do iazdu, ale piechotą wlasach polowaniem się bawili, iako pisze *Tacitus.* Dzielili się na trzy partye czyli rodzaie, *Pierwsi Troglodytowie* ktorzy mieszkali w Litwie ku morzu polnocnemu, mizernie żyiący, nie mieli domow ale tylko iamy w ziemi wykopane. *Drudzy* zwali się *Gelonowie* poblisku mieszkali z Idzwingami. *Trzeci Jadzwingowie* nazwani, ci mieszkali

ji w części Mazowsza w Podlasiu, zabieraiąc nieco zachodniey Litwy, ludzie grubiańscy y prawie dzikich bestyi w życiu nasladowali. Gdy ktorego Nieprzyiaciela złapali, zabiwszy go z skory odzierali, y temi ludzkiemi skorami odziewali się, gdy wsiadali na konia. Byli poddani Litwie. Xiążę Bolesław Wstydliwy kazał ich w pień wyciąc w R. 1260. z tey przyczyny, że od Wolsztywiusza W. Xiążęcia Litewskiego z Tatarami zaciągnieni razem y Rusinami, wielkie szkody w Polszcze poczynili.

W. Prusiech mieszkali *Hestowie* także y w Inflantach y na Zmudzi. Potym ktorzy w Boryssiy mieszkali, dla rożnicy zwali się *Scirrami*, ktorzy na Zmudzi y Inflantach nazywali się *Hirrami* chociaż byli iedney z początku familiy.

Nie daleko Smoleńska mieszkali w Litwie *Newrowie* wielcy czarownicy, ktorzy przez czary zamieniali się w Wilkow, gdy tego potrzeba ich wyciągała, o czym pisze Solin y Pliniusz.

Hercynowie mieszkali blisko Krakowa w gorach y w polu, od ktorych Niepołomska puszcza nazywa się od Ptolomeusza *Sylva Hercyniæ*. według inszych Historykow na Tatrach mieszkali Karpatowie, od ktorych połacinie Tatry nazwanę są *Montes Carpatici*, albo iak się Zozymowi podoba, od garbatych się gor Karpatowie nazwali. Ci iednak że z Tatarow przyszli, dla tego te gory nazwane są Tatrami. Wczym. iednak zgody u Historykow nie masz.

Sydonowie mięszkali na czarney Rusi, y w Małey Polszcze koło Wisły.

Atmowie na Wołhyniu według Strabona.

Bazczynowie na Podolu y w Basarabiy przy Tatarach.

Tyrangitowie mieszkali około Dniestru.

Axykowie nad Bohem y Nieprem nie daleko Oczakowa na dzikich polach.

Boryſtenowie nad Dnieprem około Kiiowa.

Oprocz tych Narodow przed przyiściem w te kraie Lecha naywięcey osiedli w Sarmacyi mieyſca Gottowie, albo Gietowie, przed niemi zaś Wandalowie. Te dwa Narody naywięcey w naſzey Polſzcze zoſtawili Familiy według Straba lib. 7. ktory piſze że w Podgorzu y około Krakowa nie iednakowo nazwiſko maią, iedni ſię kończą na *ſki* iak Tęczeńſki Zebrzydowſki &c. y ci według Straba pochodzą z Wandaliuſzow *F*amiliy. Drudzy rożnie ſię nazywaią y ci według niego idą z linii Gottow ktorych Regeſtr kładę,

REGESTR z GOTTOW pochodzących Imion w Polſzcze.

Bal
Barzy
Ciołek
Czuryło
Dembrodes
Derzniak
Firley
Fredro
Frykacz
Fanirey
Gamrath
Guthowie od Gottow nazwani
Garniſz
Harynek
Hinek

Herboth
Hłuda
Jordan
*K*łofas
Kuła
Niemſta
Płaza
Rożen
Szary
Szafraniec
Swidwa
Smolik
Strzała
Tarło
Telephus
Zaręba

GOttowie według niektorych, iako Jornandeſa przyſzli z Kandyi do Prus: gdzie wypędziwſzy Wandalow osiedli. Inſi iak Strabo Plutarchus &c. piſzą, że przyſzli z Azyi y osiedli nad Dunaiem, daley ſię rozſzerzywſzy aż w Polſkę wkroczyli. Tracyą, Pannonią Włochy y Hiſzpany naię-

chali, gdy z Włoch od Bellizaryuiza wypędzeni byli za Justyniana Cesarza, porozchodzili się na rozne mieysca z rożnemi nazwiskami. Ci ktorzy mieszkali *ad Istrum* OstroGottowie się zwali, insi piszą że z nich niektorzy przenieśli się na Wołhyn, od ktorych imienia Ostrog Miasto założone było. Drudzy się zwali *Wiso Gottowie* ktorzy przy Wisle wypędziwszy Wandalow ośiedli. Trzeci *Tyssygietowie* czyli Tyragnistowie, ci około Krakowa mieszkali. Czwarci *Arsy Gietowie* około Bochni. Piąci *Tanagitowie* około Tanais Jeziora.

Wandalow Familia zkąd ma początek? Lubo się niezgadzaią Historykowie, iednakże bardziey wierzyć potrzeba Wirgiliuszowi, Katonowi, Strabowi, y Pliniuszowi. Ktorzy ich początek opisuią od Troianczykow po spaleniu Troi

ROZDZIAŁ II.

Zkąd się zowią Polacy, y iak się przedtym zwali?

PRzed przyściem Lecha w te kraie nie iednakowo nazywali się obywatele tuteyszego mieysca, według opisania w przeszłym Rozdziale, ale iako na rożne partye y Familie podzieleni, tak rożne mieli nazwiska.

Po przyściu Lecha za czasem rożnie się zwać zaczęli. Lachi, Polachi, Polacy, Sarmatowie &c Co należy do nazwiska Sarmatow, te nie było właściste tuteyszym obywatelom, ale pospolite tym pułnocnym Kraiom, iakom na inszym mieyscu wyżey namienił, tak się y przed Lechem nazywali te wszystkie Narody, ktorych wyliczyłem w przeszłym Rozdziale.

Grecy, Tatarowie y Rusini według Miechowity libr: 1. Cap. 2. od Lecha zwali Polakow Lachami. że iednak nie wszyscy na iednym mieyscu mieszkali, nie iedno przodkowie nasi mieli nazwisko; ci ktorzy po lasach osiedli zwali się Polachi, pod Bukowcem ktorzy mieszkali, zwali się od Drzew Drzewianie. Insi Trawianie od trawy y paszy. Miechowita. Cap:

2.

2. insi Pomorzanie, ktorzy blisko morza osiedli. *Kaszubianie* od sukień, Polachi także około Gniezna według nie ktorych zwać się zaczeli po śmierci Lecha iakoby *po Lechu*, Sukcessorowie czyli tylko ci, ktorzy z nim w tę kraie przyszli.

Na ostatek zaczęli się zwac Polacy według Miechowity od Pola. Albo według *Kadłubka*, *a Polo arctico* pod ktorym leży Polska. Według Hartknocha lib. 1. Cap: 2. to imie Polakom nadane iest od *Karola* Wielkiego, gdy ten Monarcha powrocił z Hiszpaniy po zwycięstwie nad Saracenami, y z *Włoch* nad Longobardami do Niemiec, wielu miał z rożnych *Państw* Posłow z powinszowaniem, między temi byli y Polacy, ktorych gdy do stołu zaprosił, między rożnemi dyskursami o nazwiskach Narodow, namienił: że Hiszpania zowie się *ab Hespero*, Tauryka *a Tauro* czyli Byka znaku Niebieskiego, wniosł daley Karol że y Lechia *a Polo fulgente Stellis* zwać się powinna Polska, Tak pisze Warszewicciusz. *de origine Poloniæ folio. 54.*

Insi od *Pola* Zamku tak nazwanego nie daleko Pomeraniy chcą wyprowadzić nazwisko Polakow, ale to bez żadnego fundamentu. Sarnicki lib. 1. Annal. Pol. pag: 22. rozumi że Polacy zaczeli się zwać od Pola Miasta Kolchickiego zkąd Lech przyszedł w te kraie.

Hartknoch lib: 1 cap: 2 z Niemieckich Historykow, osobliwie z Wippona dowodzi, że Polacy zwali się ieszcze przed przyściem Lecha (: za czasow Ptolomeusza :) Bolani w czasie zaś poznieyszym nazwani są *Poloni*, iako zwyczay iest wszystkich prawie Narodow, według czasu y imiona odmieniać, albo całe albo literę iednę.

W tak rożnych zdaniach trudno się dowiedzieć prawdy zupełney, zkąd się Polakami zowiemy. W takich okolicznościach bardziey postronnym Historykom wierzyć potrzeba, niżeli domowym, poniewaź domowi sami z siebie nie maią, tylko

ko według rozumienia swego chyba przydatek. Przyczyna tego iest ta: że w tych Kraiach ani liter ieszcze nie znali, gdy o Sarmackich Narodach wzwyż namienionych iuż Cudzoziemscy pisali Historycy. To rzecz pewna zdaie się że Polska nie od Pola nazywać się powinna, bo pierwsze Miasto Gniezno w lasach było, drugie Krakow pod gorami Tatrami, chyba że część tylko kraiu polnego y rownego dała okazyą do nazwiska całey Polszcze. Tym bardziey nie zowie się Polska *a Polo Arctico* gdyż pod nim nie iest położona według wszystkich Matematykow.

ROZDZIAŁ III.

O Xiążętach Polskich zacząwszy od Lecha aż do Piasta.

O Tych Monarchach pierwszych mało co wiadomości mamy pewney z Historykow naszych Polskich. iako sam Długosz w prefacyi swoiey przyznaie mowiąc. *Paucissimi Principes & Reges cæteriq; Polonorum Heroes suorum facinorum meruerunt scriptores: non nullorum vero fama, cum ipsis sepulta & extincta est.* Przyczyna tego iest ta, że dawni, Obywatele tych kraiow nie mieli we zwyczaiu opisywać rzeczy, y ćwiczyć się w naukach Cała tedy wiadomość o pierwszych Xiążętach Polskich z cudzoziemskich Historyi wyszła, lubo z przydatkiem, y nieiakim faworem dzieł y czasow pierwszych Polakow, nie ktore rzeczy o początkach Polski pisali.

Domowi Historycy ale tylko z powieści iako się przyznaie Długosz. Idzie zatym, że się nasza Historya o początkach Polski według Kadłubka nie zgadza z Historyą Grecką y Rzymską.

Pisze Kadłubko 1mo. że Lech ieszcze przed Alexandrem Wielkim przyszedł w te kraie, co się żadnym sposobem zgodzić nie może z Chronologami, Greckiey Monarchiy, ktora się rownie dawniey zaczęła. Iakosmy wyżey opisali. 2do że Krakus

kus z *Karynthiy* powrocił ieszcze przed Alexandrem Wielkim. 3tio. Jakoby po śmierci Wandy mieli Polacy zwycięstwo otrzymać nad Alexandrem, Leszek zaś III. iako by miał Gottow, Partow, y Juliusza Cesarza trzy razy zwyciężyć. Iakoby Konsula w Prusach miał na głowę zbić y iemu samemu złoto roztopione lać w gębę mowiąc: *Aurum sitisti aurum bibe* 4to. Iakoby tenże Leszek III. miał wziąść za żonę Siostrę Juliusza Cesarza. Czytay Kadłubka *lib. 1. Epi: 4. pag. 32. pag. 48. pag. 77. &c*, Co wszystko nie zgadza się z czasem y Historyą Rzymską. Gdyby to prawda była, azaliżby tego Owidiusz nie wspomniał, ktory, był wygnany na Wołoszczyznie w krotce po śmierci Iuliusza Cesarza? te wszystkie rzeczy czytałem w Historyach, ale o Gottach y Tatarach, nie o Lechu. Lepiey zdaie mi się co mało mowić o tych pierwszych Xiążętach Polskich, aniżeli wiele, a bez fundamentu.

L E C H I.

POczątek pierwszy y okazya przyścia do Polski Lecha ta była: gdy Słowianie po rożnych woynach z Wandalami, Hiszpanami, y Włochami, od Bellizaryusza. Wodza Iustyniana Cesarza, wypędzeni byli z Włoskiego Państwa, na rożne się części swiata udali ktorych znaczna część przeprawiwszy się przez Rzękę Krupa nazwaną, osiedli Dalmacyą, Bulgaryą, Bośnią, Kroacyą, Pannonią y inne zachodnie Państwa. Pierwsze ich mieszkanie było w Zamku *Psary* nazwanym nad rzeką Krupa. Za czesem rozmnożywszy się, gdy im w tych kraiach ciasno było, zaczęły się między Wodzami domowe kłotnie (Krolow bowiem żadnych niemieli według Prokopiusza) co widząc Lech y Czech *Wodzowie* tych Slawanow, naprzykrzyli sobie te ustawiczne między swoiemi woyny co raz się bardziey szerzące y do zaboystwa zanoszące, zmowiwszy się razem umyslili z swoiemi ludzmi, dobytkiem y Familią obszernieyszych szukać kraiow na zachodzie y pułnocy.

Na

Na ſamprzod przyszli do Morawv y Czech, gdzie młodſzemu bratu Czechowi podobała ſię tamta Prowincya, o ktorey uſtąpienie proſił brata ſtarſzego Lecha, co mu łatwo pokoy kochaiący pozwoliwſzy, ſam ku pułnocy udał ſię, y przyſzedł w tę Kraie Polſkie około Gniezna, gdzie znalazłſzy wiele gniazd Orlich, pierwſze od gniazd załozywſzy, nazwał Miaſto Gnieznem. Za Herb ſobie zaś wziął Orła białego. Dlugoż lib: 1. Cap:

Ieſzcze na ten czas tych Kraiow Obywatele nie znali orania, ani ſiania, ani też Chleba, ale niektorzy, iako Gottowie żyli ſamym mlekiem y ſyrem, inſi zaś zwierzyną. Dopiero ich Lech śiać y orać nauczył według *Miechowity Lib: 1. Cap:* 4.

Ruś zaś brat naymłodſzy (czyli według inſzych Synowiec) poſzedł z ſwoia partyą do źiemi Ruſkiey ku wſchodowi, ktorą ſobie podbiwſzy od ſwoiego imienia Ruſſyą nazwał. Długoſz lib: Cap: 2.

Naprzod Lech podbił ſobie Wandalow nad Wisłą) od ktorych y Wisła Vandalus zowie ſię do tych czas) potym Szląſk, Brandeburgią, y wſzyſtkie Kraie nad Adryą y Morzem Baltyckim zawoiował, Pomeranią Pruſsv, y Saxonią ſam oſiadł, z Niemcami miał woynę ktorych Krolika na Pomorſzczyznie w poiedynku zabił.

Uſpokoiwſzy ſię z woynami, ſwoich ludzi ktorych zawoiował y ktorzy mu ſię dobrowolnie poddali, do politycznych obyczaiow przyzwyczaiał, ile człowiek z dawnych Wodzow Słowiańſkich narodzony, ktorzy w Hiſzpaniy y we Włoſzech będąc mieli obyczaie polityczne. Co Lechowi nie pomału pomogło do zniewolenia ſobie ludzi w tym kraiu grubiańſkich, ktorzy widząc w Lechu niezwyczáyne poſtępki y Dworu wſpaniałość, przytym ſuknie bogatſze, łatwo go ſobie mogli ſzacować y za Pana przyznać.

Tym ſpoſobem Lech zmocniwſzy Państwo ſwoie poſtanowił, ażeby Jure ſucceſſionis po iego śmierci Państwem Polſkim rządzili należący do niego, zacząwſzy od ſtarſzego Syna, iak u Rzymian. Hiſzpanow zwyczay był. Czyli zaś miał Synow iakich czyli nie? albo iak wiele lat panował, y kto po nim naſtąpił? żadney o tym z Hiſtorykow wiadomości nie mamy.

WISYMIR.

DŁugoſz y Miechowita o tym Wiſymirze nie wſpominaią ale Wapowſki, Kromer y Gwagwin kładą go za ſukceſſora po Lechu ktory miał bydź należący do Lecha I. ale czyli był pierwſzym Sukceſsorem po nim, czyli kto inſzy przed nim rządził Polſką po śmierci Lecha; rzecz w niepamięci zagrzebiona u Hiſtorykow, iako y o Ruſkich Monarchach, ktorych od Ruſſa aż do owych trzech braci Xiążąt Ruſkich nazwanych 1. *Kig* od ktorego założony *Kiiow* nad Dnieprem miaſto, 2. *Szcziek* 3. *Kower* żadnego piſania nie mamy.

Ten Wiſymir miał panować około R. 690. albo 700. według *Kromera*, na Duńczykow ſię wyprawił, ktorzy mu naieżdżali granice, y w ich kray na okrętach wkroczywſzy, Zywarda Krola Duńſkiego zbił, y ſwoim Hołdownikiem uczynił, Syna zaś iego na zaſtaw wziął do Polſki. Dla pamiątki miaſto od ſwego imienia Wyśmiar nazwane założył. Ktore nie wolnikami Duńſkiemi oſadził. W *Pomeraniy* także Gdańſk nad morzem Baltyckim wymurował. I gdy Zyward na niego z Daniy y Szwecyi zebrał woyſko, zbity od Wiſymira połowę Daniey muſiał mu uſtąpić.

Jak długo panował? nie maſz wiadomości, to pewna że żadnego po ſobie nie zoſtawił ſukceſsora.

XII. WOIEWODOW.

GDy po śmierci Wiſymira żadnego nie było z Familiy Lecha, ziechali ſię woyſkowi do Gniezna, y nie mogąc ſię

na

na iednego zgodzić, obrali dwunaſtu Woiewodow ktorzy byli z Wiſymirem na woynach znacznieyſi, każdemu dawſzy nazwiſko od Prowincyi, azeby w czaſie potrzeby każdy z nich był Wodzem do woyny ſwoim ludziom, ale że z tych (iak poſpolicie mowią) każdy na ſwoie koło wodę ciągnął, zaczeło słabić Xięſtwo Polſkie, y nie ktore odpadać Prowincye, á oſobliwie Duńczykow świężo za *Wiſymira* do Polſki przez woynę przyłączonych, co widząc woyſkowi ziechawſzy ſię nad *Wisłę* obrali ſobie za Xiążęcia z tych dwunaſtu Woiewodow Krakuſa, ktory był Woiewodą nad tą Podgorſką Prowincyą około Wisły gdzie teraz Krakow.

Tu trzeba wiedzieć, że Woiewodowie nazwani ſą od wiedzenia (ludzi) na woynę. Po łacinie zaś nazwani ſą *à Palatio* od Pałacow, a to z tey przyczyny, że na ten czas ieſzcze pomnieyſzey kondycyi ludzie nie mieli Pałacow, ale mizerne domki, niektorzy, iak teraz Tatarowie z wełny koſzary. Ci zaś 12. Woiewodowie mieli w ſpanialſze od wſzykich mieſzkania czyli Pałac. O tym zaś lubo wiadomośći nie mamy czyli po obraniu Krakuſa, nie nazywali ſię Woiewodami, podobnieyſza iednak rzecz, że ſię przy tym tytule zoſtali, ale każdy odtąd z nich muſiał bydź posłuſzny Krakuſowi, iako naywyżſzemu Wodzowi y Xiążęciu.

Obieranie zaś iak Wiſymira tak y Krakuſa nie należało od poſpolitego gminu, ktorzy goſpodarſtwa w domu pilnowali, ale od tych ktorzy woyſkowo służyli, ktorych ſtan *ab Equo* od Konia nazywa ſię *Ordo Equeſtris.*

K R A K.

WEdług dawnych Hiſtorykow Krak I. był obrany około Roku 698. Ten miał bydź wnuk Czecha, Brat Lecha I. po obraniu ſwoim domowe kłotnie uſpokoiwſzy, z poſtronnemi Narodami y Sąſiadami, to przez woynę to przez traktaty pokoy uczynił. Francuzow ktorzy przez Węgry do granic Pol-

ſkich wkroczyć chcieli precz odpędził. Iak zaś Polakom tak y Czechom dla ſzczęśliwego Panowania miły był. Od ſwego imienia założył *Krakow* y Zamek na gorze Wawel; gdzie był ſmok ludzi chwytaiący, ktoremu Krakus naprzod kazał po troie bydląt nadzień dawać, potym na niego wymyślił taki ſpoſob: kazał bydłe napełnić ſiarką y ſmołą, y woſkiem ktore gdy Smok połknął, zdechł.

Oprocz tey przysługi Krakowianom, wiele dobrego tem Monarcha całey Polſzcze uczynił, żył do Sędziwych lat Zoſtawił dwoch Synow *Krakuſa* y Lecha, y iedną corkę *Wandę*. Pochowany ieſt na gorze Laſotni według teſtamentu zoſtawionego Synom. gdzie mu Mogiłę wielką wyſypano niedaleko Krakowa.

KRAK y LECH II,

PO śmierci *Krakuſa* obrali Panowie za Xiążęcia, y Wodza ſtarſzego Syna *Krakuſa* I. o co urażony brat młodſzy Lech, wyprowadziwſzy nałowy Krakuſa zabił go potaiemnie zmyślonym załuiąc go płaczem, iakoby z konia ſzwańkował, po ktorym na *Państwo* naſtąpił, ale to bratobоyſtwo gdy ſię wczaſie odkryło, nie ktorzy piſzą: zego *Polacy* z Tronu złożyli y zagranice wygnali, Herbuc lib. 1. Cap. 5 Kromer Długoż &c. Inſi zaś iako Miechowita Tom: 2, Cap 6. piſzą: że nie był wygnany, ale tylko od wſzyſtkich w nienawiści zoſtaiąc; ſam ſię w ſobie gryzł y prętko umarł.

W A N D A.

PO wygnaniu albo śmierci Lecha II. gdy nieſtało ſynow Krakuſa I. obrali Polacy Corkę iego *Wandę* albo dla cudney piękności Wendę. nazwaną około *R*. 730. Według Gwagwina. W tey gdy ſię zakochał Rytygier Xiążę Niemiecki, Starał ſię o iey przyiaźń, ale wzgardzony od Wandy zaczął ią ſtraſzyć woyną, gdy przyſzło do Bataliy zbiła Rytygiera Woyſko. Za ktore zwycieſtwo dziekuiąc Bogom według

dług Pogańskiego zwyczaiu, po uczynionych ofiarach sama siebie y Panieńską czystość na ofiarę Bogom skoczywszy z mostu w Wisłę, utopiła, około R. 732 według Hart 750.

XII. WOIEWODOW.

PO śmierci Wandy znomu nie stało Polakom Sukcessora, Panowie też czyli Woiewodowie nie chcieli się na iedne go zgodzić, każdy siebie samego promowuiąc przyszło do tego, że iak po Wizymirze obrali 12. Woiewodow, ktorzy podobnym sposobem, iak przedtym rządząc się, znowu nieprzyiaciołom przez Domowe kłotnie do Polski odtworzyli wrota.

PRZEMYSŁAW albo LESZEK I.

TEn był Złotnickiego Kunsztu Krakowczyk, ktory z tey okazyi postąpił na Tron. Gdy podczas niezgody 12. Woiewodow Węgrowie Polskę naiechali, y iuż w Sądomirskie Woiewodztwo wkroczyli, Przemysław na tenczas złotnik, nazbierawszy na ochotnika ludzi, czyli według inszych będąc zaciągniony do woyny, dobrze się popisywał, y Węgrow zwyciężył, dla czego obrany iest Wodzem y Leszkiem I. Nazwany. Przed obraniem swoim nazwany od Woyska Przemysławem, z tey przyczyny, że dobry przemyślił sposob, do oszukania Węgrow. Spodziewaiąc się bowiem że woysko Węgierskie miało się zbliżyć ku łysey gorze, gdzie teraz Swięty Krzyż w Sądomirskim, poiechał z poiazdem, a nabrawszy wiele polewanego naczynia glinianego głeytą, kazał na pniach przygotowanych w nocy, porozwieszać przeciwko wschodowi Słońca. Nieprzyiaciel postrzegłszy niby czatuiących ná siebie ludzi wiele zbroynych iakoby w szyszakach y z tarczami, tył podali umykaiąc, ten wypadłszy z niewielką dywizyą pogromił ich, za co Wodzem obrany spokoynie panował, lecz w niedługim czasie bezpotomnie umarł R 780. Herburt lib: 1. Cap. 57. Kromer lib. 2. fol 29. Bielski lib: 1 fol. 134.

LE-

LESZEK. II.

PO śmierci Leſzka I. Stany zgromadzone do Krakowa zgodzić ſię na Wodza iednego nie mogli, więc uradzili między ſobą, że ktory by na koniu pierwſzy dobiegł do Kolumny na to wyſtawioney pod Promnikiem, ten miał bydź Xiążęciem Polſkim. Rycerz niektory zuchwały na micyſcu mety gozdzie oſtre nakſztałt kolących orzechow utaił pod piaſkiem, ſcieſzkę dla ſiebie zoſtawiwſzy ktorą miał innych do Kolumny ubiedz. *Hartknoch* lib. 1. Cap. 2. piſze że koniowi ſwemu dał żelazne podkowy, o ktorych ieſzcze na ten czas w Polſzcze niewiedziano. Dopiero kiedy ſię zdrada pokazáła, poczeli Polacy u koni podkow zażywać.

Niżeli ſię zaś pozieżdzali Panowie, tymczaſem dwoch młodzianow (podobno paſterzow na ten czas bliſko trzody pilnuiących) z ciekawości wyſzedłſzy na tamto mieyſce przez ſwawolą ubiegali ſię do teyże Kolumny ozakład, ktorzy ſobie nogi pokaliczywſzy uſiedli czekaiąc widowiſka Rycerzow nadieżdzaiących.

Gdy tedy Rycerze Polſcy ubiegali ſię do tey że Kolumny na koniach, ieſzcze na tenczas podkow niemaiacych, Leſzek zdradliwy ścieżką ſobie zoſtawioną dobiegł naypierwſzy do kolumny, y ogłoſzony Xiążęciem, a inni koniom nogi pokaliczyli. Młodzian ze dwoch owych mniey obrażony torem Leſzka zdradliwego probuiąc drogi przez ciekawość, doſzedł namieyſce bez obrazy, y wydał zdradę Leſzkowę, ktory w tym punkcie końmi rozſzarpany, a Młodzian za docieczenie ſekretu Xiążęciem Polſkim okrzykniony y mianowany Leſzkiem II. Ten będąc z kondycyi proſtey pokornie rządził, lecz mądrze y odważnym ſercem ſtawał przeciwko Nieprzyiaciołom. Na znak uboſtwa ſwoiego kazał ſobie wieſzać przed oczyma podłą ſuknią, podczas publiki, w ktorey był Xiążęciem obrany. Umarł około R. według Hart: 804. Iednego zoſtawiwſzy Syna ktory po nim naſtąpił. Leſzek

LESZEK III.

TEn na Państwo po Oycu wstąpiwszy nie tylko w Polszcze straszny był Sąsiedzkim Narodom, ale też y postronnym. Według Miechowity Węgrom dał posiłek przeciwko Grekom y Cesarzowi Rzymskiemu, ktorych znacznie zwyciężył.

Miał syna iednego z zaślubioney żony imieniem Popiela inszych zaś 20 synow spłodził z nałożnicę. Przed śmiercią uczynił dyspozycyą Państwa całego w podział 20. synom, z tym obowiązkiem, ażeby Popielowi y iego sukcessorom we wszystkim posłusznemi byli.

Pierwszemu Bolesławowi z nałoznice dał ponadmorzem kraie. 2 Kazimierzowi Pomeranią, 3. Władysławowi Kaszuby. 4. Jaxowi y 5. Semionowi Serbią, 6 Wratysławowi Romanią &c. ktorzy wiele miast y zamkow osobliwie w Prussiech nad morzem od swego Imienia założyli

POPIEL I.

PO Oycu Leszka III, Tron osiadłszy przeniosł Stolicę z Krakowa do *Kruszwicy*. Ten nic dobrego w Polszcze nie uczynił y godnego pamięci, oprocz tego że rozgniewany albo gdy się przysięgał miał w zwyczaiu mowić: *Boday mnie myszy ziadły*: co się spełniło na iego synie, zostawił iedynaka syna imieniem Popiela ieszcze dziecięciem małym. Umarł około Roku. 823.

POPIEL II.

POpiel drugi choć się ieszcze młody po śmierci Oyca został, obrali go iednak Panowie za Wodza y przysięgli mu na posłuszeństwo, razem z Dwudziestą Stryiami. Poki zaś lat nie dorosł wszystkie Państwa Polskiego sprawy uspokoiali Stryiowie. Gdy Popiel swoich lat dorosł; dali mu za żone Xiężniczkę Niemiecką imieniem Ryxę ktorą on aż nazbyt kochaiąc pozwalał iey Państwem rządzić, sam będąc do woyny tchorzowego serca, a zatym y u Polakow wzgardzony: Boiąc

iąc się chytra Niewiasta, ażeby go ktory z Stryiow nie pod siadł na Tronie, namowiwszy się z Mężem swoim kazała mu zmyślić śmiertelną chorobę y niby do testamentu zaprosić wszystkich Stryiow, ktorzy gdy razem z Panami przyiechali zmyślonym płaczem przyiął ich Popiel, y niby w krotce maiąc umierać, żegnał się z niemi, oddaiąc im w opiekę dwoch synow swoich. Tym czasem po skończoney, kolacyi podała im Xiężna Ryxa kielich złoty trucizną zaprawiony, ażeby za sławę zdrowie Synowca wypili, co gdy uczynili, Popiel boiąc się, ażeby ktory z nich w oczach iego nie umarł sen sobie zmyślił y Stryiow od siebie wyprawił, ktorzy tey nocy pomarli: kontent Popiel z Zoną swoią Ryxą z tey sprawki, śmierć nagłą Stryiow przed pospolstwem na zemstę Bogow składaiąc, że mu nie byli przyiaźni, ciała ich iako sprawiedliwie od Bogow zabite wyrzucić kazał. Ale BOG sprawiedliwy cudownie Zaboycę pokarał, bo z ciał otrutych Stryiow, niezwyczayney wielkości pokazało się myszow mnostwo, ktore prosto rzuciły się na Popiela y Zonę iego, bez żadnego ratunku, poniewaź ani go żołnierze obronić nie mogli, ani ogień ktory około siebie y dzieci kazał palić, przez ktory myszy przeszły, kazał na ostatek Popiel wieść się na wodę ale y tam go dosiągneła zemsta Boska, gdyż myszy prom dziurawić poczęły, co widząc słudzy Popiela, przypłynąwszy do brzegu uciekli, Popiel zaś z synami y żoną uciekł na wieżą w Kruszwicy, gdźie był tak łakomie ziedzony od myszy, że nawet z ztego Xiążęcia kości zarelikwie nie zostawiły. Umarł R. 830.

ROZDZIAŁ IV.

O Xiążętach y Krolach Polskich zacząwszy od Piasta, aż do Bolesława Chrobrego.

PIAST

PO śmierci Popiela, y Synow iego, trwało Interregnum czyli

czyli Anarchia bez Xiążąt lat 19. Chociaż bowiem z Familiy Leszka II. byli synowie Stryiow otrutych Popiela II. iednak że żadnego z nich Panowie Polscy nie chcieli obrać dla rożnych przyczyn sprawiedliwych ktore Długoż Tom 1. lib 1. opisuie. Na pierwszym zgromadzeniu w Kruszwicy niebyło zgody *Elekcyi* Xiążęcia z kąd wielkie zaczeły się w Polszcze kłotnie y emulacye między Panami Polskiemi. Widząc Panowie przednieysi że łatwo przez tę domowe niezgody może całe zniszczeć Państwo, znowu drugie umyślili złożyć na ktorych był obrany Xiążęciem Piast.

Ten Piast był mieszczaninem Kruszwickim około roli y pasieki pracuiący; nazwany był od sąsiadow swoich Piastem, od Kłodki u koła grubey a niskiey, dla tego że był małego zrostu y krępy, miał Żonę imieniem Rzepnichę y iednego syna. Był człowiek w przyięciu tak ludzki, że więcey było u niego podrożnych y domowych gości, aniżeli u Popiela II. Xiążęcia Gdy iednego czasu według obrządku Pogańskiego miał sprawić synowi swoiemu postrzyżyny w lat 7 po narodzeniu iego, zaprosił na ucztę Xiążęcia Popiela z Panami y Sąsiadami swemi, trafiło się że w ten sam czas przyszły dwie osoby nie znaiome na Zamek do Popiela prosząc o audyencyą, że zaś nie przypuszczone odwrociwszy się od Popiela poszły w dom Piasta ktory ie mile przyiął y zaprosił na traktament, postrzyżenia syna swego, na ktory y Popiel z dworem swoim przybył. Popiel odprawiwszy Cerymonią pogańską nad Synem Piasta, dał mu imię Semowit, po ktorey Piast częstował Popiela y cały Dwor iego tak iż mięsa y trunku dostatnie wystarczało dla wszystkich. A to z tey przyczyny że te dwie Osoby nadgradzaiąc szczodrotę Piastowi, kazali ażeby iako naywięcey naczynia przygotował ktore cudownie y nieustannie napełnione rożnemi leguminami y trunkami były, taż sama y zmięsem Opatrzność Boska była w domu Piasta nie tylko na ow dzień

częſtowania, ale y na potym. Niektorzy z dawnych Hiſtorykow, u Długoſza lib: 1. Sądzili tych dwoch gości za Aniołow, inſi za Iana y Pawla Męczennikow, ktorych Swięto przypada dnia 26. Czerwca.

Po tym cudownym y nazbyt doſtatecznym dla całego Dworu Popiela Xiążęcia y Panow traktamencie, wsławił ſię był Piaſt w Polſzcze. Gdy zaś na drugi Seym ziechali ſię Panowie, po śmierci Popiela na obranie Xiążęcia podczas wielkiego głodu; ledwie nie przyſzło juz było wſzyſtkim roziechać ſię z niſczym, tak iak z pierwſzego Seymu, już nie tak dla niezgody iak dla głodu y niedoſtatku żywności w kruſzwicy. Nadeſzły znowu drugi raz y tamte dwie Oſoby do kruſzwicy. y wſzedłſzy w dom Piaſta opowiedzieli mu przyſzłe obranie iego od Stanow za Pana Polſkiego. Co ſie y ſtało. bo Panowie zapatrzywſzy ſię na choyność Piaſta y doſtatek w iego domu Chleba miodu y mięſa w głodnym czaſie, obrali go za Xiążęcia R. 842. według Długoſza lib: 1. pozniey około R. 904.

Oſiadłſzy Tron Polſki Piaſt przenioſł ſwoie mieſzkanie do gniezna, rządził ſpokoynie y ſprawiedliwie ſyna Semowita uczynił Hetmanem nad woyſkami. Gunie ſwoie rolnicze y o buwie konſerwował, ſukceſorom dla pamiątki pierwſzego ſtanu. Wzgardzili niem Popielowie w Pomeraniy y Kaſzubach mieſzkaiący, y niechcieli go za Pana przyiąć, y owſzem maiąc ſobie za krzywdę Polakom, że ich do ſukceſſyi Tronu naybliżſzych pominąwſzy, proſtego rolnika za Pana obrali, naiezdzali Polſkie kraie; mogł był ich łatwo Xiężę Piaſt do posłuſzeńſtwa przymuſić, ale ſtaruſzek bardziey pokoy a niżeli woynę, y punkt honoru kochaiący nie mścił ſię. Co mu przygania Kromer lib. 2.

Panował lat 19. Umarł w ſędziwey ſtarości maiąc lat wieku 110. według Długoſza lib: 1. pag. 81.

Po

ZIEMOWIT

PO śmierci Oyca ſwego Piaſta zgodnie od ſtanow wſzyſtkich za Pana uznany wſzyſtkie ſwoie ſtarania obrocił, ażeby poodbierane za Popiela kraie odzyſkał Polakom, y nowe zawoiował.

Poſtanowił Urzędnikow woyſkowych, tym właśnie porządkiem iak u Rzymian, byli Centuriones, Quinquagenarii, Trybuni &c. ktorym przed każdą woyną przy Ofiarach Bożyſzczom uczynionych, kazał odprawować gonitwy, ażeby ſpoſobnieyſzemi byli y oſtrożnieyſzemi przeciwko Nieprzyiaciołom. Wypowiedział Popielom woynę, w Pomeraniy y Kaſzubach, iako nieposłuſznym, do ktorey mu nie przyſzło dla nagłey śmierci. Umarł w Gnieznie. Panował lat 32. według Długoſza lib: *1mo.* pag: 82. zoſtawił iedynaka Syna Leſzka imieniem, ieſzcze młodego.

LESZEK IV.

SYn Semowita obrany był za Xiążęcia po Oycu R. 952. według Długoſza lib; 1. pag: 83. dla młodych lat iego przydano mu Opiekunow, ktorzy wypowiedzianey woyny Popielom nie zaczynali, ani potym Leſzek doroſłszy lat ſwoich, nie upominał ſię u nich posłuſzeńſtwa. We wſzyſtkich cnotach naſladował Oyca oprocz tego, że niebył woienny tak iako Semowit. Panował lat 21. żadney nie maiąc woyny. Jednakże za iego rządow nie ubyło nic granic Polſkich. Zoſtawił ſyna imieniem Ziemomyſła ktory po nim na Państwo naſtąpił.

ZIEMOMYSŁ.

SYn Leſzka IV. dorosły zoſtawſzy ſię po śmierci Oyca naſtąpił po nim na Tron. Ten także iako Leſzek ſpokoyny, życie prowadził, bez żadney woyny. Długi czas turbował ſię że z Zoną ſwoią żadnego nie miał Syna, ktory by po niem na Państwo naſtąpił. Iednak że po długim pragnieniu iuż w

deyſzłym wieku powiła mu godną życia y ſukceſsyi konſolacyą Syna, ale ślepego, ktorego ślepotą przez lat 7. mocno ſię trapił Oyciec, naybardziey że ſię iuż drugiego nie ſpodziewał. Gdy przyſzedł Rok 7. poſtrzygania Syna Zemomysłowego według obrządku Pogańſkiego ſprawił Ociec wſzyſtkim Panom Polſkim ucztę ſolenną po od prawioney Cerymoniy nadał mu imie Mieſzka, Cieszyli ſię wſzyſcy przytey uroczyſtości, ſam Oyciec tylko w śrzodku weſołości ſerdecznię ubolewał, wzdychaiąc nad slepotą iedynaka ſwego. W tym zamyśleniu daią znać Xiążęciu że ſyn bardzo dobrze widzi, y błonki mu z oczu z łzami ſpadły, Nie wierzył Xiążę, Matka porwawſzy ſię od ſtołu, bieży do ſtancyi Mieſzka, ſyna, ktorego z niewymowną pociechą zobaczywſzy zdrowego, przyniosła do Zemomysla Xiążęcia. Dopiero ſię zaczeła weſoła ochota z powinſzowaniem y radością całey Rzeczypospolitey Radził ſię Zemomysł wieſzczkow, coby to znaczyło tak cudowne y nie ſpodziewane oświecenie ſyna? ktoremu z inſtinktu podobno Boſkiego odpowiedzieli: że za iego panowania miała bydź obiaśniona cała Polſka, co Zemomysł iako Poganin rozumieiąc o sławie doczeſney, dał przyſtoyną edukacyą ſynowi. Ktoremu gdy dorosł, dla ſtarości ſwoiey ieſzcze za zycia zleciwſzy Państwa ſwego rządy, Umarł R. 964. według Długoſza lib: 1. pag: 86. dożył lat Pradziada ſwego Piaſta panował lat 51

MIESZKO albo MIECZYSŁAW.

Mieſzko ſyn Zemomysła po śmierci Oyca ſwego potwierdzony był na Państwie, z wielką zgodą Stanow wſzyſtkich, ktorzy widząc iego rządy za życia ieſzcze Oyca, choc w młodym wieku dosyć przyſtoyne y rozumne, ſpodziewali ſię według wrozenia Wieszczkow, ieſzcze lepſzych poſtępkow w dalſzym życiu iego Ale wkrotce ſię omylili, bo Mieſzko po śmierci Oycowſkiey gdy wyſzedł na wolnosć, zaczął młodość ſwoie brzydką cielesnością mazać. Miał bowiem iako

Poganin ſiedm nałożnic, ktore zwał Zonami, z temi w pokoiu bez żadney woyny pieſzczoty płodząc, niechciał ſię zatrudniać Oyczyzny poddaństwa ſwego intereſsami. Przyſzedłſzy do lat Męzkich mocno ſię iako przedtym y iego Ociec fraſował; że żadnego nie miał ſyna, ktorego by państwa ſwego zoſtawił ſukceſsorem.

Trzeba zaś wiedzieć, że za Semowita Xiążęcia Pradziada Mieſzkowego około Roku 900. Rozysław Swietopełk y Kocziel Xiążęta Słowieńſkie, zmowiwſzy ſię posłali do Michała Ceſarza Wſchodniego proſząc ażeby im przysłał Xięży do opowiadania S. Ewangeliy iakoż y przysłał Cyrylla, y Metodego braci rodzonych rodem z Konſtantynopola, ktorzy za Mikołaia I. Papieża Przyſzedłſzy w te kraie, naprzod Swietopełka, albo Sietopługa Xiążęcia Morawſkiego potym Borzywoia Xiążęcia Czeſkiego ochrzcili, Od ktorego czaſu iuż Polacy maiąc tak bliſkich ſąſiadow ſwoich Katolikow, częſto z niemi rozmawiali o wierze y porzuceniu Słowiańſkich Bożkow.

U Dworu Mieſzka Xiążęcia było doſyć godnych ludzi Morawczykow y Czechow Katolikow, ktorzy powziąwſzy okazyą (gdy ſię Xiąże Mieſzko przed niemi żalił, że z ſiedmą żonami żadnego nie miał ſyna ani Corki) radzili mu ażeby porzuciwſzy Pogańſkie życie y nałożnice, tak przyiął Wiarę S. Katolicką iako inſze Xiążęta Słowiańſkie przytym zachwalali mu Dombrowkę Corkę Bolesława Krola Czeſkiego.

Po długiey uwadze R. 965. wypędziwſzy od ſiebie nałożnicę, wysłał Posłow do Bolesława Bratoboycę S. Wacława, proſząc w Małżeńſtwo o Dombrowkę Corkę iego Naco łatwo iak Oyciec tak y Corka pozwolili z kondycyą przyięcia Chrztu S. co gdy Mieſzko obiecał, odesłana ieſt do Gniezna Dombrowka z Pannami Czeſkiemi y dotychczas mało w Polſzcze widzianemi ſprzętami.

Nizli pozwolił Mieſzko na kondycyą Chrztu S. w przod

zwo-

zwołał Panow ſwoich radnych, ażeby ſię y niemi w tey ſprawie rozmowił. Pierwſzego dnia Seymu nie było zgody, dla tego odłożono na dzień iutrzeyſzy zdanie zupełne, nocy żaś przyszłey według Długosza lib:2.pag:89. miał obiawienie Mieſzko y inſi radni Panowie od Pana BOGA z roſkazaniem przyięcia Chrztu S. y Wiary Chryſtuſowey.

Mieszko nauczony Wiary S. Katolickiey Chrzeſt S. przyiął, według niektorych R. 960. według Długosza R. 965. ktoremu odmieniono Imię y nadano Mieczysław. Inni zaś Panowie y Poſpolſtwo ponim przyieli Chrzeſt S. ochrzczona była y ſioſtra Mieczysława, ktorey Imie nadane było Adleida.

Zacżął zaraz Xiąże wykorzeniać y palić Bałwany, Roſkazał toż samo czynić y po całey Polſzcze, ale ſię ten Dekret opoznił w exekucyi, ponieważ byli niektorzy Panowie przeciwni, iedni dla nabożeńſtwa ku Bogom Oyczyſtym, drudzy dla boiazni oſtrzeyszego życia w Wierze Katolickiey naybardziey z tąd, że w tey wierze iuż dwoch żon mieć nie mogli. Więc Xiążę surowo Staroſtom Miaſt przykazał, ażeby dnia 7. Marca (ktory przypadał *Dominica lætera,* czyli w czwartą Niedziele poſtu) w każdym mieście Bałwany wszyſtkie palili y topili. Co ſię y ſtało; widzieć było płaczące pospolſtwo bardziey wełzach, a niżeli w wodzie topiąc z serdecznym żalem domowego Bożka, od Dziadow y Pradziadow zachwalonego. Długo potym po wſiach proſte pospolſtwo w Niedziele czwartą poſtu Aniwerſarz tey zniewagi Bożkow odprawiali, długie drzewa topiąc w wodzie, ktory zwyczay trwał ieszcze za życia Długosza iako pisze. lib: 2. pag: 91.

R. 968. Wydał Mieczysław Xiążę ſioſtrę, swoię rodzoną Adleidę za Geyżę Xiązęcia Węgierſkiego z tą kondycyą ażeby Chrzeſt S. y Wiarę Katolicką przyiął, co uczynił, y iako Polſka przez Dombrowkę, tak Węgry przez Adleidę, potym Ruś przez Annę, a na oſtatek Litwa przez Jadwigę, do Wiary

ry

ty S. na wrocone zostały. Gdy Geyza myślał o nawroceniu całych Węgrow do Wiary Katolickiey, według Długosza lib. 2. pag: 95. miał widzenie we śnie, z obiawieniem: że te iego zamysły Syn do skutku przyprowadzi. Toż samo widzenie miała y Adleida, ktorey pokazawszy się Szczepan S. obiawił iey przyszłą konsolacą, y roskazał aby go od imienia Jego nazwała, co się wszystko spełniło na S. Szczepanie pierwszym Krolu Węgierskim. R. 967. widząc Mieczysław rozmnożoną wiarę Katolicką w Państwie, fundował dwie Metropoliy, w Gnieznie y w Krakowie, y siedm Katedr, w Kruszwicy, Kuiawską, przeniesioną do Wrocławka, Drugą w Smogorzawie, przeniesioną do Byczyny potym na Sląsk do Wrocławia, trzecią w Poznaniu, czwartą w Płock , piątą w Chełmszy, szostą w Łucku, siodmą w Kamieńcu, ktorym nadał dochody. Dombrowka zaś Xiężna sprawiła, do każdego z tych Kościołow bogate Apparaty. Za czasem te Kościoły przez pobożnych Fundatorow rozwalone były, a insze daleko wspanialsze wystawione. Naydłużey w swoich starych fundamentach był Kościoł w Kruszwicy, według Długosza libr: 2. pag: 95.

Roku 974. gdy Xiężna Dombrowka widziała, że w Polszcze tak w krotkim czasie były fundowane 7. Katedralnych Kościołow, a w Czeczach niebyło żadnego do tych czas, pisała pobożna Pani do Oyca swego Bolesława Xiążęcia Czeskiego, namawiaiąc go ażeby tym staraniem był dla wiary S. rozmnożenia iak w Polszcze Mieczysław, co za łaską Boską sprawiła, poniew aż Bolesław na prozbę iey w Zamku Pragskim fundował Katedrę; y zapatrzywszy się na pobożność Corki swoiey Dombrowki, z całym Domem od tych czas większe powziął nabożeństwo, Brat iey Bolesław II. syn Bolesława I. Bratoboycy nazwany był dla nabożeństwa *Pius* Drugi Brat *Stracíquas* na ktorego narodzinach zabity był S. Wacław od Brata swego a Oyca Dombrowki ten do Zakonu OO. Bene-

dykty-

dyktynow w Ratysbowie w ſtąpił Młodsza ſioſtra Dombrowki, imieniem Mlada, w Zamku Pragſkim wyſtawiwſzy Klaſztor zakonnicą zoſtała, w ktorym Xienią przez długi czas pobożnie żyiąc w Panu zaſnela Dombrowka zaś Xiężna Polſka umarła *R.* 977 pochowana w Gnieznie, zoſtawiła ſyna Bolesława, ktorego, nazwała od Oyca ſwoiego imienia Mieczysław, po iey śmierci obieżdzaiąc Miaſteczka, y wſie kazał wſzyſtkich Chrzcić, zachęcaiąc ich przez darowanie nowych ſukien y inſzych podaronkow.

Posłał był Mieczysław po Koronę do Benedykta VII. Papieża, ale mu iey do czaſu nie pozwolił poki byſię ten cały kray, Polſki od *P*ogańſkich nie odzwyczaił nałogow. Wiele bo wiem ieſzcze choć potaiemnie, w domach Bałwanom ofiary czynili, tym czaſem Mieczysław umarł. Roku 999. panował lat 35. pochowány w Poznaniu, według Miechowity lib. 2. Cap: 1.

Za życia Władysława był Woyciech S. po śmierci Biſkupa Pragſkiego Dytmara, obrany na Biſkupſtwo do Pragi w R. 981. potym przy rożnych rewolucyach zoſtał już czwartym Arcybiſkupem Gnieznieńſkim, po śmierci trzech innych, między ktoremi był pierwſzy Lanbertus ten ochrzcił Mieczysława Xiążecia, z Gniezna zaś poſzedłſzy Woyciech S. do Pruſs dla opowiadania Wiary zabity zoſtał.

Tegoż wieku, za życia Mieczysława y Ruś przyieła Wiarę S. od Grekow, o ktorych żebyśmy iako bliſkich ſąſiadach lepſzą mieli wiadomość kładę tu Rozdział.

ROZDZIAŁ V.

Jaki był początek y ſukceſs Ruſi?

RUś iako ſię wyzey namieniło wzieła początek y nazwiſko od Ruſſa Brata Lechowego. Według Długoſza Tom: 1. Lib: 1.

Lib: 1. pag: 22. Miechowity Libro 1mo. capite 2do.y innych od Russa pochodził ow Odoacer, albo Odonacer ktory w Roku 509 w kroczywszy w Włoskie Państwo, zabił, Oresta y Włochy opanował, ktorego potym Teodoryk Krol Got ow w Rawennie dobywszy y zabiwszy, iak Włoskie tak y Ruskie Państwo Gottom przyłączył.

Więcey zaś wiadomości o sukcessie Rusi niemamy aż do czasow Krakusa, za ktorego czyli troche pozniey było trzech braci rodzonych, pierwszy *Kik* ktory nad Dnieprem wystawił od swego imienia Kiiow. Drugi *Szczyk* od ktorego Szczykowica, Trzeci *Korew* od ktorego Korewica, oprocz tych trzech braci, y insi należący byli Xiążęta Ruscy 1. *Radzin* nad Sanem miał swoie Xięstwo. 2. *Wiatko* nad rzeką Olka, czyli Bugiem 3. *Duleb* od ktorego Dulebianie a teraz Łuczanie czyli Powiat Łucki.

Po śmierci Kik, Szczyk, y Korew przez długi czas ich Sukcessorowie spokoynie zyli, cała ich Familia przyszła tylko do dwoch braci około Kiiowa mieszkaiących, ieden *Oszkald* drugi *Dyr*. Za tych gdy się rozmnożyli poddani y Panowie Ruscy, nowych osiedlin szukali, nie mogąc się zaś między sobą zgodzić na iednego Xiążęcia. obrali sobie trzech Panow z Włoszczyzny 1. od nich obrany Xiąże *Burek* ktory w Nowogrodku z swoią partyą mieszkał 2. *Scyniew* w Białym iezïorze 3. *Truber* ten w Sborsku mieszkał.

Scyniew y Truber bezpotomnie umarli, ktorych kraie odziedziczył Ruryk Xiąże, ten zostawił iednego Syna *Ihor* nazwanego, ktory Oszkalda y Dyr Xiążęta Kiiowskie (od pierwszych trzech Kik, Szczyk, y Korew idących) niespodzianie naiechawszy pozabiiał, y ich dobra odziedziczył. Gdy przez tę zdradę y Xięstwo Kiiowskie zmocniony Kazał innym Ruskim Panom (ktorzy się nazywali Drzewlanie od dzrewa y lasow, gdzie mieszkali) oddawac dań, dali mu iednego Roku, ale drugiego napadłszy na niespodziewanego (iak on przed-

tym na Kiiowſkie Xiążęta) zabili go ſromotnie. y zdradziecko. Miał ten *Ibor* Zonę nazwiſkiem *Olba* do ktorey po zabiicu Jhora Męża posłali Drzewlanie ażeby przyięła za Męża ich Xiążęcia *Miſkine* y wraz złączyła Xięſtwa wſzyſtkie. Na co zdradziecka Niewiaſta chętnie pozwoliła, naznaczywſzy czas kiedy z ſwoim Xiążęciem przyieżdzać mieli; wſzyſtkie zaś myśli ſwoie obrociła do zemſty nad niemi, za zdradzieckie zabicie Męża ſwego. ktore żeby do ſkutku przyprowadzić mogła, kazała ſwoiemu Woyſku w ciaſnym przeyściu (ktorędy ciągnąć mieli do niey Drzewlanie) utaić ſię y na nieſpodzianych napaść, co ſię y ſtało, ponieważ wſzyſtko ich woyſko nie ſpodziewaiąc ſię nic złego, rozciągneło ſię na pięć mil; ktorych *Olby* żołnierze wypadłſzy z zaſadzek, w pien wycieli z Panami y Xiążęciem Miſkiną. Długoſz Tom 1. pag: 48.

Miała ta Ołha Xiężna Ruſka z Ihorem iednego Syna, ktory ſię zwał *Swantoſław* ten przyſzedłſzy do lat był Panem woiennym, naprzod zawoiował Drzewlanow, potym inſze miał woyny, na oſtatek zginął, iako ſię niżey powie Matka iego *Olba* oddawſzy mu rządy Państwa, poiechała morzem czarnym do Konſtantynopola, gdzie nauczona Wiary S. od Patryarchy tamecznego ochrzcona była, za Ołhę wzięła imię Heleny.

Powrociwſzy zaś na Ruś, wſzelkiemi ſpoſobami namawiała Syna Swantosława, ażeby ſię ochrzcił, ale ſię uparty człowiek żadnym ſpoſobem niedał namowić. miał ten Swantosław trzech Synow, Jaropełka, Olchę, y Włodzimierza, ktorym za życia, ſwego żeby ſię między ſobą nie klocili, podzielił Państwem Jaropełkowi nayſtarſzemu dał Xięſtwo Kiiowſkie, Olchę uczynił Dziedzicem y Panem nad Drzewlanami, Włodzimierza nad Nowogrodkiem. Chcąc im ieſzcze więcey przyczynić kraiow, wyprawił ſię na Bulgarow około Dunaiu mieſzkaiących, ktorych 80. tyſięcy zbiwſzy, gdy powracał z wielkim łupem do domu. uczynili w złym mieyſcu na niego

zaſadz-

zasadzkę nieprzyiaciela iego z Narodu Pieczenigow, czyli Tatarow, albo Gottow, ktorzy go w drodze niespodzianie napadłszy woysko iego zbili, y samego Swantosława żywcem złapawszy, ściął go Xiążę ich nazwany *Bura* y czaszkę głowy iego oprawiwszy w złoto, zawsze z niey piiał, przypominaiąc sobie codziennie zwycięstwo.

Po śmierci Swantosława, nie długo trwała zgoda między iego synami, z natury Oycowskiey łakome dzieci zazdroszcząc sobie szczęścia y gruntow. Naprzod z nich naystarszy Iaropełk zbiwszy Olchę brata swego, odziedziczył kray iego Xięstwo Drzewlanow. O czym gdy się dowiedział brat naymłodszy Włodzimierz, boiąc się podobney od Iaropełka tyranniy, naiechał go y obległ w *Kiiowie*, do ktorego gdy z zamku wyszedł Iaropełk, w przyiazni Braterskiey pytaiąc się iakoby do niego miał pretensyą, za roskazem Włodzimierza, zabity został od Woiewody nazwiskiem *Blut*, y tak Włodzimierz zostawszy się sam ieden, całą braci swoich odziedziczył substancyą.

Miał Iaropełk żonę Greczynkę, ktora była na tenczas wciąży gdy go z roskazu Włodzimierza Blut zabił, tę sobie Włodzimierz wźiął za żonę.

Oprocz tey miał Włodzimierz 5. innych żon; y nałożnic, z ktorych oprocz Corek spłodził Synow 10. z pierwszą miał 4. Izasława, Mścisława, Iarosława, y Wszewołoda. Z Greczynki bratowey, miał Swatopełka. z Czeszki miał Wicesława. z Czwartey żony miał dwoch, Swatosława y Mścisława. z Bulgarki miał dwoch, Borysa y Chleba. Z tych niektorzy po śmierci Oyca od swego imienia założyli Miasta.

Roku 985. gdy się Włodzimierz uspokoił z fabrykami Kościelnemi w Kiiowie, dla Boga Pioruna, ktorego bardziey szanował, aniżeli wodę pospolstwo; wyprawił się z całym Ruskim woyskiem przeciwko Polakom, dobył Przemysl, Czer-

wien y tym bliſkie kraie, ktore do Ruſi przyłączył. Daley ſię ruſzył ku Radymnicom, ktore także zawoiował.

Roku. 987. gdy po całey Polſzcze y Ruſi głod wielki panował, tenże ſam nieurodzay był prawie na całym świecie Włodzimierz patrząc ſię na poddanych od głodu umieraiących; widząc że iego Bałwany żadney w tey zgubie ludziom dać nie mogą pomocy, poradził ſię ſwoich Panow ktorą by miał wiarę przyiąć, Machometańſką czyli Zydowſką, Grecką czyli Łacińſką. Uradżono azeby wysłał rozumnych Posłow do rożnych kraiow, ażeby ſię przypatrzyli obrządkom wiary. Niżeli ſię ieſzcze radził ſwoich Panow, wysłali do niego Turcy, potym Katolicy Rzymſcy, Zydzi, y Grecy, ſwoich Posłow, z zachwaleniem ſwoiey Sekty y Religiy, ale on do żadney nie ſkłoniwſzy ſię, wysłał Posłow do tych wſzyſtkich narodow, za radą ſwoich Panow y Konſyliiarzow, ażeby ſię przypatrzyli obrządkom w każdym Państwie, ktorzy gdy przyszli do Konſtantynopola, przyięci byli uczciwie od Bazylego y Konſtantyna Braci Ceſarzow Greckich, y zrozumiawſzy w iakim intereſsie posłowali, kazali, ażeby Patryarcha z iak naywiękſzą uroczyſtością y aſsyſtencyą celebrował w oczach tych Posłow w Apparatach naybogatſzych.

Spodobała ſię ta uroczyſtość ze wſzyſtkich okoliczności Ruſi, przytym darowizny od Ceſarza y honor ktory im u ſiebie czynił. Powrociwſzy do Włodzimierza opowiedzieli gdzie, y iak byli przyięci, iakie widzieli obyczaie, y Kościoły. Machometańſką Sektę iako ſprośną zganili, Kościoły Łacińſkie ubogie, y nieporządne oſądzili, Greckie zaś mocno zachwalali. Przyſtąpiła zatym y rada Panow, że iego Babka Olcha, Matka Swatosława Heleną na Chrzcie nazwana w ſtarości tak rozumna Pani, tę wiarę za przyſtoyną oſądziwſzy przyieła w Konſtantynopolu, temi Xiąże Włodzimierz zniewolony perſwazyami

ſwazyami, nakłonił ſię do przyięcia *Wiary* Ruſkiey, ktory iednak ieſzcze był nie przyiął aż we trzy lata.

Roku 990. Włodzimierz zebrawſzy Ruſkie Woyſko wyprawił ſię na Grekow, odebrał im Zamek y Miaſto Korſzyn, z okolicznym Kraiem. Po ktorym zwycięztwie posłał do Ceſarzow Konſtantyna y Bazylego, proſząc ażeby mu dali za żonę ſioſtrę ſwoię Annę; wzbraniała ſię tego Anna mocno, ale gdy iey bracia przełożyli dobro poſpolite ſwych Kraiow przez tę z mocnym Włodzimierzem Kolligacyą, pozwoliła,ale, pod tą kondycyą ieżeli Wiarę S. Chrześciańſką przyimie, na ktorą Xiąże łatwo pozwolił ile zę iuż był z dawnieyſzych okoliczności nakłoniony do tey Wiary. Po uczynionym zobudwu ſtron, zezwoleniu, naznaczono przyięcię Chrztu S. y zaslubin mieyſce, w Korſzyniu zawoiowanym, tego Roku od Włodzimierza, do ktorego przyiechali Ceſarze razem z Sioſtrą Anną, gdzie ich Xiążę Ruſkie czekał.

Gdy ſię iuż czas przyiecia Chrztu zbliżał, Włodzimierz na obydwie oczy oslepł, ktora rzecz mocny mu wſtręt uczyniła do Chrztu S ale mu Anna Ceſarzow Sioſtra mocnemi dowodami nadzieię czyniła, że iak prętko Chrzeſt S. przyimie, tak zaraz na ciele y na Duſzy przeyrzy Dał ſię namowić, y gdy był w Korſzyniu od Biſkupa Korſzyńſkiego ochrzczony, zaraz przeyzrał, y ślub z Anną wziąwſzy oddał Ceſarzom Korſzyn zawoiowany z zewszyſtkim kraiem. Sam zaś z Zoną Anną wziąwſzy z ſobą Biſkupa z Korſzynia ruſzył ſię do Kiiowa. Z ktorą miał dwu Synow iednego zwał *Poswiſil*, drugiego *Sudysław*. Od tego czaſu zaczął ſię Włodzimierz za namową Zony ſtarać o rozmnożęnie Wiary S. Sprowadził do Kiiowa z Grecyi wielu Mnichow zakonu S. Bazylego. Byli zaś Grecy ieſzcze na ten czas w iedności z Kościołem Rzymſkim, chociaż ſie bowiem Schizma zaczeła, około R. 886, za Focyuſza, ktorego w tym ſamym prawie wieku na wygnanie posłał Ceſarz Grecki Bazyli

zyli. Byli ieszcze potym w R. 1098. Grecy na Zborze powszechnym w Barze, w Apuleii za Urbana II. Potym w R. 1439. byli na Florenckim za Eugeniego IV. Papieża, po ktorym iuż się całe oderwali od Kościoła Rzymskiego. Z kąd się daie poznać, że sprowadzeni od Włodzimierza zakonnicy do Kiiowa, niebyli ieszcze Schizmatykami, przyczyna tego iest oczywista ze Bazyli Cesarz wygnał Focyusza dla Schizmy zaczętey mało co przed przyięciem wiary Włodzimierza; iak żeby miał Schizmatykow posyłać w tę Ruskię kraie, przy początku Wiary. ktorey on mocno bronił. A do tego gdym był w Kiiowie pytałem się Czercow iak dawno ci Zakonnicy pomarli, ktorych ciała całe y nienaruszone leżą. w Pieczarach? odpowiedzieli: że juz lat blisko 800. Porachowawszy czas zrozumiałem, że za czasow Włodzimierza Xiążęcia, czyli przed pospolitą Schizmą, na lat blisko 452. Schizma bowiem Grecka, iakom wyżey namienił, nie stała się iednego Roku, albo wieku, ale powoli; wprzod Patryarchowie Konstantynopolscy zaczeli bydz nie posłuszni Kościołowi Rzymskiemu, potym za niemi poszli niektorzy Biskupi, zakony iednak y całe Duchowieństwo, aż dopiero za Eugeniusza Papieża oderwali się.

W R. 1439. powrociwszy z Zboru Florenckiego na ktorym był y Jan Paleolog Cesarz Grecki, y Patryarcha Konstantynopolitański Jozef, ktory iedność trzymał z Kościołem Rzymskim. Co położywszy za fundament, rzecz iest pewna że w Kiiowie leżące Ciała są Zakonnikow Katolickich, anie Schizmatykow, ktorych ciała iakom sam probował, są prawdziwe bez żadnego fałszu, gdym o iednym ciele wątpił, dla czarney ręki: prosiłem dobrego, y Katolikom przychylnego Eklezyarchy, ażeby mi odkrył. aż do ramienia rękę kitayką obszytą, co mi wyświadczył, y obaczyłem prawdziwie ciało ludzkie białe wyschłe.

Czyli zaś ci Zakonnicy są w Niebie? czyli też z natury

ziemi ſuchey w Pieczarach konſerwuią ſię ich ciała bez oſobliwſzego cudu? ſamemu ta rzecz ieſt wiadoma Panu BOGU. Zycie iednak ich swiadkiem ieſt świątobliwości, ktorym nie doſyć ſię zdawało ażeby mieſzkali w Klaſztorze, za Klauzurą, ale z nich ieden Antoniuſz (od ktorego niżſze pieczary maią ſwoie nazwiſko) ſpuściwſzy ſię na doł pod gorę ku Dnieprowi rzece, wykopał ſobie iamę w ziemi, w ktorey odprawiwſzy rekollekcye żył w ziemi aż do śmierci. Tego inſi nasladuiąc coraz więkſze kopiąc doły, Klaſztorek ziemny wyrobili. Wielu takich było ktorzy ſobie wyrobiwſzy doły w ziemi według wzroſtu ſwego zamurować ſię kazali. Dziurę tylko ćwierciową, zoſtawiwſzy dla podania napoiu, y pokarmu, w ktorym zamurowaniu ciała ich leżą

Jeſt tam zamurowany: w puł w ziemi Ian wiele cierpiący, ten maiąc wielką pokuſę ciała zakopał ſię po ſam pas w ziemię y tak lat trzy na oſtrości y pokucie trawiąc, żył w ziemi, y umarł. Ciało iego dotychczas przy framudzę ieſt ſtoiące, na wierzchu głowa y pierſi, reſzta w ziemi. Ale wroćmy ſię do Włodzimierza Xiążęcia Kiiowſkiego.

Roku. 992. Xiążę Włodzimierż we dwa Roki po odebranym Chrzcie S. kazał wſzyſtkie bałwany palić, łamać y obalać, Bałwana zaś pioruna ktory był nayznacznieyſzy przywiązawſzy do ogona końſkiego, po ziemi włocząc utopił w Dnieprze woczach wſzyſtkiego Poſpolſtwa, Roſkazał wſzyſtkim poddanym ſwoim, ażeby ſię do Kiiowá ſchodzili dla przyięcia Chrztu, S. ktorych Biſkup Korſenſki, z pomocą Kapłanow Greckich. Chrzcił w Dnieprze. potym wyſtawił Kościoł ieden pod tytułem S. Bazylego. Drugi N. Panny. Ochrzcił y 10. Synow ſwoich z Całym Domem y Familią.

Roku 999, wypowiedział mu woynę Xiąże Bolesław Chrobry (za to że w Roku. 986. naiechał był Włodzimierz Podgurze, y odebrał Przemyśl Czerwień, y inny Kray około Sanu leżący,

żący, gdzie do tych czas w Cerkwiach Ruſkich ieſt ieſzcze pamiątka)gdy przyſzło do woyny zbił Polakow nad Rzeką Rubieſzą, nie czynił iednak tego Roku żadney ſzkody Polſzcze, dla tego że miał woynę z Pieczyngami,

Roku 998. naiechali Ruś Pieczyngowie, ktorym gdy Xiąże Włodzimierz wydał batalią, przegrał z wielką ſtratą ſwoich ludzi, ſam przed niemi uciekaiąc ſchował ſię pod moſt, y tak ſię przy życiu zoſtał. Za ktorą łaſkę y dobrodzieyſtwo Boſkie wyſtawił tegoż Roku w Kiiowie Kościoł, pod tytułem przemienienia Pańſkiego. Roku. 1005 Xiąże Włodzimierz widząc ſię bydź podeſzłym między 12. Synow ſwoich (miał bowiem dwoch innych z Anny ſioſtry Ceſarzow Greckich) podzielił całe ſwoie Państwo 10. Starſzym oddał zaraz w poſseſsyą Xięſtwo; dwom zaś młodszym Ktorych z Anny Greckiey ſpłodził, naznaczył Xieſtwo Kiiowſkie, y Bereſtaw, ktore ſobie aż do śmierci zatrzymał.

Jarosław Syn Włodzimierza, rozgniewawſzy ſię o to że mu Xięſtwa Kiiowſkiego nie dał, o ktore Oyca proſił, ale tylko Roſtow, zebrawſzy ludzi ſwoich y innych zaciągłych, przyſzedł pod Kiiow, Ktorego dobywſzy, zabrał Oycowſkie ſkarby. Zebrał był Włodzimierz ná Iarosława Syna ſwego woyſko, ale nie przyſzło do woyny bo gdy Iarosław zaciągnął Pieczyngow y Wołochow, na Oyca, Włodzimierz z zgryzoty umarł R. 1006. w Beroſtowie, pochowany był w Kiiowie w Kościele N. Panny.

Poſtanowił był przed śmiercią Włodzimierz Hetmanem Woyſka ſwego przeciwko Iarosławowi Boryſa, ktory złączywſzy ſię z Swatopełkiem bratem iuż pośmierci Oycowſkiey (o ktorey ieſzcze na tenczas nie wiedzieli) odebrali Kiiow y Iarosława z Pieczyngami z wycięży li. Potym zaś Swatopełk życząc ſobie. Kiiowſkiego Xięſtwa, zabił Brata ſwoiego Hetmana Boryſa, modlącego ſię w domu ſwoim, wkrotce y brata

iego

iego z iedney Matki Chleba, Szpiegowie od Swatopełka posłani zabili. Ktorych ciała w Kiiowie pochowane wraz leżą w Kościele S. Bazylego, maią ich Kiiowianie za Męczennikow. Imiona Pryncypałow ktorzy z namowy Swatopełka zabili Boryſa y Chleba ſą te: Puchſzá, Halicz, Łowicz, y Łaſko, od ktorych potym miaſta nie ktore wzieły ſwoy początek.

R. 1008. Zabiwſzy Swatopełk dwoch braci, zaczął myslić o innych, ażeby całego Państwa Ruſkiego, iednowładnym zoſtał Xiążęciem, ale mu tego roku Jaroſław wydał woyne o zaboyſtwo braci. Gdy przyſzło do potyczki, zbity zoſtał od Jaroſława Swatopełk, ktory żywo uciekłſzy, udał ſię w protekcyą Krola Bolesława Chrobrego.

Ruſzył ſie tego Roku Krol Bolesław z wielkim woyſkiem ku Ruſi, maiąc z ſobą Xiążęcia Swatopełka, y zacząwſzy od podgurza, łatwo wſzyſtkich miaſt dobył, Ruſkich. W krotkim czaſie ſtanął na Wołhyniu, gdy o tym dano znać Jarosławowi w Kiiowie ryby wędą łowiącemu w Dnieprze, przeſtraſzony nowiną iak nayprędzey zebrał woyſko z Pieczyngow, Wołoſzy y Ruſi; y wyſzedł przeciwko Krolowi aż nad Bug rzekę. Gdy ſię iuz mocno zbliżył do Polſkiego woyſka, z początku lekkie były Polſkie podiazdy, ale iak Wodz y Konſyliarz, Jarosława nazwiſkiem *Budy*, zaczął ſię nasmiewać z Krola Bolesława, tchorzem go nazywaiąc, y odgrażáiąc ſię w głos przed cáłym Polſkim woyſkiem, że iego brzuch tłuſty tą ſpiſą, ktorą miał w ręku przebiie, uráżony Bolesław przeprawił ſię przez Bug z woyſkiem, przyſzło do żwawey woyny, na ktorey wſzyſtka Ruś trupem padła, ſam tylko ze czterema Jarosław uciekł do Kiiowa, gdzie boiąc ſię Bolesława potęgi, nie długo bawiąc, uciekł na beſpiecznieyſze mieyſće między ieziora.

Bolesław zaś za nim pędząc obległ Kiiow, w ktorym ludzie głodem przymuſzeni poddali ſię Krolowi, otwieraiąc mu

dobrowolnie Miaſto. Gdy Bolesław wieżdżał do Kiiowa, przez złotą bramę, utkwił w niey miecz na znak zwycięztwa ſwego.

Po tym zwycięztwie oddał Swatopełkowi Xięſtwo Ruſkie, ſam zaś bawiąc w Kiiowie roſpuścił na zimę woyſko ktorym Ruś żywność y inne potrzeby opatrywać muſiała. Narym Ruś... Najechał był pod czas zimy Krola Boleſława bez ludnego Jarosław, ale mu ſię nie udało, bo ledwie uciekł do Nowogrodka, y tak cicho ſiedział, że swiat onim niewiedział. Tym uſpokoieniem niby beſpieczny Swatopełk, naprzykrzył ſobie długą rezydencyą Krola Boleſława w Kiowie, niewdzięczney łaſki Pańſkiey Swatopełk, kazał ſekretnie zabiiać żołnierzow Polſkich na zimowiſku po kwaterach roſtawionych. O co słuſznie urażony Monárcha, kazawſzy ſię wſzyſtkiemu woyſku do Kiiowa zebrać oddał im całe miaſto w rabunek. Co przeczuwaiąc Swatopełk przed czaſem uciekł. Zabrał Krol Bolesław do Polſki na zaſtaw Żony Jarosława, y Swatopełka, Przecławę y Mścisławę z inſzemi Ruſkiemi Panami. Miaſto zas Kiiow zoſtawił pod mocną Komendą Polſką.

Roku. 1009. Ruſzył ſię z Kiiowa do Polſki ktoremu w drodzę zaſadzki uczynił Iarosław, w tenczas chcąc na Krola napaść, gdy ſię przez Bug przeprawiwſzy iako w beſpiecznym Kraiu roſpuścił do domu woyſko, mało co przy ſobie zoſtawiwſzy; o ktorego zaſadzkach dowiedziawſzy ſię Krol, żadnym ſpoſobem nie dał ſię namowić, ażeby miał uchodzić, ale upozbierawſzy ludzi y z Kościołow nabrawſzy chorągwi, uderzył na nieprzyiaciela z taką odwagą, y ſiłą, że krwią Jarosława ludzi w Bugu zafarbował wodę, Sam iednak Iarosław uciekł. Bolesław zaś z wielkim tryumfem do Gniezna przyiechawſzy, Kleynoty z Kiiowa zabrane na Chwałę Boſką do Kościołow porozdawał.

Roku, 1010. Jarosław uciekłſzy przed Boleslawem Krolem

lem Polſkim iako ſię wyżey namieniło, znowu Swatopełka w Kiiowie naiechał, ktoremu gdy nie mogł wyſtarczyć, nie śmiał ſię drugi raz udać w protekcyą Krola Bolesława ile u niego był iuż podeyrzany, ale zaciągnął Pieczyngow z ktoremi od Iarosława będąc zbity w oſtatniey potrzebie udał ſię znowu do Krola Bolesława, gdy przyiechał do Brześcia y daley ſię ku Gnieznu ruſzył, w drodze umarł.

R. 1018. Jaroſław uſpokoiwſzy ſię z bracią y oſiadłſzy Xięſtwo Kiiowſkie zbierał woyſko, chcąc Boleſławowi Krolowi za ſwoie oddać Donieśli te rzecz Staroſtowie Ruſkich *Kraiow Krolowi* (ktorych on był przedtym po oſadzał gdy pierwſzy raz Kiiow odebrał Roku 1008.) ktory pozbierawſzy woyſko, ruſzył ſię w *Ruſkie* Państwo, y ſtanął nad Bugiem, Iarosław też z drugiey ſtrony Bugu, iuż był na pogotowiu, nie kazał iednak Krol Bolesław brać ſię do woyny dnia tego w ktory ſię pokazał nieprzyiaciel że była niedziela; ale gdy naſi w Bugu pławili konie, zaczypkę znaczną mieli od Ruſi, więc nad wolą *Krolewſką* w pław puściwſzy ſię na cały oboz nieprzyiaciela, z takim impetem uderzyli, że ledwie żywo Iarosław uciekł od ktorego Czaſu iuż ſię więcey na Polſkę nie śmiał porwać.

R. 1052. Jarosław maiąc iuż lata, zawołał piąci Synow ktorym zalecaiąc zgodę, y miłość Braterſką, podzielił im całe Państwo ſwoie. Zasławowi nayſtarſzemu dał Kiiow, 2. Swantosławowi Czerniechow 3. Wſiewoldowi Peryasław. 4. Grzegorzowi Włodzimierz y Wołhyń 5. Wenceslawowi Smoleńſk. Wſzyſtkim zaś roſkazał; ażeby Zasława iako ſtarſzego ſłuchali. Po tym teſtamencie umarł Jaroſław dnia 7. Liſtopada, miał lat 76. O inſzych rewolucyach Ruſkich znaydzieſz rażem z Polſkiemi niżey:

ROZDZIAŁ VI.

O Bolesławie Chrobrym, pierwszym Krolu Polskim aż do Bolesława II.

PO śmierci Oyca swego Mieczysław obrany za Xiążęcia wszystkie swoie myśli obrocił, iako by od Prusakow mogł odebrać Ciało S. Woyciecha. Ktorego temi czasy zabili. Już myślał przeciwko nim woynę wypowiedzieć, ieżeli by w dobry sposob niechcieli oddać. Stanela ugoda, ażeby tyle srzebra posłał, ile ciało S. zawazy, gdy przyszło do wagi, więcey, nie zaważyło iak ieden funt srzebra według Długosza Tom 1. pag 120. Było w Prusiech złożone ciało S. Woyciecha w Rawennie stołecznym mieście. Zkąd od Posłow Bolesława z wielkim nabożeństwem przeniesione do Polski: w Gnieznie złożone było.

R. 1001. gdy się rozsławiły okolicznie cuda S. Woyciecha, Otto III. Cesarz wchorobie swoiey uczynił slub nawiedzić grob iego, ktoremu zadosyć czyniąc, wybrał się tego roku do Gniezna Xiążę Bolesław na przywitanie tak wielkiego w Państwie swoim gościa, uczynił wspaniałe przygotowanie, kazał się Panom z iak naywiększą paradą ziechać do Gniezna. Przez siedm mil rożnemi suknami Cesarzowi drogę usławszy, na przeciwko niemu zparadą wyiechał, z niem piechotą przez mil siedm szedł do grobu S. Woyciecha od Poznania ażdo Gniezna według Długosza Tom 1. lib. 2.

Po odprawionym nabożeństwie ugrobu S. Woyciecha, przez nieiaki czas zPańską wygodą był codziennie traktowany Cesarz. Dziwował się Otto wspaniałości, Bolesława, dwo-rowi, y Assystencyi iego, sam się w sobie konfunduiąc że trudny był do wierzenia w swoim Państwie co mogł słyszeć o wielkich działach tego Xiążęcia, choć mu y połowy niedoniesła ludzka zazdrość, ktoremu nadgrodzaiąc w przyięciu ludz-

kość, w zabawie rostropność, y miłą konwersacyą, darował Bolesławowi Gozdz Chrystusa Pana, ktory iest w Krakowie y Włocznię S. Maurycego. Przytym kazał B. Gaudentemu Arcybiskupowi Gnieznieńskiemu, rodzonemu bratu S. Woyciecha ażeby Bolesława na Krolewstwo namaścił. Sam zaś Otto zdiąwszy z głowy koronę, włożył na Bolesława skronie, czyniąc go Krolem zógłoszeniem solennym, że odtąd Bolesław y iego Sukcessorowie mieli bydz towarzyszami y przyiacielami Cesarzow Rzymskich, Polskę zaś całą od pretendowanego posłuszeństwa uwolnił. Bolesław I. Krol oprocz innych skarbow offiarował Ottonowi ramię S. Woyciecha ktore iest złożone w Rzymie w Kościele S. Bartłomieia na wyspie.

Miał Krol Bolesław Zonę Judytę Corkę Geyzy Xiążęcia Węgierskiego ktora mu zrodziła w R. 990. Syna Mieczysława ieszcze za życia Dziada iego Xiążęcia Mieczysława a Oyca Bolesława Krola. Pragnąc tego Otto Cesarz ażeby miał z tak mocnym Krolem większą przyiaźń, ofiarował za żonę Synowi Mieczysławowi Ryxę wnuczkę swoie a Corkę siostry swoiey Metchtyldy, ktora była za Palatynem RheniGodfrydem Ezonem.

Tegż samego Roku, Otto Cesarz ruszywszy się do Magdeburgu, gdzie nayczęściey rezydował, ktorego; Krol Bolesław aż do Granic Polskich wyprowadził. Po odiezdzie Ottona naiechał Bolesław III. Xiąże Czeski granice Polskie, spalił Klecko Miasto y okoliczne miasteczka bez żadney pretensyi.

Roku 1003. wyprawił się Krol Bolesław na niego do Czech (uspokoiwszy się z Rusią) nie był tak grzeczny Bolesław III. dla Krola Polskiego w przyięciu, iak dla Ottona Chrobry, zamknął się przed nim w Zamku Pragskim, ale Monarcha Polski dobywszy Pragi obległ zamek, gdzie był Wissechrad Xiążę Czeski y Jaromir syn iego, ktory zruynowawszy, złapał żywcem Xiążącia Bolesława z synem Jaromirem, Pragę osadził

swoie-

ſwoiemi ludźmi, Bolesławowi zaś Xiążęciu ażeby więcey nie trafił do Polſki oczy kazał wyłupić, ſyna iego Jaromira dał pod ſtraż Urſzowiczowi nayznacznieyſzemu w Czechach Baronowi, był drugi ſyn Bolesława Xiążęcia Czeſkiego Udalryk u dworu Ceſarza Henryka, o ktorego wydanie gdy Krol Bolesław prośił, czyli dla boiazni, czyli też przez affekt ktory miał Henryk ku Bolesławowi Chrobremu, wydał mu go y ſam go do Polſki odesłał. Był ten Udarlik długo w politycznym areście u Krola Bolesława.

Całe zaś Czechy bez żadney rebelliy poddane były Krolestwu Polſkiemu; z tey przyczyny, że Urſowiczow Familia na ten czas w Czechach arcy mocna była, ktorzy znayſtarſzym domu ſwego Baronem *Kochan* nazwanym przychylni byli Krolowi Polſkiemu. Zwali śię zaś Urſowiczami dla tego, że mieli za Herb *P*annę na Niedzwiedziu, ktorych Familia przeniosła śię do Polſki y trwa do tych czas. Miechowita lib: 2. Cap. 5.

Roku 1004. Bolesław Morawę przyległą Czechom zawoiował, potym z *R*uśi powrociwſzy, Saxonią naiechał y zawoiował aż do rzeki Elby, gdzie także kolumny zelazne wyſtawił, nad rzęką Salą, na znak granic, Potym Kaſzuby Pomeranią, y nadmorſkie Prowincye, przymuśił do posłuſzeńſtwa y hołdu, gdzie także za granice wyſtawił kolumny żelazne w śrzodku rzeki oſsy, gdzie teraz wieś Słup od *K*olumny zowie śię.

Roku 1007. użaliwſzy śię *K*rol Bolesław nad Udalrykiem do tego czaſu w więzieniu będącym, ktory codziennie prawie z płaczem zebrał miłośierdzia u *K*rola, ile ieſzcze należącego po Dąbrowce Matce Bolesława, uprośił ſobie w tym roku wolność, przyśiągłſzy Krolowi Polſkiemu, wiernośc, y we wſzyſtkim posłuſzeńſtwo. Ale niewdzięczny Udalryk, powrociwſzy do Czech, Urſowiczow przychylnych Krolowi Polſkiemu iednych pozabiiał, drudzy do Polſki uciekli. Bratu nawet

Jaro

Jaromirowi Oczy kazał wyłupić, ażeby go nie uprzedził do Państwa Czeskiego.

Roku 1016. uspokoiwszy się Krol Bolesław z woyną zaczął myśleć iakby mogł zadość czynić sprawiedliwości S. w domowych sprawach, czasem sam przez siebie, czasem przez deputowanych.

Roku 1017. Gdy mu umarła Krolowa Judytha w Gnieznie pochowana była, Krol Bolesław (po zakończoney woynie z Jarosławem Xiążęciem Ruskim, o ktorym masz w przeszłym Rozdziale) udał się do spokoynego życia, y przygotowania do śmierci lat blisko 60 maiąc.

Roku 1044. zdał rządy *Państwa* Mieczysławowi II. Synowi iuż ożenionemu z Ryxą, y dorosłemu, z pozwoleniem stanow *Rzeczypospolitey* Sam zaś Krol w Sądomirskim osiadłszy na nabożeństwie wiek swoy trawił. Na Łysey gorze OO. Benedyktynow wymurował Kościoł y Klasztor. Umarł dnia 3. Kwietnia. R. 1025. Maiąc lat 58. Krolował lat 25 leży w Poznaniu.

MIECZYSŁAW II.

Po śmierci Oyca swego Bolesława Chrobrego osiadłszy Tron Polski, *Koronowany* był R. 1025. Ten w żadney cnocie y postępku nie nasladował Oyca swego, ale iak drugi Popiel daiąc się rządzić *Ryxie* Krolowey, bardziey łozka aniżeli granic pilnował.

R. 1026. Zaraz mu zrebellizowali *Ruskie* kraie na ktorych gdy się wyprawił. *Udalrik* Xiąże Czeski z *Morawczykami*, niechciał mu bydź posłuszny, Kaszuby, y Prowincye nad morskie, od *Polski* odpadły, przy iedney *Rusi* przecie zachował się Mieczysław. Z kąd po wrociwszy za radą *Ryxy*, starszych y zasłużonych u Oyca swoiego radnych Panow pooddalał, Młodych iak drugi *Roboam* naprzyimowawszy, za ktorych podchlebstwem idąc wiele w Polszcze nieporządku uczynił, y więcey by był ieszcze podobno złęgo narobił, gdyby był w

krotkim

krotkim czasie złych rządow razem z życiem nie zakończył. Umarł R. 1034. wieku swego 44, Krolował lat 9. zostawił syna Kazimierza, ktorego zła Krolowa Ryxa razem z skarbami wziowszy, z Polski umkneła do Niemieckich Kraiow. Z wielkim zamieszaniem Krolewstwa Polskiego, bo nawet y korony zabrała (nie wdzięczna Chleba y sera Polskiego Pani) ktore darowała Henrykowi Cesarzowi.

KAZIMIERZ I.

SYn Mieczysława y Ryxy, ten według Miechowity lib. 2. cap: 13. pierwszy z Monarchow był w naukach wycwiczony, od Matki swoiey, gdy z nim uciekła z Polski, dany był na naukę do Paryża, iuż był dorosły po śmierci Oyca swego, nie obrali go iednak Panowie za Krola z dwoch przyczyn. Naprzod że się obawiali ażeby nie był tak ospałym do woyny iako iego Ociec Mieczysław, potym żeby nim tak nie rządziła złośliwa Ryxa iak przedtym Mieczysławem do ktorey iuż byli od kilku lat Panowie Polscy utracili serce, dla tego że Niemcow z wzgardą szlacheckich osob Polskich promowowała. Zaczym Ryxa widząc że iey Syna Kazimierza nie obierano Krolem, wyiechała z nim do Niemiec, iakom wyżey namienił.

Dwa Roki Kazimierz zabawił na naukach w Paryżu, potym myśląc gdzie by się miał udać, za pozwoleniem Matki Ryxy wstąpił do Kluniackiego Klasztoru y tam został Mnichem zakonu S: Benedykta gdzie po uczynioney professyi został Dyakonem.

W tych czasach podczas 7. lat Interregnum iuż prawie Polska do ostatniey nachylona zguby była, nie tylko dla domowych niezgod, ale też osobliwie od Bretysława Xiążęcia Czeskiego, ktory naiechawszy Wrocław, Poznań, a potym Gniezno, żabrał wszystkie z Kościołow skarby, ktore był Bolesław Chrobry z Kiiowa wyniosł, dzwony nawet z Gnieźnieńskiego

Kościo-

Kościoła pozabierał do Pragi, z wielu niewolnikami, Xięży nawet nie przypuszczaiąc.

Roku 1040, Zebrawszy się Panowie Polscy umyślili wygnanego Kazimierza powrocić na Tron, oktorym ieszcze do tychczas nie wiedzieli, że został Mnichem, po ktorego wyprawszy Posłow, za prozbą Henryka Cesarza był Dyspensowany od Benedykta . IX. Papieża, według Miechowity lib: 3. pag: 193. odslubow Zakonnych, y czystości poprzysiężoney, zpozwoleniem mu stanu Małżeńskiego. Polakom zaś dla pamiątki tak wielkiey dyspensy w czasie Krolewstwa potrzeby, naznaczył Papież tę do wypełmienia Kondycye I. ażeby od każdey głowy dawali co rok po groszu Polskim Stolicy Apostolskiey, Ten czynsż nazwany był *grosz S. Piotra*, ktory sobie potym uprosiła Polska na lat 10 od Stolicy Apostolskiey dla reperacyi Kamieńca y iuż więcey niedaie II. Ażeby Polacy golili włosy na głowie aż do uszu postrzygali. Ten iednak zwyczay nie zaraz był od wszystkich przyięty, według Sarnickiego. lib. 2. Pag. 67. aż dopiero gdy pod czas woyny kilku Panow w Bukowinie za włosy na gałeziach obwisli III. żeby podczas uroczystości chustki białe kładli na szyie nakształt Stuły dla pamięci że Krola mieli swego iuż Dyakona.

Roku 1041. odebrawszy dyspensę od Stolicy Apostolskiey. Posłowie, przyiechali do Francyi, y wziowszy Kazimierza z Kluniaceńskiego Klasztoru, zawiezli do Almanu do Matki iego Ryxy, ktora dawno na Polakow urazę maiąc w sercu odradzała Synowi azeby nie iechał do Polski, kiedy iuż raz niem wzgardziła, lecz Kazimierz rozumnie się wymawiaiąc Ryxie, po odebranym błogosławieństwie, y skarbach, ktore przedtym zabrała, z Polski, ruszył się do Henryka Cesarza, prosząc go o oddanie Koron dwoch, ktore mu Ryxa darowała. Tegoż Roku Koronowany w Gnieznie, od Stefana Arcybiskupa Gnieznieńskiego maiąc na ten czas lat 26.

Roku 1042. wszystkie Stany przysięgę posłuszeństwa uczyniły Kazimierzowi Krolowi, Sam tylko Masław (przed tym u Oyca Każimierzowego Koniuszy) maiąc po sobie Prusakow, y Jadzwingow, rebellizował Krolowi przywłaszczaiąc sobie godność udzielnego Xiążęcia. Był ten Masław dziedzicem Płocka y innych Kraiow, około Wisły od ktorego imienia według Miechowity lib. 2. Cap. 14. Mazurami czyli Mazowią byli nazwani. Wyprawił się na niego Krol Kazimierz y po dwakroć zbił: zgineło ludzi Masława 15. tysięcy, w niewolą zabranych było 2 tysiące, sam zaś uparty Masław, uciekł do Prus urażonych na siebie, o stratę, ludzi, zawieszony był na szubienicy z tym napisem, *alta petisti alta, tene*. Reszte czasu miał pokoiu Krol Kazimierz Ożenił się z Maryą, siostrą Jarosława Xiążęcia Ruskiego, spłodzoną z Anny siostry Konstantyna y Bazylego Cesarzow Greckich, ktora przyiechawszy do Krakowa, Religią Łacińskiego Kościoła przyieła, y potym w Gnieznie Koronowana. Dał iey Xiążę Jarosław dosyć w posagu Kleynotow, ale mu za nich Krol Kazimierz aż nazbyt drogo zapłacił, bo mu dla przyiazni y nowey Kolligacyi, oddał wszystkie Ruskie Kraie od Bolesława Chrobrego zawoiowane, Miał z nią trzech Synow. Bolesława śmiałego, Władysława, Mieczysława, iednę Corkę Swantochę ktora była R. 1063. Wydana za władysława Czeskiego Krola.

Roku 1044. wystawił nad Wisłą nie daleko Krakowa Klasztor Tyniecki, do ktorego zprowadził z Kluniackiego Klasztoru (gdzie był uczynił Profesyą) 12. Zakonnikow S. Benedykta, dał im do tego Konwentu 100. wsi Pierwszym Opatem był Aaron rodem Francus ktorego dla dawney znaiomości w Kluniaku ieszcze, promowował na Biskupstwo Krakowskie.

Roku 1058. Umarł Krol Kazimierz w Poznaniu. dnia 28.

Liſtopada. pochowany przy Oycu ſwoim Panował lat 18. według Długoſza lib. 3. całego wieku miał lat 44.

BOLESŁAW II.

Roku 1058. wkrotce po śmierci Kazimierza, obrany był Bolesław na Krolewſtwo, Syn nayſtarſzy Kazimierza, maiący iuż lat 23. Koronowany od dwoch Arcybiſkupow, Gnieznienſkiego Stefana, y Krawowſkiego Aarona.

Trzeba zaś wiedzieć, że Xiążę Mieczysław według Długoſza lib. 2, Roku 966. iako ſię wyżey namieniło: Fundował 9. Katedr; Między ktoremi były Metropolie czyli Arcybiſkupſtwa dwa. Gnieznieńſkie y Krakowſkie, Dombrowka chciała ażeby było pierwſze Krakowſkie, dla tego że Kościoł Katedralny założony był pod tytułem S. Wacława Męczennika Stryia iey rodzonego, Xiążę zaś dla ſtołecznego Miaſta Gniezna, dał prym Gnieznienſkiemu Arcybiſkupowi Była Katedra Krakowſka Metropolią, aż do R. 1060 Gdy Arcybiſkup Krakowſki umarł Aaron przed tym Opat Tyniecki; y po niem obrany był Lambertus nazwany *Zula*, zaniechał używać Palliuſza, y inſzych znakow Arcybiſkupſkich, (ſam nie wie Długoż dla iakiey racyi) y odtąd iuż iego Sukceſsorowie, za czaſow Bolesława śmiałego, mieli tylko tytuł Biſkupow.

Roku 1059. na Ruſi ſynowie Jarosława zmarłego Xiążęcia Ruſkiego, mieli napaść od Połowcow, Tatarow Zasław Xiąże Kiiowſki y całego prawie wołchynia, od ktorego Miaſto Zasław fundowane, uciekł do Krola Bolesława proſząc opomoc.

Roku 1062. *Władysław* Krol Czeſki, rozgniewawſzy ſię na Bolesława Krola, że bratu iego Jaromirowi ktory uciekł z Czech, dał protekcyą, naiechał Sląſk. na ktorego Bolesław wyprawiwſzy ſię, gdy go w leſie napadł, uciekł przed Krolem Polſkim do Czech, porzuciwſzy wſzyſtkie rzeczy w obozie.

Roku 1063. zebrawſzy woyſko Krol Bolesław, umyslił ſię wyprawić na Władysława do Czech, ale przeproſzony od nie-

go za naiechanie Śląska, na znak przyiazni wziął sobie za żonę Swantoche siostrę rodzoną Bolesława Krola, przez ktore ozenienie stał się pokoy z Czechami

Roku 1064. Prussy zrebellizowane często naiezdzali Polską granicę, chcąc Pomeranią Polszcze odebrać, wystawili blisko granic Polskich fortecę Grodek, ażeby z niey wypadać mogli do Polski, ktorych nad rzeką *Ossą*, w tym roku uspokoił Krol Bolesław.

Roku 1065. gdy Bela pretendent Korony Węgierskiey, iuz sześć lat był w Polszcze z Zoną y z dziećmi, prosząc Bolesława o pomoc. Tego roku wyprawił się z niem do Węgier, maiąc z sobą trzy partye woyska, przeciwko Andrzeiowi Krolowi Węgierskiemu, ktory miał za sobą Henryka Cesarza y Władysława Krola Czeskiego. Gdy przyszło do woyny, Czeskie y Węgierskie woyska osłabione zostały; Andrzey Krol Węgierski uciekłszy od swoich zabity w lesie nazwanym Bokon, Xiążęciu Morawskiemu złapanemu oczy Węgrzy przyiaciele Bela wyłupili. Y tak Bela przywrocony był na Państwo Węgierskie. Krol Bolesław w tey woynie z podziwieniem zwyciężca, osobliwsze miłosierdzie pokazał nad Alanami, daruiąc im życie. chociaż Węgrzy mocno nalegali, azeby ich wpień wyciąć, Miechowita lib. 2. Cap. 17. od tych czas w całey Europie zaczął słynąc Bolesław Krol Polski.

Roku 1067. gdy Polscy Panowie widzieli Bolesława Krola do tych czas nie myślącego o ożenieniu (tak Bowiem był przywiozany do Woyny, że się bał azeby dla miłości Zony nie stał się Niewieściuchem siedzącym w Domu; według Długosza lib. 1. namawiali go, ażeby się ożenił; znaczne mu proponuiąc partye Bolesław żaś czyli to z namowy Matki swoiey Ruski, czyli też dla wiadomey urody, wziął sobie za Zonę Wiesławę Corkę Izasława Xiążęcia Ruskiego. ktora mu w R. 1069. urodziła w Krakowie Mieczysława Syna.

Roku

Roku 1072 gdy umarł Bela Krol węgierski, przyiechali Synowie iego Geyza, Władysław, y Lambert. do Bolesława prosząc go opomoc. Więc znowu drugi raz, musiał się Krol do Węgier wyprawić, porzuciwszy Ruskie kraie około Przemyśla, ktorych w przeszłym roku dobył.

Roku 1073. Bolesław wziął sobie za punkt honoru (ażeby podczas niezgody braci Xiążąt Ruskich: ktorzy po dwakroć Zasława Xiążęcia Kiiowskiego wyganiali) kraie Ruskie tak zawoiował, y do Polski przyłączył iak niegdyś iego Pradziad Bolesław Chrobry: Po odebranym Podgurzu, ruszył się z woyskiem ku Kiiowu maiąc z sobą Xiążęcia Zasława, obległ Łuck przez puł roku, ktory dobywszy dali ciągnął do Kiiowa, wyszedł przeciwko niemu Xiążę Kiiowski Wszewold. Gdy przyszło do bataliy przegrał, sam uciekł, ale woyska wiele Ruskiego zgineło, naszych tysiąc okładem zabito.

R. 1074. gdy kiiowa dobyli wieżdzaiąc do Miasta przez bramę żelazną *tak w niey miecz* swoy utkwił, iak przedtym *Bolesław* Chrobry, Pradziad iego, w złotey *Bramie*. Gdy przy dostatkach *Kiiowskich* kilka lat bawił w prożnowaniu y piciu, a potym y na wszelkie niecnoty odważył się, według Miechowity lib: 2. cap: 18. Toż samo y Woyskowi czynili, blisko iuż siedmiu lat wyiechawszy od żon swoich z Polski. Tym czasem Bog karząc ich nie powściągliwość, y łamanie Małżeńskiey wiary w Kiiowie, dopuścił że y żony ich w Polszcze w niebytności mężow swoich wolności używały. Przychodziły do *Kiiowa* gazety, że ten y ow iuż ma nie iednego sukcessora w domu przez pocztę. Zaczeli się niektorzy za taką wiadomością, sekretnie wynosić z *Kiiowa* do Polski, insi wzrącz Krolowi opowiedziawszy krzywdy swoie w domu, nad wolą iego wyiechali, tak dalece że Krol widząc się opuszczonym od woyska, rad nie rad z Kiiowa wyiechać musiał cały w cholerze.

Przy-

Przyiechawszy do Polski, nasamprzod Pryncypałow wyiazdu z Kiiowa złapawszy, pozabiiał, inszych do więzienia powsadzał, niektorych zdobr złupiwszy z Polski wygnał. Zony zaś ktore przez niepowściągliwość swoie, były Mężom okazyą do ucieczki z Kiiowa, z wielką tyrannią męczyć, niektorym piersi obnażać, dzieci w nie bytności mężow sp:odzone topić, do piersi ich szczenięta przysadzać kazał, sam zaś w nieczystości żyiąc, gdy Chrystynę nieiakiego Mścisława żonę wziął sobie do wypełniania chuci, tak zaś dla tego grzechu iako też y tyranniy wszystkich Panow na siebie uraził.

Napomniał go S. Stanisław Biskup Krakowski, ażeby sprosnym grzechem z Chrystyną nie gorszył poddanych swoich, a jego owieczek, pogroził mu nareszcie y exkommuniką. O co rozgniewany Bolesław szukał tyle sposobow, ażeby S. Biskupa umártwił. Podała mu się taka okazya: Kupił był iuż od trzech lat wieś nad Wisłą w Lubelskim Piotrowin nazwaną, u Piotra według Długosza lib. 3. że zaś na ten czas nie było ieszcze zwyczaiu w Grodzie zapisywać donacyi, zapłacił ią przy wielu świadkach, a nawet y wnukach Piotra Dziedzica, po ktorym przedaniu wkrotce umarł, y pochowany był w teyże samey wsi w Kościele Parochialnym S. Tomasza Apostoła. Namowił Krol Wnukow zmarłego Piotra czyli Piotrowina, ażeby S. Stanisławowi gwałtownie naiachali wieś iako własną odebrali, gdy przyszło do sądu sam Krol ziechał na tę sprawę, y założywszy sądy pod namiotami na polu między Solcem y Piotrowinem wsią, gdy żywi świadkowie dla boiaźni Krola stawieni od S. Stanisława nie śmieli świadczyć, udał się do umarłych, naznaczył przez dni trzy post, sobie y swoim Xiężom, ktorych miał przy sobie. Dnia czwartego ubrany po Biskupsku przyszedł do grobu Piotra, pastorałem uderzył w trunnę

mowiąc

mowiąc te słowa: *In nomine Patris, & Filii, & Spiritus Sancti, surge Petre ad perhibendum veritati testimonium.* Rzecz dziwna na te słowa wstał umarły Piotrowin, ktoremu S. Biskup podawszy rękę zaprowadził go do Krola, ażeby był świadkiem iako wieś przedał S. Stanisławowi, z przestraszeniem Bolesława y zadziwieniem wszystkich. Po za kończonych sądach, odprowadził go znowu S. Stanisław do grobu z wielką liczbą ludzi, ktorego gdy się pytał S. Biskup ieżeliby chciał ażeby mu dłuższe życie uprosił u Boga, odpowiedział Piotrowin nie trzeba S. Biskupie, ale proś bardziey Pana Boga ażeby mię od mąk czyscowych uwolnił, y zaraz dusza iego rozdzieliła się z ciałem, ciało zaś w tey zostało sytuacyi wiakiey było przed wskrzeszeniem. Zaczął zaraz S. Stanisław za umarłego Piotrowina modlitwy ze wszystkiemi Klerykami y ludźmi przez ktoreby mogł być wybawiony z Czyśca.

Nie poprawił się Krol Bolesław w wszetecznym y tyrańskim życiu ktorego gdy iuż drugi raz surowo napominał S. Biskup, kazał na ostatku exkommunikować w Krakowie y po całey Dyecezyi gdy tego Bolesław nie słuchaiąc wszedł do Katedralnego Kościoła, na gorze Wawel przy Pałacu Krolewskim, przyszedłszy do niego S. Biskup, kazał mu wyniść precz. Oco Bolesław urażony wyszedł z odgrażaniem się wielkim, że go każe na kawałki posiekać. Cały rok chował się S. Stanisław, przed zagniewanym Krolem, gdy mu szpiegowie dali znać że na Skałce ma Mszą S. dnia 8. Maia R. 1079. porwawszy się Krol z ludźmi stanął we drzwiach Kościelnych, ludziom zaś swoim kazał go od Ołtarza wyprowadzić za Kościoł, ale ci dziwną Pana Boga mocą dotknąć się go nie śmieli, y iakby odepchnięci wznak upadli. Gdy to po trzykroć bezbożny Krol kazał czynić co raz inszym bez skutku, sam na ostatek nie cierpliwy Bolesław

lesław z dobytym mieczem przyskoczywszy do Ołtarza (gdzie S. Stanisław iuż konsekrowaną do ust brał Hostyą) uderzywszy go śmiertelnie mieczem w głowę, obalił na ziemię, toż dopiero y Dworzanie iego pozwolili sobie że go mogli wszyscy na drobne kawałki rąbać; każdy się niby lepiey za honor Krolewski uymuiąc. Według Długosza były trzy familie należące do zaboystwa, S. Stanisława ktorych imię dotychczas się znayduie w Herbarzach.

Po rozsiekaniu na drobne kawałki Ciała S. Biskupa kazał Krol porozności sztuki po polu (ten bowiem Kościoł S. Michała na Skałce, był na ten czas za Miastem między zbożami w polu) ażeby od krukow y innych bestyi były pożarte, ale BOG inaczey sporządził. O czym czytay w życiu S. Stanisława Męczennika.

Po zabiciu S. Stanisława, Krol Bolesław od Grzegorza VII. Papieża wyklęty, z Krolestwa złożony y cała Polska od posłuszeństwa iemu uwolniona. Trwał iednak przez cały rok Bolesław w uporze bluźniąc na S. Stanisława y Papieża, że mu nie słusznie krzywdę czyni; ale gdy się Ruś buntować zaczeła y Senat Polski (ktorym iuż od kilku lat dla okrucieństwa y sprosnego życia był obrzydzony) wszystkie nawet stany o Interdykt y utracenie Korony gniewaiąc się, mściwy do zabicia Bolesława nakłoniły umysł. Uciekł do Węgierskiego Krola Władysława IV. z synem swoim Mieczysławem lat 12. maiącym y z temi ktorzy S. Stanisława rozsiekali. Potym według Długosza Tom: 1. pag: 272. zostawiwszy syna y ludzi, z iednym tylko sługą wyprawił się do Karynthiy, gdzie w Ossie w Klasztorze nie znaiomy do śmierci na pokucie służąc w kuchni, umarł R. 1089. krolował lat 23. Po śmierci iego dopiero między papierami znaleźli dowod iakiego był stanu. Niż wstąpił do Klasztoru był w Rzymie potaiemnie po rozgrzeszenie, lecz po śmierci uwolnił go Papież, y całe Krolestwo.

Insi

Inśi u Długosza piszą: iakoby miał w Węgrzech Władysław w paść w manią, y w leśie od psow własnych rozszarpany był.

ROZDZIAŁ VII

O Xiążętach Władysławie &c. aż do Przemysława, za ktorego Korona przywrocona do Polski.

WŁADYSŁAW I.

PO zábiciu *S. Stanisława* odebrana była Polakom *Korona* przez lat 215. aż do Przemysława. Jak się wyniosł z *Polski* Bolesław aż nazbyt śmiały, zaboyca *S. Stanisława*, obrały wszystkie stany za Pana, Władysława Hermanna Brata Bolesława *Krola*, ktorego lubo wszyscy ogłośili Krolem, żaden się go iednak Biskup dla Interdyktu *Papiezkiego* namaszczać y koronować nie ważył. Sam też pobożny Władysław niechciał Krolewskiego tytułu, ale się tylko nazywał Xiążęciem y Dziedzicem Państwa Polskiego. Wysłał zaraz po obraniu swoim do Grzegorza VII. Posłow o zniesienie klątwy y postanowienie *Biskupa* Krakowskiego po zabiciu S. Stanisława, na ktore był obrany Lambert Kanonik Krakowski, od *Kapituły* Herbu Habdank dobrze znaiomy Papieżowi, na wszystko Grzegorz VII. pozwolił.

R. 1082. zaczął Władysław rządy *Państwa*, niektore surowe dekreta brata swego poznośił, źle do skarbu *Krolewskiego* nabyte rzeczy pooddawał, y wszystkie domowe kłotnie uspokoił.

R. 1083. za naleganiem Panow *Polskich*, wziął sobie za żonę Judytę, Władysława Krola Czeskiego Corkę, z Adleidy pierwszey żony spłodzoną, ktora mu zá intercessyą S. Idziego powiła syna *Bolesława* dnia 20. *Sierpnia* R. 1086. wkrotce potym umarła.

Po śmierci Judyty wziął sobie Władysław Zofią Corkę Henryka III. Cesarza, z ktorą miał trzy Corki. Sprowadził w tym czasie z Węgier y swoiego synowca Mieczysława, syna Bolesława śmiałego, ktorego ożenił z Eudoxyą siostrą Swantopełka Xiążęcia Kiiowskiego, chcąc przez ten Maryasz bardziey do Polski y Polakow zachęcić Ruś, ale w krotkim czasie gdy Mieczysław umarł, y Ruś zaraz po iego śmierci od Polski odpadła, ktorey Władysław nie mogł do posłuszeństwa przymusić.

R. 1091. gdy po śmierci Mieczysławá ktory miał żonę Eudoxyą siostrę Swantopełka odpadła Ruś od Polski. Zaczeli w tym Roku rebellizować Prusacy y Pomorzanie, ktorych Władysław po trzykroć do posłuszeństwa przez woynę przymusił, Pryncypałom Rebelliy kazał poucinać głowy.

W tych czasach Xiążęta Ruscy mieli wielkie woyny z Tatarami, z ktoremi kilka razy przegrawszy, wiele Xiążąt braci poginęło, sám się tylko Włodzimierz Xiąże Perasławski przy życiu został, ktory u Tatarow ledwie pokoy uprosił, y życie, pod tą kondycyą: że im co rocznie trybut oddawać będzie.

W tych czasach Zbigniew syn Władysława starszy od Bolesława ż nałożnice spłodzony, będąc w Saxoniy na Edukacyi, zrebellizował przeciwko Oycu, maiąc po sobie Brzecisława Xiążęcia Czeskiego, ktory mu dodawszy ludzi kazał Wrocław naiechać. Przeciwko ktoremu gdy sam Władysław nie mogł dla choroby iechać, wyprawił Seczecha Woiewodę Krakowskiego razem z Bolesławem Krzywoustym, ktory dopiero lat 9. maiąc, mocno się napierał pyść na woynę za Oyca z Woiewodą. W tey expedycyi Zbigniew wypędzony z Wrocławia uciekł do Prus y Pomorzanow, ktorych gdy ozdrowiał Władysław zbiwszy, Zbigniewa złapał, y iako nie wdzięcznego syna dał do więzienia,

ale go potym na instancyą *Prymasa* darował wolnością, y do łaski Oycowskiey przypuścił.

R. 1097. wyprawił obydwoch synow *Bolesława* y *Zbigniewa* z woyskiem na Pomorzany, gdzie nic dobrego nie uczyniwszy powracaiąc do domu, zaczeli się między sobą kłucić, o sukcessyą po śmierci Oycowskiey. Zbigniew był starszy ale z nałożnicy spłodzony, *Bolesław* zaś Krzywousty był młodszym synem, ale z Małżeńskiego łoża zrodzony, o ktorey emulacyi dowiedziawszy się Władysław, boiąc się ażeby między niemi iakiey kłotni po śmerci iego nie było, podzielił im Państwo Polskie. Bolesławowi naznaczył Woiewodztwo *Krakowskie*, Sierackie, Sędomirskie y Śląsk, Zbigniewowi zaś Wielką Polskę, Mazury, y Prussy. Umarł R. 1102. panował lat 20. żył lat 59. pochowany był w *Płocku*. Miechowita lib: 3. cap: 3.

Po śmierci iego zbigniew żadnego żalu nie pokazał, y owszem się według *Miechowity* cieszył. Gdy przyszło do podziału skarbu Władysława, zmarłego Oycá, Zbigniew chciał wszystkie zagarnąć, aż ich ledwie uspokoił Marcin Arcybiskup Gnieźnieński z inszemi Panami, uczyniwszy między niemi podział zarowny.

Tych czasow na Rusi kłocili się między sobą Xiążęta, Swiatopełk Xiążę *Kiiowski* kazał Wasylkowi Xiążęciu Ruskiemu wyłupić oczy, na ktorego zmowiwszy się trzech braci, Włodzimierz, Olech, y Dawid, wypowiedzieli mu woynę, ale gdy go przekonać nie mogli, prosili Władysława iuż przed śmiercią, ażeby ich pogodził. Przyiechał był do Bugu Władysław, ale z Rusią nic nie mogł sprawić, Swatopełk mocny obległ X. Dawida ktory do Polski uciekł. Na koniec zebrawszy się wszysey Xiążęta Swatopełk, Dawid, Olech, y Włodzimierz, uczynili między sobą pokoy, ale z krzywdą Dawida ktorego odsądzili

od Włodzimierſkiego Xięſtwa za to, że Ruſkie Xięſtwo często naieżdżał. Zeby iednak miał o czym żyć według ſtanu ſwego, złożyli ſię wſzyſcy na niego, Włodzimierz y Olech deklarował mu ſię dawać co rocznie po ſto grzywien. Swatopełk Xiążę Kiiowſki uſtąpił mu z Xięſtwa ſwego Oſtrog Miaſto Dubno, Czartoryiſko, cum attinentiis z tym kraiem gdzie teraz Zaſław, Sudyłkow, Połonne. &c.

B O L E S Ł A W III.

BOleſław nazwany *Krzywouſty* dla ſkrzywioney twarzy, gdy oſiadł ſwoię część od Oyca naznaczoną R. 1103. ożenił ſię z *Biſławą*, *Swatopełka* Xiążęcia *Kiiowſkiego* Corką, z ktorą maiąc pokrewieńſtwo w graduſie czwartym, odebrał dyſpenſę od *Paſchaliſa* II. Papieża. Na akt weſelny zaproſił był do Krakowa brata ſwego Zbigniewa, ale nie chciał przyiechać zaintereſſowany myślami będąc, iakby całą *Polſkę* mogł odziedziczyć.

R. 1104. namowił Zbigniew Borzywoia Czeſkiego *Krola* y wnuka iego Xiążęcia Morawy, ażeby znim razem zaiechali Boleſławowi Sląſk, ale ſię mu nie powiodło, bo woyſku Czeſkiemu nie zdaiąc ſię bydź ſprawiedliwa woyna przeciw Bolesławowi, gdy ſię ſtał tumult, ledwie Zbigniew do Prus y Pomorzanow uciekł. O co urażony Bolesław Krzywouſty, wyprawił ſię na Morawczykow, ktorzy iuż byli zaczeli robić ſzkodę w *Sląſku*, zbił ich y popaliwſzy wſie y Miaſta, powrocił z łupem do Polſki. Potym ſię wyprawił na Pomorzanow, ktorych tak przyciſnął, że mu Swatobora Pomeraniy Xiążęcia żywcem wydać muſieli.

R. 1106. maiąc zawſze niepokoy od Zbigniewa wyprawił wielkie woyſko na niego pod komendą Skarbimiera na ten czas Hetmana do Pomorzanow, ktorych tak iako y pierwey po rożnych bataliach zbił, Zbigniewa złapał, ktorego chociaſz wſzyſcy oſądzili na śmierc, Bolesław go iednak nie zabiiaiąc z Pańſtwa

wygnał.

wygnał. Był w tey woynie y Marcin Arcybiſkup Gnieznieńſki, ktorego Pomorzanie gdy obſkocyyli, nie ſpodziewania w Spieymirzu, z boiaźni uciekł na ſtrych Kościelny, przez omyłkę za niego wzieli Pomorzanie Archidiakona Gnieznienſkiego. Ale od Boga ſkarani w manią wpadli, ktorzy zaś z nich Kościelne rzeczy zabrali, rożną chorobą na żonach y dzieciach nawiedzeni, oddali Archidiakona z Kościelnemi rzeczami, y z tego cudu iako piſze Kadłubek y Długoſz Pomorzanie Wiarę S. przyieli.

Roku 1109. Zbigniew wygnany udał ſię w protekcyą Henryka Ceſarza, namawiaiąc go, że łatwo całą Polſkę może ſobie przez woynę przywłaſzczyć, udaiąc że Panowie nie ſprzyiaią Bolesławowi.

Ruſzył ſię Ceſarz nawioſnę do Sląſka, gdzie Głogow obległ: wyſzedł przeciwko niemu Bolesław, y napadłszy woyſko Ceſarſkie nie uſtannie ich napaſtował, tak dalece; że Niemcy ani w nocy mieć mogli w czaſu, ani koni napoić, dla uſtawicznych Bolesława naiazdow. Tak ſię był przez to wſławił w Ceſarſkim woyſku, że na pochwałę Bolesława Niemcy iuż zaczeli cienko ſpiewać pieśni, czego im Henryk pod gardłem zakazał.

Gdy iuż zima nadchodziła, posłał do Henryka Posłow, dla umowienia ſię o pokoy, ktorym Ceſarz dwie naznaczył kondycye, I. Ażeby Zbigniew do ſwoiego był przywrocony Xięſtwa. II. ażeby cała Polſka Ceſarzom Rzymſkim dawała co rocznie trybut ktorzy na to żadnym ſpoſobem pozwolić nie chcieli. Kazał im Cesarz ſkarb ſwoy prezentować mowiąc: *Ten Polakow zwycięży* Na co ieden z Posłow *Skarbieus Comes* z tey familiy ktora za Herb miała literę W zdiąwſzy z palca złoty pierścień wrzucił do ſkarbu Ceſarſkiego mowiąc: *Aurum adiciamus auro* Henryk pokrywaiąc polityką urazę, odpowiedział mu po Niemiecku *Hab danek* co ſię znaczy dzię-

kuie

ſkuie, y od tego czaſu ten Herb nazwany ieſt w Polſzcze *Habdanck* iako piſze Herburt lib. 4. Cap: 5.

Bolesław urażony od Henryka Ceſarza nie słuſznie ſpro- ponowaną expreſsyą, zaczął żwawiey nacierać na Niemcow; dla ktorych naiazdow muſieli od ſtąpić od Głogowa. *Po* kilku niedzielach, na rowninie pod Wrocławiem zaczela ſię formalna batalia, długo w niey na obiedwie ſtrony ważyło ſię ſzczęście, bo iak Niemcow tak Polakow z *Slązakami* doſyć trupem poległo, na oſtatku *B*olesław plac otrzymał. Ciała ſwoich ludzi ktorych pełno było na placu pochować kazał, Niemcow zaś bez pogrzebu leżały, do ktorych wnęciwſzy ſię pſy, zaczeli ſię porywać na podrożnych ludzi, za co ten plac nazwany ieſt *pſie pole* na ktorym teraz ieſt wieś tego imieia, mila od Wrocławia.

Po tym zwycięſtwie iuż lepiey zaczeli Niemcy rozumieć o Polakach, ſam Henryk życząc ſobie ſerdecznie pokoiu, dla punktu honoru nie chiał o niego proſić, ktorego pod Głogowem nie dawno ſam znaleść nie chciał. Namowił iednak ſwoich przyiacioł, azeby perswadowali *B*olesławowi, żęby proſił o pokoy, ſam zaś do Frankoniy Ceſarz odiechał.

Bolesław także miał ſobie za punkt honoru drugi raz w czaſię zwycieſtwa o to proſić co iuż miał w ręku, iednakże na intęncyą Panow ſwoich, y dla żabrania z Henrykiem przyiaźni, poiechał do niego bardziey z wizytą, niżeli o prozenie pokoiu, od ktorego z wielkim uſzanowaniem przyięty w Brabenbergu na znak wieczney przyiaźni dał Bolesławowi za żonę Aldeidę ſioſtrę (bo mu Zbisława pierwſza żona umarła *R*. 1108. Synowi zaś iego Władysławowi z Zbisławy ieſzcze młodziuchnemu zaręczył Chryſtynę Corkę ſwoię malenką, y tak razem z żoną Bolesław w pokoiu y z poſagiem powrocił do Polſki, Herbut lib. 4. Cap. 5.

Tegoż Roku gdy w niebytności *B*olesława, Pruſacy y Pomo-

Pomorzanie naiechali Xięstwo Mazowieckie, ktorych choć za staraniem y Swięte: Modlitwami Szymona Biskupa, zbił Woiewoda Mazowiecki, nie dosyć się na tym zdawało iednak Krzywoustowi Xiążęciu, kazawszy stanąć wszystkiemu woysku pod Kruszwicą ruszył się do Prus wszędzie miasta y miasteczka odbieraiąc. Gdy się miał ruszyć Bolesław z Polski na tę woynę, pokazał się na Kościele Kruszwickim dziwney urody młodzian w bieli, ktory na powietrzu woysko ku Pomeraniy prowadził, z podziwieniem wszystkich, stanowszy Bolesław pod stołecznym na ten czas Pomeraniy Miastem mocnym y obronnym, Nakle nazwanym; Młodzian ow czyli Wodz zesłany z Nieba, iabłko złote ktorę do tych czas trzymał w ręku, rzucił na miasto y zniknął. *Kromer* a z niego *Herburt* lib 4. Cap. 6, Po S. Wawrzyńcu uczyniony był attak do Naklu miasta, y szczęśliwie dobył Bolesław. Zginęło na tey woynie według Miechowity lib 3. Cap. 11. Pomoranow y Prusow 40 tysięcy, w niewolo wziętych 2 tysiące.

R. 1114. nie mogąc żyć bez woyny Xiąże Bolesław, znowu wyprawił się na Czechy, ktorych zbiwszy, z łupem powracaiąc. Prussy plądrował, zabrawszy z nich wiele ludzi w niewolą do Polski, Wsie y Miasteczka poosadzał, ktore do tychczas nazywaią się iedne Czechy od Czech, drugie *Prussy* od pruskich niewolnikow, Herburt lib. 4 cap. 7.

Po tym zupełnym zwycięztwie iak Prussow, tak y Czech, w ktorych miał nay większą nadzieie Brat Bolesława Zbigniew wygnany, wysłał do Brata *Posłow*, z upokorzeniem się wielskim y z oświadczeniem upadnienia do nog Xiążęcia Bolesława, prosząc o miłosierdzie, Nie zdawało się to wielu Panom Polskim ażeby Xiążę miał przypuścić do łaski, y do podziału Państwa Polskiego, tak nie spokoynego Człowieka, iednak ze ich w tym nie słuchaiąc *Pan* łaskawy kazał mu do siebie przyieżdzać. Gdy czas powitania przyszedł, zamiast

upoko-

upokorzenia ſię Zbigniew hardzie wieżdzał do Boleslawa, z Kapelą y Trąbami, miecz przedſobą goły, iako przed udzielnym Xiążęciem nieść kazał. O co urażony Bolesław, z podufzczenia Panow Radnych zabic go kazał, czego potym mocno żałował y oſtro pokutował, iako ſię niżey pokaże w R.1129.

Tegoż R. Skarbimier Woiewoda Krakowſki, do tychczas iako pierwſzy Senator, y Hetman woyſka, zacząl poſponować Bolesławem Krzywouſtym, iakąś zamyślaiąc uczynic konfederacyą, y związek przeciwko Panu ſwemu. Ale go Bolesław prętko złapał do więzienia wſadziwſzy oślepić kazał ażeby tak wyſoko nie patrzał, z Woiewodztwa go złożył, y wſzyſtkich iego ſukceſsorow uniżył, Woiewodow Krakowſkich naznaczywſzy pierwſze mieyſce Kasztelanowi Krakowſkiemu w Senacie, ktora Konſtytucya do tego czaſu zachowuie ſię w Polſzcze, Miechowita lib: 3. Cap. 11 Herburt lib. 4. Cap. 7.

R. 1119. Bolesław dowiedziawſzy ſię że Swatopelk Herbu Gryf, ktoremu w Adminiſtracyą był oddał dobyte w Pomeraniy miaſto Nakiel, y z inſzemi ſześcią miaſteczkami zrebelizował, wyprawiwſzy ſię na niego, obległ go w Naklu, dnia 8. Pazdziernika, aż do Narodzenia Pańſkiego, y gdy dłużey dla zimna niemogło ſtać woyſko pod murami, a Swatopełk częſto wyſyłał do Krola z oświadczeniem poddaństwa; y pieniądzę y Syna dał w zaſtaw, od ſtąpiło od miaſta woyſko, ale gdy wprzyszłym roku nie dotrzymał wiary Xiążęciu, rozgniewany Bolesław y Nakiel miaſto dobył, y Swiatopełka doſtawſzy do więzienia w ſadził.

R. 1121. Krol Bolesław akt weſelny Władysławowi Synowi ſprawił z Chryſtyną Corką Henryka Ceſarza, na ktorym był Szczepan Krol Węgierſki, Xiążęta Czeſkie y Ruſkie. W rok potym weſelu Adleida przez lat 10. nie płodna powiła Bolesławowi Kazimierza.

Roku.

Roku 1122. Wołodor Xiążę Przemyski, dotych czas z Rusi naieżdzaiąc granice Polskie po Haydamacku, zbity był pod Wysokim od woyska Bolesława, y sam do Krakowa zawieziony; od Wasyla Brata swego, za 2. tysięcy grzywien srebra był wykupiony,

R. 1122. Bolesław maiąc u siebie iuż lat 4. Jarosława Xiążęcia *Włodzimierskiego* (ktorego Włodzimierz Xiązę z dziedzicznego Xięstwa wygnał,) wyprawił się z niem na Ruś. Jadąc około Przemyśla wziął z sobą *Wołodora* y Wasyla Xiązęta *Przemyskie*, także Kadomana *Brata Krola* Węgierskiego, w siedmiu tysiącach, ktorzy odebrali Włodzimierz y inne *Miasta* dziedziczne Jarosława (Bolesław zaś daley z niemi nie iechał) przyszli pod Kiiow gdzie Jarosław od *Piechoty Kiiowskiey* zginął, y tak śmiercią iego skończyła się woyna.

R. 1124. nową przez morze do Daniy uczynił expedycyą Bolesław *Krzywousty*, z tey okazyi; gdy się woyną wsławił u postronnych Narodow Xiąże Bolesław, iak do iakiey szkoły kawalerskiey cisnęli się do niego Xiążęta, y Panowie młodzi; w tych czasach był nieiaki Piotr u Dworu Bolesława rodem z Daniy syn Xiążęcia Gwilhelma, mocno szacowany u Henryka Krola Duńskiego; ten Piotr nauczywszy się polskiego ięzyka, tak przez swoie akkomodacye, y rozumne postępki, wpadł w respekt Bolesława Xiążęcia, że mu nie tylko dał Graffostwo Skrzyńskie, ale go też ożenił z Damą należącą do Xiążąt *Ruskich*, a zatym y do pierwszey żony swoiey *Zbisławy*; Stało się że w tych dniach, Abellus Brat Henryka *Krola* Duńskiego, zazdroszcząc państwa Bratu swemu zabił go, przez co były zmieszane wszystkie stany Krolestwa Duńskiego. Dał znać Gwilhelm Oyciec Piotrowi synowi swemu, że w tym zamieszaniu do tych czas ma w ręku skarb Krolewski, roskazuiąc mu ażeby z

woyſkiem przyiechał, y wziął go do Polſki. Opowiedział całą rzecż Piotr *Danin* (tak go nazywano że był rodem z Daniy) Xiążęciu *Bolesławowi*, ktory iako żadney okazyi nie opuścił do woyny, tak y tę chętnie przyiąwſzy, wyprawił ſię z woyſkiem y *Piotrem* do Gdańſka, potym na Okrętach do Daniy, gdzie przy brzegu nie maiąc żadney przeſzkody, dla rozgłoſzenia Gwilhelma y Piotra że z tą intencyą przyiechał, ażeby ſię zemścił nad Abellem *Bratoboycą*, y z iego tyranniy uwolnił Danią. Za tym ogłoſzeniem wſzyſtkie ſtany Duńſkie z wielkim ſercem przyiely Xiążęcia *Boleſława*, Abellus uciekł, Boleſław zaś uczyniwſzy dobry porządek w Daniy zabrał wſzyſtkie ſkarby y całą Familią Piotra, ktorych w czaſie odmiany polſkiego ięzyka Duninami nazwali, maią Herb Łabędzia w czerwonym polu, inſi ich zwali od Herbu (iako zwyczay był na ten czas w *Polſzcze*) Łabędzkiemi. Herburt lib. 4. cap. 9. O tym Piotrze piſze *Herburt*, że miał 70. *Kościołow* z cioſowego kamienia wyfundować.

Gdy *Boleſław* był w Daniy, Wołodor Xiążę Przemyſki iuż raz złapany (iako ſię wyżey opiſało) w niebytności Xiążęcia y woyſka, plondrował przez Włodzimierza ſyna ſwego Woiewodztwo *Krakowſkie*, ktory Krakow ſpalił, y wiele z okolicznych Miaſt łupow nabrawſzy, do *Przemyśla* zawiozł. *Powrociwſzy* Boleſław z Daniy wyprawił ſię z woyſkiem przeciwko Wołodorowi Xiążęciu Przemyſkiemu, ktorego zwyciężył. Wołodor zaś uciekł do Halicza gdzie y umarł z zgryzoty. Po niem Włodzimiercz ſyn iego, *Przemyſkie* Xięſtwo odziedziczył.

Uſpokoiwſzy ſię z woynami Boleſław, zaczął myśleć o zbawieniu Duſzy ſwoiey, Kościoł *Katedralny* Krakowſki zreperował, mury około niego dał wyſokie, y Kanonikow oprocz dawnych, 20. fundował. Załuiąc zaś za grzech zabicia Brata ſwego Zbigniewa, wielką czynił pokutę, cyli-

cyum

cyum zamiaſt koſzuli noſił, całą Kwadragezymę na chlebie y wodzie przepościł. Nadto, udał ſię piechotą aż do Francyi do Grobu S. Jdziego Patrona ſwego. *Potym* do S. *Szczepana* do Węgier, a na oſtatek do *S.* Woyciecha.

R. 1130. umarł mu ſyn Kazimierz, młodziuchny, ale go Bog łaſkawy w R. 1131. pocieſzył, bo mu Chryſtyna powiła Mieczyſława, potym w R. 1132. Henryka.

R. 1132. albo według Miechowity prędzey wyprawił ſię *Boleſław* do *Węgier*, ażeby ſynow zmarłego Stefana Krola *Węgierſkiego* od napaści wybawił, Beli ślepego; ktory miał po ſobie Woyciecha Marchiona Auſtryaká ſzwagra ſwego, tych do ucieczki przymuſił. Tym czaſem Panowie Polſcy y Szlązacy uprośili go, ażeby wyiechał z Węgier a Szląſka bronił, ktore Sobieſław Krol Czeſki naiechał, y 300. *Kościołow* y wſi ſpalił. Ruſzył ſię przez Morawę z Węgier Boleſław, gdzie wiele ſzkody narobiwſzy powrocił z Tryumfem y łupami do Polſki. Ze ſię zaś ieſzcze Sobieſław nie *uſpokoił*, wyprawił ſię na niego z więkſzym woyſkiem, ale Czechy bokiem tylko ſtroniąc nigdy nie chcieli do formalney przyſtąpić bataliy. Tym czaſem Lotaryuſż Ceſárz pzyſłał Posłow do *Bolesława* zapraſzaiąc go do *Bambergu*, gdzie ſię znaydował *Sobieſław* Krol Czeſki, ażeby między niemi uczynił pokoy. Poiechał *Bolesław* y przyiął pokoy na trzy tylko lata, dla przyiaźni Ceſarza, ktoremu pomoc była potrzebna od *Sobieſława*. Ale niżeli ſię ſkończyły trzy lata przez traktat w Klecku uczyniony, ſtanął pokoy wieczny między Czechami y *Polakami*.

W tym roku miał co do czynienia *Bolesław* z Węgrami, Czechami, y *Ruſią*, ktorzy widząc w tych obrotach Monarchę, zaczęli rebellizować. Dał taki ſpoſob *Bolesławowi* Piotr *Włoſzczowicz* *Senator*, ażeby iako zdradziedzkich zdradą zażyć. *Wybrawſzy* ſię na Ruś z woyſkiem Włoſzczo-

wicz przyiechał do Jaropełka Xiążęcia Włodzimierſkiego, udaiąc iakby od Bolesława Krzywouſtego ukrzywdzony ſzukał protekcyi. Uradował ſię Jaropełk y mile go przyiął w dom ſwoy; gdy raz Jaropełk mało przy ſobie miał woyſka y ludzi, Piotr Włoſzczowicz z ludzmi ſwoiemi nie ſpodzianie uderzywſzy na niego, złapał Jaropełka y przywiozł do Polſki, ktorego ſyn Waſylko za wielką ſummę wykupił.

Zdradą za zdradę oddał Bolesławowi Jaropełk, namowił nieiakiego Węgrzyna, ktory przyſzedłſzy do Bolesława udawał ſię iak by był wygnany od Beli Krola Węgierſkiego, za to, że iego wnukow intereſs y pretenſyą do korony utrzymywał, uwierzył mu Xiążę, y dał mu Wiślicę Miaſto ze wſiami. Węgrzyn zdrayca upatrzywſzy czas pogodny, gdy Xiążę Bolesław wyiechał do Lataryuſza Ceſarza, dał znać Iaropełkowi ażeby iak nayprędzey przyieżdzał. W nocy otworzył mu Bramy, y tak Iaropełk wpadłſzy do Miaſta, wſzyſtich wpień wyciął, Miaſto ſpalił, y wiele zabrawſzy niewolnika, powrocił na Ruś z owym Węgrzynem R. 1135 Miechowita lib: 3. cap: 14.

R. 1136. powrociwſzy do Polſki Bolesław z Bambergu wyprawił ſię na Ruś, ale ſię przed nim wſzyſcy pochowali Xiążętá, tylko za ſwoie oddał, że im kray ſpuſtoſzył, wſie y Miaſta popalił, niewolnikow pozabierał, y z łupem do Polſki powrocił.

R. 1137. uczynili między ſobą radę Xiążęta Ruſkie iakoby ſię mogli wybić z poddaństwa Bolesławowi; całą winę złożyli nie pomyślnych do tychczas zamysłow ſwoich, na Iarosława Xiążęcia Halickiego, należącego do Bolesława Krzywouſtego, iakby miał donośić wſzyſtkie ich rady Bolesławowi, ktorego iako podeyzrzanego wygnali z Halicza, ten przyiechawſzy do Xiążęcia Bolesława, miał dla ſiebie wydzielone dobra w Polſzcze z łaſki Monarchy. Na

Nakońcu tego roku, namowili Xiążeta Ruſkie Haliczanow y Węgrow, ażeby upraſzali Bolesława żeby im powrocił właſnego Xiążęcia do Halicza, y ſam z Jarosławem w pokoiu przyiechał, toż ſamo y Węgrzy uczynili, obiecuiąc dać pomoc Jarosławowi do powrotu. Wybrał ſię Xiąze Bolesław niewiele maiąc ludzi z ſobą, ile ſzedł nie na woynę, ale zaproſzony od Haliczanow y Węgrow. Miał iednak z ſobą *Wſzebora* Woiewodę Krakowſkiego (ktory po zabitym Skarbimirze na tę godność poſtąpił) Hetmana. Gdy ſię pod Halicz zbliżył, wyſzli Węgrowie z wielką liczbą przeciwko niemu, niby go witaiąc y wprowadzaiąc, ktorzy mu tył wzieli. Potym mu w oczy zaſzli Haliczanie, a na boku pokazał ſię Jaropełk z woyſkiem Ruſkim. Widząc Bolesław oczywiſtą zdradę, y zewſząd obſkoczonych ludzi ſwoich, kazał ſię Wſzeborowi w tył mężnie przebiiać, niżeli ſię wſzyscy zgromadzą nieprzyiaciele. Uderzywſzy na Węgrow, gdy na niego zewsząd ciaſno było. Wſzebor Woiewoda Krakowſki uciekł z naczną częścią ludzi, *Bolesław* obronną ręką uchodził, iuż bliſko było do zguby Xiążęcia, bo konia pod niem zabito. Tym czaſem Grzegorz proſty żołnierż dodał Bolesławowi ſwego konia, y tak przecie żywo powrocił do Polſki. Ale ta ucieczka przed zdradzieckiemi Haliczanami, śmierci mu ſię rownała, gdy ſobie przypomniał, że ta ſromotna ucieczka, zniesławą zapieczętowała mu 47. zwycięſtw.

Posłał Wſzeborowi *Woiewodzie* Krakowſkiemu, ktory uciekł z placu zaiączą ſkorę, wrzeciono, y kądziel, daiąc mu znać, żeby był niewieściuchem, nie Hetmanem. Po deſperacku Wſzebor przyiął tę dla ſiebie od Monarchy konfuzyą, bo w kilka dni obwieſił ſię na powrozie od dzwonka w kaplicy ſwoiey. Długoſz Tom 1, pag. 401 Herburt lib. 4. cap. 12. Miechowita lib. 3 cap. 14 Grzegorza zaś Zołnierza, ktory mu konia dodał, na wyżſzą ſzarzą promowował,

Piſzą

Piszą niektorzy, że z okazyi Wszebora ucieczki Woiewoda Krakowski niższe miał wziąć Krzesło od Kasztelana Krakowskiego; y tego iest zdania.

Dunczewski w Kalędarzu swoim na Rok 1756. biorąc na świadectwo takiego zdania Długosza, Miechowitę, y Kromera; ale się mocno minął z prawdą, y znak iest oczywisty że podobno in fonte nie przyszło mu czytać tych Historykow, bo Długosz Tomo 1. pag. 369. ku końcowi tey karty. Miechowita lib. 3. cap. 11. y Herburt lib, 4. cap 7.(ktory całą Polską Historyą z Kromera przepisał) zgadzaią się, że Woiewody Skarbimiera Krakowskiego ieszcże w roku 1117. to uniżenie stało się Krzesła Krakowskiego z przyczyny rebellizowania Skarbimiera przeciwko Monarsze swoiemu iakom wyżey opisał. Ta zaś Wszebora ucieczka z placu, dopiero przytrafiła się w R. 1137. Już tedy od lat 20. Kasztelan Krakowski wyżey siedział od Wszebora Woiewody Krakowskiego, ktory się obwiesił.

Nadto, y fundament tego zdania iest daleki od prawdy, y cale niewiadomy dyspozycyi w Polszcze za Bolesława Krzywoustego, Piszą tego zdania Auktorowie: że dla tego wyższe krzesło wziął Kasztelan Krakowski, iż nie uciekł tak od Bolesława iak Woiewoda Wszebor, ale się mężnie opierał zdrą dzieckiey Rusi. To iest oczywisty fałsz y plotki, bo na tey woynie ani noga postała Kasztelana Krakowskiego. Ten bowiem był zwyczay w Polszcze, za Bolesława, ażeby w nie bytności Woiewody, był osobiście w Kasztellu czyli mieście Kasztellan iego, y nigdy nie było tey praktyki ażeby razem Woiewoda Krakowski y Kasztelan mieli wyieżdzać. Jeżeli tedy był z Bolesławem pod Haliczem Wszebor, Woiewoda Krakowski, iuż Kasztelana niebyło. Dla tego bowiem byli Kasztelanowie postanowieni, ażeby w niebytności Woiewody pilnowali Kasztellu. Dla tey racyi y do tychczas (przy nad-

pisowanych prawach Polskich) potrzeba, ażeby Kasztelan miał blisko tego miasta dobra swoie, od ktorego nazywa się Kasztellanem, boby go z daleka nie mogł pilnować. Ze zaś w nie ktorych Woiewodztwach iest więcey Kasztellanow, to iest postanowiono dla tego, że musi bydź więcey Kasztellow; iak w Woiewodztwie Ruskim iest Lwow, Halicz, Przemysl, &c. ktore dawnych czasow były fortece, y udzielne Xiestwa.

R. 1138. będąc Bolesław cały w żalach, że nad zwyczay swoy przed zdradą Haliczanow musiał uchodzić z placu, zachorował, y cały Rok ten łożkiem się bawił. Dał mu Pan Bog pociechę z syna Kazimierza, ktorego mu Adleida powiła, ale go y konsolacya od melancholicznych myśli nie odwiodła.

R. 1139. Słysząc się bydź słabym, zaprosił do siebie Panow, przy ktorych Państwa Polskiego taki podział uczynił dla synow. Władysława z Ruski pierwszey Zony nayftarszego sukcessorem na Tron postanowił, daiąc mu w podziale Woiewodztwo Krakowskie, Sieradzkie, &c. Sląsk zaś y Pomorzany z Adleydy Niemki z rodzonym synom. Bolesławowi kędzierawemu dał ziemię Mazowiecką, dobrzyńską, Kuiawy, y Helmieńską. Mieczysławowi Gnieznieńską, Poznań, y Kalisz, Henrykowi Woiewodztwo Sądomirskie y Lubelskie. O Kazimierzu zaś w przeszłym Roku zrodzonym iak by zapomniał. Gdy mu Senatorowie przypomnieli o piątym Synie maleńkim, odpowiedział: Już on ma swoię część między Bracią, Gdy się na tę odpowiedź zadziwili, Xiąże iuż prawie umieraiący wytłumaczył im te odpowiedź. Alboż nie lepszą ma część na czterech kołach wasąg, tak y moy Kazimierz między czterema synami? Umarł tego Roku maiąc lat życia 54. Panowania 36. według Długosza lib. 4. pag. 406.

W Ł A D Y S Ł A W II.

Roku 1140. ziechawszy się pod Krakow Panowie Polscy y Xiążęta synowie Bolesława według iego testamentu obra

li Władysława za Xiążęcia; inszym zaś trzema synom oddali wyznaczone części, Kazimierz zaś maleńki był na opiece u Władysława. Nie długo iednak ta zgoda między niemi trwała, bo Chrystyna Zona Władysława namowiła go, ażeby sam Państwo całe obiął Za iey namową, naprzod na trzech braci Bolesława, Mieczysława, y Henryka, włożył podatki, ktorych gdy mu niechcieli oddać, odebrał im kilka wsi y miasteczek.

R. 1143. Namawiali się Bracia, co mieli czynić w tym od Władysława uciśnieniu, y uradzili między sobą, ażeby nizeli przyidzie do woyny, poszli wraz y upadli do nog Bratowey Chrystyny, prosząc iey żeby swoią namową nie czyniła im krzywdy, co gdy uczynili, łakomą Niemkę ani łzami nie zmiekczyli. Już byli zdesperowali; o swoich Dobrach, ponieważ wszyscy Panowie za stroną Władysława trzymali, oprocz dwoch tylko, Wszebor Woiewoda Sądomirski y Piotr Dunin z Daniy Komes na Skrzynnie, ktorzy w dobry sposob perswadowali Władysławowi, ażeby się kontentował częścią swoią. O co rozgniewali na się bie Chrystyne, a osobliwie Piotr Dunin z tey przyczyny.

R. 1144. gdy wyiechał na polowanie Władysław z Piotrem Duninem, trafiło się że musieli na gołey murawie nocleg wlesię odprawić. Między dyskursami zażartował Xiąże Władysław z Dunina, mowiąc. Pietrze na miększym piernacie spi tey nocy u żony twoiey Opat Skrzyniecki; na co mu Piotr żartem także odpowiedział, kto wie Nayiaśnieyszy Panie, ieżeli y Xiężna Jmość nie miękcey spi z Dobeyszem? (miała bowiem wielką przyiaźń Chrystyna z tym żołnierzem, o czym wszyscy szemrali) Władysław wziąwszy sobie ten żart na uwagę, gdy powrocił do domu, a Chrystyna iakiś żart o noclegu iego rzuciła, on zgniewem wymowił iey podeyzraną przyiaśn z Dobeyszem, y w passyi opowiedział że to od Piotra Dunina słyszał. Zawzienta Pani, puty fochy stroiła, na reście

ście y wyiechaniem go z Polski strászyła, poki Władysław nie kazał Dobeyszowi, ażeby ięzyk urznął, y oczy wyłupił Piotrowi Duninowi.

Miał na ten czas w Wrocławiu Piotr Dunin wesele corki swoiey, gdy do niego Dobeysz: niby po przyiacielsku przyiechał z ludźmi y Dworzaninami Władysława Xiążęcia na akt weselny. Ktorego zdradziecko złapawszy przywiozł do Krakowa, gdzie za usilnym staraniem Chrystyny ięzyk mu urznięto y oczy wyłupiono. Piszą Historycy że przez pięć lat poki żył cudownie Piotr Dunin mowił y widział. Długosz libro 5. pag. 417. Miechowita lib. 3. cap. 16. Herburt lib. 5. cap. 2. Pochowany iest w Wrocławiu w churze w Kościele S. Wincentego ktory wyfundował. Siła zaś y gdzie Kościołow wystawił, na mieyscach pomienionych, opisuie, Długosz y Miechowita. Miał ten Piotr Dunin za Bolesława Krzywoustęgo w Administracyi dwie Prowincye Kaliską y Kruszwicką do ktorych często przeieżdzaiąc się w Koronie na Cmętarzu przy Kościele Farnym wystawił Kamienną Kolumnę z tym napisem, żeta połowa drogi z Kalisza do Kruszwicy, ktory słup ma się do tychczas znaydować.

R. 1145. Władysław nie przestaiąc Braci swoich prześladowac, dla pomocy wezwał Xiążąt Ruskich, Kiiowskiego Wsewolda ktory mu z woyskiem syna swego, Swatosława posłał Wsewoldymira Halickiego Dawida y Zasława. Już był wypędził Henryka z Sądomirskiego y Bolesława z Płockiego, ktory do Mieczysława uciekłszy mieszkali wraz w Poznaniu. Ale y tam ich obległ y Miasta dobywał. Tymczasem Ruś wielkie szkody y spustoszenia Kraiu polskiego czynili. przyiechał do Władysława pod Namiot, Jakob Arcybiskup Gnieznieński, Pontyfikalnie ubrany iuż staruszek, y mocno go strofował, o tę niegodziwą akcyą y prześladowanie Braci, ktorego gdy Xiąże słuchać napomnienia nie chciał, w stawszy z Krzesła pobożny Pasterz, te do niego iuż

na pożegnaniu mowił słowa: *Mocą Pana BOGA, Ktorego urząd niegodny sługa trzymam, ciebie napomnionego y upartego wyklinam y iak zatwardziałego Faraona Boskiey żemście zostawuie*, w tym wsiadłszy w poiazd gdy wyiezdzał, oś zachwyciwszy koł u Namiotu wywrociła z pomieszaniem Władysława.

Tego R. gdy pod Poznaniem Ruś z Władysławem będąc piiani y iako w bespieczeństwie tu y owdzie rozproszeni, Wypadłszy Xiążęta Bracia Władysławowi z miasta z krzykiem y ogniem zapalili na przedmieściu słomiane dachy y oboz, wiele Rusi y do broni trafic niemogąc pouciekali, sam Władysław odbiegłszy w tumulcie wszystkiego uciekł do Krakowa, z tamtąd do Konrada III. Cesarza. Bracia wspomożeni łupem wiencey sobie przybrawszy ludzi zanim, do Krakowa pobiegli, y dobywszy miasta nic Chrystynie przykrego nie uczyniwszy wyprawili ią za Mężem do Niemiec.

Ta to była Chystyna ktora się brzydziła Polakami, samych Niemcow trzymaiąc u Dworu. Ta po śmierci Bolesława gdy iey Mąż Władysław obiął Państwo naprzod dobremi sposobami kazała ubogim Chłopkom dawać na stoł Xiążęcy, cokto miał. Gdy te przysługę iednego y drugiego Roku uczynili, potym iak za powinność kazała im oddawac.

BOLESŁAW IV. Kędzierawy

R. 1146. Po wygnaniu Władysława y Zony iego tak Panowie iako y Bracia obrali za Xiążęcia Bolesława Kędzierawego, tak od włosow nazwanego (Woiewodztwa iednak mu Krakowskiego nie oddano, ponieważ był maleńki Kazimierż bez żadney possesyi) ten Bolesław wielką miłość y zgodę zachował między Bracią ktorzy mu w Braterskiey przyiazni we wszystkim byli posłuszni.

R. 1147. Konrad III. Cesarz wyprawił się przez Polskę do ziemi Swiętey, maiąc z sobą Władysława, przeciw ktoremu wszyscy trzech Bracia wyiechawszy, odprowadzili go aż pod

pod Stambuł czyli Konstantynopol. Obligował Cesarz mocno Bolesława, ażeby Brata swego przywrocił do Państwa, ktoremu deklarował Bolesław by le się to stało bez zamieszania w Polszcze.

W Puł Roku utraciwszy Konrad wiele ludzi przez zdradę Grekow, ktorych mu w chleb wapna nasypawszy truli, powrocił inszym traktem do Niemiec. Dopominał się u Bolesława obietnicy w interesie przywrocenia Władysława, ktoremu tak iako y przedtym odpowiedział. Rozgniewany Cesarz wkroczył z woyskiem w granice Polskę, wyszedł przeciwko niemu Bolesław z Bracią y całym woyskiem Polskim, y zataiwszy się między gorami wnocy naieżdzali Niemcow; potym przyiechał Bolesław pod namiot do Cesarza prosząc go ażeby nowey rewolucyi y woyny nie zaczynał; ponieważ w dobry sposob może bydź Władysław przywrocony, do części Państwa swego. Dał się namowić Konrad y odiechał do Niemiec, Władysławowi zostawiwszy w Śląsku Kilka sed ludzi, ktorzy sobie Roku 1152 umocniwszy dwa zamki *Niemcże y Grordys* z często naiezdzał pobliższe wsie y Miasteczka Polskie. Naiechał go Bolesław y wypędził z granic Polskich, ktory znowu do Konrada uciekł się prosząc o pomoc, ale bez skutku, bo tego Roku wymawiał mu się Cesarz chorobą.

R. 1151. uspokoiwszy się na czas Bolesław z woyną; wziął sobie za Żonę Anastazyą, Mieczysław zaś Eudoxyą rodzone siostry, a Corki Wsewolda Xiążęcia Halickiego. Henryk tego R. wyiechał do ziemi Swiętey Xięstwo swoie zostawiwszy Bolesławowi w Administracyą. Wkrotce Mieczysławowi umarła Eudoxya, po ktorey wziął sobie za żonę Giertrudę Corkę Beli slepego, a siostrę Geyzego krola Węgierskiego.

R. 1153. Umarł Konrad Cesarz na ktorego mieysce obrany był od Elektorow Fryderyk Barbarossa, ktory maiąc w opiece Władysława wygnanego. Posłał do Polski

Uuu2 ażeby

ażeby mû oddali właſne Xięſtwo. Ceſarzowi zaś trybutu 500. Grzywien ſrebra, inaczey woyną groził; Na żadną z tych propozycyi nie pozwolił Bolesław z Bracią ſwoiemi y Senatem.

R. 1158. wyprawił ſię Fryderyk z wielkim woyſkiem do Polſki, maiąc z ſobą Władysława Krola Czeſkiego; iuż ſię był przeprawił przez Odrę rzekę y ſtanął między Poznaniem y Wrocławiem. Bolesław z Bracią mieli na pogotowiu woyſko, ale daleko mnieyſze od Fryderyka dla tego nie chcieli przyſtąpić do bataliy. Tym czáiem w Ceſarſkim woyſku zaczeli umierac na dyſſenteryą zkąd ſzemrania Xiążąt y Panow iak Czeſkich, tak y imperyi powſtały na Fryderyka, że dla cudzego intereſſu tę nędzę cierpią. Przytym z Włoch donoſiła Poczta, ażeby z woyſkiem Ceſarz przyieżdżał. Takiemi okolicznościami przymuſzony Ceſarz do powrotu: namowił Krola Czeſkiego ażeby obligował Bolesława y iego Braci do uczynienia pokoiu. Przyiechawſzy Bolesław do Fryderyka obozu, po rożnych traktatach uczynili w ten ſpoſob wieczny pokoy. 1. Zeby Władysławowi Bratu oddali Szląsk. 2. Zeby na przyſzłe lato dali Fryderykowi przeciwko Longobardom, czyli Medyolanom trzyſta Pancernych ludzi, na ſukkurs. Na znak zaś wieczney przyiaźni, dał Fryderyk za Zonę Mieczysławowi Adleidę wnuczkę ſwoię (ktoremu iuż druga była umarła Gertruda) y tak ſię woyna zakończyła przyiaźnią.

Tego Roku było znaczne zaćmienie ſłońca zkąd wiele chorob ſię namnożyło y ludzi pomarło. Długoſz lib: 5. Tego Roku y Jeruzalem dobył Soltan, Babyloniy, ktory wiele Chrześcian w pień wyciął. Tych czaſow iako y przedtym między Xiążętami Ruſkiemi wielkie były kłotnie.

R. 1159. Gdy ſię Władysław wybrał do odziedziczenia

Szląſka

Szląſka w drodze umarł, y pochowany ieſt w Holſacyi. Żył lat 55. Panował w Polſzcze lat 5. y kilka Mieſięcy, był na wygnaniu lat bliſko 14. zoſtawił trzech ſynow, z tych Bolesławowi w Szląſku doſtało ſię Xięſtwo Wrocławſkie, Mieczysławowi Raciborſkie y Opawſkie, Konradowi Głogowſkie y Krośnińſkie, y tym ſpoſobem Szląſk odpadł od Polſki, dla rozmnożenia ſię ſynow y Familiy doſyć ſię potym namnożyło Xięſtw, nazwanych od Miaſt przednieyſzych. Mieczysław według Miechowity lib: 3. cap. 18. wkrotce zakochawſzy ſię w Niemkini uczynił iey donacyą na Xięſtwo Opawſkie.

R. 1160. Bolesław Kryſpus uſpokoiwſzy ſię z woynami, za namową Braci ſwoich y Panow Polſkich, wziął ſobie za żonę Helenę Corkę Rościsława Xiążęcia Halickiego.

R. 1162. Jaxa z Miechowa wielkich dobr dziedzic, tego Roku z ludźmi wyprawił ſię na obronę ziemi S. gdzie zabawiwſzy nieiaki czas gdy powracał do Polſki, za pozwoleniem Patryarchy S. Sepulchri wziął z ſobą iednego Krzyżaka Reguły S. Auguſtyna dla rozmnożenia tego Zakonu w Polſzcze, ktoremu darował wiecznemi czaſy trzy wſie Miechow, Zagorzyce, y Komorow Długoſz lib, 5.

R. 1164. Xiążę Bolesław za radą Braci y Panow Polſkich wyprawił ſię z woyſkiem na Pruſſy rebellizuiące, rozdzieliwſzy całe woyſko na trzy partye, nad iedną ſam miał komędę, nad drugą Henryk, nad trzecią Mieczysław Bracia. Niżeli przyſzło do woyny poddali ſię Pruſſacy y pokoiu odebrali deklaracyą pod temi kondycyami. 1. Ażeby co Rok Monarſze Polſkiemu oddawali daninę. 2. Zeby Chrzeſt S. przyieli, co gdy zmyśloną chęcią obiecali, zoſtawiwſzy im Xięży do Polſki odiechał.

R. 1165. Pruſſacy żadnym ſpoſobem Wiary S. przyiąć nie chcieli, Xięży powyganiali, y Kościoły ktore ſię dopie-

ro za-

to zaczęły w przyszłym roku budować, wywrocili; bo iąc się za to iakiey zemsty od *Bolesława* posłali do niego z daniną, y nad to z darami przepraszaiąc go, że Wiary dla buntow Poddaństwa nie mogą przyiąć. Odprawił Bolesław Posłow nic się o to nie gniewaiąc, że Kościoły powywracali, ale iakby im przez milczenie tę rzecz potwierdził. Za co go Pan Bog skarał że więcey dbał o dobro swoie y o daninę, a niżeli o chwałę Boską.

R. 1166. Prussacy widząc, że im iedna kondycya pokoiu płazem poszła, myślili y o drugiey, ażeby się wybili z hołdu y daniny. Napadli tego Roku na ziemię Chełmińską y Mazowiecką, na ktorych gdy się wybrał *Bolesław* narobiwszy szkody uciekli.

R. 1167. wybrał się Bolesław z *Bracią* iak dawniey do Prus, przed ktorym Prussacy uciekali na mieysca błotniste y przepaści, między lasy y chaszcze, z tey zaś y owey strony mieli piechotę na zasadzkach. Gdy nasi razem z końmi powięźli, od Prussakow ledwie nie wszyscy wybici byli, zginął y Xiążę Henryk Brat rodzony *Bolesława*, y innych wielu godnych Panow Herburt lib: 5. cap. 7. Po śmierci Henryka bezżennego dostało się Woiewodztwo czyli na ten czas Xięstwo Sądomirskie y Lubelskie *Kazimirzowi* piątemu synowi Bolesława *Krzywoustego*, ktory do tych czas żadnego ieszcze dziedzictwa nie miał. Ten *Kazimierz* za radą *Braci* ożenił się R. 1168. z Heleną Corką Wszewolda Xiążęcia Ruskiego.

R. 1169. Upatrzywszy sobie czas pogodny synowie Władysława II. Szląska Dziedzice, gdy po przegraney z Prussakami, żadnego nie było na pogotowiu woyska; chcieli przez woynę odebrać Woiewodztwo Krakowskie. Ale przez ugodę Bolesław ustąpił im kilku Miast, ktore do tychczas w Szląsku trzymał y tym się uspokoili.

R. 1170.

R. 1170. Maiąc ſprawę w Grodzie Boleſta Kaſztellan Wiślicki z Wernerem Biſkupem Płockim o wieś, ktorą mu gwałtownie zaiechał, gdy ſąd Grodzki przyſądził Biſkupowi, za wiolencyą zaś Kaſztellana ſkarał, zły Pan iak drugi Bolesław Smiały wyſławſzy Bieniazyuſza Brata ſwego z ludźmi, okrutnie w nocy ſpiącego zabił Biſkupa w Biſkupinach będącego, y przy niem Kapellana Zakonu S. Benedykta. Bieniazyuſz od Boga ſkarany, ktorego iak Drahomirę w Czechach ziemia żywo pożarła. Boleſtę záś Kaſztellana kazał złapać Bolesław Criſpus, ktorego przy Biſkupach y świeckich Panach oſądziwſzy kazał żywcem ſpalić; tym ſpoſobem według Długoſza Tom: 1. lib. 5. pag: 465. obwinąć go kazał w płutno w woſku maczane, ktore gdy na zaboycy kat zapalił w oczach wſzyſtkich powoli zgorzał. Biſkup Wener pochowany w Płocku zaczął cudami ſłynąć.

R. 1173. bliſkim będąc śmierci Xiąże Bolesław zwoławſzy do ſiebie Panow y Kazimierża naymłodſzego Brata oddał mu w opiekę Maryą Xiężnę, y Leſzka ſyná ſwego razem z Xięſtwem Mazowieckim y Kuiáwſkim. Umarł tego Roku Bolesław. Panował lat 27. żył lat 46. pochowany w Krakowie.

MIECZYSŁAW III Stary.

PO śmierci Bolesława Kryſpa, ziechali ſię do Krakowa Mieczysław Xiąże Wielkopolſki, Kazimierz Sądomirſki, y trzech Bracia Szląſcy, razem z Panami, obrali za Xiążęcia Mieczysława, lubo Woiewodztwo Krakowſkie za Kazimierzem z Woiewodą ciągneli.

Ten Mieczysław był za młodu nazwany ſtarym dla ſtatecznych y poważnych obyczaiow w dzieciństwie, ale na ſtarość płochością ſwoią odmienił Imie y życie. Obrany na Xięſtwo idąc za radą Henryka Kętlickiego Konſyliarza, nowe podatki y cła powymyślał. Za lada okazyą małą konfiſko-

konfiſkował dobra ſzlacheckie. Wſzyſtkie laſy y knieie iego były, dla polowania, &c. Słowem mowiąc zaraz przy początku panowania ſwego, bardziey ſię pokazał bydź tyrannem niżeli Xiążęciem.

R. 1176. Napomniał go ſam na ſam Gedeon Biſkup Krakowſki pokazuiąc mu co zatym pość miało, przypominał mu na iaki koniec wyſzła tyrannia. Władysławowi II Bratu iego nayſtarſzemu, ale nic u łakomego y złego nie wſkurał Xiążęcia, oprocz tego że ſię mu narazał, mowił mu drugi raz przy Senacie gdy złe ſprawę oſądził, ale tu do zemſty pobudził Pana, ktory dufaiąc w zięciow ſwoich, żadnych ſię pogrożek nie bał.

Miał ten Mieczyślaw Corek pięć wydanych iednę za Krola Czeſkiego, Drugą y Trzecią za Xiążęta Saſkie y Lotaryngiy, Czwartą y Piątą za Xiążęta Pomorſkie Trzech także Synow ożenił z trzema Xiężniczkami Ruſkiemi w ktorych dufał ale ſię zawiodł. bo u Panow z Bratem na Lwy a z Szwagrem na zaiące można ſię osmielić.

R. 1177. Już ſię przez ſwoię łakomſtwo y upor Xiążę Mieczysław wſzyſtkim był prawie Senatorom naraził, ktorzy z Gedeonem Biſkupem, y Woiewodo Krakowſkim często otyranſtwie iego ſekretnie mieli konferencye. Trafiło ſię że gdy tego Roku (według Herburta) wyiechał był do Wielkiey Polſki Mieczysław, naradziwſzy ſię Panowie złożyli go iako tyranna z Tronu, a na iego mieyſce obrali Kazimierza Xiążęcia Sądomirſkiego, y Lubelſkiego. Panował Mieczysław lat cztery złożony z Tronu R. 1177. umarł R. 1202. maiąc lat 72. leży w Kaliſzu.

KAZIMIERZ II.

PO Elekcyi ſwoiey, mocno ſię wymawiał Xiąże Kazimierz z obrania na Tron Polſki przękładaiąc, krzywdę ſtarſzego Bra-

Brata Mieczysława, ale przymuszony prozbami Senatu osiadł Tron w Krakowie, Roku 1177.

R. 1178, Mieczysław z Tronu złożony uczyniwszy radę z Wielkopolanami chciał przez woynę odziedziczyć Tron Polski, zaprosił trzech zięciow swoich na pomoc Xiążęcia Saskiego, Lotaryngiy, y Krola Czeskiego; ale ci wszyscy przez Posłow od Senatu przestrzeżeni wymowili mu się politycznie.

R. 1179. Udał się Mieczysław do inszych Zięciow Xiążąt Pomorskich, y gdy z niemi zamyslił ciągnąc do Krakowa, syn iego naystarszy, z pierwszey Zony Otto, Rokosż na niego podniosł, y odebrawszy mu niektore w Wielkiey Polszcze Miasta, oddał posłuszeństwo Kazimierzowi Xiążęciu. Mieczysław zaś y z Tronu od Senatu złożony, y z dziedzictwa własnego od Syna wygnany, wyiechał z Zoną y trzema Synami do Raciborza.

Tego Roku poddali się Pomorzanie Kazimierzowi Xiążęciu, y inne miasta. Temi czasy Xiążę Kazimierz odebrał Ruskie Prowincye y przyłączył do Polski, Brzeską, Włodzimierską, y przemyską.

R. 1180. Xiąże Kazimierz uspokoiwszy się z Bratem Mieczysławem zniosł wszystkie iego Konstytucye nowo wymyślne podatki, przez co sobie wielką miłość w Oyczyznie uczynił; nadto naznaczywszy czas Seymu wykorzenił przez Konstitucyą nie sprawiedliwe w Polszcze zwyczaie, ktore były przez łakomstwo swoich Braci antecessorow gore wzieli. Osobliwie na tym Seymie postanowił, ażeby po zmarłym Biskupie żadney konfiskacyi dobra iego Kościelne nie podpadły, na co potwierdzenie od Alexandra III. Papieża z błogosławieństwem Otrzymał.

R. 1181. Mieczysław wygnany, tak przeż posty iako też y przez listy prosił Xiążecia Kazimierza o miłosierdzie y przywrocenie do własnego Państwa, ktorego tak zmiękczył, że się

iuż był Kazimierz przed Senatem oświadczył, że miał chęć przywrocić do Państwa swego Brata starszego, ktorego iako Oyca szanował. Ale mu Senat odradził grożąc że ostatniemi sposobami poradzić sobie mieli w tym interessie, na czym Xiążę przestał. Pisał iednak Kazimierz do Mieczysława daiąc mu wolność odebrania Wielkiey Polski. Co się mu powiodło, bo udawszy się opomoc do Zięcia swego Mieściuga Xiążęcia Pomeraniy, odebrał Gnieznō potym insze miasta, y tak we dwa Roki po wygnaniu swoim całe swoie Xięstwo Wielkopolskie osiadł. Ktorym się nie kątętuiąc namowił Leszka syna Bolesława Kędzierawego (ktory był do tychczas w opiece Xiąxęcia Kazimierza) azeby się iemu oddał wopiekę; ato dla tego uczynił Mieczysław że widział słabego y chorowitego Leszka, rozumiał żę się iemu dostanie Xięstwo Mazowieckie y Kuiawskie, ale się ożukał ponieważ Leszko poznawszy się na nie szczerey opiece Mieczysława Stryia, uszedł do Xiążęcia Kazimierza, ktorego przeprosiwszy bliskim będąc smierci, darował mu te Xięstwa iako swoie dziedziczne.

R. 1182. Gdy doniesiono Kazimierzowi że Brześć Litewski z całą Prowincyą nad Bugem leżącą rebellizować zaczął, wyprawił się Xiążę, y po obleżeniu Miasta Brześcia przez dni dwanaście dobył go, Pryncypałom rebelliy kazał głowy pościnać; Tegoż R. wyprawił się pod Halicz na Ruskie Xiążęta ktorzy Mieczysława Siostrzeńca Kazimierzowego iako by był bękartem wygnali z Panstwa. Gdy się Wszewold Xiąże Belski y Włodzimierz Xiąże Halicki z znacznym woyskiem od inszych Ruskich Xążąt pokazali, zaczęli Polacy Zołnierze głośno szemrac na Xiążęcia Kazimierza y Mikołaia Woiewodę Krakowskiego na tenczas Hetmana, że dla iednego Bękarta ginąć muszą, ale gdy przyszło do bataliy zwyciężona Ruś uciekać musiała, Wsewold do Bełza, a Włodzimierz do Beli Krola Węgierskiego. Xiąże Kazimierz niżeli Mścisławowi oddał

Halicz

Halicz w przod mu przyſiądz muſiał, że nigdy od Polſki odrywać ſię nie będzie. Po trzech latach Mściſława Haliczanie otruli.

R. 1185. Po smierci otrutego Mściſława posłali Haliczanie do Węgier po włodzimierza, ktory gdy Beli proſił o poſiłek wtrącony do więzienia zamiaſt ſukkurſu, tym czaſem Bela wysłał z wielkim woyſkiem Syna ſwego Andrzeia, ażeby w tym zamieſzaniu mogł na ſiębie odebrać Xięſtwo Halickie iakoż y odebrał. Włodzimierz przez dwa roki ſiedząc w więzieziu u Krola Beli przekupił ſtraż y uciekł za Granice, w Podgorze do Polſki, gdzie niemaiąc żadney dla ſiebie poſſeſsyi naieżdzał częſto Ruſkie kraie około Halicza.

R. 1187. ten że Włodzimierz naiechał Przemyśl podczas ſamego żniwa y zabrawſzy wiele ludzi z pola w niewolą przedawał ich za granice, boiąc ſię Xiażęcia Każimierza, (do ktorego przemysl należał) kilka razy go z wielką pokorą przepraſzał, na oſtatek y Audyencyą u niego ſam oſobiście w Krakowie otrzymał. Przeproſiwſzy łaſkawego Pana wymogł na niem, że mu Mikołaia Woiewodę Krakowſkiego Hetmaną dał z woyſkiem pod Halicz przeciwko Węgrom, ażeby ſwoie Xięſtwo odzyſkał. O co urażeni Panowie y woyſko Polſkie, że dla iednego z Ruſi y pokoy z Węgrami zawarty pſował, y krew ſzlachecką dla interreſsu cudzego w niebeſpieczeńſtwo podał. Y ta była okazya ze wielu Panow utracili serca do Xążęcia Kazimierza. Jednakże Hetman choć z Malkontentami, wygnał Węgrow z Halicza y Włodzimierza do Pańſtwa przywrocił, z uczynieniem przyſięgi iako miał bydź wiernym y posłuſznym Polſkim Xiążętom.

R. 1189. Bela Krol Węgierſki rozgniewany na Krola Kazimierza owygnanie ſyna ſwego z Halicza, naiechał Podgorſkie Kraie, o co bardziey na Kazimierza ſzemrania powſtały. Wyſzedł przeciwko niemu Każimierz, y nie tylko go wypędził

Www 2 z Pol-

z Polſki, ale też mu w granice wkroczył; ſtanął iednak pokoy między niemi na trzy lata Miechowita. lib. 3. cap. 25.

R. 1191. Gdy Xiąże Kazimierz wyiechał na Ruś dla uſpokoienia między Xiążęciem Romanem Włodzimierſkim y Wſewoldem Bełſkim kłotnie o granice, uczynili 70. Panow znacznych w Polſzcze konſpiracyą na niego, iak by miał bydź ſzczerſzym Ruſi a niżeli Polakom. Przytym rozgłoſili że Kazimierza na Ruſi otruto. Więc do Wielkiey Polſki posłali po Mieczysława, iuż dawniey z Tronu złożonego; ten ktory ich od kilku lat buntował na Brata, z wielkim pośpiechem przyiechał do Krakowa. Wſzyſtkie ſię mu łatwo poddały Miaſta, y Zamki oprocz Krakowſkiego w ktorym ſię Krakowſki Biſkup z Mikołaiem Bratem swoim Hetmanem zamknowſzy niepuścili Mieczysława, przeciwko nim wyſtawił z drzewa Zamek, w ktorym zoſtawiwſzy Syna ſwego Bolesława, y Henryka Kutlickiego Konſyliarza, ſam Xiąże poiechał do Wielkiey Polſki dla rekrutowania Woyſka.

Tym czaſem Xiążę Kazimierz dowiedziawſzy ſię o tey nowey rewolucyi w Polſzcze przyiechał z Ruſi do Krakowa maiąc z ſobą Romana, y Wſewolda Xiążęta Ruſkie, uczyniwſzy do Wybudowanego Zamku mocny ſzturm dobył go, Synowcowi Bolesławowi żywo uchodzić pozwolił, Henryka zaś Konſyliarza y wſzyſtkich kłotni pryncypała złapawſzy, oddał Romanowi Xiążęciu Włodzimierſkiemu w wieczną niewolą na Ruś. Y tak za przeproſzeniem od Mieczysława uczynionym przez Piotra Arcybiſkupa Gnieznieńſkiego, pokoy między Bracią ſtanął.

R. 1192. Uſpokoiwſzy ſię w Domu Xiążę Kazimierz wyprawił ſię na Pruſsakow, ktorym dotychczas za śmierć Henryka Brata ſwego na błotach w Roku 1167. ieſzcze ſię był nie wypłacił. Wkroczywſzy w Pruſsy, wſzyſtkie Miaſta, wſie, y Zamki, ogniem po nieprzyiacielſku palił. Ale

gdy

gdy się mu upokorzyli, y daninę przez kilka lat zatrzymaną oddali z wyznaniem posłuszeństwa powrocił z Tryumfem do Polski. Resztę czasu życia swego Kazimierz przez dwa roki na dobrych uczynkach w pokoiu strawił, kilka Kościołow y Klasztorow wyfundował. Od Lucyusza III. Papieża S. Floryana Relikwie uprosiwszy, z wielkim uszanowaniem ich przyiął, y na Przedmieściu Krakowskim w Kościele złożył. Umarł nagle Roku 1194. gdy Panow na obiad zaprosiwszy do siebie, częstował; piiąc z pomiernego kielichá wino spadł z stołka, czyli była w kielichu trucizna czyli nie? nie masz pewności. Panował lat 17. zostawił dwoch synow Leszka, ktorego od białych włosow nazwali białem, y Konrada.

Za prozbą tego Monarchy zaczął dopiero pierwszy Historyk Polski pisać Historyą, Wincenty Kadłubek Biskup Krakowski według Harknocha lib. 1. cap. 2. potym Blasko z tych Długosz, po nim Maciey Miechowita Kanonik Krakowski, ktory pisał Historyą, od Lecha aż do Roku 1535. Wapowius. Po tych wszystkich Kromer Biskup Warminski Gwagwin Włoch, o Sarmacyi Europeyskiey. Ale sobie te pisma przyznaie Maciey Stryykowski. O tych wszystkich iako y o innych porządkiem zechcę opisać na końcu tey Księgi.

L E S Z K O V. Biały.

PO śmierci Kazimierza ziechali się Panowie Polscy do Krakowa na obranie nowego Xiążęcia, gdy był obrany Leszko V. Syn Kazimierza ieszcze młody za wielkim staraniem Fulkona Biskupa Krakowskiego, ktoremu opiekunowie przydani byli Fulko Biskup y Mikołay Brat iego Woiewoda Krakowski, ktorzy poty rządzili państwem, poki Leszko lat nie dorosł, Konradowi zaś naznaczyli za Dziedzictwo Xięstwo Mazowieckie y Kuiawy. Za Opiekuna miał Krystyna Woiewodę Płockiego.

R. 1195. Dowiedziawszy się o tey Elekcyi Mieczysław, trudno opisać iako się trapił, gdy się nie omylnie spodziewał, po śmierci Kazimierza Tron dziedziczyć. Zbuntował y synow swoich z Sląska, do woyny, za to że ani ich, ani iego na Elekcyą nie wołano. Wszystkę zaś winę zwalał na Fulkona y Mikołaia *B*raci iakoby oni dla tego pominąwszy dorosłe Xiążętá obrali za Monarchę dzicie, ażeby sami rządzili. W tym gniewie zebrawszy ludzi przyciągnął o siedm mil pod Krakow. Wyszli przeciwko niemu Woiewoda Krakowski, Sądomirski, y Xiążę Roman Włodzimierski; gdy przyszło do bataliy tak żwawo obedwie strony na siebie powstały, iakby naygłuwnieysi nieprzyiaciele, Mieczysław raniony ledwo uciekł, syn iego *B*olesław na placu trupem został. Xiążę Roman Włodzimierski wiele utraciwszy ludzi swoich, sam też przytym nie śmiertelnie raniony powrocił na Ruś do Łucka.

Gdy się obydwoch stron rosproszyły woyska nadiechali Xiążętą Sląskie Racyborski y Opolski &c. Z Jarosławem przeciwko ktorym gdy reſztę zranionych y spracowanych przeszłą batalią pozbierał ludzi Goworzyski Woiewoda Sądomirski złapany od Mieczysława Raciborskiego Xiążęcia, długo u niego w niewoli zostawał: Długosz. Tom: 1. lib: 6. pag: 512,

R. 1196. Raniony *M*ieczysław y na lektyce do Poznania zaniesiony, cicho temi czasy siedział, Senat widząc rozum w Xiężney Helenie Matce obranego Leszka zlecili iey rządy Państwa, z tą kondycyą, ażeby się radziła Fulkona Biskupa Krakowskiego y iego brata Woiewody.

R. 1197. *P*rzyiechał od Celestyna III. Papieża do Polski Kardynał Piotr Capuanus, naprzod w Krakowskiey Dyecezyi potym w Gnieźnieńskiey, Płockiey, Poznańskiey &c. Uczynił Synod *de Reformatione Cleri*, na ktorym według Dekretu

kretu Celestyna Papieża postanowił, ażeby: od tych czas Xięża świeccy żon nie mieli pod wielką karą. Przyieli tę konstytucyą *Polscy* Xięża radzi nie radzi, przecież bez żadney historyi, za staraniem *Fulkona Biskupa Krakowskiego*. Ale gdy tenże Kardynał z Polski wyiechawszy, tąż samę konstytucyą opowiedział w *Krolestwie* Czeskim, ledwie go Xięża nie zabili w Pradze. Długosz tom: 1 lib: 6. pag: 515.

R. 1198. Włodzimierz Xiążę Halicki, ktorego Kazimierz do Halicza przywrocił, y ktory *Polskim* Xiążętom posłuszeństwo przysiągł, gdy tego Roku bezpotomnie umarł, wyprawił Senat Mikołaia Krakowskiego Woiewodę z woyskiem, ażeby Xięstwo Halckie do *Polski* przyłączył. Gdy mieli wyieżdzać z domu Xiężney Heleny Leszko Xiąże Polski ieszcze maleńki zaczął Panow starszych całować y prosić, ażeby go wzieli z sobą na woynę. Dało dziecie dosyć przystoyną proźby swoiey przyczynę mowiąc: *Wy Kawalerowie iedziecie na woynę, a ia wasz Xiąże mam między Niewiastami siedzieć.* Zadziwił się Hetman Mikołay Fulko Woiewoda *Krakowski*, nad lata rozumowi małenkiego Leszka; zapłakała y Matką Helena od radości, ktorego Woiewodzie oddawszy poleciła w opiekę. Gdy poszli nasi pod Halicz Zamku dobyli Miasto odebrali, y przysięgę Haliczanom kazawszy uczynić, w spokoiu przez nieiaki czas mieszkali w Haliczu.

Tym czasem Roman Xiążę Włodzimierski ustawicznie Leszka Xiążęcia y *Woiewodę Krakowskiego* upraszał, ażeby mu Halicz w Dzierżawę puszczono, obiecuiąc przysięgę posłuszeństwa, dawną wierność także przypominał, iak raniony był pod Krakowem w R. 1195. dla całości Xięstwa Leszka, temi proźbami wymogł to dla siebie, że mu Halicz oddali w administracyą tylko nie Dziedzictwem. Y tak po wysłuchaney przysiędze wyiechał Xiążę Leszko z woyskiem do Polski.

R. 1199.

R. 1199. *Xiążę Roman* z początku był łaſkawy na Haliczanow, potym ſię tyrannem pokazał, oczywiście. wſzyſtkie prawie *Szlachtę* Halicką wyciąć kazał, niektorych ze ſkory obdzierać, albo po części ćwiertowac. Dawał Polakom tę racyą, ktora była przyſłowie u okrutnika: *żaden bezſpiecznie nie może jeść plaſtra miodu, poki wprzed pſczoły nie wybiie.* W kilka lat ten Roman do takiey przyſzedł hardości, że ani daniny chciał dawać Leſzkowi, ani go miał za Pana, y owſzem w R. 1204. naiechał Woiewodztwo Sądomirſkie y Lubelſkie. R. 1205. Lublin obległ, ale go nie dobył, gdy go pod Wiſłą naſze woyſko naiechało dnia 19. Czerwca, pod komędą Kryſtyna Woiewody Płockiego zabity zoſtał y do Włodzimierza zawieziony, pochowany był od ſwoich.

R. 1200. Xiążę *Wielko* Polſki, Mieczyſław zagoiwſzy ſobie rany w R. 1195. pod Krakowem odebráne, gdy widział że mu ſię nie udaie woyna, udał ſię do pokory, częſto Panow namáwiaiąc, ażeby mu pozwolili opieki, do czaſu Leſzka X. Czas ten miał potemu ſpoſobny, bo ſię Mikołay Fulko Woiewoda Krakowſki poroźnili z Goworzyckim Woiewodą Sądomirſkim, ktory temi czaſy powrocił z Szląſkiey niewoli, Piſał y do *Xiężney* Heleny obiecuiąc iey pod przyſięgą, że Leſzkowi odda *Państwo* z lepſzym porządkiem iak dorośnie lat. Dała ſię namowić Helena. Gdy Mieczyſław z wielkim woyſkiem y Panami Wielkopolſkiemi na dzień 24. Sierpnia do Krakowa przyiechał, ſpiſali mu Panowie naſi *Pacta Conventa* (pierwſze dopiero w Polſzcze) na ktore nie tylko Mieczyſław: ale też y Panowie obydwoch ſtron przyſięgli. W tych zaś Paktách według Długoſzá Tom. 1. lib. 6. pag. 621. te punkta były. I. Mieczyſław przyiał za ſyna Xiążęcia Leſzka y *Konrada*. II. Kuiawy miał oddać, ktore im w przeſzłym Roku odebrał. III. Państwo przyprowadziwſzy do porządku Leſzkowi deklarował ſię oddać,

gdy

gdy lat dorośnie. Ale tego nie dotrzymał, iako się niżey pokaże. Po zakończonym intereśie Xiężna Helena wyiechała z synami na mieszkanie do Sądomierza; ponieważ Krakow był Stolicą na ten czas Xiążąt, ktorego Mieczysławowi ustąpiła.

Tego roku 5. dnia Maia w samo południe, niesłychane nidgy dotychczas w Polszcze było trzęsienie ziemi, ktore przez kilka dni zrywaiąc się, wiele budynkow powywracało y ludzi zabiło.

R. 1201. Xiążę Mieczysław stary, iuż trzeci raz Tron osiadłszy, ani Kuiaw oddał Helenie, ani żadney rzeczy na ktorą był przysiągł *in Pactis* nie uczynił. Upominała się Helena kilka razy o to, ale ią zawodził, a na reście odpowiedział że do wypełnienia przysięgi nie iest obowiązany, ponieważ on Tron swoy osiadł, y sukcessya nie komu inszemu należy po nim, tylko synom iego własnym. Dopiero swoy błąd poznawszy Helena zwołała do siebie Panow przychylnych Leszkowi, prosiła o pomoc. Gdy tego roku wyiechał z Krakowa do Wielkiey Polski Mieczysław stary, Mikołay Woiewoda Krakowski z inszemi Panami dobywszy Krakowskiego Zamku wprowadzili Helenę z Synami do Krakowa.

R. 1202. Dowiedziawszy się Mieczysław o powrocie Heleny do Krakowa, podchlebnie napisał do niey, rezygnuiąc iey Kuiawy y wiele inszych przysług, dla Synow Leszka y Konrada, całą winę tey kłotni składał na Mikołaia Woiewodę Krakowskiego, iakoby Pani swoiey nie szczerego y rządu Państwa sobie przywłaszczaiącego. Uwiodł temi obietnicami iuż drugi raz Helenę, że mu obiecała Krakowa y Tronu ustąpić, a Mikołaia Fulka Woiewodę Krakowskiego, na wygnanie posłać. Rozradzał iey tenże Mikołay z inszemi Panami, ażeby tego nie czyniła, ale nic nie sprawiwszy,

Xxx poiechał

poiechał w Poznańskie do Mieczysława, z ktorym się poiednawszy obiecał mu w tym interesie usłużyć. Tego Roku z Mikołaiem Woiewodą Krakowskim przyiechał Mieczysław y czwarty raz Tron osiadł z pozwoleniem inszych Panow, ktorzy w zdaniu swoim szli za Fulkonem Mikołaiem. Helenie zaś ani Kuiaw nie oddał, ani Sukcessyi Synom iey Tronu nie obiecał, daiąc przyczynę, że nie z iey łaski ale z Mikołaia Woiewody, iest na Państwo przywrocony. Nadto odebrał iey w tym Roku Miasto Wiślicę ze trzema Zamkami, iakoby do Woiewodztwa Krakowskiego należało. Chciał był y całe Woiewodztwo Sądomierskie zaiechać. Tylko że tego Roku nagle umarł w Kaliszu, gdzie był pochowany. Zostawił dwoch Synow, Władysława Wielkiego, ktory był nazwany Laskonogi dla cienkich nog, y Ottona.

R. 1203. Po śmierci Mieczysława, ziechali się Panowie do Krakowa na obranie nowego Xiążęcia y wszyscy nakłaniali się do Leszka białego, ieden Woiewoda Krakowski z Biskupem Bratem y całą Familią swoią, urażony w przeszłym roku na Helenę, nie pozwalał. Po długich sprzeczkach uproszony od przyiacioł Xiężney Heleny, pozwolił, ale pod tą kondycą, ieżeli wygoni z Polski Goworzyckiego Woiewodę Sądomierskiego, z ktorym od kilku lat powadził się Mikołay Fulko. Nie chciał Leszko przyiąć Xięstwa pod tak tyrańską kondycyą. O co urażona Fulkow cała Familia, namowili inszych Panow, ażeby obrali Władysława Laskonoga, do ktorego wysłali Posłow, ażeby przyieżdżał. Zbraniał się Władysław długo wiedząc dobrze że Leszko Brat stryieczny był pierwey obrany, y dosyć od Oyca Mieczysława ukrzywdzony; Więc napisał do Leszka, ieżeli on sam niechciał przyiąć Xięstwa, y gdy mu odpisał że niechce dla niesprawiedliwey kondycyi wygnania niewinnego człowieka. Tym listem upewniony Władysław przyiechał do

Krako-

Krakowa y Tron Oyca ſwego oſiadł z wielkim żalem Heleny, y wſzyſtkich Sądomierſkich Panow, zaczął rządzić łaſkawie bez łakomſtwa, wſzyſtkim łatwy do ſiebie daiąc przyſtęp.

R. 1204. Dowiedziawſzy ſię Roman Xiążę Włodzimierſki (ktoremu był oddał Leſzko wdzierżawę Halicz w roku 1198.) że Leſzko był daleki od ſukceſſyi Państwa Polſkiego. Naiechał mu w tym roku Woiewodztwo Sądomirſkie, w roku 1205. Lublin obległ, ktorego potym Leſzko zwyciężył y zabił iako ſię wyżey namieniło.

R. 1206. Wſławiony Leſzko znacznym zwycięſtwem nad Romanem Xiążęciem Włodzimierſkim, u wſzyſtkich był Panow myśli, iakby go (ile iuż dawniey obranego) na Tron powrocić, ale dla potencyi Mikołaia Fulka Woiewody Krakowſkiego nie mogli, aż dopiero gdy tego roku umarł Mikołay, wſzyſcy ſię zgodzili na Leſzka białego, Władyſława zaś z Tronu złożyli, o co ſię nie upominał, według Miechowity lib: 3. cap: 28. prętko po tym złożeniu umarł bezpotomnie, pochowany w Krakowie.

Tego Roku wyſłał Xiążę Leſzko Suliſława Kaſztellana Sądomirſkiego z woyſkiem na Ruś, ktorzy złapawſzy Swatoſława Xiążęcia Ruſkiego, y czterech Panow, za roſkazem Leſzka wſzyſtkich na haku zawieſił, ktora ſurowość wielu ſię nie podobała Panom Polſkim.

R. 1207. Przy zieździe Panow Polſkich w Sądomierzu ſtał ſię podział Dobr Oyczyſtych między Leſzkiem Xiążęciem, y Konradem Bratem iego, przy obecności Matki Heleny. Tego roku Litwa naiechali Ruſkie kraie, ale ich Xiążęta Ruſkie, mocno zbiwſzy w laſy Litewſkie zapędzili. Wincenty Kadłubek obrany był od Kapituły Krakowſkiey za Biſkupa, dla nauki ſzczegulnie, bo nie był należący do Kapituły Krakowſkiey, ani nawet do Dyecezyi. Ten pierwſzy Hiſtoryą Polſką zaczał był piſać.

R. 1208. Po zabiciu Romana X. Włodzimirſkiego y Halickiego, Panowie Ruſcy uprosili Andrzaia Krola Węgierſkiego, że im ſyna *K*olumana posłał, ktorego chętnie za *P*ana gdy Haliczanie przyieli, kazał ſię Wincentemu *K*adłubkowi *B*iſkupowi Krakowſkiemu na *K*roleſtwo namaścić y koronować, ale zkąd miał koronę przyſłaną ten pierwſzy Krol Halicki, nie piſzą o tym Hiſtorycy. To tylko Długoſz lib. 6. pag. 522. namienia, że w *R*. 1200. Aſcharyuſz Ceſarz Grecki, gdy był od Wenetow y Francuzow w Konſtantynopolu oblężony uciekł do Gallacyi czyli do Halickiey Prowincyi, ktorego Xiążę *R*oman ludzko przyiąwſzy przez nie iaki czas u ſiebie żabawił, mogł mu dać koronę, tylko *R*oman dla boiaźni *R*uſi nie chciał tego Honoru przywłaſzczać, ktory ná złe wyſzedł Kolumanowi.

Potrzeba zaś wiedzieć, że niżeli Halicz był fundowany od Halicza, ktory za roſkazaniem Swatopełka Syna Włodzimierza Wielkiego, zabił dwoch Xiążąt, *B*oryſa y Chleba *R*. 1005. ta Prowincya zwała ſię Gallacya. Potym gdy ſię ż dwunąſtu Synow Włodzimierza wielu namnożyło Xiążąt, ta Prowincya Gallacyi od mieſzkania Xiążąt w Haliczu zaczeła ſię zwac Xięſtwem *H*alickim; o *H*aliczu zaś przed *R*okiem 1000. nie ſłychać było, ale ludzie w tym kraiu mieſzkaiący zwali ſię Galate. Y ztąd niektorzy rozumnie, twierdzą, iż *P*aweł S. Apoſtoł piſał liſt do tych Gallatow będąc w Nikopolu y innych Miaſtach Greckich? że ſię kray około *H*alicza zwał Galacyą o tym piſze Długoſz Tom: 1. lib. 3. pag. 540. *K*ołoman bowiem pierwſzy Krol *H*alicki zwać ſię kazał *K*rolem Galacyi nie *H*alicza.

Nie wyſzła ta na dobre Kolomanowi koronacya, bo Panowie y Xiążęta Ruſcy maiąc ſobie za niezwyczayną rzecz ażeby na Ruſi był Krol, zebrali ſię z woyſkiem wſzyſcy, y Połowcow Narod Gocki na ſukkurs wziąwſzy Halicz oblegli

gli tak ściśle, że ledwie mogł uciec Krol Koloman z Kadłubkiem Biskupem Krakowskim, insi zas Polacy y Węgrzy w niewolą w zięci długą mizęryą cierpieć musieli.

Tego R. Ożenił się Krol Halicki, Koloman z Salomeo siostrą Xiążęcia Leszka białego z ktorą w stanie Małżeńskim aż do śmierci w nienaruszonym Panieństwie mieszkał.

R. 1209 Andrzey Krol Węgierski dowiedziawszy się o wygnaniu z Halicza syna swego posłał Attylią Woiewodę swego z woyskiem do Leszka proszącgo o sukkurs. Gdy się nasi złączyli z Węgrami, XX. Ruskie także osobie myslili, zciągneli Połowcow dobrawszy więcey niżeli bydź mogło Polskiego y Węgierskiego Woyska, sami zaś Xiążęta każdy z swoią Partyą zbliżyli się pod Halicz, ktorych te były Imiona 1. Mieczysław Mścisławicz 2. Włodzimierz Rurykowicz 3. Rościsław Dawidowicz 4. Roscisław Mscisławicz, wprzod ich uprzedzieli pod Halicz Woyska Polskie, y Węgierskie odebrali Halicz, z ktorego wyzedłszy Połacy uderzyli na Włodzimierza y inne Xiążęta, Mścisław zaś z Połowcami tył wszystkim wzięli, w takim złym mieyscu że ani się bronić ani uchodzić mogli, wielka na ten czas liczba iak Polakow tak y Węgrow zginęła, ktorzy się zaś po polach schowali, dla nich Ruś Chorągiew Polską wywiesiła, do ktorey gdy się zbiegli, wszystkich wycieli. Attylia Wodza Węgierskiego Mieczysław Mścisławicz wziął w niewolą razem z Kolomanem y Salomeo, ktorych do Torczka w niewolą odesłał, sam zaś Halicz odzyskał. Posłał do niego Andrzey Krol Węgierski z grozbą ażeby mu syna oddał, ale go nie usłuchał.

R. 1210. Po wysłaniu częstych Posłow po Kolomana, tego Roku tym traktatem wybawił Krol syna swego, ażeby młodszy syn Andrzeia Krola Węgierskiego wziął za Żonę Corkę Xiążęcia Mścisława, on zaś po trzech latach Kolomanowi miał ustąpić Halicza.

R.

R. 1211. Ruś przez zwycięztwo nad Węgrami y Polakami ośmieleni, częstokroć naiezdzali *Polskie* granice bez żadney boiazni, wyprawił na nich tego Roku *Xiążę* Leszko Sulisława *Kasztellana* Sądomirskiego z woyskiem, ktory mszcząc się *Krzywdy* uczynioney Polakom, wszystkie ich Miasta popalił, ludzi zabrawszy do polski posyłał. Zebrali się znowu na niego wszyscy prawie *Xiążęta* Ruscy ale im się nie udało, bo ich tenże Sulisław pięciu żywo złapał, pierwszego Jarosława, Drugiego Włodzimierza, trzeciego Jrzego, czwartego Konstantyna y Swatosława Mścisławicza, y do *Polski* z wielu inszemi *Boiarami* *Ruskiemi* Przyprowadził, ktorych Leszko w cząsie swoim przez traktat zniewoli uwolnił.

R. 1212. Do tych czas nie znaiomi Tatarowie, pod tym naziwiskiem naiechali Połowcow, ktorym gdy *Xążęta* Ruskie przyszli na pomoc sromotnie od Tatarow zwyciężeni, gdzie ktory z nich mogł uciekał. Czerniechowskiego y Kiiowskiego złapali *Xiążęcia*, Woysko zaś Ruskie wszystkie prawie od Tatarow zgineło. Od tego czasu iuż się Rusi nie powodziło szczęście bo zawoiowani, od Tatarow przez lat 300 musieli im hołdować.

R. 1217. *Konrad* młodszy Brat Leszka *Białego* *Xiążę* Mazowiecki y Kuiawski. Tego Roku kazał zabić dla iednych Plotek Chrystyna Woiewodę *Płockiego* Wielkiego Zołnierza, ktorego się Prussacy naywięcey bali. Ten pod Zawichwostem zabił Romana *Xiążęcia* Włodzimirskiego. Cieszyli się niezmiernie Prussacy z śmierci tak wielkiego Kawalera, dla ktorego do tychczas nie śmieli naieżdzać Mazowieckich Kraiow. Ale przypłacił Korad wielką szkodą tey swoiey nad Chrystynem Tyranniy, iako się niżey pokaże.

R. 1218. Wincenty Kadłubek Bikup Krakowski po rezygnacyi Bikupstwa wstąpił do Zakonu Cysterśow, gdzie, lat 5. żyiąc świątobliwie umarł R. 1223.

Tego Roku Krol Galacyi czyli Halicki *Kolomanus* do Halicza powrocił, gdzie tylko przez dwa Roki ſpokoynie Krolował *R.* 1220. z namowy Xiążąt Ruſkich nie ſpodzianie naiechał go Daniel Romanowicz ſyn *Romana Xiążęcia Włodzimirſkiego*, y z *Węgrami*, wypędził z Halicza. *R.* 1222. Andrzey Krol Węgierſki Oyciec Kolomana znowu go przywrocił na *Państwo* Galacyi gdzie panuiąc ſpokoynie lat 3. Przez nagłą Chorobę, czyli też otruty od *Ruſi* umarł w Haliczu R. 1225. *Po* ktorego śmierci naprzod Halicka *Prowincya* dostała ſię Danielowi Romanowiczowi; Po zabiciu tego odziedziczył ią *Xiążę* Michałko, za promocyą Izasława Xiążęcia. Długoſz tom. I lib. 6. a potym Leo ſyn Daniela *Romanowicza*.

Roku 1221. Od świąt Wielkonocnych aż do Jeſieni nie uſtannie deſzcze padały w Polſzcze z ktorych takie wod zebranie naſtąpiło że ſię potopem niezwyczaynym nazwać mogło. Nie było tego Roku ani ſiana, ani zboża, zkąd trzy letni głod tak wielki był w *Pol*ſzcze, że całe wſie puſtkami ſtały, Mor także naſtąpił. Długoſz *loco citato.*

R. 1224. Grzymisława Xiężna Zona Leſzka białego tego *Roku* powiła Corkę Salomeę. Tegoż Roku gdy nieſtało Chryſtyna Woiewody *Płockiego*, Konradowi naieżdżać zaczeli Xięſtwo Mazowieckie Pruſacy. Dla ktorych poſkromienia muſiał Konrad Brat Leſzka ſprowadzić Krzyżakow do Polſki o czym ſię wyżey namieniło.

R. 1225. Henryk Brodaty Xiąże *Wrocławſki* y Sląſki uroiwſzy ſobie iakoweś prawo do Tronu *Polſkiego*, naiechał Polſkie granice. Chcąc Leſzka Xiążęcia złocyć z Tronu, ale gdy Leſzko z Konradem Bratem ſwoim wyſzedł przeciwko niemu z licznym woyſkiem, naſtąpił pokoy.

R. 1227. Swantopełk Herbu Gryff (ktorego był Leſzko *Xiąże* pominąwſzy wielu innych, Staroſtą Pomeraniy uczynił w Roku 1211.) przyſzedł do tey ambicyi, że chciał u Leſz-

ka wymodz sobie Tytuł Xiążęcia Pomeraniy, gdy mu Xiąże Leszko odmowił. Zaczął myślić o zdradzie. Tego Roku gdy sie na Seym czyli ugodę ziechali do Wielkiey Polski Panowie, y Leszko z Henrykiem Brodatym Xiążęciem Wrocławskim nie przyiechał Swantopełk ale tylko Posłow wysłał z exkuzą ktorzy bardźiey szpiegowie byli. Dnia 4. Seymu poszli wieczorem do łazni Henryk y Leszko, gdzie ich bezbronnie napadłszy Swantopełk, Leszka Xiążęcia zabił, Henryka Brodatego ranił ale przecie nie śmiertelnie, to zbroiwszy ogłosił się całey Pomeranii Xiążęciem. Ciało Xiążęcia Leszka zawiezione do Krakowa. Panował lat 33. zostawił Corkę Salomeo y Syna Bolesława Pudyka.

BOLESŁAW V. Wstydliwy

R. 1228. po zabiciu Leszka Xiążęcia, zaczęła się sprzeczka między Henrykiem Brodatym Xiążęciem Wrocławskim y Konradem Mazowieckim Xiążęciem rodzonym Bratem Leszka a Stryiem Bolesława Maleńkiego Pudyka. ktory z nich mieć powinien był, w opiece Grymisławę z Bolesławem y całym potomstwem. Grzymisława Xiężna oddała się wopiekę z synem Henrykowi, Ale gdy uspokoił kłotnie z Konradem Henryk y wysłał z Woyskiem syna swego do Sląska na odpoczynek. Tym czasem dali znać Konradowi Przyiaciele ktory naiechawszy bez ludnego w Kościele Henryka, złapanego trzymał w Czersku w niewoli.

O czym dowiedzawszy się w Sląsku syn Jego Henryk zebrał wielkie woysko gdy miał puść na Konrada, Matka iego B. Jadwika zabiegaiąc krwi rozlanie przyiechała osobiście w Mazowieckie Xięstwo do Konráda, y to S. Pani swoią rozmową y perswazyą uniego sprawiła, że y Męża iey Henryka wypuścił z więzienia, y znim przez pokrewieństwo przyiazn więczną zabrał. Niżeli Konrad Henryka uwolnił, musiał mu zprzysięgą rezygnować opiekę nad Bolesławem.

Miał

Miał Henryka Brodatego syn, oprocz czterech synow pięć Corek Jadwigę, Agnizkę, Konstancyą, Elżbietę, y Gertrudę. Miał też y Konrad dwoch synow, Kazimierza za ktorego w tey ugodzie wydana była Konstancya, y Bolesława ktoremu za żonę dana iest Giertruda.

R. 1229. Po uczynioney zgodzie między Henrykiem y Konradem zaczął Xiąże Mazowiecki Konrad rządzić całym Państwem Polskim. Tego Roku zaczęła się kłotnia między Władysławem Plwaczem, y Laskonogiem ktory z Wielkiey Polski był wygnany od Plwacza

R. 1230. Tatarowie Czerniechow y Smoleńsk dobyli y wiele Panow Ruskich żabiwszy innych w niewolą wzieli.

R1231. Konrad Xiąże Mazowiecki razem z Krzyżakami poskromił Prusakow, y ich Herszta Pipina złapawszy, kazał go wywnętrzyć, y koło dębu prowadzonego kiszki wysnuć. Zamki niektore wystawił, Miasto Toruń założył na obrone przeciwko Prusom.

R. 1233. Gdy Bolesław Pudyk iuż blisko lat miał 15. a Konrada Opieka y rządy były przykre wszystkim, Namawiali Woiewodowie Sądomirski y Krakowski z Biskupem, Xiężnę Grzymisławę, ażeby się uwolniła od opieki Konrada, oczym dowiedziawszy się Konrad zaprosił Xiężney do siebie z wielkim oświadczeniem oddania Bolesławowi Państwa. Gdy do niego przyiechali, Kazał Xiężnę z Bolesławem zamknoc w Czerskim Zamku; potym ich przeniosł w Krakowskie do Sieciechowa zamyślaiąc ozabiciu Bolesława, ale go odwiodł od tych zamysłow Woiewoda Krakowski, dla tego Konrad niby łaskawiey y polityczniey obchodząc się z Xiężną y Bolesławem, oddał ich do Klasztoru Sieciechowskiego gdzie byli Rok ieden y kilka Miesięcy pod strażą Zolnierzy Konradowych.

Roku 1234. Gdy się Konrad wyprawił do Prus z Woyskiem Bolesław z Matką za pozwoleniem y staraniem się o to tameczne

go Opata Mikołaia uszedł wnocy z Klasztoru w Śląsk do Henryka Brodatego. Tym czasem Bolesław starszy syn Konrada naiechawszy Sądomirskie Woiewodztwo, przez naiazdy naprzykrzył się Panom Polskim mocno. Przyiechał tego Roku do Krakowa Henryk Brodaty z Wielkim Woyskiem y Bolesławem Xiążęciem, poddało mu się całe Woiewodztwo Krakowskie y Sądomirskie.

Gdy się w Prusiech dowiedział Konrad. Z całą Forsą woyska przyszedł pod Krakow, Roku 1235. y niemaiąc gdzie by ludzi swoich osadził, ze czterech zamki Kościołow porobił; pierwszy według Długosza gwałciciel Kościołow w Polszcze. Ale od Henryka Obłężony a potym wypędzony z utratą swoich powrocił do Mazowieckiego Xęstwa.

Tegoż Roku Borzywoy Pan Wielko Polski, maiąc kłotnie o granicę z Pawłem Biskupem Poznańskim, złapał go zdradziecko, ale Biskup wymknowszy się pocałey Dyecezyi Borzywoia wyklinał, ktory zenic na Klątew Kościelną niedbał Władysław Xiąże Wielkopolski iako podeyrzanego człowieka w Wierze Kazał w Zamku Strzemeckim spalić.

Tegoż samego Roku gdy Mieczysław syn trzeci Konrada Kuiawy trzymaiąc, ubogich Poddanych niezwyczaynym zdzierstwem uciemiężał: Sprawiwszy z ich pracy bankiet, za sprawiedliwym Pana Boga sąndem iako drugi Popiel od myszy ziedzony umarł.

R. 1237. Po trzech letniey woynie Domowey między Henrykiem y Konradem, za radą Panow Polskich stał się pokoy w w tę Kondycyą, ażeby Bolesław iuż dorosły z Opieki wyszedł. Na co tak Henryk iak y Xiążę Konrad przysięgę uczynił, po ktorey wypełnieniu Bolesław obrał sobie za Opiekuna dobrowolnie Henryka, ktoremu zawdzięczaiąc Expensa y trudy w Roku 1234. podięte, wiele mu dobr dzierżawą puscił. Oco był Konrad mocno urażony y nigdy nie był spokoynym.

Tego

Tego Roku akt weselny w Wrocławiu odprawił się Bolesława syna Konrada Xiążęcia Mazowieckiego z Gertrudą Wnuczką Błogosławioney Jadwigi, na ktory przyiechac nie chciała S. Pani ażeby w sobie Ducha pobożności przez iaką dystrakcyą nie zgasiła.

R. 1238. Henryk Opiekon Bolesława Pudyka, wyiechawszy do Krosna Dobr swoich Sląskich zachorował. Nazwany był brodatym dla tego że iak uczynił slub powściągliwości z Jadwigą S. Zoną, zapuscił brodę y sukien świetnych nie uzywał. Żył Pan Pobożny przez lat 30. w czystości Małżeńskiey. Pochowany w Kościele Trebnickim, gdzie była żona Iego Błogosławiona Iadwiga w Klasztorze u Panien.

R. 1239. Po smierci Henryka nad przysięgę swoie zaczął Konrad naieżdzać Państwo Bolesławą Pudyka; ktory za radą Panow ożenił się z Kunegundą Corką Beli Krola Węgierskiego, a siostrą Kolomana Krola Halickiego, wziął za nią posagu 40. Tysięcy Grzywien, y protekcyą przeciw Konradowi. według Długosza Pag. 594. Uprosiła Kunegunda, u Bolesława Xiążęcia do Roku zachowanie czystości. Potym do drugiego, na reście y do samey śmierci, za co był pospolicie nazwany w stydliwym.

Tego Roku Konrad Xiążę Mazowiecki pisząc z Agażyą Zoną kilka razy do Wrocławia, ażeby Kazimierz syn iego do domu przyieżdzał, ktory zakochawszy się w Konstancyi Xiężniccę iuż dawniey zaslubioney sobie w Wrocławiu, przy niey mieszkał; Rozumiał Konrad że z namowy dyrektora swego Xiędza Jana Czapli Scholastika Płockiego! sprowadził go z Wrocławia y bez żadney Inkwizycyi obwiesić kazał w płocku, zdiąwszy W O.O. Dominikanie, gdy go do pogrzebu wzieli' Xiezna Agażya Zona Konrada, iak druga Izabella złośliwa kazała z wozu zrzucić ciało, y przed Dominikańskim Kościo-

łem drugi raz obwiesić. ktore Xiądz Piotr kazawszy Zakonnikom złożyc do trunny pochował w grobie

R. 1240. Nieśmiał Andrzey Biskup Płocki karać o to Konrada, ale Piotr Gnieznieński Arcybiskup uczyniwszy Synod Interdykt włożył na całą Dyecezyą Płocką, Konrada y z Zoną wyklął; upokorzył się Konrad, y z wielką skruchą o pokutę prosił, za grzech zaś swoy oddał Katedrze Gnieznieńskiey wieś Lowicz z lasami y polem z tym dokładem, ażeby każdy Arcybiskup Gnieznieński był Kanonikiem Płockim. I tak wziął Konrad rozgrzeszenie.

Iuż to Polska trzeci raz na Duchowieństwo swiętokradzką rękę podniosła, na S. Stanisława w Bolesławie smiałym, na Biskupa Płockiego w Bolescie Kasztelanie Wiślickim Roku 1170. Na Janie Czapli Kanoniku Płockim w Konradzie Xiążęciu Mazowieckim Roku 1239.

R. 1241 Wypadłszy Tatarowie na Ruś wszystkie kraie spustoszyli, Xiążęta Ruskie pozabiiali. Przyszli tego Roku y do Polski, Lublin Zawichwost y insze miasta zrabowawszy gdy powracali na zad, napadł na nich z woyskiem Włodzimierz Woiewoda Krakowski, ale od większey liczby zwyciężony został.

R. 1242. zwiększą liczbą iazdy naiechali Sądomirz, mieli pięć kroc sto tysięcy woyska rozdzielili się na dwie partye. Mnieyszą partyą miał Kaydano Han Tatarski ktory ku Wrocławiu ciągnął, przez Woiewodztwo Łęczyckie, Kuiawskie, y Sierackie. Wiekszą zaś Tatarow partya była przy Bathcie Hannie Tatarskim Ktory do Krakowa ciągnąć wszystkie kraie, miasta y Klasztory palił, ludzi zabiiał. Zaszedł im drogę w Chmielniku pod Szydłowem Włodzimierz Woiewoda Krakowski, z Kasztelanem Sądomirskim y inszymi Senatorami, ale się wielkięy zgrai Pogan oprzeć niemogli. Wiele naszych zgineło. Po ktorey klenscę taki strach na wszystkich uderzył że y

Xiąże

Xiążę Bolesław z Kunegundą y Grzymisławą Matką do Morawy za granicę uciekł, y cały Krakow bez ludzi został. w Samdzień popielcowy według Miechowity lib. 3. Cap. 38. przyiechał do Krakowa Bathus Han Tatarski miasto z Kościołami spalił, oprocz iednego Kościoła S. Andrzeia w ktorym zamknęli się Krakowianie. Z kąd wyiechawszy do Wrocławia nikogo w Mieście nie zastał gdzie złączywszy się z kaydana partyą ciągnął do Legnicy miasta.

Tym czasem Henryk Xiążę Wrocławski. Syn B. Jadwigi zebrawszy swoie y Polskie woysko, Krzyżakow y pospolite ruszenie. Przy tym Xiążąt Opolskiego, y Morawskiego, wyszedł przeciwko niem przed Miasto.

W Poniedziałek po Niedzieli Przewodney zaczeła się batalia; z początku naszym służąca; ale iak Han przyszedł z swoią pártyą, Mieczysław Xiążę Opolski z placu uciekł, y innych znim wielu. Dotrzymywał aż nazbyt placu Henryk Xiążę Wrocławski, ktory z ludzi wyniszczony, wokoło od Tatarow obskoczony, gdy dla ranionego pod sobą konia uchodzić nie mogł, spisą pchnięty ze wszystkich sukien obdarty, bez pogrzebu leżał na placu.

Wiele Panow znacznych zginęło na tey woynie z ktorych znacznieysze imiona wyliczam; Xiążę Henryk, Xiążę Bolesław, Pompo Wodz Krzyżakow, Sulysław Brat Woiewody Krakowskiego, Klemens Woiewoda Głogowski &c. Jeden Jwanowicz był szczęśliwy, ktorego gdy 9 Tatarow gnali, ran 12 odebrawszy ośmiu z nich zabił a dziewiątego żywcem wziął w niewolą. Pospolitego żołnierza tak wielká była liczba, że Tatarowie każdemu trupowi po iednym tylko urżynaiąc uchu, dziewięć worow wielkich na pakowali. Miechowita lib. 3. cap. 38.

Po tym zwycięztwie Tatarowie Miasto Lignicę spalili, głowę zaś Henryka na wysokim palu przed Zamkiem

Lignickim postawili. Żyła ieszcze S. Jadwiga, Matka *Henryka*, ktora do *Krosna* na ten czas uciekła.

Od Lignicy ruszyli się Tatarowie do Ołomuca, gdzie dni 15. spoczywali. Potym w Radziborzu 8. dni zabawili, z tamtąd do Moráwy ruszyli, wszędzie paląc wsie y Miasta. Na ostatek do Węgier poiechali, przez dwa roki Węgrow, Słowianow, Bośnią y *Bulgaryą* pustoszyli.

Na końcu *Roku* trzeciego po spustoszeniu Polski od Tatarow, gdy nie było *Bolesława* Xiążęcia w Polszcze, Panowie Krakowscy y Sądomierscy złożywszy Seym obrali za Xiążęcia *Bolesława* Łysego, Syna *Henryka* *Xiążęcia* Wrocławskiego od Tatarow zabitego, ktory przyiechawszy do Krakowa, na mieyscu zabitych Urzędnikow nowych sobie kreował, Klemensowi Sulisława Synowi dał Woiewodztwo Krakowskie, razem z komendą nad Woyskiem. O co urażony Konrad *Xiążę* Mazowiecki, naiechał Krakow. Tegoż *Roku* nie spodziewanie Tatarowie przez Tatry wypadszy z Węgier do *Krakowa*, bardziey niż pierwey zrabowali Miasto, y nazad z łupem przez Oświecimskie *Xięstwo* do Węgier powrocili.

R. 1243. Powrocił był tego roku z Węgier Bolesław *Xiążę* z *Kunegundą* Zoną, po ktorego kilka razy posyłali *Panowie* Polscy, ponieważ Bolesław Łysy niedawał żadnego odporu Konradowi, Niemcow zaś sobie więcey nad *Polską* Szlachtę szacował. Konrad za tego Łysego *Bolesława* zdradą złapał, Klemensa Woiewodę *Sądomierskiego* y innych wielu Panow; ktorzy z więzienia Mazowieckiego gdy uciekli do Węgier, sprowadzili Xiążęcia *Bolesława* wstydliwego do *Polski*. Miechowita lib. 3. cap. 40. Kromer Herburt y inni.

R. 1244. Dowiedziawszy się Konrad o przybyciu *Bolesława*, zebrał na niego woysko, oprocz swoich zaciągnął

Jadźwingow Pogan (ktorzy mieszkał w Podlaskim Woiewodztwie) przeciwko ktorym wyszedł Xiążę Bolesław de Suchodołu, y za pomocą Boską (ktory niewinnych broni) zwyciężył y rozproszył.

R. 1246. *Znowu* z Litwą *Konrad* naiechał *Xiążęcia* Bolesława y nie gotowego zwyciężywszy, Miasto zrabował, Zamki około Krakowa wystawił. Ale gdy *Xięstwo* Mazowieckie *Prusacy* naiechali, musiał wyiechać do swego Państwa. A tym czasem *Bolesław* spalił iego præsidium.

Tegoż Roku Daniel Romanowicz *Xiążę Halicki* uprosił sobie od Stolicy Apostolskiey, ażeby tak był koronowany na Galacyi Krolewstwo, iak przedtym Krol *Koloman*, obiecuiąc że iedność z Rzymskim Kościołem przyimie, czego nie dotrzymał po odebraney *Koronie*.

R. 1247. Umarł Konrad *Xiążę* Mazowiecki, bardziey prześladowca a niżeli Opiekun *Bolesława* Pudyka, zostawił trzech Synow *Bolesława*, Kazimierza, y Semowita. Bolesław wkrotce umarł, po Oycu Konradzie, *Kazimierz* nie kontentuiąc się dla siebie wyznaczoną substancyą, naiechał Semowita Brata, ktorego złapawszy dał do więzienia rázem z Zoną. *Bolesław* zaś Wstydliwy dopiero od tych czas spokoynie zaczął rządzić *Państwem* Polskim.

R. 1250. Przyiechał do *Polski* Poseł od Innocentego IV. Papieża, ktory złożywszy w Wrocławiu Synod postanowił, ażeby z dochodow *Kościelnych* piątą część udzielili Stolicy Apostolskiey, ktora tego czasu uciśniona była od Fryderyka *II.* Cesarza, za ktorą ludzkość umnieyszył Polakom Postu *Wielkiego*, puł trzeci Niedzieli. Do tego czasu bowiem postu Wielkiego było Niedziel 9. Y dla tego Niedziela dziewiąta przed Wielkanocą nazywą się *Starozapustna*, że do *R.* 1250. w tę Niedzielę, Zapust się kończył. Herburt lib. 7. cap. 7.

R. 1252. Sol w *Bochni* znaleziona. R. 1253 Odprawiła się Kanonizacya *S.* Stanisława.

R. 1255. Mindaka Xiążęcia Litewskiego, namowili Krzyżacy, że się nawrocił do Wiary Chrześciańskiey y koronę mu u Stolicy Apostolskiey uprosili, ale się znowu do Bałwochwalstwa wrocił. Tegoż Roku *X*iążę Bolesław z woyskiem Ruskim naiechał Opawę y z łupem do Polski powrocił.

R. 1259. Znowu Tatarowie naiechali *P*olskę zktoremi się złączył Krol Halicki Daniel zdradziecki (Tego w roku 1246. *Opizo* Poseł Innocentego IV. Papieża koronował) obiecywał ten zdrayca *P*apieżowi iedność, z Kościołem *R*zymskim; y obronę Polski od *T*atarow.

Mieli na ten czas Tatarowie z sobą oprocz Daniela y Litwę, ktorzy w Adwent przeprawiwszy się przez Wisłę zamarzłą, Sądomierz spalili, zamek oblegli (w ktorym z całego Woiewodztwa dosyć było ludzi szlachetnych) ale go dobyć nie mogli. Wysłał do Starosty *S*ądomierskiego Wasylko Brat Daniela *K*rola Halickiego niby to przyiaciel radząc mu ażeby się Tatarom poddał, y w tym złym razie Dań im obiecał. Uwierzył Wasylkowi Starosta, Zamek otworzył, y sam z Zbigniewem Bratem swoim wyszedłszy z Panami Polskiemi do Tatarskich *W*odzow Nogay y Thelebugi, ktorych zabili y w Zamek wpadłszy wszystkich wpień wycieli, innych w Wiśle utopili. Z Sądomierza ruszyli się za przewodem Ruskich Xiążąt do Krakowa, gdzie puste *M*iasto zastali. Xiążę Bolesław z Kunegundą znowu drugi raz wynieśli się do Węgier. Przez trzy Miesiące grassuiąc około Krakowa powrocili z dobyczą Tatarowie.

Prandota Biskup Krakowski pochował na Cmentarzu ciała zabitych przy Kościele Nayświętszey Panny w Sądomierzu, y przez Posłow otrzymał Odpust na ten Kościoł taki od Alexandra IV. Papieża, iaki ma w Rzymie *K*ościoł S. MARIÆ.

R. 1260.

R. 1260. Znowu drugi raz Tatarowie Sądomierz naiechali y wiele ludzi przez dwa Mieśiące wycięli. Prandota Biskup Krakowski do Raciborza uciekł. Inni zaś Panowie, iedni po lasach chowali się, inni za granicę uciekli.

Do tych rewolucyi Tatarskich iakokolwiek zgadzali się w latach Historycy Polscy; odtąd rożnią się blisko dwadzieścia lat, ieden drugiego uprzedzaiąc w opisaniu niektorych przypadkow.

R. 1264. Xiążę Bolesław powrociwszy do Polski, zebrał woysko na wygładzenie Jadźwingow, ktorzy w Roku 1259 razem z Litwą, Tatarámi naiechali Polskę. Wodz Jadźwingow nazwany *Komath*, przyiął z ochotą od Bolesława woynę spodziewaiąc się, że wyniszczona w przeszłych latach Polska od Tatarow, mieć woyska nie mogła wiele, ale gdy przyszło do bataliy *Komath* włocznią przebity y Jadźwingowie zwyciężeni, mało się ich co żywych zostało.

R. 1265. Szwarno Ruski Xiążę, naiechał był Sądomierskie Woiewodztwo. Tegoż roku iego powracaiącego złupem dognawszy Sądomierzanie zabili.

R. 1266. Wyprawił się Xiążę Bolesław z wielkim woyskiem na *Ruś* *Piotra* Woiewodę *Krakowskiego*, ażeby się zemścił przeszłorocznego naiazdu w Sądomierskie nad *Szwarnonem* dnia 19. Czerwca zaczeła się woyna z Rusią, ktorzy mieli ku pomocy Tatárow. Wygrali nasi, y wiele zabiwszy ludzi Szwarnona całe iego Xięstwo zrabowali. Tą klęską unizona Ruś przez wiele lat nie zaczepiała granic; *Polskich* Miechowita lib. 3. cap. 45.

Tegoż roku, Daniel Krol Halicki Schizmatyk umarł, zostawił dwoch Synow Leona, ktory Lwow fundował, y *Romana*.

R. 1269. Wiele się przytrafiło cudownych przypadkow w *Polszcze*. I. W Krakowie Małgorzata żona Wirbosława

Graffa 20. dnia Stycznia porodziła 36. żywych dzieci. II. W Kaliszu urodziło się ciele ze dwoma głowami psiemi, nog zaś siedm miało cielencych. III. W Krakowie Syn urodzony z zębami zaraz wyraźnie zaczął mowić, po odebranym Chrzcie S. y zęby y mowę utracił. IV. Drugie dziecię w Krakowie w sześć Miesięcy po narodzeniu swoim przemowiwszy, opowiedziało wyraznie, że Tatarowie mieli przyiść do Polski, y wiele ludzi pozabiiać, co się aż w lat 12. spełniło. Herburt lib. 7. cap. 13. & cap. 15.

R. 1273. Zaczeła się rokosz niektorych Panow Polskich na Xiążęcia Bolesława, pod czas ktorego niebytności (wyiechał był do Opawy dla ugody z Przemysławem Krolem Czeskim) obrali Panowie za Xiążęcia Władysława Opolskiego Xiążęcia, y przysięgę mu w Opolu uczynili. Okazya tey rokoszy była ta, według *Herburta* lib. 7. cap. 14. I. Ze Leszka czarnego Xiążęcia Sieradzkiego naznaczył *Bo*lesław Sukcessorem Państwa, bez wiadomości Panow y Szlachty Polskiey. II. Ze sprawiedliwości w sądach Bolesław nie czynił. III. *By*ł obciążaiący Szlachtę przez ustawiczne polowanie. Dowiedziawszy się Bolesław o obraniu nowego Xiążęcia Władysława, przybiegł z Opawy z woyskiem, y rebelią uspokoił, nie bez rozlania krwi, y konfiskacyi Dobr rebelizuiących. Tych rebelliy miał bydź początkiem *Pa*weł *Bi*skup *K*rakowski, ktory, według Miechowity lib.3.cap.45. zapomniawszy powołania y Urzędu swego, żył z zgorszeniem wszystkich ludzi. Zeby się zaś mogł mocniey opierać Xiążęciu *B*olesławowi, zabrał przyiaźń z Litwą głownemi na ten czas nieprzyiacielami Polski, ktorych w tym Roku dnia 1. Lipca, naprowadził na Woiewodztwo Lubelskie. Bawił się nad stan swoy ten Paweł polowaniem, gdy iednego czasu w Krakowie psy lustrował w swoiey psiarni, pokazał mu się pies nie zwyczayney wielkości, ktory do Biskupa te sło-

wa mo-

wa mowił: *Ve tibi Paule melius esset si natus non fuisses. Biada tobie Pawle lepiey było żebyś się był nie rodził.* Co usłyszawszy Biskup poprawił się na czas w życiu, inni piszą, że te słowa słyszał z Nieba, ale ta się rożność może łatwo pogodzić.

R. 1274. *B*olesław naiechał Władysława Xiążęcia Opolskiego z Leszkiem czarnym, wszędzie mu wsie, y Miasta paląc, aż pod Raciborz woysko nasze pomknęło. Ale ich w tym roku *B*olesław pobożny Xiążę Kaliski pogodził.

R. 1276. Litwa z Prussami naiechali Mazowieckie, *K*uiawskie, y Łęczyckie kraie, z ktorych około 40. tysięcy ludzi w niewolą zabrali. Herburt lib. 7. cap. 15.

R. 1277. O pułnocy na Nowy Rok na krotki czas pokazała się iak w dzień nie zwyczayna na Niebie iasność, ktora według mniemania rożnych na ten czas ludzi znaczyła śmierć Xiążęcia Bolesława Pudyka.

R. 1279. Umarł w *K*rakowie Xiążę *B*olesław wstydliwy, panował w ustawicznych kłopotach lat 37. pochowany u Franciszkanow w Krakowie; Kunegunda zaś razem z *S*iostrą Heleną Xiężną *K*aliską żoną *B*olesława pobożnego (ktory także tego roku umarł) przyięły habit S. Klary Zakonu S. Franciszka. Miechowita lib. 3. cap: 45.

L E S Z E K VI. Czarny

PO śmierci *B*olesława wstydliwego, obrany był za Pana Leszko Czarny, *S*ynowiec Bolesława stryieczny Xiążę Sądomirski, zaraz po obraniu Leszka tego, Roku 1279. w zimie naiechał Woiewodztwo Lubelskie Xiążę *R*uski Leo (od ktorego imienia Lwow założony w tych czasach) *S*yn Daniela Krola Halickiego, maiąc z sobą Tatarow y Litwę; Gdy się już zbliżył był do Sądomierza, wyszli przeciwko niemu Warski Kasztellan *K*rakowski, Piotr Krakowski y Jan Sądomirski, Woiewodowie, ktorzy choć mieli mnieysze woysko, przecież iak Ruś tak y Tatarow wypędzili z Polski,

ſki, y z nich zabili 8. tyſięcy w niewolą 2. tyſiące wzięli.

R. 1280. Wyprawił ſię Leſzko z licznym woyſkiem w Xięſtwo Leonowe wſzędzie mu Zamki pſuiąc, aż pod Lwow zaſzedł; w tym naiechaniu zgineło Ruſi pięć tyſięcy wziętych do Polſki w niewolą 4. tyſiące, Leo Xiąże ani ſię pokazał. Miechowita lib. 3. cap: 58.

Roku Naiechali byli Woiewodztwo Lubelſkie Litwa z pozoſtałemi Jadźwingami, dnia 24. Września, ktore przez dni 15. zrabowawſzy powrocili z dobytkiem. Xiąże Leſzko był na ten czas w Krakowie na ſądach, dowiedziawſzy ſię o tym poſzedł za niemi w ſześć tyſięcy wybranych ludzi, Litwa zaś miała 14 tyſięcy, gdy ich w Lubelſkim nie zaſtał, biedził ſię z myślami czyli ich miał gonić, tym czaſem zaſypiaiącemu pokazał ſię S. Michał Archanioł upewniaiąc go, żeby iechał zapewne zwycięży. Ocknąwſzy ſię Leſzko wſzyſtko widzenie opowiedział ludziom ſwoim y z wielkim poſpiechem poſzedł w pogoń za nieprzyiacielem, ktorych nad Narwią napadſzy w laſach zbił ná głowę, naſi niewolnicy obaczywſzy Polſkie Chorągwie Litwę z tyłu podczas bataliy oſłabili. Pſy nawet nieprzyiacioł cudownie kąſały. To zaś naywiękſza, że w tak krwawey bataliy y ieden z ludzi Polſkich nie zginął. Jadźwingowie zaś iuż raz od Bolesława Pudyká zwyciężeni, na tey woynie do ſzczętu zgineli, że o nich ſłychać nie było. Xiąże Leſzek powrociwſzy z zwycięztwem do Polſki; na zawdzięczenie S. Michałowi Kościoł wyſtawił w Lublinie. Miechowita loco cit: Krom: y Herburt lib. 8. cap: 2.

R. 1283. Znowu Litwa przez Łukow w ieſieni wypadli nieſpodzianie w Sądomierſkie Woiewodztwo. Był Leſzko na ſądach w Krakowie o czym dowiedziawſzy ſię dniem y nocą pędził za nieprzyiacielem, napadſzy go w Łukowſkiey ziemi, kazał ſię ſwoim ludziom ſpowiadać, y kommuniko-

rtkować, co y sam uczynił. Wypadła Litwa z krzykiem wielkim nie spodziewanie przeciwko naszym, ale za pomocą Boska zwyciężeni uciekać musieli gdzie kto mogł w lasy. Herburt lib: 8. cap. 2.

R. 1284. Wielkie było porozumienie na Pawła Biskupa Krakowskiego iako byion miał Litwę wprzyszłym Roku sprowadzić, z ktorą się pokoligacił y korrespondował. Wzięty był od Leszka do politycznego więzienia w Sięradzkie. Już ten wiele złego narobił Paweł w Roku 1282. gdy się był Leszek aż do Narwy zapędził za Litwą. On namowiszy się z Woiewodą Krakowskim Januszem, y uczynili przeciwko Panu swemu rebellią. Co uspokoił, Xiążę powrociwszy z zwycięstwem.

Ten to był Paweł Biskup o ktorym wyżey wspomniałem *Biada tobie Pawle* &c. Miał zawsze złe serce przeciwko Leszkowi, że za Bolesława Pudyka oddany był do więzienia w Sieradzkie pod opiekę Leszka tego na ten czas Xiążęcia Sieradzkiego.

R. 1285. Wypuszczony z więzienia Paweł Biskup Krakowski zbuntował wszystkich Panow Krakowskich, Sądomierskich y Lubelskich, ktorzy zgromadziwszy się do Sądomierza sprowadzili Konrada Xiążęcia Mazowieckiego; iego sobie za Pana obrali, y przysięgli mu posłuszeństwo. Dowiedziawszy się o tym Leszek prosił Krakowskich Niemcow ażeby się oni przynaymniey w Krakowie przy niem trzymali ktorym zostawiwszy w opiekę żone swoię Gryfinnę sam dnia 14. Lipca uciekł do Władysława Krola Węgierskiego prosząc o pomoc. tym czasem Konradowi poddały się wszystkie miasta y zamki przyszedł z Panami Polskiemi pod Krakow. Krakowianie zamkneli się w zamku. bo Miasto ieszcze do tych czas opatrzone było murami. Namawiali ich, Kasztelan z woiewodą y Biskupem Krakowscy, ażeby się poddali, ale Niemcy spodziewaiąc się z Węgier-

gier sukkursu, uporczywie przy Leszku stali. Jakoż im się y powiodło bo Xiążę z wielkim woyskiem przyciągnowszy z Węgier Konrada do Mazurow zapędził, rebellizantow połapał, w krotce iednak tymże życie y łaskę swoie darował. Niemcom zaś Krakowskim był za wierność wdzięczny, Miasto Krakow murami y fosami około opałał, Gubernią miastu samym Niemcom polecił, ktorych tak sobie poważał że pierwszy z Monarchow Polskich według zwyczaiu Niemieckiego zaczął się stroić y golić, nic na to nie uważaiąc choć Panowie Polscy szemrali. Miechowita Kromer. *Herburt* lib. 8. cap. 4.

R. 1287 wypocząwszy sobie troche Xiążę Leszek naznaczył tego Roku po całym Państwie swoim pospolitę ruszenie przeciwko Litwie y Prussakom na ten czas Poganom. Odebrał na tę woynę krzyż od Stolicy Apostolskiey, z odpustem y błogosławieństwem ktore na Ambonach Kaznodzieie ogłosili, ale skrytemi zamysłami swemi oszukał y stolicę Apostoliką, y wszystkich pobożność, ktorzy się przeciwko Poganom byli z nim wyprawili; Bo ruszywszy się z wielkim woyskiem od daiąc Konradowi za swoie, Państwo iego Mazowieckie naiechał, wsie y Miasta niby Pogańskie palił. Szemrali na to wszyscy że zamiast dobrego uczynku w Krwi Chrześciańskiey, a co większa Polskiey, Braterskiey zmazali ręce swoie. Gdy to spustoszenie czynił kraiu Mazowieckiego Leszek dnia 11. Grudnia wpadli w iego Państwo Tatarowie z Rusią.

R. 1288 przestraszony wielką liczbą Tatarow Leszek uciekł za granice do Węgier Tatarowie zaś niemaiąc żadney przeszkody wszędzie dobytki, y ludzi zabierali w niewolą, innych zabiiali. Od zamku Sądomirskiego odpędzeni byli; gdy do Krakowa przyszli, w wigilią Narodzenia Pańskiego nie mogli go dobyć, y owszem wielu znacznych Tatarow Krakowianie zabili. Wszędzie zaś Kościoły y Klasztory palili, osoby Zakonne wpień wycinali. Jednemu, tylko na lysey gorze w Sądomirskim

mirſkim przepuścili kláſztorowi, za radą Xiążąt Ruſkich. Gdy z łupem pod Włodzimierz powrocili, dzielili ſię z Ruſią zdobyczą, gdzię ſamych Panien narachowali zł. tyſięcy coż dopiero Synow y innych Męſzczyſn mogli zabrać? Miechowita lib. 3. cap. 59.

R. 1289. powrociwſzy Xiążę Leſzek do Polſki z Węgier ieſzcze ſię zaczął mścić nad *K*onradem; nie maiąc ludzi w Krakowſkim, Sądomirſkim y Lubelſkim, dał ordynans Woiewodzie Sieradzkiemu, ażeby ſię wyprawił w Mazowieckie na *K*onrada, doſyć iuż od Tatarow wprzeſzłym Roku wyniſzczonego. Gdy powracał *W*oiewoda Sieradzki zzdobyczą napadł go w zaſadzkach Konrad y ſamego Woiewodę z Officerami zabiwſzy plon odedebrał. Oczym ſię dowiedziawſzy Leſzek ſmutnym y zgryzionym będąc z niepomyślnych ſukceſſow zachorował, y umarł Tego Roku dnia oſtatniego Wrzesnia w Krakowie. Panował lat około 10. *P*ochowany u Oycow Dominikanow w Chorze. *W*ſzyſcy mu Hiſtorycy przypiſuią że był dobry *X*iążę, gdyby był tak życie za kończył iak był zaczął,

Po śmierci Leſzka bezpotomnego wiele było Kandydatow z ktorych przednieyſi ci byli. Henryk IV. Xiążę Wrocławſki *P*rzemysław Xiążę Wielkopolſki y *W*ładysław Łokietek Brat rodzony zmarłego Leſzka, *X*iążę Kuiawſki y *S*ieradzki, Wſzyſcy ci byli Panami *P*olſki, na czas krotki iako ſię niżey opiſze.

Niechciałem przerywać Hiſtoryi Polſkiey oſnowy Cudzoziemſkim przypadkiem, zamilczyć iednak tego niemogę, co opiſał Miechowita lib. 3. cap 60. *R*oku 1279. gdy Litwa na ow czas pogańſka zwyciężyła Krzyżakow, dwoch złapanych po tyrańſku zabić chcieli Iednego na koniu ſiedzącego na wielki ſtoś drew włożywſzy ogień zapalili. Rzecz dziwna, koń zgorzał, nad całym zaś y nienaruſzonym *K*rzyżakiem

świa-

światłość z Nieba pokazała się. Kto a ogień rozrzuciwszy, samego Krzyżaka w oczach Litwy ta przedziwna światłość tak wysoko podniosła ku Niebu, że go więcey ludzkie oko obaczyć nie mogło.

Drugiego Krzyżaka iuż niby ostrożnieysza Litwa na stosie gwozdziami Przybili y ogień zapalili, gdy naywiększy płomień powstał, iakiś nie zwyczayny białości ptak na ogień przyleciawszy ciało Krzyżaka wziął na barki, y wgorę ku Niebu zaniozł, z podziwieniem całey Litwy.

Roku. 1282. ze wszystkich okoliczności czas był przykry dla Polski z iedney strony Tatarowie wyniszczyli kraie z drugiey domowe woyny, y rebellie przeciwko Leszkowi Xiążęciu z trzeciey strony wycięczeni ludzie nieznośnym głodem przez dwa Roki porzuciwszy domy musieli posć za granice, dla szukania chleba; ci ktorzy do Węgier poszli przedani byli od Kumanow w niewolą, ktorzy na Ruś za daninę roczną dani byli od Rusi Tatarom, ktorzy zaś poszli do Czech dla wielkiego długu, ktory był w Niemczech dzieci swoie iedli. Drugiego Roku głodu, dla iedzenia zarazliwych Korzenie y zioł nastąpiła częsta śmierć, a zanią y powietrze czyli mor.

HENRYK

PO śmierci Leszka że się żaden syn nie został; Panowie Polscy mocno się nie zgadzali w obieraniu Xiążęcia, Woiewodztwa Krakowskiego y Sądomirskiego szlachta, pominąwszy Konrada Xiążęcia Mazowieckiego (ktorego sobie zażycia Leszka dwa razy przez rebellią za Pana uznali) obrali Bolesława Xiążęcia Płockiego Brata Konradowego. Mieszczanie iednak Krakowscy obawiaiąc się ażeby się Bolesław niemścił Krzywdy Brata swego Konrada, ktorą mu uczynili za Leszka uciekli się do Henryka Xiążęcia Wrocławskiego ktory przyszedłszy zwoyskiem otworzyli mu bramy mieyskie. Wypadł był Bolesław z Zamku, Krakowskiego, ale nic nie

zrobiwszy

zrobiwszy Henrykowi, z łaianiem Panow odiechał, iako by go na woynę nie na Xięstwo do siebie sprowadzili. Henrykowi zaś oddał zamek Krakowski Komendant, do ktorego przyszedłszy, Panowie oddali mu przysięgę. Y tak Henryk uspokoiwszy domowe w Polszcze kłotnie, iakoby iuż bespieczny na Tronie Polskim wyiechał do Wrocławia.

R. 1290. W niebytności Henryka zebrawszy woysko Łokietek Brat Leszka Czarnego; maiąc z sobą osobiście Xiążęcia Łęczyckiego, Kazimierza, Bolesława, y Konrada Mazowieckich, przyciągnął na wiosnę pod Krakow. Nie mogł Henryk dla choroby sam pospieszyć na przywitanie Łokietka, ale na swoim mieyscu wysłał z woyskiem Xiążęcia Lignickiego. Zaszedł, im drogę Łokietek, pod Seweryą Miastem y zbił Slązakow, syna Konrada Głogowskiego Xiążęcia zabił, Bolesława Xiążęcia Opolskiego złapał, gdy z tym zwycięztwem do Krakowa powrocił, od wszystkich był za Pana obrany. Miasto Krakow poddaiąc się mu wpuścili go do zamku; y klucze oddali, nie długo się iednak cieszył Łokietek z Państwem, bo Henryk zebrawszy Woysko naiechał go w Krakowie (maiąc zawsze dla siebie szczerych Krakowianow) do Miasta od Niemcow wpuszczony, przed Ktorym uciekł Łokietek do Franciszkanow, z tamtąd przebrawszy się w Habit zakonny uciekł w nocy. Henryk zaś osiadłszy swoy Tron, Pawła Biskupa Krakowskiego (ktory był początkiem tych niepokoiow kazał do więzienia wsadzić) iuż go to trzeci raz ten honor spodkał. Otruli tego Roku Henryka Slązacy. Przed śmiercią zwoławszy Panow Sląskich uczynił testament w ktorym Xiestwo Wrocławskie legował stryiecznemu Bratu swemu Konradowi Głogowskiemu Xiążęciu; Xięstwa zaś Polskie, Krakowskie y Sądomirskie Przemysławowi Xiążęciu Wielko Polskiemu.

ROZDZIAŁ VIII.

O Krolach Polskich Przemysławie &c. aż do Kazimierza Wielkiego ostatniego z Domu Piastow.

PRZEMYSŁAW II,

PO śmierci Henryka nastąpił na państwo Polskie, Przemysław Xiąże Wielkopolski nie bez kłotni y woyny. Przemysławowi poddał się Krakow, Łokietkowi Sądomirz; łatwo by tę był podziały uspokoił Przemysław, maiac dosyc woyska Wielkopolskiego y od Henryka zmarłego gdyby mu była do spokoynego Panowania nie przeszkadzała Gryffina Zona Leszka VI. Czarnego, ta bowiem widząc że się Xięstwo Polskie aż nazbyt porozdzielało na Woiewodztwa, bała się ażeby iey posag nie zginął, Y dla bespieczeństwa swego wysłała do Władysława Krola Czeskiego daruiąc mu na pismie Woiewodztwo Krakowskie y Sądomirskie, ktory ze śmiechem odebrawszy bez prawną donacyą, wysłał z woyskiem do Polski Tobiasza Biskupa Pragskiego.

Roku 1292. Gdy Tobiasz przyszedł z woyskiem Czeskim do Polski, Przemysław go do Krakowa bez żadney Woyny puścił. Tobiasz Biskup Pragski chcąc y Sądomirskie odziedziczyć Woiewodztwo, odebrał Łokietkowi Wislicę Miasto, ale pod Sądomirzem zbity od Łokietka powrocił do Krakowa, z tamtąd wziąwszy Gryffinę ruszył się do Czech Ale gdy Krakowianom Łokietek wypadaiąc z Sądomirza krzywdę zaczął czynić znowu się Tobiasz z Czech wyprawił do Polski na niego nic iednak nie sprawiwszy powrocił nazad.

R. 1293. Przyszedł z większym woyskiem pod Krakow sam Władysław Krol Czeski ktorego Krakowianie z weselem puścili do Miasta, gdzie maiąc przez kilka niedziel rade iak by na Łokietka mogł napaść, ruszył się pod Sieradzk, Łokietek za nim nawiasem chodząc, ustawicznie go napastował, y

tak

tak Krol Czeſki nic nie ſprawiwſzy powrocił do ſiebie Łokietek go zaś prześladuiąc wyprowadził Goścía aż za granice Polſkie. Iuż był Łokietek zmocnił ſię w Polſzcze po odpędzeniu Czechow tylko żego w tym Roku naiechali Tatarowie y zabrawszy wiele ludzi z Woiewodztwa Sądomirſkiego osłabili Łokietkowi ſiły. Togo Roku naiechał po Swiętach Łęczyckąziemię Withenen Xiążę Litewſki maiąc z ſobą ludzi 1800. napadł nieſpodzianie w Łęczycy Kościoł w ktorym ludzi na nabożeńſtwie będących zabił, Xięży pozabierał y apparaty Kościelne. Potym w okolicznych wſiach nazbierawſzy wiele niewolnikow uchodził do Litwy, poſzedł za nim w pogoń Kazimierz Xiążę Łęzeycki ale zginął od pogan. Tego Roku zabili Litwa wieſieni Konrada Xiążęcia Mazowieckiego.

R. 1294. Menchard Magiſter Pruſki mſzcząc ſię naiazdow Litewſkich splądrował im dwa Powiaty, dobył dwa zamki. Ten R. doſyć był nieſpokoyny. dla domowey y ſąſiedzkiey woyny.

R. 1295. Widząc Szlachta że iuz prawie do oſtatniego wyniſzczenia przychodzi Polſka, tak dla podziałow, iako też, że woiewodztwo Krakowſkie nie miało do tych czas Xiążęcia, Sądomirſkie od Łokietka zaiechane było; złożywſzy Seym dnia 26 Czerwca, na ktorym obrali za Pana Xiążęcia Wielkopolſkiego y Pomeraniy, Przemysława II. Po obraniu ſwoim Przemysław złożywſzy Seym walny w Gnieznie, kazał ſię Koronować Jakubowi Swince Arcybiſkupowi Gnieznieńſkiemu przy aſsyſtencyi wielu Biſkupow y Panow. Tu potrzeba wiedzieć że po zabiciu S. Stanisława, były Korony w ſchowaniu od Duchownych aż do tych czas, że zaś dotąd nie było Krolow w Polſzcze, tylko Xiążęta, to ſię ſtało dla dwoch przyczyn, I. Ze po wyściu z Polſki Bolesława Smiałego zaboycy S. Stanisława, gdy był obrany Krolem Władysław I. nie mogł być namaſzczonym y Koronowanym dla interdyktu od Grzegorza VII. Papieża, czego y ſam Władysław z pokory nie pragnął

kontentuiąc się tytułem Xiążecia, y Dziedzica Polski II. Syn Władysława Bolesław Krzywousty, lubo iuż klątwy na sobie ani Polska nie miała, iednakże mu nieprzyszło do Koronacyi, bo na dwoie Krolestwo Polskie rozdzieliło się. Zbigniew Brat starszy odziedziczył Wielkąpolskie. Mazury, y Prussy; w Gnieznie że były Korony iuż Bolesław nie miał sposobu do Koronacyi zbiwszy Zbigniewa, bardziey myslał iakoby przez ten grzech utraconą sobie Koronę Niebieską, a niżeli ziemską włożyć na głowę. Po śmierci Krzywousta iuż ci się na cztery części podzieliła Polska (iako się wyżey opisało) potym aż do Przemysława II. co Woiewodztwo to był w niem udzielny Xiążę, dla tych dwoch przyczyn do tych czas nie było Krolow w Polszcze. Przemysław II. będąc obrany za Pána od wszystkich stanow bez żadnego pozwolenia Stolicy Apostolskiey (bo iuż dawno interdyktu nie było w polszcze) albo Cesarza, bo korony Krolewskie były w Gnieznie, kazał się namaścić y koronować, nie bez skrytey iednak taiemnicy. Zamyslał ten Wielki Monarcha Polskę do pierwszego stanu przyprowadzić y z wszystkich Xiążąt Udzielnych, iedno Korpus Rzeczypospolitey uczynić. Miał Pomorzany, Wielkopolskę dziedziczne Xięstwa, wziął przez Elekcyą Krakowskie, y Sądomirskie Woiewodztwa, o reszcie tylko myslał. Kazał sobie był po Koronacyi zrobić pieczęć, na iedney stronie był Orzeł, około ktorego tę były wysztychowane słowa *Reddidit ipse solus victricia signa Polonis.* Na drugiey stronie był Portret Przemysława na Tronie siedzącego, berło y iabłko Krolewskie trzymaiącego, z tym napisem *Sigillum Przemyslai Polonorum Regis, & Pomeraniæ Ducis.*

Jak koronacya tak y ta pieczęć narobiła Przmysławowi wiele u wszystkich sąsiedzkich Xiążąt nieprzyiaźni y zazdrości; a osobliwie u Marchionow Brandeburskich, Ottona y Jana, ktorzy maiąc kłotnie o granicę z Przemysławem

wem, gdy Krol w Rogoźnym zapustował; przyszli w nocy z woyskiem ci Marchionowie w sam dzień popielcowy, y bezbronnego zdradziecko zabili roku 1295. żył lat 38. panował Miesięcy 7. y dni 11. Według Miechowity mieli się przyłączyć do zaboystwa y Szlachta Polska Herbu Nałęcz; ktorych Senat Polski wyglużował z liczby *Equestris Ordinis* y zakazał im *K*armazynowego koloru używać sukien, aż do czasow Kazimierza II. ktory ich do łaski y przywileiu dawnego przypuścił.

W Ł A D Y S Ł A W *Łokietek*

ROku 1296. Chociaż się została po śmierci Krola przemysława Corka Ryxa 8. lat dopiero mająca, iednakże Panowie Polscy woynami przyciśnieni, obrali w Poznaniu za Krola *Władysława Łokietka Xiążęcia* Kuiawskiego, wnuczka Konrada *Xiążęcia* Mazowieckiego. Ten Władysław był dla tego nazwany Łokietkiem; że mało co nad łokieć dobry był wyższym, ale serca wielkiego, nie kwapił się do Koronacyi, ale wprzod chciał dać się wznaki Szląskim *Xiążętom*, ktorzy zmałego Łokietka y iego Elekcyi naśmiewali się.

R. 1297. Wyprawił się Łokietek na Czechow, potym w *Szląsk* wkroczywszy przez długi czas plądrował nieprzyiacioł kraie, a naybardziey *Xięstwo* Wrocławskie maiąc dawny gniew na Wrocławianow za Henryka *Xiążęcia* Wrocławskiego, ktory go był z Krakowa wypędził.

R. 1298. Powrociwszy z Szląska Łokietek, z woyskiem do Wielkieypolski żył przez dwa Roki w pokoiu, ale prożnowanie było mu okazyą do wielu niecnot, osobliwie nieczystości; Woysku wszystkiego, nawet pozwalał Rabunkow nietylko dobr świeckich, ale y Duchownych, napomniony od Biskupa, gdy się nie poprawił, na całą Dyecezyą Poznańską w ktorey bawił, interdykt położył Andrzey Biskup Poznański.

R. 1300. Gdy się na zimę Łokietek ruszył z Poznania

w Krakowſkie, Panowie około Poznania ziecháwſzy ſię iego Elekcyą iako ſzkodliwą Oyczyznie ſkaſſowali, y Wacława Krola Czeſkiego za Pana obrali.

W A C Ł A W *Krol* Czeſki.

ROku tegoż po uczynioney Elekcyi wyſłali Posłow Stany do Wacława *Krola* proſząc go na Tron Polſki ofiáruiąc mu za żonę Ryxę iuż lat 12 maiącą Corkę Przemysława zabitego *Krola* (bo mu Gutta pierwſza żona była umarła) przyiechał w liczney aſſyſtencyi do Gniezna, gdzie był koronowany od Swinki Arcybiſkupa Gnieznieńſkiego, potym do Poznania wyiechał na Akt weſelny z *Ryxą* albo Elżbietą (dwie imiona miała) Po weſelu ruſzył z woyſkiem pod Krakow, Zamki Łokietkowi poodbierał, Xięſtwo mu *Kuiaw*ſkie dziedziczne naiechał, na reście z *Polſki* wypędził. Na utwierdzenie zaś Páńſtwa ſwego w Polſzcze, poſtanowił Staroſtą nad Woiewodztwem Krakowſkim Mikołaia Xiążęcia Opawy, nad Wielkąpolſką Fryczona Szlązaka, nad *Kuiawa*mi *Tthaſſe*, ſam zaś z żoną młodą odiechał do Czech, y nigdy więcey nie powrocił.

R. 1301. Łokietek wypędzony z *Państwá* wprzod po laſach chował ſię, potym boiąc ſię, aby nie wpadł w ręce Mikołáia Krakowſkiego Staroſty, ktoremu Krol Wacław zlecił Łokietka kaptywacyą uſzedł do Węgier, z tamtąd do Rzymu na Jubileuſz, za *Bonifacego VIII.* powracaiąc z *Rzymu* przyięty był w Węgrzech od Amadeuſza Woiewody, u ktorego aż do śmierci Wacława Krola przemieſzkał. Miechowita lib. 4. cap: 2. Tych czaſow dopiero Krzyżacy oczywiście zaczeli ſię wydawać, że z Zakonnikow od Konrada Xiążęcia Mazowieckiego ſprowadzonych niewdzięczne były beſtye; Naiechali w Pomeraniy Gdańſk, przy ktorym według Kromera tyle krwi Chrześciańſkiey przelali, ile nigdy inſi Poganie

R. 1305. Wacław *Krol* Czeſki y Polſki, maiąc z *Wę*grami

grami o Syna ſwego kłotnie, umarł w *Pradze*, na ſuchoty. *Panował* w Polſzcze lat 5.

W Ł A D Y S Ł A W *Łokietek*

DOwiedziawſzy ſię Łokietek o śmierci Wacława Krola, za pomocą Amadeuſza Woiewody zebrał poſpolſtwo Węgierſkie, przyiechał w Sądomirſkie, potym do *Krakowa* Roku 1305 dnia 1. Września puſzczony, Czeſkie prezydyum z Zamku wypędził, od Krakowſkich Panow był za Krola z wypełnieniem przyſięgi obrany. Do koronacyi iuż ſię lepiey niż pierwſzy raz ſpieſzył, ále nie przyſzło do tego bo Wielkopolanie y *Kaliſkie* *Woiewodztwo* nie chcieli go przyiąć za Krola, koroná zaś była w Gnieznie.

R. 1306. Władyſław *Łokietek* naiechawſzy Henryka *Xiążęcia* Głogowſkiego (ktorego ſobie Wielkopolanie za *Krola* obrali) kray mu ſpuſtoſzył; z tamtąd poiechał do *Pomeraniy* gdzie był przyięty za *Krola*, y przyſięgę mu w Gdańſku uczynili Pomorzanie. Wielkopolſka Henryka miała za *Pana*

R. 1307. *Piotr* Kanclerz Pomeraniy, doſyć dobr maiący gdy ieſzcze o więcey proſił *Krola* *Łokietka*, rozgniewany o nieuczynność Krolewſką, ſprowadził Marchionow Brandeburſkich do Pomeraniy, ktorym wſzyſtkie Zamki y Fortece pooddawał. Gdańſk im po więkſzey części, Mieſzczanie rodem Niemcy otworzyli. Miał na ten czas w Gdańſku kommendę Boguſz Sędzia, ten ſię z Niemierzyczem zamknął w Zamku z donieſieniem *Krolowi* co miał w oblężeniu czynić, Krol *Łokietek* pozwolił mu na pomoc zaciągnąć Krzyżakow (y ten pierwſzy do Gdańſka *Krzyżakow* ſprowadził (był początkiem długiey woyny między niemi y Polſką) obiecał ſię Miſtrz Krzyżacki *Henryk* rodem Sas bronić Zamku Gdańſkiego z tym targiem. I. Ażeby mu połowę Zamku uſtąpił *Boguſz*. II. Obligował ſię Miſtrz Pruſki cały rok ſwoią expenſą bronić Zamku Gdanſkiego, a po roku iak mu Krol

Polſki

Polſki expens wroci on mu miał uſtapić Zamku, ale ſię inaczey ſtało. Wpuſzczeni do Zamku Gdańſkiego Krzyżacy odpędzili *Brandeburczykow*, a widząc ſię bydź zmocnionemi wygnali Boguſza y cały Zamek opanowali. Tego Roku albo według inſzych R. 1306. zgorzał Zamek *Krakowſki*, z Kościołem, w ktorym y ciała dawnych Monarchow pogorzały.

R. 1309. Gdy ſię Krol Łokietek o Zamek Gdanſki upominał od Krzyżakow deklarował ſię go Miſtrz oddać, byleby mu expenſę wrociła Polſka, założył zaś cenę expenſy ſto tyſięcy grzywien Czeſkich pieniędzy. Była to ſumma na ten czas bardzo wielka, bo te pieniądze dopiero od lat 9. przywiozł pierwſzy raz do Polſki z Czech Krol Wacław, gdy ſię koronował w Gnieznie y z Ryxą w Poznaniu żenił, przedtym zaś *Polacy* śrzebrney ieſzcze nie znali *Monety*,

R. 1310. Krzyżacy nie odebrawſzy od Krola Łokietka ſummy, zaczeli Gdańſka dobywać, gdzie podczas Jarmarku wiele y krwi Polſkiey rozlali (pierwſzy raz) y towarow zabrali, potym inſze Zamki łatwo odebrali y całą Pomeranią zaiechali. Zeby zaś złość ſwoię pokryli, zapłacili Brandeburſkim Marchionom całą *Pomeranią*, dawſzy im 10. tyſięcy groſzow Czeſkich, na *ktorą* donacyą czyli *kupiectwo* wyrobili ſobie u Henryka Ceſarza potwierdzenie. Y tym ſpoſobem *Pomeranią* przez lat 156. aż do R. 1466. była w ręku *Krzyżakow*, ktorą *Krol* Kazimierz odzyſkał.

R. 1311. *Krzyżacy* Inflantſcy ſprowadzeni niegdyś do Rygi od Biſkupa tamecznego w Roku 1207. przez 104. lat odbieraiąc dobrodzieyſtwa, tego roku gwałtem całą na ſiebie odebrali *Rygę*, z Przedmieściami, y wſiami. O co miała *Polſka* z *Krzyżakami* w *Rzymie* prawo przez lat 80. na oſtatek Bonifacyuſz IX. przyſądził *Rygę Krzyżakom*.

Tego roku Miſtrz Krzyżakow Pruſkich *Karol* przyiechał do Brzyścia Litewſkiego, gdzie Krola Łokietka upraſzał, ażeby mu wiecznemi czaſy darował Pomeranią, iuż kupioną niegodziwie u *Brandeburczykow*, deklarował ſię

za tę łaſkę wyſtawić Klaſztor z Fortecą dla Familiy Krolewſkiey, Zamek oddać *Nyeyſzow* ze wſiami Orłow, y Murzynow, ale Władyſław *Krol* na żadną iego prożbę nie pozwolił.

R. 1312. Albert Advocatus Krákowſki ſprzykrzywſzy ſobie częſtemi podatkami Krola Łokietka, namowił ſię z Bolesławem Xiążeciem Opolſkim, ktoremu gdy z woyſkiem pod Krakow przyſzedł, otworzył Miaſto. Przyſzedł z woyſkiem Krol Łokietek y Miaſto Krakow ściśle obległ, na oſtatku przez kondycye, ażeby Xiążę Boleſław z Adwokatem do Opawy wyiechał ſtanął pokoy. Wiechawſzy do *Kra*kowa, Krol Łokietek wſzyſtkie dobra Adwokata konfiſkował, z domu iego Zamek wyſtawił, dopomagaiących, tych buntow, iednych kazał pościnać, drugich mniey winnych na ſubſtancyi ſkarał. Obranie Konſulow *Krakowſkich* zdał Woiewodzie. Miechowita lib: 4. cap: 8.

Tego roku zaczął ſię głod ciężki w Polſzcze, ktory trwał przez lat 3. tak wielki, że *Rodzice* iedli dzieci, trupom nawet nie przepuſzczano w grobach, y na ſzubienicach. Wiele zaś przez te lat trzy umarło ludzi od głodu, po laſach y po polach iedząc ziola y korzenie truiące. Zkąd wilcy zaprawiwſzy ſię na trupach, przez długi czas porywali ſię na ludzi, y wiele rozſzarpali. Miechowita loc. cit.

R. 1313. Po śmierci Henryka Xiążęcia Szląſkiego y Głogowſkiego (ktorego ſobie Wielkopolanie za Pana obrali) przyięty był od Wiel*k*ieypolſki Łokietek za *K*rola, co mu było bardzo na rękę dla woyny z Krzyżakami y Litwą.

R. 1316. Wyſłał *Ł*okietek Gierwarda Wrocławſkiego *B*iſkupa, do Jana XXII. ktory na ten czas w Awenio nie rezydował dla ſprawy między *K*rzyżakami o Pomeranią, przytym włożoną mu było w Inſtrukcyą, ażeby u Papieża proſił o pozwolenie koronowania Władyſława Łokietka. Tak bowiem Senat Polſki był poſłuſzny Zwierzchności Apoſtolſkiey, że

ſądzili za niegodziwą koronacyą Przemyſława Krola, ktora ſię bez wiadomości Papieża była odprawiła. Wyſłali y Krzyżacy do Awenionu ſwoich Poſłow, ale lepiey z kieſzenią, niżeli rozumem opatrzonych, Ktorzy przez korupcyą Patronow na ſwoią ſtronę ſkłoniwſzy, przez całe 4. lata ściągali finalny o Pomeranią Dekret, mieli po ſobie Jana Krola Czeſkiego y Filipa *Krola* Francuzkiego. *Po* długich tranzakcyach Jan Papież zrozumiawſzy złość y niewdzięczność Krzyżakow, zlecił tę ſprawę Arcybiſkupowi Gnieznieńſkiemu, Biſkupowi *Poznańſkiemu*, y Mikołaiowi *Mogilnickiemu* Opatowi, ſam zaś Papież nie chciał tey ſprawy ſądzić dla tego ażeby ſię *Krolowi* Francuzkiemu, y Czeſkiemu nie naraził. Dla tey ſamey przyczyny y na koronacyą *Łokietka* żadnego piſma nie dał, ale ſekretnie Gierwardowi *vivæ vocis oraculo pozwolił.*

R. 1320. Powrociwſzy *Gierward* Biſkup Wrocławſki z Awenionu opowiedział całą tranzakcyę u Papieża. Tego Roku dnia 20. Lutego przywiezione Korony berło y jabłko z Gniezna do Krakowa, odprawiła ſię koronacya Władyſława Łokietka y Krolowey Jadwigi, Staniſława Arcibiſkupa Gnieznieńſkiego przy licznych Infułach y Panach Polſkich. Tego Roku zaraz po koronacyi prawem poſtanowiono, ażeby od tych czas koronacya Krolow odprawiała ſię w Krakowie y korony żeby zawſze były pod ſtrażą w Krakowſkim Zamku. Miechowita lib. 4. cap. 9. Kromer Herbut y inni.

R. 1324. Agitowały ſię ſądy z Krzyżakami o Pomeranią, na ktorych przyciſnieni byli Cenſurami Kościelnemi, ale uparci rożne diffugia juris czynili. Na reście gdy ich Klątwa nie mogła wypędzić z Pomeraniy mieczem przez długą woynę muſiała ich Polſka wyganiać jako ſię niżey pokaże.

R. 1325. Krol Łokietek, żeby nie miał przeſzkody od Litwy często naieżdzaiącey Polſkę, za poradą ſtanow Rzeczy poſpolitey ożenił ſyna ſwego Kazimierza dopiero lat 16. maiącego z Corką Giedymina Wielkiego Xiążęcia, ktora do Krakowa

kowa przywieziona Wiary Katolickiey Artykułow nauczona, od Biskupa Krakowskiego pierwey ochrzczona była, w dzień Piotra y *Pawła* Apostołow, a potym zaślubiona, Anną na Chrzcie S. mianowana była. Ze zaś do tych czas w Litwie ieszcze nie było pieniędzy, za miast posągu dał Xiążę Giedymin za Corką wszystkich więźniow Polskich, ktorzy Annie z Litwy do Krakowa assystowali. Ten Giedymin Wielki Xiąże Litewski był *Koniuszym* u Withenesa Xiążęcia Litewskiego, ktory tyle razy *Polskę* naieżdzał y był wielki nieprzyiaciel Wiary Chrześciańskiey około Roku 1311. Ten Giedymin człowiek z natury woienny y pyszny, zabiwszy Pana swego *Withenesa* został Xiążęciem Litewskim, pierwszy Wielkim Xiążęciem od Rusi nazwany.

R. 1329. Z początku panowania swego tak był strasżny *Krzyżakom*, że do niego Papież pisał listy ale niewinnie. Wstydzili się *Krzyżacy* prosić *Papieża* o instancyą do Giedymina; więc zmyślili iakoby go namowić mieli do wiary, prosząc tylko Papieża żeby go listownie utwierdził y *Krzyżakow* mu zalecił. Giedymin odebrawszy listy Papiezkie, miał sobie iako Poganin za kalumnią. Wysłał do Rygi Posła, ktory go temi słowy zaczął przed wszystkiemi Krzyżakami y Magistratem wymawiać: *Missæ sunt quædam literæ a Sacerdote Romano Papa, quibus Dominus meus infammatur Babtismi suscipiendi &c.* Ten Giedymin upokorzywszy Krzyżakow, zwyciężył Włodzimierskiego y Kuiawskiego Xiążęcia, Seweryą y wiele kraiu do Litwy przyłącył. Tatarow nawet pod czarnym morzem szukał y zwyciężył, na ostatek pod Wielonem od iednego Niemca kulą zabity; do Wilna przyniesiony spalony był obyczaiem Pogańskim. Rozumiała Litwa że z ognia y z Duszą y z ciałem był wzięty.

Zabrawszy przyiaźń y kolligacyą Krol Łokietek z Giedyminem w *R.* 1325. Mazurow naiechawszy zepsował ich

przyiaźń y korrespondencyą z Krzyżakami.

R. 1326 Krol Władysław Łokietek chcąc się zemścić nad Brandeburczykiem za dawne krzywdy, naiechanie y przedanie Pomeraniy Krzyżakom, wyprawił się na nich z Litwą razem y Rusią hołduiącą na ten czas Litwie, spalił Brandeburczykom sto czterdzieści wsi, v tyleż kościołow, 6. tysięcy w niewolą zabrał. Gdy ieden Litwin Poganin na tey woynie, chciał Zakonnicy w Prussach gwałt uczynić, S. Panna wyprasząiąc się mu, obiecała go nauczyć sekretu, że mu nigdy żelażo szkodzić nie będzie, y wziąwszy od niego miecz kazała na sobie probować, Litwin uderzywszy w kark Pannę, ściął ią y dopiero poznał, większy w Chrześcianach szacunek cnoty niżeli życia.

R. 1327. Giedymin naiechawszy w Marcu Brandeburyą reszt ludzi zniszczył.

R. 1328. Krol Łokietek zebrawszy Polskie woysko y Węgrow wyprawił się przeciwko Krzyżakom do Chełmskiey ziemi wszędzie wsie paląc, bez żadnego odporu Krzyżakow, powrocił do Krakowa, z?ad na Wankona Xiązęcia Mazowieckiego, ktory sprzyiał Krzyżakom prawił woysko y całe mu Xięstwo splądrował.

R. 1329. Jan Krol Czeski na pomoc przybył Krzyżak z ktoremi się złączywszy, ziemię Dobrzyńską w Wielki p naiechał, Zamek Dobrzyński dobył, y całą ziemię Mistrz wi oddał. Potym Krol Czeski z Wernerem Mistrzem Płoc. obległ, Xiążę Mazowiecki Wanko posłuszeństwo im oddał. Tego dokazawszy Krzyżacy zaczeli nowy targ o Pomeranią z Krolem Czeskim Janem, niby dziedzicem całey Polski, po Ryxie czyli Elżbiecie Corce Przemysława Krolá, wydaney za Wacława Krola Czeskiego y Polskiego, ktoremu oddawszy pieniądze uczynił im tego Roku w Toroniu Donacyą.

R. 1330. Werner Mistrz Pruski naiechał Zámek Nakielski, Wisegrochi, y Radzieiowski, ktore wszystkie popalił.

Macieia Biſkupa *W*ladysławſkiego przymuſil, żemu dzieſiecine z kreſcencyi w całey *P*omeraniy uſtąpił na 6. groſzy bez *K*apituły.

R. 1331. Zebrawſzy przez ten czas woysko Krol Łokietek wyprawił ſię na Krzyżakow razem z Litwą, gdzie był oſobiscie Giedymin Xiąże Wielki Litewſki y z Węgrami. Nie było żadnego okrucieńſtwa żeby Litwa pogańſka na ten czas Kraiom Pruſkim nie uczyniła. Krzyzacy pozamykali ſię w zamkach w krotce potrzebą przymuſzeni wysłali do Krola proſząc o pokoy do Roku z tą kondycyą, ażeby przez ten czas byli za Superarbitrow ſtrony Polſkiey, Karol Krol *W*ęgierſki za Krzyżakami Jan *K*rol Częſki w intereſſie odebraney *P*omeraniy zdaiąc ſię na ich ſąd.

R.1332 Uwolnieni z niebeſpieczeńſtwa *K*rzyżacy nie dotrzymali kondycyi pokoiu, dla tego Krol Władysław naznaczywſzy Seym woyne przeciwko *P*ruſakom poſtanowił. *Z*eby zaś w Niebytności iego bez porządku nie było Kroleſtwo, iak drugi *X*erxes, oddał Rządy Synowi Kazimierzowi na ten czas 20 lat maiącemu. Czego ledwie śmiercią nie przypłacił Kazimierz ponieważ Wincenty *P*omorſki Woiewoda, Poznańſki rozgniewany o ſtaroſtwo *W*ielkiey *P*olſki (. ktore do tych czas trzymał) udał ſię do Krzyżakow y z niemi w raz Kazimierza naiechał *W*iele ten złego woiewoda z *K*rzyżakami narobił, Gniezna d był, zamkow y kilka miaſt ſpalił. muſiał mu ſię w czaſię potrzeby Władysław Krol upokorzyć, y winę darowac, do łaſki go *P*anſkiey przypusciwſzy. Tego *W*oiewodę obrali ſobie za *W*odza Pruſcy Krzyżacy ktorzy ſekretnie aſsekurowany od *K*rola *Ł*okietka; w nocy z obozu Krzyżackiego niby na ſzpiegi wyiechał y z *K*rolem ſię rozmowiwſzy, opowiedział czas y mieyſce z ktorego miał uderzyć na *K*rzyzakow. Dnia 27. Września z rana napadł Krol z Woyſkiem Krzyżakow nie daleko *R*adzieiowa, *W*oiewoda Poznańſki zamiaſt ich obrony uderzył z ſwoiemi ludzmi na nich Y tak przez zdradę

wzie-

wzieli na ten czas Krzyżacy wielkie plagi. Zgineło Krzyżaków według Kromera 20. tyśięcy, naszych 500. Tego Roku Jan Krol Czeski przyiechał do Prus dla pośiłku Krzyżakom obległ był Poznań ale od Krola Łokietka odpędzony wrocił śię do domu.

R. 1333. Krzyżacy mszcząc śię przeszłoroczney Klęski nazbierali Czechow, y znowu Polskę naiechali, ale ich Krol z woyskiem tak przycisnął; że o pokoy prośić muśieli. Ztamtąd razem z synem ruszył śię do Wielkieypolski, y Miasta ktore śię poddały Krolowi Czeskiemu nie bez krwie rozlania poodbierał. Tego R. powrociwszy Krol Władysław do Krakowa zachorował, z wołał był Panow do śiebie rekomenduiąc im syna Kazimierza na Tron. Umarł według Miechowity dnia 2. Marca Krolował lat po koronacyi swoiey 12. pochowany w Krakowie. Co należy do wiadomości Xięstwa Litewskiego temi czasy, trzeba wiedzieć że Giedymin miał wiele Synow między ktoremi był Olgierd. Ten gdy został wielkim Xiążęciem zemscił śię nad Krzyżakami za zabicie Giedymina Oyca swego, pod Wielonem, y tak ich w Prusach uniżył że zadawne swywole iak więzień u śiedzieć muśieli zamknięci w Fortecach. Po tym śię Olgierd wyprawił na Tatarow nasladuiących Giedymina Oyca swego aż do Niepra gdzie cały oboz Tatarski, zbił y rozproszył, Podole ktore do tych czas trzymali odebrał. Do tych prawie czas Tatarom udawały śię wony iako śię wyżey namieniło, ktorzy Ruskie Kraie do hołdu przymuśili y wiele Krolewstw zrabowali, ale iak ich Giedymin uniżył; Xiąże Ruski Dimitr maiąc czas potemu sposobny wybił śię z ich poddaństwa około Roku 1332. Zle sobie nazbyt postąpił Dimitr że Olgierdowi Kraie Ruskie w przeszłych latach zawoiowane oddać kazał, przez co go sobie z zgubą swoią uraził. Ponieważ Olgierd uspokoiwszy woyny z Krzyżakami y Tatarami Moskwę Dymitrowi naiechał, y iakie sam

chciał

chciał takie granice naznaczyć, wiele nad Rusią czyli Moskwą zwycięstwa odebrawszy powrocił do *Wilna*.

Gdy Olgiert trzy Narody zwyciężył, wszyscy się Monarchowie Europeyscy bali z mocnionego, ażeby potym y innych nie naiezdzał Krolewstw. Naznaczył Klemens VI. Papież na niego Kruciatę, w ktorey tę odpusty woiuiącym przeciwko Olgierdowi nadał: ktore mieli broniący ziemi Swiętey, zebrali się na tę Kruciatę z Woyskiem Ludwik Krol *Węgierski*, Jan Krol Czeski, March'o Morawski z Ślązakami oprocz tych wysłali znaczne woyska Krol Angielski y Duński, Elektor Saski, Brandeburczykowie y innych wiele Xiążąt y Panow Polskich, ktorzy gdy się do Prus ziechali, dla niedostatku paszy y chleba, powrocił każdy do swego Państwa z niczem. Ta iednak wyprawa była dla *Polskich* granic nie tylko Krucyatą ale y całym krzyżem, y okazyą wielorakiey woyny. *Po* śmierci Olgierda zostało się wiele Synow od ktorych wiele *Xiążąt* Litewskich pochodzi, iako się *Wyzey* na swoim mieyscu opisało o Litwie, między ktoremi Jagiełło Xiążę Wielki Litewski, a potym Monarcha Polski był naymocnieyszy.

Co zaś należy do opisania krotkiego rewolucyi Litewskiey y Ruskiey aż do tych czas, trzeba wiedzieć że *Ruś* naywięcey się wsławiła za Xiążęcia Włodzimierza, ktory wiarę Grecką przyiął; ten wiele kraiu do *Rusi* przyczynił, zostawił był 12. Synow ktorzy się po śmierci Włodzimierza z początku między sobą kłocili (iakom wyżey namienił) potym się wraz ich sukcessorowie trzymali przeciwko nieprzyiaciołom, Litwa zaś aż prawie do Bolesława Pudyka ieszcze nie była sławna, chociaż kiedy naiechali *Ruskię* kraie, to iak haydamacy w lasy uciekać musieli. Dopiero gdy Tatarowie za Pudyka naiechali *Ruskie* kraie, y do poddaństwa Ruś przymusili, Litwa kilka Prowincyi Rusi osłabionym odebrała, za Giedymina Włodzimirz y cały *Wołhyń*, za Olgierda Moskwę y innę Prowincye.

Y tak

Y tak Opatrzność Boska według nie doścignionych sądow swoich raz uniża, drugi podwyższa Monarchie, y Państwa według Psalmu 74. *Hunc humiliat & hunc exaltat.* ażeby się żaden Człowiek nie zasadzał na swoim zdaniu y szczęściu. Ale wroćmy się do Monarchow Polskich.

ROZDZIAŁ IX.

O Kazimierzu Wielkim ostatnim z domu y Familiy Piastow aż do Władysława Jagiełła.

KAZIMIERZ III. WIELKI.

ROku 1333. *Po* śmierci Władysława Łokietka obrały wszystkie stany Kazimierza Syna za Krola, *k*torego razem z Zoną Anną nastąpiła *K*oronacya, Krołowa zaś Jadwiga Matka Kazimierza Krola poszła do *K*lasztoru Sądeckiego gdzie uczyniwszy professyą na Regułę S. O.Franciszka pobożnie żyła.

R. 1334. dnia 23. Kwietnia niezwyczayny śnieg spadł, y przez dni 5. nie naruszony leżał, nad spodziewaniem Gospodarzow wszystkich wielki w tym R. urodzay sprawił w Polszcze, po ktorym w R. szarańcza głod uczyniła. Herburt lib. 10 cap. 1.

R. 1335. według dawney umowy między Krzyżakami ziechali do Wissogrodu *K*arol *K*rol *W*ęgierski za *P*olską, y Jan Krol Czeski za Krzyżakami, gdzie był przytomny *K*rol Kazimierz y Mistrz Krzyżacki. Na tey ugodzie *A*rbitrowie przysądzili Krolowi Kazimierzowi ziemię Kuiawską y Dobrzyńską Krzyżakom zaś *P*omeranią. *P*rzyiął tę zdanie Krolow Arbitrow Kazimierz, dla uniknienia dalszey woyny choć było z oczywistą krzywdą iego. *A*le gdy łakomi Krzyżacy ani tego Dekretu słuchać nie chcieli, y ziemi Kuiawskiey y dobrzyńskiey nie oddali, Krol Kazimierz złożywszy Seym wysłał Jana Grata Biskupa Krakowskiego do Benedykta XII. Papieża żaląc się na upor Krzyżakow.

R. 1337. Wysłani są od Stolicy Apostolskiey Komissarze do

Polski

Polski, Galardus y Piotr z pełną mocą finalnego sądu miedzy Krzyżakami y Krolem Polskim. Obrali sobie mieysce do sądzenia tey sprawy w Warszawie gdzie przypozwani Krzyżacy rożne media iuris chytrze czyniąc przeciągneli tę sprawę do pułtora Roku, iuż to prosząc na czas odylacyą, iuz nareście od Sądu Papieżkiego uciekaiąc się do sądu Ludwika Cesarza, a na ostatek. Roku 1359. Dnia 15 Września w Kościele S. Jana delegowani od Papieza Komisarze, napisali Dekret taki; iażeby Krzyżacy oddali Polszcze nie tylką ziemię Kuiawską y Dobrzyńską, ale też nawet Pomeranią. Oprocz tego kazali im dwa Kościoły w Polszcze dla woyny z niemi poobalane wystawić, albo zroynowane zreperować. Za uczynione zaś szkody Krolewstwu Polskiemu przez niegodziwe trzymanie Pomeraniy kazali im wyliczyć 194500. Grzywien. Gdy temu Dekretowi nie chcieli być posłuszni Krzyżacy, mocą y powagą Stolicy Apostolskiey wyklęci byli od Komissarzow Papieżkich. Tegoż R. dnia 8. Maia na seymie Krakowskim Krol Kazimierz widząc się bydz bezpotomnym, za radą y pozwoleniem Stanow Polskich za Sukcessora naznaczył po sobie Ludwika Syna Karola Krola Węgierskiego, a to dla dwoch Przyczyn; naprzod że Ludwik był z rodzony z siostry Kazimierza, y iako rodzony siestrzeniec nayblizszym był Tronu Dziedzicem, po śmierci Krola Kazimierza. Druga przyczyna ta była że Karol Krol Węgierski w czasie woyny z Krzyżakami zawsze dawał Polakom sukkurs bez żadney nadgrody. Po skączonym Seymie w Krakowie wyiechał Krol Kazimierz do Węgier gdzie oznaymiwszy, Karolowi Polskiego Senatu zdanie o Sukcessyi na Tron Ludwika wieczne zabrał przymierze z Państwem Węgierskim. Gdy zaś to czynił Krol Kazimierz dnia 18. Czerwca Umarła mu Krolowa w Krakowie Anna Corka Giedymina Xiążęcia Litewskiego Miechowita lib.2.Cap. 18. zostawiła Corkę Elzbietę Kazimierzowi.

R. 1340. Gdy Xiążęta Leo y Roman Synowie Daniela Krola Halickiego wymarli bezpotomnie dla pokrewieństwa spadła sukcessya Lwowa y Xięstwa Włodzimierskiego, po Leonie Fundatorze Lwowa Miasta na Bolesława Syna Xiążęcia Mazowieckiego, ktorego, w tym Roku Rus otruła zato że ich od Schismy zaczął odwodzic. Tegoż R. dowiedziawszy się Krol Kazimierz o otruciu Bolesława wyprawił się z woyskiem po wielkiey nocy pod Lwow ktory obległszy dobył, Kleynoty, skarb, dawnych Xiążąt zabrał, zamek drewniany spalił, co zaiedną drogą y Włodzimierzowi uczynił zamek spaliwszy miasto pod swoie Kommędę odebrał y do Krakowa powrocił. Kleynoty zaś te były przez Kazimierza wzięte z Lwowa, Krzyże szczerozłote dwa, Korony Krolewstwa Halickiego dwie, Purpura y Krzesło złote drogiemi perłami wysadzone.

Powrociwszy Krol do Krakowa więcey nazbierał ludzi y zaraz tego Roku wyprawił się na Ruś, odebrał Sanok, Przemyśl, Halicz, Lwow, Łuck, Włodzimierz, Lubaczow, Trembowle y inne pomnieysze Miasteczka y zamki, Ktore do tych czas są w possesyi Krolow. Polskich.

R, 1341. Krol Kazimierz ożenił się 2do voto z Adleidą Corką, Henryka Hassyi Graffa, ktorą do Krakowa sam Ociec przyprowadził y w posagu zapłał iey dwa tysiące Grzywien groszy Czeskich, ale nie długo Adleidy trwało wesele bo ią Krol Każimierz wzgardziwszy, zamknął w zamku Zarnowieckim, ktorą Henryk Ociec wywiozł do swoich Dobr gdzie tego R. umarła. Roku. 1342. wzgardziwszy Adleidą albo Iadwigą Krolową udał się do wolnego życia przez długi czas, czyli to dla nałogu, czyli też zczarowany trzymał nałoznice,

R. 1343. Gdy Krzyzacy nieuważaią na dekret Komissarzow Papiezkich y Klontew, niechcieli oddać Pomeraniy ani ziemi Kuiawskiey &c. Tego R. Krol Kazimierz uczynił z niemi pokoy, ustępuiąc prawa do Pomeraniy, a oni mu ziemię Kuiawską

y Micha-

y Michałowską oddali. Ten traktat Krol przysięgą y pieczęcią swoią potwierdził, ale Biskupow ani do przysięgi ani do podpisu nie mogł namowić.

R. 1344. po zwycięztwach nad Rusią zaczął w tym Roku Bog karać cudzołoztwo w Krolu Kazimierzu, bo Tatarowie, nie tylko Lwow y insze Ruskie kraie, naiechali, ale też w Sądomirskie Woiewodztwo wkroczyli, Krol Kazimierz w tym tylko dał im odpor że ich głębiey w Polskę nie puścił, y przez wisłę nie dał się im przeprawić.

R. 1345 Jan Krol Czeski iuż na starość slepy z taką żwawością wyprawił się do *Polski* na Krola *Kazimierza* że się przed swoiemi wymowił, iż w ten czas dopiero w weselu umrze, gdy zwycięzką ręką murow Krakowskich dotykać się bedzie. Ale mu się nie powiodło, bo od Polakow odpędzony wielu swoich straciwszy z konfuzyą powrocił do Domu. *W*krotce nie spokoyny Monarcha maiąc woynę z Annglikami zabity był. R. 1346. *K*azimierz Wielki maiąc w tym *R.* pokoy na Seymie wielkim postanowił *Prawa* Oyczyste ktoremi obostrzył władzą aż nazbyt wielką Woiewodow y Sędziow, roskazuiąc im ażeby sądy nie słowie, ale na piśmie odprawiali. Tego Roku od swego imienia założył pod Krakowem nad Wisłą miasto y nazwał Kazimierzem przedtym była wieś na tym mieyscu nazwana Bawoł.

R. 1347. Kościoł pod tytułem Corporis Christi fundował na Kazimierzu, dla tego że wtym *R*oku złodzieie ukradłszy z Puszką Nayświętszy Sakramęt, we wsi Bawoł zostawili, bo Puszka była miedziana pozłacana. Przez trzy dni światło pokazywało się na tym mieyscu, poki *B*iskup z procesyą nie zaniosł Nayświętszego Sakramentu do Kościoła.

R. 1349. Wyprawił się *K*rol Kazimiez z wielkim woyskiem na Rus, zawoiował y przyłączył do Polski Łuck, Brzesć, Chełm, y inne wsie y Miasteczka, ktore się ieszcze do tych czas

Cccc2 przy

przy Xiążętach Ruskich trzymały. R. 1350 Odebrawszy Krol zwycięztwo nad Rusią ieszcze wiecey niżeli przedtym pozwalał sobie w lubieżnym życiu Metresy publicznie chował w Opocznie Czechawie y innych Miastach z zgorszeniem Poddaństwa

R. 1351 Za doniesieniem Biskupow Polskich napomniał Klemens VI. Papież Krola grożąc mu surowym procesem, ieżeli by nie porzucił nałożnic. Ale Krol rozgniewany na Bodziankę Biskupa Krakowskiego na ktorego miał porozumienie że go opisał do Papieża odebrał mu nie ktore dochody w Sądodomirskim. Nie śmiał Krola osobiście Biskup napomnieć! o krzywdę Boską y Kosciołow Iegą, ażeby się z nim tak nie stałą iak za Bolesława Stanisławowi ale wysłał Marcina Baryszkę Wikarego Krakowskiey Katedry; ktory za Biskupa śmierć Męczeńską podiął, ponieważ krol kazał go Kochanowskiemu w Wisle utopić, po ktorym zaboystwie iuż się też wiecey nic Kazimierzowi nie powodziło z dobrym sukcessem.

R. 1352 Litewscy Xiążęta Olgierd, Kieystut, y Lubart Rodzeni Bracia, naiechali Łukow y Radom, a potym y Sądomirz, zkąd wiele ludzi y bydła zabrali do Litwy. Tegoż R. z większym woyskiem naiechali Ruskie kraie mając z sobą Tatarow, ktory plądruiąc około Lwowa odebrali Krolowi Kazimierzowi Bełz, Włodzimierz, Chełm y Brześć; Wybrał się na nich Krol razem z Ludwikiem Krolem Węgerskim y Włodzimierz odzyskał Kieystuta złapałł ktory boiąc się o życie przysiągł przed Krolem Kazimierzem y Ludwikiem że z całą Litwą przymie Wiarę Katolicką Po tey przysiędze był tylko w politycznym areście, z ktorego w nocy uciekłszy przysięgi nie dotrzymał.

R. 1353 Kieystut Brat Olgierda Wielkiego Xiążęcia Litewskiego cichaczem naiechał Halicz, ktorego dobywszy wiele w nim kupcow y mieszczanow zabiwszy miasto spalił dnia 9.

Wrze-

Września. Tegoż roku znowu się tenże Kieystut pod Zawichostem pokazał, y niżeli się Krol Kazimierz przeciwko niemu z woyskiem ruszył, Kieystut zabrawszy łupy do Litwy uciekł. Te oczywiste kary Pana Boga widząc nad sobą Krol Kazimierz wysłał Alberta Kanclerza, Dobrzyńskiego, Plebana Bocheńskiego do Oyca S. Klemensa VI. prosząc o rozgrzyszenie za zaboystwo Barycki Xiędza Wikaryusza, ktore odebrawszy czynił zadosyć naznaczoney pokucie.

Tego roku gdy dla wielkich upałow w Maiu już się kłosy wypuszczały oziminy, snieg przy zaczętym zimnie, tak wielki spádł, że przez dni 6. na dwa łokcie w gorę ziemię okrył. Gdy wszyscy sądzili za zgubione zboża, taki się urodzay pokazał, iakiego nigdy nie zapamiętali starzy Gospodarze. Herburt lib: 10. cap: 8.

R. 1354. Widząc Krol Kazimierz, że z konfuzyą Narodu Polskiego uciekali się Polácy do Maydeburgu, sprowádził to Prawo do Zámku Krakowskiego, ktoremu za Prezydenta dał Adwokatâ y siedmiu skabinow: Do tego sądu appelacyą czynili pacyentowie od Powiatowych sądow, od Magdeburgu zaś Krakowskiego do samego tylko Krola appelować można było. Tego roku Krol Kazimierz sprowadził wiele Niemcow do Polski, y oddał im to Podgorze gdzie przed lat tysiąc mieszkali Bieszczadowie. Ci Niemcy według swoiego ięzyka fundowali w Podgurzu Miasta, Gorlice, Teystad, Tyczyn &c. y do tych czas się ieszcze znayduią po wsiach Handzlowce, Markowey, &c. nie daleko Łańcuta y Rzeszowa.

R. 1356. Umarła Adleida żona druga Krola Kazimierza.

R 1357. Ożenił się Krol Kazimierz z Jadwigą Corką Xiążęcia Głogowskiego.

R. 1358. Po śmierci Szczepana Woiewody Wołoskiego zostało się dwoch synow, Szczepan starszy, y Piotr, ktorzy się

między

między sobą kłucąc, Piotr młodszy odziedziczył państwo, Szczepan zaś udał się pod protekcyą Krola Kazimierza, prosząc o pomoc.

R. 1359. Wyprawił woysko *Krol* Kazimierz, nieszczęśliwie na Wołoszczyznę, gdzie wiechawszy w las *Plonina* nazwany, wiele godnych ludzi utracił, dla zdrady uczynioney od *Wołochow*, ktorzy wszystkie drzewa piłą w tey Ploninie popodrzynali, na tym trakcie, ktorym miało pość woysko Polskie, sami zaś w zasadzkach siedząc, gdy iedno y drugie obalili drzewo wszystkie z pnia zpadłszy przytłukły *Ka*walerya Polską. Tym czasem wypadłszy z boku Wołosza łatwo z gałęzi brać mogli nie dobitych w niewolą.

R. 1362. Głud wielki był w *Polszcze*, ktoremu a razem y sobie poradził Krol Kazimierz, bo kazawszy swoie otworzyć gumna, wiele nazbierał pieniędzy, ktore mu się zdały na przyszły Rok. Ci zaś ludzie, ktorzy nie mieli czym płacić, robili przy fabrykach Krolewskich, przez co w tym y przyszłym Roku wiele dobrego około Miast uczynił, iako się niżey pokaże w roku 1370.

R. 1363. Na wielką zanosiło się woynę między *Karolem* Cesarzem, y Ludwikiem Krolem Węgierskim (z ktorym był skolligowany *Krol* Kazimierz, y Zygmont *Krol* Duński) oto że *Karol* IV. Cesarz przy *Posłach* Węgierskich źle mowił o Matce Ludwika *Krola*, a siostrze Kazimierzowey, iakoby miała być nie podściwie żyiąca y podeyrzana w czystości, wchodził w to Urban V. *Papież* przez Xiędza Jana Zakonu O. S. Franciszka, ktory biegaiąc od Monarchy do Krola, nie tylko pokoy między niemi za łaską Boską uczynił, ale też co większa y pokrewieństwo; gdy Karol IV. po uczynioney zgodzie, zaślubił się z Elżbietą Corką Bolesława Xiążęcia Szczecińskiego a Wnuczką Krola Kazimierza z pierwszey żony Anny Giedymina Corki, iako się wyżey namieniło w Roku 1339.

R. 1364. Ziechali ſię do Krakowa na Akt weſelny Piotr Krol Cypru przez czarne morze, Zygmunt Krol Duńſki, ktory z Boguſławem Elżbietę do Krakowa przywiozł, Krol Ludwik Węgierſki na oſtatek y Karol Ceſarz do Krakowa iak miał wieżdżać, wyiechali przeciwko niemu o milę z Krakowa 4. Krolowie, oprocz Xiążąt Bawarſkiego, Opolſkiego, Mazowieckiego &c. Wyſzła y z Miaſta Elżbieta z wielką liczbą Dam Polſkich. Po trzech dniach zaślubiona została Krolowi w Kościele Katedralnym Krakowſkim, ktorey Krol Kazimierz iako Dziad rodzony dał w poſagu ſto tyſięcy złotych. Trwało weſele przez dni 20. żeby zaś wſzyſtkie Dwory doſtatek miały, w Krakowie ſtały wśrzod Miaſta beczki z winami, z owſami, Chlebem, mieſem &c. Nad tą expenſą miał dozor Wierzynek Rayca Krakowſki doſyć bogaty. Ten dnia iednego zaproſiwſzy do ſiebie Ceſarza y Krolow 4. proſił gości, ażeby mu wolno było według ſwego upodobania każdemu z Monarchow naznaczyć mieyſce u ſtołu. Pozwolenie otrzymaſzy, na ſtarſzym mieyſcu poſadził Krola Kazimierza, potym Ceſarza, Krola Ludwika Węgierſkiego, Piotra Cypru, y Zygmunta Krola Duńſkiego. Daiąc zſiebie exkuzę, że żadnemu z nich nie był tak obowiązany, iako Panu ſwemu Krolowi Kazimierzowi. Po ſkończonym ſtole dał każdemu z Monarchow znaczny prezent, Krolowi Kazimierzowi dany prezent tego konſula Krakowſkiego więcey wart był iak ſto tyſięcy.

R. 1365. Mocno ſię wſławił Krol Kazimierz przeſzłoroczną paradą y Gościami, tak znacznymi, dla ktorey ſławy złączył ſię z Polſką Xiążę Mazowiecki y wſzyſcy poddani byli z więkſzym poſłuſzeńſtwem Krolowi Kazimierzowi.

R. 1366. Zebrał wielkie woyſko Krol Kazimierz, z ktorym ruſzywſzy ſię po S. Janie ku Ruſi odebrał wſzyſtkie kraie, ktore Litwa przez lat 15. trzymała Łuck, Chelm,

Brześć

Brześć, Bełz, cum attinentis, Woiewodztwo Bełſkie puścił Jerzemu, część Wołhynia Alexandrowi Synowi Kieyſztuta Xiążęcia Litewſkiego, przez Arędę.

R. 1367. Wyiechał był do Prus dla widzenia Maydeburgu, ażeby tym ſpoſobem mogł y w ſwoich Miaſtach uczynić porządek, od Krzyżakow tak był pięknie przyięty iak żaden przed nim Krol Polſki.

R. 1370. Gdy mu przyiaciele odradzali, ażeby w dzień Uroczyſty Nayświętſzey Panny Narodzenia nie iechał na polowanie, nie ſłuchawſzy zdrowey rády ſzwankował z konia, pędząc za Jeleniem, do Krakowa przywieziony, gdy nad zakaz Medykow pił miod, wpadł w gorączkę y umarł dnia 5. Liſtopada. Pochowany w Krakowie. Panował lat 37 żył 60. miał trzy żony, Annę Corkę Giedymina Wielkiego Xiążęcia Litewſkiego, z ktorą ſpłodził Elżbietę. Drugą miał żonę Adleidę Graffa Haſsyi Corkę, z ktorą nie chciał mieſzkać. Trzecią Jadwigę Corkę Xiążęcia Głogowſkiego, z ktorą miał dwie Corki Annę y Jadwigę. Oprocz tych nałożnic prawie co rok przyczyniał ſobie. Przyſzło do tego, że ſobie żydowkę Eſterę obrał z ktorą miał ſyna nazwanego Niemierze, y drugiego Iana Boguſza, ktorym kilka wſi teſtamentem legował, ale ten zapis Krol Ludwik ſkaſował.

Gdy by tylko nie cielesność w Kazimierzu czyniła oboiętność pochwały iego, prawdziwie by powinien ſię nazwać wielkim ponieważ on Polſkę do porządku lepſzego przyprowadził, grubiańſkie obyczaie wykorzenił; złodzieyſtwa kradziezy y obmowy ſurowie karał, chociaſź zaś ſam żył w nieczyſtości; w poddanych y Duchownych mocno chwalił powściągliwość. Cokolwiek widziemy Miaſt murowanych y rozwalonych murow na Podolu, Wołhyniu, Ruſi y w Polſzcze wſzyſtkie te od Krola Kazimierza, albo były z fundamentu założone y ſkończone, albo przynaymiey zaczęte

Mie-

Miechowita lib. 4. cap. 21. rachuie Miast 26. murém opaſanych za Krola Kazimierza. Zamkow 43. wymurował między ktoremi ieſt Lwowſki wyſoki, y niſki w Mieście, Lanckorońſki, Przemyſki, Halicki &c. coż dopiero kościołow mogł fundować. Woyny y niepokoiu wielkiego nie miał oprocz z Krzyżakami, z ktorymi w Roku 1343 uczynił pokoy daruiąc im Pomeranią choć z krzywdą Oyczyzny. Od Roku 1343. Krzyżacy nie naſyceni łakomſtwem uſtawicznie bili ſię z Litwą.

ROZDZIAŁ X.

O Krolu Ludwiku

PO śmierci y pogrzebie Kazimierża Wielkiego oſtatniego z domu y Familiy Piaſtow; wyſłały ſtany do Ludwika Krola Węgierſkiego, Floryana Biſkupa Krakowſkiego y Januſza Kanclerza Koronnego, zapraſzaiąc go na Tron. Oziębłe Ludwik y nie rad przyiął Państwa Polſkiego ſukceſſyą, mowiąc do Poſłow: ani wam ktorzy mię zapraſzacie, ani Węgrom ktorzy mi odradzaią, ieſt rzecz przyzwoita, ażeby dwie trzody miały iednego Paſterza. Herburt lib. 11. cap. 1.

R. 1371. Po nowym Roku dowiedziawſzy ſię Xiążęta Litewſkie, Olgierd, Kieyſtut, y Lubart, o śmierci Kazimierza Krola, naiechali y dobyli w Włodzimierzu Zamek świeżo wymurowany, od Krola, z fundamentu obalili, potym ſię ruſzyli w Lubelſkie y Sądomirſkie Woiewodztwo wſzędzie plądruiąc. Z Łyſey gory wzieli drzewo Krzyża S, ale gdy do ſwoich granic przyſzli, y konie y ludzie ruſzyć ſię nie mogli, za radą iednego z Ruſi, uwolnili Karabole nieiakiego z Sądomierſkiego Szlachcica oddaiąc mu drzewo Krzyża S. ażeby go na mieyſce ſwoie zanioſł. Trzeba wiedzieć, że Litewſkie Xiążęta dla tego Ruſkie naieżdzali kraie, (ktore Krol Kazimierz do Polſki przyłączył) że dla żon ſwoich Xiężniczek mieli iakoweś do nich ſukceſſionale Prawo po

 śmierci

śmierci Leona y Romana Xiążąt Ruskich Synow Daniela Krola Halickiego. Krolowie także Węgierscy rościli sobie pretensyą do tych kraiow, a osobliwie do Xięstwa Halickiego z tey przyczyny, że Koloman Syn Andrzeia Krola Węgierskiego był od Rusi Halickiey w Roku 1208 zaproszony do Halicza y koronowany w tym roku na Krolestwo Gallacyi czyli Halickie, co było okazyą dalszey Historyi w Polszcze za Krola Ludwika. Tego roku przyiechawszy Krol Ludwik do Krakowa, testament Krola Kazimierza potwierdził, gdy go Wielkopolanie namawiali, ażeby się koronował w Gnieznie według dawnego zwyczaiu nie pozwolił na to, ale się kazał koronować w krakowie, tym zwyczaiem iaki zastał w Polszcze. Zaraz po koronacyi swoiey zaczął Krol Ludwik rozpraszać dobra Rzeczypospolitey, dał Władysławowi Xiążęciu, Węgierskiemu Woiewodzie ziemię Wielońską z Zamkiem Olszyńskim, Krzepickim, Brzeźnickim y Popolnickim, nad to w Woiewodztwie Sieradzkim darował mu Miasto Brzeźnicę z Zamkiem nad wolą Panow Polskich. Kazimierzowi zaś Xiążęciu Szczecińskiemu dał ziemię Dobrżyńską za pozwoleniem stanow, od obydwoch odebrawszy przysięgę posłuszenństwa pod kondycą według Długosza wrocenia się tych Dobr do Polski po zeysciu ich Familiy. Dnia 19. Listopada odprawiwszy Krol Ludwik solenne Exequie za Krola Kazimierza, ruszył się do Wielkiey-polski zabawiwszy dwa dni tylko w Gnieźnie wyiechał do Poznania, z tamtąd do Krakowa powrocił.

R. 1372. Oddał Ludwik posag czyli bardziey zapis Jadwidze trzeciey żonie Krola Kazimierzá, ktora wziąwszy pieniądze wyiechala z Polski, potym poszła za Ruberta Xiążęcia Lignickiego. Tegoż Roku Krol Ludwik zteskniwszy sobie w Polszcze, wyiechał do Węgier zostawiwszy w Krakowie Elżbietę Matkę swoią dla rządzenia Krolestwem Pol-

skim,

ſkim, z poduſzczenia Matki Elżbiety (według *Miechowity* lib. 4. cap. 29.) wziął z ſobą do Węgier z Krakowa koronę Jabłko y miecz. Wziął razem dwie Corki Kazimierzá Annę y Jadwigę do Węgier z ſobą, ktore udaiąc iakoby nie były z Małżeńſkiego Łoża ſpłodzone odſądził ie od ſukceſsyi na Tron *P*olſki, y wydał Corki Krolewſkie doſyć podło, Annę za Wihelma Graffa, Jadwigę za *R*omera Xiążęcia w Węgrach. To zaś Ludwik uczynił nad ſłuſzność y ſumienie, dla tego że bardziey dwom Curkom ſwoim życzył Państwa Węgierſkiego y *P*olſkiego, iako ſię niżey pokaże.

R. 1373 Gdy z Ludwika Krola wielu w Polſzcze nie byli zupełnie ukotentowani, że nie umiał języka dobrze Polſkiego iako też nie był tak łatwo przyſtępny, iak przedtym Kazimierz, wyſłali niektorzy z *P*anow Polſkich do Władyſława, niegdyś Xiążęcia Kuiawſkiego ktory był Mnichem od lat 14. w Burgundyi, a dotego iuż y Dyakonem. Ten ile człowiek lekki pobiegł do *P*apieża w Awenionie będącego, proſząc o dyſpenſę, nie uproſiwſzy przybiegł do *W*ęgier, z tamtąd do *P*olſki, zaczął był iakąś czynić rewolucyą ale mu ſię nie udało, prętko potym powrocił do Węgier, a z tamtąd do ſwego klaſztoru.

R. 1374. Dla tumultu od Władyſława uczynionego w przeſzłym Roku wyniosła ſię z Polſki Elzbieta do Węgier, Krolewſtwo Synowi rezygnuiąc. Ale znowu w Roku 1376. powrociła do rządzenia Polſki. Tegoż Roku Krol Ludwik przez *P*osłow od Szlachty *P*olſkiey podralnego podatku dopominał ſię, od roli z dawnych czasow należącego Krolom Polſkim, od każdey roli po groszy 12. po korcu żyta y owſa, Panowie niechcieli mu oddać, ſkładaiąc ſię uwolnieniem Bolesława Pudyka y Kazimierza Wielkiego. Po rocznych ſprzeczkach, między Dworem y ſtanami Rzeczypospolitey ſtanął pokoy w te kondycye, ſtany przyięły za Sukceſſorkę Tronu Polſkiego, Corkę Ludwika po śmierci iego. a Krol Ludwik Szlachtę od wszyſt-

Dddd2 kich

kich podatkow uwolnił, poddanym Dobr Szlacheckich Rocznego podatku po dwa grosze tylko naznaczył, na znak poddaństwa. Przytym obiecał żadnego honoru y urzędu Cudzoziemcom nie dawać w Polszcze. Duchowni na fundamencie Bolesława Pudyka przywileiu, ani dwoch groszy niechcieli dawać Ludwikowi. Miechowita Kromer, y inni.

R. 1376. Powrociwszy Elżbieta Krolowa do Polski, gdy iey powiadali Panowie, że się na Polskie Krolestwo cała Litwa wyprawić myśli, letka niewiasta bez uwagi odpowiedziała, to plotki są, Syn moy (*Krol* Ludwik) ma tyle na pogotowiu woyska, że się Litwa boi wspomnieć imienia iego a coż dopiero żeby się miała porywać na państwo &c. Ale gdy tegoż samego roku dnia 2. Listopada Kieystut, Jagiełło y Witold Xiążęta Litewskie rodzeni *B*racia, przeprawili się przez Son y wszystkie kraie między Sonem y Wisłą, aż do Tarnowa ściągaiąc pustoszyli, iako poganie Xięży y innych ludzi wpień wycinali. Obeszło to Krolową Elżbietę nie pomału, iednakże ieszcze nie pomyślała o ucieczce z *K*rakowa, ale iak płocha niewiasta iuż 80 lat maiąca w pierwszą Niedziele Adwentu kazała grać muzyce, gdy ubodzy ludzie uciśnieni od Litwy płakali.

Tym czasem gdy tę ochotę Elżbieta czyniąc, postrzegła z sali Krakowskiego Zamku, że Węgrzy z Polakami zaczeli na Kazimierzu kłotnie o siano (ktore Węgrzy gwałtem zabierali ludziom z targu bez pieniędzy) posłała na uspokoienie tumultu Kmite z Domu *S*zreniawa Starostę Krakowskiego. Ten przyiechawszy na koniu do iednego Węgrzyna strzałą przez szyie przeszyty spadł z konia y umarł. Dopiero się większy zaczął niepokoy, bo tegoż dnia zebrawszy się Polacy wycieli Węgrow 160 nawet ktorzy w domu siedzieli, Zamek oblegli z Krolową przez dni 3; potym uspokoiwszy się tumult w Krakowie, wyiechała do Węgier Elżbieta Synowi swemu zleciwszy rząd państwa, Miechowita lib. 4. cap. 31. Herbut lib. 11. cap. 4.

R. 1377. *P*rzyiechał Krol Ludwik z woyskiem wielkim do Pol-

do Polſki dla uſpokoienia Litwy, wyprawił Szlachtę Krakowſką y Sądomierſką do Chełma ſam zaś w Bełzie Kieyſtuta obległ. Dobywſzy Polſkie woyſko Chełm Grabowiec y inne Zamki złączyli ſię z Krolem do tych czas pod Bełzem bawiącym ſię na ktorych przyiazd Xiąże Kieyſtut na parol wyſzedłſzy do Krola z Bełza uczynił pokoy y niewolnikow Polſkich pooddawał; proſząc ażeby Brat iego Ierzy mogł trzymać Bełz od Krola, naco Ludwik pozwolił. W tym czaſie powſtał tumult znaczny między woyſkiem Polſkim na Węgry z tey okazyi że ieden Węgrzyn ranił był w twarz Piotra Zaffrańcza Szlachcica w Woyſku będącego ale że mu Krol Ludwik gębę zatkał daruiąc Piotrowi wiecznemi czasy pieſkową ſkałę uſpokoił kłotnie.

R. 1378. Krol Ludwik maiąc pilne oko na Ruſkie kraie ktore ſobie życzył przyłączyć do Węgier uproſił u Grzegorza Papieza o poſtanowienie dwoch Kathedr Włodzimierſkiego Biſkupſtwa y Przemyſkiego, w Haliczu zaś Arcybiſkupſtwo, według Długoſza Kathedra Lwowſka była fundowana od Kazimierza Wielkiego, Według Kromera lib. 13, Prezentował na Arcybiſkupſtwo Węgrzyna ażeby ſiedząc w Haliczu na mieyſcu Kołomana, łatwiey mogł przyprowadzić zamysły Krolewſkie. Nadto około Halicza Kraie Podgorſkie na pzzemiany innych dobr odebrał Władysławowi Xiążęciu Opolſkiemu y y dał ich w Gubernią Węgrom. Podeyrzana to była Krola Ludwika osnowa u wſzyſtkich Polſkich ſtanow, atoli iednak tego Roku milczeli.

R. 1379. Gdy Krola Ludwika ani Elżbiety Matki Iego nie było w Polſzcze; wielkie ſię zaczęły naiazdy Borkowſkiego Sendywoia Zarnkowſkiego &c kto tylko był mocnieyſzy bezprawnie wydzierał drugiemu ſubſtancyą, ani w tych czaſach za Ludwika Krola było ſądow ani żadnego porządku w Polſzcze; uſtawicznie od Węgier ukrzywdzeni do krola biegali.

li bez żadnego ſkutku. Wymawiał ſię Krol Ludwik z rezydeacyi w Polſzcze dla złey aury ale dla Sądow y rządzenia Polſki przysłał Władysława Xiążęcia Opolſkiego Węgrzyna z tytułem Vice Reia Ale Panowie uczyniwſzy Radę raz w Wiślicy, drugi raz w Gnieznie nie chcieli Władysława przyiąć.

R. 1380. Nic ſię dobrego w Polſzcze nie ſtało oprocz Domowey Kłotni, oktore nietrudno było temi czaſy;

R. 1381. Dnia 29. Grudnia w Budzie umarła Elżbieta o piekunka Krolewſtwa Polſkiego Corka Łokietka ſioſtra Rodzona Kazimierza Wielkiego żona Karoła Krola Węgierſkiego, a Matka Krola Ludwika. żeby zaś nie było pomieſzania iakiego dla czytelnika trzeba wiedzieć że krol Ludwik ożenił ſię był w R. 1374. po śmierci pierwſzey żony z Elżbietą Corką Krola Bośniy Szczepana. Ieżeli ſię od tych czas wſpominać będzie Elżbieta Krolowa to rozumieć potrzeba o żonie Ludwika nie o Matce o ktorey do tych czas my wſpominali.

Roku 1382. Na uſilne prozby y apellacie Polſkich pacientow, do Węgier, Krol Ludwik chcąc niby lepſzy porządek uczynić w Polſzcze, a bardziey ſwoie ſkrytę zamysły przyprowadzić do ſkutku, nakazał Seym do Budy na śrzodopoście. Ta nowa rzecz zagranicznego Seymu nie pomału pomieſzała Panow Polſkich, a oſobliwie tych ktorzy przy prawie y wolności Polſkiey bezpodchlebſtwa obſtawali. Wielej ich bardziey dla właſnego Intereſsu wyiechało do Węgier a niżeli dla całości y dobra Oyczyzny. Niektorzy według Kromera lib. 13. ukrzywdzeni poiechali na ten Seym ſpodziewaiąc ſię ſądow iakowych. Wiele zaś Panow przy prawie ſtoiących iako na niezwyczayny Seym zagraniczny nie iechali. Co ſię na tym Seymie ſtało nie chwalą Hiſtoryey Miechowita, Kromer, y inni ale też dla polityki y wiele milcząc, ponieważ ten Seym był okazyą hiſtoryi Gliniańſkiey. Długosz y Miechowita iako bliſzſi tych czaſow bardzo krotko o tym Seymie piſzą

aż by

ażeby ſię znacżnym natenczas Domom nie narażli. Kromer ile pozniey ſzy lib. 13 piſze że na tym Seymie było wiele rzeczy proponowanych Krol iednak Ludwik żadnych nie miał ſądow ale na ſwoim mieyſcu *Trium Viratum* poſtanowił dla odprawienia Sądow w Polſzcze, Zawiſzę Biſkupa Krakowſkiego, Debosława Kaſztelana Krakowſkiego rodżonego Zawiſzy Brata y Subenª Woiewodę Kaliſkiego Staroſtę Krakowſkiego przyiacioł Dworu. Ci iednak Trium Virⁱ chociaż zaczeli po miaſtach fundować ſwoie Jurysdykcyą ale ſię im ſądzić nie chciało. Zawiſza Biſkup Krakowſki oſadził na ſwoie mieyſce ArchyDyakona, Sam zaś żyiąc rozpuſtnie tegoż Roku nagle umarł, z iakiey zaś przyczyny nie zgadzaią ſię Hiſtorycy, Kromer lib. 13 piſze że ſpadł z drabiny gdy go mieli chowac w Katedrze Krakowſkiey przy ſolenney exportacyi (za ſtaraniem Kaſztelana Krakowſkiego y Sądomirſkiego należących) słyſzane były rzenia koni y głosy Diabelſkie *Proficiſcamur meretricatum.* Ten Zawiſza Biſkup Krakowſki na Seymie Budzińſkim wziął od Krola Ludwika zupełną moc rozdawania w Polſzcze wakanſow oprocz Kaſztellaniy y Woiewodztwa Krakowſkiego ktora powaga bardziey by powinna ſię była doſtać Janowi Arcybiſkupowi Gnieznieńſkiemu tylko że ten Dworowi nie podchlebował, ani na Seym do Węgier poiechał, ale z Granowſkiemi y inſzemi Pany naradzał ſię co mieli w tych okolicznościach czynić. Y tak Seym Budzinſki nic dobrego dla Oyczyzny naſzey nie uczynił, ale tylko między Panami Polſkiemi nienawiść, Szlachtą zamieſzanie y konfederacyą, między poſpolſtwem. płacz y narzekanie, że do tych czas żadnych nie było ſądow.

Do tego Seymu Budzińſkiego trzymali ſię wraz Panowie Polscy przeciwko Krolowi y Węgrom, gdy w Roku 1374. Krol chciał podralnego po groſzy 12. iednoſtaynym ſercem y głoſem nie pozwalali na to, rownie gdy w Roku 1379. dał za

Guber

Gubernatora Polski Władysława Xiążęcia Opolskiego, Jakże niektorzy wyiechali na Seym do Budy dopiero się z ich roboty pokazało że są bardziey Krolowi a niżeli Oyczyznie przychylni. Wtenczas oczywiście podzielili się stany na dwie partye iedni faworyci Dworu drudzy przy Prawach Oyczystych obstawali. Więcey ieszcze urosło między niemi nienawiści, gdy Krol Ludwik dwom tylko Familiom zlecił Rządy y Sądy Państwa, a naywięcey ztąd, że szafirkuiący Dworowi wziąwszy dobrze na rękę Halickiey Prowincyi interes przedali cudzą substancyą Krolowi Ludwikowi, z podpisaniem się na donacyą zkąd Tragedya sławna Gliniańska urość miała.

Przez co niektorzy tę Gliniańską Historyą iak baykę odrzucaią przyczynę daiąc że o niey żaden z Historykow tamtego wieku nie pisał. Na to odpowiadam tak iakom wyżey namienił; że to dla polityki y wielkich okoliczności zamilczeli, czyli bardziey zamilczeć musieli. Jeżeli Długoż Miechowita, Kromer opuscili Imie Wszebora Woiewody Krakowskiego ktory w Roku 1137. za Bolesława Krzywostego z placu uciekł, pod Haliczem y potym dla konfuzyi obwiesił się na powrozię u dzwonka, w Kaplicy swoiey ażeby się iednemu tylko imieniowi nie narazili, coż dopiero w Gliniańskiey Historyi mieli się narażać, tylu Domom Senatorskim y Familiom znacznym? dosyć im było namienić w pospolitości Fremitum y tumult w Polzcze po uczynionym Seymie w Budzie, dosyć że namienili o wyrazney woli Ludwika, ze chciał Halicką ziemię y Podgorze do Węgier przyłączyć, reszty opisywać wyraznie nie mogli, bo by się byli nie tylko wielu narazili, ale też y Majestatowi Krola Ludwika y Iego potem Corce Jadwidze Zonie Jagiellona. Dla tych przyczyn gdy opisuią Seym Budzinski, ani wspominaią co o Haliczu y Podgorzu choć na tym Seymie obeyść się nie mogło bez tego interessu, dla ktorego Krol Ludwik za granicą Seym załozył ażeby na

niego

niego samych przyiacioł sprowadziwszy, mogł to wymodz na nich oczym dawniey zamyslał. Nadto sami ci Historycy ktorzy o tragedyi Glinianskiey nic nie piszą wydaią się po śmierci Ludwika Krola, Miechowita lib. 4. Cap. 32. Kromer, lib. 14. pisząc że po śmierci Krolewskiey Węgrzyni przedali Lubartowi Xiążęciu Litewskiemu Bratu Iagiellona Krzemieniec, Olesk Łopatyn, Sniatyn &c. wszakże nie innym prawem tylko uknowanym na Budzińskim Seymie? Głębiey ieszcze zważmy opuszczenie Historyi Glinianskiey Kadłubku, Wincenty pierwszy z Polskich Historykow iuż nie żył za Ludwika Krola, bo umarł w Roku 1223. według Długosza tom 1. pag. 562. Długoż swoią Historyą zostawił w manuskryptach ktory żył po Iagiellonie około Roku 1420. Niemogliż z iego manuskryptow tey Historyi wygluzować mocni, na ten czas Panowie należący do Imienia zabitych Senatorow toż się mogło stać y z Miechowitą, insi zaś iako Waponius podany do Druku w Koloniy Roku 1580. Kromer Roku 1627. Herburt Roku 1571. ktory będąc Kasztellanem Sanockim prędzey z Kromera manuskryptow wypisawszy Historyą podał do Druku, aniżeli sam Kromer pokazał się na świat. Tych tedy wszystkich Polskich Historykow długo sie w przod walały manuskrypta po ich śmierci, niżeli ich do Druku podano, y nie miałaż dosyć czasu strona przeciwna wygluzować ten punkt (ktory się nie podobał? Zebym się nie zdawał mieć suspicyi, bez fundamentu, tak tego dowodzę; iak Długoż tak y Miechowita Kanonicy Krakowscy, Kromer Biskup Krakowski opisuiąc rzetelnie Historyą polską nigdy nie opuścił przypadkow wyrazić choć z niesławą Duchownych ludzi, iako to Pawła Biskupa Krakowskiego y Zawiszy, nie ktorych imiona dla słusznych przyczyn opuścili ale przypadek wszyscy tknęli. Gdy zaś przyszli do opisania Seymu w Budzie za Ludwika Krola iakby nie swoim stylem nadzwyczay krotko, okryslili chociaż się

im niezwyczayna rzecz zdawała. Nadto ieszcze daleko podleyisze insze imiona, Borkowskich Dymitrow &c. wyrażone znayduią się u Długosza Miechowity Kromera w rewolucyach za czasow Ludwika, o Imieniu Granowskich iuż na ten czas Marszałkuiących ani naymnieysza znayduię się wzmianka? nie iest że to znak oczywisty że nad wolą Auktora ukrocone były w tey okoliczności opisania po ich smierci.

Mowią nie ktorzy żeby przynaymniey Cudzoziemscy Historycy pisali byli o tey Gliniańskiey Tragedyi gdyby była prawdziwa przecież żaden niepisze? Na tę obiekcyą odpowiadaiąc pytam się czyli mogł ktory Cudzoziemiec za granicą wiedzieć o wewnętrznych w polszcze kłotniach y przypadkach, ieżeli tey wiadomości nie przeczytał w Auktorze Polskim. a zaż był ten poczty porządek za ludwika Krola, za ktorego ieszcze aniśmy Drukarni mieli ani pisać wielu umiało osobliwie z Panow świeckich. A dotego podczas kłotni za Ludwika Krola wszystkie rzeczy pod sekretem wielkim ukryte były tak dla honoru Krola y iego Corki Jadwigi, iako też dla dobra pospolitego, ażeby na polskę czuwaiących sąsiadow nie wzruszyły tę wiadomości. Pomiiam insze wiadomości y Reflexye tamtych czasow dla ktorych cudzoziemscy Historycy nie pisali o Gliniańskiey scenie, tylko przypomne com iuż wyżey namienił, Ze nasi Polscy Historycy Długoż Miechowita Kromer &c. długo walali się w Manuskryptach swoich, Po śmierci poki ich nie iedna przeczytała osoba dopiero po uczynioney Korrekcie, wydali ich za granicę do Druku Długosza Drukowano w Dobromilu Roku 1615. *Wapowiusza* w Koloniy 1589. Kromera w Lugdunie Batawskim R 1627 Jakże Cudzoziemcy mogli pisać o Gliniańskiey tragedyi, kiedy iey nie znalezli w Polskich Auktorach. *Basko* ktory Roku 1370. pisał Historyą według Hartknocha, do tych czas nie wyszedł do Druku y z iego manuskryptow bydż ma Historya Gliniańska

wyięta

wyięta Pytam ia się czemu tego Boskona nie wyszły manuskrypta do Druku? ktory pisał historyą za czasow Ludwika Krola? niech się każdy domyśli, że musiał obszernie pisać o wszystkich rewolucyach ktore się za Iego życia y Krola Ludwika przytrafiły w polszcze, y wielu się znać nie zdawały.

Dla tych okoliczności nie trzeba na tym zastanawiać się że w Historykach bliskich Glinianskiey Tragedyi nic o tym nie masz w Druku, poniewaz tyle iest światkow ile w manuskryptach exemplarzow.

A do tego wiemy z doświadczenia że gdy (czyli to o granice gruntu, czyli o sam grunt) na piśmie pewnosci nie mamy wtenczas na świadectwo y dowod sama tradycya y pospolita starych ludzi relacya ma wiarę. Co położywszy za fundament. Czyliż można temu wierzyć ażeby tak dawna sława w godnych Archiwach manuskrypta, miały być płonne y baieczne? sami Obywatele Glinianscy do tych czas przez tradycyą przodkow swoich pokazuią mogiły Senatorskie, a żaliż nie więcey może w Rozumnych ludziach ukryć polityka, aniżeli w wieśniakach wyiawic prostota?

Dla tych y dla inszych przyczyn zdało mi się opisać tę Gliniańską Historyą, ponieważ z iedney strony ma znaczne dowody, z drugiey iey osnowa wspiera y umacnia wolność y powagę, Stanu Szlacheckiego w Polszcze ktorzy mieli moc wygnać Władysława R. 1140. Mieczysława X. Roku 1177. Władysława Łokietka R. 1300. Chociaż się ci wszyscy dziedzicami nazywali Państwa a iakoż obcemu Ludwikowi nie mieli się przy sprawiedliwośći opierać y iego niesprawiedliwych Fawo- rytow skarać nie pierwszy ia tę *Historyą* Gliniańską opiszę poniewaź przedemną iuż dawniey była podana od X. Kwiatkiewicza *in 4to.* do Druku, ktorey Tytuł. *Forteca Monarchow.*

HISTORYA GLINIANSKA,

Za czasow Krola Ludwika w Roku 1382

CAła osnowa Gliniańskiey Rokoszy lubo miała wiele rożnych okazyi przy nieukontentowaniu Stanow Rzeczypospolitey zrządow Ludwika przez Elżbietę Matkę y innych cudzoziemcow, oczym iuż wyżey namieniłem; osobliwie iednak z tąd się zaczeła: Ze Krol Ludwik chciał *Halicz* y wszystko Podgorze do Krolewstwa Węgierskiego przyłączyć nad wolą y *Prawa Rzeczypospolitey*, Polskiey, wydawszy uniwersały na *Seym* w Budziniu do *Węgier* na *Srzodopoście* według Herburta Lib. 11. Cap. 7.

Niżeli iednak opiszę interez tego Seymu wprzod niektore poprzedzaiące okazye krotko namienię czyli bardziey przypomnę o ktorych wyżey pisałem. Gdy Krol Ludwik po Koronacyi swoiey wkrotce wyiechał z Polski do Węgier, Elżbieta Matka iego na mieyscu Ludwika Syna rządziła w Krakowie bez żadnego rozsądku y względu na Szlachtę Polską y prawa Oyczyzny. *Wszystkie* prawie urzędy rozdaiąc Cudzoziemcom a naywięcey Węgrom ktorych (pominąwszy *Senatorow*) słuchała rady; zkąd Ministrowie Węgiercy powziąwszy smiałość, wiele niegodziwości nad prawo y *Konstytucye Rzeczypospolitey* pozwalali sobie. Gdy się im sprzeciwił Kmita Starosta *Krakowski*, zabili go bez prawnie. O co między iego należącemi y Węgrami wielkie były zamieszania y kłotnie Władysław też Xiąże Opolskie, maiąc czas potemu sposobny niektore miasta y zamki naiechawszy na siebie odebrał. Mało na tym ieszcze nieszczęściu w *Polszcze*, nastąpiły w krotce między *Panami* y Szlachtą domowę Kłotnie ieden drugiego naieżdzaiąc Dobra ten temu wydarł *Substancyą* ktory był mocnieyszym na żadne nie oglądaiąc się sądy, w niebytności Krola. Z takich buntownikow miał bydz pierw-

szym

ſzym Domarat Staroſta Wielkopolſki z Nałęczami do ſiebie należącymi, na ktorego gdy ukrzywdzona Szlachta częſto do Budzina z płaczem y użaleniem ſię przyieżdzali, złożył go z Urzędu oddaiąc Staroſtwo Wincentemu Granowſkiemu.

W tych czaſach nieſzczęśliwych wkroczyli do Polſki Tatarowie, Litwa, y Pruſſacy, wyiechała dla boiaźni do Węgier Elżbieta proſząc Syna Ludwika, ażeby na pomoc przyiechał z woyſkiem; co y uczynił: ponieważ wkrotkim czaſie przybył w pietnaſtu tyſięcy Węgierſkiego woyſka z ktoremi Krol Ludwik wyprawił ſię na Litwę, y zbił iey 12. tyſięcy pod Brodawiem. Polſkie zaś woyſko z Nitawſkim y Rafałem Granowſkim na Tatarow wyſłał, ktorych naſi pod Białą ſiedm tyſięcy trupem położywſzy zwycięztwo otrzymali nad niemi, utraciwſzy na tey bataliy dwa tyſiące Polſkiego woyſka, gdzie Rafał Granowſki trzy razy od ſtrzały Tatarſkiey był raniony, Pruſsacy zaś tym czaſem zplądrowawſzy kray bez żadney potyczki umkneli do Prus z zdobyczą. Takim ſpoſobem uczyniwſzy Krol Ludwik pokoy w Polſzcze, niżeli odiechał do Węgier, oddał Władyſławowi Xiążęciu Opolſkiemu Krolewſtwo w Gubernią, ktoremu do pomocy ſądzenia ſpraw Rzeczypoſpolitey przydał Dobka albo inaczey Dzboſława Kaſztellana Krakowſkiego, Toporczyka Woiewodę Krakowſkiego y Sędziwoia, ſam zaś odiechał do Węgier. Takiemi Gubernatorami oſadzona Polſka więcey niźli przedtym ukrzywdzona była, ponieważ ci bardziey pozytku ſwego w ſądach ſzukali, a niżeli ſprawiedliwości; od ktorych ukrzywdzone ſtany z Szlachtą wyſłali do Krola Ludwika Rytwańſkiego z Láckoruńſkim ſkarżąc ſię na nich imieniem całey Rzeczypoſpolitey. Uprzedzili ich przez Poſły ci Gubernatorowie, dla czego Ludwik do przyſzłego Seymu w Budzinu tę ſprawę odłożył ſpodziewaiąc ſię, że w tych kłotniach łatwo ſwoie myśli zá

granicą

granicą na Seymie do ſkutku przyprowadzi, ktorych w Polſcze przez ſwoię bytność nie mogł wykonać. Myśli zaś Krola Ludwika te były, ażeby mogł do Węgier wiecznemi czaſy przyłączyć Powiáty, Kamieniecki, Halicki, Przemyſki y Sanocki, iako nie dawno od Krola Kazimierza zawoiowane y niegdyś przez koronacyą Kolomána Syna Beli, Krola Węgierſkiego do Węgier przez ſukceſſyą należące.

Miał do tego intereſſu doſyć po ſwoiey mysli, Krol Ludwik Panow świeckich; ażeby zaś y Duchownych Senatorow uczynił ſobie zobligowanych za odebraniem konſenſu od Stolicy Apoſtolſkiey, uczynił Arcybiſkupem Halickim, Rzeſzoſkiego, Kamienieckim, Derſzniaka Przemyſkim (ktore ſamych do tych czas Władyſławow miało) dał Filippowi Konnańſkiemu. Tak ſobie narobiwſzy przyiacioł nakazał Seym do Budzina na Srzodopoście. Ta nowa rzecz była dla ſtanow Polſkich, ażeby mieli za granicę iechać na obrady Rzeczypoſpolitey; iedni obſtawaiąc przy Prawach Oyczyſtych nie pozwalali na ten ziazd w Budziniu, przeczuwaiąc w iakiey ſprawie, odprawić go chciał Krol Ludwik. Inſi bardziey Dworowi a niżeli Oyczyznie przychylni, nad wolą y Prawá Rzeczypoſpolitey wyiechali, z ktorych ci byli: Woyciech Swelecki Podſkarbi Koronny, ktory potaiemnie z krolewſkiego Zamku Elżbiecie Krolowey wydał do Węgier koronę Polſką. Szczeſny Sieciech Woiewoda Lubelſki, Jan Służewſki Woiew: Sieradzki, Grzegorz Laſota Woiewoda Bełſki, Staniſław Krzepicki Kaſztelan Sądomierſki, Hieronim Sipitko Kaſztelan Bicki, Jan Dębińſki Kaſztelan Sieradzki, Andrzey Lubańſki Biſkup Wrocławſki.

Z ich przyiazdu ucieſzył ſię mocno Krol Ludwik y gdy przyſzło do początku rady na Seymie, Jarocki Polak Sekretarz Krolewſki (na ten czas nie było ieſzcze urzędu Kanclerſkiego) od Krola Ludwika proiektował Panom Polſkim

wolą

wolą Krola Jegomości; że nie mogąc zadosyć uczynić Krolewstwom dwom, życzy sobie tego, ażeby Powiaty: Kamieniecki, Halcki, Przemyski, y Sanocki mogł przyłączyć do Krolestwa Węgierskiego, za ktore kraie ofiarował Polszcze Starostwo Spiskie bardzo przyległe Woiewodztwu Krakowskiemu. Nadto przydał że Krol Jegomość osadzi Zygmonta Brandeburskiego Xiążęcia w Haliczu, ktoremu puści Wołoską ziemię y u Papieża postara się o koronę, dla niego na Halickie Krolewstwo, co miało bydź z wielką wygodą dla Polski, ponieważ on z obowiązku swego bronić będzie Polski od Tatarow y innych Pogan. Na ten proiekt Krola Ludwika odpowiedzieli Senatorowie temi słowy: *Nie po tośmy ziechali tu abyśmy mieli stanowić z Krolem Jegomością takowe frymarki ze szkodą Rzeczypospolitey, ale na to abyśmy Krola Jegomości o lepszy rząd w Polszcze prosili, tak w obronie iako y sprawiedliwości, ktorey nic nie mamy. A dotego bez kollegow Braci naszey niemożemy na tym Seymie Budzińskim nie zwyczaynym nic stanowić.* Widząc Krol Ludwik, że publicznie nie mogł nic sprawić, udał się do sekretney w Gabinecie konferencyi, w osobności z każdym mowiąc, znaczne mu pieniądze obiecuiąc, na potym przy większych deklaracyach. Tym sposobem na kontrakt przerzeczonych Powiatow, do podpisu záchęcł Panow Polskich. Ale gdy przyszło do Andrzeia Lubrańskiego Biskupa Wrocławskiego żadnym sposobem na podpisanie się pozwolić nie chciał, y owszem sekretnie z listem posłańca wysłał do Rafała Granowskiego Marszałka natenczas Koronnego, opisuiąc co się stało w Węgrzech z Polska, ktory list kommunikował Wincentemu Granowskiemu Staroście Wielkopolskiemu, potym obydwa poiechali do Arcybiskupa Gnieznieńskiego, sprowadziwszy na radę niektorych znacznieyszych Panow, gdzie uradzili w Łęczycy konwokacyą złożyć, na ktory pod wielkim sekretem

konklu-

konkludowali dalszy swoy obrat. Z tey zaś Łęczyckiey rady Wysłali Posłow do Krola Ludwika zapraszaiąc go na S. Bartłomiy do Glinian, obiecuiąc mu łatwe zezwolenie na wszystkie Budzińskiego Seymu tranzakcye od reszty Senatorow, ktorzy nie byli na tym Seymie.

Taka zaś była na radzie Łęczyckiey zgoda Panow Polskich y Szlachty; że się ani wyżey wspomnieni Senatorowie Budzińscy nie mogli nic złego dowiedzieć o przyszłey Rokoszy ani Krol Ludwik, y owszem iakby iuż pewny był do wykonania swoich zamysłow, mocno się ucieszył z deklaracyi Posłow, ktorym bez zawodu wyiazd swoy do Glinian na czas naznaczony obiecał y w skutku wypełnił.

Miał Rafał Granowski przy Posłach szczerych y przychylnych sobie, innych partykularnych szpiegow, ktorzy mu codziennie donosili co się działo u Dworu y każdy nocleg z popasem opisywali mu Krola Ludwika, gdy iechał do Polski. Jak zaś prętko Krol zbliżył się do Polskiey granicy wyprawił niektorych Panow na przywitanie Monarchy w trzech tysiącach konnych ludzi, przy Krolu zaś Ludwiku oprocz Senatorow Budzińskiego Seymu tylko tysiąc ludzi Węgierskiego woyska było.

Tym czasem Rafał Granowski Marszałek Koronny rozpisał listy do Senatorow Urzędnikow y Szlachty po wszystkich Powiatach obliguiąc ich, azeby każdy ktory tylko ma na sobie charakter Szlachecki stawił się na rokosz pod Gliniany tygodniem przed S. Bartłomieiem. Co y uczynili ponieważ na trzy dni niżeli Krol w Gołogurach stanął iuż pod Glinianami pięćdziesiąt tysięcy Szlachty y Panow z woyskiem Polskim narachował Marszałek Granowski. Panowie zaś tak Seymu Budzińskiego, iako y Rokoszy potaiemney wysłani na przyięcie Krola od Marszałka Koronnego razem assystowali aż do Gołogur Ludwikowi.

Gdy

Gdy záś Krol w Gełogurach ſtanął, Rokoſzanie wyſłali do Ludwika Posłow, upraſzaiąc go ażeby wſzyſtkich Senatorow przyſłał pod Gliniany do Rzeczypoſpolitey zgromadzoney dla zupełney rady y zezwolenia, Krol o niczym nie wiedząc wyſłał ich do Glinian zrekomędacyą ſwoiego intereſu. Stało ſię że iak prętko przyiechali do Senatu, Budzińſkiego Seymu Senatorowie, żadnego poſzanowania nie kazano im czynić, ale y owſzem Szlachta zębami na nich zgrzytaiąc nazywali ich zdraycami Oyczyzny.

Tym porządkiem gdy był wraz zgromadzony Senat Polſki publicznie zaczął czytać liſt Xiędzá Lubrańſkiego Biſkupa Wrocławſkiego z Budzinia Drzewiecki. Po przeczytanym liście pytał ſię Arcybiſkup Gnieznieńſki Xiędza Lubrańſkiego ieżeli ſię znał do tey ręki piſánia liſtu? y wnim wyrażonych rzeczy, na co odpowiedział Xiądz Lubrańſki Biſkup Wrocławſki, com piſał ſprawiedliwie ſwoią ręką piſałem, anim zawiodł w tym ſumienia mego. Potym roſkazano winowaycom z Koła Senatorſkiego pod ſtrażą Marſzałkowſką uſtąpić, a wtym Xiądz Lubrańſki iako świadek na liſt ſwoy y świadectwo przyſiągł na S. Ewangelią. W godzinie po przyſiędze Xiędza Lubrańſkiego, kazano Senatorom iako zdraycom Oyczyzny głowy poucinać w nocy, ciała zaś ściętych pod Maieſtat Krolewſki złożyć z tey y owey ſtrony, ktore ſuknem ſzkarłatem przykryto.

Nazaiutrz Senat y Szlachta do Gołogur do Krola iechali upraſzaiąc go, ażeby do Koła Senatorſkiego przybyć raczył, dla obrady w ſpolney Rzeczypoſpolitey. A gdy Krol uſiadł na Maieſtacie tę do niego miał mowę Rafał Granowſki Marſzałek Koronny.

Miłościwy KROLU Panie naſz Miłościwy.

NAród naſz Polſki wierny był zawſze Panu ſwemu y ieſt po łaſce Bożey, y po duſznym zbawieniu, nic ſobie wię-

cey nie pozwalał nad wolność miłą, a pożytek dobra Rzeczypospolitey, a potym nad łaskę Krolow Panow swoich Miłościwych, ktory widząc nie łaskę W. K. Mci żeś my z siebie żadney przyczyny nie dali grzechowi, nieszczęściu y żałosney tey Rzeczypospolitey przyczytać musiemy, iż tu w Polszcze Matka W. K. Mci żywot swoy wzieła, a nam też przy W. K. Mci żywot zostawić miała. Owoż też W. K. Mci przywrocony; słuszna abyś nam wiernym poddanym swoim Narodu Polskiego ludziom, Miłościwym Panem y Dobrodzieiem zostać raczył, gdyżeś iest *Os de ossibus nostris*; więc za takim powinowactwem związku iuż *tota Respublica* nie pomału iest żalem wielkim strapiona że W. K. Mć wzgardzasz Imieniem Polskim, iednak my w tym żalu naszym; poważaiąc u siebie łaskę *W. K.* Mci Pana swego Miłościwego aż do tego czasu cierpiemy Cudzoziemcow, ktorych W. K. Mć z ruiną naszych wolności y Dobra Rzeczypospolitey naszey nam zostawił był, uniżenie pokornie prosimy, o powrocenie Podskarbiego Koronnego y wypuszczoney Korony naszey do Węgier, niemniey też y o sprawiedliwość S. Praw y Statutow Polskich prosim, ktore zowiemy *libros vitæ* ktore są mocnym filarem tey Rzeczypospolitey, aby w całości swoiey zachowane, y do exekucyi swoiey przychodzić mogły; albowiem *justitiis & præmiis* od Pana Krolewstwo każde w całości y ozdobie swoiey utrzymane zwykło y powinno bywać; uskarżamy się też przed W. K. Mcią żałośnie ná Bracią nasze, ktorzy nad wolą y radę wszech stanow Koronnych do Budzinia ziechali się byli y tam z *W. K. Mcią* o Państwach Koronnych iakieś kontrakty *nomine omnium* stanowili, co iuż stało się było przeciwko sumnieniu y szkodzie Rzeczypospolitey Polskiey, w czym sobie pozwalali; zato też słuszną zapłatę odnieśli od Rycerstwa Polskiego, co żeby się palam pokazało, ot tu ciała leżą pod nogami

mi W. K. Mci aby ſie na potym nie ważył, frymarkow żaden z nas na dobra Rzeczypoſpolitey Króleſtwa Polſkiego, *privata auctoritate* odprawiać (w tym ciała pobitych przed Krolem odkryto y pokazano) więc iż W. K. Mć obiecał bowiew *Reipublicæ promovere*, prosiemy tedy W. K. Mci abyś nam W. K. Mć tego nie brał czegoś W. K. Mć Polſzcze nigdy nie dał, a ieżeli biegunowie naſi, y prywatnicy w *Budziniu* na iakie kontrakty W. K. Mci dodpiſali ſię *reprotestamur*, że o tym wiedzieć nie chcemy.

Jarocki, iako Sekretarz Krolewſki tłumaczył od Krola ięzykiem Polſkim. Acz N. K. Jmć nie pomału ieſt żáłoſny z pobicia tych Senatorow Polſkich, ktorży ſłużyli J. K. Mci y z nim do Polſki Oyczyzny ſwoiey przyiechali, iednak kiedy nie mogło być inaczey Krol Jegomość nie ma za złe; co ſię tycze frymarkow Węgierſkich za Polſkę tedy J. K. Mć uſtępuie takiego frymarku, y nie chce wiedzieć o niczym. Strony Cudzoziemcow y ſądow, tych odmienia a Polakom dobrze zaſłużonym Polſkie rządy dać deklaruie; A co z ſtrony ſprawiedliwości Polſkiey na ktorą Obywatele Polſcy narzekaią że iey ſkuteczney nie maią w Polſzcze od Krola Jegomości; ieſt na tym aby w Krakowie cały Mieſiąc na ſądach Polſkich uſiadſzy y przy tych ſądach co by było pożytecznego y potrzebnego do wolności Szlacheckiey, zechce Krol Imć łaſkę ſwoią y dobroczynność Koronie Polſkiey pokazać; Wſzakże pod taką kondycyą, ponieważ Krol Jmć Dziedzica Syna nie ma, tylko Dziwki płeć białą, po śmierci iego aby ſobie inſzego Narodu Panowie Polſcy za Pana nie obierali, iedno krew J. K. Mci.

Naco Panowie y Rycerſtwo Korony Polſkiey zezwolili; Ludwik Rycerſtwu Polſkiemu dał taką wolność, ktorey od początku Krolewſtwa Polſkiego nie mieli; ponieważ ich uwolnił od podatku podralnego, ktory co rok Krolowi da-

wali, od iedney roli po groszy 12. Pulmiarku żyta 1. y Owsa iednym. Ta Historya wyięta iest z Księgi Augustyna Połudzkiego, ktorey tytuł: *Tron Oyczyzny*.

Piszą o tym y Mikołay Chwałkowski w księdze ktorey tytuł. *Pamiętnik* albo *Kronika Pruskich Ministrow* wydaney w Poznaniu Roku 1712. Napisał o tey historyi y dawnieyszych czasow Joachim Pastoryus *Flori Polonici* lib. 2. ktory tak mowi: *Non effugit tum Ludovicus suspicat populi silentium, & voces quorundam liberiores, imo & universum Ordinem Equestrem: in Comitiis tumultu quodam Duce Granovio: adversum præsens regimen insurrexisse, ac Senatorum non nullorum quos libertati publica indignatio subito immolaverat cadaveribus Regem tenuisse &c.*

Wespazyan Kochanowski *Climacteris* I. lib. 6. fol: 373. o tym tak pisze: *Memoratur præterea antiquorum Polonorum Conventus anno 1380.* Kokosz *nuncupatus ast fervente sub initium libertate male Auctoribus avulso Provinciarum cessit, Lubransci o ac Granovio acerrimis integritatis Patriæ vindicibus &c.*

Jeżeliby się komu wspomnionych Historykow małe ieszcze zdawały dowody; niechayże o tym czyta Kromera lib: 13. Piaseckiego Biskupa Przemyskiego fol: 280. gdzie wyraźnie opisuią tę Historyą wspomina Rafała Granowskiego Marszałka na ten czas K. Zelanta Praw Oyczystych, do ktorych Historykow, dla upewnienia Czytelnika odsyłam. Co położywszy za fundament y potwierdzenie nie zawodney prawdy w Historyi Gliniańskiey, dziwuię się temu, że ktorzy teraźnieyszych czasow Panowie dla iakieyśić prywatney racyi tyle dowodow godnych Auktorow ztwierdzoną Relacyą plotkami bydź sądzą, czegoby żaden nie powinien czynić kochaiący Dobro pospolite, y wolność Polakow, ktorzy y dziedzicznym Monarchom gdzie szło o utratę Oyczyzny nie przepuścili, znać że na ten czas nie było tak

wjelu

wielu idących za faworami y prywatnem interesem Mowią niektorzy, że za czasow Ludwika Krola niebyło ani Lubrańskiego Biskupa Wrołcawskiego, ani Granowskich w Senacie. Na ktory zarzud lubo mi nie trzeba dowodami wspierać, odpowiedzi, ponieważ każdy kto tylko czytał Oyczyste Kroniki, być nie może tego zdania u siebie chyba by się bardziey zasadzał na uporze aniżeli na wiadomościach dawnych Dzieiow.

O Lubrańskim Biskupie Wrocławskim (pisze Paprocki) iak wiele ten Prałat był kochaiący prawdę y sumnienie, łatwo poznać z tych pochwał, ktore mu concilium Konstancyeńskie daie. O Granowskich pisze tenże Paprocki pod Kleynotem *Lebwa* że zaczałow Tragedyi Gliniańskiey w takiey powadżę Familia tego Domu, zostawała w polszcze; iż Wdowa Granowska Zona Syna Wincentego Granowskiego Generała Wielkopolskiego z Domu Pielecka była godną łoza Krolewskiego Władysława Jagiełła tertio voto.

I A D W I G A K R O L O W A

PO smierci Krola Ludwika Węgrowie ktorzy na Rusi pierwsze urzędy mieli, przedali Lubartowi Xiążęciu Litewskiemu Krzemieniec, Olesk, Łopatyn, Sniatyn, z inszemi przyległemi Miasteczkami y wsiami przez ktore niegodziwe Kontrakty dostał się był Litwie cały Wołyń Herburt lib. 12. cap. 1. Miechowita lib. 4. cap 32.

Już był sukcesorem na Tron Polski od Ludwika Krola naznaczony Zygmunt Marchio Brandeburski Mąż starszy Corki Maryi. Ludwika Krola, iuż mu y w Woiewodztwie Poznańskim na posłuszeństwo przysięgli nie ktorzy Panowie z Magistratem ale go sobie w krotce wszyscy znienawidzieli dla trzech przyczyn I. że na prozbe Szlachty Domarata Starostę poznańskiego z urzędu złożyć niechciał II. że do stołu swego żadnego Polaka nie przypuszczał III. że na Prelaturę pewną

(pomi-

(pominąwszy godnych Polskiego Imienia xięży) promowował Cudzoziemca Czecha.

Roku. 1383. Urażeni Panowie za Zygmunta ziechali, się do Radomia na Seym na obranie nowego Krola z Familiy Ludwika. R. 1387. Drugi Seym był w Wiślicy na ktorym byli osobiście Zygmunt Marchio z Domaratem y Bodzianką Arcybiskupem Gnieznieńskim, ale go oczywiście odrzucili, zkąd wyiechawszy ruszył się do Krakowa, gdzie od Kasztelana w Miasto niebył przyięty, z tamtąd powrocił do Węgier.

Na tym Seymie Wislickim uradzili Panowie posłać do Węgier, po Iadwigę młodszą Corkę Ludwika Krola ktorey iako ieszcze na ten czas młodey niechciała wydać zagranicę Elżbieta Matka poki iey Posłowie nie zastraszyli o Elekcyi Nowego Krola z krzywdą Familiy z marłego Krola Ludwika na te perswazyą wysłała Iadwigę Elżbieta z Kardynałem Arcybiskupem Strygońskim, ktorą R. 1384. na S. Iadwigę Patronkę Koronował Bogdzianka Arcybiskup Gnieznieński z tą kondycyą ażeby Rzeczpospolita dla niey Męża y Pana swego godnego obmyśliła. Iuż była Iadwiga od Kilku lat zaręczona Wilelmowi Xiążęciu Austryackiemu Ktory z małych lat chował się u Dworu Ludwika Krola, ten dowiedziawszy się o koronacyi Krolowey Jadwigi z wielką Assystencyą y skarbami przyiechał do Krakowa, ale go Kasztelan do Zamku nie puścił, ani mu Panowie sprzyiali, lubo mu Jadwiga Krolowa dobrze życzyła, z ktorym żeby się mogła widzieć y rozmowiać wyiechała z umysłu do Kościoła S. Franciszka gdzie nanie czekał.

R. 1385. Dowiedziawszy się Iagiełło Xiąże Litewskie o piękney urodzie y sukcessyi Krolowey Iadwig; wysłał do niey Posłow z upominkami z otworzeniem myśli swoich deklaruiąc Wiarę S. z całym Państwem swoim przyiąć y Xiestwo Litewskie do Polski przyłączyć ieżeli by Krolowey pozyskać dożywotnią przyiaźń. Mocno były ukontetowane wszystkie Stany

ny

ny z tych Posłow sama tylko Krolowa Jadwiga mniey kontenta, maiąc w myśli y sercu *Wilelma* Xiążęcia Austryackiego, Panowie ich do Matki Elżbiety wysłali, ktorych tamże przyiąwszy wyprawiła z deklaracyą do Litwy.

ROZDZIAŁ XI.

O Władysławie Jagiellonie, aż do Zygmunta Augusta.

WŁADYSŁAW JAGIELLO.

ROku 1386. *Przyiechał* do *Krakowa* sam Jagiello Xiąże Litewskie dnia 12. Lutego z *Xiążętami* swoiemi y Ruskiemi. Miał z sobą Boryssa y Switrygiella rodzonych Braci z *Witoldem* Stryiecznym. *Przez* ktorych dnia trzeciego posłał znaczne upominki *Krolowey* Iadwidze. Dnia 14. od Bozenty Arcybiskupa Gnieźnieńskiego Ochrzczony był z całą Familią swoią y Dworem ktory miał na ten zcas przy sobie; Na Chrzcie wziął Imię Władysława. Po przyiętym Chrzcie dnia tegoż, samego solennie slub *Małżeński* uczynił z *Krolową* Iadwigą pod przysięgą obiecuiąc całą litwę do *Polski* y Wiary S. przyłączyć, kray od polski odebrany odzyskać, y wszystkich niewolnikow *Polskich* przez dawnieysze woyny zabranych wolnością darować. Dla lepszey zaś pewności tey swoiey deklaracyi oddał *Rzeczypospolitey* na zastaw *Xiążęcią Witolda* z michałem Xiążęciem Zasławskim y Lubartem Xiążęciem Łuckim. Dnia 17. Lutego w niedziele Koronowany był Władysław, nową Koroną, bo dawna Korona za Krola Ludwika wywieziona do Węgier do tych czas nie była oddana. Miechowita lib 4. cap. 38. Nazaiutrz Magistrat Krakowski uczynił nowemu *Krolowi* posłuszeństwa przysięgę: Potym były Gonitwy y Tance. W krotce po Koronacyi y akcie weselnym Konrad Czornel Mistrż Pruski z namowy Andrzeia Xiążęcia Brata Krola Iagiellona, zamiast na akt weselny do Krakowa na ktory był proszony, dwoma partyami naiechał *Xięstwo* Litewskie

tewſkie naten cżas bez woyſka y Pana będące, Lubomſki zamek dobył, y nad całym Płockim kraiem, Andrzeia Brata Iagiellonowego oſadził. Oczym dowiedziawſzy ſię Krol Władysław, wyprawił na nich Xiążąt Strygiellona y Witolda Braci z Litwą y woyſkiem Polſkim, ktorzy Lubomli Zamku dobyli, y Potok, Smoleńſk, Mścisław y inne miaſta do Poddańſtwa Krolowi przymuſili. Xiążęcia Andrzeia na trzy lata do więzienia oddawſzy. Około ſrzodopościa ruſzył ſię Krol Władysław z Krolową Iadwigą do Wielkieypolſki dla uſpokoienia kłotni między Domaratem Staroſtą y Wincentem Granowſkiem Woiewodą Poznańſkim. Gdy przyiechał Krol do Gnieżna, rozgniewany na Dobra Duchowne żemu dani nie oddali, roſkazał zwyczaiem Pogańſkim zabrać wſzyſtkie bydlęta z obory. Oczym ſię dowiedziawſzy Krolowa Iadwiga, nauczyła go, w iakiem poſzanowaniu ſą u Chrześcian Duchowni y Dobra Kościelne, ktore zaraz Krol pooddawać kazał; ale mu pobożna Krolowa odpowiedziała: Oddać ci każemy poddanym krzywdy, ale łzy im kto im nadgrodzi.

R. 1387. zimą wyiechał Krol z Iadwigą Krolową wziąwſzy z ſobą wiele Duchownych Osob, dla rozmnożenia Wiary S. upierali ſię mocno poganie, Litewſcy w przyięciu Wiary S. ale gdy im rozkazał Krol, w Wilnie ognie swięte zagaſić, Kościoły y Ołtarze rozwalić, Wężow pozabiiać, y Gay wyciąć, (ktore rzeczy mieli za Bogow) widząc Poganie, że tym ktorzy drzewa wycinali, nic nie szkodziło, poznali ſię na fałſzywych Bogach y z większą ochotą do przyięcia Chrzu S. przychodzili. Pomogła im do tey ochłody ſzczodrota Krola Władysława, ktory nowo ochrzczonym ſprawiał białe ſuknie, sam ich naucząiąc wiary, tłumacząc Pacierz, ponieważ naſi Kapłani Litewſkiego ięzyka nieumieli. Tak zaś wielu do Chrztu przychodziło ludzi, że poſpolſtwa na partye podzieliwſzy płeć Męſką y Białogłowſką wraz ich Chrzcili daiąc każdey partyi iedno Imię.

R.

R. 1388. Krol Władysław w *Wilnie* Katedralny Kościoł fundował, y innych 7. parafialnych z dochodem dla nich, y uwolnieniem od wſzelkich podatkow. Przytym zakazał ażeby Katolik Ruſki niebrał, ani Katoliczka za ruſkiego nię ſzla, poki by *Wiary* Katolickiey Rzymſkiey nie Przyiął.

R. 1389. Krolowa Iadwiga powrociła do Polſki y gdy Krol pracował w Litwie, około wiary y pokoiu między Bracią Krolowa Iadwiga w Polſzcze nieprożnowała, ale z woyſkiem ſwoim Przemyśl, Iarosław, Grodek, Halicz, Lwow, Trembowle y wiele innych Miaſt y Miaſteczek poodbierała rebellizuiącym *Węgrąm* ktorych był w tym kraiu pooſadzał Ludwik, chcąc Ruś do Węgier przyłączyć, tych zaś wygnawszy Polakom rodowitym ſtar*ſ*twa rozdała.

R. 1390. Powrocił Krol Władysław do polſki przez Ruś na ktorego Piotr Woiewoda Wołoſki czekał, żeby mu przyſięgę posłuszeńſtwa uczynił. *W* tych czaſach porożnienie było między Krolową y Krolem, z tey okazyi: Gniewosz Podkomorzy *Krakowſki* udał Krolową Iadwigę przed Krolem iakoby w niebytności iego miała ſekretnie do ſiebie przypuszczać Gwilelma Auſtrii Xiążęcia. Wywiodła ſię Krolowa Iadwiga, z tey kalumniy, przez przyſięgę: Gniewoſza zaś do Sądu na Seym *Wislicki* pozwano, gdzie gdy niemogł żadnych rzeczy Krolowey dowieść, kazano mu pod ſtołem kłamſtwo swoie odwołać iak piſze Herburt lib. 12. cap. 8.

R. 1391. Skirgiello Brat Krola za pierwſzą bytnością w Litwie Krola władysława *Xiążęciem* Litwy odniego był postanowiony: O co między nim y Witoldem tych czasow wielkie były Kłotnie, Witold udał ſię do Krzyżakow z ktoremi Litwę częſto naieżdżał. *R.* 1392. Widząc Krol Władysław ze Skirgiello *Brat* iego rodzony nie był ſposobny do rządzenia Litwy, ani dania odporu Krzyżakom; uczynił Xiążęciem Litewſkim, Witolda Brata, *Stryiecznego* z tą kondycyą, ażeby

pośmierei iego Litwa należała do Polski, o co znowu urażony Skirgiełło bunty zaczynał.

R. 1393. Dla zgody tych Braci wyiechał Krol do Litwy gdzie Skirgiełłowi dał Xięstwo Kuiawskie *cum attinentiis* z tym obowiązkiem, ażeby Xiążęciu Witoldowi wewszystkim był posłuszny. *R.* 1394. Swidrygiełło Brat Krola *W*ładysława zniosł się z Krzyżakami, obległ oboz Wileński przez dwa Roki, ktoremu Witold Xiążę odporu dać nie mogąc z zaladzek Prussakow urywkami doieżdżał, nareście w kroczywszy w Prussy wszystkie wsię y miasta ogniem palił.

R. 1395. Skirgiełło umarł, przez co Xiążę Litewski Witold miał pokoy od Rusi. R. 1396. Krol Władysław powrociwszy z Litwy miał woynę z Władysławem *X*iążęciem Opolskim przez Rok cały ktoremu odebrał Olizyn, Krupiec, *B*obolicę, Brzeźnicę &c. Boiąc się zaś *X*iąże Opolski żeby mu y reszty dobr iego nie odebrali Polacy, zastawił we 40. tysięcy złotych Konradowi Mistrzowi Pruskiemu tę Dobra, Dobrzeń, Bobrowniki, *R*yppiny, Złotoryą o co potym z Krzyżakami woyna urosła.

W tym Roku o śrzodopościu powracaiących z Wrocławia Kupcow Krakowskich zabrał Xiąże Opolski. O co rozgniewany *K*rol Iagiełło naiechał mu Państwo, dobył dwa Zamki, na reście y samego w Opolu obległ; ale na instancyą Xiążąt Paryskich uczyniwszy sobie satysfakcyą zupełną od miasta odstąpił. *R.* 1397. Witold Xiążę Litewski wielkie woysko zebrawszy wyprawił się na Tatarow y przebywszy szczęśliwie Dniepr y Dan rzeki, napadł w *P*olu wielkim gminem Tatarow, na ktorych uderzywszy, zabrał ich z dobytkiem, Zonami y dżiećmi, ktorych do Litwy zaprowadziwszy połowe ich do *P*olski odesłał Krolowi ktorzy wiarę S. przyiowszy Iagełł wzięli, połowe zaś około Wilna osadził ktorzy przysękcie Machometańskiey do tych czas zostaią *Miechowita* lib. 4. cap. 41. Lubo Tatarowie Litewscy powiadaią że nie byli

od

od Xiążęcia Witolda w niewolą wzięci ale na Krzyżakow od niego sprowadzeni.

R. 1398. zaczął znowu woysko zbierać na Tatarow Witold do krotego się wielu Szlachty Polskiey przyłączyło zwabieni pierwszym Witolda szczęściem, w Roku zaś przyszłym wyprawił się do Kiiowa nad wolą Krola Władysława y Krolowey ktorzy mu odradzali, gdy zaś przeprawił się przez Rzeke, w polu dnia 14. Sierpnia napadł na mocny oboz Tatarski nie rownie większy od swego, był w nim sam przytomny Tamertanes wielki woiewnik. Radził Witoldowi Spitko Woiewoda Krakowski ażeby z Tamerlanesem o pokoy traktował; ale ze naszym od Tyranna nie godziwe kondycye z dawały się Pokoiu przystąpili do bataliy z wielką dla siebie klęską Witolt Xiąże Litewski uszedł żywo, ale naszych wiele zgineło Senatorow y Szlachty, Woiewodowie, Krakowski Płocki y Warszawski.

R. 1399 Dnia 12. Czerwca powiła Corkę Krolowa Jadwiga ktora dnia trzeciego po narodzeniu swoim umarła, Krolowa zaś Matka za nią w Niedziel 4. z zyciem y Państwem ten'świat pożegnała. dnia 12. Lipca pochowana iest w Kościele Krakowskim w Churze na lewey stronie przy zakrystyi. Pani nabożna za ktorey staraniem Krol Władysław wiele dobrego uczynił w fundacyach Kościołow. O czym Miechowita lib. 4 cap. 41.

R. 1400. Po odprawionym Krolowey Jadwigi Pogrzebie wyiechał Krol na Ruś, y nie spodziewaiąc się żeby się miał przy Krolewstwie utrzymać myślał do Litwy powrocić, do ktorego przyiechawszy Panowie radzili mu ażeby. wziął za żonę Annę Corkę Graffa Cybiy ktorą powiła Anna Kazimierza II. Krola Polskiego Corka (Takie było dawnych Polakow przywiązanie do swoich Monarchow) pozwolił Krol ktorą do Krakowa przywiezli tego Roku dnia 16 Lipca. Ze zaś Anna nie umiała ięzyka Polskiego, musiała się go przez

ośm Miesięcy uczyć przed slubem; ale bardziey dla tego że nie była tak urodziwa iak Iadwiga, ktorą Krol obaczywszy zwłoczył slub Małżeński, poki go Panowie Polscy słusznemi perswazyami do tego nie przywiedli. R.1401. Akademią Krakowską fundowaną od Kazimierza II. Uprzywileiowaną od Urbana V. do skutku przyprowadził Krol Iagiello w tym Roku, sprowadziwszy z Pragi godnych Profesorow Filozofiy, Teologiy iuris prudencyi y Medycyny, ktorym przyzwoite naznaczył Solaryum. Pierwszą lekcyą *Juris Canonici* w Poniedziałek po S. Iakobie Apostole miał Piotr Uiszech *Utriusq; Juris Doctor* Biskup Krakowski, Miechowita lib. 4. cap. 41.

Roku 1402. Krolowa Anna była Koronowana.

R. 1403. *W*ęgry uczyniwszy konspiracyą za Zygmonta Krola dali go do więzienia zapraszaiąc na Tron *Wł*adysława, Krola; ktorych Prozbą wzgardził, Zygmonta zaś nieiakis Sciborowski Szlachcic Polski z więzienia uwolnił, Herburt lib. 13. cap. 2. Tegoż Roku Krzyżacy razem z Swidrygiellem na Litwę napadli y wiele szkody poczynili. Krol, Władysław Przez Posłow sprowadził do siebie Swidrygiełła. ktoremu dla uspokoienia buntow dał Podole z wielu przyległemi włościami, nadto z Solnych Zup, wyznaczył mu roczney intraty Tysiąc Czterysta grzywien, ale ta szczodrota Krolewska nie uspokoiła Swidrigiełła Ktory znowu z Krzyżakami miał konspiracyą. R. 1404. Krol Władysław y Witold w Swiątki mieli komplanacyą z Krzyżakami w ten sposob, I. ażeby oddana im była Zmudz II. ażeby Krol za ziemie Dobrzyńską 40. Tysięcy Krzyżakom zapłacił.

R. 1406. Witold Xiążę Litewski wyprawił się na Bazylego Xiążęcia Moskiewskiego Oyca Zony swoiey, ktoremu kray spustoszył drugi raz mu kray naiechał, w Roku 1408 potym się pogodzili.

R. 1408. *W* tym Roku był głod wielki w Litwie dla ktorey

Krol z Polſki 20. poſłał ſtatkow zboża, tę Ulryk Miſtrz Krzyżakow kazał zabrać, y gdy Krol u niego o reſtytucyą dopominał ſię przez Poſły oddać nie chciał.

R. 1409. Tyle zniewolony affrontami Krol iuż też zaczął myślić na Krzyżakow o woyonie, Witold im tego roku odebrał Zmudź, ktorey był uſtąpił w roku 1404. Zeby iednak mogł pewnieyſze do pokoiu pozyſkać śrzodki Jagiella, złożył w Łęczycy Seym dnia 17. Lipca, ná ktorym ſtany uradziły poſłać do Ulryka trzech poſłow Arcybiſkupa Gnieźnieńſkiego, Sądomierſkiego y Kaliſkiego Kaſztellana; Te iednak poſelſtwo było okazyą do zbliżenia woyny, ponieważ Utryk hardzie aż nazbyt z Arcybiſkupem mowił o czym Herburt lib: 13. cap: 5. Tymczaſem Krzyżacy zaczeli naieżdzać Kuiawy nie przepuſzczaiąc nawet małym dzieciom. Na ktorych poſpolite ruſzenie uczyniwſzy Krol odebrał im Bidgoſzcz y o innych zamyślał kraiach Pruſkich; tylko go zmiękczyli Poſłowie od Wacława Krola Rzymſkiego y Czeſkiego, ktorzy uproſili armiſtitium dla Krzyżakow, do S. Iana na Rok przyſzły.

R. 1410. Krol Władyſław ſpoſobiąc ſię na lato do woyny wzimie ſprowadził Tatarow do Litwy, ktorych z żonami y dziećmi Xiążę Witold żywić muſiał aż do S. Jana Chrzciciela. Gdy czas przyſzedł woyny, złączyło ſię woyſko Polſkie z Litewſkim y Tatarami, Polſkich Chorągwi według Miechowity było 50. Litewſkich 40. oprocz Tatarow. Pole Krzyżakom naznaczone było pod Grunwaldem, gdzie Miſtrz Krzyżacki uſzykowawſzy woyſko czekał niecierpliwie bataliy, daiąc naſzym okazyą, Krol Jagiello tak był cierpliwy że wynść nie chciał, poki Mſzy S. do końca nie wyſłucha, Ulryk Miſtrz Krzyżacki, rozumieiąc że Krol z Witoldem boiąc ſię przyſtąpić do bataliy, wyſłał ſwoich dwoch ludzi z hardą do Krola propoſycyą ſpoſyłaiąc mu dwa mie-

cze-

cze ieden dla *Krola*, drugi dla Xiążęcia Witolda z tym komplementem, ażeby tym orężem przynaymniey smieli się do bataliy stawili ieżeli im broni inney brakuie iak im skromnie Krol odpowiedział, wyczytać można u Długosza, Miechowity y Herburta lib. 13. cap: 5. Nad to przydali *Posłowie* Krzyżaccy, że ieżeli Krolowi o rowninę placu chodzi, na ktorym woysko *Pruskie* stało, ustępuią go dobrowolnie. Tym affrontem do modlitwy przymuszony Krol, z płaczem serdecznie westchnowszy do *Boga*, wsiadł na konia, y naprzod kazał się Tatarskim skrzydłom potkać z nieprzyiacielem ale ci z początku do ucieczki nakłonieni, pierzchać poczęli, gdy zaś Krol z Witoldem y całym korpusem żywo natarł na *Krzyżąkow*, znaczną odebrali klęskę bo ich trupem poległo około 50. tysięcy w niewolą nasi zabrali 40. tysięcy według Długosza. Sam zaś Ulryk Mistrz Krzyzacki y Xiążę Niemieckie zabici byli. Tak *BOG* uniża harde karki, ku ziemi nachylaiąc. To zwycięstwo stało się w *Wigilią* rozesłania Apostołow, ktore Święto na wieczną pamiątkę wzięte iest między Patrony Polskie *Herburt* lib: 13. cap: 6. Ponieważ dnia 16. Lipca chowaiąc nasi trupow *Krzyżackich* *Te DEUM Laudamus* spiewali. *Po* tym sławnym pod Granwaldem zwycięztwie Miasta Pruskie poddawały się Krolowi, Szlachta Pruska y Biskupi Warminski Chełminski y Pomorzanski, z *Sambieryskim*, przysięgli poddaństwo Krolowi. Obrali byli w krotce Mistrza nowego *Krzyżacy*, y gdy Krol iuż woysko rozpuścił, napadli na naszych, ale od szesci Chorągwi nadwornych zbici, o paktach myślić musieli.

R. 1411. *Pokoy* wieczny uczynił z Krzyżakami Władysław, w te kondycye, ktore dla Polski nie były pożyteczne. I. Ażeby wszystkie Zamki w Prusiech Roku przeszłego odebrane Krol Krzyżakom oddał. II. Zeby wszystkich więźniow Krzyżakom uwolnił. III. Obligowali się Krzyżacy *Kro*-

lowi

lowi Polskiemu 100. tysięcy Sexagen Pruskich trzema ratami dawać. Na S. Jana Chrzciciela, Michała y Marcina, czego iednak nie dotrzymali iako się niżey pokaże.

Tegoż Roku Krol Jagiełło z Niepołomic do Katedry Krakowskiey pieszo przyszedł z ofiarą Chorągwi Krzyżackich, na pamiątkę zwycięztwa. Potym wyiechał na Ruś do Kiiowa, Lwowa. Powrociwszy dał Ernestowi Xiążęciu Austryackiemu za żonę siestrzenicę swoię, a Corkę Xiążęcia Mazowieckiego Semowita, ktorey sprawił wesele w Krakowie.

R. 1412. Zygmont Krol Węgierski, ktory się piął na Tron Polski po Ludwiku, ktorego z więzienia Węgierskiego uwolnił Sciborowski nie iaki, ktorego Roku 1410. prosił Krol Jagiełło aby pokoy z Polską zachował, a do woyny z Krzyżakami nie przeszkadzał; ten mowie Zygmont do tych czas dla Polakow nie grzeczny wieczny pokoy uczynił, Korony dwie y Krolewskie insignia (wykradzione z Krakowa do Węgier za Ludwika) oddał Polszcze nazad; na zadatek zaś dawney przyiaźni pożyczył mu Krol Jegiełło 40 tysięcy sexagenow od ktorego w zastawie zwiął *Jure obligatorio* Spiskie ziemię, czyli Spiskie Starostwo.

R. 1413. Powrociwszy Krol Iagiełło z Budy y publicznie złożywszy dawne Korony w Zamku Krakowskim wyiechał do Grodna na Seym, na ktorym dla lepszego złączenia Litwy z Koroną, naznaczył mieysce w Senacie Biskupom y Senatorom Litewskim. Ministerya dla nich kreował, podobne iakby y w Polszcze, ale to w Roku 1430 Swidrygiełło po śmierci Wito da zepsował złączenie, iako się niżey opisze.

Tegoż roku za staraniem Krola Iagiełła Zmudź Wiarę S. przyięła, ktorey sam Krol był Apostołem, iako przedtym w Litwie, ponieważ nasi Polscy Duchowni ięzyka Zmudzkiego nie umieli; Za Boga mieli gaio, Ogień, lasy &c. iako y Litwa.

R. 1414

R. 1414. Krol z Witoldem wyprawił się na Krzyżakow za to, że do skarbu iuż przez trzy lata całe, nie oddawali dani, 100. tysięcy Sexagen Pruskich według obietnicy uczynioney w Roku 1411. Iuż im odbierać zaczeli Fortece, y Miasta, ale dla nich uprosił pokoy na dwa roki Nuncyusz od Iana XXIII. Papieża upewniaiąc że Concilium Konstancyeńskie tę sprawę uspokoić miało. Co się iednak nie stało.

R. 1415. Umarła Krolowa Anna dnia 21 Marca, po ktorey pogrzebie Krol Iagiełło nie czekaiąc Roku wziął w Sanoku ślub z Elżbietą Granowską iuż podeszłą, blisko lat 50 maiącą, z tego wesela zasmuciły się wszystkie stany z wielu okoliczności. I. Że się nikt z takiego Małżeństwa nie mogł się spodziewać sukcessora, dotych czas upragnionego. II. Że się w tym ożenieniu Krol nie radził stanow. III. Że sobie w ten rok wesele sprawił, gdy Ruś cała płakała. W tym bowiem czasie Tatarowie naiechali Kiiow, ktory tak zburzyli; że dotych czas ieszcze nie przyszedł do swoiey dawney ozdoby.

Tegoż roku, *k*oronowana była Elżbieta od Rzeszowskiego Arcybiskupa Lwowskiego. O czym dowiedziawszy się Mikołay Arcybiskup Gnieznieński (ktory w *R*oku 1414 wyiechał był na Concilium Konstancyeńskie, wyiednał sobie u Concilium tego roku ten Przywiley; ażeby on y iego Sukcessorowie byli razem Prymasami Krolewstwa Polskiego, do ktorych by samych należała *k*oronacya Krola y Krolowey.

R. 1417. Gdy Krol Iagiełło iechał w Poznańskie piorun z wielkim trzaskiem uderzył blisko *k*arytyy, pozabiiawszy stangrytow *k*onie, y innych ludzi, Krol lubo przez nieiaki czas leżał iak bez duszy, przyszedł iednak do zdrowia, trocha szwanku maiąc na uszy y rę*k*ę prawą; przypisywali ten postrach osobliwszey karze Pana *B*oga nad *K*rolem Iagellem za to że w pokrewieństwie Duchownym wziął za żonę Elżbietę Granowską, ktorey Mat*k*a do Chrztu Władysława Krola trzymała. Herburt lib: 14. cap: 1.

R. 1418. Krołowa Elżbieta wymogła u *K*rola, aż by dał

Syno:

Synowi iey Ianowi Granowſkiemu Graffowſtwo, y puſcił mu około Iarosławia Dobrą gdzie wielu Szlachty ſwoią mieli poſſeſyą. Wſzyſtkich ten fawor uraził Panow, ktoremu ſię ſprzeciwiali, a oſobliwie Woyciech Biſkup Krakowſki, y razem Kanclerz Koronny, iako był naywięcey przeciwny Maryaſzowi z Elżbietą, tak y Dyploma iey ſynowi pieczętować na Graffowſtwo upornie nie chciał.

R. 1419. Krol nakazał Seym w Łęczycy, na ktorym ażeby Biſkupowi Krakowſkiemu Kanclerzowi pieczęć Krol odebrał mocno go namawiała Elżbieta w przeſzłym Roku urażona. Niżeli ſię iednak Seym zaczął Elzbieta w Maiu tego Roku umarła zradością wſzyſtkich wyiowſzy ſamego Krola y należących do niey. Gdy ſię zaczął Seym Krol chciał ſądzić Biſkupa, Krakowſkiego o nie posłuſzeńſtwo przyłożenia pieczęci, ale że przy niem było doſyć Senatorow Duchownych y swieckich wielki ſię ſtał tumult, y gdy by ſię był Krol nie zamknął w Zamku z Faworytami Dworu, wiele by było Krwi rozlania.

R. 1420. Krzyżacy żadney Kondycyi do tych czas nie zachowali Pokoiu, ani też na Concilium Konſtancyeńſkim iuż w tym roku ſkączącym, nic o zgodzie z Krzyżakami nie było poſtanowiono. Dla tego Krol zamyslał o potencyi przeciwko nim; nie przyſzło iednak do żadney woyny, bo ſię w tę ſprawę Zygmont Ceſarz wdał, y w Wrocławiu ſentencyą ferował nie pomyslną dla Polſki, ktorą Krol przyiął, ale krzyżacy ani tey dotrzymać chcieli.

R. 1421. Czechowie na ten czas po więkſzey części Huſſytowie Heretycy rebellizowali przeciwko Zygmuntowi Ceſarzowi Iagiełła Krola upraſzaiąc na Tron ale ich prozbą wzgardził; Potym zapraſzali Xiążęcia Litewſkiego, ktory lubo ſię z Początku opierał, iednakże za pozwoleniem Krola Iagiełła wysłał ſwoią expęſa Xiążęcia Korybuta z woyſkiem do

Hhhh Czech

Czech gdzie go w Pradze Panowie mile przyjeli od miasta y obydwoch Zamkow oddawszy mu klucze. O co Cesarz Zygmunt nie pomału rozgniewany, Pokoy Polski z Krzyżakami zaczął mieszać; iednak że się Roku 1423: pogodzili z tą kondycyą, ażeby, Xiąże Korybut z Czech ustąpił za roskazem Krola Iagiella co się y stało.

R. 1422. Lubo Stany Polskie radziły Krołowi ażeby wziął za żonę Eufęmią, Corkę Wacława Krola Czeskiego zmarłego, przemogła iednak perswazya Witolda Xiążęcia Litewskiego, że sobie obrał iego wnuczkę Corkę Iwana Xiązęcia Kiiowskiego; w czwartym gradusie pokrewieństwa należącą Imieniem Zofią Młodziuchną y dosyć urodziwą. Iuż to czwarta żona była Krola Iagiella. R. 1423. Stała się zgoda między Krolem Iagiellem y Zygmontem Cesarzem iakom wyżey namienił.

R. 1424. Naznaczył Krol czas Koronacyi Zofiy Krolowey, na ktory akt zaproszony, przyiechał Zygmont Cesarz z Zoną Eryk Krol Duński, Kardynał Baranda Nuncyusz od Marcina V. Papieża, Xiąże Bawaryi y innych wiele Xiążąt pogranicznych, ktorzy w Krakowie przez dni 15. zabawiwszy odiechali

Tegoż Roku Dnia 31. Pazdziernika Krolowa Zofia powiła Syna Władysława z ukontentowaniem całego Krolewstwa ktorego solennie ochrzcił Woyciech Arcybiskup Gnieznieński Roku 1425. dnia 17. Lutego, przy obecności Posłow Papiezkiego y Czeskiego.

R. 1426. dnia 16 Maia powiła drugiego Syna Krolowa, Kazimierza Imieniem, ktory roku 1427. dnia 2. Marca umarł.

Tegoż roku Seym był w Łęczycy na ktorym Krol obiecywał przywileie Szlachcie potwierdzić. od Ludwika nadane y więcey przydać, ieżeli by syna iego Władysława po niem na Tron Sukcessorem obrali. Zgodziły się stany y iuż napisane było Dyploma, z deklaracyą na Tron Krolewski ktore Zbigniewowi Biskupowi Krakowskiemu za ręce oddano, pokiby

Krol

Krol nadane Szlachcie y Duchownym dobrom przywileie po wszystkich Woiewodztwach nie publikował. Zastanowił się nad tą kondycyą Krol Jagiello z namowy Zygmonta Cesarza (ktory iuż zaczął skrycie mieszać pokoy wewnetrzny Krola Jagiella) gdy tego publikowano nie chciał czynić. Senat odebrawszy swoie Dyploma od Zbigniewa w oczach Krolewskich zdarł go, y tak się z tumultem Seym rozszedł. Herburt lib. 14. cap. 5. Prywatnie potym Krol biorąc z osobna Senatorow do Gabinetu (jak niegdyś Ludwik w Budzie) wyciągał ich na podpis.

R. 1427. Urodziła Krolowa trzeciego Syna Imieniem Kazimierza. Tak częstym płodem krolowey zasmucony Witold począł desperować o sukcesyi Xięstwa Litewskiego, przytym uważaiąc sędziwe lata Krola Jagiella zaczął mu psować serce do Krolowey y udawać że ten częsty płod był zpodeyzranego towarzystwa. uwierzył Bratu Jagiello nie poznawszy się na chytrosci Witolda, kazał wziąć dwie Panny na konfessaty, ktore zawsze przy Krolowey były, tę z boleści zwyczaynie iak na mękach przed Krolem prawiły, o co się ich pytano z oskarżeniem podściwości Krolowey, po wysłuchanych Inkwizycyach, kazał Jagiello Krolową do Litwy pod strażą odesłać. Jednakże nie przyszło do tego, poniewaz Faranowski Woiewoda Krakowski wyperswadował Krolowi daiąc mu tę reflexya *Jeżeli masz Krolową w podeyrzeniu, iakim Prawem iey Dzieci możemy mieć Sukcessorami na Tronie, taz sama zakała w ktorey będzie Krolowa zostanie się y na Dzieciach.* Czym Krol zkonwinkowany naznaczył czas Krolowey do usprawiedliwienia się przez przysięge na niewinnosci swoie, z siedmią Paniami, y tym sposobem, do pozycia spokonyego y przyiazni przyszli. R. 1428. Widząc Witold że mu się pierwszy nie nadał sposob do pozyskania Xięstwa Litewskiego, udał się do drugiego mysląc o Koronie Litewskiey, miał po swoiey

mysli Cesarza ktory na to czuwał, ażeby Litwę mogł od Polski odłączyc, a przez to samo osłabić obydwie Prowincyie.

R. 1429. Zaprosil Cesarz Krola Władysława y Witolda do Łucka dla rozmowy w interesie niby Chrześciańskiego Państwa. Iuz wiedział sekret konferencyi z Cesarzem przez listy Witold, Krol zaś Iagiello niczym niewiedząc, przyiechał na Trzy Krole do Łucka gdzie Cesarz napizod proponował, ażeby Wołoską ziemię z Woiewodami zburzyć, daiąc racyią że z nich wiele Łotrowstwem y rozboiami się bawią. Na co Krol nie pozwolił, potym sekretnie Witolda namowił ażeby Koronę Litewskiego Krolewstwa przyiął od niego o czym gdy się dowiedzieli Panowie Polscy mocno się temu sprzeciwiali, y Witoldowi odradzali, na ostatek z rady ich Krol Iagiello w nocy wyiechał Cesarz zaś z Witoldem przez dni 5. bawiąc radzili o przysłaniu mu Korony do Litwy. Tegoż Roku wysłała Rzecz pospolita do Marcina V. Papieża, prosząc ażeby zakazał Zygmontowi dawać Korony y Witoldowi odbierać Co się stało. Witold iednak nie uspokoiony, wysłał do Krola z Litwy Woiewodę Wileńskiego z tą promocyą że przyimie Korone czyli Krol na to pozwoli czyli nie, Krol z Senatem wzaiemnie wysłali do Witolda, Zbigniewa Biskupa Krakowskiego y Tarnowskiego Woiewodę Krakowskiego ktorym zlecono było, ieżeli by inaczey nie mogli od Imprezy Witolda nakłonić do Pokoiu, y iedności Litwy z Polską, żeby mu ofiarowali Koronę Polską, na co pozwolił Krol Iagiello sam iuz będąc starym, a Władysław Syn iego ieszcze na ten czas młodziuchnym z drugiey strony Witold stary y bezdzietny dla ktorych okoliczności zawsze była pewność że po śmierci Witolda sukcessya na Tron Polski wrocić się miała do Syna Krola Iagiella. Niechciał Witolda przez politykę przyiąc Korony Polskiey z krzywdą Starszego Brata Krola Iagiella, ale się swoiey Litewskiey upominał. Tym czasem wszystkie były szlaki

od

od Cesarza do Litwy opatrzone na ktorych Ian Czarnkowski Podkomorzy Poznański złapał Posłow, z Koronami do Witolda wysłanych Miechowita, lib. 4. cap. 47.

R. 1430. zrozumiawszy Krol Iagiello, do czego myśli Cesarza y Witolda zmierzały, złożył Seym w Iedlinie, wsi leżącey w Powiecie Radomskim, na ktorym ażeby sobie Panow Polskich uiął serca, dla Synow swoich, nadane od Ludwika Krola, Szlachcie przywileie, potwierdził, Dobrom Duchownym po nadatku umnieyszył. Tegoż Roku Xiąże Witold widząc że oczywiste sposoby do nabycia Krolewskiey Godności w Litwie, nie udawały się; udał się do skrytych y chytrych. Zaprosił w Auguście Krola Iagiellá do Litwy na polowanie Jesienne z ktorym y Zbigniew Biskup Kiiowski iechał z wielu Senatorami, u ktorych to polowanie w podeyrzeniu było. Gdy Krola do Wilna wprowadził prosił go ażeby mu Korony Litewskiey nie zazdrościł: Krol mu się z Zbigniewem y innych Panow resentymentem zbraniał. Tym czasem Witold, tak dla la Sędziwych, iako też y nieukontentowania swoich zamysłow, zachorowawszy umarł w Trocku 27. Pazdziernika, maiąc lat 80. z nakładem. Nie skączyły się iednak razem z życiem Iego pretensye Litwy do Polski. Pośmierci Witolda wyprawił Krol do Polski umyślnie Zbigniewa z inszemi Panami, ażeby nie miał od nich przeszkody oddać Rząd Litwy Swidrigiłłowi pominowszy Korybuta Brata Witolda, ktory był na ten czas w Czechach, co Krolowi na dobre nie wyszło, bo Swidrygieł Człowiek pyszny, piiak y nie stateczny, przyiechawszy do Wilna gwałtem Zamek dobył, Krola y Polskich Panow nie uczciwie szanował; przydał cholery Swidrygiełłowi, Paweł Biskup Kamieniecki, ktory w tym czasie dowiedziawszy się o śmierci Witolda Kamieniec Smotrycz Czerwonogrod y inne Polskie Zamki do Litwy należące na Krola odebrał. O co Swidrigiełło rozgniewany Krola łaiał y więzieniem

ſzeniem mu odgrażał. tym czaſem w Polſzcze rozniosło ſię iakoby Krol był w Areście u Swidrygiełła, więc zgromadziwſzy ſię na Seym Panowie Polſcy, do Warty dnia ſzoſtego Grudnia, uradzili Poſpolite ruſzenie na Litwę, wſzyſtkich obligując z bronią w Styczniu ſtanąć nad wieprzem rzeką, o czym gdy ſię dowiedział Swidrygiełło, wypuścił Krola z Litwy do Polſki. Roku 1431. Gdy Krol z Litwy powrocił do Polſki, Korybut z Huſsytami do Krola przyiechał, ſzukaiąc Protekcyi Po śmierci Zyſki ślepego Wodza Huſsytow ktory ich teſtamentem obowiązał a żeby go po śmierci że ſkory obdarli y bęben nią obili, ſpodziewaiac ſię że z iego ſkory głos poſtrachem będzie Katolikom. Iak zaś ci Huſsytowie ſtaneli w Krakowie, zaraz wydał Interdykt Zbigniew Biſkup Krakowſki, a żeby przy Heretykach zwyczaynego nabożeńſtwa w Kościołach nie było, przezco Krola przymuſił, iż dla Wielkonocnego nabożeńſtwa, na Kazimierz ich z Krakowa wypędzić kazał razem z Korybutem Xiążęcia Widolda Bratem. Tym czaſem Swidrygiełło naiechał Ruś y Podole, na ktorego Seym Sądomirſki uradził w tym Roku wyprawę Woyſka. wyiechał był y ſam Krol przeciwko niemu pod Łucko w Lipcu gdzie po odprawionych kilku poticzkach krwawych ſtanął pokoy do przyſzłego roku. Gdy ſię Krol z woyſkiem pod Łuckiem bawił, Krzyżacy naiechali Kuiawy y ziemię Dobrzyńſką z wielką ruiną, kraiu Polſkiego, bo według Miechowity lib 4. cap. 48 ſpalili Miaſt 24. wſi więcey iak 100.

R. 1432. Około Gromniczney Nayświętſzey Panny pokazała ſię nad Litwą kometa. z ktorey niektorzy wrożyli śmierć albo wygnanie Swidrygiełła, iakoż mu wyprorokowali, bo tego roku Zygmont Starodubſki Xiążę Brat Witolda Xiążęcia zmarłego zapozwoleniem Krolewſkim, wygnał z Litwy Swidrygiełła y całą Litwę odziedziczył, z pozwoleniem iednak Krolewſkim y pewnemi kondycyami 1. że po śmierci

ſwo-

swoiey żadnego niemiał naznaczać Sukcessora na Xięstwo Litewskie. tylko z Synow, Krolewskich, II. Podole całe do Polski przyłączył, Wołyń zaś dożywociem trzymać mu pozwolono III. Litwę całą z Wołyniem przyłączył do Polski wiecznemi czasy. Tegoż Roku dnia 23. Kwietnia złozył Krol Jagiello Seym w Sieradzku, na ktorym zezwoleniem całey Rzeczypospolitey Władysława Starszego Syna naznaczył za Sukcessora Korony Polskiey, Gdy Krol z Seymu powracał, zaiechali mu Hussytowie drogę, ofiaruiąc się mu na Krzyżakow dać pomoc, razem z Korybutem Bratem Witolda zmarłego y Zygmonta żyiącego Xiążecia Litewskiego, z ktoremi Krol wysłał Kasztellana Krakowskiego, a zaś tak zniszczyli całą Pomeranią, że tylko 14. wsi ocalały. Miechowita lib. 4 cap 48. Krol zaś na tę woynę nie iechał, bo iuż dla starości y wzrok utracił, tak dalece, że podczas Elewacyi nie mogł widzieć Hostyi, dla tego się Xiądz do niego zbliżać musiał pokazuiąc mu Nayświętszy Sakrament dla iego duchowney pociechy.

R. 1433 Przyiechał do Krόla Władysława Poseł od Chrystianna Grodzkiego Astronoma na ten czas sławnego zdonieśieniem mu że tego roku Planety pokazuią przyszłe zacmienie, y śmierć wielkich Monarchow, upominaiąc Krola, ażeby się miał na ostrożności, w konserwie z drowia swego. Tegoż Roku pokazywała się przez trzy miesiące kometa przez nocy całe z ktorey wszyscy wnosili śmierć Krola.

R. 1434. Krol Jagiello na wiosnę po S. Woyciechu wyszedszy wieczorem do Gaiu, słuchał az do pułnocy słowika, gdzie staruszka gdy wiatr chłodny przeziębił, zaczął słabić. Przyiechawszy do Grodka podczas obiadu w padł w gorączkę, potym uczyniwszy testament z wielkim nabożeństwem przyiął Nayświętszy Sakrament Co raz zaś bardziey słabiąc, umarł dnia 31. Maia, pochowany w Krakowie,

Według

Według Miechowity lib : 4. cap. 48 ten Monarcha lubo z Pogánina, był Pan pobożny, miłoſierny, áżdo wyniſzczenia ſkarbu ſwego, trzezwy, bo zadnego trunku nie piiał, w ſtarości niezbytkuiący, na zimno trwały, Futro iego nayprzednieyſze Baranki. Braci ſwoich ktorych miał 11. choć złych y nieſpokoynych, tak kochał; że krzywdy y Krolewſtwa ſwego zapominał, bes żadney zemſty, przy uczynkach ſwoich Chrześciańſkich miał niektore iednak zábobony, od Matki ſwoiey wziętę. Vg gdy przez omyłkę wziął but pierwey na lewą nogę wrożył ſobie cały dzień nie pomyślny. Gdy wychodzić, miał rano z Gábinetu wprzod ſię na iedney nodzę obrocił wokoło. Pod czas Elewacyi miał wezwyczaiu brać zdziebło ktore ſtarſzy na proch rzucał na ziemię, gdy go oto Biskupi ſtrofowali (rozumieiąc że iakie zabobony czynił) odpowiedział; że przez tę Cerymonią oświadczał ſię Maieſtatowi Boſkiemu że w oczach iego ieſt lichym prolzkiem.

WŁADYSŁAW V.

Roku. 1435. po śmierci Jagiełła ziechali ſię Panowie do Krakowa, na dzień S. Iakoba Apoſtoła, dla koronacyi Władysława V. Starſzego Syna zmarłego Krola. Gdy przyſzło do Aktu Koronacyi uczynili zamieſzanie *in Equeſtri Ordine* Derzniak y Spitko Ludzie nieſpokoyni, ktorzy iuż od kilku Niedziel w Opatowie Seymik mieli, naktorym nie pozwalali Koronować tak młodego Pana. Uſpokoił tę trudności Zbigniew Biſkup Krakowſki pokazawſzy im Portret Kazimierza Wielkiego, maleńkiego ieſzcze podczas Koronacyi y tak aż Popołudniu Suma ſię zaczeła, po niey zaś Koronacya odprawiona była nie bez tumultu, przyſięgę iednak odłożono do dalſzych lat Krolewſkich. R. 1436 za radą Panow podzielił Krol Władysław Wołoſką ziemię między Bracią Stefanem y Eliaſzem, tamtemu naznaczył Boſsarabią, Eliaſzowi zaś wydzielił kray przyległy Podolowi. Byli obadwa z tego podziału kontonci Eliaſz

na S.

na S. Michała Przyiechał do Lwowa. uczynił Krolowi Przysięgę obiecuiąc mu co rok dawać 20 wozow Ryb Dunayskich, 400 wołow na kuchnią, koni 100, y 400. Purpur, czyli barwy na ludzi. R. 1437. Po śmierci Zygmonta Cesarza Krola Czeskiego, obrali sobie za Krola Czechowie, Kazimierza drugiego Syna Krola Iagiełła dopiero 13. lat na ten czas maiącego ale ta Elekcya nie przyszła do skutku.

1438. Spitko y Derzniak zamieszali byli wewnętrzny Pokoy. Tatarowie Podole naiechali, za ktoremi gdy Panowie Ruscy y szlachta poszli w pogoń na bagna zapędziwszy się do Tatarow do iednego zabici. Tegoż Roku Krol Władysław lat maiący 16. Przysiągł na zachowanie praw Polskich na Seymie Piotrkowskim. R. 1439 Amurates, Sołtan Turecki obległ był w Rascyi fortecę Smyderow, wyprawił się był Chrześcianom na pomoc Albert Krol Węgierski, ale z niczym powrociwszy umarł na dyarcą. R. 1440. Węgrowie po śmierci Krola Alberta maiąc Turczyna pod bokiem radzili się co by mieli czynić, czyli, nowego obrać Krola; czyli też rządy Elżbiecie Krolowey zlecić ile ná ten czas blisko połogu zostaiącey, iedni się spodziewali Syna inni Corki, a w tym zamieszaniu y niezgodzie iuż coraz bliżey z woyskiem Amurates ku Węgrom masierował. W tak nagłey potrzebie większa część Panow zgodzili się na obranie za Krola Węgierskiego Władysławá V. Krola Polskiego lat 18 maiącego do ktorego w Lutym do Krakowa znacznych Panow wysłali, zapraszaiąc go na Tron Węgierski, z tą iednak Kondycyą azeby wziął za żonę Elżbietę Krolową przy nádziei zostaiącą. Krol Władysław nieradziwszy się z Panami Rzeczypospolitey przyiął Krolewstwo Węgierskie; uczyniwszy dyspozycyą w Polszcze ruszył się do Węgier na woynę. Tym czasem Elżbieta Krolowa Węgierska syna powiła od ktorey przybiegł do Polski Kuryer, z listami do Posłow a żeby zaniechali Władysława prosić do Węgier

R. 1451. Seym był w Piotrkowie na ktorym przysądząne iest pierwsze w Senacie mieysce Arcybiskupowi Gnieznieńskiemu a nie Kardynałowi: Postanowiono na tym Seymie ażeby się żaden Biskup nie starał o kapelusz bez wiadomości Rzeczypospolitey. Litwa do tego Seymu przystąpić niechciała ale zamiastem stoiąc odesłali Rzeczypospolitey, znaki czyli Herby Polskie na znak ziednoczenia się z Polską. w Roku 1413. na seymie Grodzinkim nadane. Krol Litwie sprzyiał.

R. 1452 Około S. Iana Tatarowie wpadłszy w Podole, miasta y wsie palili, zapędziwszy się aż pod Lwow, kilkarazy naieżdzaiąc, w iednym Roku pokazało się, według Herburta lib. 16. Cap 6. że tych gości w podole sekretnie mieli wprowadzać Litewskiey Pryncypałowie dysensyi. Oco wielkie było zamieszanie poki do Tatarow nie wysłali z podarunkami.

Tegoż Roku Dawid Turczyn Amuratessa Synowiec wygnany przyiechał do Sądomierza prosząc Krola o protekcyą. Han Tatarski Szadachmał ktory do t h czas naieżdzał Podole y Ruś od swoich opuszczony uciekł do Litwy potym złapany w Wiezieniu życie zakończył. Izydor Biskup Kuiawski wygnany od Rusi tego Roku, dla tego że na Concilium Florenskim przeciwko Schizmie mowił, potym Kardynałem został.

R. 1453. znowu Tatarowie Wołyń naiechawszy 9. tysiecy w niewolą zabrali, za ktoremi gdy w pogoń poszli Panowie Ruscy niespodzianych rozproszyli, Plon, odebrali, reszte uciekaiących Bracławianie dobyli. Tego Roku Konstantynopol od Turkow dobyty Miasto Stoleczne Cesarzow Greckich. Tego Roku był Seym około S. Iana w Parkowie do ktorego Litwa przystąpić nie chciała potym przeniesiony do Piotrkowa gdzie Krol przysięgę na Prawa Polskie y Konstytucye Grodlinskie, w sprawie ziednoczenia Litwy niechciał uczynić. Na usilne prozby panow Polskich y perswazye Zofiy Matki swoiey na tym Seymie przysiągł, co Litwie nie według

dług myśli było R. 1454. Dnia 9. Lipca w 900. Ludzi przyiechała do Krakowa Elżbieta Corka Alberta Cesarza w przeszłym Roku zaślubiona, Kazimierzowi, przeciwko ktorey wyiechał Krol z Matką swoią Zofią y innemi Panami.

Tego Roku dnia 28. Sierpnia na usilne prozby Krola Kazimierza, y Zbigniewa Kardynała przyiechał do Polski z Ołomuńca S. Jan Kapistran Zakonu O. S. Franciszka Obserwant, przeciwko ktoremu Krol z Matką, Zbigniew Kardynał Krakowski cum clero na Klepacz za Miasto wyiechali, Ten S. Roku 1451 za pozwoleniem Mikołaia V. Papieża poszedł z Włoch do Czech Potym w Ołomuńcu na Rynku codziennie kazał, maiąc dwoch Tłumaczow Czeskiego, y Alamana. Gdy Przeszłego Roku były zaslubiny Przez Posłow Elżbiety z Kazimierzem Krolem w Sierpniu był, na ten czas przytomny S. Jan Kapistran, y dla większey uroczystości zaślubin, Miał kazanie na Ratuszu w Wrocławiu, założywszy sobie Thema. *Hæc dies quam fecit Dominus, exultemus, & lætemur in ea.* Ztamtąd przyiechawszy z Posłami Krolewskiemi do Krakowa, miał stancyą od Krola naznaczoną u Jerzego Szwarca, gdzie wystawiwszy Katedrę na dworze, pod Kościołem S. Woyciecha po M'zy S. przez dwie godziny miewał Kazanie, a zaś przez drugie dwie godziny po polsku Xiądz naznaczony od Zbigniewa Kardynała Rekapitulował, toż samo Kazanie, na ktorym Krol z Matką Zofią bywał Gdy zaś zimna Jesienne nastały Kazywał w Kościele Nayświętszey Panny bawił od dnia 28. Sierpnia, Roku 1453 aż do dnia 14. Maia Roku 1454. przez ktory czas w oczas słuchaczow wielę kalikow cudownie uzdrowił. Przez co tak wiele do Zakonu Obserwantow zachęcił że razem wiecey nad 100 Młodzi Szlachetney przyieli Sukienkę S. Franciszka, dla ktorych Zbigniew Kardynał y razem Biskup Krakowski na Srradomiu, na Groncie Brata swego Iana Woiewody Sądomirskiego Konwent y Kosciol drew-

niany

w Węgrach lat 4. z tey oſtatniey z Janczarami bataliy ani ieden z Polakow powrocił, ktory by był świadkiem zguby Krolewſki, oprocz Jana *Rzeſzowſkiego*, po tey woynie *Biſkupa Krakowſkiego* (ktory nie był Krolem natey oſtatniey z Janczarami potyczce dla rany, odebraney pierwey) y Grzegorza z *Sanoka* ktory po tym zoſtał Arcybiſkupem Lwowſkim. Ta feralna batalia w dniu iednym zaczęta ſkączyła ſię wieczorem, zginełą doſyć z Tureckiey ſtrony z znacznych *Baſza* Azyatycki y inni, z Węgrow Huniadem, wielu ſię przy żyściu zoſtali przez ucieczkę. Kardynał Iulian miał być zabity od przewoznika Wołoſzyna na Dunaiu y w wodę wrzucony. Piſzą niektorzy że *Krol* tym zginął ſpoſobem: Ianczarowie cały ſwoy oboz okopali y rowy potaiemne w koło wyſypali, na ktorych gdy koń pod Krolem uwiązł, od pieſzych Ianczarow zabity zoſtał. Tę woynę opiſuiąc Hiſtorya Turecka tak piſze, Amurat widząc nie godziwą woynę nad przyſięgę uczynioną gdy ſię batalia zaczęła, kazał Ianczarom rozwinąć Chorągiew z Ukrzyżowanym Panem JEZUSEM. tę mowiąc z żalem słowa. *Chrystuſie Ukrzyżowany ieżeliś ieſt Bogiem iako Chrześcianie Wierzą y my temu niebardzo przyczemy chciey że teraz zemścić ſię nad zniewagą Imienia Twego, na ktore przyſięgali nam pokoy &c.* Kromer Tom: 2. lib. 2do.

KAZIMIERZ IV.

ROku 1445. Długo o śmierci Krola niewierzyły ſtany Rzeczy*Poſpolitey*, y lubo Ian Rzeſzowſki powrociwſzy z woyny, publicżnie smierc *Krola* głoſił, iednak że ſię nie ſpieſzono z Elekcyą nowego Pana, poki ſobie Węgrowie nie obrali wprzod za Krola Ładysława Syna Elżbiety y Alberta zmarłego o ktorych wyżey namieniłem. Toż dopiero na S. Woyciech w *Sieradziu* był *Seym*, drugi raz na S. *Bartłomieia* w Piotrkowie na ktorym obrali Kazimierza Brata młodſzego nieboſzczyka *Krola* *Władysława*, a ſyna Władysława Iagiełłą. do

ktorego

ktorego gdy Posłow kilka razy wysłał Senat do Litwy, długo się wymawiał Xiążę Kazimierz.

R. 1446. Niemogąc się doczekać Kazimierza z Litwy przyiazdu, złożyli Panowie Seym w Piotrkowie, na ktorym obrali za Krola Bolesława Xiązęcia Mazowieckiego, o czym się dowiedziawszy Kazimierz żałować swego niedbalstwa począł, pisząc do matki Zofiy, azeby tę Elekcyą przerobiła, co się y stało za staraniem Kardynała Zbigniewa Biskupa Krakowskiego.

R. 1447. Przyiechał do Krakowa Xiążę Kazimierz 25. dnia Czerwca z wielu Panami Litewskiemi y Ruskiemi gdzie według dawnego zwyczaiu, Koronowany był od Prymasa.

R. 1448. Seym był w Lublinie, na ktorym Panowie Litewscy y Ruscy upraszali, ażeby ziednoczenia Litwy, Rusi y Zmudzi z Krolewstwem Polskim skassować. y Podole Litwie oddać, na co Rzeczpospolita nie pozwoliła, daiąc racyą że dla tego ziednoczenia przypuszczony był na Tron Polski Krol Jagiełło. R. 1449. Krol Kazimierz do Kamieńca wyiechał dla uspokoienia tumultow na Wołoszczyznie, Bogdana Woiewody Mołdawskiego do oddania hołdu przymusił. Przez woynę, na ktorey wiele Panow Ruskich zgineło, osobliwie Odrowąż woiewoda Lwowski. Miechowita lib. 4. cap. 58. Potym Krol do Litwy wyiechał.

R. 1450. w niebytności Krola Tatarowie naiechali Podole wiele bydła y ludzi w niewolą zabrawszy. Przyiechał był Krol do Krakowa z Litwy, gdy chciał mieć Seym z Małopolskiemi Panami, zatamował mu Activitatem Teczyński Woiewoda Krakowski, połaiał go y Zbigniew Kardynał, że te nie porządki y bunty w Polszcze były. z okazyi Krola, ktory do tych czas niechciał przysiądz na Prawo Rzeczypospolitey dla interessu Panow Litewskich, zawsze się upominaiących o Podole, Wołyń, y odłączenie Litwy od Polski, Krol nic dobrego nie uczyniwszy w Krakowie, wyiechał znowu na polowanie do Litwy.

R.

gier nie uważali tego Panowie ani Krol, ale w zaczętą podroż wybierali ſię. Gdy zaś Krol Władyſław z woyſkiem y Kawaleryą Polſką wkroczył w Granice Węgierſkie, Elzbieta Krolowa Ładysława Syna dopiero ćwierć roku maiącego Koronować kazała y zabrawſzy ſekretnie Korony razem z Synem odesłała do Auſtryi Fryderykowi III. Ceſarzowi należącemu, oddaiąc ſiebie y Synow w opiekę. Tego Roku gdy Krol Władysław wyieżdżać miał do Węgier, zabił Zygmonta Xiążęcia Litewſkiego Iwana .Xiąże Czartoryſki, po ktorym na Xięſtwo inweſtyowany był Kazimierz Brat Krolewſki. Gdy Krol przyiechał do Węgier zażywſzy nie iakich trudności od Patryzantow Elżbiety Krolowy Koronowany był od Arcybiſkupa Strygońſkiego, w Albie Stołecznym mieście, nieuſtały iednak kłotnie Partyzantow Elżbiety.

R. 1441. Julian Kardynał przysłany był do Węgier, od Eugeniuſza IV. Papieża, dla uczynienia pokoiu z Krolową Elżbietą Wdową ktory przez Rok cały pracuiąc y od iedney do drugiey ſtrony przeieżdzaiąc zawarł pokoy w pewne kondycie. R. 1442. Krolowa Elżbieta umartwiona z niepomyslnego dla ſiebie y Syna ſwego ſtanu umarła. Krol zaś Władysław odziedziczywſzy Węgierſkie Państwo zaczął czynić woienne przygotowanie na Turkow wſzyſtkie cła y Miaſta puściwſzy w Arędę Nad Woyſkiem Węgierſkim Hetmanem uczynił Huniada Człowieka z natury woiennego.

R. 1443. w Dzień Maryi Magdalenny ruſzył ſię Krol z woyſkiem, Węgierſkim, y Polſkim, na Turkow maiąc z ſobą Iuliana Kardynała. W pierwſzey bataliy Huniad zabrał w niewolą 4000, y 9. Chorągwi. Potym ſię Krol ruſżył przez Romanią do Macedoniy, gdzie w Wilią Bożego Narodzenia od rana aż dowieczora od ſtrzał nieprzyiacielſkich słońca naſi widzieć nie mogli, Krol trzy wziął poſtrzały ale nieſzkodziwe dla dobrego w zbroi opatrzenia. Odprawiwſzy Krol 6.

bataliy

bataliy zawſze z wycięſtem w puł roku proſił go Turczyn o pokoy na lat 10. oddawſzy mu wſzyſtkie fortece w Raſsyi zawoiowáne. *R.* 1444. Potym ſławnym zwycięſtwie z całey Europy winſzowali Monarchowie Krolowi Władysławowi zachęcaiąc do dalſzey woyny z nieprzyiacielem Wiary S. przytym obiecywali mu poſiłki, ktorych w przyſzłym roku dać niechcieli, chociaż proſił Fryderyka Ceſarza, Kzyżakow y inſzych. Naiechali Posłowie od Eugeniuſza Papieża, y Paleologa Ceſarza Greckiego proſząc *Władysława* ażeby tak zbawiennego nie tracił czaſu, a Grecyą wybawił z Tureckiey niewoli, obiecywał mu dla pomocy ſwoyſko ſwoie, Amuratesa z Azyi przez morze nie puścić; zbraniał ſię długo Krol maiąc wzgląd na ſumienie, y przyſięgę, uczynioną Turkowi, pokoiu na lat 10. Ale gdy go Imieniem Papieżkim od niey uwolnił Julian Kardynał ruſzył ſię z woyſkiem do *Bulgaryi*, potym przyſzedł do Nikopolu, o czym dowiedziawſzy ſię Amurates w Azyi opuściwſzy z Karmanorami woynę, na Okrętach przyiechał w ſto tyſięcy *Woyſka*, według Wapowiuſza Krol miał zaś tylko 20 tyſięcy. Dnia 20. Liſtopada, pod Wartą Miaſtem Pokazali ſię rano Turcy. Náſ gdy ſię do bataliy uſzykowáli, y Chorągwie porozwieſzali, wicher ich na drobne kawałki podarł, y po powietrzu noſił, co bylo nie dobrym znakiem, ku południowi Turcy uderzyli na prawe ſkrzydło gdzie byli Węgrzy y Wołoſza ktorzy zaraz tył nieprzyiacielowi dali uciekaiąc z placu, ſzedł za niemi w pogoń. Turczyn ale Krol Władysław wziąwſzy mu tył położył trupem około trzech tyſięcy. Potym Krol uderzył na Tatarow y wiele ich pozabiiał y rozproſzył. ſami tylko Janczarowie pieſi ſtali na boku, między ktoremi był y Ceſarz Amurates; na tych Krol Władysław z Polakami gdy uderzył, od wielkiey liczby Janczarow obtoczony w tumulcie zginął; Roku życia ſwego 21. Panował lat 10. w Polſzcze.

 w Wę-

dany wystawił, pod Tytułem S. Bernarda według woli S. Kapistrana y odtąd zaczęli się zwać w Polszcze Bernardynami. w inszych zaś Kraiach zowią się Franciszkanami, a Franciszkanie, w Cudzych Kraiach Konwentuałami są nazwani, dla tego że przy rozdzieleniu Zakonu O: S. Franciszeka zostali się w Konwentach, Obserwanci zaś wyszli szukać sobie nowego mieysca. Do drewnianego Konwentu wprowadził Braci mnieyszych Zbigniew z całym Duchowienstwem y miastem dnia 8. Września, R 1454 gdzie Sumę Celebruiąc powśięcał Kościoł. Za dwa roki ten Kardynał wymurował kościoł Konwent zaś Bracia Obserwanci, czyli ſnowi na Swiecie Bernardyni z łaski rożnych Dobrodzieiow powoli murowali Miechowita lib: 4. cap. 59. Tegoż R. 1454. w dzien S. Scholastyki gdy miał Krol brać slub z Elżbietą nowa między Senatorami zaczęła się kontrowersya, czyli Prymas, czyli Zbigniew Kardynał Biskup Krakowski miał slub dawać, Krol sobie życzył S. Kapistrana, ktory dla nie umiejętności języka, Niemieckiego y Polskiego assystował tylko za pozwoleniem Zbigniewa, Zbigniew zaś umieiąc obadwa ięzyki mowił slubu Małżeńskiego słowa, Prymas ku wieczorowi Mszą S odprawiwszy Koronował Elżbietę.

Tegoż Roku Prussacy poroźniwszy się z Krzyżakami Panami swemi, Posłow wysłali do Krola prosząc ażeby ich Panem był. Przyiął Krol, przysięgę od nich poddaństwa y uwolnił ich od wielu podatkow. Cła im na ziemi y na morzu darował, Gdańsk ktory przedtym Krzyżakom, 60. tysięcy Roczney pensyi dawał o dwa tysiące tylko obligował, przytym żeby mu przez dni cztery y całemu Dworowi dawali sufficyencyą. Vaponius, Miechowita, Tegoż Roku Krol zwoyskiem Polskim y zaciągnionym wyiechał do Prus na Krzyżakow, ktoremu w Toruniu, Elblągu, y Gdańsku Magistraty przysięgę uczynili. Nie poszczęściło się iednak Krolowi tego Roku

z Krzy-

z Krzyżakami bo gdy obległ Miasto ich. Choynicę, wielu u-utracił y sam ledwie uciegł.

R. 1456. W Piotrkowie był Seym na ktorym uradzili Podatek, tak z Dobr Krolewskich iako też y Szlacheckich, nawet y Kościołom nie przepuszczano na zapłacenie Woyska. Tego Roku Huniad Gubernator Węgierski znaczne zwycięstwo pod Albo otrzymał nad Machometem Carem Tureckim; ktory z placu uciekać musiał. Dopomogł Huniadowi w tey bataliy S. Jan Kapistran z sześć set Polakami, ktorych na te woynę z Polski wyprowadził y Kommenderował w Imię Boskie. R. 1457. Po odprawionym w Piotrkowie Seymie wyiechał Krol do Gdańska, gdzie go Károl Krol Duński wygnany: piszą wyszedłszy z Miasta przywitał. Gdańszczanie na wykupno Magdeburgu, dali Krolowi w czasie potrzeby 30. tysięcy. R. 1458. Była znaczna Expedycya woyska Polskiego na Krzyżakow z ktorey Krol Kazimierz musiał powrocić na usilne prozby Krolowey Elżbiety, ktora mu w tym roku Syna Kazimierza powiła.

R. 1459. Znaczne zwycięztwo nasi odebrali nad Krzyżakami, mało co nie złapali Ludwika Mistrza, łupy tak wielkie w pięniądzach u Krzyżakow znalezli; że każdemu z woyskowych dostało się po 200. Złotych. Herburt lib. 16. cap. 12.

R. 1460. Krolowa Elżbieta powiła Alberta syna w przyszłym zaś Roku Czwartego Alexandra,

R. 1461 Nic się osobliwszego nie stało, oprocz że Krakowianie zabili sromotnie Jędrzeia Teczyńskiego za co śmiercią byli karani w przyszłym roku

R. 1462. Krol Kazimierz wyiechał do Głogowa w liczney assystencyi dla uczynienia aliansu z Ierzym Krolem Czeskim, ktory z Miasta przeciwko Kazimierzowi wyiechał. Tego Roku nasi znowu Krzyżakow zwyciężyli zabili ich 2000 w niewolą zabrali 600.

R. 1463. Znacznie ſię naſzym ſzczęściło z Krzyżakami, ktorzy nie mogąc ſię oprzeć w przeſzłym Roku, uproſili inſtacyą od Papieża Piuſa II. (ten był przed Papieſtwem Eneaſz Sylvius, piſał o Polſzcze) Poſeł Papiezki u Krola ani za Krzyżakami, ani w Intereſſie Jakoba na Biſkupſtwo nic nie wſkurał; y owſzem w podłości wprowadził powagę Papiezką, gdy bowiem Pruſakow exkomunikował za to, że z Krołem przeciwko Krzyżakom trzymali, po odebranym z Krzyżakow zwycięztwie na Te DEUM Laudamus naſi zadzwonili, o co urazony Poſeł Papieżki włożył na nich Interdykt. Tego roku y za tego Posła uſtała Elekcya Biſkupow od Kapituły, z tey okazyi. Po śmierci Zbigniewa Kardynała, Roku 1454. obrany był na Biſkupſtwo Krakowſkie Tomaſz Strampienſki ktory umarł w Roku 1460. po iego śmierci nie zgodziła ſię Kapituła na iednego. Podczás tey Elekcyi Jakob Szerſzeńſki Protonotarius Apoſtolicus był Posłem na Concilium Mantui gdzie od Piuſa II. Papieża wyrobił ſobie deklaracyą Biſkupſtwa Krakowſkiego, ktory interes był zlecony Papiezkiemu Posłowi o co Kazimierz urazony żadnym ſpoſobem nie chciał przyiąć Iakoba, y owszem go wygnał z Krakowa, przez potencyą utrzymawſzy ſwego Nominata Graſzczynſkiego, od ktorego Czaſu cień tylko zoſtał ſię w Polſkich Kapitułach wolney Elekcyi Biſkupow, ktorym ſami Krolowie prezentuią. *Herburt* lib. 16. cap. 13

R. 1464. *Krzyżakow* znowu naſi pobili, pod Golperką Pius II. Papież umarł. R. 1465. Papież z Ceſarzem proſili Krola Kazimierza ażeby ſię z Hanem Tatarſkim wyprawił na Turka, w tym Roku nie ktorzy z Woyſkowych nie płatni ſaki eś bunty zaczynali przeciwko Krolowi, przeciwko nim wysłał Woyſko Krol Kázimierz ale go wkrotce przeproſili.

R. 1466. Krol z woyſkiem wyprawił ſię do Ruſi, y Choynie Miaſto z Krzyżákámi obległſzy zupełnie zwyciężył y do

do poddaństwa przymusił, dnia 19. Pazdziernika, ktore przymuse podpisał Ludwik Mistrz Krzyzacki, Krol y Panowie obydwoch stron Nadto Rudolf Papiezki Poseł z trzema Notaryuszami podpisać się musiał. Za tym pokoiem ustąpili *Krzyżacy* Polszcze Pomeranij Chełmińskiey, Dobrzyńskiey, y Michałowskiey ziemi za ktory kray przez lat 150. ustawiczne woyny były z Krzyżakami.

R. 1467. Zygmont Piąty syn Kazimierzowi narodził się R 1468. Elżbieta powiła szostego Syna Fryderyka. Tych czasow Krol *Kazimierz* po odprawionym Seymie w Piotrkowie, przyiechał do Wiślicy gdzie zgromadziwszy *Szlachtę* Małopolską prosił ich o *kontrybucyą* na zapłacenie woysku. ktore się mu z płaczem żon y dzieci na prześzłym Seymie Piotr*kow*skim uprzykrzali, niektorzy z niepłatnych rozboiem się bawili, exkuzowali się Panowie Małopolscy żetego w spomożenia Krolowi, ustanowić nie mogą bez inszey *Szlachty*. Dla tego postanowiono w Wislicy ażeby na *Seym* Piotr*kow*ski, z każdego Woiewodztwa przyieżdzali *Posłowie*, z pełną mocą pozwolenia na podatek, albo przeszkodzić, od ktorego czasu aż do dnia dzisieyszego bez Poslow seym się odprawić nie może. Herburt lib. 17. cap 2.

Przez tę *Konstytucyą* Wislicką, sami tylko Senatorowie (ktorzy się nazywali Consiliaryi Krola) zieżdzali się na Seym zobligacyi, iak niegdyś u Rzymian na Kapitolium do rady sami Senatorowie zieżdzali się: że ta iednak rada była częstokroć z obciążeniem niższych stanow, postanowieni byli Trybunowie; ktorży w Senacie *vocem activam* mieli: Tych podchlebiaiąc Senatorowi Sylla tyran zniosł; ale iego Sukcessor Pompeius przywrocił Trybunow do publicznych obrad, azeby każdy stan miał swoich Patronow oczym pisze *Livius Patavinus*.

R. 1471. po śmierci Ierzego Heysyły Krola Czeskiego obrany był za Krola od Czechow Wiadysław. Syn naystarszy

Krola Kazimierza. Rozgniewał się na Czechow Maciey Krol Węgierſki że go pomineli, naiechał im Kraie; wysłał Krol Kazimierz Władysława 25. Lipca do Pragi w tysięcy 9. Kawaleryi Polſkiey ktorzy ſtanowſzy w Pradze 19. Sierpnia, Koronowany był Władysław w Pradze dnia 21. Sierpnia, od Biſkupa Krakowſkiego.

R. 1472. Węgry widząc że się Krolowi Macieiowi nie powiodła Korona Czeſka, przytym że ſił niemiał, czyli też ich niechciał bronić od naiazdow Tureckich, wysłali Arcybiſkupa Strygońſkiego z innemi Panami proſząc Krola, ażeby im drugiego Syna Kazimierza dał za Krola. Wysłał Krol Kazimierza z 12. tysięcy do Węgier, ale z daremną expęſą, bo tym czaſem Krol Maciey uiął ſobie Panow Węgierſkich, y tak z niczym Kazimierz uchodząc przed Macieia pogonią, prędko powrocił. R. 1473. Seym był w Piotrkowie na ktory nie przyiechali Małopolacy. Woyſko zaciągnione do Węgier z Kazimierzem, zapłaty upominało się, Krol zaś tak był na woyny y wyprawy Synow wyniſzczony że na ſwoie potrzebę nie miał pieniędzy. Dla tego znowu poſtanowione były 12. groſzy dawne, od Ludwika Szlachcie darowane.

Tego Roku w Polſzcze nieznośne były ciepła, y ſucha tak dalece, że nie tylko zboża, ale też nawet drzewa y Laſy mieyſcami powyſychały, zkąd naſtąpił głod, ognie ledwie nie w każdym mieście panowały. z kąd dezolacya Fortec.

Tegoż Roku przyiechał do Krakowa Marek Kardynał rodem Wenet od Syxtuſa Papieża IV. do ktorego Krol aż pod Wieliczkę wyiechał z Synem Kazimierzem. Na przywitanie Papieżkiego Posła. Miał oracyą Kazimierz, Alexazder, y Albert Synowie Krolewſcy. Proſił Poseł Krola, ażeby z Macieiem uczynił pokoy a do woyny mu z Turkiem nie przeſzkadzał. Na co Krol pozwolił dla niedoſtatku w ſkarbie pieniędzy. Turka zbił znacznie tego Roku Soltan Egypſki 56.

tyſięcy położywſzy trupem. *R.* 1474. Krol *Węgierſki* Maciey widząc bezbronnego Kazimierza Krola naiechał *Podgorze.* Tęż ſame Krzywdę y Władysławowi w Czechach czynił. *R.* 1475 Krol Kazimierz chcąc poſkromić Węgrow napaści, żebrał z Litwy Tatarow y Polakow 60. tyſięcy woyſka w *k*roczył w Sląſko, niektore dobywſzy Miaſta, pod Oławą naprzod ich Krol Węgierſki, ale z niczym ucṙekł do Wrocławia utraciwſzy ſwoich 1060. Nadiechał wieſieni y Krol Czeſki, *Władysław* we 20 tyſięcy nie tak dla pewności, iak zguby, bo gdy ſię Czechowie Huſsytowie zmieſzali z Polakami, ani porządku było w woyſku, ani boiaźni *Pana BOGA.* Naſtąpiło między niemi powietrze y głod, Krolowie patrzyli ſię tylko z daleka na Wrocław nic nie robiwſzy. Zkąd Maciey nabrawſzy śmiałości, wysłał *Węgrow* do Wieluńſkiey ziemi y Wielkieypolſki, gdzie wniwecz obracali Kray cały, Miądzy życza dob li &c. przyſzło do tego że Krol *Kazimierz*, prośić muſiał opokoy na Mieſięcy 30. u Macieia Krola Węgierſkiego.

R. 1477. Znamowy Krola Macieia Krzyżacy myslili wybić ſię z Potencyi Polſkiey; ale w Roku 1479. uczynił przyſięgę Krolowi Froslar Miſtrz Pruſki, w Piotrkowie Miechowita lib. 4 cap 64. Tych czaſow *S*tefan Wołoſki Woiewoda; zbił Turkow nieſpodziewanie, miał woyſka 30. tyſięcy Turczyn zaś 120. tyſięcy z ktorych mało co za Dunay żywo uſzli Bogu ſamemu to zwycięztwo Stefan przypiſywał, dni 4. na podziekowanie o chlebie y wodzie pościł, *R,* 1485. po tym zwycięſtwie w *K*ołomyi Krolowi Kazimierzowi przyſięgę uczynił *R,* 1480. Tatarowie naiechali według zwyczaiu ſwego *P*odole y Ruſką ziemię, przeciwko nim wysłał Krol Alberta Trzeciego Syna *R.* 1489. znowu Albert wysłany na Tatary ktorych na bagnach napadłſzy zbił.

R. 1490. Maciey Krol Węgierſki będąc w Widniu gdy ſobie do ſtołu, kazał przynieść ſchowane Figi, rozgniewany ze mu

ich

ich ziedli. wpadł w Apoplexyą y umarł Obrany był za Krola od niektorych Panow Węgierskich, Albert, Ktorego Krol wysłał 27. Czerwca do Węgier z Woyskiem, ale mu się nie powiodło, bo go Brat starszy Władysław Krol Czeski do Korony Węgierskiey uprzedził. Dwa roki Albert zabawił zagranicą, ledwie u Węgrow wykołatał dla siebie Głogowskie Xięstwo R. 1492. Krol Kazimierz w Litwie zachorował, na żołądek ktorego Bracia Mnieysi Opserwańci czyli Bernardyni, iuż opuszczonego od Doktorow uzdrowili chlebem grubym z czego był bardzo kontent, ale się nie długo zdrowiem cieszył, bo zachorowawszy na puchlinę, dnia 7. Czerwca umarł. przed śmiercią podzielił między Synow stotysięcy Czerwonych złotych, Albertowi dał naymniey że go w przeszłym Roku wyexpesował w Węgrach. Krolował lat 45. z Elżbietą żył arcy przykładnie, z ktorą miał Synow sześć, pierwszy Władysław, był Krolem Czeskim y Węgierskim. Albert Alexander, y Zygmont byli Krolami Polskiemi ieden po drugim. Kazimierz Syn drugi w młodym wieku umarł y Swiętym został. Naymłodszy Syn Fryderyk Kardynałem był, y razem Biskupem Krakowskim y Gnieznieńskim. Corki zaś poszedłszy za Monarchow rożnych y Xiążąt krew Iagiełłow rozmnożyły w Europię.

IAN ALBERT

PO śmierci Krola Kazimierza naznaczony Seym był Dnia 15. Augusta, Roku 1492 na ktorym lubo przy niezgodzie Panow, obrany był za Krola syn po Oycu Ian Albert. Alexander zaś Brat iego, od Litwy obrany Xiążęciem Litewskim naznaczony od Krola Kazimierza iuż smiertelnie choruiącego, Koronowany był Albert tego Roku dnia 22. Września.

Roku 1493 Gdy Krol wyiechał do Poznania, przybyli do niego Posłowie Wenetcy y Tureccy, od Boiazeta Sołtana, prosząc o pokoy, z ktorym pod Przysięgą na trzy lata uczynili. Te-

goż

goż Roku Tatarowie Perekopscy naiechali Wołyń przeciwko ktorym Krol nadwornych ludzi wysłał, bez sukcessyi bo pod Wiśniowcem od Tatarow zbici zostali. Dla ognia załętego w Krakowie od Zydow w tym Roku, za rozkazem Krolewskim przenieśli się Zydzi na Kazimierz.

R. 1494. Według Miechowity lib. 4. cap. 74. dnia 27. Kwietnia ziechawszy się do Lewezewy Władysław Krol Czeski y Węgierski. Albert Krol Polski, Fryderyk Zygmont Bracia, y inni ich szwagrowie iakoweś potaiemne czynili traktaty o złączeniu sił swoich na Turka.

R. 1495. Janusz Xiąże Płocki tegoż Roku bezpotomnie umarł. po ktorey śmierci kray Płocki był przyłączony do Polski. R. 1496. Krol wielkie przygotowanie zaczął czynić do woyny przeciwko Turkom, zrekrutowawszy woyska na 80. tysięcy. R. 1497. Kazał Krol wszystkim poddanym swoim na dzień pierwszy Czerwca pod Lwowem stawać, stawiło się woyska około 80 tysięcy. Wozow 30. tysięcy. Oprocz Litwy ktora z Alexandrem Xiążęciem pod Bracławiem stoiąc, dalszego ordynansu czekała. Pisał Krol do Stefana Woiewody Wołoskiego a żeby się z niem złączył na Turka, obiecuiąc mu że tym sposobem Kilio y Belgrad mogłby odzyskać, obiecał wszystko Krolowi Stefan iednakże uważał Krolewskie kroki y trakt, będąc przestraszony od Węgrow, ktorzy skryte mysli Krolewskie Stefanowi odkryli. Gdy Krol dnia 26. Czerwca z Lwowa ruszył przez Pokucie nie na Kamieniec trakt obrociwszy, wysłał Stefan do niego trzech Panow swoich, pytaiąc się czyli był przyiacielem? bo inaczey w granice swoie nie puści, woyska Polskiego. Oco urażony Krol, nad prawa Narodow kazał Posłow odesłać do Lwowa y dać ich do więzienia, czego potym choć zdradziecko pomścił się Stefan, Krol wszedłszy na wołoszczyznę obległ Sosawę Miasto, ktore się mu poddać niechciało. Stefan z boku urywkiem

naież-

naieżdżał natych, ktorzy widząc że nic dobrego nie spráwią na *Wołoszczyznie*, zaczęli szemrać na Krola. Tym czasem y Krol zachorowawszy y Stefan przez Węgrow o Pokoy prosił. Przyszło do tego że nasi nic niezrobiwszy dobrego oprocz iedney zaczypki, o powrocie myślili. Powracaią bez żadnego porządku y rygoru woyskowego niektorzy rabowali *Wołoszą*, inni na puł darmo kupuiąc z żołnierzow, iak kupiec z Towarem, gdzie kto chciał tym traktem powracał. Dnia 26. Pazdziernika wiechali w las nazwany Bukowina na dwie mili szeroki, z tey y owey strony przykre gory maiący, w ktorym utaił się był Woiewoda Stefan z *Wołoszą* zaczępioną, w śrzod lasu wypadłszy wołosza zamknęli między gorami drogę drzewem obalonym, ktore mieli zawczasu po podrzynane, dopiero uderzywszy na niespodziewanych wielu znacznych Panow y Szlachty z bili, złapanych Stefan kazał pościnać sam Krol ledwo żyw uciekł, przyiechawszy do Sniatyna Woysko rozpuścił, sam zaś do Lwowa dla słabosci iadąc, zabawił przez nieiaki czas we Lwowie poki do zdrowia nie przyszedł, potym wyiechał do Krakowa, gdzie iako by po zwycięztwie ustawicznie bankiety y piiatyki sprawował; nareście zapomniawszy o powadze Krolewskiey, gdy raz w nocy w Krakowie bez światła z dwoma tylko ludźmi idąc, napadł, na piianą młodź; z ktoremi uczyniwszy iakowaś kollizyą wziął od nich paragraf, na ktory go kilka niedziel kurować musiał Felcer. R. 1498. w Maiu nie kątentuiąc się *Woiewoda* Stefan w Bukowinie satysfakcyą naiechał razem z Tatarami y Turkami Ruskie Kraie; wszędzie paląc y żabiiaiąc Tyrańsko ludzi, az do Lwowa y Przemysla zaciągnął, y nie oparł się aż na Kanczudze miescie w Podgorzu; leżały po gorach ciała żabitych ludzi, ktorzy umknąć nie mogli, Krakowianie boiąc, się Nieprzyiaciela, reparowali mury. Tegoż Roku dnia 1. Lipca Krol uczynił pokoy z Węgrami upraszaiąc opomoc na

na Nieprzyiaciela, Tegoż Miesiąca Tatarowie naiechali Ruś na ktorych dnia 7. Sierpnia wyprawił się Krol, zniczym iednak powrocił. Tegoż Samego Roku około S. Katarzyny, Turcy naiechali Halicz, Sambor y inne Podgorze; gdy daley pość zamyśleli, ku Polszcze, mocą Boską takie ich zapadły śniegi y mrozy, że ani daley pość ani się cawnąć mogli. Zginęło ich od mrozu na 40. tysięcy, reszta 20. tysięcy znędzniałych z wielką bidą przebrali się na Wołoszczyznę ktorych Stefan przebrawszy się po polsku resztę dobił, ledwie ich 10. tysięcy powrociło do domu. Herburt, lib. 18. cap. 6. pisze, że Turcy przed zimnem, aż konie proli a między ich wnętrznościi chowali się; y odtąd Turcy mieli boiażn zaczypiać y naieżdzac Polski. widząc oczywistą żemste Pana BOGA. Kromer Tom: 2. lib. 30. Roku 1499: dnia 19. Kwietnia Posłowie Wołoscy obiecali razem z Polską y Węgrami pość na Woynę przeciwko Turkom do ktorych dnia 22. Tegoż Miesiąca, przez Posłow swoich w Krakowie, przyłączył swoie oświadczenie, Iwan Kniaź Moskiewski.

R. 1500. dnia 25. Lutego. do Krakowa Poseł przyiechał od Boiazeta Soltana prosząc o pokoy. Dnia 20. Maia pokazała się kometa, krążąc około Litwy, Rusi y MałoPolski. Dnia 8. Czerwca Tatarowie napadli na Krasnostaw, Turobin, Lublin, Bełz &c. paląc y dobytki zabrawszy odiechali. Jeden się im tylko wyprosił Słupecki, że mu nie spalili Pałacu dosyć pięknego we wsi Słup. Ktory że im kazał w pole wywiesć kufę gorzałki, ocalił swoy dom; Tegoż samego Czasu Iwan Kniaź Moskiewski iuż drugi raz naiechał Litwę około Smoleńska wielkie szkody poczyniwszy, nie uważaiąc ná Alexandra Xiążęcia Litewskiego, zięcia; ktoremu Helenę Corkę swoię dał za żonę.

R. 1501. Krol złożył Seym w Piotrkowie, na ktorym Baiazetesowi pozwolony iest pokoy na lat 5. Byli na tym Seymie

Posłowie od Stefana *Woiewody* Wołoſkiego proſząc o wydanie Piotra Syna Eliaſza, ktory przed nim był *Woiewodą* Wołoſkim; niechciała go Rzeczpoſpolita wydać, ale czyniąc zadoſyć woli Stefana w oczach Posłow ścięty był. Piotr bez żadney przyczyny. *Po Seymie* Krol wyiechał do Torunia; ażeby Fryderyka Miſtrza Krzyżakow przyſięgi wysłuchał; lecz gdy ſię Fryderyk zbraniał, *K*rol z Cholery podobno w padłſzy w Apoplexyą umarł. Ciało iego zaprowadzone do *K*rakowa, żył lat 41. Krolował lat. 9.

ALEXANDER

PO śmierci Alberta czyli Woyciecha *K*rola na Seymie Piotr*kowſkim*, obrany ieſt w Piotrkowie Krolem Alexander Syn czwarty Kazimierza IV. Xiąże Litewſkie. ktory razem z Panami Litewſkiemi, przyſięgą ztwierdził Unią Litwy zboſką, Koronowany był dnia 12. grudnia, od Fryderyka *Brata* ſwego *Prymaſa*, y razem Biſkupa Krakowſkiego.

R. 1502. Dnia 4. Lutego przyiechała z Krolem y Helena żona Corka Iwana Kniazia Moſkiewſkiego Krola, ze była Schizmatyczka do Koronacyi od Stanow przypuſzczona nie Była. Dnia 3. Maia Krol zoſtawiwſzy Rządy Krolewſtwa *P*olſkiego Bratu ſwemu Fryderykowi Prymaſowi odiechał z Heleną do Litwy Około S. Michała, Tatarowie Prekopſcy Ruś naiechali, potym Jarosław, Rzeſzow, Radom, Belz Opatow zrabowawſzy ſpalili y aż do Pacanowa zaſzli, gdzie od Iana Wapowſkiego odpor niejaki wziąwſzy z Jaſsyrem powrocili do ſwoich kraiow. Iwan *K*niaz Moſkiewſki wysłał Dymitra Syna ſwego na oblężenie Smoleńſka ktore dla niedbałſtwa Alexandra Krola niemiało poſtkow,

R. 1503. Fryderyk Kardynał y Prymas zachorowawſzy na chorobę zagraniczną *Infectis rebus gerabat curam ſui finis* ale ſię wykurować niemogł, bo dnia 14. Marca umarł maiąc lat życia 35. Tego *Roku* Iwan na lat 6. obiecał pokoy Litwie;

Stefan

Stefan zaś Woiewoda Wołoski Pokucie zaiechał y na siebie odebrał; dla ktorego odporu Seym był w Lublinie, dnia 28. Października, gdzie podatki dla zaciągu ludzi na woynę ustanowione były. R. 1504. Na wiosnę Krol wysłał zaciągłe Woysko ku Pokuciu, ktorzy odebrany kray odzyskali, gdzie woiewoda Stefan choruiąc na nogi nie mogł być na tey woynie, iakoż tego Roku umarł zostawiwszy po sobie Sukcessorem Wołoszczyzny Bogdana Syna, ktory tego Roku wysłał Posłow na Seym Radomski, do Krola, prosząc go o Elżbietę naymłodszą siostrę za Zonę Przytym darował Krolowi Tyśmienicę, y Czesibierze, Elżbieta iednak niechciała pozwolić dla tego żeby ł o iednym oku. Tego Roku Krol miał Seym w Radomiu na ktorym przyczynił wolności Szlachcie Polskiey wprowadziwszy wolne *nie pozwalam* każdemu Polakowi w Izbie Polskiey.

R. 1505. Elżbieta Matka Krolow żona Kazimierza IV. umarła w Krakowie. R. 1506. Krol trocha ozdrowiawszy na paraliż w Lublinie Seym złożył, na ktorym uspokoiona była Kłotnia o mieysce między Senatorami Swieckiemi, przed tym Duchowni siedzieli z tey y zowey strony Krola, na tym zaś Seymie Duchownym prawa Swieckim zaś Senatorom lewa strona około Krola naznaczona. Potym Krol wyiechał do Wilna. Tegoż Roku około s, Wawrzyńca Tatarowie naiechali Litwe y Gdy Krolowi dano znać że się ku Wilnowi zbliżaią musiał chory na wozie iechać z woyskiem według dawnego zwyczaiu w Polszcze, iechała zanim y Helena Zona, widząc mocno słabego y iuż blizkiego śmierci. Gdy się nasi pod Klockiem zbliżyli ku Tatarom zdał Krol Komędę Stanisławowi Kiszce Hetmanowi Polnemu Litewskiemu, Tym czasem Krol mocno zasłab, y nie czekaiąc bataliy wednie y y w nocy wieść się kazał do Wilna iuż śmiertelny bo mu się y mowa zmieniła, ktoremu dla Duchowney usługi assystowali

Bracia Mniey ſi Bernardynami nazwani. Niżeli Krol ſkonał, dali mu znać z obozu, że nagłowę zbili Tatarow naſi nie daleko Klocka na Jeziorach, iuż był mowę utracił, z radośći iednak ręce do Nieba podniosł y zapłakał, Kuryerowi zdąwſzy ſuknią na łużku leżącą darował. Umarł dnia 19. Sierpnia miał lat 45. Krolował lat 4. y Mieśięcy 8. żadnych nie miał z Heleną Schizmatyczką Ddzieci; pochowany ieſt w Wilne przy S. Kazimierzu Bracie ſwoim. Y ten tylko z Krolow Polſkich leży w Litwie, ktorego do Krakowa na pogrzeb, nie chcieli puśćić Panowie Litewſcy, boiąc śię ażeby Michał Glińſki, w niebytności woyſka y Panow, zabawiaiących śię na pogrzebie Krolewſkim w Krakowie nie opanował Xięſtwa Litewſkiego. Ten Glińſki był Xiążę Ruſki Miniſter naypierwſzy u Krola Alexandra.

ZYGMONT I.

PO śmierci Alexandra obrany był zgodnie za Krola Zygmont Xiążę Głogowſki w Piotrkowie, dnia 8. Grudnia, Brat młodſzy Alexandra, Syn piąty Kazimierza IV.

R. 1507. Koronowany w Krakowie, gdzie wiele Praw poſtanowił, dawne potwierdził, z własnego Skarbu zaſtawione Krolewſzczyzny powykupował z Węgrami y Czechami uczynił konfederacyą przeciwko Nieprzyiaciołom Oyczyzny y Wiary. R. 1508. Glińſki zrebellizowawſzy przeciwko Zygmontowi Krowi wziął od Cara Moſkiewſkiego 60. tyśięcy ludzi, y Minſko obległ, przeciwko ktoremu wysłany Firley zniosł Moſkwę. Glińſki ledwie za Niepr uciekł. Czym przeſtraſzony Car pokoy uczynił z Krolem, y Glińſki ſzukał ſpoſobu do przeproſzenia Krola R. 1509 Bogdan Woiewoda Wołoſki naiechał Ruś, aż pod Lwow na ktorego śię Krol z woyſkiem wyprawiwſzy gdy przyſzedł do Lwowa zachorował, Kommendę zdawſzy woyſka Kamienieckiemu Woiewodzie Krakowſkiemu, ktory dobywſzy Chocinia y innę Miaſta zrabowawſzy za

Dnie

Dniestrem gdy się złupem powracaiąc przeprawił, przez Dniestr, Wołoszа z lasu wypadła na naszych ale im się nie udało tak iak niegdyś w Bukowinie za Stefana Oyca Bogdanowego, bo ich nasi na głowe zbili, iby 50 poucinali, mszcząc się krzywdy uczynioney od Stefana Kupcem Trembowelskim, ktorych Oyciec Bogdana, w Podhaycach pościnać kazał innych, zaś znacznieyszych Panow 30. w niewolą Kamieniecki zabrał y Krolowi oddał.

R. 1512. Krol Zygmont Ożenił się z *B*arbarą Corka Graffa Spiskiego, Tegoż Roku Tatarowie znowu naiechawszy *Po*dole, wiele niewolnikow zabrali, przeciwko ktorym wysłany był Konstantyn Ostrowski z Litwą y Mikołay Kamieniecki z Polskim woyskiem, ktorzy szczęśliwie Tatarow zbili, y niewolnikow odebrali, na tey woynie osobliwie dystyngwował się Bernard Potocki. *R.* 1513. Helena Schizmatyczka Zona Alexandra Krola umarła R. 1514. Glinski z Bazylem Carem Moskiewskim Litwę naiechał. maiąc woyska 80. tysiecy, Smoleńsk odebral przeciwko ktoremu wyprawił się Krol w tysięcy 20, albo według Gwagwina 35. tysięcy, gdy naszym odebrała Moskwa *P*romy na Dniestrze końmi wpław poszli, piechota zaś wybudowawszy mosty przeprawiła się szczęśliwie. Dnia 8 Września gdy przyszło do bataliy nasi zwy, cięstwo odebrali, położywszy Moskwy trupem 42 tysiące w niewolą dwa tysiące, y 10. nayprzednieyszych Xiążąt Moskiewskich zabrali. Naszych zaś tylko 300. zgineło. Smoleńsk iednak nasi nie odebrali, dla umocnioney Fortecy od Moskwy Jan Celadyn Felt Marszałek *M*oskiewski, z dwoma Xiążętami Moskiewskiemi długo siedział w Zelaznych okowach, w Wilnie. *R.* 1515. Umarła *K*rolowa *B*arbara *K*tora Zygmontowi Zostawiła Corkę Iadwigę potym wydaną za Ioachima Brandeburczyka. Tegoż Roku Krol Zygmont razem z *B*ratem *W*ładysławem Krolem Czeskim y Węgierskim przy-

iechali

iechali do Wiednia, gdzie mile byli przyięci od Maxymiliana Cesarza. Podczas ktorey bytności, wieczny pokoy między tymi Monarchami był zawarty, do ktorego się przyłączyła y Rzeczpospolita Wenecka: nadto te Monarchie zkolligaciły się z sobą. R. 1516. Tatarowie naiechali Podole ale od Kamienieckiego pod Trębowlą zbiei. R. 1517. w Lutym 4. złośliwych Ludzi zabili Alberta Fontyna Prowincyała Braci Mnieyszych w Krakowie. Za pozwoleniem Leona X. Papieża sprawie. dliwie byli karani, dwoch śmiercią, dwoch zaś wiecznym więzieniem. Tegoż Roku Koncilium Loteraneńskie zaczeło się odprawiać, na ktorym Sanctio Bargmatica, niegdys na Bazyleyskim uchwalona, potępiona została. Tegoż Roku Marcin Luter na koncu Pazdziernika zaczął na kazaniu swoie Herezyą, pierwszy raz od Lateraneńskiego zboru potępiony był.

R. 1518. Krol Zygmont ożenił się *Secundo voto* z Boną Xiężniczką Medyolańską, z Domu Sforcowną z ktorą żył przez lat 30 Roku 1520 Bona powiła Krolowi syna Zygmonta Augusta, ktory po Oycu był Sukcessorem Tronu Polskiego.

R. 1525. Albert Marchio Brandeburski, Mistrz Krzyżacki po długich woynach poiednał się z Krolem w Krakowie oddawszy mu posłuszeństwo, Zaco od Krola Zygmonta pierwszym był uczyniony Xiążęciem Pruskim. Ten Albert zruciwszy Habit Krzyżacki, przyiął *Augustanam Lutra Confessionem.* y niepamiętaiąc na swoy slub wziął sobie za żonę Corkę Fryderyka Duńskiego Krola, y ztąd Luterska Sekta zaczęła się w Prusiech ktorey ze nie zabiegał Krol Zygmont, był w nieiakim podeyrzeniu u Stolicy Apostolskiey.

R. 1526 Ludwik Krol Węgierski Synowiec Zygmonta nád radę Stryia swego wyprawiwszy się na Solimana Cesarza Tureckiego zginął w Muchawieckiey bataliy. Tegoż roku pomarli mło-

do

do y bez potomnie lan y Stanisław Xiążęta Mazowieckie po ktorych śmierći Xięstwo Mazowieckie iest przyłączone do Polski. R. 1529 sekta Luterska zaczęta w kraczać w Polskę dla dyssymulacyi Krolewskiey.

R. 1530 Zygmont August Syn Krolewski maiąc dopiero lat 10. obrany iest za Krola y Koronowany razem z Oycem Krolował w polszcze lat 18 R. 1531 Piotr woiewoda Wołoski naiechał w 50 tysiecy pokucie; przeciwko ktoremu gdy Krol wysłał Tarnowskiego Hamana zbił ich nagłowę, sam Piotr raniony ledwie uszedł; przez kilka lat był pokoy w polszcze.

R. 1546. Umarł Marcin Luter, po ktorego smierci zaczeła się woyna, Karola V. z Xięstwami Niemieckiemi na ktorey był Albert Xiąże Ruski z krzyzaka ożeniony Luter.

R. 1547. Powracaiąc ten Albert z woyny do Prus przez Polską wziął w Poznaniu do siebie uczonych ludzi, Ewangelikow Marcina Glossę w Akademiy krakowskiey Professora, Samuela Dominikana, &c, ktorzy w Reymencie bawiąc napisali kilka Xiążek o Wierze polskim iezykiem y po polszcze rozesłali, zkąd Domy godne zaraziły się Luterską Sektą.

R. 1548 Krol Zygmont maiąc lat 81. umarł w samę Wielkanoc panował lat 48 pochowany w Krakowie w Kaplicy y grobie od siebie wystawionym. Miał z Krolową Boną syna iednego Zygmonta Augusta, y Corek 4. Iezabellą Krola Węgierskiego Zonę 2. Zofią Xiążęcia Brunswickiego. 3. Katarzynę Krola Szwedzkiego Zonę. Anna zachowana była Stefanowi Krolowi.

ZYGMONT AUGUST.

PO śmierci Oyca nastąpił Syn Zygmont ktory iuż od lat 18. obrany y Koronowany był, iako się wyżey namienilo.

R. 1551. po śmierci pierwszey Zony Elżbiety Ferdynanda Rzymskiego Węgierskiego, y Czeskiego Krola, Corki bezpotomnie z Marley. R. 1545. ożenił się Krol z Barbarą Radziwiłową

dziwiłową ale y ta mu prętko umarła. R. 1552. Krol wyiechał do Gdańska, gdzie do niego przyiechał Albert Xiążę Pruski, Tarnawski y Radziwił, tam miał rádę o rządach Prus y Gdańsku potym wyiechał do Litwy.

R. 1553. Krol nie maiąc potomstwa z Barbarą, Radziwiłową zmarłą, wziął sobie za żonę Katarzynę Siostrę Elżbiety pierwszey żony Xiężną Mantuy Wdowę, ale y z tą żyiąc bezpotomnie, nazad ią odesłał. R. 1557. Wyprawił się był Krol z woyskiem do Inflant Przeciwko Tursztembergowi Mistrzowi Krzyżackiemu, za to że Arcybiskupa Rygi uciemiężył, ale się ta woyna prętko, skączyla a Inflaty poddały się Zygmontowi Krolowi prosząc go oprotekcyą przeciwko Moskwie. R. 1558. Car Moskiewski rozgniewany o Inflanty wkroczył wnie z woyskiem, y Dorbat zamek Biskupi dobył: przeciwko Ktoremu Krol myślał owoynie, ktora z tey okazyi o Inflanty przez długi czas trwała.

R. 1562. Car moskiewski Dnia 23 Lutego naiechał Litwę, y Potok odebrał, Maiąc woyska około trzykroć stotysięcy Krol na ten czas był w Warszawie na Seymie gdy mu dano znać o tym. R. 1563. Wysłał Krol Zeborzydowskiego Floryana Hetmana przeciwko Moskwie, z garstką ludźi, bo naszych tylko 1500 było Moskwa zaś miała partyą złożną z tysięcy 40 przecież ich nasi spędzili z placu. R. 1564 Moskal dwoma partyami wysłał Woysko do Litwy, dawszy Komędę Srebrnemu, ktory z swoią partyą około Smoleńska stanął. Nad drugą partyą Szuyskiemu Piotrowi, ktory około Płocka obozem się położył. Na Szuyskiego żwawie uderzyli, Mikołay Radziwił, Woiewoda Wileński Hetman W. X. Litt. z Grzegorzem Chodkiewiczem Hetmanem Litewskim Polnym, tak dalece ze 30 tysięcy Moskwy trupem położyli, reszetę uciekaiących Chłopi zabiiali. Szuyski raniony gdy uciekał od Chłopa siekierą dobity, pochowany w Wilnie. O ktorey Klęsce

ſce gdy ſię dowiedział Srebrny z całą ſwoią partyą gdzie kto mogł uciekać, zoſtawiwſzy naſzym broń y inne zdobyczy.

Tegoż Roku Stanisław Pac nazbierawſzy z tyſiąc ludzi w ſam dzień Maryi Magdalenny napadł na Moſkwy 13 tyſięcy dobywaiącey Jezierſkiego Zamku. zbił na głowę, tyſięcy 8. trupem położył. R. 1567 Eryk Krol Szwedzki był z bity od Krola Auguſta, rozgniewany złapał zdradą Jana Brata ſwego w Follandyi ktory miał Katarzynę ſioſtrę rodzoną Krola Auguſta ktorego więzieniu długo trzymał, boiąc ſię ażeby go Krol Auguſt nie wſadził na Tron Szwedzki. w tym więzieniu urodził ſię Zygmont III. Krol Polſki.

R. 1568. Krol z woyſkiem Polſkim wyprawił ſię przeciwko Moſkwie maiąc woyſka ſtotyſięcy, ktorym poodbierał niektore zamki, miaſta przez Sankuſzka y Chodkiewicza Hetmanow. R. 1571 Nauſilne prozby Moſkwa uczynił z nim pokoy Krol Zygmont. R. 1572 Uſpokoiwſzy Litwę z Moſkwą gdy do Polſki Krol powracał, w drodze umarł Dnia 18. Lipca w Kniſzynie. Ciało iego przeprowadzone było do Tychocinia zkąd w Rok do Krakowa pogrzebiony ieſt przy Oycu w Krakowie. Na nim ſkączyła ſię Familia Jagiellonow, ktory bezpotomnie umarł. Niektorzy przypiſuią mu w Sukceſſorach na Tron nie błogosławieńſtwo Pana Boga za to że niedbały był w ſtaraniu ſię o Wiarę S. y zabronieniu Herezyi Luterſkiey, ktora ſię za niego tak w Polſzcze rozmnożyła, że nietylko Szlacheckie ale też y Senatorſkie Domy zaraziła, zkąd o Wiarę iak między Szlachtą, tak y Senatorami a oſobliwie zborowſkiemi zaczęły ſie emulacye. Za tego Krola około R. 1568 zaczeła ſię Rzeczpospolita *Babinenſis* nazwana od nieiakiego Pſomki w Lubelſkim Woiewodztwie Szlachcica, żartobliwego ktory ze mieſzkał w Babinie wſi, Babinenſis była nazwana z Zartow, w tey Rzeczypoſpolitey poſtanowili ſobie Senat y innych Koronnych Urzędnikow. Była ta ſwywolna Rzeczpo-

ſpolita wielką przeſtrogą dla kłamſtw y innych nie oſtroż nie mowiących; ponieważ gdy ſię kto aż nazbyt chwalił, z ſwoiey odwagi z podeyrzeniem prawdy ogłoſili go Hetmanem *Reipublicæ Babinenſis*, gdy nie podobną rzecz dowierzenia powiedział. Kanclerzem, gdy nad ſtan ſwoy o wierze y Teologiycznych rzeczach mowił, Prymaſem albo Arcybiſkupem ogłoſzony zoſtał; zgoła gdy kto w niewczaſie ſwoim zaczął mowić, o pſach albo koniach, zaraz zoſtał Łowczym albo Koniuſzym Babińſkim. A ieſzli kto z Panow o ten honor gniewał ſię, poty z niego żartowano poki y ſam za żart nie przyiął. Ta rzecz gdy ſię doniosła do Auguſta Zygmonta ſpytał ſię iednego z Urzędnikow tey Rzeczypoſpolitey ieżeżeli ſobie w tey ſwoiey Rzeczypoſpolitey obrali Krola odpowiedział Krolowi: *Niech Pan BOG broni ażebyś my mieli za życia twego o innym pomyślić Krolu* za ktory żart nie tylko ſię Krol Zygmont nie uraził, ale ſam żart rzuciwſzy w śmiech tę przymowkę obrocił. Oprocz tych ludzi żartobliwych, byli za tego Krola ludzie rozumni y uczeni w Polſzcze iak za żadnego nie było; z Hiſtorykow y Teologow b. ſ. Stanisław Hozyuſz, Marcin Kromer &c: z Oratorow Stanisław Oryhowius, Kanonik Przemyſki Andrzey Tryciuſz y inni z Poetow, Ian Kochanowſki, Iakob Przyłuſki, ktory w prawie Ziemſkim dał informacyą potomnym wiekom.

INTERREGNUM

PO śmierci Zygmonta Auguſta oſtatniego z Domu Iagiellonow było interregnum przez Rok cały. Ziechali ſię Panowie Polſcy y Litewſcy do Kniſzyna, potym na Elekcyę pod Warſzawę gdzie byli Posłowie od Papieża y Ceſarza, od Krola Szwedzkiego y innych Xiążąt. Natym Seymie pod prezydencyą Uchańſkiego Prymaſa poſtanowione było prawo, ażeby ieden żadnemu niewymawiał Wiary czyli był Luter, czyli Katolik, ażeby tym ſpoſobem pokoy wewnętrzny nie

był zepſowany y gdy iuż wiele na ten Seym ziechało ſię Lutrow Panow y Szlachty Polſkiey. Nadto Dyſydenci proſili azeby w pakta *conventa* włożono te słowa; *Inter diſſidentes de Religione pacem manu tenebo.* Na ktore by przy Koronacyi każdy Krol przyſiągł.

ROZDZIAŁ XI

O Henryku y Stefanie Batorym.

HENRYK WALEZYUSZ

ROku 1573. Dnia 13. Maia przez promocyą Posłow Tureckich nominowany był za Krola Henryk Xiąże Andegaweńſki *Brat* Krola IX. Francuſkiego Krola.

R. 1574 Krol Henryk do Krakowa zaprowadzony w Styczniu Koronowany wprzod iednak przyſiągł na *pacta Conventa* na przeſzłym Seymie od Marſzałkow oboyga Narodow, ſpiſane że zaś tego *Roku* Krol IX. Francuſki umarł; dała *Henrykowi* Matka znać ażeby w dni 15. ſtawał w Francyi, bo by inaczey, w iego ręku Korona Francuzka zginela, więc Krol w tak nagłym czaſię potaiemnie wyniosł ſię w Maiu z Krakowa na Widoń nikomu ſię nie zwierzywſzy tylko Radziwiłowi Marſzałkowi Litewſkiemu, wyprawili za nim Panowie dnia 20. Czerwca. z Krakowa Podkomorzego, proſząc go ażeby ſię powrocił, pamietaiąc na ſwoię przyſięgę. Potym dnia 18. Września Stany na Seym zgromadzone, wysłały do Francyi z doniesieniem, że muſzą o nowym Krolu pomyślić. Iakoż wkrotce Seym Electionis złozyli. nie była iednak zgoda Panow Polſkich, bo Uchańſki promowował Maxymiliana II. Ceſarza, Krakowſki zaś Biſkup Kuiawſki z wielką partyą Zborowſkich nominował Stefana Batorego Woiewodę Sądomirſkiego dnia 14. Grudnia Roku 1576.

STEFAN BATORY

GDy tak Panow rozdzielone były ſerca iedni wysłali po Ma-

xymiliana, drudzy po Stefana; Uprzedził iednak Stefan Batory, przyfiągfzy na *Pacta Conventa* 8. Lutego, a w Kwietniu Koronowany był w Krakowie od Karnkowfkiego. Roku 1576.

R. 1576. po Koronacyi fwoiey zaraz fię wyprawił Krol do Lackoronia, gdzie Łafki Woiewoda Sieradzki z reparowanego Zomku dla Maxymiliana bronił, ale fię prętko poddać mufiał. Potym Prymas z innymi Panami przyiechawfzy do Warfzawy Stefanowi Krolowi Przyfięgę wierności uczynili, oprocz iednego Stefana Czarnkowfkiego Referendarza Koronnego, ktoremu Referendarya odebrana doftała fię Firleiowi. Tego Roku 12 Paździérnika umarł Maxymilian Cefarz. R. 1577. Gdańfzczanie fpodziewaiąc fię więkfzych wolności od Maxymiliana niechcieli fię poddać Stefanowi, przeciwko ktorym na Seymie Torońfkim naznaczona woyna, dnia 13. Czerwca, Krol im woyfko Auxyliame Niemieckie zbiły do Kapitulacyi przymufił, wziąwfzy od nich za expęfe dla woyfka ftotyfięcy Czerwonych złotych. Tegoż R. bawiąc fię w Malborgu naznaczył prokuratora Xiążęciu Prufkiemu fzalonemu, Fryderyka Brandeburfkiego Xiążęcia ktory iako hołdownik przyfięgę Krolowi uczynił. Krol powrociwfzy do Polfki fam fprawy fądził, rozdaiąc Wakanse według zasługi Każdego; o co Zborowfcy nie byli kontenci, chąc ażeby im famym albo za ich rekomendacyą rozdawane były Urzędy, przekładaiąc Krolowi że go oni na Tron wprowadzili, ktorych iednak nie słuchał idąc za fprawiedliwością. Gdy tych czasow Walenty Dembińfki Kanclerz Koronny poftąpił mu Kafztellanią Krakowfką niedał Kanclerftwa Krol Zborowfkiemu, ale Duninowi, wolfkiemu Podkomorzemu, a Podkanclerftwo Zamoyfkiemu, co było okazyą dalfzey Kłotni między Zborowfkiemi y Zamoyfkiemi. R. 1578 Według Piafeckiego pag. 50. chcąc być wolnieyfzym Krol do woyny przeciwko Mofkwie, poftanowił Trybunał zaradą Zamoyfkiego na podobienftwo Cudzych Kraow

w kto-

w ktorych ſię znayduią Parlamenta. R. 1579. Na Seymie Warſzáwſkim Krol Poſtanowił expedycyą na Moſkwę, dla odzyſkania Inflant, Płocka Smoleńſka, Kiiowa y innych krajow ktore ſobie Moſkwa przyłączyła dnia 1. Września Płocka y Zamku dobył, gdzie WW. Xięży Jezuitow fundował. Widząc Car Moſkiewſki Bazyli, że mu Krol już całe Wojewodztwo odebrał, proſił o pokoy, ale mu pozwolić niechciał poki wſzyſtkich awalſow nie odda. R. 1580 odprawiwſży Krol Seym w Warſzawie (na ktorym powtorna przeciwko Moſkwie uradzona expedycya;) ruſzył ſię na wioſne z Woyſkiem; Wielkoluckiey Fortecy przez ogeń dobył, Mielecki Hetman Uświatę y Nowelle, Zamoyſki Zawołock Fortecę znacznie dobyli, ktore garnizonami Polſkiemi oſadzili. Co widząc Rygi Magiſtrat poddać ſię Krolowi ktoremu przed Sulikowſkim poddańſtwo przyſięgli. R. 1581. Znowu na ſeymie Warſzawſkim uradzona była trzecia expedycya przeciwko Moſkwie, ktorey boiąc ſię Car Bazylewicz posłał do Grzegorza Papieża XIII. proſząc o inſtancyą do Stefana Batorego o pokoy, obiecuiąc z Całym ſwoim Pańſtwem, Unią z Kościołem Rzymſkim przyiąć. Tym czaſem dawſzy Krol Buławę Janowi Zamoyſkiemu wſzedł z woyſkiem głęboko w Moſkwę Oſtrow y Pleſkow mu odebrał, iuż tylko Car dwie miał Fortece Moſkwe y Smoleńſk ktore w ściſłym oblężeniu były od woyſka Polſkiego.

Ieſzcze R. 1579. po pierwſzey expedycyi y zwycięztwie, Moſkal udał ſię do Papieża o protekcyą, w ktory interes wchodził y Hoſius Kardynał proſżąc liſtownie Krola Imieniem Papieżkim. Ktory tego R. 1581. dnia 5. Sierpnia w Rzymie umarł, dla tego Grzegorz XIII. Papież na uſilne prozby Cesarza Moſkiewſkiego wyſłał w tym R. 1581. Antoniego Pozowina Soc. JESU do Krola Stefana proſząc go ażeby dla rozmnożenia Wiary S. uczynił pokoy z Moſkwą, Krol pobożny

bożny więcey sobie szanuiąc Chwałę Boską niżeli Honor dalszego z wycięstwa, uczynił Trakt, w Kleskowie na sześć lat pod temi kondycyami, ażeby Moskwa oddała całe Inflanty Polszcze. Krol zaś z zawoiowanych przez tę woynę Moskiewskich ustąpił Fortec, Estonią także oddał Polszcze Moskal, ale tey w tym roku odebrać nie można było, bo ią w Roku 1561. Eryk Krol Szwedzki Stryi Zygmonta III. odebrał Car iednak Moskiewski y Krola y Papieża oszukał, bo Uniy nie przyiął. Podczas tych expedycyi zaczęły się Domowe nienawiści z tey okazyi: Krol do tey woyny sprowadziwszy kilka tysięcy Węgrow, więcey im nad słuszność przypisywał Męstwa maiących przy sobie, y bardziey dystyngwuiąc nad Szlachtę Polską, o co były emulacye y nie ukontentowania wielu szlachty, przytym, Węgrzy dufaiąc wrespekt Krolewski nie bardzo słuchali Hetmańskich ordynansow, przyszło do tego że gdy Mielecki Hetman Wielki Koronny y razem Woiewoda Podlaski oblegi Zamek Moskiewski Sokoł nazwany, kazał precz pość z woyska Węgrom ażeby sobie zwycięztwa nie przypisowali: Daley gdy Krol o to urazony był, y do dalszych przychodziło Kłotni oddał, Mielecki, przed trzecią expedycyą buławęKrolowi; Ktorą Konferował Janowi Zamoyskiemu, Kancelerzowi wielkiemu, Koronnemu, w tym czasie wiele innych Krol rozdał Wakansow pominowszy Zborowskich. O co urażeni poczeli buntować szlachtę przeciwko Krolowi, maiąc posobie wiele godnych skolligowanych Domow, przytym na Seymach Przyiacioł ledwie nie w kazdym Woiewodztwie, umieli sobie uczynić. Zabiegaiąc Rokoszy Krol Stefan ażeby sobie tym lepiey zobligował Iana Zamoyskiego Hetmana; dał mu za żonę synowicę swoie Gryselde y wiele Krolewczyzn, ktoremi się tym bardziey zmocnił przeciwko Zborowskim, co ieszcze bardziey rozdrazniło Zborowskich: mało ieszcze na tych początkach

kłotni

kłotni domowych było, więkſza naſtąpiła okazya, w R. 1584. z tey przyczyny. Jeſzcze za Henryka Krola w R. 1574. Samuel Zborowſki maiąc dawne nienawiści, do Wapowſkiego Kaſztellana *Przemyſkiego*, ciął go ſzablą przed bramą zamku Krakowſkiego śmiertelnie, gdy był pozwany do Henryka *Krola*, a nie ſtánął, Banitem przez Dekret zoſtawſzy uſzedł był, za granicę do Stefana Batorego, Ten to był Zborowſkich intereſs, że po wyiechaniu Henryka Krola do Francyi, mocno Batorego forſowali na Tron *Polſki*, ſpodziewaiąc ſię że Samuela uwolni od pierwſzey infamiy. Ale ſię oſzukali, bo z Krolem Stefanem przyiechawſzy do *Polſki* na krotki czas miał przywiley pewności życia pokiby Wapowſkiego zabitego nie przeproſił Należących. Samuel dufaiąc w przywiley y potęgę ſwoich Braci, lekce ſobie wazył ten obowiązek, bywaiąc (iakoby iuż przywrocony *ad activitatem*) w kompaniach mieſzaiąc ſię w konſpiracyą przeciwko Krolowi y Zamoyſkiemu *Hetmanowi*. *R.* 1584. Gdy mu iuż czas wyſzedł przywileiu Krolewſkiego; przyiechawſzy Jan Zamoyſki do Krakowa na *Sądy*, iako Staroſta Krakowſki, przeſtrzegał Samuela Zborowſkiego, ażeby z pod Krakowa wyiechał iako *Banit* gdy ſobie tę przeſtrogę lekko ważył, kazał go wnocy poymać Zamoyſki, około dnia 25 Kwietnia we wſi Piekary nazwaney, u *Stadnickiey* Sieſtrzenicy ſwoiey, y mocno w zámku *Krakowſkim* oſadzić. Tym czaſem do Krola posłał, czyli ſobie miał z niem poſtąpić według Prawa, Stárali ſię mocno Zborowſcy o uwolnienie iego przeproſiwſzy Wopowſką za zabicie Męża; gdy ich nie słuchano, dawali na zaſtaw 10. ſwoich należących, iako go przed ſąd na przyszły Seym ſtawią ale y ten ſpoſob nieſkorał u Zamoyſkiego, ktory iak prętko reſpons od Krola odebrał, zaraz kazał ſię dyſponować Zborowſkiemu na śmierć. Dnia 15 przed wſchodem ſłońca ściąć go kazał. Piſze Piaſecki że gdy go przyprowadzono na

plac

płać dobywſzy chuſtki dał ią ſwemu ſludzę, rozkazuiąc mu, ażeby ią zmaczał we krwi iego, y oddał ſynowi, nazemſzczenie ſię krzywdy Oycowſkiey. Gdy ſię rozgłoſiła exekucya Zborowſkiego wſzyſcy rozumieli Krakowianie, że z miaſta żywo nie wyiedzie Zamoyſki. Jordanowa Kaſztellanowa Krakowſka (ktorey Corka była za nieboſzczykiem Zborowſkim) wziąwſzy ciało y głowę do niego przyłożywſzy exponowała go wſzyſtkim do widzenia. Andrzey Zborowſki Marſzałek Nadworny przyiechawſzy, kazał w Krakowie obwołać *Wożnemu* niewinną śmierć Brata ſwego, w przod manifeſt w Grodzie uczyniwſzy. Gdy ſię ſeym tego Roku w Warſzawie odprawiał, Zborowſcy chcieli do zamku ciało zabitego Samuela przed Senat przywieść, ale *Krol* uczyniwſzy dyſpozycyą aby go w *wiśle* utopiono. Na tym Seymie Krzysztow Zborowſki za bunty przez Dekret *pro Crimine læſæ Maieſtatis* oſądzony y z Krolewſtwa, wygnany. Y tak ſię Zborowſkich zakączyły konſpiracyi na Krola zamachy. Oprocz tych Kollizyi były y inne ſtrony Wiary w RzeczyPoſpolitey emulacye iakom iuż wyżey namienił, pod *Zygmuntem* Auguſtem za ktorego większa część Senatorow Lutrow była ktorzy ledwie iuż z *Senatu* nie wypędzili Duchownych oſob przyſzło do tego że y Duchowni za Lutrem poſzli, Wilelm Arcybiskup Rygą ożenił ſię tych czaſow, Filip Padniewſki *Biſkup Krakowſki* ledwie pod Straciem Kapituły y Stolicy Rzymſkiey odſtraſzoney. Uchańſki Arcybiſkup Gnieznienſki podeyrzany muſiał aż w *Senacie* Piuſa IV. Papieża *Profeſſionem Fidi* wyznać. Stanisław Orzechowſki Kanonik Przemyſki zoſtawſzy Xiędzem, ożenił ſię, ktory był nie tylko w Polſzcze, ale y za Granicą ſławny w wymowie y innych naukach, *Słowem* mowiąc iż tak była dyſponowana Polſka, do Sekty Luterſkiey, że gdyby Krol Stefan. z Zamoyſkim y Zebrzykowſkiemi nie opierał ſię Zborowſkim y

innym

innym Lutrom pod ono by całe Krolewstwo utraciło Wiarę S.
R. 1585. Krol Stefan wszystkię kłotnie postronne y Domowe uspokoiwszy, Trybunał do exekucyi przyprowadził w Rydze Prawa na całe Inflanty przez Sulikowskiego ustanowił. Przeciwko Tatarom dla straży ukrainy, fundował Kwarciane woysko, z sześciu Tysięcy złożone Kozakow, ktorym oddał zamek Traktamirow dla złozenia zboru, mil 20 od Kiiowa nad Nieprem. Ci byli na wygodzie Polakom za Zygmonta III. iako się niżey powie. R. 1586. Tatarowie dopominali się od Krola zwyczayney pensyi, dwoch tysięcy kożuchow, y kilkudziesiąt postawow sukna co wynosiło na 10. tysięcy złotych Polskich, ale im Krol odmowił nie potrzebuiąc ich usługi y gdy w tym Roku kilka razy Kraie Ruskie napadali, uspokoili ich Kozacy, te zaś kożuchy były od dawnieyszych Krolow były Tatarom ofiarowane, za pracę ich ktorę podeymowali przeciwko Niemcom y Krzyżakom, posiłkuiąc Polakow. Od tego czasu ani ich Polska zaciągać zwykła, ani dawać roczney pensyi, ponieważ w R. 1584. Amuratos Car Turecki Zawoiował Tauryke Tatarską, ktorego iako Poddani słuchaią ordynansu. ukratkiem Chyba ieżeli kiedy wypadłszy za granice zrabowali iakie miasto, ale Kozacy na przesmyku będąc raz li ich często. Co zaś należy do Krola Stefana, tenczęstokroć w Grodzie rezydował pod pretextem niby Polowania, ale bardziey (według Piaseckiego Pag. 61.) zeby był dalekim od Krolowey Anny ktorą wziął iuż starą, bo lat 60 maiąc. O co się mocno biedził że sukcessora mieć z nią nie mogł, chciał Po sobie naznaczyć Sukcessora na Tron z Domu Batorych, ale mu Zborowscy mocno przeszkadzali, Był mu nawet y Ian Zamoyski w tych zamysłach mocno przeciwny, ktoremu gdy ostro przymowił porwał się Krol Stefan do oręża, ale mu nie ustraszony Hetman te miał powiedzieć godne pamięci słowa: *Rex ne moveas ferrum; scias enim nos esse Electores Regum, sed destructores Tirannorum.* Naznaczył iednak był Seym Krol Stefan

dla zakączenia swoiey imprezy ale przed zaczęciem iego umarł w Grodnie dnia 13. Grudnia. Miał potaiemną intencyą mieć woynę z Amuratesem Carem Tureckim, do ktorey przygotowanie znaczne uczynił razem z Syxtusem V. Papieżem ale go śmierć zaskoczyła. Trzech rzeczy miał żałować w życiu, I. że Papieża Grzegorza XIII. usłuchał, w uczynieniu pokoiu z Moskwą II. że z starą Anną ożenił się. III. że Gdańska dobywał, często mowiąc te słowa, *Penitet me hæc tria fecisse: Quod Papam audiverim, Gedanum oppugnaverim, & Annam uxorem duxerim.* Stefan Batory że nie umiał po Polsku, nayczęściey mowił po łacinie, do ktorego Języka wizytuiąc Akademią Krakowską, temi słowy zachęcał młodz Polską. *Disce latine ego ex te aliquando faciam Mości Pan* przez co wielu z Panow y szlachty zaczeli dawać dzieci swoie do Szkoł, lubo iuż dawniey w Polszcze tak był w częstym zażywaniu łaciński ięzyk za Zygmonta I. Krola, gdy do Dworu Wideńskiego wysłany był Jan Dandyskus Biskup Warmieński dziwował się Cesarz że nawet woznice Polskiego Posła wyśmienicie mowili po łacinie. W R. 1573. Gdy Rzeczpospolita wysłała do Francyi Posłow, po Henryka Walezyusza, zapraszaiąc go na Tron, Między trzysta osobami Polskiemi żadney niebyło, ktory by wyśmienicie po łacinie nieumiał; wielu znich po Włosku y Niemiecku mowili, inni tak politycznie po Francuzku, iakby niekołowisty w Warszawie, ale około Sekwany w Paryżu wychowani byli. O czym z podziwieniem y Francuzkie wspominaią Historye Hartknoch lib. II Cap. 2.

W I A D O M O Ś C

Niektorych rzeczy postronnych, należących do Rewolucyi Polskich

ZE Syxtusa V. Papieża iedne były myśli z Stefanem Batorem w intereſsie woyny z Turkiem iużem wyżey namienił, o życiu iego tylko niektore punkta wspomnę. Syxtus był rodem z Dalmacyi, a zatym Słowianin Syn niejakiego Pieretta ubogiego Człowieka, ktory tak dla ubostwa iako też y Tur-

ka Dałmacyą pustoszącego; uszedł do Włoch z Synem swoim Felixem ktorego oddał Gospodarzowi Włoskiemu do pasienia Trzody. Trafiło się że gdy Zakonnik O. S. Franciszka przechodził do Rzymu, y przy drodzę udał się w rozmowę z Felixem, widząc rozum nad lata, wziął go z sobą do Konwentu, y dawszy mu sposob do nauki, tak za czasem postąpił Felix że wstąpiwszy do zakonu Braci mnieyszych S. Fraciszka został Generałem całego zakonu, potym od Piusa V. Kardynałem uczyniony, na ostatek po Grzegorzu XIII. obrany był Papiezem Zpoczątku Papieztwa swego zaraz sobie surowo postąpił według potrzeby tamtych czasow. Powagę Papieza pierwszy postąpował, ktorzy Antecessorowie nie mieli, ponieważ woysko Papiezkie dotych czas zapłatę brało od swieckich. Przytym dwa Domy Ursynow y Kolumnow tak były w Rzymie mozne, że gdy kogo chciał Papież skarć do nich się pod protekcyą uciekali. Zabiegł temu Sixtus woysko sobie nowe zaciągnowszy, y na upokorzenie Ursynow y Kolumnow wielu innych kreował Xiążąt, ktorzy zobligowani będąc Papiezowi juz więcey Ursynow y Kolomnom nie sprzyiali. Co należy do rozumu y Obyczaiow tego Papieża by wes ły ale razem y grożny, gdy mu raz przywieziono w złocie Intrate mowił do iednego Kardynała, nie możemy mowić z Piotrem. *Argentum & aurum non est mihi:* Ktoremu Kardynał ze mniey rostropnemi odpowiedźiał temi słowy. ale też teraz nie możemy mowić *In nomine Domini, Surge & ambula.* Nakazał post w Rzymie na dni 3. potym paraliżem zarażonego kazał examinować medykom ieżeli by go mogli wykurować. gdy osądzili bez nadziei zdrowia podczas publiczney Procesfsyi z wielką wiarą w Imie Boskie kazał mu wstać y chodzić, co się y stało, ale ow Kardynał, nie dowierzaiacy był dosyc w strachu. Rzym tak pięknie zreparował, że mogł mowić z Augustem Cesarzem *Romam accepi latericiam, & reliqui marmoream* Rzym ceglany zastałem teraz

go zostawuię marmurowy. Co rok ieden wystawił Kościoł, ieden obeliszek, iednę Fontannę, ieden most, á ulic dla dawności zepsutych 20. zreparował, otym by całe tomy pisać potrzeba. To iest rzecz dziwna, że przy takich expensach co rok złożył milion Czerwonych złotych, przez lat 5. Papieztwa swego: ktore przed śmiercią Pięć Milionow kazał schować, w zamku, Adryana, wydawszy Prawo sam na siebie y na swoich sukcessorow, ażeby każdy z nich po elekcyi przysiągł iako tych pieniędzy nie ruszy chyba w tey potrzebie. I. Gdyby ktory Monarcha chciał odebrać przez woynę ziemię S. ztym dokładem ażeby mu nie wydawano tey summy: pokiby wrząd woyska nie wyprawił w Granice Tureckie. II. Podczas cięszkiego głodu albo powietrza w Rzymie. III. Na wykupienie Krolewstwa albo prowincyi Chrześciańskiey z mocy Tureckiey. IV. Podczas woyny gdy by ktory Nieprzyiaciel naiechał Rzym a inaczey by go nie można bronic bez tych pięniędzy. Pierwsza iednak była intencya Syxtusa, zebranie tych pięniędzy przeciwko Turkowi, y gdyby był żył razem z Stefanem Batorym przyszło by było do expedycyi znaczney. W Francyi Krol Henryk wyiechał z Polski po Bracie swoim zmarłym, odziedziczył Tron w krotce, ożenił się z Katarzyną Corką Ludwika Medycia, z ktorą widząc się bezpotomnym iako ostatni z Domu Walezyuszow myśl z namowy Katarzyny naznaczyć Sukcessorem po sobie Henryka Nawarra Borbończyka, o co urażeni Gwizyuszowie y krwie Krolewskiey Xiążęta, Domową w Francyi zaczeli woynę. Y gdy po sobie mieli większą Partyą Panow Francuzkich nie mogł im inaczey Krol Henryk dać rady, tylko przez zdradę za powodem Katarzyny Krolowey, zaprosił do siebie Henryka Xiążęcia Gwiziusza (pierwszego między Bracią tey rewolucyi Wodza) niby pod pretextem konferencyi o sukcessyą Francyi Ktorego zaprowadziwszy do Gabinetu ściąć Kazał, Toz samo uczynił naziajutrz

y *Brata* iego Ludwika *Kardynałowi*. R. 1588. w Grudniu podczas rady walney *Karola*, Borbończyka *Kardynała* (ktorego Gwiziuszowie na Tron Francuski promowowali) do więzienia wziąć kazał; z Arcybiskupem Lugduńskim y z Synem ściętego Gwiziusza. Rozumiał Krol Henryk że tym sposobem uspokoił domową woynę, ale się omylił, bo ią prawie dopiero y sobie, y *Sukcessorowi* swemu zaczął. Iak prętko się rozgłosiła śmierć zabitych Gwizyuszow w *Pary*żu, zaraz się tumult zaczął, pospolstwo uderzywszy na pałac Krolewski wszystkie Skarby zabrali, portrety Krolewskie deprali (ledwie tak ich uyszli Krolewstwo) Akademia Sorbońska y wszyscy prawie Duchowni y Swieccy to paszkwilami to konspiracyą Honor Krolewski szarpali. *Przyszło* do tego że w R. 1589. dnia 1. Sierpnia, ieden *Zakonnik* (ktorego *Zakonu* opisuie *Piasecki* Fol 92.) z nie rozumney złożyi zabił krola Henryka nożem tak śmiertelnie uderzywszy, że tylko do dnia trzeciego żyć mogł. Dopiero się Henryk postrzegł, że lepiey było Krolować w *Polszcze*, gdzie Monarchowie bespiecznie mogą zasypiać na łonie *każdego* Polaka (iako im wszystkie narody przyznaią) y same doświadczenie pokazuię, chociaż bowiem w R. 1620. Zygmunta III. Piekarski uderzył czym niżey, to nie z konspiracyi iakiey, iako się z inkwizycyi pokazało, ale z Furyi iako szalony Człowiek w Kurateli będąc, więcey niemamy podobney praktyki. W Francyi zaś iuż to trzeciego krola Ludwika XV. Damian nieiaki przebił nożem R. 1757. Bog strzegł że nie śmiertelnie; Henryka IV. z Domu Borbończykow R. 1594. dnia 27. Grudnia pierwey Ian Kastellius Student Paryski 18 lat maiący nożem uderzywszy dwa mu zęby wybił, potym R. 1610. ieden hultay sztychem go przebił w Bramie iadącego z Paryża, czyli z Konspiracyi, czyli z własney złości niechciał powiedzieć na Torturach. Y tak ostatni z Domu Walezyuszow Henryk III. y pierwszy z domu Borbońskiego Henryk IV. sztyletem pchnięty.

ZYGMONT III.

ROku 1587. po śmierci Krola *Stefana* *Karnkowſki* Prymas wydał na Seym Krakowſki w Marcu Konwokacyą, gdy ſię na dzień náznaczony w Czerwcu ziechali Panowie, wielkie zamieſzanie było, tak z okazyi dyſsydentow jako z fakcyi Zborowſkich przeciwko Zamoyſkiemu, do ktorych ſię przywiązał Gorka *Woiewoda* Poznańſki, tam tym czáſem *Pan* wiele maiąc Sekwitow. Na tym ſię zaś naybardziey zaſadzała Zborowſkich zawziętość, ażeby podczas Interregnum Zamoyſkiemu była odebrana Kommenda, chcąc go przez to oſławić, iuż ſię byli na ten punkt niektorzy podpiſali, ale Zamoyſki *Hetman* y Kanclerz maiąc miłość w Woyſku dla ſwego bespieczeńſtwa z liczuym woyſkiem przyiechał na Seym y Kommedy nie oddał ale ſię lokował bliſko Szopy. Z początku Seymu chciał *Prymas* pogodzić Zborowſkich z Zamoyſkim ale na to pozwolić niechcieli, maiąc z ſobą około 10. tyſięcy woyſka nadwornego y zaciągłego, ſam Krzyſztof Zborowſki od Krola Stefana *pro crimine læſæ Maieſtatis* za granicę wygnany, przyprowadził z ſobą na Seym 800 Francuzow, u Zamoyſkiego zaś mniey woyſka było, ale więcey regularności, niżeli u Zborowſkich zbieraniny. Gdy przyſzli do aktu Elekcyi Zborowſcy dopominaiąc ſię *ante omnia* ażeby Zamoyſki zdał Kommędę tumult zrobili w ktorym zabity był Wąſowicz, X. dz. ieden inni przed niebeſpieczeńſtwem umkneli ſię. Po tey ſprawie Zborowſcy z Gorką ogłoſili Rokoſz ciągnąc do ſiębie Szlachtę, iakoby ſię dla Zamoyſkiego krżywda wolności dziać miała. Prymas iednak nie odwłocznie zebrawſzy Senat ſtarał ſię do końca przyprowadzic Elekcyą. W nieſzczęśliwym owym czaſie na trzy partye podzielona była Rzeczpoſpolita. Zborowſcy z Gorką y ſwemi przyiaciołami oſobno ſeymowali, Prymas z Zamoyſkim y *Senatem*. Litwa zaś za Wisłą oſobno ſtała, czekaiąc końca. Prymas podał kandydatow trzech I. Maxymiliana Arcy

Xiążęcia

Xiążęcia Austryi Brata Rudolfa, II. Cesarza: za ktorym Instancyą od Papieża Syxtusa V. wnosił i Annibal Nuncyusz y od Cesarza Stanisław Pawłoski Biskup Olomuncki. III. Zygmonta Krolewicza Szwedzkiego urodzonego z Katarzyny Jagiellońskiey Familiy siostry Augusta Krola. z ktorym byli od Oyca iego Jana Krola Szwedzkiego Posłowie z deklaracyą oddania Polszcze Estoni y IV. Kandydat był Teodor Odonowicz Car Moskiewski, ktory przez Posłow deklarował przyłączyć do Polski Moskwę iak niegdyś Iagiełło do korony przyłączyć Litwę. Po długich kontrowersyach nominowany był od Prymasa Zygmonta III. y Te Deum Laudamus zaspiewano u S. Iana. Zborowscy zaś z swoią partyą wykrzykneli Maxymiliana przez Woronieckiego Biskupa Kiiowskiego, że zaś ich nie puscił Zamoyski do kościoła S. Iana spiewali Te Deum Laudamus u WW. OO. Bernardynow gdzie Mszą S. Radziwił Kardynał spiewał na podziekowanie skączoney Elekcyi, Litwa za Wisłą stoiąc niedawszy żadnego Wotum roziechali się każdy do domu swego poniewaz Radziwił Kardynał z całą Familią chciał Maxymiliana ile ten Dom w tych czasach zobligowany był Austryakom od ktorych wzieli honor Xiążęcia Imperyi. Chodkiewicz z Zborowskiemi trzymał. Szlachta Litewska życzyła Teodora Cara Moskiewskiego. Senatorowie zaś sprzyiali Zygmontowi iako z krwi Jagiellońskiey potomkowi.

Zborowscy widząc że Prymas oczywiscie iest im przeciwny chcieli go złapać bezbronnego w Klasztorze WW. OO. Bernardynow, u ktorych w Warszawie miał swoią rezydencyą, ale temu Zamoyski zabiegł. Cogdy im się nie udało wysłali czymprędzy do Maxymiliana, ktory się był zbliżył do Ołomuca ażeby uprzedził Zygmonta. Zamoyski takze nieodwłocznie wysłał do Zygmonta, ktory przypłynąwszy do Oliwy pod Gdańsk przysiągł na *pacta conventa* tam zaś Zamoyski z Warszawy ruszył się z woyskiem do Krakowa, na odpor Maxymilianowi; w drodzę będąc napadł na Zborowskich z

woyſkiem we wſi Pociſyn oblokowanych; przez ktorą wieś gdy rano przed wſchodem słońca maſierował napadł na wartę ſpiącą y pianą; ktorych na wzgardę Zborowſkich kańczugami obudzić kazał, każdemu z oſobna dawſzy dobre na cięcie, nauczył ich iak maią pilnować zdrowia Panow ſwoich.
Że iednak Maxymilianowi bliżey było z Ołomuńca prędzey z woyſkiem Niemieckim pod Krakow przyiechał, ale Miaſto woyſkiem Zamoyſkiego opatrzone puścić go niechciało, muſiał ſię lokować w Mogile, ſkąd wysłał do Senatorow w Krakowie będącyh. ażeby go przyieli; iako prawie obranego Krola, y lubo Maxymilian chciał ſiłami tentować (maiąc z Armatami piechotę Niemiecką) zawſze iednak odpędzony zoſtał. Na oſtatek Zamoyſkiemu wydał pole między Promnikiem y Wolą dnia 25. Liſtopada, ale od niego zwyciężony uchodzić muſiał, aż ku Częſtochowey wſzyſtkie ſiły obrociwſzy naprzeciwko Zygmonta w drodze do Krakowa iadącego, ale ſię y tu oſzukał, ponieważ Zygmont inſzy trakt obrociwſzy ſtanął ſzczęśliwie w Krakowie, przed Bożym Narodzeniem R. 1587. Już był minął dzień 15 Liſtopada, naznaczoney koronacyi przez Seym, iednak do tych czas czekały *Ordines* Zygmonta w Krakowie gdzie po długiey kontrowerſyi o oddanie. Eſtoryi Koronowany był od Karnkowſkiego Prymaſa dnia 27. Grudnia R. 1587. R. 1588 Zamoyſki zaraz po Koronacyi wyprawił ſię przeciwko Maxymilianowi, ktory do tych czas w Wieluniu czekał Iana Zborowſkiego y Iaslawieckiego znowym ſukkurſem; ale gdy Hetman naſz dniem y nocą ciągnął, nad ſpodziewanie dnia 16. Stycznia pod Wieluniem ſtanął, rad nie rad Maxymilian muſiał ſię do Sląſka pod Byczyn Miaſteczko reiterować, ścigał go Zamoyſki, y zagranicę gdzie wydawſzy ſobie bataly Maxymilian z placu uſzedł do Byczyna ktorego Zamoyſki zabrawſzy *Harmaty*, obległ z nim Miaſto biorąc ſię żywo do Attaku. Widząc Maxymilian że wytrwać ognia Polſkiego nie może po

trzech

trzech godzinnych kontrowersyach przez Posłow, wyszedł z Miasta na Most, ktorego Zamoyski przywitawszy, wziął go za rękę w areszt do Obozu swego, zabrani byli y iego Partyzanci. Woroniecki Biskup Kiiowski, Gorzka Woiewoda Poznański. Zborowski Marszałek Nadworny, Ciołek. Zelichowski, y inni, Stadnicki uciekł wszystkie zaś rzeczy Maxymiliana y iego Partyzantow tak w obozie, iako y w Byczynie dostały się łupem woysku, tak dalece że Partyzanie Maxylimiana Senatorowie na prostych wozach y w mizernym odzieniu iechać musieli wareście, Pościel Maxymiliana Zamoyski wykupił od woyska. Dosyć był dyskretny Zamoyski że tych areżtantow nie prowadził bez Krakow, gdzie by dla nich przy tak wielkiey na tenczas publice, nie mała była Konfuzya, ale ich prosto do Krasnostawu zawiozłszy Maxymiliana osadził w zamku. Polskich zaś Panow uwolnił. Podtym parolem ażeby się na przyszły Seym stawili, Maxymiliana w politycznym areście trzymał, nawiedzaiąc go często, ktory mu y Syna z Gryzelidy Batorowscy do Chrztu trzymał y na Imieninach Zamoyskiego bywał. Po tym zwycięztwie Partyzantow, iak Litwa tak y Ruś, Zygmonta uznali za Krola. Austryacy zaś iuż nie o Krolewstwo ale o uwolnieniu Maxymiliana myśleli za ktorym od Syxtusa Papieża z instancyą przyiechał Hippolit Kardynał (ktory potym był Papieżem Klemens VIII. nazwany) ale tę rzecz odłożono do przyszłego Seymu. R. 1589. Na Seym Warszawski ziechali się Posłowie od Cesarza Rudolfa y innych Monarchow traktuiąc o pokoy y uwolnienie Maxymiliana, co y przyszło do skutku, pod tą Kondycyą, ażeby Maxymilian oddał swoiey elekcyi Instrument y pod przysięgą nie przywłaszczał sobie tytułu Krola Polskiego. Na ktory obowiązek przysiągł Cesarz, Krolewstwo Czeskie &c, oczym Piasecki folio 88. Polskich zaś Partyżantow Krol Zygmont do łaski swoiey na Seymie przyiął oprocz Andrzeia Zebrzydow

ſkiego, ktoremu Marſzałkowſtwo nadworne odebrał. Po ſkączonym Seymie Krol Zygmont nawiedził w Kraſnoſtawie Maxymiliana, gdy przyſzło do oddania wizyty niechciał wyniść przeciwko Krolowi aż na oſtatni ſtopień, daiąc racyą że iłe Arcyxiąże Auſtryi ieſt rowny Krolem, co należy do lat był dwa razy z nadatkiem ſtarſzy od Zygmonta. Chciał tę hardość polityką pokryć Zygmont, ale go Marſzałek W. Koronny Andrzey Opaliński zatrzymał, poki by Maxymilian nie zbliżył ſię daley na doł ku Krolowi. Pod czas tey wizyty, deklarował go Krol w iak nayprętſzym czaſię odesłac na granicę: naznaczeni byli do wysłuchania przyſięgi Maxymiliana zá granicą, y do Konwoiu dla niego Goſticki Biſkup Kamieniecki, y Mikołay Zebrzydowſki Burgrabia Krakowſki. Gdy do Slązka przyiechali zaſtali znaczne Niemieckie woyſko wktorym dufaiąc Maxymilian, przyſięgi niechciał uczynić na abdykacyą Krolewſkiego Tytułu, za co Zebrzydowſki ledwie go nie zabił Zganił Maxymilianowi tę nie rzetelność Rudolf Ceſarz y do przyſięgi przymuſił. Tegoż Roku za pozwoleniem Rzeczypoſpolitey wyiechał do Inflant Krol Zygmont dla widzenia ſię Oycem ſwoim Janem Krolem Szwedzkim Był cenſurowany od Polakow za długą konferencyą Tego czaſu Tatarowie Ruś zrabowáli, y Turcy zbliżyli ſię do Granic Polſkich. Zamoyſki niemaiąc na pogotowiu woyſka, przyiechał do Lwowa, zeby miaſto zmocnił dla przyſzłego attaku Nieprzyiaciela do Zamoyſkiego ziechali ſię wſzyſcy na Radę Panowie Ruſcy co mieli w tym czaſie czynić; uradzili ażeby Sulisławſki Arcybiſkup Lwowſki ieżdząc od Dworu do Dworu kweſtował od Panow Polſkich na tę woyny poſiłku, lecz nic nie wſkurał, ponieważ wſzyſcy tę rzecz do Seymu odłożyli. Widząc Zamoyſki gwałtowną potrzebę do Oyczyzny obrany zebrawſzy Kawaleryą Ruſką ruſzył ſię ze Lwowa przeciwko Nieprzyiacielowi przez co Turczyna zatrzymał ię w granice Polſkie nie wkroczył ale tylko

ko o ſprawiedliwości nad Kozakami proſił ktorzy mu przez czarnę morze Pliman wypadaiąc, rabowali kray Turecki dla ktorey wygody Uchański Woiewoda Belſki Poſłował do Porty. Tym czaſem po Polſzcze zaczeły liſty z Inflant głośić że Krol Ian Zygmonta do Polſki niechce puścić, iakoż w ſamcy rzeczy już był pościel iego na okręt kazał włożyć, czyli to zdoprawdy, czyli dla probowania ſerca Panow Polſkich. Ktora wiadomość ożywiła Zborowſkich do tych czas zmartwionych, ale nie nadługo bo Krol wieſieni powrocił, do Warſzawy. Kromer Biſkup Warſzawſki, Hiſtoryk Polſki, tego Roku umarł. R. 1590 W marcu na Seymie Wielkim była rada o przyſzłey woynie z Turkiem na ktore urádzone były podadki, ażeby Podſkarbi Koronny przygotował Milion ieden złotych Polſkich a Litewſki pięćkroć ſto tyśięcy, na tym Seymie uradzili pogłowne. R. 1591 Zaczął ſię Seym w Warſzawie w Grudniu, na ktorym dosyć było Cudzoziemſkich Posłow, naymilſzy iednak znich był od Porty Otomańſkiey oświadczaiący Pokoy. Hanowi Tatarſkiemu Senat odmowił zwyczaynych kożuchow iako nieprzyiaciołom naiezdzaiącym Ruſkie kraie Natym Seymie Krol Zygmont przyiaźn ſwoię pokazał ku Auſtryakom, iednak ſię z tym iawnie nie oświadczał, że z tego Domu z Anną chciał ſię ożenić, bo wiedział że Zamoyſki iako oſtry Zelant Praw Oyczyſtych na to nigdy nie pozwoli, więc te ſwoie zamysły chciał ſkrycie do ſkutku przyprowadzić. Że iednak ten ſekret doniosł ſię do Zamoyſkiego, Krol za radą Bernarda Iezuity wſzyſtkich przyiaciel Zamoyſkiego, iednych politycznie drugich oczywiście oddalił od boku ſwego tak dalece, że dwie oſoby tylko młodym Krolem na ten czas zaczeły rządzić, Bernard Iezuita, ktory ieſzcze w Szwecyi maleńkiego uczył drugi Albert Radziwił Marſzałek Litewſki dla odebranego nie dawnego tytułu Xiążęcia Auſtryakow przyiaciel. Ci dwa Dyktatorowie, młodemu Krolowi tę dali Regułę Zycia, ażeby

na proiekta pytania, albo prożby nigdy nie odpowiadał, póki by się z niemi w przod nie naradził. R. 1592. Dostał się List Krolewski w ręce Zamoyskiego pisany do Ernesta Arcy xiąxęcia Austryi w intereſsie Anny, wysłał iuż był y Zygmont Radziwiła Kardynała w tym intereſsie do Austryi nie radząc się o tym stanow Rzeczypospolitey przeciwko przysiędze na *pacta conventa* Zebrali się Panowie y o tym w Andrzeiowie Radę mieli, chcąc Annie na granicy przeszkodzic drogę do Polski ale ich uprzedziła dnia 26. Maia paradnie do Krakowa wprowadzona, dnia zaś 30. Koronowana przy obecności Matki swoiey Anny Krola Stefana Zony, y Anny Siostry Zygmonta. Zamoyski nie był na tey Koronacyi, ani Akcie weselnym, ale w tym czasie ożenił się z Barbarą Tarnawską kasztellanką Sądomirską, po zmarłey od dwoch lat Gryzelidzie. Tegoż R. Krol razem z Krolową do Warszawy przyiechali na Seym prawdziwie nie praktykowany, na ktorym Panowie podzieleni na dwie partye, iedni przy Krolu obstawali y zwali się na ten czás Regaliste, drudzy przy Kanclerzu Zamoyskiem Kancellaryste. pierwszy punkt na tym Seymie był in kwizycyi na Krola o suſpicyą iakoby chciał Ernestowi Austriakowi ustąpić Krolewstwa, sobie zaś do Szwecyi przyłączyć Prusſy y Inflanty Pokazał Zamoyski List Krakowski do Ernesta, stanął na świadectwa Leśniowski Kasztellan Podlaski od dwoch lat dyzgracyowany, iako będąc przy boku Krolewskim widywał Sekretnych Posłow u Krola, od Astryakow, Senat prosiwszy naustęp Krola examinowali List w ktorym Ręka była Krolewska lubo się zapierał Krol Regaliste składali na iednego Kancellaryi Krolewskiey Skrybenta, iako by miał zmyśleć, o co był y na Torturach probowany, aprzecież się nie przyznał. Na ostatek Zbigniew Oleśnski mowiąc za Krolem, zadał Zamoyskiemu iakoby się miał piąć na Tron; chcąc przez takie obiekcye przeciwko Krolowi Rokosz podnieść, co potwierdzili, Maxymilianiste y Zborowscy; nie żeby mieli

mieli Krolowi ſprzyiać, ale żeby tym mogli Zamoyſkiemu za ſwoie oddać. Gdy zaś ta wrzawa przez kilka dni w Senacie początki do dalſzey Kłotni zaſobą ciągnąc zdała ſię. Dla pospolitego pokoiu Krol ſię w Senacie emundował z ſuſpicyi, Panowie ſię też pogodzili. A Zamoyſki dopiero w tenczas Krolowę przywitał. Tegoż R. dnia 27. Liſtopada Krol Ian Oyciec Zygmonta Krola umarł. R. 1593 Po śmierci Krola Iana Karol Stryi Zygmonta znacznieyſze Fortece w Szwecyi poſadzał Garnizonami zapraszaiąc Krola do odebrania Korony Szwedzkiey w ſamey iednak rzeczy ſam dla ſiebie myślił, pozyſkać Tron Szwecyi, hydząc przed Panami Szwedzkiemi Zygmonta iako by miał Luterſką Sektę z całego Państwa Szwedzkiego wykorzenić. Zmyslili to, że Krol Zygmont z ſobą wiezie całe woyſko Iezuitow przeſtroionych po Węgierſku. Gdy żaś Krol Zygmont nieſpodziewaiąc ſię żadney kłotni bez woyſka mocnego wyiechał z Krolową w Toruniu, Elblągu; y innych mieyſcach Katolikom oddał Kościoły przez Lutrow zabrane; większy miał kredyt Karol u Lutrow ktorzy go za protektora biorąc ſwego mieli w Upſalu Kongreſs, na ktorym uradzili, ażeby tylko ſama Luterſka wiara była w Szwecyi. Krol Zygmont przyiechawſzy do Szwecyi nie ſpodziewaiąc ſię żadney trudności naznaczył dzień Koronacyi, na Trzech Krolow ale niżeli do tego przyſzło, wiele zażył trudności I. Niechciał bydź Koronowany od Abrahama Arcybiſkupa Upſalinſkiego Lutra II. Niechciał zakazywać wolnych wiary S. obrządkow, Katolikom ale gdy nie mogło bydź inaczey rad nierad muſiał na wſzyſtko pozwolić, y przyſiądź na punkta ktore mu Eryk Kanclerz czytał, y tak dopiero Koronowany był od Heretyka Po ktorey przyſiędze y y Koronacyi przyſięgli mu Szwedzi wierność y poddanſtwo oczym obſzernie piſze Piaſecki Fol. 139. R. 1595 6. Lutego zaczął ſię w Krakowie Seym walny naktorym naywiększy był interes iakby Ceſarzowi pomodz przeciwko

Tur.

Turkom. Tegoż R. dnia 9. Czerwca narodził śię Krolowi Zygmontowi Władysław, ktory po Oycu Tron Polski osiadł, oczym wyżey. Biskupi Ruscy, Metropolita Kiiowski, Arcy-Biskup Płocki Włodzimirski, Łucki, Piński, y inni Biskupi uczyniwszy Synod postanowili Unią przyiąć z Kośćiołem Rzymskim, w ktorym interessie posłali do Klemensa VIII. Papieża dwoch, Biskupow, Pocieia Włodzimirskiego y Terleckiego, Łuckiego, mile przyięći byli, od Papieża ci Posłowie; ktorzy przed Papieżem y Kardynałami uczyniwszy wyznanie Wiary S. podpisali śię imieniem wszystkich kolegow swoich na pamiątkę złączenia śię Ruśi z Kościołem S. kazał Papież bić Numismata. Niedługo iednak Unia trwała, bo ći Posłowie powroćiwszy do Polski iuż zastali między Ruśią tumulty, ktorych początkiem był Konstantyn Xiąże Ostrowski Woiewoda Kiiowski, Pan y Dziedzic wielu maiętności na Ruśi ten urażony oto że bez iego wiadomośći Synod ten Biskupi uczynili, tak Szlachtą Ruską, y Chłopstwo zbuntował że dotychczas ieszcze Schizmatycy nie mogą ćierpieć słowa nawet samego. Uniy To iednak tamten Synod sprawił dobrego; że przynaymniey insze Woiewodztwa y Powiaty przyięły iedność z Kośćiołem Rzymskim, iako do tych czas widziemy.

R. 1596. Seym był walny w Warszawie po Wielkanocy w Kwietniu, na ktorym y Rudolfa Cesarza y Papieża Klemensa był Poseł, Henryk Kaietan Kardynał prosząc o Ligę przeciwko Turkom ale nic nie sprawił, tę tylko Kardynał odebrał satysfakcyą (że na ktorą śię długo we Włoszech nayleprzy Oratorowie biedzieli,) mowę daleko wyśmienitszą usłyszał ex abrupto od Zamoyskiego Kanclerza; ktory gdy skączył y Ponim zaczął od całego Senatu respondować Poslecki Biskup Przemyski. Na ostatek Pan Tarnowski Podkanclerzy Koronny, zamilk Włoch kontrowersować, bo mu ani słow tak wymownych stawało, ktorych na odpowiedźi pisanych nie miał, ani wiadomośći Stanu Rzeczypospolitey na wzbiianie statystycznych

y ktore mu dawali Senatorowie, dla czego woyny mieć nie mogą z Turkiem. Więc Solwowaną sessyą po trzeciey odpowiedzi Tarnowskiego. Kardynał zaś w tym rozumieniu odiechał do Rzymu, że wszyscy podobnie z Senatorow mowili by byli, gdy by sie z niemi wdał był w iakowe kontrowersye. Przez co mocno w Rzymie chwalił wymowę Senatu Polskiego do podziwienia Rzymskim Panom. Tego Roku. Kozacy maiąc od Krola Surowo zakazane wycieczki przez Liman y czarne morze w Tureckie Granice naieżdżali domowe Kraie, osobliwie Kiiowskię y Ruś białą na ktorych uskromienie Zułkiewski Hetman Polny wysłany, złapawszy z inszemi Hersztami Nalewaykę Wodza ich do Warszawy przywiozł gdzie był ścięty. R. 1597. Karol Stryi Zygmonta Gubernator Szwecyi do tychczas skrycie robił fakcye, przeciwko Krolowi Zygmontowi, tego zaś Roku oczywiście zbuntował Szwecyą, Partyzantow Krola Zygmonta z urzędu poskładał, Fortecę poosadzał własnymi Garnizonami, apellacyi do Krola Zygmonta nie pozwolił. Wysłany był do niego od Krola Samuel Łaski ale nic nie sprawił. R. 1598. Wyprawił się Krol Zygmont sam do Szwecyi ale nadradę Senatu bez woyska, ledwie tysiąc Węgrow maiąc przy sobie, ktoremi odebrał na siebie Kalmaryą y Stocholm, przyszło potym do bataliy, poktorey Krol Zygmont rozmowił się sam na sam z Karolem. bez żadnego skutku. Widząc że nic bez woyska nie sprawi wrocił się do Polski. R. 1599. Krol po wyiechaniu Krola Zygmonta dobył Kalmaryą y stocholm, tych Panow ktorzy do tych czas trzymali z Krolem prześladuiąc do poddaństwa przymusił. wszystkim zaś Lutrom powiadał że Zygmont po Woysko wyiechał, do Polski ażeby Luterską wiarę z niszczył w Szwecyi, radząc im azeby pomyślili o nowym Krolu. Złozyli Seym w Schocholmie na ktorym Zygmonta odsądzili od Tronu ofiaruiąc Władysławowi Synowi Jego ieżeli by za sześć miesięcy przyiechał y Religią Luterską przyiął. Wyprawil się

Za-

Zamoyski z Woyskiem do Szwecyi, ale ponieważ zastał Szwedow zprzysięgłych Karolowi y Fortecę dobrze opatrzonę w ludzi. R. 1600. Na Seymie Warszawskim chciał Krol od Stanow Rzeczypospolitey ażeby mu dopomogli do odebrania Szwecyi ale mu odmowiono, ponieważ Zamoyski miał tego Roku co do roboty z Michałem Woiewodą Wołoskim. Tym czasem Karol Gubernator Szwedzki przywłaszczył sobie Fenią y Estonią aż pod Narwę. Rewel się tylko przy zamknieciu został. Opierał się mu Farensbach Kommendat Inflantski naieżdzaiąc Karolowi Estonią, o co rozgniewany wkroczył z woyskiem w Inflanty.

R. 1601. Na Seymie Warszawskim wyprowadził Senat Zamoyskiego z woyskiem przeciwko Krolowi ktory w przeszłym Roku naiechał Inflanty Polskie. Radziwił Hetman Wielki Litewski pod Kokonauzem zbił Szwedow wprzod niżeli Zamoyski przyiechał. Nakońcu Augusta stanął z woyskiem Zamoyski w Inflantach tym czasem Krol Zygmont nazbierawszy ludzi poszedł za nim do Rygi ale dla głodu y zimna zdawszy Zamoyskiemu Kommendę powrocił do Polski. Zamoyski zaś obległszy Wolmaryą Fortecę do poddaństwa przymusił, w ktorey Karolużyna Syna Karola Szwedzkiego z Kommendantem y innemi wziąwszy w areszt do Polski Krolowi odesłał. R. 1602. Zamoyski Felin dobył, gdzie sam ledwie od kuli nie zginął. W tym woysko Polskie zapłaty upominać się poczeło. Potym ruszyli się nasi do Estoniy, gdzie Woystanu dobyli, Zołkiewski zaś pod Recodią zniosł Szwedow, znowu drugi raz tumult zaczeli woyskowi o zapłatę, dla ktorych naprzykrzenia musiał do Polski ruszyć Zamoyski, zostawiwszy na swoim mieyscu Karola Chodkiewicza. R. 1603, Po nowym Roku zaczął się Seym walny w Krakowie, na ktorym same tylko Domowe były kłotnie, Alexander Ostrowski Woiewoda Wołyński gdy wieżdzał na dziedziniec, do Krola, zastąwszy w bramie rozcią-

gniony

gniony łańcuch kazał go przeciąć, toż samo y nazaiutrz uczynił. Karnkowski Prymas umárł. Poniem nastąpił Ian Tarnowski, ktory w Rok umarł. Prymasostwo dostałą się Maciciowskiemu Kardynałowi. R. 1604. Karol Gubernator Szwedzki złożywszy Seym w Stocholmie obrany był Krolem Szwecyi z Prawem do sukcessyi na Tron Szwedzki swoich Synow, na co mu się Stany Szwedzkie podpisały, y tym sposobem Korona Szwedzka spadła z Głowy Zygmontowi, y iego Synom. Całą przyczynę tey nie powetowaney szkody składa Piasecki na Bernarda Xiędza, y Alberta Radziwiła, ktorzy Krola nauczyli, ażeby nić nie odpowiadał, pokiby się ich nie poradził (iakom wyżey wspomniał w R. 1591) przez co wprawił się opozniać wszystkie interessa. Chodkiewicz Wodzem Inflant kreowany zbił tego Roku Szwedow, y Depart im odebrał. Tegoż R. zaczęła się okazya długiey z Moskwą woyny, z przyczyny Dimitra zmyślonego Syna Iwana Bazylewicza Cara Moskiewskiego o czym pisałem wyżey w Xiędze IV. Karcie gdze dla wyrozumienia dalszych Awantur odsyłam Czytelnika. R. 1605. Na Seymie Warszawskim dał Krol Prymasowstwo Macielowskiemu Kardynałowi po śmierci Tarnowskiego. Dosyć na tym Seymie było kłotni w interesie Krola Zygmonta, o ktorym słychać było iako by się miałl żenić z Austryaczką, Siostrą rodzoną Anny pierwszey żony; y iako by miał za życia swego koronować Władysława Syna, na co żeby nie pozwalali Posłowie Bełscy mieli sobie punkta podane w Instrukcyi. Zamoyski także pisał do Klemensa VIII. Papieża, prosząc go ażeby tey krzywdy Narodowi Polskiemu nie czynił; ktory nawet w stadach swoich przestrzega tak bliskiego między końmi złączenia. Ten list Zamoyskiego to sprawił w Rzymie że poki żył Klemens Papież y Zamoyski nie dał dyspensy Krolowi ażeby się mogł żenić z rodzoną siostrą żony pierwszey. Tego Roku umarł Klemens Papież dnia 3. Marca, ponim w kilka miesię-

cy nagle umarł Zamoyſki Kanclerz W. K. y Hetman dnia 3. Czerwca, oſobliwſzy Praw y Granic Polſkich opiekon, o ktorym słuſżnie u Piaſeckiego Fol. 269. ktoś napiſał. *Sciet olim, quem habuerit Ducem Polonia, Similem quando ſit habitura neſciet* Tych dwoch śmiercią Zygmont ułatwiwſzy inklinacyi ſwoiey intereſs. otrzymał łatwo dyſpenſę od Pawła V. Papieża przez Opalinſkiego; wysłał po Konſtancyą do Rudolfa Ceſarza, Myſzkowſkiego Marſzałka W. K. Tym czaſem Chodkiewicz przeciwko Szwedom woiuiąc zbił ich Dziewięć tyſięcy. Konſtancya w pierwſzą Niedziele Adwentu przyiechawſzy do Krakowa, Koronowana, była od Tyleckiego Biſkupa Wrocławſkiego. Podczas tego weſela Dwoch Krol Zygmont uraził Senatorow (co było okazyą dalſzey kłotni) Zebrzydowſkiego Woiewodę Krakowſkiego y Macieiowſkiego Kardynała, pierwſzego że dla gości przyięcia kazał mu z Dworku uſtąpić; Macieiowſkiego zaś że mu Baldehin w Kościele Krakowſkim rozrucić kazał, z czego potym Rokoſz ſię zaczeła, dla ktorey Krol podczas Seymu zapłakać muſiał; o czym niżey. R. 1606. Naznaczył Krol w Lutym Seym dla niektorych intereſsow uſpokoienia ktore przyść do ſkutku nie mogły, ponieważ dwa iuż Seymy rozerwane były; Przed Seymem w Proſzowicach za radą Zebrzydowſkiego Woiewody Krakowſkiego w przeszłym Roku urażonego od Krola; wysłani byli na tenſeym iuż to nie tylko Posłowie obrani według zwyczaiu, ale całego Powiatu przyiechała Szlachta, ktorzy ſtanąwſzy pod Warſzawą w Stężycy posłali na Seym te punkta na Krola, I. Ze Krol *pacta Conventa* iuż to lat 20. ani ieſzcze zaczął obſerwować. II. Ze drugą Zone z Domu Auſtryackiego Polakom podeyrzanego wziął ſioſtrę po ſieſtrze, bez pozwolenia Rzeczypoſpolitey. III. Ze Wakanſe nadsłuſzność rozdał pominowſzy godnieyſzyhch. IV. Ze ſobie niektore intraty przywłaſzczył nad Prawo. Te punkta gdy w Senacie przeczytano wielu Malkontentow przyłączyło ſię

do tych Rokoszanow. Wysłał Krol do tych Rokoszanow Baranowskiego Biskupa Płockiego, do Zebrzydowskiego zas Woiewody Krakowskiego(przez ktorego ta rokosz miała swoy początek) Piotra Skargę Jezuitę ale obydwa nic nie sprawili Seymisię też walny w Warszawie rozeszedł.

Rokoszanie Widząc że na swe punkta nie mieli w Warszawie rezoluciyi, uczynili radę miedzy sobą w Lublinie na Słomianym Rynku na ktorą przyiechał do Krola Chodkiewicz Hetman Litewski, ale nic nie sprawił chociaż był skolligowany z Zebrzydowskim Pryncypalem tey rokoszy. Był y y Zułkiewski Hetman Koronny; ale Rokoszanie uradzili, ażeby każdy Szlachcic Prawa y wolność Polskie kochaiący, stawał w Pokrzywinach na pierwszy dzień Sierpnia, obiecuiąc, że Zebrzydowski miał im coś powiedzieć coby się tykało wolności. Krol Zygmont widząc się w tak nieszczęśliwym stanie złożył Seym w Wislicy na ktorym gdy przyiaciele Krolewscy o pokoiu radzili; w Pokrzywinach Rokoszanie owoynie Myślili. Do ktorych Krol posłał Minskiego Podkanclerzego, ale u nich nic nie sprawił. Y owszem naznaczyli sobie nową radę, w Sądomirzu na pierwsze dni Pazdziernika. Bał się Krol Zołkiewskiego Hetmana W. K. ktory był skolligowany ż Zebrzydowskim Woiewodą Krakowskim. dla tego maiąc iuż od Zamoyskiego dawni rekommendowanych Potockich, ktorzy y na Wołoszczyznie y w Inflantach Kawalerskie pokazali serce, zobligował ich sobie, dawszy im pierwsze Wakanse, Ianowi Potockiemu Starostwo Kamienieckie y Ruskie z Przywileiem żeby go komu chciał przedał, ten w tym czasie z Jakobem y Stefanem trzymali Potockiemi; y w dalszych potyczkach z Rokoszanami Krola bronili. Przyłączył się do Krola y Hieronim. Sieniawski Cześnik Koronny, Starosta Iaworowski maiąc swoich nadwornych ludzi 2000. Stanisław Potocki woiewoda Ruski z tysiącem Kozakow z ktorem; Krol Zygmont wyszedł przeciwko Rokoszanom pod

Ianow; perswadowali iednak Panowie Krolowi, ażeby iakim inszym sposobem rozdwoione poiednali serca, a krwie Braterskiey nie rozlewali. Przyiechał od Krola Xiąże Zbarazki Woiewoda Bracławski do Obozu Rokoszanow perswaduiąc Zebrzydowskiemu y Ianuszowi Radziwiłowi Cześnikowi Litewskiemu Pryncypałom Rokoszy, ażeby zwinowszy Chorągwie na przyszłym Seymie wyexplikowali swoie pretensye, na co pozwolili, y tak Krol tego Roku rospuściwszy woysko do Krakowa poiechał. R. 1607. Gdy Krol złożył Seym w Warszawie w Maiu Rokoszanie przed Seymem w Andrzeiowie mieli Radę iakby kontynuować rokosz, dla tego Zygmont kazał iak Zołkiewskiemu Hetmanowi z Kwarcianym woyskiem, tak Chodkiewiczowi z Litewskim stanąć na Folwarkach; Rokoszanie zaś staneli w Sężycy, gdy przyszło do Seymowania w Warszawie Rokoszanie przystąpić niechcieli, chociaż do nich co dzień z Senatu wysyłano. Iuż na niektorych Seymach poprawione były pakta Praw Polskich, że zaś Krol był u wszystkich w suspicyi iako by miał za życia Koronować Syna z Austryakami, iakowąś potaiemną ligę kazał Krol po otwierać Bramy, ażeby głos iego nie tylko Senat y Posłowie, ale też y inni postronni słyszeć mogli, gdzie wgłos iustifikował się, że nic złe nie myśli o Krolewstwie, ani się słyszy do żadnych od Rokoszanow obiekcyi, ale dla płaczu nie mogł skączyc perory. Piasecki Fol. 296. Te iustyfikacyą swoię kazał ingressowac w Akta Seymu. Gdy zaś ani po tey Transakcyi Rokoszanie od Senatu napomnieni, nie chcieli broni złożyć y owszem po skończonym Seymie staneli w boiu przeciwko Krolowi, gdy się zbliżały kwarciane Chorągwie y inne Krolewskie woysko kazał się Krol pod Gazowem dnia 6. Lipca zpodkać z Rokoszanami, tymczasem wbataliy kurz wielki powstał, tak że ieden drugiego w tumulcie poznać nie mogł. Dano znać Krolowi ażeby umykał ktory się Posłańca spytał ieżeli by krolewska piechota pod Kommen.

dą Iakoba Potockiego dała ognia? dowiedziawszy się że się ieszcze nie potykał Potocki; y sam się y innych Panow Krol na mieyscu zatrzymał, w kilka godzin Rokoszanie z placu uciekac musieli, mało co ich wiecey zabito nad 30 Herburta y Penkosławskiego złapaną, y do Krakowa zawieziono ktorych iuż był Krol na śmierć dekretował, tylko się z exekucyą Myszkowski Marszałek Koronny zatrzymał, potem Krol przeproszony darował im życie. Po tym nad Rokoszanami zwycięstwie, Krol wyprawił Stefana Potockiego do Lackoronia. ażeby Zebrzydowskiemu odebrał zamek, co y uczynił. Zebrzydowski zaś Woiewoda Krakowski przez trzy Miesiące prywatnie bawił się w Opatowie u OO. Bernardynow zbieraiąc sekretnie znowu Rokoszanow, iakoż ich był iuż nazbierał dwa tysiące z ktoremi w Jesieni publicznie przez Warszawę przeiezdzał. Tym czasem Senatorowie prosili go, ażeby się uspokoił, obiecuiąc mu łaskę dawną u krola wyrobić

R. 1608. Za usilnym staraniem Zołkiewskiego Hetmana K. y innych Panow, przypuszczony był Zebrzydowski podczas Senatu do przeproszenia Krola, gdy się zbliżył do pocałowania Ręki, ktoś subordynował Dziecko w cizbie ażeby zawołało w głos *Ave Rabbi* co było okazyą śmiechu dla inszych, dla Zebrzydowskiego zaś konfuzyą, Wszystkie zaś płotki na Krola z ktorych wynikneła Rokosz przyznawaną Stanisławowi Stadnickiemu, ktorego aż do śmierci nazywaną diabłem. Potoccy zaś iako więcey nad inszych podczas tey Rokoszy służyli Krolowi, tak znacznie od niego byli promowowani, poniewaz Jąkob Potocki oprocz Krolewszczyzn wziął Woiewodztwo Bracławskie. R. 1609. W dalszey nawet woynie pod Smoleńskiem naybardziey Krol na Potockich radzić polegał o czym niżey. R. 1609, Gdy się w polszcze domowa Rokosz iakokolwiek uspokoiła, niektorzy Panowie Polscy razem z Mniszkiem Woiewodą Sędomierskim popierali w Moskwie sprawę Dometryusza zmysłonego Cara Zięcia Woiewo

dy

dy Sądomirskiego, przeciwko Suyskiemu Cárowi od niektorych Panow Moskiewskich obranemu. Pisali panowie Polscy z Moskwy do Zygmonta ażeby z woyskiem przyiechał, a w tak zamieszanym czasie w Moskwie pozyskał ten Honor, ktory iego antecessor Stefan Batory przez woynę nabył. Perswadowali mu na Seymie w tym Roku y Senatorowie remonstruiąc że z przeszłoroczney Rokoszy wielu było błąkaiących się Hultaiow, ktorych łatwo z Polski mogł by wyprowadzić na woynę do Moskwy, na co pozwolił, y tego R. wyprawił się z Krolową y całą Familią do Widnia, z tamtąd ruszył pod Smoleńsk ktory obległ attakuiąc go czasami, przez dwa roki. Niechciał się żadnym sposobem poddać Sehin kommendant y oraz Woiewoda Smoleński dufaiąc w mury z ciosowego kamienia, grube na ośm łokci wysokie na 35. łokci, ale po dlugiey pracy nasi go przez szturm dobyli.

R. 1610. Widząc się obskoczonym Suyski, Kniaź Moskiewski prosił o pomoc karola Szweda, przeciwko ktoremu wysłany Alexander Zborowski zabił Szwedow sześć set y reszte rosproszył. Tego R. naszym przy Dymitryusie stoiącym nie powiodło się z kilku przyczyn I. że od nich y Dimitra wiele Moskwy odłączyło się do Suyskiego dla cięźkich podatkow ktore nasi wyciągali II. że Rożyński naszych Wodz raniony nie mogł przyść do zdrowia III. Ze Krol Zygmont prosił ich ażeby odstąpił Dymitra a z nim razem w Obozie Polskim byli, obiecuiąc im większę nad zwyczay zapłatę o co potym dosyć biedy miała Polska. Dał się namowić Rożyński y Alexander Zborowski, z wielu innemi, ktorzy odstąpiwszy od Dimitra, z Krolem się złączyli, co widząc Dymitr uciekł do Kałuzy, zostawiwszy w Obozie Maryannę, Mniszkownę, namawiał ią Krol, ażeby się wrociła do Polski obiecuiąc iey Gubernią Samborskę dożywocie, ale bardziey życząc sobie bydz Carową poiechała na koniu do Kałuży za Dimitrem; ktorego gdy tego Roku Tatarzy na polowaniu

za-

zabili, Mariannę ponim Roku 1612. utopili razem z Synem Duńscy Kozacy. Gdy nasi Zborowski y Rożyński odstąpili od Moskwy oblężenia Suyski Car zebraw szy swoich wszystkie naszych prezydya znieśli maiąc ku pomocy Szwedow zbliżyli się pod Smoleńsk ku naszemu Obozowi, z ktoremi gdy Zułkiewski, miał batalią zwyciężył daley ich pędząc aż pod Moskwę. Widząc Moskale że się cale nie szczęści Suyskiemu, nie chcieli go mieć za Cara ale kogo innego umyślili obrać, Wchodził wtę radę Stanisław Zułkiewski Hetman W. K. ktorem sprzyiał Zarudzki Hetman Duńskich Kozakow z Tarnopola rodem, y Kazimowski Wodz Tatarow. Co widząc Moskale oddali Zułkiewskiemu Bazylego Suyskiego Cara z Iwanem y Dymitrem Bracią rodzonemi, obrali zaś sobie Władysława Syna Zygmonta Krola, z pierwsze Żony lat 15. na ten czas maiącego ktorym przysiągł Zułkiewski iako go przyprowadzi do Moskwy z pod Smoleńska, gdzie był do tych czás z Oycem Krolem w Obozie. Potey tranzakcyi wysłali Moskale Teodorá Mikołowicza Metropol tę y Bazylego Galiczyna do Krola Zygmonta, z Elekcyi Instrumentem prosząc o Władysława do Moskwy, na ten czas stołecznego Miasta; ale tu się pokazała zdrada Moskalow, poniewaz w Instrumencie Elekcyi przyłożyli tę dwie kondycye; żeby Władysław Schismę Grecką przyiąwszy ochrzczony był według ich obrządku, II. Ieżeliby zaraz nie przyiechał wolno im będzie kogo innego obrać. Radził się Krol Potockich co miał z tym czynić; ktorzy mu perswadowali, ażeby nie posyłał Władysława tak dla tych kondycyi, iako tez mu remonstruiąc, że Krol w tych Kłotniach może całą zawoiować Moskwę y iakie zwycięztw absolutnie dać im Cara Władysława, iak dorośnie. Usłuchał Krol tey rady y Władysława nie posyłał oczym Piasecki Fol. 318. Zułkiewski Hetman po tyle pracach w Elekcyi Władysława widząc się wzgardzonym u Krola. wyiechał z Moskwy do Polski. Radzono Krolowi

łowi, ażeby na iego mieyſce poiechał z Woyſkiem alemu ſię nie zdało Smolenſka oblężonego, y iuż głodem zmorzonego odſtąpić. Gdy tym ſposopem Zułkiewſki Hetman K. uſtąpił z Moſkwy, wziąwſzy z ſobą Bazylego Suyſkiego Cara z Bracią mieli czas Moſkale zmocnić ſiły ſwoie, tym gdy Zarucki po zabitym Dymitrze z Kozakami Duńſkiemi przybył na pomoc, od niego wſparci abdykowali Władysława y prezydyum zoſtawione w Moſkwie od Zułkiewſkiego attakowali. R. 1611. w Moſkwie na Niedziele Kwietnią zebrali ſię ſekretnie Moſkale do wypędzenia naſzych z zamkow, Kitaygrod y Kryngrod w ktorych było ſześć tyſięcy pod Kommendą Alexandra Korwina Gąſiowſkiego Dnia 3. po Kwietney Niedzieli uderzywſzy Moſkale we dzwony po wſzyſtkich Cerkwiach razem ſzturm uczynili do naſzych w zamku będących, ale z Sromotą y wielką ſzkodą odpędzeni byli, bo ich więcey iak naſześć tyſięcy zabili naſi. Ze zaś Moſkwa na ten czas tak wielkie miała Przedmieſcia, z rachowano Domow ſto oſimdzieſiąt tyſięcy, kazał ich Gąſiowſki nazaiutrz ſpalic,ażeby ſię nie mieli gdzie chować nieprzyiaciele, co było z wielką ſzkodą dla Moſkwy. Tegoż ſamego czaſu Krol dobywſzy Smoleńſka oſadżił w Nim Polſkie Prezydyum pod kommendą Iakoba Potockiego Woiewody Bracławſkiego ſam zaś iakoby iuż wygrał powrocił do Polſki y Seym w Warſzawie złożył. Na tym ſeymie z tryumfem przyiechał do Senatu Zułkiewſki, prezentuiąc Suyſkich, ktorych oſadził w Zamku Goſtyńſkim, gdzie w rok umarł Bazyli Car ponim wkrotce Brat iego Dymitr, Iwan zaś po tych śmierci darowany wolnością. Co należy do ſeymu na nim ſame były podziękowania Krolowi za dobycie Smoleńſka, y iakoby iuż całą zawoiowali moſkwę radzono; żeby ią w Prowincyą odmienić. Tym czáſem naſi z Moſkwy wysłali, do Krola z tą propozycyą, że ieżeli im Władysława z woyſkiem nie przyſzle do Nowego Roku tylko zabawią y Zołdu ſwe-

g9

go upominać się będą od Rzeczypospolitey, pozwolił im Krol ażeby się podzielili statuą szczęrozłotą 350. funtow ważącą, ktora była w Moskwie, o czym pisałem wyżey w Księdze IV. Karcic ale to mało było na nie płatne woysko, ktorzy się dopominali dwoiakiego żołdu, za piechotę za ktorą musieli warty na murach odprawiać. Gdy im Krol ani Władysława ani posiłku nie przysłał dnia 6. Stycznia R. 1612 obrawszy sobie Marszałkiem Cieklińskiego ruszyli się z Moskwy zabrawszy rzeczy z Skarbu Carow Moskiewskich, między Ktoremi były dwie Korony szczerozłote Kameryzowane, iedna od Maxymiliana Cesarza, Iwanowi Carowi przysłana, drugę Dymitr sprawił, Berło z rogu Jednorozca, y dwa rogi całe Iednorożca, nad to rząd Kameryzowany, dwie Mitry ktoremi się dawni Kniazie Moskiewscy Koronować zwykli, Iabłko złote y inne rarytates. Gdy ci Woyskowi nie płatni z Moskwy przyiechali do Lwowa, zaraz po zawadzali, wszystkie Krolewczyzny, anawet y Dobra Duchowne, naznaczaiąc Podatki. R. 1612. Zostali się ieszcze byli w Moskwie cztery tysiące Konnych pod Kommędą Sapiechy, ale tego Roku podobnie naiechali Kray Polski iak y pierwsi, dopominaiąc się zapłaty, dopiero po przeszłorocznych na Seymie Krolowi Applausach, zaczeły wymawiać Stany, że dla niego tę bidę cierpią, iż samochcąc nieposłał Władysława do Moskwy, ktoryby osiadłszy Państwo zapłacił był woysku dla niego szczegulnie pracuiącemu. Ruszyło to Zygmonta Krola nie pomału narzekanie ile iuż dawnieyszą przestraszonego Rokoszą, więc zwielką trudnością wyprawił sie do Smoleńska, z tamtąd gdy ruszył do Moskwy na sukkurs Sapiezanom. wdrodze odebrał wiadomość, że ich Moskwa dobyła y w niewolą niektorych zabrała. Sobie zaś potym zwycieztwie Moskale zaraz obrali Carem Fedorowicza Syna Fedora Miekitowicza Metropolity, ktory w Roku 1610. pod Smoleńsko wysłany był z elekcyą do Władysława, prosząc go na Tron

Y tak Krol nic nie sprawiwszy Powrocił do Polski. Tego Roku po śmierci Jeremiasza Mochiły, Xiążęcia Moldawy zaczęła się długa woyna z Turczynem y Tatarami, z tey przyczyny, Trzeba wiedzieć że od dawnych czasow Woiewodowie Wołoscy należeli do Polski, przysięgaiąc na wierność Krolom Polskim, ktoremi się opiekiwać, iakom wyżey namienił na karcie gdy tę Prowincyą Turcy zawoiowali, dawniey, zawsze tego według Paktow przestrzegali, azeby kto inny niebył promowowowany tylko z Familiy dawnych Xiążąt za rekommendacyą Polskich Krolow; Tego zaś Roku Achmet Car Turecki, rozgniewany na Konstantyna Woiewodę Wołoskiego, y Moldawiy, za to że mu Haraczu nie oddał, zlecił nieiakiemu Tomszy, ażeby go z Tatarami naiechawszy wypędził, y sam tę Prowincyą obsiadł, co gdy się stało; Krol z Senatem chcieli w tym interessie wysłać do Porty Otomańskiey, ale Stefan Potocki skolligowany z Konstantynem wygnanym, ktorego siostrę Maryą wziął za Zonę, dufaiąc męstwu swemu y nie dawnemu zwycięstwa w tey Prowincyi Brata swego Iana Potockiego Starosty Kamienieckiego nazbierawszy sześć tysięcy Młodzi wyprawił się przeciwko Tomszy na Wołoszczyznę, gdzie obskoczony od 30. tysięcy Tatarow, dostał się w niewolą, zawieziony do Stambułu, dla ktorego uwolnienia Roku 1613. ieździł Samuel Targowski; Konstantyn z innemi zginął. Potym zwycięstwie zaraz Tatarowie Podole naiechali, z ktoremi było co doroboty y wdalszym czasie iako się niżey opisze.

R. 1613. Na Seymie Warszawskim uchwalone były podatki na woyska z Moskwy powrocone ktorzy do tychczas plądrowali Własną Oyczyznę. R. 1614. Gdy się niektorzy z tych Moskiewskich woyskowych, nie kontentuiąc uchwaloną w wprzeszłym roku zapłatą, naieżdzali Ruśi niektore Miasta wysłany był przeciwko nim Stanisław KoniecPolski z Kwarcianym woyskiem, ktory ich pod Haliczem rozproszywszy,

Pryncypała karwackiego złapał z niektoremi Herſztami, y we Lwowie iako hultaiow na pal wbić kazał. Toż ſamo y w Litwie graſsuiącego Czeladkę ſpodkało, y tak przecie tę Domowę ucichły tumulty. R. 1615. Seym w Warſzawie zerwany, na ktorym chciał Krol zaciągać Woyſko poniewczaſie dla odziedziczenia Szwecyi (po śmierci Karola Stryia na ktorego mieyſcu Guſtaw Syn iego Tron Szwedzki oſiadł) y poparcia woyny z Moſkwą, ale te myśli Zygmonta bardzo pozne były, bo y ſtany na zapłacenie woyſku z Moſkwy powroconemu wyniſzczone były, y Moſkwa ſię zmocniła, y Turek w Tych czaſach urażony, á coż więkſza Tatarowie w tym Roku około Międzyborza y Satanowa wiele wſi ſpalili, y ludzi w niewolą Zabrali, Kozacy Zaporowſcy dotych czas do Polski należący przez Czarne morze, aż do Azyi zapłynąwſzy Miaſto Synopen dobyli y Turkow wyciąwſzy Kray z dezolowali, o co bardziey urażony Achmet woyną groził Polſzcze. Tego wſzyſtkiego opoznienia w woynie, y złych rządow w Polſzze naznacza przyczynę Piaſecki, Biſkup Przemyſki na ten czas żyiący, Fol. 358.

R. 1616. Seym Warſzawſki pozwolił Władysławowi zaciągać woyſko przeciwko Moſkwie, Zygmontowi zas przeciwko Szwedom. W tym czaſie Samuel Korecki y Michał Wiśniowiecki wyprawili ſię do Moldawiy przeciwko Tomſzy, iako należący do Xiążąt Mochiłow, z początku wypędzili go z całey prowincyi ale gdy Tomſzy więkſzy Sukkurs Tatarow przybył, Wiśniowiecki umarł na tey woynie choruiąc, Korecki ſię do Stambułu doſtał zwycięzony od ſkinderbaſzy. Tym zwycięſtwem Turczyn wynieſiony wysłał do Warſzawy Czayſza grożąc woyną, przydali w tym roku Kozacy Polſcy do woyny z Turczynem okazyi, ktorzy ſię przeprawiwſzy przez czarne morze Trepezunt Miaſto Tureckie zrabowali, Czykale Baſzę z ſześciu barkami zatopili, Kupcom kilka Okrętow zabrali, gdy im Skinderbaſza pod Oczakowem na

przeſmyku od czarnego morza oſadził prezydyum, wycięli go w wnocy, y aż do Tauryku zapłyneli. Rozgniewany Turczyn o te wiołencyę chciał iuż był wyprawić woyſko, a żeby tych hultaiow za granicą na Ruſi ſzukać y wſzyſtkie ich ſiedliſka zniſzczyć. Wysłany był tego Roku Zułkiewſki Hetman z Woyſkiem ku obozowi Skinderbaſzy obiecuiąc im ſatyſfakcyą z Kozakow, z tamtąd poiechał do Pawołoczy gdzie ſtali Kozacy, napiſał im Reguły życia, ale tego nie słuchaiąc gdy znowu w przyſzłym Roku wyciezki na rabunek uczynili, wkroczył z woyſkiem za granicę Skinderbaſza, przeciwko ktoremu wyſzedł Zułkiewſki K. iuż ſtaruſzek, gdzie zamiaſt potyczki uczynił z nim pokoy, oddawſzy Turczynowi Moldawſką prowincyą y Chocim R. 1617.

R. 1617. Władysław wybrał ſię z Woyſkiem do Moſkwy maiąc z ſobą Chodkiewicza Hetmana Litewſkeigo, Zołkiewſki Hetman K. niechciał iechać wolał ſię tym czaſem z Skinderbaſzą zabawić, czyniąc z nim kontrakty. Guſtaw Krol Szwedzki; całe Inflanty odebrał oprocz Rygi.

R. 1618. Na Seymie Warſzawſkim uradzili Podatki tak na wſparcie Władysława w Moſkwie, iako też na uśmierzenie Tararow. Władysław zimował tegoż Roku w Wiaśmie 36. mil od ſtolicy Moſkiewſkiey na Wioſnę wiele Miaſt odebrawſzy aż pod ſtolicę ſię zbliżył, Miaſto Moſkwę obległ, uparci Moſkale, niechcieli, ſię mu poddać y owſzem gdy liſt przeieli do Władysława z Polſki, od Lipſkiego Podkanclerża (a żeby do Traktatupokoiu przyſtąpił bo woyſka potrzeba było przeciwko Tatarom) ledwo ſię dali namowić do pokoiu na lat 14. y Mieſiecy ſześć pod temi kondycyami, ażeby przez ten czas Xięſtwo Siewierſkie, Czerniechowſkie, y Nowogrod zawoiowane Polacy trzymali, Wiaſmę zas Moſkwie oddali. to uczyniwſzy Władysław powrocił do Polſki w przyſzłym Roku na Seym. Tegoż Roku Zułkiewſki maiąc woyſka 23. tyſięcy położył ſię obozem pod Kamiencem przeciwko

Tata-

Tatarom, ale dla emulacyi Xiażąt Zbaraskich nieprzyiaznych Zułkiewskiemu nic nie sprawili nasi. y owszem w oczach tyle tysięcy woyska naszego Tatarowie wpadłszy na Wołyń powrócili z wielkim dobytkiem y iassyrem, zabrawszy niewolnika na 30. tysięcy, przecież się nasi ani ruszyli za niemi, Zkad większą potym śmiałość wzieli nawiedzać Polakow, *Piasecki*, Fol 371. R. 1619. Wysłany był do *Party* Ożga Starosta *Trębowelski*, tegoż *Roku* krol wysłał na pomoc Ferdynandowi Cesarzowi do Węgier woyska 8. tysięcy to woysko nazwane było Lisowczykami od Lisowskiego pod ktorego w przeszłym *R.* będąc Kommendą w Moskwie wiele dokazywali, y w *Węgrach* się im poszczęściło dosyć bo Seym Węgierski rozproszyli, Rakocego znieśli, Czechow Heretykow zwyciężyli w przyszłym Roku. R. 1620. Gdy nasi Lisowczykowie y kozacy mocno służyli, Ferdynandowi Cesarzowi, przeciwko Betlemowi woiewodzie *Siedmiogrodz*kiemu ktory się gwałtem wdzierał na Tron Węgierski z wielką stroną Oyczyzny sprowadzili do Domu woynę, bo tego *Roku Betlem* upraszał Turka y Hana Tatarskiego ażeby wszystkie siły swoie obrocili na Polakow bezbronnych, zaraz Skinderbasza zbliżył się do granic Polskich z wielką liczbą Tatarow, przeciwko ktoremu Zułkiewski Hetman z *Ruskiemi Panami*, poszedł na Wołoszczyznę maiąc z sobą Husarow 1630. Raytarow 200. ledkich Chorągwi 4000. *Piechoty* 2000. Pierwsza batalia dnia 19. Września nie powiodła się naszym pod Cykorą; y gdy chciał Zołkiewski nazaiutrz poprzeć sławy; Alexander Kalinowski Xiążę *Korec*ki, y Mikolay Struś widząc możnieysze siły nieprzyiacielskie uszli z naszego obozu, w tym stał się rozruch między naszym Woyskiem iakoby iuż y Hetman Zułkiewski miał uciec z obozu ktory tumult *Staruszek* chodząc w nocy że swiatłem ażeby go widzieli, ledwie uspopoił; ale wszyscy iuż odtąd tylko o ucieczce myśleli Dnia 29 Września Wozami

obto-

obtoczone woysko zaczeli się reiterować w nocy ku Polszcze od Tatarow, przesladowani przez kilka dni y nocy tey podroży. Dnia 5. Pazdziernika iuż tylko od Mohilowa omile za Dniestrem staneli gdzie niektorzy uczyniwszy z boiazni tumult gdzie kto mogł uciekał iedni wpław do Mohilowa drudzy od Tatarow zabici, inni żywcem złapani, mizernie w niewolą dostali się, z ktorych znaczneyszi, Samuel Korecki, Bałaban, Łukasz Zulkiewski Syn Hetmana, Stanisław Koniecpolski Hetman Polny, zaprowadzeni do Stambułu przez lat trzy w Czarney wieży siedzieli, Dynoff zabity Hetman Zulkiewski całą noc uciekaiąc rano od Tatarow zabity, maiąc lat 73. Głowę iego Skinderbasza przed swoim namiotem cały dzień prrezentował ktorą potym do Stambułu. zasłał.

Po tym sławnym zwycięztwie na przyszły Rok wypowiedział woynę Turek całey Polszcze, złozył Seym w Warszawie Krol Zygmont po wszystkich Swiętych, dla poradzenia się z Stanami co w takim razie miał czynić; wysłani byli z tego Seymu Posłowie do rożnych Panow Chrzescianskich prosząc o pomoc, ale nic niewskurali, Jakob tylko VI. Krol Angielski iakoweś oświadczenie Orochenskiemu czynił. Podczas tego Seymu trafił się pierwszy bodayby y ostatni przypadek do tych czas niepraktykowany w Polszcze nad Krolem Zygmontem od Michała Piekarskiego ktoremu iż że Krol dawney dał kwatetow należących do niego; a potym publicznie osądzony był Szalonym rozgniewany oto dnia 15 Grudnia w Niedziele za sadziwszy się za Drzwiami, gdy Krol wchodził do Kościoła Piekarski wypadłszy raz uderzył go Czekanem za plecy drugi raz w lewą stronę w twarz ranił ale nie bardzo, bo się Czekan z sunął. Tak się zaś prętko sprawił że nikt z Assystuiących nie postrzegł, aż dopiero gdy iuż Krol leżał na ziemi (Władysław Krolewicz obrocił się był w tył do Assystęcyi) chciał Władysław potym w pierwszym impecie zabić hultaia y iuz był dobył szable ale mu Krol zakazał, otym wzięto Krola do Zakrystyi y rane opatrzywszy wrocił się do Pałacu. Nazaiutrz

Pie-

Piekarſki wzięty do Sądu żadnego nie powołał, do tey ſprawki, ale iak szalony załował że mu ſię ręka uniosła. Po kilku dniach dekretowany od Senetu, taką śmiercią umarł; na wozie w Zamku był wywieziony na rynek nowego Miaſta w ktorey drodze Kat rozpalonemi ſtrzygł mu palce nozycami, Na mieyſcu exekucyi, ręke prawą poſztuce uciąwſzy końiami był rozszarpany y ſpalony, prochi zaś w wiſtę wrzucono Dobra iego zkonfiſkowane były, z tych iedna wieś doſtała ſię Adamowi Kalinowſkiemu. ktory Krola z ziemi podniosł.

R. 1621. Ruszyło ſię Woyſko Koronne 35 tyſięcy pod kommędą Karola Chodkiewicza Hetmana Litewſkiego (Koronna Buława wakowała po zabiciu Zołkiewſkiego) kozakow Zaporowſkich było 30 tyſięcy, przy Władyſławie było Kawaleryi 16. tyſięcy Summa wſzyſtkiego woyſka naſzego wynoſiła na 81. tyſięcy. Car zas Turecki Oſman ſam będąc oſobiście w tey expedycyi miał Tatarow 80. tyſięcy; Turkow trzy krocſtotyſięcy, y Janczarow 12. tyſięcy. Summa całego Woyſka Tureckiego trzykroć 93 tyſięcy Dnia 4. Września pierwſza była potyczka na ktory naſi wygrali, Dnia 15: Karakus Baſza sławny u Turkow żołnierz z ſwoią partyą zwyciężony odnaszych y zabity. Po tych dwoch zwycięztwach naſzych Tatarowie z turkami opaſali wkoło naſze woyſko przeiechawſzy za granice pod Kamieniec, zkąd w obozie głod naſtąpił choroby y powietrze na konie; Władysław Krołewicz zachorował, Chodkiewicz Hetman w Chocimie umarł. Dnia 24. Września maiąc lat 60 życia ſwego. Zkąd było w naſzym woyſku zamieſzanie y iuż byli tak myśleli oucieczcę iak w R.1620. za Zołkiewſkiego tylko im Władysława Krolewicza Dyſpozycya zatamowała kroki, Kommenda woyſka po śmierci Chodkiewicza Hetmana zdana była Stanisławowi Lubomirſkiemu Cześnikowi K. Dnia 25 nazaiutrz po śmierci Hetmana attakowali Turcy naſz oboz ale zboku wypadłſzy Zaporowſcy Kozacy wiele ich zabiwſzy, odpędzili. Dnia 26.

Zar-

Zarmat gęsto dawali ognia Turcyku namiotom Władysława, ale nic nie sprawili iednego tylko Niemca zabili. Widząc Osman Car Turecki że mu się cale nie powodzi przeprawił się przez Niestr z Janczarami y Konnem woyskiem, ażeby przynaymniey ktorą w Polszcze Fortecę obebrał, dla pożyskania iakiego kolwiek zwycięztwa. Gdy przyszedł pod Kamieniec y przypatrzył się pozycyi Miásta spytał się iednego ktoby tak wysokie w Kamieńcu wystawił mury? odpowiedział mu Pan BOG na co osman, toć go chybą sam Pan BOG dobędzie y tak nic nie zrobiwszy odstąpił. Tym czasem Kozacy na, si urywkami wiele zabiiali Turkow; na ktorych Osman (nie tylko teraz ale dawniey za rabunek w Azyi rozgniewany obiecał Tatarom za każdego Kozáka głowę po 50. czerwonych złotych, przez co wiele ludzi na Rusi poginęło bo Tatarowie złapawszy na naszey stronie ruskiego wieśniaka albo go zdomu wziowszy, zamiast Kozaka przyprowadzili do obozu Osmana dla zapłaty, tym sposobem około dwoch tysięcy ludzi niewinnych w oczach swoich ściąć kazał tyran.

Dnia 4. Pazdziernika, Turcy 35. armat wyrychtowawszy áttakowali Kozakow Lisowczykow od Lisowskiego Kommendy nazwany, ale nic niesprawili, Janczarowie tylko kilkunastu zabili z naszych. Wnocy iednak nadgrodzili tę szkodę zaporowscy Kozacy ktorzy wpadłszy na Oboz Turecki wiele ich zabili Gryzł się Osman mocno, że z taką Forsą sam ná tę woynę wyiechał, a nic sprawić dobrego nie mogł, boiąc się ostatniego nad sobą zwycięstwa. przytym słysząc że sam Krol Zygmont z nowym sukkursem do Lwowa ciągnął, wysłał Baptystę Wewelli do Obozu naszego dla uczy-nienia traktatu pokoiu. Wysłany był Jakob Sobieski ZorowińskiKasztellan Bełski; stanął traktat dnia 9. Pazdziernika, nazaiutrz Osman ruszył się z placu zostawiwszy cały most na Dniestrze Polskiemu woysku Rachował Turek utraty woyska na tey woynie 60 tysięcy powracaiąc dla deszczow iesiennych, ieszcze

ich

ich więcey choruiąc umarło. Naſi po ruſzeniu ſię Tureckiego woyſka dnia 4. ku Oyczyznie maſierować zaczeli, nieprzyiaciel więcey znaſzych nie zabił, nad 400. ale dla złey aury y choroby wiele ich umarło Piaſecki Fol 412.

Nie kontent był z tego traktatu Krol Zygmont, ktory iuż był z Sukkurſem do Lwowa przyiechał, Gdzie odprawiwſzy Senatus Conſilium approbować muſiał ten Traktat.

R. 1622. Był Seym w Warſzawie na ktorym podatki uchwalone dla zapłaty woyſku z woyny Chocimſkiey powroconemu. Z tego Seymu był naznaczony Posłem Krzyſztof Xiąże Zbarazki oſtatni z Domu, ten niżeli ſię wybral przyſzedł goniec do Polſki że Ianezarowie Oſmana udąželi, z tey przyczyny przyiechawſzy z Chocimſkiey woyny do Stambułu bez żadnego honoru y zwycięztwa, wſzyſtkie winę ſkładał na Ianczarow; ktorych przy winie chwytáiąc, według Alkoranu codzień duſił, życząc ſobie *pro cuſtodia corporis* z Arabow zaciągnąć woyſko żeby zaś miał tym lepſzy ſpoſob, kazał ſię im gotować w drogę do Mechy grobu Machometowego; o co uczyniwſzy tumult zabili go z inſzemi Konſyliarzami zgineło w tych buntach roznych Narodow ludzi 4. tyſiące, trwał od dnia 8. Maia, aż do 24. poki im nowy Ceſarz Muſtafa Stryi Oſmana za dwa mieſiące zołdu nie zapłacił,. Krol Zygmont z Krolową y Władysławem nawiedził Toruń, Gdańſk, y Miaſta Pruſkie, Gdy ſię bawił w Gdanſku przypłynął na okrętach z woyſkiem Guſtaw Krol Szwedzki Brat ſtryieczny, rozumieiąc że Krol o woynie z Nim myśli, za naiechanie w przeſzły Rok Inflant y odebranie Ruſi y gdy podczas ſtołu Krolewſkiego z Armat ognia dawali, Gdańſzczanie, Guſtaw na ſwoich okrętach odpowiadał przez armaty. Tego R. Xiąże Zbaraſki Poſeł W. pakta pokoiu w Stambule utwierdził, Stanisława Koniecpolſkiego Hetmana Polnego, Łukaſza Zołkiewſkiego y innych za 80. tyſięcy talerow zniewoli wykupił. Ián Zołkiewſki Syn Het-

 mana

mana zabitego kupił sobie wolność tych czasow u Hana Tatarskiego za 40. tysięcy Talerow. Inni z nim złożyli się na okupienie swoie więcey iak sto tysięcy Talerow. Długo Turcy pamientali *Xiążęcia* Zbarawskiego dla iego wspaniałości y donatyw ktore po *Pańsku* iakowym rozdawał Ministrom co potym zaszkodziło w R. 1630. Alexandrowi Piasoczyńskiemu ktorego podczas swego *Posłowania* nie stać było na tak parade. Janczarowie tego Roku załuiąc zabicia Osmana przymusili Mustawę bez tumultu do prywatnego życia, iako nie sposobnego do rządow, ktoremu Basza Syryi y Egypta nie chcieli bydz posłuszni; obrali na iego mieysce Amuratesa Brata Osmana zabitego lat dopiero 14. maiącego, ktorego Mofty nay wyższy Xiądz opasał mieczem w Meczecie Sołtana Egypskiego, taka u nich ceremonia (zamiast Chrześciańskich Monarchow Koronacyi) według roskazu Machometa, iakoby w Turczech iedno było Panować, co y woiować, ktory statut chocż Pogańscy Cesarze lepiey zachowuią, niżeli my *pacta conventa.* R. 1624. Seym w Warszawie, na ktorym Posłowie żwawie mowili przeciwko Krolowi, że nad Prawa Polskie Krolowa od Komorowskiego kupiła dobra za 60. tysięcy między Sląskiem y Węgrami, długie na mil 10. a szerokie na 6. mil. Przytym że Krol tego Roku nominował Syna swego Jana Alberta na *Biskupstwo* Warmińskie, azatym go y do Senatu przypuścił. O monetę fałszowaną wszyscy narzekali, iako y o danie posiłku Cesarzowi, przez co do Polski wprowadzili Turka w R. 1621. nadto przeięte były listy do Xiążęcia Aureliańskiego Brata Krola Francuskiego, od niektorych Panow Polskich, czyniąc mu nadzieie do *Korony* Polskiey po śmierci Zygmonta, o ktorych listach że miał wiedzieć *Krzysztof* Radziwił Hetman Polny Litewski, tak rozgniewał na siebie Krola, że mu po śmierci Hetmana *W.* Litt. Chodkiewicza nie dał Buławy oczym niżey. Tegoż R. *Xiążę* Władysław wyprawił się do Cudzych kraiow z Xiążęciem Albertem

Radziwiłem, pod ktorego Imieniem prywatnie zwiedził Cudze kraie y Państwa Piasecki Fol. 441. R. 1625. Seym w Warszawie naznaczony w intereressie woyny przeciwko Gustawowi ktory całe odebrał Inflanty, niechcąc żadnym sposobem pokoiu, pokiby Krol Zygmont nie abdykował Tytułu Krola Szwedzkiego, radzili Krolowi Senatorowie, ażeby z Gustawem pokoy uczynił. Tego Roku zaczęły się Kłotnie Między Akademią Krakowską y OO. Jezuitami, ktorzy przyrespekcie Krolewskim y Szyszkowskiego Biskupa Krakowskiego protekcyi otworzyli szkoły, nie mogli iednak ani mocą, ani Prawem Akademicy nowych szkoł zamknąć, za życia Zygmonta Krola, za ktorego Societas w wielu mieyscach w Lwowie, Krakowie, y innych zaczęła się fundować y szkoły uczyć. W R. iednak 1633. na seymie Koronacyi Władysława VI. kazano im zamknąc szkoły Piasecki Fol. 548.

Kozacy Zaporowscy tego Roku naiechali kray Turecki, wysłany był przeciwko nim Koniecpolski Hetman W. K. pod Kryłow, gdzie ich było 30. tysięcy, gdy na roskaz Hetmański niechcieli broni złożyć, przymusił ich nie bez wyllania krwi z obydwoch stron. R. 1626. Gustaw Gąsiowskiego zbił, ktory miał Komendę nad woyskiem Litewskim, stało się to z okazyi Krola samego, przez nie dobrą dyspozycyą. Iuż wyżey namieniłem w R. 1624. że Krol rozgniewany na Krzysztofa Radziwiła Hetmana Polnego, nad dawny zwyczay po śmierci Chodkiewicza niedał mu Buławy W. Litt. ale go pominowszy uczynił Hetmanem W. Litt. Leona Sapichę Woiewodę Wileńskiego, już mocno podeszłego y do tey funkcyi niezdolnego, ktoremu za koadiutra przydał Alexandra Korwina Gąsiowskiego z czego nie wszystko było zupełnie ukontentowane woysko. Potym Leo Hetman oddał Kommendę Stanisławowi Synowi swemu, młodemu y nie wiadomemu sztuk woiennych zkąd wiele złego wynikneło.

Tegoz Roku Gustaw przypłynąwszy we 30. Okrętach

Port Pilawy w *Prusach* odebrał ktorego Xiążę Pruski nie bronił, chociaż miał Krolewski roskaz. Potym Gustaw Warmią zrabował w Brunzbergu Kościoł zdarł, Hostye Konsekrowane z *Puszki* wyrzucił. Elbiąg, Marburg y innych wiele Miast Pruskich poodbierał. Wyprawił się Krol Zygmont na niego, ale mu mało co uczynił: oprocz tego że więcey szkody nie robił Koniecpolski tylko przyiechawszy z Rusi, miał co do roboty przez zimę w odbieraniu zawoiowanych miast od Gustawa. Na ukrainie Koniecpolski Hetman zostawił Kommendę Stefanowi Chmieleckiemu, ktory w tym czasie Pod białą cerkwią 30. tysięcy Tatarow tak znacznie zbił, że ich ledwie szosta część powrociła, ztąd w tamtym kraiu wiele Mogił dla trupow pogrzebu uczynił; Krol w tym *R.* miał Seym w Toruniu na ktorym podatki uchwalone były przeciwko Szwedom na woynę. Na tym Seymie Wężyk został Prymasem; a Maciey *Łub*eński Biskupem Poznańskim. R. 1627. Całą zimę nasi woiowali przeciwko Szwedom Gustaw Krol Szwedzki pod Maryeburgiem od Gdańszczanow kulą w bok wziął; ale się wyleczywszy gdy na padł na Obоz Polski, wziąwszy drugi raz kulą w bok lewy, ledwie żywo, powrocić musiał do Szwecyi. Chciał iuż był uczynić pokoy y oddać Inflaty tylko że Poseł Hiszpański znaczny posiłek w woysku y pieniądzach od Krola swego obiecywał, bez traktatu roziechały się woyska. R. 1628. Seym był w Warszawie, na ktorym Panowie Koronni hałasowali na Litwę że w tey woynie z Szwedami, żadney nie dawali pomocy, chcieli y Xiążęcia *Pruskiego* uznać za nieprzyiaciela, ktory był podeyrzany o przyiaźń z Gustawem o co go Krol przez Dynoffa upominał Koniecpolskiemu doyć się powodziła z Szwedami woyna. R. 1629. Bronicę nasi w Oblężeniu trzymaiąc gdy dnia 29 Lutego znaczny Szwedom sukkurs przybył; zamknął się Kommendant Woyska Polskiego na ten czas Stanisław Potocki kasztellan *Kamieniecki*, gdzie naszych

kilka

kilkadźiesiąt zginęło. *Potym* zwycięztwie Szwedzi pod Toruń przyszli ale od Dynoffa odpędzeni. Tego *R.* był Seym w Warszawie na ktorym dla woyny z Szwedami pierwszy raz uchwalone było Podymne, naznaczywszy od każdego Domu Pułtalera. *Piasecki Fol.* 184. Nasi tego *R.* nie tylko pieniędzy ale też y nowym sukkursem wspomożeni od Cesarza, zbili Szwedow Pod Trzcianą, Gustaw Krol Szwedzki dwa razy był w ręku naszych, raz uciekł, drugi raz gdy go prowadzili na śmierć jeden z Cesarskich Niemiec wyprosił go powiadaiąc Koniecpolskiemu, że to Sługa Byngrawiusza do koni nie do woyny. Odebrali nasi w tey bataliy Szwedom Chorągwi 15. w niewolą wzięli 200. zabitych bez liczby ciała popolu leżały, z naszych zabity był Mikołay Piasecki Brat *Biskupa Przemyskiego*, Historyka y innych niewiele. iuż by byli nasi po tym zwycięstwie za kończyli woynę, poszedszy za rozproszonemi Szwedami, tylko że taiemnie mieli Cesarscy fakcye ile Niemcy za Niemcami obstaiąc, przytym Krol Angielski y Francuski wmieszali się w tę woynę, dla tego stanął trakrat pokoiu na lat 5. Złożył był Krol Seym w Warszawie, na ktorym chciał ten traktat nad wolą iego uczyniony skassować, ale stany na to nie chciały pozwolic. Tego *R.* w Iesieni Gorga Brat Hana Tatarskiego z Murzą Kantamirem w 60 tysięcy naiechał Ruskie Kraie aż pod Sokal, ale od Chmieleckiego pod Mănastyrzyskami y Burztynem zbity na głowe, reszte *Stanisław* lubomirski Woiewoda Ruski podobrał. *W*niewolą wzieli 2000. między Ktoremi był brat Hana Tatarskiego Młodszy.

R. 1630. w Koronie oprocz domowey woyny był pokoy od postronnych Narodow. Woysko nie płatne Koniecpolski wysłał na Kwatery, z ktorych gdy niektorzy na Ukrainę za ordynansem przyszli, do wsi Kozackich na leżą zbuntował. Kozakow Archimandryta Kiiowski Schizmatyk, powiadaiąc że *Krol* umyślnie tu ściąga woyska, ażeby ich wyniszczył y

zga-

zgubił. Zkąd zbuntowani wycięli woysko Polskie, Wodza swego od Krola naznaczonego Hrycka (ktory im zakazywał buntow) zabili, y innego sobie obrali, Taraś nazwanego. Na ktorych wyprawić się musiał z Woyskiem Koniecpolski Hetman, ktory przeprawiwszy się przez Dniepr pod Kiiowem nie bez znaczney krwi rozlania przymusił ich do poddaństwa. Woysko nie płatne zebrawszy się do Glinian o konfederacyi Seymowali, y iuż sobie obrali byli Marszałka Wileńskiego, ale ich Krol prozbą y obietnicą zapłaty uspokoił. Tatarowie o zemście myśleli Polakom oddać za przeszłoroczne, dlatego Krol wysłał do Stambułu Alexandra Piaszczyńskiego Starostę Ułanowskiego. R. 1631. Na Seymie Warszawskim Krol Zygmont wolności obierania Sukcessora Prawem potwierdził. Tego R. Konstancya Krolowa podczas upału idąc za processyą w dzień Bożego Ciała w gorączkę wpadłszy, znaleziona była rano bez duszy dnia 10. Lipca. Po ktorey Krol dla żalu y starości w krotce umarł. Tego R umarł Lipski Biskup Krolewski. Janusz Xiążę Zbaraski ostatni z Domu swego źle żyiąc z Zoną radził Bratu swemu Krzysztofowi młodszemu, ażeby się nie żenił; przez co znaczna substancya przeniosła się w Dom inszy. R. 1632 Gustaw Krol Szwedzki biiąc się z Cesarskim woyskiem zabity został. Tegoż R. Seym ostatni odprawił Krol Zygmont w Warszawie na ktorym prosił Stanow o wyznaczenie alimentu dla swoich Dzieci ktorym wydzielone były Krolewczyzny pozostałe po śmierci Krolowey Nadto Janowi Albertowi, Krolewiczowi ktory był Biskupem Warmińskim pozwolone było Biskupstwo Krakowskie. Na tym Seymie Krol rezygnował prawo, ktore miał do monety wybierania, o co na kilku Seymach były Kwerelle Stanow Rzeczypospolitey, tak bowiem Krol był wyniszczył Polskę z dobrey monety (iak temi czasy Fryderyk Krol Pruski przetapiaiąc dawne pieniądze y w srebro miedz mieszaiąc że bardziey miedziane a niżeli srzebrne nazy-

wać

wać się mogli tynfy. Chciał na tym Seymie (będąc iuż słabym) wyrozumieć myśli Stanow o sukcessorze na Tron ale mu przyiaciele Dworu nie radzili. Już bowiem Polacy byli przestrzeżeni z praktyki nad Czechami y Węgrami, u ktorych Dom Austryacki nieznacznie z wolney elekcyi wprowadził *Absolutum Dominium* naznaczaiąc Oyciec za życia Syna, pod pretextem dobra pospolitego, ażeby po śmierci Krola nie było woyny podczas Interregnum; co gdy raz y drugi uczynili iuż więcey to *praeiudicatum* odietą wolność obierania Krolow, na ktorey funduie się wszystka swoboda poddanych, ktorzy przy wolney Elekcyi Krola, co chcą wymogą na niem *in pactis conventis.* W Miesiąc po Seymie Krol Zygmont wybieraiąc się do Krakowa na pogrzeb Krolowey, zachorował na kater, w ktorym gdy gorę wzięła choroba umarł dnia 30. Kwietnia R. 1632. miał lat życia 66. panował lat 45. Byli przy śmierci Oyca Synowie, z drugiey żony Konstancyi zrodzeni. Kazimierz. Ian, Albert, Karol, Alexander y Corka Katarzyna. Naystarszy Syn Władysław pierwszy żony Anny przybiegłszy ledwie iuż żywo zastał Krola, ktory iuż prawie umieraiąc włożył na głowę Szwedzką koronę, do ktorey miał prawo Dziedziczne.

WŁADYSŁAW IV.

PO śmierci Krola Zygmonta *Wężyk* Prymas publicznie głosił śmierć Krolewską y Konwokacyą złożył w Warszawie na dzień 27. Czerwca, na ktory obrany był Marszałkiem Krzysztof Radziwił Dyssydent ażeby przez swoie funkcyą innych Dyssydentow do pokoiu prowadził, Elekcya naznaczona była na Dzień 27, Września na ktorey chciał Xiąże Pruski mieć swoie wotum; aco większa y Kozacy Zaporowscy dopominali się tey prerogatywy ale im odmowiono. Na Seymie *Electionis.* nad spodziewanie była zgoda na władysława, ktory Braci swoich do Szopy wysłał przypo-

minaiąc Oyca y swoie zasługi. Na tym Seymie był Marszałkiem Iakob Sobieski krayczy na ten czás Koronny Oyciec Krola Iana.

R. 1633. Naznaczony był dzien 4. Lutego na pogrzeb Zygmonta Krola Akt zaś Koronacyi Władysława Krola odprawił się dnia 16. tego miesiąca, ktoremu Prymas, potym Bracia, y Senat przysięgę posłuszeństwa uczynili. Elektor Brandeburski Xiąże Pruski uprosił sobie u Krola ażeby mu przez Prokuratora przysięgę uczynił; co było pierwszą praktyką y nie iako pierwszym krokiem do wyslisnienia się Prusaka z poddaństwa Rzeczypospolitey. Poniewaz do tego czasu juz żaden osobiscie nie przysięgał. Moskale tych czasow dowiedziawszy się o śmierci Krola Zygmonta, nad traktat pokoiu oblegli Smoleńsk, rozumieiąc że się Elekcya przewlecze nowego Krola, przeciwko ktorym wysłał Krol Radziwiła Hetmana Litewskiego sam zaś zebrawszy woysko w maiu ruszył się do Wilna potym pod Smoleńsk gdzie Moskwę odpędził od Miasta całą zimę miał z nimi co do czynienia, woyska nasze w Namiotach niektorzy w Budkach, sam Krol Władysław dodaiąc ochoty pod ciężkich mrozow był wobozie bez żadney wygody przez co zachęceni nasi mocno razili Moskwę ktorey było 30. tysięcy 10. tysięcy Kozakow Duńskich 6 tysięcy zaciągnionych Niemcow nad całym woyskiem miał Kommende Kniaź Michał Baryszewia Sechin; ten w marcu zwyciężony poddać się musiał: w przyszłym roku gdy Moskale zewsząd od naszych obskoczeni byli, wysłali sekretnie do stambułu prosząc o pomoc obiecuiąc mu znaczne Prowincyę w nadgrodę darować. Turczyn łakomstwem uwiedziony przeciwko Chocimskim nie dawnym Tráktatom wysłał Baszę Abazy nazwanego, z Tatarami y Turkami, dnia ostatniego Czerwca w padli nasamprzod Tararowie w podole; o ktorych dowiedziawszy się Koniecpolski Hetman (był na ten czas w barze) napadł na nich z kwarcianym

cianym woyskiem y zbił szczęśliwie zabrawszy niektorych w niewolą. Tym czasem Basza Abazy ciągnoł z woyskiem pod Chocim maiąc 55 tysięcy Turkow y Tatarow, y Wołochow; naszych zaś było tylko 3 tysiące Kwarcianych y osimset zbieranych, nad ktoremi miał kommendę Janusz Wiśnowiecki. Kazał Hetman na gorze szańce porobić przeciwko Chocimowi ażeby nieprzyiaciela przez Dniestr nie puścił; iakoż mu się y udało, bo Abazy kilka razy tentuiąc naszych, utraciwszy wiele swoich cofnąć się musiał nazad, za ktorym Koniecpolski nie poszedł w pogoń, ażeby traktatu nie łamał Chocimskiego, ale tylko wysłał do Porty. Alexandra Trzebińskiego Podkomorzego Litewskiego uskarżaiąc się że nad Pakta nie dawne bez żadney przyczyny Basza Abazy naiechał granice. R. 1634. Abazy Basza Listownie udawał przed Amuratesem VI. Cesarzem ze mu się dosyć powodziło, ktoremu z Studzienicy zrabowaney wsi między innemi niewolnikami posłał urodziwą Panienkę powiadaiąc żeto była Corka Hetmana Polskiego. przez co Amurates zachęcony kazał całą zime werbować ludzi na woynę. Tym czasem gdy nasz Trzebiński iechał do Stambułu, przeiął go Abazy Basza, przymuszaiąc ażeby opowiedział interess Poselstwa swego, Poseł napisał do Porty uskarżaiąc się *contra iura Gentium.* na Baszę o swoie wiolencyą, otrzymał Ferman ażeby był wypuszczony za ktorym poiechał y Abazy boiąc się iakiego dla siebie nieszczęścia z przeciwney Posła relacyi. To iednak wymogł na młodym Amuratesię, że Posła naszego bez żadnego Honoru przyiął raz mu tylko dawszy audyencyą. Na punkta Poselskie odpowiedział, że nad pakta Chocimskie ma przyczynę do woyny I. Ze mu Kozacy Kray naieżdzaią II. że gdy by Polacy zawoiowali moskwę, byli by mocnieysi nad stan swoy, y nie bespieczni dla Porty Otomańskiey III. Ze chce powetować Konfuzyi Brata swego Osmana pod Chocimem w Roku 1621.

 Tym

Tym czaſem Krol Władysław cała tego *R.* zimę mocno bił Moſkwę, pod ſamę pomknąwſzy ſię Stolicę. Iuż od kilku tygodni byli w naſzym obozie Posłowie Moſkiewſcy prosząc z płaczem o pokoy Krola; ponieważ z iedney ſtrony widzieli oſtatnie wyniſzczenie *Pańſtwa* ſwego, z drugiey ſtrony nie mogli ſię doczekać od Turka pomocy Długo Krol niechciał przyſtąpić do traktatu; ale gdy mu dano znać iż Turcy myślą o woynie przytym iuż czas ſię kączył pokoiu z Szwedami, awoyſko nie płatne potrzebowało *Seymu*, na uchwalenie podatkow, dał ſię namowić do uczynienia pokoiu pod pewnemi Kondycyami, ktore u *Piaſeckiego* Fol. 567. ſą obſzernie opiſane, Ja tu niektore tylko godne pamięci opiſzę. I. Ażeby Krol Władysław oddał Inſtrument Elekcyi ſwoiey na Carſtwo Moſkiewſkie, ktory mu pod *Smoleńſkiem* oddał Fedor Mikitowicz Metropolita Oyciec Cara Fedorowicza w R. 1610. II. Żeby Michał Fedorowicz Car Moſkiewſki wiecznemi czaſy oddał Krolewſtwu Polſkiemu *Prowincyą* Czerniechowſką ze wſzyſtkiemi miaſtami y wſiami Czerniechow, Siewier, Nowogrodek, y inne pomnieyſze miaſta. Litwie zaś żeby uſtąpił, Smoleńſka, z całą Prowincyą z miaſtami y zamkami, z wſzyſtką bronią ktora ſię w nich znaydowała. III. *Żeby Car* Moſkiewſki nie nazywał ſię Xiążęciem Czerniechowa y Smoleńſka, ani *Ruſi* do *Polſki* należącey, IV. Żeby te kondycye pokoiu *Krol* Władysław w Warſzawie przy Posłach Moſkiewſkich y wzaiemnie Car Fedorowicz przy Posłach Polſkich podpiſali y pieczęć wielką przyłożyli przyſięgę ſolemną uczyniwſzy, iako ich na wieki dotrzymać powinni y ich ſukceſsorowie. Nadto żeby te pakta rozesłali do poſtronnych Monarchow.

Po napiſanych tych kondycyach pokoiu Michał Fedorowicz Car Moſkiewſki nadgradzaiąc expens woyny *Krolowi* Władysławowi wyliczył mu znaczną ſummę pieniędzy; za prezent zaś dał mu wiele Soboli. Y tak ſzczęśliwie tego

Roku,

R. Krol Władysław zakończyl w Moſkwie woynę, z wielkim pozytkiem Rzeczypoſpolitey bo przez traktat pokoiu odebrał moſkwie kraie wzdłuż na 100. mil wſzerz zaś na mil 40. ktore Prowincye już prawie od dwoch ſet lat Polſzcze y Litwie wydarte były. Piaſecki. Fol. 569.

Po uczynionym Pokoiu Krol ſię ruſzył do Polſki na Seym woyſku zaś kazał maſierować na Podole przeciwko Turkowi, ktory nie dotrzymał poprzyſiężonego Pokoiu pod Chocimem Oczym gdy ſię dowiedział Amurates, mocno żałuiąc zaczypki Polakow nad pákta wysłał do krolá Władysława Agę na Seym Warſzawſki przepraszaiąc Rzeczpoſpolitą, że Abazy Baſza bez wiadomości Ceſarſkiey naiechał był granice Polſkie, za co miał odebrać karę. Tym czaſem powrocił do Warſzawy Trzebinſki naſz Poſeł y gdy wymawiał Posłowi Tureckiemu iák go z dyzguſtem w ſtambule przyięto, dowodząc mu że Abazy za fermanem Amuraceſa woyſko na Polakow zbierał, nic Aga nie ſprawiwſzy wyiechał z Warſzawy, Krol zaś przyzwyczaiony do woyny zaraz po Seymie wybierał ſię na Ruś do obozu, Weżyr iednak Murtazy co dzień nowych do Koniecpolſkiego Hetmana pod Kamieniec poſyłał Goncow, prośząc opokoy, ktory (zaradą niektorych Panow w Obozie) nie uprośił, poki wprzod przy naſżych Posłach, nie uduśił Abazy Baſzy, człowieka u Turkow mocno woiennego y wsławionego zwycięztwem nad Perſami, Iuż Krol przyiechał był do Lwowa, gdy mu dano znać z Obozu o pokoiu uczynionym przeż zemſtę nad Abazym Baſzą z czego mocno nie był kontent, iednak że go muśiał potwierdzić dla słuſznych przyczyn. Tego R. w Ieśieni umarł Alexander Brat Krolewſki dopiero lat 21. Maiący w Pacławiy dnia 30. Grudnia. Umarł drugi Brat Jan Albert Biſkup Krakowſki lat 23. maiący. Tegoż czaſu umarł z Domu ſwego oſtatni Stanisław Teczyńſki. R. 1635. Seym Warſzawſki expedycyą naznaczył przeciwko Szwedom. ktorzy poza-

 biciu

bieiu Gustawa obran sobie za Krolową Krystyne iedynaczkę Gustawa. Na tym Seymie od Posłow była rekwizycya o dziesięciny; ponieważ na ten seym przywiosł od Urbana VIII. Papieża Bulle Ierzy Osolennik ow sławny Poseł do Rzymu w ktorey zakazał, ażeby Zakonnicy Dobr ziemskich nie kupowali, Posłowie zaś chcieli ten zakaz y na Kapituły włożyć. Po Seymie Krol do Torunia wyiechał; czekaiąc woyska nadwornego, Koniecpolski zaś z woyskiem Koronnym pod Malborg. Tym czasem Posłowie Francuzki, Angielski, y Chollenderski pokoy uczynili do 26, lat między Szwedami z Polską Malborg, Elbląg, Brunzburg, Piławę y inne Pruskie Miasta oddali Szwedzi Rzeczypospolitey. Inflanty zaś zostali się przy Szwedach do dalszey decyzyi (razem z pretensyą Krola Władysława do Korony Szwedzkiey). R. 1636. Wysłał Krol 6o. tysięcy kozakow na sukkurs Cesarzowi do Pikardyi gdzie miał Dom Austryacki z Francuzem zwady. Tych czasow Ferdynand II. Cesarz dał tytuł Xiążęcia Imperyi Ierzemu Osolinskiemu Woiewodzie sądomirskiemu Piasecki Fol. 584. Tego R. gdy się Krol polowaniem bawił w Litwie często do niego przyieżdzali Ministrowie Ferdynanda II. Cesarza namawiaiąc go ażeby wziął iego Corkę za żonę; nay więcey w tym interessie pracował Xiądz kapucyn, przysłany od Cesarza nazwany Magnus. R. 1637. Na Seymie Warszawskim Krol radził się Stanow o postanowieniu swoim, y zaraz po Seymie wysłał do Wiednia Cecylią Xiążęcia Osolinskiego, Dynoffa, y Lipskiego, po nich we 3 dni przyiechał y Kazimierz Brat Krolewski; ktorą sprowadziwszy w Auguście, koronowana była od Węzyka Prymasa. Tego R. zrebellizowali Kozacy, ale ich Mikołay Potocki, Hetman Polny Woiewoda Bracławski upokorzył. Pawluka Wodza wziął w niewolą na parol; ktorego w przyszłym R. gardłem skarano w Warszawie za co Kozacy zbuntowawszy się. iuż odtąd zawsze rebellizowali, ktorych Polscy Wodzowie Koniecpol-

ſki y Potocki uſpokoic nie mogli. R. 1638. Seym approbował Małżeńſtwo Krolewſkie. Na tym Seymie znieſiono dawne przywileie, dane Kozakom od Stefana Batorego Krola. Zalecona była expedycya przeciwko nim Hetmanom Koronnym ażeby im Techtmirow miaſto odebrali, y innym porządek uczynili, w woyſku Kozackim, częſto rebellizuiącym, co było okazyą dalſzey woyny y gorſzey rebelliy, iako cała Polſka doświadczyła za lat kilka oczym niżey. Gdy ſię kozacy dowiedzieli o zabiciu pawluka y Dekrecie Seymowym; obrali ſobie innego Wodza |Dymitra Tymoſzewicza nazwanego *Hunia* ſtawili ſię mocno Potockiemu Hetmanowi. ktorych przez cały Lipiec y Sierpień dobywaiąc |więcey ſwoich ludzi utracił aniżeli Kozakow zabił; Przyſzło do tego że im na przeſzłym Seymie obiecywać muſiał ſkaſsowanie dekretu, y przywrocenie dawnych przywileiow, na co oni podługich kontrowerſyach pozwolili, ale iuz więcey nie obiecywali dawać woyſka Koronie tylko ſześć tyſięcy. wedlug konſtytucyi Stefana Krola; na zaſtaw zas żadnego z ſwoich dać nie chcieli; wymawiaiąc zabicie Pawluka nad Parol. Doſyć by iuż było w takich okolicznościach y na tey obietnicy ale naſi bardzey ieſzcze dyſkredytowali ſię Kozakom, w tym ſamym czaſie, ktorym gdy Hetman kazał pość do ſwoich Domow po uczynieniu pokoiu, y iuż ſie, niektorzy ruſzyli z Obozu, ie dni do Moſkwy, drudzy do Tatarow, reszte pozoſtałych naſi zdradziecko wycieli. A co więkſza że ani; po tey ſprawie na przyszłym Seymie wrociła im Rzeczpoſpolita dawnych Przywileiow, cale ſobie zaczeli iuż odtąd brzydzic polſkie imie; hydząc ſobie Lachow za zmiennikow, czyli zdraycow y naygłuwnieyſzych nieprzyiacioł, zwielką do tych czas ſzkodą Oyczyżny, ci bowiem Kozacy, ktorzy przed tym murem byli ruſkim kraiom przeciwko Tatarom, w kilka lat z niemi naieżdzali y rabowali Ruś, iako dotychczas Ukraina doświadcza, Doznał tey ſtrzały zadwa Roki koniec

polſki

polski. w R. 1640. ktory poszedłszy z woyskiem za Tatarami (powracaiącemi z Rusi z 30. tysięcy niewolnika) nie im bez Kozakow nie mogł uczynić. Nad Osmanem zwycięztwo Chocimskie w Roku 1621. za Zygmonta Krola po P. Bogu *Kozakom Zaporowskim* przypisać potrzeba, ktorych było 30 tysięcy a we dnie y w nocy na naypierwszy ogien na naywiększe niebespieczeństwa narażali się. O czym wyżey pisałem. Ci w Moskwie y przeciwko Szwedom wiele ratowali. Iak się zaś przez nie dystrakcyą Rzeczypospolitey oderwali iuż Polska zaczeła słabieć, y cośmy w R. 1639. odebrali Moskwie, kraiu wzdłuż na mil 100. wszerz na 40 przyłączywszy do Polski znaczne dwie Prowincye, Smoleńsk y Czerniechow, teraz my w pozniey szym czasie. ztym wszystkim y Kiiow nawet utrácili nad naturalną gránicę *Piaski* Dniepru. Iakim zaś sposobem te Xięstwa do Polski y Litwy dawnieyszych czasow należały y kiedy są odebrane; krotko tu namieniam rekapituluiąc niektore rewolucye wyżey iuż wspomniane, na karcie. Od tych czas Smoleńsk Czerniechow, y *Kiiow* należały do Xiążąt Ruskich, z ktorych iedne *Prowincye Jure belli* zawoiowała Litwa, drugie Polacy, tym sposobem: R. 10 8. gdy się *Włodzimierza* Synowie po śmierci Oyca kłocili, Swantopelk udał się pod protekcyą Bolesława Chrobrego ktory dobył Kiiowa pierwszy raz potym R. 1674. *Krol Bolesław* smiały drugi raz zawoiował Xięstwo Kiiowskie, zkąd powrociwszy do Krakowa, gdy zabił S. Stanisława, razem nastały nieszczęścia w Polszcze oczym wyżey. Kiiow zaś należał do Xiążąt Ruskich. Aż dopiero w *R.* 1320. Giedymin *W. X.* Litewski (Ociec Olgierda a Dziad Jagiełła Krola) zawoiował Kiiow Przesław, Bransko, Łuck y inne Miasta, Ruskie, ktore do Litwy przyłączył, nadto tenże Giedymin Rusi odebrał Owrucz, Zytomirz, Białogrod, Slepowron, Kaniow Czerkasy &c. R. 1332. Olgierd, *Syn* Giedymina Oyciec Jagiełłą *Krola* odebrawszy

Rusi

Ruśi Xięstwo Seiwierskie, Czerniechowskie aż pod samę Moskwę Miasto Stołeczne, pokoy uczżynił z Dymitrem Xiążęciem Moskiewskim, do ktorego czasu Xięstwo Kiiowskie, Siewierskie y Czerniechowskie do Litwy należały, Smoleńsk zaś do tych czas nie naruszony, był w mocy Xiążąt Ruskich (tych czasow Xiążeta Ruskie przeniosszy Stolicę z Kiiowa od Gidymina, wypędzeni w Moskwie ią założyli, od ktorey Moskalami z wać się zaczeli) po śmierci Jagiełła gdy Syn iego Iagiełło do Krakowa wyiechał z Litwy w Roku 1386. do Iadwigi y Korony Polskiey Swantopełk Xiąże Smoleński maiąc czas sposobny naiechał Litwę, z woyskiem, ale go Litwa zabiła y Syna Jerzego złapała, ktorego Krol Iagiełło nie wprzod uwolnił, poki mu nie przysiągł, posłuszeństwá, z całym swoim Xięstwem Smoleńskim. Te wszystkie Xięstwa y Prowincye Ruskie Smoleńsk Czerniechow, Kiiow &c. odebrane przez Giedymina Dziada y Olgierda Oyca swego Krol Jagiełło iako Dziedzic w tym R. 1386. przy swoiey Koronacyi w Krakowie inkorporował razem z Xięstwem Litewskim do Polski wiecznym Prawem. Chociaż zaś Bracia Iagiełła Krola podzielili się temi Xięstwami, według Testamentu Olgierda Oyca; iednakże ich władzą naywyższa zostawała przy Iagiellonie, ktorzy razem z nim Chrzest S. przyiąwszy przyłączyli się do Polski. Y lubo z nich ieden Włodzimierz był Exarchą Xiążąt Oleszkow, przy ktorych Xięstwo Kiiowskie zostawało, aż do Symona Oleszká, po śmierci iego syn Władysława Iagiełła Kazimierz IV. Za radą Stanow Litewskich odebrał to Xięstwo ktore Krolewstwu Polskiemu przyłączywszy, podzielił go na Powiaty według Kromera Lib. 12. Ten Kazimierz Krol Polski miał Helenę Iwana Cara Moskiewskiego Corkę, ktory się u zięcia swego upominał o Smoleńsk, naieżdzaiąc go w R. 1500; ale go nie dobył, aż Syn iego Dimitr, w R. 1502. Zamek się iednák nie poddał Dymitrowi Carowi. Pogodzili się byli na

ten

ten czas Monarchowie y Smoleńſk ſię przy Polſzcze zoſtał, aż dopiero po śmierci Dymitra Bazyli Car namowiwſzy Michała Glińſkiego Xiążęcia Ruſkiego dobył Smolenſka y oddał Moſkwie, na ten czas kraiu około 50 mil w R. 1514. chciał Smolenſk odzyſkać Zygmont I. ale go nie mogł dobyć: Stefan Batory w R. 1588. Potocki odebrał Wielkoluki, potym R. 1580. Zawoiował Moſkwę Weliż, Uswiat, Nowel, Zabołock, w R. 1582. obległ był Stefan Batory Oſtrog y Pleſzkow, ale ſię na inſtancyą Grzegorza XIII. Papieża pogodzić muſiał z Bazylim Smolenſk zaś przy Moſkwie zoſtał. Gdy w R. 1604. Zokazyi Dymitra zaczeła ſię woyna z Moſkwą za Zygmonta III. Dobyli naſi Smoleńſk w R. 1634. Władysław odebrał te wszyſtkie kraie, iakom wyżey namienił; ale ſię niemi nie długo cieſzyła Polſka, bo w R. 1648. za Krola Iana Kazimierza Brata Władysława VI. uczyniwſzy rebellią Kozacy z Chmielnickim ktorego zbił Ianuſz Radziwił y Kiiow odebrał. Po śmierci Krola Iana, Kazimierza za Michała Korybuta w R. 1654. Fedor Alexiewicz Cár Moſkiewſki wypowiedział woynę Polſzcze przeciw Paktom z Krolem Władysławem wiecznie uczynionym w R. 1634. Kiiow odebrał, Połock, Smoleńſk y inne Miaſta. Starał ſię o to Krol Michał Korybut w R. 1671. ażeby Moſkwa oddała Kiiow, y całę Ukrainę ale do ſkutku nie przyszło chociaż traktaty uczynione były. Po śmierci Michała Korybuta(ktory lat 5. tylko Krolował) gdy naſtąpił Jan III. Sobieſki y na inſtancyą Innocentego XI. Papieża w R. 1683 poszedł pod Wiedeń na ſukkurs Leopoldowi; Ceſarzowi przeciwko Turkom, to zwycięztwo pod Widniem drogo muſiał zapłacić, ponieważ Soliman III. Car Turecki rozgniewany o niedotrzymanie traktatu pokoiu, naiezdzał granice Polſkie, mało na tym; namowił y Moſkala Iwana, y Petra Alexiewicza, ażeby razem z nim plądrowali Granicę Polſkie, przyſzło do tego że w R. 1686, Traktaty zawarła, Rzeczpoſpolita, z Moſkwą przez

Grzy

Grzymułtowſkiego Woiewodę Poznańſkiego, y Ocinſkiego Kanclerza Litewſkiego, z oddaniem Moſkwie Kiiowa Czerniechowa, Smoleńſka, y Siewierza, *cum omnibus attinentis*. Ktore Prowincye z wielką ſzkodą Oyczyzny do tych czas trzymaią. Te iednak illacyą dla Oyczyzny wnoſżę, że iako Moſkwa po uczynionym traktacie za Władysława VI. w R. 1634. nie dotrźymała przyſięgi; tak wzaiemnie Rzeczpoſpolita, upatrzywſzy czas potemu spoſobny, może ſobie uformować pretenſye, do tych Prowincyi. Ten Traktat approbował Krol Jan III. we Lwowie R. 1687 w ktorym zachował niektore części dla polſkiey, z tych Prowincyi z Tytułem Biſkupa Woiewody, Kaſztelana, y innych Urzędnikow Smoleńſkich, Czerniechowſkich y Kiiowſkich przez co ſię zoſtała iakowaś nadzieia do odzyſkania ale by do tego końca potrzeba z podkamieni wſkrzeſić dawnych Antenatow, ktorzy porzuciwſzy prywatne emulacye. myśleli o ſamym Bogu wracam ſię do opiſania R. 1638. Tego R. 1638. Krol *W*ładysław choruiąc na kamień y podagrę wyiechał za Wileń do wod na kuracyą. R. 1639. Krol powrociwſzy zdrowſzy do Polſki bawił w *W*ilnie gdzie na *X*ięſtwo Kurlandzkie inweſtyował *W*ilelma Ketlera o co były na Seymie Akklamacye.

R. 1640. Krolowi urodził ſię Syn Zygmont Kazimierz. R. 1642. Krol w Warſzawie ſolenne ſprawił weſele ſioſtrze ſwoiey Katarzynie, ktorą wydał za Filippa Wilelma Syna Palatyna Renſkiego; wywiozła Katarzyna z Polſki poſak według Piaſeckiego Fol. 661. na dwa miliony talerow Niemieckich.

R. 1643. *K*rolowa *W*ładysławowi powiła Corkę ktora w kilka Dni umarła. R. 1644. Dnia 24 Marca w Wilnie Krolowa przy dziecięciu umarła, pochowana była w Krakowie. Tego Roku gdy Tatarowie w zimie naiechali Podole, we 30. tyſięcy woyſka, *K*oniecpolſki zgromadziwſzy w Winni y woyſka Polſkie. znacznie Nieprzyiaciela porazil. W tym czaſię zaczeły ſię w *W*ieliczce Sztychy ſolne ktore aż wdru.

gim R. goreć przeſtały. R. 1645. Krol Władysław za pozwoleniem Stanow wysłał Posłow po Ludwikę Maryą Corkę Xiążęcia Mantuanſkiego do Domu Francuſkiego przy ktorym zoſtawała, R. zaś 1646 w Warſzawie wziął z nią Szlub dnia 15. Lipca, z ktorą bez potomnie dwa tylko żył lata.

Tegoż Roku umarł Koniecpolſki Hetman W. K.

R. 1647. Zygmont Kazimierz Syn Krolewſki maiąc bliſko lat 8. życia, umarł. R. 1648. Krol władysław maiąc lat życia 52. umarł w Litwie dnia 20. Maia Krolował lat 15.

Tego R. Chmielnicki pierwſzy raz naiechał Polſkę maiąc Kozakow 20. tyſiecy, y Tatarow 30. tyſięcy. Naprzod podiazd Polſki zniozł, Czarneckiego w niewolą zabrał. Syna Hetmana W. Potockiego zabił. Przeciw ktoremu gdy Hetman Potocki, z Kallinowſkim Hętmanem Polnym wyprawili ſię maiąc iazdy 40. tyſięcy y piechoty 10 tyſięcy, zbił ich Chmielnicki;Hetmanow obydwoch zgodnymi panami w niewolą zabrał

JAN KAZIMIERZ Brat WŁADYSŁAWA Młodſzy.

PO śmierci Władyslawa Krola, Łubieńſki Prymas konwokował Seym na dzień 16. Lipca Elekcyi zaś naznaczył czas w Pazdzierniku. Na ten Seym upokorzył ſię Chmielnicki, exkuzuiąc ſię, Rzeczypoſpolitey, do ktorego Stany wysłały, Kiſielſkiego Woiewodę Bracławſkiego, że zaś Woiewoda napiſał liſt do Cara, proſząc goł ażeby niedawał ſukkursu rebellizuiącym Kozakom, Chmielnicki przeczytawſzy ten Liſt, żamiaſt pokoiu, wysłał Krzywonoſa z Krzyżakami na Ruś, opierał mu ſie Xiążę Wisniowiecki po dwa razy, naciągnęły y woyſka koronne, 86. tyſięcy, ale dla Emulacyi Wodzow nic dobrego nieſprawiwſzy uciekac muſieli w nocy dnia 23. Września. Niżeli zaś opiſzę Elekcyą Krola Jana Kazimierza trzeba wiedzieć że ten Krolewicz, za pozwoleniem Brata ſwego Władysława wyiechał był do Genui, w R. 1638 z tamtąd do Hiſzpaniy a potym do Marsyliy przyiechawſzy

wyszedł na brzeg Francuzki, gdzie od Francuzow areszto-wany przez dwa lata był w więzieniu, Francuzi uroili so-bie pretensyą iakoby Ian Kazimierz był w woysku Polskim, w Pikardyi, za Cesarza przeciwko Francuzom. R. 1640. Wysłany od Krola Władysława Krzysztof Gęsiowski Woie-woda Smoleński, sprowadził go był do polski, W tym dwu letnim areście, pozwiąwszy melancholiczne myśli, Ian Ka-zimierz trzylata tylko zabawił w Polszcze, czyli to znamo-wy Duchownych; czyli z własney ochoty, niezwierzaiąc się myśli swoich Bratu Krolowi wyiechał do Rzymu, R. 1643. gdzie wstąpił do Zakonu W.W. X. Jezuitow, y iuż skączy-wszy dwa R. Nowicyatu, Kreowany był Kardynałem od Innocentego X, Papieża Hartknoch. lib. 1. Cap. 2. po śmier-ci Władysława bez potomnego stany go sprowadziwszy obra-ny był był w Warszawie za Krola R. 1648. Koronowany w Krakowie, od Prymasa Łubieńskiego. R. 1649 Dnia 16 Sty-cznia Ten Monarcha cały panowania swego był nieszczęśli-wym y razem z nim cała Oyczyzna. podczas Elekcyi ie-go Chmielnicki z Kozakami pod sam Lwow przyiechał, ktoremu się Miasto okupiło stotysięcy talerow, z tamtąd rebel-lizant ruszył sie pod Zamość, ale dowiedziawszy się o ele-kcyi Krola wrocił się do Kiiowa z Tryumfem R: 1649. Krol za dyspensą Rzymską slub wziął z pozostałą Wdową Włady-sława, Bratową swoią, o co niektorzy szemrali, nie obiecuiąc mu Błogosławieństwa od Pana Boga W tym R. znowu Chmielnicki z Tatarami naiechał Podole, woyska nasze 9. ty-sięcy okopały się pod Zbarażem, ktorym na sukkurs przy-szedłszy Krol, dwarazy Chmielnickiego poraził. potym Han Tatarski nakłonił się do zgody, Cmielnicki od niego opuszczo-ny upokorzywszy sie upadł do nog Krolewskich, Przyuczy-nionym pokoiu, Tatarom pensyą a Chmielnickiemu Czeho-ryński wyznaczył krol Starostwo, ktory się assekurował w każdey potrzebie służyć Rzeczypospolitey w 40 tysięcy Ko-

zakow, na co przyśiągł posłuszeństwo, ale go niedotrzymał R. 1650. Chmielnicki znowu zrebellizował, y zapomocą Turka y Tatarow, całey Ukrainy absolutnym Panem ogłoszony, Podola y Kamieńca pretendował, przeciwko niemu na Seymie uchwalona była expedycya. R. 1651. po trzecioletniey niewoli Tatarskiey powroćiwszy do Polski Hetmanowie, Potocki y Kalinowski, razem z Krolem y pospolitym Ruszeniem lokował się pod Beresteczkiem gdzie się był Chmielnicki pomknął maiąc dwakroć stotyśięcy Kozakow, y stotyśięcy ordy, przez dni trzy naśi Krwawą mięli z nieprzyiacielem batalią, Tatarowie w nocy z placu umkneli, ponich nazaiutrz Kozacy, w samey pogoni zabili naśi Kozakow około 22. tyśięcy: oprocz trzydniowey bataliy, Hetmani za Nieprzyiacielem w Ukrainę poszli, Krol zaś pospolite ruszenie uwolnił, sam zaś do Warszawy poiechał, potym wodą do Gdańska popłynął,

Radziwił Hetman Litewski Kiiow odebrał, y złączywszy się z Hetmanami Koronnemi Kozakow do szczętu byli by zbili, tylko upokorzonemu Chmielnickiemu Hetman Potocki pardonował, bo mu przyśiągł na pokoy. R. 1682 Kalinowski Hetman pod Batowem od Kozakow y Tatarow zginął; Sobieski zaś z innemi godnemi Kawalerami; w niewolą się dostał, ktorych Tatarowie w iednym dniu koło 6 tyśięcy wyścinali.

Tego R. był Seym w Warszawie, na ktorym Radzieiowski Podkanclerzy Koronny żokazyi kłotni z żoną osądzony, był za Nieprzyiaciela Oyczyzny, ktory uszedłszy do Szwedow namawiał ich do woyny, y Chmielnickiemu do pomocy listownie obiecał sukkurs od Szwedow. Natym Seymie Krol znowu uradził pospolite ruszenie. Roku 1683 Na Seymie Brzeskim Litewskim, Podatki na sukkurs do Smoleńska uchwalone, Moskwa oświadczyła się że przy kozakach obstawać będzie. Po Seymie Krol wyiechał do Lwowa, z tamtąd ku Chocimowi, gdzie pod Zwańcem okopał się z woyskiem, przeciwko Tatarom y Kozakom, Han Tatarski poiednał się z Krolem

lem, y Chmielnickiego odstąpił, sami nawet poganiey zbrzydzili sobie rebellią tego Herszta, y tyle razy uczynione krzywoprzysięstwo, Biednawski Chorąży Lwowski, wysłany był do Stambułu, na utwierdzenie (w tak nieszczęśliwym razie) pokoiu. R. 1654. W Szwecyi Chrystyna rząd Krolewstwa oddała Krolowi Gustawowi Ciotecznemu Bratu, sama zaś do Rzymu przyiachawszy Katoliczką została. Tego R. Krol Gustaw wysłał do Krola Kazimierza, grożąc mu woyną, ieżeli by nie odstąpił pretensyi do Korony Szwedzkiey, ieszcze z tey niepocieszney nowiny Krol w sobie nieuspokoił melancholiy, a iuż ci mu dano znać, że Car Moskiewski Alexy Michałowicz maiąc stotysięcy woyska, naiechał Polskie granice, Kiiow y Połock odebrał; Smolensk obległ, ktory mu sie w pułtora miesiąca poddać musiał, pod złą kommendą Obuchowicza. Niebyło naszych w Smoleńsku tylko szlachty 4. tysiące, woyska 2 tysiące. Car zostawiwszy Moskwy 40. tysięcy, y Kozakow 20 tysięcy, na odebranie innnych miast y Fortec, sam z tryumfem poiechał do stolicy. R.655. Hetmani zebrawszy woysko razem z Tatarami złączyli się na Ukrainie, przeciwko kozakom y moskwie, gdzie kozakow około 17. tysięcy wycieli, w Fortecy Balsyi, pole Moskwie wypowiedziawszy trupem położyli 9 tysięcy, więcey z Nieprzyiacielem niemogli się potykać, tego R. bo y Tatarowie od Chmielowskiego przekupieni w samey okazyi z pola uciekli, y woysko z Lackorońskim y Czarneckim, za Krolewskim Roskazem do polski wrocić się musieli przeciwko Szwedom ktorzy tego R. Pomeranią naiechali, y woiewodztwo Wielkopolskie. Ten R. pełny woyny y krwi rozlania był bardzo przykry Rzeczypospolitey dla nieprzyiacioł zewsząd attakuiących Krolewstwo Polskie Od wschodu y Ukrainy: Chmielnicki tego R. Lwow attakował ktorego chociaż za protekcyą Błogosławionego Iana z Dukli dobyć nie mogł, niszczył iednak kray Ruski aż do samey wisły, opierał się mu Potocki,

ale

ale rady dać nie mogł, maiąc tylko 4 tyśiące ludzi Chmielnicki zaś 80. tyśięcy. Od pułnocy Mośkwa maiąc czas po swey mysli Wilno odebrała całą Litwę grassuiąc. Od zachody Karol Gustaw, Krol Szwedzki, tak wiele Kraiu Polskiego zawoiował, w tym R. że Krol Kazimierz nie miał w Oyczyznie żadney Fortecy, w ktorey by sobie mogł wypocząć y umknąć przed nieprzyiacielem, słowem mowiąc; tego R. zdawało się wszystkim, że tak Polskiemu Orłowi nieprzyiacielskie ognie przypalą skrzydeł, iż już więcey wgorę nie podleci, woyska nasze na kilka partyi podzielone były bardzo małe, tak dalece że przy Krolu tylko 3. tyśiące Kwarcianych było, y kilka chorągwi nadwornych, spodkali się nasi z Swzedem pod Piątkiem. ale mu nic uczynić nie mogli, dwa tylko podiazdy znieśli z reszzą. Krol Kazimierz umknął pod Wolborz, za ktorym Gustaw wprzod do Warszawy potym ku Wolborzowi pobiegł. przed ktorym Krol Kazimierz do Krakowa się wyniosł, ale y tam znalazł niebespieczeństwo, od swoiego woyska, ktore że nie płatne było, związek zrobili przeciwko Krolowi, y tak Krol zewsząd opuszczony z Krakowa umknął za granicę do Sląska, dopiero się zreflektował, że lepiey było bydź w Kardynalskim Kapeluszu niżeli w Koronie bez błogosławieństwa Pana Boga. Gustaw przy echawszy pod Krakow, obległ go przez dwa mieśiące, ktoremu Czarnecki Kommendant podać się musiał pod kondycyą ażeby mu wolno było z woyskiem wyniść z Miasta na co pozwolił Gustaw; Kwarciany związek, pod protekcyą Krola Szwedzkiego został się. Po odebraniu Krakowa wszystkie zamki okoliczne na Gustawa były odebrane, ktory gdy wizytował Groby Polskich Krolow w Krakowskim Kościele spytał się Starowolskiego Kanonika o Ciało Łokietka mowiąc: cobyto za Krol był tak mały ? odpowiedział Kanonik. *Vladislaus Lecticus, ter Regno pulsus, sed iterum rediit.* Na co mu Krol Gustaw:

sed

ſed veſter Caſimirus tam non redibit. Odpowiedział Starowolſki temi słowy *Deus mirabilis, fortuna variabilis.*

Potym Guſtaw zmocniwſzy Szwedami Kraków Sędomirz z całym Woiewodztwem opanowſſł, pod Częſtochowe Millera Generała wysłał z tyſiecy 17. ale cudownie odpędzeni z ſtratą wielu Szwedow. O czym Obrazu Częſtochowſkiego Hiſtoria piſze. z Sądomirſkiego ruſzywſzy ſię Krol Guſtaw przyſzedł do Prus, Torunia dobył Elbląg odebrał, Malborga y Gdańſka dobyć nie mógł. R. 1656. Krol Kazimierz do Głogowa naradę wezwał niektorych Senatorow z ktoremi rázem przybyli y Posłowie od Guſtawa z deklaracyą pokoiu ieżeli by mu áſsekurowaną do Korony ſukceſsyą oddał Kazimierz. Tym czaſem Woiewodztwo Lubelſkie, uczyniło Konfederacyą Tyſzowiecką przeciwko Szwedowi, do ktorey Hetmani Koronni y woiewodztwa przez Posłow przyłączyły ſię, Posłowie od Konfederacyi ſprowadzili Krola z Głogowa Sląſkiego do Lwowa. O czym gdy ſię Guſtaw dowiedział wielkiemi podatkami obciążał Woiewodztwa Wielkopolſkie wſiadłſzy na Koń w Kościanie Szwedow 400. wycieli między ktormi zginął *Brat* cioteczny Guſtawa, Krola Fryderyk Partya Kwarcianych odſtąpiwſzy Szweda, złączyła ſię z konfederacyą. Chciał te początki odporu Polſkiego znieść Krol Szwedzki, dla tego z Prus dniem y nocą przybiegłſzy do Solca gdzie naſzych rozpędził potym ſię ruſzył pod Zamość, ale go nie mogł dobyć, z tamtąd, poiachał do Jarosławia zkąd Duglana wysłał z woyſkiem na opanowanie Przemyśla ale nic niewſkurał.

Z Jarosławia myślał Guſtaw ruſzyć ſię do Lwowa gdzie był Krol Ian Kazimierz, y iuż był przed ſobą wysłał 1000. Kawaleryi, ale gdy tych zbił Czarnecki, wrócić ſię muſiał Szwed aż pod Sądomirz, nie bez znaczney Szkody ſwoiey bo Czarnecki goniąc za Kawaleryą Szwedzką aż do Sanu pod Iarosław, napadł na woży Guſtawa przeprawiaiące ſię przez San ku Lwowu. ktore z ſrebrnym Kredenſem zabrał. Krol

zaś

zaś Gustaw przestrąszony klęską swoich, gdy się reiterował pod Sądomirz y iadł obiad w Rudniku u Xiędza od naszego podiazdu naiechany ledwie uszedł śmierci. W tym czasię wypędzili nasi Szwedow z Sądomirza, ktorzy ledwie na zamek uszli, gdzie miny założywszy, zapalili y zamek niemi wysadzili, z całym archiwom Woiewodztwa Sądomirskiego. Czarnecki zapadłszy pod Kozienicami Szwedow znowu ich zbił, niektore Xiążęta y Ministrow Szwedzkich zabrał wniewolą, inni do Warszawy uciekli. Potym Czarnecki złączywszy się z Krolem Kazimierzem odebrali Warszawę Szwedom. Gustaw na ten czas był w Prusach, o czym gdy się dowiedział, przybiegł z Elektorem Xiążęciem Pruskim, y naszym batalią wydał, z początku szczęściło się Polakom na ostatek Szwedzi plac otrzymali. Krol Kazimierz uciegł do Lublina, z Warszawy Gustaw poiechał do Prus, bo w tym czasie Moskwa mu attakowała Rygę y Inflaty zniszczyli. Trzeba wiedzieć iakie początki były Xiążąt Pruskich od wyśliźnienia się z mocy Rzeczypospolitey aż do teraznieyszych czasow. Iużem namienił, że w Rroku 1626. Jerzy Gwilelm Xiążę Pruski gdy woynę miał Zygmont III. ze Szwedami o Koronę Szwedzką, zachował potaiemne przyiaźni z Gustawem Adolfem Krolem Szwedzkim, ktoremu nie bronił Pilawy, Portu, Pruskiego, choć był powinien, nie zabiegła Tym początkom Rzeczpospolita, za takie złomanie wiary prusaka, iednym się tylko kontentuiąc przeprosżeniem Gwilelma, przez co w tym nieszczęsliwym czasie R. 1656. gdy Krol Gustaw naiechał Polskę za iana Kazimierza, Xiąże Pruski Fryderyk Gwilelm, iuż oczywiście z Krolem Gustawem, złączywszy się iako nieprzyiaciel Oyczyzny Krolowi Kazimierzowi pod Warszawą batalią wydał. Gdy w przyszłym R. 1657. za pomocą Pana Boga nasi wypędzili Szweda z granic Polskich Xiąże pruski za swoie rebellią osobiście przeprosił w Choynicach Krola Kazimie-

rza bez żadney Kary, alę dla tego że w tym czaśię wyniszczona Oyczyzna, żadnych śił nie miała, przez co ten że Fryderyk w R. 1657 to wymogł na Rzeczy pośpolitey że go przez Pakta Bytgowskie absolutnym Prus uczyniła Xiążęciem, nie tylko ten odbieraiąc przywiley na osobę swoię, ale y na swoie Dzieci, po ktorych gdyby bezpotomnie wymarli, dopiero miało się wrocić Xięstwo Pruskie do Polski; oczym iest konstytucya R. 1658 przez pakta Bydgowskie, temu Fryderykowi w czaśię woyny y ostatniey potrzeby zastawiła Rzeczpospolita Elbląg w 400000. talerow bitych, Przyszło do tego, że Xiążę Hołdownik Fryderyk III. Koronować się kazał krolem Pruskim, bezdozwolenia Rzeczypospolitey. Ale wroćmy się do rewolucyi Iana Kazimierza. Gdy Szwed wybiegł na obronę Inflánt do Moskwy sam Kazimierz miał Senatus Consilium poktorym ruszył się do Prus z tamtąd do Gdańska ná sukkurs obleżonemu, od Szwedow, Gęsiowski w Prusach z Tatarami wiele nieprzyiacioł pobili, Szwed dowiedziawszy się w Inflantach że woysko nasze z Krolem na sukkurs Gdańszczanom idą chciał im drogę przeiąć ale bezskutku, w Krakowie iednak y poinych Fortecách dotychczas ieszcze Szwedzkie prezydya były R. 1657. Gdy się naśi zaczęli przeciwko Szwedom w zmagać tego R, nowy nieprzyiaciel Oyczyzny Rakocy Xiążę Siedmiogrodzki wpadłszy, niespodziánie w granice Polskie złączył się z Szwedem maiąc Węgrow 30 tyśięcy y Kozakow 10. tyśięcy, Rozpuścił był Krol Kazimierz woysko w Gdańsku nakwatery dla niedostatku zapłaty, ktorego znowu Szwed, obległ ale Czarnecki maiąc tylko 3, tyśiące woyska, nadspodziewánie przybiegłszy Szwedow koło Gdańska rozproszył Krola wyprowadził y do Częstochowy szczęśliwie przywiozł gdzie go Krolowa y Senatorowie czekali, W tak nieszczęśliwym czaśię Krol w Częstochowy Senatus Consilium odprawił na ktorym Lubomirskiemu dał Polnę buławę Czarneckiemu zaś Woiewodztwo Ruskie

ſiatym Senatus Coſilium na Poſpoliterul:enie Wſię ſwyſzły.
Lubomirſki w tym R, attakuiąc w Krakowie Szwedow muſiał
edſtąpić na przyiazd Rakocego do ktorego Siedmiogrodzkiey
ziemi poſzedłſzy z Woyſkiem niſzczyi mu kray; Rakocy zaś
od Szwedow wpuſzczony do Krakowa, przeſtraſzony od Plo-
ronu wyiechał, y złączywſzy ſię z Krolem Guſtawem Krolem
Szwedzkim, oblęgli Zamość ale go niedobyli, potym ſię ruſzy-
li ku Inflantom, przeciwko Moſkwie ale w drodze dobywſzy
Br eścia Litewſkiego, wrócili ſię do Wárſzawy,
Krol Szwedzki z Rakocym y X ażęciem Pruſkiem Elekto-
rem w Warſzawie radzili między ſobą opodziale Krolew-
ſtwa Polſkiego, Szwedom naznaczone Pruſsy y Pomerania,
Elektorowi Xiążęciu Pruſkiemu. Wielkápolſka, Sieradzkie.
Łęczyckie, Kuiáwſkie, y Mazowieckie Woiewodztwa Rako-
cemu mała Ruś, Ukraina. Tym czaſem gdy ſię ci dzielą
BOG, z drobroci ſwoiey zmiłował ſię nad Polką bo w ten ſam
czas Ferdynand III. Ceſarz przysłał Krolowi Kázimierzowi na
ſukkurs woyſka 16. tyſięcy. Han Tatarſki pomoc przez Poſłow
obiecał. Machomet IV Ceſárz Turecki Rakocemu woyną
pogroził Lubomirſki kray iego wniwecz obrocił, wdowi
Moſkwa Inflanty a Krol Duńſki Szwecyą naiechał Czym
przeſtraſzeni nieprzyiaciele, każdy do ſwego Pańſtwa rozie-
chali ſię Rakocemu naſi drogę przeięli, ale ſię im okupił da-
wſzy 12 tyſięcy Czerwonych złotych. Gdy iuż był bliżko
ſwego kraiu napadli naniego Tatarowie y Węgrow 9 tyſię-
cy wycięli, reſzte w niewolą zabrali, Rakocy od Sapiechy
ſalwowany ledwie żywo do Węgier uciegł, na ktorego Tur-
czyn rozgniewany zrzucil go z Xięſtwa Siedmiogrodzkiego,
Ceſarz Ferdynand odebrał mu dziedziczne dobra y tak ten
naieżdnik ktory przez ſwoie łakomſtwo; chciał Polſkie za-
woiować kraie, właſne utracił. W tym czaſie Krol Kazi-
mierz z Ceſarſkim poſilkiem Krakow odebrał Szwedom
Wielkopolanie zaś wydarli Elektorſkim Poznań Po odebra-
niu

niu Krakowa Krol Kazimierż wyiechał do *Prus*, gdzie go w Choynicach Elektor Xiążę Pruski Fryderyk Gwilelm przeprosił osobiście zazłączenie się z Szwedem, w tym czasię Czarnecki w *Pomeraniy* Szwedzkiey, na 600 Wsi y Miast spalił. Tego *R* Herszt y rebellizant Kozacki Chmielnicki umarł: obrali sobie Kozacy Wodzem Wychowskiego ktory że był przychylny Polakom Car Moskiewski naznaczył im innego ktory się zwał Puszkaręka R. 1658. Seym w Warszawie przyiaźń oświadczył Cesarzowi Tatarom y Duńskiemu *Krolowi*, Wychowski Wodź Kozacki Kreowany był Wojewodą Kiiowskim, za co Kozacy dnia 16 Wrzesnia pod Chodziakiem przed Kommissarzami poddaństwo swoie oświadczyli Krolowi, Na tym Seymie woyna wypowiedziana była przeciwko Moskwie, Krol Kazimierz po woynie Toruń Szwedom odebrał, Tego *R.* Fryderyk III. Krol Duński od Szwedow był zwyciężony, ale odebrawszy Sukkurs od Cesarzá. Hollendrow, y Czarneckiego ktory mu na pomoc gdy w 6 tysięcy przybył znaczne nad Szwedami zwycięstwo odniosł. *R*, 1659 Seym był w Wárszawie zerwany, na ktory Car Moskiewski wysłał Posłow, pretenduiąc Tytułu Krolestwa Polskiego. ten Rok zakączył z Szwedem woynę, przez Olewskie pakta, ale Moskwa wszystkie siły wywarła na Polskę, do ktorey gdy wysłány był Gęsiowski Hetman Polny Litewski, z Kommissarzem dla uczynienia traktatu wzięty iest w niewolą. Car Moskiemski wysłał do Litwy 30, tysięcy, na Ukrainę tyleż na pilnowanie Granic tak że 30 tysięcy ordynował, Woysko Cesarskie za ordynansem wrociło się w tym *R.* do Niemiec. R. 1660 Czarnecki złączywszy się z Woyskiem Litewskim mocno z bił *Partye* Moskiewską, pod Polanką, Chowiński Wodz Moskiewski ledwie do Wilna uszedł, gdzie był Garnizon Moskiewski, Potym zwycięstwie Czarnecki z Sapiechą poszli pod Dniepr przeciwko Dołhońskiemu Wodzowi, ktory 30, tysięcy miał woyska

ſka, ale ſię dobrze okopał. tylko mu 4 tyſiące naſi urwali Moſkwy, dla głodu powrocili do Polſki,

Tego *R*, Szeremet na Ukrainie trzeci Wodz Moſkiewſki zbuntował Kozakow Polſkich dawſzy im Wodza ſyna Chmielnickiego zmarłego pierwſzego rebellizanta Kozakow było 40, tyſięcy Szeremet miał 27 Tyſięcy Moſkwy, Cieciura 6 tyſiecy Kozakow miał pod ſwoią Kommendą przeciwko ktorym poſzedł Potocki z Lubomirſkim maiąc Tatarow ku pomocy, poddał ſię Chmielnicki, potym Cieciura Szemeret, zaś od Tatarow wzięty w niewolą, Moſkwa lubo broń złozyla naſzym wodzom, Tatarowie iednak co do iednego wycięli bliſko na 36 tyſięcy położywſzy Moſkwy y Kozakow trupem zaco Krol Kazimierz w Krakowie Te Deum Laudamus śpiewać kazał, *R*, 1661 Seym był w Warſzawie naktorym Hetmani publicznie wiezdżali z niewolnikiem, Czarneckiemu zapracę w tych czasach, Krol Dziedzictwem darował Tykocin. Po ſeymie ſkączonym nie znaiąc dla ſiebie woyſko obmyśloney zapłaty związek uczynili, Litwa Marſzałkiem związku obrała ſobie Zyrowſkiego, Koronne woyſko Swiderskiego, ktory związek tak był uparty żego ani Krol rozwiązać mogł, chociaż ich oſobiście proſił, ani przez Poſłow y klątwę Biſkupa, Tego *R*, związek Litewſki ledwie ſię dał namowić Czarneckiemu, z ktorym poſzedłſzy przeciwko Chowańſkiemu Moſkalowi trupem 17 tyſięcy położyli Moſkwy pod Płockiem y reſzte by byli dokączyli zwycięſtwa gdyby ſię byli złączyli z Tatarami y Kozakami pod Peryasławem ale daley pość niechcieli, na Dobra Duchownę ſwoię obrociwſzy odwagę z krzywdą Oyczyzny. Tego Roku pod Grodnem w Puſzczy gdy woyſkowi polowaniem ſię bawili Między Niedzwiedziami napadli nadwoch Chłopow zktorych ieden razem z beſtyami uciekł na ieziora, drugiego żywo złapano, chłopiec na tenczas miał lat bliſko osm iak beſtya

tya

tya na rękach y nogách chodził, mowy żadney niemiał, oprocz mruczenia, iak Niedzwiedz darowany Krolowi Kazimierzowi ochrzczony był, y zwielką trudnością nauczony na dwoch nogach po ludzku chodzić. ięzyka zaś polskiego żadnym sposobem nauczyć, się niemogł ale przez cále życie iak Niedzwiedz mrucząc wyrażał odpowiedzi swoie Darował go Krol Adamowi Opolskiemu, Podkomorzemu Poznańskiemu ktorogo do kuchni na usługę obrocił, ten aż dośmierci dzikości pierwszey nie utracił często do lasa uciekaiąc z Niedzwiedziami naymilszą miał zabawę Chartknoch lib 1. Cap, 3;

R. 1662 Seym Warszawski na znaczył kommissyą do Lwowa y do Wilnia, z deklaracyą obudwom związkąm 9 millionow zapłaty; przez co się upokorzyli nie bez Historyi iednak, bo związek Litewski Zyromskiego, Marszałka y Gąsiewskiego Hetmana Polnego zabili, R 1663, Chmielnicki Syn pierwszego rebellizanta Wodz Kozacki Mnichem został na ktorego mieyscu Zaporowscy Kozacy obrali sobie Teterę, od Krola potwierdzonego, Krol w tym czasie bawiąc koło Lwowa, lustrował woysko ktorego było 40, tysięcy, ale gdy ich Krol dysponował na ukraine przeciw Moskwie posć niechcieli, ile nie płatni ledwie trzecia część razem z Krolem, Potockim, y Czarneckim, Hetmanami ruszyła się z Lwowa R, 1664 Woysko nasze rázem z Tatarami całą zimę dobywał Fortec Moskiewskich na bagnach zamarzłych, gdzie Tatarowie nazbierawszy zdobyczy wyiechali z obozu Polskiego, Krol iednak maiąc blisko 25 tysięcy swoich, daley woynę kontynuował z Moskwą, ktoremu gdy nowych Tatarow przybyło. 20 tysięcy y woyská Litewskiego z Pacem Hetmanem z łączył się razem z Krolem wiele miast poodbierali y moskwę przymusili do proszenia o pokoy, krol naznaczywszy w Krośnie mieysce naułożenie Traktatow, z Moskwą wyiechał do Polski Czarneckiego y Iana Sobieskiego zostawiwszy na pilnowanie Ukrainy przeciwko Rebellii Kozackiey.

R,

R, 1665, w Krośnie Kommissarze y posłcy y Moskiewscy nic nie zrobiwszy, roziechali się, Tego R, był zerwany Seym w Warszawie dla Lubomirskiego Marszałka W, K: ktorego Krol pro perduelli osądził za to, że niechciał pozwolić na Elekcyą sukcessora za życia Krola, o co były dalsze kłotnie, bo gdy Krol tego R, drugi Seym złożył, znowu był zerwany z przyczyny Lubomirskiego niesłużnie od Dworu prześladowania; za ktorym związek y Wielkopolanie obstawali, przyszło do tego że Krol przeciwko niemu z woyskiem Nadwornym y Litewskim poszedł Lubomirski pod Częstochową Litwę zbił, Paców trzech złapał ktorych uwolnił Cieszyła się mocno Moskwa, z tey domowey woyny ale się Panowie prętko uspokoili, prosząc Krola ażeby Lubomirskiego nie prześladował, ktory słusznie przy prawach Oyczystych obstawał: czego dokazali w tym że samym R. Lubomirskiemu Honor przywrocony, ale on dla bespieczeństwá za granicę wyiechał. Tego R, na Ukrainie umarł Czarnecki, Hetman W. Korony, Kozacy z Tatarámi czekali na Ukrainie Krola z woyskiem dla dalszey woyny z Moskwą, ale tey expedycyi domowe przeszkadzały kłutnie, oczym niżey, Potocki Woiewoda Krakowski wziął wielką Buławę, ale wkrotce umarł. R, 1666 Krol przez namowę Francuską wszelkiemi sposobami staraiąc się o Elekcyą Sukcessora, iuż miał wielu Senatorow podpisanych na nie, iednego Lubomirskiego, stateczney woli przełamać nie mogł, ktory w tym R. solenny Manifest uczynił przeciwko Krolowi wydał iako sie chce Millionami Kontentować od Moskwy za odebrane Prowincye, od Polski, Smoleńska, Czerniechowa, Kiiowa &c, przezco pobudził Woiewodztwa, Krakowskie, Sądomirskie, Poznańskie, Kaliskie Sieradzkie, y Łęczyckie do Konfederacyi ktore wsiadłszy na koń złączyli się z Lubomirskim maiąc woyska blisko 12 tysięcy, wyprawił się Krol do Kuiaw (gdzie się lokowali,) z woyskiem Koronnym

y Litew-

y Litewfkim, ale Trzebicki Biskup Krakowski Traktat wyrobił u obydwoch stron, Lubomirski przeprosił Krola. Tego R, Seym znowu zerwany z przyczyny Elekcyi o ktorą się aż nazbyt Krolowa Ludowika starała, Gdy się te kłotnie od prawiały w Polszcze, Kozacy na ukrainie, odstąpiwszy Polski, y Moskwy poddali się Turkom, Chmielnickiego wzięli z Klasztoru, ktorego przez czas ow inwestyowali na Xięstwo Ruskie. Tatarowie także w tym czasie, odstąpili od ligi Polskiey. polska głodem powietrzem y Domową woyną za kłocona, iuż się znowu drugi raz pod tym Krolem do ostatniey nachylała ruiny. Tego R, naszych pod Batowem zbili Tatarowie y Kozacy, Turcy gotowali się przeciw Polszcze na woynę do ktorych ex Senatus consilio, wyprawiony był Radzieiowski Oyciec Kardynała R. 1667 Seym był w Warszawie, na ktorym woysko przeciwko Tatarom w zapłate opatrzone. Że zaś Potocki Hetman W. Koronny w iednym tym czasie razem y Lubomirski Marszałek, y Hetman Polny pomarli Wielka Buława dostała się Janowi Sobieskiemu; wraz z Laską Marszałkowską, Polna Xiążęciu Wiśniowieckiemu, Na tym Seymie dosyć kłotni było, o Elekcyą Sukcessora, na ktorą, że nie Pozwalano, Ludwika krolowa umarła w krotce, po Seymie mozg sobie wysuszywszy w staraniu tey Elekcyi, pochowana w Krakowie y z nią razem zamysły o sukcessorze na Tron. Tego R, zaraz po seymie wyprawił się Jan Sobieski Hetman W. K, przeciwko Tatarom y Kozakow, maiąc tylko 12 tysięcy Woyska, Tatarow zaś było 80 tysięcy, a Kozakow 24 tysięcy ktorych pod Podchaycami więcey niż 12 tysięcy trupem położył potym z Tatarami traktaty uczynił, Kozakow zas do posłuszeństwa dawnego przymusił. To pierwsze zwycięstwo Jana Sobieskiego zwyciężyło nie tylko nieprzyiacioł Oyczyzny, ale Samę Oyczyzne ktora mu się w kilka lat pod posłuszeństwo i ko Krolowi poddała, o czym niżey.

R,

R.1668 Po śmierci Ludwiki Krolowey Ian Kazimierz w melancholiy żyiąc, na Senatus Consilium o abdykácyi Stanom donioſł, Potym Seym odprawił ná ktorym dość go długo Rzeczpoſpolita (choć za niego nieszęśliwa) upraſzała ażeby iey nie opuſzczał niedał ſię namowic, Poſkączonym Seymie na Senatus Consilium przez Olſzewſkiego Podkanclerzego Pożegnał całą Rzeczpoſpolitą, Dyploma z obudwoch ſtron ſpiſáne w ktorym Oyczyzna Krola, Krol Oyczyznę od poſłuſzeńſtwa uwolnił, Panował lat 21 życia zaś miał (przy abdykacyi lat 59, Naznaczyła mu Rzeczpoſpolita roczney penſyi, trzy kroć ſto tyſięcy złotych Polſkich po abdykacyi w krotce wyiechał do Francyi, gdzie umarł w Niewernie R, 1672. Oracyą przed Senatem ſam Krol miał po polſku do połowy, reſzte rozpłakawſzy ſię oddał na karcie piſaną Olſzowſkiemu Podkanclerzemu ktory ią wgłos przeczytał, kto ieſt ciekawy wiedzieć tę mowę krola Iana Kazimierza znaydzie ią w Kſiążce ktorey Tytuł Mowca Polſki Port, a w Kaliſzu do Druku podáney R. 1676 Iaką zaś pierwſzą praktykę w Oyczyznie pokazał Krol Ián Kazimiez abdykuiąc Koronę: tak w R, 1669 po obraniu Michała Krola in Pacta Conventa Stany Rzeczypoſpolitey włozyly ten punkt: ażeby żaden na potym z Krolow Polſkich niemiał mocy abdykacyi czynić Ale ten punkt nie dłudo był in Pactis Conventis bo Krol Ian III, Sobieſki R, 1674 po obraniu ſwoim z wielką trudnością uproſił ſtanow, ażeby mu przed przyſięgą ten punkt wymazali, oczym Diaryuſz Elekcyi iego Anno 1674,

ROZDZIAŁ XII

O Michale Korybucie Wiśniowieckim; y Janie III Sobieſkim.

MICHAŁ I, KORYBUT WISNIOWIECKI;

ROku 1669 Dnia drugiego Maia zaczeła ſię Elekcya pod laſką Szczęſnego Potockiego, natenczás Podſtolego Koronnego, przy wielkiey niezgodzie ponieważ Stany Rzeczypoſpolitey

pospolitey podzielone były na kilka partyi iedni za Xiążęciem Neuburskim, drudzy za Lotaryńskim, inni za Kondyusem Francuzem, dla ktorey imprezyi Litwa y Wiele Woiewodztw exkludowali Piasta, czyli Oyczyzny Syna, y Obywatela, albo raczey Polaka do Korony, W tych niezgodach byli Elektorowie przez cały czas Elekcyi, y iuż się na to zaniosło, żeby się był bez żadnego skutku zakończył seym Elekcyonis, gdyby nieosobliwsza łaska Ducha S, do iedności przyprowadziła Stany w dzień ostatni seymu, ponieważ gdy Nuncyusz Apostolski dał solenną Benedykcyą, od Oycą S, cudownie prawie wszystkie Woiewodztwa, iuż ku zachodowi słońca wykrzykneli Krolem Michała Korybuta, Wiśniowieckiego, ktorego zaraz nominował Xiążę Prymas Prazmowski, tego dnia) iak pisze Załuski) widziany był Orzeł lataiący nad szopą Senatorską y Gołąb biały, a roy pszczoł upadł przed Woiewodztwem Łęczyckim. Po Elekcyi Krol Michał obieżdżał Woiewodztwa, dziękuiąc im za wota, y przysiągł szy na Pacta Conventa, Seym Koronacyi naznaczony był w Krakowie na S Michała, gdzie przez Prazmowskiego Prymasa Krolowi Koronowanemu, stany y Miasta przysięgły, Dnia 1. Pazdziernika zaczął się seym na ktorym obrany był Marszałkiem Krzycki PodKomorzy Kaliski, w krotce ten seym zerwał Olizar, podsędek Kiiowski, Senatus Consilinm drugi seym naznaczyło na dzień 7. Marca dla następuiącey woyny z Turkiem o procz tego drugie było Sanatus Consilium] rady ożenienia Krola z Austryaczką na ktore choć nie wszyscy pozwolili Senatorowie Krol iednak nie uważaiąc na to wysłał Posłow do Widnia, y sprowadziwszy Eleonorę Siostrę Leopolda Cesarza wziął znią ślub, y wesele w Częstochowie odprawił. R, 1670, Seym w Marcu zerwany przez Zabokrzyckiego Cześnika Bracławskiego po nim było Senatus Consilium na ktorym nie pozwalano. Koronacyi krolowey. Tego R. znowu seym złożony był w Warszawie pod Laską

Stanisława Lubomirskiego Starosty Spiskiego ktory szczęśliwie doszedł y Krolowa Koronowana Interessa zaś woyny z Turkiem odzyskania Ukrainy y zakończenia pokoiu z Moskwą zostawione były w mocy Krolewskiey co do Ukrainy odzyskania doszły R. 1672 dnia 9 Kwietnia Traktaty Andruszowskie, o oddaniu iednak Kiiowa odłożona umowa aż do R, 1674 ale ani tego R, skutek wzięła Polski pretensya do Kiiowa, bo Moskwá wzłączyła tę sprawę do R. 1678 gdy czas przyszedł odłożyli do dwoch lat, potym aż do R, 1693 o czym Hartknoch lib, 1 Cap 9, Pag 207 na tym seymie Prymas żwawie wymawiał Krolowi Michałowi że nie tylko od Cesarza przyiął order, aletez y przysiągł na prawo Orderu, zkąd inśze urosły niechęci między Dworem y Prymasem oczym nizey , Roku 1671 Seym złożony pod Laską Oborskiego Starosty Lwowskiego. ale zerwany przez Grudzińskiego Woiewodzica Rawskiego przy wielkich sesyach między Familiami R, 1672 Seym-w Maiu złozony extra ordynaryiny, dla zamachu Otomańskiey Porty ale y ten dla domowey niezgody zerwany, przez Piaseckiego Starostę Bracławskiego Natym seymie Prymas z Janem Sobieskiem Hetmanem W K, żwawie prawdę mowili Krolowi, stoiąc przyprawach Oyczystych zkąd wyniknęły konfederacyę Manifesta Prymasa y Hetmana, Remanifesta Krola, Tymczásem gdy się stany woyczyznie kłociły Car Turecki w puł Sierpnia zaczął attakować Kamieniec Podolski, trwał attak blisko dwoch Niedziel, y gdy znikąd forteca niemiała posiłku poddała się Turkom 27 Augusta pod pewnemi kondycyami ktorych Poganin nie dotrzymał zewszystkim, bo choć był obiecał Kościoły Chrześciańskie nie naruszonę zostawić. iednakże ie na Męczety, naschowánie siana y owsa, obrocił, ieden tylko Kościoł Ormianom y Grekom pozwolił były, do nabożeństwa. gdy sam Car do Kámieńca wieżdzał końskiemi nogami deptał obrazy S. zabiiać iednak niekazał Chrześcian y owszem dał czas na trzy dni

dni do Rumacyi tym ktorzy w Mieście niechcieli mieszkać.

O dobyciu tey Fortecy gdy się dowiedział Oyciec S. Klemens X. podał Jubileusz całemu Chrześciaństwu, dla uproszenia Pana Boga pomocy y odwrocenia gniewu iego, ponieważ za odebraniem tey Fortecy chodziło nietylko o całe Polskę ale tez y całę Chrześciaństwo, ktore zasłania Polska iak antemurale, totius Christianitatis od Tatarow y Porty Ottomańskiey. Wysłuchał BOG Miłosierny powszechne Kościoła S. Suplikacye, gdyż nieprzyjaciel wkrotce był poruszony od woyska Polskiego, oczym nizey kronika Ministrow Pruskich na R. 1672. Tegoż R. Turcy po odebraniu Kámieńca oblegli Lwow ktory się im musiał okupić stotysięcy talerami. Wtak przykrym czasię Oyczyzny zámiast sukkursu, uczyniona była generalna konfederacya Gołębiowska. Prymas z Partyą swoią pro diellibus uznany, dobra sequestrowanę, wolny głos, Trybunały y Senatus Consilia. zniesione, oczym Załuski fol. 45. Pag. 1. Titulo 1mo, ktora konfederacya limitowaná była do Warszawy. Przyprymasie był Jan Sobieski, Marszałek y Hetman W. K, Woiewodztwa Pruskie y Litwa. ktorzy w Łowiczu Kongres uczynili, punkta zobydwoch stron y exorbitancye przeciwko Krolowi spisali.

Tego R, Krol Jan Kazimierz dnia 16 Grudnia w Niewernie we Francyi umarł, o ktorego śmierci dowiedziawszy się Krol Michał kazał solenne exekwie odprawiać. ciało iego do Polski przyprowadził, Opacki Podkomorzy Warszawski. ktore w R. 1676, razem y Krolem Michałem przed Koronacyą Jana III. pochowane było. Po abdykacyi swoiey, gdy Krol Jan pisał List do krola Michała, dawałmu Tytuł Bratu moiemu Krol zaś Michał Jana Kazimierza nazywał Oycem y Bratem gdy dosiebie pisywali Hartknoch lib. 2, Cap, 1.

R. 1673 Konfederacya Gołębiowska reassumowana w Warzawie, przeciwko kongressowi Łowieckiemu zaczęła hasować ale tę kłotnię Trzebicki Biskup Krakowski, y

Chrapowiecki Woiewoda, Witepſki, naznaczeni do Łowicza Medyatorowie ſzczęśliwie uſpokoili, Prymaſa z Hetmanem do Warſzawy ſprowadziwſzy, Tę zaś konfederacyą nazwali ſeymem Pacificationis naktorym ſeymie przeciwne ſtrony zgodzone y za inſtancyą Hetmana Sobieſkiego naznaczona aukcya woyſka konfederacyą zniesiąna, y wſzyſtkie akta obydwoch ſtron ſkaſſowane były, do ktorey zgody pomogła śmierc Prymaſsa, na końcu tego Seymu Pacificationis, po ktorym y Krol w kilka mieśięcy umarł. togo R. w Lwowie iadąc do woyſka pod Chocim Krolował lat 4 y tyleż mieśięcy. zatego Krola R. 1670 w Wilnie małemu Dziecku wyrosł ząb złoty ktorego gdy Medycy y złotnicy przy obecności Biſkupa Wileńſkiego probowali oſądzili za ſzczęrozłoty, w R. zaś 1673 gdy za chorowało Dziecko na gorączkę odmienił ſię ząb ſzczęrozłoty w kościany naturalny Hartknoch lib. 1. Cap. 3. po ſkończonym ſeymie Pacificationis w Warſzawie ruſzył ſię z woyſkiem na Podole Hetman W K. gdzie w dzień Krola Michała śmierci zaczął dawać rzęſiſto, ognia do Chocima, na zaiutrz attak przypuścił, y ſzczęśliwie znioſł Nieprzyiaciela na 60 tyśięcy trupem położywſzy Turkow, oboz zewſzyſtkiemi Magazonami, doſtał ſię Woyſku polſkiemu, Juz to drugi raz ten wielki Hetman Turkow nagłowę porazil, raz w Roku 1672 pod kałuſſią, gdźie Tatarow więcey iak na 20 tyśięcy zniosł, czym ſię y całę korpus Tureckie przeſtraſzywſzy uciekac muſiało. Drugi raz pod Chocimem. Oprocz tych dwoch zwycięſtw, miał ſzczęśliwe potyczki znieprzyiacielem, iaka była Bałochowſka. Niemierecka y Komarnicka, tak nazwane od mieyſc bataliy. Po tym oſtatnim za Buławy ſwoiey zwycięſtwie. pod Chocimem wſparty łupami y bronią Turecką. chciał pość z woyſkiem aż pod ſtambuł, ale gdy ſię w woyſku rozgłośiła śmierc Krola Michała muſiał ſię z tryumfem powrocić do Oyczyzny na obrady Seymowe. R. 1674. Zaczeła ſię Elekcya w Warſzawie w

Maiu pod Laſką Benedykta Sapiechy Podſkarbiego W. X. Litt. na ktorey ſię odezwali ciż ſami pretendenci ktorży byli y na Elekcyi Krola Michała w R. 1669 Prymaſoſtwo po śmierci Prazmowſkiego wakowało, gdy przyzwyczayney niezgodzie zoſtawały ſtany w obraniu iednego, zwielu Kandydatow, zaczął naypierwey Jabłonowſki Woiewoda Ruſki w ſwoiey mowie zalecać Jana Sobieſkiego Hetmana W. K. z Zwycięſtwa y Obrony Oyczyżny, ktorą wymową tak ſkutecznie pociągnął za ſwoim zdaniem tak wiele Woiewodztw, na oſtatek y Litwę, że zwielką zgodą wykrzykneli Krolem Jana Sobieſkiego Hetmana W.K. ktorego nominował Krolem Trzebiecki Biſkup Krakowſki.

JAN III. SOBIESKI

PO Elekcyi ſwoiey Krol Jan pierwey myślał o całości Oyczyzny aniżeli o Koronie y Koronacyi ſwoiey, ponieważ zaraz ſię ruſzył do Lwowa gdzie oboz woyſka Koronnego zoſtawał, podczas Elekcyi Iego z kąd rozesławſzy woyſko partyami na Ukrainę, ſam ſię na zime wybrał do Bracławia, gdzie y zimował maiąc uſtawicznie co do roboty z Tatarami y Turkami.

R. 1675 Krol Jan pod Zurawnem był pokilka razy oblężony od Tatarow, ale zawſze z hańbą y poruſzeniem nieprzyiaciela nakońcu. Turcy widząc pokoy wewnętrzny w Polſzcze y Krola wobozie przyſtąpili do Traktatow, ale Kamieńca Podolſkiego oddać niechcieli, y owſzem roynował kraie polſkie oſobliwie przez naiazdy Tetarſkie, lubo im ſię częſtokroć od woyſka Polſkiego doſtawały plagi. Tego R. miał woynę Brandeburczyk z Szwedem, Szczecin cały rok obległ y głodem do poddania ſię przymuſił z ktorym y całą Pomeranią zawoiował. R. 1676 Dnia 2 Lutego Krol Jan III. y Krolowa koronowani byli od Olſzowſkiego Prymaſa, ſeym Coronationis Zaczął ſię pod Laſką Mikołaia Sieniawſkiego Chorążego na tenczas Koronnego trwał aż w Sobotę Wielką, Po świętach Wielkanocnych, zaraz Krol do częſtochowey wyie

chał

chał z tamtąd pod Zurawę, gdzie Turkow znaydowało się 80 Tysięcy a Tatarow sto trzydzieści tysięcy. Polskiego zaś woyska mało co było nad 10 tysięcy więcey. Długo się nasi bronili, ale gdy wokoło przy ścisłym obleżeniu Krol z Panami y całym woyskiem nie mogli mięć ani paszy dla koni, ani nawet y wody, przystąpić musieli do traktatow. Turcy między innemi kondycyami. pokoiu y tę włożyli ażeby Krol Jan Częśc Podola aż pod Strypę rzekę y całey Ukrainy ustąpił, skączyło się iednak na tym że się Kamieniec Podolski przy Turkach został przez co kraie Ruskie miewały zawsze inkursyę. R. 1677 na seymie Warszawskim, za Laski Skoroszewskiego Chorążego Poznańskiego pokoy z Turkami z twierdzony, y wysłany był do Porty Otomańskiey Poseł W. Xiąże Wiśniowiecki, Woiewoda Bełski, woysko zas Polskie dla bespieczenstwa Ruskich Kraiow lokowane było pod Trębowlą y Mikulincami za Buławy Xiążęcia, Dimitra. Tego R. umarł Prymas Olszowski po ktorym nominowany był Wydzga;

R. 1678 seym pierwszy w Grodnie naznaczony, pod Laską Franciszka Sapiechy Koniuszego W. X. Litt na ktorym X. Radziwił Posłem do Oyca S. Innocencyusza XI był razem posłany tenże Radziwił do Cesarza y Wenetow z ktorey funkcyi powracaiąc umarł w Bononiy, na tym seymie przyznana była Reformacya Krolowey.

Był to ten seym naypierwszy w Grudniu tego R. ponieważ Litwa w R. 1673. w Warszawie na seymie Pacificationis tosobie wyrobiła ażeby odtąd po odprawionych dwoch seymach w Warszawie. trzeci się agitował w Grodnie, gdzie postanowiono było y to, ażeby na Seymie Grodzińskim, Marszałek Poselski był z X, Litewskiego. co wszystko tego R. do exekucyi pierwszy raz Krol Jan III przyprowadził,

R. 1679: seym pierwszy w Grodnie przeszłego R, zaczął się w sobotę Swięteczną, w tym R. był zerwany przez Fakcye Francuskie ponieważ Ludwik XIV. Krol Francuski ożeniw-

szy

ſzy ſię z Maryą Tereſyą Corką Filippa zmarłego całego Belgium Hiſzpańſkiego pretendował y w R. 1667 wiele Miaſt w Flandryi na ſiebie odebrał. Żeby zaś tym mocniey mogł ſwego popierać intereſsu y osłabić Leopolda Ceſarza ktory dawał ſukkurs Batawoń, przeciwko Francuzkiemu woyſku, wźął Ludwik ligę z Tokieliuſzem Heretykiem ktory zbuntowawſzy na Ceſarza całe Wegty, od roku 1972 aż do R. 1683 Turczyna ſprowadził na opanowanie Węgier ktory ſię z wielką ſzkodą całego Chrześziańſtwa, w R, 1683 aż pod ſam Wideń pomknął, y Miaſto obłegł, o czym nizey Tak Leopold Ceſarz maiąc y od wſchodu, Turczyna, y od zachodu Francuza proſił oſukkurs Polſki, ktorey potrzebie zabiegaiąc Krol Francuſki, tyle pracował przez Poſłow, ſwoich na Seymie Grodzięſkim żeby był zerwany.

R. 1680 Xiążę Dymitr Hetman W, K. umarł po ktorym Buławę W. K, odebrał Staniſław Iabłonowſki, Woiewoda na tenczas Ruſki potym Kaſztelan Krakowſki, Polne zaś Buławę Sieniawſki Woiewoda Wołyńſki. Woyſko Koronne dla naiazdow Tatarſkich było pod Trębowią.

R 1681. Rozgraniczenie było z Turkami ale Kamienca nie oddali. R, 1682 w Polſzcze zwyczayne były z Tatarami y Turkami gonitwy podiazdowe, nic iednak tego roku obydwie ſtrony oſobliwego nieuczyniły. Tego R. w Moſkwie nowe uroſły niezgody gdy bowiem Fedor Alexiewicz Car Moſkiewſki maiąc lat 25 (iako mniemano) otruty umarł 28 Kwietnia zebrawſzy ſię Moſkwy około 30; tyſiecy wpadli na pałac podeyzrzanych o zaboyſtwo Ceſarſkie zabiiali y Domy ich puſtoſzyli miał Fedor zmarły Car dwoch Braći Rodźonych Iwana Ciemnego y Petra, Iwan był ſtarſzy od Petra iednak Petra po Fedorze obrała Moſkwa ktory że nieſprzyiał mſzczącym ſie o zabicie Anteceſsora Brata ſwego znowu ſię otworzyły bunty, iedni trzymali ſtrone Iwana daiąc racyą że pierwſze miał prawo, do Ceſarſtwa dla ſtarſzeńſtwa.

ſnni za Petrem obſtawali, ile ſpoſobnieyſzym do rządow Pań-ſtwa, po długich kłotniach otrzymał ſię Petr Alexiewicz.

R, 1683 dnia 27 Stycznia, zaczął ſię Seym w Warſzawie pod Laską Rafała Leſzczyńſkiego Chorążęgo Koronnego ktory ſzczęśliwie doſzedł Na tym ſeymie ſtany uczyniły Traktat z Cęſarzem Leopoldem, przeciwko Turkom za Inſtancyą Innocencyuſza Papieża ponieważ iuż Turcy oblegli byli Wideń. Tego R dnia 15 Sierpnia Ruszyli ſię Krol Jan ze 30 tyſięcy woyſka z Krakowa ku Widniowi iechali z nim nie tylko Jabłonowſki Hetman W. K. y Sieniawſki Hetman Polny. Ale też y innych wielu Panow Polſkich Długo Turczyn niewierzył żeby Polacy mieli pość na ſukkurs Ceſarzowi ile w Domu zabawni na Podolu z Tatarſkiemi podiazdami ale gdy ſię dowiedzieli że y ſam Krol Jan III Ciągnął z woyſkiem mocno ſię przeſtraſzyli. Nie pierwey iednak Krol Ian przyiechał pod Wideń poki ſię nieſpotkał z podiazdami Pierwiza Potyczka była z Turczynem Przedburgiem pod Kommędo Hieronima Lubomirſkiego Marſzałka natenczas nadwornego. K, Druga nad Moſtami w dzień S, Bartłomieia. Trzecia pod ſamym Widniem dnia 12. Września gdzie z Tryumfem odpędził od Miaſta cały Oboz Turecki, z wielką Korzyścią y sławą Woyſka Polſkiego, Ianczarow y innych Tureckich Panow Seraſkierow y Baſzow znaczną liczbę w niewolą zabrali naſi y do Krola przyprowadzili, ktorych na Morże Wenetom przedawano. Sam Wezer ledwie z namiotu żywo uſzedł, wſzyſtkie ſwoie rzeczy z armatą zoſtawiwſzy w obozie woyſka Tureckiego pod Widniem rachowano koło trzykroć ſto tyſiecy a Tatarow ſtotyſięcy pod Kommendą Solim Gerey Hana Starego, y ſławnego woiennika.

Na zaiutrz po zwycięztwie mieli konferencyą Miniſtrowie Ceſarscy z Miniſtrami Krola Jana iakim by ſię, ſpoſobem przywitać mieli Monarchowie, wyiachał Leopold do Obozu Polſkiego

ſkiego, przeciwko ktoremu Krol ruſzył ſię z Panami Polſkiemi, y gdy iuz blizko ſiebie byli, wraz zdiąwſzy Ceſarz kapeluſz y Krol Jan czapkę, przywitawſzy ſię z ſobą dziękował Ceſarz Krolowi y całemu woyſku za poſiłek y zwycięztwo Powiadali niektorzy tey Cerymoniy przytomni że gdy (według umowy Miniſtrow Ceſarſkich y Polſkich) wraz Ci Monarchowie ſięgneli do czapek, wprzod miał Krol Jan wąſa zakręcić, y tak pozniey zdiął czapkę

Woyſko naſze z pod Widnia ruſzyło ſię ku Pereſzburgowi ale pod Miaſteczkiem Parkanem podkać ſię muſiało nieſpodziewanie z Turkami, z wielką ſtratą godnych ludzi, z niebeſpieczeńſtwem nawet ſamego Krola Jana na zaiutrz gdy ſię Niemieckie woyſka złączyły z naſzemi, znacźnie Turcy przegrali, y wiele Fortec im odebráno, Po tym Krol Jan zoſtawiwſzy na obronę Ceſarza Kilka tyſięcy ludzi w Węgrach wrocił ſię w Pazdzierniku do Polſki gdyz Turcy mſzczac ſię ſwoiey przegraney, pod Widniem mocno naiezdzali Kraie Ruſkie. Z Widnia powracaiąc Sieniawſki Hetman Polny umarł po ktorym doſtała ſię Polna Buława Andrzeiowi Potockiemu, Kaſztellanowi Krakowſkiemu, ktory pod czás niebytności Krola Jana, w Granicach Oyczyzny był naznaczony ViceRegem. R. 1684 Woyſka Polſkie w Węgrach dnia 10 Lipca mila od Budy Miaſta ſpędzili z placu Turczyna, Dnia zaś 13. Lipca oblegli Budę. Dnia 22. tegoz Mieſiąca, dwie mili od Budy na 6. tyſi cy trupem położyli Turkow, Dnia 27. Lipca Turcy maſierowali na odſiecz Budzie, ale uciekać muſieli od Ceſarſkiego woyſka. Tegoz R. na podolu pod Kamieńcem, miał co do czynienia Hetman Polny Andrzey Potocki, z Turkami y Tatarami, ktorych kilka razy poraził, tym bardziey gdy ſam Krol Jan z woyſkiem na pomoc mu przybył. Tego R. była krwawa pod Zwańcem potyczka z Ordą. Naſi Jaſłowice Turkom odebrali, y inne Miaſta. Krol Jan Granice opatrzywſzy Woyſkami, wrocił

cił się do Polski. R. 1685. Seym naznaczony w Warszawie pod Laską Andrzeia Gielguda Pisarza W. X, Litt. Woyska Koronne z Jabłonowskim Hetmánem W. K. y Litewskie z Bogusławim Słuzką Hetmánem Polnym Litewskim, poszły za Bukowine, gdzie zastały kilkadziesiąt tysięcy Turkow y sto tysięcy Ordy Budziackiey, Nahayskiey, y Krymskiey, pod Kommendą Selim Gercy Hana, naszego zaś woyska rachowano iedynaście tysięcy. Iednak że zpomocą Pana BOGA nic tak znacznego nieuczynili naszym iak ich wielka liczba y zła pozycya mieysca obiecywać mogła. R. 1686. Kampania na podolu odprawiona była, woyska nasze nie dopuszczały Turkom do Kamieńca żywności dowozić. Tego R. Traktaty zawarte z Moskwą przez Grzymultowskiego Woiewodę Poznańskiego y Ogińskiego Kanclerza Litewskiego nie bez wielkiey szkody Oyczyzny, bo zoderwaniem wielu Prowincyi, Kiiowa, Smoleńska, Czerniechowa, y Siewierza z Zupełnemi Woiewodztwami, Potrżeba tych Traktatow wyciągała. Ztey przyczyny że Turczyn za danie Sukkursu pod Wideń urazony wszystkie siły wywarł na Polsk; dla czego iak Litwa tak Polska wszystkie woyska musiała ruszyć na Podole dla strzezenia Granic, w tym zaś nieszczęśliwym czasie naylepszy czas sobie upatrzył Moskwicin korzystać z Polski.

R. 1687. Krol te Traktaty approbował we Lwowie. Przysłał Jnnocencyusz XI. Papiez dwa kapelusze Kardynalski, na dyspozycyą Krola z ktorych ieden oddał Michałowi Radzieiowskiemu, Biskupowi Wrocławskiemu, drugi zaś Palláwicyniemu, Nuncyuszowi nadgradzaiąc, mu dawnieyszą rekommendacyą do Kapelusza, Forbina Biskupa, Bellowaceńskiego, ktorego Papież na instancyą Krola Jana kreował Kardynałem. Tego R. umarł Markiczy Brandeburski, Po ktorym pozostała wdowa z Domu Radziwiłowa wielkiey Substancyi Dama, w Litwie pretendowana była za żone od Krolewicza Iakoba, ale poszła za Xiążęcia Neuburgskiego o ktorey

ſubſtancyą była długo kłotnia między Radziwiłami y Sapiehami, dopiero aż uſpokoiona w R. 1729. Woyſko naſze pod Kamiencem napadłſzy naTurkow ktorzy do Kamieńca Magazon, prowadzili odebrali im wſzyſtkie wozy, y Tatarow z Turkami około trzech ſet w niewolą zabrali. Tego R. tentowana była expedycya, do odebrania Kamieńca ale bez żadnego ſkutku, bo gdy Krol Ian dał nad Prawo Kommendę Krolewiczowi Iakobowi Hetmani ſię mocno temu ſprzeciwili o co było porożnienie miedzy Dworem y Hetmanem y wielu ſzemrania na Krola, R. 1688 woyſka Koronnę y Litewſkie, obozem ſtały pod Zwańcem. Około Kamieńca wſzyſtkie zboża wykoſzono, ażeby Turcy zamknięci w Mieście, niemogli mieć paſzy dla koni y żywności dla ſiebie. Dnia 22. Sierpnia Noradyn Sołtan we ſtu tyſięcy ordy przeprawiwſzy ſię przez Dnieſtr, chciał nieſpodzianie uderzyć na naſzych. ale Hetman W. K. Iabłonowſki doſtawſzy języka zpodiazdu, iſkry, Czekał w paradzie Nieprzyiaciela. w Kilka dni gdy Seraſkier do Noradyn Sołtana przyprowadził 20. y kilka armat z pułczwarta tyſiąca Turkow zaczeli do naſzych rzeſiſto dawać ognia, ale nic nie wſkurali, bo muſieli z placu uchodzić, zaktoremi w pogoń wysłał 22 Chorągwi Hetman W. K. ktorzy zkorzyścią zabrawſzy kilkudzieſiąt Nieprzyiaciela w niewolą do obozu powrocili. Tego R. Seym w Grodnie ieſzcze przed obraniem Marſzałka zerwany dla tego że Krol Ian chciał Krolewicza Iakoba na Tronie wedle ſiebie poſadzić. przypomniano y przeſzłoroczną pretendowaną Kommendę pod Hetmanami, tegoż Krolewicza, o ktorą precedencyą ledwie nię wſzyſtkich Panow były reſentymenta tak dalece, żegdy ſzedł Krol namagiſtrat a przed nim Krolewicz Iakob, Marſzałek W K. maiąc ſobie zaurazę iakoby nie przed krolem ale Krolewiczem Marſzałkował mowił wyraznieprzy Krolu: Mości Krolewiczu nie tu ieſt mieyſce dla W. K. Mći. Naco mu gdy Krolewicz Iakob odpowiedział: niemaſz na to Prawa. Przydał Mar-

 ſzałek

fzałek: y z owfzem ieft Hiftoryą ftwierdzonę bo gdy by był Władysław Syn Zygmunta III nie fzedł za Oycem, zabił by był Krola Piekarfki, w R 1620 y odtych czas iuż więcey przed Krolem nie chodził. Na tym Seymie ofkarżony był Lyfzczyńfki S. W. żepublicznie mowił *Nie ma fz BOGA* Do drugiego Seymu zkarą odesłany potym żywo fpalony.

Tegoż Roku druki był Seym pod dyrekcyą Szczycki. Refer. Litt. na ktorym Krol rozdał Wakanfe, wysłał Posłow do *W*idnia dla traktowania wraz z Cefarzem o pokoy z Turkami i ciągnął fię ten Seym aż do przyfzłego Roku.

R. 1689 Dnia 2 Kwietnia feym w przefzłym ieszcze Roku zaczęty zerwany przez Fakcye Francuzkie, była do tego zerwania inftrumentem y *K*rolowa interefsom bardzey Francuzkim aniżeli Polfkim fprzyiaiąca, woyfka *P*olfkie na podolu w uftawicznych obrotach z Tatarami y Turkami.

R. 1690 Seym w Styczniu zaczął fię w *W*arfzawie, ktory pod Dyrekcyą Tomafza Dziatyńfkiego Krayczego *K*or. Szczęśliwie dofzedł. Na tym Seymie poftanowiona była zapłata Wôyfku, za dwa kwartały przed Kompanią, a za drugie dwa kwartały przypadaiące w Sierpniu y Liftopadzie, aż po fkączoney *K*ompaniy; ktore nie dofzły. Dla czego Jabłonowfki Hetman *W*. K. właſną expenfą mufiał utrzymywać w Woyfku nie płatne Dragonie. Woyfka nafze tego R. częścią były na Podolu y Ukrainie, częścią na wołofzczyznie po Fortecach iako to w Soroce, Niemcu, w *S*oczawie y Kompalogu. Bywały iednak częfte naiazdy na *R*ufi, od Tatarow nie bez znaczney fzkody. Tego R. Jakob Krolewicz wziął za żone Jadwigę *X*iężniczkę Neuburgfką Fryderyk III. Xiążę Brandeburfki, Oyciec teraznieyfzego *K*rola Prufkiego, Fryderyka Gwilelma, zapomniawfzy o tym że był Feudataryus Korony *P*olfkiey, zaczął fię w tym *R*. ftarać o Koronę, u Leopolda Cefarza. R. 1691 Krol Ian przyiechał do obozu na podole, z tamtąd rufzył fię aż do Siedmiogrodzkiey ziemi, gdzie nic

nie

nie sprawił tak dla pustych krajow, jako też y dla ustawiczney słoty śnieżney y deszczowey przez trzy Tygodnie trwającey wednie y w nocy, dla ktorey znużone woysko opusciwszy wozy y powiększey części nawet konie powrocić musieli z Krolem do Granic Polskich. Fortecę jednak Niemiec nazwaną w Wołoszczyznie osadził Krol dwoma Regimentami piechemi, y trzema Chorągwiami Wołoskiemi, dla przeszkody Turkom przewozenia prowiantow do Kamieńca. Tego R. Andrzey Potocki Hetman P. Kasztellan Krak. umarł. Po ktorym wziął Polną Buławę Brat iego rodzony Szczęsny Potocki Woiewoda Krakowski, Kasztellanią zaś Krakowską wziął Iabłonowski Hetman W. K. R. 1692 przez cały ten rok ustawicznie miało obroty woysko nasze z Tatarami, ktorzy dla odpędzenia woyska naszego y dowiezienia prowiantow do Kamieńca mocno naszych infestowali. Na końcu Kompaniy postanowił Iabłonowski Hetman W. K. ex *Consilio Bellico* wysypać około Kamieńca Blankadę tak dla przeszkody do wiezienia prowiantow do Kamieńca; iakoteż dla odpędzenia Tureckich Prezydyaryuszow dla głodu wypadających z miasta. Na co upatrzywszy sposobną gorę ktorą z iedney strony oblewa Dniestr, z drugiey Zbracz we dwoch Tygodniach (używszy do tey pracy całe woysko) wysypał wały y uczynił regularnę Fortece ktorey dał imię *Okop Gory SS. Troycy.* Osadził ią y ludzmi tak Polskiego Auktoramentu. Kommendantem był tey Fortecy Brant Pułkownik. Regimentarzem zaś nad woyskiem Polskim Konstanty Zachorowski Stolnik Nowogrodzki. Od ktorego czasu bardziey nasze Woyska pilnowały Kamieńca, z ktorego głodem przymuszeni Turcy gdy się z Miasta dla prowiantow pokazali zabierali ich ludzie nasi w niewolą do tey Fortęcy, a częstokroć aż do bramy za niemi Kamienieckiey pędzili, przez co głod wielki nastąpił w Kamieńcu. R. 1693 Seym w Grodnie

zerwa.

zerwany. Tego roku nawiosne czterdzieści tysięcy Ordy przyszedlszy pod Kamieniec razem szli przez Podole ku Złoczowi, zkąd mieli na trzy szlaki pość Czambuły, tym czasem Zachorowski Regimentarz okopowy wziąwszy z sobą 400 tylko ludzi, napadł na nich pod Hodowem nie daleko Złoczowa, mieli nasi ziedney strony staw z drugiey płot, zaczęli nasi wszyscy razem dawać ognia rzęsisto, ale Tatarowie z łukow strzałami aż Niebo zaćmili. trwała ta krwawa potyczka przez godzin pięć nieustannie, gdy iuż naszym kul niestawało do strzelania, musieli płoszczyki od strzał Tatarskich zamiast kul nabiiać przez co bardziey ranili, nieprzyiaciela. tak daiece, że więcey iak 4. tysiące Tatarow na placu legło naszych zaś 13. zabitych na śmierc, żadnego zaś nie było z reszty pozostałych ktory by niemiał iednego lub kilku postrzałow, Tatarzy swoich zabitych w Chałupach palili: R. 1694 Odprawił się akt weselny w Warszawie in Iulio iedynaczki Corki Krola Iana III z Xiążęciem Elektorem Bawarskim, w niebytności ktorego brał ślub(iako prokurator) Załuski Biskup na ten czas Płocki a potym Warminski Kanclerz W. K. ktory po weselu odprowadził ią do Bawaryi wziąwszy w posagu pięćkroć sto tysięcy talerow bitych Krol Ian takie Corce swoiey napisał Błogosławienstwo na Obrazie Nayswiętszey MARYI Panny dnia 13. Novembris Roku 1694.

IDz gdzie cie niesie ta Fortuna Twoia
Z Domu Rodzicow iedynaczką moia
Idz z Domu braci za Oyczyste progi
Bierz się do drogi,
Niech cię ta co w swym pisze Konsystorzu
Prawa Naturze Niebu, Ziemi: Morzu,
Wszechmocna Ręka wziąwszy miłościwie
Wiedzie Szczęśliwie
Niewinny IEZUS y Ukrzyżowany
Niechay cie przyimie w swe otwarte rany

Y nie-

Y niechay ſtrzeże zasłania y broni
Od złego chroni
Panna y Matka za wiecznym przymierzem
Niechay cie ſkłada Niebeſkim Puklerzem,
Y twe Oyczyſte na każdą godzinę
Zmacnia Janinę
Spieſz niech ci drogę beſpieczną toruią
Zatobą oraz niechay poſtępuią.
Ktorym ci dało w Moc Boże
Anieli Stroże.
Y Ktorym w polſzcze chwała wiekuiſta,
Y w ktorych Dom naſz opiece korzyſta,
Niechay cie ſtrzego Patronowie Swięci
Zyczęć z mey chęci
Za ich modlitwą, prozbą y przyczyną
Wſzyſtkie niechay cie przeciwności miną.
A BOG obfitę ſzczęścia Łaſki Dary
Zlewa bez miary
Błogosławieńſtwo co go w corkach ſynach
Niebo udziela miey w tamtych krainach
Zyczęć pociechy z Mych Wnukow twych dzieci
Oyciec Ian trzeci

PO ſkączonym Akcie weſelnym wyiechali obadwa Hetmanowie do obozu, na Ruś z Warſzawy zintencyą attakowania Kamienca, tym czasem dano znać do woyſka naſzego, że Gercy Soltan w 50 tyſięcy Ordy prowadził wielkie Magaze do Kamienca. Przeciwko niemu wyprawił Jablonowſki H. W. K. wpław przez Dnieſtr pierwſzą ſtraz, pod kommendą Sobieſkiego, Straznika Polſkiego Potym ſię ſam z Kollego ſwoim Szczeſnym Potockim H. P. y całym woyſkiem przeprawiwſzy przez Dnieſtr, do ucieczki przymuſił Nieprzyiaciela, położywſzy trupem na kilka tyſięcy y w nie-

wełą zabrawszy 200. y kilkudziesiąt. Mieli naśi z tey potyczki dosyć profitu ponieważ się woysku łupem dostało 7000. wozow Tureckich (ktore do Kamienca prowadzili) napakowanych kaffą ryzem korzeniami winem nawet y towarami Tureckiemi. R. 1695. wetuiąc przeszłoroczney szkody Giercy Sołtan wypadł w kilkudziesiąt tysięcy Ordy aż pod Lwow pod ktorym stanowszy na przedmieściu dnia 13 Lutego chciał go do szczętu spalić: ale H. W. K. posciągawszy wszystkie z Ukrainy z Podola y *Pokucia* Woyska w tęn że sam dzien stanął pod Lwowem y zaraz Ordę na przedmieściu Lwowskim attakował z wielkim samego siebie y Ludżi azardem Na zaiutrz dnia 14 Lutego musiała Orda ustąpć z Przedmieścia Lwowskiego; nie tylko ich woysko nasze biło, ale też y Chłopi, iedni maiąc kosy ponabiiane drudzy cepami kilkunastu Tatarow zmłociwszy wpuł umarłych oddali Hetmanowi. w tey okazyi więcey iak 40. Domow na przedmieściu Zołkiewskim spalono. Naszych Ludzi zginęło okładem sto porąbano kilkudziesiąt, y w niewolą kilku godnych officerow zabrali Tatarowie. Potym Giercy Sołtan ruszył się ku stryiowi, y daley w Pokucie Czambut wpuścił, ktorego woysko nasze prześladowały ustawicznie przez co nie tak z wielkim Jassyrem do Budziaku powrocił, iaki sobie obiecał. Tego R. dla głodu w *Kamiencu*, zaczełą się powietrze, bardzo wiele Turkow y Liskow, codziennie umierało, w ktorym dość siła y naszych officerow y niewolnikow pomarło Seym w *Warszawie* tego R. na samych kłotniach odprawiony z okazyi zakłoconego *Domu* Sapiechow w Litwie a osobliwie *Woiewody* Wileńskiego Tez tęme kłotnie y na *Senatus Consilium* trwało bez skutku obrad publicznych. R. 1696. Krol Ian III. 7. Czerwca w dzień *SSS.* Troycy tegoz dnia y tey godziny południu 8. w ktora był Krolem obrany umarł w Krakowie krolował lat 22, zostawił trzech Synow, Iakoba, Alexandra Konstantyna y Corkę iednę wydaną za Elęktora Bawarskiego

Po śmier-

Po śmierci Krola Iana III. złożył Seym Convocátionis Prymas Radziejowſki, Kardynał na dzień 28 Sierpnia, na ktorym obrany był Marſzałkiem Humięcki potym Woiewoda podlaſki, ale ten ſeym zerwał Hordyńſki Poſeł Czerniechowſki. Tego R, dnia 2 Września uczyniony był związek w woyſku tak Koronnym, iako y Litewſkim, Marſałkiem związkowym w Koronie był Bogusław Baranowſki, Towarzyſz y námiesnik pod znakiem Xiążęcia Lubomirſkiego. Marſzałka Nadwornego K, w woyſku zaś Litewſkim był Marſzałkiem Ogińſki Marſzałek związkowy Baranowſki, z ſwoiemi Konſiliarzami założył ſobie mieyſce w Samborze, zkąd wyſyłaiąc do Prowincyi Polſkich po exakcye mocno ſię naprzykrzał Szlachcie, tak dalece że iuż Woiewodztwa miały wſiadać na konie dla znieſienia tego związku, w Litwie przez roſypanie pieniędzy od Sapiechy Woiewody Wileńſkiego rozwiązał ſię w krotce. Tego R. związek, w Krośnie trwał aż do przyſzłego R.

R, 1697 agitował ſię traktat w Samborze przez Kommiſarżow Rzeczypoſpolitey z woyſkiem ſkonfederowanym orozwiązanie związku, ktory potym przenieſiony był do Lwowa gdzie Iabłonowſki H, W, K. rozruciwſzy między woyſko pieniądze y uczyniwſzy mu nadzieie przyſzłey w krotce zapłaty rozwiązał ſię na wioſnę ten związek, Marſzałek związkowy Baranowſki w Kosciele Lwowſkim W W OO, Bernardynow złożył ſwoy Bunczuk pod władzą H, W, K, Ktory oddał generalną Kommędę cáłego woyſka Stefanowi Potockiemu Łowczemu na ten czas Koronnemu Regimentarzowi ſam zaś wyiechał na Elekcyą, Krola do Warſzawy, Tego R. 15 Maia złożony był ſeym Elekcyi na ktorym dwoch do Laſki kandydatow Było, ięden Staniſław Leſzczynſki na ten czas Staroſtá Odolanowſki, potym Krol Polſki y Xiążę Lotaryńſki, drugi Bielinſki Podkomorzy Korony, Ledwie po czterech tygo dniach obrany był Márſzałkiem Bielinſki odezwali ſię konku-

renci do Korony Iakob Krolewicz Xiąże, Borbonſkie do Conty Xiąże Badenſki. Krol Neuburſki, Odeschalſki Xiąże Lotaryńſki, Bawarſki, y Xiąże Elektor Saſki, dnia 27, Czerwca po ſpiewanym Veni Creator Woiewodztwo Krakowſkie dało votum na Krolewicza Iakoba, ale Czarnecki Piſarz Koronny nie pozwolił, Woiewodztwo Kaliſkie Xiążęciu Elektorowi Saſkiemu a Poznanſkie, Rawſkie, Płockie y Ziemia Dobrzyńſka Xiążęciu de Conty dało ſwoie wota, inne zaś Woiewodztwa nie zgadzali ſię, tym czaſem noc nadeſzła. Dnia 28. Czerwca obiedzaiąc Prymas Radzieiowſki Woiewodztwá nad nadzieie ſwoie (gdyż promował Xiążęcia de Conty) uſłyſzał większe wota na Elektora Saſkiego, tym czaſem wſeſyach y nieſzczupley zgodzie nominował Xiążęcia de Conty ale Dąbſki Biſkup Kuiawſki, daleko zwiękſzą partyą trzymaiąc Koronował Auguſta II. Elektora Saſkiego, przy Prymaſie byli niektore Woiewodztwa, Wielkopolſkie Dom Xiążąt Lubomirſkich y inni Prymas uprzedził z ſwoią partyą do S. Iana zaczęcie Te Deum Laudamus Biſkup Kuiawſki po niem tegoż dnia zaśpiewáł zwiękſzą liczbą partyzantow, tegoż dnia Biſkup Kuiawſki na znaczył dzień koronacyi Auguſta II 15. Września Prymas zaś naznaczył dzien 26 Sierpnia na porcie Elekcyi Xiążęcia de Conty naſtąpiły protekcye z obydwoch ſtron,

Tym czaſem wysłany był do Auguſta II. z Denuncyacyą Elekcyi iego na Tron Polſki Iabłonowſki Woiewoda na ten czas Wołyńſki, a potym Ruſki Woiewoda Witepſki Dziedulſzycki Staroſta Zydaczewſki, a potym Koniuſzy Koronny y inni Ktorzy przywitawſzy nowego Krola w Tarnowſkich Gorach zápráſzał go na Tron. Dnia 26 Sierpnia, ziechały ſię nie ktore Woiewodztwa do Warſzawy z Prymaſem gdzie przeciw partyi Krola Auguſta Rokoſz ſkliiony, pod Dyrekcyą Humieckięgo Stolnika, a potym Woiewody Podlaſkiego.

ROZDZIAŁ XIII

O AUGUSCIE II.

AUGUST II.

W Krakowie Dnia 15 Września Krol August publiczny wiazd odprawiwszy Koronowany był od Dębowskiego Biskupá Kujawskiego Potym seym był w Krakowie dwoch tygodniowy tylko pod Dyrekcyą Zawiszy Starosty Mińskiego, nie wiele na nim było Posłow, dla zakłoconey Rzeczypospolitey. Na tym seymie Krol rozdał Wakanse, Biskupstwo Helmieńskie Potockiemu, potym Prymasowi Podczastwo Koronne Stanisławowi Leszczyńskiemu, Staroście Odolanowskiemu Potym Krolowi y Xiążęciu Potockiemu Przy Krolu Auguście byli obadwa Hetmanowie Koronni, z ktorych ieden Felix Potocki H, P, Woiewoda Krakowski był w Kilkunastu Chorągwi na Koronacyi Jabłonowski zaś, Hetman W, K, dla utrzymania woyska przy party Krola Augusta, musiał być na ten czas w Generalnym Obozie niedaleko Lwowa pod Wyżlanami, gdy Rokoszanie chcieli na swoię stronę przeciągnąć Woysko Koronne y iuż się były kilka Chorągwi Xiążąt Litewskich Oderwały, Xiąże de Conti ná usilną prożbę Rokoszanow przypłynął morzem pod Gdańsk do Oliwi Dnia 19 Pazdziernika, mocno przytomnością swoią Prymasa ucieszył, y wszystkich Partyzantow swoich, ale zrozumiawszy słabe ich siły y do wiedziawszy się o uczynioney Koronacyi powrocil nazad do Francyi. Gdy mu Prymás dobrą czynił nadzieie, oprętkim wzmocnieniu byle tylko dał dwakroć stotysięcy Woyska, miał mu odpowiedzieć Xiąze de Conty te słowa; na woysko mało na Brewiárz wiele Po odiechaniu Xiążęcia de Conty Partyzanci lego Augusta II, za Krola uznali oprocz Woiewodztwa Wielkopolskich, z Kardynałem Prymasem.

R. 1698 Krol August naznaczył Seym Pacificationis na 16 dzien Kwietnia, wyiechał do Prus był z tryumfem przy-

jęty w Toruniu w Malborgu, y Gdańku, potym powrocił dnia 14 Kwietnia. do Warszawy na Seym ktory zerwali Posłowie Litewscy, Xiąże Kardynał złożył 5 Maia Kokosz w Łowiczu ná ktorym doszła Medyacya z uznaniem Augusta II, za Krola y Pana swego Potym było Senatus Consilium z ktorego Stanisław Małachowski Woiewoda Poznański, do uczynienia Traktatow Karłowieckich, z Turkami był naznaczony. ktore szczęśliwie doszły dnia 26 Stycznia R, 1699 zupewnieniem wiecznego pokoiu. Niżeli się iednak traktaty Karłowieckie zakączyły Gier Sołtan niespodziewanie na padł w tym R, na oboz nasz pod Podhaycami ktoremu Potocki Hetman P, K, będący w Dobrach swoich na tęn czás przytomny, z garścią ludzi dał odpor, y daley go ku Lwowu nie puścił, w tey okazyi zginelo naszych Officierow trzy, Towarzyszow kilkunastu, Pocztowych y Luznych blisko sta, ale y Sołtan niebył bez znaczney straty; Na ten odgłos nie spodziewanego Nαprzyiaciela, wszyscy się ruszyli z woyskiem Hetmanowie, obydwoch Narodow ku Podolowi, tam nawet Krol August II z woyskiem Saskim stanął w Lwowie ultimis Julii zkąd wyiechał do Obozu Polskiego. za Brzezány gdzie ,obiezdzał iednego dnia Woysko Koronne, drugiego Litewskie daiąc wielką pochwałe Hetmanom za regularność zachowaną w woysku, Gdy Krola częstował pod Namiotami; Woiewoda Wileński podczas trzeciego dnia Przepondowski Woiewoda Malberski, przymowił był owemu Michałowi Potockiemu Staroście Krákowskiemu Synowi Felixa Potockiego H, P, K, zaco Woiewodę Starosta u stołu nadziakiem, uderzył o co Krol rozgniewany ruszył się od stołu do woyska Saskiego, z intencyą zemszczenia się zniewagi Maiestatu, woyska Polskie stanely w paradzie, y iuż się było zaniosło na Domową woyne, ale Hetmani uspokoili woysko y Krola przez Referendarza Szczuke prze prosili zamyślał Krol August w tey Kompaniy o odebraniu

Kamienca y osadzeniu Fortec Wołoskich ale gdy przyszła wiadomość od Małachowskiego Woiewody Poznańskiego iż iest w nazdiei pomyśnego zakączenia wrolił się Krol do Polski, Gdy Krol August w Lipcu iechał na Lwow do Obozu, był u niego Piotr Alexewicz Car Moskiewski (powracaiąc z Anglii y Holandyi y innych Cudzych kraiow) z dwoma Ministrami swoiemi Marszałkiem y Kanclerzem, przed ktorym prezentowały się woyska Saskie. Widzieli się z sobą ci Monarchowie w Rawie Woiewodztwie Bełskim, gdzie ściślą z sobą zabrali przyiazn ktora była w krotkim czasie potrzebna Krolowi Augustowi przeciwko Karolowi Krolowi Szwedzkiemu o czym niżey. w Litwie tego Roku nastąpiła konfederacya przeciwko Sapiechom ale ią uspokoił Fleming idący do Islant z pietnastą tysięcy Sasow dla ktorey y sam Krol ieżdził do Grodna, R, 1699 nakońcu Lutego Kazy Gercy Sołtan po skączonym Traktacie Karłowieckim gdy iuz woyska niebyło na Rusi, wypadł zy na Podole w kilkadziesiąt tysięcy Ordy wszędzie pustoszył kray aż do Stryia zabrał na kilka dziesiąt tysięcy w niewolą Iseru, ludzi rożnych tak pospolstwa iako y szlachty oprocz koni bydła y innych z dobyczy ktorą zaprowadził na budziaki.

Tego R, był Seym pacificationis krory pod Laską Stanisława Szeszuki, Refenendarza Koronnego, szczęśliwie doszedł, na ktorym zrownanie Praw Litewskich z Koronnemi, potwierdzone, ewakuacya woysk Saskich krzywdę w Oyczyznie czyniących deklarowana, y konstytucya napisana, woyska Polskiego 12 tysięcy przyczynia Rzeczpospolita, Wysłany był do Porty Otomańkiey Posłem W, Stanisław Rzewuski Starosta na ten czas Chełmski, tak dla ratyfikacyi wiecznego pokoiu (według traktatu Karłowieckiego) iako tez y u. pomnienia się krzywdy ktorę na Podolu y Pokuciu w tym R. uczynił Kazy Giercy Sołtan, ktorego skuteczne Poselstwo to sprawiło, ze Musztafa II. Cesarz Turecki kazał

zał wſzyſtek Jaſsyr oddać Sołtana. Kazy Gerey z Murdzami ſkarano, dla ktorego Fermana exekucyi, wyſłany był Kapiedzy Baſza do oddania wſzyſtkich niewolnikow ktorych Tatarowie zabrali pouczynionym Traktacie Karłowieckim, w ten że ſam czas gdy oddawano niewolnikow, była ewakuacya Turkow z Kamienca przy Kommiſsarzach z oboch ſtron z ktorego Turcy wyprowadzili Armat ſztuk 800 y ammunicyi bardzo wiele Tego R, było Koło generalne w Lwowie u WW, OO Bernardynow 28 Września R, 1700 w Styczniu wysłany był do Porty Otomańſkiey Poſłem Rafał Leſzczyńſki, Woiewoda Łęczycki ktorego Dwor Stambulſki zdyſtyngwowanym honorem przyiął, Tego R, kłotnie wielkie były w Litwie, y konfederacy ſzlachty przeciwko Sapiechom, Woiewodztwa na koń wſiadały pod dyrekcyą Xiążęcia Michała Wiśniowieckiego y Ogińſkiego Staroſty Zmudzkiego przyſzło do tego że dnia 19 Liſtopada formalną konfederacyą wydali Sapiechom batalią, pod Olkienikami, w ktorey Sapiecha Koniuſzy W. X. Litt ſyn Woiewody Wilenſkiego, Hetmana W. X, Litt, lub ſi poddał Szlachcie, iednak że go rozſiękano, y z nim wielu ludzi z obydwoch ſtron zgineli. Hetman Woiewoda Wilenſki, y Podſkarbi W, X. Litt. Sapiechowie, azdo Gdańſka uciekli y udali ſię pod pretekcyą Krola Szwedzkiego Karola XII. od Konfederatow za nieprzyiaciol Oyczyzny uznani,

Krol Auguſt powrociwſzy z Saxoniy ażeby pokazał że ſą potrzebne w Polſzcze woyſka Saſkie, o ktorych ewakuacyą na ſeymie Pacificationis Kwerella była, poſzedł pod Rygę z niemi. gdzie kilka Fortec dobywſzy około Rygi pobił Szwedow ile w pierwſzey tey okazyi nieſpodziewanie ale ta zaczepka na złe Krolowi y całey Polſzczę wyſzła. O czym niżey, z Carem Moſkiewſkim zawarł traktat przeciwko Szwedom, Na Ukrainie w Kiiowſkim Paley Pułkownik Kozacki, rebellią Podnioſł z wielką liczbą Kozakow, na ktorego

go poskromnienie, wysłany był od Jabłonowskiego H, W. K. Cinski Regimentarz z woyskiem Koronnym, iednakze go nie zewszystkim uspokoił, ani mu Chwastowa mogli nasi odebrać R. 1701 Fryderyk III. Elektor Brandeburski wyrobiwszy sobie u Leopolda Cesarza Koronę bez konsensu Rzeczypospolitey Koronować się kazał Krolem Pruskim Tego R, pod rygą nieposzczęściło się Sasom bo ich Szwedzi na głowę zbili, y cały Oboz rozproszeli zabrawszy im wszystkie armaty, krol August seym naznaczył ale bez skutku bo go zerwali Partyzanci Szwedcy, Senat rozradzał Krolowi woynę z Szwedami, lecz niechcąc słuchać zbawienncy rady obiecał stanom odebrać Inflanty, byle by mu pozwolili woysk Koronych y Litewskich na co seym złozył w Grudniu ktory zerwał Pac Kanclerz Litewski.

Tego R, wysłał Krol Kommiszarzow do Litewskiey konfederacyi z Jnstrukcyą żachecania ich do zgody z Sapiechami ktora stanełá na końcu tego zerwanego seymu. in Januario w przyszłym R, R. 172, po zerwanym seymie przez Paca nástąpiłą Senatus Consilium z ktorego wysłani byli Posłowie do Krola Szwedzkiego, Liski W. Kaliski, y Tarło Kuchmistrz dla traktowaniá pokoiu, Ci Posłowie gdy się puścili do Inflant już w Grodnie zastali z woyskiem Karola XII. Krola Szwedzkiego u ktorego nic niesprawiwszy, powrocili z denuncyacyą. Szwedzkich pogrozek, że Karol XII. chce detronizować Krola Augusta, dla czego sią Krol August ruszyć musiałdo Krakowa, z Warszawy w kilka tygodni, naszedł z woyskiem Warszawę Krol zkąd ruszywszy za Augustem pod Krakow stanął dnia 8. Lipca pod Kliszowem, Tego R, gdy iuż Karol XII, maszerował z woyskiem do Grodna Stanisław Jabłonowski K, Krakowski Hetman W, K, dnia 3, kwietnia umarł we Lwowie po ktorego śmierci Kasztellanią Krakowską y Buławę Wielką Koronną konfirowal Krol August, Felixowi Potockiemu P, H, ale y ten w trzy dni poodebrany Buławie u-

marł

marł, w Sokalu; Dnia 15 Maia, z żalem całey Oyczyzny y żniedobrym prognostykiem, podczas samey woyny u marli prawie razem Ci dwa Wielcy Wodzowie, ktorych śmierć mocno zmieszała Krola Augusta, y całe woysko Korone, Krol August tak Kasztellanią Krakowską iako y Buławę W K, oddał Hieronimowi Lubomirskiemu przed tym Podskárbiemu W, K, Polna zaś Buława dostała się Adamowi Sieniawskiemu Woiewodzie Belskiemu, Gdy Karol XII, stanął z swoim woyskiem pod Kliszowem, woyska Saskie 24. tysiące stanęły 26 Julii W paradzie blisko obozu Szwedzkiego na lewym skrzydle w pięć lenii, uszykowane, nasze zaś woysko Koronne z oboma Hetmanami na prawym skrzydlę, czekały nieprzyiaciela, Tym czasem Karol XII zrana napadłszy na lewe skrzydło zniosł Sasow y doucieczki przymusił cały oboz z skarbęm Krolemskim y Armatámi zabrawszy z naszego woyska trzy tylko szwadrony spodkáły sie z Szwedami, z podobną iak y Saskie, szkodą, bo w tey potyczce zginął Kromowski Chorąży Podolski Pułkownik, y Przerębski Cześnik Wileński, Towarzystwa dwudziestu kilku, pocztowych kilkudziesiąt, Potym zwycięstwie Karol XII. Krol Szwedzki ruszywszy się do Krakowa. Miasto y Zamek opánował, na Krakow y całe Woiewodztwo wielkie kontrybucye naznaczył, do ktorych surowie exekucyami przymuszał, toż samo y po inszych Woiewodztwách czynił zuciemiezeniem Pospolstwa szlacty, a nawet y Kościołow,

Gdy Polska ięczała pod cięzkim Iarzmem Szwedow, na Rusi y Ukrainte Paley Pułkownik z innemi Herstami y całym kozactwem Miasta y Fortece, naieżdzał Biało cerkiew do poddania się przymusił Berdyczow odebrał gdzie wiele ludzi kozacy pozabiiali.

Tegoż R. partya Szwedow, poszła do Sokála gdzie w Klasztorze W W, OO, Bernardynow, wiele Argentoryi, y depozytow szlacheckich zabrali, Krol August II, wydał na pospolite ruszenię Patent Krol zaś Szwedzki Károl. XII, Uni-

werſały

werſały wydał na Elekcyą nowego Krola, August ſtanął pod Gorczycami, niedaleko Sądomirza, do ktorego na radę zgromadziły ſię Woiewodztwa, Małopolſkę Przed, zaczęciem tey rady ſzlachta rozſiekała Lipſkiego Woiewodę Kaliſkiego, o niewinną ſuſpicyą funkcyi z Szwedami. naſtąpiła potym konfederacya zwielkim zamieſzaniem Rzeczypoſpolitey, w Prowincyi Małopolſkiey, był Marſzałkiem konfederacyi Dehnhoff Miecznik Koronny Wielkopolſkiey zaś Dąbrowſki Staroſtá Inowrocławſki, W Litwie także konfederacya ſtaneła pod dyrekcyą Xiążęcia Michała Wiśniowieckiego, przy krolu Auguście. *Dywizya* woyſka obrała ſobie za Dyrektora, Chomentowſkiego, przy Auguście Widzieć było w tym opłakanym czaſie podzielone naczęści ſtany Oyczyzny: płacz Poſpolſtwa, krzywdę ubożſzych, y Dobr Kościelnych, dwoch Krolow rządy &c. &c,

Tego *R.* w Wrześniu *Rzewuſki Krayczy Koronny* z Chorągwiami Polſkiemi y Generałem Bratem znioſł pod Piotrkowem Szwedow, y 400 żywcem do Obozu przyprowadził, Ogińſki y Lubowirſki w Litwie y Kurlandyi, także ſię ſzczęśliwie potykali z Szwedami, Moſkwa ich w Inflantach zbiła, ale gorzey od Szwedow Inflanty zniſzczyła,

Pierwſza rada pod Sądomierzem w Gorczycach naznaczyła reſzte obrad publicznych do Warſzawy, ktore gdy ſie zaczely dla naiazdu Karola XII. limitowane były do Torunia.

R. 1703 Kommiſsya dla zapłacenia woyſku przenioſiona ieſt z Lwowa do Tarnopola, gdzie całe woyſko Officierowie y *Deputaci* od Chorągwi przyſięgli Fidelitatem Krolowi Auguſtowi y Wodzom ſwoim czego iednak niewſzyſcy dotrzymali, Tego R. Sieniawſki Hetman P. *K.* w Styczniu wziąwſzy część woyſka Koronnego, poſzedł na Ukraine dla uſpokoienia Kozackich buntow, z ktorym zochoty poiechali Jozef Potocki woiewoda Kiiowſki, y Potocki Staroſta Chmielnicki gdzie na rożnych mieyſcach kilkanaście tyſięcy

 znie-

zniesli kozakow, Rebellizantow złapanych Sieniawſki Hetman P. K. kazał na pal w biiać Białocerkwi iednak odebrac nie mogli poniewaz miała w ſobie mocne præſidium ſamych Hermogli ſztow y Pryncypałow, Samuſia Hetmana Kozackiego Palia Pułkownika y Pieruczyma, Xiążę Kardynał y Prymas Radzeiowſki Liſty podpiſali, radę ſkładaiąc w Warſzawie dla traktowania o pokoy ale bez ſkutku, poniewáz go Krol Szwedzki niechciał akceptować poty, poki by nie widział innego Monarchy na Tronie Polſkim, Podeyrzana ta Rada Warſzawie Prymaſowſka była, Krolowi Auguſtowi, ile przeciwnemu ſwoiey Elekcyi w R. 1697 dla tego złożył ſwoią rádę w Malborgu dnia 7. Marca ale y ta rada, mało co poradziła całości Oyczyzny y Krolewſkiemu beſpięczeńſtwu y Krol Szwedzki pod pułtuſkiem zniosł Saſow, z tamtąd pod Toruń poſzedł, ktory tak ſcisle obległ, żemuſię w kilka mieſięcy poddać muſiał, gdzie præſidium Saſkie wziął w niewolą Ratuſz, y całe miaſto zroynował, wáły roſkopał, kontrybucye naznáczył z wielkim ucięmiężeniem ludzi, Ze zaś Woiewodztwo Lubelſkie w Marcu przy Szwedach ſię być deklarowalo, złozył w Lublinie Seym extraordynáryiny Krol Auguſt pod Laſką Xiązęcia Michała Wiśniowieckiego H.W.L. na ktorym płaca woyſku obmyslona y aukcya woyſka poſtanowiona, do 36. tyſięcy Posłowie Wielkopolſcy na tym ſeymie byli odſądzeni, o ſuſpicyą trzymania z Szwedem, zaco Woiewodztwa Wielkopolſkie konfederacyą ſprzyſięgły, do ktorey ſię partya woyſka koronnego przyłączyła. Trwał ten ſeym w Lublinie przez dwie niedzieli ktorego woyſka koronne z obiema Hetmanami położone, około Lublina od Szwedow broniły po ſeymie Lubelſkim bez konſenſu ſtánow Rzeczypoſpolitey wysłał Krol Auguſt w wiazdowie do Cara Moſkiewſkiego Petra Alexiewicza Posłem Kozewſkiego Woiewodę Malborſkiego dla złączenia ſię przeciwko Szwedom, O co uraziły ſię ſtany, Krol Auguſt po ſeymie Lubelſkim

z ſnowu

znowu naznaczył Walną Radę do Jaworowa: ale się ta bez skutku skączyła, na samych posądzaniach Krola, iakoby przez prywatną Legacyą domoskwy miał zmierzeć na zgubę Polskiey wolności, oczym nietylko Szlachta ale też y Senatorowie mowili, z ressentymentem oczywiście pokazuiąc się Krolowi przez tę suspicyą wielu się oderwało od Partyi za Krolem Augustem, co widząc Krol wyiechał do Saxoniy,

Tego R. 14 Pazdziernika zakączyło się rozgraniczenie z Turkami na Podolu y ukrainie przez Kommissarzow obudwoch stron Tureckich y Polkich. Na końcu tego Roku Krolewiczowie Polscy Iakob y Konstanty między Oławą y Wrocławiem w drodze z roskazu Krola Augusta od Sasow wzięci byli w areszt y do Saxoniy zaprowadzeni gdzie przez dwa R, siedzieli w sekwestrze, wielu innym senatorom podobne w tych czasach nieszczęśliwych przytrafiły się przypadki, kto bowiem trzymał za Krolem Augustem był niebespieczny od Karola XII. kto zas z Leszczyńskim w padł w ręce Sasow, lub Moskwy oczym niżey. naylepiey sobię poradził w podobnych rewolucyach Humiecki Woiewoda podlaski ktory dalekim będąc od interessowania się tak za Stanisławem iako też y Augustem Krolami, gdy się go pytano z ktorego by trzymał, partyą, odpowiedział iowialnie, z tą ktora iest mocnieysza. R. 1704 Xiąże Prymas Kardynał Radzieiowski sprowadził konfederacyą Wielkopolską do Warszawy. na Radę iakoby można Oyczyznę przyprowadzić do pierwszego pokoiu, zaczęte iuż były Traktaty z Plenipotentami Szwedzkiemi, y Rzeczypospolitey Karol XII, wydał Uniwersały do Elekcyi Nowego Krola, a Car Moskiewski groził wszystkim niesprzyiaiącym Augustowi, więcey iednak przemogła bo ia ń Krola Szwedzkiego w Prymasie ktory wydał uniwersały głosząc Interregnum.

Nastąpiła po nich Elekcya na zwyczaynym mieyscu pod Warszawą ná ktorey náywięcey było Wielkopolskich Posłow ci wykrzykneli Krolem Stanisława Leszczyńskiego, Woiewodę Poznańskiego, ktorego nominował Swięcicki Biskup Poznański, Prymas zaś umknął się do Gdańska od tey Elekcyi Lubomirski Hetman W. K, zrazu ią odradzał, ale gdy się iuż skączyła, dał sie namowić na strone Stanisława Krola, zá ktorym mocno obstawali Potoccy, osobliwie Jozef Woiewoda Kiiowski, y Pisarz koronny; z Litwy zaś Sapiehowie y innych wiele. W tym czasie gdy Krol August z Saxoniy przyiechał w Sądomirskie, zaczeła sie generalna konfederacya Sądomirska pod Dyrekcyą Donoffa Miecznika K. z intencyą utrzymania Krola Augusta, takze nastąpiła konfederacya w Woysku Koronnym ktore sobie obrało Marszałkiem Chomentowskiego Starostę Radomskiego, a potym Woiewode Mazowieckiego, przez co znaczna część woyska oderwała się od Lubomirskiego H. W. K. Po uczynionych tych konfederacyach, Krol August, z woyskiem Saskim y Koronnym z pod Sądomirza poszedł ku Warszawie gdzie Generała Horria y Partyą Szwedow przez attak dobył; zkąd Neodatus Krol Stanisław, z skilkuset Szwedow przebrał się do Krola Szwedzkiego Karola XII. ktory w tym Roku z całym woyskiem swoim Szwedzkim poszedłszy do Lwowa Miasta dobył. y przez dwie godziny pozwolił Szwedom w Lwowie rabunku Oprocz tego zlecił ten że Karol Krol Szwedzki Generałowi swemu Sztębekowi, aże by depozyta szlacheckie w Mieście y Klasztorach pozabierał, dostało się przy tey licencyi y Argenteryom Kościelnym wiele szkody. Nad to armatę Lwowską roztrzaskać kazał, słowem do ostatniey prawie dezolacyi Lwow przyprowadził, poniewaz przed przyiazdem iego Gałecki Komendat Lwowski kazał przedmiescia palić, Miasta Szwedzi dobywszy zrabowali, y skarby zabrali, mało natym ieszcze iak prętko z Lwowa wyszli Szwedzi, powietrze się w mieście zaczęło y trwało

przez

przez 2. Roki. Na końcu tego R. w Grudniu Lubomirski Hetman W. K odstąpiwszy Krola Stanisława, przeprosił Krola Augusta, w Krakowie manifestuiąc się publicznie z wymową dla czego był sprzyiaiący przez ten R. przeciwney partyi.

Tego czasu Moskwy kilkanaście tysięcy przyszło do Polski Kommissarze Cara Petra Alexiewicza dwie ćwierci, Koronnemu woysku zasług zapłacili, zachęcaiąc go do obrony Krola Augusta, R. 1705 Mazepa Hetman Zaporowski wszedł do Polski; w kilkudziesiąt tysięcy kozaków y obozował pod Zamościem Moskwa także wtargnęła do Wilna a Szwedzi pod Warszawą spotykali się z Saskiemi, Polskiemi, Litewskiemiemi Dywizyami przy swoim zwycięstwie, Potey Bataliy Szwedzi wygraney za naleganiem Krola Szwezdkiego Koronowany był w Warszawie Krol Stanisław, od Zieleńskiego Arcybiskupa Lwowskiego; za co był wzięty w niewolą od Moskwy y nastolice zaprowadzony umarł. Toż samo spodkało y Święcickiego Biskupa Poznańskiego, ktory przeszłego R. nominował Krolem Stanisława Leszczyńskiego, za co wzięty był od Sasow y do Rzymu pod aresztem odesłany, Załuski także Biskup Warmieński od Krola Augusta odesłany do Ankony z tamtąd do Rzymu, ale ten w krotce się z niewinney suspicyi Wywiodłszy uwolniony był, Prymas Radzieiowski umarł w Gdańsku, po ktorym Krol August nominował Prymasem Stanisława Szembeka. Biskupa Kuiawskiego w Grodnie tego R. rada walna była gdzie Woyska Polskie złączyły się z Moską, był przytym złączeniu y Krol August ktory przyiechał z Saxoniy. Ta rada była w interesie prosekwowania woyny z Szwedem w niebytności tak Karola XII. w Polszcze, iako też y Krola Augusta, y Stanisława ponieważ Krol Szwedzki po koronacyi Krola Stanisława z Warszawy wyiechał z woyskiem do Saxoniy wziąwszy z sobą y Krola Stanisława gdzie mu się dosyć poszczęściło bo y Saxonią opanował y Krola Augusta do abdykacyi Korony Polskiey przymusił, przez Traktat Al.

traszda-

trafzdacki Tym czaiem gdy się rada w Grodnie odprawowała przybiegł z Saxoniy Krol August, y złączywszy się z woyskiem Polskim y Moskwą, poraził partyą Szwedzką pod Kaliszem dnia 29 Grudnia, w ktorey bataliy wzięty był wareszcie do Moskwy Jozef Potocki Woiewoda Kiiowski, y iuz był w niebespieczeństwie zaprowadzenia na Stolicę Moskiewską tak iak Zieleński Arcybiskup Lwowski, i tylko go z tey niewoli uwolnił, Generał Szmigielski Stolnik K. ktore lubo był z Partyi Augusta Krola, iednak że dla przyiaźni Domu Potockich potey dyskrecyi udał się z Potockiemi do Krola Stanisława z Szwedami odlądę trzymaiąc Tego R. 1705. Krol August II. w Tychocinie fundował Order białego Orła ktorym nietylko zaszczycaią się Polscy Senatorowie y Ministrowie, ale tez y Cudzoziemscy Kawalerowie. Na Orderze Krola Polskiego, napisane są tę słowa Pro fide lege, & Grege u innych zaś Kawalerow Pro fide Rege & lege do samego Krola Polskiego należy Kawalerow takiego Orła kreować rozdaiąc im Ordery, ktore po ich smierci znowu wracaią się do skarbu Krolewskiego. R. 1706, Hieronim Lubomirski Kasztellan Krakowski Hetman W. K. umarł w Rzeszowie, po ktorym W. Buławę wziął od Krola Augusta Mikołay Sieniawski, Woiewoda Belski Hetman P. K. Buława zas Polna dostała się Stanisławowi Rzewuskiemu, Referendarzowi na ten czas Koronnemu. Po okazyi Kaliskiey Krol August wyiechał do Warszawy a potym sekretnie do Saxoniy dla uwolnienia dziedzicznego swego Państwa, od ciężkich kontrybucyi Karola XII Krola Szwedzkiego, ktory do tych czas Saxonią plądrował gdzie y Dyploma swoiey Elekcyi Krolowi Stanisławowi oddał ażeby się Szwedow z Saxoniy pozbył. W Polszcze po wygraney Kaliskiey nad szwedami bataliy. w niebytności Karola XII, wzięła gore partya Krola Augusta, ile iego strone trzymaiąc był sam z woyskiem osobiście w Polszczę Petr Alexiewicz Car Moskiewski, Hetmanowie powyieżdzali

z Warsza

z Warszawy, do Saxoniy Krola Augusta, byli na Komissyi w Lwowie gdzie na rade donich przyiechał Xiąże Prymas Szembek, z inszemi Senatorami. był na ten czas w Lwowie y Car Moskiewski, pod czas samey tey rady Lwowskiey przyszła poczta z Saxoniy w ktorey Copiatim przysłany był Traktat abdykacyi Korony Polskiey od Krola Augusta. ktory potwierdził Hrabia Rezydent u Dworu Krola Augusta. umyślnie w tym interesie do Polski przyiechawszy z Saxoniy. Zmieszała się wiadomość mocno Rzeczy pospolitey, Stany naradzili się z Marszałkiem Generalny kofederacyi Sądomirskiey azeby poty wszyscy w tym związku konfederacyi byli, poki by iednego Stany nieobrały za Krola z powszechną zgodą, ktora rada zakączyła się w Lwowie R. 1707 dnia 7. Lutego,

R. 1707 z rady Lwowskiey wydał uniwersały Prymas na Seymik na dzień 8 Marca ażeby się Woiewodztwa naradziły co byc mogłą zbawienniey szego Oyczyznie, w tak gwałtownym czasie naznaczył w Maiu ten że Xiąże Prymas Szembek ziazd do Lublina na wolną radę gdzię przybyli y Posłowie z Woiewodztwa, był y Car Moskięwski, nadsłuchuiąc co o Krolu Auguscie radzić będą z tey rady wyniknelo interegnum z podpisem Prymasa y Denoffa Marszałka konfederacyi Sądomierskiey Xiążę Michał Wiśniowiecki Hetman P. Litt, z woyskiem do Krola Stanisława przystąpił, przeciwko ktoremu Ogiński wydał uniwersały za Nieprzyiaciela Oyczyżny uznaiąc. Prymas widząc zakłoconą Oyczyznę y przytomnego z woyskiem Petra Alexiewicza nieskwapiał się do finalney decyzyi w tak zawikłanym Interesię. ale limitował tę radę aż do Sierpnia czekaiąc pomyslnieyszego czasu, gdy w Sierpniu poziezdzały się stany, z ktoremi był wraz y Car Moskiewski, reasumowaną tę radę znowu limitował Xiąże Prymas, po ktorey limicie, Hetmanowie Koronni. Sieniawski y Rzewuski, wyiechali do Warszamy poiechał za niemi Car Moskiewski

Tym czasem Krol Szwedzki powracaiąc z Saxoniy z Krolem

Jem Stanisławem gdy się zbliżał ku Warszawie Hetmanowie wyiechali na Ruś, a Car Moskiewski ku Podlasiu, nieznalazł tedy Karol XII. nikogo w Warszawie zprzeciwney sobie strony oprocz Sieniawskiey Woiewodziny Bełskiey, Hetmanowy W. Koronney, ktora dla słabości zostać musiała w Warszawie, tę pod areszt wziął, y więcey iak puł Roku trzymał w Prusach aż zainstancyą Krola Stanisława y Potockich wolną uczynił.

R. 1708 Krol Szwedzki zostawiwszy w Polszcze Generała Graisaw, z diwizyą woyska Szwedzkiego sam poszedł do Litwy, za Moskwą, potym wtargnął był y do Moskwy, ktorego iednę diwizye znieśli Moskale, Krol Stanisław gdy się zbliżył do Prus niektorzy Senatorowie Pruscy, y Woiewodztwa przystąpiły do niego; iednak że Seymiki (na ktore wydawał uniwersały) nieprzyszły do skutku Prymas y Hetmani namawiali Krola Stanisława z Indyferencyą się mu pokazuiąc ile słyszeli o Krolu Auguście że ma powrocić do Korony. Nasze woyska obozem stały w Lubelskim y Bełskim Podiazdy iednak chodziły przeciwko Szwedom, y Partyi Iozefa Potockiego. Tego R, Jozef Potocki Woiewoda Kiiowski niespodziewanie z woyskiem swoim napadł pod Koniecpolem na Rybinskiego y Pocieia Podskarbiego W. X. Litt: z początku potyczki po szczęściło mu się dosyć wyśminicie, ponieważ lewe skrzydło złamał, ale na koncu od Kwarcianego woyska zpędzony z placu reiterować się musiał. Wiesieni tego R, Mazepa Hetman Zaporowski wziął Ligę z Krolem Szwedzkim, maiąc z Sobą wielkie skarby. Miał pożyczyć Krolowi Szwedzkiemu dwakroć stotysięcy Czerwonych złotych, w samymzłocie, drugie zas zostawił w Baturynie ktore się Moskwie dostały. Tego R, Michał Korybut Wiśniowiecki Kanclerz W. X, Litt. na dobrowolney drodze wzięty od Moskwy wniewolą z ktorey aż po dwoch latach sztucznie umknął. z Wyżyckim Podkomorzym W, X. Litt.

R. 1709 Krol Stanisław z swoiemi partyami ustawicznie

woy

Woyſka naſze naiezdżał, ktore ſię umknęły na pcdole, pcd Czarny Oſtrow Jozef Potocki Woiewoda Kijowſki. kilka Chorągwi z Korąnego woyſka do ſiebie przyłączył. Tego R. Krol Stanisław z Potockiemi, Generałem Swedzkim Krasaw przyiechał do Lwowa gdzie Swedzi kontrybucye ludziom wydzierali. Karol XII. Krol Szwedzki áż nazbyt ſobie zwawię poſtępuiąc z Moſkwą y lekce ſobie ważąć nie regularność w woyſku, Petra Alexiewicza nie czekaiąc dlá wielkiey liczby Moſkalow ſukurſu ſwego, przegrał na głowe Pod Pułtawą w Wrześniu, ſtraciwſzy Szwedow 15. tyſięcy, ſam w nogę poſtrzelony ledwie wſpięciuſet koni uſzedł do Benderu, udaiąć ſię pod protekcyą Cara Tureckiego Achmetá III. Ktoremu przewodnikiem był do Benderu Mazepa, Hetman Zaporcſki poſzedł za Karolem XII. do Benderu y Jozef Potocki W Kiiowſki, z ſwoiemi ludzmi.

Po wygraney pod Pułtawą bataliyi poſzedł z woyſkiem do Polſki Car Moſkiewſki pod Piotrowinem zluſtrowawſzy woyſka Koronne z tamtąd ruſzył ſię az pod Torun, do ktorego przyiechał w Grudniu z Saxoniy, Krol Auguſt, z gromadzy ſię zaraz ſtany do Krola y Paná ſwego do Torunia, gdzie go Trybunał y Woiewoztawa witali przez Poſłow. Na końcu tego R. Krol Auguſt, annichilował Traktat Altraſzdácki y abdykacyą ktorą w nieſzczęsliwym czaſię gwałtownie *vi Armorum* muſiał poniewolnie uczynić: Rozpiſał y do poſtronnych Monarchow Liſty z donieſieniem oſwoim powrocie do Korony, Wydał uniwerſały do Woiewodztwa zapraſzaiąc ich ná walną Radę do Warſzawy. Tego R. wielkie powietrze po całey prawie Polſzcze graſowało. R. 1710. Złożona od Krolu Auguſtá w Warſzawie walna Rada *ſub titulo Poparcie generalny Konfederacyi Sądomirſkiey* na ktorey ſtanęła reformacya woyſk K. y regularna płaca poſtanowiona, ktora że nie doſzła Woyſkowych, muſieli ſobie z krzywdą ubogich Kmiecicw nadgradzać. Na tey Radzie Warſzawſkey

ſkey

ſkiey Krol Auguſt powtorył Dyploma ſwoiey Elekcyi, y *Pa-*
cta Conventa. Krol Stanisław umknoł ſię do Pomerániy
Szweckiey y zniem General Kráſsaw z reſztą woyſk *Szwedz-*
kich: W Ieſieni wyprawił Sienawſki H. W. K. Brzu-
chowſkiego ſtaroſte Owruckiego we dwudzieſtu Chorą-
gwi na *P*odział w Gory gdzie była partya Potockiego Wo-
iewody Kiiowſkiego, ktorą na Granicy Wegierſkiey po
wiekſzey części zabrał, y pod Kommedę Hetmanſką przypro
wadził. R. 1711 *K*rol Auguſt poſzedł z woyſkiem *S*aſkim
Duńſkim y Moſkiewſkim dopomeranii *Sz*wedzkiey poſtra-
ſzył gdzie y naſzych ludzi tyſiąc poſzło, pod *K*ommendą
Sierakowſkiego *S*aroſty Olſzańſkiego reſzta zaś wowſka Ko-
ronnego iedna Partya była w Wielkey polſzcze, druga na
Podolu, pod *K*ommendą Chomentowſkiego W. Mazowiec-
kiego, potym pod Iaſłowcem ſtanely woyſka wſzyſtkie, o
bozem pod Kommendą Ludwika Pocieia Hetmana W. L.
tego R. dla zatrudnienia *K*rola Auguſta y innych koniektur
naznaczeni byli od *K*rola y Rzeczypoſpolitey Plenipotentami
do przymowania Posłow Tatarſkich y Tureckich w Iasłow-
cu *P*ociey Hetman. W. L. *S*tanisław Chomentowſki, Wo-
iewoda Mazowiecki y Humiecki Woieda Podlaſki,
Po odprawionym *Conſilium Bellicum* między Krolem Auguſtem
Petrem Alexewiczem y Hetmanami obydwoh Narodow po-
ſzedł Krol z woyſkiem Saſkim do *P*omarany Szwedzkiey,
Car Mcſkiewſki do Wołoſzczyzny w Tureckie Panſtwo aż
ku Dunaiowi zaſzedł, gdzie między Seretem y Talczą tak
był wokoło od woyſka Tureckiego obłezony żę proſił Wę-
zera o Traktat Długo ſię Węzer uwodził myślami itego z
boku Karol XII. podniecał na Ceſarza *M*oſkiewſkiego iednakżę
przekupiony od Petra Alexiewicza przyſtąpił do Traktatu
w tę kondycye imo azeby Moſkwa do *P*olſki niewracał á
ieżeli by co ieſzcze z woyſka Moſkiewſkiego znaydowało
ſię w *P*olſzcze, żeby zaraz za Granicę uſtąpili. ado żeby Mo

ſkwa Turkom uſtąpiła Azowa z częścią przyległą Ukrainy ktory Traktat zaraz Węzer odeślał Padyſzy do Stambułu, do aprobácyi, kontent był zarzu Achmet III, Car Turecki z takiego zyſku bez Krwie rozlania. ale Krola Szwedzkiego Fakcya całą tę robotę popſowała, opiſał do Sołtana Węzera, że był przekupiony od Cara, Maiąc go z całym woyſkiem w ręku. 2do Udawał że Car Moſkiewſki poſzedł na pódole y myślili ſię mscić ſwoiey krzywdy 3tio że Moſkwy ieſt pełno w Polſzcze przeciwko Tatarowi świezemu. Nie dowierał tym liſtom Sołtana Krola Szwedzkiego, ale dla lepſzey pewności wysłał do Polſki Fidelisa ſwego Achmei Bela pod protextem ażeby Krola y Hermanow po Polſzcze ſzukał do pominaiąc ſię Wielkiego Poſła do Porty Otomanſkiey, w ſamey zaś rzeczy żeby ſię pilnie przypatrował ieżeli ieſt Moſkwa w Polſzcze ten Achmet Bey powracaiąc z Polſki wſtąpił do Benderu, gdzie przekupiony od Krola Szwedzkiego, udał przed Sołtanem iz Moſkwę widział ſwemi oczyma w Polſzcze, o inney słyſzał że ma bydź w Wielkiey polſzcze, y Pruſach o co rozgniewany Ceſarz Turecki zrzucił Węzera iako zdraycę y na wygnanie posłał. Tego R. Krol Staniſław przez Węgierſkie y Niemieckie przebieraiąc ſię kraie ku Bendorowi od Krola XII. zatrzyman y był politycznie w Iaſach na Wołoſzczyznie, poki nie reportowano do Stambułu, Padyſzy ktoremu wolny Pas pozwolił. Ziechała ſię do Benderu cała partya Krola Stanisława na radę gdzie obadwa krolowie Stanisław y Karol XII. konkludowali wysłać Posłow do Stambułu, proſząc o poſiłek. To poſelſtwo u Cara Tureckiego pozyſkało deklaracyę, ale nie tak ſkwapliwą iák Krola Szwedzkiego zyczyła ſobie żwawośc, zatrzymano do dalſzego czaſu Posłow, tym czaſem Padyſza naznaczył wielką ſumme Krolowi Szwedzkiemu: y dla ludzi iego wſzelką wygodę. Przysłał mu zeſtayniy koni y innych prezentow. Gdy tą Offerencyą porta Otomańſká głaſkała Karo-

Aaaaą2 la

la XII, w Benderze, wysłał Car Turecki Age do Krola Augusta, życząc sobie informacyi przez Posła, w tych okolicznosciach, ktorego żesię nie mogł prętko doczekać Posłowie od Krola Karolá y Stanisława naglili odeklaracyą determinował krolowi Szwedzkiemu dać Ianczarow 8 tysięcy. a Tatarow 20. na konwoy do Polski. Roku 1712. Seym w Warszawie pod laską Denofta Hetmana P. L. ktory w przyszłym roku był zerwany, wysłany był W. Poslem do Porty Otmanskiey Stanisław Chominkowski woie: Mazowiecki, gdzie bawił blisko dwoch lat iakie zaś miał awantury y sukcessa Poselstwa swego iest o tym Drukowana Xiązka w Lwowie Polskim Wierszem.

Tego R. Krol. August znowu był w Pomeraniy Szwedzkiey wraź z woyskiem Moskiewskim y Dunskim gdzie były rożne Fortece dobyte y kray zawoiowany, Woyska nasze Koronne na Pograniczu były pilnuiąc od Bederu, kraiu Ruskiego, na ktore Szwedzi Podiazdami wypadali. Ten był koncept Krola Szwedzkiego a żeby przez iakąkolwiek zaczepkę Karłowiecki traktat wiecznego Pokoiu, zepsować w tym, czasie z portą Otomanską alemu się niepowiedło.

Brzuchowski Staznik woyskowy wziął przez Ankor Fortecę Stanisławowską osadzoną Ludźmi Jozefa Potockiego Woie. Kijowskiego, R. 1713. Achmet. IV. Car Turecki, dawszy ieszcze przeszłego R. Konwoy Karolowi XII, wysłał do niego tego R. Gonca, ażeby z Benderu ruszył do Polski potym do Swecyi, miał naznaczony Ordy 20, tysiecy Ianczarow, zaś 8 tysiecy. Ktorę woysko stoiąc około Benderu szkodę czynili okolicznie, przez co często były od tamecznych Obywatelow suppliki do Dworu Stambulskiego, prosząc oruszenie woyska. Niemiło było to Poselstwo, Krolowi widząc że się go oczywiście Porta Otomańska zbywa od siebie więc wpadłszy w Cholerę źwawie odpowiedział Goncowi przy Hanie Tatarskim y Seraskierskim Benderskim iż Cara Tureckiego nie ma racyi słuchać Fermana, ale kiedy

dy mu ſię ſpodoba w ten czas wyidzie nadto przydal y inne pełne. Cholery ſłowa na Achmeta Padyſze. Gdy do Adryanopolu powrocił Goniec z relacyą o Cholerze Karola świadcząc ſię Hamem Tatarſkim na tenczas przytomnym, przyiacielem Karola XII. Rozgniewany Ceſarz, Kazał Hana do Adryanopolu przyzwać niby na wolną radę, ktory gdy ſię zbliżył pod Adryanopol, wzięty był w areſzt y do Rodes Wyſpy na wygnanie posłany. Mało na tey zemscie. posłał Car Turecki, ſwoy Ferman Kommendatowi Brandeburſkiemu azeby mu przysłał głowę, Serarſkiera y dwoch radnych iego. Drugi także Ferman posłał, ażeby Krol XII. bez odwłoki wyiezdzał z Benderu pierwſzy rozſkaz Ceſarſki zaraz wypełnił Kommedant, drugiego zaś nie tylko Károl XII. niechciał wypełnić, ale tez y konie przysłane ſobie z ſtayni Ceſarſkiey wołcz ch posłanca ſam ſzpadą poprzebiiał, wiele paſsyą mowiąc uſzczypliwych słow na Ceſarza Tureckiego, oczym gdy ſię dowiedział Achmet IV. radzył ſię Mowńego co z tym czynic y iakim ſpoſobem pomście ſię miał żniewagi Maieſtaiu Mufty dogádziaiąc Pąna ſwego paſsyi, radził ażeby Karolowi kazałgłowę uciącz ktorym Fermanem záraz wysłal Ceſarz Kapidziego, alie Węzer rożeznany uczyniwſzy ſprawiedliwą Reflexyą Padyſzy, przywiodł do tęgo, że drugiego wysłał Gonca z tym fermanem, do Baſzy Benderſkiego, áżeby mu przysłał Karola do Adryanopolu, iezeli nie mozna będzie inaczey żeby go wyprawił y poniewolnie. Gdy ten Ferman prezentowaną Krolowi z podobną go (iako y dawniey) przyiął furyą, tym czaſem dano zarmat ognia do iego Szarau. wypadł Krol iak oparzony zgołą ſzpadą broniąc ſię z ſwoiemi ludźmi, ale wiełość Janczarow rozproſzyławſzy wſzytkich, ſam Karol Szwedzk Krol muſiał ſię w tak niebieſpiecznym tumulcie chronić między dwie ściany gdzie ſię Janczarom poty bronił, poki niebył dwarazy zraniony z tamtad wynieſiony do Szarau Baſzy. odesłąny do Adryanopolu w kilku wozkach Tureckich zniewile

kim

kim Janczarow Konwoiem. Po tey Awanturze na życiu y Honorze, nie przestáwał y w Adryanopolu Karola przeszkadzac Interessom Posła W. - Chomentoskiego Woiewodę Mazowieckiego; lubo w R. 1714. szczęsliwie y skutecznie dlá Oyczyzny, Polską funkcyę zakączył. Karol zaś XII. Konwoiowany był do Szwecyi, przez Niemieckie Kraie zabawiwszy w Tureckiey protekcyi lat 5. w Benderze y Adryanopolu po przegraney pod Pultawą. Tegoż R. 1713. Udany był niegodziwe przed Krolem Augustem Chomentowski Woiewoda Mazowiecki iako by miał mieć podeyrzane korespondencye z Partyą przeciwną J. K. Mci. za co był wzięty do Saxoniy, y osadzony w Kiengisztaynie przez pul czwarta Roku. Wtym R. Brzuchowski Starosta Owrucki napadł pod Krotoszynem Partyą Jozefa Potockie Woie. Kiiowskiego pod Kommendą Grudzieńskiego, ktorą się dobrowolnie poddawszy Brzuchowskiemu wetrydzieści kilka Chorągwi przystąpiła pod kommendę Hetmana W. K. R. 1714. Jozef Potocki Woiewoda Kiiowski, powrociwszy z Tureckich Granic przystąpił do Krola Augusta, od ktorego był mile przyięty, zániem zaś inni Partyzanci Krola Stanisława, poszli niektore ogniionem Pana swego przez co się uspokoiły domowę woyny y rozerwania stanow Rzeczypospolitey. Tego R. Biała Cerkiew oddana była od Kommisarzow Moskwy naszym, woyska Saskie mocno się naprzykrzały nie tylko Ziemiánom ale tez nawet y Woysku Polskiemu, zkąd w przyszłym R. wynikneła konfederacya. R. 1715 Oboz Jeneralny woyska Polskiego był w tym R. pod Gordycami, do ktorego się gdy wiele naiedżało Towarzystwa y Deputatow zaczeli się urazać na woyska Saskie, że im nie pozwalali z Dobr Krolewskich wybierać Hiberny przyszło do tego, ze związek uczynili, wziąwszy sobie za Marszálka związkowego Władysława Gorzeńskiego Porucznika Pancernego Chorążego

Wichow

Wschodowskiego. Zaczely te woyska z konfederowane mocno przesladować Sasow osobliwie pod Radgoszczą gdzie. zabrali nasi caly regiment Saski, ktorzy przyprowadziwszy do Obozu Polskiego wszystkich Sasow wystrzelali luzni ludzie, dla nie nawieści czyli bardziey dla zdobyczy Potym Marszałek związkowy Gorzeński posedł zmałą partyą na Sasow pod Tarnow gdzie był spędzony z placu, Bukowski iednak Miecznik Sanacki Porucznik Pancerny, Stadnickiego Starosty Libskiego skoczywszy zetrzema Chorągwiami na Sasow, rozpędził. ich ale y sam kilka razy raniony na placu został iak nie zywy.

Tego R. w Wrześniu rozne Woiewodztwa przystąpili do konfedaracyi nay pierwey Woiewodztwo Ruskie ktore za Marszałka obrało sobie, Mikołaia Roznowskiego Chorązego Przemyskiego, ten rospisawszy listy do Wielko y Malopolskich Prowincyi zachęcaiąc do podobney rezulucyi, ledwie na cało Małopolskie y część Wielkiey Polski pociągnął konfederácyi Generalney dnia 26. Listopada ziechały się Woiewodztawa do Tarnogroda, gdzie spiszawszy Generalną całey Rzeczypospolitey kofederacyą obrany był Márszálkiem Leduchowski, Podkomorzy Krzemieniecki, nadiechał y Gorzenski Marszałek związkowy woysk Polskich dla rady z Leduchowskim Márszałkiem Generalney konfederacyi. W tych wielkich na pozor zámach ustami tylko nie Orężem radziły około dobra Rzeczypospolitey skonfederowane Stany po niewáz w tym czasie niezabraniáno Sasom przeyścia wisły pod Sądomirzem, potym nasi odstąpili od Zamiościa, a Sasowie pod komnendą Feltr Márszałka Fleminga weyszli do Zamoscia. gdzie depozyta Szlacheckie sekwestrowali. R. 1716 Nastąpił Traktat w Rawie *inter partes Belligerantes* Kommisárzow Krola Augusta y Stanow Skąfederowanych Rzeczypospolitey, nieprzyszedł iednák do skutku dla niektorych puntkow

krow przeciwnych wolności Polskiey, Tym czasem Stany skonfederowane po roznych mieyscach Sasow gromili. Gniazdowski Regimentarz w Wielkiey polsce odebrał im przez attak Poznan, y Torun wszedzie ich prześladuiąc. Sokolnicki około kocka, Zagwoyski w Bełskim, Potocki Pisarz Koronny mocno ich mordowali. Przystąpiła y Litwa do konfederacy Generalney, obrawszy sobie za Marszałka Sulistrowskiego Chorązego Ośmianskiego, Woysko iednak Litewskie ieszcze przy Hetmanach zostawało. Marszałek Generalney konfederacyi Leduchowski zaczął kommissyą Hibernową ktorą przeniosł do Lublina, a potym do Łęczny, gdzie rázem z Márszałkiem W. X. Lit. y konsyliarzem Woysk skonfederowanych zączął Trybunał dla zapłaty woysku, w Liczney wyprawieni byli Pełnipotenci do Lublina do Trybunału dla Traktatu czynienia gdzie ná nich czekali Plenipotenci Krola Augusta II. na ktorey radzie staneło do czasu *Amissittum* między obiema stronami, lubo tego niesłuchaiąć Regimentarz Gniazdowski naiedzał ustawicznie Sasow w Wielkipolszcze, między ktoremi y Woyska Moskiewskie znaydowały się wtym gdy Traktar niedoszedł w Lublinie, dostąpiły woyska Litewskie swoich Hetmanow w Łęczney obrawszy sobie za Marszałka związkowego Potockiego Straznika W. X. Lit. Dnia 5. września wyprawieni byli Plenipotentami do Rzeczypospolitey do Warszawy dla uczynienią Traktatu ktory się liedwie po długich kłutniach, y pretensyach żakonczył dnia 3. Listopada w R. tym, ale ieszcze nie zupełnie, Marszakowie obydwoch Narodow, Leduchowski y Sułkowski, Generalney konferacyi, zbliżył się do Pragi pod Warszawe, dla zakonczenia zupełnego pokoiu, miedzy Dworem y Rzeczypospolitą, ktorych obrady przez dwa całe miesiące zabawiły.

R. 1717 dopiero dnia 1. Lutego przystąpiły stany skonfederowane zrekognicyą do Krola y zaraż tegoż dnia doiszby Senatorskiey zgrowadziły się wszystkie trzy Stany Rzeczy-

pospolitey

pospolitey, gdzie Leduchowski Marszałek konfederacyi; y oraz Seymowy przywitawszy Krola y całą Rzecz pospolitą, zakazał publicznie czytać cały Traktat, y wszystkie Seymowe konstytucye. Na tym Seymie zwiniente były 230 Chorągwi Polskich y Regimentow bardzo wiele całe zaś woysko Polskie redukowane iest do 18 tysięcy tylko ktore pod kommmęde Hetmanskie oddane. Pokączonym tym Seymie Traktatow; zaraz się ruszyły woyska Saskie do Saxoniy. Potych wedwie Niedzieli uzyło się do Moskwy y Moskiewskie woysko przez co stał się długo pożądany Oyczyznie pokoy. Tegoż R 1717 Eugeniusz Feltr Marszałek Karola VI Cesarza dnia 10. Sierpnia pod Belgradem źbił na głowe Turczyna, cały mu oboz ze wszystką Armatą y dostatkami zabrał Z woyska Cesarskiego około 18. tysiecy zGineło ludzi Turkow zaś na placu zabitych rachowáno 42 tysiące. Dział y Armat żabrał Turkom Eugeniusz 183 Potym w R. 1718 nastąpił Traktat Passarowicki. R. 1718 Ten Rok dosyć by miłym Oyczyznie naszey zaszczycony pokoiem oprocz tey P. Boga kary że na Podolu powietrze grassowało. Tego R. Karol. XII. Krol Szwedzki powrociwszy z Turek gdy w Norwergiy dobywał Fortecy Frydrychscha nazwaney od Duńczykow kulą z armaty zabity iest dnia 12. Grudnia. Po nim na państwo Szwedzkie nastapiła Siostra Jego Ulryka Eleonora Fryderyka Xiązęcia Halsokasselana, ktora na Tron Szwedzki, Meża swego Fryderyka promowowała z tą kondycyą ażeby odtąd była wolna Elekcya Krolow Szwedzkich.

Tegoż R. Krolewicz polski August ożeniony był z Maryą Jozefa Cesarza Curką. W tym Roku zaczął się Seym w Grodnie, pod Laską Zawiszy Starosty mińskiego ktory był limitowany do dnia 30 Grudnia Tegoż Roku 1718. R. 1719. Seym Grodzinski reassumowany, dnia 30. grudnia po sześciu Niedzizlach zerwany został z okazyi Heminga, ktory władzy Hetmankiey zdawał się nieco uwlaczac, Po tym Seymie

mie wyprawióny był Posłem do Cara Moskeiwskiego Chomontowski Woiewoda Mazowiecki, dla utwierdzenia pokoiu. Powietrze na podolu w Krakowskim mocno grassowało

R. 1720 koło generalne Woyskowe odprawiło się pod Hermanowem za Bilską trzy mjle o de Lwowa z ktorey wysłani byli Posłowie na seym dopominaiąc się odawne zasługi y zachowanie zupełney władzy Hermanskiey. Dnia 3 Pazdziernika zączął się seym w Warszawie, ale nie przyszło y Márzsałka na nim obrać, dla pretensyi, że Krol do tych czás nie oddał Cudzoziemskiego woyska, pod Kommendę Hetmanow,! ale było pod władzą Fleminga Koniuszego na tęncząs W, X, Litt. Feltr Marszałka Woysk Saskich, podczas tego Seymu powrocił z Moskwy Chometowski Woiewoda Mazowiecki z deklaracyą przyiazni Petra Alexiewicża ktory na instancyą tego Posła kazał wszystkich areśztantow polskich z więzienia wypuścić y do Polski odesłać.

R. 1721 po tym zerwanym Seymie Krol August wyiechał do Saxoniy, dnia 24 Sierpnia umarł Szembek Prymas, po ktorego śmierci Prymicyalna Godność dostała się Teodorowi Potockiemu Biskupowi Warszáwskiemu. R, 1722. Car Moskiewski Piotr Alexiewicz nad obietnice swoie uczynił Trakrat pokoiu z Koroną Szwedzką bez wiadomości Krola ,Augusta y rzeczypospolitey chociaz się był prżedtym obiecał nietylko w zadne Traktata nie wchodzic z Swzedem beż wiadomości Rzeczypospolitey ale też awulsa Rzeczypospolitey odebrać Szwedom przez woynę y oddać Polszcze bez żadney nadgrody;czego nie dotrzymał, Ieszcze przeszłego Roku obrany Ablegatem do Porty Otomańskiey y Hana Tatarskiego, Krzysztof Popiel Starosta Tuczapski, tego R. ruszył się do Stambułu, gdzie z honorem przyięty od Wezyra miał uniego publiczne audyencyą a potym y u Padyszy z skutkiem utwierdzaniá wiecznego pokoiu według Traktatu Karlowieckiego. Tego R, był seym w Warszawie, pod dyrekcyą Franciszka Ossolińskiego, pod

Podſkarbiego Nádwornego K. na ktorym dla zerwanych ſeymow, wielu nie doſtawało, Poſłow oſobliwie Wielkopolſkich Ruſkich Pruſkich y Mazowieckich. Przyczyna tego zrywania Seymow, była dawna pretenſya Hetmanow ktorych władza za krzywdę ſobie miał Kommende, Fleminga, nad woyſkiem Cudzoziemſkiego Auktoramentu, bez dependencyi od Hetmanow, na ktorey pretenſyi y ten Seym Warſzawſki zerwany, Potym Seymie zerwanym było Senatus Conſilium.

Od Roku 1723 aż do Roku 1749 nic znacznego nieczytałem R. 1750 Dla niektorych Familiy poroznienia pozrywane były ſeymiki Deputackie przez co Trybunał cały Rok ten w Koronie wakował z krzywdą całey Oyczyzny.

R 1751 Za ſtaraniem uſilnym Jozefa Potockiego Kaſztelana Krakowſkiego Hetmana W. K. podochodziły Seymiki Deputackie y Trybunał w Piotrkowie ſię zaczął pod Laſką J. O. X. Sanguſzka Marſzałka W. X. Lit: Zukontentowaniem całey Rzeczypoſpolitey, zaktorą kooperacyą Imieniem całey Oyczyzny y Trybunału Koronnego dziękował w Załośćiach Hetmanowi W. K. Woyſkach Bogatko Podſtoli Bracławſki Deputat z Bracławſkiego, człowiek dla biegłości w Prawach Oyczyſtych do publicznych funkcyi urodzony

R. 1752. Odprawiał ſię Jubileuſz Wielki po całym Chrześciańſtwie zarżądow Benedykta XIV. Papieża.

Tegoż Roku umarł w Załośćiach w Dobrach ſwoich Dziedzicznych Jozef Potocki Kaſztelan Krakowſki Hetman W. K. z żalem całey Oyczyzny y całey Familiy ſwoiey, pochowany w Kollegiacie Staniſławowſkiey po ktorym wziął Buławę W, Branicki Hetman P. W. Krakowſki Dnia 8. Września odprawiła ſię Koronacya cudownego Obrazu Nayświętſzey Panny MARYI w Kościele Leżańſkim W: OO. Bernardynow, z wielką uroczyſtością y paradą, za ſtaraniem y expenſią Staniſława Potockiego Woiewody Kiiowſkiego a potym

Poznańskiego, Koronator Obrazu był Wacław Hieronim Sierakowski Biskup Przemyslki, apotym Arcybiskup Lwowski. R. 1753. *Xiążę* Janusz Szanguszko Marszałek W. *X.* Lit. widząc się bydź bezpotomnym, uczynił w Kolbuszo weyszdyspartyment narożne Familie y Domy Dobr Ostrogskich, ktorych Donacyą zapisał w Grodzie Sądomirskim.

R. 1754. Adwentowa w Kolbuszowey Dyspozycya około Dobr Ostrogskich J. O. *X.* Szanguszka powielu Senatorach obodwoch Narodow sprawiła nie ukontentowanie, ile że się zdawało bydź z krzywdą Praw Oyczystych y possessorow Ordynacyi, Przeciwko ktorey Donacyi nastapił Manifest tak od stanu Senatorskiego. iakoteż Equestrys Ordinis, oblatowany w Grodzie Lwowskim Feria 3tia nazaiutrz po S. Agnyszce. W tymże samym Grodzie Feria 2da post Festum S. Dorothæ V. & M. oblatował Dekret Seymowy za Krola Jana III, Marcin Łopuski Łowczy y Regent Drohicki około Ordynacyi Ostrogskiey. R. 1667 ferowany na Alexandra Xiąxęcia Ostrogskiego y Zasławskiego] zato że przeciwko Tatarom y Turkom niedał był Krolowi Janowi Kazimierzowi ludzi konnych 300. y pieszych tyleż | według intencyi pierwszego Fundatora Ordynacyi Ostrogskiey Janusza Xiążęcia Ostrogskiego Chrabina Tarnowie Kasztellana Krakowskiego Pradziada wyżey wspomnionego Xiążęcia Alexandra. Nastąpiły potym rożne skrypta iedne za Donatoryuszami. utrzymuiąca, że Dobra Ostrogskie niesą Ordynackie, ile że ich Rzeczpospolita nieprzyieła za Ordynacyą, ani Prawem na Seymie Ordynacyi ubespieczała, ale ten Interęs dalszemu czasowi zostawiła, do tych czas nic o nich niestanowiąc na Seymach, Drugie były od wszystkich prawie Stanow Rzeczypospolitey uymuiące się za Ordynacyą Ostrogską obiedwie strony czekały powrotu z SAxoniy N. Krola Augusta III. y Seymu przyszłego w Warszawie, tym cząsem J. W. Branicki Hetman W. K. dla wszelkiego bęspieczeń-

ſpieczeńſtwa poſłał woyſka K. do Dubna y innych Dobr Ordynackich dlapilnowania od Donatoryuſzow inkurſyi y za iazdu. Tegoż R. gdy N. Krol Auguſt przyiachał do Polſki zawczaſu przed Seymem, naznaczył Kommiſſarzow dla roſtrząśnienia tey ſprawy około Donácyi uczynioney od J. O. Xiążęcia Szauguſzka Marſzałka W. X. L. ktorzy bez żadney konkluzyi odłożyli ten intereſs do walnego Seymu Warſzawſkiego. Gdy czas przyſzedł ſeymikow poſelſkich w wielu mieyſcach pozrywane były dla podzielonych myśli y ſentymentow Pańſkich około Donacyi Oſtrogſkich Dobr. Podobnie ſeym walny Warſzawſki potygodniach pieciu bez obrania Marſzałka zerwany był Ponim N Krol August III uczynil Senatus Conſilium na ktorym naznaczeni byli Kommiſſarze do Dubna dla uznania krzywdy y ſzkody uczynioney od woyſka Rzeczypoſpolitey Ordynowanych od Hetmana W. K. Kommiſsarze ci byli X. Załuſki Biſkup Krakowſki Branicki Hetman W. K, Radziwił Hetman W. L. Łętowſki Podſtoli Krakowſki, Rotkowſki Staroſta Wyſki Szumlańſki Chorąży Halicki y inni. Natymże Senatus Conſilium naznaczeni byli pięć Adminiſtratorowie Ordynacyi Oſtrogſkiey, Szołdeſki Woiewoda Inowrocławſki. Woronicz Kaſztelan Kiiowſki Xiąże czetwertyńſki Podkomorzy Bracławſki, Sołtyk Chorąży Wereſzczyńſki Kaſztelan Lubelſki. Termin tey Kommiſſyi naznaczony był na Dzień 26 Liſtopada ktora iako y Adminiſtracya przez Rok tylko trwać miała do Kommiſsarzow należało wyprowadzić intratę Ordynacyi naznaczyć Adminiſtratorom podzielenie na pieć części cały Ordynacyi, Penſy Adminiſtratorom ſtanu Senatorſkiego wydzielona była na Rok podwanaście tyſięcy złotych Polſkich ſzlacheckiego ſtanu po 8. tyſiecy J. O. X Sanguſzkowi Marſzałkowi W. X. L. na Rok ſto tyſięcy, Roku 1755. odprawiała ſię w dubnie przerzeczona Kommiſſya przywielkiey frekwencyi tak Donataryuſzow iako też y Ordynatow, albo poſseſsorow Ordynacyi

zkro-

ktorych każdy swoie prawa Kommissarzom prezentować musiał. Ta iednak Kommissya że ani Donataryuszom całe, ani też Possessorom Ordynacyi poczęściey dogodziła, wyszedł w tym Roku skrypt paszkwiluiący tę Dyspozycyą N. Pana y Senatus Consilij ab Annonissimo Authore: Drukowany w Warszawie u WW. XX. Piarow sub titulo Odpowiedź na pytanie, ieżeli na dobra Ostrogskie Administracya uproszona bydź mogła; ktory wyszedł zpod prasy y był rozrucony po Polszcze, pozwani byli od Instygatora Koronnego do Piotrkowa W. X. Piárowie, gdzie z Dekretu Trybunalskiego ten Paszkwil był publicznie palony Drukarnia WW. XX. Piiarow zapieczętowana, zawiaduiącey Drukarni X. Piar do własnego Prowincyała odesłany był, wprzyszłym iednak R, na instancyą Panow od pieczętowana była Drukarnia, oddana Ordynacyą J. O. X. Sanguszkowi Marszałkowi W. X L. nie bez umartwienia wielu osob godnych należących do tego Interessu R. 1756. Zaczęta Woyna Wameryce między Francuzem y Anglią przeniosła się tego R, do Europy na morze wśrodziemne, gdzie Francuzi do byli Forteçy Maon nazwaney, y całą Minorkę Wyspę odebrali. Zatę szkodę życiem Swoim Anglii zapłacił Admirat nazwiskiem Byng ktory za Dekretem Parlamentu y dworu Londyńskiego roz strzelany był zato, że niedobrze bronił się Francuzom.

Tegoż R, w Maiu zastaraniem (jak słychać było) Benedykta XIV. Papieża stanęła ilanacya miedzy domem Austryackim y Francuskim, ktora ile niepraktykowána mocną w Krolu Pruskim Fryderyku IV. wzniecila suspicyą y myśl niespokoynę, ile żedawnieysza woyna z Teressą Krolową Węgierską apotym Cesarzową Chrześciańską zakończona była bez żadnych Traktatow między domem Austryackim y Pruskim, ale właśnie iak by tylko dodalszego sposobnieyszego czasu odłożona była z krzywdą Teressy Krolowey Węgierskiey ktorey w R, 1754 odebrał Wrocław Fryderyk

deryk Krol Pruski zprzyięgłemi krajami, Miał Krol Pruski częste wiadomości Sekretnych postępkow y zamysłow Dworu Wideńskiego (czyli zaś te wiadomości były pewne czyli też omylne domnie nienależy sądzić otym) miał tak że Fryderyk pod czas pokoiu wustawicznym ćwiczeniu gotowe woyska, iáko Pan znatury doboiu sposobny sam ich osobiscie rewiduiąc munsztre wydaiąc, y tak był gotowy do woyny wczasie pokoiu, iako by się codzień spodziewał Bataliy z nieprzyiacielem. Gdy wtym R. 1756 stanela Alianzya miedzy Dworem Widenskim y Paryskim: albo Wersalskim podeyrzana u Fryderyká Krola Pruskiego, nieczekaiąc wypowiedzenia woyny, sam ią zaczął tym sposobem. Naprzod prosił Augusta Elektora Saskiego Krola Polskiego, a żeby mu pozwolił wolnego przeyścia przez Saxonią do Czech y zaraz nieczekaiąc pozwolenia z całym woyskiem swoim wkroczył w Saxonią Dnia 29 Sierpnia y całą opanował, Krol August z dwoma Krolęwiczami Xawerem y Karolem wyiechali z Saxoniy, reszta zaś Familiy Krolewskiey z Krolową została się w Dreznie. Tegoż R, w pazdzierniku poddało się Saskie woysko Krolowi Pruskiemu. Jakie zaś szkody kontrybucye y ostatnie wyniszczenia Saxonia poniosła niżey opiszę.

R, 1757 Dnia 6. Stycznia nieiaki Robert Damian człowiek podłego urodzenia w Wersalu gdy Ludwik XV, Krol Francuski miał wsiadać do karety pchnął go nożem w bok prawy między żebro trzecie z czwarte, z początku Krol rozumiał, ze go tylko niedyskretnie trącił ale postrzegłszy krew na sobie: kazał go złapac. Na inkwizycyi Damian żałowal że mu się sztuka nieudała; przyznał się na konfessatach, że miał y Delfinowi toż samo uczynić, nikogo iednak niechciał powołać choć był torturami przymuszony, Na ostatek dekretowany na śmierć z temi kondycyami imo przed bramą pierwszego Kościoła w Paryżu na wozie klęcząc w smiertelney koszuli świece w ręku trzymaiąc, wyznał publicznie grzech

swoy

swoy ado z tamtąd zaprowadzony na Teatrum kleszczami szarpany był na piersiach, plecach ramionach rękach y nogach w tę zaśrany nalewał kat olow topiony, oley, siarke y wosk rostopione 3tio. Rękę prawę palono temu nieszczęśliwemu Damianowi ogniem siarczystym. 4to po skończonych tych mękach rozszarpany był od czterech koni ktore dla niesprawności przez puł godziny mordowały osądzonego na śmierć poki go nierozszarpały 5to rozszarpane ciało wrzucono na ogień y proch po powietrzu rozrzucono, 6to Dom ten w ktorym sie on Damian narodził (R. 1715. Dnia 1. Stycznia) rozrzucony był z wyrokiem tym ażeby wiecznemi czasami bez żadnego budynku pusty był. Wykonany był ten Dekret R. 1757. Dnia 28. Marca Zaczęto Damiana kleszczami szarpać w kwadrans napiątą godzinę po południu w puł szoty końmi roztargany ogodzinie szostey na ogien wrzucony przez wszystkie tę męki żył Złoczyńca, żadnego żalu nie pokazując za grzech swoy, albo Akta Chrzesciańskiey pobozności, Krol z rany żadaney nie miał żadnego niebespieczenstwa życia. Już to trzeci Krol Francuski był raniony od poddanych swoich. Pierwszy Henryk III, Ostatni z Domu Walezyuszow niegdyś Krol Polski obrany w R. 1573 gdy po śmierci Karola IX Brata swego sekretnie opuściwszy Koronę Polskę osiiadł Tron Francuski, po długich domowych kłotniach zabity puginałem w gabinecie swoim R. 1589 Dnia 1. Sierpnia, czyli od szpiega. w Zakonne ubrannego sukienke czyli od Zakonnika niepomiarkowaną Zelozyą zdięrego O. czym wyraźnie pisze piasecki fol 92 Drugi Henryk IV Krol Francuski pierwszy z Familiy Borbonczykow od Kasteliiusza Studenta Paryskiego R. 1594. Dnia 27. Grudnia nożem (zamiast w gardło) uderzony Dwa miał zęby wybitę Potym w R. 1610 ieden hultay w karycie go pchnął sztyletem śmiertelnie Dekrerowany był naśmierć podobnie iako y w tym Roku Damian.

Tegoż

Tegoż R, 1757. w całey prawie Europie wszystkie były wzruszone Monarchie przeciwko Fryderykowi Krolowi Pruskiemu: ktory w przeszłym R. naiechał gwałtownie Saxonią z intencyą opanowania Całych Czechow. Za Domem Austryackim obstawał Krol Francuski Szwedzki y Moskwa oprocz Woyska Imperyi Węgierskiego, y Czeskiego, Krola zaś Pruskiego samą tylko Anglia pieniądzmi posiłkowała y Ludzmi Hanowerskiemi, ledwie niewszyscy Statystowie byli tego u siebie zdania, że w pierwszym roku zaczęta skączy się woyna z Fryderykiem, ile ze wszykich stron od nieprzyiacioł obskoczonym ale inaczey Opatrzność Boska (na ukaranie podobno grzechow, ludzkich) sporządziła, poniewasz Krol Pruski nie tylko tym potencyom przez kilka lat mocny czynił odpor, ale też co większa za cudze pieniądze przynaymuiey po części prozekwował tę woynę, gdyż u Fryderyka ta pierwsza myśl była, ażeby się z nieprzyiacielami potykał nie w swoim kraiu (ktory zawsze ocalał) ale w Cudzym Państwie a osobliwie w Saxoniy ktorey nienadgrodzone uczynił szkody, oczym niżey. Nadto tak Woyska Austryackie, tak y Francuskie, Szwedzkie, y Moskiewskie były w tey woynie pod Kommendą Feltr Marszałkow, woyska zaś Pruskie od samego Fryderyka Krola Pruskiego Kommenderowane były, zkąd pochodziło ze Krol Pruski przez rożne sposoby dostawał ięzyka co się w nieprzyiacielskim zamykało woysku, iáka była Intencya prozekwowánia woyny lub Marsu, przeciwnym zaś sposobem rzadko kiedy mogł kto się dowiedzieć o zamysłach Krola Pruskiego, ponieważ on sam był przytomny w woysku na wszystkie strony ostrożny, sam dawał Ordynanse Generałom swoim, ktorych ani pozwolił rozpieczętować, chyba wprzod dzień y mieysce naznaczywszy przy swiadkach.

Tegoż R. 1757, Dnia 10 Stycznia w Ratysbonie na seymie Imperyi wszystkie wota Katolickich stanow te były, ażeby Dekret był ferowany na Elektora Brandeburskiego za gwałtowne naiechanie Saxoniy y Czech, przyłączyli y szczęściu Pro-

testantow wota swoie, inni zaś protestaci radzili ażeby z Elektorem Brandeburskim Srzodkami pokoiu postąpić. Na ostatek Dnia 18. Stycznia R. 1757. publikowany był Dekret na Elektora Brandeburskiego Imieniem. wszystkich Elektorow. Xiążąt y Stanow Imperyi. Naten Dekret było wotow 60. samych Xiążąt Imperyi między ktoremi znaydowali się Protestaci 9. innych zaś Xiąząt A Katolikow przeciwnych temu Dekretowi było 26. Dnia 24. Stycznia Poseł y Plenipotent Fryderyka Elektora Brandeburskiego, uczynił solemny Manifest przeciwko temu Dekretowi Dnia 31. Stycznia był aprobowany ten Dekret od Cesarza y do Druku podany

Na tym Seymie Imperyi oświadczył się przeż Posła Krol Francuski (iako Gwarant Pokoiu Westpalskiego) że miał całą forią bronić Dom Austryacki przeciwko Krola Pruskiego Toż samo oświadczenie uczyniła Elżbieta Imperatorowa Rossyi, y Krol Szwedzki (ile Gwarant Pokoiu Westpalskiego;) ktory natym seymie dekretował wysłać do Pomeraniy przeciwko Krolowi Pruskiemu 12. tysięcy piechoty, a 4 tysiące iażdy. Na tak Wielkie Zamachy Fryderyk Krol pruski (powiadaią) iakoby miał mowić *Cum Austriacis bella geram, Francis commemorabo. Svecis candonabo, cum Moschis pacem faciam, quam totus Mundus ridebit.* Po tym Dekrecie Imperyi nastąpiły rożne Manifesta y protestacye Krola Pruskiego. ktore stany Imperyi Dnia 11. Lutego, iako. uwłaczaiącę wolności y powadze Imperyi, skassowali y anichilowali.

W Marcu tego R. 1757 Woysko Francuskie weszło w Imperium pod Kommendą Xiążęcia de Etrees maiąc swoy Marsz obrocić do Wesfaliy Granice Pruskie Woysko także Saskie, ktore w przeszłym Roku musiało się poddać Krolowi Pruskiemu co dzień prawie dezertyomało tak dalece że w Kwietniu narachowano tych Dezertyerow blisko 6. tysięcy ale to mniey osłabiło Krola Pruskiego, ponieważ siła Ludzi Saskich ktore go dnia uszło. tylemu Saxonia musiała przystawić ludzi z barwą

wą y bronią z przydatkiem nowych nadliczbę rekrutow.
W Kwietniu Lipsko Miasto Saxoniy, musiało dać kontrybucyi Krolowi Pruskiemu 50 tysięcy Talarow. ktore gdy wypłacili naznaczył Lipsanom 119983. Talerow, te oddawszy gdy im znowu kazał dać 900000. Talerow, iuz ich niemogli za dnym sposobem zebrać, za co dnia 13 Czerwca wzięto dziesiąciu z Magistratu y kupcow osob w wareszt zaprowadzeni do Halli ztamtąd do Magdeburgu, pokiby Lipsk niewypłacił przeznaczoney summy. w Ostatnie dni Kwietnia w Kroczył z woyskiem Krol Pruski w Czechy, Dnia 6, Maia nastąpiła pierwsza formalna Batalia pod Pragą ktora trwała od godziny 7. zrana aż do gogziny 3 po południu z wielkim krwi rozlaniem Zwyciężył Krol Pruski y plac odebrał Austryakom zwielką zdobyczą Armat y Magazow siła zaś z tey y z owey strony Ludzi zgineło, niezgadzały się Gazety Pruskie z Austryackiemi Gazeta Wideńska pisała, że w woysku Pruskim było Ludzi stotysięcy w Austryackim zaś tylko 50. tysięcy; przeciwnie Pruska Gazeta pisała iakoby woyska Pruskiego było sto dziesięć tysięcy Austryackiego zaś sto ośmnascie tysięcy Prusacy rachowali Armat za branych Austryakom 240 zab tych Austryakow 18. tysięcy. y w niewolą wziętych 12. tysięcy z Pruskiey strony iakoby zgineło 10 tysięcy Austryacy zaś powiadali że zobychdwoch stron z ginelo ludzi obkładem 30 tysięcy oprocz zabranych, ale iakokolwiek bądź, dosyć że Krol Pruski zwycięstwo odebrał, y to rzecz pewna że iak w Ludziach tak y w broni więk zą nierownie szkodę poniosla Austrya, aniżeli Krol Pruski. oprocz tey, szkody nay większey że mu w tey bataliy zginął Feltr Marszałek Xiążę de Swerin dawny y doświadczony Zołnierz na ktorego mogł się był bespiecznie spuścić Regnat Pruski. Po przegraney Austryacy zamknęli się w pradze z Karolem Xiażęciem Lotaryńskim z Krolewiczami Polskiemi Xawerem y Karolem y Feltr Marszałkiem Austryackim Brounem, ktory był w Bataliy Dnia 6. Maia

śmiertelnie raniony w kilka dni umarł w Pradze, Na iego mieysce Kommendę odebrał nad woyskiem Austryackim Daun Generał Węgrzyn, u Krolą zaś Pruskiego po śmierci Sweryn-ga Feltr Marszałkiem był Xiążę Bewern pod czas oblężenia od Prusakow Pragi w krotkim czasie nastąpił głod dla wielkiey liczby Ludzi zamkniętych samego woyska było 30 tysięcy zakurcze iedno trzeba było dać z lotych polskich 4 za iaie iedno złoty ieden, nad to Krol Pruski ustawicznie bombardował Pragę samych Bombow wyrzuconych do Miasta 8535 kul armatnych 93025 domow od ognia nieprzyiacielskiego zgorzało 900 Ludzi zgineło częścią od bomb y kul armatnych; częścią od walących się murow 8000, ranionych tysięcy 9. Jednákże te wszystkie attaki wytrzymali Austryacy ani się poddać chcieli Krolewi Pruskiemu, y owszem dnia dwudziestego Czerwca wypadłszy z Miasta zabili Prusakow 800 y armat im 10 odebrali. tak dalece że musieli od Pragi odstąpić

W Maiu Krol Pruski wysłał Xiążecia Bewern z częścią woyska do Morawy przeciwko Daun, gdzie y sam Krol pospieszył z swieżym woyskiem dnia 5 Czerwca, ale sobie w tym czasie nic żnacznego nieuczynily te woyska,

Dniá 13 Czerwca Krol Pruski awizowac kazał Maryą Iozefę z Domu Austryackiego Krolową Polską áżeby w dni 8 wyiechała z Drezna z cálą swoią Familią do Polski na co mu odpowiedziała, że niemoze opuścić swego Dziedzicznego Xięstwa bez wyrażney woli męża swego Elektora Saxoniy Krola Polskiego Augusta III, Od ktorego czasu kazał pilną przydać straż tenże Krol Pruski Krolowey, ażeby iey zabronił kommunikacyi y rozmow z postronnemi Osobami,

Dnia 18 Czerwca Krol Pruski zmocniwszy swoy Oboz Pod kommendą Xiążęcia de Bewern napadł pod Kollinem Daun w 60 tysięcy Pruskiego woyska, ale nic z nim niewskurał siedmrazy się spotykał z Austryakami, tyleż razy był odpędzony

ny na ostatek z całym Woyskiem swoim. spędzony z pola nie bez znaczney szkody swoiey ponieważ Austryacy narachowali zabitych Prussaków 6, tysięcy pięć set, ranionych y zabranych 7, tysięcy, między ktoremi tamych Officyerow znay dowało się 120 Dezertyerow potey przegraney około 3000, odebrali Austryacy *Prussakom* Chorągwi 22 ármat 45 Oprocz prochow y inszey broni, trwała ta ostatnia siodma krwawa potyczka od godziny drugi społudnia, aż do godziny Osmey w ktorey Austryacy zgubili Ludzi swoich 6 tysięcy,

Dnia 28 Czewca umarła w Berlinie Matka Krola Pruskiego, Poprzegraney Krola Pruskiego pod Kollinem ruszyło się woysko iego cáłe z Czech do Luzacyi. ktore na dwie Partye podzielone iedna częśc pod kommenda X, de *Bevern* drugą sam Krol Fryderyk kommnderował przeciw Francuzom, Austryáckie Dywizye poszły za nieprzyiacielem do Luzácyi, potym do Sląska: gdzie w Wrześniu często bywały podiazdowe urywki, Naostatek dnia 1, Pazdźiernika lokowało się woysko Pruskie z Xiążęciem de Bevern, pod Wrocławiem, gdzie wdalszym czasię z obodwoch stron między woyskiem *Austryackiem* y Pruskim codzienne prawie były podiazdowe utarczki,

Tego R, Elżbieta Carowa Moskiewska wysłała woysko swoie Rosyiskie przeciwko Prusakowi przez Litwę ktorzy niżeli przyszli do Granic Pruskich, dosyć się naprzykrzyli Xięstwu Litewskiemu wielkie krzywdy po nieprzyiacielsku czyniąc nad wolą Monarchini swoiey, na co była kommissya w Grodnie, ale bezskuteczney nadgrody. Toż samo działo się y w Roku 1759 w Wielkieypolszcze osobliwie od swywolnych Kozákow, oczym pełno wiadomości było w gazetach Polskich Drukowánych. Oprocz tego kilkanaście statkow płynących do Gdańska zatrzymali dla siebie, wołow stáda pedzone do Wrocławia pozabierali, Szlachcie y Kupcow tak dalece że Oyczyzna nasza lubo intencyą daleko od tey woyny, nie raz stękać musiała w wielu Osobach na Ro

syyskiego

ſzyſkiego Goscia. Dnia 5. Lipca Moſkwa opanowała pierwſze Miaſto Pruſkie na zwane Memel Dnia 30. Sierpnia była Formalna Batalia Moſkwy z Pruſsakami. z iakim zaś ſukcesem obodwoch ſtron, niezgadzały ſie relacye; Gdańſka relacya piſała, że Pruſsakow zabitych y Ranionych było 10000 Moſkwy zaś 7000 z Krolewca piſano przeciwnie iakoby Pruſsakow zgineło około 4000 Moſkwy zaś 1700 to rzecz pewna że w tey Batali MoſkWa odebrała plac Pruſsakom.

Tego R. woyſka Francuſkie odebrały wſzyſtkie mieyſca Krola Pruſkiego w Weſpazyi, całe X-ęſtwo Holsyi. Dnia 26. Lipca Francuzi zupełne odebrali zwycięſtwo nad Hanowerczykami y cały prawie Elektorat Hannowerſki opanowali, iednakże czyli dla udania, czyli tez dla iakieyſić potaiemney przyczyny Xiąże de Etrees Feltr Marſzałek, Woyſk Francuſkich poodebranych zwycięſtwach rewokowany był do Francyi; z żalem całego woyſka Francuſkiego ktoremu ſię doſyć z honorem narodu ſwego szczęściło na tey woynie dla rozumney Kommendy X. de Etrees na iego mieyſce przysłany był Xiąże de Richelieu, Dnia 5, Września w Ratyſbonie publikowana była citacia Elektora Brandeburſkiego Fryderyka Krola Pruſkiego do Sądu Imperii, zawiolencyą uczynioną Saſkiemu Elektorowi w Saxoniy ktorą gdy odesłano Posłowi Brandeburſkiemu przez Notaryuſza z dwoma świadkami przeczytawſzy ią z furyą włożył ią zapazuchę Notaryuſzowi. a nareſzcie kazał go Ludziom ſwoim z Domu wypchnąć, O co ſię manifeſtował publicznie tenże Notaryuſz przed ſądem Imperyi Dnia 13. Września woyſka Szwedzkie zaczeły ſwoy obrot z Pruſsakiem w Pomeraniy. dobywſzy niektore Miaſta y mieyſca Krolowi Pruſkiemu, Woyſka zaś Roſſyiſkie zaczęły ſię wracać z Prus ku Moſkie pod pretextem wiadomości oſłabości Elżbiety Carowey.

Dnia 3, Pazdziernika Krol Pruſki naznaczył Lipſku w Saxoniy

xoniy kontrybucyą 300000 Talerow nadzień tegoż Miesiąca 9. ktorey summy gdy w tak krotkim czasie niemogli oddać (tyle razy iuż z łupieni Lipszczanie) dnia 10. surową im przydał Exekucyą z ostatnią ruiną Miasta. Dnia 17 Pazdziernika Woyska Austryackie 16 tysięcy pod Kommendą Generała Haddyk niespodzianie napadłszy na Berlin od ktorego chciał Haddyk kontrybucyi 600000. Talerow; iednakże wprędkim czasie odebrał tylko 210000. przedmieścia zrabował, a pogodzinach ośmiu odstąpił od Berlina ponieważ Pruskie Woyska niedaleko były od Miasta. Dosyc wielę y tak w krotkim czasie Haddyk dokazał. gdy się sekretnie po między woyska Pruskie aż do Berlina przebrał, y zdobyczą powrocił bez żadney straty swoich ludzi. Ten krotki attak do Berlinu od Haddyka porownawszy zattakiem do Pragi, w Maiu od Krola Pruskiego tak opisał Austryacki. Poeta.

Dirripienda suis Fridericus Mænia Pragæ.
Millitibus voluit tradere non potuit.
Dirripienda suis Berolini Mænia noster,
Haddicus potuit tradere, non voluit.
Est voluisse malum non potuisse Latronis,
Est potuisse Malum non voluisse Ducis

Woysko zabrane z Stanow Imperyi pod Kommendą Xiążęcia de Hildbarghausen złączywszy się z Francuzami podstąpiwszy pod Lipsko, dnia 24 Pazdziernika Xiąże de Hildbaurghausen, posłał Trębacza do Kommendanta Pruskiego, ażeby sie z Miastem poddał ktory uczyniwszy rade z Generałem Pruskim Keith zatrzymał Trębacza atym czasem dał znać do Obożu Pruskiego zaraz sam Krol Pruski z Woyskiem przymaszierował przeciw nieprzyiaciołowi, z razu uderzyli Austryacy na Prussaka odważnie, ale ieszcze prędzey z pola mu ustąpili zostawiwszy Francuzow ktorzy dosyc wielką plagę na ten czas od Krola Pruskiego odebrali. Austryakow z Francuzami miało bydź 70 tysięcy, Prussakow 20, tysięcy do

go zwycięstwa pomogła Krolowi Pruskiemu naywiecey przytomności iego woyska, Tegoż R, 'Dnią 27 Pazdziernika Austryacy oblegli Swidnicę w Sląsku, ktorą Fortece dobyli dnia 12. Listopada, gdzię Prusakow z sługami zábrali 6217, oprocz prochow, kul armat &c, w Kassie Krola Pruskiego znalezli złotych Niemięckich 355576.

W Dreznie dnia 17. Listopada na dedniem z tym się światem pożegnała Marya Jozefa z Domu Austryackiego Krolowa Polska, Pani wielkiey świątobliwości, y pelna dobrych uczynkow, Austryacy ; z Karolem X, Lotaryngiy y Daunem pod Wrocławiem dnia 22 Listopada zwycięstwo odebrali nad Prussakami, dnia 24; Xiążę de Bevern, Generalissimus Pruski zabrány, dnia 25 Wrocław Austryacy przez akor odebrali, dnia 5, Grudnia Regnans Pruski dowiedziáwszy się w Saxoniy oprzegraney pod Wrocławicm, przymaszerował sam z Woyskiem przeciw Austryakom pod Wrocław, gdzie z nimi zacząwszy znowu poryczkę ogodzinie pierwszey z południą przymusił ich do 'ucieczki, ogodzinie 5, zaktoremi gonił przezdwię godziny, aż do osmey zpołudńia, Prussacy narachowali w Niewolą zábranych Austryakow 20, tysięcy potym zwycięstwie obległ Krol Pruski Wrocław ktory znowu odebrał dnia 19, Grudnia, zabrawszy wareszt Austryákow 10, tysięcy. W tym prąwie czasie w Pomeraniy woyska Pruskie nietylko wypędziły Szwedow z Miast y mieysc ktore od kilkunastu tygodni bili zaweiowali, ale też y Pomeranią Krola Szwedzkiego a z pod Miasta Stralsund Lewalde Feltr Marszałek Pruski odebrał.

Ten R, 1757, wielo krwi ludzkiey rozlał, na tey żwawey woynie, ponieważ rachuiąc we wszystkich woyskach Austyackich, Stanow Imperyi, Frąncuskich, Szwedzkich, y Moskiewskich przeciwko Krolowi Pruskiemu z kolligowanych mało trupem legło osob 40, tysięcy nierachuiąc Fracuzow y Austyakow pod Lipskiem zabitych a ni na codziennych podiazdach

diazdach. Z strony zas Pruskiego Krola rachować się może 22. tysiące oprocz Hannowerczykow y innych na podiazdach zginionych W tym R, dosyć się szczęściło Krolowi Pruskiemu zewszystkich stron obskoczonemu od tylu Narodow: cała przyczyna iego sukcessu ta była, że sam był przytomny w Woysku, sam kommenderował, sam Ordynanse wydawał inne zas Monarchie woiowały z Fryderykiem przez subordynowane Osoby, z kąd w przeciwney stroniemogły się z naydować iakowe fakcye, w iego zaś woysku wszelka ostrożnosc a nad to miłość Pana swego że razem z ludzmi swoiemi głod, niewygode y zimno cierpiał. Nad to chociaż w tym R, 1757. niebył bez straty znaczney ludzi swoich pod Pragą, Kollinem, Swiednicą, Wrocławiem, y przegraną z Moskwą, mało iednak coby był osłabiony na rok przyszły, dla przezorney Ekonomij, bił się nayczęściey w cudzym Państwie, rekrutował w Saxoniy, wybierał pięniądze w Lipsku, iego zaś Officyer chociaż był złapany od Nieprzyiaciela, oprocz barwy, y koni, nic więcey przy sobie niemiał, czymby mogł zbogacić przeciwną stronę ponieważ Regnanta, Pruskiego ten był między Generałami Xiążętami y innemi Officyerami swemi porządek, ażeby z nich Każdy, gdyszedł na batalią całą swoie summę zostawił w kásie Krolewskiey,, od ktorey przez ten czas brał prowizyą gdyby zaś zginął dyspartymeni szedł naskarb. y Sukcessorow. Przytym pięniądze ktore na woysko rozdawał, wracały się nazad do skarbu iego przez okonomiczne sposoby. oczym sami Dezertyerowie iego powiadali, W naszey Oyczyznie zupełnie co należy dotey woyny zachowana była indyfferencya, oprocz niektorych Osob, ktorzy dyskursem samym iędni tey Drudzy przećiwney stronie sprzyiali Woluntaryusze podzieleni byli iedni w Woysku Austryackim drudzy Pruskim według upodobania swego. R. 1758. Ten Rok w Saxoniy zaczął się od kontrybucyi Krola Pruskiego, ktory w Styczniu kazał Szlachcie Saskiey dać do skarbu swego 500000 Talarow.

Ddddd w Lon

W Londynie nowy, był uczyniony Traktat między Krolem Angielskim y Pruskim do prozekwowania woyny w Wersalu odprawiona była Aliancya między Krolem Francuskim y Krolową Węgierską Cesarzową przeciwko Krolowi Pruskiemu Dnia 10 Stycznia Drukowany był Regestr areſztantow Austryackich zabranych w Wrocławiu Dnia 21 Grudnia, z ktorych samych Officyerow zacząwszy od Generałow aż do Chorążego znáydowało się 698 innych niższey Szarzy 15856

Lipsko znowu tego R. naznaczoną miało summe od Krola Pruskiego 800000 Talerow, ktorą bez żadnego względu na przeszłoroczne zdzierstwa wypłacić powinno w Styczniu pod surową exekucyą, Krol Pruski po odebraniu Wrocławia Austryakom całe swoie woysko rozdzielił na trzy Partye, z ktorych iednę posłał do Sląska Austryackiego, gdzie oponowali Opawę Jensdorf. Drugą Partyą ordynowáł pod Lignice; gdzie Austryackiego præsidium znaydowało się Ludzi 4 tysiące, ktorzy dnia 28 Grudnia przez akkord Prussakom oddali Lignicę, sami zaś wolno puszczeni byli do Czech, zostawiwszy Pruskiemu Woysku dosyć annony, Trzecia Partya poszła do Swidnicy, gdzie zamknąwszy się w Fortycy przez całą zimę zostawali. Tak zwawo wtym roku była woyna, że znurzone przez lato woyska, ani wzimie nawet niemiały spoczynku. Woyska Moskiewskie przeszłego roku pod pretextem zmyśloney słabości Imperatorowey, ponieważ się były ruszyły z granic Pruskich y przez to dały czás zmocnienia się Prussakowi w Pomeraniy przeciwko Szwedom, słusznie o tę niestateczność urażona Imperatorowa Rossyiska kazała wziąć pod areszt Feltr Márszałka Apraxima, ktory w kilka miesięcy umarł, Naiego mieysce przysłany był od Carowey Jmć Feltr Marszałka Ferner, ktory wtym Miesiącu Styczniu Roku 1758 zaraz z całym woyskiem Rossyiskim w kroczywszy, całe prawie Krolestwo Pruskie opanował; bez

żadney

żadney bataliy ponieważ Woyſka Pruſkie na trzy Partye rozdzielone daleko były około Opawy Lignicy y Swidnicy. iako ſię wyżey namieniło Dnia 22 Stycznia Fermer Solenny wiazd odprawił do Krolewicza przybiciu z armat y dzwonach, gdzie Imieniem Ceſarzowey Roſſyyſkiey przyiął od Szlachty Magiſtratu y Akademiy przyſięgę wierności co uczynił y wIнſzych Miaſtach Pruſkich.

Dnia 31 Stycznia Miaſto Lipſk w Saxoniy Surową w zięło exekucyą od Krola Pruſkiego, za nie oddanie 800000 Talerow włożonych na ſiebie Magiſtrat Drezna muſiał uczynić przyſięgę wierności Krolowi Pruſkiemu *Dnia* 18 Lutego. W tym że prawie czaſie, zgromadziwſzy ſię woyſko Hannowerſkie. z nim Skolligowanych Xiążąt de Saxogotha Xiążęcia Haſsyi, Xiążęcia de Braunſchweig pod kommendą Xiążęcia Ferdynanda de Braunſchweig. Zaczęły attakować Francuzow na zimowych Stancyach rozłożonych po Miaſtach odległych. Sukces tego attaku aż nazbyt ſzczęśliwym był dla woyſka Hannowerſkiego. ponieważ Francuzi na zimno niecierpliwi w Domach ſiedząc niemieli żadney gotowości przeciwko nieprzyiacielowi. przez co nagłowę uciekali zmiaſt zoſtáwiwſzy Hannowerczykom nietylko Magazony. ale też y Armaty oprocz tego wielu chorym y słabym Francuzom ani przyſzło z Domu uciekac w zimie, ktorży wſzyſcy doſtali ſię Hannowerczykom w niewolą Posłał był Krol Pruſki znaczny Sukkurs Hannowerczykom przeciwko Francuzom, ktorych goniąc wielu zabili y w niewolą zabrali tak dalece, ze przez ieden Mieſiąc Luty *R.* 1758 cały Elektorat Hannowerſki był uwolniony od Francuzow, a w Marcu całe Xięſtwo Haſſyi y inne Mieysca, ktore w przeſzłym Roku nie bez krwawey pracy zawoiował. byli, muſieli w ośmiu tygodniach zkonfuzyą y z wielką ſtratą ſwoią opuścic Francuzi y za Ren uciekać, utrata woyska Francuſkiego tak na woynie, iako też y przez choroby wynoſiła, na 56 tyſiecy

ludzi, zabranych w niewolą od Hannowerczykow 16. tysięcy, Przyczyna tey strony ; w Francuskim Woysku, nietylko powinna bydź złożona na delikatność y niecierpliwość zimna ludzi Francuskich, ale bardziey na odmienianie częste Felt Marszałkow, Dosyć się było poszczęściło Xiążęciu de Etrees Feltr Marszałkowi przeszłego Roku w Lipcu, ktory cały prawie Elektorat Hannowerski zawoiował, przecież zaraz po zwycięstwie iakoby co złego zrobił rewokowany był do Granic, Francyi z żalem całego woyska Francuskiego, Dany był naiego mieysce Xiążę de Richelieu, y ten niedługo bawił ponieważ iuż determinowany był na iego mieysce Hrabia de Clermont y iak w trzy ćwierci Roku trzech Feltr Marszałkow było ieden po drugim. Nakońcu Marca nastąpiła Kapitulacya więźniow Austryackich y Pruskich ale gdy Austryacy wydali Pruskich areszt antow wszystkich y tyleż odebrali Austryakow od Krola Pruskiego, ieszcze się aresztantow Austryackich zostało u Krola Pruskiego samych Officyerow 700 a prostych Gemeynow 15000.

Napoczątku Kwietnia zaczeli Prussacy z całą Forsą attakować Austryakow w Morawie y Czechach, gdy oblegli Swiednicę, musiała się poddać Prussakom dnia 16 Kwietnia gdzie Austryakow w niewolą zábrano 4739. oprocz tego wiele Prussacy znaleźli w Fortecy Annony Armat kul y prochow Austryackich. Dnia 3 Maia w Roku 1758 w Rzymie umarł Benedykt XIV. maiąc lat wieku swego 83 Miesiąc ieden, dni trzy, rządził Kościołem Chrystusowym lat 17 Miesięcy 8 dni 18 Po ktorego śmierci Dnia 6 Lipca obrany był Papieżem Karol Rezzonico Kardynał tytułu Aracæli Biskup Padewski rodem Wenet, maiąc lat życia swego 65 nazwany Klemens XIII dnia 30 Maia w Paryżu pokazana była nowa Inwencya broni ręczney z ktorey wiedney minucie ośm razy wystrzelano, y przykazał Dwor Wersalski, a żeby takiey broni wygotowano 20 tysięcy y odesłano do

woy-

woyska. Tęgo Roku na końcu Kwietnia Austryacy złączywszy woyska w Czechach wyszły w pole dwoma kolumnami, iedna napogranicze Sląska pod Kommendą Dauna, druga napogranicze Saxoniy, pod Kommendą Serbelioni, W tym samym czasie Krol Pruski zdawał się czynic apparencyą iakoby miał w targnąć do Czech, inśze maiąc skryte, zamysły. ponieważ dnia 1. Maia w kroczył w Morawę, dnia drugiego przystąpił pod Olomuc gdzie się obozem położył za rzęką. Taki zaś w Olomucu był strach zprzybycia Krola Pruskiego że Biskup z Kanonikami, y inni zabrawszy niektore droższe rzeczy uciekli do Wiednia, gdźie niepewne y w Wiedniu znalezli niebespieczeństwo dla śiębie ponieważ iedną Bramą gdy Morawczykowie z swoiemi rzeczami weszli do Wiednia drugą się zaczęli wynosić Obywatele Wiednia sekretnie, niedowierzaiąc y tamtey Fortecy, Daun dowiedziawszy się oprzybyciu Krola Pruskiego pod Olomuc z pod Koonigsgratz dniem y nocą maszerował ku Morawie, ażeby mogł obronić Magazon Austryacki, na ktory zdawał się, czuwać Krol Pruski. Tym czasem Krol Pruski obległ ściśle Ołomuc, do ktorego codziennie z woyskiem Austryackim zbliżał śie Daun z Wiednia, ex Consilio Bellico pisano do Dauna. ażeby wszelkiemi sposobami mogł się wystrzegać formalney Bataliy z Pruskim Krolem podobno dla boiazni, ażeby znać zwyciężywszy niepomknął się aż do Wiednia. Dnia 22 Czerwca w oczach Woyska Pruskiego wpuścił Daun do Ołomuca Ludzi 1200. dla zmocnienia tamtego Garnizonu. czego mu Prussacy niebronili. Potym wziąwszy tył Krolowi Pruskiemu, niedopuszczał żadnych prowiantow do iego obozu, kilka wozow Pruskich idących z Sląska z Legominami, prochami, y kulami zabrał Daun zkąd zaczął był głod w woysku Pruskim. Wostatnich dniach Czerwca wysłane były z Sląska przez Opawę 4 tysiące wozow do obozu Pruskiego z legominami prochami bombami zno-

wą

wa barwą &c. z ktorych 4. wozy fame pięniądze dzwigały, ktore wozy konwoiowało woyfko Pruſkie we 14. tyſiącach Oczym gdy ſię dowiedział Feltr Marſzałek Daun wyſłał przeciwko Generała Laudona z częścią znaczną woyfka. Krol także Pruſki z obozu ſwego wyſłał kilka tyſięcy ludzi na Obronę tak znącznego transportu Dnia 28 Czerwca, gdy te wozy Pruſkie między Ołomucem y Opawą wiechały między gory, napadł nanich General Laudon pokilka godziney krwawey potyczce iuż zaczęli uchodzić Pruſſacy y oſtatnie wozy nazad wracać, lecz łakomſtwo Kroatow zupełne tego dnia Laudonowi poplowało zwycięſtwo, ponieważ gdy Kroatowie zaczęli rabować wozy Pruſkie, zebrawſzy ſię znowu Pruſsacy nieſpodzianie napadli na Auſtryakow, y zniczym ich odpędzili od ſiebie. dnia 29 Czerwca uczyniwſzy Pruſſacy dobry porządek w Transporcie ſwoim ledwie milę uiechali ku Ołomucowi ku Obozowi Pruſkiemu, tym czaſem Daun wyſłał z więkſzą partyą ludzi z Generałem Zyſkowitz Dnia 30 Czerwca gdy wozy Pruſkie iuz tylko otrzymile od Ołomuca uiechały w wąwozy, napadł nanich Generał Zyſkowitz przez kilkagodzin rownie służyło ſzczęście obomdwom ſtronom. aż dopiero gdy zboku Generał Laudon napadł Pruſſakow, muſieli uciekać, wozy wſzyſtkie z całym łupem doſtały ſię Auſtryakom, z ktorych záraz Bomby y prochy, zapalili ażeby znac ſukkurs iaki nie nadſzedł z obozu. Tym czaſem gdy ſię te gonitwy zawozami Pruſkiemi odprawiały, Krol Pruſki ognilto attakował Ołomuc chcąc przez to albo ſwoie wozy uwolnić od Auſtryakow, tylnych, albo zabawnych około transportu ſwego niemiec na przeſzkodzie w dobyciu Ołomuca, 'alemu ſie obiedwie oſnowy nieudały bo Auſtryacy y wozy zabrali y Pruſsacy Ołomuca niedobyli, Dnia, 1 Lipca naywiękſze rzucili ognie Pruſsacy do Ołomuca w ſam wieczor y nieuſtannie bombardowali aż dopułnocy, y zaraz w tym czaſie pozbierawſzy

Namio-

Namioty swoie nazaiutrz przed świtaniem Dnia 2. Lipca ruszyli się ku Czechom trzema Kolumnami, iedne Prowadził sam Krol Pruski, drugą General Keit trzecią General Fouquet.

Pod czas oblężenia Olomuca (ktore trwało przez dni 32) wypuścili kul Armatnych Prusacy do murow Olomuckich 43200, Bomb do Miasta 25230 z Olomuca zaś do Obozu Pruskiego dano ognia z armat 41623. Bomb zaś 15 tysięcy.

Dnia 11. Lipca Krol Pruski przymaszerował do Konigsgratz w czechy, gdzie zgromadziwszy całe woysko swoie, narym się polu obszańcował, gdzie przedtym stał Daun z woyskiem Austryackim; zabawił natym mieyscu aż do dnia 26 Lipca około ktorego niedaleko krążył Daun z woyskiem Austryackim Woysko Francuskie po przegraney w Lutym z Hannowerczykami y innemi z kolligowanemi Xiążętami, położyli się byli obozem za Rhenem Woyska zaś Hannowerskie zatą stroną Rhenu gdy sobie tak blisko te dwie przeciwne strony przez trzy Miesiące w oczy patrzyły, dnia 1. Czerwca w nocy woyska Hannowerskie przeprawiły się przez Rhen rzekę bez żadney przeszkody Francuzow, dnia 23 Czerwca nastapiła formalna Batalia między Francuzami y Hannowerczykami, ktora trwała od godziny pierwszey po południu, aż do godziny 7. długo zarowne obiedwie strony biły się z sobą, na ostatek Francużj musieli z placu uchodzić. Hannowerczykowie rachowali swoich Ludzi w tey okazyi zabitych y ranionych 11. tysięcy Francuzi wiecey sobie krzywdzili rachuiąc zabitych 24 tysiące, ranionych 26 tysięcy, ktorzy aż do Koliny uszli. Feltr Marszałek Francuski de Kleremont pisał do Krola swego prosząc go orewokacyą, oraz skarżąc się na nieposłuszeństwo niektorych Officyerow ktorych zaraz wszystkich rewokowano, na mieysce, zaś de Kleremonta przysłany był Feltr Marszałek de Contades iuż to,czwarty wiednym Roku. W tym że samym czasie woyska Angielskie przeprawiwszy sie przez morze wysiadły na brzeg Francuski we 12 tysię-

cy o krętow Angielskich namorzu przy Porcie zostało nie. mały im aż nazbyt odpor dawali Francuzi, tak dalece, że spustoszywszy Kraiu Fráncuskiego więcey iak 7, mil około Cancale, znowu się wrocily do Portu S. Malo nazwanego, gdzie spaliwszy sto Okrętow Francuskich, zamyślać zaczęli o obleżęniu Fortecy y portu S. Malo ale im nieprzyszło doskutku. ponieważ słysząc owoysku Francuskim 18 tysięcy iuż się zbliżaiącym w siedli 'naswoie Okręty. Szkody od Anglikow w tey okazyi uczynioney rachowali Francuzi na trzy milliony Lujdorow. Też same Okręty Angielskie zawsze krążyły około brzegow Francuskich, ale tyle razy były odpędzane od Francuzow ile się zbliżyły. Aż do piero dnia 6 Sierpnia znowu drugiraź w Normándyi niedaleko od portu y Fortecy Cherbourg nazwaney na brzeg Francuski wysiadłszy nie ktore Miasta Angliy odebrali. nawet y Fortecy Cherbourg dobyli, wszystkie Okręty Francuskie, ktoresię uportu znaydowały spalili. Port Cherbourg zruynowali. Armat 22 spiżowych do Angliy wysłali. inne zaś 173 żelazne potłukli kontrybucyą włozyli natamtych Obywatelow 4 Milliony Lujdorow -y cały tamten Kray na 12 mil, spustoszyli, wszystkich Anglikow miało tylko bydz 12. tysiecy, W Wrześniu znowu trzeci raz wysiedli Anglikowie nabrzeg Francuski pod Dynant ludzi 13 tysięcy, y gdy żaczęli przygotowanie czynić do obilężenia Portu S. Malo od Xiążęcia de Algwilon odpędzeni byli. Zabili Francuzi w tey okazyi Anglikow rachuiąc z zranionemi 3. tysiące zabrali w niewolą 500, z strony Francuskiey zgineło ludzi 400

Podczas oblęzenia Ołomuca wysłane było na sukkurs woysko Francuskie pod Kommendą Xiążęcią Soubise ktore dowiedziawszy się o odstąpięniu Krola Pruskiego od Ołomuca, zkierowało krok swoy do Hassyi dnia 23 Lipca coż sami Francuzi dobyli Stołecznego miasta Hassyi tegoż samego dnia trwała żwawa batalia Francuzow z Hassyi woyskiem przez 6. godzin,

nosta

ostatek zwycięstwo zostało się przy Francuzach, nie bez znaczney utraty Ludzi zobochdwoch stron, Dnia 26 Lipca w Ameryce Anglikowie odebrali Francuzom Capo Breton z całą tamtą Wyspą gdzie Francuzi utracili armat 260 y Okrętow 60 ktorych było 11. Woiennych; inne kupieckie. Oprocz tey szkody zabrali w niewolą Francuzow 5632. Anglikowie zas pod czas oblężenia tylko stracili 500 Ludzi. Woysko zebrane z Cyrkułow Imperyi tego Roku złączyło się w Frankoniy dnia 20 Maia weszło do Czech, w krotce złączywszy się z Austryakami pod Kommendą Serbelloniego na pograniczu Saxoniy częste czynili podiazdy na Prusąkow wybiegaiąc aż prawie pod same mury Drezna. Gdy zaś to woysko ruszyło sie do Czech z Frankoniy Xiąże Henryk Brat Krola Pruskiego inszą drogą wysłał Ludzi Pruskich z Saxoniy do Francyi gdzie Zamknąwszy w szelkie wycieczki y kommunikacyą woysku Imperyi z Frankonią wszędzie kontrybucye z Obywatelow tamecznych wybierał. dnia 31 Maia odebrali Prusacy Rezydencyą Biskupią y samo miasto Bamberą z ktorego oprocz legomin dla woyska, samych pięniedzy odebrali 400000 Talerow. Toż samo czynili y w Biskupstwie Warzburgenskim do Miasta Nurberg pisał Cesarz ażeby się do ostatniego broniły, z drugiey strony pisał y Krol Pruski, grożąc im że iezeli się niepoddadzą nietylko im odbierze fortunę ale y życie nieprzyszło iednak do skutku tych postrachow, ponieważ Prusacy woleli porożnych innych miastach y miasteczkach kontrybucye wybierać, anizeli dla niepewnego dobycia Nurbergu czas trawić, ile że woyska Austryackie Hussarow 600, y kilka naście tysiącv innych zbliżały się na sukkurs tamtym kraiom na ktory odgłos ruszyli się Prusacy ku Saxoniy wielkie Magazony zabrane z pieniadzmi wioząc gdzie im zaś w tak krotkim czasie niemogli Obywatele wielkiey Summy wyliczyc odebrawszy część pieniędzy zareʃztę brali w zastaw Magistrat y innych dystyngwowanych ludzi.

Dnia 26 Lipca Krol Pruſki zupełnie ruſzył ſię z całym woyſkiem ſwoim z mieyſca ſzańcámi ubeſpieczonego zpod Konnigſgratz na ktorym ſię był lokował powrociwſzy zpod Olomuca idącego ku Śląſku zawſze prześladował Generał Laudon, Auſtryacy tego R, wyrachowali ſzkody w woyſku Pruſkim (tak dla Dezertyerow, iako też y na rożnych mieyſcach prywatnych podiazdach, y potyczkach) wynoſzącey na 30 tyſięcy Ludzi. Wtym Mieſiącu Moſkwa z granic Polſkich zaczęła naieſzdzać tak Śląſkie kraie Pruſkie, iako też y Brandeburſkie na oſtatek całe woyſko Roſsyiſkie weſzło w Brandeburgią przeciwko niemu przyſzedł z Pomeraniy Feltr Marſzałek Pruſki Hrabia de Dochna ktory ſtanąwſzy Obozem nie daleko Frankofortu bronił Moſkwie przeprawienia ſię przez Odrę rzekę, woyſko Roſsyiſkie udało ſię do Kuſtryna do ktorego dnia 15 Sierpnia nieuſtannie zaczęli Moſkale bombardować tak dalece, że nazaiutrz dnia 16 Sierpnia od ognıſtych bomb zaięte Miaſto co doiednego domoſtwa zgorzało znıewymowną ſzkodą całey Brandeburgiy, ponieważ z całego Elektoratu wſzyſcy Ziemianie iako do naypewnieyſzey Fortecy rzeczy ſwoie droſzſze dla beſpieczeńſtwa Poznoſili byli, przed nadchodzącym nieprzyiacielem. Ták zaś nágle całe razem miaſto, y Forteca zaczęła gorzeć od rzęſiſtych Bomb że ledwie ktory z Skuſtrynczykow mogł zycie ſalwować, Dnia 17 Sierpnia wysłali Moſkále Trębacza do Fortecy, azeby ſię poddała ale znicżym powrocił do obozu, znowu Moſkale zaczęli bombardować, ale bez ſkutku, z Pomeraniy gdy ſię Feltr Marſzałek de Dochna ruſzył z Woyſkiem Pruſkim do Brandeburyi przeciwko Moſkwie, znowu Szewdzi naiechali Pruſką Pomeranią, ale na koncu tego Roku tak iako y przeſzłego wypędzeni, od Pruſsakow, Dnia 11 Sierpnia dowiedziawſzy ſię krol Pruſki o przybyciu Moſkwy do Brandeburgiy przymaſzerował ſam z woyſkiem na ſukkurs Feltr Márſzałkowi ſwemu de Dochna, z ktorym ſię złączywſzy dnia

20

zo Dnia 23 przeprawił się przez Odrę y chcąc się pomścić szkody swoiey w Kustrynie zaczął formalną batalią z Moskalami pod Kustrynem dnia 25. Sierpnia, Natey bataliy Tak Moskale iako y Prusacy przyznawali sobie z wycięstwo, za ktore tak Moskwa, iako y Krol Pruski czynili Tryumfy z kolligaconemi Prowincyami, y Monarchami. Trwała ta Batalia blisko 13 godzin zobochdwoch stron żwáwa y uparta, aż naostatek Moskwa plac odebrała. Siła zaś było z ktorey strony zabitych ludzi dla niezgadzaiących się Relacyi nawet Berlinskich y Krolewieckich sprawiedliwie y ia opuszczam, ażebym rzeczy niepewnych napisał. Przyłączyć tu tylko List Feltr Marszarka Moskiewskiego Fermana, ktory do Sołtykosa extraordynaryinego Posła Imperatorowey Moskiewskiey tak pisał: Dnia 31 Sierpnia zobozu pod Kustrynem, *Dnia 25 Sierpnia między woyskiem naszym y pruskim, ktore sam Krol Pruski kommederował odprawiła się krwawa Batalia, trwaiąca przeż godżin 13 nieprzyiaciela spędziliśmy z placu zabráliśmy mu Armat 26 y wiele Chorągwi jeszcze czekám złączenia się z Diwizyą Generała de Romanzow dla pogoni za Prusakami,*

Ostátnia relacya była z Warszawy Dnia 31 Sierpnia nieiako godząca Relacyą Berlinską z Krolewiecką piszącze dnia 25 Sierpnia zwycięstwo zostałą przyprusach Dnia zaś 26 poprawiwszy się Moskale, nietylko odebrali wszystkie Łupy Prusakom, ale ich też y znacznie pobili, zaco po wszystkich mieyscach y miastah sprzyiaiącyh Moskwie śpiwane były Te DEUM Laudamus, Potym zwycięstwie Moskwa obległa Fortecę Brandeburską Kolborg. ale bez skutku poniewaź 30 Pázdziernika odstąpić musieli z ktorych iedna partya w Prusach druga w Polszcze zimowali niebez znacznego uprzykrzenia Wielkopolanow. w hollandyi dnia 5. Sierpnia w mieście Haag publikowany był Regestr szkody, y Okrętow pod czas tey woyny zabranych Hollendrow od Angielczykow 1mo

zabrane były Okrety 21, ktore płynely z Kurassau szkody sobie w nich rachowali Hollendrzy 3557500. Złotych niemieckich. 2do Okręty 35 powracaiące z Westindyi szkody poniosły 5144000. 3tia Okrętow sto zrabowanych od Anglikow poniosły szkody 439191. Summa całey szkody, 9140691.

Gdy Krol Pruski dnia 11 Sierpnia ruszył się z Granic Pruskich ku Frankofort, y kustrzynie przeciwko Moskwie, Daun wysłał część woyska Austryackiego do Sląska sam zaś ruszył się do Luzacyi, a potym do Saxoniy. Generał Laudon z kilku tysiącami zaszedł aż do Brandeburgiy gdzie wiele wsi spustoszył zabrawszy, ztamtąd bydło y inne pieniężne kontrybucye woyska także Imperyi w kroczyły w Saxonią odwie tylko mili od obozu Xiążęcia Henryka Brata Krola Pruskiego; ktory stał przed Droznem fortyfikuiąc mieysca. około miasta Dnia 5. Września woysko imperyi odebrali Prussakom miasta Pirnę w Saxoniy, daley bombardowali Fortecę Sonnenstein, ktora w krotce przystąpiła do Kapitulacyi. Zabrany był waręszt Garnizon pruski ludzi 1442.

W Wiedniu in Septembri był na Miedzianey blasze wysztychowany, Portret Feltr Marszałka Dauna zpodpisem *Leopoldus Comes a Daun Belli Dux Austriacus, Friderici Regis Borussiæ victor iuterum* Nadrugiey, Stronie Portretu wysztychowane było Słońce z tym napisem *Solo depelilt incessu* nadole portretu wysztychowani byli Olomuccy, Morawscy y Czescy Obywatele bez krwi rozlania uwolnieni od Danna w R. 1758 w kilkaniedziel przez emulacyą przeciwna Austryakom strona w Stamburgu wysztychowała Fryderyka Krola Pruskiego z panemgirykiem w czterech wersałach Niemieckich zamknietym ktore ten sens wyrażały. Mowią (dla wyniesienia sławy Fryderyka) Dzieła, Prawda, świat y sława ale bardzo mało, ze wszystkich ludzi w nim możemy obaczyć Naywiększego Krola zewszystkich Krolow naywiększego człowieka Krol

Pru-

Pruſki poſkończoney bataliy pod Kuſtrynem ldnia 25 Sierpnia, dowiedziawſzy ſię,co woyſko Imperyi attakowało czynie około Drezna y że Daun. z Auſtryakami zbliżył ſię ku Dreznowi przyſzedł pod Drezno dnia 11, Września w pięciu tylko oſobach, Corpus zaś woyſko za nim marſz odprawiało gdzie uczyniwſzy konferencyę z bratem ſwoim Henrykiem y zluſtrowawſzy iego woyſka wrocił ſię na zad ku ſwoiemu Korpuſowi ktore złączywſzy zinſzym woyſkiem ſwoim z Sląſka ciągnionym ruſzył ſię okiłka mil przeciwko Daunowi Henryk zaś Brat iego zoſtał ſię z ſwoią dywiżyą nadawnym mieyſcu ſwoim pod Dreznem. Na zbliżenie ſię Krola Pruſkiego cofnął ſię Daun był ku Luzacyi ktorego Krol Pruſki z woyſkiem ſwoim gonił aż do Hochkirchen, gdzie ſię obozem połozył Dnia 14 Wrzesnia przed świtaniem naiechał Daun oboz Pruſki, ogodzinie 5 zrana zaczęła ſię formalna Batalia, ktora trwała aż do godziny iedenaſtey, w ktorey zwawey Bataliy lubo z tey y zowey ſtrony wiele ludzi zgineło. ſzczęście iednak bardziey' służyło Auſtryakom, ponieważ Krol Pruſki wielu dyſtyngwowanych utracił Officyerow Auſtryacy zaś ſamych tylko kilka ſet Gemeynow, Zabity od Auſtryakow zoſtał Kieith Feltr Marſzałek Pruſki General Kleysl y Xiąże Franciſzek de Brzunſchweig Xiąże Moritz smiertęlnie raniony złapany Oprocz tego zabrali Auſtryácy Pruſsakom 120 Armat Chorągwi 12. ktore Daun do Wiednia odeſłał, Całey ſzkody zabitych y zabranych Pruſsakow oprocz Dezertyerow rachowali Auſtryacy bliſko 12 tyſięcy, Po tey Bataliy Krol Pruſki otrzy mile ſtanąwſzy od mieyſca Bataliy dla nadgrodzenia ſzkody w ludziach ſwoich zabitych oderwał kilka tyſięcy woyſka zdywizyi Henryka brata ſwego pod Dreznem y przyłączył do ſwego korpuſu gdzie czyniąc dobry porządek w woyſku ſwoim ſtał na iednym mieyſcu aż dodnia 24 Pazdziernika ktorego dnia (do

wiedzia

wiedziawszy się że Austryacy Nisse ścisle oblegli, y iuz dnia 26 zaczęli ią *Bombardować* pod Kommendą Generała Austryackiego de Harchs) szypko się ruszył z mieysca, spiesząc przez Lusacyą na sukkurs Nisie, ktorego z tyłu ustawicznie prześladował Laudon, gdzie z tey y owey strony kilka set Ludzi zgineło Austryacy około Nissy zabawni, dowiedziawszy się o zbliżeniu z woyskiem Krola Pruskiego, na głowę umykali, ledwie im przyszło pozabierać Armaty, kule zas armatne y bomby kilkanascie tysięcy zostawili dla niedostatku podwod, toż samo y insza partya Austryakow uczyniła dnia 9. Listopada w Sląsku, ktora na postrach przybycia Krola Pruskiego odstąpiła oblężenia Miasta Kossel

Daun po oddaleniu się Krola Pruskiego od Saxonii zblizył sie dnia 8 Listopada pod *Drezno* Kommendant Pruski zamkniety w Dreznie zrozumiawszy że Daun zamyślał dobywać Miasta, dnia 10 Listopada kazał z Miasta dąc ognie na przedmieścia *Drezna* z rana o godzinie 4 ktore w iedney prawie godzinie spłąneły, Ludzie mizerni ledwię z zyciem umykać mogli, Zgorzało w tym pozarze Domow 350 szkody narachowaną przez opalenie przedmieściow na trzy miliony Talerow, Daun wysłał Trębacza do kommendanta upominaiac się o taką Wiolencyą w Mieście Krolewskim, ktoremu upornie kazał odpowiedzieć Kommendant *Niech by wie Daun, że Drezno nietylko iest Miastem Krolewskim ale oraz y Fortecą, ia zaś iako żołnierz zachowujący Reguły Woyskowe, to czynię co do mnie należy y ieżeli tego będzie potrzeba wyciągała, tak się bronić będę że tylko ulicy plac zostawię w Dreznie.*

Krol Pruski zostawiwszy swoy Oboz w Sląsku przy Granicach Lusacyi sam poiechał do Nissy dla widzenia szkody ktore przez Bombardowanie uczynili Austryacy, gdzie uczyniwszy do reparacyi dyspozycyą, dał ordynans swoim Generałom Dochna y Wedel, azeby z swoiemi Ludzmi iak nayprędzey z Pomeranii marszerowali ku Dreznowi za kto-

remi

remi y sam Krol przez Luzacyą poiechał do Saxoniy Daun zaś reiterował się do Czech, y woysko Imperyi do Frankony, ktorzy na ostatku Listopada Woyska rospuścili na zimowe stancye. *Dnia* 23 Września znowu nakazana Lipsku kontrybucya 600000. Talerow, na reparacyą *K*ustryna zruynowanego od Moskwy.

Między woyskiem Francuskim y Hannowerskim żadney iuz więcey tego roku niebyło formalney bataliy, oprocz tey, ktora się odprawiła 23 Czerwca, niedalekoiednak od siebie stały te dwie przeciwne partye ustawiczne czyniąc podiazdy, przez co kilka set Ludzi zobochdwoch stron zginelo. Gdy zaś Francuzom świeży przybył sukkurs, Hannowerczykowie cofneli się za *Rhen*, za ktoremi w pogoń poszli Francuzi, lecz w krotkim czasię oparli się Francuzom, gdy im nowy Sukkurs przyszedł z Angliy dziesięć tysięcy woyska.

Dnia 10 Pazdziernika woyska Francuskie pod kommendą *X*iążęcia de Srubiso *Zwycięztwo* otrzymały nad Hannowerczykami w *Hassyi*, między woyskiem Francuskiem znaydował się y Xiąże *X*awery *K*rolewicz Polski z Sasami ktorych 6. tysięcy z nim było.

Dnia 25 Listopada roskazał *K*rol Pruski stanom saskim ażeby mu przez zimę wyrekrutowali 18. tysięcy woyska Dnia 29 oświadczył sie z tym stanom Saskim ze chce mięć odtąd Saxonią nie iak w opiece iego zostaiącą Prowincyą ale iako iura belli nabytą. Od ktorego czasu zaczął się rządzic iak w własnym *P*aństwie, nowe Prawa stanowiąc, y ministrow N. Krola Polskięgo Augusta III, Auktora y Dziedzica Saxoniy Dobra konfiskuiac daiąc przyczyne, żemu z tych Dobr potrzeba nagrodzić szkody, ktore *P*ruskim Generałom uczyniła Moskwa w *P*russach, y Szwedzi w *P*omeraniy. dnia 9 Listopada zapowiedział Krol Pruski Deputatom Saxoniy ażeby się zawczasu starali na przyszły Rok 1759 o ośm milionow

lionow Talerow, ktore do ſkarbu iego, maią oddać, Lipſko zaś w tym mieſiącu dnia 10 wypłacic muſiało Krolowi Pruſkiemu ſtotyſięcy Talerow, ktorą Summę prętko oddano do ſkarbu Krolewſkiego, zaraz inſzy Mandat Krol Pruſki przysłał do tegoż Lipſka Magiſtratu, y kupcow ażeby zaraz gotowali pięckroć ſto tyſięcy Talerow y gdy zubożeni Lipſzczanie remonſtrowali ſwoy niedoſtatek, Areſzt od Krola Pruſkiego położony był Magiſtratowi; kupcow zaś 93 zamknięno w więzieniu.

Dnia 23 Grudnia w Drężnie Deputatowie Saxoniy wzięci byli w Areſzt od Pruſkiego Krola że nieobiecywali wypłacic 8, millionow talerow na ktorych ſprawiedliwe remonſtracye, to tylko Regnant Pruſki uczynił; że im ieden million założony ſummy umnieyſzył rozkazuiąc im koniecznie 7, Millionow oddac talerow do ſkarbu ſwego.

W Portugaliy tego Roku 1758 dnia 3 Września w Liſbonie. gdy tego dnia ktory w Niedzielę przypadał, Krol Portugalſki Jozef, z Pacyeru ogodzinie 11 w nocy powracał do Zamku nazwanego Bellem, trzech złoczyńcow dobrze uſtroionych około drogi zaſadzeni wyſtrzelili dwoch do Krola, ieden do woznicy, co uczyniwſzy, uciekli Krol z ſobliwſzey Opatrzności Pana Boga mimo pierſi w prawę ramie dosyć niebeſpiecznie raniony glutami żelaznemi, zaraz opatrzono ranę, y dla uchronienia inflammacyi raz poraz ſiedm razy krew puſzczano. Co wſzytko ſię ſtało przy wielkim Sekrecie, dla uſpokoienia zaś ciekawości wielu ktorzy Krola nie widzieli, powiadano, że trocha ſłaby dla podchnienia ſie na ſchodach ale bez żadnego niebeſpieczeńſtwa, ile Monarcha maiąc lat życia na ten czas dopiero 44 w tey słabości Krola, obieła rządy krolowa z Miniſtrami, do Krola zas oprocz Familiy Krolewſkiey y Medyka nikogo niepuſzczano, Krolowa ſekretnę z Miniſtrami czyniła Inkwizycyą o Autorach kryminału. Tym czaſem kazała ſprowadzić do Liſbony woyſko

pod

pod pretextem, ażeby robiły około Fabryki Miasta (od kilka lat przez trzesienie ziemi zruynowanego) Dnia 13. Grudnia rano niespodziewanie też woyska razem iedney godziny obstąpiły wokoło rezydencye wszystkie Familiy *de Favora* z ktorych do więzienia te były pobrane Osoby: Xiążę *de Aveira* Marszałek W. K. y Syn iego Markiwisz *de Govera* Generał Kommendat Kawaleryi Markwicz *de Tavora*. zdwoma Synami y z Emmanuelem y Jozefem Braug wzięty tak że był Komes *de Atougia* Antoni de Casta Treyre y innych. dosyć wielu Markwiczowa *de Tavora* pierwsza y naystarsza głowa tey Familiy w trącona była do więzienia Klasztornego, wyszedł wtym czasie od Dworu Lisbońskiego mandat, ażeby się żaden Okręt nie ważył od Portu na defluitácyą ruszac, ani kto z miasta wychodzić Dnia 9. Listopada podpisany był ręką Krolewską Edykt, w ktorym wyznaczonę były nadgrody dla tych ktorzy by wydali Autorow Konspiracyi nażycie Krolewskie, nawet deklarował się Krol darować winę samym winowaycom, gdy by się ktory z nich dobrowolnie przyznał, y innych wydał, byle tylko niebył iednym z tych trzech ktorzy wystrzelili do Krola. Dnia 31. Grudnia znowu z inkwizycyi wiele Osob dystyngwowanych pobrano do więzienia, Dnia 13. Stycznia nastąpiła exekucya złoczyńcow w Lisbonie o godzinie 8. z rana ktora trwała aż do godziny trzeciey z południa. Markwiczowa *de Favora* z więzienia klasztornego na konfessaty korporalne wzięta, zaraz całą konspiracyą na życie Krolewskie otworzyła, ktora nasamprzod na Teatrum siedząc, ścięta iest, po niey Syna iey Jozefa *de Favora* na krzyżu rościągnowszy dwoch katow łamali mu kości u nog rąk a trzeci go dusił. Tym sposobem tracono Komesa *de Atougia* młodszego Markwiza *de Favora* cztery razy kości łamali golenie y ręcę, po tym gdy dwa razy go kat uderzył kołem w piersi, skonał. Po tych wszystkich nastąpiła

exekucya Kśiążęcia *de Aveiro* ktoremu ośm razy łamali kości w nogach y rękach, po tym Kołem w pierśi uderzony skonał. Wszystkich tych Osob Ciała leżały na Teatrum przykryte. Na ostatku przyprowadzono Bannita (ktory razem z Xiążęciem de Aveiro strzelił do Krola, trzeci Bannit uciekł) tego kaci przywiązawszy łańcuchem do pala (na drugim pału był Portret Bannita uciekłego zawieszony) pytano się złoczyńcy (odkrywszy na Teatrum trupow) czyie to są ciała, ktorych musiał po imieniu wspominać, około ktorego stus drew nałożywszy kaci, żywcem spalony iest z Teatrum, y innemi trupami, prochy na morze wrzuzcono.

Roku, 1759. w Warszawie dnia 8. Stycznia przy solennych applauzach inwestyowany był Xiąże Karol Syn N. Augusta III. Krola Polskiego na Xięstwo Kurlandyi po zeszłey Familii Ketlerow, z ktorych pierwszym Xiążęciem Kurlandzkim inwestiowany był od Zygmonta Augusta w Wilnie.

R. 1762 Gotard Ketler, po Bironie ktory był w Areszt wzięty od Elżbiety Imperatorowey Rossyiskiey. Wiele dosyć było trudności w Elekcyi Xiążęcia Karola między ktoremi y tę na Seymie Warszawskim probował Poseł od Stanow Kurlandzkich Jan Ernest *de Schoepping* ażeby Xiąże Karol niżeli obrany będzie Xiążęciem Kurlandyi przyiął Confessionem Augustanam, albo Luterską sekte, na co gdy, Kurladczykom niepozwolono, przynaymniey to sobie wyrobili ażeby Xiąże Karol niewprowadzał do Kurlandyi, ani Wiary Katolickiey ani Xięży y Zakonnikow, ale tylko iednego Kapellana y Oratorium ktore po zeszley Familiy ma bydź rozrucone, Ten że Xiąże Kurlandzki Karol Dnia 9 Listopada odebrał przysięgę wierności od Stanow Kurlandzkich w Mietau Stołecznym Mieście urlandyi.

R,

Roku 1761 Saxonia oprocz kontrybucyi pięnieżney, muſiała ſtawić Ludzi do woyny Krolowi Pruſkiemu znaczną liczbę.

Dnia 23. Czerwca Generał Woyſk Auſtryackich *Laudon* w Sląſku miał znaczną batalią z Generałem Woyſk Pruſkich *Fouquee* na ktorey Generał *Fouquée* raniony wkrotce umarł.

Dnia 13 Lipca Drezno bombardowali Pruſsacy, iednakże dla ſukkurſu Feltr Marſzałka woyſk Auſtryackich *Dauna* odſtąpili: zrobiwſzy, ſzkody w Mieście na dwa milliony talerow;

Dnia 15. Sierpnia w Sląſku Pruſsacy obſkoczywſzy Generała Laudona mocno go zwyciężyli, Rachowano zabitych y ranionych Auſtryakow bardzo wiele y wziętych w niewolą.

Dnia 26 Sierpnia Woyſka Moſkiewſkie idąc za ordynanſem Elzbiety Imperatorowey Moſkiewſkiey na ſukkurs Auſtryakom, oblegli Fortecę Kolberg w Pomeranij, ktorą przez uſtawiczną bombardowanie ſkołatali ale gdy dnia 18. Września przyciągnął z Woyſkiem Pruſkim Generał *Werner* nie bez ſzkody ſwoiey muſieli odſtąpić.

Dnia 3. Pazdziernika Woyſka Moſkiewſkie podſtąpiwſzy Pod Berlin przymuſzali Miaſto do poddania ſię ale gdy przyciągnął na Sukkurs Xiążę Eugeni *de Wittemberg*. muſieli na zaiutrz odſtąpić. Dnia 7. powziąwſzy nowe ſiły Moſkale znowu Zaczęli attakować Berlin ale po trzykroc odpędzeni zoſtali, Dopiero aż dnia 9 gdy ſię z niemi złączyli Auſtryacy odebrali Berlin, ale ſię nie długo nim cieſzyli, bo uſłyſzawſzy że Krol Pruſki ze Sląſka na odebranie Miaſta z wielkim Woyſkiem ciągnie, ſami ſię z Berlina wynieśli dnia 13, tegoz Mieſiąca wziąwſzy Kontrybucyi 1900000 talerow.

Dnia 14. Pazdziernika Woyſka Ceſarſkie przez długi y mocny attak Wittemberga przymuſiły Kommendanta' że Miaſto oddał przez Akkord gdzie Ceſarſcy wiele znalezli amunicyi y Prowiantow:

Dnia 28 Pazdziernika umarł Jerzy II. Krol Angielſki na

Ggggg apo-

apoplexyą maiąc lat życia 77. Po ktorym na Państwo nastąpił wnuk iego Jerzy III.

Dnia 5. Listopada znaczna była batalia pod Torgau między Daunem y Krolem Pruskim od godziny drugiey po południu aż do nocy. Zwycięstwo zostało się przy Prussakach, ale z iaką szkodą obudwoch stron nie zgadzały się Gażety Cudzoziemskie Gdy Sąsiedzkie Narody ustawicznym krwie rozlaniem niszczyły ludzi y kraię, nasza Oyczyzna bez krwie rozlania dosyć ucierpiała w tym roku, przez wniesioną do Polski fałszywą y podłą Tynfow monetę. Od początku prawie woyny zaczętey między Austryakami y Prussakami, kupcy Zydowscy za granicę starą z Polski wynosiszy monetę w tym roku nowych Tynfow przywieźli do Polski ktorych gatunek osobliwie Wrocławskich widząc że iest podły y nie maiący w sobie waloru wewnętrznego 38. groszy z funkcyi swoiey Teodor WESSEL Podskarbi W. Koronny redukował na mnieyszą cenę że zaś nie iednakowe były Tynfy nowe, ale rożnego gatunku y nazwiska, dla tego nieiednakowa była w nich naznaczona redukcya. Słyszeć było nie słychane do tych. czas w Polszcze nazwiska Tynfow: Jedne były *Bąki* drugie *Maćki*, *Berlinki*, *Saskie*, *Magdeburskie Głowki*, *Pułgłowki Wrocławskie &c.* Z tych że były nayleprze małe głowki redukowane były po groszy 35 Pułgłowki po groszy 33: Wrocławskie po groszy 15:

Po publikowaniu tey redukcyi Uniwersału Podskarbinskiego dnia 12 Sierpnia Roku 1761 słychać było w Oyczyznie naszey płacz y narzekanie wszelkiego stanu Ludzi, ktorych fortuna pracowicie zebrana w iednym prawie dniu po wielkiey części umnieyszona była. widzieć było y Oyczyznę nasze wiednym prawie tygodniu na kilkadziesiąt y więcey Millionow uboższą od przeszłego tygodnia, y było to nieszczęście ledwie nie większe w pierwszych początkach na

Kro

Krolestwo Polskie, iak woyna na sąsiedzkie kraie, bo wtych niektorzy tylko przez woynę cierpieli, my zaś Polacy wszyscy a wszyscy osobiście szkodę ponosić musieli, Ledwie nie przez cały Miesiąc ustały targi, y iarmarki: y właśnie iak przed sądnym dniem y za pieniądze trudno było sobie ubogiemu kawałka chleba kupić, Bo lubo w Warszawie był w tey sprawie po uczynioney redukcyi, iakikolwiek porządek, po inszych iednak miastach y miasteczkach każdy sobie iakowąś nową czynił reduckcyą

Koniec tey redukcyi, był taki imo Ze te nowe Tynfy niemiały wewnętrznęgo waloru groszy 38 iak dawne Tynfy zdo. Ze dla zley tey monety aż nad to były drogie do zmieniania Czerwone Złote ktore płacono nowemi Tynfami w Roku 1760; y 1761 po Tynfow 28 po 30; y iak kto mogł wytargować: 3tio, że dla złych pieniędzy towary były niesłychanie drogie, insze przyczyny dla krotkości opuszczam; Temu wszystkiemu miała zabiedz redukcya:

Po tey pierwszey uczynioney redukcyi zaczeli godni ludzie probować niektorych Wrocławskich lepszego gatunku Tynfow przez faynowanie albo topienie y wynalezli w nich więcey srebra nad groszy 15. Zkąd wielkie powstały szemrania na Podskarbiego, ktoremi przymuszony znowu ich cenę podniosł na groszy 25, y szeląg ieden albo na dwa bite szostaki przed Kontraktami y tak troche ucihło nieukontentowanie Pospolstwa y stanow, W ktorey cenie bezbraku brali wrocławskie y na Kontraktach w Lwowie Roku 1762.

Znowu nastąpiła w Marcu trzecia redukcya, a żeby tylko te Wrocławskie brano po dwa bite szostaki ktoreby miały w sobie szostą probę srebra, insze zaś po groszy 15 ktora przestroga że nie była łatwa do wyrozumienia Pospolstwa, przy tym też Zydzi większy zysk mieli na pulzlotkach, a niżeli na dwoch bitych szostakowych Tynfach, żadnym sposobem

niechcieli brać od Ludzi prostych choć y naylepszych Tynfow Wrocławskich po dwa bitę szostaki, Y tak rozumnieysi ludzie wolęli ich wytapiać y na srebra przerabiać a niżeli ich Zydom udawać po groszy 15,

W tym Roku dla częstey odmiany waloru czyli taxy pieniedzy; tak byli omamieni Wieśniacy że niechcieli przedawać na Wiosnę tylko za same szostaki, Ale gdy w Jesieni pokazały się nowe zagraniczne szostaki z przestrogą Podskarbiego że żadnego waloru mieć nie powinny Tak u zydow y pospolstwa zpadly z ceny dobre y dawnieyszego stępla szostaki, że ich sobie nadprzestrogę Podskarbiego żydzi, sami redukowali po groszy 10 albo'iak tylko mogli od ubogich Chłopkow wykręcić. Y tak cały ten Rok 1762 na iednych kłotniach pieniężnych odprawił się w Polszcze,

Tegoż wszykiego złego przyczyną byli Zydzi ktorzy powywozili za granicę starą monetę obaczmyż teraz iaką karę odniesli, Jezeli się godzi prawdę opisać, Rok ten był rokiem Zydowkim, w ktorym dla swego zysku iak chieli tak sobie ubogim Chłopkom taxowali Tynfy w nayniższey cenie. Brali w Polszcze od ludzi Tynfa Wrocławskiego za groszy 15 wywiezli go iadąc po towar do Wrocławia y udawali go za groszy 36. Więc mieli zarobku na kazdym Wrocławskim Tynfie groszy 21 Towary zaś tak przedawali iakby ich naydrozey kupowali Ieżeli była powszechna po wszystkich Woiewodztwach, Miastach, y Miasteczkach redukcya na pieniądze, tocby powinna była nastąpić taxa y na towary, Ia zawsze usiebie iestem iednego zdania, ze poki ten złośliwy szalwierski narod w naszey Oyczyznie przy tey wolności bawić się będzie poty do dobrego porządku Krolestwo Polskie nie przyidzie, bo ieżeli weyzremy w wnętrzności Oyczyzny, powszechne, nieszczęście Krolestwa od tego narodu swoy bierze początek, z Zydow wyniszczenie dobrey monety, z

Zydow

Zydow podnieſienie ceny nad ſtuſzność towarow, z nich uciemieżenie poddanych &c, Ale tę reflexyą znaydzie każdy w Kſiedze ktorey ſam tytuł *Złość Zydowſka*. Wydaie ich robotę. Teraz wroćmy ſię do Hiſtoryi,

Tego roku 1762, umarła Elżbieta Imperatorowá Roſsyiſka Wielkiego Petra Alexiewicza Corka po ktorey na páńſtwo Moſkiewſkie naſtąpił Naślednik *K*arol, Piotr Ulryk Xiąże Holſztyński *de gottorp* urodzony z Anny Corki *P*iotra Wielkiego Alexiewicza, a Sioſtry przeſzłey Imperatorowey Elżbiety: Ktory iako dlá ſamey ſukceſsyi w młodſzym wieku przyiął był Schizme, ták pozyſkawſzy Tron, bardziey Luterſkiey *S*ekcie zdawał ſię ſprzyiać a niżeli Greckiey Religij. Zaraz przy początku Panowania ſwego zerwał Alians Niebośżczki Elżbiety z Auſtryakami, y złączył Woyſka ſwoie ż Krolem Pruſkim przeciwko Krolowey Węgierſkiey. Miaſta Pruſkię ktore w przeſłym Roku po odbierała *Moſkwa* kazał pooddawać, ktore rządy wielkie nie ukontentowanie ſprawiły w rodowitych *Mo*ſkalach, poniewaź ich całą robotę przeſzłych lat przez oddanie Miaſt Pruſkich w niepamięć puscił,

Większą ieſzcze rokoſz we wſzyſtkich poddanych ſprawiły tegoż Cara zamysły około zmieſienia *G*reckiey *R*eligij w Moſkwie, y gdy poſtrzegli, że Duchownym ArcyBiſkupom Biſkupom, y Czercom żadnego nie dawał uſzanowania, y owſzem ich po Tyranſku zaczął trąktować dobra im Kościelne odbierać, już też potaiemnie nieukontentowanie *Po*ſpolſtwa, Woyſk y ſtanow Moſkiewſkich iawna całemu Swiatu ku Carowi ſwemu otworzyło rebellią, Y gdy wyiechał z *P*eterſburga obrawſzy ſobie Zonę Jego Katarzynę Zofią Auguſtę za Carową wzięli powracaiącego Cara w areſzt y ná Siłkę odeslali, w ktorey drodze umarł,

Zpę

Z początku swego Panowania uwolnił był z wygnania Birona Xiążęcia niedgyś Kurlandyi, ktory powroċiwszy z Sibiri, dopominał się Xięstwa Kurlandyi, ile że przy sobie miał dawne; Diploma, z kąd dla Karola Xięcia Kurlandyi Syna J. K. Mći niemała wyniknełá nie spokoyność,

Tego Roku zaczął się Seym ordynaryiny w Warszawie z nową niepomyślnoscią dla Oyczyzny, ponieważ dla poroznionych Domow y Familij w kilka dni z wielką kłotnią, a co większa do tych czas nie praktykowanym w Oyczyznie gwałtem w Izbie Poselskiey przy dobyciu broni rozeyść się musiał, Na ktorą zniewagę Izby Poselskiey żaląc się zániosł Manifest Szymakowski Poseł Ciechanowski z podpisem wielu Posłow,

Przyszłe lata ieżeli mi BOG pozwoli życia nie zaniedbam opisać.

Ad M. DEI. Gloriam.



REGESTR

REGESTR

W Tey Kſiędze. Znacznieyſzych rzeczy krotko żebrany.

KSIĘGA I,

Rozdział XIII,

KSIĘGA II.

Rozdział II.

KSIĘGA III

KSIĘGA IV.

Rozdział II.

Lg.

REGESTR

ERRATA

Errory w tym całym Opus osobliwie Drukarskie iezeli się ktorazkolwiek znaleść mogą chciey poprawić Łaskawy czytelniku.



Pieczary Kijowskie pag 495 et 496

Praepositura Babinensis 657

Stanisław Orzechowski pag 664

Robert Damian pchnął nożem Ludwika XV Krola Fran=cuzkiego pag 786.

Bolesław II zabiyca S. Stanisława Biskupa Krakowskiego pag 511 & seq

Henryk III Krol Francuski zabity od Zakonnika pag 669 et 787

Krol Portugalski Józef w niebezpieczeństwie życia pag 811.

Zygmunt III Krol polski zostaie w niebezpieczeń=stwie życia uderzonym zostawszy Czekanem i zranionym od Piekarskiego pag 704.

Łyszczyński zaprzeczaiący bytności Boga żywo spalony pag 751

Samuel Zborowski zabiia ciąwszy szablą Czapowskiego Banitem zostawszy przez Dekret ogłoszonym, od Starosty Krakowskiego Jana Zamoyskiego na sącie skarany został pagina 663 et seq

Nalewayko Wodz Haydamakow na [illegible] za=ny pag 441.

Maryanna Mniszkówna Dymitr[illegible] przez Kozakow Dunskich utopiona [illegible] synem 686 et seq



